



UMCS

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych

Dziedzina: **nauki społeczne**

Dyscyplina: **nauki prawne**

Patrycja Palichleb

nr albumu: 299683

**Odpowiedzialność karna
za przestępstwo uporczywego nękania
(art. 190a § 1 k.k.)**

**Criminal liability for the offence of stalking
(Article 190a § 1 of the Polish Criminal Code)**

Rozprawa doktorska przygotowywana pod kierunkiem naukowym
dr hab. Katarzyny Nazar, prof. UMCS

w Instytucie Nauk Prawnych

LUBLIN 2024

Pragnę serdecznie podziękować mojej Promotor, dr hab. Katarzynie Nazar, prof. UMCS za wszelką pomoc okazaną mi przy pisaniu tej pracy – za cenne uwagi, liczne wskazówki i nieustanne wsparcie, na jakie mogłam z jej strony liczyć. Dziękuję także prof. dr. hab. Markowi Mozgawie, który przez dwa lata pełnił funkcję mojego Promotora. Gdyby nie jego zaangażowanie, praca ta w obecnym kształcie na pewno by nie powstała.

Rodzicom

Spis treści

Wykaz skrótów	2
Wstęp.....	4
Rozdział I „Nękanie” a „uporczywe nękanie” – próba definicji i dyferencjacja pojęć	12
Rozdział II Racjonalizacja kryminalizacji uporczywego nękania	59
Rozdział III Prawnokarne formy reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym.....	137
Rozdział IV Uporczywe nękanie w wybranych ustawodawstwach państw obcych	173
Rozdział V Problematyka podmiotu przestępstwa uporczywego nękania.....	202
Rozdział VI Analiza skutków przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym..	254
Rozdział VII Przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania – analiza problemu.....	310
Rozdział VIII Zagadnienia strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania	358
Rozdział IX Targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie jako kwalifikowany typ przestępstwa uporczywego nękania	406
Rozdział X Usiłowanie przestępstwa uporczywego nękania a dokonanie innego czynu zabronionego – analiza problemu.....	434
Rozdział XI Zbiegi przepisów i przestępstw.....	459
Rozdział XII Wymiar kary za przestępstwo uporczywego nękania.....	508
Rozdział XIII Problematyka trybu ścigania	537
Wnioski końcowe.....	569
Bibliografia.....	585

Wykaz skrótów

Akty prawne

EKPC – Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

k.c. – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1610 z późn. zm.

k.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 17 z późn. zm.

k.k. z 1932 r. - Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.

k.k. z 1969 r. - Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz. U. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.

Konstytucja – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

konwencja stambulska – Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r., Dz. U. z 2015 r. poz. 961 z późn. zm.

k.p. – Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1465 z późn. zm.

k.p.c. – Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1550 z późn. zm.

k.p.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 37 z późn. zm.

k.r.o. – Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2809 z późn. zm.

k.w. – Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2119.

StGB – Strafgesetzbuch; niemiecki Kodeks karny.

Czasopisma i publikatory

Biul.PK – Biuletyn Prawa Karnego

CzPKiNP – Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych

Dz. U. – Dziennik Ustaw

Dz. Urz.UE.L. – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, seria L – Prawodawstwo

KZS - Krakowskie Zeszyty Sądowe. Orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawach karnych

NP – Nowe Prawo

OSA – Orzecznictwo Sądów Administracyjnych

OSNC – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna

OSNKW – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa

OSNC-ZD – Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna – Zeszyty Dodatkowe

OSNP – Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy

OSNwSK – Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych

OSP – Orzecznictwo Sądów Polskich

OSPriPr – Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego (Prokuratura i Prawo - dodatek)

OTK-A - Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, Seria A

PiP – Państwo i Prawo

PPK – Przegląd Prawa Karnego

PPP – Przegląd Prawa Publicznego

Prok. i Pr. – Prokuratura i Prawo

PS – Przegląd Sądowy

RPEiS – Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

WPP – Wojskowy Przegląd Prawniczy

Organy orzekające

ETPCz – Europejski Trybunał Praw Człowieka

SA – Sąd Apelacyjny

SO – Sąd Okręgowy

SN – Sąd Najwyższy

TK – Trybunał Konstytucyjny

Inne

T.j. – Tekst jednolity

Wstęp

Przestępstwo uporczywego nękania stypizowane w art. 190a § 1 i 3 k.k. wprowadzone zostało do polskiego Kodeksu karnego w 2011 roku. Jak się zdaje, po przeszło trzynastu latach jego obowiązywania w ustawie karnej, na stałe wpisało się ono w świadomość prawną zarówno badaczy, jak i „przeciętnych” obywateli, niezwiązanych z obszarem stanowienia i stosowania prawa. Dziś miało kto nie słyszał już o procederze stalkingu, polegającym na nękanii, osaczaniu, prześladowaniu czy nie dawaniu spokoju innej osobie, a także o „stalkerach” będących sprawcami tego typu zachowań.

Problematyka uporczywego nękania stanowi obszar dość silnie eksploatowany zarówno w polskiej, jak i zagranicznej literaturze przedmiotu. Za zasadne uznano jednak przyjrzenie się temu zjawisku ze ściśle określonej perspektywy – perspektywy odpowiedzialności karnej przewidzianej dla sprawcy przestępstwa stypizowanego w art. 190a § 1 k.k. Wybór takiego tematu pracy podyktowany został kilkoma względami. Po pierwsze, zdecydowały o tym zainteresowania badawcze Autorki. Problematyka niezwykle istotnego dobra prawnego, jakim jest wolność, jak również godzących w ten obszar przestępstw, od pewnego już czasu stanowi dla niej przestrzeń zdecydowanie godną uwagi. Po drugie, istotny wpływ na taką, a nie inną decyzję miało dostrzeżenie faktu, iż o fenomenie stalkingu bardzo dużo mówi się w przestrzeni publicznej. Niestety, nie zawsze zwraca się przy tym uwagę na podstawowe mechanizmy związane z jurystycznym wymiarem tego zjawiska, kładąc nacisk głównie na jego aspekty kryminologiczne. Jeszcze innym powodem skłaniającym do pochylenia się nad tą problematyką było zauważenie, iż obecnie brak jest monografii poświęconej *stricto* odpowiedzialności karnej za przestępstwo uporczywego nękania. Pomimo obecności w literaturze przedmiotu wielu opracowań odnoszących się do poszczególnych aspektów tego zagadnienia, a także niezwykle cennych analiz dotyczących kryminologicznego obrazu stalkingu, trudno wskazać na studium, które ujmowałoby ten problem w sposób całościowy i skupiałoby się na problematyce odpowiedzialności karnej sprawcy uporczywego nękania. Próba stworzenia takiego opracowania stanowiła przy tym – co uczciwie należy przyznać – niemałe wyzwanie. Mnogość problemów łączących się z wykładnią znamion tego przestępstwa w połączeniu z bogactwem literatury odnoszącej się do problematyki stalkingu sprawiały, że prace nad ostatecznym kształtem rozprawy nie należały do najłatwiejszych. Co więcej, doprowadziły Autorkę do odczuwania pewnego „naukowego niedosytu”. I choć zapewne da

się wskazać na kwestie, które w niniejszej pracy mogłyby zostać jeszcze omówione, trudno byłoby to uczynić głównie ze względów objętościowych.

Niniejsza rozprawa stanowi efekt analizy dogmatycznej przestępstwa uporczywego nękania z jednoczesnym uwzględnieniem niektórych aspektów empirycznych i statystycznych. W ramach rozważań dotyczących odpowiedzialności karnej za realizację znamion art. 190a § 1 i 3 k.k. przedstawiono wyniki wybranych, polskich oraz zagranicznych badań odnoszących się do zjawiska stalkingu. Należy podkreślić, że zagadnienia te nie zostały wyłączone do odrębnego rozdziału z dwóch względów. Po pierwsze, porównywanie ze sobą wyników badań, nawet gdyby ograniczyć je wyłącznie do badań polskich, napotyka na liczne trudności. Wynikają one zarówno ze specyfiki tych badań (trudno zestawiać ze sobą wyniki badań aktowych oraz ankietowych), jak również, między innymi, z różnic w doborze próby czy sposobie ich przeprowadzania. Po drugie, za lepsze rozwiązanie uznano „wplatanie” wyników poszczególnych analiz w rozważania dogmatyczne, co pozwoliło spojrzeć na poruszanie zagadnienia z nieco szerszej perspektywy.

Już w tym miejscu poczynić należy pewne istotne zastrzeżenie. W art. 190a k.k. mowa jest o „pokrzywdzonym”. Mając na względzie stygmatyzujący charakter pojęcia „ofiary”, które ma charakter kryminologiczny, termin ten używany będzie zamiennie z różnymi innymi określeniami, takimi jak „pokrzywdzony”, „osoba pokrzywdzona”, „cel ataku sprawcy” czy „nękana jednostka”. Jak słusznie wskazała na to D. Woźniakowska-Fajst, trudno jednak całkowicie zrezygnować z posługiwania się pojęciem ofiary. Będzie ono zatem używane, z tym jednak zastrzeżeniem, iż podyktowane jest to wyłącznie względami językowymi. Co do zasady tak samo traktować należy posługiwanie się formami męskimi (np. „sprawca”, „prześladowca”, „napastnik”). W wielu wypadkach prezentowane uwagi będzie można bowiem odnosić zarówno do kobiet, jak i do mężczyzn. „Uporczywe nękanie” w niniejszej pracy określane będzie również jako „dręczenie” czy „prześladowanie”. Taki zabieg wydaje się uzasadniony względami językowymi – pojęcia te stanowią bowiem synonimy w mowie potocznej. Co za tym idzie, określenie „sprawca” oraz „stalker” niekiedy traktowane będzie zamiennie z terminem „napastnik” czy „prześladowca”.

Czyny zabronione stypizowane w art. 190a § 1 i 3 k.k. poddawane były nowelizacji dwukrotnie. Zmiany wprowadzone w ich obszarze dotyczyły przy tym zarówno katalogu tworzących je znamion (§ 1), jak również przewidzianej w nich sankcji (§ 1 i 3). Zgodnie z wolą polskiego ustawodawcy, pierwsze modyfikacje wskazanych przepisów dokonane zostały po upływie niemal dekady ich obowiązywania. Ostatnia ze zmian łączyła się natomiast ze

stosunkowo niedawną nowelizacją ustawy karnej przeprowadzoną na mocy ustawy dnia 7 lipca 2022 r.

Analizując poszczególne zagadnienia składające się na ostateczny kształt rozprawy posługiwano się przede wszystkim metodą dogmatycznoprawną. Oprócz tego, badając problemy poruszane w poszczególnych rozdziałach, sięgano po metodę teoretycznoprawną, historycznoprawną, logiczno-językową oraz prawnoporównawczą. W rozprawie zaprezentowane zostały dane empiryczne, jak również statystyczne łączące się z omawianymi problemami, które zilustrowano na wykresach i przeanalizowano.

Niniejsza praca składa się z trzynastu rozdziałów, które – ze względu na ich relatywnie dużą liczbę – nie zostały podzielone na dalsze podrozdziały. Przyjęta konstrukcja bazuje przy tym na budowie przestępstwa, obejmując poszczególne jego elementy odnoszące się do jego podmiotu, strony przedmiotowej, strony podmiotowej, jak również przyjętego w ustawie trybu ścigania. W pracy poruszono też zagadnienie racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania, prawnokarnych form reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym, uporczywego nękania w wybranych ustawodawstwach państw obcych, a także kwestie odnoszące do kwalifikowanego typu stalkingu, problematyki usiłowania przestępstwa uporczywego nękania a dokonania innego typu czynu zabronionego, zbiegu przepisów i przestępstw czy wymiaru kary przewidzianego za przestępstwo stalkingu. Każda z przedstawionych części, zgodnie z obraną koncepcją, stanowi omówienie oddzielnego problemu związanego z wykładnią znamion oraz obecnością w systemie prawa występku uporczywego nękania. Konstrukcja dysertacji rozszerzona została o wykaz skrótów, wstęp, przedstawienie wniosków końcowych oraz bibliografię.

W rozdziale pierwszym niniejszej pracy podjęto próbę definicji i dyferencjacji pojęć „nękania” i „uporczywego nękania”. Wychodząc od zagadnień czysto leksykalnych skupiono się na przybliżeniu zawartości treściowej wskazanych terminów, stawiając jednocześnie pytanie, czy posłużenie się przez ustawodawcę znamieniem uporczywości było dobrym rozwiązaniem. W tej części pracy poruszone zostały między innymi kwestie takie jak problematyka charakteru zachowań składających się na stalking oraz czasu jego trwania, idea stworzenia definicji ustawowej nękania czy dopuszczenie możliwości nękania przez zaniechanie. W ramach prezentowanych rozważań poszukiwano także odpowiedzi na szereg pytań. Zastanawiano się chociażby nad tym, jaki charakter musi mieć prześladowanie innej osoby, aby *de facto* mogło zostać uznane za uporczywe nękanie. Czy zachowania, określane potocznie jako „stalkowanie”, realizować będą znamiona omawianego przestępstwa? Czy

nękanie może mieścić w sobie ataki na sferę fizyczną pokrzywdzonego? Czy aby uznać zachowanie stalkera za uporczywe ofiara zawsze musi wyrazić swój sprzeciw? W przedstawionym rozdziale zaprezentowano również własny pogląd dotyczący wykładni znamienia uporczywości.

Rozdział drugi poświęcony został problematyce racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania. W ramach przeprowadzanej analizy odwołano się do kilku aspektów wskazanego zagadnienia. Konieczność zapewnienia jednostce ochrony przed stalkingiem zestawiona została z ewentualnymi wymogami płynącymi w tym względzie z wybranych aktów prawa międzynarodowego. Zaprezentowano również argumenty przytaczane przez ustawodawcę w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawa, a także treść opinii prawnych odnoszących się do dodania do Kodeksu karnego nowego przestępstwa. W rozdziale tym przywołane zostały niektóre propozycje dotyczące konstrukcji przepisu mającego penalizować stalking, jak również poglądy Autorów opowiadających się za jego obecnością w ustawie karnej oraz stanowiska przeciwne takiemu rozwiązaniu. Następnie, problematyka penalizacji stalkingu przeanalizowana została z uwzględnieniem wymogów płynących z zasad teorii kryminalizacji, co pozwoliło na przybliżenie konstytucyjnych aspektów omawianego zagadnienia. Na koniec odniesiono się do powodów zmian dokonanych w treści przepisu w wyniku przeprowadzonych nowelizacji przytaczanych przez samego ustawodawcę. Zaprezentowano również własną ocenę zasadności penalizowania stalkingu w polskim Kodeksie karnym.

Dokonując analizy jurydycznego kształtu przestępstwa uporczywego nękania nie do pominięcia wydawało się prześledzenie prawnokarnych form reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym. W rozdziale trzecim dotyczącym tej problematyki przywołano gotowe rozwiązania legislacyjne prezentowane przez poszczególnych Autorów w kwestii penalizacji stalkingu, odniesiono się także do tego, za pomocą jakich przepisów można było reagować na omawiane zjawisko przed wprowadzeniem art. 190a k.k. do systemu prawa. Przeanalizowanie możliwych konsekwencji zachowań stalkingowych przed dodaniem do ustawy karnej wskazanego typu czynu zabronionego pozwoliło na przybliżenie odpowiedzi na pytanie, czy reakcja karna w tym względzie rzeczywiście była potrzebna. Oprócz tego, przyjrzano się temu, jak zmieniał się przepis penalizujący uporczywe nękanie na przestrzeni czasu oraz oceniono dokonane w nim modyfikacje.

W rozdziale czwartym poruszone zostały zagadnienia komparatystyczne. Prześledzenie modeli reakcji prawnokarnej na zjawisko stalkingu, jakie wyróżnić można w wybranych

ustawodawstwach państw obcych, pozwoliło na zaprezentowanie różnych rozwiązań legislacyjnych wykorzystywanych w walce z nękaniami. Dzięki temu zabiegowi uwypuklony został fakt, iż sposób ochrony określonych dóbr prawnych obrany przez polskiego ustawodawcę jest tylko jedną z możliwych metod radzenia sobie ze szkodliwym procederem prześladowania.

Rozdział piąty poświęcony został problematyce podmiotu przestępstwa uporczywego nękania. Zagadnienie to rozpatrywane było niejako z dwóch perspektyw. Pierwsza, odnosiła się do jurydycznego kształtu przepisu penalizującego stalking w polskim Kodeksie karnym. Na samym początku postawiono zatem pytanie dotyczące tego, kto tak naprawdę może ponosić odpowiedzialność karną za realizację znamion przestępstwa uporczywego nękania. Druga, związana była z kryminologicznymi aspektami wskazanego zagadnienia. W ramach czynionych rozważań zaprezentowano wybrane typologie stalkerów, przedstawiono także wyniki badań odnoszące się do określonych cech sprawców nękania. Ponadto, przyjrano się specyfice stalkingu popełnianego przez kobiety i poruszono zagadnienia takie jak, między innymi, występowanie po stronie prześladowców chorób i zaburzeń psychicznych, udział osób trzecich w procederze nękania (przeanalizowano również problematykę kwalifikacji prawnej takich zdarzeń) czy też dopuszczanie się stalkingu przez osoby uzależnione lub osoby pozostające w stanie nietrzeźwości bądź odurzenia.

W rozdziale szóstym dotyczącym analizy skutków przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym przyjrano się wykładni czterech rodzajów konsekwencji, do jakich po stronie danej osoby doprowadzić może proceder prześladowania. Zgodnie z obowiązującym brzmieniem przepisu rozpatrywano kolejno: uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, uzasadnione okolicznościami poczucie poniżenia, uzasadnione okolicznościami poczucie udręczenia oraz istotne naruszenie prywatności pokrzywdzonego. W ramach interpretacji wskazanych znamion odwołano się do analizy leksykalnej przywołanych pojęć, poglądów doktryny wyrażanych w tym temacie, jak również orzecznictwa sądowego odnoszącego się do tego zagadnienia. Poruszono także problematykę sięgania po konstrukcję „modelowego obywatela”, wykorzystywaną niekiedy w procesie przesądzania, czy pojawienie się po stronie ofiary określonych skutków można uznać za uzasadnione okolicznościami. Ponadto, przywołano przykładowe sytuacje, w których sprawca stalkingu dysponuje szczególną wiedzą na temat swojej ofiary. Zwrócono uwagę również, między innymi, na zagadnienie wielości osób pokrzywdzonych przestępstwem uporczywego nękania, dbałości o przysługujące jednostce prawo do prywatności oraz możliwość powoływania się przez sprawcę

na działanie w celu ochrony przysługujących mu interesów. Na koniec zaprezentowano wybrane wyniki badań odnoszące się do skutków stalkingu.

Za niezwykle istotną uznać należy problematykę przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania. Kwestia ta przeanalizowana została w rozdziale siódmym niniejszej pracy. Poszukiwano w nim odpowiedzi na pytanie, czy osoba nękana przez stalkera (przedmiot bezpośredniego oddziaływania sprawcy) musi być tą samą osobą, po stronie której dochodzić będzie do zaistnienia określonego w przepisie skutku (główny cel ataku sprawcy). Innymi słowy, zastanawiano się nad korelacją pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania a mającym powstać skutkiem. We wskazanym rozdziale poruszono także między innymi zagadnienie nękania wzajemnego oraz odniesiono się do faktu zawężenia przez ustawodawcę katalogu podmiotów, na które oddziaływać może sprawca do „innej osoby” lub „osoby dla niej najbliższej”. Przedstawiono również wady i zalety takiego rozwiązania oraz zaprezentowano wnioski *de lege ferenda* odnoszące się do zmiany brzmienia przepisu w zakresie powiązania pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej a skutkiem określonym w art. 190a § 1 k.k. Oprócz tego, przyjrano się aspektom empirycznym dotyczącym sylwetki ofiary nękania. Wspomniano też o problematyce fałszywych ofiar stalkingu i przedstawiono zalecenia kierowane do osób pokrzywdzonych.

Rozdział ósmy poświęcony został zagadnieniom strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania. Problematyka zamiaru, jaki towarzyszyć ma zachowaniu sprawcy, ujmowana w doktrynie w sposób niejednolity, zaprezentowana została z uwzględnieniem poglądów poszczególnych przedstawicieli doktryny, a także treści wybranych judykatów. Oprócz tego, w rozdziale tym omówiono kwestię motywacji sprawców stalkingu, przywołano również wyniki badań empirycznych łączących się ze wskazanym zagadnieniem.

Specyfika czynu zabronionego stypizowanego w art. 190a § 3 k.k. przeanalizowana została w rozdziale dziewiątym. W ramach podjętych rozważań odniesiono się między innymi do poszczególnych elementów kwalifikowanego typu stalkingu, ze szczególnym uwzględnieniem wykładni znamienia targnięcia się na własne życie. Zwrócono przy tym uwagę na fakt, iż akt ten stanowić musi następstwo uporczywego nękania stypizowanego w art. 190a § 1 k.k. W rozdziale tym przeanalizowano także przykładowe stany faktyczne, w których dochodzić może do podjęcia przez ofiarę zamachu samobójczego.

W ramach rozważań dotyczących odpowiedzialności karnej za przestępstwo uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. za celowe uznano przyjrzenie się zagadnieniu

usiłowania tego przestępstwa oraz dokonania innego czynu zabronionego. Analiza wskazanej formy stadialnej odnoszącej się do występku stalkingu pozwoliła na przybliżenie sytuacji, w których nie dochodzi do zrealizowania wszystkich jego znamion – nie następuje skutek sprecyzowany w przepisie lub zachowaniu sprawcy nie można przypisać cech „uporczywego nękania”. Zwrócono również uwagę na fakt, iż usiłowanie tego przestępstwa może łączyć się z realizacją znamion innych typów czynów zabronionych ujętych w Kodeksie karnym, może jednak także występować niejako „samoistnie”. W rozdziale dziesiątym odniesiono się do rozmaitych przypadków usiłowania stalkingu, przywołując przykładowe stany faktyczne, w których mogłoby dochodzić do udolnego oraz nieudolnego usiłowania uporczywego nękania. Szczególny nacisk położony został przy tym na przybliżenie i ocenę zdarzeń polegających na użyciu przez sprawcę nieodpowiedniego sposobu.

W rozdziale jedenastym przeanalizowano problematykę zbiegu przepisów i przestępstw, do jakich dochodzić może przy okazji realizacji znamion występku uporczywego nękania. Jednocześnie zwrócono uwagę na pewne trudności związane z przesądzaniem charakteru poszczególnych zbiegów wynikające ze specyfiki omawianego czynu zabronionego, a także konieczność oceny tej kwestii *in concreto*. Przywołano również poglądy doktryny wyrażane w tym temacie, z których część prezentowana była jeszcze przed ostatnimi nowelizacjami ustawy karnej.

W rozdziale dwunastym podjęto problematykę wymiaru kary za przestępstwo uporczywego nękania. Poruszono w nim także kwestię okoliczności obciążających oraz łagodzących, jakie mogą pojawić się w stanach faktycznych polegających na prześladowaniu. Ponadto, zaprezentowano dane empiryczne wynikające z badań przeprowadzonych przez poszczególnych Autorów, jak również dane statystyczne dotyczące kar orzekanych za stalking, wszczętych postępowań i stwierdzonych oraz wykrytych przestępstw z art. 190a k.k.

Ostatni, trzynasty rozdział, poświęcony został problematyce trybu ścigania. Przeanalizowano w nim zarówno argumenty przemawiające za wnioskowym trybem ścigania podstawowego typu stalkingu, jak i racje stojące za bezwarunkowym ściganiem kwalifikowanej postaci nękania. W ramach prezentowanych rozważań odniesiono się także między innymi do nowelizacji art. 12 k.p.k., w wyniku której – w pewnych okolicznościach – możliwe stało się wszczęcie i prowadzenie postępowania w sprawie o przestępstwo groźby karalnej pomimo niezłożenia wniosku o ściganie. Jednocześnie zastanawiano się nad tym, czy przepis ten powinien zostać rozszerzony także i o inne typy czynów zabronionych, w tym przede wszystkim o występki stalkingu.

W części pracy poświęconej wnioskowi końcowemu zaprezentowano podsumowanie badań obejmujących problematykę odpowiedzialności karnej za przestępstwo uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. Przybliżono w niej główne spostrzeżenia nasuwające się po analizie jurydycznego wymiaru omawianego występkę oraz przedstawiono postulaty *de lege ferenda* związane z ewentualną zmianą brzmienia przepisu.

Przestępstwo uporczywego nękania – choć co do jego konstrukcji wyrażano w doktrynie różne zastrzeżenia – stanowi niezwykle interesujący obszar badawczy. Pomimo tego, iż można wskazać na pewne problemy łączące się z jego wykładnią, należy zdecydowanie pozytywnie ocenić fakt jego wprowadzenia do ustawy karnej. Warto przy tym zauważyć, że problematyka odpowiedzialności karnej za przestępstwo uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. zdaje się dość silnie wpisywać w naukowy dyskurs dotyczący przestępstw przeciwko wolności. Zjawiskiem stalkingu interesują się coraz szersze grupy badaczy różnych specjalności, zaś w literaturze przedmiotu nie brakuje opracowań odnoszących się do poszczególnych aspektów tego fenomenu. I choć o stalkingu napisano już wiele – i nic nie wskazuje na to, aby zaciekawienie tym tematem miało wygasnąć – za godne uwagi uznano przyjrzenie się temu zjawisku z punktu widzenia odpowiedzialności karnej przewidzianej *de lege lata* za realizację znamion art. 190a § 1 i 3 k.k., mając przy tym nadzieję na wypełnienie pewnej luki związanej z brakiem w tym obszarze kompleksowego opracowania.

Rozdział I „Nękanie” a „uporczywe nękanie” – próba definicji i dyferencjacja pojęć

Zasadniczą kwestią dla wykładni znamion, a także zrozumienia charakteru art. 190a § 1 k.k. jest zdekodowanie znaczenia słowa „nękanie”. Z uwagi na to, że określenie „nęka” składa się na opis czynności sprawczej poddawanego analizie przestępstwa, jego interpretacja przybiera charakter prymarny. Zabiegiem, jakiego należy dokonać, jest także równoległe zdekodowanie znaczenia słowa „uporczywie”. Zestawienie treści obu tych znamion pozwoli przybliżyć pole penalizacji artykułu 190a § 1 k.k.

W uzasadnieniu projektu ustawy¹ wprowadzającej art. 190a k.k. do polskiego systemu prawnego zawarto stwierdzenie, iż „Celem niniejszej regulacji jest stworzenie instrumentu ochrony prawnej w reakcji na negatywne zjawisko społeczne zwane «stalkingiem»”². Sam ustawodawca wskazał zatem na utożsamianie przedmiotu nowo tworzonego przepisu z fenomenem, który w nauce wielu państw określany jest jako „stalking”. W polskiej literaturze przedmiotu, dotyczącej wykładni art. 190a § 1 k.k. niezwykle często mówi się o przestępstwie „stalkingu”, ale także, może nawet częściej, o przestępstwie „uporczywego nękania”. Dzieje się tak z uwagi na fakt, że właśnie to określenie użyte zostało przez ustawodawcę w opisie czynności sprawczej wskazanego czynu zabronionego. „Przestępstwo uporczywego nękania” na stałe weszło do języka, jakim posługują się karniści i wydaje się lepiej niż „przestępstwo stalkingu” oddawać charakter zachowań penalizowanych na gruncie art. 190a § 1 k.k.

W perspektywie doniosłej i podstawowej roli, jaką w wykładni prawa karnego pełni wykładnia literalna, kwestia nomenklatury i znaczenia pojęć używanych w przepisie przez ustawodawcę staje się zagadnieniem nie do pominięcia. Jak słusznie zauważył A. Zoll, „Podstawową funkcją przepisu karnego jest określenie czynu karalnego, jego typizacja pozwalająca na odróżnienie go od czynów niekaralnych (obojętnie czy bezprawnych, czy prawnie irrelevantnych) oraz na odróżnienie poszczególnych czynów karalnych między sobą”³. Zdefiniowanie słowa „nękanie” i połączenie go z wyrażeniem „uporczywe” pozwoli zarysować obszar zachowań, które rozpatrywane przez pryzmat pozostałych warunków

¹ Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, Dz. U. z 2011 r. Nr 72, poz. 381.

² Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553, Warszawa 27 października 2010 r., s. 1. Druk dostępny na: [https://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F4FC2FEB70502901C12577C9006023B2/\\$file/3553.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F4FC2FEB70502901C12577C9006023B2/$file/3553.pdf), dostęp: 15.08.2024.

³ A. Zoll, *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, Krakowskie Studia Prawnicze 1990, nr 23, s. 85.

wyznaczonych przez znamiona art. 190a § 1 k.k. wyznaczać będą zakres penalizacji poddawanego analizie przepisu.

Warto podkreślić, iż wykładnia językowa odgrywa w prawie karnym podstawową rolę. Stanowi ona punkt wyjścia dla wszelkiej wykładni prawa oraz wyznacza jej granice⁴. Ustalenie treści oraz sensu użytych przez ustawodawcę słów staje się zatem pierwszą czynnością, jaką podjąć należy w próbie pełnego zrozumienia normy wyłaniającej się z interpretowanego przepisu prawa. Z pola widzenia nie należy tracić jednak również dyrektyw innych wykładni, o czym wypowiedział się także Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 8 maja 1998 roku stwierdzono, iż nie zawsze zaistnieje konieczność sięgania do wszystkich sposobów wykładni. Zgodnie z poglądami wyrażanymi w doktrynie oraz judykaturze swoje zastosowanie powinny znaleźć kolejno: wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna (celowościowa). Celem podobnych zabiegów jest uzyskanie właściwego wyniku wykładni, rozumianego jako ustalenie znaczenia interpretowanej normy⁵. Dyrektywy wykładni systemowej oraz funkcjonalnej – co warto zaznaczyć – choć na ogół traktowane są niejako pomocniczo, stosowane mogą być także równolegle do wykładni językowej⁶. Wspomnieć należy również o wyróżnianej przez teoretyków prawa wykładni systematycznej (systemowej pozornej), polegającej na braniu pod uwagę kontekstu przepisu i uwzględnianiu pewnych utrwalonych w kulturze prawnej reguł składających się na zespół zasad techniki prawodawczej. Wykładnia ta traktowana jest jako jeden z typów wykładni językowej⁷.

Wykładnia językowa w prawie karnym przybiera podstawowe znaczenie również z uwagi na wymagania o charakterze gwarancyjnym. Używane w ustawie wyrażenia powinny być interpretowane w kontekście znaczeń języka ogólnego, a zatem głównie z wykorzystaniem słowników języka polskiego⁸. Z pola widzenia nie należy tracić faktu, iż w teorii prawa powszechnie przyjmuje się, że w ramach reguł językowych to reguły języka prawnego powinny być stosowane jako pierwsze, w przypadku braku definicji legalnych należy odwoływać się do języka prawniczego, zaś w sytuacji, kiedy ani język prawny, ani język prawniczy nie dostarcza odpowiednich rozwiązań, należy skorzystać z języka ogólnego i zasobów słownikowych⁹.

⁴ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo karne*, Warszawa 2020, s. 123, Nb 134.

⁵ Wyrok SN z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7.

⁶ P. Wiatrowski, *Dyrektywy interpretacyjne systemowej wykładni przepisów prawa karnego materialnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, CZPKiNP 2009, z. 2, s. 168-169, por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002, s. 320.

⁷ M. Zieliński, O. Bogucki, A. Choduń, S. Czepita, B. Kanarek, A. Municzewski, *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, RPEiS 2009, z. 4, s. 29.

⁸ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014, s. 117.

⁹ M. Zieliński, O. Bogucki, A. Choduń, S. Czepita, B. Kanarek, A. Municzewski, *Zintegrowanie...*, s. 27.

Co ważne, językowe reguły, które określają znaczenie i zakres pojęć używanych w ustawie, wyznaczają jednocześnie granice wykładni. Prawo karne dopuszcza bowiem „tylko taki wynik wykładni uzyskany z zastosowaniem innych metod, który mieści się jeszcze w zakresie tolerowanym przez wynik uzyskany za pomocą metody wykładni językowej”¹⁰. Wspomnieć należy i o tym, że chociaż wśród badaczy powszechne jest przekonanie, że to dyrektywy językowe stać muszą u początku działań, jakie podejmuje interpretator, to jednak coraz częściej w nauce i praktyce stosowania prawa zauważyć można skłonność do stosowania wszystkich typów reguł wykładni w każdym z rozpatrywanych przypadków¹¹.

W ramach prowadzonych w niniejszym rozdziale rozważań na uwadze należy mieć także podstawowe zasady, jakie łączą się z wykładnią prawa karnego. Reguły, takie jak zakaz wykładni *per non est*, zakaz wykładni rozszerzającej lub analogii na niekorzyść sprawcy czy nakaz interpretacji ścisłej (literalnej)¹², składają się na zestaw kanonów niezwykle pomocnych w procesie interpretacji wszystkich przepisów ustaw karnych, w tym także artykułu 190a § 1 k.k. Pamiętać należy i o tym, że język potoczny, a co za tym idzie – poprzez zasadniczy charakter wykładni językowej – także i język tekstu prawnego, cechuje się dość sporym dynamizmem, zaś wykładnia poszczególnych przepisów, z uwagi na rozwój nowych form działania człowieka, niekiedy z czasem zmienia swój kierunek. Jak zauważa K. Kmąk, „przepisy prawne charakteryzują się otwartą tekstowością. Zmieniająca się rzeczywistość wymusza nadawanie danym pojęciom prawnym różne znaczenia w zależności od zmieniających się warunków społeczno-gospodarczych i rozwoju technologicznego”¹³. Co zatem oczywiste, językowa wykładnia pojęć używanych przez ustawodawcę reagować musi na przekształcenia, jakie odbywają się w świecie zewnętrznym. Warte podkreślenia jest także i to, że chociaż na gruncie prawa karnego zakazana jest wykładnia rozszerzająca, która oparta jest na „ustaleniu znaczenia określonego zwrotu czy też zakresu zastosowania lub zakresu normowania wykraczającego poza rezultat wykładni językowej”, a zatem taka, która przyjmowałaby szerszy zakres penalizacji lub penalizację intensywniejszą, to dozwolona jest taka wykładnia rozszerzająca, która zakłada wybór tego rezultatu wykładni językowej, który

¹⁰ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, Warszawa 2016, s. 69, teza 91.

¹¹ M. Zieliński, O. Bogucki, A. Choduń, S. Czepita, B. Kanarek, A. Munczewski, *Zintegrowanie...*, s. 27.

¹² Zob. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 119-126, Nb 129-136, gdzie Autorzy wypowiadają się szerzej na temat wykładni normy sankcjonującej oraz granic treściowych wykładni prawa karnego.

¹³ K. Kmąk, *Odstąpienie od rezultatów wykładni językowej w prawie karnym (na kanwie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I KZP 35/08)*, Studenckie Zeszyty Naukowe 2019, vol, XXII, nr 42, s. 85.

uwzględnia szerszy bądź intensywniejszy zakres penalizacji – pod warunkiem, że argumenty funkcjonalne lub systemowe za tym przemawiają¹⁴.

Nie bez znaczenia w kontekście omawianego zagadnienia jest spojrzenie na artykuł 190a § 1 k.k. z perspektywy postulatu określoności czynu zabronionego. Problem ten przewijał się będzie także w innych rozdziałach niniejszej pracy. Choć o tym, czy art. 190a § 1 k.k. spełnia wymóg *lex certa* przesądzać będą również inne kwestie, takie jak wykładnia pozostałych jego znamion, struktura przepisu, a także wnioski płynące z jego funkcjonowania, znamieniu „uporczywie nęka” należy przyjrzeć się bliżej przez pryzmat wyrażanej niekiedy w literaturze krytyki, iż jest ono mało precyzyjne i nazbyt nieostre. Jednym z pytań, jakie zadała D. Woźniakowska-Fajst było to, czy brzmienie art. 190a k.k. „jest jasne i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych osób i organów stosujących je w praktyce”. Badania, jakie przeprowadziła Autorka wskazały jednoznacznie na fakt, iż, w istocie, w przypadku analizowanego przepisu takie wątpliwości występują¹⁵. Jednocześnie podkreślone zostało to, że w perspektywie opisu czynności sprawczej za prawidłowy uznać należy zabieg polskiego ustawodawcy polegający na braku zdefiniowania zachowania sprawcy za pomocą szczegółowego katalogu zachowań, jakie mogą się składać na nękanie¹⁶.

Jak wskazuje się w literaturze, przepis karny powinien być zrozumiały oraz precyzyjny, natomiast jego interpretacja powinna być interpretacją ścisłą¹⁷. Co istotne, język tekstu prawnego musi pozwalać na „ostre wytyczenie obszaru kryminalizacji” po to, aby nie dopuszczać do powstania po stronie jednostki niepewności co do tego, jaki jest zakres zachowań dozwolonych, a jaki niedozwolonych¹⁸. W procesie definiowania znamion nękania i uporczywego nękania, nie bez znaczenia pozostaje zatem spojrzenie na nie przez pryzmat ich zakresu, a także czytelności i dostępności ich znaczeń dla przeciętnego adresata. Ponadto, z uwagi na wyrażane niekiedy w doktrynie głosy o zbędności umieszczonego w przepisie znamienia „uporczywie”, warto spojrzeć na użyte sformułowania i sposób zbudowania przepisu także z perspektywy zakazu wykładni *per non est*, która zakłada, że „nie wolno interpretować przepisów prawnych tak, by pewne ich fragmenty okazały się zbędne”¹⁹.

¹⁴ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 118.

¹⁵ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy przemocy emocjonalnej. Studium kryminologiczne*, Warszawa 2019, s. 337.

¹⁶ *Ibidem*, s. 338.

¹⁷ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 4, Nb 9.

¹⁸ K. Siwek, *Komunikatywność tekstu prawnego a derywacyjna koncepcja wykładni prawa (aspekt rozumienia normy sankcjonowanej)*, RPEiS 2016, z. 4, s. 70-71.

¹⁹ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 122.

Jak zauważa P. Furman, w wykładni znamienia nękanie – z uwagi na to, że ani doktryna, ani orzecznictwo nie określiło znaczenia tego słowa kierującego lub zawężającego jego treść – odwoływać należy się najpierw do przyjętego znaczenia językowego²⁰. Choć od czasu wprowadzenia art. 190a do kodeksu karnego pojawiło się już wiele poglądów na temat sensu omawianego pojęcia, wyrażanych czy to w literaturze przedmiotu, czy to w rozstrzygnięciach sądowych podejmowanych na kanwie konkretnych spraw, rozpocząć warto od nakreślenia zawartości tego słowa przyjmowanego w języku ogólnym.

„Nękać” w znaczeniu słownikowym oznacza tyle co „ustawicznie dręczyć, niepokoić kogoś”²¹. Czasownik ten definiowany może być także w sposób następujący: „ustawicznie dręczyć, trapić, niepokoić kogo; dokuczać komu, nie dawać ni chwili spokoju”²². W innym znaczeniu nękać to po prostu „męczyć kogoś czymś” czy „dokuczać komuś”. Co ciekawe, pochodzenie tego słowa, związane z językiem prasłowiańskim, łączy się ze słowem „nukati” oznaczającym „popędzać, poganiać; zachęcać, nakłaniać, zmuszać”²³. „Nękanie” to natomiast „forma rzeczownikowa czasownika nękać”²⁴. W mowie potocznej słowo „nękać” oznacza na ogół nieustannie, namolnie, natarczywie wymuszać coś na kimś, męczyć go sobą lub podejmowanymi przez siebie działaniami, dręczyć i prześladować. Kiedy mówimy o nękaniu, niemal automatycznie na myśl przychodzą nam takie pojęcia jak trapienie, niepokojenie, naprzykrzanie się drugiej osobie. Sytuacje nękania kojarzą się ze stanem, w którym dana jednostka zmęczona jest czymś ciągłym towarzystwem – bądź to fizyczną obecnością, bądź też kontaktowaniem się z nią na przykład za pomocą telefonu czy Internetu. W naszej świadomości nękanie jawi się zatem jako czynność zdecydowanie pejoratywna, kojarząca się z poczuciem umęczenia, poirytowania, niekiedy wręcz pewnego wyczerpania działaniami innej osoby.

W kontekście wykładni znamienia nękania, warto przyjrzeć się wyrazom bliskoznacznym, które łączą się ze słowem „nękać”. Słownik synonimów opracowany przez W. Broniarkę podaje, że określenie „nękać” zestawiane może być ze słowami takimi jak:

²⁰ P. Furman, *Próba analizy konstrukcji ustawowej przestępstwa uporczywego nękania z art. 190a k.k. Zagadnienia wybrane*, CzPKiNP 2012, z. 3, s. 45.

²¹ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2021, s. 497.

²² Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/nekac;5457258.html>, dostęp: 15.08.2024.

²³ Wielki słownik języka polskiego pod red. P. Żmigrodzkiego wraz z podaną tam bibliografią, Instytut Języka Polskiego PAN, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/28111/nekac, dostęp: 15.08.2024.

²⁴ Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/nekacie;5457259.html>, dostęp: 15.08.2024.

„dręczyć, zadręczać, udręczać, dokuczać, prześladować, niepokoić, gnębić, męczyć, torturować, katować, ciemnić, tyranizować, gniesć, uciskać, pastwić się, szykanować, dawać się komuś we znaki, nie dawać komuś spokoju”²⁵. Z kolei Z. Kurzowa podaje tu następujące wyrażenia: „dręczyć”, „męczyć”, „toczyć”²⁶. Spośród innych wyrazów bliskoznacznych warto zwrócić też uwagę na pojęcia takie jak: przytłaczać, uprzykrzać i osaczać²⁷. A.S. Krasieński, jako synonim tego pojęcia podaje staropolskie „cisnąć”, a także „ciemnić, gnębić, dusić, obarczać, mulić”²⁸. Jako antonim określenia „nękać” występować może słowo „zadośćuczynić za straty”²⁹, natomiast wśród wyrazów przeciwnych do słowa dręczyć znaleźć można następujące pojęcia: „cieszyć, dawać radość, dawać satysfakcję, dawać szczęście, napawać radością, radować, rozweselać, uszczęśliwiać, weselić, krzepić, nieść otuchę, nieść pociechę, pocieszać, podnosić na duchu, pokrzepiać, przywrócić uśmiech na twarzy, rozpromienić, nie naprzykrzać się, nie zawracać głowy, być miłym, nie robić na złość, pieścić, sprawiać przyjemność, nieść ulgę, utulić, wywoływać pozytywne emocje, uwalniać, wyzwalać”³⁰.

Aby wyjaśnić treść poddawanego analizie słowa, warto pokusić się o przywołanie znaczenia słownikowego najbardziej popularnych synonimów, jakie związane są z pojęciem nękania. Podkreślić należy, że choć nakreślenie znaczenia wyrazów synonimicznych nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o znaczenie, zakres i prawidłowy kierunek interpretacyjny znamienia „nęka”, przybliża jednak – przynajmniej w pewnym stopniu – do zdekodowania treści normy wyrażonej w art. 190a § 1 k.k. „Dręczyć” to tyle co „zadawać komuś cierpienie fizyczne lub moralne”³¹, dokuczać natomiast to „celowo wyrządzać komuś przykrość, o sytuacji lub dolegliwościach: doskwierać, dawać się we znaki”³². „Prześladować” to „traktować kogoś źle, rozmyślnie robić przykrości, krzywdzić” oraz, w drugim znaczeniu,

²⁵ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa zabraknie. Słownik synonimów*, Brwinów 2010, s. 351.

²⁶ Z. Kurzowa (red. nauk.), Z. Kubiszyn-Mędrała, M. Skarżyński, J. Winiarska, *Słownik synonimów polskich*, Warszawa 1998, s. 198.

²⁷ Słownik synonimów języka polskiego – Synonim.NET, <https://synonim.net/synonim/n%C4%99ka%C4%87> dostęp: 15.08.2024.

²⁸ Zob. A. Golonka, *Uporczywe nękanie jako nowy typ czynu zabronionego*, PiP 2012, nr 1, s. 91, A.S. Krasieński (oprac.), *Słownik synonimów polskich*, t. I, Kraków 1885, s. 82, 389. W podanym opracowaniu A.S. Krasieńskiego pod hasłem „nękać” znajduje się odesłanie do „cisnąć”, obok tego słowa zaś określenia „tłoczyć, gniesć, ciemnić, gnębić, nękać, dusić, obarczać, mulić”. Jak wskazano „Wszystkie te słowa dają wyobrażenie materialnego, lub moralnego ucisku: to jest: ciężarów, które przemoc, albo niesprawiedliwość na kogo wkłada”. Przy wyjaśnieniu określenia „nękać” umieszczono następującą definicję: „Nękać znaczyło pierwotnie pędzić, bo u Kaszubów *nękać* do dziś dnia ma to znaczenie. Ztąd nie dawać pokoju ani na chwilę, ścigając kogo tak, żeby nigdzie nie mógł znaleźć ani miejsca, ani czasu na odpoczynek. Można nękać nieprzyjaciela ustawicznymi podjazdami (t. j. nie dawać mu nigdy odetchnąć)”, *ibidem*, s. 84.

²⁹ A. Dąbrowka, Ł. Dąbrowka, E. Geller, *Słownik antonimów*, Warszawa 2004, s. 221.

³⁰ <https://antonim.net/antonim/dr%C4%99czy%C4%87>, dostęp: 15.08.2024.

³¹ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 159.

³² *Ibidem*, s. 147.

„nieustannie nagabywać o coś, niepokoić czymś”³³ „Niepokoić” to „wzbudzać niepokój” oraz – co istotne w perspektywie wykładni znamienia nękania – „zajmować komuś czas, sprawiać kłopot”³⁴. „Gnębić” oznacza tyle co „uciskać, prześladować kogoś”, a także „wywoływać niepokój, przygnębianie”³⁵. „Męczyć” natomiast to „zadawać komuś męki; też: dokuczać, dręczyć”, jak również „powodować zmęczenie”³⁶. „Przytłaczać”, jako aspekt niedokonany bezokolicznika „przytłoczyć”, rozumieć można w znaczeniu przenośnym w sposób następujący: „stawać się dla kogoś kłopotem, ciężarem; też: przygnębiać kogoś”³⁷. „Uprzykrzać” to „sprawiać, że coś staje się uciążliwe, nudne itp.”, „nabierać do czegoś lub do kogoś niechęci, znudzić się czymś”, natomiast „uprzykrzać komuś życie” to „robić komuś przykrości, dokuczać”³⁸. „Uprzykrzać się” to „stawać się przykrym, uciążliwym, nudnym dla kogoś”³⁹. „Osaczać” oznacza natomiast „otaczać ze wszystkich stron, uniemożliwiając wydostanie się skądś”⁴⁰.

Zgodnie z wolą polskiego ustawodawcy nękanie, jakiego dopuścić ma się sprawca przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. dodatkowo spełniać musi wymóg uporczywości. Do kwestii dodania do przepisu tego określenia odniesiono się już w samym uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej omawianą normę do ustawy karnej. Jak stwierdzono, „użycie słowa «uporczywe nękanie» dostatecznie jak się wydaje, oddaje sens zachowań określanych mianem stalkingu, w szczególności zachowań powtarzalnych, dręczących ofiarę, które same w sobie są oddziaływaniem na wolność jednostki, a w rezultacie jej ograniczeniem, skutkującym wywołaniem poczucia zagrożenia lub naruszeniem prywatności”⁴¹. Projektodawca ustosunkował się również do wątpliwości – podnoszonych także obecnie w literaturze przedmiotu – jakie łączyć się mogą z dodaniem znamienia uporczywości do opisu czynności sprawczej nękania. Jak stwierdzono, choć mogłoby się wydawać, że samo użycie słowa nękanie byłoby wystarczające, to „zamiarem projektodawców było wyraźne wskazanie, że chodzi o zachowania nie tylko powtarzalne, różnorakie, czy wielokrotne, ale także nacechowane absolutnie złą wolą”⁴². Ponadto, w uzasadnieniu projektu powołano się na wyrazy bliskoznaczne słowa „uporczywy”, wśród których wymieniono: „nawracający, natarczywy,

³³ *Ibidem*, s. 780.

³⁴ *Ibidem*, s. 509.

³⁵ *Ibidem*, s. 235.

³⁶ *Ibidem*, s. 440.

³⁷ *Ibidem*, s. 800.

³⁸ *Ibidem*, s. 1096.

³⁹ *Ibidem*, s. 1096-1097.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 593.

⁴¹ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 6.

⁴² *Ibidem*.

nieustępliwy, prześladowający, chroniczny, natrętny”⁴³. Oprócz tego autorzy projektu jasno wskazali na fakt, iż podmiot czynu zabronionego będzie musiał zdawać sobie sprawę z tego, że podejmowane przez niego zachowanie „jest niechciane i niepożądane przez pokrzywdzonego”, bez znaczenia natomiast pozostanie jego motywacja, a zatem to, czy kierować nim będzie chęć admiracji danej jednostki czy też chęć dokuczenia jej⁴⁴.

W ramach uzasadnienia wprowadzenia do treści art. 190a § 1 k.k. znamienia uporczywości powołano się także na fakt, iż znamię to obecne było już w ustawie karnej i – w odniesieniu do różnych przepisów – stanowiło przedmiot interpretacji dokonywanej przez Sąd Najwyższy. Wskazano tu na uchwałę z dnia 9 czerwca 1976 r. dotyczącą art. 186 § 1 k.k. z 1969 r.⁴⁵ w której stwierdzono, iż „znamię uporczywości łączy w sobie dwa elementy [...] jeden z nich charakteryzuje postępowanie sprawcy od strony podmiotowej, a polega na szczególnym nastawieniu psychicznym wyrażającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętne, z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany. [...] drugi element, obiektywny, polega na trwaniu takiego stanu rzeczy przez pewien dłuższy czas”⁴⁶. Oprócz tego, przytoczono fragment wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 roku, w którym stwierdzono: „W przepisie art. 209 § 1 k.k. ustawodawca posłużył się znamieniem podmiotowo-przedmiotowym «uporczywości», które oznacza, że musi wystąpić właśnie wielokrotność zaniechań na przestrzeni pewnego czasu, a ponadto znamię to wyraża psychiczne nastawienie sprawcy, który uchyla się od obowiązku wykonania świadczeń alimentacyjnych, pomimo realnej możliwości ich spełnienia; «uporczywość jest (...) antynomią jednorazowego czy nawet kilkakrotnego zaniechania sprawcy»”⁴⁷.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. z 1969 r. Nr 13 poz. 94. Przepis ten brzmiał następująco: „Kto uporczywie uchyla się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku łożenia na utrzymanie dziecka, rodziców lub innej osoby najbliższej i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

⁴⁶ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 7, uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86.

⁴⁷ Wyrok SN z dnia 5 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, OSNKW 2001, nr 7-8, poz. 57, LEX nr 47616, Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 7. We wskazanym, zacytowanym fragmencie dotyczącym uporczywości jako antynomii „jednorazowego czy nawet kilkakrotnego zaniechania sprawcy”, SN powołał się na następującą literaturę: zob. Z. Siwik, *Przestępstwo niealimentacji ze stanowiska polityki kryminalnej*, Wrocław 1974, s. 104, T. Dukiet-Nagórska, *Tak zwane przestępstwa zbiorowe w polskim prawie karnym*, Katowice 1987, s. 18, 85, I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu*, Warszawa 1978, s. 180, uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86, uchwała SN z dnia 24 marca 1993 r., I KZP 1/93, OSNKW 1993, z. 3-4, poz. 17.

„Uporczywy”, według słownika języka polskiego, to „niedający się łatwo wstrzymać, usunąć, zlikwidować; nieustanny, uciążliwy”⁴⁸. Przymiotnik ten definiowany może być także jako „trwający ciągle lub powtarzający się”⁴⁹, też „trudny do usunięcia, utrzymujący się długo lub ciągle powtarzający się”⁵⁰. Spośród wyrazów bliskoznacznych do słowa „uporczywy” wskazać można na pojęcia takie jak: „uparty, uciążliwy, przewlekły, zacięty, zajadły, zawzięty, zatwardziały, zagorzały, konsekwentny, zdecydowany, usilny, nachalny, namolny, natarczywy, natrętny, obsesjonalny, obsesyjny, permanentny, notoryczny, nieustępliwy, nieustrudzony, niezmordowany, nieprzejednany, nieubłagany”⁵¹, a także, m.in. na: nieugięty, zaślepiony, ekstremalny, mozolny, niezłomny, chroniczny, długotrwały, niepowstrzymany, nieprzerwany, niezmienny, ustawiczny, nawrotowy, powtarzający się, napastliwy, naprzykrzający się, narzucający się, maniacki, niepohamowany, obłąkańczy, dokuczliwy, męczący, nieprzyjemny czy niesłabnący⁵².

Intuicje językowe i pierwsze skojarzenia z wyrażeniem „uporczywe nękanie” wydają się dosyć oczywiste. Osoba uporczywie nękana to osoba nieustannie trapiąca, prześladowana, natrętnie nagabywana i notorycznie osaczana. Sytuacje, w których ktoś kogoś nęka przywodzą na myśl nie tylko „zwyyczajne” zdarzenia dnia codziennego, kiedy to dana jednostka w relatywnie nieszkodliwy sposób „zawraca nam czymś głowę”, ale także te poważniejsze, związane na przykład z nieustępliwą, patologiczną miłością czy też przemocą, do jakiej dochodzi w szkołach, miejscach pracy lub grupach koleżeńskich. Już w tym miejscu zauważyć należy, że ujęcie w ramy prawne zjawiska stalkingu nie jest rzeczą prostą. Wiele państw zdecydowało się w związku z tym na przyjęcie różnych modeli odpowiedzialności karnej za przestępstwo uporczywego nękania⁵³. A. Golonka, próbując zinterpretować znamie uporczywości, odwołując się także do słownikowych znaczeń tego pojęcia wskazała, że można byłoby pokusić się o stwierdzenie, iż do istoty tego słowa zaliczyć trzeba także i „swoiste skutki”, które powoduje sprawca w odczuciu nękanej jednostki⁵⁴.

Wielu autorów, chcąc wypełnić zakres znaczeniowy pojęcia „nękanie”, w ramach poszukiwania jego definicji próbuje wymieniać przykładowe zachowania, jakie mogą się na

⁴⁸ B. Dunaj, *Słownik języka polskiego*, Konin 2021, s. 518.

⁴⁹ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 1095.

⁵⁰ Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/uporczywy;2533102.html>, dostęp: 15.08.2024.

⁵¹ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 965.

⁵² Słownik synonimów języka polskiego – Synonim.NET, <https://synonim.net/synonim/uporczywy>, dostęp: 15.08.2024.

⁵³ Zob. na ten temat M. Kulik, *Stalking w wybranych państwach europejskich systemu kontynentalnego* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018, s. 133-159.

⁵⁴ A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 92.

owo nękanie składać⁵⁵. Jak stwierdzili K. Garstka i P. Przygucki „niezależnie od tego, jak «kreatywny» potrafi być umysł stalkera, nie ma żadnych wątpliwości co do tego, iż prawo powinno chronić obywateli przed przypadkami stalkingu”⁵⁶. Chociaż stworzenie typu czynu zabronionego penalizującego zachowania składające się na stalking nie jest rzeczą łatwą i narażone jest na liczne zarzuty związane bądź to z nazbyt wąskim, bądź za szerokim jego ujęciem (w szczególności odnosić się one będą do znamienia czynności sprawczej opisanej w przepisie), tworzenie regulacji nakierowanych na walkę z tym zjawiskiem ocenić należy zdecydowanie pozytywnie. Opracowywanie kształtu stanowionych przez ustawodawcę przepisów zawsze związane jest z pewnego rodzaju konwencją. To, czy cechowały się one będą kazuistyką, czy zawierały bądź zgeneralizowane opisy czynności sprawczej, jest efektem swoistej umowy, kwestią zasad i wartości, które – choć często niepisane – przyjmowane są w danym momencie rozwoju myśli prawniczej w doktrynie i legislacji. Błędy i rozmiągające się z pierwotnym zamysłem ustawodawcy skutki tworzonych regulacji, choć powinny być eliminowane już na etapie ich tworzenia, w obliczu inflacji norm prawnych wydają się zjawiskiem coraz częstszym i coraz trudniejszym do całkowitego wyrugowania. Z pola widzenia nie należy tracić oczywistej dosyć konstatacji, że zarówno poglądy wyrażane przez przedstawicieli doktryny, jak i te płynące z orzeczeń sądowych, niejednokrotnie przyczynić się mogą do sprecyzowania użytych przez ustawodawcę pojęć, czasami zaś, kiedy jest to nieuniknione, doprowadzić do podjęcia decyzji o zmianie uchwalonych przepisów⁵⁷.

Charakter zachowań składających się na stalking może być bardzo różny. Choć niekiedy sprawcy decydują się na podejmowanie czynności jednorodnych, nader często ich prześladowcze działania złożone są z całej palety szkodliwych i uciążliwych zabiegów. Pojęcie nękania, jako znamie nieostre, nie wyznacza i nie definiuje wyraźnych granic, w których dałoby się zamknąć zjawiska łączące się z destrukcyjnym postępowaniem sprawcy. Obszar ten wyznaczany będzie w dużej mierze innymi znamionami omawianego przestępstwa. Zauważyć także warto, że pojęcie nękania określa pewien „rdzeń”, stanowiąc swoistą busolę pomocną przy odróżnianiu zachowań przestępnych od tych, które są prawnie irrelewantne i w odniesieniu do których reakcja karna nie jest konieczna. Podobnie na ten temat wypowiedziała się P. Furman stwierdzając, że użycie słowa „nękanie” w opisie czynności sprawczej sprawia, że w żaden sposób nie dookreślone zostały możliwe przebiegi zdarzeń pozostających w polu

⁵⁵ Zob. np. *ibidem*..., s. 91, S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 5.

⁵⁶ K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking jako przestępstwo – nowelizacja polskiego kodeksu karnego a doświadczenia prawodawstwa angielskiego*, Wiedza Prawnicza 2011, nr 2, s. 11.

⁵⁷ Zob. P. Palichleb, *Zmiany art. 190a k.k.*, Ius Novum 2021, t. 15, nr 4, s. 69.

zainteresowania prawa karnego, stworzono zaś bardziej ramy dla postrzegania tego zachowania jako całości⁵⁸. Wprowadzenie przez ustawodawcę do treści przepisu terminu uporczywości zdaje się przy tym podkreślać, że zakresem zastosowania artykułu 190a § 1 k.k. objęte zostaną jedynie takie zachowania, które w istocie cechować się będą nieustępliwością ze strony sprawcy.

W tym miejscu warto zauważyć, że tak doktryna, jak i orzecznictwo, niekiedy oddzielnie rozpatrują znamię uporczywości i znamię czynnościowe nękania. Czasami też interpretacja dokonywana jest od razu w odniesieniu do pojęcia „uporczywe nękanie”. Zabieg ten jest o tyle uzasadniony, iż wyrażenia te tworzą ze sobą spójną całość, zaś w przypadku konkretnych stanów faktycznych analizowanie zachowania sprawcy w oderwaniu od całego opisu czynności sprawczej, na którą przecież składa się zarówno uporczywość, jak i nękanie, okazać się może zarówno ryzykowne (z pola widzenia stracić można fakt, iż uporczywość i nękanie w aspekcie wykładni art. 190a § 1 k.k. są ze sobą immanentnie związane), jak i „mało wygodne” (podobne rozdzielenie może bowiem prowadzić do nieuzasadnionego, wydłużonego procesu oceny tego samego zachowania z perspektywy dwóch różnych pojęć opisujących jedną czynność wykonawczą).

Jak zauważa M. Mozgawa, pojęcie nękania nie jest pojęciem nowym dla polskiego porządku prawnego. Pojawiło się ono bowiem już wcześniej poprzez dodanie do Kodeksu pracy⁵⁹ artykułu 94³, który zawiera definicję mobbingu⁶⁰. Wedle jego brzmienia, „mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników”.

Podobnie jest w odniesieniu do znamienia uporczywości, z tym zastrzeżeniem, że termin ten pojawił się już wcześniej w samej ustawie karnej. I tak, obecnie mowa jest o nim w art. 145 § 1 pkt 1 k.k. dotyczącym uporczywego odmawiania wykonania obowiązku wynikającego ze służby zastępującej służbę wojskową, w art. 191 § 1a k.k. odnoszącym się do

⁵⁸ P. Furman, *Próba...*, s. 45.

⁵⁹ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1465, dalej: k.p. Zmiana, o której mowa, wprowadzona została ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2003 r. Nr 213, poz. 2081 w art. 1 pkt 30 niniejszego aktu.

⁶⁰ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024, Art. 190(a), teza 1.

uporczywego stosowania przemocy innego rodzaju w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, czy w art. 218 § 1a k.k. penalizującym złośliwe lub uporczywe naruszanie praw pracownika wynikających ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego w ramach wykonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Znamię to znajdziemy także w art. 218a k.k. traktującym o złośliwym lub uporczywym naruszaniu zakazu handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem w niedziele i święta, jak również w treści artykułu 341 § 2 k.k. określającego odpowiedzialność prawnokarną za dopuszczenie się uporczywego niewykonywania obowiązku wynikającego ze służby innej niż służba zasadnicza⁶¹. Należy zatem postawić pytanie, czy znamię uporczywości można/należy w każdym z tych przepisów rozumieć tak samo?

Zdaniem M. Królikowskiego i A. Sakowicza, znamię nękania ma charakter zbiorowy (wieloczynnościowy) i „zbiera zachowania”, które odznaczają się różnym stopniem dolegliwości i różnym charakterem. Autorzy ci zgadzają się z poglądem wyrażonym przez P. Furman⁶², iż ocenny charakter tego znamienia jest efektem niejednorodności i złożoności zjawiska, które to czasami swój istotny ciężar uzyskuje dopiero w sumarycznym ujęciu⁶³. Podzielają oni przekonanie, że co do zasady zachowanie jednorazowe nie będzie realizować znamienia nękania, musi bowiem dojść do co najmniej kilku zachowań atakujących dobro prawne. Odnośnie do „uporczywości”, M. Królikowski i A. Sakowicz stoją na stanowisku, jakoby pojęcie to należało rozpatrywać w kontekście strony podmiotowej. Ich zdaniem samo pojęcie nękania zakłada wielokrotność, a zatem zawartość znamienia uporczywości dotyczy jedynie nastawienia sprawcy. Autorzy ci nie zgadzają się z poglądem⁶⁴ wyrażającym przekonanie, że uporczywość to z jednej strony nastawienie psychiczne polegające na nieustępliwości działań sprawcy pomimo wyrażonego sprzeciwu pokrzywdzonego lub innych osób, z drugiej strony dłuższy okres czasu, w którym sprawca je realizuje. Ich zdaniem, „skutek w postaci wytworzenia u pokrzywdzonego uzasadnionego poczucia zagrożenia bądź istotnego

⁶¹ Por. M. Mozgawa, *Analiza ustawowych znamion przestępstwa uporczywego nękania* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 47-48.

⁶² Powołując się na P. Furman, *Próba...*, s. 43.

⁶³ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I, Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa 2017, Legalis, Art.190a, teza 1, Nb 12.

⁶⁴ Stanowisko to (co podkreślili także Autorzy) zostało wyrażone w wyroku SA we Wrocławiu z dnia 19 lutego 2014 r., II AKa 18/14, LEX nr 1439334, w którym stwierdzono, że „O uporczywym zachowaniu się sprawcy świadczyć będzie z jednej strony jego szczególne nastawienie psychiczne, wyrażające się w nieustępliwości nękania, tj. trwaniu w swego rodzaju uporze, mimo próśb i upomnień pochodzących od pokrzywdzonego lub innych osób o zaprzestanie przedmiotowych zachowań, z drugiej natomiast strony - dłuższy wpływ czasu, przez który sprawca je podejmuje. Skutkiem zachowania się sprawcy musi być wytworzenie u pokrzywdzonego uzasadnionego poczucia zagrożenia lub poczucia istotnego naruszenia jego prywatności”.

naruszenia prywatności jednostki może zrodzić się w następstwie nękania, które jest krótkotrwałe, ale intensywne (nieustanne)”⁶⁵.

M. Mozgawa zauważa z kolei, że to w wykładni znamienia czasownikowego „nękanie” tkwi podstawowa trudność. Nie zostało ono zdefiniowane w ustawie, ma charakter nieostry i wzbudza poważne wątpliwości interpretacyjne. Jego zdaniem, „znamie nękania realizują jedynie te zachowania, które sprawiają przykrość pokrzywdzonemu, wyrządzają mu krzywdę, czy powodują dyskomfort”. Tak jak i wielu innych autorów stoi on na stanowisku, że zachowania sprawcy muszą być powtarzalne, a zatem stypizowane w art. 190a § 1 k.k. przestępstwo ma wieloczynowy charakter ⁶⁶.

Istotne znaczenie mają poglądy wyrażane przez M. Mozgawę w odniesieniu do znamienia uporczywości. Zdecydowanie opowiada się on bowiem za zbędnością umieszczenia w przepisie tego pojęcia. Jak zaznacza, skoro wielość zachowań wynika już z treści słowa „nękać”, to wymaganie, aby owo niepokojenie było „uporczywie wielokrotne” stanowi implikowanie dodatkowych ustawowych wymagań utrudniających stosowanie przepisu. Autor ten postuluje jednocześnie przyjęcie w przypadku tego przepisu konstrukcji podobnej do tej użytej w art. 207 k.k., argumentując to spostrzeżeniem, że można dopatrzyć się pewnego podobieństwa nękania i znęcania, zaś w przypadku przepisu penalizującego znęcanie nie użyto przecież sformułowania „Kto uporczywie znęca się...”, lecz „Kto znęca się...”⁶⁷. Po części zgadza się z nim P. Furman stwierdzając, że podobne „dookreślenie”, z uwagi na fakt, iż już znamie nękania zawiera w sobie większą liczbę czynności sprawcy, niewiele wnosi z perspektywy płaszczyzny przedmiotowej omawianego typu czynu zabronionego. Co za tym idzie, jej zdaniem „kwestia uporczywości nabiera znaczenia dopiero w kontekście strony podmiotowej czynu”, zaś owo określenie „jedynie potęguje kwestię utrzymywania się niepożądanego stanu faktycznego pomimo sprzeciwu ofiary”⁶⁸. Zdaniem M. Mozgawy w kwestii długości trwania nękania przyjąć należy, że aby spełniało ono wymóg uporczywości

⁶⁵ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I...*, Warszawa 2017, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 13, teza 3, Nb 14.

⁶⁶ M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System Prawa Karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, tom 10, Warszawa 2016, Legalis, s. 459, Nb 206, odnośnie do wieloczynowości zob. też np. M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I...*, Warszawa 2017, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 13, J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2020, Art. 190(a), s. 951, teza 5, R. Krajewski, *Przestępstwo nękania innej osoby lub podszywania się pod inną osobę*, PS 2012, nr 5, s. 27, K. Nazar, *Uporczywe nękanie oraz kradzież tożsamości* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa przeciwko wolności*, Lublin 2020, s. 306-307. Odmienny pogląd w tej kwestii prezentuje P. Furman stojąc na stanowisku, że jest to przestępstwo trwałe, które polega na „utrzymywaniu określonego stanu bezprawia”, P. Furman, *Próba...*, s. 49.

⁶⁷ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, Art. 190(a), teza 5.

⁶⁸ P. Furman, *Próba...*, s. 49.

trwać musi przez pewien czas, jednak niekoniecznie szczególnie długi, przy czym zagadnienie to winno być oceniane zawsze w odniesieniu do danego stanu faktycznego. W pewnych sytuacjach, kiedy na przykład sprawca przesyła ofierze setki wiadomości tekstowych, może to być kilka dni, w innych – kilka miesięcy. Co ciekawe, Autor wskazuje też, iż w art. 94³ § 2 k.p. posłużono się zarówno określeniem uporczywości, jak i długotrwałości (nękanie w przypadku mobbignu ma być uporczywe i długotrwałe), a zatem ustawodawca przyjmuje, „że zachowanie uporczywe nie musi być długotrwałe”⁶⁹. W tym kontekście warto wspomnieć także o poglądzie wyrażonym przez W. Woźniaka, który wskazał, że dane zachowania uznać można za stalking wówczas, gdy występują one przez co najmniej trzydzieści dni i w trakcie tego okresu doszło do co najmniej dziesięciu czynów⁷⁰.

Niezwykłe ciekawe uwagi dotyczące wykładni znamienia uporczywego nękania poczyniła M. Budyn-Kulik. Autorka ta wyraziła przekonanie, że dodanie do przepisu wymogu uporczywości tak naprawdę zawężyło ochronę pokrzywdzonego⁷¹. Jej zdaniem, pierwiastkiem odróżniającym „nękanie” od „znęcania” jest relacja, w jakiej pozostają ze sobą pokrzywdzony i sprawca, gdzie w drugie z podanych pojęć wpisana jest relacja zależności. Co więcej, „nie ma w zasadzie powodów, dla których «znęcanie się» miałoby dotyczyć wyrządzenia poważniejszej krzywdy, zwykle fizycznej, zaś «nękanie» jedynie drobnych krzywd, w większości o charakterze psychicznym (emocjonalnym)”⁷². Autorka ta również wyraziła przekonanie o zbędności umieszczenia w przepisie znamienia „uporczywie”, zakładając jednocześnie, że ma ono już swoją utrwaloną wykładnię i „oznacza, że zachowanie sprawcy albo ma trwać przez pewien czas, albo powtarzać się kilkakrotnie, musi zawierać także świadomość niweczenia tym możliwości osiągnięcia stanu założonego przez prawo”⁷³. Podzieliła ona także pogląd o konieczności powtarzalności zachowania sprawcy uważając, że przyjęcie, iż już jednorazowe

⁶⁹ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 51.

⁷⁰ W. Woźniak, *Stalking jako zjawisko patologiczne – definicje, zakres, charakterystyka stalkera i radzenie sobie ze stalkingiem* [w:] R.M. Ilnicka (red.), *Wybrane elementy pedagogiki resocjalizacyjnej – ujęcie teoretyczne i praktyczne*, Lublin 2011, s. 133, zob. też W. Woźniak, M. Lattanzi, L. Casinelli, J. Skarżyńska, *Określenie stalkingu* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking – między przemocą a uzależnieniem*, Konstantynów Łódzki-Kutno 2010, s. 8-9, powołując się na M. Lattanzi, M.V. Caria, *Lo stalking: il lato oscuro delle relazioni interpersonali* [w:] M. Lattanzi (red.), *Psicologia del disagio*, Roma 2005, s. 73-89. Co istotne, stanowisko to wyrażone zostało jeszcze przed wprowadzeniem do ustawy karnej art. 190a § 1 k.k.

⁷¹ M. Budyn-Kulik, *Kodeks karny. Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny*, LEX/el. 2011, Art. 190(a), teza 22.

⁷² *Ibidem*, teza 20.

⁷³ *Ibidem*, teza 22, powołując się na postanowienie SA w Krakowie z dnia 13 grudnia 2000 r., II AKz 289/00, KZS 2000, z. 12, poz. 28.

zachowanie sprawcy może realizować znamiona art. 190a § 1 k.k. jest wykluczone przez wprowadzenie do przepisu znamienia uporczywości⁷⁴.

Samo nękanie, jak wskazuje A. Zoll, może przybierać różne formy polegające chociażby na takich zachowaniach jak rozmowy telefoniczne, SMSowe, e-mailowe, nachodzenie w pracy, zaczepianie na ulicy, nagabywanie, obserwowanie, śledzenie czy narzucanie się z upominkami. Czynności podejmowane przez sprawcę mogą być jednorodne lub różnorodne, muszą się jednak powtarzać i nie mogą być jednorazowe. Zdaniem tego Autora, określenie uporczywości „wskazuje na szczególne nastawienie psychiczne”, a o uporczywym nękaniu można mówić wówczas, gdy podejmowane przez sprawcę czynności „są kontynuowane pomimo wyraźnego sprzeciwu osoby będącej przedmiotem działań nękającego”. Co za tym idzie, i co zostało wyraźnie podkreślone, nie zgadza się on z poglądem M. Mozgawy, jakoby znamień to było niepotrzebne⁷⁵.

Interesujące uwagi co do znamienia uporczywości wyraziła także A. Golonka. Autorka ta przychyliła się do poglądu wyrażającego przekonanie, iż w pojęciu tym mieści się zarówno element subiektywny, rozumiany jako „zła wola” czy „negatywne nastawienie”, jak i obiektywny, pojmowany jako pewien okres trwania tego przestępstwa. Zaznaczyła ona jednak, że element podmiotowy na tle art. 190a § 1 k.k. nabiera szczególnego charakteru i oznacza „podejmowanie bezprawnego zachowania mimo świadomości, że jest ono niechciane przez adresata”⁷⁶. P. Furman z kolei nacisk położyła na takie rozumienie uporczywości, które łączy się ze „złą wolą” występującą po stronie sprawcy. Ta natomiast związana jest ze sprzeciwem pokrzywdzonego, który znajduje swoje odbicie w świadomości napastnika⁷⁷.

Zdaniem J. Kosonogi uporczywość związana jest z uporem, wytrwałością i wielokrotnością działań sprawcy. Samo dodanie tego terminu do przepisu ocenił on pozytywnie stwierdzając, iż pojęcie to umożliwia jednoznaczny osąd strony podmiotowej przestępstwa oraz podkreśla wielokrotność zachowań, jakich dopuszcza się podmiot czynu zabronionego⁷⁸. Autor ten poruszył także jedno z istotnych zagadnień podejmowanych niekiedy w literaturze przedmiotu, a mianowicie to dotyczące sprecyzowania ram pojęciowych pojęcia nękania⁷⁹. Z

⁷⁴ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 22.

⁷⁵ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX, Art. 190(a), teza 7, 8.

⁷⁶ A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 92-93.

⁷⁷ P. Furman, *Próba...*, s. 66-67.

⁷⁸ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a, teza 4, 5.

⁷⁹ Zob. *ibidem*, teza 6.

uwagi na fakt, iż wielu autorów zgodnych jest co do tego, że znamie nękania jest znamieniem nieostrym, od czasu do czasu rozważa się kwestię zdefiniowania wskazanej czynności sprawczej, na przykład poprzez umieszczenie stosownej definicji w art. 115 k.k. Pomysł ten wymaga bliższego omówienia.

Jak zauważył M. Mozgawa w opinii w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawnego, można byłoby zastanawiać się nad stworzeniem ustawowej definicji nękania. Myśl ta związana była z faktem, iż Autor ten już wówczas przewidywał, że znamie to jako nieostre powodować będzie znaczne trudności interpretacyjne. Podkreślił jednocześnie, iż zarówno doktryna, jak i judykatura, chociaż wymaga to czasu i związane będzie z mogącymi się pojawić rozbieżnościami – da sobie radę także i bez tej modyfikacji dokonanej w obrębie art. 115 k.k., stworzy bowiem własny zakres znaczeniowy tego pojęcia⁸⁰. Również zdaniem J. Kosonogi taki zabieg nie jest konieczny, bowiem znamie nękania użyte zostało w ustawie karnej w opisie tylko jednego przestępstwa. Niewykluczone jest jednak, według niego, ujęcie nękania w sposób kazuistyczny, na przykład poprzez posłużenie się techniką egzemplifikacji⁸¹. K. Garstka i P. Przygucki wprost stwierdzili, że zdefiniowanie stalkingu jest trudne ze względu na to, że zjawisko to ma tak wiele postaci⁸². Trudności związane z precyzyjnym wyznaczeniem definicji stalkingu zauważyła także D. Woźniakowska-Fajst. Podkreśliła ona, że przepis penalizujący nękanie nie może być za wąski ani zbyt ogólny⁸³. W jej opinii kreowanie katalogu zachowań sprawcy nie jest konieczne, ewentualnie powinien to być katalog otwarty, zawierający w sobie niektóre działania sprawcy, opatrzone wyrażeniem „w szczególności”⁸⁴. Chociaż jeszcze przed umieszczeniem art. 190a k.k. w polskim Kodeksie karnym z aprobatą odnosiła się ona do pojęcia „nękanie”, a także do drugiego z zaproponowanych przez M. Szponda słów – „osaczanie”, podkreśliła jednocześnie, że choć wyrazy te odpowiadają istocie stalkingu, to w języku polskim używane są na oznaczenie szerszego spektrum zachowań i nie do końca dokładnie definiują zjawisko jakim jest stalking⁸⁵. Również A. Golonka za nietrafne uznała propozycje, jakie wysuwane były w

⁸⁰ M. Mozgawa, *Opinia w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk sejmowy nr 3553)*, Lublin, 23.12.2010, Biuro Analiz Sejmowych – opinia zlecona, s. 6. Opinia dostępna na <https://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=3553>, dostęp: 15.08.2024.

⁸¹ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a, teza 6.

⁸² K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 10.

⁸³ D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne możliwości walki ze zjawiskiem stalkingu – czy w prawie polskim potrzebna jest penalizacja prześladowania?*, *Archiwum Kryminologii* 2009, t. XXXI, s. 203.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 204-205.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 175-176. W dalszej części pracy Autorka powołuje się na M. Szpond, *Stalking – nękanie*, <http://www.kobietaiprawo.pl/stalking--nekanie.html> z dnia 10.03.2009. Obecnie strona internetowa nie jest już dostępna.

doktrynie jeszcze przed pojawieniem się projektu przepisu penalizującego stalking, polegające na sformułowaniu przykładowego wyliczenia sposobów nękania stosowanych przez sprawcę i posługiwanie się – z uwagi na brak możliwości skonstruowania ich zamkniętego katalogu – określeniem „innych podobnych działań”. Autorka ta wskazała na wątpliwości, jakie mogłyby się zrodzić w kontekście uznawania za uporczywe nękanie zachowań niewymienionych wprost w przepisie i konflikt tego stanu z konstytucyjną zasadą *nullum crimen sine lege*⁸⁶. Z kolei P. Furman zauważyła, że ocenny charakter znamienia nękania oraz fakt, że to od sądu lub organu ścigania za każdym razem zależeć będzie decyzja o odpowiednim zakwalifikowaniu danego zachowania, ogranicza trudności, jakie łączyć się mogą z umieszczaniem określonych wyliczeń w katalogach tworzonych w ustawie⁸⁷. Zwróciła ona także uwagę na to, iż owo „ogólne ujęcie czynności sprawczej” lepiej oddaje niejednorodną, złożoną naturę tego zjawiska i pozwala na łączną ocenę zachowań, które to dopiero w perspektywie realiów konkretnego stanu faktycznego jawią się jako naganne w stopniu przemawiającym za reakcją karną⁸⁸. Co istotne, Autorka ta odnosząc się do wad poddawanego ocenie przepisu (dotyczących między innymi zaistniałego jej zdaniem naruszenia konstytucyjnej zasady określoności normy sankcjonowanej⁸⁹), opowiedziała się za jego modyfikacją poprzez utworzenie ustawowej definicji nękania. Tego rodzaju zabieg opierać miałby się przy tym na wskazaniu w regulacji zachowań, jakie miałyby być penalizowane – co zawęziłoby zakres jej zastosowania do tych sytuacji, które uznać można za rzeczywiście społecznie szkodliwe – pozostawiając miejsce także na „inne podobne zachowania”. Zdaniem P. Furman pozwoliłoby to na odejście od występującego *de lege lata* stanu naruszenia zasady *lex certa* z uwagi na to, że tego typu znamień, dopełniające katalog zachowań, połączone byłoby z innymi znamionami, które zawężyłyby i ograniczały zakres przepisu⁹⁰.

W odniesieniu do idei stworzenia definicji legalnej nękania i umieszczenia jej, co wydaje się oczywiste, w art. 115 k.k. stwierdzić należy, iż jest to pomysł chybiony. Wizja ujęcia w ramy prawne dokładnej zawartości czynności sprawczej przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., choć jest na swój sposób kusząca, wydaje się pomijać trudności, jakie związane byłyby z tym zabiegiem. Jak wskazał J. Kosonoga, pojęcie nękania występuje w ustawie karnej w opisie tylko jednego typu czynu zabronionego. Kłopoty, jakie wiążą się z wykładnią tego znamienia

⁸⁶ A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 93.

⁸⁷ Jak zaznaczała Autorka, owe problemy związane mogą być z „niedostatkiem wyliczeń”.

⁸⁸ P. Furman, *Próba...*, s. 45-46. Autorka ta wyraziła jednak przekonanie, iż należy zastanowić się, czy takie ujęcie nie jest zbyt szerokie i nie godzi w fundamentalne zasady stawiane przed normami prawa karnego.

⁸⁹ Zob. *ibidem*, s. 75.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 77.

nie są spowodowane tym, że jego definicji w systemie (czy to w samym przepisie penalizującym stalking, czy to w art. 115 k.k.) zwyczajnie brakuje, ale z tym, że jej stworzenie wydaje się bardzo trudne, a wręcz niemożliwe. Ewentualny opis czynności nękania pomimo ujęcia go w ramy prawne (a może nawet, w szczególności z tego powodu), narażony byłby zawsze na krytykę ze strony doktryny, ta zaś spowodowana byłaby tym, że podobna eksplikacja pomijałaby zapewne niektóre aspekty zachowań składających się na zjawisko stalkingu. Nawet najprostsza definicja głosząca, iż nękaniem jest zachowanie, które, na przykład, wzbudza w pokrzywdzonym określone skutki albo – przy założeniu, że nacisk położony zostanie na opis czynności sprawczej – składa się z zachowań polegających na prześladowaniu innej osoby, takich jak nachodzenie jej w domu, miejscu pracy, wydzwanianiu, wysyłaniu SMSów i tym podobnych, spotka się w pierwszym przypadku z trafnym skądinąd spostrzeżeniem, że niewiele różni się ona od zastanej konstrukcji przestępstwa, w drugim zaś, iż jest niedokładna, kazuistyczna i pomija wiele aktów działania sprawcy, w nieuzasadniony sposób wymieniając niektóre z nich, a nie uwzględniając pozostałych. Opowiadam się zatem przeciwko tworzeniu w art. 115 k.k. definicji legalnej nękania. Bardziej uzasadnione byłoby już zastanawianie się nad dodaniem do słowniczka wyrażeń ustawowych określenia „uporczywie” z uwagi na fakt, iż występuje ono także w innych przepisach umieszczonych w Kodeksie karnym. Kwestią, którą ewentualnie można byłoby rozważyć (choć nie jest to rozwiązanie lepsze od obecnego) jest rozszerzenie art. 190a § 1 k.k. o przykłady zachowań, jakich w ramach nękania może dopuszczać się sprawca, pozostawiając jednakże katalog otwartym. Także i ten koncept niesie jednak za sobą liczne wady.

Jeszcze przed wprowadzeniem do ustawy karnej nowego typu czynu zabronionego M. Królikowski, członek Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, w opinii dotyczącej zasadności kryminalizacji stalkingu zwracał uwagę na to, że katalog czynności sprawczych składających się na nękanie jest szeroki i niejednorodny. W kontekście debaty nad umieszczeniem w przepisie wymogu uporczywości działań sprawcy zaznaczył on, że w przypadku tego zjawiska to powtarzalność zachowań w dużej mierze wpływa na odczucia pokrzywdzonego. Co niezwykle ważne, a co wpisuje się w czynione tutaj rozważania, wprost stwierdził on także, że na tle różnych tendencji w kryminalizowaniu stalkingu zauważyć należy, iż sposób realizacji wymogu określoności czynu zabronionego „nie jest w pełni zadowalający” w przypadku każdej z nich. Jest to jednak cecha, której w obliczu prób ujęcia w ramy prawne zjawiska stalkingu usunąć niepodobna. Ze względu na to, że katalog zachowań składających się na stalking jest płynny, zaś środki prowadzące do realizacji czynności sprawczych podlegają dynamicznemu

rozwojowi, precyzja zakazu musi być wyważona ze „zdadnością przepisu do poddania go zrozumiałemu procesowi rekonstrukcji normatywnej”⁹¹.

Także D. Woźniakowska-Fajst wyraziła przekonanie, iż w konstrukcji przepisu penalizującego stalking należy zawrzeć wymóg powtarzalności zachowań sprawcy. Jej zdaniem, czynności podejmowane przez sprawcę powinny być wielokrotne (a zatem, jak podkreśliła, co najmniej dwukrotne) lub też uporczywe, przy czym nie musiałyby to być działania tego samego rodzaju. Posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „uporczywie” samo w sobie przemawiać miałooby za uznaniem, że nękanie ma być „rozłożone w czasie”, przy czym Autorka ta postulowała przyjęcie wykładni podobnej do tej akceptowanej na gruncie art. 207 k.k., a zatem dopuszczalne stałoby się kwalifikowanie jako stalking pojedynczego zachowania o znacznym stopniu dolegliwości, zwartego jednak czasowo i miejscowo, szczególnie zaś składającego się z wielu aktów wykonawczych, które to jednak są rozciągnięte w czasie⁹². Jak widać, propozycje umieszczenia w przepisie pojęcia uporczywości wysuwane były jeszcze przed rozpoczęciem prac nad projektem ustawy nowelizującej kodeks karny.

Według S. Hypsia nękanie to „wielokrotne, powtarzające się prześladowanie wyrażające się w podejmowaniu różnych naprzykrzających się czynności, których celem jest udręczenie, utrapienie, dokuczenie lub niepokojenie pokrzywdzonego albo jego osoby najbliższej”. Co ciekawe, Autor ten wyklucza włączanie w obszar nękania zachowań stanowiących atak na zdrowie, życie czy nietykalność osobistą danej jednostki uznając jednocześnie, że możliwe w ramach tego typu przestępstwa jest godzenie w jej część i dobre imię oraz ingerowanie w prawa związane należącymi do niej rzeczami⁹³. Prezentuje on zatem pogląd odmienny od przyjmowanego przez M. Budyn-Kulik, w przekonaniu której, choć zwykle bywa tak, że nękanie odnosi się do sfery psychicznej pokrzywdzonego, nie można wykluczyć także krzywdy fizycznej powodowanej przez sprawcę, jednak będą to przypadki rzadkie⁹⁴. Podobnie uważa M. Mozgawa. Stawia on bowiem pytanie dotyczące tego, z jakich powodów za przykład nękania nie mogłaby być uznana sytuacja, w której, np. wielokrotnie

⁹¹ M. Królikowski, *Opinia dotycząca zasadności kryminalizacji tzw. stalkingu oraz konstrukcji ewentualnego typu czynu zabronionego* dostępna na stronie internetowej: <https://arch-bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-2013/opinie-komisji-kodyfikacyjnej-prawa-karnego>, s. 1-2, dostęp: 15.08.2024.

⁹² D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 205, zob. też uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86.

⁹³ S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 5.

⁹⁴ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 20.

naruszana jest nietykalność cielesna określonej jednostki i wzbudzone zostaje po jej stronie uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, nie dochodzi jednak do realizacji znamion art. 207 k.k.⁹⁵. Uporczywość, zdaniem S. Hysia, związana jest z długotrwałością zachowań sprawcy, a także jego szczególnym nastawieniem psychicznym polegającym na nieustępliwości nękania⁹⁶. Także P. Furman wprost odniosła się do znaczenia znamienia użytego w przepisie na oznaczenie czynności sprawczej. Jej zdaniem za nękanie uznać można „podejmowanie w sposób powtarzalny zachowań, które odbijają się w psychice adresata w negatywny sposób”, przy czym zachowanie sprawcy oceniane winno być zarówno z perspektywy subiektywnej, jak i obiektywnej⁹⁷.

Interesujące uwagi na temat znamienia uporczywego nękania wyraził także J. Lachowski. Zdaniem tego Autora pod pojęciem nękania kryje się „dręczenie drugiego człowieka, niedawanie mu spokoju, ciępienie, gnępienie, prześladowanie, sekowanie, szykanowanie, zaszczuwanie”. Co ważne, według niego „upokarzanie” wykracza już jednak poza zakres znaczeniowy tego słowa. „Uporczywość” określona została przez tego Autora jako, po pierwsze, konieczność trwania zachowania sprawcy przez pewien dłuższy czas (kilkumiesięczny), po drugie – wymóg, aby było ono „intensywne, nieustępliwe, permanentne, nieprzejednane, zaciekle, nachalne, namolne, natarczywe, natrętne, notoryczne, obsesyjne, stałe”, po trzecie zaś, by miało miejsce wbrew woli osoby, na którą jest nakierowane. Co za tym idzie, nacisk położony został nie tylko na częstotliwość i czas trwania nękania, ale także na brak reakcji ze strony sprawcy na komunikat wyrażający prośbę lub żądanie zaprzestania nękania⁹⁸.

Niektórzy przedstawiciele doktryny podczas omawiania problematyki stalkingu skupiają się nie tyle (albo – nie tylko) na analizie dogmatycznej użytych w przepisie znamion, co na opisie zachowań sprawcy, jakie mogą składać się na ów fenomen. Przedstawiane przez różnych Autorów „przykłady stalkingu” zaprezentowane zostaną z uwagi na to, że wiele z nich wyznaczać będzie formy, w których można zrealizować czynność sprawczą nękania. Choć niektóre z nich wymagają dokładniejszego omówienia i nie zawsze, rozpatrywane *in abstracto*, pokrywać się będą z ujmowaną ściśle wykładnią pojęcia „nękanie”, tego rodzaju uproszczenie wydaje się nie czynić szkody toczonym tutaj rozważaniom. Na ogół dzieje się bowiem tak, że

⁹⁵ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 45.

⁹⁶ S. Hyps [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a, teza 3, Nb 6. Co za tym idzie, z aprobatą odniesiono się do wyroku SA we Wrocławiu z dnia 19 lutego 2014 r., II AKa 18/14, LEX nr 1439334.

⁹⁷ P. Furman, *Próba...*, s. 45.

⁹⁸ J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2020, Art. 190(a), s. 950-951, teza 5.

zachowania wymieniane jako przejawy stalkingu zaliczyć można jednocześnie do form realizacji czynności sprawczej z art. 190a § 1 k.k. Niektóre spośród wskazywanych aktywności składających się na stalking prowadzą zasadniczo do wywołania po stronie pokrzywdzonego skutków w postaci poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia. Inne, bardziej do istotnego naruszenia prywatności. Większość z nich jednak, przy założeniu spełnienia warunku uporczywości, mogło będzie wypełniać znamię „uporczywego nękania”.

Zjawisko stalkingu, zanim rozpoznane i stypizowane zostało przez polskiego ustawodawcę, było przedmiotem zainteresowania głównie społeczeństw zachodnich. Dziś pojęcie to używane jest szeroko na określenie zespołu zachowań, poprzez które sprawca osacza jednostkę, kontroluje ją, nie daje jej chwili wytchnienia, nierzadko narzucając jej swoje towarzystwo. W literaturze przedmiotu proponowano różne wersje tłumaczenia tego anglojęzycznego słowa, spośród których wielu Autorów aprobowало właśnie użycie pojęcia „nękanie” w polskim ustawodawstwie⁹⁹. Dla przykładu, J. Skarżyńska-Sernaglia podaje, że „*Stalking* można by zdefiniować jako uporczywe nękanie (...)”, choć za uzasadnione uznać należy stosowanie pierwotnego terminu „stalking”. Wskazuje ona przy tym, że sformułowanie to pochodzi z żargonu myśliwskiego, a pomiędzy zachowaniem myśliwego, który tropi zwierzynę a zachowaniem sprawcy, który osacza swoją ofiarę, dopatrzeć się można wyraźnego podobieństwa. Stalking, w rozumieniu prawniczym, kryminologicznym i psychologicznym, Autorka ta określiła jako „zespół zachowań naruszających wolność osobistą i prywatność drugiej osoby”¹⁰⁰. Co ciekawe, zaproponowała także własną, rozbudowaną definicję tego zjawiska. Jej zdaniem „*Stalking* jest to powtarzające się uporczywe nękanie poprzez rozmaite formy naruszenia wolności osobistej i prywatności drugiej osoby, wywołujące u prześladowanego niepokój, skrupowanie, dyskomfort fizyczny i psychiczny, szereg dolegliwości zdrowotnych – fizycznych i psychicznych, trudności w kontaktach interpersonalnych i uzasadnione obawy o własne bezpieczeństwo”¹⁰¹. Podobnie, autorską definicję poddawanego analizie zjawiska skonstruowała także D. Woźniakowska-Fajst. Według niej stalking „jest to uporczywe, powtarzalne zachowanie (lub różnego rodzaju zachowania)

⁹⁹ Por. np. D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 176, M. Królikowski, *Opinia...*, s. 9, A. Golonka, *Regulacja występków uporczywego nękania w ujęciu prawnoporównawczym*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego* 2012, z. 74, s. 48, M. Jachimowicz, *Przestępstwo stalkingu w świetle noweli do kodeksu karnego*, WPP 2011, nr 3, s. 44.

¹⁰⁰ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni – nowe wyzwanie dla psychologii, kryminologii i zespołów interdyscyplinarnych przeciwdziałających przemocy* [w:] E. Szafrńska, A. Szołtek (red.), *Psychologia na rzecz bezpieczeństwa publicznego*, Szczepko 2009, s. 75.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 76. W dalszej, nieprzytoczonej tutaj części definicji Autorka wskazuje, jakie zachowania składają się na stalking. Przykłady te wspomniane zostaną w innym miejscu niniejszego rozdziału.

skierowane przeciwko konkretnej jednostce, które w nieuzasadniony sposób, rażąco narusza granice prywatności tej osoby lub w inny sposób zagraża jej dobrom osobistym. Skutkiem działania prześladowcy jest najczęściej wywołanie u nękanego osoby, osób jej najbliższych lub odpowiedzialnych za jej bezpieczeństwo uzasadnionego niepokoju i lęku”. Autorka ta przywołała także obszerny katalog czynności stanowiących owo „rażące naruszanie granic prywatności”. Wśród nich znalazły się zachowania takie jak, m.in. próby nawiązania kontaktu z pokrzywdzonym, wypytywanie, śledzenie, kontrolowanie, również poprzez elektroniczne aplikacje, przysyłanie podarunków, włamania, kradzieże, rozsyłanie oszczerstw, nękanie rodziny i przyjaciół, a także napaści¹⁰².

W literaturze przedmiotu odnaleźć można także definicję, którą proponuje M. Mozgawa. Zdaniem tego Autora „nękanie to charakteryzujące się powtarzalnością intencjonalne zachowania, przede wszystkim w postaci działania (a wyjątkowo również zaniechania), tożsame rodzajowo lub rodzajowo odmienne, podejmowane wbrew woli pokrzywdzonego, stanowiące jego dręczenie, trapienie czy upokorzenie, a wyrządzające mu krzywdę czy powodujące jego dyskomfort, poczucie zagrożenia lub naruszenie prywatności”¹⁰³.

W moim przekonaniu za uporczywe nękanie, zgodnie z konstrukcją ustawową tego przestępstwa, uznać należy świadome i intencjonalne podejmowanie przez daną osobę niepożądanych przez pokrzywdzonego, uciążliwych i odpowiednio dolegliwych zachowań (zasadniczo w formie działania, wyjątkowo w formie zaniechania) wywołujących po jego stronie uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie naruszających jego prywatność, odbywające się w sposób uporczywy – a zatem cechujące się szczególnym nastawieniem prześladowcy mającym postać pewnej nieustępliwości (aspekt podmiotowy), jak i, co do zasady, wielokrotności niechcianych czynności oraz trwaniem nękania przez określony czas (aspekt przedmiotowy) – które to zachowania powodowane mogą być pozytywnym bądź też negatywnym stosunkiem napastnika do ofiary.

¹⁰² D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 39-40.

¹⁰³ M. Mozgawa, *Kilka uwag na temat znamienia „uporczywego nękania” na gruncie art. 190a k.k.*, *Ius Novum* 2020, t. 14, nr 2, s. 85-86. Podobną definicję podaje także K. Nazar stwierdzając, że „nękanie to zachowania umyślne, charakteryzujące się powtarzalnością (trwające przez pewien czas), przede wszystkim w postaci działania (a wyjątkowo również zaniechania), tożsame rodzajowo lub rodzajowo odmienne, podejmowane wbrew woli pokrzywdzonego, powodujące u niego poczucie zagrożenia, udręczenia, poniżenia czy naruszenie prywatności”, K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania na tle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2020 r. (III KK 266/20, LEX nr 2508786)*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2021, t. 30, nr 5, s. 671.

W raporcie z badań¹⁰⁴ opracowanych przez zespół pracowników Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW pod kierunkiem A. Siemaszki wskazano na przykładowe formy uporczywego nękania. Jak zaznaczono, stalking może przybierać postać: uporczywego wydzwaniania, „głuchych” telefonów, dzwonienia w nocy, przebywania w okolicy domu ofiary, nawiązywania z nią kontaktu za czyimś pośrednictwem, wypytywania o nią, wystawiania pod drzwiami, domem czy pracą, przesyłania wiadomości (listów, maili, SMS-ów) czy prezentów, składania zamówień w jej imieniu, śledzenia, kontrolowania, oszczerstw, plotek, włamań do domu lub samochodu, kradzieży, nękania bądź napaści na członków jej rodziny lub przyjaciół¹⁰⁵. Wyniki wspomnianej analizy pokazały, że respondenci najczęściej wskazywali na rozpowszechnianie oszczerstw, kłamstw i plotek na ich temat jako na postać prześladowania, której mieli doświadczyć. Z tą formą nękania zetknąć się miało prawie 69 % pokrzywdzonych. Kolejnym najczęściej doświadczanym zachowaniem było nawiązywanie kontaktu za pomocą osoby trzeciej oraz wypytywanie znajomych (55,2 %), dalej – grożenie i szantażowanie (49,1 %), respondenci wymieniali także częste, głuche, obsceniczne lub nocne telefony (46,8 %), groźby i zaczepki stosowane pod adresem przyjaciół lub rodziny (36,8 %) oraz czynności takie jak niechciane wiadomości (e-maile, SMSy, listy – 34,9 %), śledzenie (31,4 %) czy zniszczenie rzeczy (23,8 %). Sami Autorzy badań podkreślili, że za niepokojące zjawisko uznać należy to, iż przeszło 1/5 sprawców dopuściła się przemocy, a – co równie zastanawiające – 4 % przypadków to usiłowanie bądź dokonanie zgwałcenia. Spośród innych doświadczanych form uporczywego nękania osoby badane wymieniały (w kolejności od najczęstszych): 1) dotykanie, chwytywanie, przytulanie się, całowanie, 2) zostawianie pod drzwiami wiadomości, 3) usiłowanie bądź dokonanie włamania do domu lub samochodu, 4) robienie niechcianych zdjęć, 5) przesyłanie niechcianych przedmiotów, 6) napady na członków rodziny i przyjaciół, włamania lub usiłowania włamania do domu lub samochodu rodziny i przyjaciół. Wśród czynności wskazywanych przez respondentów znalazło się także nękanie zwierzęcia należącego do pokrzywdzonego, umieszczanie w Internecie zdjęć i komentarzy, zamawianie towarów i usług oraz umieszczanie zdjęć w miejscu publicznym¹⁰⁶.

¹⁰⁴ Przeprowadzone one zostały przez TNS-OBOP pod koniec grudnia 2009 r. techniką wywiadu telefonicznego (CATI) na reprezentatywnej próbie losowej obejmującej gospodarstwa domowe. W ramach badań przeprowadzono łącznie 10 200 wywiadów. „Próba ofiar” ostatecznie składała się z 999 osób. Szerzej na temat metodologii badań zob. A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking w Polsce. Rozmiary – formy – skutki. Raport z badania nt. uporczywego nękania*, Archiwum Kryminologii 2010, t. XXXII, s. 46.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 46.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 52-53.

Badania aktowe przeprowadzone przez A. Stachelską¹⁰⁷ pokazały, że najczęściej występującą formą uporczywego nękania jest kierowanie pod adresem ofiary gróźb, szantaży lub wyzwisk. Miało to miejsce w niemal 91 % przypadków. Następne w kolejności było wykonywanie częstych głuchych czy obscenicznych nocnych telefonów (prawie 84 %), przesyłanie niechcianych e-maili, SMS-ów lub wiadomości na portalach społecznościowych (ponad 78 % wskazań), śledzenie (ponad 49 %), stosowanie przemocy (tak samo, ponad 49 %) oraz nawiązywanie z kimś kontaktów za pośrednictwem innych osób czy wypytywanie o niego znajomych (przeszło 38 %)¹⁰⁸. Zgodnie z wynikami badań aktowych przeprowadzonych przez D. Woźniakowską-Fajst¹⁰⁹ najczęstszą formą nękania było przesyłanie niechcianych wiadomości elektronicznych (197 spraw), stosowanie gróźb lub szantaży (193 sprawy), wykonywanie częstych, głuchych, nocnych, obscenicznych telefonów (184 sprawy), stosowanie względem ofiary agresji słownej (182 sprawy) oraz nachodzenie jej w domu czy w pracy bądź też wystawanie w tych miejscach (160 spraw). Do rzadszych form nękania należało m.in. śledzenie prześladowanej osoby (90 spraw), stosowanie względem niej przemocy (63 sprawy), oddziaływanie na jej bliskich (w postaci ich zaczepiania czy grożenia im – 52 sprawy), rozpowszechnianie na jej temat kłamstw lub oszczerstw (44 sprawy), usiłowanie bądź zgwałcenie nękanej jednostki (5 spraw) czy też dręczenie jej zwierzęcia (2 sprawy). Interesującym zbiorem różnych form aktywności była także kategoria „innych zachowań” (40 spraw), gdzie znalazły się czynności takie jak np. spanie w łóżku pokrzywdzonego, załatwianie potrzeb fizjologicznych w nieprzeznaczonym do tego miejscu we wspólnym mieszkaniu czy

¹⁰⁷ Autorka ta przyjrzała się aktom sądowym z obszaru białostockiego dotyczącym przestępstw z art. 190a k.k. (zarówno stalkingu, jak i kradzieży tożsamości). Badania objęły okres od 2011 do 2016 r. i przeprowadzone zostały w Sądzie Rejonowym w Białymstoku. A. Stachelska przeanalizowała w sumie 60 spraw kwalifikowanych z art. 190a k.k. – 53 dotyczyły 190a § 1 k.k., 5 – art. 190a § 2 k.k., natomiast 2 – art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190a § 2 k.k. Łącznie skazano 60 osób, w stosunku do 14 doszło do warunkowego umorzenia postępowania. Liczba pokrzywdzonych wyniosła 79, A. Stachelska, *Przestępstwo stalkingu w świetle badań białostockiej szkoły kryminologii*, Zeszyty Prawnicze 2018, vol. 18, nr 2, s. 156.

¹⁰⁸ Wśród pozostałych form nękania znalazło się m.in. niszczenie rzeczy, rozpowszechnianie plotek, dokonywanie lub usiłowanie włamań czy dotykanie, zob. szerzej *ibidem*, s. 177-178.

¹⁰⁹ Były to reprezentatywne badania aktowe na próbie ogólnopolskiej mające charakter ilościowo-jakościowy. Przeanalizowano w nich łącznie 281 akt spraw, w których doszło do wydania wyroku skazującego w związku ze stalkingiem. Zastosowano przy tym dobór reprezentatywny i losowy. Ogólnopolskie badania przeprowadzone przez Autorkę dotyczyły lat 2011-2016 (od dnia wejścia w życie przepisu), a zatem obejmowały pięć i pół roku obowiązywania art. 190a k.k. W tym czasie wydanych zostało 4269 wyroków skazujących z art. 190a § 1 k.k. Do badań wylosowano 358 spraw dotyczących art. 190a § 1 k.k., które pochodziły z 40 sądów rejonowych. Z tego ostatecznie przeanalizowano 257. Do grupy tej doliczono 12 spraw toczących się przed sądami okręgowymi jako sądami pierwszej instancji, z czego przebadanych zostało 10 spraw. Autorka przyjrzała się także stanom faktycznym dotyczącym kwalifikowanej postaci stalkingu, a zatem art. 190a § 3 k.k. W latach 2011-2016 w sądach rozpostrzyganych było 19 takich spraw, z czego do badań przesłano 14 akt – we wszystkich sprawach targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie miało związek z uporczywym nękaniami, w jednej z nich zrealizowane zostały także znamiona kradzieży tożsamości, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 21-29.

też zapalanie zniczy pod jego domem¹¹⁰. Należy także wspomnieć o badaniach przeprowadzonych wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego¹¹¹. Zgodnie z ich wynikami do najczęstszych form nękania zaliczyć można przesyłanie ofierze niechcianych wiadomości (47,2 %), usiłowanie nawiązania z nią kontaktu za pomocą innych osób (42,4 %), śledzenie jej aktywności w sieci (39,6 %), wykonywanie częstych, obscenicznych telefonów (38,2 %) czy też rozpytywanie o nią jej przyjaciół (37,5 %)¹¹². Wyniki badań przeprowadzonych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik obejmujące analizę akt prokuratorskich¹¹³ pokazały natomiast, że prześladowcy w większości przypadków dzwonią do nękanym przez siebie osób (284 sprawy) oraz wysyłają do nich niechciane SMS-y (171 spraw). Pozostałe formy stalkingu to m.in. nachodzenie pokrzywdzonego (73 sprawy), przesyłanie mu e-maili (42 sprawy), śledzenie go (39 spraw) czy kierowanie pod jego adresem gróźb (34 sprawy). Rzadziej prześladowcy podejmowali czynności takie jak np. znieważanie ofiary, uszkodzanie jej mienia czy naruszanie jej nietykalności cielesnej. Za „wyjątkowe” formy nękania występujące w przebadanych sprawach uznać można m.in. przesyłanie danej osobie paczek z odchodami, zawiadamianie o jej rzekomych „błędach” różnych instytucji, wykręcanie klamek z okien oraz wywieszanie na drzwiach wstążek z żałobnymi napisami. Co ciekawe, w jednym z analizowanych przypadków ofiara utrzymywała, że sprawca „teleportuje” myśli do jej umysłu¹¹⁴.

Stalking to nie tylko natrętne przesyłanie listów, ale także czyny takie jak podglądanie czy obserwowanie danej osoby. W literaturze zauważa się, że zachowania takie są zamierzone i wywołują po stronie ofiary ujemne konsekwencje bądź to w postaci strachu, bądź skrępowania. Co istotne, nękanie zawiera w sobie szeroki zakres nietypowych czynności, przy

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 185-186, na temat sposobów działania sprawców stalkingu zob. szerzej *ibidem*, s. 182-188.

¹¹¹ Badania te przeprowadzone zostały w 2013 roku w formie ankiety audytoryjnej. Próba badawcza liczyła 359 studentów Uniwersytetu Warszawskiego – 292 ankiety (81,3 %) zostały wypełnione przez kobiety, natomiast 67 (18,7 %) przez mężczyzn, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Nękanie emocjonalne (stalking) w doświadczeniu studentów Uniwersytetu Warszawskiego*, Biuletyn PTK 2016, nr 23, s. 42, 46, szerzej na temat wyników badań zob. *ibidem*, s. 42-56.

¹¹² *Ibidem*, s. 49. Autorka wskazuje także na fakt, iż na podstawie odpowiedzi udzielonych na pytanie typu self-report wysnuć można wniosek, iż sposoby działania sprawców różnią się w zależności od tego, czy „kochają” oni swoje ofiary, czy też ich nienawidzą, zob. *ibidem*, s. 48.

¹¹³ Autorzy ci poddali badaniom akta prokuratorskie odnoszące się do spraw z art. 190a k.k. zarejestrowane w jednostkach organizacyjnych powszechnej prokuratury w 6 losowych okręgach – krakowskim, jeleniogórskim, lubelskim, toruńskim, piotrkowskim, suwalskim. Analiza ta dotyczyła pierwszego roku obowiązywania przepisów, a zatem okresu od 6 czerwca 2011 r. do 6 czerwca 2012 r. i poddano jej 478 spraw. Liczba ta stanowiła przy tym ok. 9-10% spraw zarejestrowanych we wszystkich jednostkach organizacyjnych powszechnej prokuratury w Polsce w tym czasie, M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty zjawiska nękania*, Themis Polska Nova 2012, nr 2 (3), s. 38-39, w tym przypis nr 68 cytowanej pracy.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 41-42.

czym niektóre z nich przybierają postać skrajną, inne zaś polegają na przykład na telefonowaniu czy wręczaniu niechcianych podarunków lub kwiatów¹¹⁵.

Należy zauważyć, że w obrębie zachowań realizujących znamię czynności sprawczej nękania znajdują się nie tylko takie czynności sprawcy, które są po prostu męczące, uciążliwe i natrętne, ale także i takie, które niosą ze sobą znaczny ładunek agresji¹¹⁶. Podmiot przestępstwa może bowiem kierować pod adresem ofiary groźby, dokonywać kradzieży, nachodzić ją w pracy, znieważać, zniesławiać, dopuszczać się kradzieży jej tożsamości czy nawet – w moim przekonaniu – naruszać jej nietykalność cielesną, a także realizować swoim zachowaniem znamiona różnych innych czynów zabronionych stypizowanych w Kodeksie karnym. Wskazuje się także na fakt, iż sprawca w ramach nękania dopuszczać się może chociażby zamachów na rzeczy należące do danej osoby, wdzierać się do jej mieszkania, zbierać osobiste przedmioty, takie jak zdjęcia, czy też namawiać do wspólnego spędzania czasu, małżeństwa czy współżycia¹¹⁷.

Jak się zdaje, należy stanąć na stanowisku, że w zakres uporczywego nękania wchodzić mogą także zamachy fizyczne, przybierające na ogół postać naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonego. Trudno wskazać przyczyny, dla których ta grupa zachowań miałaby być wyłączona z zakresu wskazanej w przepisie czynności sprawczej. Chociaż za główny przedmiot ochrony artykułu 190a § 1 k.k. uznać należy wolność, można wyobrazić sobie sytuacje, w których sprawca, obok powodowania dolegliwości psychicznych po stronie ofiary, dopuszcza się także zamachów wymierzonych w jej sferę fizyczną¹¹⁸.

Bogaty katalog czynności, jakie mogą składać się na stalking przedstawia J. Skarżyńska-Sernaglia. Oprócz „klasycznych” form nękania, takich jak, m.in. nachodzenie, podglądanie, śledzenie, zadziewanie e-mailami bądź SMS-ami czy grożenie, wskazuje ona także na przejawy cyberstalkingu, wymieniając m.in. upublicznianie zdjęć ofiary, nieuprawnione używanie jej poczty elektronicznej i komunikatorów, przesyłanie niechcianych e-maili bądź wiadomości, włamanie do komputera i na jej konta, czasami związane z

¹¹⁵ J. Kosińska, *Prawnokarna problematyka stalkingu*, Prok. i Pr. 2008, nr 10, s. 33.

¹¹⁶ W odniesieniu do stalkingu por. *ibidem*.

¹¹⁷ *Ibidem*, por. B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2004, s. 629.

¹¹⁸ Z uwagi na fakt, że bardziej drastyczne formy owych naruszeń nakierowane na podmioty, o których mowa w art. 207 k.k. „tradycyjnie” kwalifikowane będą zasadniczo jako przejawy znęcania się, przy założeniu realizacji pozostałych znamion tego przestępstwa – z pola widzenia nie należy jednak tracić faktu, iż stalking *de lege lata* zagrożony jest surowszą karą niż samo znęcanie się – w tym przypadku mowa będzie raczej o stosunkowo „drobnych” przekroczeniach przestrzeni osobistej. Związane mogą być one chociażby z opluwaniem, popychaniem, poszturchiwaniem np. osoby najbliższej, a także z innymi podobnymi zachowaniami, zaliczanymi zwykle do przykładów naruszenia nietykalności cielesnej.

zablokowaniem do nich dostępu, instalowanie programów szpiegujących oraz niszczenie danych należących do ofiary przechowywanych na komputerze¹¹⁹.

Nie bez znaczenia w kontekście wykładni znamienia „uporczywie nęka” jest oczywista z pozoru konstatacja, iż zachowania składające się na stalking mogą wyczerpywać znamiona czynów zabronionych stypizowanych w Kodeksie karnym, mogą jednak także, rozpatrywane pojedynczo, stanowić czynności prawnie irrelewantne¹²⁰. Trudno uznać, by na przykład wystawianie na chodniku usytuowanym niedaleko miejsca pracy pokrzywdzonego, dzwonienie do niego, wręczanie mu prezentów czy pisanie do niego SMSów było czymś niewłaściwym. Problem stanowi podejmowanie takich działań wbrew woli danej jednostki. Jak zauważyli M. Mozgawa i M. Budyn-Kulik, nie ma niczego złego w wysłaniu określonej osobie listu, SMSa czy złożeniu jej wizyty, jednakże w sytuacji, kiedy pokrzywdzony sobie tego nie życzy, a takich zdarzeń jest już zbyt wiele, wówczas staje się to problemem¹²¹. O kwestiach tych mowa będzie jeszcze przy okazji omawiania problematyki zbiegu przepisów i przestępstw, a także w rozdziale poświęconym racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania. W tym miejscu wspomnieć należy tylko o tym, iż poddawane analizie znamię czynności sprawczej może „mieścić w sobie” czynności o znacznym ciężarze gatunkowym. Sprawca w ramach trwającego stalkingu może na przykład wykraść dane z komputera ofiary, dopuszczać się licznych kradzieży, naruszeń miru domowego, dotkliwie znieważać daną osobę czy stosować pod jej adresem groźby¹²². Może jednak także dopuszczać się zachowań na pierwszy rzut oka „niewinnych”, jednak silnie ingerujących w spokój i dobrostan jednostki. Jako przykład

¹¹⁹ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szołtek (red.), *Psychologia...*, s. 76-77. W dalszej części opracowanej przez siebie definicji stalkingu Autorka wskazuje: „*Stalking* stanowią: natrętne fizyczne lub wirtualne kontaktowanie się osobą, która sobie tego kontaktu na życzy, komunikowanie się z nią wbrew jej woli poprzez uporczywe nękanie telefonami, zadzваниęcie wiadomościami (sms, bądź e-mail), obserwowanie, podglądanie, śledzenie, nachodzenie miejscu zamieszkania lub w pracy, uciążliwe i nie mile widziane wręczane bądź wysyłane podarunki lub kwiaty, groźby, zachowania agresywne, niszczenie mienia i rozmaite formy działania na szkodę osoby, która w tym kontekście staje się ofiarą”, *ibidem*, s. 76. Należy także zwrócić uwagę na niezwykle szczegółowy katalog czynności, określony przez Autorkę jako „wzorzec zachowań stanowiących stalking”, stworzony na podstawie badań własnych, przeprowadzanych konsultacji oraz przeglądu literatury światowej. Wskazano w nim m.in. na pozostawianie śladów obecności stalkera w mieszkaniu ofiary, manipulowanie nią czy wykrzykiwanie w miejscach publicznych obelg pod jej adresem, zob. szerzej *ibidem*, s. 80-81.

¹²⁰ Por. np. D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 177, M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 45, M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 41-43.

¹²¹ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 22.

¹²² O różnych sposobach realizacji czynności sprawczej w kontekście odróżniania od siebie przestępstwa uporczywego nękania i wykroczenia złośliwego niepokojenia pisałam krótko w rozdziale monografii stanowiącej zwieńczenie międzynarodowej konferencji naukowej „NADĚJE PRÁVNÍ VĚDY 2020, Právnívěda v praxi” („THE HOPE OF LEGAL SCIENCE 2020, Legal science in practice”), zob. P. Palichle, *Uporczywe nękanie czy złośliwe niepokojenie? O wykładni przepisów słów kilka* [w:] V. Knoll, J. Hablovič, V. Vnenk (red.), *Naděje právní vědy 2020: Právnívěda v praxi*, Plzeň: Západočeská univerzita v Plzni (Uniwersytet Zachodnioczeski w Pilźnie) 2021, s. 1017-1030.

wskazać tu można poświęcanie danej osobie niechcianej uwagi, adorowanie jej, wręczanie upominków, natarczywe wyrażanie jej uwielbienia czy nieustanne, mające zmusić ją do zintensyfikowania kontaktów wyznawanie uczuć żywionych przez sprawcę. Użyte w przepisie pojęcie nękania ma to do siebie, że objąć może swoim zakresem zachowania wyczerpujące znamiona przestępstw stypizowanych w Kodeksie karnym. Mieścić jednak w sobie będzie również te wszystkie przypadki, kiedy czyny sprawcy, rozpatrywane oddzielnie, nie tylko pozostają prawnie irrelewantne, ale wręcz mogłyby zostać uznane za działania pożądane i mile widziane przez pokrzywdzonego.

Omawiając wykładnię pojęcia „uporczywe nękanie” z pola widzenia nie można tracić i tego, że bogactwo form, jakie przybierać może stalking, związane jest także z ciągłym rozwojem technologicznym i pojawianiem się coraz to nowych form przemocy. Warto w tym miejscu wspomnieć chociażby o cyberstalkingu czy rozmaitych postaciach gnębienia i prześladowania innych osób. Należy stwierdzić, że skonstruowanie przez ustawodawcę przepisu zawierającego wyliczenie wszystkich form przemocy, jakie składają się na uporczywe nękanie, zwyczajnie nie byłoby niemożliwe¹²³. Gdyby nawet szczególnie skrupulatna i zdeterminowana osoba zrealizować chciała pomysł opracowania takiej listy, z konieczności musiałaby być ona uaktualniania niemal z dnia na dzień.

O atypowym przypadku realizowania czynności sprawczej nękania¹²⁴, który posłużyć może za ilustrację zachowania umykającego tradycyjnym katalogom czynności składających się na stalking, wspominają K. Garstka i P. Przygucki. W opisywanym stanie faktycznym¹²⁵ sprawca na różne sposoby nękał swoją byłą dziewczynę. Oprócz rozdawania obraźliwych ulotek czy nachodzenia jej w domu i w pracy, jednym ze sposobów jego działania było wysyłanie pokrzywdzonej zużytych ręczników papierowych¹²⁶. Inny wskazywany przez

¹²³ Jak zauważają K. Garstka i P. Przygucki, wykreowanie takiej listy zachowań składających się na stalking wiązałoby się m.in. z tym, że taka lista nigdy nie byłaby kompletna, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 16, zob. także K. Nazar, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. III KK 417/13*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2016, t. 26, s. 244, gdzie Autorka stwierdza, że nie jest możliwe wykreowanie katalogu zachowań stanowiących przejawy uporczywego nękania również z uwagi na to, że „Nie sposób wyróżnić zachowań typowych i nietypowych przy stalkingu”.

¹²⁴ Warto także przywołać wyrok SO w Gliwicach z dnia 12 lipca 2018 r., V Ka 297/18, LEX nr 2520524, w którym stwierdzono m.in., iż cechy nękania nosi także natrętne, ostentacyjne przyglądanie się danej osobie w kościele, grożenie, znieważanie oraz manifestacyjne wykonywanie znaku krzyża.

¹²⁵ Zaprezentowane przez Autorów kazusy miały miejsce w Anglii.

¹²⁶ Autorzy wskazują tutaj na [1997] 1 Cr. App. R. (Criminal Appeal Reports) 144, sprawa R v Burstow.

Autorów przykład to sytuacja, w której sprawca nękania pod drzwiami ofiary pozostawił odciętą głowę kurczaka, umieszczoną w egzemplarzu Pisma Świętego¹²⁷.

J. Kosińska przytacza z kolei przykłady sytuacji polegających na nękanii, jakie miały miejsce w USA. W jednej ze spraw odrzucony przez kobietę adorator podawał się za nią w Internecie wskazując jednocześnie (z wykorzystaniem adresu i numeru telefonu pokrzywdzonej), iż marzy ona o zgwałceniu, czego wynikiem było nachodzenie jej w domu przez różnych mężczyzn. W innym kazusie sprawca nękał studentki, które – jak twierdził – wyśmiewały się z niego. Pokrzywdzone zalewane były e-mailami zawierającymi groźby, przy czym okazało się, że w rzeczywistości kobiety nigdy nie rozmawiały ze stalkerem¹²⁸.

Sposobów, w jakie stalker może nękać pokrzywdzonego jest naprawdę wiele. Jeden z przytaczanych w literaturze przykładów to denerwowanie (lub nawet pozbawienie życia) zwierzęcia, które należy do atakowanej jednostki¹²⁹. M. Budyn-Kulik podkreśliła, że można byłoby rozważyć, czy oddziaływanie na przedmiot lub zwierzę należące do ofiary realizuje znamiona przestępstwa uporczywego nękania. Jako przykład wskazała ona drażnienie psa, który w efekcie tego szczeka w nocy i zakłóca spokój pokrzywdzonego¹³⁰. Wydaje się, że podobne sytuacje stanowiły będą – kodeksowo rozumiane – uporczywe nękanie tylko wyjątkowo. Co prawda można wyobrazić sobie stany faktyczne, w których zdeterminowany sprawca dopuszcza się podobnych zachowań przez dłuższy czas, doprowadzając do ziszczenia się skutków wymienionych w art. 190a § 1 k.k. Tak samo, niewykluczone są przypadki oddziaływania na zwierzę osoby pokrzywdzonej mające na celu na przykład jego otrucie lub zarażenie go jakąś chorobą. W większości jednak wypadków jednorazowe czy nawet kilkukrotne sprowokowanie psa do uciążliwego szczekania w nocy nie będzie stanowiło uporczywego nękania, choć jest to rzecz jasna uzależnione od realiów konkretnego stanu faktycznego (takie zachowania mogą współwystępować z innymi nękającymi czynnościami). Za możliwością realizacji znamion uporczywego nękania poprzez oddziaływanie na przedmiot lub zwierzę opowiada się M. Mozgawa, jako przykład wskazując uporczywe niszczenie czyjejs własności, polegające chociażby na dewastowaniu samochodu czy umieszczaniu napisów na

¹²⁷ Autorzy wskazują tutaj na [1998] Crim.L.R. (Criminal Law Review) 810, sprawa R v Cox, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 10-11.

¹²⁸ J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 42.

¹²⁹ Zob. np. kazus przytaczany przez M. Wójciuk, gdzie napastnik m.in. zabił zwierzęta domowe sąsiadki oraz próbował ją zgwałcić, M. Wójciuk, *Prawo a stalking w Polsce oraz w innych wybranych krajach* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 59 powołując się na H. Nugent, *Stalker killed neighbour who turned him down*, The Times, United Kingdom, 28/04/2006.

¹³⁰ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 23.

czyjejs nieruchomości, jak również znęcanie się albo zabicie zwierząt ofiary, która np. jest w posiadaniu fermy bądź kurnika¹³¹. Z poglądem tym należy się zgodzić z tym jednak zastrzeżeniem, iż to od realiów konkretnego stanu faktycznego ostatecznie zależeć będzie kwalifikacja prawna danego zdarzenia – w pewnych sytuacjach oddziaływanie na rzecz lub zwierzę należące do pokrzywdzonego realizować będzie „jedynie” znamiona wykroczenia, podczas gdy w innych rzeczywiście dochodzić może do popełnienia przestępstwa uporczywego nękania.

Do podejmowania zachowań składających się na stalking niezwykle często dochodzi po zakończeniu związku. Kiedy jedna ze stron podejmuje decyzję o rozstaniu, druga niejednokrotnie nie jest w stanie się z tym pogodzić i przyjąć do wiadomości faktu czekającej ją rozłąki. Do głosu dochodzą wówczas, z jednej strony, irracjonalne koncepcje ratowania związku, takie jak zasypywanie ofiary niechcianymi prezentami, kwiatami, kontaktowanie się z nią wbrew jej woli, z drugiej – niskie instynkty oparte na chęci zemsty czy udowodnienia czegoś byłemu już partnerowi. O jednej z takich form nękania pisze M. Wójciuk. Wskazuje ona, że czasami dochodzi do sytuacji, w której sprawca stalkingu zamieszcza w Internecie zdjęcia, o intymnym nierzadko charakterze, przedstawiające byłego partnera, np. wraz z jego adresem oraz numerem telefonu do domu i pracy¹³². Za inny przykład swoistej „zemsty” na byłym partnerze, będący formą uporczywego nękania, może posłużyć udostępnianie rzekomych anonsów towarzyskich zawierających jego dane (powodujące wielokrotne kontaktowanie się z nim nieznanych mu osób)¹³³ czy też zdjęć i filmów o erotycznym bądź ośmieszającym charakterze.

W literaturze przedmiotu wskazuje się rozmaite formy, jakie przybierać może nękanie podejmowane przez sprawcę. Co więcej, często zauważa się, iż przepis typizujący zjawisko „o tak bogatej możliwości różnych przebiegów”¹³⁴ może być skonstruowany na wiele różnych sposobów, przy czym jego wykreowanie wcale nie jest zadaniem łatwym. Jako najbardziej typowe przejawy stalkingu wymienia się często telefonowanie do ofiary (również w godzinach nocnych), pisanie do niej znacznej ilości SMS-ów, e-maili, wysyłanie wiadomości za

¹³¹ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 46.

¹³² M. Wójciuk, *Prawo...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 55 wraz ze wskazaniem na por. J. Kaczanowska, *Zemsta byłego kochanka*, Oliwia 2007, nr 2.

¹³³ O sprawie tego typu także wspomina w swojej pracy M. Wójciuk. Sprawca, nie mogąc zaakceptować zakończenia związku, po uprzednim grożeniu byłej dziewczynie i wydzwanianiu do niej, przesłał do jej pracy ogłoszenie z informacją, że kobieta prowadzi agencję towarzyską, zob. M. Wójciuk, *Prawo...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 71 wraz ze wskazaniem na por. *Brak taktu? Zakaz kontaktu*, Dziennik Wschodni, 29.12.2006.

¹³⁴ P. Furman, *Próba...*, s. 44.

pośrednictwem komunikatorów internetowych, nachodzenie jej w domu, natarczywe przesyłanie prezentów, śledzenie, grożenie czy też nagminne przebywanie w miejscach, w których ona przebywa.

Wspomnieć wypada tutaj także o kwestii, o której mowa będzie jeszcze przy okazji omawiania problematyki zbiegu przepisów. Zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w wielu dyskusjach dotyczących stalkingu niejednokrotnie podkreśla się, że uporczywe nękanie może przybierać także postać tzw. kradzieży tożsamości, a zatem realizować znamiona art. 190a § 2 k.k. W podobnym tonie wypowiedział się także projektodawca. W uzasadnieniu tworzonej regulacji stwierdził on, iż z przeprowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości badań wynika, że jedną z form stalkingu bywa właśnie przywłaszczenie tożsamości polegające na podejmowaniu przez sprawcę zachowań takich jak „zamieszczanie zdjęć ofiar i komentarzy ujawniających informacje o nich w Internecie, zamawianie na koszt ofiar różnych niechcianych towarów i usług, a przede wszystkim rozpowszechnianie informacji o pokrzywdzonym, np. w ramach tworzonych bez wiedzy i zgody ofiary kont osobistych na popularnych portalach społecznościowych”¹³⁵. Penalizowanie takich zjawisk uzasadnione zostało tym, że co do zasady nie mieszczą się one – z uwagi na ich jednorazowy charakter – w zakresie uporczywego nękania, natomiast ich kryminalizacja powinna odbywać się na przedpolu skutku. Projektodawca wskazał także na sytuacje, w których swoje zastosowanie znajdzie art. 190a § 2 k.k. i które, co za tym idzie, zostaną objęte ochroną. Będą to przypadki, gdy sprawca użyje danych innej osoby, „np. do złośliwego zamawiania wartościowych towarów lub usług za pomocą sieci teleinformatycznych lub do tworzenia fałszywych kont internetowych, w których umieszczane są informacje «w imieniu» pokrzywdzonego lub sam wizerunek w pewnym kontekście, który mógłby mu wyrządzić szkodę osobistą lub majątkową”¹³⁶. Wszystkie te – a także różne inne – formy aktywności sprawcy związane z kradzieżą tożsamości wykorzystywane mogą być jako „metody” uporczywego nękania¹³⁷. Sprawca w ramach

¹³⁵ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 10.

¹³⁶ *Ibidem*.

¹³⁷ Por. P. Furman, *Próba...*, s. 71-73. Autorka ta wskazuje, iż art. 190a § 2 k.k. związany może być ze zjawiskiem cyberstalkingu, czyli „nękania innej osoby za pomocą sieci internetowej w cyberprzestrzeni”, *ibidem*, s. 71. Wymienia ona także przykłady realizacji znamion art. 190a § 2 k.k. polegające „na nękanii innej osoby poprzez zamieszczanie informacji o niej w sieci internetowej w celu degradowania jej opinii, ujawniania informacji prywatnych, spowodowania nękania jej przez inne osoby poprzez zamieszczenie jej danych kontaktowych, podawanie się za inną osobę (...)”. Podkreśla ona także, że kradzież tożsamości łączyć się może z zamawianiem w imieniu określonej osoby danych rzeczy czy też być „środkiem do celu”, jakim jest realizowanie znamion innych czynów zabronionych, *ibidem*, s. 72-73. O ostatniej ze wskazanych sytuacji pisze także D. Woźniakowska-Fajst stwierdzając, iż z przeprowadzonego przez nią pilotażu badań wynika, że w przeważającej mierze zachowania z art. 190a § 2 k.k. odnoszą się nie do „zachowań stricte stalkingowych”, lecz do takich, które związane są z przywłaszczeniem tożsamości będącym narzędziem do dopuszczenia się przez sprawcę oszustwa polegającego najczęściej na wyłudzeniu kredytu lub pożyczki, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 17-18.

stalkingu może na przykład posługiwać się danymi pokrzywdzonego zakładając w jego imieniu konta w serwisach społecznościowych, na portalach randkowych czy też forach dyskusyjnych. Może także podszywać się pod niego publikując posty, wstawiając zdjęcia czy też komunikując się zamiast niego z określonymi osobami. Wyobrazić można sobie także sytuację, kiedy to napastnik, chcąc pognębić jakąś osobę, rozpowszechnia jej przerobiony wizerunek, nierzadko sugerujący na przykład przebywanie przez nią w ośmieszającym otoczeniu czy też znalezienie się w kompromitujących okolicznościach. Za inny przykład posłużyć może, wspomniane często w literaturze, zamieszczanie danych osobowych pokrzywdzonego w serwisach oferujących „usługi towarzyskie”, przez co spowodowane zostaje natrętne kontaktowanie się z nim przez różne osoby. Stalker może także, posługując się wizerunkiem swojej ofiary, zamieszczać w sieci przerobione filmy pornograficzne czy zdjęcia (autentyczne bądź wytworzone), ukazujące ją w intymnych sytuacjach. Sfera wolności seksualnej, czci czy dobrego imienia to nie jedyny obszar, w który godzić mogą zachowania sprawcy. W ramach uporczywego nękania może on także na przykład wyludzać na rzecz określonej osoby pożyczki, zamawiać towary (także nielegalne), próbować dokonywać rozmaitych subskrypcji czy też zlecać fachowcom wykonywanie różnych prac. Wszystkie te przypadki, przy założeniu realizacji znamion art. 190a § 1 i 2 k.k., stanowić będą przykłady uporczywego nękania dokonywanego poprzez kradzież tożsamości.

W tym miejscu przytoczyć warto także spostrzeżenia dotyczące formy nękania, o jakiej nierzadko zapomina się w rozważaniach nad stalkingiem, a której to poświęcić należy nieco uwagi. Jak zauważył J. Lachowski, natarczywe proponowanie zakupu danego produktu połączone z wywieraniem presji, nachodzeniem danej osoby, wydzwanianiem do niej, stanowiące tzw. agresywną reklamę, może być również uznane za uporczywe nękanie¹³⁸. Niejednemu z nas zdarzyło się zetknąć z natarczywymi sprzedawcami. Niejeden z nas podejmował także działania związane z wyperswadowaniem, m.in. telemarketerom, zakłócania naszego spokoju związanego z nieustannym telefonowaniem i proponowaniem zakupu danych artykułów. Czynności podejmowane na ogół przez takie osoby, co jasne, stanowią nader uciążliwą formę kontaktu. Zastanowić należy się jednak nad tym, czy charakter takich czynów automatycznie decyduje o przyjęciu, iż doszło do uporczywego nękania. Zazwyczaj, ale nie zawsze, ciężar gatunkowy wymienionych zachowań wiązał się będzie raczej z niepokojeniem (nie przesądzając, iż kwalifikowałoby to zachowania tego rodzaju jako przykłady złośliwego niepokojenia z art. 107 k.w., szczególnie biorąc pod uwagę obecność w tym przepisie znamienia

¹³⁸ J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2020, s. 950-951, Art. 190(a), teza 5.

złośliwości), ewentualnie z nękaniem rozumianym jedynie jako realizacja czynności sprawczej wskazanej w art. 190a § 1 k.k. Aby doszło do dokonania uporczywego nękania, spełnione musiałyby być także inne wymogi wskazane w przepisie, a zatem musiałoby dojść do wzbudzenia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, lub też istotnie naruszona musiałaby zostać prywatność danej jednostki. Agresywna reklama najbardziej związana byłaby chyba z ostatnim ze wskazanych znamion lub też z powodowaniem po stronie pokrzywdzonego stanu udręczenia. Tego rodzaju sytuacja wydaje się możliwa, jednak stanąć należy na stanowisku, że całe *gros* przypadków działań sprzedawców, choć wiązało się będzie z ingerowaniem w spokój i dobrostan określonej osoby, nie będzie spełniać warunków wskazanych w art. 190a § 1 k.k.

Przy okazji omawiania znaczenia pojęcia „uporczywe nękanie” poruszyć należy jeszcze jedną ważną kwestię. Dotyczy ona możliwości realizowania tego znamienia przez zaniechanie. Problem ten, poruszany często w doktrynie bardziej w aspekcie udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o to, czy da się nękać przez zaniechanie, przedstawić warto odwołując się do pewnych podstawowych zasad związanych z przypisywaniem sprawcy odpowiedzialności karnej za ten rodzaj przestępstwa.

Przestępstwo uporczywego nękania stypizowane w art. 190a § 1 k.k. ma charakter skutkowy. Oznacza to, że rozważając kwestię odpowiedzialności prawnokarnej podmiotu czynu zabronionego za nękanie przez zaniechanie, odwołać należy się do treści art. 2 k.k., który w perspektywie wyznaczania granic odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa materialnego w formie zaniechania ma podstawowe znaczenie. Zgodnie z jego treścią, „odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie podlega ten tylko, na kim ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi”. Poddawane analizie znamię czynności sprawczej zbadać należy zatem pod kątem wymogów, jakie według zasad ogólnych muszą zostać spełnione, aby móc przypisać sprawcy odpowiedzialność karną za popełnienie przestępstwa skutkowego w formie zaniechania.

Przestępstwa skutkowe (materialne) mają to do siebie, że do ich ustawowych znamion należy pojawienie się wyznaczonego przez ustawodawcę skutku¹³⁹, przy czym skutek ten, będący zmianą w świecie zewnętrznym, można oderwać od czynności, która go wywołuje¹⁴⁰. Nie wchodząc w tym miejscu w skomplikowane rozważania dotyczące obiektywnego

¹³⁹ Por. P. Kozłowska-Kalisz [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2020, s. 175.

¹⁴⁰ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 196.

przypisania odpowiedzialności za skutek w przypadku działania, który to zabieg obejmuje rozważania odnoszące się do płaszczyzny przyczynowej i normatywnej¹⁴¹, skupić należy się bardziej na kwestii odpowiedzialności za samo zaniechanie.

Zaniechanie związane jest z „brakiem aktywności w kierunku nakazanym przez normę sankcjonowaną”¹⁴². Przestępstwa z zaniechania (*delicta omissiva*¹⁴³) nie oznaczają beczynności, ale opierają się na bierności co do nakazanego obowiązku działania i stanowią niewykonanie tego obowiązku¹⁴⁴. Co warto w tym miejscu zaznaczyć, w przypadku przestępstw skutkowych popełnianych przez zaniechanie powiązanie zaniechania ze skutkiem nie opiera się na związku przyczynowym, lecz normatywnym¹⁴⁵. Obowiązek spoczywający na osobie gwaranta polegający na ochronie danego dobra prawnego musi być obowiązkiem prawnym (a zatem nie tylko moralnym społecznym czy obyczajowym) oraz szczególnym (dotyczącym konkretnej grupy osób)¹⁴⁶. Niezwykle istotny jest przy tym fakt, że gwarant musi mieć obiektywną możliwość rozpoznania okoliczności, które aktualizują zrealizowanie przezeń spoczywającego na nim obowiązku¹⁴⁷, natomiast przypisanie mu skutku będzie możliwe tylko wówczas, gdy „na podstawie wiedzy i doświadczenia można stwierdzić, że gdyby zobowiązany podjął działanie zgodne z regułami postępowania, to nie doszłoby do nastąpienia skutku”¹⁴⁸.

W literaturze przedmiotu brak jest zgody co do tego, czy przestępstwo uporczywego nękania popełnić można także w formie zaniechania. Za przyjęciem dopuszczalności realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. nie tylko poprzez działanie opowiadają się chociażby M. Budyn-Kulik¹⁴⁹, P. Furman¹⁵⁰, D. Woźniakowska-Fajst¹⁵¹ czy A. Łyżwa¹⁵². M. Mozgawa wskazuje, że chociaż nękanie co do zasady przybierać będzie formę działania, nie należy, choć będzie to miało wyjątkowy charakter, wykluczać nękania przez zaniechanie, tak jak dzieje się to w przypadku znęcania się. Autor ten podaje przy tym konkretne przykłady tego typu zachowań sprawcy. Pierwszym z nich jest sytuacja, w której zakochany, a odrzucony listonosz, nie doręcza

¹⁴¹ Zob. *ibidem*, s. 199-202.

¹⁴² *Ibidem*, s. 202.

¹⁴³ P. Kozłowska-Kalisz [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 175.

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 176.

¹⁴⁵ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 202.

¹⁴⁶ P. Kozłowska-Kalisz [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 177.

¹⁴⁷ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 205.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 206.

¹⁴⁹ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 20.

¹⁵⁰ P. Furman, *Próba...*, s. 44.

¹⁵¹ Autorka ta stwierdza, że podawane przez M. Mozgawę przykłady nękania przez zaniechanie są przekonujące, a zatem, jak się wydaje, opowiada się ona za dopuszczalnością takiej formy popełnienia przestępstwa, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 112.

¹⁵² A. Łyżwa [w:] M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat, A. Łyżwa, R. Łyżwa, *Kodeks karny. Część szczególna. Art. 148–251. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis, Art. 190a, teza 7, Nb 7.

obiektowi swoich westchnień listów od rywali. Kolejnym – stan faktyczny ilustrujący niewywożenie przez dłuższy czas śmieci z posesji lub też powstrzymywanie się od sprzątanía¹⁵³ klatki schodowej lub chodnika wówczas, gdy sprawca jest do tych czynności zobowiązany. Za jeszcze inny posłużyć może zachowanie polegające na uporczywym niedokonywaniu przez administratora czy właściciela, który jest do tego zobowiązany, koniecznych napraw¹⁵⁴. Podobnie, za przyjęciem możliwości nękania przez zaniechanie opowiada się A. Golonka. Wskazuje ona, że konstrukcji tej nie można wykluczyć na przykład w przypadku relacji sąsiedzkich, gdy ktoś nie usuwa w nocy niosącego się źródła hałasu¹⁵⁵. Z poglądami tymi nie zgadza się A. Zoll. Jak stwierdził, sytuacja opisana przez A. Golonkę może być zakwalifikowana jako działanie, ponadto, z uwagi na charakter skutku występującego w przepisie trudno o konstruowanie funkcji gwaranta¹⁵⁶. Z przyjęciem możliwości zrealizowania znamion przestępstwa uporczywego nękania przez zaniechanie nie zgadzają się także M. Królikowski i A. Sakowicz¹⁵⁷.

Jak się zdaje, niezasadne jest wykluczenie możliwości popełnienia przestępstwa uporczywego nękania w formie zaniechania. Pomimo tego, że czynność sprawcza wskazana w art. 190a § 1 k.k. co do zasady realizowana będzie przez działanie, można wyobrazić sobie przypadki, w których podmiot czynu zabronionego nie podejmie aktywności w nakazanym przez prawo kierunku. Podkreślenia wymaga w tym miejscu fakt, iż każdorazowo w podobnych sytuacjach weryfikowane powinny być warunki, jakie wyznacza art. 2 k.k., a zatem ocenie podlegać będzie, m.in. to, czy sprawca rzeczywiście znajduje się w pozycji gwaranta. Przed przypisaniem odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa uporczywego nękania w formie zaniechania, ustalone musi być zatem istnienie po stronie danej jednostki prawnego, szczególnego i zaktualizowanego¹⁵⁸ obowiązku zapobiegnięcia skutkowi. Pamiętać należy przy tym, że źródłem takiego obowiązku może być nie tylko norma o charakterze abstrakcyjnym,

¹⁵³ Podobny przykład w odniesieniu do realizacji znamion art. 107 k.w. w formie zaniechania podaje P. Daniluk. Autor wskazuje tutaj na niesprzątanie piętra, na którym mieszka pokrzywdzony przez osobę zobowiązaną do sprzątania całego bloku, co wywołać ma po jego stronie zdenerwowanie oraz zakłócić jego spokój psychiczny. Inny przykład podawany przez P. Daniluka to niecisnienie muzyki po nastaniu ciszy nocnej, P. Daniluk [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 107, teza 2, Nb 4.

¹⁵⁴ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 56 oraz przypis nr 59 cytowanej pracy.

¹⁵⁵ A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 91.

¹⁵⁶ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, Art. 190a, teza 8a.

¹⁵⁷ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I...*, Warszawa 2017, Legalis, Art. 190a, teza 5, Nb 16.

¹⁵⁸ Przez aktualizację obowiązku rozumieć należy moment skonkretyzowania się niebezpieczeństwa dla dobra prawnego, zob. J. Majewski, *Prawnokarne przypisywanie skutku przy zaniechaniu: (zagadnienia węzłowe)*, Kraków 1997, s. 70, zob. także M. Bielski, *Prawnokarne przypisanie skutku w postaci konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo – uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2004 r., V KK 37/04*, PS 2005, nr 4, s. 122-123.

ale także norma konkretno-indywidualna, np. w postaci umowy¹⁵⁹. Prawny i szczególnie obowiązek może wynikać np. z przepisów k.r.o., a zatem dotyczyć m.in. stosunków łączących dzieci i rodziców. Nękania przez zaniechanie dopuścić może się zatem zarówno rodzic w stosunku do swojego dziecka, jak i dziecko względem wymagających pomocy i opieki rodziców¹⁶⁰. Podobnie, przestępstwo uporczywego nękania w formie zaniechania popełnić mogłaby na przykład zatrudniona przez kogoś pielęgniarka, mająca opiekować się daną osobą, a niewypełniająca tego obowiązku, czy też, na podobnej zasadzie, niania, przy założeniu rzecz jasna, że poddawane ocenie zachowanie nie będzie stanowić realizacji znamion znęcania¹⁶¹ oraz że spełnione zostaną znamiona uporczywego nękania¹⁶². W tym przypadku źródłem obowiązku będzie np. zawarta z daną osobą umowa o pracę czy też samo przystąpienie przez nią do wykonywania obowiązków w sytuacji, gdy wcześniej ustnie zobowiązała się ona do sprawowania nad kimś opieki¹⁶³.

Badając charakter art. 190a § 1 k.k. i patrząc na ów przepis z perspektywy wykładni znamienia „nęka” wspomnieć należy także i o tym, że czynność sprawcza wskazana w regulacji, zrealizowana może być nie tylko przez samego sprawcę, ale także przez inne osoby, którymi ten sprawca niejako się posługuje¹⁶⁴. Przykładem tego może być sytuacja, w której powoduje on natrętne kontaktowanie się z pokrzywdzonym przez inne osoby¹⁶⁵, zamieszczając

¹⁵⁹ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 203, 204. Autorzy wskazują także na inne źródła tego rodzaju normy o konkretno-indywidualnym charakterze w postaci aktu mianowania na stanowisko czy powołania do służby.

¹⁶⁰ Choć w normalnych warunkach wydaje się to sytuacją ekstremalną, nie można wykluczyć tego typu patologii, w przypadku których rodzic np. uporczywie nie zajmuje się dzieckiem i nie zaspokaja jego podstawowych potrzeb – co nie wypełnia jednak znamion znęcania – przez co po stronie dziecka wywołuje poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia. W podobnych sytuacjach, dotyczących zarówno opieki rodziców nad dziećmi, jak i dzieci nad rodzicami, źródła obowiązku gwaranta upatrywać należałoby w art. 87 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2809 z późn. zm., zw. dalej: k.r.o. („rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się”, czy też art. 95 § 1 k.r.o. („władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw”).

¹⁶¹ Choć nie można z góry wykluczyć zbiegu zachodzącego pomiędzy przepisami typizującymi uporczywe nękanie oraz znęcanie, o czym mowa będzie jeszcze w rozdziale jedenastym.

¹⁶² W przypadku dokonania przestępstwa stalkingu musi to być m.in. wzbudzenie po stronie pokrzywdzonego poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotne naruszenie jego prywatności.

¹⁶³ Jak wskazuje A. Zoll, źródłem obowiązku z art. 2 jest także dobrowolne przyjęcie na siebie funkcji gwaranta. Rozumieć należy przez to „przyjęcie zobowiązania pieczy nad określonym dobrem prawnym lub zabezpieczenia dóbr prawnych przed zagrożeniem pochodzącym z określonego źródła”. Co istotne, może mieć ono długotrwały charakter i wiązać się z umową o pracę czy nominacją, może jednak także mieć doraźny charakter. Jako przykład ostatniego układu sytuacyjnego Autor wskazuje sytuację podjęcia się przez kogoś odprowadzenia do domu zabłąkanego dziecka. O określonej osobie jako o gwarancie mówić będziemy rzecz jasna mogli dopiero wówczas, gdy rzeczywiście przystąpi ona do realizowania określonych obowiązków, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, Art. 2, teza 22, zob. też W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 204.

¹⁶⁴ Tak chociażby P. Furman, *Próba...*, s. 47, M. Mozgawa [w:] M. Królikowski (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, Art. 190a, teza 7. Odmiennie M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I...*, Warszawa 2017, Legalis, Art. 190a, teza 6, Nb 17.

¹⁶⁵ P. Furman, *Próba...*, s. 47.

w sieci ogłoszenia opatrzone adresem, e-mailem czy numerem telefonu pokrzywdzonego albo – co podawane jest często w literaturze – upubliczniając jego dane na stronach internetowych zawierających anonse towarzyskie (co w wielu wypadkach łączyło się będzie z popełnieniem przestępstwa kradzieży tożsamości z art. 190a § 2 k.k.). Na marginesie należy zauważyć, że sam udział osób trzecich w nękanu¹⁶⁶ (*stalking by proxy*) może być nieintencjonalny, czego przykładem będzie udzielanie prześladowcy informacji o danej osobie w dobrej wierze, a także intencjonalny, gdy sprawca skutecznie namawia inne osoby do udzielenia mu pomocy w procederze nękania¹⁶⁷.

Przy okazji omawiania znamienia czynnościowego użytego w przepisie, odnieść trzeba się także do kwestii tego, jak długi powinien być czas trwania nękania dla przyjęcia realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. W tym względzie podzielić należy pogląd wyrażony przez P. Furman wskazujący na konieczność każdorazowej oceny realiów konkretnego stanu faktycznego¹⁶⁸. Jak słusznie zauważyła, niektóre przypadki stalkingu, choć są rozciągnięte w czasie, nie są szczególnie groźne, podczas gdy inne, choć dzieją się w krótkim czasie, niosą ze sobą wysoki stopień niebezpieczeństwa i cechują się znaczną intensywnością działań sprawcy¹⁶⁹. W tej mierze opowiadam się zatem za ujmowaniem tego zagadnienia podobnie, jak czynią to niektórzy autorzy w przypadku przestępstwa znęcania¹⁷⁰ z tym jednak zastrzeżeniem, że nękanie nie może być zrealizowane przez czynność jednorazową, chyba że raz zainicjowana składałaby się ona z pojedynczych epizodów rozciągniętych w czasie¹⁷¹.

¹⁶⁶ J. Skarżyńska-Sernaglia wskazuje tu na zjawisko zwane „gang stalking” mające określać przypadek, w którym stalker angażuje w podjęty proceder także inne osoby, J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 77.

¹⁶⁷ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 221, zob. także P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers and Their Victims*, Cambridge 2009, s. 157. O kwalifikacji prawnej zachowania osób angażujących się w uporczywe nękanie mowa będzie jeszcze w innym miejscu niniejszej pracy.

¹⁶⁸ Jak słusznie stwierdził SO w Gliwicach, „Występek nękania może być popełniony także w krótkim czasie jeżeli oskarżony przez ten okres realizuje znamiona określone w art. 190a § 1 k.k. a pokrzywdzeni czują się zagrożeni (...)”, zob. wyrok SO w Gliwicach z dnia 26 sierpnia 2019 r., V Ka 277/19, LEX nr 2720198.

¹⁶⁹ P. Furman, *Próba...*, s. 51.

¹⁷⁰ Dla przykładu J. Jodłowski i M. Szewczyk uznają, że „Wyjątkowo za znęcanie się można uznać również postępowanie ograniczone wprowadzie do jednego zdarzenia zwartego czasowo i miejscowo, lecz odznaczające się intensywnością zadawania dolegliwości fizycznych lub psychicznych, a zwłaszcza złożone z wielu aktów wykonawczych rozciągniętych w czasie”. Autorzy powołują się także na wyrok SN z dnia 27 lutego 2002 r., II KKN 17/00, OSNKW 2002, nr 7–8, poz. 55, w którym to stwierdzono „(...) znamie czasownikowe «znęca się» oznacza, że występki ten najczęściej jest realizowany przez wielokrotne zamachy (choć w sytuacji wyjątkowej wystarczy jednorazowy zamach) (...)”; J. Jodłowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, Art. 207, teza 16.

¹⁷¹ Dla przykładu, sprawca oddziałując na sprzęt komputerowy pokrzywdzonego jednorazową czynnością przesyła wirusa uruchamiając całą serię uciążliwych problemów. Szkodliwe oprogramowanie samoczynnie uruchamia drukarkę, przesyłając ofercie obelżywe teksty i rysunki, automatycznie przejmuje kontrolę nad jej pocztą, uzyskuje dostęp do kamery i „losowo” przesyła przechwycone, przerobione obrazy do osób znajdujących się na listach mailingowych. Takie sytuacje należy za zdecydowaną rzadkość i co do zasady stanąć na stanowisku, iż nękanie musi składać się z więcej niż jednej czynności. D. Woźniakowska-Fajst wspomina o tym, że w jednej z

Z badań przeprowadzonych przez A. Stachelską wynika, że uporczywe nękanie najczęściej trwało od miesiąca do mniej niż 6 miesięcy lub od 6 miesięcy do mniej niż roku¹⁷². Czynności tworzące stalking w większości przypadków podejmowane były kilka razy w tygodniu (działało tak 24 na 55 sprawców). Do prześladowania innej osoby dochodziło także „prawie codziennie” oraz „codziennie” (odpowiednio: 15 i 10 sprawców)¹⁷³. Podobne wnioski płyną z badań M. Mozgawy i M. Budyn-Kulik¹⁷⁴. Wynika z nich, że najczęściej nękanie trwało od 1 miesiąca do poniżej 6 miesięcy (185 na 451 spraw) oraz od 6 miesięcy do poniżej roku (54 sprawy)¹⁷⁵. Badania przeprowadzone przez D. Woźniakowską-Fajst pokazały, że ze stalkingiem trwającym od 1 do 3 miesięcy mierzyło się prawie 28 % pokrzywdzonych, podczas gdy prześladowania odbywającego się na przestrzeni od 5 do 12 miesięcy doświadczyło prawie 27 % ofiar. Nieco ponad 17 % prześladowanych zmagало się z nękaniami od ponad roku do 3 lat¹⁷⁶. Należy także wspomnieć o wynikach badań dotyczących studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Pokazały one, że prześladowanie najczęściej trwało od 1 do 3 miesięcy (26 % pokrzywdzonych), dłużej niż tydzień, jednak krócej niż miesiąc (prawie 20 % pokrzywdzonych) oraz od roku do dwóch lat (14 % ofiar)¹⁷⁷. Jeśli chodzi o analizy opracowane przez zespół A. Siemaszki, w momencie badania nękanie trwało nadal w prawie 20 % przypadków. Pozostała część respondentów (17,3 %) zetknęła się ze stalkingiem trwającym od 1 do 3 miesięcy, 3 lata i więcej (15 %), od roku do 2 lat (13,8 %) oraz od tygodnia do miesiąca (13 %)¹⁷⁸. W badaniach J. Skarżyńskiej-Sernaglii średni czas trwania nękania to 18 miesięcy, przy czym 81% ofiar doświadczało go przez okres od kilku miesięcy do dwóch lat. Co ciekawe, najdłuższy czas prześladowania wynosił 8 lat¹⁷⁹.

analizowanych przez nią spraw sąd uznał za stalking, jak określa to Autorka, „właściwie jednorazowe zachowanie prześladowcy” polegające na wysyłaniu byłej żonie zawierających groźby oraz wulgarnych SMS-ów (23 wiadomości), co miało miejsce tego samego dnia między godziną 13.35 a 14.09, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 112.

¹⁷² A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 160-161.

¹⁷³ *Ibidem*, s. 179.

¹⁷⁴ Obejmowały one art. 190a § 1 k.k., jak również art. 190a § 3 k.k. w zw. z § 1. Autorzy oddzielnie przyjrzeni się sprawom zakończonym skierowaniem do sądu aktu oskarżenia albo wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, zob. M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 40, 47.

¹⁷⁵ *Ibidem*, s. 40.

¹⁷⁶ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 192, szerzej na temat czasu trwania nękania zob. *ibidem*, s. 190-192. Jak wskazuje Autorka, w badaniach przeprowadzonych przez A. Kulika najczęściej pokrzywdzonych było nękanych od pół roku do roku (29 %), zaś co czwarty prześladowany doświadczał stalkingu przez ponad rok. Co do jednej czwartej ofiar proceder ten trwał od trzech miesięcy do pół roku, A. Kulik, *Stalking – przestępstwo uporczywego nękania*, niepublikowana rozprawa doktorska obroniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, s. 164 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 191.

¹⁷⁷ Zob. szerzej D. Woźniakowska-Fajst, *Nękanie...*, s. 50.

¹⁷⁸ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 52.

¹⁷⁹ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 77.

Wspomnieć warto także i o zachowaniach, które stanowią nękanie (a ściślej rzecz ujmując „stalking”) jedynie w mowie potocznej. Wśród młodych ludzi dość popularne jest wyrażenie „stalkować kogoś”, używane na określenie czynności polegającej na zbieraniu informacji na czyjs temat. Na ogół na owo zachowanie składa się przeszukiwanie serwisów społecznościowych, takich jak Facebook czy Instagram, oglądanie zdjęć, analizowanie grup, w jakich znajduje się dana osoba, zapoznavanie się ze składem jej grona znajomych czy też pozyskiwanie wiadomości o stronach, które „lajkuje”. Zabiegi tego rodzaju stwarzają niejako „portret” określonej jednostki, ukazując jej upodobania, zwyczaje, poglądy, a także nakreślając środowisko, w jakim na ogół przebywa. Z udostępnianych w Internecie informacji dowiedzieć można się na przykład tego, gdzie ktoś spędza swój wolny czas, a niekiedy także i tego, z kim aktualnie się spotyka. „Stalkowanie” rozumiane jako zbieranie wiadomości o określonej osobie nie stanowi rzecz jasna realizacji znamienia uporczywego nękania dopóty, dopóki nie można ulokować go w granicach wyznaczonych przez zakres tego wyrażenia. W tym sensie nękaniem nie będzie przeszukiwanie czyjegoś publicznego profilu w serwisie społecznościowym czy też przeglądanie informacji znajdujących się w Internecie, które określona jednostka sama zamieszcza. Jeżeli jednak takie zachowania łączyć by się miały z ingerencją w sferę prywatności danej osoby oraz realizacją innych znamion wyznaczonych przez art. 190a § 1 k.k., a zatem owo pozyskiwanie określonej wiedzy związane byłoby na przykład z nachodzeniem danej osoby, nieustannym wyczekiwaniem na nią w miejscach, w które zwyczajowo uczęszcza, uzyskiwaniem dostępu do jej komputera, wypisywaniem do niej i uporczywymi próbami kontaktowania się z nią za pośrednictwem różnych serwisów, przez co wzbudzone zostałyby uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia albo istotnie naruszona zostałyby jej prywatność, wówczas można byłoby rozważać popełnienie przestępstwa stalkingu¹⁸⁰. Zaznaczyć warto, że przy okazji potocznie rozumianego „stalkowania” zrealizowane mogą zostać także znamiona innych czynów zabronionych stypizowanych w Kodeksie karnym. Dla przykładu, osoba podejmująca takie działania może popełnić któreś z przestępstw przeciwko ochronie informacji, zgrupowanych w rozdziale XXXIII ustawy karnej, np. poprzez włamywanie się do kont danej jednostki zakładanych w różnych serwisach.

Zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie, dosyć powszechny wydaje się pogląd, zgodnie z którym, aby można było mówić o uporczywości nękania osoba nim dotknięta musi

¹⁸⁰ Na temat działań niebędących stalkingiem zob. szerzej D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 132-133.

jasno wyrazić swój sprzeciw. Łączy się to z wymogiem, aby postępowanie sprawcy podejmowane było wbrew woli danej jednostki. W tym miejscu zauważyć jednak należy, że kwestie te nie zawsze idą ze sobą w parze. Choć zgodzić należy się z tym, iż samo słowo „nękać” uwidacznia wymóg postępowania wbrew woli określonej osoby¹⁸¹, niekiedy zdarzyć może się i tak, że jednostka doświadczająca stalkingu z różnych powodów zwyczajnie nie jest w stanie wyrazić swojego sprzeciwu. Przykładem takiej sytuacji będzie zdarzenie, w którym nieokreślona osoba nęka kogoś, pozostawiając pod drzwiami jego mieszkania fekalia czy obraźliwe komunikaty. Podobnie, nieokreślony sprawca (możliwy do ustalenia na przykład przez organy ścigania) może przysyłać swojej ofierze e-maile z adresów, które zaraz potem usunie lub też czynić to w taki sposób, aby udzielenie na nie odpowiedzi (a zatem także odpowiedzi zawierającej komunikat, iż dana jednostka nie życzy sobie takiego postępowania) nie było możliwe. Sytuacje takie można mnożyć. Podmiot przestępstwa jest w stanie chociażby przysyłać do pokrzywdzonego wiadomości z bramek internetowych czy wydzwaniać do niego z zastrzeżonego numeru. Już sam fakt podejmowania przez sprawcę takich czynności świadczyć może o żywym przez niego przekonaniu, że osoba, do której są one adresowane z pewnością nie życzy sobie podobnego zachowania. Do kwestii tej odniosła się D. Woźniakowska-Fajst stwierdzając, iż dla przyjęcia, że dane zachowanie stanowi stalking bez znaczenia pozostaje to, czy jednostka „wyrażała swój sprzeciw i jasno dała do zrozumienia prześladowcy, że nie godzi się na określone zachowania”. Jak wskazała, wiele osób pokrzywdzonych nękaniami boi się sprawcy, a niekiedy z innego powodu nie chce lub też nie może się z nim skontaktować – jako przykład Autorka przytoczyła sytuację, w której ofiara nie wie, kto jest autorem prześladowczych zachowań¹⁸². W moim przekonaniu oddzielić należy od siebie brak zgody określonej jednostki na czynności dokonywane przez sprawcę (warto tutaj zaznaczyć, że zachowania, które z obiektywnego punktu widzenia jawiłyby się jako napastliwe i natrętne, na przykład przysyłanie ogromnej ilości SMSów o różnej, często prowokującej treści, podejmowane przez daną osobę za zgodą drugiej byłyby, co oczywiste, pierwotnie legalne) od wyrażania przez nią związanej z tym dezaprobaty¹⁸³. W niektórych bowiem sytuacjach, jak zaznaczono wyżej, jest to zwyczajnie niemożliwe. Może także dochodzić do przypadków, w których jednostka dotknięta nękaniami nie będzie w stanie zakomunikować

¹⁸¹ P. Furman, *Próba...*, s. 46.

¹⁸² D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 119.

¹⁸³ Podobnie K. Cygan, zob. K. Cygan, *Postulaty de lege lata i de lege ferenda dotyczące uporczywego nękania jako czynności sprawczej przestępstwa stypizowanego w art. 190a § 1 k.k.* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość polskiego prawa karnego: alternatywne reakcje na przestępstwo*, Olsztyn 2015, s. 235.

sprawcy swojej niezgody ze względu pewne blokady psychiczne, jakie powstały u niej w efekcie długotrwałego prześladowania oraz z uwagi na obawy związane z konfrontacją ze sprawcą¹⁸⁴. Wymóg wyrażenia przez ofiarę sprzeciwu powinien być zatem nie tyle wyrugowany (co do zasady przyjąć należy, że pokrzywdzony powinien zakomunikować sprawcy swój sprzeciw), co uadekwatniony do realiów konkretnego stanu faktycznego. Uporczywość stanowi jedno ze znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 190a § 1 k.k. Stwierdzenie braku jego realizacji prowadzi zatem do „uwolnienia” danej osoby od odpowiedzialności karnej za dokonanie stalkingu. Gdyby przyjąć, że w sytuacji, w której sprawca wydzwania do danej osoby z zastrzeżonego numeru (niemożliwe jest oddzwonienie, sprawca rozłącza się zaraz po wystosowaniu komunikatu) albo zasypuje ofiarę niezliczoną ilością SMSów, na które nie da się odpisać, a które to zawierają obelgi, groźby, informacje o śledzeniu ofiary – niemożliwe jest przyjęcie uporczywości z uwagi na fakt braku sprzeciwu po stronie ofiary, dojść musielibyśmy do wniosku, że objęcie pokrzywdzonego odpowiednią ochroną zależy tylko od inwencji i sposobu działania sprawcy. Innymi słowy, napastnik uniknąłby odpowiedzialności za dokonanie przestępstwa jedynie dlatego, że posłużył się w nękanii takimi, a nie innymi metodami. Znamię uporczywości proponuję zatem zasadniczo rozumieć w taki sam sposób, jak czyni to większość doktryny, ujmując w nim zarówno element trwania nękania przez pewien czas, powtarzalności oraz większej ilości zachowań sprawcy, jak i nieustępliwości z tym jednak zastrzeżeniem, że owa nieustępliwość nie w każdym przypadku łączona musi być z wyrażaniem przez ofiarę sprzeciwu, a raczej ze szczególnym nastawieniem psychicznym ze strony napastnika łączącym się z zacięłością jego działań.

Do kwestii tej odniósł się także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 grudnia 2020 roku¹⁸⁵. Jak stwierdzono, „Kwestia braku ustaleń Sądu meriti co do sprzeciwu pokrzywdzonej względem działań skazanego, nie wyklucza możliwości przypisania mu odpowiedzialności karnej za czyn z art. 190a § 1 k.k. Formułowanie żądań ze strony osoby pokrzywdzonej, aby sprawca zaprzestał nękania, nie należy do warunków, które determinują możliwość przypisania odpowiedzialności karnej za ten czyn. Ich wystąpienie może jednak ilustrować stopień natężenia uporczywego działania”. Jak się zdaje odpowiada to – przynajmniej w pewnym zakresie – spostrzeżeniom poczynionym przez M. Mozgawę, który zauważył, że zarówno prośby pochodzące od pokrzywdzonego, jak i upomnienia, kierowane na przykład przez policję, nie stanowią znamion czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. i nie są one konieczne

¹⁸⁴ Na ten temat zob. *ibidem*, s. 233.

¹⁸⁵ Postanowienie SN z dnia 21 grudnia 2020 r., IV KK 253/20, LEX nr 3095765.

dla uznania, że doszło do jego popełnienia¹⁸⁶. Interesujące uwagi odnoszące się do braku wyrażenia sprzeciwu przez nękane osoby wyraził także Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 31 lipca 2020 roku. W stanie faktycznym rozpatrywanym w sprawie brak było jakiegokolwiek reakcji ze strony pokrzywdzonych na zachowania podejmowane przez oskarżoną. Pomimo tego, że nie usiłowały one nawiązać kontaktu ani odpowiedzieć napastniczce na przesyłane wiadomości, Sąd stwierdził, że nie oznacza to, jakoby akceptowały poddawane ocenie działania. Jak stwierdzono, „Przeciwnie z uwagi na treści zawarte w wiadomościach tekstowych, które poniżały pokrzywdzone należy przyjąć, że w istocie nie życzyły sobie tej formy kontaktu ze strony oskarżonej, niezależnie od faktu, czy w jakikolwiek jasny i wyraźny sposób zaakcentowały, że nie życzą sobie takiego kontaktu ze strony oskarżonej. Nie bez znaczenia pozostaje okres, w jakim oskarżona owe smsy wysyłała, co świadczy także o uporczywości jej działania”. Nacisk położony został zatem na uporczywość rozumianą jako „szczególne nastawienie psychiczne do pokrzywdzonych”¹⁸⁷. Rozważania tego rodzaju (warto zaznaczyć, że – jak się wydaje – w realiach przedstawionej sprawy dane osoby miały możliwość okazania dezaprobaty) wpisują się w wyrażony przeze mnie pogląd zakładający, iż nie zawsze brak zakomunikowania sprzeciwu przez pokrzywdzonego jest elementem wykluczającym przyjęcie uporczywości nękania.

Kwestia wykładni znamienia „uporczywie nęka”, co oczywiste, niejednokrotnie była przedmiotem badania sądów, które na tle realiów konkretnych stanów faktycznych dokonywać musiały interpretacji użytych w przepisie pojęć. Po wprowadzeniu art. 190a § 1 k.k. do ustawy karnej judykatura stanęła przed zadaniem nie tylko ustalenia, czy poddawane ocenie zachowania sprawcy w istocie stanowią nękanie, ale także, czy owo nękanie cechuje się uporczywością. To zatem, co niektórzy badacze pozostawić mogli w sferze wątpliwości, orzecznictwo musiało określić i jasno sprecyzować.

Z orzeczeń, jakie zapadają przed sądami, dowiedzieć można się tego, jakie zachowania uznawane bywają za przypadki uporczywego nękania. Jako jego przejawy wskazywane były np. formy aktywności sprawców takie jak przesyłanie licznych uwłaczających i poniżających wiadomości SMS mających na celu niepokojenie innych osób, związanych z ich życiem prywatnym¹⁸⁸, dzwonienie, nachodzenie oraz niepokojenie, zbliżanie się do danej jednostki

¹⁸⁶ Autor ten swoje uwagi poczynił na tle cytowanego już w niniejszej pracy wyroku SA we Wrocławiu z dnia 19 lutego 2014 r., II AKa 18/14, LEX nr 1439334, M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 50-51.

¹⁸⁷ Wyrok SO w Warszawie z dnia 31 lipca 2020 r., IX Ka 332/20, LEX nr 3077784.

¹⁸⁸ Wyrok SO w Warszawie z dnia 31 lipca 2020 r., IX Ka332/20, LEX nr 3077784.

wbrew jej woli w miejscu zamieszkania i pracy, próba nawiązania kontaktu za pomocą innych osób, obserwowanie¹⁸⁹, wysyłanie MMSów, wiadomości mailowych na firmowe i prywatne skrzynki pocztowe oraz dokonywanie nieprawdziwych wpisów dotyczących określonej osoby na forach społecznościowych¹⁹⁰. Tylko tytułem przykładu wskazać można także na zachowania, takie jak zbliżanie się do rzeczy i zwierząt należących do osoby pokrzywdzonej¹⁹¹, utrudnianie wykonywania pracy i wykrzykiwanie wyzwisk pod miejscem pracy¹⁹², zamieszczanie ogłoszeń związanych ze świadczeniem usług seksualnych wraz z wizerunkiem osoby¹⁹³, czy też obrażanie (z użyciem wulgaryzmów) innych pracowników oraz samego pokrzywdzonego, atakowanie go, opluwanie, uderzanie, popychanie, drapanie, dokonywane równoległe z wyznaniem miłości¹⁹⁴.

Sporo uwagi w orzecznictwie sądowym poświęcono wykładni znamienia uporczywości. Niektóre z zapadłych rozstrzygnięć dokonywane były na kanwie wykładni znamion art. 209 k.k. przed jego nowelizacją, a co za tym idzie, jak słusznie zauważył M. Mozgawa, stawianych w nich też nie można bezkrytycznie odnosić do art. 190a k.k.¹⁹⁵. Jednym z częściej cytowanych w literaturze przedmiotu judykatów jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r.¹⁹⁶, odnoszący się wprawdzie do przestępstwa niealimentacji, traktujący jednak, m.in. o znaczeniu wskazanego wyżej pojęcia. W orzeczeniu tym stwierdzono, iż znamię uporczywości ma charakter podmiotowo-przedmiotowy i oznacza konieczność zaistnienia wielokrotności zaniechań na przestrzeni pewnego czasu, stanowi także o psychicznym nastawieniu sprawcy, który to uchyla się od ciążących na nim obowiązków, pomimo tego, że ma realną możliwość ich spełnienia. Innym godnym uwagi judykatem jest cytowane już rozstrzygnięcie wydane przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Wyrażono w nim przekonanie, iż „Negatywny stosunek sprawcy do pokrzywdzonego wzmocniony jest dodatkowo właściwością jego zachowania, zawierającą się w uporczywości nękania. Ustawodawca kryminalizuje zatem tylko takie zachowania odpowiadające nękanii, które mają charakter długotrwały. O uporczywym zachowaniu się sprawcy świadczyć bowiem będzie z jednej strony

¹⁸⁹ Postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2013 r., III KK 417/13, LEX nr 1415121.

¹⁹⁰ Wyrok SN z dnia 2 grudnia 2020 r., III KK 266/20, OSNKW 2021, nr 1, poz. 3, LEX nr 3093413.

¹⁹¹ Wyrok SO w Białymstoku z dnia 10 września 2019 r., VIII Ka 353/19, LEX nr 2749520. Co ciekawe, w judykacie tym wskazano, iż „w przypadku czynów z art. 190a § 1 k.k. nie tylko ilość ale również sposób nawiązywania połączenia z pokrzywdzonym, pora dnia i zawartość merytoryczna kontaktu decydują o wyczerpaniu znamion tego przepisu”.

¹⁹² Wyrok SO w Szczecinie z dnia 4 marca 2013 r., IV Ka 1795/12, LEX nr 1714996.

¹⁹³ Wyrok SR w Olsztynie z dnia 9 czerwca 2016 r., VII K 374/16 – sentencja, LEX nr 3128933.

¹⁹⁴ Wyrok SR Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 20 lipca 2017 r., II K 186/16, LEX nr 2344300.

¹⁹⁵ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 49-50.

¹⁹⁶ Wyrok SN z dnia 5 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, OSNKW 2001 nr 7-8, poz. 57, LEX nr 47616.

jego szczególne nastawienie psychiczne, wyrażające się w nieustępliwości nękania, tj. trwaniu w swego rodzaju uporze, mimo próśb i upomnień pochodzących od pokrzywdzonego lub innych osób o zaprzestanie przedmiotowych zachowań, z drugiej natomiast strony - dłuższy upływ czasu, przez który sprawca je podejmuje”¹⁹⁷. W praktyce, podczas rozpatrywania konkretnych spraw, sądy dosyć często zwracają uwagę na pewne cechy zachowań sprawcy, które składają się na pojęcie uporczywości. I tak, wskazywano chociażby, że w znamieniu tym zawierać się może powtarzalność zachowań wbrew woli określonych osób, „zasadzanie się” na nie ukierunkowane na złośliwe dokuczanie i „czynienie ich życia nieznośnym”¹⁹⁸, podejmowanie naprzykrzających się czynności wielokrotnie oraz „szczególne nastawienie psychiczne” polegające na trwaniu „w swego rodzaju uporze”¹⁹⁹. Podkreślano także, iż w kontekście tego określenia związanego z czynnością nękania istotna jest częstotliwość działań sprawcy²⁰⁰, a także całokształt nawiązywanych przezeń z pokrzywdzonym kontaktów i ich merytoryczna zawartość²⁰¹.

Dosyć osobliwą definicję uporczywości przedstawił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 grudnia 2013 roku²⁰². Jak stwierdzono, „By zachowanie mogło być uznane za stalking, nękanie przez sprawcę musi być uporczywe, a zatem polegać na nieustannym oraz istotnym naruszaniu prywatności innej osoby oraz na wzbudzeniu w pokrzywdzonym uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia”. W kontekście wykładni poddawanego analizie znamienia, orzeczeniu temu zarzucić można byłoby dwie rzeczy. Po pierwsze, na co wskazywali już K. Nazar i M. Mozgawa, zauważyć należy, że „nieustanny” to tyle co „trwający ciągle”²⁰³, „to taki, który trwa bez przerwy”²⁰⁴, podczas gdy samo nękanie nie musi przecież – ze swej istoty – trwać stale ani być rozciągnięte w czasie i kontynuowane bez przerw, lecz może składać się z szeregu incydentów podejmowanych w krótszych bądź dłuższych odstępach

¹⁹⁷ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 19 lutego 2014 r., II AKa 18/14, LEX nr 1439334.

¹⁹⁸ Wyrok SN z dnia 29 marca 2017 r., IV KK 413/16, OSNKW 2017, nr 8, poz. 44, OSP 2019, nr 4, poz. 39, LEX nr 2281268.

¹⁹⁹ Wyrok SO w Warszawie z dnia 31 lipca 2020 r., IX Ka 332/20, LEX nr 3077784.

²⁰⁰ W rozpatrywanym stanie faktycznym – częstotliwość rejestrowania aktywności pokrzywdzonych, wyrok SN z dnia 29 marca 2017 r., IV KK 413/16, OSNKW 2017, nr 8, poz. 44, OSP 2019, nr 4, poz. 39, LEX nr 2281268.

²⁰¹ Wyrok SO w Białymstoku z dnia 10 września 2019 r., VIII Ka 353/19, LEX nr 2749520.

²⁰² Postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2013 r., III KK 417/13, LEX nr 1415121. Jak stwierdzono w dalszej części tezy, „Ustawodawca nie wymaga przy tym, aby zachowanie stalkera niosło ze sobą element agresji. Nadto prawnie irrelevantne jest w kontekście strony podmiotowej tego przestępstwa, czy czyn sprawcy powodowany jest żywionym do pokrzywdzonego uczuciem miłości, nienawiści, chęcią dokuczenia mu, złośliwością czy chęcią zemsty. Dla bytu tego przestępstwa nie ma znaczenia, czy sprawca ma zamiar wykonać swoje groźby. Decydujące jest tu subiektywne odczucie zagrożonego, które musi być oceniane w sposób zobiektywizowany”.

²⁰³ Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/nieustanny;2490085.html>, dostęp: 15.08.2024.

²⁰⁴ M. Bańko (red. nacz.), oprac. haseł M. Bańko et al., *Inny słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2000, s. 1021.

czasu²⁰⁵. Jak się zdaje, użycie w uzasadnieniu przytoczonego judykatu sformułowania „nieustanny” – szczególnie biorąc pod uwagę jego synonimy (nieustający, bezustanny, nieprzerwany, niepowstrzymany, niezmienny, ustawiczny, ciągły, stały, trwały, niewygasły, wieczny, systematyczny, permanentny, notoryczny, nieskończony²⁰⁶), wśród których wskazać można na pojęcia określające trwanie pewnego stanu, ale także i łączące się z pewną cyklicznością – uznać można albo za zwyczajnie „niefortunne”, albo za dokonane z rozmysłem i kładące nacisk na pewną nieustępliwość ze strony sprawcy. Być może Autorom uzasadnienia chodziło o to, że podmiot czynu zabronionego w warunkach uporczywości nękania działa nieustannie w tym sensie, że zaciekle nie odstępuje od swoich zamierzeń i podtrzymuje przez to pewien stan, w którym prześladowcze zachowania nie kończą się i co jakiś czas powracają. Po drugie, dość zastanawiający jest fragment mówiący o tym, iż „nękanie przez sprawcę musi być uporczywe, a zatem polegać na nieustannym oraz istotnym naruszaniu prywatności innej osoby oraz na wzbudzeniu w pokrzywdzonym uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia”. Z tak sformułowanego zdania wysnuć można wniosek, że uporczywość wyraża się w nieustannym i istotnym powodowaniu skutku, jaki wskazany został w przepisie. O ile – biorąc pod uwagę poczynione wyżej zastrzeżenia – zgodzić można się z tym, iż czynność sprawcza realizowana ma być „nieustannie”, o tyle znamię uporczywości trudno jest łączyć nie tyle ze znamieniem nękania, ile z istotnością naruszania prywatności oraz wzbudzaniem w pokrzywdzonym uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia²⁰⁷. Kwestia tego, czy w danym stanie faktycznym doszło do istotnego naruszenia prywatności wydaje mi się, przynajmniej w pewnym zakresie, odrywać od uporczywości nękania, chociaż, co oczywiste, nękanie, które jest uporczywe, z dużym prawdopodobieństwem doprowadzi do istotnego naruszenia prywatności danej osoby. Tego rodzaju rozumienie uporczywości nękania wydaje się opierać na zabiegu myślowym, w wyniku którego jedno ze znamion próbuje się definiować drugim. O sytuacji takiej – w ramach zastrzeżeń wyrażanych odnośnie do całokształtu regulacji z art. 190a § 1 k.k. – pisano w literaturze już wcześniej. Oprócz artykułowania zarzutów dotyczących braku spełniania przez nowy przepis reguły wstrzemięźliwości i minimalizmu prawnokarnego, jego sceptycy zwracali uwagę na to, że użyte w nim znamiona są nieostre i

²⁰⁵ Por. K. Nazar, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r.*..., s. 247, M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 53-54.

²⁰⁶ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 392.

²⁰⁷ Należy pamiętać o tym, iż orzeczenie to zostało wydane jeszcze przed rozszerzeniem art. 190a § 1 k.k. o nowe znamiona skutku.

ocenne, co więcej zdarzają się sytuacje, w których nieostre znamię próbuje się interpretować drugim, także nieostrym znamieniem²⁰⁸.

Jeszcze przed wejściem w życie ustawy wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawa wielu przedstawicieli doktryny zdawało sobie sprawę z pewnych trudności, jakie łączyć się będą z konstruowaniem przepisu ujmującego w ramy prawne zjawisko stalkingu, w tym także z ewentualną wykładnią pojęcia „nękanie”. W ramach działania Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego pojawił się jednak także i głos wyrażający przekonanie, że znamię to w wystarczającym stopniu oddawać będzie istotę zachowań, które mają być penalizowane, pozostawiając jednocześnie dla orzecznictwa przestrzeń na wypracowanie szczegółowej treści wskazanego zakazu²⁰⁹.

Co ciekawe, po upływie kilku lat od uchwalenia ustawy rozszerzającej katalog przestępstw przeciwko wolności o typ czynu zabronionego penalizujący uporczywe nękanie, J. Kulesza, który dokonywał oceny tego przepisu z perspektywy zasad teorii kryminalizacji stwierdził, że pomimo tego, iż artykułowi 190a § 1 k.k. zarzuca się ogólność, a także to, że zawiera on w sobie nieostre i ocenne znamiona, wykładnia dokonywana w oparciu o wszystkie znamiona prowadzi do przekonania o wąskim zakresie zachowań normowanych przez tę regulację. Nie każde bowiem nękanie jest kryminalizowane. Z reakcją prawnokarną spotka się tylko takie nękanie, które jest długotrwałe i nieustanne, i powoduje po stronie pokrzywdzonego wyznaczone skutki, określone wówczas jeszcze jako uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotne naruszenie prywatności²¹⁰.

Użycie przez ustawodawcę terminu „uporczywie nęka” do opisu zachowania (zachowań) podejmowanego (podejmowanych) przez sprawcę stalkingu wydaje się zabiegiem odpowiednim. Trudno w języku polskim odnaleźć sformułowanie, które w sposób pełny oddawać będzie zespół czynności²¹¹, jakich dopuszcza się stalker prześladując swoją ofiarę. Z uwagi na fakt, iż zjawisko stalkingu przybierać może różne oblicza i składać się z jednorodnych, ale i odmiennych od siebie, rozmaitych zachowań, podanie pełnego katalogu działań sprawcy wydaje się wręcz niemożliwe. Przyczynia się do tego także dynamiczny rozwój otaczającej rzeczywistości, powstawanie nowych technologii, a także pojawianie się

²⁰⁸ M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX, Art. 190a, teza 1.

²⁰⁹ M. Królikowski, *Opinia...*, s. 9.

²¹⁰ J. Kulesza, *Prawnokarna ochrona wolności jednostki w kontekście zasad teorii kryminalizacji*, Prok. i Pr. 2014, nr 6, s. 47.

²¹¹ Zob. A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 91, gdzie Autorka wspomina o tym, iż występki ten nie zawiera w sobie ograniczenia co do nastawienia sprawcy z uwagi na dążenie do tego, aby jego znamiona obejmowały dużą liczbę różnych zachowań podejmowanych przez sprawcę.

coraz to innych form przemocy, w tym także i tych związanych z agresją elektroniczną i rodzącymi się co chwila „modami” na krzywdzenie innych osób.

Choć art. 190a § 1 k.k. nie jest przepisem doskonałym, wydaje się, że jego ewentualne wady i kierowane pod jego adresem zarzuty związane są tak naprawdę nie tyle z nieodpowiednim doбором określeń użytych do opisu czynności sprawczej przez ustawodawcę, ile z jego konstrukcją ujmowaną w sposób całościowy. Pomimo tego, że wykładnia znamienia „uporczywie nęka” nie jest rzeczą prostą i napotyka często na pewne trudności i niedostatki, o których była mowa powyżej, stwierdzić trzeba, że trudno byłoby zbudować tę część regulacji w sposób odmienny tak, aby ujmowała ona w sobie wszystkie zachowania, w stosunku do których penalizacja jawi się jako konieczna. Za uzasadnione uznać należy także posługiwanie się w przepisie określeniem uporczywości, które zwraca uwagę na występującą po stronie sprawcy nieustępliwość oraz podkreśla naganność podejmowanych przez niego działań.

Rozdział II Racjonalizacja kryminalizacji uporczywego nękania

Jak słusznie wskazuje D. Woźniakowska-Fajst, w Polsce jeszcze kilka lat temu bardzo poważnie zastanawiano się nad odpowiedzią na pytanie: czy powinniśmy karać uporczywe nękanie²¹²? Pomimo dostrzegania przez wielu przedstawicieli doktryny, a także przez media, szeregu negatywnych aspektów stalkingu, udzielenie na nie odpowiedzi wcale nie było rzeczą łatwą. Działo się tak z różnych powodów, wśród których na plan pierwszy wysuwają się zastrzeżenia odnoszące się do możliwego rozmijania się z zasadą *ultima ratio* prawa karnego oraz niepotrzebnego multiplikowania w ustawie karnej norm, z wykorzystaniem których można kwalifikować tego typu przypadki.

A. Chlebowska i P. Nalewajko podkreślali, że „stalking już dawno przestał być «fanaberią» hollywoodzkich gwiazd zza oceanu. Ofiarą stalkerów padają coraz częściej zwykli obywatele”²¹³. J. Kędzierski natomiast w 2008 roku, a zatem trzy lata przed wejściem w życie nowego przepisu, pisał o własnych przemyśleniach odnoszących się do kryminalizacji tego zjawiska, przytaczając m.in. historię znaną mu jeszcze z procesu, w którym występował w roli obrońcy. Zdarzenie to, jak można wywnioskować, wpłynęło na jego późniejsze poglądy odnoszące się do obecności w ustawie karnej przepisu regulującego problem uporczywego nękania. Miało ono następujący przebieg: pewna urzędniczka zmagająca się z działaniami stalkera. Jej były petent nachodził ją w miejscu pracy, wystawał po jej oknami, obserwował, przysyłał prezenty i czynił jej różne propozycje. Jednym słowem – pracownica padła ofiarą stalkera. Udręczona kobieta szukała pomocy u pracodawcy, prosząc o możliwość wykonywania obowiązków zawodowych w jakimś innym miejscu. Zwracała się także do policji, słysząc za każdym razem znamienne zdanie o następującej treści: „polskie prawo nie przewiduje odpowiedzialności karnej za tego typu zachowania”. Wreszcie, interwencję podjął mąż udręczonej urzędniczki. Kiedy oboje zauważyli natrętnego napastnika pod oknami ich domu, małżonek kobiety wyszedł mu na spotkanie. Spłoszony agresor zaczął uciekać. Okazało się, że napastnik był uzbrojony i śmiertelnie postrzelił męża urzędniczki. Uporczywe nękanie wycelowane w kobietę nie spotkało się wówczas z żadną reakcją prawnokarną. Tragedii tej, zdaniem J. Kędzierskiego, można było uniknąć, gdyby stalking był wówczas penalizowany, a

²¹²D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 283.

²¹³A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking – zarys problemu oraz analiza rozwiązań ustawodawcy niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Prokurator 2010/2011, nr 4 (44)/1 (45), s. 39.

ofiara mogła domagać się odpowiedniej ochrony i pomocy. Stan ustawodawstwa w zakresie kryminalizacji nękania określił on mianem „dotkliwej luki w polskim prawie karnym”²¹⁴.

Historia przytoczona przez J. Kędzierskiego to oczywiście tylko jedna z wielu sytuacji, opisywanych zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w przekazach medialnych, jako nader szkodliwe i niebezpieczne przypadki nękania. Choć w tej pracy przytoczyć można byłoby ich zdecydowanie więcej, podobny zabieg jawi się jako niecelowy. Po pierwsze, wpływ nagłaśnianych przypadków stalkingu, choć miał zapewne niemałe znaczenie w aspekcie podjęcia przez ustawodawcę decyzji o nowelizacji ustawy karnej, nie powinien być absolutyzowany. Po drugie, przytaczanie podobnych historii w większej ich liczbie spowodowałoby rozrośnięcie się pracy do nieuzasadnionych rozmiarów. Po trzecie zaś, osadzanie rozważań odnoszących się do racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania na kanwie poszczególnych jego przypadków mogłoby wywołać mylne przekonanie, iż decyzja w tym względzie oparta została na emocjonalnej reakcji nie tyle nawet na pewne zjawisko społeczne, co na niosące ze sobą znaczny rozmiar naganności pojedyncze przypadki stalkingu²¹⁵. Przedstawiane historie służyły będą zatem raczej do zobrazowania zagrożenia płynącego z braku w ustawie karnej przepisu penalizującego omawiane zjawisko, niż do uzasadniania za ich pomocą zabiegów ustawodawcy ukierunkowanych na wykreowanie mechanizmów stanowiących odpowiedź na problem ustawicznego prześladowania innych osób.

B. Hołyst, jeszcze przed dodaniem do Kodeksu karnego art. 190a k.k. zauważył, że w Polsce brak aktywności policji w walce ze stalkingiem może wynikać z dwóch kwestii. Pierwsza, to niedostateczne podstawy prawne pozwalające na interwencję w tym zakresie, druga – brak wiary osób pokrzywdzonych, że zwrócenie się do organów ścigania może przynieść odpowiednie rezultaty²¹⁶. Problematyka uporczywego nękania, jak się zdaje, zauważana była w przestrzeni społecznej jeszcze przed podjęciem prac związanych z ujęciem w ramy prawne tego procederu. Omawiając zjawisko stalkingu Autor ten przywołał tragiczny przypadek mający miejsce w Łodzi, gdzie żona została zamordowana przez byłego męża, który

²¹⁴J. Kędzierski, *Stalking w polskim prawie karnym – de lege lata i de lege ferenda*, Palestra 2010, nr 1-2, s. 67-68.

²¹⁵ Takie przedstawienie sprawy mogłoby także sugerować dokonanie w przypadku zjawiska stalkingu tzw. kryminalizacji emocjonalnej. Jak wskazywał L. Gardocki, polega ona na karaniu „ponieważ” popełniono przestępstwo, nie zaś na karaniu „aby” jakiś cel został osiągnięty. Autor ten zaznaczał, że w ramach jednej decyzji kryminalizacyjnej dopatrzeć się można czasami elementów racjonalno-emocjonalnych, L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 77-78.

²¹⁶ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 644.

wcześniej nękał ją podczas warunkowego przedterminowego zwolnienia. Mężczyzna odbywał karę za usiłowanie zabójstwa, jakiego dopuścił się względem niedawnej towarzyszki życia. Pomimo zwracania się przez kobietę o pomoc do policji, odmówiono interwencji w tej sprawie powołując się na brak podstaw do działania²¹⁷. Stalking stanowi zjawisko dotyczące nie tylko dorosłych. Jak będzie o tym mowa jeszcze w innym miejscu niniejszej pracy, nękanie wśród dzieci i młodzieży stanowi dziś znaczny problem, wymagający zintensyfikowanych zabiegów podejmowanych wspólnie przez pedagogów, psychologów, kryminologów oraz badaczy-teoretyków zajmujących się naukowymi aspektami tego zagadnienia. Podobnie i B. Hołyst zauważał doniosłość analiz podejmowanych w odniesieniu do stalkingu obecnego w środowisku adolescentów. Na tle zagranicznych badań mających za przedmiot zjawisko nękania wśród dzieci i młodzieży, przywołał przypadek 9-latkę, który wykonał ponad 200 telefonów do swojej koleżanki z klasy zalecając się do niej i – co interesujące i zdumiewające zarazem – kierując pod jej adresem komentarze o treści seksualnej²¹⁸.

Problematyka penalizacji uporczywego nękania nie dotyczy jedynie rozpoznawania tej kwestii przez ustawodawcę czy przedstawicieli doktryny. Wymienić można także przypadki, znane wprawdzie z zagranicznych przekazów medialnych, kiedy to nie tylko kryminalizacji stalkingu, ale także dokonania większych zmian w prawie, domagają się sami obywatele. Gdy w Korei Południowej doszło do brutalnego zabójstwa młodej kobiety prześladowanej wcześniej przez 3 lata przez byłego współpracownika, zaczęto zastanawiać się nad tym, czy przemoc wobec kobiet traktowana jest w tym kraju wystarczająco poważnie. We wskazanym przypadku napastnik zadźgał swoją ofiarę w miejscu jej pracy – na stacji seulskiego metra. Choć kobieta zgłosiła wcześniej fakt nękania policji, po pewnym czasie napastnik został zwolniony z więzienia za kaucję. Skazanie go za prześladowanie miało nastąpić dzień po jej śmierci. W toku dyskusji, jakie pojawiły się po zabójstwie kobiety, zwrócono uwagę na pewną lukę obecną w stosunkowo nowych, bo wprowadzonych w 2021 roku, przepisach antystalkingowych Korei Południowej. Na ich podstawie ściganie prześladowcy mogło bowiem nastąpić wyłącznie za zgodą ofiary, co skłaniać miało sprawców do wywierania na pokrzywdzonych nacisków ukierunkowanych na wycofanie skargi²¹⁹. O podobnych sytuacjach pisze także J. Kędzierski. Jak wskazuje, uchwalenie prawa antystalkingowego w Japonii było wynikiem ruchu społecznego, jaki narodził się po zabójstwie studentki, Shiori Ino, prześladowanej wcześniej

²¹⁷*Ibidem*, s. 646.

²¹⁸*Ibidem*, s. 641-642.

²¹⁹A. Wiczorek, *Korea Południowa: Brutalne morderstwo na stacji metra. Napastnik przez lata prześladował ofiarę*, https://wydarzenia.interia.pl/zagranica/news-korea-poludniowa-brutalne-morderstwo-na-stacji-metra-napastnik,nId,6303995#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome, dostęp: 15.08.2024.

przez swojego byłego chłopaka. Doniesienie odnoszące się do zachowania sprawcy, jakie ofiara złożyła uprzednio na policję, zostało zignorowane. Dziewczyna została zamordowana na stacji kolejowej niedaleko Tokio²²⁰. W Szkocji, kiedy doszło do zabójstwa kobiety po tym, jak przez wiele miesięcy była ona nękana przez byłego partnera, jej siostra wystąpiła z apelem o stworzenie prawa nakierowanego na ochronę ofiar nękania, której to ochrony nie udzielono we wskazanym wypadku²²¹.

Pomimo faktu, iż skonstruowanie przepisu penalizującego stalking nie jest zadaniem łatwym – głównie ze względu na to, że działania podejmowane przez sprawcę mogą cechować się różnym stopniem społecznej szkodliwości, jak również przybierać rozmaite, najczęściej niejednolite formy – coraz więcej państw decyduje się na zapewnianie ofiarom tego procederu odpowiedniej ochrony, nierzadko o prawnokarnym charakterze. Wprowadzenie odpowiednich regulacji w tym względzie w dzisiejszych czasach zdaje się nie stanowić już swoistej „nowinki” legislacyjnej, tak jak miało to miejsce przed laty. Jawi się raczej jako standard, bez którego niepodobna mówić o pełnej ochronie praw i wolności przynależnych człowiekowi. Jak wskazała J. Kosińska, choć z jednej strony pojawiają się wątpliwości co do zasadności karania sprawcy w niektórych przypadkach, każde ustępstwo co do działań stalkera i umniejszanie wagi podejmowanych przez niego zachowań prowadzi do umocnienia jego pozycji²²². Odpowiednio wczesna reakcja na niepożądane działania napastnika, jak widać na tle nakreślonych wyżej sytuacji, okazuje się często nieodzownym elementem ochrony jednostek przed tragediami, do jakich może dojść w sytuacji eskalacji działań sprawcy.

Kiedy polski ustawodawca podejmował prace nakierowane na uchwalenie przepisu prawnego penalizującego uporczywe nękanie, w mediach dało się zauważyć pewne zainteresowanie tym tematem. W przekazach prasowych przeczytać można było między innymi następujące informacje na ten temat: *„Przedstawiciele klubów opowiedzieli się w środę w Sejmie za uchwaleniem zmian Kodeksu karnego wprowadzających karalność stalkingu -*

²²⁰J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 74. Autor ten powołuje się na: Y. Wijers-Hasegawa, *Kin of stalking victim seek justice. Parents want link between murder, police inaction noted*, The Japan Times, Sunday, Thursday, June 12, 2003. Publikacja ta dostępna jest także na stronie internetowej <https://web.archive.org/web/20080817053258/http://search.japantimes.co.jp/cgi-bin/nn20030612a2.html>, dostęp: 15.08.2024. Co istotne, sprawca nękania zaangażował w ten proceder także inne osoby, które rozsyłały zniesławiające ofiarę materiały. Kobieta została zamordowana przez brata jej byłego chłopaka oraz jego towarzyszy.

²²¹J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 73. Autor ten powołuje się na: *Plea for Scots anti-stalking law*, <http://news.bbc.co.uk/1/hi/scotland/626544.stm>. Publikacja dostępna jest w sieci także i obecnie, data publikacji: 1.02.2000, dostęp: 15.08.2024. W materiale tym wskazano, że ofiara po kilku miesiącach nękania została znaleziona martwa pod swoim domem.

²²²J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 41.

uporczywego, złośliwego nagabywania, które może wywołać poczucie zagrożenia. Za takie czyny ma grozić kara do trzech lat więzienia”²²³ czy też: „Sprawcy, którzy uporczywie nękają innych (np. wysyłając SMS-y) i przez to wywołują u nich uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, będą odpowiadać karnie”²²⁴. W serwisach medialnych pojawiały się nagłówki takie jak: „Stalking ma być w końcu ścigany i karany”²²⁵, „Stalkerzy powinni zacząć się bać”²²⁶ czy „Głuche telefony, obraźliwe sms-y, groźby – stalking karalny”²²⁷. Zainteresowanie środków masowego przekazu tym tematem nie wydaje się niczym dziwnym biorąc pod uwagę fakt, że już wcześniej przypadki nękania znanych osób były przez dziennikarzy nagłaśniane i komentowane. Dla przykładu, w 2009 roku pisano o prześladowaniu Angeliki Krupskiej, dentystki, którą nieustannie dręczył jej były pacjent²²⁸, w 2006 roku o przypadku przetrzymywania aktorki, Adrianny Biedrzyńskiej, przez jej wielbiciela²²⁹, serwisy internetowe przywoływały także historie znanych zagranicznych celebrytów, takich jak Catherine Zeta-Jones, Rebeka Schaeffer (której przypadek zakończył się tragicznie – zabójstwem aktorki), Jennifer Aniston czy Miley Cyrus, które padły ofiarami podobnych zachowań²³⁰.

Przed ponad dekadą, kiedy w Polsce coraz wyraźniej dało się słyszeć głosy mówiące o konieczności wprowadzenia regulacji antystalkingowych, ustawodawca stanął przed nie lada wyzwaniem. Po pierwsze, konieczne stało się udzielenie odpowiedzi na fundamentalne pytanie: czy uporczywe nękanie powinno być w naszym kraju penalizowane. Przesądzenie, czy to przestrzeń prawa karnego jest tym właśnie obszarem, w którym osadzić należałoby normy

²²³Trzy lata więzienia za uporczywe nagabywanie? Posłowie są "za", <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/323435,trzy-lata-wiezienia-za-uporczywe-nagabywanie-poslowie-sa-za.html>, data publikacji: 23.02.2011, dostęp: 15.08.2024.

²²⁴A. Makosz, *Uporczywe nękanie będzie karane*, <https://kobieta.dziennik.pl/porady-prawne/artykuly/324275,uporczywe-nekanie-bedzie-karane.html>, data publikacji: 1.03.2011, dostęp: 15.08.2024.

²²⁵A. Łukaszewicz, *Stalking ma być w końcu ścigany i karany*, <https://archiwum-1rp-1pl-1fcw3pldt008d.han.bg.umcs.edu.pl/artykul/989038-Stalking-ma-byc-w-koncu-scigany-i-karany-.html>, data publikacji: 20.10.2010, dostęp: 15.08.2024.

²²⁶FG, PAP, *Stalkerzy powinni zacząć się bać*, <https://www.newsweek.pl/polska/stalking-stalkerzy-bojcie-sie/zvqwh3s>, data publikacji: 22.01.2010, dostęp: 15.08.2024.

²²⁷masz, isb, pr, Kancelaria Prawna Skarbiec, *Głuche telefony, obraźliwe sms-y, groźby – stalking karalny*, <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/gluche-telefony-obrazliwe-sms-y-grozby-stalking-karalny>, data publikacji: 20.02.2012, dostęp: 15.08.2024.

²²⁸P. Machajski, *Miłość do dentystki zaprowadziła go do więzienia*, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,95190,7147357,milosc-do-dentystki-zaprowadzila-go-do-wiezienia.html?disableRedirects=true>, data publikacji: 15.10.2009, dostęp: 15.08.2024.

²²⁹A. Minorczyk-Cichy, *Szalony wielbiciel przez siedem godzin przetrzymywał Adriannę Biedrzyńską*, <https://wisla.naszemiasto.pl/szalony-wielbiciel-przez-siedem-godzin-przetrzymywal/ar/c13-6520455>, data publikacji: 25.10.2006, dostęp: 15.08.2024.

²³⁰Zob. A. Szkot, *Jak psychofani prześladowają gwiazdy*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/89763,jak-psychofani-przesladuja-gwiazdy.html>, data publikacji: 24.05.2009, dostęp: 15.08.2024, M. Kosakowska, *Stalking, czyli kiedy fan wielbi za bardzo...*, <https://polki.pl/po-godzinach/kobiece-pasje,stalking-czyli-kiedy-fan-wielbi-za-bardzo,10070900,artykul.html>, data publikacji: 20.09.2010, dostęp: 12.11.2022.

nakierowane na walkę ze szkodliwym zjawiskiem nieustannego prześladowania i trapienia innej osoby, czy może jako lepsze rozwiązanie jawi się zastosowanie względem sprawców tego procederu innych, pozapenalnych instrumentów, determinowało dalsze zabiegi w tym zakresie. Po drugie, w obliczu decyzji o umieszczeniu w ustawie karnej przepisu kryminalizującego stalking, niezbędne stało się rozstrzygnięcie, jaki kształt przybrać powinna nowa regulacja (w jaki sposób dokonać typizacji przestępstwa o tak niejednorodnym charakterze).

W niniejszym rozdziale zagadnienie racjonalizacji kryminalizacji nękania omówione zostanie poprzez odwołanie się do kilku kwestii. Pierwsza z nich, odnosić się będzie do ewentualnych wymogów wynikających w tym względzie z aktów prawa międzynarodowego. Kolejna – do argumentów przywoływanych w uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny z dnia 27 października 2010 r. (druk nr 3553). Przy tej okazji przedstawione zostaną wnioski odnoszące się do racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania płynące z opinii prawnych sporządzonych przez poszczególnych Autorów. Nie sposób także nie wspomnieć o różnych propozycjach ujęcia przepisu mającego penalizować stalking oraz poglądach przemawiających za jego wprowadzeniem oraz opowiadających się przeciwko takiemu rozwiązaniu. Zaprezentowane będą również wyniki badań odnoszące się do omawianego zagadnienia. Oprócz tego, problematyka penalizacji stalkingu osadzona zostanie w kontekście zasad teorii kryminalizacji. Łączyć się to będzie ze spojrzeniem na kwestię racjonalizacji kryminalizacji nękania przez pryzmat poglądów doktryny wyrażanych w tym temacie, odnoszących się m.in. do przedmiotu ochrony wskazanego przepisu. Jak się zdaje, ulokowanie podawanych przez ustawodawcę motywów penalizacji na tle ogólnych zasad kryminalizacji – w zestawieniu z rozważaniami osadzonymi w perspektywie konstytucyjnej – pozwoli na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy wprowadzenie nowego przepisu do ustawy karnej dokonane zostało zgodnie z zasadami przyjmowanymi w nauce prawa karnego. Refleksje te połączone będą z przytoczeniem powodów, dla których zdecydowano się na nowelizację art. 190a k.k. dokonaną dnia 31 marca 2020 r. Analiza zmian wprowadzonych ustawą o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw²³¹ w perspektywie racjonalizacji kryminalizacji stalkingu wydaje się bowiem nieodzownym elementem, pozwalającym spojrzeć na decyzję ustawodawcy w tym względzie w wymiarze całościowym, nie zaś ograniczającym

²³¹ Ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2020 r. poz. 568 z późn. zm.

się jedynie do motywów przyświecających wprowadzeniu art. 190a § 1 k.k. do systemu prawa. Przywołana zostanie także ostatnia nowelizacja przeprowadzona na mocy ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw²³². Rozważania podsumowane zostaną własną oceną zasadności penalizowania stalkingu w odrębnym przepisie umieszczonym w ustawie karnej.

Na pewien istotny aspekt racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania zwróciła uwagę M. Wąsek-Wiaderek, zastanawiając się nad tym, na ile penalizacja stalkingu jest wynikiem realizowania przez państwo obowiązków wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka²³³, Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej²³⁴ oraz niewiążących aktów prawnych Rady Europy. Autorka ta przyjrzała się bliżej wykładni art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności stawiając jednocześnie pytanie o istotę obowiązków pozytywnych państwa w zakresie zagwarantowania jednostce ochrony przynależnego jej, na podstawie wskazanego przepisu, prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego²³⁵.

Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. uznać należy za najważniejszy traktat, jaki powstał wskutek działań podejmowanych przez Radę Europy, przy czym akt ten stanowi konsekwencję logiczną uchwalenia w roku 1948 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka²³⁶. Przez Polskę podpisany został on dnia 26 listopada 1991 r., ratyfikowany dnia 15 grudnia 1992 r., zaś jego wejście w życie dokonało się 19 stycznia 1993 r.²³⁷ Co warto podkreślić, zakres zastosowania Konwencji obejmuje rozmaite obszary życia społecznego, dotyka wszystkich gałęzi prawa, zaś największe znaczenie uzyskuje na tych polach, gdzie oddziaływanie państwa pociąga za sobą ryzyko wpływania na realizację praw

²³² Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2022 r. poz. 2600 z późn. zm.

²³³ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

²³⁴ Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r., Dz. U. z 2015 r. poz. 961 z późn. zm., zwana dalej konwencją stambulską.

²³⁵ Jak głosi art. 8 EKPC, „1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. 2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”, zob. M. Wąsek-Wiaderek, *Obowiązki państwa w zakresie ochrony przed nękaniami w świetle art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i innych standardów Rady Europy* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 197-194.

²³⁶ P. Hofmański, *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, wprowadzenie, Zakamycze 2000, s. 9.

²³⁷ L. Garlicki [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18, Tom I*, Warszawa 2010, s. 6.

przynależnych jednostce²³⁸. Dzięki temu aktowi (na co warto zwrócić uwagę w kontekście dalszych rozważań odnoszących się *stricto* do zagadnienia penalizacji uporczywego nękania na gruncie polskiego prawa karnego), istnieje europejski porządek prawny dotyczący ochrony praw jednostki, wyrażający się zarówno w katalogu praw chronionych (który jest zresztą rozwijany dodatkowymi protokołami i interpretacjami), jak i w procedurze wprowadzania ich w życie²³⁹. Jak podkreślił P. Hofmański, odnosząc się do osiągnięcia europejskich standardów poszanowania praw człowieka, „Konwencja nie jest i nie może być «cudownym środkiem», który na kształt czarodziejskiej różdżki zapewnia poszanowanie praw człowieka w państwie, które ją ratyfikuje”²⁴⁰.

Wskazując na jedną ze spraw rozpatrywanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (K.U. przeciwko Finlandii²⁴¹), M. Wąsek-Wiaderek przywołała istotne w kontekście rozważań nad zgodnością penalizacji nękania ze standardami Konwencji stwierdzenie Trybunału, brzmiące w następujący sposób: „możliwe są różne sposoby ochrony życia prywatnego, a rodzaj wymaganych obowiązków państwa zależy od tego, o jaki aspekt prawa do prywatności chodzi w danej sprawie. Wybór środków, które należy uruchomić w celu zabezpieczenia poszanowania art. 8 konwencji w relacjach między jednostkami, co do zasady pozostaje w obrębie marginesu swobody państwa (ang. *margin of appreciation*), jednak skuteczne odstraszenie od podejmowania poważnych naruszeń (ang. *grave acts*), jeżeli godzą one w podstawowe wartości i istotne aspekty prawa do prywatności, wymaga zapewnienia efektywnych środków prawnokarnych”²⁴². W sprawie, na której kanwie padły te słowa, w prawie krajowym nie istniały instrumenty pozwalające na ustalenie sprawcy czynu polegającego na zamieszczeniu w internetowym serwisie randkowym danych 12-letniego chłopca. Choć istniało ustawodawstwo przewidujące odpowiedzialność za złośliwe wprowadzenie w błąd, niemożliwym było pozyskanie IP komputera osoby dopuszczającej się tego procederu²⁴³. Przywołane orzeczenie, z uwagi na stan faktyczny zaistniały w sprawie K.U. przeciwko Finlandii, zasługuje na szczególną uwagę w kontekście wysuwanych w literaturze twierdzeń, jakoby skutecznym instrumentem dochodzenia praw przez jednostki pokrzywdzone

²³⁸P. Hofmański, *Europejska...*, s. 15.

²³⁹M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021, s. 19.

²⁴⁰P. Hofmański, *Europejska...*, s. 10.

²⁴¹Wyrok ETPCz z dnia 2 grudnia 2008 r., 2872/02, K.U. v. Finlandia, HUDOC.

²⁴²Podaję *in extenso* za M. Wąsek-Wiaderek. Autorka wskazuje tutaj na § 43 wyroku, M. Wąsek-Wiaderek, *Obowiązki...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 182.

²⁴³Por. *ibidem*, zob. Wyrok ETPCz z dnia 2 grudnia 2008 r., 2872/02, K.U. v. Finlandia, HUDOC.

stalkingiem miało być korzystanie z instrumentów, jakie oferuje kodeks wykroczeń²⁴⁴, w tym w szczególności art. 107. W niniejszym kazusie prawo fińskie nie zapewniało możliwości pozyskania danych odnoszących się do komputera sprawcy i, co za tym idzie, zdaniem ETPCz odpowiednie mechanizmy ochrony prawa do prywatności nie zostały zagwarantowane²⁴⁵. Jak się zatem wydaje, w perspektywie rozważań odnoszących się do ograniczonego katalogu środków dowodowych dostępnych w toku postępowania w sprawach o wykroczenia, wątpliwym staje się twierdzenie, iż odesłanie osoby, której prawa wskutek stalkingu zostały naruszone jedynie do wskazanej regulacji, uniemożliwiającej korzystanie z pewnych instrumentów, na jakie można powołać się w trakcie postępowania karnego, w każdym przypadku zapewniałoby jej skuteczną ochronę. W szczególności trudno wyobrazić sobie, aby w sytuacji, w której doszło do nękania osoby małoletniej, takie gwarancje mogły zostać uznane za wystarczające.

Analiza dokonana przez M. Wąsek-Wiaderek poparta przykładami z orzecznictwa ETPCz²⁴⁶ doprowadziła Autorkę do przekonania, że art. 8 Konwencji nie obliguje państw do kryminalizacji stalkingu, chyba że nękanie połączone jest z atakami fizycznymi lub też dotyczy poważnej ingerencji w psychiczną integralność jednostek, które są „szczególnie narażone na pokrzywdzenie (ang. *vulnerable*), jak np. dzieci”²⁴⁷. Biorąc pod uwagę fakt, iż stalking polega na podejmowaniu działań nakierowanych na sferę psychiki danej osoby²⁴⁸, na podstawie art. 8 EKPCz na państwach spoczywa obowiązek zagwarantowania jednostce cywilnoprawnej ochrony przed tym procederem. Ponadto, z wymogów konwencyjnych nie wynika konieczność ścigania stalkingu z urzędu²⁴⁹. M. Wąsek-Wiaderek wspomniała także o rozważaniach ETPCz odnośnie do kwestii zapewnienia przez państwo odpowiednich środków zaradczych w sytuacji nękania osoby niepełnosprawnej fizycznie i psychicznie. W sprawie *Đorđević* przeciwko

²⁴⁴ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2119.

²⁴⁵ Por. M. Wąsek-Wiaderek, *Obowiązki...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 182. Jak wskazuje Autorka, w niniejszym orzeczeniu Trybunał stanął na stanowisku, iż państwa zobowiązane są do szczególnej ochrony tego prawa w przypadku dzieci oraz innych osób, które są szczególnie narażone na pokrzywdzenie.

²⁴⁶ Na szczególną uwagę zasługuje tutaj wyrok ETPCz z dnia 31 marca 2016 r., 30808/11, A, B i C v. Łotwa, HUDOC, gdzie wyrażono przekonanie, iż ingerencja w sferę prywatności dokonująca się w inny sposób niż poprzez godzenie w integralność fizyczną, a zatem polegająca na naruszaniu wyłącznie integralności psychicznej, nie musi być regulowana środkami prawnokarnymi, chyba że ingerencja ta ma charakter poważny, M. Wąsek-Wiaderek, *Obowiązki...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 184. Jak zauważa Autorka, trudno podać ogólną definicję poważnych ingerencji w sferę integralności psychicznej, bowiem orzecznictwo ETPCz bazuje zawsze na realiach konkretnych spraw, *ibidem*, s. 184-185.

²⁴⁷ *Ibidem*, s. 185.

²⁴⁸ Autorka zapewne miała tutaj na myśli najbardziej „typowe” przejawy stalkingu, gdzie dochodzi jedynie do ingerowania w dobrostan psychiczny jednostki, bez ataków na jej sferę fizyczną. Jak już była o tym mowa w poprzednim rozdziale, zagadnienie możliwości nękania poprzez podejmowanie zamachów na sferę fizyczną ofiary stanowi w doktrynie przedmiot sporu.

²⁴⁹ *Ibidem*, s. 185-186.

Chorwacji²⁵⁰ Trybunał stanął na stanowisku, iż sytuacja, polegająca na trwających przez kilka lat atakach fizycznych i psychicznych (m.in. kierowanie wyzwisk, poniżanie, przypalanie papierosami) na pokrzywdzonego, podejmowanych przez uczniów, kwalifikowana może być jako naruszenie art. 3 Konwencji stanowiącego o zakazie tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania. W przedmiotowej sprawie napastnicy nie mogli odpowiadać prawnokarnie z uwagi na swój wiek, jednak zdaniem ETPCz państwo powinno było zapewnić w tym zakresie inne środki prawne przyznające pokrzywdzonemu skuteczną ochronę²⁵¹. Jak przeczytać można w treści orzeczenia odnośnie do charakteru zdarzeń, jakie dotknęły skarżących²⁵², „(...) dzieci dzwoniły do drzwi mieszkania o nietypowych porach, pluły na pierwszego skarżącego, uderzały go i popychały, przypalały mu ręce papierosami, dewastowały taras skarżących i używały względem nich obscenicznych wyrazów. Na skutek powtarzających się ataków, pierwszy skarżący został doprowadzony do stanu głębokiego niepokoju, strachu i lęku. Skarżący wielokrotnie składali skargi do różnych instytucji, wliczając w to instytucje opieki społecznej oraz rzecznika praw obywatelskich. Wielokrotnie dzwonili też na policję celem zgłoszenia incydentów i uzyskania pomocy. Po każdym takim telefonie na miejsce przybywała policja, niekiedy zbyt późno, niekiedy zaś tylko po to, aby powiedzieć dzieciom, żeby rozeszły się i przestały hałasować. Funkcjonariusze przesłuchali też kilku uczniów i stwierdzili, że mimo iż przyznali się oni do gwałtownych zachowań wobec pierwszego skarżącego, byli oni zbyt młodzi, aby ponieść odpowiedzialność karna”²⁵³.

²⁵⁰Wyrok ETPCz z dnia 24 lipca 2012 r., 41526/10, Đorđević v. Chorwacja, HUDOC, dostępny w polskiej wersji językowej na:
https://hudoc.echr.coe.int/eng#%7B%22fulltext%22:[%22%C4%90or%C4%91evi%C4%87%20przeciwko%20Chorwacji%22],%22documentcollectionid%22:[%22GRANDCHAMBER%22,%22CHAMBER%22],%22itemid%22:[%22001-155153%22]%7D}, dostep: 15.08.2024.

²⁵²W przedmiotowej sprawie pierwszym skarżącym był niepełnosprawny uczeń, drugim – jego matka.

²⁵⁴Pomijam tutaj kwestię osób narażonych na szczególne pokrzywdzenie, o których była mowa.

prawa karnego także i bez konieczności sięgania po art. 190a § 1 k.k. W tym celu mogą zostać wykorzystane różne przepisy ustawy karnej, od naruszenia nietykalności cielesnej, cechującego się stosunkowo niewielkim kwantem społecznej szkodliwości, aż po spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Niepodobna zatem twierdzić, iż nękanie polegające na stosowaniu przemocy fizycznej połączonej z psychicznym oddziaływaniem na ofiarę pozostaje zjawiskiem irrelevantnym w polskim systemie prawa karnego nawet przy założeniu, że zachowania będące atakami fizycznymi nie będą mieściły się w zakresie zastosowania art. 190a § 1 k.k., tak jak chce tego część przedstawicieli doktryny.

Zagłębiając się w treść Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, odnaleźć można także inne prawa i wolności łączące się z przedmiotem ochrony przestępstwa uporczywego nękania. Wspomnieć trzeba o prawie do wolności i bezpieczeństwa osobistego z art. 5 EKPCz, zakazie dyskryminacji z art. 14 EKPCz²⁵⁵ (a także o wyrażonym w art. 1 Protokołu nr 12 do Konwencji ogólnym zakazie dyskryminacji) czy o ochronie własności z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji. Z pola widzenia nie należy tracić faktu, iż zgodnie z art. 1 Konwencji „Wysokie Układające się Strony zapewniają każdemu człowiekowi, podlegającemu ich jurysdykcji, prawa i wolności określone w Rozdziale I niniejszej Konwencji”, a zatem w tej jej części, która dotyczy praw i wolności sprecyzowanych w dokumencie. Co ważne, posługiwanie się wyrażeniem „zapewnia” wyraża zobowiązanie państwa co do rezultatu, przy czym doktryna i orzecznictwo wyodrębniają w tym względzie sferę obowiązków „negatywnych” oraz „pozytywnych”, polegających, w pierwszym przypadku, na zakazie ingerowania przez państwo w korzystanie z praw i wolności (choć, co oczywiste, zakaz ten co do zasady nie jest absolutny i nieograniczony), w drugim zaś – ujmując tę kwestię najogólniej – na wymogu podejmowania przez państwo czynności zmierzających do zapewnienia instrumentów faktycznych oraz prawnych umożliwiających korzystanie ze wskazywanych w akcie wolności i praw²⁵⁶.

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r., podpisana została przez Polskę dnia 18 grudnia 2012 r., zaś ratyfikowana dnia 13 kwietnia 2015 r. (dnia 27 kwietnia nastąpiło złożenie dokumentów ratyfikacyjnych). Akt ten wszedł w życie 1 sierpnia 2015 r.²⁵⁷

²⁵⁵Stoję na stanowisku, iż w pewnych sytuacjach nękanie danej jednostki polegać może na podejmowaniu względem niej szeregu aktów o dyskryminacyjnym charakterze, przejawiających się w życiu społecznym, zawodowym czy naukowym.

²⁵⁶L. Garlicki [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja...*, s. 32.

²⁵⁷Zob. E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Zagadnienia wstępne: o genezie, istocie i znaczeniu Konwencji* [w:] K. Dudka, C. Kulesza, S. Spurek, P. Starzyński, W. Zalewski, E. Zielińska, E. Bieńkowska, L. Mazowiecka,

Od samego początku konwencja, zwana stambulską, wzbudzała niemałe kontrowersje i sprzeciw niektórych grup społecznych. Krytykowano przede wszystkim posługiwanie się w niej terminem *gender*, tłumaczonym jako „płeć społeczno-kulturowa”. Jak głosi definicja umieszczona w art. 3 lit. c Konwencji, pojęcie to rozumieć należy jako „społecznie skonstruowane role, zachowania, działania i atrybuty, które dane społeczeństwo uznaje za odpowiednie dla kobiet lub mężczyzn”²⁵⁸. W niniejszej pracy, z uwagi objętość tego zagadnienia, pominięte zostaną kwestie związane z zastrzeżeniami składanymi do Konwencji (a także wysuwanymi pod jej adresem), dokonywaniem ich przedłużenia, a także pracami ukierunkowanymi na pełne wypowiedzenie przez Polskę tego aktu.

Choć wysiłki nakierowane na wprowadzenie do polskiej ustawy karnej przepisu penalizującego uporczywe nękanie podjęte zostały jeszcze przed podpisaniem konwencji stambulskiej, warto zaakcentować obecność we wskazanym akcie prawa międzynarodowego unormowania dotyczącego omawianego zjawiska. W tym przypadku, odnosząc się do treści tego aktu, będzie można mówić raczej o następczym uzasadnieniu podjętej przez polskiego ustawodawcę decyzji kryminalizacyjnej (a zatem rozważać niejako wtórną racjonalizację kryminalizacji), niż o bezpośrednim wpływie aktu na jej podjęcie (pierwotna racjonalizacja kryminalizacji²⁵⁹). Jak wskazano w art. 1 konwencji stambulskiej, do jej celów zaliczyć należy „ochronę kobiet przed wszystkimi formami przemocy oraz zapobieganie, ściganie i eliminację przemocy wobec kobiet i przemocy domowej”, „przyczynianie się do eliminacji wszystkich form dyskryminacji kobiet oraz wspieranie rzeczywistej równości kobiet i mężczyzn, w tym poprzez umacnianie samodzielnej pozycji kobiet”, „stworzenie ogólnych ram, polityki i działań na rzecz ochrony i wsparcia wszystkich ofiar przemocy wobec kobiet i przemocy domowej”, „popieranie współpracy międzynarodowej, mającej na celu eliminację przemocy wobec kobiet i przemocy domowej” oraz „zapewnienie wsparcia i pomocy organizacjom i organom ścigania dla skutecznej współpracy mającej na celu przyjęcie zintegrowanego podejścia do eliminacji przemocy wobec kobiet i przemocy domowej”. Akt ten wydaje się szczególnie godny uwagi,

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, Warszawa 2016, WK 2016, LEX, teza 2, W. Burek, K. Sękowska-Kozłowska, *Pięć lat obowiązywania Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w Polsce: stan gry*, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego 2020, vol. XVIII, s. 247, *Wykonywanie konwencji stambulskiej przez Polskę*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/wykonywanie-konwencji-stambulskiej-przez-polske>, data publikacji: 1.02.2022, dostęp: 15.08.2024.

²⁵⁸E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Zagadnienia...* [w:] K. Dudka, C. Kulesza, S. Spurek, P. Starzyński, W. Zalewski, E. Zielińska, E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Konwencja...*, teza 3.

²⁵⁹Pojęcia te stanowią moją własną propozycję terminów stosowanych na określenie możliwych uzasadnień odnoszących się do kryminalizacji danego zachowania rozpatrywanych z perspektywy etapu, na którym owo uzasadnienie się dokonuje.

gdy uświadomimy sobie fakt, iż – jak wskazują wyniki wielu badań – ofiarami uporczywego nękania w przeważającej mierze padają kobiety.

W art. 34 Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, zatytułowanym „nękanie”, tak sformułowano adresowany do państw nakaz: „Strony przyjmą konieczne środki ustawodawcze lub inne środki w celu zapewnienia, by za umyślne, powtarzające się zastraszanie innej osoby powodujące, że obawia się ona o swoje bezpieczeństwo, groziła odpowiedzialność karna”. Co istotne, zarówno w samym tekście Konwencji (w intytulacji artykułu 34), jak również w raporcie wyjaśniającym odnoszącym się do tego przepisu, użyto właśnie terminu „stalking”²⁶⁰. Nie ma zatem wątpliwości, iż to o odniesienie się do tego zjawiska chodziło twórcom aktu. Co ciekawe, zgodnie z art. 78 ust. 3 Konwencji, każde państwo lub też Unia Europejska mogą zastrzec sobie prawo do przyjęcia innych niż prawnokarne rozwiązań w sytuacjach określonych w art. 33²⁶¹ oraz 34 Konwencji (stalking i przemoc psychiczna)²⁶². Jak zostało to jasno podkreślone w Sprawozdaniu wyjaśniającym do Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (komentarz do art. 34 Konwencji), sankcje te muszą być jednak skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające²⁶³. W mniemaniu twórców zastrzeżenia, zakaz zbliżania traktować należy przy tym jako sankcję inną niż karna. Na uwagę zasługuje także wyrażony wprost cel takiego rozwiązania. Jak stwierdzono, „(...) celem projektodawczyń i projektodawców było zachowanie zasady kryminalizacji nękania przy jednoczesnym dopuszczeniu elastyczności w przypadku, gdy system prawny jednej ze Stron przewiduje jedynie sankcje inne niż karne w odniesieniu do nękania”²⁶⁴.

²⁶⁰W. Zalewski [w:] K. Dudka, C. Kulesza, S. Spurek, P. Starzyński, W. Zalewski, E. Zielińska, E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Konwencja...*, Art. 34, teza 2.

²⁶¹Zgodnie z art. 33 Konwencji, zatytułowanym „Przemoc psychiczna”, „Strony przyjmą konieczne środki ustawodawcze lub inne środki w celu zapewnienia, by za umyślne stosowanie nacisków lub gróźb, poważnie naruszających równowagę psychiczną innej osoby, groziła odpowiedzialność karna”.

²⁶²Por. W. Zalewski [w:] K. Dudka, C. Kulesza, S. Spurek, P. Starzyński, W. Zalewski, E. Zielińska, E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Konwencja...*, Art. 34, teza 4, M. Wąsek-Wiaderek, *Obowiązki...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 190.

²⁶³Brzmienie w ten sposób wskazanie wynika także z treści art. 45 Konwencji: „1. Strony przyjmą konieczne środki ustawodawcze lub inne środki w celu zapewnienia, by przestępstwa, o których mowa w niniejszej konwencji, podlegały karze w postaci skutecznych, proporcjonalnych i odstrasżających sankcji uwzględniających ich wagę. Sankcje te obejmą, o ile to właściwe, kary pozbawienia wolności mogące stanowić podstawę ekstradycji. 2. Strony mogą podjąć inne środki w stosunku do sprawców, takie jak: -monitorowanie lub nadzór nad osobami skazanymi, -pozbawienie praw rodzicielskich, jeżeli dobro dziecka, mogące obejmować bezpieczeństwo ofiary, nie może być zagwarantowane w żaden inny sposób”.

²⁶⁴Sprawozdanie wyjaśniające do Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, Stambuł 11.05.2011, dostępne jako *Memorandum do Konwencji Stambulskiej. Pierwszy raz po polsku* [w:] S. Spurek, *Nasza konwencja*, Poznań 2021, s. 197, pkt 186, por. M. Wąsek-Wiaderek, *Obowiązki...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 190.

W sprawozdaniu wyjaśniającym do Konwencji przestępstwo nękania określone zostało jako podejmowanie zachowań umyślnych opierających się na powtarzającym się zastraszaniu, prowadzące do tego, że dana osoba boi się o własne bezpieczeństwo. Zaznaczono, że obejmuje ono każde zachowanie o powtarzającym się charakterze, które ma na celu zastraszenie danej osoby i którego skutkiem jest wzbudzenie w niej poczucia lęku. Zastraszanie, o którym mowa, może przybrać różną formę i polegać na podejmowanym po wielokroć śledzeniu kogoś, nawiązywaniu z nim niechcianej komunikacji, informowaniu go, że jest ciągle obserwowany, jak również na podążaniu za ofiarą, nachodzeniu jej w pracy, placówkach sportowych, edukacyjnych, śledzeniu jej w świecie wirtualnym, np. na czatach czy w serwisach społecznościowych. Sprawca w ramach stalkingu może także szukać kontaktu z określoną jednostką, wykorzystując przy tym wszelkie dostępne środki, także te nowoczesne. Co istotne, w kolejnym punkcie Sprawozdania wskazano również na fakt, iż zastraszanie składać się może z godzenia we własność ofiary, pozostawiania znaków świadczących o kontakcie z należącymi do niej, osobistymi przedmiotami, podejmowania działań nakierowanych na jej zwierzę, kreowania fałszywych tożsamości oraz rozpowszechniania kłamstw za pośrednictwem Internetu²⁶⁵. Jak zatem widać, zachowania przywołane w Konwencji oraz Raporcie wyjaśniającym, mające składać się na stalking, bardzo często wskazywane są także i w literaturze przedmiotu jako przejawy uporczywego nękania. Choć pomiędzy definicją umieszczoną w art. 34 Konwencji a sposobem ujęcia znamion przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. dopatrzyć się można istotnych różnic, nie ma chyba wątpliwości, że oba te akty odnoszą się do tego samego, szkodliwego fenomenu burzącego spokój jednostek.

Wspomnieć warto także i o tym, iż Strony, zgodnie z postanowieniami art. 41 konwencji stambulskiej, powinny wyznaczyć odpowiedzialność karną za umyślne pomocnictwo lub podżeganie, m.in. do popełnienia czynu z art. 34 konwencji (stalking)²⁶⁶. Zgodnie z wolą twórców aktu, nie jest natomiast wymagane penalizowanie usiłowania nękania²⁶⁷. W przypadku polskich uregulowań, wedle wskazań art. 18 § 2 i 3 k.k. oraz art. 19 k.k., zarówno za podżeganie, jak i za pomocnictwo do uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. przewidziana

²⁶⁵Sprawozdanie wyjaśniające do Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, Stambuł 11.05.2011, dostępne jako *Memorandum...*, s. 196, pkt 182-183.

²⁶⁶Kwestię tę reguluje art. 41 pkt 1 Konwencji. Jak zaznaczono, strony powinny zapewnić odpowiedzialność karną za umyślne pomocnictwo lub podżeganie do popełnienia przestępstw, o których mowa w art. 33 (przemoc psychiczna), art. 34 (nękanie), art. 35 (przemoc fizyczna), art. 36 (przemoc seksualna, w tym gwałt), art. 37 (przymusowe małżeństwo), art. 38 punkt a (okaleczanie narządów płciowych kobiet) oraz art. 39 (przymusowa aborcja i sterylizacja), intytlucja oryginalna.

²⁶⁷Zgodnie z art. 41 pkt 1 Konwencji, strony zobligowane są do wyznaczenia odpowiedzialności karnej za umyślne usiłowanie popełnienia czynów z art. 35, 36, 37, 38 punkt a oraz 39. Poza wskazanym katalogiem pozostawiono zatem art. 33 i 34 Konwencji, por. M. Wąsek-Wiaderek, *Obowiązki...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 188.

została odpowiedzialność karna, przy czym kara przewidziana za podżeganie lub pomocnictwo wymierzana jest przez sąd w granicach zagrożenia przewidzianego za sprawstwo, natomiast w stosunku do sprawcy dopuszczającego się pomocnictwa może zostać zastosowane nadzwyczajne złagodzenie kary. Spełnione zostały także wymogi konwencyjne mówiące o tym, aby penalizowane pomocnictwo lub podżeganie było „umyślne”. Odnosnie do odpowiedzialności za podżeganie, na gruncie polskiej ustawy karnej będzie to umyślność w formie zamiaru bezpośredniego („Odpowiada za podżeganie, kto chcąc...”). W przypadku pomocnictwa, w grę wchodził będzie zarówno *dolus directus*, jak i *dolus eventualis* („Odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze...”). Jak się zatem wydaje, wolą twórców Konwencji było takie ukształtowanie odpowiedzialności za podżeganie i pomocnictwo m.in. do nękania, aby wykluczyć odpowiedzialność za wskazane niesprawcze formy przestępnego współdziałania w przypadku ich nieumyślnego charakteru.

Odnosnie do przestępstwa nękania z art. 34 Konwencji, w Sprawozdaniu wyjaśniającym wskazano także na inne niż przywołane wyżej aspekty tego proceduru. Jak zaznaczono w punkcie 184 dokumentu, akt zastraszania podjęty przez napastnika musi cechować się umyślnością oraz być dokonany z zamiarem wzbudzenia poczucia strachu po stronie ofiary. Co ważne podniesiono również, iż postanowienie art. 34 dotyczy „całego ciągu zachowań obejmującego istotne, powtarzające się incydenty”, co związane jest z ukierunkowaniem regulacji na „wychwycenie kryminalnego charakteru zachowań, których poszczególne elementy, jeśli są analizowane oddzielnie, nie zawsze stanowią przestępstwo”²⁶⁸. Zaakcentowano zatem, jak się zdaje, istotny element odnoszący się do charakteru stalkingu – składające się nań czynności podejmowane przez sprawcę pozostają niekiedy prawnie irrelevantne. Ponadto, w wyjaśnieniu położono pewien nacisk na powtarzalność zachowań oraz wymóg, aby łączył się z nimi określony ciężar gatunkowy. Stalking, jak zauważono, dotyczy działań podjętych w stosunku do ofiary. Nie wyklucza to jednak możliwości przyjęcia przez Strony szerszego zakresu tego postanowienia i uznania, że odnosić się ono będzie także do zachowań ukierunkowanych na każdą z osób obecnych w środowisku społecznym ofiary, członków i członkinie jej rodziny, przyjaciół i przyjaciółki, jej kolegów i koleżanki. Takie rozwiązanie przewidziane zostało z uwagi na fakt, iż sprawcy stalkingu niejednokrotnie dokonują aktów nękania nie tylko w stosunku do samego pokrzywdzonego, ale także w

²⁶⁸Sprawozdanie wyjaśniające do Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, Stambuł 11.05.2011, dostępne jako *Memorandum...*, s. 196-197, pkt 184-185.

stosunku do osób z jego otoczenia, co przyczynia się do eskalacji po stronie ofiary strachu i poczucia braku kontroli nad sytuacją²⁶⁹.

Odnosnie do kryminalizacji uporczywego nękania na gruncie prawa polskiego zaznaczyć trzeba jeszcze trzy kwestie przywołane przez M. Wąsek-Wiaderek. Autorka ta zauważyła, że na podstawie art. 53 k.k. oraz 64 k.k. mogą zostać wzięte pod uwagę te okoliczności obciążające wskazywane w art. 46 Konwencji, które niekiedy łączą się ze stalkingiem²⁷⁰. Co więcej, zgodnie ze wskazaniem art. 55 Konwencji, odczytywanymi *a contrario*²⁷¹, przestępstwo nękania nie musi być ścigane z urzędu. Wybór sposobu zainicjowania postępowania co do tego czynu zabronionego pozostawiony został w zakresie uznania Stron. Oprócz tego, na uwagę zasługuje fakt, iż wszystkie środki ochrony pokrzywdzonych wskazane w art. 56 i 57 konwencji stambulskiej²⁷² odnaleźć można w polskim porządku prawnym. Co za tym idzie, biorąc pod uwagę sposób ujęcia przestępstwa stalkingu w polskim Kodeksie karnym stanąć należy na stanowisku, iż zakres kryminalizacji tego zjawiska jawi się jako szerszy niż dyktują to wymagania konwencyjne²⁷³. Odmienne zdania jest M. Płatek. Uważa ona, że art. 190a k.k. nie odpowiada wymogom art. 34 konwencji stambulskiej z uwagi na wnioskowy tryb ścigania. Autorka ta zauważa także, iż takie rozwiązanie, zakładające konieczność podjęcia decyzji o zainicjowaniu postępowania przez osobę

²⁶⁹*Ibidem*, s. 197, pkt 185.

²⁷⁰Konwencja nakłada w tym zakresie obowiązek przyjęcia przez Strony koniecznych środków ustawodawczych lub innych ukierunkowanych na to, aby wskazane w art. 46 okoliczności mogły być uznawane za obciążające, chyba że stanowią już one znamiona przestępstwa. Katalog umieszczony we wspomnianym przepisie zawiera następujące przypadki: „a. przestępstwo zostało popełnione przeciw byłemu lub obecnemu małżonkowi lub partnerowi, tak jak są oni uznawani przez prawo wewnętrzne, przez członka rodziny, osobę współmieszkającą z ofiarą lub przez osobę, która nadużyła swojej władzy, b. przestępstwo lub przestępstwa powiązane zostały popełnione wielokrotnie, c. przestępstwo zostało popełnione przeciw osobie, która stała się na nie szczególnie narażona ze względu na specyficzne okoliczności, d. przestępstwo zostało popełnione wobec dziecka lub w jego obecności, e. przestępstwo zostało popełnione przez dwie lub więcej osoby działające wspólnie, f. przestępstwo poprzedzały lub towarzyszyły mu szczególne akty okrucieństwa, g. przestępstwo zostało popełnione z użyciem broni lub z groźbą jej użycia, h. przestępstwo spowodowało istotny uszczerbek na zdrowiu fizycznym lub psychicznym ofiary, i. sprawca został już wcześniej skazany za przestępstwa podobnego rodzaju”. Zdaniem M. Wąsek-Wiaderek szczególnie istotne w perspektywie stalkingu mogą być okoliczności wymienione pod lit. a, c, e, h (przy czym Autorka wskazuje tutaj na zdrowie psychiczne pokrzywdzonego) oraz i, por. M. Wąsek-Wiaderek, *Obowiązki...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 188-189.

²⁷¹W art. 55 Konwencji zaznaczono, iż w stosunku do określonych przestępstw wszczęcie postępowania przygotowawczego lub ścigania nie może zostać uzależnione wyłącznie od samego powiadomienia lub skargi ze strony ofiary w sytuacji, gdy dokonano tego przestępstwa w części lub w całości na terytorium Strony. Ponadto, w odniesieniu do wskazanego katalogu, nawet w sytuacji wycofania przez pokrzywdzonego skargi lub powiadomienia, postępowanie winno być kontynuowane. Wśród wskazanych przestępstw nie znalazł się czyn z art. 34 Konwencji.

²⁷²Według Autorki do stalkingu nie będzie znajdował zastosowania środek z art. 56 ust. 2 Konwencji, mający związek tylko z postępowaniami karnymi łączącymi się z przestępstwami popełnionymi przy użyciu przemocy, zob. M. Wąsek-Wiaderek, *Obowiązki...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 190-191.

²⁷³*Ibidem*, s. 192, zob. szerzej *ibidem*, s. 187-192.

pokrzywdzoną obciąża ją w tej kwestii odpowiedzialnością, zamiast mobilizować w tej materii organy ścigania²⁷⁴.

W kwestii racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania w polskim systemie prawa karnego zasadnicze znaczenie mają motywy przytaczane przez ustawodawcę w uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny z dnia 27 października 2010 r. Ze względu na fakt, iż historia procedowania przepisów mających penalizować stalking przedstawiona zostanie w rozdziale kolejnym, przy okazji omawiania prawnokarnych form reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym, w tym miejscu warto ograniczyć się jedynie do nakreślenia powodów, dla których zdecydowano się na ujęcie w ramy prawne tego zjawiska.

Dodanie art. 190a do kodeksu karnego poprzedzone było nie tylko dyskusjami naukowymi, ale także przeprowadzeniem badań dotyczących skali zjawiska, przeglądem rozwiązań przyjętych w tym zakresie przez inne państwa, pochyleniem się nad zagadnieniem racjonalności penalizacji stalkingu oraz prześledzeniem powodów, dla których należałoby zdecydować się (lub nie) na takie rozwiązanie²⁷⁵. Jak wspomniano o tym w poprzednim rozdziale niniejszej pracy, w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej wskazany przepis do systemu prawa już w pierwszym zdaniu przeczytać można, iż celem tworzonej regulacji jest wykreowanie instrumentu ochrony prawnej, mającego stanowić reakcję na „negatywne zjawisko społeczne zwane «stalkingiem»”²⁷⁶. Od samego początku posługiwano się zatem anglojęzycznym terminem, przeniesionym zapewne z przekazów medialnych lub zachodniej literatury przedmiotu, mającym swoje źródło w żargonie łowieckim²⁷⁷. „Stalk”, jak wskazuje słownik Cambridge Dictionary, oznacza tyle co „śledzić zwierzę lub osobę tak blisko, jak tylko się da, unikając bycia zauważonym lub usłyszonym, na ogół w celu jej schwytania lub zabicia”²⁷⁸. Co ciekawe, podawane jest także inne, interesujące znaczenie tego słowa –

²⁷⁴M. Płatek, *Stalking – reforma prawa czy dogmatyczny (d)efekt genderowych uchybień zasadzie neutralności prawa* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 238. Autorka wskazuje także na: A. Pietryka, *Odmowy wszczęcia i umorzenia postępowań w sprawach o zgwałcenia popełnione po zniesieniu wnioskowego trybu ścigania. Raport z badań aktowych przeprowadzonych na zlecenie Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania*, Warszawa, listopad 2014 r., http://www.spoleczenstwoobywatelskie.gov.pl/sites/default/files/raport_wersja_ostateczna.pdf, dostęp: 17.07.2017. Obecnie dokument ten odnaleźć można pod adresem: <http://docplayer.pl/4346718-Odmowy-wszczecia-i-umorzenia-postepowan-w-sprawach-o-zgwalcenia-popełnione-po-zniesieniu-wnioskowego-trybu-szigania.html>, dostęp: 15.08.2024.

²⁷⁵D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 283.

²⁷⁶Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 1.

²⁷⁷Por. np. A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 30, J. Skarżyńska-Sernagli, „*Stalking*”: *od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 75.

²⁷⁸Słownik Cambridge Dictionary, <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/stalk>, dostęp: 15.08.2024, tłumaczenie własne. W oryginale: „to follow an animal or person as closely as possible without being

„nielegalnie śledzić i obserwować kogoś przez pewien czas”²⁷⁹. Podobne wyjaśnienie odnaleźć można w słowniku Oxford Advanced Learner’s Dictionary, gdzie wskazuje się, że „stalk” to inaczej, m.in., „powoli i cicho poruszać się w kierunku zwierzęcia lub osoby celem zabicia, schwytania lub zranienia”, jak również „nielegalnie śledzić i obserwować kogoś przez dłuższy czas w taki sposób, że jest to irytujące lub przerażające”²⁸⁰. Zarzuty co do posługiwania się obcojęzycznym zwrotem, w pewnym zresztą zakresie zupełnie zrozumiałe, wyraziła M. Płatek. Zwróciła ona uwagę na fakt, iż „stalking” jest terminem mało czytelnym i niepoprawnie wymawianym, podczas gdy pojęcie uporczywego nękania funkcjonuje w języku potocznym i jest prawidłowo kojarzone. Zdaniem Autorki, wytłumaczeń tego stanu rzeczy może być kilka. Pierwsze to przypadek, drugie – celowe nawiązanie do Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, która była wówczas w trakcie opracowywania. Kolejne możliwe wyjaśnienie posługiwania się przez projektodawcę tym terminem to podkreślenie za jego pomocą pewnej „obyczajowej obcości” odnoszącej się do karania zachowań mieszczących się jak dotąd w ramach przyzwoleń²⁸¹. Odmiennego zdania jest D. Woźniakowska-Fajst. Według niej, posługiwanie się wymawianym po polsku terminem „stalking” wynika z faktu, iż polskie odpowiedniki tego słowa są dłuższe, a więc trudniejsze w użyciu²⁸². Zdaniem samego projektodawcy, pojęcie „stalking” zaczęło być obecne w polskich realiach wraz z dostrzeżeniem obecności tego zjawiska, a zatem w latach 90. ubiegłego wieku. Wskazał on także na rozumienie przywołanego terminu funkcjonujące na gruncie psychologii, gdzie występuje on wśród pojęć takich jak „przemoc emocjonalna”, „nękanie na tle emocjonalnym”, „uporczywe nękanie” oraz „prześladowanie na tle emocjonalnym”²⁸³.

W uzasadnieniu wspomnianego projektu wprost nawiązano do głośnych przypadków uporczywego nękania, które dotknęło takich osób jak John Lenon czy Jodie Foster oraz wskazano, że początki analiz dotyczących zjawiska stalkingu przypadają na lata 80 XX wieku, kiedy to często zdarzały się przypadki agresywnych i niebezpiecznych zachowań kierowanych

seen or heard, usually in order to catch or kill them” oraz „to illegally follow and watch someone over a period of time”. W słowniku tym podano także inne znaczenia tego słowa.

²⁷⁹*Ibidem*, tłumaczenie własne. W oryginale: „to illegally follow and watch someone over a period of time”.

²⁸⁰S. Wehmeier, C. McIntosh, J. Turnbull, M. Ashby, *Oxford Advanced Learner’s Dictionary*, Oxford University Press 2005, s. 1490, tłumaczenie własne. W oryginale: „to move slowly and quietly towards an animal or a person, in order to kill, catch or harm it or them”, oraz „to illegally follow and watch sb over a long period of time, in a way that is annoying or frightening”.

²⁸¹M. Płatek, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 217, 227, 230, 246.

²⁸²D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 175.

²⁸³Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 2.

pod adresem rozpoznawalnych w przestrzeni publicznej osób²⁸⁴. Jak może się wydawać, celem takiego zabiegu było osadzenie zjawiska stalkingu w szerszej perspektywie oraz nakreślenie powodów niesłabnącego zainteresowania tym tematem. Projektodawca odniósł się także wprost do sposobów definiowania zjawiska stalkingu na gruncie nauki amerykańskiej oraz niemieckiej. Wskazał jednocześnie, iż w wyniku badań nad omawianym fenomenem dało się zauważyć duże rozbieżności pomiędzy różnymi sposobami jego rozumienia. I tak, przytoczona została definicja amerykańskiego psychologa J. Reid Meloy'a²⁸⁵ („stalking jest formą złośliwego i powtarzającego się prześladowania i dokuczania innej osobie, przy czym zachowanie to wzbudza w pokrzywdzonym poczucie zagrożenia”²⁸⁶) oraz L. Royakkersa (definiującego stalking jako formę „psychicznej napaści, w której sprawca w sposób powtarzalny i niepożądany przez ofiarę, burząc jej spokój, wdzierając się do sfery prywatności tejże osoby, z którą nic go nie łączy (albo już nie łączy) z pobudek wskazujących na uczuciowe podłoże działań”²⁸⁷). Wskazano także, że w nauce niemieckiej rozumienie tego zjawiska oparto na wyszczególnieniu pewnych określonych cech zachowania sprawcy: ich powtarzalności w stosunku do pokrzywdzonego, powodowania przez nie lęku lub poczucia zagrożenia po stronie ofiary, jak również kontekstu czynności podejmowanych przez napastnika, którym może być motyw zazdrości, nieodwzajemnionego uczucia, złości czy zdrady²⁸⁸. Wydaje się zatem, iż polski projektodawca w procesie kreowania przepisu penalizującego stalking przyjrzał się ustaleniom, jakie poczynione zostały odnośnie do tego zjawiska przez niektórych zachodnich badaczy. Jak stwierdzono w uzasadnieniu projektu, najczęściej jako przejawy stalkingu wskazywane były przy tym zachowania takie jak uporczywe kontaktowanie się z kimś – osobiście, za pośrednictwem środków teleinformatycznych czy też poprzez kogoś innego, przebywanie niedaleko domu czy pracy danej jednostki, przysyłanie korespondencji, tradycyjnej lub elektronicznej, śledzenie kogoś, rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji

²⁸⁴M. Płatek zauważa, że błędem projektodawcy jest przytaczanie przypadków nękania osób znanych ze świata mediów zamiast „przeciętnych” ludzi, przez co nie zostaje oddana specyfika spraw trafiających do polskich sądów, zob. M. Płatek, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 244.

²⁸⁵Wcześniej przedstawiona została ona w pracy J.R. Meloy'a oraz S. Gothard, *Demographic and Clinical Comparison of Obsessional Followers and Offenders With Mental Disorders*, *The American Journal of Psychiatry* 1995, vol. 153, nr 2, s. 258.

²⁸⁶J.R. Meloy (red.), *The Psychology of Stalking: Clinical and Forensic Perspectives*, Nowy Jork 1998, s. 2.

²⁸⁷L. Royakkers, *The Dutch Approach to Stalking Laws*, *California Criminal Law Review* 2000, vol. 3, Article 3, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 39 oraz przypis 16, gdzie Autorka powołuje się na: „Royakkerst L., *The Dutch Approach to Stalking Laws*, *Berkeley Journal of Criminal Law* 2000, vol. 3, Issue 1, Article 2, tłum. M. Szpond, *Kryminologiczna problematyka stalkingu*, niepublikowana praca magisterska, obroniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 9”. Tekst L. Royakkersa dostępny jest pod adresem: <https://lawcat.berkeley.edu/record/1117144/files/fulltext.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

²⁸⁸Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 1.

tudzież plotek, podejmowanie aktów prześladowania nakierowanych na osoby najbliższe oraz napaści na samego pokrzywdzonego, jak i na bliskie mu osoby²⁸⁹.

Podczas przytaczania motywów dodania do Kodeksu karnego art. 190a, nie pominięto także argumentów komparatystycznych. W uzasadnieniu projektu ustawy mającej wprowadzić do polskiego porządku prawnego przepis penalizujący uporczywe nękanie, odwołano się do faktu, iż inne kraje, kierowane zarówno negatywnymi ocenami społecznymi zachowań stalkingowych, jak i wynikami przeprowadzonych badań ukazującymi skalę tego fenomenu, zdecydowały się na podjęcie odpowiednich zabiegów nakierowanych na ochronę jednostek przed działaniami sprawców. Jak wskazano, ustawodawstwo antystalkingowe wprowadzone zostało nie tylko w 50 stanach USA, Kanadzie i Australii, ale także w 9 krajach Unii Europejskiej – Austrii, Belgii, Danii, Niemczech, Irlandii, Holandii, Wielkiej Brytanii, we Włoszech oraz na Malcie²⁹⁰.

Rozważania odnoszące się do racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania przedstawione w uzasadnieniu projektu połączone zostały również z zaprezentowaniem wyników badań empirycznych. Aspekt ten, jak się zdaje, doskonale unaoczniał wagę problemu oraz skalę zachowań uznanych za przejawy stalkingu. W dokumencie odniesiono się do badań zleconych przez Ministerstwo Sprawiedliwości w 2009 r., opracowanych przez zespół naukowców pod kierunkiem A. Siemaszki, o których była już mowa w poprzednim rozdziale niniejszej pracy. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu, ich celem było „rozpoznanie skali zjawiska «stalkingu»” w naszym kraju. W tym miejscu warto ograniczyć się do zaprezentowania płynących z nich konkluzji, które to przywołane zostały w projekcie ustawy i które bezpośrednio łączą się z zagadnieniem racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania. Wyniki przeprowadzonych badań dostarczyć miały, jak się zdaje, istotnych argumentów przemawiających za koniecznością penalizacji w ustawie karnej tego zjawiska. Zgodnie ze wskazaniem projektodawcy, z odpowiedzi respondentów udzielonych podczas badania wyłania się obraz świadczący o zdecydowanie częstym występowaniu sytuacji noszących cechy stalkingu – prawie co dziesiąty respondent (9,9%) skłonny był twierdzić, że padł ofiarą uporczywego nękania (co daje 3 miliony Polaków), przy czym 80 % pokrzywdzonych doświadczyć miało tego zjawiska w ciągu ostatnich 5 lat. Oprócz zarysowania sposobów działania sprawców, o których mowa była w poprzednim rozdziale, przywołano także konsekwencje, z jakimi borykać się miały osoby pokrzywdzone stalkingiem. Były to

²⁸⁹*Ibidem*.

²⁹⁰*Ibidem*, s. 1-2. Od tej pory katalog ten został istotnie rozszerzony.

problemy psychiczne i emocjonalne, takie jak przygnębienie, brak poczucia bezpieczeństwa, odczuwanie strachu, złości i irytacji, lęk przed wyjściem z domu, doświadczanie objawów agresji lub rozkojarzenia, pojawianie się myśli lub prób samobójczych, ataków paniki, urojeń czy natręctw myśli. Ponadto zwrócono uwagę na występowanie po stronie pokrzywdzonych konsekwencji w postaci dolegliwości fizycznych (miała ich doświadczać co czwarta ofiara), które przez niemal połowę badanych musiały być leczone, a także następstw takich jak utrata lub zmiana pracy (co szósty pokrzywdzony), konieczność zmiany miejsca zamieszkania (co dziewiąty), czy też unikanie pewnych miejsc, ludzi i sytuacji (połowa ofiar). U 40% osób dotkniętych nękaniami doświadczyć miało negatywnych następstw w obszarze życia rodzinnego lub zawodowego. Projektodawca przywołał także opinie co do penalizacji zjawiska stalkingu wyrażane przez samych badanych. Aprobując do zabiegu tego rodzaju odniosła się grupa 87 % respondentów, 8 % z nich nie miało zdania, zaś jedynie 5 % opowiedziało się przeciwko takiemu rozwiązaniu²⁹¹. Jedynie na marginesie wspomnieć należy o tym, że dość krytycznie do tej części badań odniósł się S. Żółtek. Zauważył on bowiem, iż taki odsetek osób popierających penalizację stalkingu mógł wynikać z braku świadomości obecności w systemie prawa przepisów, z których można było korzystać w procesie oceny zachowania sprawcy²⁹².

Kolejna część rozważań w ramach uzasadnienia projektu, odnosząca się do racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania, związana była z dwiema kwestiami. Pierwsza z nich dotyczyła próby udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy w polskim systemie prawa odnaleźć można skuteczne instrumenty ochrony przed tym zjawiskiem, czy może niezbędne jest wprowadzenie przepisu kryminalizującego zespół zachowań składających się na stalking. Druga, skupiała się zagadnieniach konstytucyjnych. Projektodawca zadał sobie pytanie: czy w sytuacji uporczywego nękania naruszane są istotne dobra konstytucyjne i czy naruszenia te są na tyle znaczące, że umożliwią wprowadzenie do systemu reakcji opartej na represji. Innymi słowy – „uzasadnią przełamanie zasady subsydiarności ograniczenia wolności człowieka”. Ważnym krokiem stać się miało zatem rozstrzygnięcie, czy obowiązujące prawo rozpoznaje zachowania stalkingowe przynajmniej w pewnym zakresie. Za istotne uznane zostało także odnalezienie wzorów decyzji podejmowanych przez ustawodawcę w obszarze reakcji na czyny o podobnych cechach oraz podobnym ciężarze²⁹³. Jak zatem widać, aspekty

²⁹¹*Ibidem*, s. 2.

²⁹²S. Żółtek, *Typ przestępstwa stalkingu w perspektywie przesłanek kryminalizacyjnych* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia prawa dowodowego*, Warszawa 2011, s. 171, 175.

²⁹³Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 3.

racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania łączące się z zasadami teorii kryminalizacji oraz nakazami płynącymi z Konstytucji RP²⁹⁴ nie pozostały obojętne polskiemu projektodawcy.

W uzasadnieniu druku nr 3553 przeanalizowane zostały możliwe sposoby reagowania – za pomocą obowiązujących wówczas przepisów – na działania składające się na uporczywe nękanie. Za główną regulację w tym względzie uznano art. 107 k.w.²⁹⁵, stanowiący o odpowiedzialności sprawcy za złośliwe niepokojenie innej osoby. Dostrzeżono jednak także istotne wady tego przepisu, bardzo często uniemożliwiające wykorzystanie go do walki z przejawami stalkingu. Przede wszystkim wskazano na problem intencji, jakie przyświecać mają sprawcy przywołanego wykroczenia. W tym przypadku w grę wchodzić mogłoby podejmowanie szkodliwych zabiegów jedynie w celu dokuczenia pokrzywdzonemu, podczas gdy sprawcy w ramach uporczywego nękania dokonują wielu czynności z chęci wyrażenia miłości czy okazania adoracji, nie zwracając przy tym uwagi na skutki wywoływane ofierze. Ponadto trudno twierdzić, aby w ramach typowego stalkingu dochodzić miało do złośliwego wprowadzania w błąd innej osoby. Co za tym idzie, zachowania składające się na uporczywe nękanie kwalifikowane mogłyby być jedynie z użyciem znamienia czynnościowego złośliwego niepokojenia. Wykroczenie z art. 107 k.w. z uwagi na formalny charakter²⁹⁶ zupełnie pomija także konsekwencje, do jakich dochodzi po stronie ofiary – ani wprowadzenie w błąd, ani wywołanie poczucia niepokoju nie muszą wcale mieć miejsca, aby można było mówić o realizacji znamion tego przepisu. Co więcej, wykorzystanie art. 107 k.w. możliwe jest w sytuacji pojedynczego działania sprawcy, podczas gdy natura stalkingu zakłada mnogość podejmowanych zachowań. W odniesieniu do przepisów ułożonych w Kodeksie karnym, w uzasadnieniu projektu bliżej przyjrano się dwóm wybranym regulacjom – art. 207 k.k. oraz art. 191 k.k. zastanawiając się, na ile są one przydatne w procesie oceny zachowania sprawcy nękania. Przepisy penalizujące znęcanie się, z uwagi na zawężony katalog podmiotów, na które nakierowane może być działanie podmiotu przestępstwa oraz konieczność istnienia stosunku zależności, w przypadku bardzo wielu sytuacji noszących cechy stalkingu okazały się jednak nieprzydatne. Jak podkreślono, „(...) relacja między sprawcą a ofiarą w ramach tego zjawiska²⁹⁷ nie zakłada istnienia jakiejkolwiek więzi lub relacji, w której pozycja sprawcy jest zdecydowanie dominująca, z powodu względów społecznych, wiekowych, czy zdrowotnych”. Odnośnie do przestępstwa zmuszania z art. 191 k.k. zauważono, że pewne stany faktyczne, w

²⁹⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

²⁹⁵ Jak głosi przepis, „Kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo karze nagany”.

²⁹⁶ W tej kwestii w doktrynie wyrażane są także poglądy odmienne, o czym będzie jeszcze mowa.

²⁹⁷ Chodzi tu rzecz jasna o zjawisko stalkingu.

których dochodzi do nękania, mogą być objęte zakresem zastosowania tego przepisu, jednakże będą to „tylko takie zachowania, które zawierają użycie groźby bezprawnej i prowadzą ofiarę do określonego działania, zaniechania lub znoszenia”. Pewną przeszkodą w zestawianiu sytuacji stalkingowych ze wskazaną normą prawną jest także fakt, iż występki ten ma charakter bezskutkowy, podczas gdy stalking prowadzić może do odczuwania strachu lub pojawienia się dyskomfortu psychicznego po stronie pokrzywdzonego. Podobnie jak w stosunku do art. 107 k.w. projektodawca wysunął zastrzeżenia dotyczące możliwości jednorazowego działania sprawcy w ramach przestępstwa zmuszania, co nieadekwatne jest do zachowań typowych dla stalkingu²⁹⁸.

Przyglądając się problematyce uporczywego nękania przez pryzmat uregulowań konstytucyjnych podkreślono fakt, iż czynności sprawcze składające się na stalking godzić mogą w godność człowieka, czyli przestrzeń podmiotowego traktowania płynącą z jego przyrodzonych i niezbywalnych właściwości, w jego dobrostan, który wynika „z wolności od zastraszenia, prawa do prywatności i decydowania o swoim życiu”, a także w wolność od nieludzkiego traktowania, o czym będzie można mówić w sytuacjach nadzwyczaj dolegliwych. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu, wartości te rozwijane są w Ustawie Zasadniczej w art. 30, 31 ust. 1 i 2, 40, 41 ust. 1 oraz 47. Przywołany został także art. 39 Konstytucji stanowiący o tym, iż żadna osoba nie może zostać bez dobrowolnie wyrażonej zgody poddana eksperymentom naukowym, w tym także eksperymentom o charakterze medycznym. W uzasadnieniu projektu zwrócono również uwagę na fakt, że w zjawisku, jakim jest stalking, kryje się zdolność do podporządkowania oraz poniżenia drugiego człowieka, naruszenia jego dobrego imienia czy pozycji, co łączyć się ma z nowymi sposobami komunikacji oraz modyfikacjami w obszarze partycypowania w życiu społecznym. Cierpienie moralne, które powstać może w wyniku nękania, przyrównać można do tego, jakie spowodować może znęcanie, choć obiektywnie zjawisk tych nie można ze sobą porównywać. Analiza przeprowadzona przez projektodawcę w uzasadnieniu druku nr 3553 doprowadziła go do konkluzji, iż w istocie działania składające się na stalking atakują fundamentalne dobra jednostki, wśród których wskazać można m.in. na wolność człowieka, jego godność oraz przynależną mu cześć. W efekcie poczynionych rozważań zauważono, że przepisy obowiązujące wówczas w Kodeksie karnym nie w każdym przypadku mogły być wykorzystywane do prawnokarnego wartościowania czynności podejmowanych przez sprawców nieustannego prześladowania innej osoby. Wprowadzenie artykułu 190a k.k. uznane

²⁹⁸Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 3-5.

zostało zatem za konieczne. Nowa norma prawna, w połączeniu z możliwością orzekania określonych zakazów, przyczynić się miała do wyznaczenia odpowiedniej reakcji w stosunku do szkodliwych zachowań podejmowanych przez sprawców stalkingu²⁹⁹.

Podczas omawiania zagadnienia racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania przeanalizować należy także opinie prawne odnoszące się do penalizowania zjawiska stalkingu na gruncie polskiego kodeksu karnego. Dwie z nich – opinia M. Mozgawy oraz A. Sakowicza – stanowią opinie Biura Analiz Sejmowych dotyczące druku nr 3553. Opinia M. Królikowskiego odwołuje się do kwestii zasadności kryminalizacji stalkingu i zawiera propozycję Autora, członka Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, co do możliwego brzmienia przepisu. Opinia M. Kulika, choć odnosi się do projektu z dnia 20 lipca 2010 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny³⁰⁰, w dużej mierze, a w szczególności w kwestii poglądów dotyczących kryminalizacji nękania, zachowuje swoją aktualność.

M. Mozgawa w swojej opinii odniósł się nie tylko do zaproponowanego w projekcie brzmienia przepisu, ale także do kwestii samej penalizacji nękania. Zauważył on, iż ma to miejsce w wielu krajach, zarówno europejskich, jak i pozaeuropejskich, na gruncie zaś rodzimym, choć mogłoby się wydawać, że nie brakuje przepisów pomocnych w walce ze stalkingiem, tak naprawdę wskazać można na wiele przypadków, w których zachowanie sprawcy pozostaje prawnie irrelewantne. Pomimo pewnych niedoskonałości projektowanej normy, na które Autor zwrócił uwagę (potrzeba rozważenia wykreowania definicji ustawowej nękania, możliwość występowania rozbieżności orzeczniczych na tle tego znamienia, zbędność posługiwania się pojęciem uporczywości, nie do końca trafne opisanie przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa czy trudności z określeniem znaczenia istotnego naruszenia prywatności), pomysł ujęcia w ramy prawne zjawiska stalkingu uznał on za słuszny³⁰¹. Ponadto wysunął także własną propozycję brzmienia znowelizowanego art. 41a § 1 k.k.³⁰² Jak zauważył, nie do końca wiadomo, czy zamierzeniem projektodawców było rzeczywiście rozszerzenie

²⁹⁹*Ibidem*, s. 5.

³⁰⁰Projekt z dnia 20 lipca 2010 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk DL-P-I-4001-5/09 [za:] M. Kulik, *Opinia na temat projektu z dnia 20 lipca 2010 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk DL-P-I- 4001-5/09) sporządzona na zlecenie Ośrodka Badań Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych*.

³⁰¹M. Mozgawa, *Opinia...*, s. 1-7.

³⁰²Przepis ten po nowelizacji miał brzmieć w sposób następujący: „Sąd może orzec obowiązek powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami, zakaz zbliżania się do określonych osób, zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu lub nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego lub inne przestępstwo przeciwko wolności oraz w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym przemocy przeciwko osobie najbliższej; obowiązek lub zakaz może być połączony z obowiązkiem zgłaszania się do Policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu”.

stosowania tego przepisu na wszystkie typy czynów zabronionych umieszczone w rozdziale XXIII, czy może jedynie na art. 190a k.k. Przyjęte rozwiązanie, zdaniem M. Mozgawy, prowadzi do specyficznej sytuacji. Na tle takiego brzmienia art. 41a § 1 k.k. możliwe wydaje się orzeczenie wskazanego tam środka karnego odnośnie do sprawcy bezprawnego pozbawienia wolności, ale już nie do osoby dopuszczającej się zgwałcenia osoby dorosłej z użyciem groźby lub podstępu. W związku z tym zaproponowano następujące brzmienie przepisu: „Sąd, jeżeli uzna to za celowe, może orzec obowiązek powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami, zakaz zbliżania się do określonych osób, zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu lub nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym; obowiązek lub zakaz może być połączony z obowiązkiem zgłaszania się do Policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu”. Wysunięto także postulat zmiany sankcji z art. 190a § 3 k.k. poprzez zrównanie jej z tą przewidzianą za znęcanie się z art. 207 § 3 k.k.³⁰³

W opinii prawnej A. Sakowicza wyrażono przekonanie, iż przepis penalizujący stalking (art. 190a § 1 k.k.) zbudowany został w sposób prawidłowy. Nie przedstawiono względem niego żadnych uwag krytycznych³⁰⁴. Jak wskazano, problem stalkingu dał się zauważyć już w latach 80. XX wieku, kiedy to dotyczył on głównie gwiazd filmowych. Z czasem jednak szkodliwe zachowania zaczęły dotyczyć poszczególnych jednostek, co wywołało konieczność podjęcia odpowiedniej reakcji prawnej ze strony państwa. Jak stwierdził Autor, „To bowiem państwo jest zobowiązane zapewnić każdemu człowiekowi ochronę efektywną jego prawa i wolności. W szczególności, gdy istnieje brak rozwiązania prawnego chroniącego w sposób skuteczny określonego dobra prawnego, wówczas na państwie ciąży obowiązek przyjęcia go przy jednoczesnym zachowaniu reguł gwarancyjnych oraz zasady proporcjonalności”³⁰⁵. Ta szczególna rola działań legislacyjnych podkreślona została zwłaszcza w odniesieniu do regulacji nowych zachowań, takich jak stalking czy cyberstalking. W swojej opinii A. Sakowicz odniósł się do faktu penalizacji stalkingu przez inne państwa, jak również do wyników badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, z których wynikało, iż niemal 10 % respondentów padło ofiarą nękania. Zdaniem tego Autora, zachowania składające się na stalking godzą w konstytucyjnie chronioną godność człowieka oraz sferę jego życia prywatnego, zaś

³⁰³M. Mozgawa, *Opinia...*, s. 9-10.

³⁰⁴A. Sakowicz, *Opinia prawna o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 3553)*, Warszawa, 1 grudnia 2010 r., Biuro Analiz Sejmowych, s. 6. *Opinia* dostępna na <https://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=3553>, dostęp: 15.08.2024.

³⁰⁵*Ibidem*, s. 3.

obowiązujące przepisy nie zapewniały efektywnej ochrony przed uporczywym nękaniem. Ani odwołanie się do przestępstwa groźby bezprawnej, ani do przestępstwa zmuszania, ani też do typu czynu zabronionego penalizującego znęcanie się, nie okazywało się do końca odpowiednie w przypadku stalkingu. Wykorzystanie art. 107 k.w. również uznane zostało za dalece niewystarczające, po pierwsze z uwagi na konieczność nacechowania zachowania sprawcy złośliwością i koniecznością podejmowania działania kierunkowego, po drugie zaś ze względu na nieadekwatność sankcji przewidzianej w tym przepisie. Co do konstrukcji art. 190a § 1 k.k., zaaprobowano użyte w nim pojęcia: „uporczywe nękanie”, „wzbudzenie... poczucia zagrożenia” oraz „istotne naruszenie prywatności”. Stwierdzono także, iż za prawidłowy uznać należy wymóg ustawodawcy odnoszący się do obiektywizacji przewidzianych w przepisie skutków. Szczególne znaczenie takiego rozwiązania uwidaczniać się ma przede wszystkim w aspekcie ograniczenia pola kryminalizacji w zakresie naruszeń prywatności określonych osób³⁰⁶. A. Sakowicz wysunął także interesujące spostrzeżenia co do sankcji określonej w przepisie penalizującym stalking. Zdaniem tego Autora kara przewidziana za uporczywe nękanie (tak samo jak i za czyn określony w art. 190a § 2 k.k.) powinna zostać zrównana z karą wyznaczoną w art. 190 k.k., a zatem zakładać możliwość orzeczenia w stosunku do sprawcy kary grzywny, kary ograniczenia wolności oraz kary pozbawienia wolności do lat 2. Podobnie, postulował on zmianę zakresu sankcji w przypadku typu kwalifikowanego z art. 190a § 3 k.k. Jego zdaniem, tak jak i zdaniem M. Mozgawy, przepis ten powinien przewidywać karę taką samą jak w sytuacji targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie wskutek znęcania, a zatem karę pozbawienia wolności od lat 2 do 12³⁰⁷.

Opinia prawna sporządzona przez M. Kulika odnosiła się do projektu z dnia 20 lipca 2010 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, zawierającego następującą wersję opisu zachowania z art. 190a § 1 k.k.: „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby doprowadza ją lub osobę jej najbliższą do uzasadnionego okolicznościami odczuwania strachu lub istotnie narusza jej prywatność”. Wydaje się zatem, iż uwagi wyrażone przez tego Autora tyczyły się pierwotnej wersji art. 190a k.k., przedstawionej przez A. Zolla w trakcie konferencji prasowej zorganizowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, która miała miejsce dnia 13 lipca 2010 r.³⁰⁸ Przepisy odnoszące się do karalności stalkingu, jakie wówczas zaprezentowano, powstać

³⁰⁶*Ibidem*, s. 3-6.

³⁰⁷*Ibidem*, s. 8, M. Mozgawa, *Opinia...*, s. 10.

³⁰⁸<https://www.arch.ms.gov.pl/pl/archiwum-informacji/news,1817,10,uporczywe-nekanie-stalking--ministerstwo.html#prettyPhoto>, dostęp: 22.11.2022. W zaprezentowanej propozycji mowa była o naruszeniu prywatności, podczas gdy M. Kulik odnosił się już do propozycji przepisu zawierającej skutek w postaci **istotnego** naruszenia prywatności.

miały przy udziale Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego działającej przy Ministrze Sprawiedliwości. Chociaż o początkowej wersji art. 190a § 1 k.k. mowa będzie jeszcze w kolejnym rozdziale niniejszej pracy, w kontekście spostrzeżeń wyrażanych przez M. Kulika warto w tym miejscu przytoczyć całe brzmienie proponowanej wtedy regulacji³⁰⁹:

„Art. 190a. § 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby doprowadza ją lub osobę jej najbliższą do uzasadnionego odczuwania strachu lub narusza jej prywatność,

podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto złośliwie wykorzystuje dane osobowe innej osoby celem narażenia jej na szkodę materialną lub osobistą.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca

podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub § 2 odbywa się na wniosek pokrzywdzonego”.

Zdaniem M. Kulika sama idea dodania do ustawy karnej przepisu penalizującego stalking zasługiwała na pozytywną ocenę. Autor opinii wyrażał jednak pewne wątpliwości odnoszące się do tego, czy wystarczającym nie byłoby już samo wykorzystanie art. 107 k.w. oraz art. 207 k.k. Zaproponowane przez projektodawcę brzmienie przepisu uznał on za nie do końca jasne – choć oczywiste wydaje się to, że mowa w nim o uporczywym nękanu, którego skutkiem jest doprowadzenie podmiotu nękanego lub osoby mu najbliższej do odczuwania strachu, które jest uzasadnione okolicznościami, to nie do końca wiadomym jest, czy znamie istotnego naruszenia prywatności „funkcjonuje samoistnie”, czy też stanowić ma efekt uporczywego nękania. M. Kulik opowiedział się wówczas za samodzielnością tej części przepisu, choć, jego zdaniem, nie wynika to wprost z treści regulacji. Autor opinii pewną niejasność zauważył także w wykorzystaniu przez projektodawcę w treści art. 190a § 1 k.k. zarówno czasownika „nęka”, jak i określenia „uporczywie”. Jego zdaniem, wskazuje to na dwukrotne umieszczenie elementu uporczywości w ramach jednego przepisu. Wy tłumaczenia takiego stanu rzeczy, według M. Kulika, mogą być dwa. Pierwsze, to omyłka ustawodawcy.

³⁰⁹Brzmienie to przedstawione zostało na wspomnianej konferencji prasowej, zob. *ibidem*.

Drugie, zakłada intencjonalny zabieg mający na celu podkreślenie, że zachowanie sprawcy polegać ma na dręczeniu, jak ujął to sam Autor, „uporczywym do kwadratu”, cechującym się wyjątkową intensywnością. Rezygnacja ze znamienia uporczywości byłaby zatem, według M. Kulika do rozważenia. Ponadto wyrażono pewne zastrzeżenia co do nieostrości znamion projektowanego przepisu, w szczególności w części odnoszącej się do „istotnego naruszenia prywatności”³¹⁰. Z podsumowania rozważań zawartych w opinii wynika, iż zarówno art. 190a § 1, jak i art. 190a § 2 k.k. uznane zostały za przepisy odnoszące się do zjawiska stalkingu. Jak stwierdzał Autor, „Reasumując należy aprobować samą ideę wprowadzenia przepisu dotyczącego stalkingu. Warto jednak przemyśleć usytuowanie go w systematyce kodeksu karnego, odmienne sformułowanie strony podmiotowej czynu, staranniejsze sformułowanie znamienia czynnościowego, wreszcie przy jego wprowadzeniu należy koniecznie uniknąć niebezpiecznego dla sposobu rozumienia innych przepisów rozszerzenia karnoprawnego pojęcia szkody”³¹¹. Większość z tych uwag odniesiona została, jak się zdaje, do regulacji z art. 190a § 2 k.k.

Dosyć szczegółową opinię, dotyczącą także konstytucyjnoprawnych aspektów regulacji, przedstawił M. Królikowski. Jej zwięźleniem była propozycja przepisu, która powtórzona została w wersji art. 190a k.k. zaprezentowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości na wspomnianej już konferencji prasowej. Jak zostało to zaznaczone na końcu opinii³¹², Autor wypowiadał się w niej z pozycji członka Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, zaś ujęte w niej treści powstały „z wykorzystaniem uwag zgłoszonych podczas spotkania Komisji 19 czerwca i 6 lipca 2010 roku oraz uwag pisemnych dr Małgorzaty Wąsek-Wiaderek”³¹³.

M. Królikowski zdecydowanie podkreślał pewną trudność związaną z ujęciem w ramy prawne zjawiska stalkingu. I chociaż, jak zauważał, patrząc na inne kraje dostrzec można tendencję do kryminalizowania nękania (które czynią to albo poprzez konstruowanie przepisu z otwartym zespołem znamion, uzupełnionych sformułowaniem „inny podobny sposób” lub „zachowanie podobne”, albo z wykorzystaniem znamion zbiorowych o bliskich znaczeniowo określeniach czynności sprawczych), sposób owej penalizacji w kontekście określoności czynu zabronionego nie do końca zasługuje na aprobatę. Co istotne, w przypadku prób zbudowania przepisu typizującego stalking nie można całkowicie wyzbyć się tego mankamentu. Jak

³¹⁰M. Kulik, *Opinia...*

³¹¹*Ibidem.*

³¹²W polu „opracował”.

³¹³M. Królikowski, *Opinia...*, s. 10.

wskazywał Autor, „Ze względu na pewną płynność katalogu zachowań kwalifikowanych jako działania stalkingowe, jak również dynamiczny rozwój środków za pomocą których można realizować czynności sprawcze, należy wyważyć między maksymalną precyzją zakazu a zdadnością przepisu do poddania go zrozumiałemu procesowi rekonstrukcji normatywnej”³¹⁴. Po przeanalizowaniu płaszczyzny konstytucyjnej kreowanego przepisu i odniesieniu chronionych na jego gruncie dóbr prawnych do ułożonych w Ustawie Zasadniczej wolności i praw przynależnych jednostce, M. Królikowski opowiedział się za penalizacją nękania w polskiej ustawie karnej³¹⁵. Jeśli chodzi o technikę legislacyjną oraz sposób zbudowania przepisu, w opinii prawnej zaprezentowano rozwiązania przyjęte przez inne kraje – model kazuistycznej specyfikacji czynności sprawczej, model celu działania sprawcy i uporczywości zachowań oraz model skutkowy (zsubiektywizowany lub zobiektywizowany)³¹⁶, by w rozwiązaniu rodzimym zaproponować zastosowanie „modelu skutkowego zobiektywizowanego przy zgeneralizowanym opisie czynności sprawczej, zakładającej posłużenie się syntetyczną metodą opisu typu czynu zabronionego”³¹⁷. Analiza dokonana przez Autora doprowadziła go do szeregu konkluzji. Po pierwsze, zaaprobował on użycie w przepisie określenia „nęka”, mającego stanowić opis czynności sprawczej. Jego zdaniem, odpowiada ono charakterystyce stalkingu, pozostawiając jednocześnie orzecznictwu doprecyzowanie treści wprowadzonej normy. Po drugie, zdaniem M. Królikowskiego istotne jest zawężenie kryminalizacji poprzez wprowadzenie dodatkowego znamienia uporczywości, które powinno być interpretowane w odniesieniu do płaszczyzny podmiotowej zachowania sprawcy (przesłanka ta polegać ma na trwaniu przez sprawcę w pewnego rodzaju uporze i uznawana może być za spełnioną np. w sytuacji braku reakcji ze strony napastnika na sprzeciw wyrażony przez ofiarę). Kolejny istotny postulat dotyczył takiego zbudowania przepisu, aby pokrzywdzonym mogła być nie tylko ta osoba, na którą docelowo nakierowane są działania sprawcy, ale także i osoba jej najbliższa, u której sprawca może wywoływać strach. Za zasadne uznane zostało kryminalizowanie zjawiska kradzieży tożsamości. Autor opinii opowiedział się również za umieszczeniem art. 190a k.k. w rozdziale XXIII k.k. w grupie przestępstw przeciwko wolności, zaproponował wnioskowy tryb ścigania sprawcy oraz dodanie do ustawy karnej przepisu penalizującego kwalifikowaną postać stalkingu ujmującą targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie. Odnośnie do zakresu sankcji przewidzianej za nękanie,

³¹⁴*Ibidem*, s. 1-2.

³¹⁵Ta część rozważań Autora, jak się zdaje, wprost przeniesiona została do uzasadnienia projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553.

³¹⁶*Ibidem*, s. 5-8.

³¹⁷*Ibidem*, s. 9.

zasugerowano zrównanie jej z karą przewidzianą w art. 190 k.k., a zatem uwzględnienie możliwości zastosowania względem podmiotu przestępstwa zarówno kary grzywny, ograniczenia wolności, jak i kary pozbawienia wolności do lat 3. Podobnie jak inni autorzy, M. Królikowski postulował dostosowanie zagrożenia za kwalifikowaną postać stalkingu do wymiaru kary grożącej za znęcanie, którego następstwem jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie. Co ciekawe, jak stwierdził, „W przypadku postulowanych typów kwalifikowanych sankcje³¹⁸ być wyznaczone z uwzględnieniem art. 207 § 2 i 3 KK”. Wydawać by się zatem mogło, iż Autor ten opowiadał się nie tylko za wprowadzeniem typu zmodyfikowanego kwalifikowanego przez następstwo w postaci podjęcia przez ofiarę (skutecznej bądź nie) próby samobójczej, ale także regulacji wzorowanej na znęcaniu się ze szczególnym okrucieństwem. Biorąc jednak pod uwagę specyfikę zjawiska stalkingu, jak również brzmienie końcowe zaproponowanego przez Autora przepisu, stanąć należy raczej na stanowisku, iż użycie przez niego przywołanego sformułowania odnosi się jedynie do kwestii wymiaru kary.

Przed wprowadzeniem do ustawy karnej art. 190a k.k. wielu autorów próbowało odpowiedzieć na pytanie, czy penalizacja stalkingu jest w Polsce potrzebna. Zastanawiano się także nad tym, które z już obowiązujących przepisów można byłoby wykorzystać w procesie oceny zachowania sprawcy i jak zapewnić pokrzywdzonemu ochronę naruszonych wolności i praw. A. Chlebowska i P. Nalewajko zauważali, że wszystkie kraje usiłujące rozstrzygnąć kwestię ewentualnej penalizacji stalkingu, w obliczu rozważań nad formą reakcji prawnokarnej zgodnie zwracały uwagę na konieczność uwzględniania w regulacji dotyczącej nękania funkcji ochronnej prawa karnego, z drugiej zaś strony wymogu sprostania zasadzie *ultima ratio* prawa karnego. Co więcej, nie bez znaczenia pozostawała kwestia takiego zbudowania przepisu, aby ujmował on zróżnicowane formy uporczywego nękania z poszanowaniem zasady określoności³¹⁹. Wielu autorów, pomimo licznych obaw co do kształtu przyszłej regulacji, podobnie jak J. Kędzierski zauważało konieczność wypełnienia obecnej w polskim prawie karnym luki i zbudowania przepisu, za pomocą którego sądy i organy ścigania będą mogły reagować na podobne przypadki prześladowania innych osób³²⁰. J. Kosińska stwierdzała nawet, że „uporczywe nękanie zdaje się być niezauważane przez ustawodawcę oraz ignorowane przez organy ścigania”. Zwracała ona jednocześnie uwagę na fakt, iż reakcja prawnokarna dotyczyć mogła jedynie poszczególnych zachowań tworzących stalking, które nie zawsze dały się

³¹⁸Jak się zdaje, w efekcie omyłki brakuje tutaj słowa „powinny”.

³¹⁹A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 32-33.

³²⁰Por. J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 70.

zakwalifikować jako czyny zabronione, obecne w ustawie karnej. Jej zdaniem uporczywe nękanie godzi w dobro prawne, jakim jest wolność jednostki, zaś za podstawę do określenia odpowiedzialności podmiotu dopuszczającego się tego zachowania uznać należy art. 31 Konstytucji RP³²¹. Także i według M. Mozgawy zasadniczy problem występujący podczas walki ze zjawiskiem nękania stanowił fakt, iż zachowania, jakie podejmowane są przez sprawcę, cechujące się niezwykle dolegliwością, często nie były w ogóle przestępstwami ani nawet wykroczeniami. Po przyjrzeniu się bliżej przepisom, które jego zdaniem wykorzystywać można było podczas oceny prawnokarnej działań napastnika, Autor ten wyraził przekonanie o ich przydatności, jednakże tylko w niektórych sytuacjach. W większości z nich, jak zaznaczył, stalker mógł nie naruszyć żadnego z analizowanych przepisów, mając zresztą niekiedy odpowiednią wiedzę odnośnie do obowiązujących w prawie karnym zakazów. Skutkiem tego było spotykanie się osób pokrzywdzonych z odmowami interwencji przez policję, argumentującą to stwierdzeniem, że nie doszło do naruszenia prawa. Myśl uregulowania w Kodeksie karnym zjawiska nękania, według M. Mozgawy, uznać zatem należy za słuszną³²². Podobnie, aprobuje na temat kryminalizacji stalkingu wypowiedziała się A. Golonka. Wskazywała ona, że znowelizowanie ustawy karnej poprzez dodanie do niej nowego przestępstwa uzasadnić można narastającą skalą zjawiska, faktem, iż często kończy się ono tragicznie, a także tym, że niektóre zachowania składające się na nękanie w ogóle nie są penalizowane³²³. Wprost do zagadnienia racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania odniósł się także J. Kosonoga. Jak zauważył, podjęcie decyzji co do kryminalizacji stalkingu nie było rzeczą łatwą, również z uwagi na fakt, iż polski system prawa karnego dysponuje dużą liczbą przepisów penalizujących, chociażby częściowo, czynności składające się na to zjawisko. Wprowadzenie nowego typu czynu zabronionego poprzedzone musiało być ponadto szczegółową analizą przesłanek kryminalizacyjnych wyróżnianych w teorii prawa karnego³²⁴. Obecność w Polsce zjawiska stalkingu Autor ten, na tle prezentowanych w literaturze wyników badań, uznał za fakt, zwracając przy tym uwagę na niepokojące rozmiary tego fenomenu. Kryminalizacja nękania oceniona została zatem jako słuszną, prawo bowiem – do chwili dodania do ustawy karnej art. 190a k.k. – pozostawało w wielu sytuacjach obojętne na zachowania składające się na stalking³²⁵. Także i zdaniem J. Kędzińskiego obowiązujące w

³²¹J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 35.

³²²M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 451-454, Nb 192-198.

³²³A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 100.

³²⁴Autor powołał się w tym względzie na przesłanki wyróżniane przez L. Gardockiego, zob. J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a.

³²⁵*Ibidem*.

Polsce uregulowania nie chroniły w wystarczającym stopniu przed uporczywym nękaniem. Oprócz postulatu penalizacji stalkingu w Kodeksie karnym, wysunął on także postulat rozszerzenia katalogu przestępstw, przy skazaniu za które wobec sprawcy mógłby być orzeczony zakaz z art. 41a § 1 k.k.³²⁶ Jak się później okazało, propozycja ta została ujęta w nowelizacji kodeksu karnego, która weszła w życie dnia 6 czerwca 2011 r.

A. Chlebowska i P. Nalewajko, na chwilę przed wejściem w życie art. 190a k.k.³²⁷ sposobów reakcji na stalking doszukiwali się, podobnie jak większość innych autorów, w obowiązujących już przepisach Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń. Wśród nich wymieniano art. 107 k.w., art. 190 k.k., 191 § 1 k.k., 193 k.k., 207 k.k., 216 § 1 k.k., 288 k.k., 286 k.k., 267 k.k., a także przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu³²⁸. W podobnym tonie wypowiadało się w doktrynie wielu autorów. Choć katalogi proponowanych w tym względzie przepisów nieznacznie różniły się od siebie, wskazywano na przydatność wielu uregulowań obecnych w ustawie karnej, Kodeksie cywilnym oraz prawie wykroczeń. Propozycję reagowania na przypadki stalkingu za pomocą pewnych dostępnych już wówczas przepisów zdecydowanie odrzucił natomiast J. Kędzierski. Twierdził on, że zarówno art. 190 § 1 k.k. penalizujący groźbę, jak i art. 191 § 1 k.k. typizujący zmuszanie, co do zasady nie znajdują zastosowania w przypadku nękania – na ogół sprawca nie kieruje pod adresem ofiary groźb, natomiast zmuszanie zakłada jedynie przemoc fizyczną wobec osoby, niewystępującą w podobnych sytuacjach. Ponadto, Autor ten zanegował także przydatność art. 107 k.w. w próbie reagowania na sytuacje, w których dochodzi do stalkingu. Przepis ten uznany został za zupełnie nieadekwatny do szkodliwości omawianego proceduru, szczególnie jeśli wziąć pod uwagę zakres wyznaczonej w nim sankcji. Zdaniem J. Kędzierskiego, w pewnych sytuacjach jedynie art. 193 k.k. typizujący naruszenie miru domowego mógłby nadawać się do stosowania (np. kiedy ktoś wystaje na czatach w ogrodzie danej osoby)³²⁹. Również J. Kosińska, analizując dostępne formy reakcji na stalking – w obliczu braku szczególnych uregulowań w tym zakresie – zauważała możliwość korzystania z wielu przepisów ustawy karnej, dostrzegając jednocześnie pewne niedostatki takiego rozwiązania. Przepisów, do których można byłoby się odwołać, szukała ona także w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w

³²⁶ J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 75. Za podobnym rozszerzeniem opowiadał się także M. Jachimowicz stwierdzając, iż za słuszną uznać należy możliwość zastosowania art. 41a § 1 k.k. także do innych przestępstw przeciwko wolności, M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 50, czy też R. Krajewski, zob. R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 32.

³²⁷ Swoją pracę Autorzy opublikowali na przełomie roku 2010 i 2011.

³²⁸ Autorzy ci nie wskazali, które przepisy z tego rozdziału mogłyby, ich zdaniem, znaleźć zastosowanie w sytuacji stalkingu, zob. szerzej A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 35-38.

³²⁹ J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 68-70.

rodzinie³³⁰. Oprócz tego, podobnie jak wielu Autorów, wskazywała na przestępstwa takie jak znęcanie, groźba karalna czy zmuszanie³³¹.

Uporczywe nękanie nie jest zjawiskiem nowym. Nie jest także fenomenem oderwanym od przestrzeni kulturowej, w jakiej się obracamy. Funkcjonujące w społeczeństwie wzorce, przekonania i schematy zdają się – przynajmniej w pewnym stopniu – wpływać na powstawanie, tolerowanie, a niekiedy także bagatelizowanie zjawiska uporczywego nękania. W relacjach międzyludzkich, co jasno należy przyznać, niekiedy trudno jest *ex ante* przesądzić, jakie działania (zaniechania) mieścić się będą w obszarze zachowań dopuszczalnych, które natomiast będą poza ten obszar wykraczać. O ile co do pewnych aktywności jasno możemy stwierdzić, iż stanowią one poczynania zupełnie nieakceptowalne, o tyle z łatwością wyznaczyć można zbiór sposobów postępowania, w stosunku do których nie będzie to już takie oczywiste. Zachowania składające się na uporczywe nękanie przybierać mogą drastyczną postać i łączyć się na przykład z realizacją znamion innych czynów zabronionych stypizowanych w ustawie karnej. Sprawca w ramach stalkingu może na przykład wdzierać się do domu ofiary, naruszać jej nietykalność cielesną, znieważać ją, okradać czy instalować na jej komputerze lub telefonie szpiegowskie oprogramowanie. Może jednak także podejmować działania prawnie irrelewantne, które dopiero rozpatrywane łącznie składać się będą na taki sposób zachowania się danej osoby, którego nie życzy sobie ofiara. W tym kontekście podkreślenia wymaga kluczowa rola zgody wyrażanej przez pokrzywdzonego i sygnalizowanego przezeń sprzeciwu co do określonych form aktywności sprawcy. Choć kwestia ta nie powinna być absolutyzowana z uwagi na możliwość zaistnienia takich sytuacji, w których wyrażanie sprzeciwu, z powodów technicznych lub psychologicznych, nie będzie możliwe (mowa będzie o tym jeszcze w innym miejscu niniejszej pracy, zagadnienie to poruszone zostało także przy okazji omawiania wykładni znamienia czynnościowego „uporczywie nęka”), komunikowanie przez ofiarę braku aprobaty co do określonych zachowań napastnika uzyskuje w wielu przypadkach fundamentalne znaczenie.

D. Woźniakowska-Fajst wspomina o historii i korzeniach zjawiska nękania, których naukowcy doszukiwali się w legendach, tradycji, podaniach, historiach biblijnych,

³³⁰Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1249 z późn. zm. Tytuł ustawy zmieniony został przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U z 2023 r. poz. 535, na ustawę o przeciwdziałaniu przemocy domowej, zob. ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 424 z późn. zm.

³³¹Zob. szerzej J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 35-39.

mitologicznych czy przedstawianych w literaturze opowieściach³³². Do grona najstarszych legend związanych z uporczywym prześladowaniem zaliczyć można mezopotamski mit o Lilit, który da się odnaleźć również w tradycji talmudycznej oraz żydowskim folklorze. Ponadto, wątek ten obecny jest także w Biblii, poprzez historię Zulejki, żony Putyfara, która „nękała” Józefa usiłując nakłonić go do zbliżenia³³³. Pewnego rodzaju wytrwałość, nieustępliwość, uparte dążenie do celu i determinacja w realizowaniu podjętych zamierzeń nierzadko spotykały się z aprobatą społeczeństwa, zaś gorliwość i samozaparcie np. w zdobywaniu uczuć kobiety stały się postawą niemal oczywistą w relacjach społecznych. I chociaż wszystkie te cechy w pewnych sytuacjach uznawać należy za wysoce pożądane, w przypadku relacji przybierających nieakceptowaną formę okazują się one synonimem namolności, napastliwości i osaczenia. W tym miejscu warto wspomnieć o zakorzenieniu w otaczającej nas rzeczywistości schematów i przekonań, które wzmacniać i usprawiedliwiać mogą działania podejmowane przez sprawców uporczywego nękania. Jak wskazuje D. Woźniakowska-Fajst, stalking, mobbing oraz molestowanie seksualne osadzone są głęboko w naszej kulturze, która sprzyja tym zjawiskom. Wiele form przemocy emocjonalnej czerpie ze stereotypów i tradycyjnych ról przynależnych płciom. Przykładem tego może być kanon zdobywania kobiety, patrzenia na nią przez pryzmat jej seksualności, określania jej roli w pracy, rodzinie czy innych przestrzeniach społecznych. Od niej samej oczekuje się natomiast nie tyle nawet bierności, co stawiania takiego oporu, który mężczyzna będzie w stanie przełamać. Niemale znaczenie ma także przekaz płynący z filmów i innych wytworów kultury, mówiący o zakończonym sukcesem, nieustrudzonym zdobywaniu względów obiektu westchnień, przekonanie o istnieniu „wielkiej miłości”, której trzeba pomagać, oraz o tym, że „kobiece «nie», znaczy «być może», a «być może», znaczy «tak»³³⁴. Co ważne, zarówno stalking, jak i mobbing oraz molestowanie seksualne należą do zjawisk, w których motywacją i źródłem działań podejmowanych przez sprawcę jest „władza”, a ściślej rzecz biorąc jej utrzymanie lub uzyskanie³³⁵.

W podobnym tonie w odniesieniu do kryminalizacji uporczywego nękania wypowiedziała się M. Płatek. Autorka ta zwróciła uwagę na związek stalkingu z pewnym wyuczonym elementem wzorców kulturowych. Zachowania sprawcy, ujmowane przez ich pryzmat, są niczym więcej jak tylko zdeterminowaniem w zdobywaniu uczuć partnerki, w

³³²D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 62.

³³³W.R. Cupach, B.H. Spitzberg, *The Dark Side of Relationship Pursuit: From Attraction to Obsession and Stalking*, Routledge 2004, s. 4 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 62, W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, tom III, Warszawa 2007, s. 61.

³³⁴D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 65-66.

³³⁵*Ibidem*, s. 35.

próbie utrzymania jej przy sobie lub podporządkowania kogoś w ramach realnych bądź też wyobrażonych relacji³³⁶. Wskazała ona także m.in. na marginalizację kobiet i przypisywanie im podrzędności, bierności czy uległości w lekturach szkolnych, podręcznikach, a także regulacjach prawnych, które, choć utraciły swoją moc prawną, funkcjonują nadal w kontekście ich „mocy obyczajowej”³³⁷. Na dysproporcję pomiędzy udziałem poszczególnych płci w grupie pokrzywdzonych wskazywał B. Hołyst. Z przeglądu literatury przedmiotu, jak zauważył, wywnioskować można, że od 60% do 80% ofiar nękania to kobiety. Sprawcami natomiast są na ogół mężczyźni (od 66% do 90%)³³⁸. Także badania przeprowadzone w roku 2006 r. przez J. Skarżyńską-Sernaglię pokazały, iż ofiarami omawianego procederu w 72 % są kobiety, podczas gdy 28 % to mężczyźni³³⁹. Do nieco odmiennych wniosków doszedł zespół kierowany przez A. Siemaszkę. Zgodnie z wynikami przeprowadzonych badań, choć ofiarami stalkingu częściej padać mają kobiety, dysproporcje te nie są aż tak duże (zjawisko to ma dotyczyć co ósmej kobiety i co dwunastego mężczyzny). Ponadto, wśród sprawców nękania wskazać można na podobny odsetek kobiet i mężczyzn (51 % to mężczyźni, zaś 49 % - kobiety)³⁴⁰. Do szczególnego zwracania uwagi na płeć pokrzywdzonych podczas analizy zjawiska stalkingu nawiązał także M. Królikowski. Jak wskazał, choć podobna, feministyczna interpretacja istoty tego fenomenu, zaliczanego do grupy zachowań przemocowych ze względu na płeć, rzeczywiście zbieżna jest z pewną tendencją wyboru ofiary, nie można zapominać, iż „podstawowym punktem odniesienia dla oceny znaczenia i sensu stalkingu jest godność człowieka, wolność od zastraszenia i prawo do prywatności, stanowiące emanację podstawowej kondycji i potrzeb pokrzywdzonego”³⁴¹.

W kontekście racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania na uwagę zasługuje jeszcze jedna bardzo istotna kwestia – zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem sąd lub prokurator może wystąpić o udostępnienie danych teleinformatycznych jedynie w postępowaniu karnym. Z uwagi na to, odwoływanie się do art. 107 k.w. nierzadko okazuje się niewystarczające. W wielu przypadkach poczynienie ustaleń odnoszących się do interakcji,

³³⁶M. Płatek, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 219-220.

³³⁷*Ibidem*, s. 220-223.

³³⁸B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 629-630.

³³⁹Były to pierwsze w Polsce badania o charakterze przekrojowym dotyczące występowania zjawiska stalkingu. Próba reprezentatywna liczyła N=2000, 1016 kobiet oraz 984 mężczyzn w wieku 16-69 lat. Badania przeprowadzone zostały w okresie od stycznia do czerwca 2006 r. z wykorzystaniem Kwestionariusza Stalking (*Questionario Stalking*), który opracowali M. Lattanzi oraz G. Oddi. Poprzedzono je badaniem pilotażowym, jakie miało miejsce w grudniu 2004 r. oraz maju i czerwcu 2005 r., J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafranśka, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 77.

³⁴⁰A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 57, 61.

³⁴¹M. Królikowski, *Opinia...*, s. 1.

dokonywanych chociażby za pomocą telefonów komórkowych, uznać należy za kluczowe dla przesądzenia, czy w danym przypadku rzeczywiście doszło do zachowań noszących cechy stalkingu³⁴². Na procesowy aspekt reagowania na zjawisko stalkingu za pomocą już istniejących w systemie prawnym rozwiązań, w swojej opinii prawnej zwracał uwagę także M. Królikowski. Problematyka dowodów i związanych z nimi procedur, co słusznie podkreślał, uregulowana została w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia³⁴³ w dość podstawowy sposób. Co za tym idzie, pomimo faktu, iż na tle rozwiązań kodeksowych skorzystać można ze środków, takich jak zeznania świadka, opinia biegłego czy oględziny i eksperyment, w niektórych natomiast sytuacjach – przeszukanie pomieszczeń i innych miejsc, środki dowodowe, które należałoby wykorzystać biorąc pod uwagę specyfikę nękania pozostają poza zakresem zastosowania. Wskazano tu chociażby na możliwość rozważenia sięgnięcia po art. 237 k.p.k. odnoszący się do kontroli i utrwalania treści rozmów telefonicznych³⁴⁴ czy art. 218 i 218a k.p.k. regulujące problematykę wydania przez określone podmioty korespondencji, przesyłek oraz danych telekomunikacyjnych, jak również zabezpieczenia³⁴⁵ danych informatycznych³⁴⁶. Na pewne negatywne aspekty przenoszenia określonych przestępstw do kategorii wykroczeń zwracał uwagę także L. Gardocki. Choć kwestia ta nie jest tożsama z omawianym tutaj problemem, poczynione przez Autora uwagi odnieść można również do

³⁴²Por. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 102. Jak stanowi art. 218 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 37 z późn. zm., zwanej dalej „k.p.k.”, „Urzędy, instytucje i podmioty prowadzące działalność w dziedzinie poczty lub działalność telekomunikacyjną, urzędy celno-skarbowe oraz instytucje i przedsiębiorstwa transportowe obowiązane są wydać sądowi lub prokuratorowi, na żądanie zawarte w postanowieniu, korespondencję i przesyłki oraz dane, o których mowa w art. 180c i art. 180d ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 34 z późn. zm.), jeżeli mają znaczenie dla toczącego się postępowania. Tylko sąd lub prokurator mają prawo je otwierać lub zarządzić ich otwarcie”.

³⁴³Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 977.

³⁴⁴Zgodnie z art. 237 § 1 k.p.k., „Po wszczęciu postępowania sąd na wniosek prokuratora może zarządzić kontrolę i utrwalanie treści rozmów telefonicznych w celu wykrycia i uzyskania dowodów dla toczącego się postępowania lub zapobieżenia popełnieniu nowego przestępstwa”. Wedle zaś § 2, „W wypadkach niecierpiących zwłoki kontrolę i utrwalanie treści rozmów telefonicznych może zarządzić prokurator, który jest obowiązany zwrócić się w terminie 3 dni do sądu z wnioskiem o zatwierdzenie postanowienia. Sąd wydaje postanowienie w przedmiocie wniosku w terminie 5 dni na posiedzeniu bez udziału stron. W wypadku niezatwierdzenia postanowienia prokuratora sąd w postanowieniu wydanym w przedmiocie wniosku zarządza zniszczenie wszystkich utrwalonych zapisów. Zaskarżenie postanowienia wstrzymuje jego wykonanie”. Zgodnie z § 3 niniejszego przepisu, kontrola i utrwalanie treści rozmów możliwe są jedynie wówczas, gdy toczące się postępowanie lub uzasadniona obawa popełnienia nowego przestępstwa związana jest z któryś z enumeratywnie wyliczonych czynów zabronionych.

³⁴⁵Wedle art. 218a § 1 k.p.k., „Urzędy, instytucje i podmioty prowadzące działalność telekomunikacyjną lub świadczące usługi drogą elektroniczną oraz dostawcy usług cyfrowych obowiązani są niezwłocznie zabezpieczyć, na żądanie sądu lub prokuratora zawarte w postanowieniu, na czas określony, nieprzekraczający jednak 90 dni, dane informatyczne przechowywane w urządzeniach zawierających te dane na nośniku lub w systemie informatycznym. W sprawach o przestępstwa określone w art. 200b, art. 202 § 3, 4, 4a, 4b lub art. 255a Kodeksu karnego oraz w rozdziale 7 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1939) zabezpieczenie może być połączone z obowiązkiem uniemożliwienia dostępu do tych danych. Przepis art. 218 § 2 zdanie drugie stosuje się odpowiednio”.

³⁴⁶M. Królikowski, *Opinia...*, s. 8-9.

analizy reagowania na przypadki stalkingu za pomocą regulacji znajdujących się w Kodeksie wykroczeń. Zdaniem L. Gardockiego taki zabieg, polegający na wykorzystaniu odpowiedzialności karnoadministracyjnej, łączyć się miał z ograniczeniem prawa do obrony, większą rolą organów o charakterze pozasądowym oraz zmniejszonymi gwarancjami niezawisłości organów orzekających³⁴⁷.

Początkowo dosyć sceptycznie do penalizacji stalkingu podchodziły A. Michalska-Warias i K. Nazar-Gutowska. Prześledzenie argumentów przeciwko kryminalizacji uporczywego nękania podawanych przez te Autorki wydaje się tym bardziej potrzebne, że wyrażane przez nie obawy co do kształtu i funkcjonowania w przestrzeni prawnej projektowanego przepisu zachowują do dziś swoją aktualność. Bardzo często przywoływane są także przez innych przedstawicieli doktryny na poparcie tezy, że art. 190a k.k. skonstruowany został w sposób wadliwy i mało precyzyjny. Przytoczenie głosów krytycznych odnoszących się do planowanej wówczas regulacji wydaje się nie do pominięcia w aspekcie racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania.

Zastrzeżenia sformułowane przez A. Michalską-Warias i K. Nazar-Gutowską podzielić można na kilka grup. Pierwsza z nich dotyczy obecności w ustawie karnej przepisów, które mogły być wykorzystywane do reagowania na przypadki stalkingu. Wśród nich wymieniono art. 190 § 1 k.k., art. 191 § 1 k.k., art. 107 k.w. (niekiedy popełniany w czynie ciągłym z art. 12 k.k. lub w ramach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k.), art. 156 § 1 k.k., art. 157 § 1 lub 2 k.k., art. 212 § 1 k.k., art. 193 k.k., art. 288 § 1 k.k., art. 124 k.w., art. 126 k.w., 279 k.k., 207 § 1 k.k., czy też 267 i 268 k.k.³⁴⁸ Wysunięta przez A. Michalską-Warias i K. Nazar-Gutowską propozycja nie oznacza wcale, że Autorki te nie dostrzegały problemu, o którym wspominali różni autorzy – wiele zachowań składających się na uporczywe nękanie może nie wypełniać znamion żadnego z przestępstw stypizowanych w Kodeksie karnym. Podkreśliły jednak, że w takich przypadkach do dyspozycji pozostaje jeszcze art. 107 k.w.³⁴⁹ Poza tym zwróciły uwagę na możliwość wykorzystania przez osoby dotknięte nękaniami przepisów o charakterze cywilnoprawnym³⁵⁰.

Druga grupa zastrzeżeń to argumenty natury kryminalnopolitycznej. A. Michalska-Warias i K. Nazar-Gutowska, przypominając zasadę subsydiarności prawa karnego wyraziły

³⁴⁷ L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 135.

³⁴⁸ A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Prawnokarne aspekty nękania w polskim prawie karnym*, Studia Iuridica Lublinensia 2010, nr 14, s. 63-66.

³⁴⁹ *Ibidem*, s. 66-67.

³⁵⁰ *Ibidem*, s. 73-75.

wątpliwość, czy zachowania wskazywane często jako przykłady stalkingu, takie jak np. wysyłanie kwiatów czy e-maili, rozpatrywane powinny być w kategoriach przestępstwa. Jak wskazały, „Ludzie często wyrządzają sobie różnego rodzaju przykrości, często potrafią nawet bardzo ranić się emocjonalnie, jednak nie powinien to być wystarczający powód do kryminalizacji”³⁵¹. Oprócz tego wyraziły przekonanie, że stalking to fenomen dobrze rozpoznany we współczesnej psychologii i jako taki wymaga uwagi. Nie powinien być natomiast przenoszony wprost do prawa karnego. Za istotne Autorki uznały uświadamianie istoty i przejawów tego problemu organom ścigania, które przestałyby je wówczas bagatelizować³⁵².

Kolejna grupa zastrzeżeń to argumenty dotyczące konstrukcji przyszłej regulacji. A. Michalska-Warias i K. Nazar-Gutowska odnosiły się do propozycji przepisu wysuniętej przez J. Kędzierskiego, która brzmiała następująco:

„§ 1. Kto narusza prywatność osoby przez długotrwałe, uporczywe śledzenie jej, nawiązywanie z nią kontaktu bezpośredniego lub za pomocą środków przekazu informacji, pomimo udzielonej odmowy nawiązania znajomości, wręczanie upominków bez uzasadnionej przyczyny i inne podobne działania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego lub osoby mu najbliższej”³⁵³.

Autorki ustosunkowały się także do wersji przepisu znanej z druku nr 3553. Jak podkreśliły, trudno jest spenalizować tak różnorodne i niełatwe do precyzyjnego zdefiniowania zjawisko jak stalking, co więcej, jego ujęcie przedstawione przez J. Kędzierskiego zakłada rozwiązanie, które nie było wcześniej znane prawu karnemu – ściganie na wniosek pokrzywdzonego lub jego osoby najbliższej. Zdaniem A. Michalskiej-Warias i K. Nazar-Gutowskiej posługiwanie się takim mechanizmem trudno uznać za zasadne, gdyż pokrzywdzony może zwyczajnie nie życzyć sobie ścigania. Ponadto, ciężko uzasadnić zaproponowaną w przepisie sankcję w postaci kary pozbawienia wolności do lat 3 z uwagi na możliwość wejścia w obręb penalizacji zachowań, które nie są szkodliwe społecznie aż w takim stopniu. W sytuacji przyjęcia treści regulacji w zaproponowanej formie (kiedy karane miałyby

³⁵¹*Ibidem*, s. 67-68.

³⁵²*Ibidem*, s. 71-72.

³⁵³J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 75.

być długotrwałe, uporczywe śledzenie danej osoby), okazałyby się, że podpadałyby pod nią metody prywatnych agencji detektywistycznych, a nawet działania zazdrosnego męża śledzącego swoją żonę. Negatywnie w przedstawionym przez J. Kędzierskiego przepisie ocenione zostało także szerokie ujęcie znamion oraz posługiwanie się sformułowaniem „inne podobne działania”, co miało podawać w wątpliwość trzymanie się zasady *nullum crimen sine lege*³⁵⁴.

Podobne zastrzeżenia wysunięte zostały także odnośnie do wersji przepisu z druku nr 3553. A. Michalska-Warias i K. Nazar-Gutowska zwróciły uwagę na fakt, iż projektowane znamiona uznać można za nieostre (wskazano w szczególności na pojęcie nękania), ocenne i niemożliwe do praktycznego zdefiniowania. Ponadto uznano, że na ich tle dochodzić może do istotnych rozbieżności orzeczniczych, uwidaczniających się w szczególności w sposobie rozumienia istotnego naruszenia prywatności. W wątpliwość podane zostało także posługiwanie się przez projektodawcę konstrukcją zamiaru bezpośredniego, trudnego do udowodnienia. Poza tym wskazano, że pole penalizacji przepisu po jego uchwaleniu będzie zdecydowanie szersze niż zakładano to w uzasadnieniu projektu³⁵⁵.

Remedium na konieczność reagowania na przypadki stalkingu Autorki widziały m.in. w sięganiu do przepisów prawa cywilnego. I tak, ich zdaniem, wykorzystywany mógłby być art. 23 k.c. stanowiący o ochronie dóbr osobistych, art. 24 k.c. statuujący ochronę tych praw, powództwa: o ustalenie (art. 189 k.p.c.³⁵⁶), zaniechanie, usunięcie skutków naruszenia, zadośćuczynienie pieniężne czy zapłatę na cel społeczny. W przypadku poniesienia strat materialnych można byłoby ubiegać się o świadczenia odszkodowawcze z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. Poza tym, w sytuacji naruszenia wolności danej jednostki, można byłoby wykorzystać art. 445 § 2 k.c. Zdaniem Auterek, w wielu sytuacjach wystarczające byłoby posłużenie się w stosunku do sprawcy art. 107 k.w., co poprzez danie sygnału o braku akceptacji podejmowanych przez niego zachowań być może skłoniłoby go do zaprzestania nękania. W poważniejszych natomiast przypadkach, należałoby sięgać po przepisy obecne już wówczas w ustawie karnej³⁵⁷.

W tym miejscu wspomnieć warto o interesującym podejściu do kwestii korzystania z regulacji cywilnoprawnych w procesie oceny zachowania sprawcy zaprezentowanym przez J.

³⁵⁴A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Pranwnokarne...*, s. 69-70.

³⁵⁵*Ibidem*, s. 70-71.

³⁵⁶ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1550 z późn. zm., dalej: k.p.c.

³⁵⁷A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Pranwnokarne...*, s. 73-76.

Sitko i M. Dumkiewicz. Dochodzenie roszczeń cywilnych miało być „nie tylko komplementarną, ale także niezależną wobec postępowania karnego, prawną reakcją na zachowania stalkera”³⁵⁸. Zdaniem Auterek, przed wprowadzeniem art. 190a k.k. do systemu prawa, żaden z przepisów ustawy karnej nie nadawał się do ścigania czystej postaci stalkingu. Możliwa była jedynie reakcja karna na poszczególne czyny sprawcy³⁵⁹. Pomimo dostrzegania wielu przepisów cywilnoprawnych, z których można było korzystać w przypadku zaistnienia zdarzeń noszących cechy nękania, pozytywnie odniesiono się do wysiłków ustawodawcy nakierowanych na umieszczenie regulacji antystalkingowej wyłącznie w prawie karnym. Podkreślono aspekt prewencyjny takiego rozwiązania oraz oddziaływanie na świadomość prawną społeczeństwa – ulokowanie przepisu w ustawie karnej skłaniać miałyby osoby dotknięte tym procederem do poszukiwania skutecznej ochrony, w tym także ochrony cywilnoprawnej. Negatywnie odniesiono się natomiast do pomysłu zbudowania cywilnoprawnej definicji nękania³⁶⁰.

Niezwykle ważną pracą w kontekście penalizacji uporczywego nękania na gruncie polskiego systemu prawa jest artykuł D. Woźniakowskiej-Fajst „Prawne możliwości walki ze zjawiskiem stalkingu – czy w prawie polskim potrzebna jest penalizacja prześladowania?”³⁶¹. Tezy wyrażone przez Autorkę pobrzmiewają, jak się zdaje – podobnie jak opinia dotycząca kryminalizacji stalkingu napisana przez M. Królikowskiego – w uzasadnieniu projektu ustawy ujętym w druku nr 3553, o którym była już mowa. Co więcej, wiele spostrzeżeń i propozycji wysuwanych przez Autorkę zostało wziętych pod uwagę przy tworzeniu art. 190a § 1 k.k.

D. Woźniakowskiej-Fajst od początku zwracała uwagę na fakt, iż wiele zachowań podejmowanych przez sprawcę w ramach stalkingu jest dozwolonych przez prawo. Specyfika tego fenomenu, jak zauważała, prowadzi często do tragedii ofiar wyrażającej się w konieczności zmiany ich życia, odczuwaniu lęku i ogromnych nieraz cierpień psychicznych, wywołanych działaniami legalnymi. Sprawca niekoniecznie musi nawet zachowywać się w określony sposób z uwagi na negatywne intencje. Może natomiast naprzykrzać się ofierze powodowany miłością i dążeniem do zdobycia względów danej osoby³⁶².

³⁵⁸J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking na tle prawa karnego i cywilnego* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra osobiste w XXI wieku. Nowe wartości, zasady, technologie*, Warszawa 2012, s. 531.

³⁵⁹*Ibidem*, s. 523, 524.

³⁶⁰*Ibidem*, s. 530-539.

³⁶¹D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 173-208.

³⁶²*Ibidem*, s. 177-178.

Analiza dokonana przez wskazaną Autorkę dotyczyła także kwestii regulacji antystalkingowych wprowadzonych przez inne państwa – Austrię, Czechy, Niemcy, Belgię, Danię, Irlandię, Maltę, Holandię, Wielką Brytanię, Włochy, Stany Zjednoczone i Kanadę³⁶³. Na tym tle wyodrębnionych zostało wiele pytań, niezwykle istotnych w perspektywie ewentualnej kryminalizacji stalkingu, m.in. dotyczących tego, czy konieczne jest określenie w przepisie wymogu trwania nękania przez pewien, określony czas, czy działanie sprawcy wywoływać będzie musiało jakiś skutek po stronie pokrzywdzonego, czy wprowadzić należałoby instytucję ostrzeżenia policyjnego i jaka kara powinna grozić sprawcy³⁶⁴.

Ponadto, podniesiona została jeszcze jedna bardzo ważna kwestia. D. Woźniakowska-Fajst prześledziła różne fora internetowe, na których ofiary stalkingu opisywały swoje doświadczenia. Wśród rad udzielanych im przez innych użytkowników, obok zachęty do ignorowania działań sprawcy, znalazły się też i takie, które namawiały do użycia przemocy, co wynikać miało z dostrzegania przez internautów braku odpowiednich instrumentów prawnych do walki z tym procederem³⁶⁵.

Odnosząc się do zastanych regulacji prawnokarnych Autorka za jedyny przepis antystalkingowy uznała art. 107 k.w., widząc zarówno jego zalety, jak i wady w walce ze zjawiskiem nękania. Do grona tych pierwszych zaliczyła ona dyscyplinujący katalog kar, co miało być pomocne w stosunkowo łagodnych przypadkach stalkingu, kiedy sprawcy odczuwają chwilowe, gwałtowne emocje i dla ich powstrzymania wystarczająca okazuje się grzywna czy nagana. Jako wady, podobnie jak i większość innych autorów, wskazała te elementy konstrukcji przepisu, które wiążą się z koniecznością zaistnienia po stronie napastnika złośliwości (związane z tym trudności dowodowe), działania przezeń w formie zamiaru bezpośredniego oraz niemożność stosowania przepisu do tych wszystkich sytuacji, w których sprawca działa np. z zamiarem zdobycia czyjegoś uczucia³⁶⁶. Nie pominęła ona także w swojej analizie przeglądu innych przepisów umieszczonych w kodeksie wykroczeń oraz w ustawie karnej. I choć Autorka przyznała, że w pewnych sytuacjach możliwe jest wykorzystanie poszczególnych uregulowań, również w formie stadialnej usiłowania, (szczególną uwagę poświęcono art. 207 k.k. postulując stworzenie podobnej konstrukcji przestępstwa stalkingu)³⁶⁷, nie rozwiązuje to problemu tych wszystkich sytuacji, w których działania sprawcy nie są penalizowane przez

³⁶³ Zob. szerzej *ibidem*, s. 182-193.

³⁶⁴ Zob. szerzej *ibidem*, s. 193-194.

³⁶⁵ *Ibidem*, s. 194-195.

³⁶⁶ *Ibidem*, s. 195-196.

³⁶⁷ *Ibidem*, s. 197-200.

prawo, a poprzez „kumulację i czas występowania” prowadzą do bardzo negatywnych następstw po stronie ofiary. Ponadto, brak odrębnej penalizacji omawianego zjawiska na gruncie ustawy karnej prowadzi często do niechęci organów ścigania do podejmowania interwencji aż do chwili, kiedy zachowanie sprawcy przybierze bardziej nasiloną postać³⁶⁸.

We wskazanej pracy postawiono także bardzo konkretne pytanie dotyczące tego, czy penalizacja stalkingu na gruncie polskiego prawa jest konieczna. Przytaczając uprzednio podstawowe zasady teorii kryminalizacji, D. Woźniakowska-Fajst prześledziła kolejno zalety i wady kryminalizacji uporczywego nękania³⁶⁹.

Wśród zalet włączenia do ustawy karnej nowego czynu zabronionego wymieniono budowanie świadomości społecznej oraz świadomości prokuratorów i policjantów, iż zachowania poddane penalizacji są nieakceptowane przez państwo i zasługują na interwencję. Uczynienie stalkingu przestępstwem umożliwić miało także działanie służb w tych sytuacjach, w których formy aktywności podejmowane przez sprawcę były prawnie obojętne, prowadziły natomiast do udręczenia ofiary. Poza tym, pokrzywdzeni otrzymać mieli jasny sygnał, że dla rozwiązania ich problemów przewidziana została droga prawna. Co za tym idzie, przestaliby na własną rękę szukać remediów na zaistniały stan rzeczy i uciekać się na przykład do przemocy. D. Woźniakowska-Fajst spore nadzieje pokładała także w skazaniach z warunkowym zawieszeniem wykonania kary połączonych z obowiązkiem powstrzymania się od nachodzenia pokrzywdzonego i jego bliskich, ze stosowaniem dozoru elektronicznego i zobowiązaniem sprawcy do poddania się terapii. Pomysłem, który zasługuje za aprobatę, a który nie został wykorzystany przez polskiego ustawodawcę, była także propozycja wprowadzenia pewnej formy ostrzeżenia policji, polegającej na wezwaniu napastnika celem przesłuchania go i uświadomienia mu (w formie pouczenia), iż podejmowane przez niego aktywności są zabronione przez prawo³⁷⁰.

Wśród zagrożeń łączących się z ujęciem w ramy prawne zjawiska stalkingu Autorka wymieniła sięganie po najsurowsze instrumenty związane ze stosowaniem prawa karnego, podczas gdy pominięte zostają inne sposoby reakcji, mogące okazać się nawet bardziej efektywnymi. Inne wskazane przez nią niebezpieczeństwa to trudności ze stworzeniem przepisu zawierającego precyzyjną definicję stalkingu w taki sposób, żeby nie był on ani na wąski, ani za szeroki, ewentualne trudności dowodowe, a także potencjalna niechęć

³⁶⁸*Ibidem*, s. 197-198.

³⁶⁹*Zob. ibidem*, s. 201-204.

³⁷⁰*Ibidem*, s. 202-203.

pokrzywdzonych do ujawniania szczegółów ich życia. Za największe zagrożenie uznano jednak ryzyko wykorzystywania przepisu do inicjowania postępowań karnych przez osoby, które chcą komuś zaszkodzić lub coś na kimś wymusić. Część ze wskazanych argumentów została jednocześnie uznana za chybione (ofiary same decydują się na szukanie pomocy prawnej, dlatego zatem miałyby nie chcieć ujawniać realiów danej sytuacji, stalkerzy na ogół działają posługując się różnymi technikami, spośród których wiele łatwo jest udowodnić, należy zbierać dowody inne niż tylko zeznania pokrzywdzonego, zaś do przepisu dodać można konieczność odczuwania uzasadnionego lęku, by zminimalizować ryzyko nadużyć w korzystaniu z przepisu)³⁷¹. Z podobnymi argumentami mającymi przemawiać przeciwko penalizacji stalkingu nie zgodził się także J. Kosonoga. Jego zdaniem, sprawy sądowe dotyczące nękania nie wydają się bardziej zawiłe dowodowo niż np. te o groźby karalne, znęcanie czy zmuszanie. Obawy w tym względzie niweluje także publicznoskargowy tryb ścigania. Odnosnie do wszczynania postępowań o stalking bez zaistnienia ku temu przesłanek, Autor ten wysunął tezę, iż za wystarczające uznać należy istnienie w systemie prawa przepisu penalizującego zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie (art. 238 k.k.)³⁷².

D. Woźniakowska-Fajst wysunęła także własne propozycje co do ewentualnego brzmienia przepisu penalizującego stalking. Stanęła ona bowiem na stanowisku, iż kryminalizacja taka jest w naszym kraju potrzebna. Jej zdaniem, przepis nakierowany powinien być na ochronę poczucia bezpieczeństwa, wolności od uczucia strachu czy zagrożenia, powinien być ujęty ogólnie, bez katalogu zachowań sprawcy (ewentualnie z katalogiem otwartym z dodaniem zwrotu „w szczególności”) oraz zakładać konieczność wielokrotności lub uporczywości działań. Jeśli zaś chodzi o wyznaczenie okresu trwania nękania, zaproponowano podejście podobne do prezentowanego na gruncie wykładni art. 207 k.k. – można za nie uznać niepokojenie pokrzywdzonego odpowiednio intensywne i rozciągnięte w czasie stanowiące jedno zdarzenie zwarte czasowo i miejscowo³⁷³. Kryterium intencji, z uwagi na trudności dowodowe oraz specyfikę zachowań stalkerów, nie powinno być brane pod uwagę, do uznania, że doszło do popełnienia przestępstwa, za konieczne uznać należałoby wystąpienie po stronie pokrzywdzonego skutku (odczucia zagrożenia, lęku), co odróżniałoby stalking od złośliwego niepokojenia z Kodeksu wykroczeń, które odpowiednio zmodyfikowane mogłoby być wykorzystywane do reagowania na łagodniejsze przypadki nękania. Dość interesującym

³⁷¹*Ibidem*, s. 203-204.

³⁷²J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a.

³⁷³Por. uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86, D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 204-205.

pomysłem była także propozycja uprzedniego ukarania sprawcy z art. 107 k.w. lub wykreowania konstrukcji pozwalającej na upomnienie sprawcy przed wszczęciem postępowania o stalking oraz rozważenie skorzystania z rozwiązania opracowanego przez O. Sitarz, polegającego na odwołaniu się najpierw do ścieżki postępowania cywilnego, co umożliwiłoby uzyskanie zakazu zbliżania się lub kontaktu z pokrzywdzonym. Kryminalizowane miałyby być naruszenie takiego zakazu. D. Woźniakowska-Fajst odniosła się także do kwestii sankcji, jaka powinna zostać przewidziana dla sprawcy stalkingu. Katalog kar powinien zawierać zarówno karę pozbawienia wolności, jak i grzywnę oraz karę ograniczenia wolności połączoną ze środkiem karnym polegającym na zakazie kontaktu z pokrzywdzonym i innymi osobami, do rozważenia pozostawiono również stosowanie dozoru elektronicznego. Zaproponowano także wnioskowy tryb ścigania oraz wprowadzenie środka zapobiegawczego mającego formę powstrzymania się od kontaktu z pokrzywdzonym lub też innymi, określonymi osobami. Cenne byłoby również, zdaniem Autorki, objęcie ofiary wsparciem psychologicznym, zaś sprawcy zobowiązaniem do podjęcia terapii orzekanym niekiedy przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary. Samej penalizacji powinny natomiast towarzyszyć szkolenia przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania oraz prowadzenie kampanii informacyjnej edukującej społeczeństwo w kwestii radzenia sobie z fenomenem nękania. Autorka wysunęła także postulat przeprowadzenia ogólnopolskich badań obrazujących skalę i specyfikę zjawiska stalkingu w naszym kraju³⁷⁴.

Pozytywnie do kryminalizacji stalkingu kilka lat po uchwaleniu nowego przepisu odniósł się K. Szczucki. Oprócz przytoczonych niżej argumentów mających przemawiać za słusnością wprowadzenia art. 190a k.k. do systemu prawa, wskazał on na zaletę związaną z penalizacją nękania, polegającą na wkroczeniu państwa w ten właśnie obszar, w którym jednostka samodzielnie nie radzi sobie z ingerencją w jej prywatność. Zwrócił on także uwagę na bardziej kompensacyjny, niż ochronny charakter norm prawa cywilnego, przez co odesłanie pokrzywdzonego na grunt tej gałęzi prawa jawić mogłoby się jako nieskuteczne. Ofiara uporczywego nękania mogłaby nie poradzić sobie z gromadzeniem materiału dowodowego, w przypadku natomiast braku regulacji karnej dotyczącej stalkingu wykluczone stałoby się wystąpienie do odpowiednich służb z prośbą o interwencję³⁷⁵. Na pewne wady odwoływania się do norm prawa cywilnego zwrócił uwagę również S. Żółtek. W jego opinii, choć można było rozważać korzystanie z przepisów odnoszących się do odpowiedzialności

³⁷⁴D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 205-208.

³⁷⁵K. Szczucki, *Wykładnia prokonstytucyjna w praktyce. Przykład stalkingu*, Forum Prawnicze 2013, nr 6 (20), s. 25-26.

odszkodowawczej za wyrządzoną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, z uwagi na restytucyjny charakter wskazanych regulacji trudno było mówić o ich ochronnym charakterze. Sięganie po nie uznać należało za niepotrzebne także z uwagi na to, iż w systemie prawa przed wejściem w życie normy penalizującej stalking odnaleźć można było normy represyjne stanowiące bardziej odpowiednie niż instrumenty cywilnoprawne środki ochrony dóbr prawnych pokrzywdzonego³⁷⁶.

Pomimo początkowych wątpliwości (o czym była mowa wcześniej), swój pogląd na temat penalizacji stalkingu zrewidowała K. Nazar. Autorka ta, przywołując badania przeprowadzone na zlecenie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, o których była już mowa³⁷⁷ oraz badania empiryczne M. Mozgawy i M. Budyn-Kulik³⁷⁸ stwierdziła, że dokonaną kryminalizację uznać należy za racjonalną oraz podyktowaną rzeczywistymi potrzebami społecznymi³⁷⁹. Już wcześniej wskazywała ona na pewne zagrożenia związane ze zjawiskiem stalkingu, podkreślając jednocześnie fakt, iż zachowania składające się na ów proceder prowadzić mogą do poważniejszych przestępstw jak zgwałcenie, zabójstwo, pobicie czy uszkodzenie ciała³⁸⁰. Za słuszością penalizacji opowiedział się także M. Jachimowicz. Stwierdził on, iż istniejące do tej pory w polskim systemie prawa instrumenty nie zapewniały skutecznej ochrony przed stalkingiem, zaś mnogość działań podejmowanych w ramach tego zjawiska nie zawsze mogła być kwalifikowana z użyciem obowiązujących przepisów³⁸¹. Pomimo pewnych zastrzeżeń wyrażanych co do kształtu art. 190a k.k., które przedstawione zostaną poniżej, za penalizacją opowiedział się także R. Krajewski. Jego zdaniem, przemawia za tym rachunek społecznych zysków i strat, choć wykreowanie nowej regulacji nie było podyktowane spojrzeniem w przyszłość oraz zabezpieczaniem się przed niepożądanymi sytuacjami mogącymi dopiero nastąpić. Zadecydowała o tym potrzeba społeczna oraz niemożność efektywnego wykorzystania w tym zakresie innych sposobów prawnej reakcji³⁸².

³⁷⁶ S. Żółtek, *Typ...* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia...*, s. 177.

³⁷⁷ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 45-80.

³⁷⁸ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 15-54.

³⁷⁹ K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 289.

³⁸⁰ K. Nazar-Gutowska, *Ewolucja ujmowania przestępstw przeciwko wolności w polskich kodeksach karnych* [w:] A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011, s. 479. Autorka ta wyrażała wówczas przekonanie, że należałoby zastanowić się nad tym, czy niezbędne jest dokonanie zmian w ustawie karnej i tworzenie nowego typu czynu zabronionego. Dostrzegała bowiem złożoną naturę zjawiska, jakim jest stalking i zauważała trudności łączące się z jego typizacją, *ibidem*, s. 480.

³⁸¹ M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 43.

³⁸² R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 35.

Do grona przeciwników penalizacji uporczywego nękania w polskiej ustawie karnej zaliczyć można m.in. M. Filara. Podczas posiedzeń Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, pracującej nad projektem nowelizacji z 2011 roku, wyrażał on daleko idące zastrzeżenia zarówno co do samej kryminalizacji zjawiska, jak i co do konstrukcji art. 190a k.k. Przebieg prac nad projektem ujętym w druku nr 3553 szczegółowo przedstawiony zostanie w kolejnym rozdziale niniejszej pracy. W tym miejscu warto jednak przywołać przynajmniej niektóre z uwag wyrażonych przez M. Filara, mające bezpośredni wpływ na omówienie racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania. W barwnych słowach wskazywał on na niedostatki projektowanej regulacji, przedstawiając wątpliwości co do celowości tworzenia normy mającej klasyfikować zachowania, które poddawały się wartościowaniu na podstawie obowiązujących już przepisów. Zastrzeżenia wysuwane przez M. Filara dotyczyły kilku kwestii. Po pierwsze, jak już wspomniano, Autor ten wskazywał na możliwość korzystania z poszczególnych przepisów ustawy karnej i Kodeksu wykroczeń podczas oceny zachowania sprawcy. Po drugie, podkreślał wynikające z badań stosunkowo duże rozmiary zachowań stalkingowych i wyrażał obawy co do wydolności sądów i zakładów karnych mających radzić sobie z tym problemem po wprowadzeniu normy penalizującej stalking. Po trzecie, zdaniem M. Filara, zaprojektowana regulacja cechowała się niejasnością, nieostrością znamion, a także tym, iż jedno znamię nieostre próbowało się w niej definiować innym, także nieostрым znamieniem. W wypowiedzi tego przedstawiciela doktryny pojawiły się również zastrzeżenia odnoszące się m.in. do braku określenia znaczenia pojęcia prywatności na gruncie prawa karnego, możliwości kryminalizowania zachowań stosunkowo niegroźnych (cyt. „Proszę sobie uświadomić, że przy takiej interpretacji tej normy do „pudła” trafi Romeo, bo on przecież nęka. On nawet nie musi tego robić ze złych pobudek, ponieważ on kieruje się miłością”)³⁸³, a także co do faktu, iż nowo projektowane przepisy zbliżają się bardziej do przestępstw przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu niż przeciwko wolności konkretnej osoby³⁸⁴. I chociaż M. Filar ostatecznie zgodził się na podjęcie próby wykreowania przepisu penalizującego stalking, bardzo duży nacisk kładł on na profesjonalizm w tworzeniu konstrukcji nowej regulacji. Doskonałym podsumowaniem postulatów zgłaszanych przez M. Filara jest jego wypowiedź z posiedzenia komisji z dnia 1 grudnia 2010 r., na którym wskazał: „Zróbmy to, ale to musi być zrobione solidnie. Na zakończenie przypomnę państwu historię

³⁸³Biuletyn z posiedzenia: Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 80), Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, Nr 4442/VI kad., 1.12.2010 r., tekst bez autoryzacji, s. 12-13.

³⁸⁴Biuletyn z posiedzenia: Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 85), Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, Nr 4641/VI kad., 1.02.2011 r., tekst bez autoryzacji, s. 6.

pewnego krakowskiego malarza z końca XIX wieku, niejakiego Styki. Krążyła opowieść, że ów malarz malował Matkę Boską na kolanach. Podobno podczas malowania pojawiła się Matka Boska i powiedziała: «Styka, ty mnie nie maluj na kolanach, ty mnie maluj dobrze». Chciałbym z właśnie takim apelem zwrócić się do wnioskodawców tego projektu. Nie chodzi mi o to, aby storpedować wam ten pomysł. Chodzi o to, żeby namalować to najlepiej jak potrafimy. Wydaje mi się, że do tej pory nie daliśmy z siebie wszystkiego»³⁸⁵. Autor ten zauważał później, najzupełniej zresztą słusznie, iż penalizacja uporczywego nękania wzbudziła w polskiej doktrynie sprzeczne opinie oraz niemałe kontrowersje. Oprócz głosów zwolenników, którzy zauważali w tym zabiegu pewien postęp, pójście za wzorem zagranicznych rozwiązań, jak również wypełnienie luki występującej w obszarze ochrony szeroko pojmowanej wolności, pojawiły się także stanowiska przeciwne takiemu rozwiązaniu. Te ostatnie skupiały się wokół dwóch problemów. Po pierwsze zwracano uwagę na fakt, iż regulacja ta nie spełnia wymogów dobrej regulacji prawnokarnej w postaci minimalizmu prawnokarnego oraz reguły wstrzemięźliwości. W miejsce kreowania nowego przepisu, można było odwołać się do norm istniejących dotąd w systemie prawa. Po drugie znamiona użyte w art. 190a k.k. są nieostre i ocenne, a w dodatku bywa tak, że jedno znamię nieostre próbuje się interpretować posługując się innym nieostrym znamieniem³⁸⁶.

Na szereg wad związanych z nową regulacją zwróciła uwagę P. Furman. Autorka ta zastanawiała się m.in. nad tym, czy posługiwanie się pojęciem nękania, z uwagi na jego zbyt szeroki charakter, nie godzi w podstawowe zasady prawa karnego³⁸⁷. Wrażała także zastrzeżenia co do wprowadzenia do obszaru prawa karnego za pomocą pojemnej „klauzuli ogólnej” ochrony prawa do prywatności. Element ten uznany został za tym bardziej wątpliwy, iż łączyć się miał z innymi, ocennymi znamionami, nie odnoszącymi się ani do natężenia, ani do możliwych przebiegów zachowań godzących w to dobro w stopniu uzasadniającym reakcję prawa karnego³⁸⁸. Pewna dowolność w kwalifikowaniu danej sytuacji jako naruszenia prywatności lub jego braku połączona z wykorzystaniem w konstrukcji przepisu znamienia nękania, w obręb którego wchodzić mogą dowolne zachowania powoduje, zdaniem Autorki, że treść normy musi być budowana za każdym razem w odniesieniu do danego stanu faktycznego. Taki stan rzeczy budzi wątpliwości w kontekście wymogu pewności i określoności prawa³⁸⁹. P. Furman wskazała także na fakt, iż jako uporczywe nękanie kwalifikowane mogą być zarówno

³⁸⁵Biuletyn z posiedzenia: Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 80)..., s. 13.

³⁸⁶M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, Art. 190a, teza 1.

³⁸⁷P. Furman, *Próba...*, s. 46.

³⁸⁸*Ibidem*, s. 58.

³⁸⁹*Ibidem*, s. 59-61.

zdarzenia poważne, jak i drobne. Co za tym idzie, mogą to być zwykłe konfliktowe sytuacje czy pewne przekroczenia społecznych reguł. Dodatkowo problemy potęguje obecność w systemie prawa art. 107 k.w., którego zakres krzyżuje się z omawianą regulacją. Wskazano także na możliwość nadużywania przepisu i wykorzystywania go do osobistych konfliktów³⁹⁰. Autorka wysunęła również własne propozycje mające stanowić pewną odpowiedź na niedoskonałości art. 190a k.k. Jak stwierdziła, „Przyjęcie przez polskiego ustawodawcę najszerszego z możliwych sposobów kształtowania zakresów zachowań, jakie przynależą do tego zjawiska przesądziło o trudnościach wykładniczych, naruszeniu konstytucyjnej zasady określoności normy sankcjonowanej, proporcjonalności ograniczeń podstawowych praw i wolności, a także równości i zachowania wymogu adekwatności”³⁹¹. Aby zniwelować problemy występujące w przypadku wykładni tego przepisu zasugerowano szereg modyfikacji. Po pierwsze, wysunięto pomysł kontrawencjonalizacji nękania na mniej dolegliwe przypadki złośliwego niepokojenia (art. 107 k.w.) oraz poważniejsze przypadki nękania (190a § 1 k.k.). Po drugie, zaproponowano stworzenie ustawowej definicji nękania z umieszczeniem w jej obrębie zwrotu „inne podobne” zachowania. Zdaniem Autorki sformułowanie to zostałoby dookreślone przez inne znamiona, zatem można byłoby mówić o spełnieniu zasady *lex certa*. Kolejny pomysł odnosił się do rezygnacji w przepisie ze znamienia naruszenia prywatności. Skutki tego typu mogłyby być kwalifikowane jako wzbudzenie poczucia zagrożenia lub uznane za przypadki złośliwego niepokojenia. Do rozważenia pozostawiono także zamianę znamienia istotnego naruszenia prywatności na znamię poważnego wpływania na sposób życia danej osoby³⁹². Pomimo krytyki wyrażonej pod adresem niektórych elementów art. 190a k.k., zdaniem Autorki regulacja ta nie zasługuje na całkowite odrzucenie³⁹³.

Zastrzeżenia R. Krajewskiego odnośnie do konstrukcji art. 190a k.k. dotyczyły kilku kwestii. Po pierwsze, znamiona użyte w przepisie uznane zostały za wartościujące w takim stopniu, iż, zdaniem Autora, można podważyć ich słusność. Dostrzeżono zagrożenia płynące z konieczności wyznaczania w tym względzie społecznych standardów i wskazano na fakt, iż zachodzą wątpliwości co do możliwości ich obiektywnego ustalenia³⁹⁴. Po drugie, wyrażono przekonanie, iż przestępstwo to mogło zostać opisane „w sposób prostszy i bardziej konkretny”. Sam Autor przyznał jednak, że problem związany z określeniem materialnego charakteru przestępstwa lub rezygnacją z takiego rozwiązania nie jest tak prosty, na jaki na pozór wygląda.

³⁹⁰*Ibidem*, s. 62-63.

³⁹¹*Ibidem*, s. 75.

³⁹²*Ibidem*, s. 76-78.

³⁹³*Ibidem*, s. 75-76.

³⁹⁴R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 26.

Ponadto, zaakcentowano problem możliwych rozbieżności co do wartościowania tego samego zachowania sprawcy, które w ocenie jednych będzie przestępstwem, natomiast w ocenie innych już nie³⁹⁵. Doskonałym podsumowaniem wątpliwości wyrażanych pod kierunkiem prawidłowości typizacji uporczywego nękania jest stwierdzenie zaczerpnięte przez Autora od L. Gardockiego. Jego sedno stanowi konstatacja, iż przepisy prawa karnego, które są niejasne, niezrozumiałe i niedookreślone poprzez posługiwanie się w nich znamionami ocennymi, porównane mogą zostać do zaminowanego pola, na które wprowadzić nie wolno wchodzić, ale którego granice nie zostały oznaczone w sposób wyraźny³⁹⁶. Jak podkreślił jednak R. Krajewski, samo wprowadzenie danej normy przyczynić się może do rozwiązania określonego problemu poprzez wyposażenie pokrzywdzonych oraz instytucji ochrony prawa w narzędzia pozwalające ową ochronę skutecznie³⁹⁷.

Sceptycznie co do wprowadzenia do kodeksu karnego art. 190a k.k. wypowiadała się także M. Budyn-Kulik. Jej zdaniem, przepis ten uznać można bardziej za odpowiedź na pewne dyskusje społeczne niż za efekt rzeczywistej potrzeby. Już po uchwaleniu nowelizacji ustawy karnej z 2011 r. Autorka ta zauważała, że polskie rozwiązanie ustawowe nie wyróżnia się „ani na plus, ani na minus” od rozwiązań innych państw europejskich. Wskazywała także, że duża część zachowań podejmowanych przez sprawcę, jeszcze przed wprowadzeniem przepisu penalizującego stalking mogła (i dalej może) być kwalifikowana z użyciem przepisów Kodeksu karnego, Kodeksu wykroczeń, a także innych ustaw³⁹⁸. K. Wójciuk, choć z aprobatą odniosła się do wprowadzenia do kodeksu karnego nowego przestępstwa, zwróciła uwagę na wyrażane w doktrynie wątpliwości, czy to przestrzeń prawa, a nie psychologii, powinna zająć się rozwiązywaniem tego problemu. Podkreśliła ona również, że zdaniem niektórych karanie tak niejasnego zachowania jak stalking stanowi wypaczenie prawa karnego. Odnosząc się do obecności w Kodeksie karnym przepisów, które mogą zostać wykorzystane w reakcji na nękanie Autorka ta stwierdziła, że nowy typ czynu zabronionego stanowiłby pewnego rodzaju parasol, zawierając w sobie wszystkie ich znamiona³⁹⁹.

W perspektywie racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania godne uwagi jest także to, jakie opinie w kwestii penalizacji stalkingu wyrażali sami respondenci. Zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych przez zespół A. Siemaszki, skłonność do tego, aby karać

³⁹⁵*Ibidem*.

³⁹⁶R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 26, L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2021, s. 15-16.

³⁹⁷R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 35.

³⁹⁸M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 2, 11.

³⁹⁹M. Wójciuk, *Prawo...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 73.

uporczywe nękanie wyrażało odpowiednio 95,7 % ofiar oraz 94,1 % pozostałych osób. Ogółem za penalizacją stalkingu opowiedziało się 86,9 % respondentów, przy czym 7,8 % nie miało na ten temat zdania. Nieco częściej za karaniem uporczywego nękania opowiadały się osoby, które doświadczyły go w ciągu ostatnich pięciu lat, rozwiedzione i pozostające w separacji⁴⁰⁰ oraz kobiety, choć nie zaobserwowano tu znaczących różnic. Skłonność do penalizacji pozostawała niemalże na takim samym poziomie biorąc pod uwagę wiek respondentów (choć odrobinę mniej punitwni byli najstarsi oraz najmłodsi), wielkość ich miejscowości zamieszkania (w największych miastach jest ona nieco niższa) czy też poziom wykształcenia (z minimalną przewagą przeciwników karania w gronie osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym)⁴⁰¹. Studenci UW, którym w formie dwóch kazusów⁴⁰² zaprezentowano typowe, jednak relatywnie niegroźne przypadki nękania, generalnie opowiedzieli się za wymierzeniem sprawcy kary (niespełna 9 % i 5 % badanych – odnośnie do poszczególnych sytuacji – było temu przeciwnych), lecz w przeważającej mierze była to kara ograniczenia wolności lub grzywna. Co do pierwszego kazusu za bezwzględnym pozbawieniem wolności nie opowiedział się nikt, co do drugiego – 3,6 % respondentów⁴⁰³.

Doniosłość problemu uporczywego nękania obrazują nie tylko przywoływane wyżej wyniki badań przeprowadzonych przez zespół A. Siemaszki, ale także analizy poczynione w tym względzie przez J. Skarżyńską-Sernaglię. Zgodnie z nimi, 12 % badanych w przeszłości lub w chwili badania było ofiarami stalkingu⁴⁰⁴. Także i wyniki Ogólnopolskiego Badania Wiktyimizacyjnego⁴⁰⁵ z 2020 roku ukazują znaczącą skalę tego zjawiska. W okresie, o który

⁴⁰⁰ Wynika to z faktu, iż w tej grupie znalazło się ponad dwa razy więcej ofiar nękania, zob. A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 70-71.

⁴⁰¹ *Ibidem*, s. 70-71, 80.

⁴⁰² Pierwszy kazus opisywał sytuację nękania byłej dziewczyny polegającego na przesyłaniu do niej SMS-ów oraz dzwonieniu (kilkadziesiąt razy), śledzeniu jej oraz przesyłaniu jej pluszowego misia. Drugi, przedstawiał przypadek skrzywdzonej kobiety (przyjaciółka „odbiła” jej chłopaka), która powodowana negatywnymi emocjami przesyłała do pokrzywdzonej kilkadziesiąt SMS-ów i e-maili, kilkakrotnie spuściła jej powietrze z opon oraz rozsiewała o niej plotki w Internecie. W obu przypadkach ofiary nękania prosiły prześladowców o zaprzestanie działań, D. Woźniakowska-Fajst, *Nękanie...*, s. 54.

⁴⁰³ *Ibidem*, s. 53-54.

⁴⁰⁴ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 77.

⁴⁰⁵ Badania te przeprowadzone zostały na początku 2020 roku na ogólnopolskiej próbie 5 000 respondentów na zlecenie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Zastosowano w nich technikę mieszaną: wywiad telefoniczny wspomagany komputerowo (CATI) i wywiad internetowy (CAWI). Wiek respondentów wynosił co najmniej 15 lat, J. Włodarczyk-Madejska, P. Ostaszewski, J. Klimczak, A. Siemaszko, *Nękanie, oszukiwani, hakowani. Nowe i tradycyjne wymiary wiktyimizacji*, Warszawa 2021, s. 11, 27-28, szerzej na temat metodologii badań i charakterystyki próby zob. *ibidem*, s. 27-33.

pytano respondentów (2019 rok) ofiarą uporczywego nękania miało paść 10 % respondentów, co daje 3,3 mln Polaków⁴⁰⁶.

Pozostając w temacie wyników badań mogących rzucać pewne światło na kwestię penalizacji uporczywego nękania, przytoczyć warto – tytułem pewnej ciekawostki – wnioski płynące z analiz dokonanych w ramach projektu European Cyberbullying Intervention Project⁴⁰⁷. Choć dotyczyły one szerokiego zagadnienia przemocy oraz agresji elektronicznej, pewne ich elementy zasługują na uwzględnienie. Zachowania podejmowane w sieci, o czym należy pamiętać, w wielu sytuacjach mogą być kwalifikowane jako przypadki uporczywego nękania. Stalking, którego sprawcami są małoletni/nieletni, nie pozostaje zjawiskiem prawnie irrelevantnym – sprawcy nękania rówieśniczego liczyć muszą się z faktem, iż przedsięwzięte przez nich czynności także podlegają ocenie i nie mogą oni w tym względzie liczyć na zupełną bezkarność⁴⁰⁸. Wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu „Cyberbullying wśród młodzieży: badania i interwencja w sześciu krajach europejskich”, w których wzięło udział 573 respondentów na etapie kształcenia gimnazjalnego⁴⁰⁹ pokazały, iż zdaniem ponad 86 % z nich nękanie i grożenie innym osobom w Internecie zdecydowanie powinno być zabronione. Co istotne, opowiadali się oni także jednoznacznie za penalizacją zachowań takich jak m.in. zakładanie w sieci konta celem podszywania się pod kogoś (62,61 %), podawanie się w sieci za inną osobę (61,87 %) czy uparte nawiązywanie kontaktu lub łączenie się z jednostkami, które nie życzą sobie takich działań (47,10 %). W przypadku ostatniej ze wskazanych aktywności 34,47 % badanych wskazało, że raczej powinna być ona zabroniona, 44,57 %, że raczej powinna być dozwolona, 11,78 % nie miało zdania na ten temat, zaś 2,11 % stanęło na stanowisku, iż zdecydowanie powinna być ona dozwolona⁴¹⁰.

Tworzenie nowych typów czynów zabronionych, jak już była o tym mowa, niejednokrotnie napotyka na różne trudności. Skonstruowanie przepisu, który nie tylko nadawał

⁴⁰⁶ *Ibidem*, s. 78-79. Należy przy tym podkreślić, że tylko raz uporczywego nękania miało doświadczyć 23 % badanych, podczas gdy 71 % respondentów wskazało na zetknięcie się z nękaniami od 2 do 10 razy. Więcej niż 10 razy prześladowanych było 6 % osób. Jak podkreślają sami Autorzy, nie wiadomo do końca, czy wskazania te odnosiły się do jednego, czy może do wielu niepowiązanych ze sobą czynów, *ibidem*, s. 81-82.

⁴⁰⁷Projekt European Cyberbullying Intervention Project realizowany był w ramach programu europejskiego Daphne III, zob. szerzej J. Pyżalski (red.), *Cyberbullying. Zjawisko, konteksty, przeciwdziałanie*, Łódź 2012, s. 7-8.

⁴⁰⁸Pojęcie to ujmuję w kategoriach bardziej potocznych niż prawnych. Poza sporem pozostaje stosowanie w stosunku do adolescentów odpowiednich wskazań Kodeksu karnego wynikających chociażby z art. 10 § 4 k.k. (kwestia osób, które popełniają występki po ukończeniu lat 17, lecz przed ukończeniem lat 18) czy też z ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978.

⁴⁰⁹Projekt ten również realizowany był w ramach programu międzynarodowego Daphne III, K. Knoll, *Świat bez zasad? Normatywność online* [w:] J. Pyżalski (red.), *Cyberbullying...*, s. 169.

⁴¹⁰K. Knoll, *Świat...* [w:] J. Pyżalski (red.), *Cyberbullying...*, s. 172-173.

się będzie do stosowania w obliczu tych wszystkich sytuacji, z myślą o których został zbudowany, ale także sprostą przyjmowanym powszechnie standardom odnoszącym się do dobrej legislacji, wcale nie jest rzeczą łatwą. Choć prawo karne zakłada istnienie etycznie słusznej potrzeby, aby popełnione zło wyrównać, przy czym to właśnie kara stanowić ma właściwą reakcję na incydent, który to zło wywołał⁴¹¹, kwestią do rozstrzygnięcia pozostaje takie ukształtowanie owej represji, by w wymiarze abstrakcyjnym nie łączyła się ona z nadmierną reakcją na czyn, który być może powinien być oceniany z wykorzystaniem mechanizmów właściwym innym gałęziom prawa lub w ogóle nie powinien być poddawany prawnokarnemu wartościowaniu. Każdorazowo przed podjęciem decyzji kryminalizacyjnej, przed ustawodawcą postawione zostaje niezwykle istotne pytanie: czy prawo karne jest tym właśnie obszarem, który wykorzystać należy nie tylko w walce z niepożądanym zjawiskiem, ale także w procesie oceny zachowania uznanego za niepożądane.

Stosowanie represji łączące się z penalizacją pewnych czynów zawsze związane jest z ingerencją w podstawowe prawa i wolności tych osób, które są jej poddawane. Samo prawo karne musi zatem czerpać swoją legitymację z zasad i reguł konstytucyjnych⁴¹². Jak pisał W. Wolter, „(...) w prawie karnym zarówno po stronie ochrony, jak i po stronie ofiary na rzecz tej ochrony wchodzi w grę najcenniejsze dobra, które jako przedmioty ochrony muszą się wylegitymować swoją wartością społeczną, potrzebującą tej właśnie ochrony, jako dobra poświęcone na rzecz tej ochrony muszą wykazać konieczność stania się tą ofiarą dla potrzeb społecznych”⁴¹³. Zestawienie ze sobą tych dwóch wymiarów i spojrzenie na regulację wyznaczającą odpowiedzialność karną za zachowania stalkingowe przez pryzmat, między innymi, swoistego „rachunku zysków i strat”⁴¹⁴ wydaje się elementem nie do pominięcia w perspektywie racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania.

W niniejszej pracy od samego początku pojęcie „kryminalizacji” traktowane było zamiennie z pojęciem „penalizacji”. Choć takie podejście do sprawy stanowi pewne uproszczenie, pozwala ono skupić się na uzasadnieniu decyzji kryminalizacyjnej bez zbytniego dzielenia poruszanych kwestii i każdorazowego przyporządkowywania ich do określonych

⁴¹¹M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 1, Nb 1.

⁴¹²W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 22-23.

⁴¹³W. Wolter, *Granice i zakres prawa karania*, PiP 1957, z. 2 (132), s. 235.

⁴¹⁴Pojęcie to traktowane jest przeze mnie z pewnym dystansem. Rację przyznać należy L. Gardockiemu, który zauważał, że bilans taki trudno jest przeprowadzić. Ponadto, negatywny wynik wspomnianego rachunku, zdaniem Autora, nie musi prowadzić do odstąpienia od kryminalizacji, L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 113.

kategorii⁴¹⁵. Nie pokuszono się także o rozróżnianie w tej materii kolejno: powodów kryminalizacji, celów kryminalizacji, motywów kryminalizacji, racji kryminalizacji oraz czynników kryminalizacji⁴¹⁶, kierując się założeniem, iż mogłoby to wprowadzić niepotrzebne komplikacje, nie przyczyniające się do lepszej eksploatacji poruszanych zagadnień. Wydaje się, że zasadnym jest rozpoczęcie od krótkiego omówienia wybranych zastrzeżeń kierowanych pod adresem przepisu penalizującego stalking z odniesieniem ich do zagadnień podejmowanych na gruncie teorii kryminalizacji. Przywołany zostanie także ten aspekt decyzji dotyczącej ujęcia w ramy prawne zjawiska uporczywego nękania, który odniesiony może być do treści uregulowań konstytucyjnych, w tym w szczególności do postanowień art. 31 ust. 3 Ustawy Zasadniczej⁴¹⁷. Istotnym krokiem będzie również przedstawienie wybranych poglądów doktryny na temat przedmiotu ochrony art. 190a § 1 k.k.

Warto zdać sobie sprawę z tego, że rozstrzyganie zasadności penalizacji określonych zachowań dotyczy szerszego i zdecydowanie bardziej skomplikowanego problemu. Ma bowiem związek z określaniem granicy, po przekroczeniu której skłonni będziemy dopuszczać zaktualizowanie się przysługującego państwu *ius puniendi*, umożliwiającego bodaj najbardziej dolegliwe wkraczanie w sferę wolności i praw jednostki. Co ważne, prawo karania, czyli ustanawiania, wykonywania i wymierzania kar przewidzianych za czyny, które naruszają normy prawne, stanowi składową suwerenności państwa. Nie oznacza to jednak dowolności – uregulowania obecne na gruncie prawa karnego powinny cechować się zgodnością z normami konstytucyjnymi, które to normy określają granice ingerencji dokonywanej przez władzę wycelowanej w obszar praw człowieka⁴¹⁸. Poruszane w tym miejscu zagadnienia tak naprawdę stanowią zarys pewnego fundamentalnego problemu. Jak określał to W. Wolter, „Chodzi o to, czy bodźcami naszego życia mają być na każdym kroku zakazy karne, czy życie nasze ma być nieustannym tańcem wśród mieczów – to jeden biegun; czy też zakazów tych ma być tak mało, by życie rozwijać się mogło zupełnie żywiołowo, a państwo pełniło tylko funkcję owego osławionego «stróża nocnego» – to drugi biegun; czy wreszcie należy dążyć do jakiegoś złotego

⁴¹⁵Penalizacja, jak wskazuje L. Gardocki, „oznacza zagrożenie czynu karą (utrzymywanie zagrożenia czynu karą)”. Jak pisze dalej Autor, z uwagi na fakt, iż uznanie czynu za przestępstwo lub wykroczenie jest warunkiem koniecznym powstania takiego zagrożenia, penalizacja odbywać się musi łącznie z kryminalizacją bądź kontrawencjonalizacją. Kryminalizacja natomiast to „uznanie jakiegoś czynu za przestępstwo, jak i utrzymywanie przestępności jakiegoś czynu”, *ibidem*, s. 7-8.

⁴¹⁶Na ten temat zob. *ibidem*, s. 42.

⁴¹⁷Jak stanowi przepis, „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

⁴¹⁸K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania* [w:] A. Zoll (red.), *Racjonalna reforma prawa karnego*, Warszawa 2001, s. 297.

środka, gdzie działać mają w pierwszym rzędzie inne legalne bodźce a norma karna ma być tą *ultima ratio*”⁴¹⁹. Nikt nie ma już chyba wątpliwości, że sięganie po instrumenty prawa karnego powinno być poprzedzone wnikliwą analizą danego zjawiska. Poza sporem zdaje się pozostawać także uprzednie rozważenie innych, pozapenalnych środków oddziaływania na postępowanie sprawy. Głównym problemem w obliczu podejmowania decyzji kryminalizacyjnej staje się jednak przesądzenie, czy w przypadku konkretnego zachowania, rozpatrywanego oczywiście na płaszczyźnie abstrakcyjnej, mamy do czynienia z procederem zasługującym na najdalej idącą formę reakcji – reakcję prawnokarną.

Jak zauważył L. Gardocki kryminalizacja, m.in. czynów „związanych z nadużywaniem środków technicznych na szkodę prawa do życia prywatnego” rozszerza się⁴²⁰. Co interesujące, podczas omawiania zagadnienia bilansu zysków i strat związanych z kryminalizacją Autor ten stwierdził, iż w przypadku zachowań godzących w dobra takie jak życie, wolność czy bezpieczeństwo powszechne, wynik tego rodzaju bilansu nie musi przesądzać kwestii kryminalizacji. Atakowanie określonych dóbr prawnych powinno bowiem iść w parze z reakcją, niekoniecznie prawnokarną, natomiast negatywny rachunek zysków i strat nie może decydować o niewykorzystaniu tego typu reakcji⁴²¹. L. Gardocki zaprezentował także własną propozycję pewnego schematu, za pomocą którego zweryfikować można prawidłowość decyzji kryminalizacyjnej, jaka ma być podjęta. I tak, wyróżnił on zarówno przesłanki absolutne, jak i względne, które należy wziąć pod uwagę podczas przeprowadzania wskazanej procedury. W pierwszej grupie znalazły się kroki polegające kolejno na: przesądzeniu, czy „zachowanie się jest w istotnym stopniu społecznie szkodliwe lub niebezpieczne” oraz czy „fakt ten został udowodniony lub uprawdopodobniony”, „odpowiedzialność karna jest reakcją proporcjonalną do znaczenia szkody”, kryminalizacja jako wykonalna, czyli realizowana w praktyce, może oddziaływać prewencyjnie, „rachunek kosztów i strat związanych z kryminalizacją wypada pozytywnie”, „są inne niż karnoprawne środki zapobiegania lub minimalizowania szkody”, „zakaz kryminalizowanego zachowania mieści się w ramach systemu wartości danego kręgu kulturowego” oraz, na sam koniec, czy „kryminalizowane zachowanie daje się opisać w ustawie

⁴¹⁹W. Wolter, *Granice...*, s. 243.

⁴²⁰L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 29. Autor ten przedstawił własną hipotezę dotyczącą powodów kryminalizacji rozumianych jako „główne czynniki skłaniające ustawodawcę do objęcia karalnością określonego rodzaju czynu”. Zdaniem L. Gardockiego pojęcie to nie jest tożsame z celami, motywami albo racjami kryminalizacji, bowiem terminy te zawierają w sobie celowość lub racjonalność podobnej aktywności, *ibidem*, s. 42. Kolejno wyróżnił on następujące powody kryminalizacji: ochrona dobra prawnego, utwierdzenie postaw moralnych, rozładowywanie napięć społecznych, kryminalizacja symboliczna, kryminalizacja uproszczona, kryminalizacja doktrynalna, kryminalizacja dyscyplinująca, inne powody kryminalizacji racjonalnej oraz kryminalizacja emocjonalna, *ibidem*, s. 52-85.

⁴²¹*Ibidem*, s. 115.

w sposób odpowiadający wymaganiom praworządności”⁴²². Absolutne przesłanki, zdaniem Autora, to takie fakty, bez których nie można dokonać kryminalizacji (przesłanki absolutne pozytywne) lub w przypadku których co do zasady należy ją wykluczyć. Przesłanki względne natomiast powinny skłaniać do zastanowienia nad podjęciem decyzji o braku kryminalizacji, tudzież dekryminalizacji pewnych zachowań, choć niekiedy mogą przemawiać też za kryminalizacją (przesłanki o charakterze pozytywnym)⁴²³. Do drugiej ze wskazanych grup zaliczone zostały elementy takie jak przesądzenie, czy dane zachowanie jest częste w praktyce, czy jest tolerowane lub zalecane z perspektywy norm moralno-obyczajowych, czy kryminalizacja związana jest z ingerowaniem w życie rodzinne jednostki lub jej sferę prywatną, czy ma ona charakter uproszczony, w szczególności łączy się z posiadaniem jakichś przedmiotów oraz czy zachodzą niedające się usunąć wątpliwości odnośnie do jednej lub też kilku przesłanek bezwzględnych⁴²⁴.

Ciekawe podejście do koncepcji teorii kryminalizacji zaprezentował J. Kulesza. Zaproponował on rozwiązanie składające się z pięciu następujących po sobie etapów mających towarzyszyć podejmowaniu decyzji kryminalizacyjnej. W całym procesie wyróżnione zostały następujące kroki: pierwszy polegać ma na wyodrębnieniu zachowania obecnego w rzeczywistości społecznej, ocenianego społecznie jako zagrażające dobrom prawnym. Drugi oparty jest na rozstrzygnięciu, czy reakcja prawnokarna jest konieczna. Trzeci stanowi ocenę przydatności danej normy. Czwarty zasadza się na ocenie proporcjonalności tej reakcji, piąty zaś na analizie sprostania przez dany zakaz zasadom prawa karnego, w tym w szczególności zasadzie *nullum crimen sine lege*⁴²⁵. Z uwagi na fakt, iż koncepcja ta – choć prawdopodobnie niepozbawiona pewnych wad – wydaje się niezwykle czytelna, posłuży ona do oceny przestępstwa uporczywego nękania przez pryzmat głównych założeń teorii kryminalizacji.

Pierwszy etap, stanowiący stwierdzenie w rzeczywistości społecznej zachowania uznawanego przez społeczeństwo za godzące w dobra prawne w takim zakresie, który przekracza akceptowalne granice⁴²⁶, wynikać może, zdaniem Autora, z różnych źródeł. Mogą to być propozycje stworzenia nowego przepisu obecne w doktrynie, opiniach organów wymiaru sprawiedliwości czy podmiotów stosujących prawo, a także w wypowiedziach innych

⁴²²*Ibidem*, s. 204-205. Całą procedurę obrazuje sporządzony przez Autora schemat przedstawiony w formie graficznej.

⁴²³*Ibidem*, s. 206.

⁴²⁴*Ibidem*, s. 205.

⁴²⁵J. Kulesza, *Zarys teorii kryminalizacji*, Prok. i Pr. 2014, nr 11-12, s. 87.

⁴²⁶Zob. *ibidem*, s. 92.

jednostek odnoszących się do tej kwestii⁴²⁷. Nie wdając się w szczegółowe rozważania, należy odnieść ten etap do przepisu penalizującego uporczywe nękanie. Zgodnie ze wskazaniem J. Kuleszy, w tym kroku istotna staje się ocena społecznego niebezpieczeństwa czynu poprzez wyodrębnienie atakowanego dobra prawnego oraz sprecyzowanie stopnia zagrożenia bądź naruszenia dokonywanego w jego obszarze⁴²⁸. Już na wstępie zauważyć należy, że pomysł penalizacji uporczywego nękania wiązał się z odpowiednimi dyskusjami, analizami oraz badaniami przeprowadzonymi pod kątem skali występowania oraz społecznego odbioru zjawiska. Propozycja brzmienia przepisu stworzona została podczas współpracy z Komisją Kodyfikacyjną Prawa Karnego działającą przy Ministrze Sprawiedliwości. Co warto podkreślić, problematyka uporczywego nękania dostrzegana była w literaturze przedmiotu już wcześniej, na długo przed początkiem prac związanych z nowelizacją kodeksu karnego z 2011 roku. Zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych pod kierunkiem A. Siemaszki, znaczna część respondentów opowiedziała się za penalizacją stalkingu.

Choć różni Autorzy nieco odmiennie określają dobro prawne podlegające ochronie na gruncie art. 190a § 1 k.k., wskazać można, że jest to „szeroko rozumiana wolność (zarówno w aspekcie wolności «od czegoś», od strachu, od nagabywania, od niechcianego towarzystwa innej osoby), jak i wolności «do czegoś» (przede wszystkim do zachowania swojej prywatności)”. Za uboczny przedmiot ochrony uznać można natomiast psychiczne i fizyczne zdrowie człowieka, jego nietykalność cielesną czy nienaruszalność korespondencji⁴²⁹. Według J. Kosonogi przedmiot ochrony w przypadku przestępstwa uporczywego nękania ma charakter złożony. Zdaniem tego Autora, „będzie nim wolność od zastraszania oraz prawo do prywatności i życia własnym życiem, układanym według własnej woli. Przedmiotem ochrony jest także wolność w zakresie swobodnego dysponowania swoim wizerunkiem i innymi danymi osobowymi, a więc wolność w zakresie samodecydowania o wykorzystaniu informacji o swoim życiu osobistym”⁴³⁰. Na uwagę zasługuje także pogląd wyrażany w tej kwestii przez M. Budyn-Kulik. Jej zdaniem, rodzajowy przedmiot ochrony tego przepisu stanowi wolność, która powinna być szeroko rozumiana – „zarówno jako wolność «od» (znoszenia niechcianej obecności innej osoby, wolność od strachu), jak i wolność «do» (poszanowania prywatności)”. Za indywidualny przedmiot ochrony Autorka ta uznaje dobrostan psychiczny oraz prawo do prywatności. Jako indywidualny dalszy przedmiot

⁴²⁷*Ibidem*, s. 93.

⁴²⁸*Ibidem*, s. 94-95.

⁴²⁹M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 459, Nb 205.

⁴³⁰J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a, teza 1.

ochrony (drugoplanowy, uboczny) wskazuje ona natomiast dobra takie jak „zdrowie (psychiczne i fizyczne), nietykalność cielesna, nienaruszalność korespondencji itp.”⁴³¹. Dobra prawne chronione przez art. 190a § 1 k.k. ujmowane są w literaturze przedmiotu na rozmaite sposoby. I tak, dla przykładu, zdaniem K. Lipińskiego przedmiotem ochrony tego przepisu „jest wolność człowieka w sferze psychicznej, konkretyzowana jako wolność od strachu i ingerencji w prywatność”⁴³². Według A. Zolla jest to „wolność od poczucia zagrożenia, a także wolność od wkraczania innych, bez zgody zainteresowanego, w chronioną konstytucyjnie sferę prywatności”⁴³³. W ujęciu M. Filara i M. Berenta do rodzajowych przedmiotów ochrony art. 190a § 1 k.k. zaliczyć można „wolność od wszelkich zamachów na dobrostan psychiczny człowieka przez wywoływanie dyskomfortu polegającego na wzbudzaniu (lub spotęgowaniu) poczucia zagrożenia” oraz „wolność do korzystania z prywatności, tj. sfery egzystencji emocjonalnej, w której jej dysponent czuje się całkowicie integralny i wolny od «wizyt nieproszonych gości»”⁴³⁴. Zdaniem A. Michalskiej-Warias, wskazać tutaj można na wolność od obawy i strachu, jak również prawo do prywatności⁴³⁵. Według N. Kłaczyńskiej jest to po prostu szeroko rozumiane prawo do prywatności⁴³⁶. Z kolei S. Hypś stoi na stanowisku, iż na gruncie tego przepisu chroniona jest wolność psychiczna człowieka, jak również przysługujące mu prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego. Za dobro chronione w tym wypadku uznać należy „związane z ochroną wolności człowieka prawo do życia w poczuciu bezpieczeństwa, tj. wolnego od jakiejkolwiek formy dręczenia, poniżenia, nękania lub poczucia zagrożenia”⁴³⁷. M. Królikowski i A. Sakowicz wymieniają w tym kontekście „wolność od strachu, od nagabywania, od niechcianego towarzystwa innej osoby, itd., a także prywatność jednostki”⁴³⁸, zaś P. Furman wskazuje na wiele elementów składających się na główny przedmiot ochrony w postaci szeroko rozumianej wolności człowieka. W obszarze tym mieścić się będzie chociażby „wolność od negatywnej ingerencji w sferę psychiki drugiego człowieka, od działań mających na celu naruszenie jej integralności, wywoływania presji, wpływania na

⁴³¹ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 19.

⁴³² K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 4.

⁴³³ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190(a), teza 3.

⁴³⁴ M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, Art. 190a, teza 2.

⁴³⁵ A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX 2016, art. 190(a), teza 2.

⁴³⁶ N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, LEX 2014, art. 190(a), teza 3.

⁴³⁷ S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 3.

⁴³⁸ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 10.

proces decyzyjny, wolność od poczucia zagrożenia i niepewności co do bezpieczeństwa swojego i swoich bliskich”. Na gruncie tego przepisu ochronie podlega także godność osoby ludzkiej, co wyraża się w ochronie jej dobrego imienia, czci oraz zabezpieczeniu jej przed poniżającym, przedmiotowym traktowaniem. W zakresie prawa do prywatności łączącego się z zapewnianą jednostce wolnością od ingerencji w jej życie prywatne, mieścić się będą natomiast prawa i wolności takie jak m.in. tajemnica korespondencji, prawo do ochrony informacji odnoszących się do życia prywatnego czy swoboda podejmowania kontaktów z innymi osobami⁴³⁹.

W przypadku typowych aktów stalkingu zamachy podejmowane przez sprawcę przyjmować mogą różną formę i cechować się różnym stopniem dolegliwości. Co jednak istotne, wyniki ogólnopolskich badań wskazują na duży odsetek osób oceniających uporczywe nękanie, jakiego przeszło im doświadczyć, jako dość poważne lub bardzo poważne (niemal ¾ ofiar). Prawie 70 % pokrzywdzonych stwierdziło przy tym, że stalking wywarł po ich stronie skutki fizyczne, psychiczne lub inne. Wskazywano w tym zakresie na szereg niezwykle negatywnych konsekwencji dotyczących obszaru zdrowia, życia osobistego, zawodowego czy ogólnie pojętego codziennego funkcjonowania⁴⁴⁰. Podobnie i z badań przeprowadzonych przez J. Skarżyńską-Sernaglię wyłania się obraz świadczący o poważnych następstwach pojawiających się u pokrzywdzonych w wyniku nękania. Jak wskazała Autorka, ofiary nękania doświadczają często wielu skutków psychicznych i relacyjnych. Stalking wywołuje traumę, wzrost poziomu lęku, a także „niepokój, ataki paniki, fobie, depresję, drażliwość, poczucie chaosu i wewnętrznego zamieszania, obniżenie poczucia własnej wartości i pewności siebie, wiary we własne siły i możliwości”. Po stronie pokrzywdzonego występują także inne

⁴³⁹ P. Furman, *Próba...*, s. 43. Można oczywiście przytoczyć jeszcze wiele innych ujęć przedmiotu ochrony przestępstwa uporczywego nękania podawanych w literaturze przedmiotu. Dla przykładu, zdaniem R. Krajewskiego, będzie to „wolność od niepożądanego zachowania się innej osoby, które wraz z upływem czasu i nasileniem może wywołać zagrożenie, naruszać prywatność, a w konsekwencji – nie pozwalać na normalne funkcjonowanie nękanego i osób jej bliskich”. Autor ten wskazał także na takie aspekty przedmiotu ochrony omawianego przestępstwa, które łączą się z wolnością „od” oraz wolnością „do”. Jak zauważył, „przedmiotem ochrony tego przepisu jest prawo do życia w spokoju, prawo do życia w warunkach wolnych od przymusu znoszenia zachowań osoby nękającej lub naruszającej prywatność, prawo do tego, aby funkcjonować w granicach obowiązującego prawa tak, jak się chce, a nie jak narzuca to inna osoba swoją szeroko pojętą obecnością bądź też jakkolwiek inną formą aktywności skierowaną wobec pokrzywdzonego, co uniemożliwia lub utrudnia mu swobodne decydowanie o swoim życiu”, R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 23-24. Na temat przedmiotu ochrony omawianego przestępstwa zob. także m.in. A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 89-90, M. Staręga, *Stalking jako nowy czyn zabroniony w polskim kodeksie karnym. Aspekt prawny oraz znaczenie społeczne*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria: Administracja i Zarządzanie 2012, nr 21, s. 193-194, J. Chamernik, *Przestępstwo stalkingu w regulacji kodeksu karnego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria: Administracja i Zarządzanie 2013, nr 26, s. 309, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 105-107.

⁴⁴⁰ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 54-57.

następstwa takie jak brak zaufania, pojawienie się poczucia winy czy odczuć takich jak wstyd, zażenowanie bądź frustracja. Dochodzi także do problemów z intymnością, jak również do emocjonalnego odrętwienia, przy czym Autorka zauważa, że jest to „doświadczenie wyuczonej bezradności”. Dalej, wskazuje się na skutki takie jak nadwrażliwość, kłopoty z koncentracją, wypełnianiem obowiązków, doświadczanie wyizolowania, zaburzeń psychosomatycznych o różnym charakterze, problemów ze snem oraz odżywianiem. U ofiar pojawiają się także dolegliwości ze strony układu pokarmowego i krwionośnego, kłopoty polegające na palpacjach serca czy poceniu się, trudności z oddychaniem czy nieprawidłowości w obszarze życia płciowego. Doświadczenie nękania wpływa także na pogorszenie funkcjonowania jednostki w przestrzeni relacji interpersonalnych⁴⁴¹. Jak się zdaje, ingerencja w nakreślone wyżej dobra prawne w przypadku stalkingu jawi się jako istotna. Przesądzenie owej relewancji w perspektywie penalizacji uporczywego nękania uzyskuje zatem niebagatelne znaczenie. Stanowi bowiem o przekraczaniu przez abstrakcyjnie rozpatrywane, typowe zachowania sprawcy stalkingu, pewnego dopuszczalnego progu naruszeń dokonywanych w obrębie dobra prawnego, które to naruszenia, jeżeli mieszczą się w akceptowalnych granicach, nie zasługują jeszcze na reakcję prawnokarną⁴⁴².

Drugi etap polega na ocenie konieczności zastosowania reakcji prawnokarnej. Jak wskazał J. Kulesza, w tej fazie chodzi o przesądzenie, czy wystarczająca ochrona nie jest przypadkiem zapewniana na gruncie innych gałęzi prawa lub w obrębie istniejących już przepisów karnych. Pod uwagę powinna być przy tym wzięta zarówno sfera normatywna, jak i realia związane z funkcjonowaniem określonych regulacji⁴⁴³. Etap ten łączyć się ma ze spojrzeniem na proces kryminalizacji przez pryzmat konstytucyjnej zasady proporcjonalności w szerokim sensie, a zatem z uwzględnieniem konieczności ingerencji w prawa i wolności jednostki za pomocą wykreowania normy sankcjonującej⁴⁴⁴. Wydaje się zatem, iż mowa tutaj o analizowanych głównie na gruncie prawa konstytucyjnego zasadach łączących się z wykładnią art. 31 ust. 3 Ustawy Zasadniczej. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w jednym z wyroków, zasada proporcjonalności wymaga, by dokonywane ograniczenia praw konstytucyjnych spełniały kilka warunków. Po pierwsze, mają one zapewniać realizację danych celów, która będzie przy tym efektywna. Po drugie – co istotne w perspektywie analizowanego

⁴⁴¹ J. Skarżyńska-Sernaglia, „Stalking”: od miłości do zbrodni... [w:] E. Szafrńska, A. Szołtek (red.), *Psychologia...*, s. 81-82, zob. też J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking w Polsce – występowanie i charakterystyka zjawiska*, <http://www.psychologia.net.pl/arttykul.php?level=415>, dostęp: 15.08.2024.

⁴⁴² Por. K. Szczucki, *Wykładnia...*, s. 22-23.

⁴⁴³ J. Kulesza, *Zarys...*, s. 98.

⁴⁴⁴ *Ibidem*, s. 98-99.

tutaj kroku drugiego – ograniczenia te mają być konieczne⁴⁴⁵, a zatem zakładać preferowanie środków, które dla jednostki mają charakter najmniej uciążliwy. Po trzecie zaś, winny one przynosić skutki proporcjonalne do nakładanych ciężarów⁴⁴⁶. Jak zauważa M. Chmaj, „(...) zasada proporcjonalności tworzy wymóg, aby środek stosowany dla osiągnięcia zamierzonego celu był niezbędny i właściwy oraz aby związana z nim ingerencja nie była nadmierna”⁴⁴⁷. Warunek „konieczności” danego ograniczenia, na co zwracają uwagę L. Garlicki i K. Wojtyczek, wyraża się w obowiązku leżącym po stronie ustawodawcy, aby wybrał on środek najmniej uciążliwy – gdy określony cel można zrealizować za pomocą innego środka, który nakładałby mniejsze ograniczenia w aspekcie praw i wolności jednostki, wybór tego bardziej dolegliwego stanowić będzie naruszenie Konstytucji. Podobne działanie wykraczać będzie bowiem poza to, co jest konieczne⁴⁴⁸. Zdaniem J. Kuleszy, z zasady tej, na gruncie prawa karnego wynika, iż kryminalizacja stanowić ma *ultima ratio*, co wskazuje na subsydiarny charakter prawa karnego⁴⁴⁹.

Przenosząc poczynione rozważania na grunt art. 190a § 1 k.k. stwierdzić trzeba, że ani inne gałęzie prawa (w szczególności obszar prawa cywilnego oraz prawa wykroczeń), ani istniejące przed wprowadzeniem tej regulacji przepisy karne, nie zapewniały dostatecznej ochrony przed działaniami stalkerów. Jak wskazywano w uzasadnieniu projektu z dnia 27 października 2010 r., sięganie po art. 107 k.w. z różnych powodów nie zawsze okazywało się pomocne w reagowaniu na zachowania stanowiące uporczywe nękanie. Podobnie, odwoływanie się do innych przepisów ulokowanych w ustawie karnej jawiło się jako bezprzedmiotowe w tych wszystkich sytuacjach, kiedy zespół aktywności podejmowanych przez sprawcę nie wypełniał znamion żadnego przestępstwa. Co warto zauważyć, pewien sprzeciw budzić mogło także sięganie po stosunkowo łagodne uregulowania Kodeksu wykroczeń⁴⁵⁰ (czy nawet zupełne odesłanie ofiary na ścieżkę postępowania cywilnego) wówczas, gdy postępowanie stalkera powodowało istotne konsekwencje po stronie zaatakowanej osoby, a nie dało się w tej mierze wykorzystać określonych typów czynów

⁴⁴⁵Na temat zasady konieczności zob. szerzej chociażby P. Tuleja [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 116-117, M. Szydło [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 796-799.

⁴⁴⁶Por. wyrok TK z dnia 11 grudnia 2008 r., K 12/08, OTK-A 2008, nr 10, poz. 176.

⁴⁴⁷M. Chmaj, *Komentarz do Konstytucji RP. Art. 30, 31, 32, 33*, Warszawa 2019, s. 79.

⁴⁴⁸L. Garlicki, K. Wojtyczek [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, II, Art. 30-86*, Warszawa 2016, s. 93.

⁴⁴⁹J. Kulesza, *Prawnokarna...*, s. 35.

⁴⁵⁰Por. K. Szczucki, *Wykładnia...*, s. 24-25. Autor ten wskazuje m.in. na pewne problemy związane z wykorzystaniem innych typów czynów zabronionych do prawnokarnej oceny zachowania sprawcy stalkingu, nieadekwatność sankcji umieszczonej w art. 107 k.w., możliwość podejmowania przez prześladowcę zachowań prawnie irrelevantnych, jak również bierność policji w początkowej fazie działania napastnika.

zabronionych obecnych w Kodeksie karnym. Kolejny argument przemawiający za koniecznością wprowadzenia art. 190a § 1 k.k. do systemu prawa zasadzać się może na stwierdzeniu, że korzystanie z wielu przepisów rozsianych po Kodeksie karnym ujmowanych „związkowo”, tworzyło pewną fikcję w procesie oceny zachowania sprawcy. Nie było ono rozpatrywane całościowo i traktowane jako odrębny fenomen, jakim przecież jest zauważane w przestrzeni społecznej zjawisko uporczywego nękania⁴⁵¹, lecz „fragmentaryzowane”, relatywizowane do tych jego wycinków, które podciągnąć można było pod obowiązujące przepisy ustawy⁴⁵².

Etap trzeci kryminalizacji związany jest z oceną przydatności danej regulacji. W tej fazie należy zastanowić się nad tym, czy ustanowienie normy sankcjonującej doprowadzi do zakładanych celów społecznych. Z pola widzenia nie wolno tracić faktu, iż dopuszczalne cele kryminalizacji wskazane zostały jasno w art. 31 ust. 3 Konstytucji⁴⁵³, na mocy zasady przydatności nie wolno „ustanawiać kar dla realizacji celów, które nie mogą zostać osiągnięte poprzez kryminalizację danych zachowań”⁴⁵⁴, zaś sama kryminalizacja uznana musi zostać za niedopuszczalną, gdy ustalenia nauki zakładają, że takie obwarowanie zachowania sankcją karną nie doprowadzi do realizacji zakładanych celów społecznych⁴⁵⁵. Nie wdając się także i tutaj w szczegółowe rozważania dotyczące cech tego etapu⁴⁵⁶, wspomnieć wypada, iż – zgodnie z poglądami wyrażanymi na gruncie prawa konstytucyjnego – zasada przydatności, określana także mianem zasady najłagodniejszego środka, polega na wyborze środka o najmniej uciążliwym charakterze w przypadku, gdy dostępne pozostają także inne metody ograniczenia określonego prawa konstytucyjnego z uwagi na usprawiedliwiony konstytucyjnie cel⁴⁵⁷. Jak zauważa podczas omawiania tej zasady M. Szydło, „(...) podstawowym problemem dla organów władzy publicznej ograniczających konstytucyjne prawa i wolności jednostek jest uzyskanie dostępu do wiarygodnej wiedzy na temat obiektywnych prawideł rządzących życiem społecznym oraz zachodzącymi tam zjawiskami, tak aby w oparciu o tę wiedzę dobrać środki prawne, które w świetle prawideł tejże wiedzy będą przydatne i efektywne w osiągnięciu zakładanych skutków”⁴⁵⁸. Widać zatem, że przesądzenie o przydatności danej regulacji nie tylko nie jest zadaniem łatwym, ale także obarczone jest ryzykiem pewnej absolutyzacji

⁴⁵¹Por. *ibidem*.

⁴⁵²Por. J. Kulesza, *Prawnokarna...*, s. 44-45.

⁴⁵³K. Wojtyczek, *Zasada...*, s. 298-299.

⁴⁵⁴*Ibidem*, s. 298.

⁴⁵⁵*Ibidem*, s. 301, zob. J. Kulesza, *Zarys...*, s. 104-105.

⁴⁵⁶Na temat jego kształtu zob. J. Kulesza, *Zarys...*, s. 104-106.

⁴⁵⁷P. Tuleja [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja...*, s. 117.

⁴⁵⁸M. Szydło [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja...*, s. 792.

zakładanych celów, co z kolei doprowadzić może do mylnych wniosków, jakoby spełnienie wymogu przydatności było zadaniem nader utrudnionym. Zgodzić należy się z wyrażoną w literaturze tezą, iż określony środek, za pomocą którego dokonuje się ingerencji, powinien wprost powodować dane skutki, nawet tylko częściowe, odnoszące się do wartości uzasadniających czynioną ingerencję. Ma on zatem prowadzić, przynajmniej w pewnym zakresie, do zaistnienia pożądanego stanu rzeczy⁴⁵⁹. Odwołując się do problematyki penalizacji stalkingu dokonanej na gruncie art. 190a § 1 k.k. stwierdzić trzeba, że wykreowana norma w zestawieniu z celami regulacji, jakie wskazywane były przez ustawodawcę w uzasadnieniu projektu, zdaje się cechować przynajmniej częściową użytecznością. Jak wskazuje w kontekście zasady przydatności K. Szczucki, konstrukcja art. 190a k.k. powstała w odpowiedzi na potrzebę ochrony najważniejszych dóbr przynależnych jednostce, które charakteryzują się dużym znaczeniem społecznym. Ponadto, dostępne dotychczas instrumenty zaczerpnięte z innych gałęzi prawa nie okazały się efektywne w zapobieganiu przypadkom stalkingu. Co jednak interesujące, Autor ten stoi na stanowisku, iż dopiero po upływie pewnego czasu od wejścia w życie przepisu dokonać będzie można oceny jego przydatności „w praktyce życia społecznego oraz funkcjonowania organów ścigania”⁴⁶⁰. Ujęcie w ramy prawne zjawiska nękania, często doniosłego w skutkach, i obwarowanie go sankcjami, mającymi przecież wymiar także odstrasżający, umożliwi ofiarom tego szkodliwego procederu poszukiwanie ochrony z wykorzystaniem całego instrumentarium oferowanego przez obszar prawa karnego, łącznie z powołaniem się na aparat państwa – po złożeniu przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie nie musi on martwić się już o samodzielne gromadzenie dowodów czy wnoszenie aktu oskarżenia. Osoby dotknięte stalkingiem, mając świadomość zauważania przez ustawodawcę jego destruktywnego charakteru, mogą także żywić nadzieję, iż poprzez dokonaną kryminalizację urzeczywistnione zostaną funkcje stawiane przed normami prawa karnego⁴⁶¹.

Czwarta faza kryminalizacji w ujęciu J. Kuleszy bazuje na rozpatrywaniu konstytucyjnej zasady proporcjonalności *sensu stricto*. Jak wskazuje Autor, „wymaga ona zachowania odpowiedniej proporcji między dobrami, których dana ingerencja dotyczy, a dobrami, które ma ona w założeniu chronić”⁴⁶². W aspekcie wymagań prawa karnego, jak podkreśla częściowo za K. Wojtyczkiem, oznaczać to będzie konieczność zdefiniowania

⁴⁵⁹*Ibidem*, s. 795. Szerzej na temat nakazu przydatności zob. *ibidem*, s. 792-796.

⁴⁶⁰K. Szczucki, *Wykładnia...*, s. 26-27. Autor we wskazanym miejscu rozważa także inne elementy zasady przydatności.

⁴⁶¹Na temat funkcji prawa karnego zob. np. P. Kozłowska-Kalisz [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 28-32, W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 39-46.

⁴⁶²J. Kulesza, *Zarys...*, s. 106.

chronionego dobra prawnego, ale także określenia dobra stanowiącego wolność jednostki w określonej sferze jej życia, która to sfera objęta zostanie zakresem oddziaływania przepisu, i wyznaczenia tych dóbr, w które ingerować będzie sankcja karna. Wśród nich wskazać można na wolność osobistą, wolność wykonywania zawodu, własność czy cześć⁴⁶³. Jak zatem widać, zasada ta na gruncie czterech wyróżnianych etapów uzyskuje niebagatelne znaczenie. Za K. Wojtyczkiem powtórzyć należy, że stosowanie zasady proporcjonalności rozumianej ściśle każdorazowo wymaga „ważenia” dóbr. Z jednej strony są to dobra, które chronić ma ingerencja władzy publicznej. Z drugiej – te, które owa ingerencja narusza⁴⁶⁴. Także i K. Szczucki zauważył, iż w obliczu powzięcia przez ustawodawcę zamiaru dokonania kryminalizacji lub modyfikacji kryminalizacji zobligowany jest on do uwzględniania kontekstu konstytucyjnego. Co za tym idzie, jego obowiązkiem jest nakreślenie dóbr pozostających w kolizji w związku z planowanym zabiegiem⁴⁶⁵.

Nie wchodząc głębiej w rozważania dotyczące zasady proporcjonalności w sensie ścisłym⁴⁶⁶, warto zastanowić się nad tym, jak procedura związana z tym etapem przekładać się może na realia art. 190a § 1 k.k. W przypadku tej normy po jednej stronie szali umieścić można dobra prawne, które wskazana regulacja ma za zadanie chronić. Jak już była o tym mowa, jest to szeroko rozumiana „wolność od” – strachu, poczucia osaczenia czy ingerencji w obszar samostanowienia jednostki, jak również „wolność do” – kształtowania życia prywatnego zgodnie z własną wolą oraz autonomicznego podejmowania decyzji w przedmiocie kontaktów z innymi osobami. Po tej stronie znajdzie się także pewien dobrostan człowieka, który nie powinien doznawać zakłóceń, doznaje ich natomiast poprzez działania stalkera (cechujące się często znacznym stopniem dolegliwości). Obszar ten uznać można za chroniony na gruncie art. 190a § 1 k.k. Nie bez znaczenia wydaje się także spojrzenie na chronione dobra prawne przez pryzmat uregulowań konstytucyjnych. K. Szczucki – choć zaznaczyć trzeba, że jego rozważania odnosiły się zarówno do § 1, jak i § 2 poddawanego analizie przepisu – wskazywał tutaj na art. 47 Ustawy Zasadniczej, stanowiący podstawę wyodrębnienia dóbr takich jak wizerunek, tożsamość, życie prywatne, rodzinne czy dobre imię. Artykuł 31 ust. 1 i 2 Konstytucji przedstawiony został jako źródło „wolności od nękania i nachalnego zachowania”, natomiast art. 47 Konstytucji połączono także bezpośrednio z zasadą wolności człowieka i

⁴⁶³*Ibidem*, s. 107, K. Wojtyczek, *Zasada...*, s. 305.

⁴⁶⁴K. Wojtyczek, *Zasada...*, s. 305.

⁴⁶⁵K. Szczucki, *Wykładnia...*, s. 19.

⁴⁶⁶Szerzej na temat zasady proporcjonalności w ścisłym tego słowa znaczeniu zob. K. Wojtyczek, *Zasada...*, s. 303-308. Na temat aspektów konstytucyjnych zob. M. Szydło [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja...*, s. 799-807.

prawem do ochrony życia prywatnego. Ponadto, powtórzone zostały niektóre zasady konstytucyjne przytaczane przez ustawodawcę w uzasadnieniu projektu. K. Szczucki wymienił tutaj art. 40 oraz 41 ust. 1 Ustawy Zasadniczej⁴⁶⁷. Oprócz tego, wskazano na art. 38 i art. 68 ust. 1 Konstytucji związane z ochroną życia i zdrowia człowieka, a także na kluczowy art. 30 Konstytucji – godność przywołana została nie tylko z uwagi na to, że łączy się ona ze wskazanymi wcześniej dobrami, ale także ze względu na fakt, iż uznano ją za samodzielną podstawę ochrony życia człowieka, jak również jego podmiotowości, doznającej przecież uszczerbku w uprzedmiotawiającej sytuacji nękania⁴⁶⁸. Zdaniem R. Krajewskiego, wprowadzenie art. 190a k.k. ma związek z art. 31 ust. 1 oraz art. 47 Konstytucji. Dotychczasowy brak w systemie prawa uregulowania odnoszącego się do stalkingu nie powodował jednak sprzeczności z tymi zasadami. Według Autora były one bowiem chronione na podstawie innych przepisów, zaś dopiero fakt ich nieskuteczności lub przeświadczenie o tym ustawodawcy doprowadziło do wykreowania nowej normy⁴⁶⁹.

Po drugiej stronie szali umieścić można dobra prawne napastnika ograniczane przez wskazaną regulację. Jak w cytowanym już artykule⁴⁷⁰ zwracał na to uwagę K. Szczucki, będzie to wolność, której można pozbawić stalkera w sytuacji zrealizowania przezeń znamion omawianego typu czynu zabronionego. Drugi z wymiarów związany jest z pewnym ograniczeniem swobody postępowania sprawcy poprzez uznanie zachowań opisanych w przepisie za niedopuszczalne. Aspekt ten nie powinien jednak być odnoszony do testu proporcjonalności, bowiem zgodnie ze wskazaniami art. 31 ust. 2 Konstytucji nikt nie może w ramach korzystania ze swojej wolności naruszać wolności i praw innych osób⁴⁷¹. Co istotne, Autor ten zauważał, iż do pozbawienia napastnika wolności dojdzie dopiero wówczas, gdy będzie on nękał inną osobę umyślnie i uporczywie, a zatem jego zachowanie stanowić będzie świadome i długotrwałe godzenie w dobra danej jednostki⁴⁷². W obliczu tak zarysowanego rozrachunku, nie ma chyba większych wątpliwości co do przechylenia się wspomnianej szali na rzecz ochrony dóbr prawnych potencjalnych ofiar nękania⁴⁷³. Postulować można byłoby

⁴⁶⁷K. Szczucki, *Wykładnia...*, s. 21-22. Jak zauważył Autor, choć w uzasadnieniu projektu nie odniesiono się do związku tych zasad z art. 190a k.k., wskazać tutaj można na dobra takie jak ochrona czci i godności osobistej czy też nietykalność cielesna, które to łączą się z tymi zasadami, *ibidem*, s. 22.

⁴⁶⁸*Ibidem*, s. 22.

⁴⁶⁹R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 24.

⁴⁷⁰Warto raz jeszcze podkreślić, iż rozważania Autora osadzone na tle omawiania wykładni prokonstytucyjnej dóbr chronionych w fazie podejmowania decyzji kryminalizacyjnej, odnosiły się *stricto* do przestępstwa stalkingu, zob. K. Szczucki, *Wykładnia...*, s. 18.

⁴⁷¹*Ibidem*, s. 23.

⁴⁷²*Ibidem*, s. 24.

⁴⁷³Tak też K. Szczucki, zob. *ibidem*, s. 24.

jedynie, podobnie jak czynił to K. Szczucki (Autor wyraził ów pogląd na gruncie badania zasady konieczności) rozszerzenie katalogu umieszczonych w przepisie kar w taki sposób, aby znalazły się tam także kary wolnościowe⁴⁷⁴.

Faza piąta nie została szerzej rozwinięta w cytowanej wyżej pracy J. Kuleszy dotyczącej zarysu teorii kryminalizacji. Ta część zakładać miała „możliwość ujęcia zakazu w sposób uwzględniający zasady prawa karnego, z zasadą *nullum crimen sine lege* na czele”⁴⁷⁵. Odnosząc ten etap do kształtu art. 190a k.k. niemal automatycznie na myśl przychodzą wszystkie zastrzeżenia formułowane w doktrynie pod adresem tego przepisu. Jak warto przypomnieć, krytykowano m.in. zbytnią nieokreśloność znamion, nieostrość używanych w nim pojęć, jak również niedokładność w budowaniu katalogu osób, na które nakierowane może być zachowanie sprawcy. Od chwili nowelizacji z 2020 roku coraz więcej zastrzeżeń pojawiło się także co do wyznaczonego w przepisie skutku, o czym będzie jeszcze mowa. Nie oznacza to jednak, że zjawisko uporczywego nękania nie poddaje się typizacji. Jak podkreślił J. Kulesza w innej, przywoływanej już pracy, odnoszącej się do oceny art. 190a k.k. i art. 191a k.k. właśnie pod kątem realizacji tych warunków ogólnej teorii kryminalizacji, które budziły wątpliwości w doktrynie⁴⁷⁶ (co stanowiło nieco inne ujęcie tej kwestii niż pięcioetapowe prześledzenie procesu kryminalizacji), wielu Autorów zdaje się pomijać kontekst, w jakim w przepisie umieszczone zostały poszczególne znamiona. Jego zdaniem, proces wykładni bazującej na całokształcie znamion każe przyjąć, iż tak naprawdę art. 190a k.k. obejmuje swoim zakresem stosunkowo wąski obszar zachowań. Kryminalizacja ograniczona została zatem do tych czynności sprawcy, które w istocie wymagają reakcji prawa karnego⁴⁷⁷ – penalizowane nie jest wszak każde nękanie, ale tylko takie, które stanowi „długotrwałe, nieustanne dręczenie, gnębienie, dokuczanie, poniżanie, niszczenie, prześladowanie, osaczanie, zaszczuwanie, zastraszanie, upokarzanie, molestowanie pokrzywdzonego, i to takie, które wzbudza w nim uzasadnione poczucie zagrożenia lub prowadzi do istotnego naruszenia prywatności”⁴⁷⁸. Nie sposób chociażby po części nie zgodzić się w tej kwestii z Autorem. Przepis penalizujący uporczywe

⁴⁷⁴*Ibidem*, s. 27-28. Na takim stanowisku stoi także R. Krajewski, zob. R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 30.

⁴⁷⁵J. Kulesza, *Zarys...*, s. 87.

⁴⁷⁶J. Kulesza, *Prawnokarna...*, s. 34.

⁴⁷⁷*Ibidem*, s. 43. Podobnie K. Szczucki, jednak w kontekście omawiania zasady konieczności. Zdaniem tego Autora zawężenie zakresu zastosowania przepisu do najpoważniejszych przypadków stalkingu wyraża się m.in. w wykorzystaniu w uregulowaniu znamienia „uporczywego nękania”, wymuszającego również konieczność działania sprawcy z odpowiednim nastawieniem, w przesądzeniu o skutkowym charakterze przestępstwa, ustaleniu wymogu, aby poczucie zagrożenia występujące po stronie pokrzywdzonego było uzasadnione okolicznościami, a także w posłużeniu się konstrukcją wnioskowego trybu ścigania, zob. K. Szczucki, *Wykładnia...*, s. 27.

⁴⁷⁸J. Kulesza, *Prawnokarna...*, s. 43.

nękanie na gruncie polskiego kodeksu karnego ograniczony został pewnymi szczególnymi wymogami, o których wyżej wspomniano. Trudno zatem utrzymywać, ażeby tak ujęty zakaz zupełnie rozmiął się z głównymi założeniami zasad prawa karnego, z zasadą *nullum crimen sine lege* włącznie.

J. Kulesza zauważył, iż za kluczowe dla kryminalizacji w ogóle uznać należy zdefiniowanie dobra chronionego i poświęcanego, a także przesądzenie, że kryminalizacja ta jest konieczna z uwagi na rozstrzygnięcie kolizji między dobrami właśnie na rzecz karalności. Przed nawias wyciągnięta została także kwestia stopnia społecznej szkodliwości zachowań, który umożliwiać ma ingerencję prawnokarną⁴⁷⁹. Odnośnie do analizowanych przestępstw z art. 190a k.k. oraz art. 191a k.k. Autor ten zauważył, iż w doktrynie pojawiają się wątpliwości co do tego, czy stopień społecznej szkodliwości składających się na nie zachowań jest na tyle wysoki, aby uzasadnić ich kryminalizację. Co więcej, kontrowersje wzbudzać ma kwestia spełniania przez wskazane przepisy wymogów płynących z zasady konieczności, w tym obowiązku traktowania prawa karnego jako subsydiarnego (*ultima ratio*)⁴⁸⁰. Choć kwestie te przewijały się podczas pięcioetapowego badania zasadności omawianej decyzji kryminalizacyjnej, warto je tutaj powtórzyć. W swoich rozważaniach J. Kulesza odniósł się wprost do nakreślonych wyżej zagadnień stwierdzając jednocześnie, iż w przypadku art. 190a k.k. w doktrynie brak jest szerszych sporów co do przedmiotu ochrony⁴⁸¹. Odnośnie do kwestii określenia społecznej szkodliwości zachowań składających się na przestępstwo uporczywego nękania, uwagi wyrażane przez tego Autora przytoczone zostały wyżej, podczas omawiania piątego etapu kryminalizacji. Spostrzeżenia co do trzymania się zasady *ultima ratio* prawa karnego oraz sprostania przesłankom dobrej regulacji prawnokarnej (regule wstrzemięźliwości i minimalizmu prawnokarnego), oscylują w ujęciu J. Kuleszy wokół zanegowania przydatności sięgania w tym względzie po obowiązujące już przepisy prawa karnego⁴⁸². Autor postawił retoryczne pytanie, które z uwagi na jego celność przytoczyć należy *in extenso*: „Czy jednak satysfakcjonująca z punktu widzenia zasad kryminalizacji, kryminalnopolitycznego, ekonomiki postępowania organów ścigania czy wreszcie oczekiwań społecznych jest sytuacja, w której dla oddania całej zawartości bezprawia zachowania sprawcy należy ocenić je z punktu

⁴⁷⁹*Ibidem*, s. 34.

⁴⁸⁰*Ibidem*, s. 35-36.

⁴⁸¹Autor ten nakreślił różne ujęcia przedmiotu ochrony art. 190a k.k. prezentowane w doktrynie. Stał on przy tym na stanowisku, że niepotrzebne jest wskazywanie na godność człowieka, bowiem wymienić można poszczególne prawa i wolności z tej godności wypływające, które to chronione są na gruncie tego przepisu, zob. *ibidem*, s. 41-43.

⁴⁸²*Ibidem*, s. 44-46.

widzenia dwudziestu trzech⁴⁸³ przepisów części szczególnych⁴⁸⁴ Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń, nie zgłębiając w tym miejscu ich faktycznej zdatności?”⁴⁸⁵. Zaznaczał także, iż nawet gdybyśmy chcieli kierować się taką oceną, nie obejmie ona wówczas działania podmiotu przestępstwa rozpatrywanego jako całości. Jak wskazywał dalej, „Mamy przecież do czynienia z jednym sprawcą, zazwyczaj jedną ofiarą i wciąż tym samym celem działania sprawcy. Jako sztuczna jawi się sytuacja istniejąca przed wejściem w życie omawianego przepisu, w której takie rozciągnięte w czasie działanie sprawcy należało rozbijać na poszczególne rodzaje i poszczególne zdarzenia i każde z nich oceniać z punktu widzenia prawa karnego”⁴⁸⁶. Nie sposób nie zgodzić się z tym poglądem. J. Kulesza przytoczył także szereg innych argumentów mających świadczyć o wadliwości odwoływania się do obowiązujących już przepisów Kodeksu karnego w procesie oceny zachowania sprawcy. I tak, postulował on stworzenie typu czynu zabronionego podobnego do art. 207 k.k., wskazując jednocześnie na wady związane z „oddzielnym” aplikowaniem poszczególnych regulacji ustawy karnej w odniesieniu do czynności podjętych przez napastnika – niemożność oddania całości bezprawia, motywacji sprawcy, realiów powziętego przezeń planu, trudności z odpowiednim wymiarem kary, brak możliwości wzięcia pod uwagę szkód psychicznych, jakie powstały po stronie ofiary wskutek zdarzenia jako całości oraz uwzględnienia czynności mieszczących się w granicach prawa⁴⁸⁷. Zanegowano także uciekanie się do prawa cywilnego w próbie reakcji na szkodliwe zachowania sprawcy z uwagi na intensywność, z jaką godzi on w dobra ulokowane w art. 23 k.c. Wskazano przy tym i na spójność ustawy karnej oraz nieracjonalność utrzymywania takiego stanu rzeczy, w którym za przestępstwo uznawane jest oplucie lub popchniecie jakiejś osoby, podczas gdy jej prześladowanie pozostaje prawnie irrelewantne⁴⁸⁸.

Analizy typizacji przestępstwa stalkingu w kontekście zasad obecnych na gruncie teorii kryminalizacji dokonał także S. Żółtek. Autor ten, odnosząc się do przesłanek kryminalizacyjnych wyróżnianych przez L. Gardockiego⁴⁸⁹, ocenił poprawność

⁴⁸³Autor wskazuje tutaj na art. 190, art. 191, art. 191a, art. 193, art. 202, art. 207, art. 212, art. 216, art. 217, art. 267, art. 268, art. 268a, art. 278, art. 279, art. 287, art. 288 k.k., art. 51, art. 107, art. 119, art. 124, art. 126, art. 127, art. 140 k.w.”, *ibidem*, s. 44 oraz przypis nr 42 cytowanej pracy.

⁴⁸⁴Jak się zdaje, chodziło tutaj o „przepisy części szczególnej”.

⁴⁸⁵*Ibidem*, s. 44.

⁴⁸⁶*Ibidem*, s. 44-45.

⁴⁸⁷*Ibidem*, s. 45-46.

⁴⁸⁸*Ibidem*, s. 46.

⁴⁸⁹Przeanalizowane zostały bezwzględne przesłanki kryminalizacji wyróżniane przez L. Gardockiego, o których była już mowa: udowodnienie lub uprawdopodobnienie społecznej szkodliwości/społecznego niebezpieczeństwa określonego zachowania, proporcjonalność reakcji prawnokarnej do znaczenia szkody, wykonalność kryminalizacji w praktyce oraz fakt jej prewencyjnego wymiaru, pozytywna ocena rachunku zysków i strat, stwierdzenie braku dostępności innych środków mających zapobiegać szkodzie lub ją minimalizować, zgodność kryminalizacji danego czynu z systemem wartości danego kręgu kulturowego, możliwość opisanie zachowania

przeprowadzonej w tym względzie kryminalizacji. W wyniku dokonanej analizy doszedł on do kilku wniosków, które warto przedstawić. Zdaniem S. Żółtka zjawisko stalkingu uznać należy za cechujące się społeczną szkodliwością. Co więcej, założyć trzeba także istnienie woli społecznej jego kryminalizacji. Reakcja karna przewidziana za nękanie, z uwagi na zakres oraz znaczenie powstałej w jego wyniku szkody, jawi się natomiast jako proporcjonalna⁴⁹⁰. Odnośnie do wykonalności, aspektu prewencyjnego i bilansu zysków i strat kryminalizacji, Autor ten stanął na stanowisku, iż przesłanki te zostały spełnione. Zauważył jednak, że kwestia realizowania kryminalizacji oceniona będzie mogła zostać dopiero po upływie pewnego czasu i przyjrzeniu się praktyce jej stosowania. Zasadniczo wykluczone zostały także efekty uboczne kryminalizacji⁴⁹¹. Choć S. Żółtek wyraził przekonanie o „generalnej zasadności”⁴⁹² kryminalizacji, zauważył także, iż istniejące wcześniej uregulowania Kodeksu karnego zabezpieczały, przynajmniej częściowo, przed najpoważniejszymi czynnościami składającymi się na stalking⁴⁹³. Przesłanka związana z zawieraniem się kryminalizacji stalkingu w obszarze systemu wartości przyjmowanego w danym kręgu kulturowym uznana została za spełnioną ze względu na wyniki badań przytoczone w uzasadnieniu projektu, jak również fakt uprzedniej penalizacji zjawisk składających się na nękanie⁴⁹⁴. Co do ostatniej z wyróżnionych przez L. Gardockiego przesłanek kryminalizacyjnych, odnoszącej się do spełniania przez przepis zasad poprawnej legislacji, zauważono szereg problemów. S. Żółtek wskazał tutaj chociażby na niedookreśloność znamienia „uporczywie nęka”, zbędność umieszczania w przepisie pojęcia uporczywości, problemy związane z rozgraniczeniem strony podmiotowej i przedmiotowej tego terminu (celowość zachowań napastnika czy może ich powtarzalność), nietrafność posługiwania się określeniem „nęka” oraz fakt oddania w ręce sądownictwa ustalenia jego zakresu znaczeniowego⁴⁹⁵, co skutkować może domniemaniem braku sprostania przez

zgodnie z zasadami poprawnej legislacji, por. L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 204-205, S. Żółtek, *Typ...* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia...*, s. 170-171.

⁴⁹⁰S. Żółtek, *Typ...* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia...*, s. 172.

⁴⁹¹Pod uwagę wzięta została kwestia możliwości wzrostu zachowań niepożądanych społecznie, przeciążenia wymiaru sprawiedliwości, dyskryminacji pewnych grup społecznych oraz oddziaływania regulacji na funkcjonowanie struktur rynkowych, społecznych czy państwowych. Zastrzeżenia wyrażono jedynie w stosunku do rozwiązania opierającego się na wnioskowym trybie ścigania przestępstwa stalkingu przy zachowaniu publicznoskargowego charakteru wykroczenia z art. 107 k.w., zob. *ibidem*, s. 172-173. W tym miejscu przywołać warto wnioski, do jakich Autor doszedł w tym względzie, bez szczegółowego ich omawiania. Przy założeniu, że może dojść do zbiegu idealnego pomiędzy art. 190a § 1 k.k. oraz art. 107 k.w. zaistnieć mogłaby sytuacja, w której pokrzywdzony, z różnych powodów, nie zdecydowałby się na złożenie wniosku o ściganie przestępstwa, zaś odpowiednie organy zobowiązane byłyby do prowadzenia postępowania w sprawie o wykroczenie, zob. *ibidem*, s. 175.

⁴⁹²*Ibidem*, s. 181.

⁴⁹³*Ibidem*, s. 176.

⁴⁹⁴*Ibidem*, s. 177.

⁴⁹⁵Inaczej do kwestii tej podchodziła A. Michalska-Warias. Jak się zdaje, Autorka ta nie widziała niczego złego w pozostawieniu praktyce pewnego pola odnośnie do zdefiniowania tego pojęcia. Jak wskazała, stworzenie *in*

ustawodawcę zasadzie *nullum crimen sine lege certa*. Aprobując odniesiono się natomiast do materialnego charakteru występkę oraz umieszczenia go w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko wolności⁴⁹⁶.

Całemu „procesowi” kryminalizacji uporczywego nękania przyjrzała się także M. Romańczuk-Grącka. Autorka ta zauważyła, że do chwili wprowadzenia art. 190a k.k. do systemu prawa ochrona przed zachowaniami stalkingowymi miała charakter selektywny i raczej symboliczny. Choć można było odwoływać się do niektórych przepisów Kodeksu karnego czy Kodeksu wykroczeń⁴⁹⁷, nie oddawało to istoty zjawiska, jakim jest uporczywe nękanie. Siłą rzeczy pomijano także te zachowania stalkera, które okazywały się prawnie irrelewantne⁴⁹⁸. Autorka przyjrzała się wprowadzeniu typu czynu zabronionego z art. 190a k.k. z perspektywy zasady proporcjonalności, obejmującej analizę zasady przydatności, warunku konieczności oraz zasady proporcjonalności *sensu stricto*. Nie pominęła także odwołania się do zasady *ultima ratio* prawa karnego⁴⁹⁹. M. Romańczuk-Grącka zauważyła między innymi, iż zjawisko stalkingu godzi w istotne dobra człowieka⁵⁰⁰, wśród których wymienić można godność, wolność i cześć, zachowania, które składają się na ten fenomen, nie zawsze poddawały się prawnokarnemu wartościowaniu, zaś kryminalizacja uporczywego nękania poprzedzona została odpowiednimi badaniami⁵⁰¹. Wskazała także, że choć zabieg ten przyniesie pewne koszty, mogą one zostać zrównoważone, a nawet przewyższone płynącymi z niego korzyściami⁵⁰². Sankcja karna przewidziana za ten czyn (wówczas: kara pozbawienia wolności do lat 3) uznana została za odpowiednią⁵⁰³. Poczynione przez Autorkę rozważania doprowadziły ją do wniosku, iż kryminalizacja stalkingu była słusznym krokiem ustawodawcy odpowiadającym na wyraźną potrzebę naszych czasów⁵⁰⁴.

Podobną analizę przeprowadziła także D. Woźniakowska-Fajst⁵⁰⁵. Przyglądając się art. 190a § 1 k.k. między innymi przez pryzmat zasady proporcjonalności, stanęła ona na

abstracto katalogu zachowań mogących stanowić uporczywe nękanie jest niemożliwe i, co za tym idzie, określać to będzie dopiero analiza konkretnych stanów faktycznych, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, Art. 190a, teza 3.

⁴⁹⁶S. Żółtek, *Typ...* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia...*, s. 178-179.

⁴⁹⁷ Autorka wskazała tutaj na art. 107 k.w. oraz art. 207, 190, 191, 191a, 216, 217, 212 k.k., zob. M. Romańczuk-Grącka, *Politycznokryminalne aspekty stalkingu w Polsce*, *Studia Prawnoustrojowe* 2011, nr 13, s. 321-323.

⁴⁹⁸ *Ibidem*, s. 323.

⁴⁹⁹ Zob. szerzej *ibidem*, s. 324-328.

⁵⁰⁰ Autorka wskazała na ich związek z art. 30, art. 31 ust. 1 i 2, art. 40, art. 41 ust. 1 i art. 47 Konstytucji, zob. *ibidem*, s. 324-325.

⁵⁰¹ *Ibidem*, s. 325.

⁵⁰² *Ibidem*, s. 326.

⁵⁰³ Zob. szerzej *ibidem*, s. 327-328.

⁵⁰⁴ *Ibidem*, s. 330.

⁵⁰⁵ Zob. szerzej D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 283-290.

stanowisku, że kryminalizacja stalkingu jest zasadna⁵⁰⁶, zwracając jednocześnie uwagę na konieczność uelastycznienia reakcji prawnokarnej przewidzianej za to przestępstwo oraz zwracania większej uwagi na środki o mniej formalnym charakterze, głównie terapeutyczne, którymi mieliby zostać objęci zarówno sprawcy, jak i osoby pokrzywdzone⁵⁰⁷.

Pomimo zastrzeżeń pojawiających się w doktrynie odnośnie do konstrukcji przepisu penalizującego stalking, przez dłuższy czas brak było ze strony ustawodawcy wyraźnych zapowiedzi zwiastujących wolę dokonania w nim modyfikacji. Zmiany w brzmieniu art. 190a § 1 k.k. po raz pierwszy wprowadzone zostały po upływie niemal dziewięciu lat od chwili jego umieszczenia w ustawie karnej. Nie odnosiły się jednak, jak można byłoby przypuszczać, ani do sprecyzowania użytych w nim znamion, którym od samego początku zarzucano zbytnią nieostrość, ani do przeobrażenia katalogu osób, na które nakierowane może być zachowanie sprawcy (przez niektórych autorów uznawany był on za niepełny z uwagi ograniczony zakres definicji z art. 115 § 11 k.k.), nie dotyczyły także rozszerzenia katalogu sankcji w taki sposób, aby kara wymierzona sprawcy mogła być zrelatywizowana do rzeczywistego stopnia społecznej szkodliwości podejmowanych przez niego działań. Na mocy ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw – w dość, jak się zdaje, nieoczekiwany dla doktryny sposób – dokonano stosunkowo istotnych modyfikacji w obszarze skutku, jaki wywoływać ma po stronie pokrzywdzonego zachowanie sprawcy uporczywego nękania. Oprócz tego, zwiększono wymiar kary grożącej za stalking, zarówno w typie podstawowym, jak i kwalifikowanym. Na skutek nowelizacji odpowiedzialność z art. 190a § 1 k.k. ponosić ma podmiot, który przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność. Do przepisu dodano zatem dwa nowe znamiona odnoszące się do efektów działań sprawcy. Zdecydowano także, iż napastnikowi dopuszczającemu się zachowań składających się na stalking grozić ma kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, nie zaś, jak miało to miejsce do momentu wejścia w życie przepisu nowelizującego art. 190a § 1 k.k., kara pozbawienia wolności do lat 3. Zaostrzeniu uległa także sankcja przewidziana za kwalifikowany typ uporczywego nękania. W sytuacji, kiedy w następstwie czynu określonego w art. 190a § 1 lub 2 k.k. pokrzywdzony targnie się na własne życie, sprawca

⁵⁰⁶ *Ibidem*, s. 288.

⁵⁰⁷ *Ibidem*, s. 290.

podlegać miał karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12, a nie, jak do tej pory, karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Ze względu na to, że zmiany w treści przepisu dokonane na mocy wskazanej ustawy przeanalizowane zostaną w rozdziale kolejnym, w tym miejscu warto ograniczyć się do prześledzenia motywów, które zaprezentowane zostały przez ustawodawcę w toku procesu legislacyjnego. Sama kryminalizacja, co istotne, oznacza nie tylko uznanie danego czynu za przestępstwo, ale także utrzymywanie jego przestępczości. Pod pojęciem tym kryć może się zatem zarówno kreowanie przez ustawodawcę nowych zakazów, jak również podjęcie decyzji o utrzymywaniu tych, które już istnieją⁵⁰⁸. Przesądzając o potrzebie nowelizacji art. 190a k.k. w tak zwanej „ustawie covidowej”, ustawodawca po raz kolejny opowiedział się za funkcjonowaniem tego przepisu w określonej formie. Doszło zatem do utrzymania kryminalizacji zachowań stanowiących uporczywe nękanie przy jednoczesnym zmodyfikowaniu treści penalizującego je przepisu.

W uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 299 z dnia 26 marca 2020 r.⁵⁰⁹) na próżno szukać informacji dotyczących przyczyn podjęcia decyzji o dokonaniu zmian w brzmieniu art. 190a k.k. W wyniku autopoprawki (druk nr 299-A⁵¹⁰), która wpłynęła do Sejmu dnia 27 marca 2020 roku⁵¹¹, odniesiono się jednak także i do motywów planowanej modyfikacji. Oprócz zmian dokonanych w treści art. 190a k.k., w wyniku nowelizacji z dnia 31 marca 2020 r. przekształcono także art. 161 k.k. traktujący o bezpośrednim narażeniu innej osoby na zarażenie wirusem HIV (§ 1), chorobą weneryczną, chorobą zakaźną, ciężką chorobą nieuleczalną lub realnie zagrażającą życiu (§ 2). W przypadku tego przepisu zdecydowano o podwyższeniu sankcji za wskazane zachowania, stworzono także typ kwalifikowany (ścigany z urzędu) odnoszący się do narażenia na zarażenie wielu osób

⁵⁰⁸L. Gardocki, *Zagadnienia...*, s. 7.

⁵⁰⁹Projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 299, Warszawa, 26 marca 2020 r. Projekt wraz z uzasadnieniem dostępny na stronie internetowej: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/0ED4D419861EFC71C12585370038D29C/%24File/299.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

⁵¹⁰Autopoprawka do projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 299-A, Warszawa, 27 marca 2020 r. Tekst autopoprawki wraz z uzasadnieniem dostępny na stronie internetowej: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/5EDFDA5A0BA099CBC1258538003A6786/%24File/299-A.pdf> dostęp: 15.08.2024.

⁵¹¹ Zob. przebieg procesu legislacyjnego umieszczony na stronie internetowej: <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=299>, dostęp: 15.08.2024.

dokonanego przez podmiot, który czyni to wiedząc, że jest dotknięty chorobą weneryczną lub zakaźną, ciężką chorobą nieuleczalną lub realnie zagrażającą życiu⁵¹². O ile w obliczu pandemii COVID-19 do pewnego stopnia zrozumiałe wydaje się zainteresowanie ustawodawcy treścią art. 161 k.k., o tyle podjęcie decyzji o konieczności zmodyfikowania art. 190a k.k. budzi niemałe zaskoczenie. W tym kontekście jeszcze bardziej interesujące staje się prześledzenie motywów, dla których ustawodawca podjął się nowelizacji przepisu regulującego problem uporczywego nękania.

W niniejszym opracowaniu z oczywistych względów pominięte zostaną argumenty przytaczane przez ustawodawcę odnośnie do zmiany art. 161 k.k. Poza zakresem zainteresowania pozostawać będą także powody modyfikacji dokonanej w treści art. 190a § 2 k.k. penalizującego kradzież tożsamości. Przywołane zostaną jedynie motywy dotyczące zmian w art. 190a § 1 k.k., wskazywane w uzasadnieniu autopoprawki. Ich prześledzenie okazać się może pomocne w próbie odnalezienia odpowiedzi na pytanie, dlaczego to właśnie ustawa mająca za przedmiot zagrożenie epidemiczne stała się aktem ukierunkowanym także na dokonanie przeobrażeń w treści przepisu regulującego zjawisko uporczywego nękania.

Jak stwierdzono w uzasadnieniu autopoprawki, „Doświadczenia związane ze stosowaniem art. 190a k.k. w dotychczasowym brzmieniu wskazują na to, że opis przestępstwa nie obejmuje niektórych charakterystycznych dla stalkingu skutków działania sprawcy, bardzo dolegliwych dla ofiary przestępstwa, jakim stanowi odczuwane przez nią poczucie poniżenia lub udręczenia. Projekt przewiduje więc dodanie do opisu czynu określonego w § 1 tych dwóch znamion, poszerzając zakres jego oddziaływania, a tym samym wzmacniając prawnokarną ochronę osób pokrzywdzonych tym przestępstwem”⁵¹³. Za główny motyw dokonywanej zmiany uznano zatem pewną wadliwość przepisu, jego niekompletność wyrażającą się w braku możliwości kwalifikowania za jego pomocą określonych stanów, które, zdaniem ustawodawcy, właściwe są uporczywemu nękanui. W dalszej części uzasadnienia odniesiono się także do zmian w zakresie sankcji grożącej za stalking. Ponownie okazało się, że według ustawodawcy

⁵¹² W wyniku nowelizacji Kodeksu karnego z dnia 7 lipca 2022 r. ponownie zmodyfikowano brzmienie tego przepisu, wskutek czego przybrał on następującą postać: „§ 1. Kto, wiedząc, że jest zarażony wirusem HIV lub dotknięty chorobą weneryczną lub zakaźną, ciężką chorobą nieuleczalną lub realnie zagrażającą życiu, naraża bezpośrednio inną osobę na zarażenie tym wirusem lub taką chorobą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. (uchylony). § 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 naraża na zarażenie wiele osób, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 następuje na wniosek pokrzywdzonego”.

⁵¹³Uzasadnienie autopoprawki do przekazanego w dniu 26 marca 2020 r. rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 299A..., s. 13, pisownia oryginalna.

zarówno § 1, jak i § 2 art. 190a k.k. odnosi się rodzajowo do tego samego zjawiska, jakim jest uporczywe nękanie. Jak wskazano, sankcje grożące do tej pory za czyny z art. 190a k.k. nie były adekwatne do „bardzo zróżnicowanego, i niejednokrotnie bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości zachowań stanowiących przestępstwo uporczywego nękania”. Dokonane w tym obszarze zmiany uzasadnione zostały, z jednej strony, koniecznością odzwierciedlenia w ramach ustawowego zagrożenia karą zachowań o różnym stopniu karygodności, z drugiej – potrzebą zintensyfikowania ochrony przewidzianej dla osób, które narażone są na podobne zdarzenia. Zaznaczony został także generalnoprewencyjny aspekt wprowadzonej modyfikacji⁵¹⁴.

Ocena zmian dokonanych w treści art. 190a § 1 k.k. na podstawie ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, przeprowadzona zostanie w kolejnym rozdziale niniejszej pracy, podczas omawiania prawnokarnych form reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym. Do wykładni nowych znamion odnoszących się do skutków, jakie wywołać ma zachowanie sprawcy po stronie pokrzywdzonego przyjdzie natomiast powrócić przy okazji omawiania materialnego charakteru przestępstwa uporczywego nękania. W tym miejscu ograniczyć należy się zatem do kilku uwag związanych z głównymi założeniami argumentacji przedstawionej przez ustawodawcę w uzasadnieniu autopoprawki. Jak wynika z jego treści, art. 190a § 1 k.k. w dotychczasowym brzmieniu, o czym była już mowa, nie ujmował pewnych typowych dla stalkingu skutków działania napastnika. Z twierdzenia tego wysnuć można wniosek, iż obowiązująca do chwili nowelizacji postać przepisu kryminalizującego omawiane zjawisko tak naprawdę rozmięła się z istotą uporczywego nękania. Zmiana dokonana w obrębie określonego w przepisie skutku stanowić miała zatem, jak się zdaje, remedium na przeoczenie ustawodawcy, do którego dojść miało w momencie pierwotnego konstruowania art. 190a § 1 k.k. Niejako automatycznie nasuwa się zatem pytanie – czy następstwa wskazane w „nowej wersji” przepisu wypełniają lukę, o której mowa w uzasadnieniu autopoprawki? Czy w przypadku tak niejednorodnego, trudnego do zdefiniowania zjawiska, które przebiegać może w różny sposób i oddziaływać na rozmaite dobra prawne jednostki, dodanie dwóch znamion skutku do ujmującej je regulacji rzeczywiście czyni ją zupełną, zdatną do reagowania na „typowe” przypadki nieustannego prześladowania innej osoby? Warto zastanowić się także nad tym, czy dokonana nowelizacja w istocie rozszerza

⁵¹⁴*Ibidem*, s. 14.

zakres zastosowania tego przepisu. Choć wydaje się to oczywiste (wszak w regulacji pojawiły się dwa nowe znamiona odnoszące się do odczuć wywoływanych po stronie pokrzywdzonego), można by twierdzić, iż skutki dotyczące poczucia poniżenia i udręczenia także i pod rządami dotychczasowego art. 190a § 1 k.k. mogły być kwalifikowane jako efekty uporczywego nękania. Byłoby to możliwe przy przyjęciu, iż podobne następstwa mieściły się w rozumianym szeroko poczuciu zagrożenia⁵¹⁵. Jak bowiem trafnie zauważyła K. Nazar, poczucie poniżenia może zostać stosunkowo łatwo wywołane już przez jednorazowe zachowanie sprawcy⁵¹⁶, zaś poczucie udręczenia uznać należy za prostsze do wykazania niż poczucie zagrożenia⁵¹⁷. W wielu sytuacjach polegających na prześladowaniu innej osoby, stany te występowały zapewne niejako obok siebie. Poczucie poniżenia i udręczenia, jak się zdaje, nierzadko łączy się z odczuwaniem zagrożenia mającym postać obawy przed kolejnymi działaniami napastnika. Dokonana nowelizacja skłania także do refleksji nad tym, czy dodawanie do przepisu penalizującego stalking kolejnych znamion skutku nie jest obarczone ryzykiem zawężenia zakresu jego zastosowania. Choć w kontekście ostatnich modyfikacji brzmi to paradoksalnie, uświadomić trzeba sobie fakt, iż w przypadku ujmowania w treści art. 190a § 1 k.k. kolejnych przeżyć psychicznych ofiary, w konsekwencji napotkać można na liczne trudności związane z subsumpcją określonych stanów faktycznych pod brzmienie wskazanej normy. Innymi słowy, za każdym razem trzeba będzie zastanawiać się nad tym, czy zachowanie sprawcy wywołało konkretne odczucie, ściśle wskazane w treści przepisu, czy może tylko je przypominające, nie mieszczące się w zakresie znaczeniowym danego pojęcia.

W uzasadnieniu zwrócono także uwagę na nieadekwatność przewidzianego w przepisie zagrożenia karą do różnego, nierzadko bardzo wysokiego kwantum naganności zachowań podejmowanych przez sprawców stalkingu. Wywieść można byłoby z tego wniosek, skądinąd zresztą słuszny, iż zjawisko uporczywego nękania jest fenomenem zdywersyfikowanym, mieszczącym w sobie zarówno takie działania, które uznać można za cechujące się relatywnie niskim stopniem społecznej szkodliwości, jak i takie, które określić można jako wyjątkowo drastyczne. Rozważania ustawodawcy, w wyniku których zdecydował się on na stosunkowo szerokie zakreślenie granic odpowiedzialności karnej za stalking oraz przyznanie, że w ramach art. 190a § 1 k.k. dochodzić może do incydentów drobnych, ale i do zdarzeń bardzo poważnych, skłaniają do zastanowienia się nad tym, dlaczego jedynie zaostrzono grożącą za nie sankcję, zamiast dodatkowo ją zdywersyfikować na przykład poprzez rozszerzenie katalogu kar,

⁵¹⁵ Zob. P. Palichleb, *Zmiany...*, s. 66.

⁵¹⁶ K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania...*, s. 673.

⁵¹⁷ *Ibidem*, s. 672.

choćby o karę ograniczenia wolności. Z drugiej jednak strony, zarówno kara ograniczenia wolności, jak i grzywna, mogą zostać orzeczone w ramach nadzwyczajnego złagodzenia kary. Zastanawiające może być również podwyższenie sankcji karnej za kwalifikowany typ stalkingu oraz kradzieży tożsamości. Wydaje się bowiem, iż ocena naganności tego zachowania nie powinna zmieniać się w czasie. Należałoby zatem zapytać, z jakich powodów u początków funkcjonowania art. 190a k.k. ustawodawca uznawał, że przestępstwo stypizowane w § 3 zasługuje na karę pozbawienia wolności od roku do lat 10, podczas gdy po upływie kilku lat był już skłonny stwierdzić, iż za występki ten ustawa karna powinna przewidywać karę pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Skoro, zdaniem ustawodawcy, czyn ten zasługuje na taką samą karę, jak ma to miejsce w przypadku czynu zabronionego z art. 207 § 3 k.k., wydaje się, że sankcja ta powinna zostać wyznaczona na wskazanym poziomie już w 2011 roku, kiedy kreowano nowy typ czynu zabronionego. Może być oczywiście i tak, że ustawodawca w momencie nowelizacji z 2020 roku posłuchał w tym względzie poglądu wyrażanego w doktrynie od pewnego już czasu, postulującego zrównanie zagrożenia karą za kwalifikowaną postać uporczywego nękania z sankcją grożącą za kwalifikowany typ znęcania⁵¹⁸. Rzecz jasna pewne zastrzeżenia wyrazić można co do faktu, iż zmiany w treści art. 190a k.k. dokonane zostały w ustawie mającej na celu przede wszystkim uregulowanie kwestii związanych z trwaniem pandemii COVID-19. I choć, być może, dałoby się uzasadnić je na przykład rosnącą liczbą przypadków cyberstalkingu, wywołaną przez ograniczenia w tradycyjnych kontaktach międzyludzkich i przejściem na komunikację odbywającą z wykorzystaniem komputera czy telefonu, w uzasadnieniu autopoprawki nie znajdujemy na ten temat żadnych informacji.

Wspomnieć należy także o nowelizacji art. 190a k.k. dokonanej na mocy ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, o której mowa będzie jeszcze w kolejnym rozdziale niniejszej pracy. Oprócz niewielkiej zmiany w treści art. 190a § 1 k.k. (zamiast wyrażenia „przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej” posłużono się sformułowaniem „przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej”), zaostrzono wymiar kary za kwalifikowaną postać stalkingu (kara pozbawienia wolności od lat 2 do 15). Modyfikacja w obszarze sankcji uzasadniona została przy tym koniecznością proporcjonalnego zaostrzenia górnych granic kar przewidzianych w określonych typach czynów zabronionych, co miało związek z potrzebą ujednolicenia zagrożeń

⁵¹⁸Wyrażali ją chociażby M. Mozgawa, zob. M. Mozgawa, *Opinia...*, s. 8-9, 10, A. Sakowicz, zob. A. Sakowicz, *Opinia...*, s. 1, 8, M. Jachimowicz, zob. M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 49, R. Krajewski, zob. R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 31, czy S. Żółtek, zob. S. Żółtek, *Typ...* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia...*, s. 180.

terminową karą pozbawienia wolności⁵¹⁹. W obliczu braku wskazań ustawodawcy co do innych powodów wprowadzonej zmiany, należy stwierdzić, iż przyczyną ukształtowania sankcji za uporczywe nękanie na takim, a nie innym poziomie, była chęć dostosowania jej do stanu prawnego zaistniałego na skutek uchylecia art. 32 pkt 4 k.k. przewidującego karę 25 lat pozbawienia wolności⁵²⁰.

Podsumowując, choć ujęcie w ramy prawne zjawiska uporczywego nękania nie było zadaniem łatwym, zbieg ten uznać należy za niezwykle potrzebny i stosunkowo udany. Pomimo tego, że użytym w przepisie znamionom zarzucić można pewną nieostrość, zaś regulacja ta powinna w toku dalszych nowelizacji zostać pozbawiona niedociągnięć, zauważyć trzeba, iż trudno wyobrazić sobie stypizowanie poddawanego analizie zjawiska inaczej niż za pomocą posłużenia się ogólnym, pojemnym znamieniem nękania. Zjawisko stalkingu – jak będzie o tym mowa w rozdziale dotyczącym kształtu ustawodawstwa wybranych państw obcych – typizowane może być na różne sposoby. Spośród wielu pomysłów na ujęcie tego przestępstwa, zbudowanie go w sposób podobny do rozwiązania polskiego wydaje się zasługiwać na aprobatę. Nie sposób wymienić wszystkich czynności składających się na uporczywe nękanie. Co za tym idzie, tworzenie zamkniętych katalogów zachowań stalkingowych uznane musi zostać za zabieg chybiony. Koncepcja rozważana przez niektórych autorów, co do której wskazać można na pewne zalety, związana jest ze zbudowaniem przepisu w taki sposób, aby uzyskał on charakter formalny, bez odwoływania się do odczuć wywoływanych po stronie pokrzywdzonego. Zasadność takiego rozwiązania argumentować można byłoby faktem, iż już w samym znamieniu czasownikowym nękania zawiera się pewna ujemna ocena zachowania sprawcy⁵²¹. Nieistotne stałoby się wówczas, czy podmiot przestępstwa podejmowanymi przez siebie krokami doprowadziłby ofiarę do doświadczania poczucia zagrożenia, poniżenia, strachu, czy może jeszcze innych emocji. Już w założeniu nękanie nie mogłoby bowiem skutkować pozytywnymi efektami (gdyby było inaczej, zachowanie danej jednostki nie stanowiłoby nękania). Podobnie, zupełnie krytykowana nie powinna być koncepcja postulująca posłużenie się przez ustawodawcę częściowo otwartym katalogiem czynności sprawczych, jakie mogą zostać podjęte przez sprawcę. W takiej sytuacji należałoby posłużyć się

⁵¹⁹ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024, Warszawa, 22 lutego 2022 r., s. 54-55. Druk wraz z uzasadnieniem dostępny na stronie internetowej: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/2851BC6F8739C593C12587F10042EF6E/%24File/2024.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

⁵²⁰ *Ibidem*, s. 54.

⁵²¹ Podobnie S. Żółtek stwierdzając, iż „nękanie” samo w sobie musi zakładać działalność powtarzalną oraz charakteryzującą się złym zamiarem. W związku z tym postulował on rezygnację w treści przepisu z pojęcia uporczywości, S. Żółtek, *Typ...* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia...*, s. 178.

sformulowaniem „w szczególności”, a zatem regulacja przyjąłaby następującą postać: „kto uporczywie nęka ..., w szczególności...”. Moim jednak zdaniem umieszczenie w przepisie znamion skutku, podobnie jak podkreślenie wymogu uporczywości działania sprawcy – na co wskazywano w doktrynie – niweluje w znacznym stopniu wyrażane przez niektórych autorów zastrzeżenia odnoszące się do odbiegania przez ustawodawcę w przypadku art. 190a § 1 k.k. od zasad wyrażanych na gruncie teorii kryminalizacji i stanowi rozwiązanie optymalne. Rozszerzenie regulacji w 2020 r. o kolejne znamiona, uznaję za zabieg w pewnym stopniu słuszny. Dostrzegam jednak także łączące się z tym problemy, o których szerzej mowa będzie przy okazji omawiania określonego w przepisie skutku. Zarówno posługiwanie się znamieniem nękania, jak i przyjęcie materialnego charakteru przestępstwa uważam zatem za prawidłowe. Jak będzie jeszcze o tym mowa, można byłoby rozważyć rozszerzenie katalogu osób, na które nakierowane może zostać działanie sprawcy. Rozwiązaniem niepozbawionym wad (choć mającym także swoje zalety) jest zawężenie przepisu tylko do jednostek wskazanych w art. 115 § 11 k.k. z uwagi na to, iż w praktyce, w ramach typowo stalkingowych zachowań, napastnik oddziaływać może na osobę powiązaną z głównym celem ataków więzią nie tylko formalną i wpływającą ze stosunku pokrewieństwa. Obiektem nękania może być przecież partner (zakładając istnienie związku innego niż kohabitacyjny), przyjaciel, daleki krewny, z którym daną jednostkę łączą głębokie relacje, szef, znajomy czy inna osoba pozostająca w pewnej zażyłości z pokrzywdzonym. Postępowanie sprawcy podjęte w stosunku do takich podmiotów jawić się może jako bardziej dotkliwe niż chociażby nękanie małżonka ofiary, z którym nic już lub niewiele ją łączy.

Kryminalizację uporczywego nękania uznać należy za w pełni uzasadnioną. Sięganie do instrumentów prawa cywilnego lub prawa wykroczeń w przypadku zachowań silnie godzących w dobra prawne jednostek w wielu przypadkach okazywałoby się dalece niewystarczające. Pamiętać należy i o tym, iż ścieżki te nadal dostępne są dla pokrzywdzonych – nie w każdym przecież przypadku dochodzić musi do złożenia wniosku o ściganie z art. 190a § 1 k.k. Ofiara może chociażby zdecydować się na zgłoszenie organom ścigania wykroczenia złośliwego niepokojenia czy też wybrać dochodzenie swoich praw poprzez wstąpienie na drogę postępowania cywilnego. Argumenty przytaczane przez projektodawcę w uzasadnieniu ustawy wprowadzającej omawiany przepis do systemu prawa w zasadzie uznać należy za prawidłowe. Choć w istocie można byłoby oczekiwać bardziej szczegółowego odniesienia się do niektórych kwestii, jak również przeprowadzenia rozbudowanej analizy nowego typu czynu zabronionego z perspektywy teorii kryminalizacji, bezwzględna krytyka argumentacji przedstawionej w

projekcie byłaby nieuzasadniona. Niezwykle istotny z perspektywy racjonalizacji kryminalizacji jest także fakt wpisywania się penalizacji stalkingu w pewien międzynarodowy standard ochrony praw i wolności jednostki. Zgodność przepisu zarówno z konwencją stambulską, jak i z Europejską Konwencją Praw Człowieka i Podstawowych Wolności zdaje się dodatkowo wzmacniać przekonanie o słuszności podjętej decyzji kryminalizacyjnej.

Rozdział III Prawnokarne formy reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym

Przestępstwo uporczywego nękania pojawiło się w polskiej ustawie karnej dopiero w 2011 roku. Jego odpowiednika nie odnajdziemy zatem ani w Kodeksie karnym z 1932 roku⁵²², ani w Kodeksie karnym z roku 1969⁵²³. Pomimo tego, że osoby dotknięte zjawiskiem stalkingu w niektórych sytuacjach mogły powoływać się na przepisy umieszczone w obszarze prawa cywilnego (np. art. 24 k.c. stanowiący o naruszeniu dóbr osobistych) bądź też sięgać po typy czynów zabronionych ułożone w Kodeksie karnym czy Kodeksie wykroczeń, w wielu sytuacjach zachowania tworzące uporczywe nękanie pozostawały prawnie irrelewantne. Sięgnięcie po instrumentarium prawa karnego w sporej części przypadków, w tym także tych cechujących się znacznym kwantem naganności, okazywało się zatem zwyczajnie niemożliwe.

Pewnej formy uporczywego nękania dopatrzyć się można już w regulacjach prawa rzymskiego⁵²⁴. Jak zauważyła D. Nowicka, na mocy *edictum de adtemptata pudicitia* odniesiono się do tych sytuacji, w których w sposób niewerbalny, niebędący jednocześnie atakiem na sferę integralności fizycznej, naruszano cześć jednostki. W ich przypadku nie dochodziło do wyrażonego wprost ataku na dobre imię osoby oraz jej godność. Co istotne, już przedklasyczne prawo prywatne chroniło przed zachowaniami mogącymi naruszyć cześć określonej jednostki, które nie stanowiły jednocześnie godzenia w jej nietykalność fizyczną.

⁵²² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.

⁵²³ Szerzej na temat przestępstw przeciwko wolności w polskim prawie karnym zob. M. Mozgawa, *Zmiany w ujmowaniu przestępstw przeciwko wolności w polskim prawie karnym* [w:] T. Bojarski (red.), *Problemy ewolucji prawa karnego*, Lublin 1990, s. 84-104, M. Mozgawa, *Ujęcie przestępstw przeciwko wolności w polskich kodeksach karnych (1932-1997)* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 15-27, M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko wolności (art. 189-192 k.k.)* [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawnokarne aspekty wolności*, Materiały z konferencji – Arłamów 16-18 maja 2005 r., Zakamycze 2006, s. 107-140, M. Kulik, *Wolność jako przedmiot ochrony w prawie karnym* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 29-62, M. Budyn-Kulik, *Przedmiot zamachu i ochrony przestępstw z rozdziału XXIII Kodeksu karnego z perspektywy psychologicznej* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 63-78, K. Nazar-Gutowska, *Ewolucja ujmowania przestępstw przeciwko wolności w polskich kodeksach karnych* [w:] A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011, s. 469-480, M. Mozgawa, K. Nazar-Gutowska, *Przestępstwa przeciwko wolności w polskich kodeksach karnych – ewolucja ujmowania i proponowane zmiany* [w:] M. Lubelski, R. Pawlik, A. Strzelec (red.), *Idee nowelizacji kodeksu karnego*, Kraków 2014, s. 221-237, A. Marek, *Wolność jako przedmiot ochrony prawa karnego* [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawnokarne...*, s. 21-30, M. Surkont, *Wolność jako rodzajowy przedmiot ochrony z rozdziału XXII kodeksu karnego*, NP 1990, nr 7-9, s. 93-114, H. Rajzman, *Przestępstwa przeciwko wolności i godności człowieka (uwagi de lege ferenda)*, NP 1962, nr 3, s. 326-342.

⁵²⁴ Por. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 294, przypis nr 13 cytowanej pracy, J. Grubicka, *Zjawisko stalkingu. Możliwości prawnokarnej reakcji na zachowania stalkera*, Zagadnienia Społeczne 2019, nr 2 (12), s. 103.

Nie były także bezpośrednimi, werbalnymi atakami na jej reputację czy godność⁵²⁵. Wspomnieć tu można chociażby o zachowaniu noszącym nazwę *adversus bonos mores adsectari* polegającym na częstym, milczącym podążaniu za daną osobą, mogącym godzić w jej reputację, którego istotą było ciągle śledzenie tej osoby wbrew dobrym obyczajom⁵²⁶ oraz *comitem abducere* – pozbawieniu kobiet bądź młodzieży towarzysza, którego obecność była wymagana przy publicznym pojawianiu się określonych kategorii podmiotów⁵²⁷. Uporczywe nękanie stanowi zjawisko towarzyszące człowiekowi od dawna. Popularność, jaką zyskało ono w ostatnim czasie łączyć należy z zainteresowaniem tym tematem mediów, jak również samych naukowców (m.in. prawników, socjologów, psychologów czy psychiatrów), coraz częściej wchodzących w dyskurs naukowy dotyczący problematyki stalkingu⁵²⁸. Idea wprowadzenia do Kodeksu karnego typu czynu zabronionego związanego z prześladowaniem innej osoby z biegiem czasu pojawiła się także i w polskiej przestrzeni prawnej. Wynikało to między innymi z dostrzeżenia w tym zakresie pewnej luki pozbawiającej ofiary należytej ochrony.

Jak wspomniano o tym w rozdziale dotyczącym racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania, w doktrynie wysuwano różne propozycje brzmienia przepisu mającego penalizować omawiane zjawisko. Oprócz sugestii odnoszących się do kształtu przyszłych regulacji antystalkingowych wskazać można także na pomysły poszczególnych Autorów będące w tym zakresie gotowymi rozwiązaniami legislacyjnymi. I tak, dla przykładu, propozycje brzmienia przepisu penalizującego uporczywe nękanie przedstawili J.

⁵²⁵ D. Nowicka, *Niewerbalne sposoby naruszenia czci w prawie rzymskim*, Zeszyty Prawnicze 2016, tom 16, nr 1, s. 5-6.

⁵²⁶ *Ibidem*, s. 7-9.

⁵²⁷ Jak wskazuje Autorka, dotyczyło to, w przeważającej mierze, osób z wyższych warstw, *ibidem*, s. 12. Na temat naruszenia czci w prawie rzymskim zob. szerzej *ibidem*, s. 5-26, D. Nowicka, *Zniesławienie w prawie rzymskim*, Wrocław 2013 (na temat edyktu *de adtemptata pudicitia* zob. w szczególności s. 66-71), D. Nowicka, *Rzymskie uregulowania dotyczące „iniuria” a karnoprawna ochrona czci w prawie polskim*, Zeszyty Prawnicze 2014, tom 14, nr 1, s. 133-158. Warto jednak zauważyć, że w przypadku zachowań opisanych w *edictum de adtemptata pudicitia* chodziło raczej o godzenie w opinię o danych osobach, nie zaś o naruszenie ich godności osobistej. Zarówno *adsectari*, jak i *comitem abducere* mogły być dokonane jedynie w miejscu publicznym, D. Nowicka, *Rzymskie...*, s. 141-142. Traktowanie czynów, o których mowa w edyktach, jako „załążków” regulacji antystalkingowych może być zatem dosyć dyskusyjne.

⁵²⁸ M. Budyn-Kulik zauważa w tym kontekście, że zjawisko stalkingu w ostatnim czasie przybiera na sile ze względu na upowszechnianie kultury masowej i poszukiwanie sensacji. Do jego rozwoju przyczynia się także łatwy dostęp do mediów, postęp techniczny czy minimalizacja urządzeń elektronicznych, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 2.

Kędzierski⁵²⁹, M. Królikowski⁵³⁰ czy M. Wójciuk⁵³¹. Już po wprowadzeniu art. 190a k.k. do systemu prawa rozwiązanie mające korygować niedoskonałości obowiązującej regulacji wysunęła chociażby K. Cygan⁵³². Warto przy tym przypomnieć, że propozycja przedstawiona przez M. Królikowskiego była jednocześnie wersją przepisu zaprezentowaną przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego na jednej z konferencji prasowych⁵³³. Jak wynika z zapisów posiedzeń Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, pierwszy „szkielet” regulacji mających penalizować uporczywe nękanie opracował A. Zoll. Później jednak, w wyniku zgłoszonych uwag i podjętych dyskusji, propozycja ta uległa pewnym modyfikacjom (m.in. w zakresie rezygnacji z posługiwania się w art. 190a § 1 k.k. pojęciem strachu na rzecz poczucia zagrożenia)⁵³⁴.

Rozwiązania legislacyjne prezentowane przez poszczególnych Autorów różniły się od siebie w znacznym stopniu. Dla przykładu, propozycja wysunięta przez J. Kędzierskiego opierała się na dość kazuistycznym opisie czynności sprawczej (naruszanie prywatności osoby przez długotrwałe, uporczywe śledzenie jej, nawiązywanie z nią kontaktu bezpośredniego lub za pomocą środków przekazu informacji, pomimo udzielonej odmowy nawiązania znajomości, wręczanie upominków bez uzasadnionej przyczyny), przy czym katalog ten miał charakter otwarty („i inne podobne działania”). Zdecydowanie bardziej syntetyczny charakter miała propozycja M. Wójciuk. Opierała się ona na sformułowaniu: „Kto uporczywie prześladowe (nęka) inną osobę...”. Ta propozycja przepisu zawierała jednak w sobie trzy różne skutki, do

⁵²⁹ „§ 1. Kto narusza prywatność osoby przez długotrwałe, uporczywe śledzenie jej, nawiązywanie z nią kontaktu bezpośredniego lub za pomocą środków przekazu informacji, pomimo udzielonej odmowy nawiązania znajomości, wręczanie upominków bez uzasadnionej przyczyny i inne podobne działania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo karze pozbawienia wolności do lat 3. § 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego lub osoby mu najbliższej”, J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 75. Przepis ten przytoczony został *in extenso* w poprzednim rozdziale.

⁵³⁰ „Art. 190a. § 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby doprowadza ją lub osobę jej najbliższą do uzasadnionego odczuwania strachu lub narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 2. Tej samej karze podlega, kto złośliwie wykorzystuje dane osobowe innej osoby celem narażenia jej na szkodę materialną lub osobistą. § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. § 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub § 2 odbywa się na wniosek pokrzywdzonego”, M. Królikowski, *Opinia...*, s. 10.

⁵³¹ „Kto uporczywie prześladowe (nęka) inną osobę, wzbudzając w niej lub w osobie trzeciej poczucie strachu lub zagrożenia uzasadnionego okolicznościami, lub doprowadza do wyczerpania emocjonalnego innej osoby, podlega karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3”, M. Wójciuk, *Prawo...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 71.

⁵³² „Kto doprowadza inną osobę do stanu uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność poprzez jej uporczywe nękanie lub uporczywe nękanie jej osoby najbliższej”, zob. K. Cygan, *Postulaty...* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość...*, s. 237. Propozycja ta zostanie przywołana również w rozdziale dotyczącym przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania z uwagi na wyrażane przez Autorkę wątpliwości co do wykładni przepisu we wskazanym zakresie.

⁵³³ Zob. szerzej rozdział dotyczący racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania.

⁵³⁴ Zob. wypowiedzi B. Wiraszki-Berezy, Biuletyn z posiedzenia: Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 80)..., s. 15, 16.

jakich po stronie „innej osoby” lub osoby trzeciej doprowadzić mogło zachowanie sprawcy – wzbudzenie uzasadnionego okolicznościami poczucia strachu, wzbudzenie uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, doprowadzenie do wyczerpania emocjonalnego „innej osoby”. Żaden z tych dwóch projektów nie przewidywał przy tym kwalifikowanej postaci stalkingu. Co warto odnotowania, regulacja przedstawiona przez M. Królikowskiego nieco inaczej niż obowiązujący obecnie przepis ujmowała korelację pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej a mającym powstać skutkiem („Kto przez uporczywe nękanie innej osoby doprowadza ją lub osobę jej najbliższą...”). Wydaje się, że w podobnym kierunku, związanym z klaryfikacją wykładni wskazanej części art. 190a § 1 k.k., zmierzała również korektura zaproponowana przez K. Cygan (mowa w niej była o uporczywym nękanu innej osoby lub uporczywym nękanu jej osoby najbliższej, przy czym skutek miał powstać u tej innej osoby), która kładła nacisk także na zmianę stylistyki przepisu. Jak warto zauważyć, o czym mowa była także w poprzednim rozdziale niniejszej pracy, z opinii M. Kulika wynika natomiast, iż projekt z dnia 20 lipca 2010 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny⁵³⁵ zawierał propozycję przepisu (art. 190a § 1 k.k.) nieco różniącą się od wersji zaprezentowanej przez M. Królikowskiego. Rozbieżności, o których mowa, dotyczyły jednego ze skutków („doprowadza ją lub osobę jej najbliższą do **uzasadnionego okolicznościami odczuwania strachu**” – „doprowadza ją lub osobę jej najbliższą do **uzasadnionego odczuwania strachu**”, a także „istotności” naruszenia prywatności ofiary („**istotnie** narusza jej prywatność” – „narusza jej prywatność”). Jak zatem widać, żaden z przywoływanych wyżej wariantów regulacji nie został zaaprobowany przez ustawodawcę.

Przepis penalizujący stalking ostatecznie wprowadzony został do polskiego systemu prawa na mocy ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks karny⁵³⁶. Rządowy projekt ustawy (druk nr 3553 z dnia 27 października 2010 r.)⁵³⁷ po I czytaniu skierowany został

⁵³⁵ Druk DL-P-I-4001-5/09 [za:] M. Kulik, *Opinia*.... Projekt ten nie jest obecnie dostępny.

⁵³⁶ Art. 190a k.k. miał wówczas brzmienie: „§ 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 2. Tej samej karze podlega, kto, podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek lub inne jej dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej. § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego”. Za przyjęciem ustawy opowiedziało się 417 posłów, 2 było przeciw, żaden nie wstrzymał się od głosu. Nie głosowało 41 posłów, zob. Głosowanie nr 25 – posiedzenie nr 85 dnia 25-02-2011 godz. 10:13:46, <https://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&6&85&25>, dostęp: 15.08.2024.

⁵³⁷ Jak wskazano w toku jednego z posiedzeń komisji, projekt ten przygotowała Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, zob. wypowiedź T. Szafrąńskiego, Biuletyn z posiedzenia: Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 80)..., s. 10.

do prac w Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach⁵³⁸. Analiza zapisów posiedzeń komisji dostarcza przy tym ogromnej wiedzy na temat zastrzeżeń, jakie wysuwano wówczas odnośnie do projektowanej regulacji (w dużej części przytoczone one zostały w poprzednim rozdziale pracy), a także powodów, dla których zdecydowano się na jej wprowadzenie. Nie wchodząc w tym miejscu zanadto w zagadnienie racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania warto jedynie podkreślić, iż jedną z przyczyn podjęcia zabiegów legislacyjnych we wskazanym zakresie była niewystarczalność obowiązujących przepisów prawa oraz pewna „niewygoda”, z jaką musiały się mierzyć osoby pokrzywdzone stalkingiem przy okazji sięgania po regulacje „rozsiane” w różnych miejscach systemu prawa⁵³⁹. Tego rodzaju „metoda” radzenia sobie ze zjawiskiem uporczywego nękania, która omówiona zostanie w dalszej części pracy, uznana została za nazbyt niedoskonałą.

Jak wskazała K. Nazar, do momentu wejścia w życie art. 190a k.k. w polskim prawie brak było odrębnej regulacji, zarówno o charakterze karnym, jak i o charakterze cywilnym, odnoszącej się do nękania, na podstawie której można było egzekwować odpowiedzialność stalkera za poniesione przez ofiarę krzywdy czy straty. Szczególną uwagę należy jednak zwrócić na art. 94³ § 2 Kodeksu pracy⁵⁴⁰, zawierający definicję mobbingu, gdzie mowa jest o działaniach lub zachowaniach dotyczących pracownika lub skierowanych przeciwko pracownikowi, polegających na **uporczywym i długotrwałym nękanii** [podkreślenie P.P.] lub zastraszaniu pracownika, wywołujących u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujących lub mających na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub

⁵³⁸ Później natomiast został on skierowany do podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego.

⁵³⁹ Jak zauważył T. Szafrąński podczas posiedzenia komisji, „Projekt przewiduje nowelizację Kodeksu karnego poprzez wprowadzenie kryminalizacji takich zachowań, które obecnie podlegają prawnokarnej ocenie. Przynajmniej niektóre elementy tych zachowań mogą podlegać prawnokarnej ocenie. Mimo to chcemy wprowadzić do obecnego porządku prawnego to, co w projekcie określamy mianem uporczywego nękania. W obecnej sytuacji to na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodzenia, który odbywa się w bardzo różnych i niewygodnych trybach. Mam tutaj na myśli tryb postępowania prywatnoskargowy, tryb postępowania w sprawach o wykroczenia oraz postępowanie przed sądem karnym rozpoznającym przestępstwa. **Ponadto obecny porządek prawny obejmujący cały szereg wycinkowych zachowań, ocenianych przez pryzmat obowiązujących przepisów nie oddaje tej istoty zachowania prześladowcy, która jest podobna do zachowania osoby znęcającej się [podkreślenie: P.P.]**. W tym przypadku nie decyduje jedno, drugie czy też trzecie zachowanie, tylko powtarzalna suma dolegliwości płynących z zachowania prześladowcy przez dłuższy okres, w kontekście jego uporczywego działania, co powoduje, że ofiara znajduje się w określonym stanie psychicznym i fizycznym”, Biuletyn z posiedzenia: Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 80)…, s. 9. W innym miejscu przywołał on także przypadek Andżeliki Krupskiej, która w braku przepisów antystalkingowych przez kilka lat walczyła o skazanie stalkera, jak również kazus dotyczący sprawcy uporczywego nękania przesyłającego swoim ofiarom ogromną liczbę wiadomości o charakterze seksualnym. T. Szafrąński podkreślił także kierowanie się przy konstruowaniu przepisu taką samą filozofią jak w przypadku przestępstwa znęcania, zob. *ibidem*, s. 14-15.

⁵⁴⁰ Przepis ten wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2004 r.

wyeliminowanie z zespołu współpracowników⁵⁴¹. Pojęcie uporczywego nękania nie było zatem zupełnie obce polskiemu systemowi prawa⁵⁴².

Przed wejściem w życie art. 190a § 1 i 3 k.k. prawnokarna reakcja na zachowania składające się na uporczywe nękanie mogła opierać się na stosowaniu konkretnych przepisów Kodeksu karnego lub też Kodeksu wykroczeń. Niewykluczone było także sięganie do regulacji pozakodeksowych, takich jak chociażby ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt⁵⁴³ (w przypadku bezprawnego oddziaływania na zwierzę należące do pokrzywdzonego), ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego⁵⁴⁴ (w sytuacji podawania lekarzowi lub organowi właściwemu do wykonywania tejże ustawy informacji o występujących u innej osoby objawach zaburzeń psychicznych, gdy sprawca

⁵⁴¹ D. Dzienisiuk i J. Skoczyński w odniesieniu do art. 94³ k.p. zauważają, że zarówno określenie „uporczywość”, jak i termin „długotrwałość” mają charakter ocenny, D. Dzienisiuk, J. Skoczyński [w:] L. Florek (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX, art. 94(3), teza 1, por. także M. Tomaszewska [w:] K.W. Baran (red.), *Kodeks pracy. Komentarz. Tom II. Art. 94-304(5)*, Warszawa 2022, WKP 2022, LEX, art. 94(3), teza 3. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2016 r., I PK 243/15, LEX nr 2186566, „Długotrwałość zachowań uznawanych za mobbing należy rozpatrywać jednocześnie z ich uporczywością, która rozumiana jest jako znaczne nasilenie złej woli ze strony mobbera. Uporczywość oznacza rozciągnięte w czasie, stale powtarzane i nieuchronnie (z punktu widzenia ofiary) zachowania, które są uciążliwe i mają charakter ciągły. Natomiast nękanie, o którym mowa w art. 94³ § 2 k.p., zgodnie z naturalnym znaczeniem tego słowa, oznacza trapienie, niepokojenie kogoś, niedawanie chwili spokoju, jak też ustawiczne dręczenie, niepokojenie czy też dokuczanie komuś (wyrządzanie mu przykrości)”. W innym z judykatów wskazano natomiast na fakt, iż „(...) długotrwałość nękania lub zastraszania pracownika w rozumieniu art. 94³ § 2 k.p. musi być rozpatrywana w sposób zindywidualizowany i uwzględniać okoliczności konkretnego przypadku. Nie jest zatem możliwe sztywne wskazanie minimalnego okresu niezbędnego do zaistnienia mobbingu, tym bardziej że także w języku naturalnym długotrwałość oznacza długi, lecz bliżej nieokreślony czas. Z treści art. 94³ § 2 i 3 k.p., wynika jednak, że dla oceny długotrwałości istotny jest moment wystąpienia wskazanych w tych przepisach skutków nękania lub zastraszania pracownika oraz uporczywość i stopień nasilenia tego rodzaju działań (...). Istotne znaczenie dla oceny długotrwałości może również mieć nasilenie i stopień uporczywości nękania lub zastraszania pracownika. Duża intensywność i uporczywość tych zachowań może bowiem skłaniać do uznania za długotrwały okresu krótszego niż w przypadku mniejszego ich nasilenia”, wyrok SN z dnia 17 stycznia 2007 r., I PK 176/06, OSNP 2008, nr 5-6, poz. 58, LEX nr 292293. Nie ulega wątpliwości, iż pojęcia uporczywości oraz długotrwałości, choć powinny być badane łącznie, mają odrębny charakter. Warto także podkreślić, że w odróżnieniu od molestowania mobbing nie może mieć charakteru jednorazowego, obejmuje on bowiem działania lub zachowania, co do których można mówić „o pewnej obiektywnie stwierdzalnej rozciągłości czasowej”. Są one „uporczywe” oraz „długotrwałe”, M. Gersdorf [w:] M. Rączkowski, K. Rączka, M. Gersdorf, *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2014, LexisNexis 2014, LEX, art. 94(3), teza 9. Na temat mobbingu zob. m.in. E. Maniewska [w:] K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Kodeks pracy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023, art. 94(3), W. Cieślak, J. Stelina, *Mobbing (prześladowanie) – próba definicji i wybrane zagadnienia prawne*, Palestra 2003, nr 9-10, s. 72-82, W. Cieślak, J. Stelina, *Definicja mobbingu oraz obowiązki pracodawcy przeciwdziałania temu zjawisku (art. 94³ k.p.)*, PiP 2004, z. 12, s. 64-75. Niezwykle interesujące uwagi odnoszące się do relacji mobbingu oraz uporczywego nękania wyrazili A. Miśkiewicz i B. Kaczmarski. Autorzy ci zauważyli, iż pomimo istotnych różnic cechujących art. 94³ k.p. oraz art. 190a § 1 k.k., w pewnych sytuacjach zachowania składające się na mobbing mogą wypełniać znamiona przestępstwa uporczywego nękania, A. Miśkiewicz, B. Kaczmarski, *Mobbing w świetle przepisów ustawy karnej. Próba wskazania zakresu prawnokarnej ochrony*, Prok. i Pr. 2023, nr 3, s. 116-117, zob. szerzej s. 99-102, 104-110. A. Miśkiewicz i B. Kaczmarski zwrócili także uwagę na fakt związania sądu cywilnego wyrokiem sądu karnego, co wynika z art. 11 k.p.c., zob. A. Miśkiewicz, B. Kaczmarski, *Mobbing...*, s. 116-117, 118. Szerzej na temat relacji mobbingu oraz wybranych przepisów ustawy karnej zob. *ibidem*, s. 90-122.

⁵⁴² K. Nazar, *Prawnokarna ocena nękania przed wejściem w życie art. 190a § 1 i 3 k.k.* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 13-14.

⁵⁴³ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1580 z późn. zm., dalej: u.o.z.

⁵⁴⁴ Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 917.

wiedział, że te informacje są nieprawdziwe⁵⁴⁵), czy też ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów⁵⁴⁶ kiedy prześladowca – podając się za ofiarę – rozpowszechniał ogłoszenia o odpłatnym zbyciu, nabyciu lub o pośredniczeniu w odpłatnym zbyciu lub nabyciu komórki, tkanki lub narządu⁵⁴⁷, choć zdarzenia tego rodzaju, jak się zdaje, uznać należy za zupełnie wyjątkowe. Nie tracąc z pola widzenia faktu, iż możliwość sięgnięcia po poszczególne przepisy zależała od konkretnych realiów rozpatrywanych stanów faktycznych, zestaw regulacji nadających się do karnoprawnego wartościowania zachowań składających się na stalking uznać można za stosunkowo obszerny⁵⁴⁸.

Przed wejściem w życie art. 190a k.k. postępowanie podmiotu dopuszczającego się uporczywego nękania niekiedy dało się kwalifikować z wykorzystaniem typów czynów zabronionych umieszczonych w Kodeksie karnym lub Kodeksie wykroczeń. Jeśli chodzi o pierwszą ze wskazanych regulacji, za przestępstwo pod pewnymi względami najbardziej

⁵⁴⁵ Zachowanie to stypizowane zostało w art. 53 niniejszej ustawy. Sankcja przewidziana za ten czyn to grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Na temat wykładni przepisu zob. szerzej np. M. Budyn-Kulik, *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego* [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zdrowiu. Komentarz*, Warszawa 2017, Art. 53, s. 50-61, G. Krysztofiuk [w:] P. Dremkowski, B. Kmiecik, R. Tymiński (red.), *Ochrona zdrowia psychicznego. Komentarz*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 53. Można wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym **stalker, chcąc dokuczyć danej osobie oraz doprowadzić do powstania po jej stronie poczucia zagrożenia, zawiadamia określone podmioty o rzekomo występujących u niej objawach zaburzeń psychicznych, choć wie, że nie jest to prawda.**

⁵⁴⁶ Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1185.

⁵⁴⁷ Mowa o tym w art. 43 ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów. Sankcja przewidziana za ten czyn to grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Na temat wykładni przepisu zob. szerzej np. M. Budyn-Kulik, *Ustawa o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów* [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe...*, Art. 43, s. 65-70, J. Haberko [w:] I. Uhrynowska-Tyszkiewicz, J. Haberko, *Ustawa o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów. Komentarz*, Warszawa 2014, LEX 2014, art. 43. Można wyobrazić sobie sytuację, w której stalker jawnie rozpowszechnia takie ogłoszenia chcąc nie tylko doprowadzić do pojawienia się po stronie ofiary np. poczucia udręczenia, ale także w celu „wrobienia jej” w tego rodzaju proceder i oszukania innych osób.

⁵⁴⁸ Problematyka reagowania na zjawisko uporczywego nękania przed wejściem w życie art. 190a k.k. podejmowana była przez wielu autorów. Na ten temat zob. np. K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 13-38, M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 451-454, Nb 193-198, M. Romańczuk-Grącka, *Politycznokryminalne...*, s. 321-323, A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Prawnokarne...*, s. 63-67, J. Długosz, *O zasadności kryminalizacji tzw. stalkingu* [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, B. Orłowska-Zielińska (red.), *Tożsamość polskiego prawa karnego*, Olsztyn 2011, s. 250-252, G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona przed stalkingiem w prawie polskim*, Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa 2011, nr 3, s. 88-91, M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 41-43, K. Gorazdowski, *Penalizacja zjawisk stalkingu, cyberstalkingu i mowy nienawiści – próba oceny przyjętych rozwiązań prawnych na płaszczyźnie prawnokarnej*, Studia Administracji i Bezpieczeństwa 2017, nr 3, s. 126-127, J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 68-70, M. Wójciuk, *Prawo...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 50-62, J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 314-317, D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 194-201, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 17-20, J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 35-40, B. Czuba, I. Józwiowicz, *Stalking jako zagrożenie osobistego bezpieczeństwa*, Studia Bezpieczeństwa Narodowego 2017, nr 12, s. 435, A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 35-38, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 11-14.

„podobne” do stalkingu uznać można znęcanie się z art. 207 k.k.⁵⁴⁹ Jak wskazano w treści przepisu, penalizowane zachowanie obejmuje zarówno znęcanie się fizyczne, jak i psychiczne nad określoną osobą. Z uwagi na posłużenie się przez ustawodawcę alternatywą zwykłą, wystarczające jest dopuszczenie się przez sprawcę jednej z wymienionych czynności („Kto znęca się fizycznie lub psychicznie...”). Już same intuicje językowe podpowiadają, że pojęcia „znęcać się⁵⁵⁰” oraz „uporczywie nękać” odnoszą się do sytuacji, w których dana osoba wyrządza komuś szereg dolegliwości – krzywdzi go, gnębi, nie daje mu spokoju. Można jednak sądzić, iż znęcanie się nad kimś to „coś więcej” niż „tylko” nękanie drugiego człowieka⁵⁵¹. O ile pierwszy ze wskazanych terminów kojarzy się bardziej z maltretowaniem drugiej osoby, ciępieniem jej oraz zadawaniem jej dotkliwego bólu (tak o charakterze fizycznym, jak i psychicznym), o tyle drugi z nich mieści w sobie raczej czynności takie jak dręczenie kogoś, dokuczanie mu czy podejmowanie względem niego aktów prześladowczych o mniej drastycznym charakterze. I choć w niektórych sytuacjach związanych z uporczywym nękaniem wykorzystanie art. 207 k.k. było możliwe – miało to miejsce głównie w przypadkach stalkingu przybierającego postać tyranizowania najbliższych – w wielu stanach faktycznych okazywało się to wykluczone. Z uwagi na przewidziane w przepisie zawężenie możliwości podjęcia czynności sprawczej w stosunku do ściśle określonych osób⁵⁵² (przed dniem wejścia w życie art. 190a k.k. zachowanie sprawcy znęcania mogło być skierowane do osoby najbliższej lub innej osoby pozostającej w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo do małoletniego lub osoby nieporadnej ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny), całe *gros* zdarzeń umykało dyspozycji omawianej regulacji. Jak trafnie zauważyła K. Nazar, wydaje się, że dla stalkingu charakterystyczne jest raczej znęcanie psychiczne opierające się głównie na szukaniu, często obsesyjnym, kontaktu z ofiarą, co wywołuje u niej stałe poczucie zagrożenia. Choć prześladowcą może okazać się np. przełożony z pracy czy mąż, który nęka żonę po jej

⁵⁴⁹ Na temat przestępstwa znęcania zob. m.in. J. Jodłowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 207, M. Mozgawa, *Ustawowe znamiona przestępstwa znęcania się – art. 207 k.k. (zarys problematyki)* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się*, Warszawa 2020, s. 91-152, W. Koziół, *Czynność sprawcza występkę z art. 207 k.k. w orzecznictwie Sądu Najwyższego – sporne kwestie* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się...*, s. 287-298, V. Konarska-Wrzesek [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 970-998, Nb 46-96.

⁵⁵⁰ W ujęciu słownikowym „znęcać się” to tyle co „zadawać osobie lub zwierzęciu cierpienie”, L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 1330.

⁵⁵¹ Por. P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo nękania – wybrane zagadnienia zbiegu przepisów ustawy* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 82.

⁵⁵² J. Długosz słusznie zwraca w tym kontekście uwagę na fakt, iż kryminalizacja znęcania się nakierowana jest na ochronę innego dobra prawnego niż kryminalizacja stalkingu. W pierwszym przypadku jest to prawidłowe funkcjonowanie rodziny oraz instytucji opieki, co tłumaczy pozostawienie poza zakresem art. 207 k.k. osób obcych dla sprawcy, J. Długosz, *O zasadności...* [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Gracka, B. Orłowska-Zielińska (red.), *Tożsamość...*, s. 251.

odejściu, gdy ich związek małżeński formalnie jeszcze trwa, w wielu sytuacjach sięgnięcie po art. 207 k.k. okazałoby się niemożliwe. Dla przykładu, będzie tak w przypadku nękania osoby sławnej bądź też byłego konkubenta, jak również osoby znajomej czy też zupełnie obcej sprawcy. Z uwagi na to przydatność art. 207 k.k. w reagowaniu na zjawisko stalkingu uznać należy za istotnie zmniejszoną⁵⁵³.

Sprawca uporczywego nękania w ramach szukania kontaktu z ofiarą mógł także dopuścić się w stosunku do niej lub też do innej osoby⁵⁵⁴ naruszenia miru domowego z art. 193 k.k.⁵⁵⁵ Odpowiedzialność za ten typ przestępstwa przewidziana została dla podmiotu, który wdzierają się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza⁵⁵⁶. Sytuacje tego rodzaju łączyć się mogły z nachodzeniem pokrzywdzonego przez stalkera, gdy sprawca, wbrew woli ofiary⁵⁵⁷, wdierał się do miejsc, o których mowa w przepisie. Nieistotna była przy tym motywacja przyświecająca prześladowcy. Mógł on czynić to ze względu na uwielbienie, jakim otaczał ofiarę (dążenie do nieustannego przebywania w jej towarzystwie), mógł także podejmować tego rodzaju czynności na przykład w celu nakłonienia danej osoby do ponownego nawiązania zerwanej przez nią relacji (były mąż wdiera się do mieszkania żony, usiłując wyjaśnić kobiecie, jak bardzo ją kocha pomimo rozvodu). Inne motywy zachowań stalkera polegających na naruszaniu miru domowego to chociażby zmierzanie do wyrównania rzekomych porachunków oraz dokonanie zemsty za – często wyimaginowane – krzywdy wyrządzone mu przez pokrzywdzonego (współpracownik wielokrotnie nachodzi swojego kolegę z firmy posądzając go o nieuczciwe praktyki związane z otrzymanym przez niego awansem, była dziewczyna natarczywie „odwiedza” dom dawnego partnera, w którym zamieszkuje on ze swoją narzeczoną, urządzając przy tym awantury i winiąc go za rozstanie).

⁵⁵³ K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 27-28 oraz przypis nr 47 cytowanej pracy.

⁵⁵⁴ Dla przykładu, stalker wdiera się do domu rodziców ofiary myśląc, że ta stale tam zamieszkuje.

⁵⁵⁵ Analogicznie mogło także dojść do realizacji znamion art. 157 k.w. (nieopuszczenie, wbrew żądaniu osoby uprawnionej, lasu, pola, ogrodu, pastwiska, łąki lub grobli).

⁵⁵⁶ Na skutek nowelizacji kodeksu karnego z dnia 7 lipca 2022 r., od dnia 1 października 2023 r. przestępstwo to ścigane jest na wniosek pokrzywdzonego.

⁵⁵⁷ Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 sierpnia 2001 r., V KKN 338/98, LEX nr 52067, „Dobrem chronionym przez przepis art. 171 § 1 k.k. z 1969 r. (obecnie przepis art. 193 k.k.) jest «mir domowy», a stronę przedmiotową występkę wyczerpuje każde zachowanie się sprawcy polegające na przedostaniu się do miejsca określonego w tym przepisie (cudzego domu, mieszkania, lokalu...) wbrew **wyraźnej lub dorozumianej** [podkreślenie P.P.] woli gospodarza tego miejsca”. W wyroku z dnia 1 października 2007 r., IV KK 232/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 2147, LEX nr 450645 najwyższa instancja sądowa podkreśliła natomiast, iż „Naruszenie miru domowego to tym samym nie tylko czynne (dokonane tak przy pomocy siły fizycznej, ale też w sposób werbalny) przełamanie jej [ofiary – przyp. P.P.] oporu przed wpuszczeniem do mieszkania niechcianej osoby, lecz również dostanie się przez sprawcę do takiego miejsca, pomimo oczywistego braku (nawet niewyrażonego wprost) zgody na obecność w miejscu określonym w art. 193 k.k. osoby w nim niepożądanego”. Na temat naruszenia miru domowego zob. M. Mozgawa (red.), *Naruszenie miru domowego*, Warszawa 2019.

Z uwagi na stosunkowo wąski charakter przywołanego przepisu – po pierwsze, mowa w nim o „wdzieraniu się”, a zatem z perspektywy tak ujętych znamion irrelevantne będzie np. wystawianie pod czyimś domem⁵⁵⁸, po drugie, postępowanie sprawcy ograniczone zostało do miejsc wymienionych w przepisie, takich jak dom, mieszkanie, lokal, pomieszczenie oraz ogrodzony teren⁵⁵⁹, a co za tym idzie poza zakresem zastosowania regulacji znajdować się będzie chociażby nachodzenie kogoś w miejscu pracy lub nauki czy też podrzucanie mu pod drzwi bądź do samochodu przedmiotów świadczących o obecności sprawcy – wykorzystanie art. 193 k.k. do prawnokarnej oceny stalkingu okazywało się dalece niewystarczające⁵⁶⁰.

W przypadku uporczywego nękania dochodzić może także do znieważania⁵⁶¹ drugiej osoby (art. 216 k.k.). Choć z pozoru wydaje się, że tego rodzaju zachowania są właściwe dla stalkingu motywowanego negatywnymi uczuciami żywionymi w stosunku do pokrzywdzonego (zazdrosny o swoich kolegów pracownik uporczywie nachodzi szefa, kierując pod jego adresem rozmaite wyzwiska), mogą one mieć miejsce także w ramach przeżywanego przez sprawcę zakochania (stalker najpierw wyznaje ofierze miłość, później natomiast, z powodu braku wzajemności w tym względzie, obrzuca ją obelgami). Podobnie, nietrudno wyobrazić sobie sytuacje, w których prześladowca dopuszcza się przestępstwa zniesławienia (art. 212 k.k.). Postępowanie sprawcy może wówczas polegać na rozsyłaniu nieprawdziwych informacji bądź plotek dotyczących niemoralnego prowadzenia się danej osoby czy też popełnienia przez nią przestępstwa⁵⁶². Warto zauważyć, że zarówno znieważenie, jak i zniesławienie, coraz częściej dokonywane jest z wykorzystaniem Internetu oraz nowych form komunikacji między jednostkami. I choć nie każde użycie sieci może być kwalifikowane jako posłużenie się środkiem masowego komunikowania (nie będzie nim chociażby ubliżanie ofierze podczas prywatnej rozmowy toczonej za pośrednictwem komunikatora internetowego⁵⁶³), z pola widzenia nie należy tracić postanowień art. 216 § 2 k.k. oraz art. 212 § 2 k.k. traktujących o

⁵⁵⁸ Tak K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 26-27. Jak wskazał A. Zoll, zachowania takie jak niepokojenie telefonami, dzwonieniem czy też pukaniem do drzwi, nie stanowią „wdarcia się” do domu lub mieszkania. Wymaga ono bowiem wejścia do miejsc wymienionych w przepisie, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 193, teza 7, por. także wyrok SA w Białymstoku z dnia 17 lipca 2014 r., II AKa 140/14, LEX nr 1511617.

⁵⁵⁹ J. Kędzierski wspomina w tym kontekście o zachowaniu polegającym na staniu na czatach w ogrodzie należącym do pokrzywdzonego, J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 68.

⁵⁶⁰ Por. K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 18. Autorzy ci podkreślają, że sprawca stalkingu dążący do ciągłego obserwowania swojej ofiary najczęściej nie wdzierza się do jej domu, lecz czeka na nią w „neutralnych” miejscach takich jak podwórko czy ulica.

⁵⁶¹ A. Chlebowska i P. Nalewajko piszą w tym kontekście o wyszydzaniu ofiary, A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 37, por. także K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 28.

⁵⁶² K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 28.

⁵⁶³ Por. J. Raglewski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX, art. 212, teza 42.

takiej właśnie formie popełnienia wskazanych przestępstw. Ilustrację tego rodzaju sytuacji stanowi chociażby stan faktyczny, w którym stalker zniesławia swoją ofiarę dokonując wpisu na powszechnie dostępnej stronie internetowej, na swoim profilu w portalu społecznościowym⁵⁶⁴ (mającym charakter „publiczny”), czy też znieważa ją w trakcie konwersacji odbywającej się na ogólnodostępnym czacie⁵⁶⁵.

Kolejny przepis mogący znaleźć swoje zastosowanie w reagowaniu na zjawisko uporczywego nękania to art. 191a k.k. Wskazany typ czynu zabronionego penalizujący utrwalanie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej przy użyciu w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp, jak również rozpowszechnianie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody, wszedł w życie dnia 8 czerwca 2010 r., a zatem niewiele wcześniej niż art. 190a k.k.⁵⁶⁶ Potencjalna przydatność tej regulacji dotyczyć mogła przypadków, w których stalker atakował specyficzny obszar wolności danej osoby⁵⁶⁷ związany z jej sferą intymną oraz prawem do nieujawniania własnego wizerunku umieszczonego w kontekście seksualnym⁵⁶⁸. Przykładem

⁵⁶⁴ Por. *ibidem*, zob. także szerzej T. Fołta, A. Mucha, *Zniesławienie i znieważenie w internecie*, Prok. i Pr. 2006, nr 11, s. 49-54.

⁵⁶⁵ Jak zauważył J. Raglewski, z kwalifikowaniem prawnym czatów internetowych łączą się pewne trudności. Zdaniem tego Autora, „nie można mówić o środku masowego komunikowania, gdy czat odbywa się w określonym, niezbyt liczny kręgu uczestników”, J. Raglewski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 212, teza 42. Wydaje się, że kwestię tego, czy czat internetowy stanowi środek masowego komunikowania czy też nie, powinna przesądzać jego abstrakcyjnie rozumiana dostępność, a nie to, ilu członków konwersacji w określonym momencie bierze w nim udział. Co za tym idzie, czat przeznaczony dla praktycznie nieograniczonego grona osób będzie miał inny charakter niż czat dedykowany dla konkretnych, niezbyt licznych rozmówców, P. Palichleb, *New Forms of Violence – an Attempt at a Criminal-Law Assessment*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych 2023, nr 1 (77), s. 66, przypis nr 30 cytowanej pracy.

⁵⁶⁶ Jak wskazali M. Mozgawa i K. Nazar-Gutowska, oprócz ewentualnego sięgania po przepis penalizujący rozpowszechnianie pornografii, przed wprowadzeniem art. 191a do Kodeksu karnego właściwie nie istniała możliwość prawnokarnego reagowania na podobne przypadki, M. Mozgawa, K. Nazar-Gutowska, *Utrwalanie lub rozpowszechnianie wizerunku nagiej osoby – art. 191a k.k. (analiza prawnokarna i praktyka ścigania)*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2014, t. 19, s. 7.

⁵⁶⁷ Poszczególni przedstawiciele doktryny w różny sposób określają dobro chronione na gruncie tego przepisu. Można tu wskazać chociażby na intymność i prywatność człowieka, tak M. Mozgawa, K. Nazar-Gutowska, *Utrwalanie...*, s. 9, może to być także „swoboda jednostki w zakresie dysponowania własnym intymnym wizerunkiem, czyli wizerunkiem przedstawiającym osobę nago lub podczas czynności seksualnej”, tak J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 191a, teza 1, Nb 1. Zdaniem A. Zolla, dobrem atakowanym przez typy czynów zabronionych z art. 191a § 1 k.k. jest wolność osoby. Jak wskazał Autor, „W wypadku typu pierwszego chodzi o wolność od znoszenia stanu spowodowanego zachowaniem drugiej osoby używającej przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp godzącego rażąco w sferę życia prywatnego i intymnego. W wypadku typu drugiego przedmiotem ataku jest wolność do dysponowania swoim wizerunkiem, w szczególności gdy jego rozpowszechnienie godzi rażąco w sferę życia prywatnego i intymnego”, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 191(a), teza 3. Szerzej na temat dobra prawnego chronionego w przepisie zob. M. Mozgawa, K. Nazar-Gutowska, *Utrwalanie...*, s. 8-9.

⁵⁶⁸ Umieszczenie art. 191a k.k. w rozdziale grupującym przestępstwa przeciwko wolności uznać należy za pewne nieporozumienie. Jak słusznie zauważył M. Mozgawa, tego rodzaju zabieg legislacyjny przełamał spójność wewnętrzną rozdziału XXIII do tej pory zawierającego typy czynów zabronionych, w przypadku których wolność była dobrem dominującym, nie zaś uzupełnieniem czy elementem składowym innego naruszonego dobra. Zdecydowanie lepszym rozwiązaniem byłoby zatem ulokowanie przywołanego przepisu wśród przestępstw

tego rodzaju sytuacji może być stan faktyczny, w którym napastniczka nieustępliwie prześladowuje swojego byłego partnera umieszczając w sieci jego nagie zdjęcia oraz amatorskie filmy pornograficzne nakręcane przez parę w czasie trwania związku (co ważne, nagrania te miały być przeznaczone jedynie dla obojga kochanków). Znamiona art. 191a k.k. zrealizowane będą także wówczas, gdy stalker potajemnie zainstaluje w domu swojej ofiary kamerę rejestrującą ją w intymnych sytuacjach⁵⁶⁹ (przez co uzyska trwałe zapisy tego rodzaju obrazów), jak również wtedy, gdy sprawca, wielokrotnie podając ofierze środki odurzające⁵⁷⁰, wykona szereg fotografii ukazujących ją nago.

W ramach uporczywego nękania dochodzić może także do zdarzeń takich jak zmuszanie ofiary do podejmowania określonych zachowań, stosowanie wobec niej gróźb czy też – choć zapewne będzie to miało miejsce rzadziej – bezprawne pozbawianie jej wolności. Przed wprowadzeniem art. 190a k.k. do systemu prawa w niektórych sytuacjach swoje zastosowanie mógł zatem znaleźć odpowiednio art. 191 k.k. art. 190 k.k. oraz art. 189 k.k. Pierwszy ze wskazanych przepisów penalizować miał przypadki, w których określony podmiot stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia (§ 1)⁵⁷¹. Przykładem sytuacji, w której można byłoby odwołać się do tej regulacji jest chociażby stan faktyczny polegający na groźeniu ofierze pobiciem jej osoby najbliższej (np. matki, męża, dziecka), jeśli nie zechce ona znosić towarzystwa prześladowcy, zakładając oczywiście, że groźba wzbudziła w zagrożonym

przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 191(a), teza 2.

⁵⁶⁹ Por. A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 191(a), teza 8.

⁵⁷⁰ Por. J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrżosek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 191(a), teza 5.

⁵⁷¹ Jedynie na marginesie warto wspomnieć o art. 191 § 1a k.k., który wszedł w życie dnia 7 stycznia 2016 r., a zatem już po dodaniu do ustawy karnej przestępstwa uporczywego nękania. Zgodnie z postanowieniami przywołanego przepisu, tej samej karze (pozbawienia wolności do lat 3) podlega także stosowanie przemocy innego rodzaju uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający innej osobie korzystanie z zajmowanego lokalu mieszkalnego podejmowane w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Na ten temat zob. szerzej np. K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 22-25, M. Mozgawa, M. Kulik, *Zmuszanie przy zastosowaniu przemocy pośredniej – art. 191 § 1a k.k.* [w:] J. Sawicki, K. Łucarz (red.), *Na styku prawa karnego i prawa o wykroczeniach. Zagadnienia materialnoprawne oraz procesowe. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Markowi Bojarskiemu*, tom I, Wrocław 2016, s. 293-309, J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrżosek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 191, teza 9, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 191, teza 3, M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, art. 191, teza 14-26. Jak słusznie stwierdziła A. Michalska-Warias, z uwagi na szeroki zakres zastosowania art. 191 § 1a k.k. (uporczywe stosowanie przemocy nie musi się łączyć z korzystaniem przez pokrzywdzonego z lokalu), może być on wykorzystywany w sytuacjach konfliktowych mających miejsce między zwaśnionymi byłymi małżonkami, w szczególności wówczas, jeżeli nadal zamieszkują oni wspólnie, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 191, teza 3.

uzasadnioną obawę, że będzie spełniona⁵⁷². Do popełnienia przestępstwa zmuszania nie dochodziło jednak wówczas, gdy stalker, w celu skłonienia ofiary do tolerowania wskazanego wyżej stanu, stosował przemoc inną niż przemoc wobec osoby⁵⁷³, np. atakował jej zwierzęta czy dopuszczał się zniszczenia należących do niej przedmiotów. A. Chlebowska oraz P. Nalewajko trafnie zauważyli, że sprawca nękania w ramach realizacji znamion art. 191 § 1 k.k. mógł na przykład wymuszać na ofierze wspólne kolacje, spacerowanie czy też wielogodzinne rozmowy telefoniczne, jak również nakazać jej zaniechanie zawiadamiania Policji o fakcie prześladowania, we wszystkich wskazanych przypadkach sięgając po zachowania, o których mowa w art. 115 § 12 k.k. (definicja groźby bezprawnej)⁵⁷⁴. Inne przykłady to chociażby próba zmuszenia ofiary do pozostania w „romantycznym” związku ze stalkerem poprzez wielokrotne naruszenie jej nietykalności cielesnej (rozżalony rozstaniem sprawca boleśnie potrząsa byłą partnerką usiłując nakłonić ją do zmiany decyzji o rozstaniu), czy też przymuszanie przypadkowo poznanej w Internecie osoby do przesłania nagich zdjęć poprzez groźbę jej „wyczyszczeniem” należących do niej rachunków bankowych⁵⁷⁵. Reagowanie na sytuacje stalkingowe za pomocą art. 191 k.k. ograniczone było zatem do stosunkowo niewielkiej liczby przypadków. Po pierwsze, podobnie jak większość analizowanych w tym rozdziale przepisów, także i ten nie zawierał w sobie wskazań odnoszących się do wielokrotności zachowań podejmowanych przez sprawcę⁵⁷⁶. Cecha ta zdaje się natomiast co do zasady⁵⁷⁷

⁵⁷² Na skutek nowelizacji Kodeksu karnego z dnia 7 lipca 2022 r. groźba ma wzbudzać uzasadnioną obawę, że będzie spełniona w osobie, do której została skierowana lub której dotyczy.

⁵⁷³ Por. K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 24.

⁵⁷⁴ A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 37.

⁵⁷⁵ Warto nadmienić, że w wyniku nowelizacji z dnia 7 lipca 2022 r. zmienił się charakter przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. Od tej pory odpowiedzialności karnej za zmuszanie podlega ten, kto, stosując przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną, **zmusza** ją lub inną osobę do określonego działania, zaniechania lub znoszenia [podkreślenie P.P.]. Co za tym idzie, wskazany typ czynu zabronionego obecnie jest typem materialnym – jak wskazuje M. Mozgawa, skutkiem jest w tym przypadku „**zmuszenie** [podkreślenie M.M.] osoby (wobec której zastosowano przemoc lub groźbę bezprawną) lub innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia” – nie zaś, jak do tej pory, typem formalnym. Przypadki zastosowania środków wymienionych w art. 191 § 1 k.k., w których nie dochodzi do „zmuszenia”, dotychczas kwalifikowane jako dokonanie przestępstwa zmuszania – pod warunkiem podejmowania ich w określonym w przepisie celu – aktualnie mogą być kwalifikowane jako usiłowanie przestępstwa zmuszania czy też dokonanie innego przestępstwa takiego jak groźba z art. 190 § 1 k.k. czy naruszenie nietykalności cielesnej z art. 217 § 1 k.k., M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 191, teza 11.

⁵⁷⁶ Por. J. Długosz, *O zasadności...* [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, B. Orłowska-Zielińska (red.), *Tożsamość...*, s. 251, J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 315. W literaturze przedmiotu wskazywano także na inne odmienności występujące pomiędzy zjawiskiem stalkingu oraz typem czynu zabronionego z art. 191 k.k. (w ówczesnym brzmieniu), takie jak m.in. formalny charakter zmuszania czy konieczność podejmowania przez sprawcę zachowania w zamiarze bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu, zob. np. J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 315.

⁵⁷⁷ Jak była o tym mowa w rozdziale dotyczącym definicji i dyferencjacji pojęć nękania i uporczywego nękania, stoję na stanowisku, iż w pewnych szczególnych okolicznościach przestępstwo uporczywego nękania może zostać popełnione poprzez czynność jednorazową, generującą wielokrotne incydenty rozciągnięte w czasie. Dotyczy to

charakteryzować zjawisko uporczywego nękania. Po drugie, zakres zastosowania wskazanego przepisu ograniczony został do zachowań podejmowanych w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, opierających się na stosowaniu przemocy wobec osoby lub też groźby bezprawnej (ewentualnie działaniu w celu wymuszenia zwrotu wiarytelności tworzącego typ kwalifikowany z art. 191 § 2 k.k.). Postępowanie stalkera niezawierające w sobie tak określonych komponentów z perspektywy art. 191 k.k. pozostawało prawnie irrelewantne. Poza zakresem zastosowania omawianego przepisu znajdowały się zatem zachowania takie jak chociażby przebijanie opon w samochodzie należącym do ofiary, stanowiące przemoc wobec rzeczy, nie zaś wobec osoby⁵⁷⁸. Biorąc pod uwagę fakt, iż sprawcy uporczywego nękania bardzo często kierują się żywionym w stosunku do ofiary uczuciem miłości, sympatii czy też chęcią nawiązania (bądź podtrzymania) z nią relacji, co w wielu przypadkach wyklucza stosowanie przemocy wobec osoby lub groźby bezprawnej, przydatność omawianego przepisu w walce ze stalkingiem uznać należy za dość ograniczoną. Mógł on być jednak aplikowany w tych wszystkich sytuacjach, gdy stalker posuwał się w swoich działaniach do używania takich metod nacisku na pokrzywdzonego, o jakich mowa w art. 191 § 1 k.k.

Niekiedy zdarza się tak, że sprawca, w ramach prześladowania swojej ofiary, kieruje pod jej adresem groźby. Przed wejściem w życie art. 190a § 1 k.k. w pewnych przypadkach zachowanie stalkera można było kwalifikować jako przestępstwo groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k.⁵⁷⁹ Zgodnie z ówczesnym brzmieniem przepisu⁵⁸⁰, sprawca, który groził innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, gdy groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, musiał liczyć się z grożącą mu grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Jak trafnie zauważyła K. Nazar, konstrukcja ustawowa znamion przestępstwa groźby karalnej umożliwiała jego wykorzystanie jedynie w najpoważniejszych przypadkach nękania realizowanego za pomocą groźby. Poza zakresem zastosowania przepisu pozostawały te z gróźb, co do których adresat

zwłaszcza sytuacji, gdy raz zainicjowane zdarzenie składać się będzie z pojedynczych epizodów niejako odrywających się od pierwotnego zachowania sprawcy, zob. przykład podany przeze mnie w rozdziale pierwszym.

⁵⁷⁸ K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 24. Autorka ta zauważa jednocześnie, że tego rodzaju sytuacje ze względu na treść art. 191 § 1a k.k. obecnie obejmowane są przez omawiany przepis.

⁵⁷⁹ Wskazać można na Autorów stojących na stanowisku, iż stalkerzy raczej nie dopuszczają się w stosunku do ofiar gróźb z art. 190 § 1 k.k., zob. J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 68, K. Garstka, K. Przygucki, *Stalking...*, s. 17, J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 314. J. Kosińska zwraca jednak uwagę na fakt, iż postępowanie sprawcy nękania może realizować znamiona przestępstwa groźby karalnej w szczególności w przypadkach cyberstalkingu, J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 37.

⁵⁸⁰ W wyniku nowelizacji z dnia 7 lipca 2022 r., art. 190 § 1 k.k. przybrał następujące brzmienie: „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub na szkodę osoby dla niej najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w osobie, do której została skierowana lub której dotyczy, uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

miał świadomość, iż ich celem było tylko wytrącenie go z równowagi i które nie wzbudzały w nim obawy ich spełnienia. W takiej sytuacji możliwe było sięgnięcie po art. 107 k.w. Kolejne utrudnienie związane z zastosowaniem art. 190 § 1 k.k. do przypadków stalkingu to ograniczenie wskazanej regulacji do grożenia popełnieniem przestępstwa wyłącznie na szkodę innej osoby lub jej osoby najbliższej. Jak wskazała Autorka, odwołując się także do poglądów wyrażonych przez A. Michalską-Warias, za groźbę karalną nie można uznawać zapowiedzi wyrządzenia krzywdy osobie, która jest z pokrzywdzonym spowinowacą czy spokrewnioną, ale nie jest osobą najbliższą wedle art. 115 § 11 k.k. Do realizacji znamion czynu zabronionego z art. 190 § 1 k.k. nie dojdzie także wówczas, gdy mowa będzie o popełnieniu przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, choć groźby tego rodzaju są w stanie niezwykle silnie oddziaływać na psychikę danej osoby⁵⁸¹. K. Nazar podkreśliła zatem, że za groźbę karalną można uznać grożenie kradzieżą, okaleczeniem czy zabiciem czyjegoś zwierzęcia, jednak już nie groźbę fizycznego skrzywdzenia siostrzenicy czy bratanka ofiary. Nie ma tutaj znaczenia fakt ewentualnego wychowywania wskazanych osób przez zagrożonego oraz istnienia między nimi silnych więzi emocjonalnych. Tego rodzaju przypadki, niemieszczące się w zakresie zastosowania art. 190 § 1 k.k., mogą być rozpatrywane przez pryzmat realizacji znamion art. 107 k.w.⁵⁸² O ile zatem sięgnięcie po art. 190 § 1 k.k. było najzupełniej wskazane chociażby w sytuacji grożenia konkubinie porwaniem jej dziecka (oczywiście przy założeniu wzbudzenia w kobiecie uzasadnionej obawy co do realizacji przez sprawcę przestępnych zamierzeń), o tyle za irrelevantną z perspektywy znamion tego przepisu należało uznawać groźbę natarczywego chodzenia za ofiarą, bowiem czynność ta, sama w sobie, nie stanowiła przestępstwa. Odwołanie się do wskazanej regulacji nie było także możliwe na przykład w stanie faktycznym, w którym sprawca groził dziewczynie skrzywdzeniem (okradzeniem, pobiciem) jej chłopaka (nie jest on osobą najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 k.k.), chcąc zemścić się za to, że nie przesłała mu ona swoich nagich zdjęć bądź filmów pornograficznych ze swoim udziałem.

W bardziej drastycznych sytuacjach stalking może łączyć się z pozbawianiem drugiej osoby wolności. Nie można wykluczyć przypadków, w których sprawca, powodowany „obsesją” na punkcie swojej ofiary, zwabi ją w określone miejsce, po czym uniemożliwi jej

⁵⁸¹ Por. A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190, teza 3.

⁵⁸² K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 20-21. O możliwości kwalifikowania tego rodzaju stanów faktycznych z art. 107 k.w. pisała A. Michalska-Warias. Zauważyła ona jednocześnie, iż przypadki grożenia popełnieniem przestępstwa na szkodę osób innych niż wskazane w art. 115 § 11 k.k., tak jak i popełnieniem przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, gdy bezpośrednią ofiarą miałyby się stać ktoś inny niż dana osoba (będąca adresatem groźby) lub osoba dla niej najbliższa, mogą niekiedy realizować znamiona art. 190a § 1 k.k., A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190, teza 3.

jego opuszczenie. Ilustracją tego może być stan faktyczny, w którym prześladowca (np. zakochany sąsiad) zaprasza zamieszkującą nieopodal kobietę obserwowaną przez niego od dłuższego już czasu na herbatę. Gdy ta pojawia się u niego w mieszkaniu, mężczyzna zamyka drzwi na klucz i nie pozwala jej opuścić własnego domu. Inny przykład to chociażby skrepowanie ofiary⁵⁸³ przez przebywającego w jej domu stalkera⁵⁸⁴.

Kolejny przykład zachowania, jakiego może dopuścić się prześladowca, to dokonywanie włamań do mieszkania pokrzywdzonego. Jak wskazała K. Nazar, sprawcy uporczywego nękania nierzadko wdzierają się do domu ofiary i tam dokonują kradzieży czy też zniszczenia rzeczy. Czasami zostawiają przedmioty świadczące o ich obecności, przeprowadzając jednocześnie pewnego rodzaju „inspekcję” mieszkania⁵⁸⁵. Przed wejściem w życie art. 190a k.k., gdy napastnik, oprócz plądrowania domu ofiary i zaboru należących do niej rzeczy, pokonywał chroniące je zabezpieczenie, można było sięgać po art. 279 k.k. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której stalker, po długotrwałym obserwowaniu danej osoby, decyduje się na „odwiedzenie” jej mieszkania i w czasie takiego pobytu zabiera przedmioty (niekiedy o intymnym charakterze) będące jej własnością. Dla zakwalifikowania zachowania sprawcy z art. 279 k.k. kluczowe jest jednak, po pierwsze, przełamanie odpowiedniego zabezpieczenia chroniącego przedmiot czynności wykonawczej przed kradzieżą⁵⁸⁶, po drugie zaś dokonanie zaboru rzeczy ruchomej⁵⁸⁷. Do realizacji znamion tego przepisu dochodziło zatem na przykład wówczas, kiedy prześladowca, po uprzednim pokonaniu zamka⁵⁸⁸, zabierał w celu przywłaszczenia rzeczy danej osoby znajdujące się w jej samochodzie. Gdy stalker odwiedzał powszechnie dostępne miejsce pracy ofiary (np. sklep, bank, gabinet lekarski) bądź też za zgodą ofiary przybywał do jej mieszkania oraz kradł stamtąd przedmioty, jakimi ta się posługiwała lub które do niej należały, wówczas jego zachowanie, nie zawierające komponentu włamania, mogło być kwalifikowane albo jako przestępstwo kradzieży z art. 278 k.k. albo jako wykroczenie z art. 119 k.w.⁵⁸⁹, w zależności od wartości

⁵⁸³ Według J. Kosonogi za typowe zachowanie stanowiące pozbawienie wolności z art. 189 k.k. uznać można „zamknięcie człowieka w jakimś pomieszczeniu, skrepowanie go więzami, obezwładnienie”, J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 189, teza 1, Nb 2.

⁵⁸⁴ Choć pojedyncze zachowanie sprawcy polegające na pozbawieniu kogoś wolności nie będzie stanowiło uporczywego nękania, może ono współwystępować z innymi prześladowczymi zachowaniami. W przypadku wielokrotnego dopuszczenia się tego rodzaju czynów bardziej prawdopodobne stanie się sięgnięcie po art. 207 k.k. penalizujący znęcanie się.

⁵⁸⁵ K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 26.

⁵⁸⁶ Por. M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, Art. 279, teza 3.

⁵⁸⁷ Por. np. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, Warszawa 2022, WKP 2022, LEX, art. 279, teza 12.

⁵⁸⁸ Por. *ibidem*, teza 20.

⁵⁸⁹ Od dnia 1 września 1998 r. za wykroczenie z art. 119 k.w. odpowiadać miał ten, kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 250 złotych. Od dnia 4 sierpnia 2015 r. wartość

rzeczy. Rzecz jasna nie można także wykluczyć odpowiedzialności karnej za dokonanie (bądź usiłowanie) kradzieży karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego (art. 278 § 5 k.k.) czy też uzyskanie bez zgody osoby uprawnionej cudzego programu komputerowego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (art. 278 § 2 k.k.). Tego rodzaju czynności nie są jednak typowe dla stalkingu. Wydaje się zatem, że mogły one raczej współwystępować z innymi nękającymi zachowaniami, takimi jak chociażby „tradycyjne” okradanie ofiary czy też instalowanie na jej komputerze oprogramowania szpiegowskiego, niż „samoistnie” tworzyć omawiany proceder.

W ramach uporczywego nękania nie można także wykluczyć sytuacji, w których sprawca dopuszcza się w stosunku do ofiary rozboju z art. 280 k.k. (dla przykładu, nieszczęśliwie zakochana dziewczyna od dłuższego czasu prześladowająca obiekt swoich westchnień decyduje się na pozyskanie osobistych przedmiotów ofiary, stosując względem niej przemoc), kradzieży rozbójniczej z art. 281 k.k., wymuszenia rozbójniczego z art. 282 k.k. lub też innych przestępstw przeciwko mieniu (np. oszustwa, oszustwa komputerowego czy nawet zaboru pojazdu w celu krótkotrwałego użycia). Spośród czynów zabronionych zgrupowanych w rozdziale XXXV za bardziej „pasujące” do zjawiska uporczywego nękania uznać należy zachowania stypizowane w art. 288 k.k. (zniszczenie rzeczy)⁵⁹⁰ oraz art. 284 k.k. (przywłaszczenie)⁵⁹¹. Nietrudno wyobrazić sobie przypadki, w których stalker niszczy, uszkadza lub czyni niezdatnymi do użytku przedmioty należące do ofiary (np. była partnerka wielokrotnie zarysowuje samochód pokrzywdzonego) bądź je przywłaszcza (np. małżonek w trakcie postępowania rozwodowego rozporządza składnikami majątku wspólnego bez wiedzy i zgody drugiego małżonka w taki sposób, by nie stały się one przedmiotem późniejszego podziału⁵⁹², dawny konkubent nie zwraca rzeczy, które w czasie trwania związku ze swoich pieniędzy nabyła konkubina, a z których uprzednio oboje korzystali). W ramach uporczywego

graniczna wynosiła 1/4 minimalnego wynagrodzenia, od dnia 15 listopada 2018 r. – 500 zł, natomiast od dnia 1 października 2023 r. wynosi ona 800 zł.

⁵⁹⁰ W Kodeksie wykroczeń stypizowane w art. 124. Wartości graniczne różnicujące przestępstwo oraz wykroczenie ustalane były na takim samym poziomie, jak miało to miejsce w przypadku art. 119 k.w.

⁵⁹¹ W Kodeksie wykroczeń stypizowane w art. 119 k.w.

⁵⁹² Zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 22 czerwca 2017 r., II AKa 216/17, LEX nr 2343439 oraz wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 grudnia 2012 r., II AKa 258/12, LEX nr 1307474, w którym stwierdzono, iż „(...) małżonek może ponosić odpowiedzialność karną z art. 284 § 1 k.k., ale tylko w takim przypadku, gdy dopuszcza się rozporządzania mieniem należącym do majątku wspólnego, w taki sposób, że czyni to z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem majątku drugiego małżonka, np. sprzedaje określona rzecz ruchomą. Postępuje w taki sposób, by ta rzecz nie mogła być w przyszłości przedmiotem podziału majątku wspólnego”. Na ten temat por. także postanowienie SN z dnia 3 kwietnia 2002 r., V KKN 275/00, LEX nr 53073, gdzie zauważono, że „realizacja, stanowiącego o przywłaszczeniu składnika małżeńskiej wspólnoty majątkowej, zamiaru powiększenia swego majątku kosztem małżonka, może polegać również na «wyjęciu» z majątku wspólnego jednego tylko składnika po to, by składnik ten nie stał się w przyszłości przedmiotem podziału majątku wspólnego - z pokrzywdzeniem małżonka i z jednoczesną korzyścią dla osoby, która samowolnie rzecz sprzedała”.

nękania może także dochodzić do kradzieży, przywłaszczenia albo umyślnego zniszczenia lub uszkodzenia cudzej rzeczy przedstawiającej wartość niemajątkową (art. 126 k.w.). Tego rodzaju zachowania wydają się dość prawdopodobne zarówno w odniesieniu do stalkingu motywowanego niechęcią do pokrzywdzonego (np. zniszczenie istotnych dla kogoś przedmiotów z uwagi na pragnienie dokonania na nim zemsty), jak również żywionym do niego uczuciem „miłości” (np. przywłaszczanie określonych rzeczy z uwagi na wolę zbliżenia się do ofiary⁵⁹³).

Zdaniem niektórych Autorów, o czym mowa była w rozdziale pierwszym niniejszej pracy, uporczywe nękanie dotyczyć może nie tylko oddziaływania na psychikę pokrzywdzonego, ale także ataków na jego sferę fizyczną. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której stalker, prześladując daną osobę, uporczywie narusza jej nietykalność cielesną⁵⁹⁴ – popycha ją, opluwa, policzkuje, szarpie czy ciągnie za włosy⁵⁹⁵. Inny przykład to chociażby zachowanie polegające na natrętnym dotykaniu lub obejmowaniu ofiary⁵⁹⁶ – współlokator zakochany w sąsiadce z pokoju obok w ordynarny sposób zaleca się do dziewczyny poprzez poklepywanie jej po pośladkach⁵⁹⁷ oraz kierowanie pod jej adresem niewybrednych komentarzy, co doprowadza ją do odczuwania strachu przed działaniami mężczyzny. Przed wprowadzeniem art. 190a § 1 k.k. w takich przypadkach możliwe było zatem odwoływanie się do postanowień art. 217 § 1 k.k.⁵⁹⁸

W ramach zjawiska uporczywego nękania nie można także wykluczyć sytuacji, w których stalker uczyni „coś więcej” niż „tylko” naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonego. Choć wydaje się, że przed wejściem w życie przepisu penalizującego uporczywe nękanie tego rodzaju przypadki nierzadko kwalifikowane były jako znęcanie się z art. 207 k.k. (w ówczesnym stanie prawnym odpowiednio z § 1, 2 lub 3, należy także pamiętać

⁵⁹³ Dla przykładu, była dziewczyna przywłaszcza sobie należący do pokrzywdzonego album zawierający rodzinne zdjęcia. W ten sposób chce podtrzymać uczucie przynależności do rodziny dawnego partnera żywiąc nadzieję na reaktywację związku.

⁵⁹⁴ W pewnej części tego rodzaju przypadków możliwe było sięgnięcie po art. 207 k.k.

⁵⁹⁵ Według A. Muszyńskiej najczęściej podawane przykłady naruszenia nietykalności cielesnej w inny sposób, o czym mowa w art. 217 § 1 k.k., to „szarpanie za ubranie, włosy, szczypanie, rzucenie w kogoś jakimś przedmiotem, spoliczkowanie, oplucie, oblanie płynem, popchnięcie, potrącenie kogoś ręką lub barkiem, ciągnięcie za włosy, przytrzymanie, podstawienie nogi, zrzucenie czapki lub okularów, uderzenie rękawiczką, rozbicie na ubraniu jajka, obcięcie włosów, ogolenie, klucie, poklepywanie”, A. Muszyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 217, teza 7.

⁵⁹⁶ Por. *ibidem*, teza 8 i przytaczane przez Autorkę przejawy molestowania seksualnego polegające na głaskaniu, dotykaniu, poklepywaniu czy też obejmowaniu danej osoby. Należy pamiętać o tym, iż zachowania ukierunkowane na sferę seksualności ofiary mogły stanowić inną czynność seksualną, o czym mowa będzie w dalszej części rozdziału.

⁵⁹⁷ Z pola widzenia nie należy w tym przypadku tracić także odpowiedzialności stalkera z art. 197 § 2 k.k., o czym mowa będzie niżej.

⁵⁹⁸ Jak się zdaje, wyrządzanie dolegliwości tego rodzaju może być szczególnie charakterystyczne dla stosunków rodzinnych, konfliktów małżeńskich bądź konkubenckich, przemocy rówieśniczej.

o ograniczonym kręgu osób, na które nakierowana mogła być czynność sprawcza), do pomyslenia są także stany faktyczne polegające na kumulacji stosunkowo niegroźnych czynności sprawcy połączonych z „jednorazowym” spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu, które to zachowanie, rozpatrywane w całości, nie zrealizuje znamion znęcania. Dla przykładu, prześladowca przez dłuższy czas chodzi za swoją ofiarą i natarczywie proponuje jej zawarcie bliższej znajomości, po czym zirytowany jej odmowami wyrządza jej fizyczną krzywdę. W takich sytuacjach, w procesie prawnokarnego wartościowania zachowania sprawcy, możliwe było sięgnięcie po przepisy penalizujące spowodowanie określonego rodzaju uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1, 2 lub 3 k.k., art. 156 § 1, 2 lub 3 k.k.).

Omawiając prawnokarne formy reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym na uwagę należy mieć także te wszystkie przypadki, w których prześladowca, oprócz albo zamiast „tradycyjnych” metod nękania, decydował się na wykorzystanie do tego celu Internetu oraz specjalnych narzędzi elektronicznych. I tak, dla przykładu, możemy wyobrazić sobie stalkera, który bez uprawnienia „podłącza się” do komputera czy też smartfona ofiary⁵⁹⁹ (art. 267 § 2 k.k.⁶⁰⁰), zapoznaje się z treścią rozmów prowadzonych przez daną osobę za pośrednictwem komunikatora, przełamując bądź omijając zabezpieczające go hasło (art. 267 § 1 k.k.⁶⁰¹), zakłada⁶⁰² ofierze podsłuchy lub kamery⁶⁰³ w celu śledzenia każdego aspektu jej codziennych aktywności (art. 267 § 2/3 k.k.⁶⁰⁴) czy też ujawnia innej osobie informację uzyskaną za pomocą któregoś ze wskazanych wyżej sposobów (art. 267 § 4 k.k.⁶⁰⁵). Przed wprowadzeniem do systemu prawa art. 190a § 1 k.k. w pewnych okolicznościach możliwe było także odwołanie się do innych typów czynów zabronionych ujętych w rozdziale XXXIII grupującym przestępstwa przeciwko ochronie informacji. Wskazać tu można np. na niszczenie danych informatycznych z art. 268a § 1 i 2 k.k. czy niszczenie, uszkodzanie, usuwanie lub zmienianie zapisu istotnej informacji albo udaremnianie lub znaczne utrudnianie osobie uprawnionej zapoznanie się z nią realizowane w inny sposób (także zapisu na informatycznym

⁵⁹⁹ Co do traktowania komputera i smartfona jako systemu informatycznego zob. K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 267, teza 22.

⁶⁰⁰ W brzmieniu obowiązującym od dnia 18 grudnia 2008 r., które nadane zostało ustawą z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2008 r. Nr 214, poz. 1344.

⁶⁰¹ J.w.

⁶⁰² Według W. Wróbla oraz D. Zajęca, „Pojęcie **zakładania** [podkreślenie W.W oraz D.Z] obejmuje wszelkie czynności polegające na instalowaniu urządzenia lub oprogramowania w miejscu pozyskiwania informacji lub w sposób umożliwiający pozyskiwanie informacji (np. przez system informatyczny)”, W. Wróbel, D. Zajęc [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 267, teza 26.

⁶⁰³ Na temat rozumienia znamienia urządzenia wizualnego zob. np. *ibidem*, teza 30.

⁶⁰⁴ Od dnia 18 grudnia 2008 r. czyn ten, w nieco zmienionej postaci, przesunięty został do § 3.

⁶⁰⁵ W brzmieniu obowiązującym od dnia 18 grudnia 2008 r.

nośniku danych) z art. 268 § 1, 2 lub 3 k.k.⁶⁰⁶ Jedyne dla porządku należy w tym miejscu zaznaczyć, iż wśród czynów zabronionych znajdujących się w rozdziale XXXIII odnaleźć można także typy niezwiązane (lub niekoniecznie związane) z obszarem sieci teleinformatycznych. W perspektywie odpowiedzialności za uporczywe nękanie należy wspomnieć o przywoływanym już art. 267 § 1 k.k. penalizującym m.in. zachowanie sprawcy, który bez uprawnienia uzyskuje dostęp do informacji dla niego nieprzeznaczonej poprzez otwarcie zamkniętego pisma. Nietrudno wyobrazić sobie stalkera co pewien czas udającego się do bloku zamieszkiwanego przez ofiarę celem przeszukania jej skrzynki pocztowej oraz zapoznania się z treścią kierowanej do niej korespondencji (aby to uczynić sprawca rozkleja lub rozdziera⁶⁰⁷ koperty adresowane na daną osobę).

Zachowanie podmiotu dopuszczającego się uporczywego nękania stanowi swoiste kontinuum. W ramach podejmowanych przez siebie czynności stalker może sięgać po rozmaite formy aktywności realizowane „w ramach” bądź też „przy okazji” trwającego prześladowania. Omawiając zagadnienie prawnokarnych form reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym na uwagę należy mieć fakt, iż zachowania stalkingowe, choć czasami mają dość jednorodny charakter (np. wyłączną metodą działania sprawcy jest zasypywanie ofiary wiadomościami czy wydzwanianie do niej po nocach), nierzadko polegają na stosowaniu przez sprawcę różnych form osaczania danej osoby i przejmowania nad nią władzy⁶⁰⁸. Przed wprowadzeniem art. 190a § 1 i 3 k.k. do systemu prawa stalker – co w pewnym zakresie ma miejsce do tej pory (mowa będzie o tym przy okazji omawiania problematyki zbiegów) – swoim postępowaniem mógł zrealizować znamiona rozmaitych typów czynów zabronionych. Podczas gdy niektóre stany faktyczne stanowiły „typowe” przejawy uporczywego nękania, w przypadku innych dochodzić mogło do rzadkich, niestandardowych i niekiedy dość wymyślnych sposobów prześladowania drugiej osoby. Gdy jeden stalker „tylko” podąża za ofiarą i uparcie składa jej propozycje spotkań, drugi – choć zapewne ma to miejsce znacznie rzadziej – przy okazji uporczywego nękania oszukuje, gwałci, fałszywie oskarża czy zabija.

I tak, poza wyżej wymienionymi przestępstwami, sprawca uporczywego nękania mógł chociażby doprowadzić człowieka do targnięcia się na własne życie za pomocą namowy lub

⁶⁰⁶ Na temat przywołanych, a także innych wybranych typów czynów zabronionych ułożonych w rozdziale XXXIII Kodeksu karnego zob. F. Radoniewicz, *Odpowiedzialność karna za przestępstwo hackingu*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2013, t. 13, s. 121-173, w szczególności zob. s. 127 i n.

⁶⁰⁷ J. Piórkowska-Flieger [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 267, teza 3.

⁶⁰⁸ Jak pokazały wyniki polskich badań opracowanych przez zespół kierowany przez A. Siemaszkę, jedynie 12 % ofiar było nękanych tylko w jeden sposób. Od dwóch do siedmiu form prześladowania doświadczyło 68 % respondentów. Reszta badanych spotkała się z większą liczbą metod nękania, A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 53-54.

przez udzielenie mu do tego pomocy (art. 151 k.k.). Mógł także dopuścić się zamachu na życie ofiary poprzez usiłowanie bądź dokonanie zabójstwa w jego podstawowej, kwalifikowanej bądź uprzywilejowanej postaci (art. 148 k.k.). Jeśli chodzi o przestępstwa stypizowane w art. 158 k.k. – 162 k.k. (branie udziału w bójce lub pobiciu, branie udziału w bójce lub pobiciu z użyciem broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu, narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, narażenie bezpośrednio człowieka na zarażenie wirusem HIV, nieudzielenie pomocy), wydaje się, że w ramach uporczywego nękania do ich popełnienia dochodzić mogło jedynie wyjątkowo. Nie można także wykluczyć zrealizowania przez stalkera znamion któregoś z czynów zabronionych zgrupowanych w rozdziale XXV. Spośród przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na szczególną uwagę zdaje się zasługiwać art. 197 k.k., penalizujący m.in. doprowadzenie innej osoby do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem (§ 1), jak również doprowadzenie innej osoby do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności (§ 2)⁶⁰⁹. Można wyobrazić sobie sytuację, w której stalker, owładnięty chorobą żądzą stworzenia z ofiarą romantycznej relacji, posuwa się względem niej do czynności takich jak wymuszanie na niej „namiętnych”, wielokrotnych i niechcianych pocałunków w usta⁶¹⁰, obmacywanie jej narządów płciowych⁶¹¹, czy nawet, w skrajnych przypadkach, zmuszenie do aktu seksualnego. W pewnych, choć raczej wyjątkowych stanach faktycznych, uporczywe nękanie mogło łączyć się chociażby z wykorzystaniem seksualnym osoby bezradnej (art. 198 k.k.), osoby znajdującej się w stosunku zależności bądź w krytycznym położeniu (art. 199 k.k.⁶¹²), jak również z realizacją znamion

⁶⁰⁹ Rzecz jasna, w określonych przypadkach możliwe było także sięganie po typy kwalifikowane wskazanego przestępstwa. Ich katalog rozszerzony został na mocy ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny wykonawczy, ustawy Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589 z późn. zm., a także wskutek nowelizacji z dnia 7 lipca 2022 r.

⁶¹⁰ Por. M. Budyn-Kulik, M. Kulik [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 197, teza 5, Nb 86. Autorzy ci stwierdzają, że „Nie ma charakteru seksualnego, a zatem nie stanowi innej czynności seksualnej, niechciany pocałunek w policzek lub w wierzch dłoni, uszczypnięcie w górną część pośladka czy złapanie innej osoby za kolano przez ubranie (spodnie lub długą spódnicę). Jednak nie można odmówić charakteru seksualnego tym zachowaniem wówczas, gdy np. pocałunek w usta jest długi i namiętny, uszczypnięciu w pośladek towarzyszy wypowiedź o zabarwieniu erotycznym, a sprawca łapie za kolano nieosłonięte ubraniem, gładząc skórę pokrzywdzonego i patrząc mu głęboko w oczy. Decydujący jest tu zatem kontekst sytuacyjny i społeczny”. M. Bielski zauważa z kolei, iż zachowania takie jak „np. wymuszenie pocałunku, uszczypnięcie w pośladek, złapanie za «kolanko»” z uwagi na konieczność wąskiej wykładni wyrażenia „inna czynność seksualna” mogą być kwalifikowane jako naruszenie nietykalności cielesnej z art. 217 k.k. czy też znieważenie z art. 216 k.k., M. Bielski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 197, teza 36.

⁶¹¹ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 197, teza 12.

⁶¹² Warto nadmienić, że ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego i ustawy Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363 z późn. zm., przepis ten rozszerzono o typy czynów zabronionych dotyczące wykorzystania seksualnego małoletniego.

któregoś z przestępstw ukierunkowanych na ochronę małoletniego przed ingerencją w sferę jego seksualności (np. art. 200 k.k.). Teoretycznie można także wyobrazić sobie przypadek prześladowania wycelowanego w osobę poniżej 18. roku życia polegający na jej rozpijaniu poprzez powtarzające się i nieustępliwe nakłanianie jej do spożywania napojów alkoholowych (art. 208 k.k.) czy też opartego na złośliwym lub uporczywym naruszaniu praw pracownika wynikających ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego (art. 218 k.k.)⁶¹³. Dość prawdopodobnym scenariuszem uporczywego nękania jest także kierowanie do organów powołanych do ścigania lub orzekania fałszywych oskarżeń odnoszących się do popełnienia przez daną osobę przestępstwa, przestępstwa skarbowego, wykroczenia, wykroczenia skarbowego lub przewinienia dyscyplinarnego (art. 234 k.k.)⁶¹⁴. Przed wprowadzeniem art. 190a k.k. do systemu prawa z przywołanego przepisu można było skorzystać np. w sytuacji, gdy zawistny pracownik, prześladowający swojego szefa, niezgodnie z prawdą posądzał go o mobbing bądź upijanie się w firmie, była konkubina, chcąc jak najbardziej pognębić swojego eks-partnera, wbrew faktom zarzucała mu stosowanie względem niej przemocy, czy kiedy dręczący żonę mąż składał na policję kłamliwe doniesienia o dokonywanych przez nią licznych kradzieżach. Na takiej samej zasadzie niewykluczone zdaje się także zrealizowanie przez stalkera znamion art. 235 k.k. (tworzenie fałszywych dowodów lub podejmowanie innych podstępnych zabiegów), art. 236 k.k. (zatajanie dowodów niewinności osoby podejrzanej) czy art. 238 k.k. (fałszywe zawiadomienie o przestępstwie lub przestępstwie skarbowym).

Przechodząc na grunt prawa wykroczeń warto wspomnieć o tych typach czynów zabronionych, które przed wprowadzeniem art. 190a k.k. do systemu prawa swoim charakterem bodaj najbardziej odpowiadały zjawisku uporczywego nękania. Na plan pierwszy w tym przypadku wysuwa się art. 107 k.w., penalizujący złośliwe niepokojenie innej osoby. Na podstawie tego przepisu, odgrywającego zresztą niemałą rolę także i obecnie, gdy zachowanie sprawcy nie wypełnia wszystkich znamion art. 190a § 1 k.k.⁶¹⁵, karze ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo karze nagany podlegać miał ten, kto w celu dokuczenia innej

⁶¹³ Pracodawca, silnie skonfliktowany ze swoim pracownikiem, który, jak się okazało, utrzymywał stosunki seksualne z jego żoną, prześladowa go na rozmaite sposoby. Jednym z nich jest powtarzające się, nacechowane złą wolą niewypłacanie mu wynagrodzenia za pracę. W aspekcie wykładni znamion art. 218 k.k. por. M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 218, teza 2, 3. Na temat niewypłacania pracownikowi w terminie całości wynagrodzenia jako ciężkiego naruszenia obowiązku pracodawcy zob. także wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2000 r., I PKN 516/99, OSNP 2001, nr 16, poz. 516, LEX nr 41595.

⁶¹⁴ Znamiona odnoszące się do popełnienia przestępstwa skarbowego oraz wykroczenia skarbowego dodane zostały do przepisu na mocy ustawy z dnia 10 września 1999 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy, Dz. U. z 1999 r. Nr 83, poz. 931 z późn. zm.

⁶¹⁵ Pod warunkiem, rzecz jasna, realizacji przez zachowanie sprawcy wszystkich znamion art. 107 k.w., zob. szerzej K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 15 i n.

osobie złośliwie wprowadza ją w błąd⁶¹⁶ lub w inny sposób złośliwie niepokoi⁶¹⁷. Już na pierwszy rzut oka dostrzegamy istotne ograniczenie w stosowaniu wskazanej regulacji. Po pierwsze, dla realizacji znamion tego przepisu konieczne jest działanie sprawcy „w celu dokuczenia innej osobie”⁶¹⁸. Po drugie, za warunek *sine qua non* odpowiedzialności z art. 107 k.w. ustawodawca uznał **złośliwe**⁶¹⁹ wprowadzanie w błąd innej osoby lub **złośliwe** niepokojenie jej w inny sposób. Z uwagi na formalny charakter tego wykroczenia nieistotne są przy tym konsekwencje, do jakich po stronie ofiary doprowadziło zachowanie sprawcy⁶²⁰.

⁶¹⁶ Zdaniem M. Zbrojewskiej „Złośliwe wprowadzenie w błąd polega na przedstawieniu nieprawdziwych, kłamliwych informacji. W błąd można wprowadzić: zmyślając, zatajając, ubarwiając, przekręcając lub nie podając pełnej informacji. Typowe przykłady wprowadzenia w błąd to poinformowanie o rzekomych śmierci, chorobie, wygranej, wypadku”, M. Zbrojewska [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2013, LEX 2013, art. 107, teza 2. M. Mozgawa jako egzemplifikację zachowań wypełniających znamię wprowadzenia w błąd podaje „poinformowanie o rzekomej śmierci bądź wypadku osoby bliskiej; celowe podanie fałszywego adresu; poinformowanie o otrzymaniu spadku, nagrody czy wygranej w loterii; podanie wiadomości o nadejściu oczekiwanej przez kogoś przesyłki itp.”, M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2009, LEX 2009, art. 107, teza 5.

⁶¹⁷ Według B. Kurzępy „niepokoić” to tyle co „powodować (wywoływanie) u kogoś uczucie obawy, które może polegać na naruszeniu spokoju i równowagi psychicznej, wywołaniu złości, gniewu, niesmaku, oburzenia (np. przez wielokrotne pukanie do drzwi lub telefonowanie)”, B. Kurzępa, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, LexisNexis 2008, LEX, art. 107, teza 2. Jak wskazuje M. Zbrojewska, pojęcie innego złośliwego niepokojenia oznacza wzbudzanie niepokoju, obawy, lęku. Samo niepokojenie może opierać się na zakłóceniu spokoju lub podejmowaniu innych zachowań, które wyprowadzają pokrzywdzonego z równowagi psychicznej. Przykładem tego może być przysyłanie przykrych listów, wykonywanie głuchych telefonów czy przeprowadzanie czynności takich jak pukanie do drzwi i uciekanie. Jeśli chodzi o „formę” niepokojenia, Autorka ta zauważa, że może do niego dojść słowem, czynem, gestem lub wizerunkiem. Podkreśla ona także, że sprawca kierować się ma w swoim postępowaniu „chęcią dokuczenia innej osobie, sprawienia jej przykrości, przysporzenia trosk i zmartwień”. Co za tym idzie, pobudką jego działania jest nieżyczliwość. Zmierzając do „dotknięcia” ofiary, wywołania u niej zdenerwowania, wyprowadzenia jej z równowagi, M. Zbrojewska [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Kodeks wykroczeń...*, Art. 107, teza 2.

⁶¹⁸ Istotę postępowania sprawcy „w celu dokuczenia innej osobie” zdaje się trafnie opisywać P. Daniluk. Zauważa on, iż sprawcy w jego zachowaniu towarzyszyć muszą określone przeżycia psychiczne, tak o charakterze intelektualnym, jak i wolicjonalnym. Ma on wyobrażać sobie sytuację, w której dana osoba odczuwa przykrość, zdenerwowanie czy rozdrażnienie, dochodzi zatem do zakłócenia jej równowagi psychicznej. Sprawca ma ponadto „przeżywać dążenie” do osiągnięcia takiego stanu i właśnie po to podejmować zachowanie polegające na niepokojeniu, aby stan ten zaistniał, P. Daniluk [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks...*, Art. 107, teza 2, Nb 9.

⁶¹⁹ Zdaniem B. Kurzępy złośliwość to „chęć wyrządzenia komuś przykrości, wyprowadzenie z równowagi”, B. Kurzępa, *Kodeks...*, Art. 107, teza 3. W ujęciu słownikowym „złośliwy” to „lubiący sprawiać innym przykrość; też: wyrażający takie intencje”, L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 1321. Jak słusznie zauważyła A. Michalska-Warias, złośliwość już sama w sobie zawiera element dokuczenia innej osobie. Ustawodawca, poprzez podkreślenie tego elementu, chciał to szczególne nastawienie wyeksponować, zwłaszcza zaś podkreślić karygodną motywację towarzyszącą sprawcy, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski, J. Piórkowska-Flieger, A. Michalska-Warias, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024, art. 107, teza 5. Zaakcentowania wymaga przy tym fakt, iż niepokojenie w celu dokuczenia innej osobie oraz złośliwe niepokojenie stanowią dwa różne znamiona. Co za tym idzie, nie mogą być one ze sobą utożsamiane. Za wykluczone należy uznać zakładanie równoznaczności pomiędzy zachowaniem sprawcy polegającym na niepokojeniu innej osoby w celu jej dokuczenia oraz jej złośliwym niepokojeniem i odwrotnie, P. Daniluk [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks...*, Art. 107, teza 4, Nb 11. Na ten temat zob. także wyrok SN z dnia 4 września 2013 r., III KK 275/13, KZS 2013, nr 11, poz. 56, Legalis nr 733391.

⁶²⁰ Za formalnym charakterem wykroczenia opowiadają się m.in. M. Zbrojewska [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Kodeks wykroczeń...*, Art. 107, teza 3, K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 18, P. Daniluk [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks...*, Art. 107, teza 4, Nb 6. Odmienne chociażby B. Kurzępa, *Kodeks...*, Art. 107, teza 4, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks wykroczeń...*, art. 107, teza 3, M. Żukowska [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 107, teza 2.

Wskazany czyn zabroniony może zostać popełniony jedynie z zamiarem bezpośrednim zabarwionym celem działania (*dolus directus coloratus*)⁶²¹. Choć dla realizacji znamion art. 107 k.w. wystarczające jest już jednorazowe zachowanie sprawcy, należy zgodzić się z poglądem, iż co do pewnej części zachowań typowych dla wykroczenia złośliwego niepokojenia, dla przyjęcia, że nastąpiło niepokojenie innej osoby, niezbędna może być ich powtarzalność⁶²².

Przydatność wskazanego przepisu w reagowaniu na zjawisko uporczywego nękania była jednak dość ograniczona. Przede wszystkim po wykroczenie złośliwego niepokojenia nie można było sięgać w tych wszystkich przypadkach, w których zachowanie sprawcy cechowało się nie tyle chęcią dokuczenia ofierze, ile dążeniem do zdobycia jej względów, „polubownego” nakłonienia jej do reaktywacji związku czy też zamanifestowania żywionych do niej pozytywnych uczuć⁶²³. Ze względu na charakter znamion umieszczonych w przepisie (konieczność postępowania „w celu dokuczenia innej osobie”, „złośliwość”, jaka towarzyszyć musi czynnościom podejmowanym przez niepokojącego), zakres jego zastosowania w stosunku do sytuacji stalkingowych uznać trzeba za nazbyt wąski⁶²⁴. Co więcej, należy zgodzić się z K. Nazar, iż w wielu przypadkach stanowiących przejawy stalkingu, znamiona strony podmiotowej art. 107 k.w. mogły być trudne do udowodnienia⁶²⁵. Podkreślenia wymaga także pewna niewspółmierność katalogu kar ulokowanego w obszarze prawa wykroczeń do bardziej drastycznych przypadków nękania⁶²⁶. O ile stosowanie kary ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo kary nagany można uznać za odpowiednie w stanach faktycznych polegających na prześladowaniu innej osoby, charakteryzujących się stosunkowo nieznacznym

⁶²¹ Tak też np. A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks wykroczeń...*, art. 107, teza 5, P. Daniluk [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks...*, Art. 107, teza 1, Nb 8, K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 18.

⁶²² Np. głucho dzwoniące drzwi. W innym wypadku trudno byłoby mówić nawet o minimalnym stopniu społecznej szkodliwości, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks wykroczeń...*, art. 107, teza 3.

⁶²³ M. Budyn-Kulik pisze w tym kontekście o przypadkach nękania motywowanego np. uczuciem miłości, polegających na dążeniu do przebywania w pobliżu uwielbianego aktora bądź aktorki, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 13, por. także chociażby J. Długosz, *O zasadności...* [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, B. Orłowska-Zielińska (red.), *Tożsamość...*, s. 251, 254 oraz przypis nr 17 cytowanej pracy, K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 19, J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 317. Jak zauważa ostatni z przywołanych Autorów, podczas gdy sprawca wykroczenia może podjąć jednorazowe działanie, stalking cechuje się działaniem kilkukrotnym oraz rozciągniętym w czasie, dość podobne też M. Romańczuk-Grącka, *Politycznokryminalne...*, s. 321-322.

⁶²⁴ Por. np. J. Długosz, *O zasadności...* [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, B. Orłowska-Zielińska (red.), *Tożsamość...*, s. 250-251.

⁶²⁵ K. Nazar, *Prawnokarna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 19.

⁶²⁶ Por. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 13. Autorka ta wspomina o nieadekwatności sankcji grożącej za czyn z art. 107 k.w. do stopnia społecznej szkodliwości przypadków stalkingu oraz wyrażanych w tej mierze społecznych oczekiwań, por. także np. J. Kędziński, *Stalking...*, s. 70, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 19, G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona...*, s. 91.

kwantum naganności (dla przykładu, mężczyzna w celu dokuczenia swojej byłej dziewczynie kilkakrotnie dzwoni do niej w środku nocy), o tyle skorzystanie z tak określonego zestawu kar w sytuacji brutalnego osaczania i dręczenia ofiary wydaje się zupełnie nieprawidłowe.

W niektórych przypadkach uporczywego nękania do dyspozycji stosujących prawo pozostawały także inne czyny zabronione stypizowane w Kodeksie wykroczeń. I tak, dla przykładu, zachowanie sprawcy stalkingu, który krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłócał spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny⁶²⁷ albo wywoływał zgorzenie w miejscu publicznym⁶²⁸ mogło być rozpatrywane przez pryzmat art. 51 k.w.⁶²⁹ (zakochana dziewczyna w porze nocnej dobija się do mieszkania obiektu swoich westchnień, budząc wszystkich sąsiadów mieszkających w tej samej klatce). W sytuacji, gdy prześladowca umieszczał w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenia, plakaty, afisze, apele, ulotki, napisy czy rysunki (np. związane z niemoralnym prowadzeniem się ofiary czy też informujące o jego szalonej miłości), w grę wchodziło stosowanie art. 63a k.w. Nie można także wykluczyć przypadków, w których stalker na złość danej osobie wywoływał fałszywe alarmy (art. 66 k.w.), rzucał kamieniami lub innymi przedmiotami w samochód, którym ta akurat się poruszała (art. 76 k.w.), drażnił swoje lub czyjeś zwierzę w taki sposób, że stawało się ono dla niej niebezpieczne (art. 78 k.w.), szczuł ją psem (art. 108 k.w.) bądź też dopuszczał się na jej szkodę kradzieży leśnych (art. 120 k.w.) lub ogrodowych (art. 123 k.w.)⁶³⁰. Gdy sprawca samowolnie używał rzeczy ofiary (zadurzony w koleżance z pracy mężczyzna korzystający z jej osobistych przedmiotów), do dyspozycji pozostawał art. 127 k.w. Teoretycznie można także wyobrazić sobie przypadki nękania polegającego na skłanianiu małoletniego lub osoby bezradnej albo pozostającej w stosunku zależności od stalkera lub oddanej pod jego opiekę do żebrania (art. 104 k.w.), niewykonywaniu obowiązków dotyczących utrzymania czystości i porządku w obrębie nieruchomości (zmierzające do utrudnienia danej osobie codziennej egzystencji – art. 117 k.w.), czy też umieszczaniu w miejscu publicznym nieprzyzwoitego

⁶²⁷ M. Budyn-Kulik jako przykład zachowania sprawcy stalkingu odpowiadającego tej części przepisu podaje sytuację polegającą na głośnym wołaniu pokrzywdzonego przez sprawcę stojącego na ulicy przed jego domem, które to postępowanie zostaje podjęte w celu zwrócenia na siebie uwagi, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 97.

⁶²⁸ Jak wskazuje M. Budyn-Kulik, przykładem tego może być rozbieranie się przez sprawcę „z miłości” do pokrzywdzonego tuż przed jego domem, *ibidem*.

⁶²⁹ Rzecz jasna w pewnych sytuacjach możliwe było także odwołanie się do typu kwalifikowanego z art. 51 § 2 k.w.

⁶³⁰ Analogicznie sprawca uporczywego nękania mógł dopuszczać się względem ofiary szkodnictwa leśnego (art. 148 k.w.), szkodnictwa ogrodowego (art. 150 k.w.) a nawet, choć przykłady te uznać należy za akademickie, nieuprawnionego kopalnictwa na cudzym gruncie leśnym lub rolnym (tudzież wyrzucania na nienależący do niego grunt określonego typu: kamieni, śmieci, padliny lub innych nieczystości – art. 154 k.w.) czy też niszczenia zasiewów, sadzonek lub trawy na nienależącym do niego gruncie leśnym lub rolnym (art. 156 k.w.).

ogłoszenia, napisu lub rysunku albo używaniu w miejscu publicznym słów nieprzyzwoitych (prześladowca rozlepiający w centrum miasta wulgarne ogłoszenia dotyczące rzekomego prostytuowania się przez pokrzywdzonego czy wykrzykujący na ulicy obelgi pod jego adresem – art. 141 k.w.). Dość prawdopodobne wydaje się także dopuszczenie się przez sprawcę stalkingu nieobyczajnego wybryku z art. 140 k.w. gdy, dla przykładu, publicznie, na oczach ofiary, załatwiał on swoje potrzeby fizjologiczne⁶³¹, czy też wykonywał w jej kierunku nieprzyzwoite gesty o charakterze seksualnym.

W procesie karnoprawnego wartościowania zachowania stalkera można było rzecz jasna sięgać także po inne typy czynów zabronionych znajdujące się w Kodeksie karnym bądź Kodeksie wykroczeń, zależnie od okoliczności danego stanu faktycznego. Dla przykładu, w przypadkach nękania innej osoby przez jej byłego partnera, na które składało się zbywanie dokumentów stwierdzających tożsamość ofiary bądź też niszczenie należących do niej dokumentów, którymi sprawca nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, prawdopodobne okazywało się wykorzystanie art. 274 k.k. oraz art. 276 k.k. Gdy sprawca wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuszczał lasu, pola, ogrodu, pastwiska, łąki lub grobli (stalker nachodzący ofiarę na należącym do niej terenie), w dyspozycji podmiotów stosujących prawo było natomiast odwołanie się do art. 157 k.w. Warto przy tym raz jeszcze podkreślić, iż w sytuacjach, które określić można mianem uporczywego nękania, przywoływane wyżej typy przestępstw bądź wykroczeń co do zasady nie mogły występować samoistnie (poza przestępstwem znęcania się czy wykroczeniem złośliwego niepokojenia). Musiały one bowiem albo składać się na wskazany proceder razem z innymi prześladowczymi zachowaniami, albo też powtarzać się na tyle często, iż same w sobie kreowały stan ustawicznego trapienia innej osoby⁶³².

Należy nadmienić, iż przed wprowadzeniem art. 190a k.k. do polskiego Kodeksu karnego w przypadkach polegających na uporczywym nękanii można było także odwoływać się do przepisów cywilnoprawnych. I tak, do dyspozycji ofiar stalkingu pozostawał art. 23 k.c., zawierający otwarty katalog dóbr osobistych człowieka⁶³³ oraz, odpowiednio, art. 24 § 1 k.c. traktujący o możliwości żądania zaniechania bezprawnego działania, przez które dobro osobiste danej osoby zostało zagrożone, gdy zaś doszło do naruszenia, żądania dopełnienia czynności

⁶³¹ Por. M. Zbrojewska [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Kodeks wykroczeń...*, art. 140, teza 5.

⁶³² W grę wchodziła zatem także konstrukcja czynu ciągłego z art. 12 k.k.

⁶³³ Zgodnie z jego treścią dobrami osobistymi człowieka są „w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska”. W kontekście stalkingu uwagę należy zwrócić przede wszystkim na dobra takie jak wolność, cześć, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, a w niektórych przypadkach także i zdrowie, por. J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking...* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra...*, s. 531.

potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia przez osobę, która się go dopuściła, w szczególności złożenia przez nią oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na mocy ostatniego ze wskazanych przepisów dla pokrzywdzonego uporczywym nękaniem dostępne było także żądanie zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny⁶³⁴. Zgodnie z art. 24 § 2 k.c. w sytuacji, gdy skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany mógł żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych⁶³⁵. Trzeba także pamiętać o dostępności dla ofiary stalkingu powództwa ustalającego z art. 189 k.p.c. Na jego podstawie osoba dotknięta uporczywym nękaniem mogła otrzymać sądowe stwierdzenie istnienia jej prawa oraz bezprawności jego naruszenia, a sprawca określonych naruszeń uzyskać informację o tym, że jego postępowanie naruszało prawo drugiej osoby⁶³⁶. Warto przy tym podkreślić, że także i obecnie, po dodaniu do ustawy karnej art. 190a k.k., pomimo braku w Kodeksie cywilnym zarówno definicji stalkingu, jak i oddzielnych przepisów odnoszących się do tego zjawiska, ofiary uporczywego nękania mogą korzystać z odpowiednich regulacji cywilnoprawnych, co ma szczególne znaczenie w tych wszystkich przypadkach, w których zachowanie sprawcy nie realizuje znamion żadnego przestępstwa ani wykroczenia⁶³⁷. Dochodzenie roszczeń cywilnych zapewnia zatem komplementarną, niezależną w stosunku do postępowania karnego, możliwość prawnej reakcji na postępowanie prześladowcy⁶³⁸. Z pola widzenia nie należy ponadto tracić wskazań art. 94³ k.p. Przepis ten, dotyczący zjawiska mobbingu, przyznaje pracownikowi

⁶³⁴ Zdanie to dodane zostało do art. 24 § 1 k.c. na mocy ustawy z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz. U. z 1996 r. Nr 114, poz. 542.

⁶³⁵ Możliwe było odwoływanie się do przepisów dotyczących zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 448 k.c. w postaci ustalonej na mocy ustawy z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz. U. z 1996 r. Nr 114, poz. 542) oraz naprawienia szkody (art. 415 i n. k.c., jak również art. 361-363 k.c.). Na ten temat zob. J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking...* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra...*, s. 535-537. Należy także pamiętać o wskazaniach art. 444 § 1 k.c. związanych z naprawieniem szkody w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia oraz art. 445 § 2 k.c. mogącego znaleźć swoje zastosowanie w sytuacji naruszenia wolności człowieka, A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Prawnokarne...*, s. 75.

⁶³⁶ A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Prawnokarne...*, s. 74-75.

⁶³⁷ J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking...* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra...*, s. 530.

⁶³⁸ *Ibidem*, s. 531. Autorki te zwróciły uwagę na fakt, iż sąd cywilny nie jest przy tym związany ustaleniami wyroku uniewinniającego, umarzającego postępowanie (ze względu na okoliczności wyłączające dopuszczalność postępowania karnego), jak również warunkowo umarzającego postępowanie. Jak podaje J. Bodio, podobnie rzecz przedstawia się w odniesieniu do wyroku nakazowego, zob. *ibidem*, s. 530, J. Bodio [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729*, LEX/el. 2019, art. 11, teza 2. Na temat reagowania na zjawisko stalkingu za pomocą regulacji cywilnoprawnych zob. chociażby A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Prawnokarne...*, s. 73-75, J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking...* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra...*, s. 530-537, J. Długosz, *O zasadności...* [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, B. Orłowska-Zielińska (red.), *Tożsamość...*, s. 252, G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona...*, s. 95-97, M. Wójciuk, *Prawo...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 60, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 20, D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 200-201, N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2014, LEX 2014, art. 190(a), teza 2.

możliwość dochodzenia od pracodawcy zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wówczas, gdy mobbing wywołał rozstrój jego zdrowia (§ 3), jak również odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę w przypadku doznania przez niego mobbingu lub rozwiązania wskutek mobbingu umowy o pracę (§ 4)⁶³⁹.

Poza przywołanymi wyżej regulacjami w sytuacjach polegających na uporczywym nękanu niekiedy można było odwoływać się także do innych przepisów rozsiianych po systemie prawa⁶⁴⁰. Do dyspozycji osób pokrzywdzonych stalkingiem pozostawały ponadto działania „nieformalne”, mające skłonić sprawcę do zaprzestania niepożądanych poczynań. Jak warto podkreślić, w wielu przypadkach mogły one jednak okazać się dalece niewystarczające w walce z zachowaniami stalkera. I. Jankowska-Prochot jako przykłady tego rodzaju reakcji podaje: przeczekanie, próbę przekonania stalkera lub wezwania go do zaprzestania działań, obojętność wobec sprawcy, sięgnięcie po pomoc osób bliskich, dotarcie do osób bliskich, współpracowników czy też przełożonych prześladowcy oraz poinformowanie sprawcy o możliwości dochodzenia swych praw przed sądem cywilnym lub karnym⁶⁴¹. Metody te, choć rzeczywiście mogą zakończyć się sukcesem, nie stanowią systemowego rozwiązania problemu uporczywego nękania.

Rozpatrując prawnokarne formy reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym, na sam koniec warto przyjrzeć się temu, jaki kształt przybierał art. 190a § 1 i 3 k.k. od czasu jego wprowadzenia do Kodeksu karnego do chwili obecnej. Z uwagi na to, że kwestia zmian legislacyjnych dokonanych w treści przepisu⁶⁴² poruszona została przy okazji omawiania racjonalizacji kryminalizacji zjawiska stalkingu, w tym miejscu należy ograniczyć się do

⁶³⁹ Na podstawie obowiązującego obecnie brzmienia przepisu, zob. ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1465. Z uwagi na to, że pierwotna postać art. 94³ wprowadzona została do Kodeksu pracy ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2003 r. Nr 213, poz. 2081, regulacja ta, przed wprowadzeniem art. 190a k.k. do systemu prawa, mogła być wykorzystywana w przypadkach nękania przybierającego postać mobbingu.

⁶⁴⁰ Przykładowo M. Wójciuk wskazuje tu m.in. na art. 18^{3a} § 6 k.p. traktujący o molestowaniu seksualnym, M. Wójciuk, *Prawo...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 61, J. Długosz na postanowienia ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (obecnie, po zmianie tytułu niniejszego aktu na mocy ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2023 r. poz. 535 – ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 424 z późn. zm.), w szczególności art. 4 zawierającego wskazania co do stosowania określonych środków wobec osób stosujących tego rodzaju przemoc, J. Długosz, *O zasadności...* [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, B. Orłowska-Zielińska (red.), *Tożsamość...*, s. 251-252, J. Sitko i M. Dumkiewicz na regulacje umieszczone w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2509, dalej: u.p.a.p.p. dotyczące ochrony wizerunku (art. 81, art. 83 w zw. z art. 78 ust. 1), J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking...* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra...*, s. 534.

⁶⁴¹ I. Jankowska-Prochot, *Modyfikacja prawnokarnego modelu zwalczania przestępstwa stalkingu*, PPP 2022, nr 7-8, s. 129, zob. szerzej *ibidem*.

⁶⁴² O zagadnieniu tym, z uwzględnieniem projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 14 maja 2019 roku pisałam szczegółowo w pracy z 2021 roku, zob. P. Palichleb, *Zmiany...*, s. 51-72.

zaakcentowania kilku tylko uwag co do poczynionych przekształceń oraz oceny wprowadzanych modyfikacji.

Artykuł 190a k.k. od czasu jego wprowadzenia do ustawy karnej⁶⁴³ uległ zmianie dwukrotnie⁶⁴⁴. Do pierwszej nowelizacji przepisu doszło na mocy ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw. Nowa wersja omawianej regulacji weszła w życie z dniem jej ogłoszenia. Kolejna z modyfikacji była wynikiem nowelizacji Kodeksu karnego z dnia 7 lipca 2022 r. Przepis penalizujący uporczywe nękanie, po wprowadzeniu do niego drobnej korekty, wszedł w życie z dniem 1 października 2023 r. Próba zmiany art. 190a k.k. podjęta została także wcześniej. W nowej formie pojawił się on bowiem w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 14 maja 2019 r.⁶⁴⁵ Ustawa ta, przed podpisaniem jej przez Prezydenta, uznana została przez Trybunał Konstytucyjny za niegodną z Konstytucją⁶⁴⁶. Warto także nadmienić, że w

⁶⁴³ Warto przypomnieć, że pierwotne brzmienie przepisu przedstawiało się następująco: „§ 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 2. Tej samej karze podlega, kto, podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek lub inne jej dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej. § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego”.

⁶⁴⁴ Z przyczyn oczywistych w niniejszym rozdziale pominięte zostały rozważania dotyczące zmian związanych z przestępstwem kradzieży tożsamości. Na ten temat wypowiadałam się w cytowanej wyżej pracy: P. Palichleb, *Zmiany...*, zob. także chociażby M. Budyn-Kulik, *Przestępstwo kradzieży tożsamości po zmianach wprowadzonych ustawą z 31 marca 2020 r. nowelizującą przepisy w sprawie COVID-19*, *Studia Prawnicze* 2020, nr 2, s. 23-38.

⁶⁴⁵ Zob. projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3451, Warszawa 14 maja 2019 r. dostępny na stronie internetowej Sejmu <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/996CE307123D03FEC12583FA0069E8F2/%24File/3451.pdf>, dostęp: 15.08.2024. Opis przebiegu procesu legislacyjnego zob. <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=3451>, dostęp: 15.08.2024. Zgodnie z art. 1 pkt 68 uchwalonej później ustawy, przepis penalizujący uporczywe nękanie oraz kradzież tożsamości przybrał następującą postać: „Art. 190a § 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub w istotnym stopniu narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Tej samej karze podlega, kto, podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek, inne jej dane osobowe lub inne dane, za pomocą których jest ona publicznie identyfikowana, przez co wyrządza jej szkodę majątkową lub osobistą. § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego”. Jak zatem widać, spora część przyjętych wówczas rozwiązań legislacyjnych powtórzona została w nowelizacji kodeksu karnego z dnia 7 lipca 2022 r.

⁶⁴⁶ Wyrok TK z dnia 14 lipca 2020 r., Kp 1/19, MP 2020 r., poz. 647, OTK-A 2020, nr 36, LEX nr 3028994. Stwierdzono w nim, że ustawa z dnia 13 czerwca 2019 roku „jest w całości niezgodna z art. 7 w związku z art. 112 oraz z art. 119 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”, zob. także zdanie odrębne zgłoszone przez T. Muszyńskiego. Na temat zmian w art. 190a k.k. zaproponowanych w projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 14 maja 2019 r. (później zaś w ustawie z dnia 13 czerwca 2019 roku) zob. szerzej P. Palichleb, *Zmiany...*, s. 60-61, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s.

projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 25 stycznia 2019 r.⁶⁴⁷ zaproponowano daleko idące przekształcenie art. 190a k.k., którego jednym z elementów było stworzenie nowego kwalifikowanego typu nękania⁶⁴⁸.

Pierwsza ze wskazanych wyżej nowelizacji, dokonana w jednej z tzw. ustaw covidowych, wprowadziła w treści przepisu dość istotne zmiany. Do art. 190a § 1 k.k. dodane zostały nowe znamiona dotyczące skutku, jaki po stronie osoby pokrzywdzonej stalkingiem powodować ma zachowanie sprawcy. W nowej wersji przepisu, oprócz uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia prywatności, pojawiło się także poczucie poniżenia lub udręczenia. Oprócz tego, podwyższono wymiar kary zarówno za podstawową, jak i kwalifikowaną postać uporczywego nękania. W pierwszym przypadku była to zmiana z kary pozbawienia wolności do lat 3 na karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, w drugim – z kary pozbawienia wolności od roku do lat 10 na karę pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

O powodach zmian wprowadzonych w treści art. 190a § 1 i 3 k.k. w 2020 roku, przytaczanych przez ustawodawcę w uzasadnieniu ustawy, mowa była w kontekście racjonalizacji kryminalizacji stalkingu. Szczegółowe omówienie wykładni nowych znamion przedstawione zostanie natomiast w rozdziale siódmym dotyczącym analizy skutków przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym. W tym miejscu należy zatem ograniczyć się do zaprezentowania krótkiej oceny przywołanej nowelizacji.

Co warte odnotowania, zabiegi poczynione przez ustawodawcę spotkały się zarówno z aprobatą, jak i z krytyką poszczególnych przedstawicieli doktryny⁶⁴⁹. I tak, do grona zwolenników omawianej nowelizacji zaliczyć można chociażby J. Kosonogę, S. Hysia czy K. Marek. Pierwszy z przywołanych Autorów stanął na stanowisku, iż poszerzenie zakresu

322-324, 327-328, 350-351, 352, 356, K. Marek, *Przestępstwo uporczywego nękania (stalkingu) w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z 31 marca 2020 r.*, *Studia Prawnoustrojowe* 2020, nr 50, s. 328-329.

⁶⁴⁷Projekt obecnie dostępny jest pod adresem: https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-proj-u-o-zm-kk-145-u-2-19-26539.pdf, dostęp: 15.08.2024.

⁶⁴⁸Brzmienie przepisu miało się przedstawiać następująco: „Art. 190a § 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub w istotnym stopniu narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Tej samej karze podlega, kto, podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek, inne jej dane osobowe lub inne dane, za pomocą których jest ona publicznie identyfikowana, przez co wyrządza jej szkodę majątkową lub osobistą. § 3. Jeżeli sprawca działa w sposób określony w § 1 w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. § 4. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1, 2 lub 3 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 5. Ściganie przestępstwa określonego w § 1, 2 lub 3 następuje na wniosek pokrzywdzonego”. Na temat propozycji dodania do przepisu typu kwalifikowanego penalizującego działanie sprawcy w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 324. Pomysł wysunięty przez projektodawcę uznać należy za zdecydowanie chybiony.

⁶⁴⁹P. Palichleb, *Zmiany...*, s. 63, por. także *ibidem*, s. 63-65.

kryminalizacji przepisu, w szczególności dotyczące znamienia udręczenia, wydaje się zasadne. Jak podkreślił, działania podejmowane przez sprawcę uporczywego nękania mogą nie wzbudzić po stronie pokrzywdzonego zagrożenia, lecz wywołać psychiczny dyskomfort, który to odpowiadał będzie udręczeniu. Jeśli chodzi o pojęcie poniżenia, na uwagę, zdaniem Autora, zasługuje związek tego znamienia z art. 30 Konstytucji – godność człowieka to wartość o charakterze konstytucyjnym, jest ona nienaruszalna, zaś jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych⁶⁵⁰. S. Hypś, uznając zmianę polegającą na poszerzeniu zakresu kryminalizacji art. 190a § 1 k.k. za słuszną zauważył natomiast, iż taki krok ustawodawcy pozwala na większe zracjonalizowanie omawianego przestępstwa w stosunku do zjawiska stalkingu. Jak podkreślił, wyniki dotychczasowych badań wskazywały na to, że zachowanie sprawców w przewarżającej mierze nie tyle wzbudza u pokrzywdzonych poczucie zagrożenia, co prowadzi do doświadczania przez nich poczucia poniżenia lub udręczenia (umęczenia)⁶⁵¹. Zdaniem K. Marek, choć nowelizacja nie rozwiązała występujących do tej pory problemów związanych z wykładnią przepisu, w pewnym zakresie należy uznać ją za zasadną. Poszerzenie znamion § 1 o poczucie poniżenia i udręczenia zasługuje na pozytywną ocenę z uwagi na fakt, iż przepis, w dotychczasowym kształcie, nie obejmował wszystkich skutków typowych dla przestępstwa stalkingu. Część zachowań składających się na to zjawisko pozostawała zatem poza zakresem zastosowania omawianej regulacji. To z kolei sprawiało, że nierzadko pokrzywdzony przestępstwem uporczywego nękania sygnalizował pojawienie się u niego uzasadnionego poczucia zagrożenia, choć w rzeczywistości nie miało to miejsca⁶⁵². Ponadto, zdaniem Autorki, pojęcia poniżenia i udręczenia mają swoją utrwaloną wykładnię, pojawiają się bowiem np. w art. 212 § 1 k.k. oraz art. 189 § 3 k.k. Ich interpretacja nie powinna zatem sprawiać trudności⁶⁵³. Samo zmodyfikowanie zagrożenia karnego przewidzianego za stalking oceniono natomiast krytycznie. Według K. Marek „podwyższenie kar za występki z § 1 i § 2 aż do 8 lat pozbawienia wolności było bardzo pochopną decyzją, niemającą solidnej podstawy i argumentacji”⁶⁵⁴, która w dodatku uniemożliwiła stosowanie względem sprawców instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego⁶⁵⁵. Autorka wyraziła także przekonanie, iż

⁶⁵⁰ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 7, Nb 8.

⁶⁵¹ S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a, teza 6, Nb 9.

⁶⁵² K. Marek, *Przestępstwo...*, s. 333. Zdaniem D. Woźniakowskiej-Fajst argumenty te, wysuwane także przez Wiceministra Sprawiedliwości Marcina Warchoła, uznać należy za chybione, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 346-348, zob. także *Odpowiedź na interpelację nr 25603 w sprawie przepisów dotyczących stalkingu*, Odpowiadający: podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoła, Warszawa, 8 października 2018, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=B5DHLB>, dostęp: 15.08.2024.

⁶⁵³ K. Marek, *Przestępstwo...*, s. 333.

⁶⁵⁴ *Ibidem*, s. 336, zob. szerzej *ibidem*, s. 335-337.

⁶⁵⁵ *Ibidem*, s. 336-337, 339-340.

nowelizacja przestępstwa stalkingu w tym właśnie czasie stanowiła reakcję na zjawisko hejtu rozprzestrzeniającego się w Polsce z użyciem środków teleinformatycznych, jak również eskalację cyberstalkingu i cyberbullyingu. Krytyce poddany został proces legislacyjny związany ze zmianą przepisu opierający się na wprowadzeniu określonych modyfikacji za pomocą ustawy odnoszącej się do trwającego stanu epidemii⁶⁵⁶. W podobnym tonie wypowiedzieli się także A. Miśkiewicz i B. Kaczmarek. Autorzy ci podkreślili, że działanie polegające na zmianie ustawy karnej za pomocą ustaw regulujących odmienne obszary życia publicznego wydaje się sprzeczne z podstawowymi zasadami gwarancyjnymi demokratycznego państwa prawa. Ponadto, gdy dokonuje się nowelizacji przepisów Kodeksu karnego, należy wówczas zagwarantować im dostateczne *vacatio legis*, pozwalające obywatelom przygotować się do nowego stanu prawnego. Konieczność wprowadzenia modyfikacji w obszarze prawa karnego za pomocą ustawy dotyczącej pandemii wirusa COVID-19 określona została przez Autorów jako wątpliwa⁶⁵⁷.

Nowelizację przestępstwa stalkingu wprowadzoną w 2020 roku krytycznie oceniła M. Budyn-Kulik. Zdaniem Autorki, choć przepis ten wymaga zmian, poczynione przez ustawodawcę modyfikacje stwarzają nowe problemy, zamiast niwelować te już istniejące⁶⁵⁸. Jeśli chciał on stypizować zachowania stanowiące tzw. hejt, polegające na nieuzasadnionej krytyce innej osoby ukierunkowanej na jej dręczenie czy poniżenie, należało wykreować w tym celu oddzielny typ czynu zabronionego. Ten zaś, jak się zdaje, powinien zostać ulokowany raczej w rozdziale XXVII ze względu na swoje podobieństwo do znieważenia czy zniesławienia⁶⁵⁹. Według M. Budyn-Kulik pierwotna wersja przepisu obejmować miała dwa wyróżniane przez Autorkę rodzaje nękania: nękanie wrogie (wzbudzające co do zasady poczucie zagrożenia) oraz nękanie przyjazne (w tym jednak przypadku tylko w części stanów faktycznych można mówić o istotnym naruszeniu prywatności pokrzywdzonego)⁶⁶⁰. Jeśli chodzi o znamię poniżenia, choć pojawia się ono w Kodeksie karnym, w żadnym miejscu ustawy nie zetknemy się z pojęciem „odczucie poniżenia”. Jest ono właściwe bardziej dla zjawiska znęcania się, gdzie cechą charakterystyczną relacji łączącej sprawcę i ofiarę jest nierównorzędnosc, nie zaś dla zjawiska nękania⁶⁶¹. Ponadto, zdaniem Autorki, pojęcie poniżenia znacznie wykracza poza zakres słowa „nękać”, zaś większość przypadków stalkingu

⁶⁵⁶ Zob. szerzej *ibidem*, s. 340-341.

⁶⁵⁷ A. Miśkiewicz, B. Kaczmarek, *Mobbing...*, s. 100-101.

⁶⁵⁸ M. Budyn-Kulik, *Nowe znamiona nękania z art. 190a § 1 Kodeksu karnego*, *Palestra* 2020, nr 9, s. 22.

⁶⁵⁹ *Ibidem*, s. 23. Jak w innym miejscu wskazuje Autorka, wzbudzenie poczucia poniżenia mogłoby być znamieniem kwalifikującym przestępstwa znieważenia lub zniesławienia albo obu tych przestępstw, *ibidem*, s. 29.

⁶⁶⁰ *Ibidem*, s. 23-24.

⁶⁶¹ Zob. szerzej *ibidem*, s. 26-28.

nie doprowadza do pojawienia się takiego skutku po stronie pokrzywdzonych⁶⁶². Innym zarzutem wysuniętym w kierunku nowelizacji jest pewien paradoks związany z wykładnią znamienia „poczucie poniżenia”. M. Budyn-Kulik zauważyła, iż w art. 190a k.k. „ustawodawca mówi nie o poniżeniu (znamień obiektywne), lecz o jego poczuciu (znamień subiektywne). Innymi słowy, użyte zostaje znamień z natury zobiektywizowane (poniżenie), które następnie ustawodawca subiektywizuje (poczucie poniżenia), by znowu je zobiektywizować (uzasadnione okolicznościami)”⁶⁶³. Krytyce poddane zostało także drugie z wprowadzonych do przepisu znamion. Wyrażenie „poczucie udręczenia”, zdaniem Autorki, uznać należy za językowo niepoprawne. Co więcej, wykorzystanie go w przepisie miało zatrzeć różnice występujące pomiędzy zachowaniami typowymi dla znęcania się oraz nękania. Jak podkreśliła M. Budyn-Kulik, wzbudzenie poczucia udręczenia jest niejako wpisane w istotę nękania. Być może zatem ustawodawcy chodziło o podkreślenie, iż skutkiem działania sprawcy może być wyrządzenie krzywdy fizycznej, jednak w takim przypadku trudno odróżnić zakres przedmiotowy art. 207 k.k. oraz art. 190a § 1 k.k., pomijając oczywiście różny krąg podmiotów, na które nakierowane może zostać zachowanie prześladowcy. Nowelizacja, mająca na celu dodanie do przepisu pojęcia udręczenia zdaniem Autorki miałyby więcej sensu w przypadku posłużenia się znamieniem szczególnego udręczenia, które przybrałoby postać znamienia kwalifikującego. Za niewłaściwe uznano także obiektywizowanie subiektywnego poczucia udręczenia⁶⁶⁴.

Warto wspomnieć także o poglądach wyrażonych w tej kwestii przez K. Nazar. Choć Autorka odniosła się do brzmienia przepisu zaczerpniętego z ustawy z dnia 13 czerwca 2019 roku, o której była już mowa, a która to uznana została przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodną z ustawą zasadniczą, ze względu na znaczne podobieństwo obu regulacji⁶⁶⁵ warto w tym miejscu przytoczyć zaprezentowane przez nią uwagi⁶⁶⁶. Według K. Nazar, skutek w postaci poniżenia może zostać stosunkowo łatwo osiągnięty nawet przez jednorazowe zachowanie sprawcy. To zaś stoi w sprzeczności z wyrażeniem „uporczywe nękanie”. Do realizacji znamienia związanego z poniżeniem innej osoby w przypadku art. 190a § 1 k.k. dojść może zatem jedynie w sytuacji, gdy zachowań tego rodzaju będzie więcej lub gdy poniżające

⁶⁶² Zob. szerzej *ibidem*, s. 28-29.

⁶⁶³ Zob. szerzej *ibidem*, s. 29-31.

⁶⁶⁴ Zob. szerzej *ibidem*, s. 31-32.

⁶⁶⁵ W ustawie tej, jak już była o tym mowa, art. 190a § 1 k.k. brzmiał następująco: „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, **poniżenia lub udręczenia** lub w istotnym stopniu narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

⁶⁶⁶ Należy zaznaczyć, że Autorka wypowiedziała się na ten temat także po znowelizowaniu art. 190a k.k., zob. K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania...*, s. 665 i n.

zachowanie pojawi się razem z innymi nękającymi czynnościami. Choć do rozważenia pozostanie skorzystanie z instytucji usiłowania, jak również sięgnięcie po inne przestępstwa umieszczone w Kodeksie karnym, jednorazowe, poniżające zachowanie nie będzie mogło zostać uznane za przejaw uporczywego nękania. Autorka wypowiedziała się także na temat drugiego z nowo wprowadzonych znamion. Jej zdaniem, trudno wyobrazić sobie uporczywe nękanie, które nie wywoła udręczenia po stronie pokrzywdzonego. Uzależnione jest to, rzecz jasna, od konstrukcji psychicznej danej osoby oraz rodzaju podjętego zachowania (w grę może wchodzić odwołanie się do instytucji usiłowania), jednak należy stanąć na stanowisku, że udowodnienie tego znamienia będzie zdecydowanie łatwiejsze niż wykazanie realizacji obowiązujących dotychczas znamion. Wprowadzenie nowych, nieostrych znamion, które i tak wpisują się w istotę nękania, zostało zatem uznane za zbędne⁶⁶⁷.

Nowelizacja art. 190a k.k. przeprowadzona w ustawie covidowej z dnia 31 marca 2020 roku może budzić mieszane odczucia. Dodane do § 1 nowe znamiona skutku w postaci poniżenia i udręczenia, choć są do siebie w jakimś stopniu podobne i, co za tym idzie, często, choć nie zawsze, występować będą w tych samych stanach faktycznych, mogą wypełniać pewną lukę w aspekcie prawnokarnego reagowania na zjawisko stalkingu. Przykładem tego są przypadki nękania odbywającego się pomiędzy osobami małoletnimi (ale nie tylko), gdzie intrygi, podburzanie otoczenia, zaszczuwanie ofiary, wykluczanie jej z grupy oraz tworzenie atmosfery pewnej nagonki prowadzi do doświadczenia przez nią nie tyle poczucia zagrożenia czy istotnego naruszenia prywatności, co właśnie poczucia poniżenia czy udręczenia⁶⁶⁸. Stalking, jak już niejednokrotnie była o tym mowa, przybierać może różne oblicza. Zachowania polegające na istotnym naruszaniu prywatności ofiary bądź wzbudzaniu u niej uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia to tylko niektóre przejawy tego szkodliwego zjawiska. Nietrudno wyobrazić sobie stany faktyczne, w których sprawca uporczywie nęka daną osobę, nie posuwając się przy tym do wkraczania w jej „sferę intymną”. Nie dochodzi w tym przypadku do naruszania przez niego miru domowego, śledzenia ofiary, podglądania jej, inwigilowania czy rejestrowania jej codziennych aktywności. Prześladowca nie sięga także po groźby, nie straszy danej osoby i nie wzbudza u niej poczucia zagrożenia. Mimo tego podejmowane przez niego czynności znacznie wykraczają poza aktywność, którą określić

⁶⁶⁷ K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 322-324. Autorka ta podkreśliła także, że być może lepszym pomysłem byłoby przebudowanie art. 190a § 1 k.k. w taki sposób, aby stał się on przestępstwem formalnym, *ibidem*, s. 324.

⁶⁶⁸ Zob. szerzej P. Palichleb, *Zmiany...*, s. 65-66. Należy jednak zauważyć, że – być może – wymienione w przepisie skutki w postaci poniżenia lub udręczenia w pewnych okolicznościach dałoby się zakwalifikować jako wywołanie po stronie ofiary poczucia zagrożenia, por. *ibidem*, s. 66.

można mianem niepokojenia – stalker gnębi swoją ofiarę, ośmiesza ją, szykanuje, kompromituje w oczach otoczenia. Tego rodzaju zachowania, polegające na upokarzaniu, prześladowaniu i zaszczuwaniu innej osoby, dotkliwie godzące w spokój i dobrostan człowieka, mogą przy tym prowadzić do niezwykle poważnych konsekwencji. Przykładem tego jest pojawienie się po stronie ofiary zaburzeń równowagi psychicznej czy myśli samobójczych, przez co jest ona zmuszona do poszukiwania fachowej pomocy psychiatry, psychologa, terapeuty czy lekarza pierwszego kontaktu⁶⁶⁹. Należy jednak pamiętać także i o tym, iż rozszerzanie katalogu znamion czynów zabronionych może prowadzić do ich nadmiernej kazuistyki⁶⁷⁰. Ta zaś niesie za sobą ryzyko zawężenia zakresu zastosowania określonych regulacji. Nowelizacje, w szczególności obejmujące przepisy karne, powinny zostać poprzedzone przeprowadzeniem przez ustawodawcę odpowiednich badań i analiz uwzględniających argumenty „za” oraz „przeciwko” planowanej modyfikacji.

Krytyce należy poddać wymiar kary przewidziany przez ustawodawcę za podstawową postać uporczywego nękania. Grożąca sprawcy kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, w perspektywie sankcji wyznaczonej za znęcanie się w typie podstawowym (kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5) zdaje się burzyć pewną spójność ustawy karnej oraz ingerować w wyobrażenie o społecznej szkodliwości tych dwóch zjawisk⁶⁷¹. Podwyższenie sankcji przewidzianej za kwalifikowaną postać stalkingu i kradzieży tożsamości uznać można natomiast za ukłon w stronę postulatów, wyrażanych przez niektórych przedstawicieli doktryny, aby zagrożenie karą za ten czyn zrównane zostało z karą grożącą za kwalifikowany typ znęcania się⁶⁷². Jak warto zauważyć, do czasu nowelizacji Kodeksu karnego przeprowadzonej w 2022 r., art. 207 § 3 k.k. przewidywał bowiem karę pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Zmiany wprowadzone w art. 190a § 1 i 3 k.k. na mocy ustawy z dnia 7 lipca 2022 roku w porównaniu do poprzedniej nowelizacji uznać należy za stosunkowo niewielkie. Modyfikacja podstawowej postaci uporczywego nękania ograniczyła się bowiem do „kosmetycznej” korekty polegającej na zastąpieniu wyrażenia „przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby **jej** najbliższej” sformułowaniem: „przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby **dla niej** najbliższej”. Jak się zdaje, nie miało to większego wpływu na treść przepisu,

⁶⁶⁹ Por. *ibidem*, s. 66.

⁶⁷⁰ Por. *ibidem*, s. 65.

⁶⁷¹ Zob. szerzej *ibidem*, s. 66.

⁶⁷² Zob. szerzej *ibidem*, s. 68.

lecz jedynie delikatnie przekształciło jego formę⁶⁷³. Podwyższenie granic ustawowego zagrożenia karą za kwalifikowaną postać nękania, jak w uzasadnieniu projektu przyznaje sam ustawodawca, wynikało z nowego sposobu ukształtowania terminowej kary pozbawienia wolności. Jego zdaniem, „podwyższenie górnej granicy terminowej kary pozbawienia wolności pozwoli na stosowanie przez sędziów szerszego spektrum możliwości orzekania kar, dostosowanego do indywidualnych okoliczności danego wypadku”. Sankcja wyznaczona na poziomie od 2 do 15 lat pozbawienia wolności stanowić miała jeden z wariantów nowych ujednoliconych zagrożeń w obszarze terminowej kary pozbawienia wolności⁶⁷⁴. Tego rodzaju zmiany nakierowane na samo podwyższanie kar za określone typy czynów zabronionych, nie zaś na systemowe podejście do zwalczania zjawisk społecznie szkodliwych, ocenić należy zdecydowanie krytycznie.

Jak słusznie zauważyła M. Romańczuk-Grącka, stalking stanowi zjawisko multikauzalne, cechujące się wewnętrzną dynamiką w okolicznościach konkretnego czynu sprawcy. Pomimo tego, że przed wprowadzeniem art. 190a w Kodeksie karnym istniały typy przestępstw nadające się do reagowania za ich pomocą na poszczególne zachowania prześladowcy, ochrona ofiar miała charakter selektywny – w jej poszukiwaniu były one zmuszone w tym samym czasie sięgać do norm ulokowanych w obszarze prawa karnego, prawa cywilnego i prawa wykroczeń, co skazywało je, jak określa to Autorka, „na wieloletnie zmagania się z Temidą”. Co więcej, pewne przykłady postępowania stalkerów pozostawały prawnie indyferentne, a nawet uznawano je za przejaw wyrażanego przez nich uwielbienia⁶⁷⁵. Z pełnym przekonaniem należy zatem podkreślić, iż wprowadzenie do ustawy karnej przestępstwa uporczywego nękania było dobrym pomysłem ustawodawcy. Pomimo zmian, jakie do tej pory przechodził przepis penalizujący stalking w polskiej ustawie karnej (a zapewne czekają go one także i w przyszłości), art. 190a k.k. zdaje się na stałe wpisywać w świadomość prawną społeczeństwa.

⁶⁷³ Warto przy tym podkreślić, że w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej Kodeks karny nie odnajdziemy wskazań co do powodów modyfikacji dokonanej w art. 190a § 1 k.k. P. Bogacki i M. Olęzałek podkreślają, że choć zapewne ustawodawca chciał ujednolicić to sformułowanie, wprowadzone także w innych przepisach (pojawia się ono w art. 282 § 2 k.k. penalizującym wymuszenie rozbójnicze, jak również w zmodyfikowanym art. 190 § 1 k.k. typizującym przestępstwo groźby karalnej), nie był w swoich działaniach konsekwentny. W Kodeksie karnym w niektórych miejscach nadal pojawia się poprzednia wersja wskazanego wyrażenia (np. w art. 115 § 12 k.k.), P. Bogacki, M. Olęzałek, *Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r.*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 2.

⁶⁷⁴ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024..., s. 54-55.

⁶⁷⁵ M. Romańczuk-Grącka, *Politycznokryminalne...*, s. 330.

Rozdział IV Uporczywe nękanie w wybranych ustawodawstwach państw obcych

Penalizowanie stalkingu przez poszczególne państwa nie wydaje się już niczym dziwnym. O ile jeszcze kilkanaście lat temu wprowadzanie regulacji mających za przedmiot uporczywe nękanie innych osób stanowiło swoistą „nowinkę legislacyjną”, o tyle dziś jawi się ono jako pewien standard ochrony praw i wolności człowieka. Choć poszczególne państwa podejmując próbę ujęcia w ramy prawne zjawiska stalkingu napotykały na różne trudności (jak się zdaje, przynajmniej w pewnym zakresie miały one podobny charakter), w doktrynie coraz rzadziej zetknąć się można było z głosami wyrażającymi przekonanie o zbędności tego rodzaju norm w systemie prawa. Wpływ na to miała zapewne nie tylko swoista „moda” na penalizację nękania⁶⁷⁶, ale także zmiana myślenia o zachowaniach burzących spokój i dobrostan jednostek, które jeszcze do niedawna (przez niektórych są one za takie uznawane do tej pory) traktowane były jako nieszkodliwe. Istotne miejsce w procesie „oswajania” społeczeństwa z penalizacją stalkingu zajęło także stosunkowo spore zainteresowanie mediów tym tematem. W prasie, telewizji czy Internecie dość często natrafić można było na materiały traktujące o istocie i konsekwencjach stalkingu, uwrażliwiające odbiorców na występowanie i szkodliwość wskazanego zjawiska.

Poszczególne kraje radziły sobie z zadaniem reagowania na zjawisko (uporczywego) nękania na rozmaite sposoby. Niektóre z nich przepisy dotyczące stalkingu umieściły w swoich Kodeksach karnych (np. Włochy⁶⁷⁷ czy Szwecja⁶⁷⁸). Inne czyniły to poprzez uchwalanie odrębnych aktów antystalkingowych (np. Cypr⁶⁷⁹, Tajwan⁶⁸⁰), tudzież specjalnego ustawodawstwa nakierowanego na ogólnie pojęte przeciwdziałanie przemocy w rodzinie, zawierającego jednak jasne odniesienia do zjawiska stalkingu (np. Kenia⁶⁸¹). Wskazać można także na kraje, które do tej pory nie wprowadziły przepisów traktujących o stalkingu, takie jak

⁶⁷⁶ G. Mania i M. Szafrńska piszą o „fali” penalizacji, zapoczątkowanej w Stanach Zjednoczonych i kontynuowanej w krajach Europy, G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona...*, s. 91.

⁶⁷⁷ Art. 612 bis włoskiego Kodeksu karnego.

⁶⁷⁸ Rozdział 4 § 4 b szwedzkiego Kodeksu karnego.

⁶⁷⁹ The Protection from Harassment and Stalking Law 2021.

⁶⁸⁰ 跟蹤騷擾防制法, ang. Stalking and Harassment Prevention Act (2021), <https://law.moj.gov.tw/LawClass/LawAll.aspx?pcode=D0080211>, dostęp: 15.08.2024.

⁶⁸¹ The Protection Against Domestic Violence Act 2015. Na oddzielną uwagę zasługuje przy tym możliwość ponoszenia przez sprawców odpowiedzialności za niektóre przypadki cybernękania, zob. sekcja 27 The Computer Misuse and Cybercrimes Act of 2018.

np. Hong Kong⁶⁸². Interesujący przykład stanowi ustawodawstwo Namibii, gdzie nękanie jako takie okazuje się relewantne prawnie tylko wówczas, gdy odbywa się w stosunkach domowych (*domestic relationship*), ewentualnie w miejscu pracy, gdzie przybiera raczej postać molestowania seksualnego⁶⁸³. Reakcją na zjawisko nękania może być również ułożenie odnoszących się do niego przepisów między innymi w obszarze prawa cywilnego⁶⁸⁴.

W ramach analizy prawnoporównawczej zasadne wydaje się oddzielne omówienie wybranych aspektów regulacji antystalkingowych przyjętych przez państwa systemu anglosaskiego (*common law*⁶⁸⁵) oraz kontynentalnego (*civil law*). Takie ujęcie poruszanej problematyki wynika przede wszystkim z daleko idących odmienności występujących pomiędzy tymi dwoma porządkami. W ramach niniejszego rozdziału na początku zaprezentowane będą refleksje odnoszące się do pierwszego ze wskazanych systemów,

⁶⁸² Zob. <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation>, H.C. Chan, *Who Are the Stalkers in Hong Kong? Examining Stalking Perpetration Behaviors and Motives of Young Adults*, International Journal of Environmental Research and Public Health 2021, vol. 18, nr 23, s. 2. W tym miejscu wspomnieć warto także o przepisach prawnych Ukrainy – w ustawie karnej tego państwa nie odnajdziemy bowiem przepisu penalizującego nękanie. M. Seńko wskazuje jednak na uregulowania ukraińskiego Kodeksu karnego, które mogą być wykorzystywane w ocenie prawnej zachowań składających się na stalking, zob. M. Seńko, *Zjawisko stalkingu i odpowiedzialność karna za stalking na Ukrainie* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 161-178. Należy nadmienić, że uchwalone na Ukrainie przepisy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy w rodzinie wskazują na nękanie (prześladowanie – *переслідування*) jako na jedną z form psychicznej przemocy domowej. Postanowienia tego aktu mają jednak zastosowanie jedynie do ściśle określonych osób, zob. Prawo Ukrainy – O zapobieganiu i zwalczaniu przemocy w rodzinie, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2229-19#Text>, dostęp: 15.08.2024. Na temat uregulowań ukraińskich zob. także G. Sobko, A. Denysova, A. Bochevar, *Persecution as a Socially Dangerous Phenomena in Ukraine*, Proceedings of the International Conference on Social Science, Psychology and Legal Regulation (SPL 2021), Advances in Social Science, Education and Humanities Research, vol. 617, s. 215-219, <https://www.atlantis-press.com/article/125966707.pdf>, dostęp: 15.08.2024. Jeśli chodzi o państwa nie posiadające w swoim systemie prawa przepisów penalizujących nękanie, zachowania, które składają się na stalking, nierzadko mogą być oceniane z perspektywy poszczególnych przepisów karnych, nie odnoszących się bezpośrednio do tego zjawiska (pozbawienie wolności, znieważenie, zniesławienie, etc.). Jak już była o tym mowa w rozdziałach dotyczących racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania oraz prawnokarnych form reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym, tego rodzaju mechanizm radzenia sobie ze zjawiskiem stalkingu (tak jak i wykorzystanie do tego celu wyłącznie instrumentów prawa cywilnego) uznać należy za niewystarczający.

⁶⁸³ W pierwszym przypadku będzie to „*harassment*”, w drugim – „*sexual harassment*”, zob. E. Namwandi, *Expanding Namibian Harassment Laws: Addressing Stalking Beyond Domestic and Work Relationships*, <https://www.linkedin.com/pulse/expanding-namibian-harassment-laws-addressing-beyond-work-yanamwandi>, data publikacji: 11.08.2023, dostęp: 15.08.2024, zob. szerzej D. Hubbard, *Stalking: Proposed New Legislation for Namibia*, Windhoek 2008, s. 11-13, <https://www.lac.org.na/projects/grap/Pdf/mono3stalking.pdf>, dostęp: 15.08.2024, na temat możliwości wykorzystania innych przepisów (tak o charakterze karnym, jak i cywilnym) w walce ze zjawiskiem stalkingu zob. D. Hubbard, *Stalking...*, s. 13-18.

⁶⁸⁴ Jak wskazuje A. Golonka, początkowo w Niemczech ochronę przed stalkingiem zapewniać miały przepisy prawa cywilnego, regulacje obowiązujące w poszczególnych landach oraz ustawa o zwalczaniu przemocy z 2001 r. Sytuacja związana z brakiem penalizacji nękania przez pewien czas miała miejsce w Hiszpanii. W procesie reagowania na zjawisko stalkingu można było jednak wykorzystywać poszczególne przepisy umieszczone w hiszpańskim Kodeksie karnym, zob. A. Golonka, *Regulacja...*, s. 55, 54. Obecnie w Hiszpanii uporczywe nękanie penalizowane jest w art. 172 ter. Kodeksu karnego, zaś w Niemczech – w § 238 StGB.

⁶⁸⁵ Na temat regulacji dotyczących zjawiska stalkingu wprowadzonych w wybranych państwach systemu *common law* zob. np. A. Michalska-Warias, *Przestępstwo stalkingu w prawie angielskim i amerykańskim* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 111-131, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 10-24. Na ten temat zob. szerzej C. Bliźniak, *Przestępstwo stalkingu w Polsce i krajach anglosaskich. Analiza prawnoporównawcza*, niepublikowana rozprawa doktorska obroniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

następnie natomiast przeprowadzony zostanie przegląd modeli prawnych wykorzystywanych przy penalizowaniu stalkingu przez państwa europejskie.

Porównując ze sobą ustawodawstwa państw obcych, w szczególności europejskich, można wskazać na występujące między nimi podobieństwa, jak też daleko idące odmienności. I tak, regulacje antystalkingowe analizować można biorąc pod uwagę m.in. ich umiejscowienie w Kodeksie karnym, sposób ujęcia czynności sprawczej przesądzający o syntetycznym bądź kazuistycznym charakterze danego przestępstwa czy też ewentualne dookreślenie „nękania” tworzące wymóg, aby było ono uporczywe. Inne kryteria to przede wszystkim umieszczenie w opisie danego typu czynu zabronionego skutku, do jakiego doprowadzić ma zachowanie stalkera oraz obecność w ustawie typu kwalifikowanego (typów kwalifikowanych)⁶⁸⁶. Niezwykle istotne zagadnienie stanowi również problematyka intencji sprawcy⁶⁸⁷. Warto nadmienić, iż w literaturze przedmiotu zaprezentowano także podział na trzy podstawowe modele odpowiedzialności za przestępstwo stalkingu: ściśle syntetyczny, względnie syntetyczny oraz kazuistyczny, przy czym pod uwagę wzięto tu sposób określenia czynności wykonawczej⁶⁸⁸. Z uwagi na fakt, iż szczegółowe przedstawianie rozwiązań ustawodawczych, jak również analizowanie specyfiki regulacji ulokowanych w systemach *civil law* i *common law* okazałoby się niezwykle trudne, co więcej, taki zabieg zdecydowanie przekraczałby ramy niniejszego opracowania, w tym rozdziale nakreślone zostaną sposoby (typy, rodzaje, modele) konstruowania odpowiedzialności karnej za stalking pojawiające się w wybranych systemach prawnych. Oprócz wymienionych wyżej kryteriów takich jak m.in. umiejscowienie przepisu w Kodeksie karnym, szczególny nacisk położony zostanie na kwestie takie jak tryb ścigania⁶⁸⁹ czy problematyka wymiaru kary⁶⁹⁰.

Poruszając zagadnienia komparatystyczne odnoszące się do przestępstwa uporczywego nękania należy wspomnieć o tym, iż tematyka ta niejednokrotnie podejmowana była w polskiej

⁶⁸⁶ W podobny sposób zagadnienie to przedstawiają K. Nazar oraz D. Woźniakowska-Fajst, zob. szerzej K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 294-303 oraz D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 87-100, 297-298, przy czym D. Woźniakowska-Fajst analizuje kolejno: zachowanie sprawcy, intencje sprawcy, skutek działania sprawcy oraz obecność typu kwalifikowanego lub uprzywilejowanego przestępstwa stalkingu. W innym miejscu przygląda się ona także reakcji prawnokarnej (polityce karania) za wskazany czyn zabroniony na świecie oraz w Polsce. W niniejszym opracowaniu poszczególne kryteria zaprezentowane zostały zgodnie z kategoryzacją przyjętą przez K. Nazar, zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 298-303.

⁶⁸⁷ Zagadnieniu temu bliżej przyjrzała się D. Woźniakowska-Fajst, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 94-95.

⁶⁸⁸ Zob. szerzej M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 133-159.

⁶⁸⁹ Zob. szerzej D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 298.

⁶⁹⁰ Zob. np. *ibidem*, s. 297-300, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 302-303.

literaturze przedmiotu⁶⁹¹. Już na początku warto zwrócić uwagę na pewne trudności, jakie łączą się z ujęciem w ramy prawne omawianego procederu. Zbudowanie przepisu penalizującego zjawisko stalkingu w sposób poprawny i kompleksowy stanowi bowiem nie lada wyzwanie. Kiedy ustawodawca decyduje się na skorzystanie z modelu kazuistycznego, wówczas jednym z większych zagrożeń staje się ryzyko pominięcia tych zachowań, które powinny być uznawane za uporczywe nękanie⁶⁹². Innymi słowy: istnieje duże prawdopodobieństwo, że oprócz sytuacji wymienionych w przepisie da się wskazać „coś jeszcze”, czego w szczegółowym opisie czynu nie ujęto. Posługiwanie się modelem syntetycznym rodzi zagrożenie zbyt ogólnego ujęcia znamion czynu zabronionego. Dochodzić może wówczas do „deficytu niezbędnej informacji” kierowanej do adresata normy⁶⁹³. Ustawodawca staje zatem przed trudnym zadaniem ukształtowania przepisu penalizującego stalking w taki sposób, aby nie był on ani zbyt wąski (a tak często bywa przy szczegółowym, kazuistycznym opisie przestępstwa), ani zbyt szeroki (co może się zdarzyć przy bardzo ogólnym ujęciu syntetycznym). Choć doprecyzowanie pewnych kwestii może pozostawać w gestii doktryny i orzecznictwa, na uwadze należy mieć funkcję gwarancyjną prawa karnego nakazującą czuwanie nad poprawnością legislacji w obszarze reakcji penalnych⁶⁹⁴. W konstruowaniu przepisów antystalkingowych chodzi zatem o to, aby odpowiadały one zasadzie określoności i jednocześnie ujmowały w sobie różnorodne formy uporczywego nękania. Funkcję ochronną prawa karnego powinno się zatem pogodzić z zasadą *ultima ratio*⁶⁹⁵. Warto zauważyć, że ustawodawcy poszczególnych państw często mierzą się z trudnościami w określeniu znamion wskazanego przestępstwa. Nierzadko skutkuje to obecnością w przepisach penalizujących nękanie znamion nieostrych, które trudno jest

⁶⁹¹ Zob. chociażby M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 454-456, Nb 199-204, M. Mozgawa, *Kilka uwag...*, s. 80-81, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 294-303, A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 111-131, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 10-24, M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 133-159, J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 317-318, M. Wójciuk, *Prawo...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 62-69, A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 30-40, J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 41-44, A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 93-94, A. Golonka, *Regulacja...*, s. 47-60, J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 70-74, D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 173-193, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 87-100, 297-305, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking w prawie polskim i unijnym* [w:] J. Utrat-Milecki (red.), *Reformy prawa karnego*, Warszawa 2013, s. 192-202, J. Grubicka, *Zjawisko...*, s. 93-99, J.J. Bąkowski, *Karanie za stalking w świetle praktyki państw obcych*, Palestra 2013, nr 1-2, s. 292-297, M. Seńko, *Zjawisko...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 161-178, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 2, A. Kulik, *Występowanie zjawiska stalkingu na świecie* [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, *Problemy współczesnej kryminalistyki*, Tom XVIII, Warszawa 2014, s. 223-237, M. Grzegorzak, *Przestępstwo stalkingu w wybranych państwach – ujęcie karnoporównawcze* [w:] J. Mucha, J. Skowroński, K. Więcek (red.), *Analiza prawoporównawcza wybranych typów czynów zabronionych z kodeksu karnego*, Lublin 2022, s. 69-80.

⁶⁹² Por. M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 135.

⁶⁹³ *Ibidem*, s. 135.

⁶⁹⁴ Jak zauważa M. Kulik, posługiwanie się modelem syntetycznym może rodzić wątpliwości co do zgodności opisu czynu z zasadą *nullum crimen sine lege*, *ibidem*, s. 134.

⁶⁹⁵ A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 32-33.

zinterpretować⁶⁹⁶. Już na wstępie należy zaznaczyć, iż przywoływane w niniejszym rozdziale regulacje państw obcych stanowiąc będą ilustrację tego, w jaki sposób można reagować na przypadki uporczywego nękania. Co do zasady pominięte zostaną szczegółowe opisy poszczególnych przepisów, nie zostanie także przeprowadzona kategoryczna ocena przyjmowanych rozwiązań m.in. pod kątem ich poprawności.

Rozważania dotyczące uporczywego nękania w wybranych ustawodawstwach państw obcych rozpocząć wypada od przyjrzenia się określonym regulacjom systemu *common law*, z którego to przestępstwo się wywodzi. Jak wskazuje się w literaturze, pierwsze przepisy antystalkingowe uchwalone zostały w Kalifornii w 1990 r.⁶⁹⁷ Tego rodzaju zabieg legislacyjny związany był z nagłośnionymi przypadkami nękania znanych osób, które zakończyły się atakami na życie prześladowanych ofiar. Jedną z nich była Rebecca Schaeffer, zamordowana przez obsesyjnego fana⁶⁹⁸. Obecnie ustawodawstwo antystalkingowe obowiązuje we wszystkich stanach, a w 1996 r. zostało ono uchwalone także na poziomie federalnym⁶⁹⁹. Choć opracowano modelowe rozwiązania odnośnie do zwalczania stalkingu (projekt modelowego kodeksu sporządzony został przez Narodowy Instytut Wymiaru Sprawiedliwości⁷⁰⁰), tylko do pewnego stopnia przełożyły się one na brzmienie regulacji stanowych oraz federalnych⁷⁰¹. Jak

⁶⁹⁶ M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 145.

⁶⁹⁷ Zob. chociażby A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 111, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 294, A. Golonka, *Regulacja...*, s. 50, J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 43, J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 71 oraz cytowana przez Autora literatura: T. Jordan, *The Efficacy of the California Stalking Law: Surveying Its Evolution, Extracting Insights from Domestic Violence Cases*, Hastings Women's Law Journal 1995, vol. 6, nr 2, zob. w szczególności s. 363. Jak wskazała T. Jordan, w Stanach Zjednoczonych dochodziło również do zwiększającej się liczby przypadków nękania polityków, T. Jordan, *The Efficacy...*, s. 363-364.

⁶⁹⁸ Na uchwalenie odpowiednich przepisów wpływ miały także przypadki nękania kobiet przez ich byłych partnerów zakończone zabójstwem ofiar, A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 111-112 oraz cytowana przez Autorkę literatura: N. Diacovo, *California's Anti-Stalking Statute: Deterrent or False Sense of Security?*, Southwestern University Law Review 1995, vol. 24 (2), s. 389-390, J. Samaha, *Criminal Law*, Tenth Edition, Wadsworth Cengage Learning, Belmont 2011, s. 356. Jak słusznie zauważył J. Samaha, stalking, stanowiąc starożytną praktykę, stanowi jednocześnie współczesne przestępstwo. Aktorka Rebecca Schaeffer, zanim doszło do morderstwa, przez dwa lata była prześladowana przez swojego oprawcę. Niedługo po uchwaleniu ustawodawstwa antystalkingowego w Kalifornii, regulacje tego rodzaju zaczęły obowiązywać we wszystkich stanach, J. Samaha, *Criminal Law...*, s. 356.

⁶⁹⁹ Zob. szerzej A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 112 i n. Informacje o poszczególnych regulacjach stanowych odnaleźć można na stronie: <https://www.findlaw.com/state/criminal-laws/stalking.html>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁰⁰ National Institute of Justice. Research Report. *Project To Develop a Model Anti-Stalking Code for States*, National Criminal Justice Association, A Final Summary Report Presented to the National Institute of Justice October 1993, dostępny pod adresem <https://www.ojp.gov/pdffiles1/Digitization/144477NCJRS.pdf>, por. także The National Center for Victims of Crime, *The Model Stalking Code Revisited. Responding to the New Realities of Stalking*, January 2007, dostępny pod adresem: <http://www.markwynn.com/stalking/model-talking-code-revisited-2007.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁰¹ A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 112-113, na temat wskazań modelowego kodeksu zob. *ibidem*. Zgodnie z § 2261A amerykańskiej ustawy karnej zatytułowanym jako „Stalking” (rozdział 110A „Przemoc domowa i stalking”, tytuł 18, część I) odpowiedzialności za wskazany proceder podlega ten (sekcja 1), „kto podróżuje w handlu międzystanowym lub zagranicznym lub znajduje się na

zauważyła A. Michalska-Warias, stalking w prawie federalnym Stanów Zjednoczonych odniesiono przede wszystkim do najbardziej poważnych następstw tego zjawiska⁷⁰². Podczas gdy w prawie federalnym przepis penalizujący nękanie ujęty został w sposób relatywnie ogólny, w ustawodawstwach stanowych odnaleźć można także regulacje przyjmujące bardziej rozbudowany charakter. I tak, dla przykładu, dość szczegółowo o procederze stalkingu traktuje

obszarze specjalnej jurysdykcji morskiej i terytorialnej Stanów Zjednoczonych, albo przybywa do terytoriów indiańskich lub je opuszcza z zamiarem zabicia, zranienia, nękania lub zastraszenia, lub poddania inwigilacji z zamiarem zabicia, zranienia, nękania lub zastraszenia innej osoby oraz w trakcie lub w wyniku takiej podróży lub obecności angażuje się w zachowanie, które: (A) powoduje u danej osoby uzasadniony strach przed zabójstwem lub poważnym uszkodzeniem ciała – (i) tej osoby; (ii) członka najbliższej rodziny tej osoby (zgodnie z definicją zawartą w sekcji 115); lub (iii) współmałżonka lub intymnego partnera tej osoby, (iv) zwierzęcia domowego, zwierzęcia asystującego, zwierzęcia wspierającego emocjonalnie lub konia tej osoby; albo (B) powoduje, usiłuje spowodować lub można by w sposób zasadny oczekiwać, że spowoduje, znaczny niepokój emocjonalny u osoby wskazanej w punkcie (i), (ii) lub (iii) podsekcji (A)” lub też (sekcja 2) „z zamiarem zabicia, zranienia, nękania lub zastraszenia, lub poddania inwigilacji z zamiarem zabicia, zranienia, nękania lub zastraszenia innej osoby wykorzystuje pocztę, jakąkolwiek interaktywną usługę komputerową lub usługę komunikacji elektronicznej lub system komunikacji elektronicznej w handlu międzystanowym lub jakiekolwiek inne narzędzie handlu międzystanowego lub zagranicznego do angażowania się w zachowanie, które: (A) powoduje u danej osoby uzasadniony strach przed zabójstwem lub poważnym uszkodzeniem ciała osoby, zwierzęcia domowego, zwierzęcia asystującego, zwierzęcia wspierającego lub konia opisanych w punkcie (i), (ii), (iii) lub (iv) sekcji (1) (A); lub (B) powoduje, usiłuje spowodować lub można by w sposób zasadny oczekiwać, że spowoduje znaczny niepokój emocjonalny u osoby wskazanej w punkcie (i), (ii) lub (iii) sekcji (1) (A)”. Szczególną uwagę zwraca przy tym zróżnicowanie sankcji przewidzianej za stalking w prawie federalnym. Zgodnie z postanowieniami § 2261 (b), najsurowsza kara czekać ma sprawcę, który dopuścił się stalkingu skutkującego śmiercią ofiary. W takiej sytuacji prześladowca podlega karze dożywotnego pozbawienia wolności bądź też pozbawienia wolności na dowolną liczbę lat. Gdy dojdzie do trwałego zeszpecenia bądź uszczerbku na zdrowiu zagrażającego życiu ofiary, wówczas stalker podlega karze do 20. lat pozbawienia wolności. Jeśli skutkiem działań sprawcy okaże się ciężki uszczerbek na zdrowiu bądź też prześladowca podczas zdarzenia używa niebezpiecznej broni, kara ta wynosić będzie do 10. lat pozbawienia wolności. Za wszystkie inne przypadki nękania stalkerowi grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Może on także zostać ukarany zarówno grzywną, jak i karą pozbawienia wolności. Co ciekawe, w sytuacji, gdy zachowanie sprawcy realizuje znamiona przestępstwa ujętego w rozdziale 109A („wykorzystywanie seksualne”), wówczas podlega on karze odpowiadającej sankcji przewidzianej za określone przestępstwo. Kiedy prześladowca nęka ofiarę naruszając tymczasowy bądź stały nakaz cywilny lub karny, łamiąc zakaz zbliżania się, kontaktu bądź inny nakaz określony w sekcji 2266 tytułu 18. Kodeksu Stanów Zjednoczonych, podlega karze pozbawienia wolności na okres nie krótszy niż 1 rok. W § 2261B przewidziano natomiast kwalifikowany typ nękania opisujący sytuację, gdy stalking wymierzony jest w osoby, które nie ukończyły 18. roku życia. Na podstawie tekstu umieszczonego na stronie: <https://uscode.house.gov/view.xhtml?req=stalking&f=treesort&fq=true&num=16&hl=true&edition=prelim&granuleId=USC-prelim-title18-section2261B>, <https://uscode.house.gov/view.xhtml?req=stalking&f=treesort&fq=true&num=15&hl=true&edition=prelim&granuleId=USC-prelim-title18-section2261A>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁰² A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 114.

przepis umieszczony w prawie stanowym Waszyngtonu⁷⁰³ czy Iowy⁷⁰⁴. Za niezwykle rozbudowaną uznać należy regulację antystalkingową Minnesoty⁷⁰⁵. Zdecydowanie bardziej

⁷⁰³ Zgodnie z jego brzmieniem (RCW 9A.46.110) stalkingu dopuszcza się podmiot, który bezprawnie: (i) celowo i wielokrotnie nęka inną osobę, (iii) celowo i wielokrotnie podąża za inną osobą, (iii) celowo kontaktuje się, podąża za, śledzi, monitoruje lub usiłuje skontaktować się, podążać za, śledzić lub monitorować inną osobę po faktycznym powiadomieniu, że osoba ta nie życzy sobie takich działań, (iv) świadomie i bez zgody danej osoby instaluje lub monitoruje elektroniczne urządzenie śledzące lub powoduje instalację, umieszczenie lub używanie elektronicznego urządzenia śledzącego w celu namierzania lokalizacji innej osoby. Co ważne, w przepisie podkreślono także konieczność pojawienia się po stronie ofiary określonego skutku. Osoba pokrzywdzona stalkingiem ma bowiem doświadczyć znacznego niepokoju emocjonalnego (*substantial emotional distress*) lub obawiać się, że stalker zamierza wyrządzić krzywdę jej lub innej osobie bądź też spowodować szkodę na jej mieniu lub mieniu innej osoby. Do zaistnienia przestępnego skutku dochodzić będzie także wówczas, gdy w okolicznościach określonych w przepisie (umieszczanie urządzeń śledzących) wiedza ofiary o urządzeniu śledzącym mogłaby w uzasadniony sposób wywołać znaczny niepokój emocjonalny lub strach. Jak stanowi dalej przepis, uczucie znacznego niepokoju emocjonalnego lub strachu musi być takim uczuciem, jakiego doświadczyłaby rozsądna osoba w tej samej sytuacji, biorąc pod uwagę całokształt danych okoliczności. Co ciekawe, w ustawodawstwie stanowym Waszyngtonu umieszczono także jasne wskazanie, w jakich przypadkach sprawca może skorzystać ze swoistej obrony przed oskarżeniem go o stalking, a w jakich sytuacjach nie może tego uczynić („*It is not a defense to the crime of stalking...*”, „*It shall be a defense to the crime of stalking...*”). Zaznaczono także, kiedy przepisy dotyczące stalkingu nie mają zastosowania („*The provisions of this section do not apply to...*”). W zależności od okoliczności, stalking stanowić może rażący występki (*gross misdemeanor*) bądź też przestępstwo klasy B (*class B felony*). W przepisie umieszczono także rozbudowane objaśnienie wyrazów ustawowych. Wynika z niego między innymi to, że zachowanie sprawcy można uznać za wielokrotne wtedy, gdy zostało ono podjęte przy dwóch lub więcej różnych okazjach. Przywołane brzmienie przepisu uwzględnia nowelizację z 2023 r. Na podstawie: Revised Code of Washington (RCW), <https://app.leg.wa.gov/rcw/default.aspx?cite=9a.46.110> oraz Certification of Enrollment, House Bill 1696, Chapter 461, Laws of 2023, 68th Legislature, 2023 Regular Session, Crime of stalking—modification, effective date: July 23, 2023 [za:] <https://lawfilesexternal.leg.wa.gov/biennium/2023-24/Pdf/Bills/Session%20Laws/House/1696.SL.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁰⁴ W regulacji tej (§ 708.11 „Stalking”), zdefiniowano m.in. sposób postępowania sprawcy (*course of conduct*), który oznaczać ma „wielokrotne utrzymywanie wizualnej lub fizycznej bliskości w stosunku do danej osoby bez uzasadnionego celu, wielokrotne wykorzystywanie urządzenia technologicznego do lokalizowania, podsłuchiwanie lub obserwowania osoby bez zezwolenia lub uzasadnionego celu, lub też wielokrotne przekazywanie ustnych lub pisemnych gróźb, gróźb wynikających z zachowania lub kombinacji tych rodzajów gróźb, skierowanych do danej osoby lub też pod jej adresem”. O tym, że doszło do stalkingu, można mówić wówczas, gdy spełnione zostaną warunki jasno sprecyzowane w przepisie. Ma to miejsce wtedy, gdy dana osoba celowo angażuje się w zachowanie (postępowanie, *course of conduct*) skierowane do konkretnej jednostki, które wywołałoby u rozsądnej osoby poczucie terroryzowania, przerażenia, zastraszenia lub zagrożenia albo obawę, że sprawca zamierza spowodować uszkodzenie ciała lub śmierć tej konkretnej osoby lub członka jej najbliższej rodziny. Oprócz tego musi zostać spełniona kolejna z przesłanek: ze stalkingiem mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sprawca wie lub powinien wiedzieć, że rozsądna osoba w wyniku jego postępowania czułaby się terroryzowana, przerażona, zastraszona lub zagrożona, lub obawiała się, że zamierza on spowodować uszkodzenie ciała lub śmierć tej konkretnej osoby lub członka jej najbliższej rodziny. Stalking, zgodnie z uregulowaniami stanu Iowa, w zależności od wskazanych w przepisie okoliczności, może stanowić przestępstwo klasy C bądź D (*class „C” felony, class „D” felony*), jak również kwalifikowane wykroczenie (*aggravated misdemeanor*). Na podstawie:

<https://www.legis.iowa.gov/law/iowaCode/sections?codeChapter=708&year=2024>,

<https://www.legis.iowa.gov/docs/code/2024/708.11.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁰⁵ W ustawodawstwie antystalkingowym Minnesoty (609.749 „Nękanie, stalking, kary”) zawarto wskazania odnoszące się m.in. do miejsca ścigania sprawcy oraz – co nie jest niczym dziwnym w regulacjach stanowych – objaśnienie używanych w przepisie wyrazów. Dla przykładu, przez znaczny niepokój emocjonalny (*substantial emotional distress*) rozumieć należy „niepokój psychiczny, cierpienie psychiczne lub udrękę psychiczną przejawiającą się w reakcji ofiary na dany czyn, w tym między innymi poszukiwanie przez nią psychoterapii, zgodnie z definicją umieszczoną w sekcji 604.20, utratę snu lub apetytu, zdiagnozowanie zaburzeń w obszarze zdrowia psychicznego, doświadczanie myśli samobójczych czy trudności z koncentracją na wykonywaniu zadań powodujące utratę produktywności”. Wymieniono także przypadki, w których dochodzi do rażącego wykroczenia (jak określa to A. Michalska-Warias, „poważnego występkę”, „*gross misdemeanor*”). Jak wskazano dalej w przepisie, sprawca dopuszcza się nękania (*harassment*) wówczas, gdy: „(1) bezpośrednio lub pośrednio bądź też

syntetyczny przepis dotyczący zjawiska nękania występuje w ustawodawstwie stanowym Rhode Island⁷⁰⁶). W ciekawy sposób unormowano problematykę stalkingu w stanie Maryland, gdzie wprost wskazano na fakt, iż do nękania dochodzić może osobiście, drogą elektroniczną lub za pomocą urządzenia wskazującego lub śledzącego lokalizację danej osoby, rzecz jasna bez jej wiedzy i zgody⁷⁰⁷. Zgodnie z uregulowaniami Kalifornii, za winnego przestępstwa stalkingu uważa się tego, kto „umyślnie, złośliwie i wielokrotnie podąża za lub umyślnie i złośliwie nęka (*harasses* przyp. – P.P.) inną osobę oraz sięga po wiarygodną groźbę z zamiarem wywołania u tej osoby uzasadnionej obawy o jej bezpieczeństwo lub też o bezpieczeństwo jej

za pośrednictwem osób trzecich manifestuje, że ma na celu lub zamierza wyrządzić szkodę osobie, jej mieniu lub jej prawom poprzez popełnienie czynu bezprawnego; (2) podąża za, monitoruje lub ściga inną osobę, osobiście lub też za pomocą wszelkich dostępnych środków technologicznych lub innych; (3) powraca na nieruchomości innej osoby, jeżeli nie ma prawa do tej własności lub zgody osoby uprawnionej do jej wyrażenia; (4) wielokrotnie wykonuje telefony, wysyła SMS-y lub nakłania ofiarę do telefonowania do sprawcy, niezależnie od tego, czy w wyniku tego następuje rozmowa; (5) sprawia lub powoduje, że telefon innej osoby dzwoni w sposób powtarzający się lub stały (6) wielokrotnie wysyła pocztą lub dostarcza bądź powoduje dostarczanie wszelkimi środkami, w tym również drogą elektroniczną, listów, telegramów, wiadomości, paczek, korzystając z urządzeń wspomagających dla osób z wadami wzroku lub słuchu, lub też podejmując jakąkolwiek komunikację realizowaną za pośrednictwem dostępnych technologii lub innych środków; (7) świadomie stawia funkcjonariuszowi fałszywe zarzuty odnoszące się do wykonywania przez niego obowiązków służbowych z zamiarem wywarcia na nie wpływu lub sabotowania wykonywania przez funkcjonariusza obowiązków służbowych lub (8) wykorzystuje informacje osobiste innej osoby, nie mając do tego jej zgody, w celu zaproszenia, zachęcenia lub nakłonienia osoby trzeciej do zaangażowania się w akt seksualny z tą osobą”. W przepisie wskazane zostały także okoliczności wpływające na modyfikację kary względem sprawcy (określone jako „Poważne naruszenia”, „*Aggravated violations*”), w przypadku których dochodzi do popełnienia przestępstwa (*felony*). W podsekcji 5 „Stalking” zawarto natomiast oddzielne uregulowanie odnoszące się do sytuacji, gdy stalking dotyczy danej osoby albo jednej lub większej liczby osób z tego samego gospodarstwa domowego (wówczas będzie dochodzić do popełnienia przestępstwa – *felony* – jednak sprawca musi wiedzieć lub mieć podstawy, by wiedzieć, że w danych okolicznościach jego zachowanie wywołałoby u ofiary poczucie sterroryzowania lub obawę przed uszkodzeniem ciała oraz spowodować taką reakcję u ofiary), jak również zdefiniowano stalking jako „dwa lub więcej czynów popełnionych w ciągu pięciu lat, które naruszają lub usiłują naruszyć postanowienia któregośkolwiek ze wskazanych lub podobnych przepisów innego stanu, Stanów Zjednoczonych, Dystryktu Kolumbii, plemienia lub terytoriów Stanów Zjednoczonych”. W przepisie wskazano także na sytuacje, w których podjęte przez sprawcę zachowanie nie stanowi przestępstwa. Na podstawie: Minnesota Legislature, <https://www.revisor.mn.gov/statutes/cite/609.749>, dostęp: 15.08.2024. Na temat prawa stanowego Minnesoty zob. szerzej A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 116-119.

⁷⁰⁶ Uczyniono to w rozdziale 59 zatytułowanym jako „Stalking”. W regulacji tej oddzielnie umieszczono dwie definicje ustawowe (§ 11-59-1. *Definitions*), oddzielnie też ujęto kwestię odpowiedzialności karnej za stalking (§ 11-59-2. *Stalking prohibited*). Zwrot „nęka” (*harasses*) oznacza tyle co podejmuje „świadome i umyślne postępowanie (*course of conduct* – przyp. P.P.) skierowane do określonej osoby z zamiarem poważnego zaalarmowania, ziryutowania lub zaniepokojenia tej osoby, które nie służy przy tym żadnemu prawnie uzasadnionemu celowi. Postępowanie to musi mieć taki charakter, że spowodowałoby u rozsądnej osoby znaczne cierpienie emocjonalne (*substantial emotional distress* – przyp. P.P.) lub obawę przed uszkodzeniem ciała”. Za winnego stalkingu uznaje się tego, kto nęka inną osobę lub umyślnie, złośliwie i wielokrotnie podąża za inną osobą z zamiarem wywołania u tej osoby uzasadnionej obawy uszkodzenia ciała. Za wskazany czyn stanowiący przestępstwo (*felony*) przewidziano karę pozbawienia wolności na okres nie dłuższy niż 5 lat, grzywnę nieprzekraczającą dziesięciu tysięcy dolarów lub obie te kary łącznie. Na podstawie: <https://webserver.rilegislature.gov/Statutes/TITLE11/11-59/INDEX.htm>, <https://webserver.rilegislature.gov/Statutes/TITLE11/11-59/11-59-1.htm>, <https://webserver.rilegislature.gov/Statutes/TITLE11/11-59/11-59-2.htm>, dostęp: 28.03.2024.

⁷⁰⁷ § 3-802. *Stalking*, na podstawie: [https://govt.westlaw.com/mdc/Document/NA40B51D0FDA111EC989AA0C82DED9CC4?viewType=FullText&originationContext=documenttoc&transitionType=CategoryPageItem&contextData=\(sc.Default\)](https://govt.westlaw.com/mdc/Document/NA40B51D0FDA111EC989AA0C82DED9CC4?viewType=FullText&originationContext=documenttoc&transitionType=CategoryPageItem&contextData=(sc.Default)), dostęp: 15.08.2024.

najbliższej rodziny”. Co ciekawe, w przepisie zawarte zostało zastrzeżenie, iż nie znajduje on zastosowania do zachowań, które mają miejsce w czasie pikiet robotniczych⁷⁰⁸. Z podobnymi postanowieniami spotykać się można także w prawie stanowym Minnesoty⁷⁰⁹ czy New Jersey⁷¹⁰.

Jak zauważyła K. Nazar, wybrane regulacje stanowe w aspekcie zastosowanej techniki legislacyjnej różnią się od modelowego kodeksu karnego oraz prawa federalnego Stanów Zjednoczonych⁷¹¹. Co warto odnotowania, A. Michalska-Warias, analizując przepisy trzech stanów: Kalifornii, Minnesoty i New Jersey, zwróciła uwagę na fakt, iż wszystkie one zawierają elementy uznawane za kluczowe dla przestępstwa stalkingu: specyficzną określoną stronę podmiotową (przy czym skutek nie zawsze musi być objęty zamiarem napastnika, zaś pomiędzy różnymi regulacjami w tym obszarze dopatrzyć się można największych różnic), skutek przyjmujący postać negatywnych odczuć ofiary oraz powtarzalność⁷¹² zachowań

⁷⁰⁸ Sekcja 646.9 Kodeksu karnego stanu Kalifornia. Sama czynność nękania oznacza „angażowanie się w świadome i umyślne postępowanie (*course of conduct* – przyp. P.P.) skierowane przeciwko określonej osobie, które poważnie ją niepokoi, irytuje, dręczy lub terroryzuje i które nie służy żadnemu prawnie uzasadnionemu celowi”. Wedle uregulowania stanu Kalifornia sprawca stalkingu podlega karze pozbawienia wolności w więzieniu hrabstwa na okres nie dłuższy niż rok lub karze grzywny w wysokości nieprzekraczającej tysiąca dolarów, zarówno karze grzywny, jak i karze pozbawienia wolności, bądź też karze pozbawienia wolności w więzieniu stanowym. W przepisie przewidziano także surowsze kary za popełnienie tego przestępstwa w określonych okolicznościach (np. gdy sprawca naruszy tymczasowy zakaz zbliżania się). Na marginesie warto wspomnieć o tym, iż zgodnie z postanowieniem umieszczonym w sekcji 646.9 (d), oprócz kar wskazanych w tej sekcji, w stosunku do osoby skazanej za przestępstwo na podstawie tej sekcji, sąd skazujący może nakazać rejestrację tej osoby jako przestępcy seksualnego. Na podstawie: California Legislative Information, https://leginfo.ca.gov/faces/codes_displayText.xhtml?lawCode=PEN&division=&title=15.&part=1.&chapter=2.&article=, dostęp: 15.08.2024. Na temat prawa stanowego Kalifornii zob. szerzej A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 115-116.

⁷⁰⁹ We wskazaniach podsekcji 7 sekcji 749 kodeksu Minesoty mowa jest o prawie osób lub grup do angażowania się w wypowiedzi, które są chronione przez federalne, stanowe lub plemienne konstytucje bądź federalne, stanowe lub plemienne prawo, w tym w pokojowe i zgodne z prawem rozdawanie ulotek i pikietowanie (*handbilling and picketing*).

⁷¹⁰ Zgodnie z tytułem 2C § 12-10 f. Kodeksu karnego stanu New Jersey postanowienia tego aktu nie znajdują zastosowania do zachowań mających miejsce podczas zorganizowanych grupowych pikiet. Na podstawie: <https://codes.findlaw.com/nj/title-2c-the-new-jersey-code-of-criminal-justice/nj-st-sect-2c-12-10.html>, dostęp: 15.08.2024. Na temat wskazanych aspektów przepisów stanowych Minnesoty i New Jersey zob. szerzej A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 119. Jeśli chodzi o przepisy antystalkingowe New Jersey na uwagę zasługuje fakt, iż zgodnie z ich postanowieniami stalking stanowić może przestępstwo trzeciego bądź czwartego stopnia w zależności od tego, w jakich okolicznościach doszło do tego procederu (tytuł 2C, sekcja 12-10, pkt b-e). Za przestępstwo trzeciego stopnia odpowiadał będzie m.in. ten stalker, który dopuści się nękania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Do popełnienia stalkingu czwartego stopnia dojdzie wówczas, gdy sprawca celowo lub świadomie zaangażuje się w takie postępowanie (*course of conduct*) skierowane przeciwko konkretnej osobie, które wywołałoby u rozsądnej osoby obawę o jej bezpieczeństwo lub o bezpieczeństwo osoby trzeciej, lub też doświadczenie innego niepokoju emocjonalnego (*emotional distress*). Na temat ustawodawstwa antystalkingowego wskazanego stanu zob. szerzej A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 119-120.

⁷¹¹ Autorka wzięła pod uwagę przepisy stanu Kalifornia, Minnesota i New Jersey, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 295.

⁷¹² J. Samaha pisze o dwóch określeniach używanych w tym kontekście w regulacjach stanowych: „repeatedly” oraz „course of conduct”, J. Samaha, *Criminal Law...*, s. 357, szerzej na temat ustawodawstwa antystalkingowego Stanów Zjednoczonych zob. *ibidem*, s. 357-358.

sprawcy typowych dla nękania. Poruszając zagadnienie odpowiedzialności karnej za stalking przewidzianej w amerykańskim prawie stanowym i federalnym, z pola widzenia nie należy tracić także istotnej konstatacji poczynionej przez Autorkę odnośnie do możliwego nakładania się znamion stalkingu oraz innych przestępstw. Na szczególną uwagę, przekraczającą ramy niniejszej pracy, zasługuje zjawisko nękania określane jako „*harassment*”⁷¹³. Zachowanie to w regulacjach antystalkingowych często ujmowane jest oddzielnie i dotyczy przypadków wzbudzania niepokoju emocjonalnego u prześladowanej osoby⁷¹⁴.

Jeśli chodzi o pozaeuropejskie kraje anglosaskie warto wspomnieć także chociażby o ustawodawstwie Kanady. Co istotne, państwo to zdecydowało się na wprowadzenie regulacji antystalkingowych zaraz po Stanach Zjednoczonych, kolejna była Australia⁷¹⁵. W przepisie penalizującym nękanie (*harassment*), który ujęty został w sekcji 264 Kodeksu karnego, oprócz wstępnego wskazania zabraniającego angażowania się w bezprawne zachowanie wywołujące po stronie danej osoby uzasadniony okolicznościami strach o jej bezpieczeństwo bądź też bezpieczeństwo innej, znanej jej osoby, zawarto także wyjaśnienie, czym dokładnie jest wspomniane zachowanie (*conduct*). Zgodnie z postanowieniami regulacji polega ono na wielokrotnym podążaniu z miejsca na miejsce za inną osobą lub też za osobą jej znaną, wielokrotnym komunikowaniu się, bezpośrednio bądź pośrednio, z inną osobą lub też z osobą jej znaną, obleganiu (*besetting*) lub obserwowaniu domu mieszkalnego lub miejsca, w którym dana osoba lub inna znana jej osoba przebywa, pracuje, prowadzi działalność gospodarczą lub akurat się znajduje, jak również angażowaniu się w postępowanie polegające na kierowaniu gróźb przeciwko innej osobie lub też członkowi jej rodziny⁷¹⁶. Jak warto zauważyć, czyn ten

⁷¹³ Na ten temat zob. S. van der Aa, *New Trends in the Criminalization of Stalking in the EU Member States*, European Journal on Criminal Policy and Research 2018, vol. 24, nr 3, s. 323, M. McMahon, *What Is the Difference between Stalking and Harassment?*, <https://www.mylawquestions.com/what-is-the-difference-between-stalking-and-harassment.htm>, dostęp: 15.08.2024.

⁷¹⁴ A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 120-121.

⁷¹⁵ A. Kulik, *Występowanie...* [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, *Problemy...*, s. 227, 228, zob. szerzej *ibidem* s. 227-229. Jak podkreśla Autor, jeśli chodzi o australijskie przepisy antystalkingowe na szczególną uwagę zasługuje uregulowanie stanu Queensland (sekcja 359B Criminal Code Act 1899) umożliwiające pociągnięcie do odpowiedzialności stalkera za zachowanie jednorazowe, lecz rozciągnięte w czasie. Na temat ustawodawstwa australijskiego zob. szerzej *ibidem*, s. 228-229 oraz cytowana przez Autora literatura. Warto nadmienić, że wspomniany art. 359B umieszczony został w rozdziale 33A „Bezprawny stalking, zastraszanie, nękanie, znęcanie się” („Unlawful stalking, intimidation, harassment or abuse”). Regulację tę uznać należy za kazuistyczną, zob. Criminal Code Act 1899, <https://www.legislation.qld.gov.au/view/pdf/inforce/current/act-1899-009>, dostęp: 15.08.2024.

⁷¹⁶ Sprawca nękania jest przy tym winny przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego i podlega karze pozbawienia wolności na czas nieprzekraczający 10 lat lub też przestępstwa rozpatrywanego w trybie uproszczonym (summary conviction). Na podstawie: <https://laws-lois.justice.gc.ca/eng/acts/c-46/fulltext.html>, dostęp: 15.08.2024. Jak zauważa A. Kulik, zgodnie z regulacjami kanadyjskimi sprawca może zostać pociągnięty do odpowiedzialności już za jednorazowe podjęcie niektórych czynności. Na temat przepisów kanadyjskich zob. szerzej A. Kulik, *Występowanie...* [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, *Problemy...*, s. 227-228.

dodany został do kanadyjskiej ustawy karnej w 1993 r. jako reakcja na narastającą liczbę przypadków przemocy wobec kobiet, mających miejsce w szczególności względem tych, które zdecydowały się na zakończenie małżeństwa bądź związku o intymnym charakterze. Przed wprowadzeniem przepisu do systemu prawa w walce z nękaniami możliwe było sięganie po przepisy penalizujące zachowania takie jak włóczęgostwo, wtargnięcie do kogoś nocą czy wypowiadanie pod czyimś adresem gróźb, co możliwe jest, rzecz jasna, także i obecnie⁷¹⁷.

Przechodząc na grunt prawa europejskiego warto nadmienić, że kraje takie jak Irlandia, Malta, Anglia oraz Walia początkowo próbowały radzić sobie ze zjawiskiem stalkingu poprzez wykorzystanie przepisów nakierowanych na walkę z nękaniami (*anti-harassment provisions*). Nie czyniło to jednak zadość oczekiwaniom ofiar, które nie czuły się traktowane poważnie przez wymiar sprawiedliwości⁷¹⁸. Wielka Brytania na samym początku problematykę nękania (określanego jako *harassment*) uregulowała poprzez Protection from Harassment Act z 1997 r., by już w roku 2012 przepisy te uznać za niewystarczające i wprowadzić do wskazanego aktu – na mocy Protection of Freedoms Act – nowy rodzaj przestępstwa nazywanego już *explicit* stalkingiem⁷¹⁹. Wspomnieć warto także i o dwóch innych aktach, które pośrednio

⁷¹⁷ *Stalking is a crime called criminal harassment*, oficjalna strona internetowa rządu Kanady, <https://www.justice.gc.ca/eng/rp-pr/cj-jp/fv-vf/stalk-harc/har.html>, dostęp: 15.08.2024.

⁷¹⁸ S. van der Aa, *New Trends...*, s. 323.

⁷¹⁹ Por. K. Nazar *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 296, zob. szerzej A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 121-125. Zgodnie z postanowieniami sekcji 2A Protection from Harassment Act dana osoba jest winna przestępstwa stalkingu wówczas, gdy podjęła zachowanie (*course of conduct*) z naruszeniem sekcji 1(1) oraz zachowanie to (*course of conduct*) stanowi stalking. Co istotne, zachowanie danej osoby stanowi stalking wtedy, gdy a) stanowi ono nękanie (*harassment*) danej osoby, (b) określone działania bądź zaniechania mają związek ze stalkingiem oraz (c) osoba, która podejmuje dane zachowanie (*course of conduct*) wie lub powinna wiedzieć, że zachowanie to stanowi nękanie innej osoby. W przepisie tym podane zostały także przykłady działań lub zaniechań, które, w określonych okolicznościach, mają związek ze stalkingiem. Są to kolejno: (a) podążanie za daną osobą, (b) kontaktowanie się lub usiłowanie skontaktowania się z daną osobą w jakikolwiek sposób, (c) publikowanie jakiegokolwiek twierdzenia bądź innego materiału - (i) odnoszącego się lub rzekomo odnoszącego się do danej osoby, lub (ii) rzekomo pochodzącego od danej osoby, (d) monitorowanie korzystania przez daną osobę z Internetu, poczty e-mail lub jakiegokolwiek innej formy komunikacji elektronicznej, (e) włóczęgostwo (włóczenie się – *loitering*) w jakimkolwiek miejscu (tak publicznym, jak i prywatnym), (f) ingerencja w jakąkolwiek własność będącą w posiadaniu danej osoby, (g) obserwowanie lub szpiegowanie danej osoby. Jeśli chodzi o karę przewidzianą dla sprawcy stalkingu, jest to kara pozbawienia wolności na okres nieprzekraczający 51 tygodni lub grzywna nieprzekraczająca poziomu 5 w skali standardowej, lub też obie te kary łącznie. Warto również nadmienić, iż w sekcji 4A Protection from Harassment Act znalazła się także, opisana w szczegółowy sposób, kwalifikowana postać stalkingu określona jako „Stalking związany z obawą przed przemocą lub poważną trwogą, lub niepokojem” (*Stalking involving fear of violence or serious alarm or distress*). W opisie czynu ustawodawca posłużył się przy tym wzorcem rozsądnej osoby posiadającej te same informacje co sprawca. W przepisie wskazano ponadto, w jakich sytuacjach podmiot realizujący znamiona wskazanego czynu zabronionego może skorzystać z obrony (*It is a defence for A to show that...*). Wymieniono tu m.in. działanie danej osoby w celu zapobiegania przestępstwom lub ich wykrywania. Za kwalifikowaną postać stalkingu przewidziano karę pozbawienia wolności na czas nieprzekraczający 10 lat lub karę grzywny, lub obie te kary łącznie albo karę pozbawienia wolności nieprzekraczającą ogólnego limitu w sądzie pokoju lub grzywnę nieprzekraczającą ustawowego maksimum, lub obie te kary łącznie – w zależności od trybu rozpoznania takiej sprawy (skazanie zgodne z aktem oskarżenia bądź rozstrzygnięcie sprawy w trybie uproszczonym). Na podstawie: <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1997/40>, dostęp: 15.08.2024.

kryminalizowały stalking już wcześniej. Były to Telecommunications Act z 1984 r. oraz Malicious Communications Act z 1988 r. Żadna z tych regulacji nie odnosiła się jednak kompleksowo do wskazanego zjawiska, skupiając się jedynie na określonym sposobie nękania⁷²⁰.

Jeśli chodzi o Anglię i Walię⁷²¹, obecnie do przypadków prześladowania zastosowanie będzie miał znowelizowany The Protection from Harassment Act⁷²². W Szkocji natomiast możliwe jest sięgnięcie po odrębne sekcje wskazanego aktu. Choć w ustawodawstwie tego kraju nie przewidziano odrębnego przestępstwa nękania (*harassment*), penalizowane jest zakłócenie spokoju (*breach of the peace*), istnieją także specjalne regulacje odnoszące się do nękania (*harassment*) stanowiącego przemoc domową – w takich przypadkach możliwe jest wzięcie pod uwagę jednorazowego działania sprawcy⁷²³. Należy przy tym podkreślić, że Szkocja wprowadziła przepisy odnoszące się do stalkingu dwa lata przed Anglią i Walią, na mocy Criminal Justice and Licensing (Scotland) Act 2010⁷²⁴. Zgodnie z sekcją 39 regulacji, odpowiedzialność za to przestępstwo ponosić będzie podmiot, który dopuści się określonego zachowania (*course of conduct*, przy czym w akcie zawarto kazuistyczny katalog czynności⁷²⁵), powodując po stronie pokrzywdzonego skutek w postaci odczuwania strachu lub niepokoju

⁷²⁰ K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 13. O sposobach prawnokarnej reakcji na zjawisko nękania przed wejściem w życie Protection from Harassment Act (z uwzględnieniem konkretnych stanów faktycznych) zob. *ibidem*, s. 10-13, szerzej na temat aktu z 1997 r. zob. *ibidem*, s. 13-16. Na temat Telecommunications Act oraz Malicious Communications Act zob. także A. Kulik, *Występowanie...* [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, *Problemy...*, s. 230.

⁷²¹ W sekcji 14 Protection from Harassment Act zawarto wskazanie, że sekcje od 1 do 7 dotyczą wyłącznie Anglii i Walii, sekcje od 8 do 11 dotyczą wyłącznie Szkocji, natomiast akt ten, z wyjątkiem sekcji 13, nie ma zastosowania do Irlandii Północnej.

⁷²² Szerzej na temat ustawodawstwa antystalkingowego Wielkiej Brytanii zob. A. Kulik, *Występowanie...* [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, *Problemy...*, s. 229-231.

⁷²³ P. Strickland, Research Briefing, *The Protection from Harassment Act 1997*, House of Commons Library, <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/sn06648/>, dostęp: 15.08.2024.

⁷²⁴ P. Strickland, Research Briefing, *Stalking: Developments in the law*, House of Commons Library, <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/sn06261/>, dostęp: 15.08.2024.

⁷²⁵ Zachowania sprawcy (*conduct*) penalizowane na mocy wskazanego przepisu to: (a) podążanie za daną osobą lub jakąkolwiek inną osobą, (b) kontaktowanie się lub usiłowanie skontaktowania się z daną osobą lub jakąkolwiek inną osobą, w jakikolwiek sposób, (c) publikowanie jakiegokolwiek twierdzenia bądź innego materiału – (i) odnoszącego się lub rzekomo odnoszącego się do danej osoby lub jakiejkolwiek innej osoby, (ii) rzekomo pochodzącego od danej osoby lub od jakiejkolwiek innej osoby, (d) monitorowanie korzystania przez daną osobę lub jakąkolwiek inną osobę z Internetu, poczty e-mail lub jakiejkolwiek innej formy komunikacji elektronicznej, (e) wchodzenie do jakichkolwiek pomieszczeń, (f) włóczęgostwo (włężanie się – *loitering*) w jakimkolwiek miejscu (tak publicznym jak i prywatnym), (g) ingerencja w jakąkolwiek własność będącą w posiadaniu danej osoby lub jakiejkolwiek innej osoby, (h) wręczanie czegokolwiek danej osobie lub jakiejkolwiek innej osobie lub pozostawianie czegokolwiek tam, gdzie może to zostać znalezione, wręczone lub przekazane (podane do wiadomości) danej osobie lub jakiejkolwiek innej osobie, (i) obserwowanie lub szpiegowanie danej osoby lub jakiejkolwiek innej osoby, (j) działanie w jakikolwiek inny sposób, co do którego rozsądna osoba spodziewałaby się, że wywoła ono u danej osoby strach lub niepokój. Jak wskazano w przepisie, „sposób zachowania” (*course of conduct*) obejmuje podjęcie zachowania (*conduct*) w co najmniej dwóch przypadkach. Na podstawie: <https://www.legislation.gov.uk/asp/2010/13/section/39>, dostęp: 15.08.2024.

(*fear or alarm*). Ponadto, prześladowca ma angażować się w dane postępowanie z zamiarem wywołania określonych konsekwencji. Niezbędne jest także przesądzenie, iż skutek w postaci strachu lub niepokoju był w danych okolicznościach przewidywalny (sprawca wie lub powinien był wiedzieć, że podjęte przez niego czynności prawdopodobnie spowodują wskazany w przepisie efekt)⁷²⁶. Na uwagę zasługuje także wprowadzona w 2022 r. regulacja jaką jest Protection from Stalking Act (Northern Ireland)⁷²⁷. Jak wskazano we wprowadzeniu, akt ten uchwalono dla zapewnienia ochrony przed stalkingiem, groźbami, agresywnymi zachowaniami oraz dla powiązanych z tym celów. Co ciekawe, w przepisie penalizującym stalking (sekcja 1) zawarto wymóg podjęcia przez sprawcę postępowania o takim charakterze, że rozsądna osoba – bądź też rozsądna osoba, **która ma jakąkolwiek szczególną wiedzę na temat prześladowanego, którą posiada także sprawca** [podkreślenie P.P.] – uznałaby, iż może ono wywołać po stronie ofiary strach, trwogę lub znaczny niepokój⁷²⁸. Do czasu wejścia w życie aktu jakim jest Protection from Stalking Act (Northern Ireland) 2022, ochronę przed nękaniami zapewniał art. 4 Protection from Harassment Order 1997 (Northern Ireland)⁷²⁹.

Jeszcze do niedawna irlandzkie regulacje antystalkingowe uznawane były za bardziej syntetyczne w porównaniu do przepisów Wielkiej Brytanii czy Szkocji⁷³⁰. Wśród postanowień Non-Fatal Offences Against the Person Act z 1997 r. na próżno szukać było szczegółowych wyliczeń czynności, jakich dopuścić się miał sprawca prześladowania (*harassment*)⁷³¹. Oddzielne uregulowania odnoszące się do stalkingu wprowadzone zostały dopiero na mocy

⁷²⁶ Warto nadmienić, że w przepisie umieszczone zostały także okoliczności „usprawiedliwiające” sprawcę (*defence for a person charged with an offence under this section*). Przykładowo, jednym z nich jest wykazanie, że zachowanie danej osoby było legitymizowane na mocy jakiegokolwiek aktu prawnego lub przepisu prawa. Sprawca stalkingu, w zależności od tego, czy jego skazanie odbywa się zgodnie z aktem oskarżenia (z udziałem ławy przysięgłych) czy też następuje w trybie uproszczonym, podlega karze pozbawienia wolności na czas nieprzekraczający 5 lat, karze grzywny albo obu tym karom łącznie, bądź też, odpowiednio, karze pozbawienia wolności na czas nieprzekraczający 12 miesięcy, karze grzywny nieprzekraczającej ustawowego maksimum, albo obu tym karom łącznie. Na temat regulacji szkockich zob. też A. Kulik, *Występowanie...* [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, *Problemy...*, s. 231-232.

⁷²⁷ Akt ten przewiduje także możliwość stosowania nakazów ochrony przed stalkingiem (Stalking Protection Orders). Na temat wprowadzonych niedawno przepisów antystalkingowych zob. informacje umieszczone na stronie Public Prosecution Service: <https://www.ppsni.gov.uk/stalking>, dostęp: 15.08.2024.

⁷²⁸ Dla przyjęcia odpowiedzialności za stalking postępowanie sprawcy musi wywołać po stronie ofiary strach, trwogę (niepokój) lub znaczny niepokój (*fear, alarm or substantial distress*). Także i w przypadku tego przepisu szczegółowo wyliczono czynności, jakich może dopuścić się sprawca. W sekcji 1(4) wskazanego aktu zawarto postanowienia cechujące się znacznym podobieństwem do tych, które umieszczone zostały w szkockim Criminal Justice and Licencing Act oraz angielskim Protection from Harassment Act. Na podstawie <https://www.legislation.gov.uk/nia/2022/17/enacted>, dostęp: 15.08.2024.

⁷²⁹ <https://www.ppsni.gov.uk/offence-stalking>, dostęp: 15.08.2024.

⁷³⁰ Zob. K. Nazar *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 298.

⁷³¹ Na podstawie <https://www.irishstatutebook.ie/eli/1997/act/26/section/10/enacted/en/html#sec10>, dostęp: 15.08.2024.

Criminal Justice (Miscellaneous Provisions) Act 2023⁷³². Na skutek tego kroku legislacyjnego w ustawie umieszczono szczegółowy katalog czynności mogących składać się zarówno na stalking, jak i na nękanie (*harassment*)⁷³³. Niejako przed nawias należy wyciągnąć regulacje szczególnego kraju europejskiego, jakim jest Malta, której porządek prawny znajduje się na pograniczu systemów *common law* i *civil law*⁷³⁴. W Kodeksie karnym tego państwa – co nie stanowi rozwiązania odosobnionego – oddzielnie ujęte zostało nękanie (*harassment* – art. 251A. wprowadzony do ustawy karnej w 2005 r.), oddzielnie zaś przestępstwo stalkingu (typ podstawowy z art. 251AA. dodany w roku 2014 oraz typ kwalifikowany z art. 251 BA., również z roku 2014)⁷³⁵.

Jak słusznie zauważyła K. Nazar, regulacje angielskie i amerykańskie, należące do systemu *common law*, cechują się znacznym stopniem kazuistyki. Zdecydowanie bardziej syntetyczne przepisy dotyczące nękania odnaleźć można w prawie kontynentalnym⁷³⁶. Nie oznacza to jednak, że przestępstwo stalkingu w państwach systemu *civil law* ujęte zostało w sposób jednolity czy przynajmniej zbliżony. Według D. Woźniakowskiej-Fajst, dokonując analizy ustawodawstwa antystalkingowego różnych krajów można dostrzec niezwykle duże zróżnicowanie kryteriów używanych do opisu tego zjawiska. Nie da się zatem wskazać na jakiś dominujący wzorzec, a poszczególne definicje stalkingu kryteria takie jak intencje oraz zamiar stalkera, liczba czynów sprawcy, ich powtarzalność czy też odczucia ofiary, ujmują w zróżnicowany sposób bądź też w ogóle się do nich nie odnoszą⁷³⁷. Zdaniem M. Kulika, choć zjawisko stalkingu stanowi „trudno formowalną dogmatycznie materię”, ustawodawstwa poszczególnych krajów dążą do osiągnięcia zbliżonego standardu normatywnego. Jako stalking typizowane są powtarzające się zachowania, które naruszają dobrostan pokrzywdzonego⁷³⁸.

Jedynie na marginesie warto nadmienić, że poddawane analizie zjawisko przyjmuje różne nazwy w zależności od tego, gdzie o nim mowa. Niektóre z państw operują

⁷³² Ustawa ta została podpisana przez Prezydenta dnia 19 lipca 2023 r., <https://www.oireachtas.ie/en/bills/bill/2022/83/>. Na temat wprowadzenia przestępstwa stalkingu do prawa irlandzkiego zob. K. Fox, *New stalking offence comes into effect with maximum sentence of 10 years*, <https://www.breakingnews.ie/ireland/new-stalking-offence-comes-into-effect-with-maximum-sentence-of-10-years-1546296.html>, data publikacji: 1.11.2023, dostęp: 15.08.2024.

⁷³³ Na podstawie: <https://data.oireachtas.ie/ie/oireachtas/act/2023/24/eng/enacted/a2423.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

⁷³⁴ I. Sammut, *Legislation in Malta* [w:] U. Karpen, H. Xanthaki (red.), *Legislation in Europe. A Country by Country Guide*, Oxford 2020, s. 325.

⁷³⁵ Kwalifikowany typ stalkingu określony został jako „Stalking związany z obawą przed przemocą lub poważną trwogą lub niepokojem” (*Stalking involving fear of violence or serious alarm or distress*). Na podstawie: <https://legislation.mt/eli/cap/9/eng>, dostęp: 15.08.2024. Szerzej na temat ustawodawstwa antystalkingowego Malty zob. K. Nazar *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 296-297.

⁷³⁶ K. Nazar *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 298.

⁷³⁷ D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 182.

⁷³⁸ M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 136.

anglojęzycznym słowem „stalking” (jest tak w przypadku omówionych wyżej regulacji anglosaskich)⁷³⁹, inne – mają w swoich słownikach wyraz lub wyrażenie zapewniające tłumaczenie tego terminu – tak np. Austria (*Beharrliche Verfolgung*), Dania (*forfølgelse*), Słowenia (*zalezovanje*) czy Szwecja (*stalkning*)⁷⁴⁰. Wskazać można także na kraje, w których da się odnaleźć słowa całkowicie bądź częściowo oddające naturę tego zjawiska⁷⁴¹. Są to chociażby Estonia (*ahistamine*), Grecja (*parenochlisi*), Litwa (*priekabiavimas*), Luksemburg (*harcèlement*), Malta (*fastidju*), Portugalia (*assédio*), Słowacja (*obťažovanie, týranie, nevhodné zaobchádzanie*), Hiszpania (*acoso*)⁷⁴². Do grona państw posiadających „odpowiednik” terminu „stalking” zaliczyć można także m.in. Albanię, Chorwację i Liechtenstein. Stalking określany mianem nękania/prześladowania (*harassment*) w języku narodowym występuje również w Rumunii⁷⁴³.

W literaturze przedmiotu można odnaleźć twierdzenie, jakoby pierwszym krajem, który zdecydował się na ujęcie w ramy prawne „protoplasty” dzisiejszego stalkingu była Dania⁷⁴⁴. Jak wskazują J.R. Meloy oraz A. Felthous, pierwotnie przepis penalizujący stalking pojawił się w projekcie duńskiego Kodeksu karnego z 1912 roku. Przepis ten wszedł w życie w roku 1933 na mocy postanowień nowego Kodeksu karnego Danii. Termin „*forfølgelse*”⁷⁴⁵ dotyczyć ma postępowania mogącego naruszyć spokój, rozciągniętego w czasie lub powtarzalnego, co do pewnego stopnia odpowiada terminowi „stalking”⁷⁴⁶. Co ciekawe, pojęcie „*forfølgelse*” może być uznawane za podkategorię szerszego pojęcia występującego w języku duńskim, mianowicie „*kraenkelse*” (*harassment*), co oznacza „każdy czyn (tak o charakterze komunikacyjnym, jak i fizycznym) zdolny do zirygowania/obrażenia ofiary”. Ważne jest jednak to, że termin „*kraenkelse*” może być odnoszony do pojedynczego zachowania bądź pojedynczego przypadku⁷⁴⁷. Jak zauważyła D. Woźniakowska-Fajst, duński przepis, wskazywany w literaturze jako pierwsza na świecie regulacja penalizująca stalking, w istocie

⁷³⁹ D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 176.

⁷⁴⁰ Inaczej: „*olaga förföljelse*”, zob. <https://polisen.se/utsatt-for-brott/polisanmalan/hat-hot-och-vald/olaga-forfoljelse/>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁴¹ Nie oznacza to oczywiście, że muszą one posługiwać się nimi w regulacjach antystalkingowych.

⁷⁴² *Protecting Women From the New Crime of Stalking: a Comparison of Legislative Approaches within the European Union, Final Report*, University of Modena and Reggio Emilia Modena Group on Stalking 2007, s. 10-11, zob. szerzej *ibidem*, por. także D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 176.

⁷⁴³ K. Nazar *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 298-299.

⁷⁴⁴ W polskiej literaturze przedmiotu pisze o tym J.J. Bąkowski, zob. J.J. Bąkowski, *Karanie...*, s. 292 zob. także J.R. Meloy, A. Felthous, *Introduction to this Issue: International Perspectives on Stalking*, *Behavioral Sciences and the Law* 2011, vol. 29, nr 2, s. 139.

⁷⁴⁵ Termin „*forfølgelse*” przetłumaczyć można jako „pogoń, pościg, gonitwa”, Słownik Glosbe, <https://pl.glosbe.com/da/pl/forf%C3%B8lgelse>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁴⁶ J.R. Meloy, A. Felthous, *Introduction...*, s. 139, sami Autorzy powołują się w tym miejscu na *Protecting Women...*

⁷⁴⁷ *Protecting Women...*, s. 47.

był „protoplastą” współczesnych przepisów, bowiem jeszcze do roku 2012 łączyło się z nim wymaganie, aby sprawca naruszył czyjś spokój poprzez podejmowanie zachowań polegających na nachodzeniu, prześladowaniu za pomocą listów lub niepokojeniu ofiary w podobny sposób, pomimo wcześniejszego ostrzeżenia pochodzącego ze strony policji⁷⁴⁸. Powołując się na spostrzeżenie poczynione przez S. van der Aa, Autorka podkreśliła zatem, że przepis ten bezpośrednio penalizował naruszenie zakazu policyjnego, nie zaś sam proceder prześladowania⁷⁴⁹. Uwagi te zachowują swoją aktualność także i obecnie⁷⁵⁰. Nawiązując do stopniowego zwiększania się grona państw przewidujących odpowiedzialność za uporczywe nękanie warto nadmienić, że Anglia, Walia, Szkocja, Irlandia Północna i Irlandia zdecydowały się na wprowadzenie przepisów karnych nakierowanych na walkę ze zjawiskiem stalkingu już w 1997 r.⁷⁵¹ Do państw unijnych⁷⁵² penalizujących uporczywe nękanie (w bardziej lub mniej doskonały sposób) zaliczyć można wspomnianą już Danię (z tym zastrzeżeniem, że jest to raczej penalizacja pośrednia), Irlandię, Belgię, Holandię, Austrię, Niemcy⁷⁵³, Maltę, Węgry, Włochy, Luksemburg, Czechy, Polskę, Słowację, Szwecję, Chorwację, Rumunię, Francję, Finlandię, Portugalię, Hiszpanię oraz Słowenię⁷⁵⁴. Przepisy karne dotyczące prześladowania

⁷⁴⁸ Zob. szerzej *ibidem*, s. 48, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 87.

⁷⁴⁹ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 87, zob. także cytowane przez Autorkę źródła: *Protecting Women...*, s. 47-48, S. van der Aa, *New Trends...*, w szczególności zob. s. 319-320.

⁷⁵⁰ Na temat postulatów dotyczących kształtu ustawodawstwa antystalkingowego Danii zob. szerzej <https://www.justitsministeriet.dk/pressemeddelelse/flertal-vil-styrke-stalking-indsats-og-lave-selvstaendig-stalkingbestemmelse/>, <https://kvinfo.dk/koensbaseret-vold/?lang=en>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁵¹ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 88.

⁷⁵² Dla porównania, jeszcze w 2007 roku było to zaledwie 8 krajów: Austria, Belgia, Dania, Niemcy, Irlandia, Malta, Holandia oraz Wielka Brytania, zob. szerzej *Protecting women...*, s. 41-66, por. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 88.

⁷⁵³ A. Chlebowska i P. Nalewajko piszą o różnych propozycjach reakcji na zjawisko stalkingu w prawie niemieckim. Pierwsza z nich uzależniała penalizację tego zachowania od stopnia naruszenia wolności pokrzywdzonego. Druga opierała się na pełnym odrzuceniu penalizacji z uwagi na niemożność sprostania postulatowi *lege certa*. Trzecia natomiast zakładała odpowiedzialność karną sprawcy wówczas, gdy jego zachowanie stanowiło postępującą uciążliwość mogącą doprowadzić do pogorszenia dotychczasowego sposobu życia danej osoby, A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 33.

⁷⁵⁴ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 88.

obowiązują także w Grecji⁷⁵⁵, na Cyprze⁷⁵⁶ oraz w Estonii⁷⁵⁷. Regulacje antystalkingowe przewidziane zostały również na Litwie⁷⁵⁸ i Łotwie⁷⁵⁹. Przepisy, które mogą znaleźć swoje zastosowanie w sytuacjach stalkingowych umieszczono także w prawie bułgarskim⁷⁶⁰. Do

⁷⁵⁵ W art. 333 greckiego Kodeksu karnego mowa jest o wywoływaniu u innej osoby przerażenia bądź niepokoju poprzez groźbę użycia przemocy lub podejmowanie innego bezprawnego działania lub zaniechania. Ponadto, karze podlega ten, kto bez groźby użycia przemocy lub innego czynu niezgodnego z prawem wzbudza w danej osobie przerażenie lub niepokój przez jej **uporczywe nękanie** lub monitorowanie, w szczególności poprzez poszukiwanie z nią stałego kontaktu za pomocą środków telekomunikacyjnych lub elektronicznych albo poprzez wielokrotne składanie wizyt. W przepisie umieszczono także typ kwalifikowany związany m.in. z nakierowaniem zachowania sprawcy na małoletniego, obecnego małżonka czy obecnego konkubenta. Do ścigania zachowania opisanego w typie podstawowym wymagane jest złożenie odpowiedniego zawiadomienia. Na podstawie: <https://www.lawspot.gr/nomikes-plirofories/nomothesia/n-4619-2019/arthro-333-poinikos-kodikas-nomos-4619-2019-apeili>, dostęp: 15.08.2024, zob. także B.I. Σγάντζου, *To φαινόμενο του Spouse Stalking ως μορφή ενδοοικογενειακής βίας στον νέο Ποινικό Κώδικα*, <https://tinyurl.com/greek-site>, data publikacji: 14.05.2021, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁵⁶ Na podstawie <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation>, The Protection From Harassment and Stalking Law, 2021 (English Translation), <http://www.familyviolence.gov.cy/upload/20220315/1647371483-30123.pdf>, dostęp: 15.08.2024. Zob. także Situation report on discriminations against women in Cyprus, https://euromedrights.org/wp-content/uploads/2023/03/Factsheet-Cyprus_EN.pdf, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁵⁷ Zgodnie z § 157³ estońskiego Kodeksu karnego penalizowane jest dążenie do powtarzającego się lub ciągłego kontaktu z inną osobą, śledzenie jej lub ingerowanie w życie prywatne innej osoby wbrew jej woli w jakikolwiek inny sposób, jeżeli celem lub konsekwencją takiego zachowania jest zastraszenie, poniżenie lub znaczne zakłócenie spokoju innego rodzaju. Na podstawie: <https://www.riigiteataja.ee/akt/184411?leiaKehtiv>, https://karistusseadustik.juuraveeb.ee/sisu/44172/_157_sup_3_sup_ahistav_jalitamine, dostęp: 15.08.2024, zob. także E. Sommer, *Kuidas tõlgendada karistusseadustiku §-i 157³?*, *Juridica*, Tartu Ülikooli õigusteaduskonna ajakiri (Czasopismo Wydziału Prawa Uniwersytetu w Tartu) 2018, nr 8, streszczenie, https://juridica.ee/article.php?uri=2018_8_kuidas_t_lgendada_karistusseadustiku_-_i_157_sup_3_sup_, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁵⁸ Zgodnie z art. 148¹ Kodeksu karnego Litwy (przepis ten wprowadzony został pod koniec 2021 r.) odpowiedzialność za bezprawne prześladowanie innej osoby (*neteisėtas žmogaus persekiojimas*) ponosi ten, kto bezprawnie systematycznie prześladowa daną osobę wbrew jej wyraźnie wyrażonej woli, jeżeli w rezultacie osoba ta została zmuszona do zmiany miejsca zamieszkania, pracy lub placówki edukacyjnej albo jeżeli zachowanie to miało inny negatywny wpływ na życie społeczne lub stan emocjonalny tej osoby. Na podstawie: <https://www.infolex.lt/ta/66150:str148-1>, dostęp: 15.08.2024, zob. także *Lithuania Criminalizes Stalking. Until recently, Lithuania had been one of the few EU countries that had not yet criminalized stalking*, <https://www.liberties.eu/en/stories/lithuania-criminalizes-stalking/43788#>, data publikacji: 27.10.2021, dostęp: 15.08.2024. Na temat ustawodawstwa antystalkingowego Litwy zob. szerzej R. Jakštienė, *A New Norm on Stalking: Is this The New Normal in Lithuania?*, *Baltic Journal of Law & Politics* 2022, vol. 15, nr 2, s. 29-47. Autor ten wskazuje, że odpowiedzialność ta ma charakter wykroczeniowy.

⁷⁵⁹ Wedle postanowień art. 132¹ Kodeksu karnego Łotwy, sprawca prześladowania (*vajāšana*) podlega odpowiedzialności za wielokrotne lub długotrwałe śledzenie, inwigilację, grożenie danej osobie lub niechcianą komunikację z tą osobą, jeżeli miała ona podstawy, by obawiać się o bezpieczeństwo swoje lub swoich bliskich. W przepisie przewidziano także kwalifikowany typ nękania. Na podstawie: <https://likumi.lv/ta/id/88966-kriminallikums>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁶⁰ W 2019 r. do Kodeksu karnego Bułgarii dodany został art. 144a penalizujący systematyczne podążanie za inną osobą, gdy mogłoby to wywołać uzasadnioną obawę o jej życie lub zdrowie albo o życie lub zdrowie jej bliskich, jeżeli zachowanie, którego dopuścił się sprawca, nie stanowi poważniejszego przestępstwa. Przez podążanie (*следене*) należy przy tym rozumieć każde zachowanie mające charakter groźby skierowanej wobec konkretnej osoby, które może wyrażać się w jej prześladowaniu, pokazaniu jej, że jest ona obserwowana, nawiązaniu z nią niechcianej komunikacji wszelkimi możliwymi środkami. Co ciekawe, w przepisie umieszczono także typ kwalifikowany znajdujący swoje zastosowanie wówczas, gdy wskazany czyn zabroniony został popełniony w warunkach przemocy w rodzinie albo z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych. Na podstawie: <https://lex.bg/bg/laws/ldoc/1589654529>, dostęp: 15.08.2024. Na temat nowo wprowadzonego typu czynu zabronionego zob. Б. Велчев, *За престъплението по чл. 144а НК*, *Съвременна право* 2019, nr 2, s. 7-21. Warto także wspomnieć o postanowieniach ustawy o ochronie przed przemocą domową z 2009 r., umożliwiającej

grona krajów pozaunijnych przewidujących penalizację nękania zaliczyć można chociażby Albanię czy Lichtenstein, do krajów pozaeuropejskich – m.in. Indie czy Japonię⁷⁶¹.

W ostatnim czasie przeglądu modeli prawnych odnoszących się do kryminalizowania stalkingu dokonała D. Woźniakowska-Fajst. Podobne ujęcie, jak już wcześniej była o tym mowa, odnaleźć można także u K. Nazar⁷⁶². I tak, pierwsza ze wskazanych Auterek słusznie zwróciła uwagę na fakt, iż przepisy antystalkingowe obowiązujące w państwach należących do Unii Europejskiej pojawiały się na przestrzeni prawie dwóch dekad. Ze względu na brak standaryzacji tych regulacji na poziomie unijnym, cechują się one przy tym znacznym zróżnicowaniem. Trafnie Autorka ta podeszła zatem do kwestii komparatystycznych problemowo, analizując kolejno: zachowanie sprawcy ujęte w przepisie, motywację i intencje kierujące stalkerem, skutek jego działania oraz obecność w ustawie typu kwalifikowanego⁷⁶³. K. Nazar bliżej przyjrzała się także m.in. kwestii ulokowania przepisu w określonym rozdziale ustawy karnej, kazuistycznego bądź syntetycznego ujęcia opisu czynu zabronionego, jak również ewentualnego uwzględniania w regulacjach uporczywości (wielokrotności, powtarzalności, długotrwałości, systematyczności) działań sprawcy⁷⁶⁴.

Przegląd rozwiązań legislacyjnych⁷⁶⁵ odnoszących się do zjawiska nękania rozpocząć wypada od kwestii podstawowej. Mianowicie: w jakich rozdziałach ustaw karnych ulokowane zostały przepisy penalizujące prześladowanie innej osoby. Choć także i w tym obszarze nie

orzeczenie względem sprawcy przemocy domowej odpowiednich nakazów i zakazów. Zgodnie ze wskazaniem tego aktu, „Przemoc w rodzinie to każdy akt przemocy fizycznej, seksualnej, psychicznej lub ekonomicznej, a także usiłowanie takiej przemocy, przymusowe ograniczenie życia prywatnego, wolności osobistej i dóbr osobistych popełnione wobec osób spokrewnionych, które pozostają lub pozostawały w związku rodzinnym lub w faktycznym związku małżeńskim, lub też w związku intymnym”. Na podstawie: Закон за защита от домашното насилие, <https://lex.bg/laws/ldoc/2135501151>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁶¹ Zob. szerzej D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 88.

⁷⁶² „Modelowe” podejście do zagadnień komparatystycznych zaprezentowali również M. Mozgawa i M. Budyn-Kulik, zob. M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 18-20.

⁷⁶³ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 92, zob. szerzej *ibidem*, s. 93-100. Jak podkreśliła Autorka, poczynione przez nią analizy oparte zostały na przepisach anglojęzycznych bądź tłumaczeniach przepisów poszczególnych państw. Oprócz tego wskazała ona na następujące pozycje: *Protecting...*, S. van der Aa, *New trends...*, U. Smartt, *The Stalking Phenomenon: Trends in European and International Stalking and Harassment Legislation*, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice 2001, vol. 9, nr 3, s. 209-232, J.R. Meloy, A. Felthous, *Introduction...* (wersja online opublikowana na Wiley Online Library), Badanie przeprowadzone dla Komisji Europejskiej: *Feasibility study to assess the possibilities, opportunities and needs to standardize national legislation on violence against woman, violence against children and sexual orientation violence*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2010 (obecnie publikacja na stronie internetowej Komisji Europejskiej nie jest już dostępna), D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking w prawie polskim...* [w:] J. Utrat-Milecki (red.), *Reformy...*, A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 121-126, M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 133-159.

⁷⁶⁴ Zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 299-303.

⁷⁶⁵ Przeprowadzona analiza ograniczać się będzie do państw europejskich. Na końcu rozdziału, tytułem ciekawostki, wspomniane zostaną także regulacje innych państw.

sposób dopatrzyć się jednolitości (dobro prawne chronione na gruncie poszczególnych przepisów określane jest w różny sposób), należy zauważyć, że w większości regulacji proceder ten stanowi przestępstwo przeciwko wolności. Przykładem tego jest ustawodawstwo Lichtensteinu, Austrii, Finlandii, Chorwacji⁷⁶⁶, Luksemburga⁷⁶⁷, Niemiec⁷⁶⁸, Holandii⁷⁶⁹, Rumunii⁷⁷⁰, Hiszpanii⁷⁷¹ czy Włoch⁷⁷². Inaczej jest chociażby w Belgii (przestępstwo przeciwko wolności jednostki i nienaruszalności domu), na Malcie (przestępstwo przeciwko osobie⁷⁷³), w Albanii (przestępstwo przeciwko moralności i godności), na Węgrzech (przestępstwo przeciwko godności i podstawowym prawom) czy w Czechach (przestępstwo przeciwko porządkowi publicznemu, czyn zakłócający współistnienie między ludźmi)⁷⁷⁴. W Szwecji przepis odnoszący się do nękania (penalizowane zachowanie określone zostało jako *olaga förföljelse*) znalazł się natomiast w rozdziale grupującym przestępstwa wymierzone w wolność oraz pokój⁷⁷⁵. Na Słowacji stalking uznany został za czyn zabroniony godzący w „inne prawa i wolności”⁷⁷⁶, zaś na Słowenii za czyn skierowany przeciwko prawom i wolności człowieka⁷⁷⁷.

Poszczególne przepisy antystalkingowe w różny sposób charakteryzują czynność sprawczą. Dla przykładu, w Albanii jest to grożenie lub nękanie innej osoby poprzez podejmowanie określonych czynności albo zmuszanie jej do zmiany trybu życia, w Finlandii – wielokrotne grożenie, śledzenie, obserwowanie, kontaktowanie się lub bezprawne prześladowanie kogoś w inny porównywalny sposób. W przepisach holenderskich czynność sprawczą określono jako bezprawne, systematyczne i umyślne naruszanie cudzej prywatności,

⁷⁶⁶ Rozdział: „Przestępstwa przeciwko wolności osobistej”, zob. <https://www.zakon.hr/z/98/Kazneni-zakon>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁶⁷ Przestępstwo to ulokowane zostało w rozdziale IV-2 „Obsesyjne nękanie” stanowiącym część szerszego rozdziału IV „Ataki na wolność jednostki i nienaruszalność mieszkania, popełniane przez jednostki”. Na podstawie: https://legilux.public.lu/eli/etat/leg/code/penal/20240308#art_442-2, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁶⁸ Sekcja: „Przestępstwa przeciwko wolności osobistej”, zob. <https://www.gesetze-im-internet.de/stgb/BJNR001270871.html#BJNR001270871BJNG005503377>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁶⁹ Tytuł: „Przestępstwa przeciwko wolności osobistej” zob. <https://wetten.overheid.nl/BWBR0001854/2024-01-01>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁷⁰ Rozdział: „Przestępstwa przeciwko wolności osobistej”, zob. <https://legeaz.net/noul-cod-penal/art-208>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁷¹ Tytuł: „Zbrodnie przeciwko wolności”, rozdział: „Przymus”, zob. <https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-1995-25444>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁷² Rozdział: „Przestępstwa przeciwko wolności jednostki”, dział: „Przestępstwa przeciwko wolności moralnej”, zob. <https://www.brocardi.it/codice-penale/libro-secondo/titolo-xii/capo-iii/>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁷³ Podtytuł: „Groźby, przemoc prywatna i nękanie”, zob. <https://legislation.mt/eli/cap/9/eng/pdf>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁷⁴ K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 299.

⁷⁷⁵ Na podstawie: <https://www.government.se/contentassets/7a2dcae0787e465e9a2431554b5eab03/the-swedish-criminal-code.pdf>, https://www.riksdagen.se/sv/dokument-och-lagar/dokument/svensk-forfattningssamling/brottsbalk-1962700_sfs-1962-700/#K4, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁷⁶ Zob. <https://www.zakonypreludi.sk/zz/2005-300>, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁷⁷ Zob. <https://pisrs.si/pregledPredpisa?id=ZAKO5050>, dostęp: 15.08.2024.

w przepisach rumuńskich jako wielokrotne, bezprawne lub nieuzasadnione podążanie za inną osobą lub nadzorowanie jej domu, miejsca pracy lub innego odwiedzanego przez nią miejsca bądź też nawiązywanie połączeń telefonicznych lub porozumiewanie się za pomocą środków komunikowania na odległość⁷⁷⁸. We Włoszech mowa jest o powtarzającym się groźeniu lub nękanii, w Belgii o prześladowaniu, w Norwegii o wielokrotnym groźeniu, śledzeniu, obserwowaniu, kontaktowaniu się lub prześladowaniu danej osoby poprzez podejmowanie innych porównywalnych działań⁷⁷⁹, zaś w Słowenii – o prześladowaniu innej osoby lub osoby jej bliskiej poprzez podejmowanie określonych czynności (wielokrotną obserwację, pościg lub natrętne usiłowanie nawiązania z nią bezpośredniego kontaktu lub kontaktu za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej). Rozbudowane opisy czynności składających się na stalking odnaleźć można chociażby w prawie cypryjskim, maltańskim, czeskim, niemieckim, austriackim czy słowackim.

Choć kategoryzowanie przepisów poszczególnych krajów pod względem ich kazuistycznego bądź syntetycznego (ogólnego) charakteru stanowi interesujący element przeglądu obcego ustawodawstwa, na uwagę należy mieć fakt, iż systematyzacja ta, przynajmniej do pewnego stopnia, będzie mieć charakter subiektywny i dosyć ocenny. Przypisanie określonych regulacji do tak wyznaczonych modeli musi być zatem nieco umowne⁷⁸⁰. Za przepisy antystalkingowe o zdecydowanie kazuistycznym charakterze uznać

⁷⁷⁸ Por. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 299.

⁷⁷⁹ Na podstawie: https://lovdata.no/dokument/NL/lov/2005-05-20-28/KAPITTEL_2-9#%C2%A7252, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁸⁰ Por. M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 135. Dla przykładu, M. Mozgawa do regulacji syntetycznych zalicza przepisy antystalkingowe obowiązujące w Belgii, Danii czy Holandii, zaś do regulacji mniej lub bardziej kazuistycznych przepisy antystalkingowe Austrii, Niemiec, Malty, Włoch czy Kanady, zob. M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 255, Nb 199. Zdaniem D. Woźniakowskiej-Fajst kazuistyczne ujęcie stalkingu występuje w ustawodawstwie niemieckim, austriackim, hiszpańskim, czeskim, słowackim i szwedzkim. W tej grupie Autorka umieściła także przepisy brytyjskie i szkockie. Za konstrukcje z ogólnym (niekiedy też otwartym) katalogiem zachowań stanowiących stalking D. Woźniakowska-Fajst uznała regulacje irlandzkie, chorwackie, fińskie czy słoweńskie, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 93-94. Według K. Nazar do przepisów syntetycznych zaliczyć można rozwiązania przyjęte w Belgii, Luksemburgu czy Holandii, natomiast do przepisów w mniejszym lub większym stopniu kazuistycznymi – konstrukcje obowiązujące w prawie Albanii, Austrii, Chorwacji, Czech, Finlandii, Liechtensteinu, Niemiec, Rumunii czy Węgier, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 299-300. M. Kulik mianem regulacji syntetycznych określił te przepisy, w których ustawodawca wskazał na określoną cechę zachowania, taką jak np. nękanie, ewentualnie wymienił skutki. Za względnie syntetyczne uznane zostały te regulacje, w których umieszczono ogólną cechę zachowania wraz z kilkoma przykładami realizacji czynności sprawczej. Regulacjami kazuistycznymi M. Kulik nazwał opisy ustawowe zawierające szczegółowe wskazanie czynności wykonawczych, jak również mieszczące w sobie metodę syntetyczną odnoszącą się do typu podstawowego z jednoczesnym rozbudowaniem typów kwalifikowanych. Zgodnie z poprowadzonym przez Autora podziałem, do ujęć ściśle syntetycznych zaliczyć można przepisy belgijskie, portugalskie czy luksemburskie, czynnością sprawczą określoną w sposób względnie syntetyczny cechuje się natomiast ustawodawstwo Francji, Finlandii, Holandii, Słowenii i Rumunii. Kazuistyczne regulacje, zdaniem M. Kulika, odnaleźć możemy w prawie karnym Austrii, Liechtensteinu, Albanii, Chorwacji, Czech, Hiszpanii, Malty, Węgier, Słowacji, Włoch, Szwecji i Niemiec, M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 135, zob. szerzej *ibidem*, s. 135-159.

można chociażby rozwiązania przyjęte w prawie austriackim, szwedzkim, czeskim, słowackim czy niemieckim. Podobne rzecz przedstawia się w Liechtensteinie, na Cyprze czy na Malcie. Do pewnego stopnia kazuistyczne są także m.in. regulacje fińskie, albańskie, rumuńskie, chorwackie, greckie, węgierskie czy włoskie. Co zrozumiałe, katalogi penalizowanych czynności mają przy tym różną postać⁷⁸¹. Za syntetyczne można uznać przepisy belgijskie⁷⁸², luksemburskie czy portugalskie. Dość ogólny jest także opis czynu zabronionego umieszczony w prawie holenderskim.

Niektóre państwa, podobnie jak Polska, zawęziły zakres zastosowania przepisu poprzez doprecyzowanie, czym dodatkowo cechować się ma podejmowana przez prześladowcę czynność nękania. Dla przykładu, w krajach takich jak Austria, Lichtenstein⁷⁸³, Chorwacja⁷⁸⁴, Grecja⁷⁸⁵ czy Czechy⁷⁸⁶ wskazano na uporczywość postępowania sprawcy, w Finlandii, Luksemburgu, Norwegii, Niemczech, Rumunii czy Portugalii na wielokrotność

⁷⁸¹ Dla przykładu, zgodnie z uregulowaniami niemieckimi (§ 238 StGB) penalizowane są zachowania takie jak: poszukiwanie fizycznej bliskości innej osoby, próby nawiązania z nią kontaktu za pomocą środków telekomunikacyjnych lub innych środków komunikacji lub też za pośrednictwem osób trzecich, nienależyte wykorzystanie danych osobowych innej osoby w celu zamawiania w jej imieniu towarów lub usług bądź też doprowadzania do kontaktowania się z nią osób trzecich, grożenie innej osobie pozbawieniem życia, naruszeniem nietykalności cielesnej, naruszeniem zdrowia lub wolności tej osoby, któregoś z jej krewnych lub innej bliskiej jej osoby, popełnienie przestępstwa z art. 202a, 202b lub 202c (szpiegostwo danych, przechwytywanie danych oraz przygotowanie do tych przestępstw) na szkodę tej osoby, któregoś z jej krewnych lub innej bliskiej jej osoby, rozpowszechnianie lub podawanie do publicznej wiadomości wizerunku danej osoby, któregoś z jej krewnych lub innej bliskiej jej osoby, rozpowszechnianie lub podawanie do publicznej wiadomości treści mogących zniesławić inną osobę lub oczernić ją w oczach opinii publicznej dokonane poprzez podszywanie się pod nią, jak również popełnienie czynu porównywalnego do wymienionych. Na podstawie: <https://www.gesetze-im-internet.de/stgb/BJNR001270871.html#BJNR001270871BJNG005503377>, dostęp: 15.08.2024. W Czechach (sekcja 354) penalizowane czynności to grożenie innej osobie lub jej bliskim uszkodzeniem ciała lub dokonaniem innego rodzaju krzywdy, poszukiwanie czyjejś osobistej bliskości lub podążanie za kimś, uporczywe kontaktowanie się z daną osobą za pomocą środków komunikacji elektronicznej, pisemnie lub w inny sposób, ograniczanie danej osoby w jej zwykłym trybie życia, nadużywanie czyichś danych osobowych w celu nawiązania osobistego lub innego kontaktu. Na podstawie: <https://www.zakonyprolidi.cz/cs/2009-40#cast2-hlava10>, dostęp: 15.08.2024. W Liechtensteinie (§ 107a) zachowania składające się na stalking to poszukiwanie fizycznej bliskości innej osoby, nawiązywanie kontaktu za pomocą środków komunikacji elektronicznej, przy użyciu innego środka komunikacji lub za pośrednictwem osób trzecich, zamawianie towarów lub usług na rzecz innej osoby przy wykorzystaniu w tym celu jej danych osobowych, powodowanie, że osoby trzecie kontaktują się z daną osobą przy wykorzystaniu w tym celu jej danych osobowych. Na podstawie: <https://www.gesetze.li/konso/1988.037>, dostęp: 15.08.2024. Szerzej na temat opisu zachowania sprawcy w regulacjach różnych państw zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 93-94, K. Nazar, *Uporeczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 299-300 oraz przypis nr 28 cytowanej pracy.

⁷⁸² Art. 442 bis: „Kto nęka inną osobę, choć wie lub powinien wiedzieć, że takie zachowanie poważnie zakłóca jej spokój (...)”. Na podstawie: https://www.ejustice.just.fgov.be/cgi_loi/loi_a1.pl?language=fr&caller=list&cn=1867060801&la=f&fromtab=loi#LNK0141, dostęp: 15.08.2024.

⁷⁸³ W regulacjach tych państw mowa jest także o prześladowaniu „bezprawnym”.

⁷⁸⁴ W regulacji tego kraju dodatkowo mowa jest o prześladowaniu trwającym „przez dłuższy czas”.

⁷⁸⁵ Warto wspomnieć o tym, iż w przepisie mowa jest także o „powtarzających się” niechcianych wizytach.

⁷⁸⁶ W Czechach uporczywość odniesiona została do jednej z postaci nękania: kontaktowania się z daną osobą za pomocą środków komunikacji elektronicznej, pisemnie lub w inny sposób, natomiast każda postać prześladowania ma mieć charakter długotrwały.

podejmowanych zachowań, w Albanii czy we Włoszech na ich powtarzalność, zaś w Czechach czy na Słowacji – na ich długotrwałość. O nękanu, które nosi cechy systematyczności mowa jest w prawie karnym Holandii⁷⁸⁷. Na Węgrzech nękanie ma być regularne lub stałe, zaś w Hiszpanii – uporczywe i powtarzające się.

Poszczególne kraje w różny sposób ujmują także efekt zachowań podejmowanych przez stalkera. Jak podkreśla D. Woźniakowska-Fajst, w większości ustawodawstw uporczywe nękanie stanowi przestępstwo o charakterze skutkowym⁷⁸⁸. Co jednak niezwykle istotne, w sporej części przypadków skutek występuje niejako „w tle”, co stanowi wynik skonstruowania stalkingu jako typu zdadnościowego (skutek ten nie musi zatem zaistnieć, jednak czynność sprawcza ma być potencjalnie zdadna do jego wywołania)⁷⁸⁹. Konsekwencje postępowania stalkera mogą przyjmować postać reakcji lękowych (jest tak m.in. we Włoszech⁷⁹⁰, w Rumunii⁷⁹¹ czy w Chorwacji⁷⁹²), mogą także stanowić inny rodzaj zmiany w świecie zewnętrznym (jest tak m.in. w Hiszpanii⁷⁹³ czy w Portugalii⁷⁹⁴). W wielu ustawodawstwach efekt działania prześladowcy może przybierać charakter mieszany, tak jak ma to miejsce w prawie polskim⁷⁹⁵. Skutek umieszczony w przepisach antystalkingowych ma przy tym różną postać. Może on stanowić samodzielne znamię strony przedmiotowej, znamię strony podmiotowej bądź też znamię czynności wykonawczej. W drugim ze wskazanych wariantów chodzi o działanie sprawcy w zamiarze wywołania danych konsekwencji, w trzecim natomiast o zdolność podjętej czynności do wywołania określonego skutku⁷⁹⁶. Jak się zdaje, za przykład bezskutkowego przepisu antystalkingowego (w tradycyjnym rozumieniu) uznać można

⁷⁸⁷ Por. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 300.

⁷⁸⁸ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 95.

⁷⁸⁹ M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 142.

⁷⁹⁰ Wywołanie trwałego i poważnego stanu niepokoju lub strachu albo uzasadnionej obawy o bezpieczeństwo danej osoby, jej bliskiego krewnego lub osoby, z którą dana jednostka związana jest więzią emocjonalną. Skutkiem zachowania sprawcy może być także zmuszenie danej jednostki do zmiany dotychczasowego stylu życia.

⁷⁹¹ Wywołanie stanu lęku.

⁷⁹² Wzbudzenie niepokoju lub obawy o bezpieczeństwo danej osoby lub osób jej bliskich.

⁷⁹³ Zakłócenie normalnego toku codziennego życia prześladowanej osoby.

⁷⁹⁴ Zdolność do wywołania strachu lub niepokoju lub do **naruszenia swobody podejmowania decyzji**.

⁷⁹⁵ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 95, zob. szerzej *ibidem*, s. 95-96.

⁷⁹⁶ Jak podkreśla K. Nazar, przykładem regulacji ujmującej konsekwencję postępowania sprawcy jako znamię czynu zabronionego są przepisy rumuńskie, gdzie mowa o spowodowaniu stanu lęku. Inaczej rzecz przedstawia się w ustawodawstwie holenderskim (skutek jako element strony podmiotowej), w którym stalking cechuje się podejmowaniem przez sprawcę zachowania w celu zmuszenia ofiary do działania, zaniechania lub znoszenia albo wzbudzenia w niej strachu. Ze skutkiem będącym elementem strony podmiotowej możemy zetknąć się w prawie węgierskim. O strachu (zastraszeniu) czy też niepokoju (obawie) – choć pojęcia te występują w różnym charakterze – mowa jest w prawie czeskim, chorwackim, węgierskim i albańskim, zob. szerzej K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 300-301, M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 142, zob. szerzej *ibidem*, s. 136-143.

regulację szwedzką, w której mowa jest o czynnościach składających się na prześladowanie, nie zaś o konsekwencjach mogących pojawić się po stronie ofiary⁷⁹⁷.

W regulacjach antystalkingowych niektórych państw nacisk położony został na określone intencje towarzyszące działaniom sprawcy⁷⁹⁸. Dla przykładu, zgodnie z prawem albańskim, stalker musi dopuszczać się opisanego w przepisie zachowania z zamiarem wywołania ciągłego i silnego stanu niepokoju lub obawy o bezpieczeństwo danej osoby, jej krewnego lub osoby, z którą łączy ją duchowa więź albo zmuszenia tej osoby do zmiany trybu życia. Na Węgrzech prześladowca ma działać w celu zastraszenia danej jednostki lub samowolnego ingerowania w jej prywatność lub życie codzienne, w Holandii – w celu zmuszenia jej do zrobienia czegoś, nierobienia czegoś lub tolerowania czegoś (działania, zaniechania lub znoszenia⁷⁹⁹) albo wzbudzenia w niej strachu. W specyficzny sposób stalking uregulowany został w prawie francuskim, gdzie zaistnienie określonych stanów ma być „celem lub skutkiem” zachowania prześladowcy. Na Cyprze warunkiem odpowiedzialności za omawiane przestępstwo jest przesądzenie, że sprawca wiedział bądź powinien był wiedzieć, iż określone postępowanie stanowi stalking. Jak warto zauważyć, powracając na grunt systemu anglosaskiego, pewnym ewenementem na tle przepisów europejskich wydają się amerykańskie uregulowania stanowe, w których stalking może być przestępstwem popełnianym w zamiarze ogólnym (*general intent crime*, wówczas sprawcy nie trzeba udowadniać tego, że miał on zamiar spowodowania określonego skutku) bądź też szczególnym (*specific intent crime*, w takiej sytuacji należy wykazać, że prześladowca zamierzał wywołać po stronie ofiary wskazane w ustawie konsekwencje, zazwyczaj strach)⁸⁰⁰.

Niektóre kraje, tak jak i Polska, zdecydowały się na umieszczenie w ramach ustawodawstwa antystalkingowego kwalifikowanych typów nękania⁸⁰¹. Uczyniły tak chociażby państwa takie jak Czechy, Belgia, Chorwacja, Niemcy, Francja, Hiszpania, Słowacja,

⁷⁹⁷ Należy jednak zauważyć, że prześladowanie, zgodnie ze szwedzkim Kodeksem karnym, może polegać na realizacji znamion wybranych typów czynów zabronionych mających charakter skutkowy.

⁷⁹⁸ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 94-95.

⁷⁹⁹ Por. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 301.

⁸⁰⁰ Stalking Resource Center, The National Center for Victims of Crime, *Analyzing Stalking Laws*, <https://www.tippecanoe.in.gov/DocumentCenter/View/37773/Stalking-Laws>, dostęp: 15.08.2024. Jak zauważyła A. Michalska-Warias, zgodnie z prawem federalnym Stanów Zjednoczonych (§ 2261A) możliwe jest ściganie przypadków nękania bez udowodnienia sprawcy zamiaru spowodowania niepokoju po stronie pokrzywdzonego. Z uwagi na użycie sformułowania „*would be reasonably expected to cause substantial emotional distress*” wystarczy jedynie wykazanie, że istniały podstawy do tego, by uważać, iż zachowanie podjęte przez prześladowcę spowoduje znaczny niepokój emocjonalny. Nie jest zatem wymagana ani pewność nastąpienia skutku, ani też zamiar jego spowodowania, A. Michalska-Warias, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 115.

⁸⁰¹ Zob. szerzej chociażby M. Kulik, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 143-144, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 301-302.

Słowenia, Włochy czy Węgry⁸⁰². Kwalifikowany typ stalkingu odnaleźć można także np. w prawie cypryjskim czy greckim. Dla przykładu, w Niemczech surowiej karane są przypadki, w których dochodzi m.in. do spowodowania uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, jego krewnego lub innej bliskiej mu osoby, narażenia ofiary, jej krewnego lub też innej bliskiej jej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, nękania ofiary różnymi czynami przestępczymi przez okres co najmniej sześciu miesięcy, posługiwania się przy popełnieniu określonych przestępstw programem komputerowym, którego celem jest cyfrowe szpiegowanie innych osób czy też popełnienie czynu przez sprawcę, który ma ponad dwadzieścia jeden lat, gdy ofiara ma mniej niż szesnaście lat⁸⁰³. Kwalifikowany typ czynu zabronionego podobny do rozwiązania polskiego odnaleźć można w przepisach austriackich, gdzie znamieniem kwalifikującym jest dokonanie bądź usiłowanie samobójstwa przez osobę prześladowaną⁸⁰⁴. Typy multikwalifikowane występują na przykład w prawie niemieckim czy węgierskim⁸⁰⁵. Jeśli chodzi o europejskie regulacje pozaunijne, warto zwrócić uwagę na ustawodawstwo Albanii – w przypadku tego kraju okoliczności kwalifikujące to popełnienie przestępstwa stalkingu przez ściśle określone osoby: byłego małżonka, byłego konkubenta lub też osobę, z którą ofiara utrzymywała duchową więź. Surowszej karze podlega również nękanie wymierzone w małoletniego, kobietę w ciąży lub osobę niezdolną do obrony. Znamieniem kwalifikującym jest także dopuszczenie się opisanego w przepisie zachowania przez zamaskowanego sprawcę bądź też sprawcę posiadającego broń albo używającego broni⁸⁰⁶. W tym kontekście warto wspomnieć również o ustawodawstwie Gruzji, gdzie okoliczności

⁸⁰² Jak już była o tym mowa, typ kwalifikowany odnaleźć można także w ustawodawstwie Wielkiej Brytanii, por. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 96. Autorka ta dokonała przeglądu typów kwalifikowanych obecnych w ustawodawstwach państw unijnych pod względem specyfiki okoliczności wpływających na wyższe zagrożenie karą. Jak zauważyła, większą wiktywność ofiary łączącą się z wyższą wrażliwością wynikającą z wieku, choroby, ciąży, niepełnosprawności czy upośledzenia wzięto pod uwagę w państwach takich jak Francja, Czechy, Belgia, Hiszpania, Słowenia i Włochy, występowanie w roli małżonka (byłego bądź obecnego), partnera (byłego bądź obecnego, również homoseksualnego), podmiotu, z którym stalker miał relacje o charakterze intymnym, uwzględnione zostało w typach kwalifikowanych ustawodawstwa węgierskiego, włoskiego, chorwackiego czy francuskiego. W Niemczech na zaostrzenie karalności wpływa m.in. spowodowanie śmierci ofiary, jej krewnego lub osoby jej bliskiej. W państwach takich jak Czechy, Chorwacja, Słowenia, Węgry, Włochy czy Francja, znamieniem kwalifikującym jest nękanie dziecka lub osoby zależnej. Surowszą karę dla sprawcy stalkingu, który używa broni, przewidziano w ustawodawstwie czeskim czy włoskim (w Czechach znamieniem kwalifikującym jest także okoliczność, iż w nękanie, oprócz stalkera, zaangażowane są co najmniej dwie inne osoby). W prawie słowackim typ kwalifikowany tworzy prześladowanie odbywające się ze szczególnej motywacji, w poważny sposób i publicznie. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 96-97, zob. szerzej *ibidem*. Warto również zauważyć, że na Węgrzech do okoliczności kwalifikujących zalicza się także m.in. nadużywanie przez sprawcę swojej pozycji, władzy lub wpływów oraz wyrządzenie przez niego szkody funkcjonariuszowi publicznemu w miejscu lub czasie niezwiązanym z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, zaś na Słowacji – nakierowanie nękania na osobę podlegającą ochronie.

⁸⁰³ W przepisie umieszczono także inne okoliczności kwalifikujące.

⁸⁰⁴ Oprócz tego znamieniem kwalifikującym jest trwanie nękania przez okres dłuższy niż rok.

⁸⁰⁵ K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 302, zob. szerzej *ibidem*, s. 301-302.

⁸⁰⁶ Por. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 301.

kwalifikujące to świadome popełnienie przez sprawcę czynu w stosunku do małoletniego, osoby bezbronnej, niepełnosprawnej lub kobiety w ciąży, jak również dopuszczenie się go przez grupę osób, wielokrotnie czy z nadużyciem stanowiska służbowego⁸⁰⁷. Co interesujące, w przepisach rumuńskich ujęto typ stalkingu przewidujący łagodniejszą karę dla sprawcy, który nęka swoją ofiarę poprzez prowadzenie rozmów telefonicznych lub kontaktowanie się z nią na odległość, przy czym wzbudzony w ofierze strach wynikać ma z treści lub częstotliwości takich komunikatów⁸⁰⁸.

Warto także wspomnieć o zagrożeniu karą, jakie przewidziane zostało w przepisach poszczególnych państw. Jak wielokrotnie akcentowano w niniejszej pracy, stalking stanowi fenomen mogący przybierać rozmaite formy – od stosunkowo niegroźnych czynności, uprzykrzających życie ofierze, aż po zachowania o znacznym ciężarze gatunkowym, bardzo dotkliwie godzące w dobra prawne atakowanej osoby (bądź atakowanych osób). Omawiane zjawisko cechować się może zatem znaczną różnorodnością składających się na nie zachowań. Choć stwierdzenie to wydawać się będzie truizmem należy podkreślić, że wymiar kary przewidzianej za nękanie w ustawodawstwach różnych państw – przynajmniej po części – jest wynikiem nie tylko pewnej polityki (czy może raczej: filozofii) karania, ale także kształtu przepisów ujmujących poddawane analizie zjawisko w ramy prawne. Przywoływane w tej części rozdziału regulacje, co wydaje się racjonalne, przedstawione zostaną jedynie tytułem przykładu po to, aby zademonstrować różnorodność (niekiedy dość znaczną) w wyznaczaniu zakresu reakcji karnej na zjawisko uporczywego nękania.

Jak zauważyła D. Woźniakowska-Fajst, za typowe dla ustawodawstw wszystkich krajów Unii Europejskiej uznać należy umieszczanie w przepisach penalizujących stalking kary pozbawienia wolności. Niezwykle interesująco przedstawia się przy tym rozpiętość przewidzianej sankcji. Jeśli chodzi o podstawowy typ nękania wymiar kary może wynosić zaledwie 15 dni (Belgia oraz Luksemburg)⁸⁰⁹, może także sięgać 8 lat (tak jak ma to miejsce w Polsce). W wielu państwach istnieje również możliwość orzekania kary grzywny oraz zakazu

⁸⁰⁷ Na podstawie: https://legislationline.org/sites/default/files/documents/b7/GEO_CC_July%202021_eng.pdf, <https://matsne.gov.ge/ka/document/view/16426?publication=260>, dostęp: 15.08.2024.

⁸⁰⁸ Zdaniem D. Woźniakowskiej-Fajst jest to uprzywilejowany typ stalkingu, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 97. Według K. Nazar, w tym przypadku doszło do rozwarstwienia typu podstawowego – zachowanie ujęte w art. 208 ust. 1 polegające na tym, że dana osoba „wielokrotnie, zarówno bez prawnego interesu, jak i mając taki interes, nachodzi inną osobę lub nadzoruje jej miejsce zamieszkania, miejsce pracy lub inne miejsca, w których dana osoba przebywa, powodując w ten sposób u niej stan lęku” (tłumaczenie Autorki) można określić jako stalking bezpośredni, zaś stypizowane w art. 208 ust. 2, związane z komunikowaniem się na odległość – jako stalking pośredni, zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 301, przypis nr 30 cytowanej pracy.

⁸⁰⁹ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 297.

zbliżania się do pokrzywdzonego lub nawiązywania z nim kontaktu⁸¹⁰. K. Nazar, która analizowała ustawodawstwa państw europejskich (nie tylko unijnych)⁸¹¹ także dostrzegła fakt, iż za zrealizowanie znamion podstawowego typu nękania przewidziano na ogół karę pozbawienia wolności (dla przykładu, w Albanii w wymiarze od 6 miesięcy do 4 lat, na Węgrzech, w Czechach czy w Chorwacji – do roku), czasami alternatywnie (Austria⁸¹², Niemcy i Holandia⁸¹³, Rumunia⁸¹⁴, Finlandia⁸¹⁵), czasami zaś kumulatywnie z karą grzywny (Belgia⁸¹⁶ i Luksemburg⁸¹⁷)⁸¹⁸. W Norwegii za stalking (poważne prześladowanie osobiste – *alvorlig personforfølgelse*), przewidziano karę pozbawienia wolności do lat 4. Taką samą sankcję umieszczono także w ustawodawstwie szwedzkim. Na Słowacji za nękanie grozi kara pozbawienia wolności do roku, jednak w przypadku prześladowania odbywającego się za pośrednictwem narzędzi elektronicznych będzie to już kara pozbawienia wolności do lat trzech. W Grecji sankcja za podstawowy typ stalkingu to kara pozbawienia wolności do roku albo kara grzywny, w Estonii – kara pieniężna lub kara pozbawienia wolności do jednego roku, chyba że zrealizowane zostały znamiona przestępstwa z § 137 (inwigilowanie innej osoby). Co ciekawe, w ustawodawstwie Gruzji za nękanie w typie podstawowym przewidziano karę grzywny lub prac społecznych od 120 do 180 godzin albo karę pozbawienia wolności do lat 2, wraz z ograniczeniem praw związanych z posiadaniem broni lub bez takiego ograniczenia.

W państwach, które zdecydowały się na umieszczenie w swoich systemach prawa kwalifikowanych typów nękania, wymiar kary przewidzianej za szczególne postaci stalkingu został rzecz jasna zwiększony. Przykładowo, w Niemczech może to być nawet do 10 lat pozbawienia wolności, w Austrii oraz Chorwacji – do 3 lat pozbawienia wolności, w Czechach – od 6 miesięcy do 3 lat pozbawienia wolności, na Węgrzech – do 3 lat pozbawienia wolności, przy czym wymiar kary zależy tutaj od rodzaju podjętego przez sprawcę zachowania. W Albanii grożącą sprawcy karę można zwiększyć o jedną trzecią lub o połowę, w Belgii

⁸¹⁰ Zob. szerzej D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 297 oraz zaprezentowana przez Autorkę tabela: s. 299-300.

⁸¹¹ Autorka ta przyjrzała się także regulacjom obowiązującym w poszczególnych państwach systemu *common law*, co cytowano powyżej.

⁸¹² Kara pozbawienia wolności do roku lub grzywna do 720 stawek dziennych.

⁸¹³ Kara pozbawienia wolności do lat 3 lub grzywna.

⁸¹⁴ Kara pozbawienia wolności od 3 do 6 miesięcy lub grzywna. Jeśli chodzi o nękanie polegające na nawiązywaniu przez sprawcę kontaktu za pomocą telefonu lub innych środków komunikowania się na odległość, jest to kara pozbawienia wolności od miesiąca do 3 miesięcy lub grzywna.

⁸¹⁵ Kara pozbawienia wolności do lat 2 lub grzywna, chyba że przestępstwo jest zagrożone karą równie surową lub surowszą na mocy innych przepisów.

⁸¹⁶ Kara pozbawienia wolności od 15 dni do 2 lat i grzywna w wysokości od 50 euro do 300 euro albo tylko jedna z tych kar.

⁸¹⁷ Kara pozbawienia wolności od 15 dni do 2 lat i grzywna od 251 euro do 3000 euro albo tylko jedna z tych kar.

⁸¹⁸ K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 302.

natomiast może ona zostać podwojona⁸¹⁹. Na Cyprze za kwalifikowaną postać stalkingu (jak również nękania – *harassment*), przewidziano karę pozbawienia wolności na czas nieprzekraczający 5 lat lub karę grzywny nieprzekraczającą dziesięciu tysięcy euro bądź też obie te kary łącznie, pod warunkiem jednak, że ustawa nie przewiduje surowszej kary za dane zachowanie⁸²⁰. Na Słowenii jest to kara pozbawienia wolności do lat 3 lub kara grzywny⁸²¹, na Słowacji kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 3, w Grecji kara pozbawienia wolności do lat 3 albo kara grzywny, w Gruzji natomiast – kara pozbawienia wolności od dwóch do pięciu lat wraz z ograniczeniem praw związanych z posiadaniem broni lub bez takiego ograniczenia⁸²².

Wiele państw, tak jak i Polska, postanowiło sięgnąć po wnioskowy tryb ścigania omawianego przestępstwa. W tych przypadkach decyzja o wszczęciu postępowania oddana została w ręce samego pokrzywdzonego. Podstawowy typ stalkingu ścigany jest na wniosek w wielu państwach europejskich⁸²³, m.in. w Hiszpanii, Rumunii, Słowenii, Holandii, Portugalii⁸²⁴ czy w Grecji. We Włoszech postępowanie wszczyna się z urzędu wówczas, gdy przestępstwo zostało popełnione na szkodę małoletniego lub osoby niepełnosprawnej (o której mowa w art.

⁸¹⁹ *Ibidem*, s. 302-303.

⁸²⁰ Sankcja przewidziana za typ podstawowy to kara pozbawienia wolności na czas nieprzekraczający 2 lat lub kara grzywny w wysokości nieprzekraczającej 5000 euro bądź też obie te kary łącznie pod warunkiem jednak, że ustawa nie przewiduje surowszej kary za dane zachowanie.

⁸²¹ W przypadku typu podstawowego jest to grzywna lub kara pozbawienia wolności do 2 lat.

⁸²² Ciekawie na tym tle przedstawia się także ustawodawstwo włoskie, gdzie za zrealizowanie znamion typu kwalifikowanego polegającego na popełnieniu przestępstwa na szkodę małoletniego, kobiety w ciąży, osoby niepełnosprawnej, z posiadaniem przez sprawcę broni bądź też przez osobą fałszywie przedstawioną (*persona travisata*) kara ulega zwiększeniu maksymalnie o połowę. Jak wskazuje się we włoskim orzecznictwie, podobne wprowadzenie w błąd (*travisamento*) polega na „jakiegokolwiek zmianie lub ukryciu wyglądu fizycznego tak, by utrudnić identyfikację czegokolwiek poprzez odnotowanie późniejszego rozpoznania”, Cass., Sekcja II, wyrok nr 6298 z 22.01.1987, G. D’Aiuto, *Stalking. Aspetti sostanziali, processuali e profili psicologici*, Mediolan 2021, s. 149, przypis nr 243 cytowanej pracy. Jak warto zauważyć, w ustawie karnej włoskiej stypizowano także inny kwalifikowany typ nękania polegający na popełnieniu tego przestępstwa przez małżonka, nawet pozostającego w separacji lub rozwiedzionego, lub przez osobę, która jest lub była związana więzią emocjonalną z pokrzywdzonym, jak również na dopuszczeniu się tego czynu za pomocą narzędzi informatycznych lub telematycznych. W takim przypadku kara grożąca sprawcy zostaje podwyższona (bez wskazania na jaki okres). Na temat typów kwalifikowanych (okoliczności obciążających) przestępstwa stalkingu w prawie karnym włoskim zob. szerzej G. D’Aiuto, *Stalking...*, s. 145-152. Odnośnie do typów kwalifikowanych w ustawodawstwie różnych państw zob. także D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 297, 299-300, M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 19-20.

⁸²³ Co warte odnotowania, mechanizmem ten pojawił się również w regulacjach pozaeuropejskich. W przepisach tajwańskich mowa jest o tym, iż postępowanie może być wszczęte jedynie na podstawie skargi. Jeszcze do niedawna przepisy Korei Południowej stanowiły natomiast o braku możliwości ścigania stalkingu wbrew woli wyraźnie wyrażonej przez pokrzywdzonego. Na podstawie <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation>, Stalking and Harassment Prevention Act, <https://law.moj.gov.tw/ENG/LawClass/LawAll.aspx?pcode=D0080211>, Act on the Punishment of Stalking Crimes,

<https://www.law.go.kr/LSW/lsSc.do?menuId=1&dt=20201211&query=%EC%8A%A4%ED%86%A0%ED%82%B9%EC%B2%98%EB%B2%8C%EB%B2%95&subMenuId=15#>, dostęp: 15.08.2024.

⁸²⁴ Zob. szerzej D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 298.

3 ustawy z dnia 5 lutego 1992 r.) bądź też pozostaje ono w związku z innym przestępstwem ściganym z urzędu⁸²⁵. W Chorwacji natomiast nękanie ścigane jest na wniosek, chyba że zostało popełnione przeciwko dziecku.

Jeśli chodzi o regulacje pozaeuropejskie⁸²⁶, na koniec (jedynie na marginesie) wspomnieć warto także o intersujących regulacjach antystalkingowych przewidzianych w prawie indyjskim. Zgodnie z postanowieniami nowego Kodeksu karnego⁸²⁷, z odpowiedzialnością karną musi się liczyć każdy mężczyzna, który podejmuje określone zachowania względem kobiety pomimo wyraźnego braku zainteresowania z jej strony (podążanie za nią i kontaktowanie się z nią bądź wielokrotne dążenie do takiego kontaktu nakierowane na nawiązanie interakcji osobistych). Przestępstwem stalkingu jest także monitorowanie korzystania przez nią z Internetu, poczty e-mail czy też innej formy komunikacji elektronicznej. Ustawodawca wskazał również przypadki, w których zachowanie

⁸²⁵ Por. M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 20.

⁸²⁶ Na uwagę zasługują także wspomniane już przepisy obowiązujące w Kenii, gdzie stalking uznawany jest za rodzaj przemocy domowej. W akcie, jakim jest The Protection Against Domestic Violence Act (sekcja 3 *Meaning of domestic violence*) stalking oraz nękanie (*harassment*) wymienione zostały jako oddzielne formy przemocy. Na podstawie: <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation>, <http://kenyalaw.org/8181/exist/rest/db/kenyalex/Kenya/Legislation/English/Acts%20and%20Regulations/P/Protection%20Against%20Domestic%20Violence%20Act%20-%20No.%20of%202015/docs/ProtectionAgainstDomesticViolenceAct2of2015.pdf>, dostęp: 15.08.2024. Przepisy odnoszące się do prześladowania odnaleźć można także w ustawodawstwie Nowej Zelandii. Zgodnie z postanowieniami Harassment Act z 1997 roku za nękanie innej osoby (*harassment*) uznaje się angażowanie się we wzorzec zachowania (*pattern of behaviour*) wymierzony przeciwko drugiej osobie, który obejmuje podjęcie określonego działania (*specified act* szczegółowo opisany w ustawie) wobec innej osoby przy co najmniej dwóch różnych okazjach w ciągu dwunastu miesięcy. We wskazanym akcie prawnym zawarte zostały liczne objaśnienia używanych w nim wyrażen. Nowozelandzkim przepisom antystalkingowym zarzuca się jednak to, że są one niewystarczające i rozsiane są w różnych aktach prawnych. Na podstawie: <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation>, Harassment Act 1997, http://www.nzlii.org/nz/legis/consol_act/ha1997129/, zob. także *Is it time for NZ to introduce a stalking law?*, <https://www.rnz.co.nz/national/programmes/ninetoon/audio/2018903017/is-it-time-for-nz-to-introduce-a-stalking-law>, data publikacji: 17.08.2023, dostęp: 15.08.2024. Warto wspomnieć również o regulacjach antystalkingowych obowiązujących na Tajwanie (Stalking and Harassment Prevention Act), które weszły w życie w 2022 roku. Co ciekawe, kwalifikowana postać nękania oraz stalkingu (zachowania te w przepisach tajwańskich ujęte zostały łącznie – w tłumaczeniu aktu na język angielski: „*stalking and harassing behaviors*”) polega na dopuszczeniu się przez sprawcę określonych zachowań z użyciem śmiertelnej broni lub innych niebezpiecznych przedmiotów. Za taką postać prześladowania przewidziano karę pozbawienia wolności na okres nieprzekraczający 5 lat albo krótkoterminową karę więzienia. Zamiast lub oprócz tego, na sprawcę może zostać nałożona grzywna w wysokości nieprzekraczającej pięciuset tysięcy nowych dolarów tajwańskich. Na podstawie: <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation>, Stalking and Harassment Prevention Act 2021, <https://law.moj.gov.tw/ENG/LawClass/LawAll.aspx?pcode=D0080211>, dostęp: 15.08.2024. Na temat wprowadzenia na Tajwanie przepisów dotyczących stalkingu zob. także W. Jen-chieh, K. Madjar, *Police prepare for new stalking law*, <https://www.taipetimes.com/News/taiwan/archives/2022/04/05/2003776044>, data publikacji: 5.04.2024, dostęp: 15.08.2024.

⁸²⁷ Akt ten nosi nazwę „Bharatiya Nyaya Sanhita” (data wejścia w życie: 1.07.2024), zob. https://prsindia.org/files/bills_acts/bills_parliament/2023/Bharatiya_Nyaya_Sanhita_2023.pdf, TOI News Desk, *Three newly-enacted criminal laws to come into effect from July 1: All you need to know*, <https://timesofindia.indiatimes.com/india/three-newly-enacted-criminal-laws-to-come-into-effect-from-july-1-all-you-need-to-know/articleshow/107970056.cms>, data publikacji: 29.02.2024, dostęp: 15.08.2024.

danej osoby nie stanowi nękania. Wśród nich wymieniono m.in. zapobieganie lub wykrywanie przestępstw oraz – co warto odnotowania – podjęcie danego postępowania w sytuacji, gdy w danych okolicznościach było ono rozsądne i usprawiedliwione⁸²⁸.

Podsumowując rozważania poczynione w niniejszym rozdziale należy stwierdzić, że przepisy nakierowane na ochronę przed zjawiskiem stalkingu mogą przybierać różną postać. Niektóre kraje sięgając po instrumenty prawa karnego w walce ze wskazanym procederem, zdecydowały się na wprowadzenie regulacji kazuistycznych, w dość szczegółowy sposób określających niepożądane zachowania. Inne, posługują się relatywnie syntetycznymi opisami czynów zabronionych usiłując w zwartej formie zawrzeć wszystko to, co stanowi immanentne cechy stalkingu. Różne są przy tym, co oczywiste, sposoby ujmowania w ramy prawne przestępstwa nękania. I tak, poszczególne przepisy można opisywać m.in. przez pryzmat ich dokładnej lokalizacji w systemie prawa, sposobu wyrażenia czynności sprawczej, dodatkowych warunków, jakie musi spełnić postępowanie stalkera, kierujących sprawcą intencji, wymaganej postaci zamiaru, ewentualnej obecności typów uprzywilejowanych bądź kwalifikowanych czy też przewidzianego w nich wymiaru kary. Jak warto zauważyć, nie ma przy tym regulacji idealnych i właściwie w odniesieniu do każdej z nich wysunąć można pewne zastrzeżenia. Prowadzi to do wniosku, iż skonstruowanie przepisów mających penalizować zjawisko stalkingu – niezwykle różnorodne w swojej naturze – nie jest zadaniem łatwym. Jak warto odnotować, istotną kwestią z perspektywy ochrony ofiar uporczywego nękania jest także czytelność norm znajdujących się w systemie prawa. Być może jest to dodatkowy element, który powinien zostać wzięty pod uwagę przy okazji podejmowania problematyki stalkingu na gruncie badań międzynarodowych.

⁸²⁸ Por. także regulacje umieszczone w poprzednim Kodeksie karnym Indii, <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation> z uwagami N. Malik, Indian Penal Code, https://devgan.in/indian_penal_code/chapter_16.php#s354D. Jak podnoszono w indyjskich mediach, zgodnie z raportem National Crime Records Bureau z 2020 r. zawierającym dane za rok 2018 („Crime in India 2018”, dokument dostępny pod adresem: <https://ncrb.gov.in/sites/default/files/Crime%20in%20India%202018%20-%20Volume%201.pdf>, dostęp: 06.08.2023) w kraju tym średnio co 55 minut dochodzi do zdarzenia mającego postać stalkingu, S. Raman, *One Stalking Case Every 55 Minutes, Cases Still Underreported*, <https://www.indiaspend.com/one-stalking-case-every-55-minutes-cases-still-underreported/>, data publikacji: 12.02.2020. Na temat stalkingu w Indiach zob. także R. Miglani, *A stalking case is reported every 55 minutes in India. But it's not seen as criminal enough*, <https://theprint.in/opinion/a-stalking-case-is-reported-every-55-minutes-in-india-but-its-not-seen-as-criminal-enough/1122236/>, data publikacji: 10.09.2022, dostęp: 15.08.2024.

Rozdział V Problematyka podmiotu przestępstwa uporczywego nękania

Na problematykę podmiotu przestępstwa uporczywego nękania spojrzeć można niejako z dwóch perspektyw. Pierwsza z nich dotyczy normatywnego kształtu przepisu penalizującego stalking w polskim porządku prawnym. Druga, opiera się na analizie kryminologicznej sylwetki sprawcy uporczywego nękania. W niniejszym rozdziale, oprócz uwag poczynionych odnośnie do jurydycznego wymiaru wskazanego zagadnienia, przedstawione zostaną wybrane typologie stalkerów, na jakie natrafić można w literaturze przedmiotu. Ze względu na bogactwo opracowań dotyczących sprawców nękania (znaleźć je można w szczególności w pracach anglojęzycznych), których twórcami nierzadko są wykwalifikowani psychologowie czy psychiatrzy, rozdział ten nie rości sobie prawa do kompleksowej analizy nakreślonego zagadnienia. Problematyka przestępstwa stalkingu, rozpatrywana przez pryzmat kryminologicznego spojrzenia na sylwetkę jego sprawcy, z powodzeniem mogłaby bowiem stanowić przedmiot oddzielnej monografii naukowej.

Jak wskazała D. Woźniakowska-Fajst, w Polsce nie ma zbyt wielu badań oraz analiz literatury odnoszących się do sylwetki sprawcy stalkingu. Zgłębienie tego tematu stanowi jednak warunek konieczny prawidłowego reagowania na podejmowane zachowania tak, by nie tylko ukarać napastnika, ale także przerwać przestępny proceder, i – co za tym idzie – zapewnić ofierze komfort psychiczny oraz bezpieczeństwo. Do tego jednak potrzebne jest zaznajomienie się z profilem sprawców, przyświecającymi im motywacjami oraz sposobami ich działania⁸²⁹.

Przestępstwo uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. ma charakter powszechny. Oznacza to, że jego sprawcą może być każdy. Ustawodawca, posługując się formułą „Kto przez uporczywe nękanie...” nie wymaga, aby podmiot przestępstwa charakteryzował się jakimiś szczególnymi cechami. Nie musi on zatem na przykład znać ofiary, pozostawać z nią w pewnej relacji czy też być dla niej osobą najbliższą. W tym aspekcie zdolność do popełnienia wskazanego czynu zabronionego jawi się jako „podmiotowo nieograniczona”. Należy przy tym zauważyć, iż powszechny charakter przestępstwa nie odnosi się do ogólnej zdolności podmiotu do ponoszenia odpowiedzialności karnej, lecz do cech podmiotu danego typu czynu zabronionego, jakich wymaga ustawodawca⁸³⁰.

⁸²⁹D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 154.

⁸³⁰W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 193, zob. także rozważania na temat nieletnich lub niepełnosprawnych jako podmiotów czynu zabronionego, *ibidem*, s. 194. Odmiennie do kwestii tej podchodzi L. Gardocki. Jak stwierdza Autor, „Przestępstwa powszechne to takie, których podmiotem może być każda osoba odpowiadająca ogólnym

Taka konstrukcja art. 190a § 1 k.k. w pełni odpowiada naturze zjawiska uporczywego nękania. Stalkerem może być bowiem każdy, zaś zachowania stalkingowe pojawić się mogą w wielu różnych kontekstach sytuacyjnych. Co istotne, każde przestępstwo powszechne o materialnym charakterze, a takim jest typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k., gdy jest popełnione przez zaniechanie, staje się przestępstwem indywidualnym, co wynika z treści art. 2 k.k.⁸³¹ Uporczywe nękanie dokonywane w formie zaniechania będzie miało zatem charakter indywidualny z uwagi na fakt, iż na jego sprawcy będzie musiał ciążyć prawny oraz szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi – działania w taki sposób, aby nie dopuścić do powstania po stronie danej jednostki uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, lub istotnego naruszenia jej prywatności, który to obowiązek będzie wynikał np. z umowy czy ustawy. Powszechny charakter przestępstwa uporczywego nękania nie nasuwa przy tym żadnych wątpliwości⁸³².

Zagadnieniem łączącym się z problematyką podmiotu przestępstwa uporczywego nękania jest także kwestia zdolności do ponoszenia odpowiedzialności karnej, której granicę wyznacza art. 10 k.k. Jak stanowi § 1 tego przepisu, na zasadach określonych w Kodeksie karnym odpowiada osoba, która popełnia czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat. Oznacza to, iż nastoletni stalker, który dopuści się prześladowania innej osoby w młodszym wieku, zostanie objęty postanowieniami ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich⁸³³. Zgodnie z art. 1 wskazanego aktu, znajdujące się w nim przepisy stosuje się w zakresie postępowania w sprawach o demoralizację odnoszącego się do osób, które ukończyły 10 lat i nie są pełnoletnie, postępowania w sprawach o czyny karalne w stosunku do osób, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu 13 lat, ale przed ukończeniem 17 lat oraz w przypadku „wykonywania środków wychowawczych, środka leczniczego lub środka poprawczego – wobec osób, względem których środki te zostały orzeczone, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez te osoby 21 lat, chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej”. Co istotne, przez czyn karalny rozumie się czyn zabroniony przez ustawę jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe albo wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, natomiast czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej. Postępowanie

cechom podmiotu przestępstwa, tzn. osoba fizyczna, która osiągnęła określony wiek”, L. Gardocki, *Prawo...*, s. 69.

⁸³¹W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 195.

⁸³²Wskazać tutaj można oczywiście na Autorów wyrażających takie przekonanie, trudno jednak wyobrazić sobie, aby w doktrynie mógł pojawić się odmienny pogląd na ten temat.

⁸³³Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978.

sprawcy, który w czasie czynu nie ukończył 17 lat, nazywanego nieletnim⁸³⁴, będzie zatem oceniane przez sąd rodzinny.

Jak warto zauważyć, przestępstwo uporczywego nękania (zarówno z art. 190a § 1 k.k. jak i art. 190a § 3 k.k.) zgodnie z wolą ustawodawcy nie zostało umieszczone w katalogu czynów zabronionych z art. 10 § 2 k.k. W przypadku ich popełnienia na zasadach „ogólnych” określonych w kodeksie możliwe jest ponoszenie odpowiedzialności karnej przez nieletniego, gdy ukończył on 15 lat, zaś „okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności, jeżeli poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne”. Jak zaznaczono dalej (art. 10 § 3 k.k.), w takiej sytuacji kara, jaką orzeczono, nie może przekroczyć dwóch trzecich górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za dane przestępstwo, które nie jest przy tym zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności. Co więcej, sąd może również zastosować względem takiego nieletniego nadzwyczajne złagodzenie kary. Stalker, który dopuszcza się uporczywego nękania po ukończeniu 17 lat, lecz przed ukończeniem lat 18, gdy przemawiać za tym będą okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, skorzysta natomiast z pewnego dobrodziejstwa przewidzianego w art. 10 § 4 k.k. W takiej sytuacji zamiast kary sąd stosuje bowiem środki wychowawcze, lecznicze albo poprawcze, które przewidziane zostały dla nieletnich.

Należy także wspomnieć o tym, iż w katalogu umieszczonym w art. 16 ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary⁸³⁵ nie znalazło się odesłanie do art. 190a k.k. Oznacza to, że podmiot zbiorowy będzie podlegał odpowiedzialności na podstawie ustawy, jeżeli dana osoba fizyczna⁸³⁶ popełni przestępstwo stypizowane m.in. w art. 199-200b czy art. 202-204 k.k., jednak nie stanie się tak w przypadku realizacji przez nią znamion przestępstwa uporczywego nękania. Jak się zdaje, rozwiązanie to może nasuwać pewne wątpliwości.

⁸³⁴M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 10, teza 2.

⁸³⁵ Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 659 z późn. zm.

⁸³⁶ Zgodnie z art. 3 ustawy, „Podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności za czyn zabroniony, którym jest zachowanie osoby fizycznej: 1) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnienia lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego uprawnienia lub niedopełnieniu tego obowiązku, 2) dopuszczonej do działania w wyniku przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez osobę, o której mowa w pkt 1, 3) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, za zgodą lub wiedzą osoby, o której mowa w pkt 1, 3a) będącej przedsiębiorcą, który bezpośrednio współdziała z podmiotem zbiorowym w realizacji celu prawnie dopuszczalnego, 4) (uchylony) - jeżeli zachowanie to przyniosło lub mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, chociażby niemajątkową”.

Poruszana w tym rozdziale problematyka po części łączyć się będzie z zagadnieniami strony podmiotowej omawianego przestępstwa. Niepodobna bowiem mówić o sylwetkach stalkerów abstrahując od motywacji kierującej ich zachowaniami. Mnogość powodów, dla których napastnicy dopuszczają się uporczywego nękania omówiona zostanie jeszcze w rozdziale ósmym. Poszukując źródeł zachowań składających się na stalking oraz analizując przykładowe typologie stalkerów wyróżniane w literaturze przedmiotu, nie sposób pominąć kwestii nastawienia psychicznego jego sprawców, jak również podłoża i przyczyn ich postępowania.

Ch. Racine oraz S. Billick przyjrzeni się bliżej trzem typologiom stalkingu – ich zdaniem najbardziej popularnym i wpływowym. Pierwsza z nich to podział zaproponowany przez M.A. Zone, K.K. Sharmę oraz J. Lane oparty o rodzaj relacji, jaka zachodzi pomiędzy ofiarą nękania a jego sprawcą. W ramach tej klasyfikacji wyróżniono trzy typy stalkerów: obsesyjni⁸³⁷ (*simple obsessional*), obsesyjnie zakochani (*love obsessional*) oraz erotomani (*erotomaniac*). Druga, opracowana przez P.E. Mullena, M. Pathé, R. Purcell oraz G.W. Stuarta, dokonana została na podstawie analizy motywacji towarzyszącej działaniom sprawcy, kontekstu jego zachowania oraz relacji łączącej go z ofiarą. I tak, wydzielono pięć typów stalkerów: odrzucony (*rejected*), poszukujący bliskości (*intimacy seeking*), nieudolny (*incompetent*), urażony (*resentful*) oraz drapieżny (*predatory*)⁸³⁸. Trzecia typologia związana jest z systemem klasyfikacji RECON dzielącym stalkerów na cztery grupy oparte o dwie podstawowe kwestie – naturę wcześniejszej relacji łączącej ofiarę ze sprawcą oraz kontekst, w jakim relacja ta występowała. Pierwszy typ stalkerów stanowią sprawcy intymni (*intimate stalkers*) oraz znajomi (*acquittance stalkers*). Decydującym kryterium jest tutaj zaangażowanie stron w relację o intymnym lub seksualnym charakterze. Drugi typ stanowią stalkerzy osób publicznych (*public figure stalkers* lub *celebrity stalkers*) oraz stalkerzy osób prywatnych (*private stranger stalkers*). W obu przypadkach

⁸³⁷K. Tomaszek posługuje się tutaj określeniem „stalkerzy z zaburzeniami obsesyjnymi”, K. Tomaszek, *Patologiczna obsesja w relacjach intymnych – charakterystyka zjawiska uporczywego nękania*, Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Psychologica 2017, nr 10, s. 177.

⁸³⁸W tłumaczeniu D. Woźniakowskiej-Fajst są to kolejno: stalker odrzucony, poszukiwacz bliskości, nieudolny admirator, stalker urażony i pragnący odwetu oraz stalker drapieżny, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 154-171. K. Tomaszek pisze natomiast o stalkerze odrzuconym, szukającym bliskości, przegrany, urażonym oraz brutalnym sprawcy przemocy seksualnej i fizycznej, zob. K. Tomaszek, *Stalker – psychologiczna charakterystyka sprawców przestępstw „uporczywego nękania”*, Studia z Psychologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 2012, nr 18, s. 144. D. Jędrak z kolei sprawców nękania ujętych w typologii P.E. Mullena i in. określa jako odrzuconych, uczuciowych, poszukujących relacji, urażonych oraz drapieżców, zob. D. Jędrak, *Stalking w świetle badań empirycznych* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 273-275. J.A. Pielichowski natomiast pisze o osobach odrzuconych, poszukujących intymności, tak zwanych niewłaściwych zalotnikach, urażonych i stalkerach „rozbojniczych”, J.A. Pielichowski, *Kompendium prawno – psychologiczne z zakresu stalkingu*, Wiedza Prawnicza 2013, nr 6, s. 30-31.

sprawcy nie mieli wcześniej kontaktu z ofiarą lub kontakt ten był jedynie incydentalny. Jak zauważyli Ch. Racine oraz S. Billick, żadna z przedstawionych przez nich typologii nie została jednolicie przyjęta w literaturze przedmiotu, co generuje trudności w nakładaniu na siebie wyników badań przeprowadzanych przez różnych Autorów korzystających z odmiennych systemów klasyfikacji⁸³⁹.

Zgodnie z kategoryzacją, jaką zaproponowali M.A. Zona, K.K. Sharma oraz J. Lane, wyróżniającą trzy, wskazane wyżej typy sprawców, najczęstsze przypadki nękania to właśnie stany faktyczne związane ze stalkingiem obsesyjnym. Charakteryzują się one tym, że ofiara i stalker znają się nawzajem, co więcej, bardzo często mają za sobą historię wcześniejszej relacji (może to być relacja o charakterze intymnym, ale także chociażby styczność zawodowa). Wiele spośród zaliczanych do tej grupy przypadków dotyczy zakończonych związków – motywacją sprawcy może być skłonienie ofiary do powrotu lub dokonanie na niej zemsty. Stalking obsesyjny z miłości jest natomiast typowy dla prześladowania celebrytów. W tym przypadku sprawca i ofiara nie byli wcześniej ze sobą w żadnej relacji. Stalkerzy należący do tej kategorii często borykają się z różnymi chorobami psychicznymi, natomiast ich zainteresowanie pokrzywdzonym na swoje źródło w przekazach medialnych. Ostatnia kategoria sprawców to osoby żywiące przekonanie, że ofiara odwzajemnia ich miłość. Taki stan częściowo pokrywa się z zaburzeniem urojeniowym typu erotomanii. Przypadki te są stosunkowo najrzadsze⁸⁴⁰.

Typologia przedstawiona przez P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell oraz G. W. Stuarta⁸⁴¹ wykorzystana została także m.in. w późniejszej pracy P.E. Mullen, M. Pathé i R. Purcell odnoszącej się do problematyki stalkingu⁸⁴². Pierwsza ze wspomnianych publikacji dotyczyła prezentacji wyników badań przeprowadzonych na grupie 145 stalkerów⁸⁴³, w których

⁸³⁹Ch. Racine, S. Billick, *Classification Systems for Stalking Behavior*, Journal of Forensic Science 2014, vol. 59, nr 1, s. 250-252.

⁸⁴⁰M.A. Zona, K.K. Sharma, J.C. Lane, *A comparative study of erotomatic and obsessional subjects in a forensic sample*, Journal of Forensic Science 1993, vol. 38, s. 894–903 [za:] Ch. Racine, S. Billick, *Classification...*, s. 251. Warto zauważyć, że w zgodzie z klasyfikacją DSM-V z 2013 r. erotomania została umieszczona w rozdziale odnoszącym się do spektrum schizofrenii i określona jako „zaburzenie urojeniowe (297.1 / F22) typu erotomanii”. Podtyp ten charakteryzuje się „przekonaniem o byciu kochanym przez kogoś”, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Erotomania>, dostęp: 15.08.2024.

⁸⁴¹P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, G.W. Stuart, *Study of Stalkers*, American Journal of Psychiatry 1999, vol. 156, nr 8, s. 1244-1249.

⁸⁴²P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*

⁸⁴³Grupa ta zebrana została spośród przypadków związanych ze skierowaniami do kliniki psychiatrii sądowej (konkretnie do psychiatrów M. Pathé oraz P.E. Mullen) w latach 1993-1997 pochodzących z całego stanu Wiktorii. Inicjowały je sądy, policja, medycy, społeczne służby poprawcze, zdarzały się także samodzielne zgłoszenia. **W 79 % przypadków sprawcami stalkingu byli mężczyźni w wieku od 15 do 75 lat. Ponad połowa z nich nie miała za sobą żadnego długoterminowego związku.** Czas trwania nękania wynosił od 4 tygodni do

uwzględniono także motywację i kontekst działań sprawców nękania. Na ich podstawie Autorzy wyodrębnili 5 wskazanych wyżej typów prześladowców. Stalking będący reakcją na odrzucenie pojawił się w 52 przypadkach. W większości sytuacji stanowił on odpowiedź sprawcy na zakończenie relacji przez byłego partnera (41 stanów faktycznych), ale także na zerwaną przyjaźń (6 stanów faktycznych), oziębienie stosunków z matką (2 stany faktyczne) oraz zaburzone relacje zawodowe (3 stany faktyczne). Wspomniana grupa stalkerów przyznawać się miała do odczuć łączących w sobie zarówno pragnienie pojednania, jak i zemsty. Większość z nich przejawiała także zaburzenia osobowości. Warto podkreślić, że po stronie odrzuconych stalkerów występować mogą emocje takie jak poczucie straty, złość, frustracja, zazdrość, chęć zemsty oraz smutek, doświadczane w zmiennych proporcjach⁸⁴⁴. Co istotne, ten rodzaj nękania zazwyczaj występuje wówczas, gdy ofiara próbuje zakończyć związek ze sprawcą lub daje mu do zrozumienia, że planuje taki krok. Stalkerzy odrzuceni (*rejected stalkers*) doświadczają często poczucia niesprawiedliwości oraz upokorzenia związanego z zakończeniem związku, mogą mieć także wrażenie, że jest on dla nich niezastąpiony. Kiedy nie mają już nadziei na odbudowę relacji, nękanie zapewnia im pozory więzi z byłym partnerem. W tej grupie stalkerów przeważającą liczbę sprawców stanowią mężczyźni, ofiar zaś – kobiety⁸⁴⁵. Częstą cechą występującą wśród napastników jest nadmierna zależność połączona z niskim poziomem umiejętności społecznych. Wszystkie nadzieje pokładane są zatem w związku, który stanowi dla nich jedyną szansę na intymność. Odrzucenie wywołuje w nich – bardziej niż wstyd i furię – niedowierzanie oraz desperację. Ciągłe odmowy ponownego nawiązania relacji płynące ze strony byłego partnera albo przerywają nękanie, albo powodują jego eskalację połączoną z gniewem stalkera⁸⁴⁶. Istotną cechą części osób stających się typami odrzuconych stalkerów stanowi także odczuwanie zazdrości i zaborczości, które na ogół zauważyć można już na wczesnym etapie związku. To z kolei prowadzi do pojawienia się nękania jeszcze przed zakończeniem relacji⁸⁴⁷. Czasami zdarza się tak, że stalking składa się na cykliczny wzorzec reakcji na nieudane związki⁸⁴⁸. Istnieje także duże prawdopodobieństwo, że typ odrzuconego stalkera sięgnie po zastraszanie oraz dopuści się napaści na byłego

20 lat. W 92 przypadkach sprawca używał od trzech do pięciu sposobów prześladowania ofiary, 16 stalkerów posługiwało się natomiast siedmioma różnymi metodami. **Największą grupę stanowili byli partnerzy pokrzywdzonych (30 %) oraz osoby, które z ofiarami łączyły relacje zawodowe (23 %)**, zob. szerzej P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, G.W. Stuart, *Study...*, s. 1245-1246.

⁸⁴⁴*Ibidem*, s. 1246.

⁸⁴⁵P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 69-70.

⁸⁴⁶*Ibidem*, s. 71.

⁸⁴⁷*Ibidem*, s. 73.

⁸⁴⁸*Ibidem*, s. 74.

partnera⁸⁴⁹. Sprawcy tego rodzaju są jednak w stanie dokonywać odpowiednich kalkulacji i w obliczu sankcji karnych wielu z nich może się zatrzymać⁸⁵⁰.

Stalkerzy reprezentujący typ poszukiwaczy bliskości dążyli przede wszystkim do nawiązania związku z ofiarą. Część z nich przejawiała także zachowania oparte na zazdrości oraz wpadała w furię z uwagi na obojętność ich niedoszłego partnera. Do wskazanego grona zaliczyć można było 45 osób z badanej grupy stalkerów. Osoba, na którą sprawcy nakierowywali swoje działania, jawiła im się jako ich prawdziwa miłość. Stalkerzy poszukiwali zatem intymności, jaką mogliby z nią dzielić. Co ciekawe, 27 osób z tej grupy cierpiało na urojenia związane z erotomanią i żywiło przekonanie, że obiekt ataku odwzajemnia ich uczucia⁸⁵¹. Choć głównym celem sprawców z grona *intimacy seekers* jest stworzenie pełnego miłości związku, część z nich – w przeważającej mierze należąca do grupy prześladowców osób publicznych – dąży także do nawiązania bliskiej przyjaźni. W tego typu relacji mają oni występować jako doradcy i powiernicy nękanej jednostki. Wśród poszukiwaczy bliskości znajdują się głównie kobiety. Reprezentanci tej grupy zwykle są samotni, żyją w pewnej izolacji społecznej oraz nie pozostają w bliskich związkach. Ten rodzaj nękania utrzymuje się prawdopodobnie dlatego, że lepiej jest żyć iluzją miłości czy przyjaźni, niż zdać sobie sprawę z braku zażyłej relacji. Przy omawianej postaci stalkingu wszelkie odmowy ze strony drugiej osoby są ignorowane, zaś nawet najmniejszy gest życzliwości odbierany jest jako przejaw przyjaźni. Ofiarami poszukiwaczy bliskości padają nieznajomi – osoby publiczne lub przypadkowe kontakty – a także znajomi. Omawiana klasa przypadków stanowi przy tym najbardziej uporczywy rodzaj stalkingu. Sprawcy należący do tej grupy mają nierealistycznie pozytywne wyobrażenia na swój temat, cechują się najwyższym poziomem zaburzeń psychicznych oraz najniższym poziomem zaburzeń osobowości⁸⁵². Często wyrażają oni przekonanie, że dana osoba jest im winna miłość. Posługują się mniej natarczywymi formami kontaktów, takimi jak przesyłanie ofierze listów, dzwonienie do niej, zapraszanie jej na spotkania czy wyznawanie uczuć, rzadko dopuszczają się śledzenia czy inwigilowania⁸⁵³.

Stalkerzy nieudolni (*incompetent stalkers, incompetent suitors*⁸⁵⁴) to w dużej mierze osoby ograniczone intelektualnie oraz niekompetentne społecznie, które wiedzą, że ofiara nie

⁸⁴⁹*Ibidem*, s. 75.

⁸⁵⁰*Ibidem*, s. 76.

⁸⁵¹Zob. szerzej P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, G.W. Stuart, *Study...*, s. 1246.

⁸⁵²P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 83-84.

⁸⁵³*Ibidem*, s. 84.

⁸⁵⁴Drugie ze wskazywanych w nawiasie określeń pochodzi z publikacji P.E. Mullen, M. Pathé i R. Purcell, zob. P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers and Their Victims*, Cambridge 2009.

odwzajemnia ich uczuć, jednak nie przeszkadza im to w kontynuowaniu podjętych działań. Cechują się one jedynie podstawową wiedzą na temat rytuałów związanych z zalotami. Sprawcy należący do tej grupy często mieli już za sobą historie nękania. Ofiara była przez nich uznawana za atrakcyjną, jednak nie przypisywali jej oni jakichś wyjątkowych cech. W tej grupie znalazło się 22 spośród wszystkich przebadanych stalkerów⁸⁵⁵. Sprawcami, podobnie jak i ofiarami tej postaci nękania, mogą być zarówno mężczyźni, jak i kobiety, choć dominują ci pierwsi. Wśród stalkerów należących do tego grona znajdują się także osoby „zbliżające się do feministycznej karykatury typowego mężczyzny: asertywnego, dominującego, nieczulego egoisty, który nie może wyobrazić sobie, że nie każda kobieta czeka jedynie na to, by wpaść w jego ramiona”. Czas trwania nękania jest w tym przypadku najkrótszy przy najwyższym wskaźniku recydywy (obejmującej nową ofiarę), zaś preferowaną formę komunikacji stalkera z osobą prześladowaną stanowi komunikacja bezpośrednia. Czynności podejmowane przez napastnika mogą składać się na zachowania stalkingowe, mogą także wywoływać raczej zakłopotanie i irytację po obu stronach, niż strach po stronie ofiary⁸⁵⁶. Sprawcy co do zasady od samego początku są niewrażliwi, natrętni, czasami także przeświadczeni o tym, że zasługują na szczególne traktowanie. Przykładają niewielką wagę do odpowiedzi danej osoby na podjęte przez nich działania⁸⁵⁷. Ofiarami najczęściej są osoby obce lub przypadkowe. Główną motywacją sprawców jest natomiast nawiązanie kontaktu prowadzącego do przyjaźni lub relacji seksualnej. W tej grupie występuje stosunkowo niski poziom zaburzeń psychicznych, jednak wysoki poziom patologii osobowości. Sprawcy zmagają się z objawami depresji, lękiem, uzależnieniami, cechują się także najniższym IQ oraz są najslabiej wykształceni⁸⁵⁸. Nieudolni zalotnicy (admiratorzy) stosunkowo dobrze reagują na sankcje sądowe czy udzielane im porady, jednak trudno zmienić wzorce prezentowanych przez nich zachowań⁸⁵⁹.

Kolejna grupa to stalkerzy urażeni (*resentful stalkers, resentful and retaliatory stalkers*). Tym mianem określono 16 spośród wszystkich przebadanych sprawców. Napastnicy należący do tego grona dręczyli oraz straszyli swoje ofiary, ośmiu z nich wybrało obiekt swojego ataku celowo, podczas gdy pozostali uczynili to przypadkiem, nosząc w sobie ogólne poczucie żalu⁸⁶⁰. W przypadku wskazanego rodzaju stalkingu kluczowe znaczenie uzyskuje doświadczenie poczucia niesprawiedliwości, pragnienie zemsty, dążenie do zastraszenia i

⁸⁵⁵P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, G.W. Stuart, *Study...*, s. 1246.

⁸⁵⁶P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 86.

⁸⁵⁷*Ibidem*, s. 87.

⁸⁵⁸*Ibidem*, s. 88.

⁸⁵⁹*Ibidem*, s. 90.

⁸⁶⁰P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, G.W. Stuart, *Study...*, s. 1247.

zmarwienia ofiary. Czas trwania nękania może być przy tym różny – w niektórych przypadkach czynności podejmowane przez sprawcę mają charakter krótkotrwały, w innych stają się uporczywe z uwagi na to, że czerpie on satysfakcję z poczucia sprawowania kontroli i władzy nad kimś, kto wcześniej uznawany był za osobę stojącą na silniejszej i bardziej uprzywilejowanej pozycji. Co niezwykle istotne, tego typu nękanie zazwyczaj podejmowane jest anonimowo, zaś sami stalkerzy stawiają się w roli ofiar⁸⁶¹. Na ogół działania odwetowe, jakich dopuszcza się sprawca, są przy tym krótkotrwałe i mogą być wycelowane albo w konkretną jednostkę, albo w kogoś, kto jest przedstawicielem tych wszystkich osób, które w przeszłości uraziły napastnika. Ta grupa stalkerów charakteryzuje się stosunkowo wysokim poziomem psychopatologii, nadużywaniem środków odurzających oraz wysokim poziomem wykształcenia. Stalkerzy urażeni są osobami niedojrzałymi, egocentrycznymi, wrogimi, roszczeniowymi i kłótliwymi, przeceniającymi siebie, zaś deprecjonującymi innych. Zazwyczaj okazują się nimi pracownicy, którzy żywią niechęć do kogoś z grona kierownictwa. Prowadzą z nim anonimową wojnę opartą na umniejszaniu i sabotażu, obsesyjnie dążąc do zrealizowania planu tajnej zemsty. Niektórzy sprawcy prześladowają także pracowników służby zdrowia⁸⁶². Nękanie odwetowe (*retaliatory stalking*) oraz nękanie z urazy (*resentful stalking*) nieco różnią się od siebie. Pierwszy rodzaj prześladowania stanowi nagłą reakcję na doświadczenie poczucia krzywdy. Stalking tego typu nie jest przy tym ukradkowy. Nękanie z urazy ma charakter długotrwały i prawie zawsze jest potajemne⁸⁶³. Choć wielu stalkerów należących do tej grupy zatrzymuje się w obliczu ich ujawnienia i zastosowania względem nich sankcji karnych, postępowanie z nimi może okazać się trudne w perspektywie terapeutycznej⁸⁶⁴.

Stalkerzy drapieśni (sześciu badanych) zajmowali się przygotowywaniem ataku o charakterze seksualnym, który miał być wymierzony w ich ofiary. Jednym z elementów tego rodzaju procederu jest czerpanie przyjemności z poczucia władzy, jakiego dostarcza sprawcom nękanie. Ponadto, w działaniach drapieźnych stalkerów (*predatory stalkers*) można było dopatrzeć się dążenia do poznania ofiary, jak również ćwiczenia (w sferze fantazji) planowanego ataku. Osoby zaliczone do tej grupy w przeważającej mierze cierpiały na parafilię, częściej niż inni sprawcy byli już wcześniej skazani za przestępstwa seksualne. Autorzy badań wspominają o przypadku, w którym stalker przygotowywał się do uprowadzenia

⁸⁶¹P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 76.

⁸⁶²*Ibidem*, s. 77.

⁸⁶³Zob. szerzej *ibidem*, s. 78.

⁸⁶⁴*Ibidem*, s. 81.

swojej ofiary. Odpowiednio wyposażył odosobniony dom, nabył nawet eter i liny, po czym – doznając swoistego opamiętania – zorientował się, że potrzebuje pomocy specjalisty⁸⁶⁵. Drapieżni prześladowcy przygotowują się do zamierzonego ataku i obserwują swoje ofiary, co samo w sobie sprawa im przyjemność. Ich działania są często ukradkowe – nie chodzi im o to, aby przestraszyć daną osobę i nierzadko jest ona utrzymywana w nieświadomości co do czynionych przez nich planów. Najpowszechniejszą metodą nękania w analizowanych przez badaczy przypadkach było śledzenie ofiary oraz poddawanie jej inwigilacji. Średni czas trwania prześladowania okazał się przy tym istotnie krótszy niż w przypadku innych typów stalkingu. Zakres stosowanych przez sprawcę metod był natomiast najwęższy⁸⁶⁶. Jeżeli w ramach zachowań podejmowanych przez ten typ stalkerów dochodzi już do stosowania gróźb, co nie jest częste, mają one erotyczny charakter i są anonimowe. Drapieżni prześladowcy cechują się także zdystansowaniem emocjonalnym, głębokim poczuciem niepewności, słabą empatią, problemami związanymi z rodziną, w której się wychowali (*family of origin*), szczególnie z ojcami, brakiem bliskich związków, nadmierną potrzebą uwagi oraz sympatii, poczuciem wyobcowania i niezrozumienia, podejrzliwością wobec motywów postępowania innych osób, nieprzewidywalnością, impulsywnością, brakiem uczenia się na błędach, tłumieniem emocji, problemami z gniewem, jak również trudnościami ze sprawowaniem kontroli nad silnymi uczuciami. Wśród stalkerów należących do tej grupy obecne są także dewiacje seksualne. Choć sprawcy często wiedzą, że borykają się z problemami, albo nie przejawiają woli zmiany, albo nie wiedzą, jak mają to uczynić⁸⁶⁷. Na charakterystykę sylwetki stalkera drapieżnego składają się ponadto elementy takie jak: płeć męska sprawcy, obieranie wielu ofiar (na ogół kobiet), podejmowanie działań składających się na nękanie celem przygotowania się do napaści, zazwyczaj seksualnej, polegających na połączeniu zbierania informacji z najściami związanymi z ukradkową obserwacją. Ten rodzaj nękania wiąże się także ze sprawowaniem nad kimś władzy. Co ciekawe, czynności tworzące prześladowanie nie zawsze jawią się jako zachowania o podłożu seksualnym, choć w rzeczywistości mają taki charakter. Ofiarą tego rodzaju stalkingu może stać się także dziecko, jedynie sporadycznie będzie to osoba publiczna lub ktoś, kto przyciągnął pełną furii uwagę stalkera. „Motywację podtrzymującą” stanowi tu m.in. sadystyczna przyjemność sprawcy czerpana ze świadomości, iż jest on panem losu danej jednostki i wie, co się z nią stanie, podczas gdy ta pozostaje w nieświadomości i staje się

⁸⁶⁵P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, G.W. Stuart, *Study...*, s. 1247.

⁸⁶⁶P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 110.

⁸⁶⁷R. MacKenzie, *The systematic assessment of stalkers: can typology enhance management?* Unpublished DPpsych thesis, 2006, Monash University, s. 195-196 [za:] P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 111.

bezzadna w obliczu nadchodzącej katastrofy⁸⁶⁸. W przypadku stalkerów drapieżnych dużą rolę odgrywać może terapia i stosowanie odpowiednich programów leczenia⁸⁶⁹.

D. Woźniakowska-Fajst do typologii zaprezentowanej przez P.E. Mullen i pozostałych Autorów dodaje jeszcze jedną kategorię sprawców. „Stalker zagrożony”, jak go określa, znajduje się w sytuacji, w której jego związek jeszcze trwa. Odczuwa on jednak potrzebę nadmiernej kontroli, zbyt dużej bliskości, nie czuje się bezpiecznie w danej relacji. Nie ma zaufania do drugiej osoby i doświadcza poczucia odrzucenia. Ta kategoria sprawców, jak przyznaje sama Autorka, może być zakwalifikowana do szeroko ujmowanego typu sprawcy odrzuconego, jednak za jej wydzieleniem przemawia fakt, iż czym innym jest relacja oparta na byciu w związku, czym innym zaś styczność osób mająca miejsce po jego zakończeniu. Jak warto zauważyć, w omawianym przypadku czynności podejmowane przez stalkera składają się na przemoc w związku. Co istotne, zachowanie sprawcy może wynikać z rzeczywistego postępowania partnerki bądź partnera, może jednak także wpływać z niskiego poczucia własnej wartości prześladowcy lub braku wiary w to, że zasługuje on na bycie kochanym. Tego rodzaju nękanie stanowi przejaw przemocy między bliskimi osobami. Do cech stalkerów zagrożonych zaliczyć można doświadczenie silnego uczucia zazdrości, obawy przed odrzuceniem oraz podejmowanie działań polegających na kontrolowaniu partnera. D. Woźniakowska-Fajst przytacza przykład sprawcy, który po półtorarocznym związku z kobietą zaczął zachowywać się w sposób zaborczy. Twierdził, że ma ona być „tylko z nim i tylko dla niego”. Był zazdrosny, stosował szantaże, zabraniał kobiecie ładnie się ubierać, gdy wychodziła z domu bez niego. Usiłował także odizolować ją od otoczenia. Zachowanie stalkera doprowadziło do zakończenia związku przez kobietę. Nękanie trwało jednak nadal i zostało ukierunkowane na przekonanie ofiary do powrotu⁸⁷⁰. D. Woźniakowska-Fajst zaprezentowała także wyniki badań własnych⁸⁷¹, w których dominującym typem okazał się typ sprawcy odrzuconego (48,8 % spraw). Liczba i odsetek pozostałych rodzajów stalkerów⁸⁷² przedstawione zostały na poniższym wykresie⁸⁷³.

⁸⁶⁸P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 112, na temat związku stalkingu z parafiliami oraz przestępstwami seksualnymi o nie-parafilicznym charakterze zob. szerzej *ibidem*, s. 112-122.

⁸⁶⁹Zob. szerzej *ibidem*, s. 122-123.

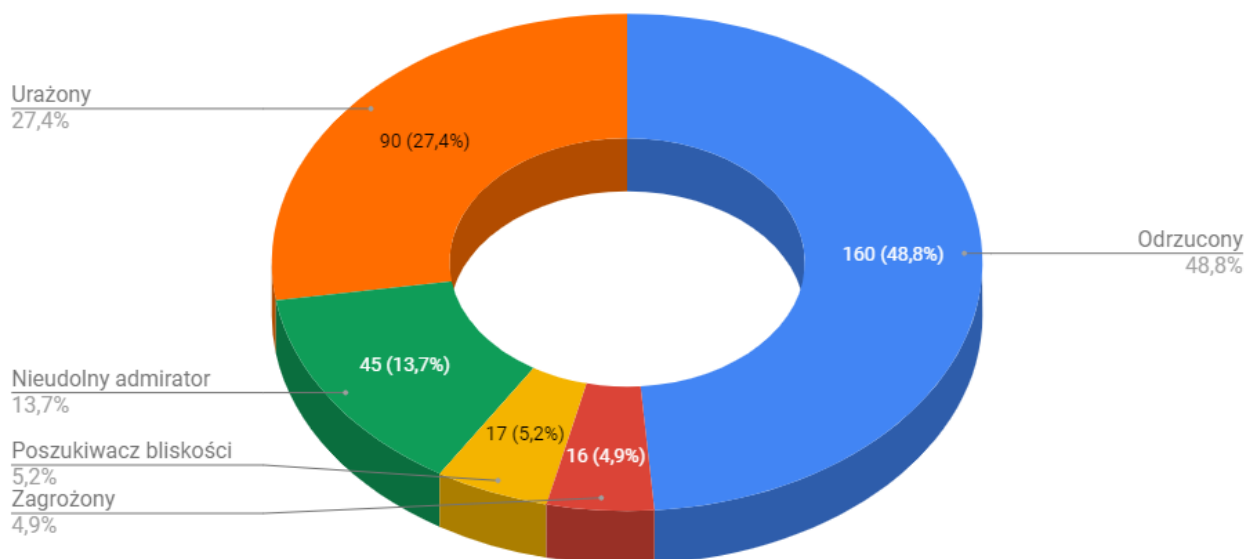
⁸⁷⁰D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 160-162. W opracowaniu tym D. Woźniakowska-Fajst omawia typologię zaprezentowaną przez P.E. Mullen i pozostałych, przytaczając także wypowiedzi innych Autorów dotyczące poszczególnych typów stalkerów, zob. szerzej *ibidem*, s. 154-171.

⁸⁷¹Zob. *ibidem*, s. 170-171.

⁸⁷²Jak podkreśla Autorka, podstawą klasyfikacji była liczba spraw, w których możliwe okazało się pozyskanie odpowiednich informacji, nie zaś liczba prześladowców, zob. *ibidem*, s. 170 oraz przypis nr 33 cytowanej pracy.

⁸⁷³Opracowanie własne na podstawie tabeli umieszczonej przez Autorkę, por. *ibidem*, s. 170.

Typ sprawców uporczywego nękania wg badań własnych D. Woźniakowskiej-Fajst
- liczba sprawców (odsetek)



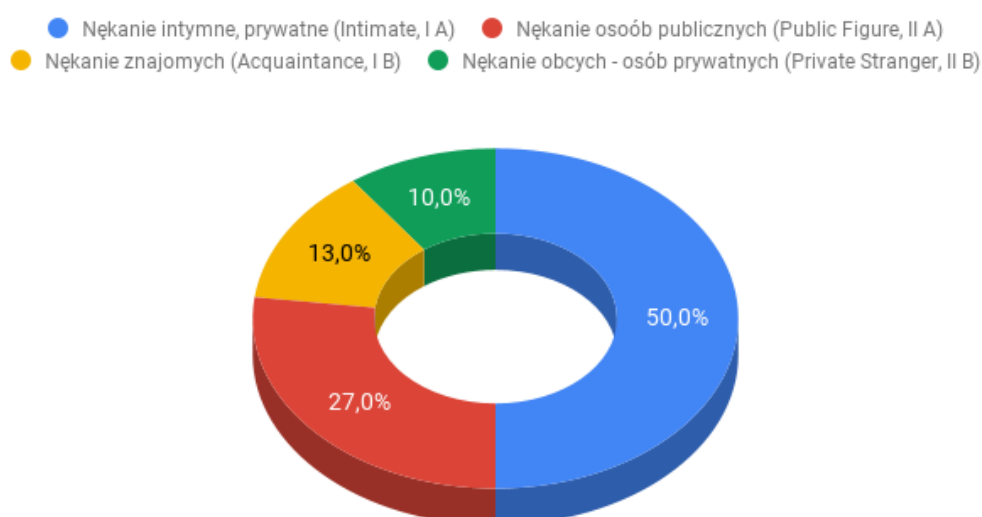
Rysunek 1 – Typ sprawców uporczywego nękania wg badań własnych D. Woźniakowskiej-Fajst

Kolejna klasyfikacja (RECON⁸⁷⁴), którą zaproponowali K. Mohandie, J.R. Meloy, M.G. McGowan i J. Williams oparta jest na wcześniejszej relacji, jaka łączyła sprawcę z ofiarą oraz kontekście, w jakim doszło do stalkingu. Na podstawie analizy nielosowej próby składającej się z 1005 przypadków nękania z obszaru Ameryki Północnej, wyodrębniono cztery rodzaje nękania, które określono kolejno jako: nękanie intymne, prywatne (*Intimate*), nękanie znajomych (*Acquaintance*), nękanie osób publicznych (*Public Figure*) oraz nękanie obcych – osób prywatnych (*Private Stranger*)⁸⁷⁵. Typologia RECON dzieli wzór zachowań składających się na stalking na dwie szerokie kategorie: typ I, w przypadku którego ofiara pozostawała wcześniej w pewnej relacji ze sprawcą oraz typ II zakładający brak uprzedniego kontaktu między stronami lub kontakt o jedynie ograniczonym charakterze. W ramach typu I wyróżnić można stalking oparty na wcześniejszym związku o charakterze intymnym (a) oraz

⁸⁷⁴Skrót od „**relationship and context-based**”, zob. K. Mohandie, J.R. Meloy, M.G. McGowan, J. Williams, *The RECON Typology of Stalking: Reliability and Validity Based Upon a Large Sample of North American Stalkers*, *Journal of Forensic Sciences* 2006, vol. 51, nr 1, s. 147.

⁸⁷⁵*Ibidem*.

wycelowany w znajomych, współpracowników czy przyjaciół (b), typ II dzieli się natomiast na stalking obejmujący ofiary wytypowane z grona osób publicznych (a) oraz prywatnych (b)⁸⁷⁶. Co ciekawe, na podstawie badań ustalono, że w analizowanych stanach faktycznych cel ataku w przeważającej mierze stanowiły kobiety (81 %), 73 % przypadków nękania odbywało się w kontekście prywatnym, natomiast 27 % dotyczyło osób publicznych. W 32 % sytuacji, zanim jeszcze doszło do stalkingu, pomiędzy ofiarą a sprawcą istniała przemoc domowa. Nękanie trwało od 1 dnia do 26 lat, średnio przez 16 miesięcy. Większość sprawców stosowała metody, które fizycznie zbliżały ich do ofiar (71%). Jedna czwarta używała pośrednich sposobów, aby skontaktować się z daną jednostką, np. listów. Najczęstszą formą kontaktu było zbliżanie się do prześladowanej osoby (63 %)⁸⁷⁷. Przemoc, która odnosiła się do ofiary (30% badanych), mienia (26%), osoby trzeciej (7%) czy zwierzęcia (2%), wystąpiła w 46 % przypadków⁸⁷⁸. Jeśli chodzi o przyporządkowanie analizowanych stanów faktycznych do typologii RECON, ich rozkład przedstawia się następująco⁸⁷⁹:



Rysunek 2 – Stany faktyczne analizowane przez K. Mohandie, J.R. Meloy'a, M.G. McGowan oraz J. Williams'a przyporządkowane do typologii RECON

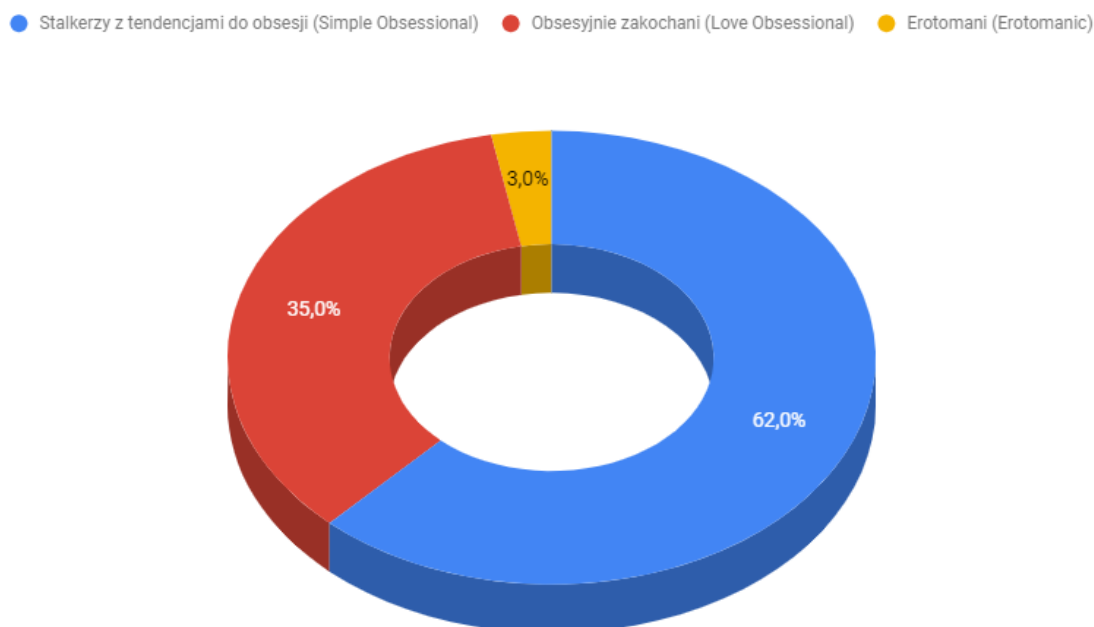
⁸⁷⁶*Ibidem*, s. 147-148.

⁸⁷⁷Zob. szerzej *ibidem*, s. 149-150. Dalej było to kolejno: telefonowanie (52 %), inwigilowanie (51 %), wysyłanie kartek, listów, faksów (30 %), dokonywane włamań (15 %), przesyłanie prezentów lub paczek (12 %), posługiwanie się osobą trzecią w celu kontaktu (4 %) oraz wykorzystanie cyberprzestrzeni (5 %). Co warte zauważenia, stosowanie więcej niż jednej metody przypisać można było 78 % sprawców, *ibidem*, s. 150.

⁸⁷⁸*Ibidem*, s. 150. Szerzej na temat wyników badań zob. *ibidem*, s. 149-154.

⁸⁷⁹*Ibidem*, s. 150, opracowanie własne.

Wyniki badań, w odniesieniu do typologii przyjętej przez M.A. Zonę, obrazuje natomiast poniższy schemat⁸⁸⁰:



Rysunek 3 – Wyniki badań przeprowadzonych przez K. Mohandie, J.R. Meloy'a, M.G. McGowan oraz J. Williams'a w odniesieniu do typologii przyjętej przez M.A. Zonę

Do cech stalkerów intymnych (*Intimate Stakers*) zaliczyć można m.in. nadużywanie środków pobudzających lub alkoholu, częste zbliżanie się do celu ataku oraz eskalowanie częstotliwości oraz intensywności nękania. Przedstawiciele tej grupy rzadko zmagają się z chorobami psychicznymi, prawie wszyscy powracają do popełnienia przestępstwa, często prezentują niepewny styl przywiązania oraz diagnozowalne zaburzenia osobowości. Znieważają, stosują groźby, wtrącają się oraz uciekają się do użycia przemocy⁸⁸¹. W gronie stalkerów nękających znajomych (*Acquaintance Stalkers*) znalazło się 21 % kobiet. Choć są oni o połowę mniej agresywni niż stalkerzy intymni, jedna trzecia ucieka się do napaści lub zniszczenia własności. Jeżeli już stosują oni groźby, czynią to wielokrotnie. Prześladowcy nękający osoby publiczne (*Public Figure Stalkers*) są na ogół starsi od pozostałych typów

⁸⁸⁰ *Ibidem*, opracowanie własne.

⁸⁸¹ Ponad połowa z nich atakuje fizycznie obiekt prześladowania, zaś niemal jedna trzecia dopuszcza się groźb bądź użycia broni, *ibidem*, s. 153.

stalkerów, natomiast w historii swoich skazań mają mniej wyroków związanych z używaniem przemocy. W ich przypadku prawdopodobieństwo chorób psychicznych jest większe. Przedstawiciele tej grupy cechują się mniejszą skłonnością do eskalacji, jak również wyjątkowo niską częstotliwością sięgania po przemoc (2 %), co może być spowodowane wieloma czynnikami, m.in. trudnościami w docieraniu do obiektu nękania. Osoby prześladowujące obce osoby prywatne (*Private Stranger Stalkers*) są bezpośrednie, opierają się na bliskości, często są obserwatorami. Duża część sprawców to mężczyźni chorzy umysłowo. Jak podkreślono, 12 % z nich wykazuje zachowania samobójcze. Istnieje niewielkie prawdopodobieństwo nadużywania przez nich narkotyków, mają oni także za sobą mniej wyroków sądowych związanych ze stosowaniem przemocy niż stalkerzy intymni. Połowa z nich sięga po groźby. Niemal jedna trzecia używa przemocy wobec osoby lub mienia. Ryzyko recydywy jest w tej grupie umiarkowane⁸⁸².

T.E. McEwan, P.E. Mullen, R.D. MacKenzie oraz J.R.P. Ogloff przyjrzeni się bliżej problemowi przemocy⁸⁸³ występującej w sytuacjach stalkingowych. Jak wskazali, literatura związana z omawianym zjawiskiem sugeruje możliwość kategoryzowania stalkerów pod względem niskiego lub wysokiego ryzyka użycia przemocy w zależności od relacji, jaka łączyła ich z ofiarą. Tego typu zachowania miały być stosunkowo bardziej prawdopodobne w przypadku byłych partnerów intymnych. Relatywnie niskie ryzyko sięgnięcia po przemoc dotyczyć miało natomiast osób obcych i znajomych⁸⁸⁴. Zgodnie z wynikami badań⁸⁸⁵

⁸⁸²*Ibidem*, s. 153-154, zob. szerzej *ibidem*.

⁸⁸³Autorzy pod pojęciem przemocy rozumieli „fizyczny kontakt z ofiarą z zamiarem zmuszenia jej do czegoś lub wyrządzenia jej krzywdy”. Jak wskazano, termin ten obejmował także dotykanie osoby pokrzywdzonej w nieprzyjazny sposób. Przemoc uznawana była za poważną wówczas, gdy zagrażała życiu, powodowała istotny uszczerbek na zdrowiu danej osoby, łączyła się z faktycznym bądź usiłowanym użyciem broni czy też faktyczną bądź usiłowaną napaścią seksualną związaną z penetracją („penetrative sexual assault”). Stwierdzenie wcześniejszego użycia przemocy przez sprawcę odbywało się na podstawie jego przyznania się, skazujących wyroków sądowych czy informacji zawartych w skierowaniu do kliniki psychiatrii sądowej, T.E. McEwan, P.E. Mullen, R.D. MacKenzie, J.R.P. Ogloff, *Violence in stalking situations*, *Psychological Medicine* 2009, vol. 39, nr 9, s. 1471.

⁸⁸⁴*Ibidem*, s. 1469. Autorzy powołują się w tym miejscu na: B. Rosenfeld, *Violence risk factors in stalking and obsessional harassment. A review and preliminary meta-analysis*, *Criminal Justice and Behaviour* 2004, vol. 31, nr 1, s. 9-36, T.E. McEwan, P.E. Mullen, R. Purcell, *Identifying risk factors in stalking: a review of current research*, *International Journal of Law and Psychiatry* 2007, vol. 30, nr 1, s. 1-9, P. Resnick, *Stalking risk assessment* [w:] D.A. Pinals (red.), *Stalking. Psychiatric Perspectives and Practical Approaches*, Oxford 2007, s. 61-84.

⁸⁸⁵Zostały one przeprowadzone na próbie 211 stalkerów (z 232 osób spełniających kryteria niezbędne do badań, 21 odmówiło udziału), którzy zostali skierowani do środowiskowej kliniki medycyny sądowej w latach 2002-2007. Skierowania, o których mowa, pochodziły ze strony sądów, środowiskowych służb poprawczych oraz ogólnych ośrodków zdrowia psychicznego. Zdarzały się także samodzielne zgłoszenia. Jak warto zaznaczyć, 90 % badanej grupy stanowili mężczyźni. Tylko 17 % osób nie miało zaburzeń psychicznych. Średni czas nękania wynosił 58,3 tygodnia, przy czym stalking trwał od mniej niż jednego tygodnia do 832 tygodni, T.E. McEwan, P.E. Mullen, R.D. MacKenzie, J.R.P. Ogloff, *Violence...*, s. 1469, 1470, 1471.

przeprowadzonych przez Autorów, 31 % prześladowców dopuszczało się nękania już wcześniej, z czego 19 czyniło to względem tej samej ofiary. Groźby dotyczące zranienia lub zabicia stosowane były uprzednio przez 21 % stalkerów, natomiast 41 % uciekało się do przemocy zanim doszło do poddawanego analizie zdarzenia. W badanych stanach faktycznych przemoc miała miejsce w 19 % spraw (39 przypadków, z czego w 11 można było uznać ją za poważną). W 14 sprawach doszło do – jak określają to Autorzy – wyjątkowo drobnych incydentów, takich jak m.in. popychanie ofiary⁸⁸⁶. Z 72 odrzuconych stalkerów (*rejected stalkers*), przemoc stosowało 27. Podobnie, relatywizując badany problem do charakteru wcześniejszej relacji łączącej ofiarę ze sprawcą, spośród 71 prześladowców pozostających uprzednio w związku intymnym z pokrzywdzonym, 27 uciekało się do przemocy. Autorzy przyjrzeni się także innym typom stalkerów niż stalker odrzucony. Jeśli o nich chodzi, przemoc wystąpiła w 12 ze 138 przypadków. Warto zaznaczyć, że połowa stalkerów stosowała groźby dotyczące skrzywdzenia bądź zabicia ofiary lub osoby trzeciej, natomiast spośród 105 sprawców sięgających po tę formę nękania, 30 okazało się agresywnymi. W 63 % przypadków pogroźki miały miejsce przed zastosowaniem przemocy⁸⁸⁷. Jak pokazały wyniki badań, największe ryzyko użycia przemocy występowało wśród stalkerów odrzuconych, będących wcześniej w relacji intymnej z ofiarami i stosujących uprzednio groźby, którzy dodatkowo mieli za sobą historię agresywnych zachowań. Jeśli chodzi o inne typy sprawców, predyktory związane z sięgnięciem po przemoc okazały się zbliżone do tych, jakie występują w ogólnej populacji przestępców (włącznie z wiekiem, wcześniejszymi zachowaniami tego typu, stosowaniem substancji psychoaktywnych). Co ciekawe, w przypadku stalkerów odrzuconych – byłych partnerów intymnych ofiar (*Rejected ex-intimates*), groźby były wyraźnie związane z późniejszym użyciem przemocy. Korelacja taka zdecydowanie nie występowała w odniesieniu do innych typów sprawców⁸⁸⁸.

Typizacji dotyczących „rodzajów” prześladowców oraz charakteru podejmowanego przez nich prześladowania jest oczywiście więcej. Można wspomnieć chociażby o podziale zaproponowanym przez G. de Beckera, polegającym na wyróżnieniu czterech kategorii stalkerów: poszukiwaczy więzi (*attachment-seekers*), poszukiwaczy tożsamości (*identity-seekers*), odrzuconych (*rejection-based*) oraz urojeniowych (*delusional-based*). Sprawcy należący do pierwszej grupy pragną związku z drugą osobą. Mają jednocześnie świadomość,

⁸⁸⁶*Ibidem*, s. 1472, zob. szerzej *ibidem*, s. 1471-1473.

⁸⁸⁷*Ibidem*, s. 1473-1474.

⁸⁸⁸*Ibidem*, s. 1475.

iz relacja taka nie istnieje. Poszukiwacze tożsamości wykorzystują nękanie, aby osiągnąć jakiś inny cel (np. zdobyć sławę). Przenoszą oni swoją uwagę na różne jednostki, ponieważ tak naprawdę to nie o nie im chodzi. Już sama interwencja poczyniona w ich sprawie zapewnia im rodzaj uwagi. Stalkerzy odrzuceni są emocjonalnie zaangażowani w nękanie. Powtarzane przez ofiarę odmowy nawiązania relacji, podobnie jak zakazy zbliżania czy interwencje pochodzące ze strony policji, jedynie pogłębiają stan, w którym się znajdują. Działania podejmowane przez ten rodzaj sprawców mają na celu nakłonienie osoby pokrzywdzonej do zmiany zdania lub są nakierowane na dokonanie na niej zemsty. Ostatnia grupa prześladowców boryka się z poważnymi chorobami psychicznymi. Jednym z nich jest erotomania. Ten rodzaj stalkerów nęka swoją ofiarę z uwagi na występujące po ich stronie urojenia. Niewiele może odwieść ich od zaplanowanych działań, zatem także i dokonywane interwencje okazują się bezowocne. Co ważne, zdaniem G. de Beckera, najbardziej skłonni do ataku są sprawcy poszukujący tożsamości oraz odrzuceni. Nie zawsze jednak interwencje przyczyniają się do załagodzenia sytuacji. W wielu przypadkach jedynie ją pogarszają. Znużony sprawca często przenosi swoje zainteresowanie na inną osobę, co – choć stanowi rozwiązanie jednostkowe – nie rozwiązuje problemu jako takiego⁸⁸⁹. Warto wskazać także chociażby na typologię opracowaną przez R.M. Holmesa, dzielącą sprawców stalkingu na sześć kategorii. Byli to kolejno: prześladowca celebrytów (*Celebrity Stalker*), prześladowca lubieżny (*Lust Stalker*), prześladowca wykańczający (*Hit Stalker*), prześladowca wzgardzony (*Love Scorned Stalker*), prześladowca domowy (*Domestic Stalker*) oraz prześladowca polityczny (*Political Stalker*)⁸⁹⁰.

Jeśli chodzi o przedstawicieli polskiej doktryny, własną typologię nękania zaproponowała M. Budyn-Kulik. Jak wskazała Autorka, przedstawiony przez nią podział łączy się z wyodrębnieniem typów sprawców i uwzględnia dwa krzyżujące się kryteria. Pierwsze, główne, dotyczy „kierunku intencji” stalkera. Drugie, pomocnicze, związane jest z osobą pokrzywdzonego, a ściślej rzecz ujmując relacją sprawca-pokrzywdzony. Biorąc pod uwagę intencje stalkera, wyróżnić można nękanie wrogie oraz nękanie przyjazne, przy czym to ostatnie odnosi się do narzucania się komuś z dowodami żywej sympatii. Ze względu na drugie ze wskazanych kryteriów mówić można natomiast o nękaniu fanowskim (dotyczącym osób znanych) oraz nękaniu prywatnym (niezwiązanym z wyborem obiektu prześladowania z uwagi na bycie osobą publiczną), które wycelowane jest w obcych lub osoby znajome, także te

⁸⁸⁹D. Orion, *I know you really love me. A Psychiatrist's Account of Stalking and Obsessive Love*, Nowy Jork 1998, s. 248-250, 253.

⁸⁹⁰R.M. Holmes, *Stalking In America: Types and Methods of Criminal Stalkers*, *Journal of Contemporary Criminal Justice* 1993, vol. 9, nr 4, s. 320-326.

bliskie dla sprawcy⁸⁹¹. Nękanie przyjazne opiera się na pozytywnych uczuciach, jakimi stalker obdarza swoją ofiarę. Jego celem jest nawiązanie lub zacieśnienie kontaktu z daną osobą. Sprawca cechuje się tu zaburzonym postrzeganiem rzeczywistości, niedojrzałą osobowością oraz myśleniem życzeniowym. Znamieniem najbardziej odpowiadającym nękaniu przyjaznemu jest istotne naruszenie prywatności (warto w tym miejscu zauważyć, że Autorka stworzyła omawianą typologię jeszcze przed rozszerzeniem przepisu o nowe znamiona skutku), jednak jego wykorzystanie nie umożliwia prawnokarnej reakcji na wiele przypadków charakterystycznych dla wskazanego rodzaju prześladowania⁸⁹². Ten typ stalkingu przybrać może formę nękania przyjaznego fanowskiego oraz nękania przyjaznego prywatnego⁸⁹³. Choć wydaje się ono niegroźne (sprawca na ogół wykonuje miłe i uprzejme gesty w kierunku ofiary, obdarowuje ją prezentami, daje wyraz swojej sympatii), z czasem zostaje zintensyfikowane. Stalker dąży wówczas do zacieśnienia relacji, którą nierzadko sam sobie wyimaginował. Ofiarami nękania przyjaznego prywatnego, jak się zdaje, częściej są osoby przypadkowe, nieznajome, nienależące do grona bliskich znajomych czy przyjaciół⁸⁹⁴. Nękanie przyjazne fanowskie może mieć miejsce wówczas, gdy stalker nie odczytuje poprawnie kierowanych do niego komunikatów – zwyczajna uprzejmość jest wówczas brana za dobrą monetę i motywuje sprawcę do dalszych działań. On sam wytwarza natomiast fałszywe wspomnienia dotyczące kontaktów z ofiarą, określone schematy związane z jego relacją z pokrzywdzonym zostają utrwalone. Prześladowanie, jakiego dopuszcza się stalker, na początku uciążliwe, z czasem staje się groźne i stanowcze. Niekiedy żywi on przekonanie (ma to miejsce zarówno przy nękaniu przyjaznym prywatnym, jak i fanowskim), że jest uprawniony do podejmowania decyzji za ofiarę⁸⁹⁵. Nękanie wrogie ma zdecydowanie inne oblicze. Sprawca często ucieka się w jego ramach do gróźb, stopniowo zbliża się do pokrzywdzonego, psychologicznie i fizycznie „zacieśnia wokół niego kręgi” (jego przestrzeń jest coraz bardziej naruszana). Podejmowane działania dostarczają mu satysfakcji oraz przyjemności. Motywy jego zachowania mogą być różne. Sprawca może chcieć zastraszyć ofiarę, fizycznie ją zranić, może także dążyć do zemsty, uzyskania odpłaty za rzekome zło, wymierzenia kary, wywołania zmiany po stronie danej jednostki w taki sposób, aby uzyskać dla siebie korzyści. Zachowanie sprawcy może być

⁸⁹¹M. Budyn-Kulik, *Wybrane psychologiczne aspekty nękania* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 252-253 oraz przypis nr 6 cytowanej pracy.

⁸⁹²*Ibidem*, s. 252-253.

⁸⁹³*Ibidem*, s. 261.

⁸⁹⁴*Ibidem*, s. 260-261. Zdaniem M. Budyn-Kulik nękanie przyjazne zasadniczo nie pojawia się w odniesieniu do osoby bliskiej. Dowody sympatii są bowiem częścią istniejącej pomiędzy stronami relacji, *ibidem*, s. 260. Jak się zdaje, można byłoby jednak wyobrazić sobie sytuację, w której partner próbuje „zagłaskać kogoś na śmierć” i przez swoją nadgorliwość dopuszcza się nękania swojego wybranka/swojej wybranki.

⁸⁹⁵Zob. szerzej *ibidem*, s. 261-263 oraz cytowana przez Autorkę literatura.

wywołane niespełnieniem jego oczekiwań (np. wyborczych), w przypadku nękania wrogiego prywatnego może natomiast wynikać chociażby z niepowodzeń doznanych podczas nękania przyjaznego (odrzućenie go przez obiekt ataku). Motywacją jest poczucie urojonej lub rzeczywistej krzywdy. Nękanie prywatne wrogie może zostać ukierunkowane tak na bliskiego znajomego, jak i na osobę obcą dla sprawcy. Ścisłe związane z tym rodzajem nękania jest zjawisko przemocy domowej i/lub przemocy partnerskiej⁸⁹⁶. Z nękaniem wroгим co do zasady łączyć się będzie wzbudzenie w pokrzywdzonym uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia⁸⁹⁷. Jako takie, nękanie prywatne oparte jest na wyborze ofiary niezwiązanym z jej działalnością publiczną. W centrum zainteresowania sprawcy mogą znaleźć się bliżsi oraz dalsi znajomi, jak również osoby obce⁸⁹⁸. Nękanie fanowskie skierowane jest zwykle na jednostkę, której sprawca osobiście nie zna. Mogą to być aktorzy, celebryci, działacze publiczni, osoby istniejące faktycznie oraz postaci fikcyjne (charakter pojawiający się w filmie czy serialu grany przez danego odtwórcę roli)⁸⁹⁹. Tym co łączy wszystkie z wymienionych rodzajów nękania jest potrzeba dominacji i kontroli nad ofiarą. Po stronie sprawcy stalkingu występować mogą zaburzenia z pogranicza, zaburzenia adaptacji, zaburzenia charakterystyczne dla depresji czy zaburzenia narcystyczne⁹⁰⁰.

Odnosząc się do problematyki podmiotu przestępstwa uporczywego nękania, warto wspomnieć także o cechach stalkingu popełnianego przez kobiety. Temat ten podejmowany jest w szczególności w literaturze anglojęzycznej, w Polsce jednak, choć przewija się w badaniach dotyczących nękania przeprowadzanych przez różnych Autorów, nie znalazł jak dotąd szerszego zainteresowania. Naturalną konsekwencją pochylenia się nad zjawiskiem stalkingu jest zadanie sobie pytania: czy proceder ten w wykonaniu kobiet wygląda inaczej niż w wykonaniu mężczyzn. D. Woźniakowska-Fajst, po przeanalizowaniu wybranych wyników badań dotyczących nękania podejmowanego przez kobiety zauważyła, że co do zasady „nie ma większych różnic między sprawcami stalkingu kobietami i mężczyznami, jeśli chodzi o ich wiek, poziom inteligencji (zarówno w przypadku stalkerek, jak i stalkerów jest ona na wyższym poziomie niż u przeciętnych przestępców)⁹⁰¹ czy długość okresu nękania”. Jak wskazała dalej, z dokonanych analiz wysnuć można wniosek, iż kobiety rzadziej niż mężczyźni dopuszczają

⁸⁹⁶*Ibidem*, s. 256-259, zob. szerzej *ibidem*, s. 256-260.

⁸⁹⁷*Ibidem*, s. 252-253.

⁸⁹⁸*Ibidem*, s. 254-255.

⁸⁹⁹*Ibidem*, s. 253-254.

⁹⁰⁰*Ibidem*, s. 255.

⁹⁰¹Autorka powołuje się w tym miejscu na J.R. Meloy, C. Boyd, *Female Stalkers and Their Victims*, The Journal of the American Academy of Psychiatry and the Law 2003, vol. 31, nr 2, s. 215.

się stalkingu względem byłych partnerów, znacznie rzadziej mają także na koncie zachowania o kryminalnym charakterze. Kobiety częściej nękają natomiast osoby im znajome i profesjonalistów⁹⁰². Nie ma podstaw, aby przyjmować, że w ramach stalkingu podejmują one mniej agresywne zachowania od mężczyzn⁹⁰³. Co warto zauważyć, dla zjawiska nękania znamienne jest dysproporcja w obrębie płci ofiar oraz sprawców – zgodnie z wynikami większości badań to kobiety w przeważającej mierze są ofiarami stalkingu. Fakt ten zbliża uporczywe nękanie do przemocy występującej między osobami bliskimi czy do przestępstw seksualnych⁹⁰⁴. Zgodnie z wynikami ogólnopolskich badań przeprowadzonych pod kierunkiem A. Siemaszki, nie sposób dopatrzeć się istotnej statystycznie różnicy pomiędzy formami stalkingu stosowanymi przez kobiety oraz przez mężczyzn. Dotyczy to także zachowań, które w stereotypowym ujęciu przypisywane są kobietom, takich jak rozpowszechnianie plotek, pisanie SMS-ów czy zamieszczanie zdjęć w Internecie. Większe różnice zaobserwować można było w odniesieniu do użycia broni, szarpania czy kopania (do tej formy uciekło się 30 % sprawców i 13 % sprawczyń), grożenia oraz zaczepiania przyjaciół ofiary (37 % sprawców, 32 % sprawczyń), napadu na przyjaciół ofiary i osobę jej najbliższą (8,6 % sprawców, 4,4% sprawczyń). Odmienności dotyczyły także śledzenia osoby pokrzywdzonej (35 % sprawców, 26 % sprawczyń), gróźb lub szantaży (45% sprawczyń, 54% sprawców), włamań (niemal 18% sprawców oraz niewiele ponad 11% sprawczyń), jak również zamieszczania zdjęć danej osoby w miejscach publicznych (4,5% sprawców, jedna sprawczyni)⁹⁰⁵.

Jak wskazują R. Purcell, M. Pathé oraz P.E. Mullen, osoby, które uważają się za ofiary stalkerek, zmagają się często z obojętnością oraz sceptycyzmem ze strony organów ścigania oraz agencji zajmujących się pomocą pokrzywdzonym. Co ciekawe, w 95 % przebadanych przez Autorów przypadków, sprawczynie nękały kogoś, kogo wcześniej znały, natomiast 40 % ofiar stanowili profesjonaliści, głównie zajmujący się zdrowiem psychicznym. W około 23 % przypadków pokrzywdzonym okazał się były partner intymny stalkerki, zaś w 18 % były to osoby, z którymi prześladowczynie zetknęły się w ramach pracy zawodowej, takie jak współpracownicy czy klienci. Podobnie, 15 % ofiar stanowili przelotni znajomi, a tylko dwie

⁹⁰² Chodzi tutaj o przedstawicieli określonych zawodów.

⁹⁰³ D. Woźniakowska-Fajst, *Kobiety jako sprawczynie przestępstwa uporczywego nękania (stalkingu)* [w:] J. Brzezińska (red.), *Przestępczość kobiet. Wybrane aspekty*, Warszawa 2017, s. 222, zob. szerzej *ibidem*, s. 205-223 oraz cytowana przez Autorkę literatura.

⁹⁰⁴ *Ibidem*, s. 206.

⁹⁰⁵ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 63-64.

kobiety za cel swojego ataku obrały osoby obce⁹⁰⁶. Z analiz, jakie przeprowadzili J.R. Meloy, K. Mohandie oraz M. Green wynika natomiast następujący obraz typowej stalkerki: była to osoba samotna (singielka), żyjąca w separacji bądź rozwiedziona, po trzydziestce, z diagnozą psychiatryczną, najczęściej z zaburzeniami nastroju. Co interesujące, sprawczyni była bardziej skłonna nękać znajomego, obcego lub celebrytę (mężczyznę), niż byłego partnera seksualnego. W porównaniu do mężczyzn, kobiety miały za sobą mniej konfliktów z prawem, rzadziej uciekały się do gróźb czy przemocy⁹⁰⁷. Jeśli chodzi o obierany cel ataku, w przypadku 38 % sprawczyń były to kobiety, w przypadku 60 % mężczyźni, co do 2 % przedmiot nękania był nieznany. Dla porównania, mężczyźni częściej prześladowali płęć przeciwną (91 % stalkerów). Byli także bardziej skłonni do nękania obecnych lub byłych partnerów romantycznych lub seksualnych (43 %, podczas gdy w przypadku kobiet było to 19 %). Sprawczynie częściej niż mężczyźni prześladowały natomiast celebrytów (49 % do 23 %)⁹⁰⁸. Jeśli chodzi o swoisty wzorzec nękania, kobiety nie wykorzystywały do realizacji swoich zamierzeń osób trzecich, były bardziej skłonne do wysyłania listów, faksów, prezentów lub paczek, natomiast mniej skłonne do utrzymywania kontaktu osobistego z ofiarą czy dokonywania kradzieży z włamaniem. W kierowanych komunikatach okazywały się być raczej poszukujące pomocy lub jedynie przekazujące informacje, rzadziej niż mężczyźni uciekały się one do zniewag. Co interesujące, 60 % stalkerek w ogóle nie stosowało gróźb oraz nie używało przemocy, podczas gdy jedna czwarta zarówno groziła ofiarom, jak i sięgała po przemoc (względem osoby lub rzeczy)⁹⁰⁹.

Wskazać można także na inne opracowania dotyczące kobiet jako sprawczyń uporczywego nękania⁹¹⁰. Dla przykładu, S. Strand i T.E. McEwan na podstawie przeprowadzonych przez siebie badań⁹¹¹ doszli do wniosku, iż wskaźniki przemocy nie różniły

⁹⁰⁶R. Purcell, M. Pathé, P.E. Mullen, *A Study of Women Who Stalk*, The American Journal of Psychiatry 2001, vol. 158, nr 12, s. 2056, 2057-2058.

⁹⁰⁷J.R. Meloy, K. Mohandie, M. Green, *The Female Stalker*, Behavioral Sciences and the Law 2011, vol. 29, nr 2, s. 240. W tekście Autorzy odnosili się do badań przeprowadzonych przez grupę badaczy: K. Mohandie, J.R. Meloy, M.G. Mc Gowan i J. Williams, o których była już mowa.

⁹⁰⁸*Ibidem*, s. 245.

⁹⁰⁹*Ibidem*, s. 245-246.

⁹¹⁰Zob. C.M. Thompson, S.M. Dennison, A. Stewart, *Are Female Stalkers More Violent Than Male Stalkers? Understanding Gender Differences in Stalking Violence Using Contemporary Sociocultural Beliefs*, Sex Roles 2012, vol. 66, nr 5-6, s. 351-365, R. Catanesi, F. Carabellese, D. La Tegola, E. Alfano, *Coexistence and Independence Between a Mental Disorder and Female Stalking*, Journal of Forensic Sciences 2013, vol. 58, nr 1, s. 251-254, P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 136-140, F. Carabellese, D. La Tegola, E. Alfano, M. Tamma, C. Candelli, R. Catanesi, *Stalking by females*, Medicine, Science and the Law 2013, vol. 53, nr 3, s. 123-131.

⁹¹¹Próba badawcza składała się z 71 kobiet oraz 479 mężczyzn będących sprawcami nękania. Stalkerki i stalkerzy pochodzili ze Szwecji oraz Australii. Dane dotyczące szwedzkich stalkerów zostały ustalone przez policję w 2005 roku i dotyczyły średniej wielkości miasta. Następnie próba ta została rozszerzona na przedmieścia Sztokholmu i

się znacząco pomiędzy płciami (23 % w przypadku kobiet, 31 % w przypadku mężczyzn)⁹¹². Średnia wieku stalkerek wynosiła 37,4 lat, podczas gdy w grupie mężczyzn było to 37,7 lat. Kobiety, jak się okazało, rzadziej miały za sobą kryminalną przeszłość, co potwierdziły także wyniki innych, cytowanych wcześniej badań. Zaburzenia psychiczne wystąpiły u 84 % kobiet oraz 79 % mężczyzn. Jeśli chodzi o charakter relacji łączącej ofiarę ze sprawcą, w 94 % przypadków stalkerki prześladowały kogoś, kto był im znany (w 44 % był to były partner intymny, w 14% sąsiad, w 13 % kontakt zawodowy, podobnie, w 13 % – były przyjaciel lub członek rodziny). Mężczyźni okazali się bardziej skłonni do nękania byłych partnerów intymnych, nękanie osób tej samej płci znacznie częściej występowało natomiast wśród kobiet. W badanej próbie, 52 % kobiet reprezentowało typ odrzuconego stalkera, 36 % – typ urażonego stalkera, zaś 9 % stanowiło typ poszukiwacza bliskości. Ani jedna z nich nie została zakwalifikowana jako stalker drapieżny czy nieudolny admirator. Motywacji sześciu z nich nie udało się ustalić⁹¹³. Co warte odnotowania, dało się zauważyć kilka różnic w sposobie postępowania prześladowczyń w porównaniu do sprawców płci męskiej. Były one bardziej skłonne do używania faksu, pisania listów czy wysyłania e-maili, rzadziej natomiast śledziły ofiarę. Jeśli chodzi o ataki na własność ofiary czy stosowanie gróźb, nie zauważono w tej kwestii odmienności⁹¹⁴. W przypadku stalkerek będących wcześniej partnerkami intymnymi ofiary, ryzyko użycia przemocy było największe⁹¹⁵.

J.R. Meloy oraz C. Boyd na podstawie badań, którymi objęto grupę 82 sprawczyń nękania ze Stanów Zjednoczonych, Kanady oraz Australii stwierdzili, że 37 % z nich miało za sobą kryminalną przeszłość⁹¹⁶. Podczas gdy połowa stalkerek za swoje ofiary obrała osoby znajome, 27 % ukierunkowało przedsiębrane działania na wcześniejszych partnerów seksualnych. Obcy stanowili 21 % pokrzywdzonych, natomiast członkowie rodziny – 2 %. Najbardziej powszechnymi emocjami oraz motywacjami odczuwanymi przez nękające sprawczynie była złość lub wrogość, obsesja, wściekłość spowodowana porzuceniem oraz

objęła lata 2007-2010. Dane z Australii pochodziły ze specjalistycznej kliniki w Melbourne zajmującej się problemem stalkingu. Zostały one zgromadzone pomiędzy rokiem 2002 a 2007. Skierowania do ośrodka pochodziły z sądów, z systemu nadzoru kuratorskiego, ogólnych poradni psychologicznych oraz ze strony rady ds. zwolnień warunkowych. Co istotne, choroba psychiczna nie stanowiła warunku wstępnego przyjęcia do kliniki, S. Strand, T.E. McEwan, *Violence among female stalkers*, *Psychological Medicine* 2012, vol. 42, nr 3, s. 546. W badaniu tym przemoc została zdefiniowana jako jakikolwiek kontakt fizyczny podjęty w celu przymuszenia do czegoś bądź wyrządzenia krzywdy, jak również usiłowanie kontaktu fizycznego z użyciem broni, *ibidem*, s. 547.

⁹¹²*Ibidem*, s. 545.

⁹¹³*Ibidem*, s. 547-548. Co ciekawe, 9 % mężczyzn zostało sklasyfikowanych jako nieudolni admiratorzy, zaś 5 % jako stalkerzy drapieżni, zob. szerzej *ibidem*, s. 548-549.

⁹¹⁴*Ibidem*, s. 549.

⁹¹⁵*Ibidem*, s. 552.

⁹¹⁶Dotyczyło to okresu ich dorosłości, J.R. Meloy, C. Boyd, *Female...*, s. 213.

samotność. Po groźby sięgnęło 65 % sprawczyń⁹¹⁷. Z grona byłych partnerów seksualnych, 55 % uciekło się do przemocy, podczas gdy w pozostałej grupie prześladowców odsetek ten wyniósł 15 %⁹¹⁸. W ponad połowie przypadków ofiarami kobiet przebadanych przez J.R. Meloya oraz C. Boyd byli mężczyźni. Jak się okazało, cechami łączącymi stalkerki i stalkerów jest ich wiek i status ich związku: w przeważającej mierze są to singielki, które ukończyły 30 lat. Sprawczynie nękania wydają się być wykształcone oraz inteligentne, co wpływa na skuteczność podejmowanych przez nie zabiegów⁹¹⁹. Wartym podkreślenia jest jednak fakt, iż kobiety rzadziej niż stalkerzy dopuszczają się śledzenia ofiary, a także to, że, jak się zdaje, przejawiają one potajemną agresję pełną kreatywności. Może ona obejmować chociażby inwigilację czy dokonywanie włamań połączonych z kradzieżą przedmiotów należących do danej jednostki⁹²⁰. Kolejnym wnioskiem z badań przeprowadzonych przez Autorów jest to, że stalkerki grożą swoim ofiarom podobnie często jak ich mężczy odpowiednicy⁹²¹. Co więcej, sprawczynie, które sięgają po przemoc, w 67 % przypadków obierają za cel płć przeciwną. Zdaniem Autorów, stalking – czy to zawierający w sobie przemoc, czy też pozbawiony takiego komponentu – jest przestępstwem odbywającym się pomiędzy płciami. Nękanie dotyczące osób tej samej płci stanowić ma zatem wyjątek. Co jednak istotne, zgodnie z wynikami przeprowadzonych badań, kobiety dopuszczają się stalkingu ukierunkowanego na tę samą płć częściej niż mężczyźni⁹²².

D. Woźniakowska-Fajst przyjrzała się także sylwetkom sprawczyń uporczywego nękania występującym w analizowanych przez nią sprawach⁹²³. Jak się okazało, stalkerki były starsze od stalkerów, ich średni wiek wyniósł prawie 38 lat, podczas gdy w przypadku prześladowców płci męskiej było to 34,5 roku. Częściej pozostawały one w związkach, częściej także miały na utrzymaniu dzieci. Sprawczynie cechowały się ponadto lepszym wykształceniem niż stalkerzy, jednak większa część kobiet niż mężczyzn nie pracowała zawodowo⁹²⁴. Zdecydowanie rzadziej padały one ofiarami uzależnień. Rzadziej miały także na swoim koncie uprzednie skazania (60 % wśród mężczyzn, 30 % wśród kobiet). Co istotne, w badaniach D. Woźniakowskiej-Fajst brak było istotnych różnic pomiędzy pojawianiem się

⁹¹⁷*Ibidem*.

⁹¹⁸*Ibidem*, s. 214.

⁹¹⁹*Ibidem*, s. 215.

⁹²⁰*Ibidem*, s. 216.

⁹²¹*Ibidem*, s. 217.

⁹²²*Ibidem*, s. 218. Szerzej na temat wyników badań zob. *ibidem*, s. 211-219.

⁹²³O badaniach aktowych o charakterze ilościowo-jakościowym przeprowadzonych przez Autorkę na próbie ogólnopolskiej była już mowa powyżej.

⁹²⁴Do tej grupy zaliczono także emerytki, rencistki oraz kobiety, które zajmowały się tylko wychowywaniem dzieci.

zaburzeń psychicznych u stalkerów oraz stalkerek, choć w grupie sprawców nieco częściej występowały zaburzenia osobowości, w grupie sprawczyń natomiast – zaburzenia psychiczne innego rodzaju. Jak podkreśliła Autorka, odmienności te okazały się niewielkie. Zgodnie z wynikami badań większość kobiet reprezentowała typ sprawcy urażonego (56 %), podczas gdy wśród mężczyzn najwięcej było sprawców odrzuconych i zagrożonych (64 %). Jeśli chodzi o cel ataku, stalkerki, podobnie jak stalkerzy, nękali głównie kobiety. Stalking w wykonaniu kobiet nie różnił się aż tak bardzo od stalkingu w wykonaniu mężczyzn. Choć panie rzadziej uciekały się do przemocy i nie pisały do ofiar listów, najbardziej powszechne metody nękania pozostały wspólne. Było to przesyłanie niechcianych wiadomości elektronicznych, SMSów oraz dzwonienie, co łączyło się ze stosowaniem agresji słownej, gróźb czy szantaży. Po przemoc fizyczną sięgnęły jedynie trzy stalkerki (jedna z nich reprezentowała urażony typ sprawcy, druga zagrożony, zaś co do trzeciej nie udało się tego ustalić). Czas trwania nękania zasadniczo nie różnił się w przypadku sprawców i sprawczyń. Badania D. Woźniakowskiej-Fajst potwierdziły także wnioski płynące z niektórych innych analiz, iż stalkerki prześladowają głównie znajomych oraz członków rodziny, podczas gdy stalkerzy częściej podejmują działania ukierunkowane na byłych partnerów⁹²⁵. Osoba będąca członkiem rodziny sprawcy stanowiła cel ataku 5 % stalkerów oraz niemal 17 % stalkerek, dalszego znajomego/znajomą prześladowało prawie 24 % mężczyzn i ponad 44 % kobiet. Były partner stał się celem dla 11,1 % sprawczyń oraz 54,4 % sprawców⁹²⁶.

Wielu badaczy zajmujących się problematyką stalkingu, szczególnie tych specjalizujących się w dziedzinie psychiatrii czy psychologii, zadawało sobie pytanie dotyczące korelacji zjawiska uporczywego nękania z zaburzeniami oraz chorobami psychicznymi występującymi po stronie sprawców. Choć problematyka ta ma ścisły związek z aspektami kryminologicznymi omawianego fenomenu, warto wspomnieć o kilku kwestiach łączących się z tym zagadnieniem. Jak warto zauważyć, przesądzenie, że dana osoba w chwili podejmowanego przez siebie zachowania z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mogła w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem, pociągać będzie za sobą brak możliwości przypisania jej winy i – co za tym idzie – brak popełnienia przestępstwa⁹²⁷. Jak

⁹²⁵Autorka zaprezentowała także podział na liczbę oraz odsetek sprawczyń i sprawców nękania w stosunku do obecnego partnera/partnerki, obecnego i byłego przyjaciela/przyjaciółki, jak również osoby obcej, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 227.

⁹²⁶*Ibidem*, s. 224-228.

⁹²⁷Por. A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 31, teza 5, 24.

zauważyła D. Woźniakowska-Fajst, wielu sprawców stalkingu ma trudności z kontrolowaniem swojego zachowania, co może być spowodowane chorobą psychiczną, trwałymi zaburzeniami osobowości, jak również tymczasowym stanem psychicznym, który przez S. Forward⁹²⁸ nazywany jest obsesją. Jednoznaczne przesądzenie, jaka liczba stalkerów dotknięta jest dysfunkcjami psychicznymi jest jednak dla badaczy nad wyraz trudne⁹²⁹. Wspomniana Autorka, dokonując analizy wyników badań własnych doszła do wniosku, iż 28 % sprawców i 30 % sprawczyń borykało się z różnymi anomaliami psychicznym, choć, jak sama stwierdziła, po zapoznaniu się z treścią akt można zakładać, iż jednostek takich było więcej. Nie w każdej sprawie sięgano po opinie sądowo-psychiatryczne czy sądowo-psychologiczne. Określenie, że stalker cierpiał na zaburzenia osobowości nie zwalniało go z odpowiedzialności karnej, zatem odpowiednie badania zlecano dopiero wówczas, gdy podejrzewano niepoczytalność sprawcy w chwili czynu. Jak pokazały wyniki badań przeprowadzonych przez D. Woźniakowską-Fajst, co piąty prześladowca i co szósta prześladowczyni zmagali się z zaburzeniami osobowości⁹³⁰. Autorka zwróciła także uwagę na rolę nieprawidłowych stylów przywiązania w powstawaniu zjawiska stalkingu oraz wskazała m.in. na opracowanie N. Graham-Kevan oraz S. Ashton Wigman⁹³¹, w którym do grona czynników ryzyka zachowań stalkingowych zaliczono nieprawidłowy styl przywiązania⁹³².

D. Woźniakowska-Fajst, omawiając zaburzenia osobowości mogące mieć związek z uporczywym nękanie jasno podkreśliła fakt, iż nie wpływają one na poczytalność sprawcy w chwili jego czynu – stalker może w pełni odpowiadać karnie za swoje zachowanie⁹³³. Jak zauważyła, prześladowcy mogą borykać się z narcystycznymi zaburzeniami osobowości, z osobowością typu borderline (zaburzenie z pogranicza), osobowością nieprawidłową, dys socjalną, psychopatią, osobowością zależną, jak również innymi typami zaburzeń osobowości takimi jak osobowość paranoiczna, osobowość schizoidalna, osobowość histrioniczna, osobowość niedojrzała czy też zmagać się z mieszanymi zaburzeniami osobowości. W przeprowadzonych przez siebie badaniach D. Woźniakowska-Fajst przyjrzała się także i tej kwestii. Jak się okazało, narcystyczny typ osobowości wystąpił u jednego sprawcy (borykał się on także z innymi zaburzeniami), osobowość dys socjalną (najczęściej występujące

⁹²⁸Autorka powołuje się w tym miejscu na S. Forward, C. Buck, *Toksyczne namiętności*, Warszawa 1997, s. 21.

⁹²⁹D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 201.

⁹³⁰*Ibidem*, s. 203.

⁹³¹N. Graham-Kevan, S. Ashton Wigman, *Treatment approaches for interpersonal violence: domestic violence and stalking* [w:] J.L. Ireland, C.A. Ireland, P. Birch (red.), *Violent and Sexual Offenders. Assessment, treatment and management*, s. 212-213 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 204.

⁹³²Zob. szerzej D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 203-206.

⁹³³*Ibidem*, s. 207.

zaburzenie) zdiagnozowano u czternastu sprawców, nie pojawiła się ona u żadnej sprawczyni, osobowość zależna nie wystąpiła w żadnym badanym przypadku, osobowość paranoiczną miało pięciu sprawców, osobowość schizoidalną wykazywał jeden sprawca, osobowość histrioniczna była cechą jednej stalkerki, zaś osobowość niedojrzała – dziewięciu sprawców i jednej sprawczyni. Mieszane zaburzenia osobowości wystąpiły w siedmiu stanach faktycznych, przy czym co do 18 przypadków (spośród 54 sprawców i sprawczyń) nie określono typu zaburzenia⁹³⁴. Oddzielne zagadnienie stanowi pytanie o to, jaka część stalkerów zmagają się z nieprawidłowościami psychicznymi innymi niż zaburzenia osobowości. Jak pokazały wyniki badań D. Woźniakowskiej-Fajst, u 22 sprawców i 11 sprawczyń występowały choroby psychiczne (zespół Otella, schizofrenia, zaburzenie urojeniowe, początki otępienia starczego), upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim bądź umiarkowanym, zespół Aspergera, depresja, trzy osoby usiłowały wcześniej targnąć się na własne życie. Co istotne w perspektywie ponoszenia odpowiedzialności karnej, niepoczytalność w chwili czynu stwierdzono u jednej sprawczyni i trzech sprawców. Ograniczona poczytalność wystąpiła natomiast u trzech prześladowców. Na podstawie badań własnych oraz analizy innych opracowań D. Woźniakowska-Fajst doszła do wniosku, iż stalkerzy często zmagają się z zaburzeniami osobowości oraz zaburzeniami psychicznymi, przez co wykazują większą skłonność do popełniania tego typu czynów. Wielu z nich boryka się także z pewnymi deficytami psychicznymi, które utrudniają im funkcjonowanie, panowanie nad impulsami czy zrozumienie doświadczanych przez nich uczuć⁹³⁵. Nie wszystkie anomalie w zakresie psychiki sprawcy, co warto raz jeszcze zaznaczyć, prowadzić będą do braku ponoszenia przez prześladowcę odpowiedzialności karnej. Tylko w niektórych sytuacjach dochodzić będzie bowiem do niemożności rozpoznania w czasie czynu jego znaczenia lub niemożności pokierowania postępowaniem z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych (niepoczytalność), podobnie jak tylko niekiedy w czasie popełnienia przestępstwa po stronie sprawcy występować będzie ograniczona w znacznym stopniu zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem (poczytalność ograniczona).

Wielu Autorów próbowało określić, jak przedstawia się sylwetka sprawcy uporczywego nękania. W. Woźniak, podejmując problematykę stalkingu, zwrócił uwagę na style

⁹³⁴*Ibidem*, s. 207-216.

⁹³⁵*Ibidem*, s. 217-218.

przywiązania⁹³⁶, definiowane jako wewnętrzne wzorce operacyjne, wśród których wskazać można na schematy myślowe determinujące sposoby budowania związków z innymi osobami, także w ramach „pary”⁹³⁷. Wzorce te kształtują się podczas pierwszych lat życia dziecka na bazie gromadzonych przezeń doświadczeń oraz powtarzających się interakcji z opiekunami. Warunkują one także powstanie struktur poznawczych, uczuciowych i zachowaniowych⁹³⁸. Powołując się na podział zaproponowany przez M.D.S. Ainsworth, wspomina on o trzech stylach przywiązania: pewnym, unikającym oraz ambiwalentnym⁹³⁹. Pierwszy z nich, nazywany także bezpiecznym, gdy zostanie wypracowany w dzieciństwie, prowadzi do nawiązywania w przyszłości relacji cechujących się bezpieczeństwem. Unikający styl przywiązania może skutkować zdystansowanym oraz niedoceniającym przywiązaniem w dorosłości, zaś przywiązanie ambiwalentne może spowodować przywiązanie typu „przejmujący się”. Co ważne, bezpieczny styl przywiązania co do zasady wykluczać ma stalking oraz inne patologie w przyszłości. W przypadku przywiązania unikającego mężczyzna może próbować na siłę utrzymać przy sobie partnerkę, która odchodzi od niego z uwagi na to, że jest on zdystansowany oraz niedoceniający. Przy przywiązaniu ambiwalentnym partner może doświadczać strachu przed odrzuceniem, zbytnio bowiem przejmuje się on pewnymi kwestiami, natomiast druga osoba zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa. Sprawca może także przejawiać patologiczną zazdrość o swoją wybrankę. W. Woźniak zwrócił również uwagę na rolę miłości obsesyjnej (manii)⁹⁴⁰, zaburzeń typu borderline, narcystycznych zaburzeń osobowości oraz uczucia nienawiści, mających niekiedy wpływ na powstawanie zachowań stalkingowych⁹⁴¹.

Jak zauważyła M.V. Caria, w wyniku badań psychologicznych, oprócz rodzajów przywiązania wyróżnianych przez M.D.S. Ainsworth⁹⁴², wydzielono także typ przywiązania

⁹³⁶ W. Woźniak, *Stalking jako zjawisko...* [w:] R.M. Ilnicka (red.), *Wybrane...*, s. 136.

⁹³⁷ Jak się zdaje, chodzi tutaj o związek o „romantycznym” charakterze.

⁹³⁸ M.V. Caria, *Lo stalking e le teorie dell'attaccamento* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 35 (zob. także tłumaczenie tekstu M.V. Carii dokonane przez M. Lemiechę oraz W. Woźniaka, pt. *Stalking a teoria przywiązania* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 44), zob. także W. Woźniak, *Stalking jako zjawisko...* [w:] R.M. Ilnicka (red.), *Wybrane...*, s. 136.

⁹³⁹ Mowa tutaj o pracy: M.D.S. Ainsworth, *Attachment: retrospect and prospect* [w:] C.M. Parkes, J. Stevenson-Hinde (red.), *The Place of Attachment in Human Behavior*, Nowy Jork 1982, s. 3-30. M.V. Caria omawia tę problematykę w pracy *Lo stalking e le teorie...*, s. 34-41, zob. tłumaczenie M. Lemiechy i W. Woźniaka, *Stalking a teoria...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 43-48.

⁹⁴⁰ Zob. B. Wojcieszke, *Psychologia miłości. Intymność. Namiętność. Zaangażowanie*, Gdańsk 1993, s. 240 oraz szerzej s. 231-242 [za:] W. Woźniak, *Stalking jako zjawisko...* [w:] R.M. Ilnicka (red.), *Wybrane...*, s. 137.

⁹⁴¹ W. Woźniak, *Stalking jako zjawisko...* [w:] R.M. Ilnicka (red.), *Wybrane...*, s. 136-138.

⁹⁴² Przywiązanie pewne określone zostało jako typ „B”, unikające jako typ „A”, ambiwalentne jako typ „C”, zob. M.V. Caria, *Lo stalking e le teorie...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 35 oraz tłumaczenie M. Lemiechy i W. Woźniaka, *Stalking a teoria...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 45.

typu „D”, określany jako przywiązanie zdeorganizowane czy zdezorientowane. Jednostki, które określić można jako „pewne” noszą w sobie przekonanie, iż zasługują one na miłość. Mają one zaufanie do innych, potrafią rozpoznawać oczekiwania partnera, przyjaciół czy dzieci i odpowiednio interpretować ich reakcje, są w stanie radzić sobie z trudnymi sytuacjami. Nie zmagają się z brakiem intymności, zaufania, zazdrością czy strachem przed bliskością. Inne osoby są przez nie postrzegane jako otwarte na ich potrzeby. Jednostki o unikającym stylu przywiązania uważają, że nie zasługują na miłość. Ufają one tylko sobie. „Pozostając w relacjach, «unikający» nie ujawniają własnych emocji, nie negocjują ról i pozycji, mogą wykazywać zachowania pogardliwe i agresywne, żeby zamaskować silne poczucie słabości oraz aby zmniejszyć lęk”. Ambiwalentni uznają siebie za niekochanych. Przesadnie wyrażają oni swoje uczucia, zaś będąc w relacjach sądzą, że partner okaże się niegodny zaufania oraz nieprzewidywalny. Z uwagi na to, że blokują oni strach, niektórzy z nich odczuwają zazdrość, urazę, pragnienie zemsty czy zawiść. Przejawiają ambiwalentne uczucia, które są zniekształcone, kontrastowe i intensywne. Zdeorganizowani (D) oceniają otaczającą ich rzeczywistość jako nieustająco negatywną. Widzą siebie jako niezdolnych do radzenia sobie z różnymi sytuacjami. Wyrażanie przez nich emocji jest pełne chaosu. Przejawiają oni niepokój, przesadną czujność, czują się niekochani i niezdolni. Ich postrzeganie siebie jest niespójne oraz kruche. Kolejny typ, noszący miano unikająco-ambiwalentnego (A/C), odczuwa niepokój, wykazując jednocześnie zdystansowanie. Jest to stosowana przez niego strategia wycelowana w obronę przed zagrożeniem. Ten rodzaj przywiązania może wyrażać się w różnym układzie elementów charakterystycznych dla typu ambiwalentnego oraz unikającego⁹⁴³.

M. Lattanzi w jednej ze swoich prac przedstawił „studium epistemologiczne stalkera”. Powołując się na badania prowadzone przez Pracownię Badań Psychozachowaniowych w Centrum Domniemanych Sprawców i Centrum Doradztwa Psychologicznego i Prawnego sekcji Włoskiego Stowarzyszenia Psychologicznego i Kryminologicznego (AIPC), odbywające się od 2006 r., zaprezentował on profil psychozachowaniowy stalkera opracowany m.in. przez

⁹⁴³M. Lemiecha, W. Woźniak, *Stalking a teoria...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 45-47 oraz tekst oryginalny M.V. Caria, *Lo stalking e le teorie...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 35-37. Autorka powołuje się w tym miejscu na pracę G. Attili, zob. G. Attili, *Ansia da separazione e misura dell'attaccamento normale e patologico*, Rzym 2001 [za:] M.V. Caria, *Lo stalking e le teorie...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 37.

M. Lattanzi⁹⁴⁴. Obrazuje go poniższa tabela⁹⁴⁵. Jak podkreślono, „Termin zaburzenia osobowości odnosi się do osobników, których osobowość wykazuje cechy nieprzystosowania rozległego, ciągłego, stałego i będącego powodem znaczącego klinicznie dyskomfortu. «Zaburzenie osobowości» określa się jako normalny dla danej osoby model doświadczenia lub zachowania, który w znaczący sposób odbiega od wzorców kulturowych, w których osoba ta żyje, a jego przejawy możemy zaobserwować w co najmniej dwóch zakresach: doświadczenie poznawcze, uczuciowe; oddziaływanie interpersonalne i kontrola impulsów”⁹⁴⁶.

Procent	Opis zmiennych
85 %	Jest osobą płci męskiej
80 %	Jest znajomym
80 %	Jest osobą przystosowaną społecznie
70 %	Jest manipulantem
70 %	Cechuje go sztywny model osobowości wyłącznie w związkach o konotacji uczuciowej (rzeczywistej lub też wyimaginowanej)
55 %	Jest partnerem lub byłym partnerem
45 %	Jest w wieku 20 – 40 lat
25 %	Jest recydywistą
25 %	Zmaga się z zaburzeniami osobowości (typu narcystycznego oraz borderline)
5 %	Cierpi na psychozy (utrata kontaktu z rzeczywistością)
25 %	Pozytywnie zareagowało na terapię

Tabela 1 – Profil psychozachowaniowy stalkera zaprezentowany przez M. Lattanzi

Spośród przebadanych osób dopuszczających się zachowań molestujących lub cechujących się przemocą, 80 % miało za sobą niespodziewany epizod porzucenia. Wydarzenie

⁹⁴⁴AA. VV. (różni Autorzy), *La violenza domestica. Come prevenirla, gestirla e valutare il rischio di recidiva*, Collana di Scienze Psicologiche e Forensi, diretta da M. Lattanzi, AIPC Editore, Rzym 2007 [za:] tłumaczenie M. Lemiecha, W. Woźniak, *Studium epistemologiczne stalkera* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 25, tekst oryginalny M. Lattanzi, *Uno studio epistemologico dello stalker* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 15.

⁹⁴⁵Opracowanie graficzne na podstawie tabeli przedstawionej przez M. Lattanzi oraz tłumaczenia M. Lemiechy i W. Woźniaka, por. M. Lemiecha, W. Woźniak, *Studium...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 25-26, tekst oryginalny M. Lattanzi, *Uno studio...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 15-16. Sam Autor jako źródło wskazuje w tym miejscu „Associazione Italiana di Psicologia e Criminologia”.

⁹⁴⁶M. Lemiecha, W. Woźniak, *Studium...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 26, tekst oryginalny M. Lattanzi, *Uno studio...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 16.

to, jak same przyznawały, wywarło bardzo duży wpływ na ich późniejsze życie. Osoby te żywiły przekonanie, że ktoś je porzuci lub opuści, przejawiały także zachowania dominujące, które miały potwierdzić ich władzę i siłę. Jednostki, o których mowa, często są wybuchowe, wyolbrzymiają oraz dramatyzują. Ich zachowanie może się zmienić z chwili na chwilę. Zdają się być ofiarami, choć w rzeczywistości są one sprawcami⁹⁴⁷.

M. Lattanzi przyjrzał się bliżej także narcystycznemu zaburzeniu osobowości, które dotyczyć może stalkerów. Wyróżnił on dziewięć typów narcyzów zaznaczając, iż wszyscy oni „poszukują miłości, której nie są w stanie znaleźć”. Wskazane zaburzenie, charakteryzujące się m.in. egoizmem, deficytem empatii, samouwielbieniem czy idealizowaniem samego siebie, powoduje problemy w budowaniu więzi uczuciowych. Kolejno wyróżniono następujące typy narcyzów, które różnią się między sobą określonymi cechami szczególnymi: *Nienasycony*, *Amant specjalny*, *Miłośnik władzy*, „*Ciało*”, *Awanturник*, *Uwodziciel*, *Fantasta*, *Cierpiętnik*, *Zbawiciel*.

Nienasycony bardzo chce być kochany. Stale ma jednak wrażenie, że uczuć, jakie otrzymuje, jest za mało. Odczuwa przy tym strach przed porzuceniem. *Amant specjalny* idealizuje miłość, jaką obdarza drugą osobę. Żywi także przekonanie, że nikt inny niż on sam nie umie tak kochać. *Miłośnik władzy* jest bardzo skoncentrowany na swojej karierze. Źle traktuje innych i uważa ich za „gorszych”. Typ „*Ciało*” przesadnie dba o własną powierzchowność. Ma silną potrzebę podobania się innym. Troska o wygląd maskuje jego realne problemy. *Awanturник* to osoba cechująca się impulsywnymi reakcjami na rzekomą obrazę. Tak naprawdę odczuwane przez nią emocje są wynikiem nadwrażliwości, zaś za fasadą złości kryje się wstyd, smutek lub rozczarowanie. *Uwodziciel* wykorzystuje inne osoby posługując się swoim urokiem osobistym. Rani innych poprzez oszustwa i niewierność, które sprawiają mu przyjemność. *Fantasta* żyje w swoim świecie i ucieka od rzeczywistości. Jego egzystencja przepełniona jest samotnością, co chroni go przed konfrontacją z realiami codzienności. *Cierpiętnik* czuje się wyjątkowo przez to, że nikt nie cierpi tak jak on. Od otoczenia oczekuje podziwu w związku z krzywdami, jakie go spotkały. *Zbawiciel* pomaga innym, jednak zawsze łączy się to z oczekiwaniem swoistego ekwiwalentu (np. w postaci pieniędzy czy seksu)⁹⁴⁸.

⁹⁴⁷M. Lemiecha, W. Woźniak, *Stadium...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 27-28, tekst oryginalny M. Lattanzi, *Uno studio...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 17-18.

⁹⁴⁸M. Lemiecha, W. Woźniak, *Stadium...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 28-30, tekst oryginalny M. Lattanzi, *Uno studio...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 19-21.

Nawiązując do przeprowadzonych przez siebie badań sylwetce sprawcy stalkingu przyjrzała się także J. Skarżyńska-Sernaglia. Jak się okazało, ofiary najczęściej wskazywały na mężczyzn jako na sprawców nękania – twierdziło tak 82,5 % z nich. Prześladowca w większości przypadków miał mniej niż 40 lat (75,8 %) oraz był osobą przeciwnej płci niż pokrzywdzony (75,4 %) ⁹⁴⁹. Jeśli chodzi o relację łączącą ofiarę i sprawcę okazało się, że 88 % przypadków nękania to stany faktyczne, w których stalker i prześladowana jednostka byli sobie znajomi. Z tego, w 58,3 % sytuacji napastnikiem okazał się partner lub były partner pokrzywdzonego ⁹⁵⁰. Jak podkreśliła Autorka, sprawcami tego procederu mogą być zarówno osoby psychotyczne, które zmagają się lub zmagają się w przeszłości z zaburzeniami schizoafektywnymi bądź ze schizofrenią, jak i osoby niepsychotyczne, które stanowią zdecydowaną większość stalkerów. W przypadku ostatniej grupy sprawców nie można mówić o psychopatologii, lecz o pewnych stylach osobowości. Co ważne, osoby niepsychotyczne borykają się z zaburzeniami osobowości, wśród których wymienić można zaburzenia z pogranicza (borderline), depresję, zaburzenia adaptacji czy narcystyczne zaburzenia osobowości. Przejawiają także skłonność do uzależnień. Ich działania wynikać mogą z różnych przyczyn – może to być odczuwanie strachu przed odrzuceniem, doświadczanie pragnienia bliskości, dążenie do utrzymania jak najbliższej więzi z ofiarą. Zdarza się i tak, że sprawca nosi w sobie przeświadczenie o tym, że doznał ze strony pokrzywdzonego niesprawiedliwości. Odczuwa pragnienie zemsty oraz zazdrość. Chęć sprawowania kontroli nad życiem prześladowanej jednostki wynika z zachwianego poczucia własnej wartości, które jest uzależnione od kontaktów z ofiarą, oraz dążenia do przywrócenia utraconej relacji. Z uwagi na to stalker stale kontaktuje się z daną osobą. Cechą charakterystyczną sprawców stalkingu jest dążenie do przejęcia władzy nad ofiarą. W tym celu jest ona poniżana, izolowana od otoczenia (np. poprzez manipulowanie jej najbliższymi), kontrolowana i zastraszana, stalker zaś dochodzi do wniosku, że może podejmować za nią decyzje. Co ciekawe, jak zaznacza Autorka, prześladowca „Niejednokrotnie żywi iluzję, iż jest ofierze potrzebny, wręcz niezbędny, pragnie na swój sposób chronić ofiarę (np. nie dopuszczając jej do kontaktu z innymi osobami), czuje się usprawiedliwiony i wedle własnego uznania karze ofiarę”. Sprawcy stalkingu cechują się także „małą elastycznością w funkcjonowaniu psychologiczno-społecznym, brakiem empatii, nieumiejętnością utrzymywania trwałych relacji interpersonalnych, egoizmem, zafałszowanym poczuciem własnej wartości, niską tolerancją na niepowodzenia i na brak akceptacji ze strony

⁹⁴⁹*Ibidem*, s. 78, zob. także J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking w Polsce...*

⁹⁵⁰ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 77, zob. także J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking w Polsce...*

otoczenia, tendencją do zniekształconego postrzegania rzeczywistości i błędną interpretacją zachowań innych ludzi”. U części z nich występuje narcystyczny styl osobowości (wówczas nieobce są im stany takie jak m.in. niezadowolenie, agresja, potrzeba dominacji i kontroli) oraz zaburzenie typu borderline (odczuwają wtedy wewnętrzną pustkę, są skłonni do irytacji, raz idealizują, raz poniżają ofiarę)⁹⁵¹.

Prezentując sylwetkę sprawcy i sprawczyni przemocy emocjonalnej, D. Woźniakowska-Fajst przedstawiła również wyniki badań dotyczących przestępstwa uporczywego nękania. Jak się okazało, w przeanalizowanych przez Autorkę sprawach dostrzec można było znaczną dysproporcję pomiędzy mężczyznami i kobietami (występowało w nich 246 sprawców oraz 36 sprawczyń, co stanowiło odpowiednio 87,2 % oraz 12,8 % ogółu). Różnica ta była przy tym większa niż wskazywały na to cytowane przez nią badania przeprowadzone przez innych autorów⁹⁵². Szczególną uwagę poświęcono przy tym kwestiom takim jak wiek, związki, wykształcenie oraz zawód czy wcześniejsza karalność sprawców uporczywego nękania. D. Woźniakowska-Fajst wskazała na fakt, iż zgodnie z wynikami większości badań stalkerzy to w przeważającej mierze osoby między 20 a 40 rokiem życia. W przypadku dokonanych przez nią obserwacji średni wiek sprawców wynosił 35 lat, mediana zaś 33 lata. Co interesujące, najmłodsza sprawczyni w momencie rozpoczęcia swoich działań miała 16 lat, natomiast najstarszy sprawca – 70. Podkreślenia wymaga także poczyniona przez Autorkę konstatacja, iż szczyt przestępstwa stalkingu przypadający na wiek 20-40 lat nie do końca pokrywa się z generalnym wzorem obrazującym szczyt aktywności przestępczej (14-21 lat), co może wynikać ze specyfiki uporczywego nękania. Głównym powodem podjęcia przez sprawcę prześladowczych czynności jest na ogół rozpad związku, a zatem wyższy wiek stalkerów wynika z tego, że przez pewien czas pozostawali oni w relacji z pokrzywdzonym. Inne wytłumaczenie tego faktu stanowić może bardziej dotkliwe przeżywanie rozstania w wieku 30, 40 lat, niż ma to miejsce w młodszym wieku⁹⁵³. Zgodnie z wynikami ogólnopolskich badań przeprowadzonych w 2009 roku pod kierunkiem A. Siemaszki, 51 % sprawców stalkingu to mężczyźni, natomiast 49 % – kobiety. Co ciekawe, ponad połowa osób (54,9 %) była nękana przez jednego sprawcę, 21,2 % przez dwóch sprawców, zaś 23,9 % – przez trzech

⁹⁵¹J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 78-80. W przytoczonym fragmencie Autorka powołuje się także na pracę M. Kmieciaka, *Psychologia sprawców stalkingu*, www.stalking.prv oraz J. Skarżyńskiej, *Ciemna strona relacji interpersonalnych*, www.stalking.it, które nie są już dostępne.

⁹⁵²D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 193.

⁹⁵³*Ibidem*, s. 194-195.

napastników⁹⁵⁴. Jeśli chodzi o wiek stalkerów, największe grupy stanowili ci mający od 20 do 39 lat (36,9 %) oraz od 40 do 59 lat (33,5 %)⁹⁵⁵.

Zgodnie z badaniami D. Woźniakowskiej-Fajst, $\frac{3}{4}$ sprawców stanowiły osoby samotne, co czwarty sprawca i sprawczyni byli z kimś w relacji, przy czym najczęściej była to relacja małżeńska⁹⁵⁶. Podobne ustalenia, na co wskazała sama Autorka, wynikają także z badań przeprowadzonych przez A. Kulika ($\frac{3}{4}$ stalkerów stanowić miały osoby samotne)⁹⁵⁷ oraz M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik (większość prześladowców to osoby, których stan cywilny to kawaler/panna)⁹⁵⁸. Warto zauważyć, że zgodnie z poczynionymi przez Autorkę analizami stalkerzy nie cechują się szczególnie wysokim wykształceniem. W zbadanych przez nią sprawach najwięcej sprawców miało wykształcenie zawodowe (31,6 %), kolejno – wykształcenie gimnazjalne bądź niższe (29,5 %), taki sam odsetek prześladowców posiadał wykształcenie średnie, natomiast 7,1 % z nich należało do grupy osób z wyższym wykształceniem⁹⁵⁹. Dla porównania, w badaniach M. Mozgawy i M. Budyn-Kulik większość oskarżonych miała wykształcenie średnie (20 z 45 osób występujących w 44 sprawach), najmniej zaś wykształcenie gimnazjalne (3 osoby). Pozostali posiadali wykształcenie podstawowe (9), zawodowe (7) oraz wyższe (6)⁹⁶⁰. W sprawach, którym przyjrzał się A. Kulik, 40 % sprawców zdobyło średnie wykształcenie, jednak wykształcenie średnie lub wyższe cechowało już 61 % z nich⁹⁶¹. Co ciekawe, zgodnie z badaniami D. Woźniakowskiej-Fajst większość prześladowców pracowała zawodowo (64,3 %, choć w części przypadków było to zatrudnienie dorywcze), podczas gdy przeszło $\frac{1}{3}$ nie wykonywała żadnych zajęć zarobkowych. Wśród sprawców znalazło się wiele osób trudniących się prostymi zajęciami fizycznymi, zaś tylko co dwunasty stalker pracował na wysokim stanowisku⁹⁶². U A. Kulika co trzeci prześladowca pozostawał bezrobotny⁹⁶³, natomiast u M. Mozgawy i M. Budyn-Kulik bez zawodu pozostawał niemal co czwarty oskarżony⁹⁶⁴. D. Woźniakowska-Fajst przyjrzała się także kwestii uprzedniej karalności sprawców uporczywego nękania. Jak pokazała

⁹⁵⁴ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 61-62.

⁹⁵⁵ *Ibidem*, s. 64.

⁹⁵⁶ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 195.

⁹⁵⁷ A. Kulik, *Stalking...*, s. 140 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 195.

⁹⁵⁸ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 45.

⁹⁵⁹ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 196.

⁹⁶⁰ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 46.

⁹⁶¹ A. Kulik, *Stalking...*, s. 143 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 195-196.

⁹⁶² D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 196-197.

⁹⁶³ A. Kulik, *Stalking...*, s. 145 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 196.

⁹⁶⁴ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 45.

przeprowadzona przez nią analiza, przeszło połowa stalkerów (145 osób) odpowiadała wcześniej karnie za różne przestępstwa – w przeważającej mierze były to czyny przeciwko mieniu takie jak kradzieże (39) czy rozboje (20). Trzydziestu siedmiu sprawców było wcześniej karanych za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu, zaś trzydziestu dwóch za pobicia. Co piąty stalker poniósł wcześniej odpowiedzialność za stosowanie gróźb, zaś co dziesiąty dopuścił się znęcania nad osobami najbliższymi (także co dziesiąty podjął się już wcześniej uporczywego nękania). Jak się okazało, większą skłonność do agresji niż inne typy prześladowców wykazywali sprawcy odrzuceni⁹⁶⁵. W badaniach przeprowadzonych przez A. Kulika 42 % stalkerów było już wcześniej karanych. Popełniali oni głównie przestępstwa przeciwko mieniu (27 %), jak również czyny zabronione przeciwko wolności, życiu i zdrowiu, rodzinie i opiece⁹⁶⁶. W sprawach przeanalizowanych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik uprzednio karanych było prawie 16 % oskarżonych, kryminalnej przeszłości nie miało 82 % , zaś co do 1 nie udało się tego ustalić⁹⁶⁷.

Własne badania dotyczące stalkingu, o czym była już mowa, przeprowadziła także A. Stachelska. Jak się okazało, sprawcami uporczywego nękania w przeważającej mierze byli mężczyźni (85,45 %). Największą grupę stalkerów stanowiły osoby w wieku od 35 do 49 lat (43,64 %), kolejno, od 25 do 34 lat (34,54 %), następnie od 50 do 69 lat (18,18 %). Sprawców w wieku od 17 do 24 lat było 3,64 %. W badanej grupie ani jeden prześladowca nie ukończył 70 roku życia⁹⁶⁸. Jeśli chodzi o relację łączącą stalkera z pokrzywdzonym, najwięcej z nich nękało byłego partnera bądź partnerkę (54,54 %), niemal 15 % dręczyło inną osobę, która była im znana. Niewiele ponad 9 % sprawców prześladowało swojego partnera bądź partnerkę. Kolega (koleżanka) z pracy, pracodawca lub pracownik okazali się sprawcami ponad 7 % przypadków nękania. Sąsiad występował w roli prześladowcy w 5,45 % stanów faktycznych, członek rodziny inny niż małżonek – w 3,64 % sytuacji, osoba obca dla pokrzywdzonego, tak samo, w 3,64 % zdarzeń. Relacja koleżeństwa bądź przyjaźni łączyła ofiarę i sprawcę nękania w 1,82 % przypadków. Jak wskazała A. Stachelska, wyniki przeprowadzonych przez nią badań potwierdzają, iż to osoby związane emocjonalnie z pokrzywdzonym najczęściej okazują się sprawcami omawianego przestępstwa, a zatem uporczywy charakter zachowań wynika z silnych uczuć obecnych w tego typu relacjach⁹⁶⁹. Jeśli chodzi o poziom wykształcenia

⁹⁶⁵D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 200-201.

⁹⁶⁶A. Kulik, *Stalking...*, s. 148 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 200.

⁹⁶⁷M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 45.

⁹⁶⁸A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 163-164.

⁹⁶⁹*Ibidem*, s. 170-171.

stalkerów, najczęściej z nich posiadało wykształcenie średnie (34,54 %). W przypadku ponad jednej czwartej było to wykształcenie podstawowe. Niemal tyle samo prześladowców (23,64 %) cechowało się wykształceniem zawodowym. Studia magisterskie ukończyło 16,36 % sprawców. Żaden z nich nie posiadał wykształcenia gimnazjalnego, wyższego licencjackiego czy wyższego niż magisterskie⁹⁷⁰. Interesującą kwestią jest także stan cywilny stalkerów. Wedle omawianych badań najczęściej spośród prześladowców to kawalerzy oraz panny (43,63 %). Sporą grupę sprawców stanowiły także osoby rozwiedzione (32,73 %) oraz żonate lub zamężne (21,82 %). We wszystkich przebadanych przypadkach tylko raz sprawcą okazał się wdowiec (1,82 %). Stalkerzy należeli przy tym do różnych grup społeczno-zawodowych. Najwięcej z nich było robotnikami (45,46 %), dość duże grono to także sprzedawcy i pracownicy usług (18,18 %). Pozostali byli studentami lub uczniami, prywatnymi przedsiębiorcami, rolnikami, rybakami, pracownikami administracji, emerytami lub rencistami⁹⁷¹. Jeśli chodzi o źródło dochodów stalkerów, najczęściej z nich deklarowało, że utrzymywało się z pracy dorywczej (38,19 %) oraz stałego zatrudnienia (36,36 %). Wedle danych zawartych w aktach oskarżenia, 43,64 % sprawców pozostawało bez pracy, 36,36 % było zatrudnionych na stałe, zaś 20 % pracowało okresowo. Karanych już wcześniej było 36,36 % stalkerów. Jak zauważyła A. Stachelska, przestępstwo uporczywego nękania nie różni się w tej kwestii od innych przestępstw. Podobny rozkład procentowy pozostaje w zgodzie z ustaleniami kryminologicznymi, iż około 33 % ogółu sprawców ma za sobą uprzednią karalność⁹⁷².

W. Świąch, podejmując problematykę faktów i mitów związanych ze stalkingiem, które obecne są w przestrzeni publicznej, zwraca uwagę m.in. na rozpowszechnione, błędne przekonania odnoszące się do sylwetki sprawcy nękania. Jedno z nich dotyczy założenia, iż stalkerzy to osoby chore, zaś ich postępowanie jest wynikiem doświadczanych dolegliwości. W rzeczywistości jednak, choć borykają się oni z zaburzeniami psychicznymi, nierzadko są w stanie normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Kolejny mit związany jest z atakowaniem przez sprawców głównie postaci znanych z życia publicznego, takich jak celebryci⁹⁷³. Jeszcze inny dotyczy przeświadczenia, że prześladowcy to w przeważającej mierze osoby obce. Następny związany jest z twierdzeniem, iż stalking motywowany jest pragnieniem kontaktu o erotycznym charakterze, podczas gdy sprawca w swoich działaniach może kierować się

⁹⁷⁰ *Ibidem*, s. 165.

⁹⁷¹ Grupa emerytów lub rencistów ujęta została łącznie ze sprawcami, w których nie udało się ustalić informacji o pracy wykonywanej przez stalkera, *ibidem*, s. 166.

⁹⁷² *Ibidem*, s. 167-168.

⁹⁷³ W. Świąch, *Stalking – fakty i mity*, Młoda Humanistyka 2016, nr 1, s. 3-4.

choćby pragnieniem naprawy związku, chęcią zemsty czy też dążeniem do zdobycia władzy i kontroli nad ofiarą. Dość często pomija się także te przypadki nękania, które popełniane są przez osoby tej samej płci. Za mało uwagi poświęca się również stalkingowi w wykonaniu kobiet, natomiast związane z nim statystyki – ze względu na niechęć mężczyzn do potwierdzania tego faktu – mogą być niedoszacowane⁹⁷⁴. Co istotne, nie jest prawdą także i to, że w tych wszystkich sytuacjach, kiedy sprawca nie stosuje względem danej osoby wyraźnych gróźb skutkujących wywołaniem bezpośredniego strachu, wówczas nie ma powodów do obaw, podobnie jak i wtedy, gdy napastnik nie był wcześniej karany⁹⁷⁵.

T. McEwan, P. Mullen oraz R. MacKenzie przyjrzeni się niezwykle interesującej kwestii dotyczącej podmiotu przestępstwa uporczywego nękania. Swoimi badaniami⁹⁷⁶ objęli oni problematykę samobójstw występujących wśród sprawców stalkingu. Jak się okazało, w analizowanym przez nich okresie stalkerzy byli niemal 80 razy bardziej narażeni na samobójstwo niż członkowie ogólnej populacji. Spośród trzech osób (z grupy 138 stalkerów), które skutecznie targnęły się na własne życie, dwóch mężczyzn było poszukiwaczami bliskości (*Intimacy Seekers*), jeden zaś stanowił typ stalkera odrzuconego (*Rejected*). Wiek sprawców wynosił od 30 do 65 lat, ofiarą działań każdego z nich była kobieta, przy czym w jednym przypadku okazała się nią była partnerka, w pozostałych – znajoma. Wszyscy trzej stalkerzy znaleźli się w obszarze zainteresowania wymiaru sprawiedliwości z powodu podejmowania zachowań związanych z nękaniami. U jednego z nich zdiagnozowano depresję, u jednego chorobę psychiczną, u ostatniego zaś PD NOS (zapewne: *personality disorder not otherwise specified*, zaburzenie osobowości nieokreślone inaczej). Wszyscy trzej byli leczeni na depresję⁹⁷⁷.

⁹⁷⁴*Ibidem*, s. 5-6.

⁹⁷⁵*Ibidem*, s. 7-8.

⁹⁷⁶Do badań wybrano 138 stalkerów (w tym 123 mężczyzn, osiem osób odmówiło udziału w badaniu), których obserwowano średnio przez okres niemal trzech lat. Ryzyko samobójstwa wśród osób skierowanych do sądowej poradni zdrowia psychicznego (forensic mental health service) ze specjalistyczną kliniką zajmującą się problemem stalkingu, znajdującą się w stanie Wiktoria w Australii, zostało porównane z ryzykiem obecnym w ogólnej populacji australijskiej, wśród pacjentów psychiatrycznych oraz wśród sprawców dopuszczających się przestępstw przeciwko społeczności (community-based offenders). Skierowania do kliniki pochodziły głównie ze strony sądów, ogólnych poradni psychologicznych oraz podmiotów systemu nadzoru kuratorskiego. Dane gromadzone były pomiędzy czerwcem 2002 roku oraz czerwcem 2006 roku, T. McEwan, P. Mullen, R. MacKenzie, *Suicide among stalkers*, *The Journal of Forensic Psychiatry & Psychology* 2010, vol. 21, nr 4, s. 514-516. Co ciekawe, w 26 % przypadków sprawca okazał się byłym partnerem ofiary, w 35 % przypadków osobą obcą, zaś w pozostałych przypadkach jej znajomym. W badanej grupie 16 % prześladowców zostało sklasyfikowanych jako poszukiwacze bliskości (*Intimacy Seekers*), 24 % jako nieudolni (niekompetentni) zalotnicy (*Incompetent Suitors*), 24 % jako stalkerzy urażeni (*Resentful*), 27 % jako stalkerzy odrzuceni (*Rejected*), zaś 9 % było stalkerami drapieżnymi (*Predatory*), *ibidem*, s. 517.

⁹⁷⁷*Ibidem*, s. 517-518, szerzej na temat wyników przeprowadzonej analizy (m.in. faktu, iż nie sugerują one związku przyczynowego między zachowaniami stalkingowymi a samobójstwem, wskazują jednak, że negatywne doświadczenia i stresory charakterystyczne dla stalkingu mogą zwiększać ryzyko samobójstwa wśród osób

O sylwetce sprawcy uporczywego pisała także K. Tomaszek. Jak zauważyła, już sama nomenklatura (termin „stalking” mający swoje źródło w żargonie myśliwskim) doskonale oddaje charakter zachowań podejmowanych przez prześladowcę – jego działania nakierowane są na zburzenie równowagi psychicznej i fizycznej ofiary, wywołanie po jej stronie poczucia bezradności, zniszczenie jej życia zawodowego oraz osobistego, jak również odcięcie jej od otoczenia i pokazanie jej, że to stalker ma nad nią władzę i może podejmować decyzje związane z jej życiem⁹⁷⁸. Autorka ta przywołała m.in. badania⁹⁷⁹, jakie przeprowadzili T.E. McEwan, P.E. Mullen oraz R. MacKenzi, z których wynika, iż najdłuższy czas prześladowania łączy się z wcześniejszą relacją z osobą pokrzywdzoną (ale nie intymną), wiekiem sprawcy (powyżej 30 lat), ukierunkowaniem działań na znalezienie intymnego związku, doświadczanym poczuciem odrzucenia, rozpoznaną erotomanią, psychozą, urojeniami, płcią (żeńską) oraz sposobem nękania (przesyłanie niechcianych materiałów i prezentów). Na tej podstawie Autorzy, uwzględniając ryzyko recydywy, podzielili stalkerów na tych, którzy prześladowują uporczywie (*persistent stalker*), nie rezygnujących ze swoich działań pomimo interwencji, oraz tych, którzy czynią to w trybie powtarzającym się/mającym nawroty (*recurrent stalker*), zaprzestających na pewien czas nękania np. z uwagi na przyjmowanie leków, i wznowiających je co do innej bądź tej samej osoby. Jak zaznaczyła dalej K. Tomaszek, „Nieprawidłowości w funkcjonowaniu psychicznym u sprawców wiążą się z określonymi schematami myślenia mającymi usprawiedliwić przekraczanie norm społecznych. Stalkerzy w części przypadków żywią fałszywe i iluzoryczne przeświadczenie, że są ofierze potrzebni czy nawet niezbędni. Swe zachowania wyjaśnia próbą ochrony ofiary przed – co paradoksalne – «szkodliwym» czy «toksycznym» związkiem z kimś innym. Albo też uznają, że ofiara zasłużyła sobie na karę i nauczkę, gdyż odrzuciła tak «wartościową» osobę, jaką jest sprawca. Powyższe tłumaczenie pozwala na bezlitosne i często brutalne traktowanie ofiary, w poczuciu uzasadnionego wymierzenia sprawiedliwości”⁹⁸⁰. Autorka, po przeanalizowaniu wybranych typologii stalkerów zauważyła m.in. to, że w każdej z nich brak jest odniesień do sprawców, którym udało się uniknąć odpowiedzialności za swoje czyny (oceniono je jako cechujące się niewielką szkodliwością) oraz nawiązań do tych spośród prześladowców, którzy nie postrzegają swoich

chorych psychicznie, które i tak jest już podwyższone, zob. s. 519) oraz pewnych ograniczeń związanych z badaniami zob. *ibidem*, s. 516-519.

⁹⁷⁸ K. Tomaszek, *Stalker...*, s. 139-140.

⁹⁷⁹ Badania te przeprowadzone zostały na próbie 200 stalkerów, przy czym 89 % próby stanowili mężczyźni. Co ciekawe, jedynie 11 % sprawców w czasie nękania posiadało partnera, zaś niemal jedna czwarta z nich nigdy nie była w związku trwającym ponad rok, zob. szerzej T.E. McEwan, P.E. Mullen, R. MacKenzi, *A Study of the Predictors of Persistence in Stalking Situations*, Law and Human Behavior 2009, vol. 33, nr 2, s. 149-158.

⁹⁸⁰ K. Tomaszek, *Stalker...*, s. 142.

zachowań jako karalnych czy naruszających normy społeczne⁹⁸¹. Powołując się na liczne badania wskazała ona na fakt, iż stalkerzy w przeważającej mierze nękają osoby płci przeciwnej, są nimi głównie mężczyźni w wieku od 35 do 40 lat, nie pozostają w związkach intymnych, są lepiej wykształceni oraz bardziej inteligentni niż sprawcy innych przestępstw, często pozostają na czymś utrzymaniu, w większości znali wcześniej swoją ofiarę oraz mieli kryminalną przeszłość⁹⁸². Po ich stronie występują „znaczne deficyty w zakresie funkcjonowania emocjonalnego, społecznego oraz osobowościowego”⁹⁸³, wskazać można także na pojawiające się rozległe spektrum zaburzeń psychicznych. Stalkerów można zatem podzielić na psychotycznych oraz niepsychotycznych i to głównie tych pierwszych dotyczy większość badań. Należy jednak założyć, iż przynajmniej część przypadków nękania nie wiąże się z zaburzeniami psychicznymi⁹⁸⁴. Dla stalkera podejmowane przez niego działania stanowią konieczność lub karę, na którą zasłużyła sobie ofiara. Pomimo tego, że jego zachowanie wpływa ze specyficznym rozumianym uczuciem, jakim obdarza on drugą osobę, w końcu przybiera ono postać patologicznej obsesji i nienawiści, która staje się głównym punktem jego życia⁹⁸⁵. K. Tomaszek, powołując się na anglojęzyczną literaturę przedmiotu, zwróciła także uwagę na fakt, iż coraz więcej badaczy traktuje stalking jako formę przemocy domowej – wśród sprawców dominują bowiem byli lub aktualni partnerzy seksualni. Większość ofiar zna swojego stalkera⁹⁸⁶. Wskazując na pracę D. Marazziti, V. Falaschi, A. Lombardi, F. Mungai oraz L. Dell’osso⁹⁸⁷ przytoczyła ona także spostrzeżenie, że stalkerów cechuje obsesyjne zainteresowanie daną osobą oraz dążenie do jak najszybszego nawiązania z nią bliskości oraz intymności, co przekłada się na pojawiający się po jej stronie lęk. Intymność i zażyłość jest w takiej sytuacji wymuszana⁹⁸⁸. Za K.S. Douglasem i D.G. Duttonem⁹⁸⁹, K. Tomaszek przywołała podział stalkingu na fazy, przez które przechodzi także zjawisko przemocy domowej. Są to powtarzające się cyklicznie: faza wstępna (sprawca dąży do nawiązania intymnej relacji, jednak bez stosowania agresji), faza kryzysu (działania napastnika stają się bardziej agresywne z uwagi na nieosiągnięcie przezeń spodziewanych rezultatów) oraz faza

⁹⁸¹*Ibidem*, s. 145.

⁹⁸²*Ibidem*, s. 145-146 oraz cytowana przez Autorkę literatura.

⁹⁸³*Ibidem*, s. 148.

⁹⁸⁴*Ibidem*, s. 152.

⁹⁸⁵*Ibidem*, s. 153.

⁹⁸⁶K. Tomaszek, *Patologiczna...*, s. 164.

⁹⁸⁷Mowa o pracy D. Marazziti, V. Falaschi, A. Lombardi, F. Mungai, L. Dell’osso, *Stalking: a neurobiological perspective*, Review Psychiatry 2015, vol. 50, nr 1, s. 12-18, w szczególności zob. s. 12.

⁹⁸⁸K. Tomaszek, *Patologiczna...*, s. 166.

⁹⁸⁹K.S. Douglas, D.G. Dutton, *Assessing the link between stalking and domestic violence*, Aggression and Violent Behavior 2001, vol. 6, nr 6, s. 519-546, zob. w szczególności s. 541-542.

skruchy (przepraszanie ofiary, doświadczanie poczucia winy)⁹⁹⁰. Autorka, odwołując się do pracy D.V. Canter i M. Ioannou⁹⁹¹, wskazała także na zaproponowany przez badaczy podział zachowań prezentowanych przez sprawców stalkingu na cztery główne wzory (style): seksualność, intymność, agresywność-destruktywność oraz posiadanie. Pierwszy typ postępowania dotyczy sprawców nękania borykających się z urojeniami oraz stanami psychotycznymi. Opiera się on m.in. na uporczywym poszukiwaniu kontaktu, przesyłaniu komunikatów o treści seksualnej, nachodzeniu ofiary czy kradzieży należących do niej osobistych przedmiotów. Kolejny wzorzec zachowań prezentowanych przez stalkera związany jest z dążeniem do nawiązania kontaktu z daną jednostką oraz chęcią doświadczenia jej bliskości. Łączy się on z deficytami przywiązania i polega na podejmowaniu czynności takich jak m.in. inwigilowanie ofiary, podglądanie jej, zbieranie informacji związanych z jej życiem prywatnym. Trzeci typ zachowań opiera się na kontroli i dominacji danej osoby. Stalker stosuje groźby dotyczące ofiary oraz jej bliskich, dąży do konfrontacji z obiektem swoich działań. Ostatni styl postępowania (posiadanie) wyraża się w przeobrażeniu się poszukiwania bliskości w potrzebę kontrolowania. Sprawca może np. śledzić ofiarę, publicznie ją zniesławiać, nie stosować się do policyjnych zakazów czy grozić popełnieniem samobójstwa⁹⁹². Jak zauważa K. Tomaszek, choć przywołać można różne teorie dotyczące przyczyn nękania (teorie zaburzeń w bazowym przywiązaniu, teorie zaburzeń osobowościowych i psychicznych, teorie ewolucyjne, neurobiologiczne, społecznego uczenia się)⁹⁹³, prezentowane w tym zakresie podejścia zdają się pomijać wiele istotnych aspektów. Jest to chociażby fakt, iż postępowanie sprawcy może się mieścić w normie społecznej, może jednak także tę normę poważnie naruszać, stalking jest na ogół, jak określa to sama Autorka, „przestępstwem dokonywanym w izolacji” (sprawcy działają sami), dopuszczają się go także osoby, które nie mają za sobą kryminalnej przeszłości. Co więcej, teorie te nie badają roli społecznego przyzwolenia oraz akceptacji odnoszących się do części podejmowanych działań⁹⁹⁴. Nie tłumaczą także, z jakich powodów osoby, które nie łamały wcześniej prawa i nie wykraczały poza przyjęte reguły społeczne, dopuszczają się stalkingu. Jak pokazuje analiza typologii sprawców nękania, wśród nich są zarówno podmioty dotknięte poważnymi zaburzeniami psychicznymi, jak również jednostki znajdujące się na pograniczu normy i patologii (zaburzenia osobowości). Stalkerami

⁹⁹⁰K. Tomaszek, *Patologiczna...*, s. 166-167.

⁹⁹¹D.V. Canter, M. Ioannou, *A multivariate model of stalking behaviours*, *Behaviormetrika* 2004, vol. 31, nr 2, s. 113-130, zob. w szczególności s. 122-123.

⁹⁹²K. Tomaszek, *Patologiczna...*, s. 168-169, D.V. Canter, M. Ioannou, *A multivariate...*, s. 122-123.

⁹⁹³K. Tomaszek, *Patologiczna...*, s. 169.

⁹⁹⁴*Ibidem*, s. 176.

bywają także osoby, które nigdy wcześniej nie weszły w konflikt z prawem. Wszystko to powoduje, że konstruowanie programów profilaktycznych i resocjalizacyjnych okazuje się w tym zakresie utrudnione⁹⁹⁵.

Jak wskazuje I. Nowicka, osoby dopuszczające się stalkingu stanowią swoistą grupę sprawców i wymagają odpowiedniego traktowania po to, by można było przywrócić ich na „łono społeczeństwa”. Zachowania podejmowane przez prześladowcę są bowiem złożone, zaś na jego odpowiedzialność karną wpłynąć może kilka czynników. Jak zauważa Autorka, sam stalking nie jest jednostką chorobową, choć niekiedy bywa określany mianem obsesyjnego prześladowania⁹⁹⁶. Sprawcy tego procederu, borykając się z pewnymi mankamentami w funkcjonowaniu psychicznym oraz zaburzeniami osobowości czy zaburzeniami psychicznymi, a nierzadko także z uzależnieniami, w pewnych przypadkach nie będą podlegać odpowiedzialności karnej ze względu na brak winy. W stosunku do pozostałych opracowane muszą zostać odpowiednie programy resocjalizacyjne. Jak podkreśla I. Nowicka, w przypadku kary pozbawienia wolności związanej z pobytem w zakładzie karnym, diametralnie zmienia się dotychczasowy sposób funkcjonowania sprawców. Rodzi się w nich poczucie niesprawiedliwości, agresja, lęk, bunt, strach oraz frustracja, doświadczają oni także pewnych niedogodności łączących się z osadzeniem⁹⁹⁷. Resocjalizacja, sama w sobie będąca niełatwym zadaniem, często musi wychodzić naprzeciw problemowi różnorodnych uzależnień⁹⁹⁸, zaś za jej nieodłączny element uznać należy zróżnicowane podejście do osób skazanych⁹⁹⁹. Pierwszym krokiem okazuje się zatem odpowiednia diagnoza, kolejnym zaś terapia ukierunkowana na zmianę postawy osadzonego. Oddziaływania resocjalizacyjne muszą być przy tym powiązane z przyczynami dopuszczenia się przestępstwa, w przypadku stalkingu natomiast – z poznaniem osoby stalkera¹⁰⁰⁰.

Przy okazji omawiania problematyki podmiotu przestępstwa uporczywego nękania warto wspomnieć także o jeszcze jednym istotnym zagadnieniu. Choć zjawisko stalkingu kojarzy się głównie z układem 1:1, w którym jeden sprawca nęka jedną ofiarę (i, jak się zdaje, są to przypadki najczęstsze), niewykluczone jest także angażowanie we wskazany proceder

⁹⁹⁵*Ibidem*, s. 182-183.

⁹⁹⁶ I. Nowicka, *Zjawisko stalkingu w kontekście resocjalizacji penitencjarnej. Kilka uwag*, Humanistyczne Zeszyty Naukowe - Prawa Człowieka 2017, nr 1 (20), s. 168.

⁹⁹⁷*Ibidem*, s. 169-171.

⁹⁹⁸*Ibidem*, s. 172.

⁹⁹⁹*Ibidem*, s. 173.

¹⁰⁰⁰*Ibidem*, s. 173-174.

osób trzecich¹⁰⁰¹. Odbywać się to może na różne sposoby: prześladowca może nakłaniać inne osoby do dręczenia ofiary, wykorzystywać je do realizacji poszczególnych etapów przestępczego planu, dzielić się z nimi rolami, a nawet pozyskiwać kluczowe informacje dotyczące życia prywatnego danej jednostki od niczego nieświadomych znajomych. Detale tego rodzaju przedsięwzięcia zależeć będą oczywiście od „pomysłowości” samego stalkera. Sprawca może przykładowo zamieszczać w sieci fałszywe ogłoszenia, podając się za ofiarę, i powodować tym samym natrętne kontaktowanie się z nią przez inne osoby. Może także wykorzystywać w swoich działaniach rozmaite instytucje, zawiadamiając je, także anonimowo, o rzekomych uchybieniach, jakich miała się dopuścić dana jednostka. Manipulowanie otoczeniem, rozsiewanie plotek, zamawianie niechcianych produktów, zapisywanie ofiary do najróżniejszych klubów, newsletterów, programów lojalnościowych czy zgłaszanie jej do konkursów nie wymaga dysponowania przez sprawcę zbyt dużą ilością informacji. W sytuacji, w której stalkerem okazuje się były partner, dane takie zazwyczaj i tak są w jego posiadaniu. Podobnie, wyobrazić można sobie stan faktyczny, w którym sprawca posługuje się w swoich działaniach umiejętnościami kogoś innego, kto na jego prośbę (bądź zlecenie, za które otrzyma wynagrodzenie) nęka ofiarę. Może być to haker, osoba poznana w Internecie czy odpowiednio opłacony znajomy.

Zjawisku określanemu jako *stalking by proxy* sporo uwagi poświęcili P.E. Mullen, M. Pathé oraz R. Purcell. Pojęcie to pojawia się także w polskiej literaturze przedmiotu¹⁰⁰². Jak zauważyli Autorzy, w przypadku *stalkingu by proxy* w działania sprawcy mogą zostać

¹⁰⁰¹ Por. P. Furman, *Próba...*, s. 47. Autorka ta stwierdziła, iż sprawca, podobnie jak ma to miejsce w przypadku przestępstwa z art. 190 k.k., może „posłużyć się osobą trzecią”, nie musi działać osobiście. Jako przykład podała ona „spowodowanie natrętnego kontaktowania się z pokrzywdzonym wielu osób”. W podobnym tonie wypowiedziała się J. Fronczak. Jak stwierdziła Autorka, sprawca *stalkingu* może podejmować bezpośrednie zachowania, kiedy to nęka swoją ofiarę samodzielnie, jak również pośrednie, „przy korzystaniu z pomocy innych osób lub narzędzi, które pozwalają zachować anonimowość”, J. Fronczak, *Stalking z perspektywy interdyscyplinarnej*, Białostockie Studia Prawnicze 2013, z. 13, s. 149. Możliwość posługiwania się osobą trzecią dopuszcza także M. Mozgawa. Autor ten zauważył, że „Chociaż w praktyce w przypadkach nękania sprawca zazwyczaj «własnoręcznie» (czy raczej osobiście) realizuje ustawowe znamiona przestępstwa, to jednak nie można wykluczyć tego, że może się on w celu nękania posłużyć osobą trzecią. Jak wskazuje P. Furman, możliwe jest np. spowodowanie «natrętnego kontaktowania się z pokrzywdzonym wielu osób» (np. poprzez udzielanie fałszywych informacji o sytuacji, w jakiej znajduje się pokrzywdzony, wzywanie na jego adres pogotowia, policji, zamawianie taksówek, zamawianie pizzy itp.)”, M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190a, teza 7. Odmiennie na ten temat wypowiedzieli się M. Królikowski i A. Sakowicz stwierdzając, iż niezasadny wydaje się pogląd zakładający, że sprawca uporczywego nękania może się posłużyć osobą trzecią, M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art.190a, teza 6, Nb 18.

¹⁰⁰² Zob. np. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 107, 221, J. Groth, *Cyberstalking – perspektywa psychologiczna*, Forum Oświatowe 2010, nr 2 (43), s. 89, K. Tomaszek, *Patologiczna...*, s. 163, D. Siemieniecka, M. Skibińska, K. Majewska, *Cyberagresja – zjawisko, skutki, zapobieganie*, Toruń 2020, s. 83. J. Skarżyńska-Sernaglia, jak już była o tym mowa, pisze o zjawisku zwanym „gang stalking”, zob. J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 77.

zaangażowane inne osoby lub agencje. Nie zawsze musi się to łączyć z obejmowaniem przez nie (przez ich przedstawicieli) świadomości istoty odbywającego się procederu. Termin ten oznacza zatem czynności składające się na nękanie, które popełniane są przez innych w imieniu stalkera¹⁰⁰³. *Stalking by proxy* może być przy tym realizowany na rozmaite sposoby. Sprawca może chociażby zaangażować w swoje działania prywatne agencje detektywistyczne. Jak podkreślają P.E. Mullen, M. Pathé oraz R. Purcell, choć sposób ten okazuje się względnie kosztowny i kojarzy się bardziej z dążeniem ofiar do zapewnienia sobie bezpieczeństwa, wskazać można na przypadek, w którym stalker, aby bezkarnie nękać swoją ofiarę, założył własną firmę trudniącą się tego rodzaju usługami. Inny przykład to zamawianie bądź anulowanie dostawy przeróżnych towarów na rzecz danej osoby (m.in. sprzętu AGD, pizzy, kwiatów, a nawet żwiru czy obornika). Stalker może także subskrybować w imieniu ofiary czasopisma, zamawiać gazety pornograficzne, anulować dostawy prądu. Następnym przykładem tej formy nękania jest umieszczanie w przestrzeni publicznej ogłoszeń, które rzekomo mają pochodzić od pokrzywdzonego. Kolejna postać stalkingu *by proxy* opiera się na wykorzystywaniu w przestępczym procederze rodziny lub przyjaciół ofiary. Jeszcze inna, na posługiwaniu się przez stalkera informacjami pozyskanymi od jednostek służby zdrowia (np. adresami). Czasami dochodzi do sytuacji, w których napastnikowi w jego działaniach pomagają psychologowie czy psychiatrzy kontaktujący się z ofiarą w celu skłonienia jej do pomocy w terapii sprawcy. Stalker może także wykorzystywać do swoich celów kościoły, poszukując tam wsparcia, stawiając się w roli ofiary i kreując się na osobę nader moralną. Zdarzają się również przypadki, w których sprawca nękania pozyskuje informacje od agentów nieruchomości, a nawet stany faktyczne, gdzie głównym motorem działań napastnika stają się przepowiednie wróżbitów. W ramach stalkingu *by proxy* stalkerzy wynajmują samochody (aby nie wzbudzać podejrzeń ofiary i pojawiać się nieopodal jej mieszkania co chwila nowym autem), niekiedy pozyskują tablice rejestracyjne ze specjalnymi napisami (np. w celu gnębienia obiektu ataku określonymi treściami). Do nękania wykorzystywane są również media (czy to poprzez działalność paparazzi, czy też umieszczanie w prasie odpowiednich, również zastraszających komunikatów), oraz ogólnie pojęty Internet umożliwiający pozyskiwanie całej masy informacji o danej osobie oraz wynajmowanie na odległość usług pomocnych w jej prześladowaniu. Choć przedstawione wyżej zachowania prowadzą ofiarę do utraty zaufania względem otoczenia, niezbędnym jest, aby poinformowała ona o trwającym nękaniu określone grono osób (np. sąsiadów czy agentów nieruchomości)¹⁰⁰⁴.

¹⁰⁰³P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 157.

¹⁰⁰⁴*Ibidem*, s. 157-163.

Stalking by proxy, rozpatrywany w wymiarze jurydycznym, może przybrać różną kwalifikację prawną zależną od realiów konkretnego stanu faktycznego. Co oczywiste, jej kształt co do zasady różnił się będzie w przypadku osoby będącej „głównym inicjatorem” przedsięwzięcia oraz w przypadku jednostki, która bierze w nim udział przyczyniając się do nękania jedynie w niewielkim zakresie. Wyobrazić można sobie sytuację, w której stalker podejmuje się prześladowania swojej ofiary wspólnie z inną osobą. Podmiot A oraz podmiot B opracowują razem plan działania. Każdy z nich swoim postępowaniem realizuje wszystkie znamiona¹⁰⁰⁵ art. 190a § 1 k.k. – uporczywie nęka inną osobę lub osobę dla niej najbliższą wzbudzając u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie naruszając jej prywatność. Co więcej, zarówno osoba A, jak i osoba B, traktuje zaplanowane przedsięwzięcie jako swoje¹⁰⁰⁶. W takiej sytuacji bez wątpienia będzie można przyjąć, iż doszło do popełnienia wskazanego czynu zabronionego w formie współsprawstwa. Inaczej rzecz przedstawiać się będzie wówczas, gdy osoba A zwróci się do osoby B z prośbą o pomoc w ustaleniu pewnych faktów potrzebnych jej do wykonania przestępnego planu. Stalker może zapytać ją o adres zamieszkania, telefon, zwyczaje danej jednostki, które to szczegóły zostaną mu przekazane (osoba B czyni to w zamiarze, aby osoba A dokonała czynu zabronionego). W takich sytuacjach jednostka B poniesie odpowiedzialność za pomocnictwo do uporczywego nękania. Sprawca stalkingu może także, co jasne, podżegać inną osobę do prześladowania swojej ofiary. Będzie to miało miejsce na przykład wówczas, gdy w stosunku do pokrzywdzonego rozpętana zostanie swoista kampania nękania – jego najbliższe otoczenie zostanie zmanipulowane, nastawione przeciwko niemu, podjudzone do szkodliwego działania. W grę, rzecz jasna, będą mogły wchodzić także pozostałe postacie sprawczego współdziałania: sprawstwo kierownicze oraz sprawstwo polecające, choć wydaje się, że będą to przypadki zupełnie wyjątkowe. Wyobrazić można sobie stan faktyczny, w którym stalker kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę. Utrzymując stały kontakt telefoniczny/SMSowy z bezpośrednim wykonawcą, instruuje go, jakie kroki ma on kolejno podejmować. Rzecz dotyczyć może chociażby skumulowanego w czasie, intensywnego prześladowania ofiary za pośrednictwem oprogramowania szpiegującego (osoba A kieruje

¹⁰⁰⁵Realia takie przyjęte zostały dla uproszczenia po to, aby w czynionych rozważaniach nie skupiać się za nadto na prezentowanych w doktrynie koncepcjach współsprawstwa.

¹⁰⁰⁶Mowa oczywiście o *animus auctoris* podmiotu przestępstwa. Jak wskazuje P. Kardas, „W ujęciu teorii subiektywnych sprawstwo związane jest ze stosunkiem psychicznym (nastawieniem) do czynu. Sprawcą jest ten, kto działa z wolą sprawczą - *cum animo auctori*, pozbawiony atrybutów sprawcy pozostaje natomiast ten, kto działa z wolą współuczestniczenia w czynie przestępnym innej osoby (*cum animo socii*)”, P. Kardas [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 18, teza 23. Podobnie jak realizacja przez każdego ze stalkerów wszystkich znamion czynu zabronionego, także i to założenie przyjęte zostało dla uproszczenia.

czynnościami osoby B mającej ku temu odpowiednie kompetencje i wyposażonej w stosowne środki) czy nawet sytuacji, w której sprawca zatrudnia konkretną firmę mającą nękać ofiarę prezentacjami różnych przedmiotów, remontami, dostarczaniem na jej adres niechcianych przesyłek (A w ustalonych terminach wzywa jej pracowników do odwiedzania nękanej jednostki). Przedstawione stany faktyczne zakładają oczywiście władztwo stalkera nad całością czynu podejmowanego przez bezpośredniego wykonawcę. Warto jednak zauważyć, iż osoba, której czynnościami kieruje sprawca (lub której daje on jedynie impuls do podjęcia pewnych działań) nie zawsze musi być świadoma przestępności odbywającego się procederu¹⁰⁰⁷. Pracownicy wynajętej przez stalkera firmy w większości przypadków nie będą wiedzieć o tym, iż są ustawicznie wykorzystywani do dręczenia ofiary. Co oczywiste, w takiej sytuacji bezpośredni wykonawca nie poniesie odpowiedzialności za realizację znamion uporczywego nękania. Kolejną możliwą postacią stalkingu wydaje się także sprawstwo polecające. Wyobrazić można sobie sytuację, w której szef jedynej dużej firmy funkcjonującej na obszarze objętym bezrobociem cyklicznie wydaje jednemu ze swoich pracowników polecenie nękania swojej żony. Mężczyzna ten, będąc w pełni zależnym od przełożonego¹⁰⁰⁸, decyduje się na realizację przestępnego planu. Jest bowiem świadom faktu, że ma na utrzymaniu rodzinę, zaś w przypadku wyrażenia sprzeciwu zostanie zwolniony. Mężczyzna uporczywie nęka żonę szefa podejmując względem niej cały szereg prześladowczych czynności. W konsekwencji wywołuje po stronie kobiety uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie narusza jej prywatność. Pomijając w tym miejscu rozważania dotyczące możliwości przypisania winy oraz ewentualnego stopnia zawinienia bezpośredniego wykonawcy należy stwierdzić, iż w przypadku działań szefa będziemy mogli mówić o sprawstwie polecającym, natomiast w odniesieniu do zachowania pracownika – o sprawstwie pojedynczym uporczywego nękania. Rozpatrując wszystkie omówione wyżej sytuacje należy pamiętać o tym, iż nie ma czegoś takiego jak „nieumyślny stalking”. Realizacja znamion przedmiotowych art. 190a § 1 k.k. przez bezpośredniego wykonawcę, bez zaistnienia po jego stronie odpowiedniej formy zamiaru, prowadzić będzie zawsze do braku popełnienia wskazanego przestępstwa. Nie może być zatem mowy o odpowiedzialności karnej osoby, która, dla przykładu, „nieumyślnie” (czy może raczej: nierozważnie) przekazuje stalkerowi informacje dotyczące zwyczajów danej jednostki (gdzie na ogół przebywa, z kim się spotyka, jaki jest status jej związku). Gdy nie wie ona o

¹⁰⁰⁷Por. na ten temat *ibidem*, teza 84-85.

¹⁰⁰⁸Na temat stosunku zależności łączącego wydającego polecenie i bezpośredniego wykonawcę zob. *ibidem*, teza 109, zob. także M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 18, teza 25.

przestępnych planach (bądź poczynaniach) sprawcy, niepodobna przypisać jej w tym zakresie zamiaru. Podobnie, co do zasady, irrelevantne prawnie okazywać się będą działania dostawców pizzy, fachowców czy kurierów, którzy z uwagi na liczne zamówienia raz po raz odwiedzają ofiarę.

W tym miejscu na uwagę zasługują ustalenia wynikające z ogólnopolskich badań przeprowadzonych w 2009 roku. Jak się okazało, 45 % ofiar było prześladowanych przez dwie lub więcej osób (w przypadku 54,9 % był to jeden sprawca, 21,2 % – dwóch sprawców, zaś 23,9 % – trzech lub więcej sprawców). W związku z tym zadano sobie pytanie, czy formy zachowań polegających na uporczywym nękanii różnią się w podanych sytuacjach. W wyniku badań stwierdzono, iż stalkerzy, gdy nie działają w pojedynkę, są bardziej skłonni do okrucieństwa (takiego jak chociażby użycie przemocy czy dręczenie zwierząt), podejmowania czynów wymagających pewnej organizacji (np. kontaktowania się za pośrednictwem innej osoby), natomiast skutki ich działań okazują się poważniejsze (wskazać tu można m.in. na zaczepianie rodziny pokrzywdzonego). W stosunku do zachowań takich jak śledzenie, zgwałcenie (bądź usiłowanie zgwałcenia), włamanie do domu i pojazdu (bądź usiłowanie włamania), nie dopatrzono się różnic¹⁰⁰⁹. Kiedy prześladowców było dwóch lub więcej, częściej dopuszczano się czynów polegających na zniszczeniu rzeczy czy też robieniu niechcianych zdjęć, rzadziej natomiast dochodziło do przytulania, chwytania, całowania lub dotykania ofiary¹⁰¹⁰.

Analizując problematykę podmiotu przestępstwa uporczywego nękania należy uświadomić sobie pewien istotny fakt: choć po stronie stalkera wystąpić mogą liczne zaburzenia psychiczne oraz emocjonalne, nie oznacza to „automatycznego” nieponoszenia przez niego odpowiedzialności karnej. Nie wchodząc zbyt głęboko w zagadnienie zawinienia¹⁰¹¹ czynu zabronionego, będącego jednym z elementów struktury przestępstwa,

¹⁰⁰⁹ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 62.

¹⁰¹⁰ *Ibidem*, s. 63.

¹⁰¹¹ Na temat rozumienia winy na gruncie prawa karnego zob. G. Rejman, *Teorie i formy winy w prawie karnym*, Warszawa 1980, J. Majewski, P. Kardas, *O dwóch pojęciach winy w prawie karnym*, PiP 1993, z. 10, s. 69-79, I. Andrejew, *O pojęciu winy w polskim prawie karnym*, PiP 1982, z. 7, s. 39-51, D. Świecki, *Wina w prawie karnym materialnym i procesowym*, Prok. i Pr. 2009, z. 11-12, s. 5-14, A. Wąsek, *Ewolucja prawnokarnego pojęcia winy w powojennej Polsce*, PPK 1990, nr 4, s. 5-18, M. Rodzyńkiewicz, *Pojęcie winy w prawie karnym – próba analizy krytycznej na tle ujęcia relacyjnego*, RPEiS 1992, z. 3, s. 11-23 oraz replika W. Patryasa, zob. W. Patryas, *W sprawie definicji winy – replika*, RPEiS 1992, z. 3, s. 23-25, M. Król-Bogomilska, „*Formy winy*” w prawie karnym w świetle psychologii, Warszawa 1991, A. Barczak-Oplustil, *Zasada koincydencji winy i czynu w Kodeksie karnym*, Kraków 2016, P. Zakrzewski, *Stopniowanie winy w prawie karnym*, Warszawa 2016, M. Kowalewska-Łukuć, *Wina w prawie karnym*, Warszawa 2019, M. Małecki, *Przypisanie winy: podstawy teorii ekskulpantów*, Kraków 2019.

które „oznacza, że sprawcy czynu bezprawnego, karalnego i karygodnego można postawić zarzut, że w jego sytuacji normatywny obywatel (dobry fachowiec w danej dziedzinie relacji z dobrem prawnym, przestrzegający zasad ostrożnego postępowania, wykazujący troskę o dobra chronione prawem) nie podjąłby decyzji popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary” (W. Wróbel, A. Zoll)¹⁰¹², należy zaznaczyć, iż w zasadzie tylko w wyjątkowych przypadkach dochodzić będzie do sytuacji, o których mowa w art. 1 § 3 k.k. („Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu”). Jak warto podkreślić, aby móc przypisać winę sprawcy czynu bezprawnego, karalnego oraz karygodnego, należy najpierw ustalić, iż podmiot ten jest zdolny do takiego przypisania. Świadczyć o tym będzie stopień jego rozwoju psychofizycznego (dojrzałość) oraz brak wystąpienia zakłócenia, które uniemożliwiać będzie rozpoznanie przezeń znaczenia danego czynu lub pokierowanie swoim postępowaniem¹⁰¹³. W kontekście zjawiska uporczywego nękania kluczowe stają się zagadnienie niepoczytalności oraz ograniczonej poczytalności, do których to stanów dochodzić może po stronie stalkerów. Nie bez znaczenia pozostaje także kwestia odpowiedzialności karnej sprawcy, który dopuszcza się stalkingu pozostając w stanie nietrzeźwości lub odurzenia. Co istotne, przesądzenie, iż podmiot przestępstwa jest upośledzony umysłowo (w stopniu znacznym czy głębokim¹⁰¹⁴, lekkim bądź umiarkowanym) nie pociąga za sobą stwierdzenia, że był on niepoczytalny w czasie czynu. Konieczne jest ustalenie, czy z uwagi na ten fakt zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania postępowaniem była po stronie sprawcy zniesiona. Podobnie rzecz przedstawiać się będzie w sytuacji, gdy podmiot przestępstwa będzie cierpiał na chorobę psychiczną – samo jej zdiagnozowanie nie przesądzi jeszcze o jego niepoczytalności w czasie czynu. Przebieg chorób psychicznych ma bowiem charakter dynamiczny, zmienia się w czasie, a zatem sprawca może okresowo lepiej lub gorzej funkcjonować. Inne zakłócenia czynności psychicznych, o których mowa w art. 31 § 1 k.k. („Nie popełnia przestępstwa, kto, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem”) mogą mieć tak patologiczny, jak i niepatologiczny charakter¹⁰¹⁵.

¹⁰¹²W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Polskie...*, s. 179.

¹⁰¹³A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 31, teza 4.

¹⁰¹⁴Jak wskazuje M. Budyn-Kulik, osoby dotknięte upośledzeniem umysłowym w stopniu znacznym czy głębokim najczęściej nie popełniają czynów zabronionych. Zwykle towarzyszą im bowiem tzw. wady sprzężone wpływające np. na ich układ oddechowy czy krwionośny, które są tym większe, im większy jest stopień ich upośledzenia umysłowego, M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 334.

¹⁰¹⁵*Ibidem*, s. 334-335. O obecnym, szerszym rozumieniu pojęcia „inne zakłócenia czynności psychicznych” wspominają także W. Wróbel i A. Zoll, zob. W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Polskie...*, s. 396, M. Cieślak, zob. M. Cieślak [w:] M. Cieślak, K. Spett, A. Szymusik, W. Wolter, *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1991, s. 30-

Jak warto podkreślić, podczas oceny zachowania sprawcy przez pryzmat art. 31 k.k. należy ustalić dwie kwestie (model mieszany). Pierwszy element odnosi się do stanu niemożności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, który istnieje w czasie czynu. Kolejny, związany jest z ustaleniem źródeł tego stanu (przyczyny usprawiedliwiające) wprost wskazanych przez ustawodawcę, mających postać choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych¹⁰¹⁶. Wyobrazić można sobie sytuację, w której uporczywego nękania dopuści się osoba cierpiąca na poważną chorobę psychiczną. W przypadku przesądzenia, że w chwili czynu (podczas podejmowania szeregu prześladowczych czynności) dana jednostka nie mogła rozpoznać znaczenia swoich działań, przypisanie jej winy okaże się niemożliwe. Nie stoi to jednak na przeszkodzie zastosowania względem niej środków zabezpieczających. W sytuacji ograniczonej poczytalności, w stosunku do sprawcy sąd może natomiast zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 31 § 2 k.k.). Mechanizm ten swoje zastosowanie będzie mógł znaleźć wówczas, gdy zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania postępowaniem, spowodowane upośledzeniem umysłowym, chorobą psychiczną lub innymi zakłóceniami czynności psychicznych, zostanie nie zniesiona, lecz w znaczny sposób ograniczona¹⁰¹⁷.

Z pola widzenia nie należy tracić także generalnej klauzuli zawinienia z art. 1 § 3 k.k. Umożliwia ona bowiem wzięcie pod uwagę różnych przypadków anormalnej sytuacji motywacyjnej, w której od sprawcy nie można wymagać zachowania zgodnego z prawem¹⁰¹⁸. Gdyby zatem doszło do zaistnienia stanu faktycznego, w którym „stalker” z jakichś względów (innych niż jasno wskazane w ustawie karnej) w czasie swojego czynu nie mógł postąpić w sposób należyty (opowiadam się za otwartym charakterem katalogu okoliczności wyłączających winę uznając, że umieszczona w art. 1 § 3 k.k. klauzula zawinienia ma znaczenie normatywne¹⁰¹⁹), wówczas nie będzie można przypisać mu winy. Jak warto sobie uświadomić,

31, czy W. Wolter, zob. W. Wolter [w:] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 136.

¹⁰¹⁶Por. W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Polskie...*, s. 395-396.

¹⁰¹⁷M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 337.

¹⁰¹⁸*Ibidem*, s. 399.

¹⁰¹⁹Zob. W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Polskie...*, s. 382, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 1, teza 45. Na temat braku zgodności doktryny co do tego, czy katalog okoliczności wyłączających przypisanie winy ma otwarty czy zamknięty charakter zob. W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Polskie...*, s. 382. Za otwartym charakterem wskazanego katalogu opowiadają się A. Zoll, zob. A. Zoll, „Pozaustawowe” okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną w świetle konstytucyjnej zasady podziału władzy [w:] L. Leszczyński, E. Skrzętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci prof. Andrzeja Wąska*, Lublin 2005, s. 438, Ł. Pohl, zob. Ł. Pohl [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 1, Nb 34, czy M. Królikowski i R. Zawłocki, zob. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s.

zasada winy jest zasadą o randze konstytucyjnej, która wynika z zasady demokratycznego państwa prawnego oraz z zasady godności człowieka. Nie stanowiąc neutralnego środka polityki społecznej, kara nie może zostać orzeczona bez stwierdzenia winy – jest bowiem „wyrazem potępienia zachowania się sprawcy z punktu widzenia akceptowanych założeń aksjologicznych”. Potępienie, o którym mowa, nie może opierać się jedynie na sprzeczności czynu z porządkiem prawnym, jak również na jego społecznej szkodliwości, lecz musi stać za nim „wadliwość procesu decyzyjnego sprawcy czynu zabronionego w sytuacji, w której można było wymagać od niego postępowania zgodnego z nakazem normy prawnej”¹⁰²⁰.

Poruszając kwestię odpowiedzialności podmiotu przestępstwa uporczywego nękania za podjęty przezeń proceder, należy uwypuklić fakt, iż wina stalkera może być stopniowana. Zakres swobody decyzyjnej sprawcy, podobnie jak wpływ i znaczenie zewnętrznych okoliczności oddziałujących na jego postępowanie, może być bowiem różny¹⁰²¹. Każdy przypadek uporczywego nękania powinien być zatem wnikliwie oceniony z uwzględnieniem szczególnych warunków związanych z osobą prześladowcy. W praktyce może dochodzić do sytuacji, w których stalkerowi nie będzie można przypisać winy w czasie czynu bądź stopień jego zawinienia okaże się w istotny sposób zmniejszony. Nie oznacza to jednak, iż w typowych sytuacjach stalkingowych, kiedy to sprawca targany jest nawet silnym uczuciem miłości, nienawiści, pragnieniem zemsty czy chęcią zdobycia czyichś uczuć, jego zachowanie zostanie ekskulpowane. Należy pamiętać o tym, iż ocena każdego ze stanów faktycznych w perspektywie zawinienia sprawcy musi być dokonywana *in concreto*¹⁰²². Nie ma tu miejsca na żaden automatyzm, zaś posługiwanie się pewnymi schematami i szablonami może mieć jedynie charakter pomocniczy. Jak się zdaje, nieponoszenie przez sprawcę winy z uwagi na

57, Nb 68. Jak w przywołanym opracowaniu stwierdzili M. Królikowski i R. Zawłocki, „Należy opowiedzieć się za taką interpretacją art. 1 § 3 KK, która w omawianych granicach dopuści posługiwanie się wzorcem osobowym i związaną z nim oceną wymagalności danego postępowania dla ustalenia, czy zachodzą pozaustawowe okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną, czyli inne niż te, które wprost są opisane w ustawie karnej (zob. np. art. 26 § 2, art. 29, 30, art. 31 § 1 KK)”. Na odmiennym stanowisku stoją L. Gardocki czy A. Marek, zob. L. Gardocki, *Prawo...*, s. 57-58, A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, LEX 2010, art. 1, teza 27. Pozytywnie do posługiwania się przez ustawodawcę „pozytywnie ujętą ogólną klauzulą zawinienia wzbogaconą o katalog typowych (ujętych przedmiotowo) okoliczności wyłączających winę” odnieśli się J. Majewski i P. Kardas, zob. J. Majewski, P. Kardas, *O dwóch pojęciach...*, s. 72-74.

¹⁰²⁰A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Cześć I...*, art. 1, teza 106.

¹⁰²¹W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Polskie...*, s. 404.

¹⁰²²Jak zauważył A. Zoll, ustawodawca powinien określić granice wymagalności dania posłuchu normie prawnej. W naszym systemie prawa dzieje się to przez określenie warunków stanu wyższej konieczności oraz minimalnego wieku dla przypisania sprawcy winy. *In concreto* należy natomiast ustalać możliwość dania posłuchu danej normie – posługując się przyjętym wzorcem uczynić to może jedynie władza sędziowska. Jeżeli wzorcowy obywatel w konkretnej sytuacji nie był w stanie zachować się w sposób zgodny z normą, sędzia nie może przypisać winy danemu sprawcy. Sytuacji tych nie da się jednak stypizować, co spowodowało konieczność posługiwania się przez ustawodawcę normą ogólną z art. 1 § 3 k.k., A. Zoll, „*Pozaustawowe*”... [w:] L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu...*, s. 438.

niepoczytalność nie będzie należeć do częstych sytuacji – oprócz występowania po jego stronie choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych dojść będzie musiało do sytuacji, w której prześladowca w czasie czynu nie będzie zdolny do rozpoznania jego znaczenia lub pokierowania swoim postępowaniem. Co warto podkreślić, odwoływanie się do klauzuli z art. 1 § 3 k.k. stanowić będzie raczej swoisty „wentyl bezpieczeństwa” zapewniający możliwość reagowania na sytuacje wyjątkowe, w których skazanie sprawcy stałoby w sprzeczności z przynależnymi mu, podstawowymi gwarancjami.

Typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. może zostać popełniony przez sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości bądź odurzenia. Dla przykładu, zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych przez A. Stachelską, choć większość sprawców (ponad 90 %) dopuszcza się stalkingu „na trzeźwo”, prawie 44 % czyni to po alkoholu, zaś niemal 11 % używa wcześniej środków psychoaktywnych bądź narkotyków¹⁰²³. Uzależnionymi od alkoholu okazało się ponad 36 % sprawców, od narkotyków – ponad 7 %. Dwóch prześladowców było przy tym uzależnionych tak od alkoholu, jak i od narkotyków¹⁰²⁴. W badaniach przeprowadzonych przez A. Kulika z uzależnieniami borykała się jedna czwarta sprawców. W przeważającej mierze mieli oni problemy z alkoholem (ponad 80 % z nich), w pozostałych przypadkach zmagali się z uzależnieniem od narkotyków bądź z uzależnieniem krzyżowym (zarówno od alkoholu jak i od narkotyków)¹⁰²⁵. Zgodnie z wynikami badań D. Woźniakowskiej-Fajst, prawie połowa sprawców stalkingu nadużywała alkoholu (w grupie tej znalazło się jedynie 6 kobiet), zaś uzależnienie od narkotyków dotyczyło tylko 27 mężczyzn – co ciekawe, większość z nich miała także problemy z alkoholem. Odnosząc dane dotyczące uzależnień do typologii stalkerów zaproponowanej przez P.E. Mullena i innych, Autorka ta zauważyła, iż sprawcy nadużywający alkoholu w ⅔ przypadków stanowili typ sprawcy odrzuconego, w 6 % byli to sprawcy zagrożeni, co szósty stalker reprezentował typ sprawcy urażonego, zaś co dziesiąty – typ nieudolnego admiratora¹⁰²⁶.

¹⁰²³Jak zaznaczyła sama Autorka, suma sprawców znajdująca się w zaprezentowanej przez nią tabeli nie jest równa sumie poszczególnych kategorii okoliczności z uwagi na wieloczynowy charakter przestępstwa oraz fakt, iż może ono być rozciągnięte w czasie – ten sam sprawca dopuszczał się poszczególnych zachowań w różnych okolicznościach (na trzeźwo, pod wpływem alkoholu, pod wpływem narkotyków), A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 161 oraz przypis nr 5 cytowanej pracy.

¹⁰²⁴*Ibidem*, s. 170.

¹⁰²⁵A. Kulik, *Stalking...*, s. 150 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 198.

¹⁰²⁶Jak zauważa D. Woźniakowska-Fajst, w przypadku sprawców odrzuconych można było zaobserwować powtarzający się schemat działania: stalker, który został porzucony przez kobietę podejmował czynności ukierunkowane na odbudowanie związku – m.in. pisał do niej pełne uczucia e-maile, wiadomości, odwiedzał ją w domu, przywoływał miłe chwile, jakie miały miejsce w łączącej ich relacji. Wieczorami sięgał natomiast po alkohol, który wyzwalał w nim impulsywność oraz agresję. Charakter zachowań diametralnie się zmieniał. Prześladowca, odczuwający złość i urazę, kierował do kobiety komunikaty pełne agresji i żalu, zazwyczaj

Jak warto podkreślić, przynajmniej część sprawców dopuszczających się przestępstwa uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. to osoby borykające się z uzależnieniami, nadużywające alkoholu lub środków odurzających. Z uwagi na wyraźną wypowiedź ustawodawcy dotyczącą braku stosowania przepisów o niepoczytalności oraz ograniczonej poczytalności w sytuacji, gdy to sam sprawca wprowadził się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie jego poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć (art. 31 § 3 k.k.), przypisanie prześladowcy winy w podobnych sytuacjach staje się możliwe. Należy jednak pamiętać o tym, iż także i w tym przypadku nie ma miejsca na automatyzm. Do rozważenia pozostaje bowiem, czy stan, w jakim znalazł się sprawca (niepoczytalność bądź ograniczona poczytalność) wywołany został stanem nietrzeźwości lub odurzenia, czy podmiot przestępstwa sam się w niego wprowadził oraz czy efekty jego działania (niepoczytalność wywołana stanem nietrzeźwości bądź odurzenia) były obiektywnie rozpoznawalne¹⁰²⁷. Może dojść do sytuacji, w której stalker po spożyciu znacznej ilości alkoholu podejmuje czynności składające się na uporczywe nękanie. Wiedząc o tym, iż mocne trunki dodają mu odwagi, przed każdym prześladowczym epizodem wprowadza się on w stan odurzenia. Gdy przystępuje do nękania nie jest już zdolny do tego, aby pokierować swoim postępowaniem. Dla uproszczenia należy przyjąć, że oceniany czyn jest przy tym bezprawny, karalny oraz karygodny. Sprawca nie jest natomiast uzależniony od alkoholu. Zakładając, iż niepoczytalność sprawcy wywołana została stanem nietrzeźwości (powód dominujący¹⁰²⁸), w który on sam się wprowadził (nie doszło do tego na skutek przymusu czy podstęp¹⁰²⁹) oraz że skutek ten był dla niego obiektywnie rozpoznawalny (co ocenić można posługując się wzorcem normatywnym¹⁰³⁰), przypisanie mu winy okaże się możliwe. Inaczej kwestia ta przedstawiać się będzie w zgoła odmiennej sytuacji. Gdy dana osoba dopuszcza się nękających czynności ze względu na spożycie narkotyku, który ktoś inny w sposób cykliczny podstępnie jej podaje (w określonym czasie podejmuje ona cały szereg aktywności składających się na realizację znamion stalkingu, wywołując po stronie ofiary poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, lub istotnie naruszając jej prywatność), zaś postępowanie wykaże, iż poczynania te spowodowane były wyłącznie działaniem zaaplikowanej substancji, wówczas przypisanie tej osobie winy nie będzie możliwe.

dotyczące jej moralności oraz sfery seksualnej. Kiedy alkohol przestawał działać, sprawcy powracali do poprzedniego stylu zachowań prosząc o powrót partnerki, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 199.

¹⁰²⁷Por. W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Polskie...*, s. 408-409.

¹⁰²⁸Por. *ibidem*, s. 408.

¹⁰²⁹Por. *ibidem*, s. 409.

¹⁰³⁰Por. *ibidem*.

Jak zauważyli Ch. Racine i S. Billick, stalking stanowi zachowanie o szerokim zakresie, podejmowane przez różnorodną oraz zdywersyfikowaną grupę sprawców¹⁰³¹. Wśród nich znajdują się zarówno osoby psychotyczne, jak i niepsychotyczne, borykające się z różnymi zaburzeniami, niekiedy także uzależnione od alkoholu bądź środków odurzających. Słusznie wskazała A. Stachelska, że choć nie wszyscy sprawcy zmagają się z chorobami psychicznymi czy zaburzeniami psychotycznymi, wszyscy w jakimś stopniu mają trudności z funkcjonowaniem psychologiczno-społecznym. Ich celem staje się bowiem zniszczenie czyjegoś życia¹⁰³². Jak warto podkreślić, wyniki badań odnoszące się do cech stalkerów, prezentowane przez różnych Autorów, w wielu miejscach różnią się od siebie. W dużej mierze płynące z nich wnioski zależą od doboru próby. Badania zachodnie bardzo często przeprowadzane są wśród osób, które zostały skierowane do specjalistycznych ośrodków świadczących pomoc o psychologiczno-terapeutycznym charakterze. Może to w znaczący sposób wpływać na ich wyniki, powodując nadreprezentację osób borykających się z różnymi zaburzeniami. Jak słusznie zauważono w literaturze przedmiotu, w przedstawianych typologiach stalkerów oraz przeprowadzanych badaniach często brakuje odniesienia do osób, które „umknęły” wymiarowi sprawiedliwości. W polskim piśmiennictwie niewiele jest także opracowań mających za przedmiot problematykę stalkingu popełnianego w konfiguracji wieloosobowej. Biorąc pod uwagę naturę zjawiska uporczywego nękania oraz fakt, iż jego sprawcą tak naprawdę może być każdy, należy pozytywnie ocenić posługiwanie się przez ustawodawcę konstrukcją przestępstwa powszechnego. Nieograniczony podmiotowo krąg osób mogących ponosić odpowiedzialność z tego przepisu dobrze koresponduje z cechami omawianego procederu. Analizując przestępstwo stalkingu z perspektywy jego sprawcy, nie sposób abstrahować od zagadnień związanych ze sferą zawinienia. Możliwość dania przezeń posłuchu normie prawnej każdorazowo musi być oceniana nie tylko przez pryzmat uregulowań odnoszących się do niepoczytalności (bądź ograniczonej poczytalności) sprawcy oraz tych związanych z wprawieniem się przez niego w stan nietrzeźwości lub odurzenia, ale również z perspektywy ogólnej klauzuli zawinienia umieszczonej w art. 1 § 3 k.k. Choć sytuacje nieponoszenia przez stalkera winy stanowią (i zapewne stanowią będą nadal) część stanów faktycznych poddawanych prawnokarnemu wartościowaniu, należy pamiętać o tym, iż co do zasady sprawcy uporczywego nękania mogą w nieskrępowany sposób kierować swoim

¹⁰³¹Ch. Racine, S. Billick, *Classification...*, s. 252.

¹⁰³²A. Stachelska, *Obraz przestępstwa stalkingu w latach 2011-2016 w Polsce – wybrane aspekty kryminologiczne* [w:] E.W. Pływaczewski, D. Dajnowicz-Piesiecka, E. Jurgielewicz-Delegacz, *Przestępczość XXI wieku: szanse i wyzwania dla kryminologii*, Warszawa 2020, s. 395.

postępowaniem. Należy przy tym pamiętać, że w tej grupie znaleźć się mogą zarówno prześladowcy borykający się z poważnymi chorobami psychicznymi, jak i jednostki zmagające się chociażby z trudnościami przeżywanymi w związku z niedawnym rozstaniem, doświadczonym rozczarowaniem bądź odrzuceniem ich przyjaźni.

Rozdział VI Analiza skutków przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym

Przestępstwo stypizowane w art. 190a § 1 k.k. ma charakter skutkowy. Dla jego dokonania konieczne jest wystąpienie po stronie pokrzywdzonego przynajmniej jednego ze wskazanych w przepisie następstw: uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia¹⁰³³ lub istotnego naruszenia jego prywatności¹⁰³⁴. Dzieje się tak z uwagi na posłużenie się przez ustawodawcę spójnikiem „lub” (alternatywa zwykła), co nie wyklucza możliwości wywołania przez sprawcę wszystkich skutków wymienionych w art. 190a § 1 k.k.¹⁰³⁵ W takim przypadku dochodzić będzie do ich kumulacji¹⁰³⁶. Nietrudno wyobrazić sobie sytuacje, w których zachowanie stalkera wzbudzi w pokrzywdzonym uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia i udręczenia, a także istotnie naruszy jego prywatność. Może się tak stać wówczas, gdy prześladowca, w ramach uporczywego nękania, nie tylko oddziałuje na ofiarę w taki sposób, że zaczyna ona obawiać się o swoje bezpieczeństwo, ale także doprowadza do jej upokorzenia, skrajnego umęczenia oraz bezprawnie wkracza w obszar jej prywatności. Przypadki, w których do nastąpienia skutku nie dojdzie – w żadnej ze wskazanych w przepisie postaci – rozpatrywane mogą być przez pryzmat usiłowania uporczywego nękania tudzież usiłowania bądź dokonania innego czynu zabronionego, np. wykroczenia złośliwego niepokojenia, przestępstwa znieważenia etc.¹⁰³⁷

Dla ponoszenia przez stalkera odpowiedzialności karnej kluczowe jest rzecz jasna to, aby konsekwencje, o których mowa w przepisie, można było bez większych wątpliwości

¹⁰³³ Należy stanąć na stanowisku, że zarówno poczucie zagrożenia, jak i poczucie poniżenia i udręczenia, muszą być uzasadnione okolicznościami, por. K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania...*, s. 674.

¹⁰³⁴ Jeszcze przed nowelizacją art. 190a § 1 k.k., gdy w przepisie mowa była o dwóch skutkach: uzasadnionym okolicznościami poczuciu zagrożenia oraz istotnym naruszeniu prywatności, J. Sitko i M. Dumkiewicz podkreślali, że takie ujęcie znamion pozwala przeciwdziałać stalkingowi już w jego początkowej fazie, kiedy pokrzywdzony nie odczuwa jeszcze strachu czy zagrożenia, jednak w wyniku uporczywych działań dochodzi do naruszenia jego prywatności. Przy takiej konstrukcji przepisu, aby móc ścigać sprawcę uporczywego nękania, nie trzeba zatem czekać na zastraszenie ofiary, J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking...* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra...*, s. 526. Na ten temat zob. także M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 57, który podkreśla, że konieczna jest tutaj jeszcze wielokrotność czynności podejmowanych przez sprawcę.

¹⁰³⁵ Por. np. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 312, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190(a), teza 14, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 113.

¹⁰³⁶ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 9. S. Hyps wspomina w tym kontekście o możliwości jednoczesnego spowodowania przez sprawcę wszystkich lub tylko niektórych skutków wymienionych w przepisie, por. S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 9, Nb 12.

¹⁰³⁷ Por. np. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 36, 37, M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 60-61, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 314-315.

„połączyć” z zachowaniem sprawcy¹⁰³⁸. Nie odnosząc się szczegółowo do skomplikowanych rozważań dotyczących przypisania skutku w prawie karnym¹⁰³⁹, warto jedynie nadmienić, iż ocena tej kwestii każdorazowo będzie musiała zostać dokonana przez sąd podczas aplikacji art. 190a § 1 i 3 k.k. Przestępstwo uporczywego nękania, o czym mowa była w poprzednich rozdziałach, penalizuje zachowania mogące przybierać różną formę – od natrętnych, uprzykrzających życie czynności, powodujących po stronie ofiary poczucie udręczenia, aż po działania o znacznym stopniu dolegliwości, prowadzące do jej zaszczucia i wywołania u niej poczucia zagrożenia. Co warto podkreślić, próba wyczerpującego opisu znaczenia omawianych znamion skutku – z odwołaniem się do czynności, jakie prowadzić będą do ich realizacji – jawi się jako zabieg z góry skazany na porażkę. W niniejszym rozdziale przedstawione zostaną zatem ogólne uwagi dotyczące wykładni pojęć, którymi na oznaczenie konsekwencji uporczywego nękania posłużył się polski ustawodawca¹⁰⁴⁰.

a) Uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia

Jak trafnie ujęli to M. Filar i M. Berent, stwierdzenie, że wzbudzenie u danej osoby poczucia zagrożenia było psychologicznym faktem, to za mało. Fakt ten musi być jeszcze „uzasadniony okolicznościami”. Nie wystarczy bowiem, że ofiara się boi. Musi się ona bać w sposób

¹⁰³⁸ Jak zauważył M. Kulik, na tle wyróżnianych w literaturze teorii związku przyczynowego w ostatnim czasie uwagę doktryny oraz orzecznictwa przykuła nauka o tzw. obiektywnym przypisaniu. Na jej podstawie podczas oceny możliwości przypisania skutku pod uwagę brany jest także element normatywny – kluczowe okazuje się tutaj ustalenie nie tego, czy sprawca spowodował dany skutek, ale tego, czy dany czyn można mu przypisać „jako jego dzieło”, zob. szerzej M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 216-218, por. także cytowana przez Autora literatura.

¹⁰³⁹ Zagadnienia związane z przypisywaniem skutku ciągle budzą żywe zainteresowanie doktryny. Na ten temat zob. M. Bielski, *Obiektywne przypisanie skutku przestępnego w przypadku kolizji odpowiedzialności za skutek*, PiP 2005, nr 10, s. 75-89, J. Giezek, P. Kardas, *O kryteriach obiektywnego oraz subiektywnego przypisania z punktu widzenia podstaw odpowiedzialności karnej – uwagi wprowadzające* [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2016, s. 11-37, M. Bielski, *Kryteria obiektywnego przypisania skutku na tle współczesnej polskiej dogmatyki prawa karnego* [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. II, Warszawa 2012, s. 503-528, M. Małecki, *Z problematyki obiektywnego przypisania skutku (przypadek płonącego anioła)*, CzPKiNP 2013, z. 2, s. 43-75, M. Małecki, *Zbiegi i kolizje przypisania skutku* [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne...*, s. 317-347, S. Tarapata, *Negatywne przesłanki przypisania sprawstwa przestępstwa skutkowego w kontekście subiektywnych elementów odpowiedzialności karnej – zagadnienia wybrane* [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne...*, s. 348-396, S. Tarapata, *Przypisanie sprawstwa skutku w sensie dynamicznym w polskim prawie karnym*, Kraków 2019, J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994, T. Kaczmarek, *Kryteria obiektywnego przypisania skutku jako problem kodyfikacyjny (głos przeciwko ich ustawowej regulacji)* [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne...*, s. 147-162, R. Dębski, *O tzw. negatywnych przesłankach obiektywnego przypisania* [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne...*, s. 213-240.

¹⁰⁴⁰ Na marginesie należy zauważyć, że w literaturze przedmiotu wyrażano krytykę „zestawu” znamion skutku, jakimi w przepisie posłużył się ustawodawca, zob. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 24, a także postulat rozważenia przekonstrowania przestępstwa uporczywego nękania na typ formalny, zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 324.

„usprawiedliwiony”¹⁰⁴¹. Jak się zdaje, dekodowanie znamienia „uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia” powinno składać się z dwóch elementów. Pierwszy z nich to ustalenie, czym jest owo „poczucie zagrożenia”. Kolejny stanowić będzie udzielenie odpowiedzi na pytanie, co znaczy, że wzbudzone po stronie ofiary poczucie zagrożenia musi być „uzasadnione okolicznościami”.

„Zagrożenie” według definicji słownikowej to „sytuacja lub stan, które komuś zagrażają lub w których ktoś czuje się zagrożony; też: ktoś, kto stwarza taką sytuację”¹⁰⁴². Inaczej rzecz ujmując „to stan lub sytuacja, które zagrażają nam czymś lub w których czujemy się zagrożeni”¹⁰⁴³. „Zagrażać” to natomiast „zapowiedzieć coś pod groźbą”, „stwarzać stan niebezpieczeństwa”¹⁰⁴⁴ czy też „postraszyć czymś kogoś, zapowiedzieć coś złego, ostrzec pod groźbą jakichś konsekwencji”¹⁰⁴⁵. Jak wskazano w słowniku języka polskiego „Jeśli ktoś zagroził komuś, że zrobi mu coś złego, to zapowiedział, że to zrobi, aby zmusić go do czegoś”. „Jeśli jakiejś osobie lub rzeczy zagraża jakieś niebezpieczeństwo albo jeśli jest ona zagrożona jakimś niebezpieczeństwem, to jest ono realne i trzeba się z nim liczyć”¹⁰⁴⁶. Wśród synonimów do słowa „zagrożenie” wskazuje się m.in. na określenia takie jak „niebezpieczeństwo”, „groźba” czy „ryzyko”¹⁰⁴⁷. W art. 190a § 1 k.k. mowa jest jednak o „poczuciu zagrożenia”, nie zaś o samej czynności zagrażania. „Poczucie” zdefiniować można jako „zdawanie sobie sprawy z pewnych faktów, zjawisk zachodzących w otaczającym świecie, stanów wewnętrznych itp.”¹⁰⁴⁸. Synonimy do słowa „poczucie” to „czucie”, „wrażenie” oraz „świadomość”¹⁰⁴⁹. Wydaje się zatem, że poczuciem zagrożenia określić można stan doświadczania (odczuwania, przeżywania) przez jednostkę realnego bądź wyimaginowanego zagrożenia¹⁰⁵⁰.

Co ciekawe, w przepisie nie zawarto wskazania, czego dokładnie dotyczyć ma poczucie zagrożenia wzbudzone po stronie pokrzywdzonego¹⁰⁵¹. Jak się zdaje, może ono łączyć się z

¹⁰⁴¹ M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, art. 190(a), teza 6.

¹⁰⁴² Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/zagro%C5%BCenie;2542384>, dostęp: 15.08.2024.

¹⁰⁴³ M. Bańko (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 6, Warszawa 2007, s. 289.

¹⁰⁴⁴ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 1252.

¹⁰⁴⁵ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego PWN*, t. 3, Warszawa 1999, s. 847.

¹⁰⁴⁶ M. Bańko (red.), *Słownik...*, s. 289.

¹⁰⁴⁷ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 1093.

¹⁰⁴⁸ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 665.

¹⁰⁴⁹ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 538.

¹⁰⁵⁰ Jak zauważają P. Mamcarz, I. Mamcarz i L. Suchocka, „Poczucie zagrożenia jest mechanizmem, w którego powstawanie zaangażowanych jest wiele systemów poznawczych. Rozumiane jest ono jako «przeżywanie obaw związanych ze skutkami aktualnych/potencjalnych niebezpieczeństw». niesie ze sobą nie tylko aspekt emocjonalny (przeżywanie negatywnych emocji), ale także aspekt kognitywny (treść obrazu zagrożenia, atrybucja, retrospekcja)”, P. Mamcarz, I. Mamcarz, L. Suchocka, *Psychologiczne konsekwencje poczucia zagrożenia doświadczanego w sytuacji pracy*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Psychologica 2012, nr 16, s. 17.

¹⁰⁵¹ Por. P. Furman, *Próba...*, s. 54.

antycypowanymi zachowaniami sprawcy, może jednak także oznaczać bliżej niesprecyzowany stan bojaźni wywołany procederem uporczywego nękania. S. Hypś słusznie wskazuje na fakt, iż skutek ten może pojawić się w wyniku odczuwania przez ofiarę stałego braku komfortu. Dzieje się tak w następstwie zachowania sprawcy, które prowadzi do wytworzenia się u danej osoby stałego wrażenia śledzenia, podglądania, obserwowania lub ingerowania w jej rzeczy czy korespondencję¹⁰⁵². Jak trafnie zauważa N. Kłaczyńska, w przepisie nie wskazano także, jakie dobra prawne mają być zagrożone. Prowadzi to do braku konieczności wykazywania, że chodzi tutaj o konkretne dobra takie jak życie czy zdrowie człowieka, a za wystarczające należy uznać przesądzenie, iż ofiara „odczuwa zagrożenie niesprecyzowanym nawet zachowaniem się sprawcy – obawia się, że «coś może się stać»”¹⁰⁵³. Przepis penalizujący uporczywe nękanie nie wskazuje również na stopień zagrożenia, jaki musi wystąpić dla realizacji omawianego znamienia¹⁰⁵⁴. P. Furman proponuje, by posługiwać się w tym kontekście kryterium istotnego znaczenia dobra – poczucie zagrożenia odnoszące się do spraw błahych dla ofiary nie spełniałoby bowiem wymogu karygodności czynu¹⁰⁵⁵. Jak zauważyła M. Budyn-Kulik, w potocznym rozumieniu poczucie zagrożenia ujmowane jest szeroko i mieści w sobie zarówno stany zaniepokojenia, jak i przerażenia, ustawodawca nie precyzuje natomiast, jak bardzo dana osoba ma czuć się zagrożona¹⁰⁵⁶. D. Woźniakowska-Fajst dokonując wykładni omawianego znamienia wskazała natomiast, że jest ono bliższe pojęciu strachu¹⁰⁵⁷ i ma bardziej obiektywizowany charakter niż pojęcie lęku. Wymóg, aby poczucie zagrożenia było uzasadnione okolicznościami ma natomiast tę obiektywizację wzmacniać. Ustawodawca zdawał sobie bowiem sprawę z różnej konstrukcji psychicznej poszczególnych osób. I choć obiektywizację tę należy interpretować analogicznie, jak czyni to orzecznictwo w odniesieniu do groźby karalnej, gdzie mowa jest o uzasadnionej obawie, poczucie zagrożenia powinno być rozumiane znacznie szerzej. Jak podkreśliła Autorka – z czym należy się zgodzić – „może tu

¹⁰⁵² S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 5, Nb 8.

¹⁰⁵³ N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2014, LEX 2014, art. 190(a), teza 8. Pogląd ten zasługuje na aprobatę. Wydaje się jednak, że osoba dotknięta nękaniami doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jakie czynności prześladowcy doprowadziły ją do powstania wymienionego w przepisie skutku. Co za tym idzie, to nie zachowanie sprawcy jest niesprecyzowane, lecz zagrożenie, które w jego następstwie odczuwa ofiara.

¹⁰⁵⁴ P. Furman, *Próba...*, s. 54. Według M. Królikowskiego i A. Sakowicza oceniając stopień intensywności odczuwanego zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, należy odnosić się do istoty chronionego dobra – pod uwagę należy zatem brać to, na ile zachowanie sprawcy może naruszać dobrostan danej osoby, M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 5, Nb 24.

¹⁰⁵⁵ P. Furman, *Próba...*, s. 54.

¹⁰⁵⁶ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 28.

¹⁰⁵⁷ Na temat różnicy pomiędzy uzasadnionym odczuwaniem strachu a wzbudzeniem uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia zob. A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 94-96.

chodzić o realizację konkretnych gróźb (które nierzadko są jednym ze sposobów działania stalkera), ale także o poczucie niepewności, strachu dotyczące bardzo różnych sfer życia i zdrowia (swojego i innych osób), dobrego imienia, opinii w danym środowisku, konieczności zmiany rutyny życiowej i przyzwyczajzeń, eskalacji działań sprawcy”. Nie ma przy tym znaczenia, czy sprawca rzeczywiście ma zamiar zrealizować swoje groźby¹⁰⁵⁸. Do rozumienia „uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia” odnoszono się także w orzecznictwie sądowym. Dla przykładu, w jednym ze swoich wyroków Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził iż „(...) poczucie zagrożenia pokrzywdzonego oznacza, że zachowanie sprawcy rodzi przypuszczenie, że może nastąpić eskalacja zamachu i sprawca jest w stanie posunąć się do naruszenia innych dóbr, jego lub osoby najbliższej, zwłaszcza co do życia i zdrowia. Poczucie zagrożenia może powstać w wyniku stałego braku komfortu bezpieczeństwa spowodowanego zachowaniem sprawcy, tj. podjęcia przez niego takich czynności, które wytworzą u pokrzywdzonego wrażenie stałego śledzenia (obserwowania, podglądania) lub naruszenia jego rzeczy lub korespondencji. Wytworzone poczucie zagrożenia musi być jednak uzasadnione, a zatem poparte obiektywnym przekonaniem, że każdy przeciętny człowiek o porównywalnych do ofiary cechach osobowości, psychiki, intelektu i umysłowości w porównywalnych warunkach także odczuwałby tego typu zagrożenie”¹⁰⁵⁹. Sąd Okręgowy w Gliwicach nie zgodził się natomiast z ustaleniami Sądu meriti, że „opisywane przez [pokrzywdzone – przyp. P.P.] zachowania oskarżonego nie wywoływały u nich i dziecka poczucia zagrożenia, a więc lęku i obawy, że mogą ich spotkać jakieś ujemne konsekwencje związane z postawą sprawcy”¹⁰⁶⁰.

Wykładnia językowa znamienia „poczucie zagrożenia” zdaje się prowadzić do pewnego istotnego wniosku: pokrzywdzony ma **czuć się** zagrożony¹⁰⁶¹. Nie oznacza to, że musi on doświadczać daleko posuniętego, wręcz paraliżującego stanu trwogi – wystarczy, że w wyniku zachowania podjętego przez prześladowcę „czegoś” się obawia. Poczucie zagrożenia określić można zatem jako doświadczenie przez daną osobę stanu niebezpieczeństwa, pewnego

¹⁰⁵⁸ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 113-114. Autorka stanęła także na stanowisku, iż intencje sprawcy mogą mieć znaczenie jedynie w aspekcie oceny społecznej szkodliwości czynu, nie zaś w kontekście realizacji znamienia poczucia zagrożenia. Liczy się bowiem to, że podjęte przez niego zachowanie wzbudziło w danej osobie strach, zob. *ibidem*, s. 114. Choć prawdą jest, że w przypadku przestępstwa uporczywego nękania bez znaczenia jest motywacja towarzysząca postępowaniu sprawcy, należy przypomnieć, iż znamiona skutku przewidziane w art. 190a § 1 k.k. muszą zostać zrealizowane w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym. Co za tym idzie, stalker musi co najmniej godzić się na spowodowanie u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia oraz – na płaszczyźnie intelektualnej – obejmować ten stan świadomością możliwości. Por. także R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 24.

¹⁰⁵⁹ Wyrok SO w Warszawie z dnia 18 lipca 2019 r., IX Ka 640/19, LEX nr 2747784.

¹⁰⁶⁰ Wyrok SO w Gliwicach z dnia 16 października 2018 r., VI Ka 893/18, LEX nr 2638002.

¹⁰⁶¹ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 25.

niepokoju, który to stan może łączyć się ze strachem przed nastąpieniem jakichś niekorzystnych zdarzeń, z przewidywaniem pogorszenia (bądź braku polepszenia) zaistniałej sytuacji, jak również z odczuwaniem ogólnie pojętego dyskomfortu wywołanego działaniami stalkera. Jak się zdaje, poczucie zagrożenia nie musi iść w parze z „realnością” tego zagrożenia. Oznacza to, że zapowiedzi przyszłych zdarzeń artykułowane przez sprawcę czy niekorzystne następstwa, których obawia się ofiara, takie jak na przykład nasilenie działań prześladowcy, wcale nie muszą nastąpić. Nie muszą nawet być przez niego rzeczywiście planowane¹⁰⁶². Wystarczy, że po stronie ofiary dojdzie do wzbudzenia poczucia zagrożenia, które na podstawie wszystkich zaistniałych okoliczności będzie można uznać za uzasadnione okolicznościami.

Na marginesie warto w tym miejscu nadmienić, iż w doktrynie zastanawiano się także nad tym, na ile skutek w postaci wzbudzenia u danej osoby uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia odpowiada wzbudzeniu uzasadnionej obawy, że groźba, o której mowa w art. 190 § 1 k.k., będzie spełniona. Zdaniem A. Zolla znamiona te należy rozumieć podobnie. Tym, co odróżnia je od siebie jest fakt, iż w przypadku groźby karalnej „pokrzywdzony wyobraża sobie to, czego ma się obawiać (spełnienie groźby). W wypadku art. 190a § 1 takie wyobrażenie nie musi być sprecyzowane ani co do źródła pochodzenia, ani rodzaju zagrożenia. Ma być ono uzasadnione okolicznościami, a więc należy uznać, że osoba zrównoważona na miejscu pokrzywdzonego także odczuwałaby stan zagrożenia”¹⁰⁶³. Swoje przemyślenia na ten temat zaprezentowała także M. Budyn-Kulik. Według Autorki pomimo tego, że w obu przypadkach chodzi o inną „treść” stanu odczuwanego przez pokrzywdzonego, tak naprawdę stany te można uznać za tożsame¹⁰⁶⁴. Także według A. Miśkiewicz i B. Kaczmarskiego należy tu przyjąć „niemalże pełną analogię” z tą tylko różnicą, że jeśli chodzi o uporczywe nękanie wyobrażenie przyszłego zagrożenia istniejące po stronie pokrzywdzonego nie musi być sprecyzowane co do źródła czy rodzaju zagrożenia. Ma być jednak uzasadnione okolicznościami, co należy oceniać posługując się wzorcem modelowego obywatela czy rozsądnego obserwatora¹⁰⁶⁵.

¹⁰⁶² Sprawca straszy ofiarę nieustannym inwigilowaniem, choć w rzeczywistości nie ma zamiaru podejmować takich kroków czy też sugeruje jej, że pozbawi ją życia, pomimo tego, że tak naprawdę nigdy nie posunąłby się do takiego czynu.

¹⁰⁶³ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190(a), teza 15, por. np. wyrok SO w Gliwicach z dnia 11 maja 2018 r., VI Ka 333/18, LEX nr 2505925. W wyroku SO w Siedlcach z dnia 14 lipca 2022 r., II Ka 411/22, LEX nr 3389904 stwierdzono natomiast, iż „Czym innym jest wzbudzenie poczucia szeroko pojętego zagrożenia, dyskomfortu i naruszenia przestrzeni osobistej - o czym mowa w art. 190a § 1 k.k., a czym innym groźenie podjęciem konkretnego, niebezpiecznego i nielegalnego zachowania - w myśl art. 190 § 1 k.k. Dlatego też możliwe jest przypisanie sprawstwa obu tych czynów jako odrębnych”.

¹⁰⁶⁴ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 26, por. także P. Furman, *Próba...*, s. 53.

¹⁰⁶⁵ A. Miśkiewicz, B. Kaczmarzski, *Mobbing...*, s. 100-101.

Jak już była o tym mowa, wzbudzenie u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia nie jest jeszcze wystarczające dla poniesienia przez stalkera odpowiedzialności karnej. Poczucie to musi być bowiem uzasadnione okolicznościami. „Okoliczność”, zgodnie ze znaczeniem słownikowym, to „wszystko to, co towarzyszy jakiejś sytuacji lub zdarzeniu”¹⁰⁶⁶. Odpowiednikami tego terminu są wyrazy takie jak „czynnik, warunek, położenie, sytuacja, fakt, kontekst, uwarunkowanie, ewentualność, wzgląd, raz”¹⁰⁶⁷. „Uzasadniony” znaczy tyle co „oparty na obiektywnych racjach, podstawach; słuszny, usprawiedliwiony”¹⁰⁶⁸. To inaczej „zasadny, słuszny, racjonalny, usprawiedliwiony, zasłużony, należyty, umotywowany, zrozumiały”¹⁰⁶⁹. Posługując się tym terminem ustawodawca wskazuje zatem na konieczność ulokowania zaistniałego skutku w pewnym kontekście sytuacyjnym i rozpatrywania go przez pryzmat wszystkich okoliczności, jakie towarzyszyły ocenianemu zdarzeniu. Kontekst, o którym mowa, tworzyć będą m.in. uświadamiane sobie przez sprawcę cechy danej ofiary, jego *modus operandi* czy też dodatkowe czynniki mające wpływ na kształt podjętego nękania¹⁰⁷⁰.

Jak się zdaje, przesądzanie, czy w danym stanie faktycznym doszło do wzbudzenia po stronie pokrzywdzonego uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia powinno przebiegać niejako dwuetapowo. Pierwszy krok stanowić będzie ustalenie, czy w wyniku uporczywego nękania u danej osoby pojawiło się poczucie zagrożenia (analogicznie: poniżenia, udręczenia). Jeżeli w danym stanie faktycznym tak określony skutek nie zaistniał, rozważanie, czy byłby on uzasadniony okolicznościami staje się bezprzedmiotowe. Gdy po stronie ofiary rzeczywiście wzbudzone zostało poczucie zagrożenia (odczuwa ona bliżej nieokreślony lęk czy też żywi konkretne obawy o własne bezpieczeństwo), należy przejść do kolejnego etapu i udzielić odpowiedzi na pytanie, czy okoliczności, jakie temu towarzyszą, w pewien sposób „racjonalizują” ten stan. Wykładnia znamienia „uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia” wbrew pozorom może więc sprawiać pewne trudności¹⁰⁷¹.

¹⁰⁶⁶ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 577.

¹⁰⁶⁷ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 462.

¹⁰⁶⁸ M. Szymczak (red.), *Słownik...*, t. 3, Warszawa 1999, s. 596.

¹⁰⁶⁹ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 983.

¹⁰⁷⁰ Jak się zdaje, poczucie zagrożenia można uznać za uzasadnione okolicznościami m.in. wówczas, gdy pomimo wielokrotnych próśb o zaprzestanie prześladowczych czynności sprawca podejmuje je nadal z coraz większą intensywnością. K. Cygan zwróciła w tym kontekście uwagę na fakt, iż ocena wskazanych okoliczności powinna uwzględniać aspekty takie jak sposoby i częstotliwość nękania, jak również sytuację, w jakiej znajduje się ofiara, K. Cygan, *Postulaty...* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość...*, s. 235.

¹⁰⁷¹ M. Budyn-Kulik twierdzi jednak, że choć znamień poczucia zagrożenia jest nieostre, jego wykładnia nie powinna sprawiać większych trudności. Przyczynia się do tego wymóg, aby poczucie to było uzasadnione okolicznościami, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 25.

W doktrynie prawa karnego wskazane pojęcia interpretowane są niejednolicie. Poszczególni Autorzy w swoich rozważaniach odnosili się do znaczenia zarówno samego „poczucia zagrożenia”, jak i wymogu ustawodawcy, aby było ono „uzasadnione okolicznościami”. Wskazywano chociażby na fakt, iż pojęcie zagrożenia oznacza „obiektywnie oceniane odczucie braku bezpieczeństwa występujące u pokrzywdzonego”, które wynika z mnogości zachowań podjętych w ramach nękania. Powinno być ono przy tym rozpatrywane przez pryzmat ocen ogólnospołecznych¹⁰⁷², bowiem osoba dotknięta nękaniami w wyniku ośpienia psychicznego może nie odczuwać zachowania wskazanego w przepisie jako dotkliwego¹⁰⁷³. Podkreślano również, że poczucie zagrożenia należy interpretować w oparciu o kategorię subiektywną, jaką jest perspektywa pokrzywdzonego, przy czym musi być ona zrównoważona kategorią obiektywno-abstrakcyjną, czyli wymogiem, aby jego odczucia były uzasadnione okolicznościami. Niektóre osoby cechują się bowiem podwyższonym lub obniżonym progiem poczucia strachu¹⁰⁷⁴. Zauważano także m.in. to, że poczucie zagrożenia oznacza lęk oraz obawę ofiary co do tego, iż ze strony sprawcy mogą spotkać ją jakieś negatywne konsekwencje¹⁰⁷⁵. Poczucie zagrożenia definiowano również jako przypuszczenie, że może dojść do eskalacji zamachu i sprawca jest w stanie naruszyć inne dobra prawne, takie jak życie lub zdrowie innej osoby lub osoby jej najbliższej¹⁰⁷⁶. Wskazywano także, że jest to „stan psychiczny danej osoby wyrażający się w zaniepokojeniu, braku poczucia bezpieczeństwa lub odczuwaniu strachu”¹⁰⁷⁷. Zaprezentowano również pogląd, iż „Poczucie zagrożenia jest (...) emocją, która wiąże się z faktycznie istniejącym stanem potencjalnego niebezpieczeństwa, jest zakorzenione w rzeczywistym układzie sytuacyjnym. Różni się w tym względzie od zjawiska lęku, będącego raczej pewną mentalną projekcją o charakterze subiektywnym, nie odnoszącą się do rzeczywistych bodźców”¹⁰⁷⁸. Co więcej, zwracano uwagę na fakt, iż wskazany skutek nie musi łączyć się z obawą popełnienia przestępstwa na szkodę ofiary, bowiem obawa, o której mowa w przepisie, nie musi być sprecyzowana¹⁰⁷⁹. Skutki

¹⁰⁷² Tak też R. Krajewski w odniesieniu do znamienia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia oraz istotnego naruszenia prywatności, R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 25.

¹⁰⁷³ M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 46.

¹⁰⁷⁴ J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 310-311.

¹⁰⁷⁵ K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 12. K. Lipiński wskazuje w tym kontekście na obawę ujemnych konsekwencji ze strony sprawcy, ale także osoby, nad którą ma on kontrolę.

¹⁰⁷⁶ S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 5, Nb 8.

¹⁰⁷⁷ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 21.

¹⁰⁷⁸ P. Furman, *Próba...*, s. 52, zob. szerzej *ibidem*, s. 52-54.

¹⁰⁷⁹ K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 12.

wymienione w art. 190a § 1 k.k. w postaci poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, muszą być przy tym uzasadnione okolicznościami. Jak podkreślano w literaturze przedmiotu, oznacza to konieczność przesądzenia, „czy inny obywatel o cechach pokrzywdzonego w okolicznościach danej sprawy odczułby, że znajduje się w jednym ze wskazanych wyżej stanów”¹⁰⁸⁰. Zauważano także, że choć poczucie ma walor subiektywny, jego uzasadnienie wymaga przyjęcia bardziej obiektywnej perspektywy. Chodzi więc o pewną ocenę dokonaną z zewnątrz odnoszącą się do tego, czy zaistniałe po stronie danej osoby skutki „znajdują sensowne zakotwiczenie w realiach sprawy, a w szczególności czy są one zrozumiałe w kontekście zachowania sprawcy”. Aby ją przeprowadzić należy „podstawić” w miejsce pokrzywdzonego wzorzec osobowy i zastanowić się nad tym, czy określone konsekwencje pojawiłyby się także i u niego. Zgodnie z prezentowanym poglądem nieprawidłowe jest natomiast branie pod uwagę indywidualnych, jednostkowych właściwości ofiary w postaci jej podatności na odczucia¹⁰⁸¹. W tym kontekście należy zauważyć, że niektórzy Autorzy kładą szczególny nacisk na zobiektywizowanie kryteriów odnoszących się do oceny wskazanych w przepisie skutków¹⁰⁸².

Sugestie dotyczące odwoływania się w procesie wykładni znamion skutku do pewnego wzorca osobowego odnaleźć można w literaturze, orzecznictwie¹⁰⁸³ oraz w samym uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawa. Jak stwierdził

¹⁰⁸⁰ J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzesek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 190(a), teza 6, por. także np. A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 3. S. Hypś pisze w tym kontekście o przeciętnym człowieku o porównywalnych cechach osobowości, intelektu, psychiki i umysłowości oraz o porównywalnych warunkach, w których dochodzi do odczuwania zagrożenia, zob. S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 5, Nb 8.

¹⁰⁸¹ K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 13.

¹⁰⁸² Zob. np. M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 46, K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, art. 190(a), teza 13, A. Szelegiewicz, „Stalking” i przywłaszczenie tożsamości w polskim prawie karnym: zagadnienia wybrane, *Ius Novum* 2013, t. 7, nr 3, s. 67, R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 25. K. Gorazdowski odnośnie do wzbudzenia poczucia zagrożenia zaznaczył, iż pomimo dokonywania indywidualnej oceny każdego stanu faktycznego należy jak najbardziej obiektywizować zaistniałe w danej sprawie okoliczności. W przeciwnym razie mogłoby bowiem dojść do rozstrzygnięć kuriozalnych, K. Gorazdowski, *Penalizacja...*, s. 131.

¹⁰⁸³ Zob. np. wyrok SO w Gliwicach z dnia 11 maja 2018 r., VI Ka 333/18, LEX nr 2505925, wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 27 października 2015 r., IV Ka 497/15, Legalis nr 2089456, wyrok SR w Zabrze z dnia 20 grudnia 2019 r., II K 1400/18, LEX nr 3103303, wyrok SR w Wałbrzychu z dnia 20 maja 2015 r., III K 1267/14, Legalis nr 2168647. W ostatnim ze wskazanych judykatów stwierdzono, iż „Elementem koniecznym dla przyjęcia sprawstwa osoby dokonującej zamachu na psychice pokrzywdzonego, jest powstanie u tego ostatniego **dyskomfortu związanego z utratą bezpieczeństwa, wyrażającego się stałą obawą o przypadkowy kontakt ze sprawcą czy stałym wrażeniem śledzenia, obserwowania** [podkr. P.P.]. Kryterium to ma charakter obiektywny, co oznacza, że poczucie zagrożenia pokrzywdzonego będzie mieć walor, o którym mowa tylko wówczas, gdy każdy inny człowiek postawiony w okolicznościach, w jakich znalazł się pokrzywdzony, wystawiony na zachowanie sprawcy, będzie pozostawał w takim samym poczuciu zagrożenia”. Wzbudzenie w oskarżycielece posiłkowej uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia wywnioskowano m.in. z jej obaw przed wyjściem z mieszkania, jak również z podjęcia przez nią terapii psychologicznej.

Sąd Najwyższy w jednym ze swoich judykatów „Artykuł 190a § 1 k.k. posługuje się zarówno kryterium subiektywnym w postaci poczucia zagrożenia, oznaczającego wewnętrzny odbiór, odczucie lęku i osaczenia osoby doświadczanej nękaniami, jak i obiektywnym, wskazując na to, iż poczucie zagrożenia musi być uzasadnione okolicznościami. Subiektywne odczuwanie zagrożenia przez osobę należy konfrontować z wiedzą, doświadczeniem i psychologią reakcji ogółu społeczeństwa, obiektywizować poprzez poczucie zagrożenia w danych okolicznościach, jakie towarzyszyłoby przeciętnemu człowiekowi, o ile oczywiście działania sprawcy nie zmaterializowały się w konkretnym skutku”¹⁰⁸⁴. W innym z orzeczeń podkreślono natomiast, iż „Poczucie zagrożenia oznacza, że zachowanie sprawcy rodzi u pokrzywdzonego przypuszczenie, że może nastąpić eskalacja zamachu i sprawca jest w stanie posunąć się do naruszenia innych dóbr jego lub osoby mu najbliższej. Poczucie zagrożenia może także powstać w wyniku stałego braku komfortu bezpieczeństwa spowodowanego zachowaniem sprawcy, to jest podjęcia przez niego takich czynności, które wytworzą u ofiary stałe wrażenie śledzenia. Wytworzone poczucie zagrożenia musi jednak być uzasadnione, a zatem poparte obiektywnym przekonaniem, że każdy przeciętny człowiek o porównywalnych do ofiary cechach osobowości w porównywalnych warunkach także odczuwałby takie zagrożenie”¹⁰⁸⁵. Stanowisko zaprezentowane przez najwyższą instancję sądową zdaje się odpowiadać poglądom wyrażonym w uzasadnieniu projektu ustawy z 2011 roku, na mocy której art. 190a k.k. dodany został do Kodeksu karnego. Stwierdzono w nim, że, „Dla zaistnienia przestępstwa z art. 190a § 1 K.k. konieczny jest również skutek w postaci wzbudzenia u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia, ocenianego w sposób obiektywny, bowiem wynikającego z takiej oceny okoliczności dotyczących zachowania sprawcy. Przesłanką odpowiedzialności sprawcy, będzie więc wyłącznie takie poczucie zagrożenia, które powstałoby u każdej racjonalnie myślącej osoby, a reakcja taka byłaby zupełnie w tych okolicznościach naturalna i nie budziła żadnych wątpliwości”¹⁰⁸⁶. W uzasadnieniu zaznaczono również, że zagrożenie ma być „obiektywnie oceniane jako brak poczucia bezpieczeństwa u pokrzywdzonego, wynikający z wielokrotnych, natarczywych i nawracających zachowań podjętych przez nękanącego”¹⁰⁸⁷.

¹⁰⁸⁴ Wyrok SN z dnia 29 marca 2017 r. (teza), IV KK 413/16, OSNKW 2017, nr 8, poz. 44, OSP 2019, nr 4, poz. 39, LEX nr 2281268, por. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 315.

¹⁰⁸⁵ Wyrok SN z dnia 6 lipca 2023 r., I KK 279/22, Legalis nr 2961794.

¹⁰⁸⁶ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 7.

¹⁰⁸⁷ *Ibidem*, s. 8.

Konstrukcja modelowego obywatela¹⁰⁸⁸ może rzecz jasna ułatwić rozstrzygnięcie, czy w danym stanie faktycznym rzeczywiście doszło do wzbudzenia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia¹⁰⁸⁹. Należy jednak pamiętać o tym, iż stalker jest w stanie wykorzystywać wyjątkowe cechy ofiary i oddziaływać na nią w sposób, który u przeciętnej jednostki z pewnością nie wywołałby takich skutków, jakie pojawiają się po stronie konkretnej osoby¹⁰⁹⁰. W wielu przypadkach sprawca uporczywego nękania bardzo dobrze zna pokrzywdzonego – zdaje sobie sprawę z jego słabości, lęków, fobii, dysonuje także wiedzą na temat tego, w jaki sposób można „dotknąć go najbardziej”. Nierzadko posiada zatem swoistą „przewagę informacyjną”¹⁰⁹¹ pozwalającą mu na szczególnie dotkliwie atakowanie dóbr prawnych prześladowanej osoby. Problem ten dostrzegł także J. Kosonoga. Autor ten zwrócił uwagę na konieczność uwzględniania „jednostkowej podatności osoby nękanej na poczucie zagrożenia”. Może ona wynikać z przebytych przez pokrzywdzonego traum, stanu emocjonalnego, w jakim ten akurat się znajduje, czy chociażby z tzw. zespołu lęku uogólnionego. I choć na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, znajdującego oparcie w wykładni językowej, indywidualna skłonność do takiego, a nie innego odbioru rzeczywistości nie ma znaczenia (liczy się tylko ocena obiektywna), gdy sprawca celowo wykorzystuje tego rodzaju okoliczności (takie jak np. lęki fobiczne) w podjętym przez siebie prześladowaniu, wówczas nie ma powodów, aby uznawać, że nie doszło do popełnienia stalkingu. Znamiona omawianego przestępstwa mogą zatem zostać zrealizowane, choć test przeciętnego obywatela będzie wskazywał na to, że

¹⁰⁸⁸ Na temat wzorców osobowych zob. szerzej M. Rodzyńkiewicz, *Modelowanie pojęć w prawie karnym*, Kraków 1998, s. 87 i n., K. Lipiński, *Wzorce osobowe w prawie karnym*, Warszawa 2020, K. Lipiński, *O dwóch odmianach wzorców osobowych w prawie karnym*, RPEiS 2018, z. 2, s. 61-73.

¹⁰⁸⁹ W ujęciu M. Jachimowicza poczucie zagrożenia powinno być oceniane w sposób zobiektywizowany, wynikający ze zobiektywizowanej oceny okoliczności zachowania napastnika. Jak podkreślił, przesłanką odpowiedzialności „będzie więc wyłącznie takie poczucie zagrożenia, które powstałoby w takich okolicznościach u racjonalnie myślącej osoby, a reakcja taka byłaby w tych okolicznościach naturalna”, M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 46, tak też R. Krajewski dodając, że reakcja ta ma nie budzić żadnych wątpliwości, R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 25. Według J. Chamernika „Poczucie zagrożenia będzie uzasadnione okolicznościami, jeżeli każdy człowiek o podobnej do pokrzywdzonego osobowości (cecha, psychika, intelekt) i w podobnej sytuacji prawdopodobnie odczuwałby poczucie zagrożenia”, J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 311.

¹⁰⁹⁰ Jak zauważył SR w Wałbrzychu w jednym ze swoich z wyroków, „Oskarżony był niegdyś osobą bliską oskarżycielce posiłkowej, zatem wiedział, w jaki sposób można ją dotkliwie skrzywdzić”, wyrok SR w Wałbrzychu z dnia 20 maja 2015 r., III K 1267/14, Legalis nr 2168647.

¹⁰⁹¹ Nie wchodząc w kwestie dotyczące odpowiedzialności tzw. Besserwissera, warto przywołać pewną istotną konstatację poczynioną przez K. Lipińskiego: jeśli chodzi o sprawcę o szczególnej wiedzy lub umiejętnościach, nie należy tutaj uwzględniać wiedzy, jaką zgromadził on ze względu na konkretne okoliczności faktyczne, które będą umieszczać wzorzec osobowy w określonym kontekście sytuacyjnym. Co za tym idzie, „sprawca o szczególnej wiedzy lub umiejętnościach to tylko ten, kto wie więcej, niż można by było od niego oczekiwać ze względu na przynależność do określonej grupy społecznej, z uwzględnieniem ewentualnej dalszej, zewnętrznie dostrzegalnej dywersyfikacji uwzględniającej specjalistów wyższego stopnia”. Jak zaznaczył Autor, „tylko «szczegółowość wiedzy ogólnej», ale już nie wiedzy sytuacyjnej, dookreślać będzie postać Besserwissera”, K. Lipiński, *Wzorce...*, s. 195. Głębokiego namysłu wymaga zatem udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy stalker, posiadający pewną specjalną wiedzę na temat ofiary, w pewnych okolicznościach będzie mógł zostać uznany za Besserwissera.

poczucie zagrożenia nie występuje w sposób obiektywny. Jak podkreślił dalej Autor, nie sposób utrzymywać, „iż stan zagrożenia nie istniał tylko dlatego, że z reguły takie okoliczności zamachu byłyby dla większości osób obojętne, skoro wywołanie stanu zagrożenia było objęte zamiarem sprawcy i rzeczywiście ten stan wywołały”¹⁰⁹². Choć kwestia ta zdaje się być niekiedy pomijana, należy pamiętać o tym, że uporczywe nękanie stanowi sytuację nader osobliwą. W trakcie jego trwania ofiara doświadczać może całego wachlarza różnych emocji – strachu, zniecierpliwienia, poirytowania, przerażenia, a nawet paniki. Nieustanna obecność stalkera, jego natarczywość oraz podejmowanie przez niego szeregu niepożądanych czynności mogą zatem sprawiać, że pewne bodźce odbierać będzie ona w sposób bardziej intensywny, niekiedy wręcz wyolbrzymiony. Zachowania, które przez innych postrzegane byłyby „jedynie” jako uciążliwe i irytujące, staną się dla niej czymś nie do zniesienia¹⁰⁹³. Atypowość położenia, w jakim znajduje się osoba pokrzywdzona stalkingiem, dostrzegła także M. Budyn-Kulik. Jak słusznie stwierdziła Autorka odnosząc się do wzorca przeciętnego racjonalnego obywatela „Problem z takim ujęciem polega jednak na tym, że do istoty zjawiska nękania należy doprowadzenie pokrzywdzonego do stanu, w którym nie kieruje się on intelektem, a emocjami; innymi słowy, nie zachowuje się on racjonalnie, co więcej, w danej sytuacji jest to zwykle uzasadnione okolicznościami”¹⁰⁹⁴. Należy pamiętać także o tym, że sprawcy stalkingu bardzo często zdają sobie sprawę z istnienia regulacji antystalkingowych oraz doskonale znają ich treść. Jak wskazała M. Budyn-Kulik, prześladowca na ogół wie, po jakie środki sięgnąć, aby z jednej strony osiągnąć swój cel w postaci przestraszenia danej osoby, z drugiej strony zredukować prawdopodobieństwo poniesienia odpowiedzialności za swój czyn. Pomocne okazuje się w tym względzie oddziaływanie na ofiarę w taki sposób, że tylko ona jest w stanie odczytać prawdziwe znaczenie podjętych czynności, które dla postronnego obserwatora wyglądać będą na niewinne. Może się to odbywać poprzez wzbudzenie skojarzenia z nieprzyjemną sytuacją, jaka kiedyś miała miejsce, co prześladowana osoba postrzegać będzie jako groźbę, że zdarzy się to ponownie. Sytuacja ta, będąc niebezpieczną dla ofiary, nie będzie

¹⁰⁹² J. Kosonoga, *Poczucie zagrożenia oraz istotne naruszenie prywatności jako ustawowe znamiona przestępstwa stalkingu. Glosa do wyroku SN z dnia 29 marca 2017 r., IV KK 413/16*, OSP 2019, nr 4, s. 39.

¹⁰⁹³ K. Cygan zwróciła uwagę na fakt, iż posługiwanie się wzorcem rozsądnego obserwatora nie jest do końca słuszne, gdyż osoba dotknięta nękaniami doświadcza cierpienia i udręki, których postronny obserwator może nie rozumieć. Zdaniem Autorki, zarówno znamię poczucia zagrożenia, jak i znamię istotnego naruszenia prywatności powinno być oceniane wedle uwarunkowań emocjonalnych danej osoby. Wynika to z tego, że każdy człowiek inaczej reaguje na określone bodźce i inaczej radzi sobie ze stresem, K. Cygan, *Postulaty...* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość...*, s. 236. G. Mania i M. Szafrńska podkreślili z kolei, że niektóre zachowania sprawcy dla niezaangażowanego obserwatora mogą wydawać się nieszkodliwe czy stanowić przejaw sympatii. Przykładem tego jest przesyłanie danej osobie kwiatów lub listów z wyznaniem miłości, wręczanie jej prezentów czy publiczne komplementowanie, G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona...*, s. 85.

¹⁰⁹⁴ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 25.

groźna w obiektywnym ujęciu¹⁰⁹⁵. Co ciekawe, do problematyki oceny wpływu zachowań stalkingowych na pokrzywdzonego odniesiono się także we wskazaniach umieszczonych w znowelizowanym modelowym kodeksie antystalkingowym Stanów Zjednoczonych z 2007 roku¹⁰⁹⁶. W dokumencie tym przywołano sytuację, w której prześladowca wysyła danej osobie tuzin róż. Dla przeciętnego obserwatora zachowanie to stanowić będzie gest pełen miłości, jednak w przypadku, kiedy sprawca zapowiadał wcześniej ofierze, że w dniu, w którym otrzyma taki bukiet pozbawi ją życia, te same róże oznaczać będą coś zupełnie innego. Tym samym szczególny nacisk położony został na uwzględnianie kontekstu, w jakim dochodzi do nękania¹⁰⁹⁷. Na szczególną uwagę zasługuje pogląd M. Mozgawy, który stwierdził, iż posługiwanie się konstrukcją „racjonalnie myślącej osoby” w odniesieniu do skutku w postaci poczucia zagrożenia nie znajduje uzasadnienia. Z uwagi na to, że każda osoba inaczej odbiera trudne sytuacje łączące się z zagrożeniem, stresem czy strachem, nie sposób wykreować wzorca, z którym można byłoby zestawiać konkretne przypadki. Jak ujął to sam Autor, „Owa «racjonalnie myśląca osoba» nie znajduje się w tej samej sytuacji co sprawca, nie może mieć jego cech osobowościowych, charakteru, stanu zdrowia, wieku, doświadczeń życiowych itp., a reakcja na uporczywe nękanie może być skrajnie zróżnicowana u poszczególnych osób”¹⁰⁹⁸. Problem ten wcześniej zauważyła także J. Fronczak. Autorka ta stwierdziła, iż „wzorcowy obywatel” nie może oceniać zdatności zachowania sprawcy do wzbudzenia poczucia zagrożenia, gdyż nie znajduje się on w tej samej sytuacji co ofiara¹⁰⁹⁹.

Udzielając odpowiedzi na pytanie, co oznacza, że spowodowany po stronie ofiary skutek w postaci poczucia zagrożenia – a także poniżenia czy udręczenia – uznać można za uzasadniony okolicznościami, należy stwierdzić, iż posługiwanie się konstrukcją modelowego obywatela wymaga pewnego uadekwatnienia. Nie może być bowiem tak – a zdaje się, że chciałaby tego część przedstawicieli doktryny – że zaistnienie w psychice pokrzywdzonego określonych konsekwencji będziemy uznawać za nieuzasadnione okolicznościami tylko z tego powodu, że u „przeciętnej osoby” podstawionej w jego miejsce nie doszłoby do takich konsekwencji. Wzorzec, o którym mowa, musi posiadać cechy ofiary i znajdować się dokładnie w jej położeniu. Przesądzenie, czy w danym stanie faktycznym doszło do wzbudzenia

¹⁰⁹⁵ *Ibidem*, teza 26.

¹⁰⁹⁶ The National Center for Victims of Crime, *The Model Stalking Code Revisited. Responding to the New Realities of Stalking*, January 2007, dostępny pod adresem: <http://www.markwynn.com/stalking/model-talking-code-revisited-2007.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

¹⁰⁹⁷ *Ibidem*, s. 37, zob. także A. Kulik, *Występowanie...* [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, *Problemy...*, s. 226.

¹⁰⁹⁸ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 60.

¹⁰⁹⁹ J. Fronczak, *Stalking...*, s. 155.

uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia (poniżenia, udręczenia) wymagać będzie zatem rozważenia wszystkich okoliczności sprawy z uwzględnieniem specyfiki relacji łączącej stalkera z pokrzywdzonym oraz – w szczególności – posiadanej przez niego wiedzy co do reakcji danej osoby na określone formy zachowań. Jak stwierdził J. Kosonoga, choć ocena skutków powstałych po stronie pokrzywdzonego powinna mieć charakter zobiektywizowany (a zatem uwzględniać to, jak w sytuacjach zbliżonych do zaistniałej zachowują się inni ludzie), nie można na tym poprzestać. Pod uwagę należy bowiem brać także jednostkową podatność osoby nękaną na poczucie zagrożenia. Dokonywana ocena powinna zatem uwzględniać zarówno wzorzec przeciętnego obywatela, jak również właściwości psychiczne pokrzywdzonego¹¹⁰⁰. Z kolei M. Mozgawa zwrócił uwagę na fakt, iż ocena poczucia zagrożenia powinna być dokonywana *in concreto*. Ma ona uwzględniać okoliczności sprawy, jak również warunki i właściwości osobiste pokrzywdzonego. Zachowania, które mogą wywołać ów skutek u jednej osoby, nie muszą go wywołać u innej, np. ze względu na jej konstrukcję psychiczną. Co za tym idzie, dokonanie oceny subiektywnej uznać należy za konieczne, lecz niewystarczające¹¹⁰¹. Najzupełniej trafnie Autor ten zauważył, iż może dochodzić do takich stanów faktycznych, w których dana osoba odczuwać będzie zagrożenie, choć u innych osób w podobnych sytuacjach taki skutek by nie zaistniał (ofiara jest wyjątkowo wrażliwa). Gdy sprawca zdaje sobie sprawę z pewnych szczególnych cech ofiary, takich jak np. występująca u niej nerwica, oraz z jej specyficznych reakcji na stany zagrożenia, fakt ten powinien zostać uwzględniony przy ocenie możliwości przypisania mu skutku¹¹⁰². Podobnie do tego zagadnienia odniosła się K. Nazar. Jak stwierdziła Autorka, odnosząc się do mieszanej koncepcji oceny znamienia „nęka” „Można wyobrazić sobie sytuacje, które z obiektywnego punktu widzenia nie będą uznawane za dolegliwe (uciążliwe), a które ze względu na indywidualne właściwości pokrzywdzonego spowodują u niego poczucie zagrożenia, udręczenia czy poniżenia. Może być również odwrotnie – zachowania nieakceptowane z punktu widzenia oceny obiektywnej nie będą stanowiły nękania w odczuciu osoby

¹¹⁰⁰ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 6, Nb 7. Sam Autor odwołuje się także do orzecznictwa odnoszącego się do wykładni „silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami” (art. 148 § 4 k.k.) czy „uzasadnionej obawy” (art. 190 § 1 k.k.), zob. szerzej *ibidem*, por. m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 29 września 2005 r., II AKa 169/05, KZS 2005, Nr 11, poz. 24, wyrok SA w Katowicach z dnia 16 czerwca 2005 r., II AKa 151/05, KZS 2006, Nr 2, poz. 58, wyrok SN z dnia 16 lutego 2007 r., WA 5/07, OSNWSK 2007, Nr 1, poz. 465. Z poglądem tym zgodzili się M. Królikowski i A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 21.

¹¹⁰¹ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 58-59.

¹¹⁰² *Ibidem*, s. 59. Według M. Mozgawy o tym, czy zaistniało poczucie zagrożenia przesądzać będą kryteria subiektywne. O tym, czy stan ten jest uzasadniony okolicznościami, zadecydują natomiast kryteria obiektywne.

pokrzywdzonej”¹¹⁰³. W tym kontekście na uwagę zasługuje wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu, w którym stwierdzono, iż „Poczucie zagrożenia może (...) powstać w wyniku stałego braku komfortu bezpieczeństwa spowodowanego zachowaniem sprawcy, tj. podjęcia przez niego takich czynności, które wytworzą u ofiary stałe wrażenie śledzenia (obserwowania, podglądania, zbliżania się, stałego nawiązywania kontaktu poprzez np. pocztę, telefon, sms-y i inne środki komunikacji lub osoby trzecie), naruszania rzeczy, wykorzystania danych osobowych pokrzywdzonego, powodowanie, iż osoby trzecie nawiązują z nią kontakt”. I dalej, „Odwoływanie się zaś przez skarżącego do tego, że takie działania oskarżonego niewątpliwie wywołałyby dyskomfort w psychice przeciętnego człowieka nie jest równoznaczne z wykazaniem, że wzbudziły one u pokrzywdzonego brak komfortu bezpieczeństwa czyli uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia”¹¹⁰⁴. Interesujące i w dużej mierze trafne uwagi wyraziła w tej kwestii także P. Furman. Autorka słusznie zauważyła, że ujęcie tego skutku w postaci samego tylko poczucia zagrożenia nie byłoby dobrym rozwiązaniem m.in. z uwagi na problemy dowodowe oraz różny stopień wrażliwości poszczególnych osób¹¹⁰⁵. Co niezwykle istotne, pomimo położenia dużego nacisku na obiektywizowanie zaistniałego skutku¹¹⁰⁶, P. Furman zwróciła uwagę na potrzebę wzbogacania wzorca normatywnego o pewne szczególne cechy ofiary. Gdy sprawca podejmuje określone zachowania wiedząc, że dana osoba odbiera je w sposób odbiegający od przeciętnego poziomu, wzorzec ten powinien być zmodyfikowany. Jak stwierdziła Autorka, „ocena, na ile poczucie zagrożenia występujące u pokrzywdzonego było uzasadnione powinna być odniesiona do przeciętnego człowieka, wzorca, który został umiejscowiony w porównywalnych okolicznościach; ewentualnie można je poszerzyć o cechy ofiary, które mogą wpłynąć na odbiór zachowania sprawcy dostrzegalne w sposób obiektywny dla rozsądnego człowieka z pewnym doświadczeniem życiowym (jak np. wiek, pewne rodzaje upośledzenia etc.), chyba że sprawca posiadał wiedzę na temat odbiegania cech ofiary – takich, o jakich wcześniej mówiono – od przeciętnego poziomu; wówczas wzorzec powinien być o tę cechę wzbogacony”¹¹⁰⁷.

Na oddzielną uwagę zasługuje pogląd zaprezentowany w jednym z wyroków Sądu Okręgowego w Gliwicach. Jak stwierdzono w judykacie, „Argumenty, że pokrzywdzona

¹¹⁰³ K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania...*, s. 669.

¹¹⁰⁴ Wyrok SO w Elblągu z dnia 22 listopada 2018 r., VI Ka 476/18, LEX nr 2614930.

¹¹⁰⁵ Zob. szerzej P. Furman, *Próba...*, s. 52-53.

¹¹⁰⁶ Jak stwierdziła, „Nękanie – ze względu na okoliczności, sposób postępowania sprawcy – powinno w sposób obiektywny wywoływać przekonanie, że może się wiązać z realnym niebezpieczeństwem dla ofiary. Konieczne jest więc sprawdzenie, czy każdy inny człowiek w takich warunkach pojmowałby sytuację podobnie”, *ibidem*, s. 53.

¹¹⁰⁷ *Ibidem*.

pozostawała uprzednio w długoletnim nieformalnym związku z oskarżonym i że ma z nim wspólne dzieci, nie mogą racjonalnie podważać konkluzji, że pokrzywdzone czuły się zagrożone i osaczone, przeciwnie - znajomość wcześniejszych agresywnych zachowań oskarżonego, który dopiero co opuścił zakład karny, tym bardziej utwierdzała pokrzywdzone w przekonaniu, że oskarżony jest człowiekiem nieobliczalnym i wzbudzała w nich obawy o bezpieczeństwo własne i osób im najbliższych”¹¹⁰⁸. Z kolei w wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy zwrócono uwagę na fakt, iż „Na korzyść oskarżonego nie może też działać okoliczność, że (...) z litości pozwalała oskarżonemu na zamieszkiwanie w jej posesji. To w żadnej mierze nie może przemawiać za tym, iż pokrzywdzona nie obawiała się (...). Tak przeciwstawne (jak to określa skarżący) uczucia jak litość i strach wobec jednej osoby mogą występować jednocześnie i nie wymaga to chyba szczegółowego uzasadnienia”¹¹⁰⁹. Prawdą jest, iż poczucie zagrożenia może wystąpić po stronie prześladowanej osoby w różnych kontekstach sytuacyjnych. Jego pojawienia się nie sposób wykluczyć w przypadkach, w których ofiara dobrze zna osobę sprawcy – obejmowanie przez nią świadomością pewnych cech napastnika może bowiem przyczyniać się do wzbudzenia u niej poczucia zagrożenia i potęgować negatywne emocje związane z procederem nękania.

Na marginesie należy zauważyć, iż sądy w swoich judykatach dość często łącznie rozpatrują skutki w postaci wzbudzenia po stronie pokrzywdzonego uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia i istotnego naruszenia jego prywatności. Bardziej niż na definicje wymienionych w przepisie konsekwencji zachowania sprawcy, zwracają one uwagę na wskazanie czynności, które doprowadziły do powstania takiego stanu¹¹¹⁰. Fakt ten dostrzegła

¹¹⁰⁸ Wyrok SO w Gliwicach (Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku) z dnia 27 sierpnia 2018 r. (teza), V Ka 255/18, Legalis nr 2043970.

¹¹⁰⁹ Wyrok SO w Świdnicy z dnia 31 stycznia 2018 r., IV Ka 8/18, LEX nr 2490504.

¹¹¹⁰ Zob. np. wyrok SO w Toruniu z dnia 29 marca 2018 r., IX Ka 835/17, Legalis nr 2288215, w którym przychyłono się do wskazań sądu pierwszej instancji, iż „zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona zarzucanego mu (...) przestępstwa, co przejawiało się tym, że oskarżony w okresie objętym zarzutem dzwonił do pokrzywdzonej o różnych porach dnia i nocy, z różnych numerów telefonów, wysyłał liczne wiadomości sms o obraźliwej treści, publicznie, za pomocą portali internetowych rozpowszechniał na jej temat nieprawdziwe informacje, które przekazywał osobom najbliższym oraz pracodawcy pokrzywdzonej, a także kierował wobec niej groźby pozbawienia życia, **czym istotnie naruszył jej prywatność oraz wzbudził poczucie zagrożenia** [podkr. P.P.], co niewątpliwie dawało podstawy do przyjęcia uporczywego nękania pokrzywdzonej przez oskarżonego w rozumieniu art. 190a § 1 KK”. W wyroku SR w Zabrzu z dnia 20 grudnia 2019 r., II K 1400/18, LEX nr 3103303, odnosząc się do skutku spowodowanego przez zachowanie sprawcy stwierdzono natomiast, iż „W okolicznościach przedmiotowej sprawy przypisane oskarżonemu (...) zachowania w postaci wielokrotnego dzwonienia na numer telefonu komórkowego pokrzywdzonej i wysyłanie jej wiadomości tekstowe (sms), przychodzeniu w okolice jej miejsca zamieszkania, rodziny i znajomych oraz wbrew jej woli kontaktowaniu się ze znajomymi i rodziną, był nieustępliwy, nachalny i nacechowane złą wolą oskarżonego. Jak wynika z zeznań samej pokrzywdzonej oraz przesłuchanych świadków **wzbudziły one u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyły jej prywatność** [podkr. P.P.]”, pisownia oryginalna. W wyroku SR w Kaliszu z dnia 30 września 2021 r., II K 1114/19, LEX nr 3446790 przyjęto natomiast, że oskarżony „uporczywie nękał (...) w ten sposób, że nachodził pokrzywdzonych w miejscu zamieszkania, wrzucał na balkon różne przedmioty, śledził ich

także D. Woźniakowska-Fajst. Autorka, analizując wyniki badań aktowych zauważyła, że sądy niezwykle rzadko odnoszą się do naruszenia prywatności jako do odrębnego znamienia uporczywego nękania. Jeżeli nawet w danym stanie faktycznym trudno dopatrzeć się lęku ofiary czy też obiektywnie dużego zagrożenia, w judykatach używana jest formuła stanowiąca o wzbudzeniu „uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia” oraz o „istotnym naruszeniu prywatności”¹¹¹¹.

Tym, co zdaje się łączyć poglądy poszczególnych Autorów wyrażane w kwestii wykładni znamienia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia jest szerokie ujęcie „poczucia zagrożenia”. Dostrzegają oni bowiem fakt, iż stan ten może dotyczyć zarówno obaw związanych z przyszłymi zachowaniami napastnika, jak również łączyć się z bliżej nieskonkretyzowanym lękiem wynikającym z procederu nękania. Przedstawiciele doktryny pozostają zatem zgodni, iż „poczucie zagrożenia” zaistniałe po stronie ofiary dotyczyć może rozmaitych obszarów. Punktem wspólnym, jakiego dopatrzeć się można zarówno w poglądach doktryny, jak i orzecznictwie, jest także zwracanie uwagi na fakt, iż skutek, we wskazanej postaci, musi być „uzasadniony okolicznościami”. Choć poszczególni Autorzy, jak wyżej była o tym mowa, w różny sposób definiują to wyrażenie, podkreślają oni jednocześnie, że znamienia tego nie sposób pominąć w toku oceny prawnokarnej zachowania sprawcy.

poza domem, rozklejał w bezpośrednim otoczeniu mieszkania plakaty, pozostawiał na klamce, balkonie i w otoczeniu domu niechciane prezenty oraz nawiązywał liczne połączenia telefoniczne, gdzie z numerem użytkowanym przez (...) nawiązywał nie mniej niż (...) różnego rodzaju połączenia a z numerem użytkowanym przez (...) nie mniej niż 107 różnego rodzaju połączeń przy czym **jego zachowanie wzbudziło u pokrzywdzonych uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i w istotny sposób naruszyło ich prywatność** [podkr. P.P.]”. Przytoczyć tu można również wyrok SR w Giżycku z dnia 25 lipca 2023 r., II K 493/22, LEX nr 3611367, w którym mowa także o zrealizowaniu zamienia skutku w postaci uzasadnionego okolicznościami poczucia poniżenia. Jak stwierdzono, oskarżony „uporczywie nękał (...) poprzez wielokrotne telefonowanie do niej i pisanie wiadomości tekstowych i używanie wobec niej słów wulgarnych powszechnie uznawanych za obelżywe, naruszanie miru domowego, w tym poprzez wejście do mieszkania przez balkon, naruszenie nietykalności cielesnej poprzez uderzenie ręką w tył głowy, wyłączenie energii elektrycznej, blokowanie dzwonka do drzwi, nagrywanie i publikowanie filmików na portalach społecznościowych z wypowiedziami o charakterze pomówień o takie postępowanie, które mogą poniżyć ją oraz grożenie pozbawieniem życia, obłaniem wrzątkiem i zabranie córki, **czym wzbudził u (...) uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia oraz istotnie naruszył jej prywatność** [podkr. P.P.]”. Także i SO w Poznaniu utrzymując w mocy wyrok sądu I instancji przychylił się do ustalenia, iż oskarżony „uporczywie nękał swoją żonę (...) poprzez wykonywanie licznych połączeń telefonicznych i prowadzenie rozmów pomimo sprzeciwu pokrzywdzonej, jak również poprzez kontaktowanie się z jej znajomymi i przedstawicielami instytucji państwowych - między innymi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Ośrodka (...) w P., celem sprawowania nad nią kontroli, a także kierowania szeregu pism do wskazanych instytucji zawierających nieprawdziwe informacje na jej temat, celem jej upokorzenia oraz sprawowania kontroli nad każdą sferą życia, **które to zachowania wzbudzają u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia i poczucie istotnego naruszenia jej prywatności** [podkreślenie: P.P.]”, wyrok SO w Poznaniu z dnia 19 kwietnia 2018 r., IV Ka 299/18, LEX nr 2502761.

¹¹¹¹ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 118, por. M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 48.

Reasumując należy stanąć na stanowisku, że poczucie zagrożenia wzbudzone po stronie pokrzywdzonego może odnosić się do przyszłych działań sprawcy, może jednak także stanowić bliżej nieskonkretyzowany lęk łączący się z procederem nękania. Jak się zdaje, przesądzenie, iż w danym stanie faktycznym zrealizowane zostało znamię uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia powinno odbywać się dwuetapowo. Po pierwsze, należy zastanowić się nad tym, czy po stronie pokrzywdzonego wzbudzone zostało poczucie zagrożenia. Jeżeli tak się stało, konieczne staje się stwierdzenie, czy stan ten jawi się jako uzasadniony okolicznościami. Ocena, czy skutek spowodowany po stronie ofiary można uznać za uzasadniony okolicznościami powinna przebiegać z odwołaniem się do konstrukcji wzorca osobowego. Oprócz tego należy jednak uwzględnić dodatkowe okoliczności zaistniałe w danym stanie faktycznym, a zatem wziąć pod uwagę m.in. szczególną wiedzę sprawcy co do specyficznych cech ofiary, sytuacji, w jakiej się ona znajduje czy też towarzyszących jej fobii i lęków. Ze względu na fakt, iż typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. jest typem ściganym na wniosek pokrzywdzonego, w znaczącej liczbie przypadków pierwszy ze wskazanych warunków okaże się spełniony. Zdecydowanie więcej namysłu wymagać będzie przesądzenie, czy skutek powstały po stronie ofiary sklasyfikować można jako uzasadniony okolicznościami. Poczucie zagrożenia wzbudzone po stronie ofiary powinno być zrozumiałe z perspektywy ocen społecznych – większych wątpliwości nie powinno zatem budzić to, iż wzorcowy obywatel w takiej sytuacji również odczuwałby określony skutek¹¹¹², na co zwraca się uwagę w orzecznictwie sądowym i w poglądach doktryny. Przesądza o tym już samo brzmienie przepisu wskazujące na konieczność pojawienia się po stronie ofiary **uzasadnionego okolicznościami** poczucia zagrożenia. Jak była o tym mowa, i co dostrzeżone zostało przez niektórych Autorów, w dokonywanej ocenie nie można przy tym pomijać pewnych szczególnych okoliczności, jakie mogą zaistnieć w rozpatrywanych przypadkach. Przykładem tego może być wiedza sprawcy o wyjątkowych cechach ofiary, stanach, w których ta akurat się znajduje oraz jej specyficznych reakcjach na określone bodźce. Biorąc pod uwagę fakt obejmowania przez stalkera świadomością wskazanych czynników, poczucie zagrożenia wzbudzone po stronie danej osoby nie będzie uchodzić za atypowe – w konkretnym, wyjątkowym układzie sytuacyjnym okaże się ono uzasadnione okolicznościami. Czysto obiektywna ocena poczucia zagrożenia nie wystarczy. Za każdym razem pod uwagę należy brać wiedzę sprawcy co do specyficznych cech ofiary oraz kontekst, w jakim odbywa się uporczywe nękanie.

¹¹¹² Por. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 26.

b) Uzasadnione okolicznościami poczucie poniżenia

Skutek w postaci uzasadnionego okolicznościami poczucia poniżenia, podobnie jak kolejne z omawianych znamion – uzasadnione okolicznościami poczucie udręczenia – wprowadzony został do art. 190a § 1 k.k. na mocy jednej z tzw. ustaw covidowych¹¹¹³. Ze względu na fakt, iż zarówno przyczyny dokonanej zmiany, jak i jej ocena, zaprezentowane zostały odpowiednio w rozdziale drugim i trzecim, w tym miejscu należy ograniczyć się do analizy pojęć, którymi w „nowej” wersji przepisu posłużył się ustawodawca, a także przytoczenia wyrażanych w doktrynie poglądów, które do tej pory nie pojawiały się w niniejszej pracy.

„Poniżenie” oznacza „stan, w którym znajduje się człowiek poniżony”. To także „sytuacja, która kogoś poniża”¹¹¹⁴. Poniżenie zdefiniować można również jako uczucie obrażonej godności, hańbę czy upokorzenie¹¹¹⁵. „Poniżyć” natomiast to tyle co „upokorzyć kogoś”¹¹¹⁶, „obrażać czyjąś godność, upokarzać, hańbić”¹¹¹⁷. Wśród wyrazów bliskoznacznych do słowa „poniżenie” wskazać można na określenia takie jak „hańba, upokorzenie, krzywda” (w pierwszym znaczeniu) oraz „dyshonor, obraza, ujma, zniewaga, afront, obelga” (w znaczeniu kolejnym)¹¹¹⁸. „Poniżać” to inaczej m.in. „znieważać, upokarzać, upadlać, ubliżać, obrażać, hańbić, urągać, uchylać”¹¹¹⁹.

Zdaniem S. Hypsia kierując się wykładnią językową należy przyjąć, że poniżenie to zachowanie, które polega na obrażeniu godności innej osoby. To umniejszanie jej wartości, upokorzenie jej czy przedstawienie jej w niekorzystnym świetle. Poniżenie oznacza również okazanie danej osobie lekceważenia albo braku szacunku odbywające się w inny sposób¹¹²⁰. J. Kosonoga, powołując się na znaczenie słownikowe, wskazał natomiast, iż poniżyć to „obrazić czyjąś godność, upokorzyć, zhańbić”¹¹²¹. Zdaniem J. Lachowskiego, uczucie poniżenia oznaczać będzie stan emocjonalny, w którym dana osoba odczuwa, że została

¹¹¹³ Mowa rzecz jasna o przywoływanej już w niniejszej pracy ustawie z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

¹¹¹⁴ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 702.

¹¹¹⁵ M. Szymczak (red.), *Słownik...*, t. 2, Warszawa 1999, s. 768.

¹¹¹⁶ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 702.

¹¹¹⁷ M. Szymczak (red.), *Słownik...*, t. 2, Warszawa 1999, s. 768.

¹¹¹⁸ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 579.

¹¹¹⁹ *Ibidem*, s. 578.

¹¹²⁰ S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 7, Nb 10.

¹¹²¹ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 7, Nb 8.

potraktowana z pogardą¹¹²². W ujęciu K. Marek poniżanie to upokarzanie kogoś, hańbienie go, czy też wyrażanie w stosunku do niego pogardy¹¹²³. K. Lipiński podkreślił natomiast, że poczucie poniżenia musi się łączyć z odczuciem zawstydzenia, upokorzenia, czy naruszenia godności pokrzywdzonego¹¹²⁴. Także i według M. Królikowskiego i A. Sakowicza poczucie poniżenia powinno być łączone z odczuciem upokorzenia, naruszenia godności czy zawstydzenia, jakie pojawia się po stronie pokrzywdzonego. Przychylając się do poglądu wyrażonego przez K. Nazar stanęli oni na stanowisku, że zachowanie prowadzące do tego skutku nie może mieć charakteru jednorazowego – musi ono współistnieć z innymi nękającymi zachowaniami¹¹²⁵. Co warte odnotowania, zdaniem M. Budyn-Kulik, która, jak już była o tym mowa, poddała krytyce wprowadzenie nowych znamion, jeśli ustawodawca koniecznie chciał posłużyć się tym terminem, lepszym rozwiązaniem byłoby odwołanie się do znamienia czynnościowego „poniża”¹¹²⁶.

Poczucie poniżenia wydaje się być zatem stanem subiektywnym¹¹²⁷, w którym dana osoba czuje się upokorzona, upodlona czy znieważona¹¹²⁸, innymi słowy: doświadcza przykrych następstw szykanującego lub poniżającego zachowania sprawcy. Czynności poniżania towarzyszyć mogą ataki na dobre imię pokrzywdzonego, godzenie w jego wolność seksualną czy ingerowanie w obszar jego nietykalności cielesnej. Nietrudno wyobrazić sobie przypadki nękania, w których prześladowca rozsiewa nieprawdziwe informacje na temat ofiary uchybiające jej godności, zmusza ją do określonych czynności o intymnym charakterze czy też wyrządza jej pewne dolegliwości fizyczne mające poniżający charakter (dla przykładu, wielokrotnie opluwa prześladowanego). Ogólnie rzecz ujmując, poniżanie wydaje się być zatem czymś więcej niż traktowaniem kogoś bez należnego mu szacunku. To nie tylko

¹¹²² J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, Art. 190a, teza 6.

¹¹²³ K. Marek, *Przestępstwo...*, s. 332. Autorka powołała się w tym miejscu na wykładnię terminu „poniżanie” dokonaną przez M. Kulik, zob. M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, Art. 226, teza 2 oraz cytowana przez Autora literatura. Tak też M. Budyn-Kulik, *Nowe...*, s. 26-27.

¹¹²⁴ Autor ten zgodził się z M. Budyn-Kulik, że „poniżenie” bliższe jest znęcaniu niż nękaniu, K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 12, por. M. Budyn-Kulik, *Nowe...*, s. 27-28.

¹¹²⁵ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 3, Nb 22.

¹¹²⁶ Autorka ta stanęła przy tym na stanowisku, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zupełne pominięcie tego znamienia, M. Budyn-Kulik, *Nowe...*, s. 29.

¹¹²⁷ Por. M. Budyn-Kulik, *Wzajemna relacja nękania z art. 190a § 1 k.k. i mobbingu z art. 94³ § 2 k.p.*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)* 2020, t. 67, nr 2, s. 65-66. Zdaniem Autorki, do powstania tego stanu dochodzi w następstwie zachowania sprawcy, jednak jest on także wynikiem indywidualnych cech pokrzywdzonego. Z poglądem tym zgodziła się K. Nazar odnosząc go także do znamienia poczucia udręczenia, zob. K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania...*, s. 674.

¹¹²⁸ Na podobieństwo pojęć „poniżania” i „znieważania” oraz trudności łączące się z wyznaczeniem pomiędzy nimi wyraźnej granicy wskazywała M. Budyn-Kulik, zob. M. Budyn-Kulik, *Nowe...*, s. 27.

lekceważenie czyjejś osoby, ale także nacechowane złą wolą traktowanie jej z góry zakładające wykorzystywanie nad nią pewnej przewagi¹¹²⁹ – nawet tej istniejącej wyłącznie w umyśle sprawcy. Doświadczenie poczucia poniżenia kojarzy się z sytuacjami, w których napastnik atakuje godność danej osoby – wyśmiewa ją, obraża, ośmiesza, czyni ją obiektem najróżniejszych upokorzeń. Zachowania mające charakter poniżający to takie, które deprecjonują daną osobę, lekceważą jej uczucia, celowo zadają jej ból i wyrządzają krzywdę głównie o charakterze psychicznym (nie można tu jednak wykluczyć także oddziaływania fizycznego). Wzbudzanie poczucia poniżenia, podobnie jak i poczucia udręczenia, może łączyć się z gnębieniem ofiary, kompromitowaniem jej w określonym środowisku, stosowaniem w stosunku do niej szykan. Jak już była o tym mowa w rozdziale trzecim, do realizacji wskazanych znamion może dochodzić w tych samych stanach faktycznych (polegających na przykład na zaszczuwaniu ofiary). Mogą one jednak także występować niezależnie od siebie¹¹³⁰. W interpretacji znamienia poczucia poniżenia, tak samo zresztą jak poczucia udręczenia, pomocne może okazać się sięgnięcie po wykładnię art. 94³§ 2 k.p., w którym to przepisie mowa jest m.in. o podejmowaniu określonych zachowań powodujących lub mających na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika¹¹³¹.

Jeśli chodzi o wymóg, aby poczucie poniżenia było uzasadnione okolicznościami, uwagi poczynione na gruncie znamienia poczucia zagrożenia w pełni zachowują swoją aktualność. Za każdym razem konieczne będzie rozważenie, czy wzorzec osobowy podstawiony w miejsce pokrzywdzonego także doświadczałyby poczucia poniżenia. Jak już była o tym mowa, pod uwagę należy brać również pewne szczególne okoliczności mogące mieć wpływ na wynik przeprowadzanej oceny, takie jak uświadamianie sobie przez sprawcę określonych cech ofiary. Aby przesądzić, czy poczucie poniżenia uznać można za uzasadnione okolicznościami, za każdym razem analizie poddać trzeba zatem cały kontekst sytuacyjny związany z procederem uporczywego nękania.

¹¹²⁹ Por. *ibidem*.

¹¹³⁰ Por. P. Palichleb, *Zmiany...*, s. 65-66.

¹¹³¹ Zob. A. Miśkiewicz, B. Kaczmarek, *Mobbing...*, s. 109, M. Budyn-Kulik, *Wzajemna...*, s. 66-67. M. Budyn-Kulik jako przykład zachowań mogących spowodować poniżenie pracownika podaje m.in. kierowanie w obecności współpracowników negatywnych lub złośliwych komentarzy na jego temat czy też dezawuowanie jego wypowiedzi, M. Budyn-Kulik, *Wzajemna...*, s. 67.

c) Uzasadnione okolicznościami poczucie udręczenia

„Udręczenie” oznacza „to, co dręczy, trapi”¹¹³². To inaczej „strapienie, męka, ból, udręka”¹¹³³. „Udręczyć” to „sprawić komuś cierpienie, ból”¹¹³⁴, „sprawić komuś cierpienie fizyczne lub moralne; dokuczyć, umęczyć”¹¹³⁵. Wśród synonimów słowa „udręczenie” wskazać można m.in. na określenia takie jak „udręka, męczarnia, mordęga”, „bólaczka, ból, cierpienie, golgota, katorga, tortura, tortury, gehenna, zgryzota, trud, znój”, „utrapienie, zatroskanie, kierat, męka”¹¹³⁶. Wyrazy bliskoznaczne do słowa „udręczyć” to natomiast „zadręczyć, zamęczyć, dokuczyć, znękać, pognębić, zgłębić, zmaltretować, styranizować, sterroryzować, zaszczyć, zgnoić, umordować, skatować, stłamsić, przytłoczyć, dać komuś popalić/szkołę/do wiwatu/w kość, dać się komuś we znaki, nie dać komuś spokoju”¹¹³⁷. „Udręczyć kogoś” to zatem umęczyć go swoim postępowaniem, wyrządzić mu jakieś dolegliwości, wywołać u niego daleko idący dyskomfort.

Na temat wykładni znamienia poczucia udręczenia wypowiediano się rzecz jasna w literaturze przedmiotu. I tak, dla przykładu, zdaniem M. Królikowskiego i A. Sakowicza pod tym sformułowaniem będą się kryły zachowania zakłócające funkcjonowanie danej osoby w sferze emocjonalnej (psychicznej), powodujące przy tym cierpienie w znaczeniu psychicznym (udręczenie psychiczne)¹¹³⁸. Nie będzie się tu zatem mieścić spowodowanie krzywdy fizycznej i bólu fizycznego¹¹³⁹. Także i K. Lipiński stanął na stanowisku, że znamię to oznacza ból o charakterze psychicznym, poczucie udręczenia rozumieć natomiast należy jako „występujące po stronie pokrzywdzonego wrażenie skrzywdzenia czy odczucie cierpienia”¹¹⁴⁰. Z kolei według J. Kosonogi, udręczyć to tyle co „dokuczyć, przysporzyć komuś cierpień fizycznych lub psychicznych”¹¹⁴¹. Samo „udręczenie”, w ujęciu K. Marek, to natomiast nacechowane złą wolą, celowe prześladowanie kogoś, wyrządzanie mu cierpień o charakterze fizycznym lub

¹¹³² L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 1079.

¹¹³³ M. Szymczak (red.), *Słownik...*, t. 3, Warszawa 1999, s. 540.

¹¹³⁴ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 1079.

¹¹³⁵ M. Szymczak (red.), *Słownik...*, t. 3, Warszawa 1999, s. 540.

¹¹³⁶ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 949.

¹¹³⁷ *Ibidem*.

¹¹³⁸ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 4, Nb 23.

¹¹³⁹ *Ibidem*, por. M. Budyn-Kulik, *Nowe...*, s. 31.

¹¹⁴⁰ K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 12.

¹¹⁴¹ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 7, Nb 8.

psychicznym po to, aby mu dokuczyć¹¹⁴². Zdaniem J. Lachowskiego inaczej określić je można jako „uczucie wyczerpania, zwłaszcza psychicznego”¹¹⁴³. Interesujące uwagi na temat tego znamienia poczynił S. Hypś. Według tego Autora udręczenie mieści w sobie zachowania, które polegają na dokuczaniu danej osobie, przysparzaniu jej cierpień, głównie psychicznych, „takim umęczeniu, że ofiara żyje w poczuciu dyskomfortu psychicznego lub fizycznego, który determinuje jej funkcjonowanie”¹¹⁴⁴. M. Budyn-Kulik, krytycznie oceniając dodanie do przepisu nowych znamion, stwierdziła natomiast, że – jak pokazują badania – wywołanie poczucia poniżenia czy udręczenia nie stanowi typowej konsekwencji nękania. Tego rodzaju skutki przeważnie nie są także zbieżne z intencjami sprawcy¹¹⁴⁵. K. Nazar, dostrzegając możliwość wystąpienia poczucia poniżenia czy udręczenia w sytuacjach polegających na nękanii wzajemnym¹¹⁴⁶, jednocześnie sceptycznie odniosła się do poszerzania przepisu o nowe znamiona¹¹⁴⁷, o czym była już mowa w rozdziale trzecim.

Jak się zdaje, „dręczenie” to czynność nieco podobna do „znęcania się nad kimś”¹¹⁴⁸. Zestawiając ze sobą pojęcia „poniżenia” i „udręczenia” można zauważyć, że udręczenie zdaje się bardziej niż poniżenie wskazywać na wielokrotność czynności podejmowanych przez sprawcę (ewentualnie: rozciągnięcie ich w czasie). Udręczonym jest się wtedy, gdy niepożądany stan trwa jakiś czas, powtarza się, powraca. Poniżenia można doświadczyć natomiast już przez jednorazową czynność danej osoby¹¹⁴⁹. Poczucie udręczenia, tak samo zresztą jak poczucie poniżenia, zdaje się kojarzyć raczej z negatywnymi doświadczeniami natury psychicznej. Nie można jednak wykluczyć udręczenia, które okaże się wynikiem oddziaływania danej osoby na sferę czyjejś fizyczności. „Poczucie”, jak podkreślono wyżej, ma charakter subiektywny. Co za tym idzie, zachowanie wywołujące ten stan u jednej osoby, wcale nie musi wywoływać go u innej. Przez poczucie udręczenia należy zatem rozumieć doświadczenie przez jednostkę cierpienia, najczęściej o charakterze psychicznym, umęczenia, pewnego rodzaju zgnębienia, łączącego się z powtarzającymi się, prześladowczymi działaniami sprawcy. Umieszczony w przepisie wymóg, aby poczucie udręczenia było uzasadnione

¹¹⁴² K. Marek, *Przestępstwo...*, s. 332, A. Staszak, *Przemoc, szczególne udręczenie i szczególne okrucieństwo jako znamię czynu zabronionego*, Prok. i Pr. 2008, nr 12, s. 40.

¹¹⁴³ J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, Art. 190a, teza 6.

¹¹⁴⁴ S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 7, Nb 10.

¹¹⁴⁵ M. Budyn-Kulik, *Nowe...*, s. 32.

¹¹⁴⁶ K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania...*, s. 671.

¹¹⁴⁷ *Ibidem*, s. 673.

¹¹⁴⁸ Na temat zatarcia różnicy pomiędzy czynnościami typowymi dla nękania i znęcania zob. M. Budyn-Kulik, *Nowe...*, s. 31.

¹¹⁴⁹ Por. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 323.

okolicznościami należy interpretować w taki sam sposób, jak miało to miejsce w przypadku omawianych wyżej znamion skutku.

Znamię poczucia poniżenia, tak samo jak znamię poczucia udręczenia, w orzecznictwie sądowym na ogół pojawia się w otoczeniu innych znamion skutku wymienionych w art. 190a § 1 k.k. Jak się zdaje, w większości przypadków nie występuje ono samodzielnie¹¹⁵⁰. Analizując orzeczenia dotyczące uporczywego nękania pod uwagę należy wziąć fakt, iż przestępstwo to w „nowej” postaci funkcjonuje relatywnie krótko. Można zatem mieć nadzieję, że z biegiem czasu judykatura rozwinie wykładnię obu tych znamion rozpatrywanych niezależnie od siebie.

Nie powtarzając w tym miejscu uwag odnoszących się do zasadności rozszerzenia art. 190a § 1 k.k. o nowe znamiona, należy zauważyć, że ich stosowanie może sprawiać pewne trudności. Nie będą one wynikać z posłużenia się przez ustawodawcę terminami trudnymi do odczytania – zdekodowanie znaczenia użytych w przepisie pojęć zdaje się nie sprawiać większych kłopotów. W pewnych jednak sytuacjach znamiona te mogą w pewnym sensie „nachodzić na siebie”, powodując rozmaite dylematy po stronie podmiotów stosujących prawo. Przesądzenie, czy w danym stanie faktycznym doszło do wzbudzenia po stronie pokrzywdzonego poczucia poniżenia, udręczenia, czy może oba te skutki zaistniały łącznie, wymagać będzie szczególnej wnikliwości i wyjątkowo dokładnego rozważenia wszystkich realiów danego stanu

¹¹⁵⁰ Tytułem przykładu można tu wskazać na wyrok SR w Giżycku z dnia 28 listopada 2023 r., II K 30/22, LEX nr 3653887, w którym stwierdzono, iż oskarżony „poprzez wielokrotne telefoniczne próby skontaktowania się, wysyłanie wiadomości za pośrednictwem komunikatora internetowego W. zawierającego prośby nawiązania kontaktu jak również zamieszczanie treści ubliżających pokrzywdzonej, podejmowane próby podjęcia rozmów i kontaktu fizycznego podczas przejażdżek rowerowych (...), wykrzykiwanie w miejscach publicznych do wymienionej, uporczywie ją nękał **czym wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i poniżenia oraz istotnie naruszając jej prywatność** [podkr. P.P.], nie stosując się tym samym do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku (...) zakazu kontaktowania się z (...) bezpośrednio i pośrednio za pomocą środków teleinformatycznych i zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejsza niż 100 m przez okres 5 lat”. W wyroku SR w Kętrzynie z dnia 9 marca 2022 r., II K 480/21, LEX nr 3329443, oskarżonemu przypisano czyn polegający na uporczywym nękanu pokrzywdzonej „w ten sposób, że wykonywał do niej połączenia telefoniczne o różnych porach dnia i nocy, wysyłał wiadomości tekstowe sms zawierające określenia wulgarne i obelżywe odnoszące się do wymienionej oraz nachodził ją w miejscu zamieszkania, **co wzbudziło w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i poniżenia** [podkr. P.P.]”. Jak wskazano w uzasadnieniu, sprawca, znajdując się w stanie nietrzeźwości, nachodził pokrzywdzoną, bez uprzedzenia wchodził na teren jej posesji, śledził ją, obserwował jej dom, przesyłał jej wiadomości zawierające poniżające i znieważające treści. Skutkiem tego było „**wzbudzenie w pokrzywdzonej poczucia poniżenia i zagrożenia, objawiającego się lękiem, niepokojem** [podkr. P.P.]”. W sentencji wyroku SR w Łukowie z dnia 28 czerwca 2022 r., II K 51/22, Legalis nr 2713441, stwierdzono natomiast, iż oskarżony „uporczywie niepokoił byłą żonę (...) w ten sposób, że działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu wielokrotnie inicjował połączenia telefoniczne w różnych porach dnia i nocy, podczas których wyzywał ją słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, **wzbudzając tym uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i udręczenia** [podkr. P.P.], a także groził jej zabójstwem i uszkodzeniem ciała, które to groźby wzbudziły w niej uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się, mając ograniczoną w stopniu znacznym zarówno zdolność rozpoznania znaczenia czynu, jak i zdolność pokierowania swoim postępowaniem (...)”.

faktycznego. W pewnym zakresie znamiona te są bowiem do siebie podobne. Jak już była o tym mowa, do ich realizacji może dochodzić w takich przypadkach uporczywego nękania, w których ma miejsce gnębienie, kompromitowanie, zaszczuwanie, ośmieszanie czy szykanowanie ofiary, jednak nie dochodzi do zaistnienia skutku w postaci uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia czy istotnego naruszenia jej prywatności.

d) Istotne naruszenie prywatności pokrzywdzonego

Zagadnienia odnoszące się do poszanowania prywatności były zauważane już z chwilą powstania pierwszych społeczności. I choć dostrzegali je obywatele starożytnych polis, szczególnego znaczenia nabrały one dopiero w świecie współczesnym¹¹⁵¹. W dziedzinie teorii praw człowieka, jak również w obszarze dyscyplin takich jak filozofia czy socjologia, niewiele jest problemów tak szeroko dyskutowanych jak prawo do prywatności i sama prywatność¹¹⁵². Nie ulega przy tym wątpliwości, iż prywatność jest zagadnieniem złożonym¹¹⁵³. Jako taka może być ona rozumiana na rozmaite sposoby, zaś poszczególne jej wymiary dla różnych osób przedstawiać będą inną wartość¹¹⁵⁴. Pojęcie to, jako niezwykle niejednoznaczne, okazuje się przy tym trudne do precyzyjnego zdefiniowania¹¹⁵⁵.

Wykładni znamienia „istotnego naruszenia prywatności” obejmującej próbę uchwycenia tego, czym tak naprawdę jest prywatność, należałoby poświęcić oddzielne opracowanie. Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że i tak nie eksploatowałoby ono w pełni ustalonego w ten sposób przedmiotu rozważań. Mając świadomość obecności w literaturze przedmiotu licznych prac naukowych dotyczących zarówno samej prywatności, jak i prawa do prywatności, (nie sposób ich tutaj wszystkich przywołać), w niniejszym rozdziale zaakcentowane zostaną jedynie pewne podstawowe kwestie mogące mieć wpływ na rozumienie omawianego znamienia.

¹¹⁵¹ M. Chrabonszczewski, *Prywatność. Teoria i praktyka*, Warszawa 2012, s. 13. Nie ulega wątpliwości, iż wyróżniania specyficznej sfery prywatności dopatrzeć się można już w dalekiej przeszłości. Na temat genezy prawnej ochrony prywatności zob. szerzej J. Braciak, *Prawo do prywatności*, Warszawa 2004, s. 11-27, na temat ewolucji prawa do prywatności zob. A. Sakowicz, *Prawnokarne gwarancje prywatności*, Zakamycze 2006, s. 52-94. Jak wskazuje J. Sieńczyło-Chlabicz, ochrony takiej dopatrzeć się można już w Starym Testamencie czy w prawie starożytnym, J. Sieńczyło-Chlabicz, *Geneza i rozwój prawa do prywatności* [w:] M. Mikołajczyk, J. Ciąga, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmich (red.), *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin. Księga II*, Białystok-Katowice 2010, s. 1149, powołując się na: K. Motyka, *Spory wokół prawa do prywatności – na przykładzie Stanów Zjednoczonych* [w:] K. Motyka (red.), *Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, Lublin 2001, s. 9-10.

¹¹⁵² K. Motyka (red.), *Prawo...*, s. 7.

¹¹⁵³ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 3, Nb 4.

¹¹⁵⁴ M. Chrabonszczewski, *Prywatność...*, s. 13.

¹¹⁵⁵ J. Wawrzyniak, *Prawo do prywatności. Zarys problematyki*, Warszawa 1994, s. 5.

Termin „prywatność” pochodzi od łacińskiego słowa „privus”, co oznacza własny, wolny od, pojedynczy¹¹⁵⁶. W języku łacińskim wskazać można przy tym na dwa przeciwstawne słowa: „privatus” i „publicus”, gdzie pierwsze z nich oznacza „oddzielony od państwa, czyli osobisty”¹¹⁵⁷, drugie natomiast definiowane jest jako „władza ludu, władza tłumu”¹¹⁵⁸. „Prywatność”, zgodnie ze słownikiem języka polskiego, to „życie, sprawy prywatne, osobiste; poczucie bezpieczeństwa we własnym domu; prawo do życia intymnego, chronionego przed ingerencją obcych”¹¹⁵⁹. „Prywatny” to natomiast, między innymi, „dotyczący czyichś spraw osobistych i rodzinnych”¹¹⁶⁰. Jako synonimy tego słowa wymienić można chociażby terminy takie jak „osobisty, własny, indywidualny”¹¹⁶¹. Zgodnie ze wskazaniem ustawodawcy, aby naruszenie prywatności dokonane w wyniku uporczywego nękania okazało się relewantne z perspektywy realizacji znamion omawianego przestępstwa, musi być ono „istotne”. „Istotny” to tyle co „stanowiący istotę kogoś, czegoś”, też: „rzeczywisty, prawdziwy”¹¹⁶². Wyrazy bliskoznaczne odpowiadające temu przymiotnikowi to „główny, podstawowy, zasadniczy, ważny, szczególny, żywotny, doniosły, kluczowy, znaczący, *podn* poczesny, priorytetowy, nieobojętny” (w pierwszym znaczeniu), „faktyczny, rzeczywisty, prawdziwy, niewątpliwy” (w drugim znaczeniu) oraz „duży, znaczny, wielki, okazały, spory, niemały, niebagatelny, niewąski, niebłahy” (w znaczeniu trzecim)¹¹⁶³. „Naruszać” natomiast, w jednym ze swoich znaczeń, to „uszkodzić, zepsuć, zakłócić”¹¹⁶⁴. Synonimami tego słowa są terminy takie jak „zakłócić, uszkodzić, zniszczyć, zburzyć, pogwałcić, złamać, uchybić, podeptać, *podn* zbezcześcić, zszargać, poszargać, zaszargać”¹¹⁶⁵. Należy przy tym zauważyć, że dla realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. samo narażenie prywatności na naruszenie okaże się niewystarczające. Musi dojść do naruszenia, które w dodatku będzie miało istotny charakter¹¹⁶⁶.

Konstrukcja prawa do prywatności (*right of privacy*) wywodzi się z doktryny amerykańskiej¹¹⁶⁷. Praca o tytule „The Right to Privacy” opublikowana w roku 1980. przez

¹¹⁵⁶ Zob. szerzej M. Chrabonszczewski, *Prywatność...*, s. 21, por. K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1984, s. 393.

¹¹⁵⁷ „Privatus” przetłumaczyć można także jako „osobisty, dotyczący osoby, zwyczajny, nie dotyczący państwa”, M. Kuryłowicz, *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawnych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*, Zakamycze 2001, s. 74.

¹¹⁵⁸ Zob. szerzej M. Chrabonszczewski, *Prywatność...*, s. 21.

¹¹⁵⁹ M. Szymczak (red.), *Słownik...*, t. 2, Warszawa 1999, s. 908.

¹¹⁶⁰ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 751.

¹¹⁶¹ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 652.

¹¹⁶² L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 282.

¹¹⁶³ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 199.

¹¹⁶⁴ M. Szymczak (red.), *Słownik...*, t. 2, Warszawa 1999, s. 271.

¹¹⁶⁵ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 339.

¹¹⁶⁶ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 61.

¹¹⁶⁷ K.W. Kubiński, *Ochrona życia prywatnego człowieka*, RPEiS 1993, z 1, s. 61.

S.D. Warrena oraz L.D. Brandeisa rozpoczęła przy tym ewolucję tego prawa¹¹⁶⁸. Autorzy ci zwrócili uwagę na konieczność podjęcia środków w celu zapewnienia jednostce – jak miał to określić Cooley – prawa „do bycia pozostawionym w spokoju” (right „to be let alone”)¹¹⁶⁹. Co warte zaakcentowania, zauważyli oni także, iż ma ono taki charakter „jak prawo do tego, aby nie zostać napadniętym lub pobitym, prawo do tego, aby nie zostać uwięzionym, prawo do tego, aby nie być złośliwie oskarżanym, prawo do tego, aby nie zostać zniesławionym”¹¹⁷⁰.

Pojęcia odnoszące się do prywatności pojawiają się zarówno w aktach prawa międzynarodowego¹¹⁷¹, jak i w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹¹⁷². Samą prywatność,

¹¹⁶⁸ A. Sakowicz, *Prawnokarne...*, s. 31.

¹¹⁶⁹ S.D. Warren, L.D. Brandeis, *The Right to Privacy*, Harvard Law Review 1890, vol. 4, nr 5, s. 195.

¹¹⁷⁰ *Ibidem*, s. 205, tłumaczenie własne.

¹¹⁷¹ Zob. np. art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r., Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167, który stanowi, iż „Nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię” (ust. 1) oraz „Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami” (ust. 2). O życiu prywatnym mowa jest w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. Jak stanowi art. 8 EKPC, „1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. 2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”. Warto także przytoczyć treść art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Zgodnie z jego brzmieniem „Nikt nie będzie podlegał arbitralnemu wkraczaniu w jego życie prywatne, rodzinne, mieszkanie lub korespondencję, ani też zamachom na jego honor i reputację. Każdy jest uprawniony do ochrony prawnej przed takim wkraczaniem lub takimi zamachami”, tekst Deklaracji dostępny na: <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html>, dostęp: 15.08.2024. Przejawy prawa do prywatności próbuje uchwycić rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (nr 42) z 1970 r. W jej treści mowa jest o tym, że „Prawo do prywatności wyraża się przede wszystkim w prawie do prowadzenia własnego życia z minimum ingerencji (*interference*). Obejmuje prywatne, rodzinne i domowe życie, fizyczną i psychiczną integralność, honor i reputację, prawo do tego, aby nie być przedstawianym w fałszywym świetle, do nieujawniania zarówno faktów obojętnych, jak i kłopotliwych, do zakazu publikacji bez zgody własnej wypowiedzi i wizerunku, ochronę przed ujawnianiem informacji przekazanych lub otrzymanych w warunkach poufności” [za:] M. Safjan, *Prawo do ochrony życia prywatnego* [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 128. Jak zauważa M. Mozgawa, o prywatności mowa jest także w dyrektywie 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywa o prywatności i łączności elektronicznej), Dz. U. UE. L. z 2002 r. Nr 201, str. 37 z późn. zm., M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 62. Na temat międzynarodowych standardów ochrony prawa do prywatności zob. M. Pryciak, *Prawo do prywatności* [w:] M. Sadowski, P. Szymaniec (red.), *Prawa człowieka – idea, instytucje, krytyka*, Wrocławskie Studia Erazmiańskie, Wrocław 2010, z. 4, s. 218-221. Na temat prawa do prywatności w prawie międzynarodowym i ponadnarodowym zob. J. Braciak, *Prawo...*, s. 61-111.

¹¹⁷² Jak zauważa J. Braciak, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. zawiera kilka przepisów, które odnoszą się do ochrony prywatności. Na gruncie ustawy zasadniczej chronione są także niektóre aspekty prywatności tradycyjnie podlegające ochronie prawnej. Zgodnie z art. 47, „Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym”. W art. 48 mowa jest o prawie rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem. Artykuł 49 traktuje o tym, iż jednostce „zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się”, natomiast art. 50 stanowi o nienaruszalności mieszkania. Na uwagę zasługuje także art. 51 (prawo do ochrony danych osobowych), art. 53 (wolność sumienia i wyznania obejmująca brak możliwości zobowiązania jednostki przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania), art. 54 (wolność słowa) oraz art. 61 (prawo dostępu do informacji publicznej). O ochronie prywatności mowa jest w art. 45 ust. 2 (możliwość wyłączenia jawności rozprawy ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes

tak jak i prawo do prywatności, próbowano zaś zdefiniować na rozmaite sposoby. Jak stwierdził J. Wawrzyniak, „przez prywatność rozumieć należy taki stan rzeczy, w którym jednostka pozostawiona byłaby samej sobie we wszystkich istotnych sprawach życia fizycznego i duchowego (nie związanych z prowadzeniem działalności publicznej) wtedy, gdy ona sama sobie tego nie życzy i gdy nie stoi to w konflikcie z doniosłymi interesami ogólnymi oraz prawami i wolnościami innych osób”¹¹⁷³. Na niezwykle istotny aspekt prywatności zwróciła uwagę M. Budyn-Kulik. W ujęciu Autorki istotę tego pojęcia stanowiły będą dwa czynniki o nierozłącznym charakterze: decydowanie o przepływie informacji na swój temat oraz swobodne dysponowanie własnym życiem¹¹⁷⁴. Na uwagę zasługuje także podejście Z. Zaleskiego, zdaniem którego prywatność można podzielić na bliższą i dalszą lub ścisłą i otwartą. Pierwsza, mieścić w sobie będzie intymność oraz cechy, stany i procesy znane tylko określonej osobie, odnoszące się np. do kontaktów seksualnych, niepełnosprawności czy związków emocjonalnych. Niedaleko od tej sfery ulokować można także potrzebę intymności dotyczącej własnego ciała oraz uczuciowych doświadczeń z innymi osobami. Druga, łączy się z posiadanym terytorium, prezentowanymi publicznie poglądami, stworzonymi wytworami. Prywatność, w tym rozumieniu, ma pewien związek z posiadaniem¹¹⁷⁵. Według Z. Zaleskiego prawo do prywatności to po prostu prawo „do zachowania dla siebie czegoś bez ingerencji innych osób”¹¹⁷⁶. Próby sprecyzowania, czym jest prywatność, podejmowane były rzecz jasna także w obszarze prawa cywilnego. Prawo do prywatności stanowi bowiem jedno z dóbr osobistych podlegających ochronie na gruncie art. 23 k.c.¹¹⁷⁷ P. Machnikowski prywatność definiuje jako strefę „fizycznej przestrzeni, a także myśli i przeżyć człowieka oraz informacji o nim, do której dostęp można uzyskać tylko za jego zgodą (przy czym zakres ochrony tej sfery

prywatny) oraz art. 76 (ochrona konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich prywatności), zob. szerzej J. Braciak, *Prawo...*, s. 160-164.

¹¹⁷³ J. Wawrzyniak, *Prawo...*, s. 8-9. Nie sposób nie zgodzić się także z wyrażonym przez tego Autora poglądem, iż fakt powszechnego unikania precyzowania prawa do prywatności zarówno w aktach prawa wewnętrznego, jak i międzynarodowego, nie jest niczym dziwnym. O tym, jaki jest zakres tego prawa za każdym razem decydować będą potrzeby społeczne, wyznaczone przez świadomość prawną społeczeństwa, stan zagrożenia sfery życia prywatnego, który ulega przecież zmianie, oraz tradycja, *ibidem*, s. 9.

¹¹⁷⁴ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 32.

¹¹⁷⁵ Z. Zaleski, *Prawo do prywatności – aspekty psychologiczne* [w:] K. Motyka (red.), *Prawo...*, s. 96.

¹¹⁷⁶ *Ibidem*, s. 95. Autor podkreśla przy tym, iż prawo to wydaje się prawem naturalnie przysługującym człowiekowi.

¹¹⁷⁷ Por. np. J. Sadowski [w:] K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, art. 23, teza 18, 47, J. Regan [w:] M. Załucki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, art. 23, teza 2, Nb 4, A. Sylwestrzak [w:] A. Sylwestrzak, M. Balwicka-Szczyrba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023, art. 23, teza 14. Jak wskazuje J. Sadowski, koncepcja ochrony prawa do prywatności jako dobra osobistego znalazła swoje miejsce w orzecznictwie SN w latach 70. XX w., zob. szerzej J. Sadowski [w:] K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), *Kodeks...*, art. 23, teza 122, zob. także wyrok SN z dnia 18 stycznia 1984 r., I CR 400/83, OSNCP 1984 nr 11, poz. 195, Legalis nr 24056.

może być różny ze względu na pełnioną przez daną osobę rolę społeczną)¹¹⁷⁸. Zdaniem K. Piaseckiego można wyróżnić następujące sfery naruszenia prywatności: „1) ciało ludzkie, 2) osobowość człowieka i jej przymioty, 3) życie człowieka i sfery jego działalności, 4) stosunki z innymi osobami”. Przejawami wkraczania w ten obszar będą natomiast czynności takie jak „przedstawienie osoby w fałszywym świetle (*false light*) człowieka publicznego”, „nieuprawnione nagranie, sfotografowanie lub filmowanie”, „zakaz publicznego wystawienia fotografii bez zgody, także po śmierci”, „niepokojenie drugiej osoby przez jej śledzenie, narzucanie swego towarzystwa”, „agresja władzy politycznej”¹¹⁷⁹. W literaturze przedmiotu często zwraca się uwagę na koncepcję A. Kopffa, który zauważył między innymi, iż prawo do ochrony życia prywatnego (*right of privacy*) to „prawo jednostki do życia swym własnym życiem, układanym według własnej woli z ograniczeniem do niezbędnego minimum wszelkiej ingerencji zewnętrznej”. Ma ono chronić jednostkę przed nieuzasadnionymi ingerencjami czy zbyt daleko posuniętym zainteresowaniem sferą jej życia prywatnego¹¹⁸⁰. Autor ten wskazał także na jedenaście form naruszenia prawa do prywatności, które wyróżnić można na gruncie koncepcji *right of privacy*. Wśród nich znalazło się m.in. niepokojenie drugiej osoby przez śledzenie jej czy narzucanie jej swojego towarzystwa, ingerowanie w życie prywatne, rodzinne, domowe, ukazywanie kogoś w niekorzystnym świetle¹¹⁸¹. K.W. Kubiński, wskazując na możliwe obszary naruszenia prywatności, zwrócił uwagę na przestrzeń życia rodzinnego jednostki, jej osobistych (intymnych) przymiotów oraz na zachowania ingerujące w jej spokój psychiczny *sensu stricto* takie jak śledzenie, nagrywanie, podsłuchiwanie, zbieranie na jej temat informacji¹¹⁸².

W literaturze przedmiotu można odnaleźć znacznie więcej sposobów ujmowania zarówno samej prywatności, jak i prawa do prywatności¹¹⁸³. Rację należy przyznać K. Nazar, która

¹¹⁷⁸ P. Machnikowski [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, art. 23, teza 2, Nb 6.

¹¹⁷⁹ K. Piasecki, *Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz*, Kraków 2003, LEX, art. 23, teza 10.

¹¹⁸⁰ A. Kopff, *Koncepcja praw do intymności i do prywatności życia osobistego (zagadnienia konstrukcyjne)*, *Studia Cywilistyczne* 1972, t. XX, s. 30.

¹¹⁸¹ *Ibidem*, s. 30. Autor ten wypowiada się także na temat koncepcji sfer, zob. szerzej *ibidem*, s. 31-40.

¹¹⁸² Zob. szerzej K.W. Kubiński, *Ochrona...*, s. 65.

¹¹⁸³ Dla przykładu, zdaniem M. Pryciaka prywatność w sensie normatywnym to nic innego jak uprawnienie jednostki do kształtowania obszaru prywatnego życia w taki sposób, aby był on wolny od ingerencji oraz niedostępny dla innych osób. Odnosi się ono także do nawiązywania relacji oraz ich utrzymywania, M. Pryciak, *Prawo...* [w:] M. Sadowski, P. Szymaniec (red.), *Prawa...*, s. 212. Według A. Banaszewskiej stworzenie listy zachowań naruszających prawo do prywatności oraz podanie elementów, jakie się na to prawo składają, nie jest możliwe. Dzieje się tak z uwagi na ewoluowanie tego prawa łączące się z rozwojem życia społecznego oraz obejmowanie przez nie coraz szerszych obszarów, A. Banaszewska, *Prawo do prywatności we współczesnym świecie*, Białostockie Studia Prawnicze 2013, z. 13, s. 132. W literaturze przedmiotu wskazuje się także na możliwość szerokiego oraz wąskiego pojmowania prywatności, zob. szerzej Z. Mielnik, *Prawo do prywatności (zagadnienia wybrane)*, RPEiS 1996, z. 2, s. 30, L. Kański, *Prawo do prywatności, nienaruszalności mieszkania i*

stwierdziła, iż „Sfera prywatności jest to pewien obszar wolny od ingerencji innych osób, w którym jednostka ma swobodę rozwijania własnej osobowości i decydowania o kształcie swojego życia”¹¹⁸⁴. Prywatność jako taka zdaje się być sferą odgradzoną od innych osób, niedostępną dla wszystkich. „Prywatny” to z założenia w jakiś sposób odseparowany od zewnątrz, znajdujący się za woalem pewnej tajemnicy. Prywatność można zatem rozumieć jako przestrzeń o ograniczonym dostępie – o tym, na ile zostanie ona odsłonięta decydować będzie sam dysponent tego prawa. „Naruszenie” prywatności to natomiast wkroczenie w tę sferę, zarezerwowaną przez jednostkę tylko dla niektórych, odbywające się wbrew woli danej osoby. Co istotne, i co powtórzyć należy za K. Nazar, choć precyzyjne zakreślenie granic prawa do prywatności nie jest możliwe, da się wskazać obszar niepozostawiający w tej mierze wątpliwości. Zawiera on w sobie takie dobra, których naruszenie, z perspektywy powszechnej oceny, stanowić będzie naruszenie prywatności¹¹⁸⁵.

Do czasu wejścia w życie przepisu penalizującego uporczywe nękanie w Kodeksie karnym nie pojawiało się pojęcie prywatności¹¹⁸⁶. W uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawa posłużenie się omawianym znamieniem tłumaczono m.in. wynikami badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, wedle których konsekwencją uporczywego nękania może być właśnie naruszenie życia prywatnego wyrażające się w próbach nawiązania kontaktu, głuchych telefonach, niechcianych listach, e-mailach, SMSach, w robieniu zdjęć, dotykaniu czy podrzucaniu wiadomości. Jak podkreślono, zachowania tego rodzaju odbywające się po wielokroć mogą spowodować istotne naruszenie intymności. I choć termin „prywatność” miał pojawić się w obszarze polskiego prawa karnego po raz pierwszy, zwrócono uwagę na jego zakotwiczenie w art. 76 oraz 47 Konstytucji¹¹⁸⁷. W cytowanym uzasadnieniu wprost wskazano także na sytuacje, w których dochodzić będzie do realizacji omawianego znamienia. Jak stwierdzono, stanie się to, gdy sprawca „wkroczy w sferę życia prywatnego pokrzywdzonego, wbrew jego woli, z drugiej zaś strony ingerencja ta nie będzie dopuszczalna na podstawie przepisów prawa i w zobiektywizowany sposób będzie istotna.

tajemnicy korespondencji [w:] R. Wieruszewski (red.), *Prawa człowieka. Model prawny*, Wrocław-Warszawa, Kraków 1991, s. 327-330. Zdaniem K. Gorazdowskiego za trafne należy uznać określenie prywatności „jako elementu wolności człowieka przejawiającego się w swobodnym i nieprzymuszonym decydowaniu o własnych czynach, w prawie do ochrony swojego najbliższego środowiska od ingerencji osób trzecich i działań niepożądanych. Prywatność to także prawo do własnego wizerunku, do dysponowania nim wedle własnych decyzji i przekonań, co ważne – bez naruszenia sfery praw osób trzecich”, K. Gorazdowski, *Penalizacja...*, s. 128.

¹¹⁸⁴ K. Nazar, *Glosa do wyroku SN z dnia 29 marca 2017 r., IV KK 413/16*, Prok. i Pr. 2018, nr 2, s. 146.

¹¹⁸⁵ *Ibidem*, s. 151.

¹¹⁸⁶ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 62.

¹¹⁸⁷ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 8. W dokumencie tym odwołano się także do orzecznictwa TK odnoszącego się do prawa do prywatności, zob. *ibidem*, s. 8-9.

Naruszenie prywatności powinno być każdorazowo oceniane pod tym właśnie kątem, musi być ono znaczące, dla każdej osoby racjonalnie myślącej i dokonującej obiektywnej analizy sytuacji. Inaczej więc powinno być ocenione pozostawienie kartki z serduszkami, za wycieraczką samochodu, nawet kilkukrotne, a inaczej kilkunastokrotne pojawienie się wulgarnych, trudnych do usunięcia napisów na szybie tegoż samochodu¹¹⁸⁸. Jak podkreślono, „Wprowadzenie tego znamienia było celowym zabiegiem ze strony projektodawców, którzy celowo dążyli do wprowadzenia ram dla zakresu ochrony naszej prywatności i sprowadzenia jej do tych rzeczywiście istotnych przypadków. Podkreślić także należy, że pojęcie prywatności nie może i nie powinno być utożsamiane wyłącznie z naszym centrum życiowym takim, jak posesja, mieszkanie, czy dom, prywatność to bowiem nie tylko miejsce w świecie, ale przede wszystkim sfera swobody decyzji o wszystkim co istotne z punktu widzenia naszego życia osobistego i brak obowiązku znoszenia stanów, naruszających w sposób istotny nasze dobra osobiste takich jak: zdrowie, wolność, cześć, nazwisko, wizerunek, czy tajemnicę korespondencji”¹¹⁸⁹. Z takim ujęciem pojęcia prywatności zgodził się J. Kosonoga. Jak stwierdził, termin ten obejmuje wiele dóbr. Ustawodawca nie zawęził pojęcia prywatności do konkretnych wartości, a zatem jego zamiarem było zapewnienie w tym aspekcie szerokiej ochrony. Prawo to można zatem odczytywać w aspekcie życia prywatnego czy rodzinnego danej osoby, nienaruszalności jej mieszkania, ochrony związanych z nią informacji czy też tajemnicy korespondencji¹¹⁹⁰. Za trafne należy przy tym uznać spostrzeżenie J. Chamernika, iż każda jednostka w różny sposób określa granice swojej prywatności, a także inaczej postrzega naruszenie tychże granic¹¹⁹¹. Co ważne, w literaturze podkreśla się również, że prawo do prywatności nie ma charakteru bezwzględnego. Oznacza to, że w pewnych warunkach może ono podlegać ograniczeniom wynikającym z przepisów prawa czy realiów współżycia społecznego¹¹⁹².

Choć zdefiniowanie prywatności, tak samo jak wskazanie czynności stanowiących jej naruszenie, nie jest zadaniem łatwym, jeszcze bardziej problematyczne okazuje się udzielenie odpowiedzi na pytanie, co to znaczy, że naruszenie prywatności ma mieć „istotny” charakter¹¹⁹³

¹¹⁸⁸ *Ibidem*, s. 9.

¹¹⁸⁹ *Ibidem*.

¹¹⁹⁰ J. Kononoga, *Poczucie...*, s. 39.

¹¹⁹¹ J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 311.

¹¹⁹² S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 8, Nb 11, zob. także M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 33.

¹¹⁹³ W przesądzaniu, czy po stronie pokrzywdzonego doszło do istotnego naruszenia prywatności pomocne mogą okazać się uwagi wyrażone w wyroku SA w Krakowie z dnia 28 października 2010 r., I ACa 908/10, LEX nr 743278 na kanwie stanu faktycznego dotyczącego naruszenia dóbr osobistych. Jak zauważono w uzasadnieniu judykatu, „nie każda dolegliwość w postaci doznania przykrości stanowi o naruszeniu dóbr osobistych ale tylko

Rzecz jasna da się wskazać na takie sytuacje, które z całą pewnością stanowią będą realizację tego znamienia. Istotnym naruszeniem prywatności będzie wielokrotne wdzieranie się do domu prześladowanej osoby, inwigilowanie jej, nieustępliwe obserwowanie każdego jej kroku. O wiele trudniej wymienić jednak takie stany faktyczne, w których dochodzić będzie do naruszeń nieistotnych. Być może przykładem tego mogłyby być przypadki kilkukrotnego obserwowania ofiary przez uchyloną firankę¹¹⁹⁴ czy też podglądania zza jej pleców treści wiadomości przesyłanych przez nią do innych osób¹¹⁹⁵. Według K. Cygan, ze względu na brak istotności naruszenia prywatności, art. 190a § 1 k.k. nie znajdzie zastosowania np. wówczas, gdy sprawca próbuje pozyskać informacje o danej osobie w jej otoczeniu, chociażby wśród sąsiadów czy też przeszukuje jej śmieci¹¹⁹⁶. Na temat nieistotnego naruszenia prywatności wypowiedział się także M. Mozgawa. Jego zdaniem do tego rodzaju sytuacji zaliczyć można przeglądanie rzeczy, jakie znana osoba wyrzuca do publicznego śmietnika, po to, aby dowiedzieć się, jakie produkty kupuje i w jaki sposób się odżywia¹¹⁹⁷. Autor ten wyraził jednocześnie wątpliwość, na ile umieszczenie w przepisie wymogu istotności naruszenia prywatności było zabiegiem zasadnym¹¹⁹⁸. Zwrócił bowiem uwagę na fakt, iż zachowania naruszające wskazany obszar w mało znaczący sposób i tak byłyby rozpatrywane przez pryzmat postanowień art. 1 § 2 k.k. stanowiącego o znikomym stopniu społecznej szkodliwości¹¹⁹⁹. Już w tym miejscu należy wyrazić przekonanie, że znamię to, jako nieostre, nadal wywoływać będzie spore trudności interpretacyjne. Znaczna część dylematów łączących się z jego wykładnią odnosić się będzie do problemów związanych z wyznaczeniem granicy pomiędzy istotnymi oraz nieistotnymi naruszeniami prywatności. Choć w literaturze przedmiotu sygnalizowano potrzebę odwołania się w tej kwestii do wzorca osobowego¹²⁰⁰, także i tu pojawia się dylemat, na ile

taka, która wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi”. I dalej: „nie może być miarodajny wyłącznie stan uczuć oraz miara indywidualnej wrażliwości powoda, lecz także kontekst społeczny, a zwłaszcza odbiór przypisywanych zachowań danym w środowisku”. O tym, że pojęcie „istotności” bliższe jest prawu administracyjnego niż karnemu pisała A. Golonka. Autorka ta sugerowała jednocześnie, że lepszym rozwiązaniem byłoby posługiwanie się znamieniem rażącego naruszenia prywatności. Pozwalałoby to na odniesienie się do natężenia niepożądanych zachowań, a nie do wagi naruszonych praw, A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 96-97.

¹¹⁹⁴ Por. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 115.

¹¹⁹⁵ W pewnych okolicznościach podane sytuacje mogą jednak zostać uznane za istotne naruszenie prywatności.

¹¹⁹⁶ K. Cygan, *Postulaty...* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość...*, s. 235.

¹¹⁹⁷ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 65. M. Budyn-Kulik zauważa jednak, że inny charakter będzie miało przeszukiwanie elektronicznych śmieci ofiary, np. znajdującego się na jej poczcie folderu „kosz”. Autorka ta zwraca również uwagę na fakt, iż w śmieciach, nawet wystawionych przez daną osobę poza ogrodzenie jej posesji, mogą znajdować się przedmioty umożliwiające ujawnienie danych, które ta wolałaby zachować w tajemnicy, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 34.

¹¹⁹⁸ O tym, że był to zabieg zbędny pisała M. Budyn Kulik, zob. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 34. Autorka ta wskazała na fakt, iż prywatność stanowi na tyle istotne dobro, że każde jej naruszenie jest naruszeniem istotnym.

¹¹⁹⁹ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 65-66.

¹²⁰⁰ Zob. np. K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 22, M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 7, Nb 26, J.

przeprowadzana ocena powinna mieć charakter zobiektywizowany, a na ile brać pod uwagę subiektywne odczucia pokrzywdzonego. Jak trafnie zauważa M. Budyn-Kulik, wskazanie kryteriów, jakie należy uwzględniać podczas przesądzania, jak istotne było naruszenie prywatności danej osoby, okazuje się problematyczne¹²⁰¹. Nie wiadomo bowiem, czy należy tu brać pod uwagę rodzaj narażonego dobra, czas trwania naruszeń, czy może to, jak poważną krzywdę (szkodę) wyrządziło prześladowanej osobie zachowanie sprawcy¹²⁰². Zdaniem K. Cygan istotne jest m.in. to, jakie są skutki wejścia w posiadanie prywatnych informacji dotyczących pokrzywdzonego (także w kontekście związanej z nim społeczności), jakiego rodzaju są to informacje, jak dalece zaingerowano w jego prywatność oraz na czym polegało wkraczanie w jego sprawy osobiste¹²⁰³. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy w Lublinie w jednym ze swoich wyroków – i co zdaje się, przynajmniej po części, wpisywać w poglądy wyrażane przez niektórych Autorów – „Brak jest ustawowej definicji pojęcia «naruszenia prywatności». W związku z powyższym stwierdzenie, że w danym wypadku doszło do takiego naruszenia, może być dokonane w oparciu o kryteria wynikające z doświadczenia życiowego i w oparciu o językową analizę treści znamion. Pomocną w tym kontekście jest także ocena zachowań oskarżonego z punktu widzenia modelowego, rozsądnego obywatela i ustalenie, czy gdyby znalazł się on w sytuacji ofiary czułby, że jego prywatność została istotnie naruszona”¹²⁰⁴. Wydaje się, że przez odwołanie się do znamienia istotnego naruszenia prywatności ustawodawca położył nacisk na rozpatrywanie tej kwestii z pewnego dystansu. O ile zatem kluczowe będzie przesądzenie, czy dana osoba odczytuje zachowania sprawcy jako istotne naruszenie jej prywatności (słowem, czy są one dla niej na tyle intruzywne, że poczytuje je za poważny atak na swoją prywatność), o tyle za konieczne uznać należy zestawienie jej odczuć z odczuciami, jakich na jej miejscu doświadczałby przeciętny obywatel. Ze względu na

Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 311-312. Zdaniem M. Romańczuk-Grąckiej naruszenie prywatności musi być „znaczące dla każdej osoby racjonalnie myślącej i dokonującej obiektywnej analizy sytuacji”, M. Romańczuk-Grącka, *Politycznokryminalne...*, s. 317. Według J. Chamernika należy postawić pytanie, „czy modelowy obywatel, który znalazłby się w analogicznej sytuacji co pokrzywdzony odczuwałby istotne naruszenia prywatności?”, J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 312. K. Garstka i P. Przygucki zaznaczyli, że istotne naruszenie prywatności powinno być relatywizowane do określonych stanów faktycznych za pomocą metody podobnej do *reasonable bystander test* obecnego na gruncie systemu *common law*. Co za tym idzie, „odczuwane przez ofiarę poczucie rażącego naruszenia prywatności (a więc odczucie subiektywne) należy porównać ze stosunkowo zobiektywizowanym kryterium, czy modelowy rozsądny obywatel, znalazłszy się w sytuacji ofiary, odczuwałby, że jego prywatność została istotnie naruszona”. Warto przy tym zauważyć, że K. Garstka i P. Przygucki pojawienie się poczucia strachu (Autorzy odnosili się do pierwszego projektu art. 190a k.k.) oraz istotnego naruszenia prywatności uznali za oczywistą konsekwencję zachowania stalkera, zob. K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 22.

¹²⁰¹ Por. także M. Kulik, *Opinia...* Autor ten zwraca przy tym uwagę na istnienie różnych sfer prywatności.

¹²⁰² M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 34.

¹²⁰³ K. Cygan, *Postulaty...* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość...*, s. 236.

¹²⁰⁴ Wyrok SO w Lublinie z dnia 19 stycznia 2017 r., XI Ka 904/16, LEX nr 2472639.

możliwość diametralnie różnych ocen, co stanowi istotne naruszenie prywatności, a co nie, ocena subiektywna okazałaby się tutaj niewystarczająca. Co za tym idzie, za każdym razem powinna być ona obiektywizowana i to właśnie to kryterium uznać należy za podstawowe¹²⁰⁵. Także i w tym przypadku pod uwagę powinny być jednak wzięte pewne szczególne okoliczności, które mogą wpłynąć na ocenę istotności dokonanego naruszenia.

W literaturze przedmiotu prezentowano rozmaite sposoby rozumienia „istotnego naruszenia prywatności”. Przykładowo, zdaniem A. Zolla, znamię to należy łączyć z dobrem prawnym ujętym w art. 47 Konstytucji. Jak podkreślił Autor, prawo do prywatności to również „wolność od ingerencji w sferę prywatności, a więc w życie rodzinne, sprawy osobiste”, zaś do jej naruszenia dochodzić będzie „np. przez obserwowanie osoby pokrzywdzonej w jej mieszkaniu, fotografowanie jej w czasie wypoczynku lub fotografowanie osób jej najbliższych (małoletnich dzieci)”. A. Zoll wypowiedział się także w kwestii „wagi” dokonywanych naruszeń. Jego zdaniem, wtargnięcie w obszar życia intymnego pokrzywdzonego zawsze stanowić będzie istotne naruszenie prywatności¹²⁰⁶. Za szerokim rozumieniem prywatności opowiedział się J. Lachowski¹²⁰⁷. Według tego Autora, prywatność nie obejmuje jedynie centrum życiowego pokrzywdzonego, ale również integralność jego osoby. To także wszystkie aspekty życia wymagające – z obiektywnego punktu widzenia – zachowania pewnej dyskrecji. Ingerencją w ten obszar będzie podglądanie, także to odbywające się za pośrednictwem zdalnie sterowanych urządzeń, czy też śledzenie danej jednostki. Jak podkreślił J. Lachowski, „Waga naruszenia prywatności musi być duża i poważnie przekraczać akceptowalną społecznie miarę”¹²⁰⁸. W ujęciu K. Lipińskiego prywatność zdefiniować trzeba jako „sferę aktywności człowieka o charakterze osobistym, rodzinnym, domowym czy intymnym” z uwzględnieniem tajemnicy korespondencji czy nienaruszalności mieszkania. Zdaniem Autora, kwalifikowany charakter naruszenia prywatności, czyli naruszenie istotne, łączył się będzie przede wszystkim z obszarem życia intymnego danej osoby. Za inny przykład posłużyć tu może podglądanie jej życia rodzinnego. K. Lipiński zaprezentował przy tym interesujący pogląd dotyczący istotności naruszenia prywatności. Zdaniem Autora, do realizacji tego znamienia nie dojdzie w sytuacji, kiedy dana osoba „wykluczy lub znacząco ograniczy przekaz informacyjny pochodzący od

¹²⁰⁵ Tak też M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 66-67. Wydaje się, że w przypadku omawianego znamienia indywidualne cechy ofiary mają nieco mniejsze znaczenie niż w przypadku „uzasadnionego okolicznościami” poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia.

¹²⁰⁶ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190(a), teza 16.

¹²⁰⁷ Należy przy tym zauważyć, że „szerokie” oraz „wąskie” rozumienie prywatności stanowią oczywiście pojęcia względne. Na temat szerokiego i wąskiego ujęcia prywatności zob. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 31.

¹²⁰⁸ J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 190(a), teza 7.

sprawcy”. Może się to stać poprzez zablokowanie wiadomości czy połączeń pochodzących ze strony napastnika¹²⁰⁹. Według M. Jachimowicza do istotnego naruszenia prywatności może dojść np. w sytuacji podejmowania prób nawiązania z kimś kontaktu za pośrednictwem innych osób, wykonywania do niego częstych głuchych telefonów, robienia mu niechcianych zdjęć czy kierowania do niego wiadomości mailowych lub SMS-owych¹²¹⁰. Samo prawo do prywatności ma natomiast zapewniać ochronę pewnej odrębnej sfery, przy czym nie zawsze będzie ona rozumiana w kategoriach materialnych. Jej granice z jednej strony wytyczać będzie dopuszczalność ingerencji władz publicznych lub innych osób, z drugiej natomiast – decyzja samej jednostki (jak chce spędzać czas, z kim chce korespondować czy utrzymywać znajomość)¹²¹¹. M. Filar i M. Berent, choć nie odnieśli się wprost do rozumienia „istotnego naruszenia prywatności”, zwrócili uwagę na fakt, iż ze znamieniem tym łączy się „wolność do korzystania z prywatności, tj. sfery egzystencji emocjonalnej, w której jej dysponent czuje się całkowicie integralny i wolny od «wizyt nieproszonych gości»”¹²¹². A. Michalska-Warias, podkreślając związek prywatności z art. 47 Konstytucji (prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym) stanęła na stanowisku, że istotne naruszenia prywatności to nic innego jak „naruszenia poważne, dotyczące sfer najbardziej dla jednostki cennych i najbardziej intymnych”. Jeżeli zatem naruszenia prywatności odnoszące się do wskazanych wyżej sfer cechować się będą odpowiednim stopniem intensywności, wówczas będziemy mogli mówić o istotnych naruszeniach prywatności¹²¹³. Rozbudowane rozważania na temat znaczenia pojęcia prywatności oraz wykładni omawianego znamienia (niektóre uwagi przywoływano już powyżej) przedstawiła M. Budyn-Kulik. Autorka zwróciła uwagę między innymi na wątpliwości odnoszące się do tego, czy uporczywe nękanie w tym właśnie zakresie stanowi przestępstwo o charakterze formalnym czy materialnym. Inaczej mówiąc, czy chodzi tu o obiektywny aspekt istotnego naruszenia prywatności, czy może o aspekt subiektywno-obiektywny. Autorka, co zasługuje na aprobatę, przychyliła się do drugiej ze wskazanych opcji¹²¹⁴. Wyjaśniła ona także, czym są informacje na temat własnej osoby oraz co stanowi istotę decydowania o przepływie informacji. Przez pierwszy ze wskazanych elementów należy jej zdaniem rozumieć „swobodę dysponowania wiadomościami dotyczącymi np. zdrowia,

¹²⁰⁹ K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 14.

¹²¹⁰ M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 46.

¹²¹¹ *Ibidem*, s. 46-47.

¹²¹² M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, art. 190(a), teza 2.

¹²¹³ A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190a, teza 3.

¹²¹⁴ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 29.

przeszłości, związków partnerskich, preferencji (religijnych, seksualnych, ale także dotyczących mniej istotnych aspektów życia – odnośnie do sposobu spędzania wolnego czasu czy miejsca wypoczynku), wysokości dochodów i wydatków, o ile informacje te nie są związane z funkcją społeczną, zawodową, publiczną pełnioną przez daną osobę”, drugi to natomiast „możliwość decydowania, które z tych informacji, w jakim zakresie i komu zostaną udzielone”¹²¹⁵. Do wykładni znamienia istotnego naruszenia prywatności odniósł się także S. Hypś. Według tego Autora, prywatność to „pewien obszar przyrodzonej wolności człowieka, w którym ma on prawo autonomicznie decydować o kształcie swojego szeroko rozumianego trybu życia”. Mieścić się w nim mogą różne aspekty, takie jak podejmowanie decyzji dotyczących własnego postępowania, wizerunku czy sposobu wyrażania myśli i emocji. Co więcej, prywatność zapewnia jednostce ochronę przed ingerencją innych osób i odnosi się do obszarów takich jak ochrona miejsca zamieszkania, tajemnicy korespondencji, osobistych informacji czy relacji z bliskimi¹²¹⁶. Jeśli chodzi o „wagę” dokonywanych naruszeń, Autor ten zauważył, że do naruszeń istotnych dochodzić będzie wtedy, gdy sprawca dopuści się czynności godzących w życie prywatne czy rodzinne pokrzywdzonego, podejmowanych wbrew jego woli. Mogą one polegać na ingerowaniu w sprawy osobiste danej jednostki, publicznym ujawnianiu faktów o charakterze prywatnym lub też takich, które będą ją stawiać w niekorzystnym świetle. To także zakłócenie miru domowego czy naruszenie tajemnicy korespondencji¹²¹⁷. Według J. Kosonogi pod pojęciem prywatności kryje się wiele dóbr, zaś sama prywatność stanowi zagadnienie, które może być rozważane na wielu płaszczyznach. Ze względu na fakt, iż ustawodawca nie zawęził tego terminu, jak już była o tym mowa, należy przyjąć, że jego celem było właśnie szerokie ujęcie tej wartości. Naruszenie prywatności ma być przy tym istotne, a zatem „znaczące, ważne, zasadnicze”. Tego rodzaju zastrzeżenie gwarantuje – jak określa to sam Autor – „przeciw wagę dla stosowania zbyt szerokiej wykładni operatywnej”. Prywatność na gruncie omawianego przestępstwa może być łączona z życiem prywatnym czy rodzinnym danej osoby, ochroną dotyczących jej informacji, nienaruszalnością jej mieszkania czy tajemnicą korespondencji¹²¹⁸. Zdaniem M. Królikowskiego i A. Sakowicza skutek w postaci istotnego naruszenia prywatności „został całkowicie zobiektywizowany, choć nie pozbawiony elementu ocennego”. Zachowania, które do niego prowadzą, mogą natomiast „polegać na nagrywaniu, fotografowaniu, filmowaniu, upublicznianiu wizerunku bez zgody,

¹²¹⁵ *Ibidem*, teza 33.

¹²¹⁶ S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 8, Nb 11.

¹²¹⁷ *Ibidem*.

¹²¹⁸ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 3, Nb 4, teza 4, Nb 5.

narzucaniu swojego towarzystwa, innym przekraczaniu bariery fizycznej bliskości”. Odnosząc się do kwestii istotności naruszenia prywatności Autorzy ci podkreślili, że w sytuacji, gdy już dochodzi do naruszenia, siłą rzeczy przełamana zostaje bariera wewnętrznego kręgu prywatności. Nie może być o tym mowy wówczas, gdy zachowanie sprawcy nie zostanie uznane za specjalnie intruzywne¹²¹⁹. P. Furman, uznając „istotne naruszenie prawa do prywatności”¹²²⁰ za pojęcie dość kłopotliwe¹²²¹, zwróciła uwagę między innymi na funkcjonującą w obrębie cywilistyki zasadę ochrony interesów typowych¹²²², kładącą nacisk na uwzględnianie – w ramach dokonywanej oceny – przeciętnej reakcji człowieka. Autorka ta jasno opowiedziała się za obiektywnym rozumieniem naruszenia prawa do prywatności, akcentując jednocześnie fakt, iż ułożenie w przepisie znamienia istotności może nie spełniać swojej funkcji. Termin ten pojawia się w Kodeksie karnym zaledwie kilka razy, nie przypisano mu żadnego szczególnego znaczenia, zaś już w samym pojęciu naruszenia zawiera się pewna istotność¹²²³. P. Furman z dezaprobatą odniosła się zatem do posługiwania się w przepisie omawianym znamieniem. Jak wskazała, na tle postanowień art. 190a § 1 k.k. nie wiadomo, jakie konkretnie dobra i w jakim zakresie mają być chronione oraz gdzie leży granica pomiędzy zachowaniami dozwolonymi a karalnymi. Co za tym idzie, ujęcie w normach karnych przejawów prawa do prywatności, mające postać „klauzuli ogólnej”, bez przesądzenia potrzeby ochrony określonych dóbr oraz sprecyzowania granic tej ochrony, może budzić zastrzeżenia tym bardziej, że pozostałe znamiona uporczywego nękania także mają ocenny charakter¹²²⁴. Swoje uwagi odnośnie do znamienia istotnego naruszenia prywatności wyraziła także D. Woźniakowska-Fajst. Zdaniem tej Autorki pojęcie naruszenia prywatności obejmować będzie nieograniczoną wręcz liczbę zachowań, przy czym będą to zarówno zachowania poważne, zasługujące na penalizację, jak i takie, w przypadku których wydaje się to zbędne. Nie muszą one przy tym wzbudzać strachu bądź niepokoju, lecz irytację czy znużenie ofiary. Prowadzi to do wniosku, że będą się tutaj mieścić zarówno zachowania takie jak przesyłanie komuś

¹²¹⁹ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 7, Nb 26, teza 8, Nb 27.

¹²²⁰ Autorka pisze tutaj o „istotnym naruszeniu prawa do prywatności”, nie zaś „istotnym naruszeniu prywatności”, zob. P. Furman, *Próba...*, s. 54.

¹²²¹ *Ibidem*.

¹²²² Zob. np. wyrok SN z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 256/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 57, LEX nr 794581 oraz przywołane tam orzecznictwo. Jak wskazał Sąd Najwyższy, w myśl tej zasady, opierając się na kryteriach obiektywnych, należy ustalić, czy w wyniku działania sprawcy doszło do naruszenia sfery uczuciowej danej osoby łączącej się z jej określonym dobrem osobistym. Jak podkreślono, nie należy przy tym uprzywilejowywać tych osób, które cechują się nadmierną wrażliwością.

¹²²³ P. Furman, *Próba...*, s. 56-57.

¹²²⁴ *Ibidem*, s. 58. Autorka zdaje się opowiadać za ochroną prywatności na gruncie prawa cywilnego, zob. szerzej *ibidem*, s. 57-58.

wieńców żałobnych czy też umieszczanie w miejscach publicznych zdjęć jego dziecka oblanych czerwoną farbą, jak i podglądanie pokrzywdzonego przez okno, robienie mu zdjęć lub nieustępliwe wypytywanie o niego znajomych¹²²⁵. Posłużenie się przez ustawodawcę pojęciem istotności z jednej strony sugeruje konieczność uwzględnienia kryteriów obiektywnych, odczuć przeciętnego człowieka, z drugiej jednak – stwarza ryzyko swobodnej interpretacji¹²²⁶. Na zagrożenia związane z posługiwaniem się znamieniem „istotnego naruszenia prywatności” zwracano uwagę jeszcze przed wprowadzeniem art. 190a k.k. do systemu prawa. A. Michalska-Warias i K. Nazar-Gutowska wskazywały na trudności łączące się z wyznaczeniem niespornych kryteriów rozumienia tego terminu¹²²⁷. Ewentualną konsekwencją tego faktu miało być pojawienie się poważnych rozbieżności orzeczniczych, bowiem te same zachowania sprawcy raz mogą być oceniane jako istotne naruszenie prywatności, innym zaś razem – jako naruszenie nieistotne¹²²⁸.

Judykatem odnoszącym się między innymi do wykładni istotnego naruszenia prywatności, który warto tutaj omówić, jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r. Stwierdzono w nim, iż „Działania sprowadzające się do obserwacji, filmowania i fotografowania pokrzywdzonych spoza ich posesji, zamykające się tylko w sferze prywatnego dokumentowania, nieużywane do ściągnięcia na pokrzywdzonych jakiegokolwiek wymiernego zagrożenia, nie wypełniają znamienia poczucia zagrożenia z art. 190a § 1 k.k. Mogą jednak stanowić istotne naruszenie prywatności”¹²²⁹. Należy zgodzić się z J. Kosonogą, iż wyżej wymienione zachowania same w sobie mogą powodować poczucie zagrożenia po stronie pokrzywdzonego. Choć nie doszło do tego w analizowanym stanie faktycznym, nie sposób utrzymywać, że nie stanie się tak chociażby w przypadku powtarzającego się nagrywania czy fotografowania danej osoby odbywającego się z ukrycia, w porze nocnej, gdy czynności te podejmowane są przez nieznanego, zamaskowanego napastnika, nie ujawniającego swoich intencji. Taki układ okoliczności może bowiem wzbudzać zagrożenie, zarówno z perspektywy

¹²²⁵ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 115-116. Autorka wskazała także na zaprezentowanie tego stanowiska już w opinii Zakładu Kryminologii INP PAN złożonej do Komisji Kodyfikacyjnej (Zakład Kryminologii INP PAN, *Opinia w sprawie zmian do kodeksu karnego, dotycząca wprowadzenia art. 190a, penalizującego uporczywe nękanie (stalking) z dnia 25 listopada 2010 r.*). Obecnie, niestety, akt ten nie jest już dostępny.

¹²²⁶ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 116.

¹²²⁷ To samo zastrzeżenie wysunięte zostało po adresem „uporczywego nękania”, zob. A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Prawnokarne...*, s. 71. Z aprobatą do wprowadzenia tych znamion, tak samo jak i „wzbudzenia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia”, odniósł się A. Sakowicz, zob. A. Sakowicz, *Opinia...*, s. 6.

¹²²⁸ A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Prawnokarne...*, s. 71.

¹²²⁹ Wyrok SN z dnia 29 marca 2017 r. (teza), IV KK 413/16, OSNKW 2017, nr 8, poz. 44, OSP 2019, nr 4, poz. 39, LEX nr 2281268 zob. także glosy aprobujące: K. Nazar, *Glosa do wyroku SN z dnia 29 marca 2017 r.*..., s. 133-152, J. Kosonoga, *Poczucie...*, s. 39.

subiektywnej, jak i obiektywnej¹²³⁰. Autor ten zwrócił także uwagę na czynniki mające wpływ na wywołanie stanu zagrożenia. Istotna będzie tutaj relacja łącząca sprawcę i ofiarę oraz forma oddziaływania na psychikę prześladowanej osoby¹²³¹. Jak podkreślono dalej w treści uzasadnienia przywołanego wyroku, „Każde prawo i wolność jednostki doznaje ograniczeń przez ochronę takich samych wartości innych ludzi. Nie można porównywać rejestracji ogółu przypadkowych zdarzeń, np. przez monitoring służący ochronie mienia, czy osoby, albo grup ludzi lub osób publicznych¹²³², znanych, z celową, nachalną, codzienną obserwacją i rejestracją zachowań wybranych osób. Uporczywość, polegająca na powtarzalności takich zachowań, wbrew woli pokrzywdzonych, na zasadzaniu się na wybrane osoby w celu złośliwego dokuczania im, czynienie ich życia nieznośnym, odbiera chęć do zwyczajnej aktywności i jest przestępstwem”. Na uwagę zasługuje w tym miejscu spostrzeżenie poczynione przez K. Nazar na tle przedmiotowej sprawy, iż można dopatrzeć się łączności pomiędzy uporczywością nękania a istotnością naruszenia prawa do prywatności¹²³³. Co ważne, w treści uzasadnienia omawianego judykatu poruszono także inną istotną kwestię. Mianowicie, zastanawiano się nad oceną stanów faktycznych, w których pokrzywdzeni to „osoby intensywnie współuczestniczące w konflikcie, aktywnie i sprawnie korzystające nie tylko z dróg prawnych wiodących do ukarania przeciwnika, ale także upubliczniające ten konflikt poprzez opowiadanie o nim sąsiadom, skargi do różnych instytucji, próby wyrobienia negatywnej opinii środowiskowej o oskarżonej itp.” Postawiono zatem pytanie: „czy osoby tak aktywne, zaradne, które nie kojarzą się z typowymi cechami ofiar cierpiących niezasłużenie, ale czyniące do tego różne złośliwości otoczeniu, mogą korzystać z takiej samej ochrony prywatności, jak pozostali; czy ujawniając okoliczności życia osobistego, rodzinnego, zdrowotnego i sąsiedzkiego wobec innych osób i instytucji nie obniżają poziomu osobistej ochrony prawnej, wraz z odsłanianiem swej prywatności, jak, np. czynią osoby publiczne; czy wreszcie w ramach tak obniżonego poziomu prywatności można mówić o istotnym jej naruszeniu, w rozumieniu prawa karnego; czy prawo do prywatności doznaje ograniczeń w zależności od poziomu dbałości o nie samych podmiotów tego prawa”¹²³⁴. Choć Sąd Najwyższy nie udzielił odpowiedzi na tak postawione pytania,

¹²³⁰ J. Kosonoga, *Poczucie...*, s. 39.

¹²³¹ Zob. szerzej *ibidem*.

¹²³² M. Królikowski i A. Sakowicz słusznie podkreślają, że w stosunku do osób publicznych należy przyjąć obniżony poziom ochrony sfery prywatności, M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 37. Na temat ochrony prywatności osoby publicznej zob. np. M. Puwalski, *Prawo do prywatności osób publicznych*, Toruń 2003, s. 141 i n.

¹²³³ K. Nazar, *Glosa do wyroku SN z dnia 29 marca 2017 r.*, s. 145.

¹²³⁴ Wyrok SN z dnia 29 marca 2017 r., IV KK 413/16, OSNKW 2017, nr 8, poz. 44, OSP 2019, nr 4, poz. 39, LEX nr 2281268

zauważono, iż zagadnienia te oceniać należy z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również znajomości i szacunku dla zasad współżycia społecznego¹²³⁵. Należy zgodzić się z M. Mozgawą, że aktywność zaradnych pokrzywdzonych nie może skutkować osłabieniem ich ochrony. Niezasadne jest bowiem twierdzenie, iż osoby pasywne i niezaradne muszą zostać objęte zwiększoną ochroną w stosunku do tych, które poszukują pomocy u innych osób tudzież powołanych do tego instytucji¹²³⁶.

Dbłość o poziom prywatności danej osoby ma jednak przełożenie na zakres przysługującej jej ochrony. Ujawnianie przez nią pewnych faktów oraz odsłanianie swojego życia rodzinnego czy seksualnego musi znaleźć odzwierciedlenie w ocenie, czy doszło do naruszenia prywatności oraz czy miało ono istotny charakter¹²³⁷. Jak się zdaje, niewykluczone są przypadki, w których dana osoba niemal „wyrzeknie się” swojej prywatności odsłaniając przed innymi najbardziej intymne szczegóły swojego życia. Z oczywistych względów będzie to rzutować na ocenę ewentualnego „naruszenia” jej prywatności, jak również istotności tego naruszenia¹²³⁸. Jedynie na marginesie należy wskazać, że zagadnienie to może się łączyć z problematyką zgody dysponenta dobrem prawnym (dzierżyciela dobra prawnego)¹²³⁹ na dokonywanie w tym obrębie pewnych naruszeń. Jak zauważył J. Kosonoga, prywatność stanowi wartość poddającą się stopniowaniu. Im bardziej dana osoba z niej rezygnuje, tym mniejsza staje się ochrona tego prawa. Nie chodzi tutaj przy tym o ujawnianie pewnych szczegółów o prywatnym charakterze mające związek ze składaniem zawiadomienia o przestępstwie czy z sięganiem po instytucje z zakresu prawa cywilnego czy administracyjnego, lecz o stosunek dysponenta dobra prawnego w postaci prywatności do stopnia ochrony tego dobra¹²⁴⁰. Zdaniem Autora, aby ocenić istotność naruszenia prywatności należy stwierdzić, jaką sferą prywatności dysponuje dana osoba. Trzeba zatem postąpić w tej kwestii analogicznie jak ma to miejsce w odniesieniu do uzasadnionej obawy spełnienia groźby w przypadku groźby karalnej – im większe przyzwolenie na groźby oraz tolerowanie takich zachowań, mające

¹²³⁵ *Ibidem*.

¹²³⁶ Zob. szerzej M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 67-70. Na takim stanowisku stanęła także K. Nazar, zob. K. Nazar, *Glosa do wyroku SN z dnia 29 marca 2017 r.*, s. 149.

¹²³⁷ M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 70.

¹²³⁸ Na temat dobrowolnego ograniczenia prawa do prywatności zob. M. Budyn-Kulik, *Dobrowolne ograniczenie prawa do prywatności w ujęciu prawnokarnym, psychologicznym i socjologicznym*, *Roczniki Nauk Społecznych* 2015, t. 7 (43), nr 4, s. 85-105.

¹²³⁹ Por. A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, Warszawa 2016, WK 2016, LEX, art. 1, teza 2. Na temat „zgody pokrzywdzonego” zob. M. Kulik, *Prawo do prywatności a karalność spowodowania lekkiego uszczerbku na zdrowiu za zgodą pokrzywdzonego*, *Prok. i Pr.* 1999, nr 10, s. 73 i n. Na temat karnoprawnego znaczenia woli dzierżyciela dobra prawnego zob. szerzej M. Derek, *Karnoprawne znaczenie woli dzierżyciela dobra prawnego*, Kraków 2021.

¹²⁴⁰ J. Kosonoga, *Poczucie...*, s. 39

związek np. ze specyfiką środowiska czy relacji pomiędzy jednostkami, tym trudniejsze będzie wykazanie realizacji tego znamienia¹²⁴¹. W innym miejscu Autor ten zwrócił uwagę na fakt, iż w sytuacji, gdy dzierżyciel dobra wyraża zgodę na zachowania ingerujące w sferę prywatności, nie może być mowy o ataku na ten obszar. Tak samo, w myśl zasady *volenti non fit iniuria*, w przypadku zgody dzierżyciela dobra wykluczone będzie zrealizowanie znamienia uporczywego nękania. Jak słusznie zauważył Autor, może być i tak, że wkroczenie w życie prywatne danej osoby okaże się uzasadnione wykonywaniem uprawnienia przysługującego podmiotowi dokonującemu danej ingerencji (np. koniecznością przeprowadzenia czynności przeszukania). Aspekt ten wiąże się jednak z układem wertykalnym obejmującym stosunki jednostki z organami państwa. W tym zaś obszarze nie powinno dochodzić do ingerowania w czyjąś prywatność za pomocą stalkingu¹²⁴². A. Golonka rozważając problematykę zgody w kontekście stalkingu zauważyła, że dane zachowanie, odbywające się nawet „ponad przeciętną miarę”, w przypadku jego akceptacji przez daną osobę nie będzie stanowić zachowania bezprawnego¹²⁴³. Także M. Królikowski i A. Sakowicz odnośnie do uporczywego nękania podkreślili, iż zgoda danej osoby na zachowania obiektywnie wypełniające znamiona tego przestępstwa znosi byt czynu zabronionego. Dzieje się tak z uwagi na „indywidualistyczny charakter dobra chronionego”¹²⁴⁴. Autorzy ci podkreślili także, że z perspektywy dowodowej konieczne staje się ustalenie, czy w danej sprawie doszło do czytelnego zakomunikowania sprawcy braku zgody ofiary na określone zachowanie oraz czy nie pozostawał on pod wpływem błędu co do ich akceptacji¹²⁴⁵. Jest to oczywiście prawda, z tym zastrzeżeniem, że nie w każdej sytuacji poinformowanie napastnika o sprzeczności pokrzywdzonego będzie możliwe, o czym była już mowa w rozdziale pierwszym.

¹²⁴¹ *Ibidem*, zob. także przywołane przez Autora orzecznictwo: wyrok SN z dnia 7 października 2008 r., III KK 153/08, Prok. i Pr. 2009, nr 4, poz. 6, s. 7, postanowienie SN z dnia 15 lutego 2007 r., IV KK 273/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 444, wyrok SA w Krakowie z dnia 4 lipca 2002 r., II AKa 163/02, KZS 2002, nr 7–8, poz. 38.

¹²⁴² Zob. szerzej J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 5, Nb 6. Na temat ochrony prywatności w układzie wertykalnym i horyzontalnym zob. A. Sakowicz, *Prawnokarne...*, s. 14-15, M. Safjan, *Prawo...* [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe...*, Warszawa 1997, s. 129, J. Braciak, *Prawo...*, s. 168-169. Na temat horyzontalnego wymiaru praw konstytucyjnych zob. M. Florczak-Wątor, *Horyzontalny wymiar praw konstytucyjnych*, Kraków 2014.

¹²⁴³ A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 96. Zdaniem Autorki zgoda będzie tu swoistym kontratypem pozaustawowym.

¹²⁴⁴ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 36, zob. także przywoływana przez Autorów praca K. Szczuckiego, *Rola zgody w strukturze przestępstwa na przykładzie przestępstwa zgwałcenia*, CzpKiNP 2011, z. 1, s. 31-58.

¹²⁴⁵ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 36.

Orzeczeniem odnoszącym się do problemu istotności naruszenia prawa do prywatności wymagającym oddzielnej uwagi jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2016 r.¹²⁴⁶ W judykacie tym stwierdzono między innymi, iż „prawo do prywatności wyraża się także w wolności od ingerencji w życie prywatne, rodzinne i domowe, i to niezależnie do tego, czy dotyczy faktów obojętnych czy kłopotliwych. Należy zatem stwierdzić, że naruszenie prywatności następuje z momentem określonego działania sprawcy, wkraczającego w sferę życia prywatnego pokrzywdzonego, np. poprzez nagrania lub fotografowanie. O istotności naruszenia prawa do prywatności nie decyduje sama treść materiałów powstała w wyniku nieuprawnionego wkroczenia w sferę prywatności pokrzywdzonego, ale przede wszystkim to, w jaki sposób do naruszenia doszło i ewentualnie jak często dochodziło do tych naruszeń. W tym drugim aspekcie uwidacznia się iunctim między znamieniem uporczywości nękania a znamieniem istotności naruszenia prawa do prywatności. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której uporczywe nękanie pokrzywdzonego łączące się z naruszeniem prywatności, nie stanowiłoby istotnego naruszenia tego prawa”. Na uwagę zasługuje tutaj kilka kwestii. Po pierwsze, w niniejszym orzeczeniu Sąd jasno podkreślił, iż w perspektywie realizacji znamienia istotnego naruszenia prywatności irrelevantnym pozostaje to, czy napastnik ingeruje w prywatność pokrzywdzonego w obszarze krępujących, niewygodnych dla niego faktów, czy może czyni to w zakresie spraw dla niego neutralnych. Co za tym idzie, „rodzaj” informacji pozyskanych przez stalkera nie ma tutaj żadnego znaczenia. Stwierdzenie to przywołane zostało także w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 lipca 2019 r. w którym wskazano, że „oskarżony istotnie naruszył prywatność pokrzywdzonej i jej męża (...) bowiem podjął działania, które godziły w życie prywatne i rodzinne pokrzywdzonej i jej męża wbrew ich woli. Ujawnił bowiem publicznie sprawy prywatne pokrzywdzonej, które stawiały ją i jej męża w niekorzystnym świetle. Zaznaczenia wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano, że prawo do prywatności wyraża się także w wolności do ingerencji w życie prywatne, rodzinne i domowe i to niezależnie od tego, czy dotyczy faktów obojętnych, czy kłopotliwych. Niewątpliwie do tego rodzaju faktów kłopotliwych zaliczał się romans oskarżonego z pokrzywdzoną, o którym poinformował oskarżony sąsiadów, pracowników oraz członków rodziny pokrzywdzonej w postaci załączenia zdjęć, także intymnych oraz listu”¹²⁴⁷. Stanowisko to zdaje się także wpisywać w poglądy tych przedstawicieli doktryny, którzy szczególny nacisk kładą na konieczność odnoszenia pojęcia prywatności do zakresu, jaki nadaje mu sam pokrzywdzony oraz Autorów, którzy zwracają uwagę na tak dużą rolę prawa do

¹²⁴⁶ Wyrok SN z dnia 12 stycznia 2016 r., IV KK 196/15, LEX nr 1976249.

¹²⁴⁷ Wyrok SO w Warszawie z dnia 18 lipca 2019 r., IX Ka 640/19, LEX nr 2747784.

prywatności, że ich zdaniem każde jego naruszenie będzie naruszeniem istotnym. Po drugie, jak zauważył Sąd Najwyższy, „naruszenie prywatności następuje z momentem określonego działania sprawcy, wkraczającego w sferę życia prywatnego pokrzywdzonego”. Oznacza to, że po stronie pokrzywdzonego nie musi w związku z tym dochodzić do pojawienia się jakichkolwiek dodatkowych skutków – poczucia wstydu, zagrożenia czy poniżenia. Wystarczy, że stalker ingeruje w obszar prywatności atakowanej ofiary. Po trzecie, w treści orzeczenia zwrócono uwagę na pewne zależności zachodzące pomiędzy uporczywością nękania a istotnością naruszenia prawa do prywatności. Zdaniem Sądu Najwyższego, o tym, czy ingerencja w prawo do prywatności ma charakter istotny, nie decyduje jedynie treść pozyskanych przez stalkera materiałów. Decydujące znaczenie będzie miało to, w jaki sposób i jak często dochodziło do określonych naruszeń. Według Sądu, trudne do wyobrażenia są bowiem sytuacje, w których uporczywe nękanie obejmujące naruszenie prywatności nie prowadziło do istotnego naruszenia tego prawa. Odnosnie do tego poglądu należy wysunąć pewne zastrzeżenia. Choć rzeczywiście prawdą jest, że uporczywe nękanie wymierzone w naruszanie prywatności danej osoby co do zasady łączyć się będzie z istotnością takiego naruszenia, nie należy zapominać o sytuacjach, w których **uporczywe** (powtarzalne, trwające przez dłuższy czas, nieustępliwe, podejmowane pomimo sprzeciwu ofiary) nękanie zostanie wycelowane w sferę jej prywatności, jednak nie będzie ingerować w nią w takim zakresie, by można było mówić o naruszeniu istotnym. Dla przykładu, stalker – wbrew sprzeciwom prześladowanej ofiary – wielokrotnie wypytuje wspólnych znajomych o szczegóły dotyczące jej życia osobistego czy przysłuchuje się prowadzonym przez nią w miejscach publicznych rozmowom telefonicznym, z czego ta doskonale zdaje sobie sprawę. Choć działania te będą cechować się uporczywością, co do zasady nie będą stanowić istotnego naruszenia prywatności. Pomiedzy istotnością naruszenia prawa do prywatności a uporczywością nękania zachodzi rzecz jasna pewien związek, jednak, w moim przekonaniu, nie należy go absolutyzować. Na podobnym stanowisku stanęli M. Królikowski i A. Sakowicz. Jak stwierdzili Autorzy, nie wydaje się, aby każda ingerencja w sferę prywatności jednostki, następująca w wyniku powtarzalnych zachowań sprawczych, musiała automatycznie przesądzać o istotnym naruszeniu prawa do prywatności. Przykładem tego może być kilkukrotne obserwowanie kogoś na spacerze czy fotografowanie go w czasie wypoczynku¹²⁴⁸. Kolejną kwestią wymagającą szerszego omówienia jest to, iż zdaniem Sądu Najwyższego o istotności naruszenia prawa do prywatności nie przesądza sama tylko treść materiałów powstałych wskutek omawianej

¹²⁴⁸ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 7, Nb 26.

ingerencji, ale głównie to, w jaki sposób i jak często dochodziło do określonych naruszeń. Jak się zdaje, można wyobrazić sobie takie przypadki uporczywego nękania, w których sprawca naruszy prywatność danej osoby jedynie kilkakrotnie lub nawet tylko raz, wchodząc w posiadanie treści niezwykle dotkliwie godzących w obszar jej intymności. Dla przykładu: stalker od dłuższego już czasu nęka wiadomościami obiekt swoich westchnień. W wyniku podejmowanych przez niego działań nie dochodzi do istotnego naruszenia prywatności danej osoby – po stronie ofiary pojawia się wyłącznie poczucie zagrożenia. Jak się okazuje, napastnik w międzyczasie podstępem montuje w domu ofiary kamerę oraz rejestruje akt seksualny odbywający się z jej udziałem, po czym przesyła jej go w wiadomości e-mail. Choć zdarzenie to, będące elementem uporczywego nękania niezwiązanego z ingerowaniem w obszar jej prywatności ma miejsce tylko jeden raz, prywatność ofiary zostaje w istotnym stopniu naruszona. W przywołanym judykacie Sąd Najwyższy odniósł się także do cytowanego już poglądu stanowiącego o tym, że prywatność stanowi dobro na tyle istotne, iż każde jej naruszenie będzie miało istotny charakter. Jak stwierdzono, „nie jest bezpodstawne przekonanie o tym, że znamię «istotności» stanowi superfluum ustawowe, co przy poszanowaniu zakazu wykładni per non est prowadzi do wniosku, że zawężenie zakresu kryminalizacji przez warunek spełnienia tej przesłanki koresponduje z wymogiem co do ustalenia stopnia intensywności zachowania sprawcy”. Warto także podkreślić, iż za irrelevantne dla realizacji znamienia istotności naruszenia prawa do prywatności¹²⁴⁹ uznane zostało to, że sprawca nie rozpowszechnił pozyskanych przez siebie materiałów. Fakt ten, zdaniem Sądu, mógłby mieć wpływ jedynie na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Niejako przed nawias wyciągnąć należy jeszcze inny problem poruszony w cytowanym orzeczeniu. Choć o nękanii wzajemnym mowa będzie jeszcze przy okazji omawiania problematyki przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania, warto odnieść się do spostrzeżeń poczynionych przez Sąd w kontekście znamienia istotnego naruszenia prywatności pokrzywdzonego. Jak stwierdzono, „Całkowicie bezpodstawne dla oceny znamienia istotności było wskazanie na to, że pokrzywdzeni również nagrywali oskarżonego. Konstrukcja analizowanego czynu zabronionego, wynikająca ze specyfiki penalizowanego zachowania oraz samego przedmiotu ochrony **wyklucza przyczynienie się pokrzywdzonych do zwiększenia istotności naruszenia prawa do prywatności** [podkreślenie: P.P.]”. Wydaje się zatem, że osoba dotknięta prześladowaniem nie może

¹²⁴⁹ Pomimo faktu, iż w art. 190a § 1 k.k. mowa jest o naruszeniu „prywatności”, w wielu orzeczeniach odnaleźć można fragmenty odnoszące się do ingerencji w „prawo do prywatności”.

„przyczynić się” do niego w tym sensie, że za irrelevantne uznane zostanie odpowiadanie przez nią na zachowanie sprawcy takim samym zachowaniem. W analizowanym stanie faktycznym było to wzajemne nagrywanie oskarżonego przez pokrzywdzonych. Nie oznacza to jednak, że pokrzywdzony nie może „przyczynić się” do oceny omawianego skutku poprzez własną dbałość o przynależne mu prawo, o czym była już mowa. Inaczej potraktowane zostanie bowiem naruszenie prywatności osoby, która dany obszar swojego życia uczyniła wcześniej publicznym¹²⁵⁰, inaczej natomiast zaatakowanie tej samej sfery przynależnej osobie starannie dbającej o własną prywatność.

Kolejną kwestią wymagającą oddzielnej uwagi jest problematyka wielości osób pokrzywdzonych przestępstwem uporczywego nękania. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu, „Oczywiście błędny, w świetle treści art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 11 k.k., jest pogląd, zgodnie z którym ocena uporczywości działania sprawcy powinna być odnoszona oddzielnie do każdej z osób pokrzywdzonych (...), mimo że pomiędzy nimi zachodziły relacje, o których mowa w art. 115 § 11 k.k., skoro w art. 190a § 1 k.k., w zakresie redakcji znamion przedmiotu czynności wykonawczej, użyto alternatywy łącznej: «Kto przez (...) nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej» (...). Ten błąd w wykładni art. 190a § 1 k.k. w odniesieniu do cechy znamienia przedmiotu zamachu, doprowadził do bezpodstawnego «rozbicia» czynu zabronionego dokonanego przez oskarżonego na szereg czynów stosownie do ilości osób pokrzywdzonych, co spowodowało zdekompletowanie znamion występków tzw. stalkingu (...)»¹²⁵¹. Jak trafnie zauważyła K. Nazar, nękanie jednej osoby nie musi być wobec niej uporczywe. Dopiero suma zachowań, jakie zostają podjęte przeciwko poszczególnym pokrzywdzonym, połączonym relacją osób najbliższych z art. 115 § 11 k.k., może przesądzić o tym, że zachowania te cechować się będą uporczywością. Tak samo, czynności dokonywane przez sprawcę nie muszą być jednorodne w stosunku do wszystkich osób najbliższych. Mogą być one zróżnicowane i nie będzie to przesądzać o braku nękania¹²⁵². W literaturze przedmiotu podnoszono także – jak będzie o tym mowa w rozdziale kolejnym – iż do realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. dochodzić będzie wówczas, gdy skutkiem uporczywego nękania okaże się odczuwanie strachu przez osobę nękaną, jak i wówczas, kiedy nie odczuwa ona strachu, ale odczuwa go jej osoba najbliższa, a także wtedy, gdy odczuwa go zarówno osoba nękana, jak i

¹²⁵⁰ Dla przykładu, znana aktorka opowiada w wywiadzie o swoim życiu seksualnym, po czym skarży się, że jest to przedmiotem dyskusji w przestrzeni medialnej.

¹²⁵¹ Wyrok SN z dnia 12 stycznia 2016 r., IV KK 196/15, LEX nr 1976249.

¹²⁵² K. Nazar, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2016 r., IV KK 196/15*, *Palestra* 2016, nr 7-8, s. 177.

jej osoba najbliższa¹²⁵³. To samo można byłoby rzecz jasna powiedzieć o pozostałych efektach postępowania prześladowcy – wzbudzeniu uzasadnionego okolicznościami poczucia poniżenia, udręczenia czy istotnym naruszeniu prywatności danej osoby. Odnosząc się do zaprezentowanego problemu należy zauważyć, że w istocie może dochodzić do sytuacji, w których uporczywe nękanie z rozmysłem zostanie podjęte w stosunku do kilku osób połączonych relacją, o jakiej mowa w art. 115 § 11 k.k. W takim wypadku łączne rozpatrywanie realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. wydaje się w pełni uzasadnione. Może jednak zdarzyć się i tak, że osoby nęcane przez sprawcę tylko „przypadkowo” łączyć będzie więź, o której mowa w art. 115 § 11 k.k. O ile zatem łączne rozpatrywanie realizacji znamion przestępstwa uporczywego nękania wydaje się uprawnione na przykład w sytuacji celowego prześladowania przez napastnika osób dla siebie najbliższych (stalker, który nęka swoją konkubinę poprzez oddziaływanie na jej dzieci), o tyle zdaje się ono niezasadne w przypadku równoległego nękania osób najbliższych podjętego przez sprawcę, który nie zdaje sobie sprawy z istnienia takiej relacji. Za przykład posłużyć może stan faktyczny polegający na odbywającym się w tym samym czasie prześladowaniu dwóch użytkowniczek forum internetowego, które są dla siebie siostrami. Gdy sprawca nie wie o łączącej je relacji, brak jest powodów, dla których zachowania te powinny być rozpatrywane łącznie. Należy zatem stanąć na stanowisku, że choć w większości przypadków czynności podjęte przez stalkera w stosunku do osób dla siebie najbliższych podlegać będą jednej wspólnej ocenie, nie można wykluczyć sytuacji, w których okaże się ona nieuzasadniona. Jak trafnie stwierdzono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2015 r., „Przestępstwo nękania (stalkingu) z uwagi na to, że występuje nie tylko w relacjach partnerskich, ale również rodzinnych może powodować, iż osobą nim pokrzywdzoną będzie nie tylko jedna osoba, ale również więcej osób. Będzie to miało miejsce wówczas, gdy zamiarem sprawcy będzie nękanie (dręczenie, dokuczenie, niepokojenie) nie tylko jednej konkretnej osoby, ale większej liczby osób połączonych ze sobą węzłem bliskości w rozumieniu art. 115 § 11 k.k., a jego działania nakierowane na różne osoby wywołają u nich skutek, o którym mowa w przepisie art. 190a § 1 k.k. W zależności więc od ustaleń faktycznych dokonanych w konkretnej sprawie, zachowania oskarżonego polegające na nękanii więcej niż jednej osoby, mogą stanowić jedno przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. lub też tyle przestępstw, ilu jest pokrzywdzonych, których dobra prawne zostały naruszone”¹²⁵⁴.

¹²⁵³ J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking...* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra...*, s. 526. Autorki pisały tutaj o odczuwaniu strachu, nie zaś poczucia zagrożenia.

¹²⁵⁴ Wyrok SN z dnia 16 listopada 2015 r., V KK 329/15, KZS 2017 nr 1, poz. 14.

Można wyobrazić sobie przypadki uporczywego nękania, w których sprawca powoływał się będzie na fakt, iż jego działania nakierowane są na ochronę przysługujących mu interesów. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2020 r., w którym wprost wyrażono przekonanie, iż „Realizacja celu, który sam w sobie nie zasługuje na negatywną ocenę, środkami stanowiącymi uporczywe nękanie innej osoby prowadzące do wzbudzenia w niej poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub naruszające jej prywatność może wypełniać znamiona przestępstwa z art. 190a k.k.” Co ważne, jak podkreślono w treści uzasadnienia, „skutek przestępstwa stalkingu został określony jako wzbudzenie u pokrzywdzonego uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia albo istotnego naruszenia jego prywatności. Nawet jeśli pokrzywdzona dążyła do renegocjacji zawartej z bratem ugody, to sposób jej zachowania – jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych – mógł mieć charakter zachowania opisanego w art. 190a § 1 k.k.”¹²⁵⁵. Jak się zdaje, większych wątpliwości nie budzi zatem stwierdzenie, iż przestępstwa uporczywego nękania dopuścić się może zakochany adorator, ale także – oczywiście w skrajnych przypadkach – nachalny sprzedawca, domagający się zwrotu długu wierzyciel czy partner biznesowy usiłujący doprowadzić do zawarcia korzystnej dla siebie umowy¹²⁵⁶. W tym kontekście warto wskazać chociażby na wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 23 czerwca 2015 r., w którym przychyłono się do stanowiska sądu I instancji, iż wysłanie przez oskarżonego podejmującego staż na stanowisku windykatora telefonicznego w ciągu kolejnych 14-u dni łącznie 253 wiadomości SMS z żądaniem zapłaty prowizji stanowi istotne naruszenie prywatności pokrzywdzonego, o którym mowa w art. 190a § 1 k.k.¹²⁵⁷ Nieco podobnego problemu dotyczył także wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 28 sierpnia 2018 r. w którym stwierdzono, iż „Treść licznych wiadomości sms, które oskarżony wysyłał do pokrzywdzonej wskazuje, że faktycznie większość z nich dotyczyła wspólnego dziecka stron, jednak ich ilość przekroczyła normę zwyczajowej korespondencji sms-owej, która wskazywałaby na zwykłą potrzebę uzyskania przez oskarżonego informacji na temat dziecka, którego centrum życiowe znajdowało się w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej, która nie była zobowiązana do ciągłego informowania oskarżonego o poczynaniach dziecka, czy też stanie jego zdrowia. Jeżeli nawet pokrzywdzona bezpodstawnie odmawiała oskarżonemu widzeń z synem, to droga do rozwiązania tego problemu leżała we właściwym postępowaniu

¹²⁵⁵ Wyrok SN z dnia 2 grudnia 2020 r., III KK 266/20, OSNKW 2021, nr 1, poz. 3, LEX nr 3093413.

¹²⁵⁶ Na temat możliwości realizacji znamion wskazanego przestępstwa przez windykatorów, akwizytorów czy przedstawicieli banków zob. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 40.

¹²⁵⁷ Wyrok SO w Świdnicy z dnia 23 czerwca 2015 r., IV Ka 394/15, LEX nr 1971442.

sądowym, nie zaś w niechcianej przez pokrzywdzoną korespondencji. Ponadto, nawet w sms-ach dotyczących dziecka oskarżony zawierał sformułowania, w których wprost lub w sposób zakamuflowany nawiązywał do wspólnej przeszłości i frustracji związanej z rozwodem. Niektóre sms-y nadto wysyłane były w godzinach późnonocnych. Oskarżonego nie ekskulpuje także i to, że pokrzywdzona nawiązywała z oskarżonym dialog sms-owy, odpowiadała na pytania oskarżonego i stawiane jej przez oskarżonego zarzuty. Jak wynika jednak z tych rozmów, w znakomitej większości była to uciążliwa i niechciana przez nią korespondencja. **Takie postępowanie oskarżonego niewątpliwie naruszało prywatność [podkr. P.P.]”**¹²⁵⁸.

Na koniec warto wspomnieć także i o pewnej wątpliwości sygnalizowanej w literaturze przedmiotu. Dotyczyła ona tego, czy naruszenie prywatności, o którym mowa w przepisie, stanowi niejako „samodzielny” skutek, niezależny od realizacji czynności sprawczej, czy może ma być ono wynikiem uporczywego nękania¹²⁵⁹. Odpowiedź na to pytanie okazuje się przy tym niezwykle istotna z perspektywy realizacji znamion omawianego przestępstwa. M. Kulik w swojej opinii stanął na stanowisku, iż choć nie wynika to jasno z brzmienia regulacji, należy przyjąć, że istotne naruszenie prywatności funkcjonuje tu samoistnie. Nie musi być ono zatem wynikiem uporczywego nękania¹²⁶⁰. Taki sam pogląd wyraziła w tej kwestii M. Budyn-Kulik¹²⁶¹. Inaczej na omawiany problem spojrziała A. Michalska-Warias. Zdaniem Autorki realizacja tego znamienia „polega na istotnym naruszeniu prywatności pokrzywdzonego poprzez uporczywe nękanie jego lub osoby dla niego najbliższej”¹²⁶². M. Filar i M. Berent zauważyli z kolei, że w niektórych sytuacjach naruszenie prywatności może być jedynym następstwem uporczywego nękania¹²⁶³. Jak się zdaje, Autorzy ci łączą zatem realizację czynności sprawczej z omawianym skutkiem. Także i J. Kosonoga wskazując na skutkowy charakter przestępstwa stwierdził, że zachowanie sprawcy ma „wzbudzać u osoby prześladowanej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie naruszać jej prywatność”¹²⁶⁴. Efekt postępowania napastnika musi zatem pojawić się po stronie osoby **nękaney**. Wydaje się, że właśnie takie rozumienie art. 190a § 1 k.k. przyświecało także ustawodawcy. Jak stwierdzono w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej przestępstwo uporczywego nękania do systemu prawa, „Zgodnie z intencjami projektodawców innym

¹²⁵⁸ Wyrok SO w Poznaniu z dnia 28 sierpnia 2018 r. (teza), IV Ka 697/18, LEX nr 2574554. W innym miejscu judykatu podkreślono, że naruszenie to było naruszeniem istotnym.

¹²⁵⁹ Zob. M. Kulik, *Opinia*....

¹²⁶⁰ *Ibidem*.

¹²⁶¹ M. Budyn-Kulik, *Kodeks*..., teza 25.

¹²⁶² A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny*..., art. 190(a), teza 3.

¹²⁶³ M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks*..., art. 190(a), teza 6.

¹²⁶⁴ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks*..., Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 3, Nb 4.

skutkiem **uporczywego nękania** [podkr. P.P.] będzie również istotne naruszenie przez sprawcę prywatności”¹²⁶⁵. W moim przekonaniu należy przychylić się do poglądu zakładającego niesamoistny charakter omawianego znamienia. Istotne naruszenie prywatności, ulokowane w przepisie razem z pozostałymi skutkami, ma być wynikiem uporczywego nękania. Świadczy o tym zarówno brzmienie przepisu, jak i sama jego konstrukcja. Istotne naruszenie prywatności oddzielone zostało od pozostałych skutków alternatywą zwykłą, a nie, na przykład, umieszczone w oddzielnej jednostce redakcyjnej. Nie wydaje się także, aby celem ustawodawcy było spenalizowanie jednorazowego naruszenia prywatności danej osoby, nawet o istotnym charakterze. Włączenie art. 190a § 1 k.k. do systemu prawa nakierowane było na zapewnienie ochrony ofiarom stalkingu. Gdyby ustawodawca chciał stworzyć typ czynu zabronionego polegający na istotnym naruszeniu czyjejś prywatności, wydaje się, że umieściłby go w oddzielnym paragrafie bądź też w oddzielnym artykule.

Tytułem podsumowania tej części rozważań należy zauważyć, iż poszczególni Autorzy w rozmaity sposób podchodzą do wykładni znamienia istotnego naruszenia prywatności. Niektórzy z nich stoją na stanowisku, że prywatność jest dobrem na tyle kluczowym, iż trudno wskazać na zachowania sprawcy ingerujące w ten obszar, nie będące jednocześnie naruszeniami o charakterze istotnym. Co za tym idzie, w wątpliwość podają oni celowość umieszczenia w przepisie określenia stanowiącego o istotności tego naruszenia. Inni zauważają natomiast, że posłużenie się nim przez ustawodawcę zmierzało do ograniczenia zakresu zastosowania omawianego przepisu do takich przypadków uporczywego nękania, w których w istocie dochodzić będzie do poważnego naruszenia prywatności pokrzywdzonego. Co za tym idzie, próbują oni wskazać na przykłady zachowań, które realizować będą analizowane znamię. Jak się zdaje, Autorzy dokonujący wykładni istotnego naruszenia prywatności pozostają zgodni co do tego, iż „prywatność” jako taka jest terminem niezwykle pojemnym, zaś jej zdefiniowanie nie jest zadaniem łatwym, tak samo jak nie jest zadaniem łatwym wyznaczenie granicy pomiędzy istotnym oraz nieistotnym naruszeniem tego dobra prawnego. Punktem wspólnym, jaki zauważyć można w wypowiedziach części przedstawicieli doktryny jest także stwierdzenie, iż w wielu sytuacjach to sama jednostka decydować będzie o tym, jakie zachowania uznaje za ingerujące w obszar jej prywatności, jakie natomiast mieścić się będą w akceptowanych przez nią granicach.

¹²⁶⁵ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 8.

W wielu opracowaniach dotyczących problematyki stalkingu zwracano uwagę na skutki, jakie po stronie ofiar wywołuje postępowanie prześladowcy¹²⁶⁶. I tak, wskazywano na poczucie strachu, stresu, problemy ze snem, apetytem czy pojawienie się nastrojów depresyjnych. Dostrzegano także ryzyko posunięcia się przez sprawcę do zabójstw, zgwałceń lub napaści oraz zauważano fakt, iż wiele ofiar w następstwie doświadczania stalkingu zmuszonych jest do całkowitej zmiany swojego życia¹²⁶⁷. Skutkiem uporczywego nękania może być również zastraszenie danej osoby, odczuwanie przez nią lęku lub istotnego dyskomfortu¹²⁶⁸ czy też zmaganie się przez nią z zaburzeniami zdrowia fizycznego, psychicznego lub trudnościami z funkcjonowaniem w społeczeństwie¹²⁶⁹. Ofiara może doświadczać ogólnie pojętych negatywnych emocji – od strachu po skrepowanie¹²⁷⁰. Jak trafnie ujęła to A. Malicka-Ochtera, osoba dotknięta stalkingiem ma poczucie „oddechu na karku”, co wywołuje „bezsensowność, nadmierną nerwowość, niepokój, przewlekły stres, bezradność, panikę, depresję, strach, a nawet myśli czy próby samobójcze”. Bywa i tak, że ofiary prześladowania stają się nieufne, cyniczne oraz mniej przyjazne w stosunku do innych¹²⁷¹. Autorka ta zwróciła także uwagę na „rozproszenie” skutków uporczywego nękania. Czasami dotyczą one bowiem nie tylko pokrzywdzonych, ale także ich bliskich, co więcej zdarza się, że konsekwencje stalkingu wpływają na środowisko pracy ofiar czy przekładają się na obszar bezpieczeństwa publicznego¹²⁷². Osoby prześladowane nierzadko zmagają się z objawami charakterystycznymi dla chronicznego stresu. Wskazać tu można m.in. na stany lękowe, wrogość, apatię, podejrzliwość, wybuchy gniewu lub płaczu czy obniżoną wydajność¹²⁷³. W literaturze zwraca się także uwagę na możliwość pojawienia się u ofiary m.in. zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych, zaburzeń odżywiania, a także zachowań polegających na

¹²⁶⁶ Analizę skutków uporczywego nękania z odwołaniem się do badań oraz literatury anglojęzycznej przeprowadziła w swojej monografii D. Woźniakowska-Fajst. Autorka ta zwróciła uwagę na wielowymiarowość konsekwencji uporczywego nękania oraz wpływ tego procederu na różne obszary życia ofiary, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 252-258, zob. także na temat badań niemieckich i brytyjskich D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 181.

¹²⁶⁷ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 630. Jak zaznaczył Autor, 24 % ofiar rozważało popełnienie samobójstwa, a u 37 % wystąpiły posttraumatyczne zaburzenia obciążeniowe.

¹²⁶⁸ M. Królikowski, *Opinia...*, s. 1.

¹²⁶⁹ I. Nowicka, *Zjawisko...*, s. 166.

¹²⁷⁰ J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 33.

¹²⁷¹ A. Malicka-Ochtera, *Stalking z perspektywy sprawcy i ofiary*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2020, tom LV, s. 112.

¹²⁷² *Ibidem*, s. 113. Co do wiktyimizacji pośredniej zob. także G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona...*, s. 88.

¹²⁷³ Zob. szerzej G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona...*, s. 87.

samookaleczaniu¹²⁷⁴. Spowodowanie skutku po stronie ofiary wymienia się niekiedy jako jedną z koniecznych cech stalkingu¹²⁷⁵.

Badania empiryczne dotyczące uporczywego nękania skupiały się także na skutkach, jakie po stronie ofiary wywołało zachowanie stalkera¹²⁷⁶. Zgodnie z wynikami analiz przeprowadzonych przez J. Skarżyńską-Sernaglię, 62 % ofiar prześladowania doświadczyło negatywnych następstw w obszarze życia i zdrowia. Było to odczuwanie poczucia zagrożenia, niepokoju, zmaganie się z zaburzeniami psychosomatycznymi oraz problemami w relacjach interpersonalnych. U 49 % z nich pojawiły się zaburzenia niepokoju, takie jak fobie czy ataki paniki, u 22 % dochodziło do zaburzeń snu lub odżywiania, zaś u 57 % nastąpiły zmiany lub trudności w obszarze kontaktów z innymi¹²⁷⁷. Jak zauważyła Autorka, zjawisko stalkingu może spowodować po stronie ofiary rozmaite skutki takie jak m.in. pojawienie się traumy, podwyższonego poziomu lęku, depresji, drażliwości, wrażenia chaosu oraz wewnętrznego zamieszania. Osoby pokrzywdzone nękaniami mogą także doświadczać zaburzeń w sferze pewności siebie i poczucia własnej wartości, braku wiary w swoje możliwości czy też być zmuszone do poczynienia daleko idących zmian w swoim życiu, takich jak zmiana pracy (a nawet jej zupełne porzucenie) czy miejsca zamieszkania. Inne możliwe skutki to utrata zaufania do otoczenia, występowanie „nerwicy pourazowej” (PTSD)¹²⁷⁸, pojawienie się myśli czy prób samobójczych, a także odczuwanie poczucia winy, wstydu, zażenowania czy frustracji. Zdarza się też tak, że ofiary borykają się z problemami z intymnością. Odczuwają one odrętwienie emocjonalne, nadwrażliwość, mają kłopoty z realizowaniem codziennych obowiązków czy

¹²⁷⁴ Zob. szerzej G. D’Aiuto, *Stalking...*, s. 350.

¹²⁷⁵ Zob. np. G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona...*, s. 86, W. Woźniak, M. Lattanzi, L. Casinelli, J. Skarżyńska, *Okrelenie...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 8-9, por. także przywoływana przez Autorów publikacja: M. Lattanzi, M.V. Caria, *Lo stalking: il lato...* [w:] M. Lattanzi (red.), *Psicologia...*, s. 73-89 [za:] W. Woźniak, M. Lattanzi, L. Casinelli, J. Skarżyńska, *Okrelenie...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 9, 13.

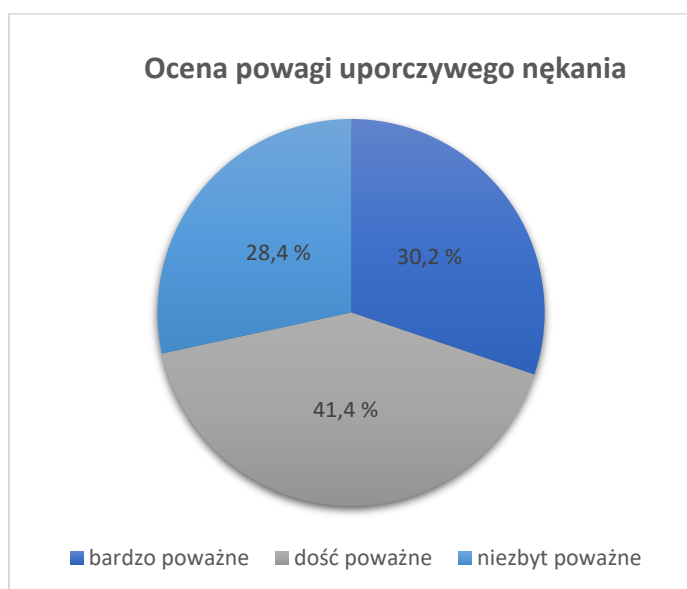
¹²⁷⁶ M. Pathé i P.E. Mullen zauważyli między innymi, że osoby, które doświadczyły prześladowania, nierzadko postrzegają świat jako złowrogi i niepewny. Wskazali także na fakt, iż to z uwagi na wpływ, jaki stalking wywiera na ofiary, stał się on zjawiskiem kryminalizowanym. Odwołując się do wyników różnych badań Autorzy ci zwrócili uwagę na następstwa, jakie mogą się pojawić po stronie prześladowanych osób. Wskazano tu chociażby na skutki zachodzące w sferze psychologicznej, społecznej, zawodowej czy fizycznej, takie jak m.in. nadmierne zmęczenie, zmiana zwyczajów, absencja w pracy, wyizolowanie, doświadczenie poczucia bezsilności, zmaganie się z nudnościami czy pogorszenie intymnych relacji z partnerem, M. Pathé, P.E. Mullen, *The Victim of Stalking* [w:] J. Boon, L. Sheridan (red.), *Stalking and Psychosexual Obsession: Psychological Perspectives for Prevention, Policing and Treatment*, Chichester 2002, s. 1, 10-14. Na temat konsekwencji stalkingu zob. także chociażby M. Pathé, P.E. Mullen, *The impact of stalkers on their victims*, British Journal of Psychiatry 1997, vol. 170, nr 1, s. 14-15, L.P. Sheridan, E. Blaauw, G.M. Davies, *Stalking. Knowns and Unknowns*, Trauma, Violence & Abuse 2003, vol. 4, nr 2, s. 153-154.

¹²⁷⁷ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szołtek (red.), *Psicologia...*, s. 78.

¹²⁷⁸ Co warto podkreślić zdarza się i tak, że nawet po uwolnieniu się od prześladowcy ofiara w snach przeżywa na nowo traumatyczne zdarzenia, jakie miały miejsce, towarzyszą jej także wspomnienia oraz flasbacki, G. D’Aiuto, *Stalking...*, s. 349-350.

skupieniem uwagi. Inne możliwe następstwa to m.in. poczucie wyizolowania, występowanie licznych skutków o charakterze psychosomatycznym, takich jak chociażby nadmierne pocenie się, bóle głowy, palpacje serca, zaburzenia życia płciowego czy oddychania¹²⁷⁹.

W badaniach opracowanych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW przyjrano się zarówno skutkom uporczywego nękania, jak i ocenie tych skutków dokonywanej przez samych respondentów. I tak okazało się, że negatywne następstwa stalkingu pojawiły się u 68,5 % ofiar. Były to zarówno problemy emocjonalne lub psychiczne (wystąpiły one u 53,7 % pokrzywdzonych), jak również dolegliwości fizyczne (miały one miejsce w 22,4 % przypadków). Na pojawienie się trudności życiowych lub finansowych wskazało 33 % ofiar¹²⁸⁰. Rozkład ocen odnoszących się do powagi ostatniego doświadczonego uporczywego nękania¹²⁸¹ oraz zestawienie skutków powstałych po stronie pokrzywdzonych¹²⁸² obrazują poniższe wykresy.



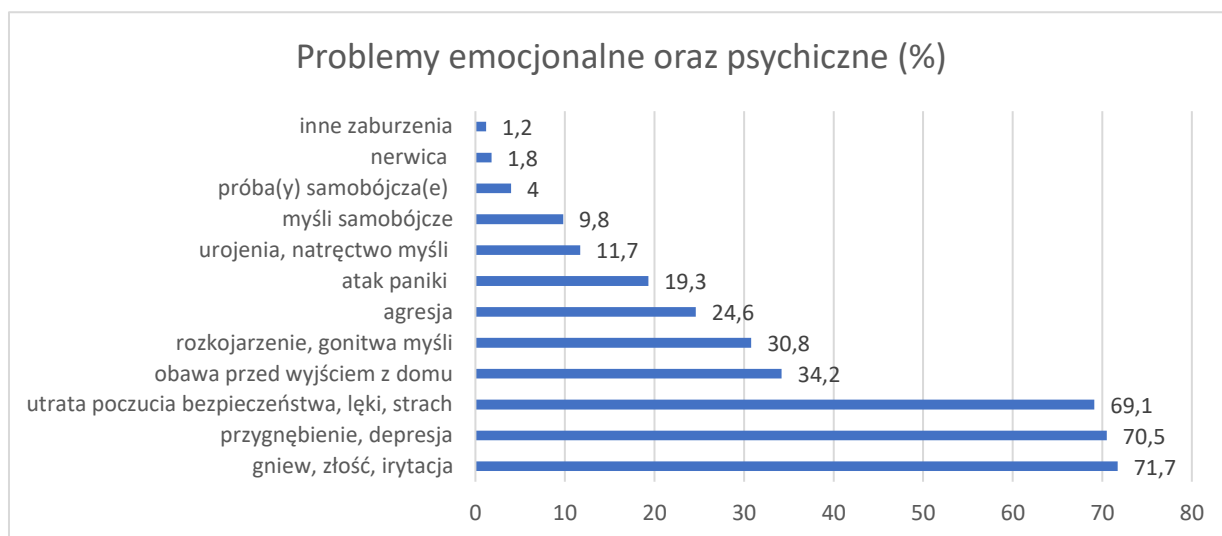
Rysunek 4 – ocena powagi ostatniego doświadczonego uporczywego nękania wg badań opracowanych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW

¹²⁷⁹ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szołtek (red.), *Psychologia...*, s. 81-82.

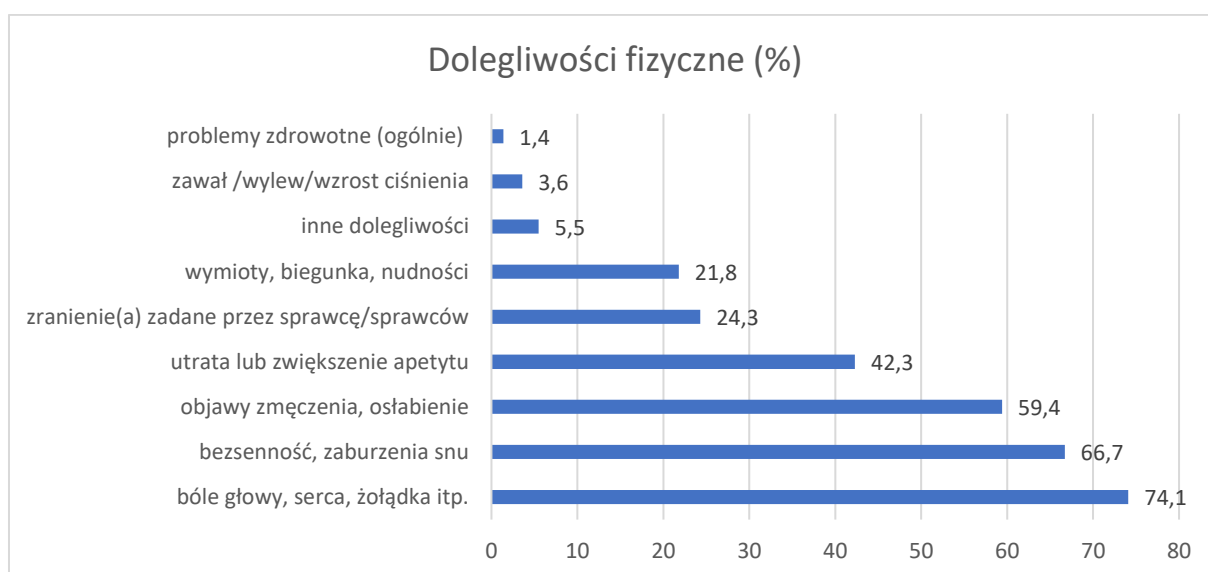
¹²⁸⁰ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking w Polsce...*, s. 55-57.

¹²⁸¹ *Ibidem*, s. 54, opracowanie graficzne własne.

¹²⁸² Opracowane graficzne własne na podstawie aneksu zawierającego zestawienie tabelaryczne rezultatów nękania, *ibidem*, s. 75-76.



Rysunek 5 – Negatywne skutki uporczywego nękania – problemy emocjonalne oraz psychiczne – wg badań opracowanych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW



Rysunek 6 – Negatywne skutki uporczywego nękania – dolegliwości fizyczne – wg badań opracowanych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW

Jeśli chodzi o problemy życiowe lub finansowe¹²⁸³, ofiary wskazywały kolejno na: unikanie niektórych miejsc, ludzi, sytuacji (połowa osób pokrzywdzonych), pogorszenie funkcjonowania w pracy lub w życiu rodzinnym (niemal 42 %), zerwanie lub ograniczenie kontaktów z rodziną lub znajomymi (prawie 36 %), rozpoczęcie palenia lub zwiększenie liczby wypalanych papierosów (35 %), zmianę dotychczasowego trybu życia (ponad 28 %), zmianę numeru telefonu (prawie 27 %), koszty leczenia, terapii (ponad 26 %), rozpoczęcie lub zwiększenie liczby lub częstotliwości zażywania środków uspokajających, psychotropowych czy narkotyków (24 %), a także inne następstwa takie jak: koszty porad prawnych, utrata pracy czy jej zmiana, odkupienie lub naprawienie zniszczonych rzeczy, zmiana miejsca zamieszkania, rozpoczęcie lub zwiększenie ilości pitego alkoholu, inne koszty finansowe, do których zaliczono utratę premii czy wzięcie pożyczki. Respondenci wskazywali także na skutki takie jak zmiana adresu e-mailowego, ponoszenie kosztów instalacji systemu alarmowego, inne problemy oraz pogorszenie stanu zdrowia¹²⁸⁴. Z pomocy lekarza musiało skorzystać ponad 45 % ofiar¹²⁸⁵.

Przyglądając się wynikom przeprowadzonych badań aktowych¹²⁸⁶ dotyczących uporczywego nękania M. Mozgawa i M. Budyn-Kulik zauważyli, że w opisach analizowanych przez nich czynów¹²⁸⁷ najczęściej (25 na 42 przypadki) wskazywano na spowodowanie po stronie pokrzywdzonego zarówno naruszenia prywatności, jak i poczucia zagrożenia, przy czym trzykrotnie użyto tu słowa „lub”. W dziewięciu opisach stwierdzono, że doszło do naruszenia prywatności prześladowanego, natomiast w pięciu, że uporczywe nękanie wzbudziło w nim uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia. W jednym przypadku po stronie pokrzywdzonego miał zaistnieć „stan niepokoju i obaw”, zaś w dwóch przypadkach w ogóle nie było mowy o skutku zachowania podjętego przez sprawcę¹²⁸⁸.

Zgodnie z wynikami badań aktowych przeprowadzonych przez A. Stachelską, przeszło połowa pokrzywdzonych zetknęła się z negatywnymi skutkami uporczywego nękania¹²⁸⁹. Choć w odniesieniu do ponad 40 % ofiar nie udało się ustalić następstw zachowania sprawcy, Autorka ta wyróżniła kilka grup obejmujących różne rodzaje konsekwencji pojawiających się po stronie

¹²⁸³ Podaję je wprost oraz kolejno za przywołanym wyżej aneksem, *ibidem*, s. 76.

¹²⁸⁴ *Ibidem*.

¹²⁸⁵ *Ibidem*, s. 56.

¹²⁸⁶ Należy przypomnieć, że Autorzy badali akta prokuratorskie.

¹²⁸⁷ Były to czyny zawarte w aktach oskarżenia bądź wnioskach o warunkowe umorzenie postępowania.

¹²⁸⁸ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 48.

¹²⁸⁹ A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 191.

prześladowanych¹²⁹⁰. Były to kolejno: problemy emocjonalne i psychiczne, które wystąpiły u niemal 32 % pokrzywdzonych (znalazły się tu m.in. ogólnie pojęte problemy emocjonalne, strach, niepokój, depresja czy obawy przed samotnym wyjściem z domu), sięganie po pomoc lekarza (niewiele ponad 11 % osób) łączące się z korzystaniem z terapii czy przyjmowaniem leków antydepresyjnych, problemy fizyczne, z jakimi zetknęło się niemal 10 % ofiar (takie jak m.in. utrata apetytu, wysokie ciśnienie krwi, dwukrotne poronienie spowodowane stresem, siniaki, pobicie kogoś bliskiego), a także problemy życiowe lub finansowe doświadczane przez prawie 14 % nękanym. W ostatniej grupie znalazły się skutki takie jak m.in. uszkodzenie samochodu, problemy małżeńskie czy groźba utraty pracy¹²⁹¹.

Znamiona przedmiotowe art. 190a § 1 k.k. odnoszące się do efektów postępowania stalkera są znamionami dość pojemnymi. Jak zauważył M. Mozgawa, szerokie ujęcie skutku uznać należy za zasadne. Może bowiem dochodzić do sytuacji, w których ofiara zaczyna odczuwać lęk, szuka pomocy lekarza i zmienia swoje relacje z innymi, jak i do takich, w których ze względu na ochronę osobistą lub silną konstrukcję psychiczną nie doświadcza poczucia zagrożenia. Gdy tak ujęty skutek nie występuje, jednak jest ona zmuszona do dokonania istotnych, niekomfortowych dla niej zmian w obszarze swojego życia prywatnego, zachowanie podjęte przez prześladowcę powinno być kryminalizowane¹²⁹². Uporczywe nękanie stanowi zjawisko mogące powodować rozmaite następstwa po stronie ofiary. Przepis penalizujący stalking musi być zatem ukształtowany w taki sposób, aby „zbierać” szkodliwe i poważne skutki łączące się z prześladowaniem drugiej osoby. Pewnym alternatywnym rozwiązaniem mogłoby być rzecz jasna sięgnięcie po konstrukcję przestępstwa formalnego i posłużenie się np. sformułowaniem „kto uporczywie nęka”. Jak się zdaje, spotęgowałyby to jednak krytyczne głosy doktryny odnoszące się do nieostrego i wysoce ocennego charakteru znamion użytych w przepisie. Słusznie zatem ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie w tym zakresie elementu pewnego obiektywizmu. Konieczność dowiedzenia „uzasadnionego okolicznościami” poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub „istotnego” naruszenia prywatności danej osoby zmniejsza ryzyko nieuzasadnionego karania za takie przypadki „stalkingu”, w których wystarczające okazałoby się sięgnięcie po przepisy Kodeksu wykroczeń bądź zareagowanie na czyn sprawcy za pomocą innych czynów zabronionych, zagrożonych

¹²⁹⁰ W kilku przypadkach doszło do zaistnienia po stronie ofiary wielu negatywnych skutków, *ibidem*, s. 179 oraz przypis nr 10 cytowanej pracy.

¹²⁹¹ Zob. szerzej *ibidem*, s. 179-180.

¹²⁹² M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190(a), teza 7. Autor ten w swojej opinii pozytywnie odniósł się zarówno do znamienia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, jak i istotnego naruszenia prywatności, zob. M. Mozgawa, *Opinia...*, s. 7.

być może łagodniejszą karą. Na uwadze należy mieć poczynione w tym rozdziale uwagi dotyczące potrzeby uwzględniania specyficznych cech ofiar, jeżeli tylko prześladowca dysponował wiedzą co do ich występowania. Posługiwanie się wzorcem osobowym nie powinno być zatem oderwane od dokładnego rozważenia wszystkich okoliczności danego stanu faktycznego. Jak już była o tym mowa, „nowe” znamiona przestępstwa uporczywego nękania w postaci uzasadnionego okolicznościami poczucia poniżenia oraz uzasadnionego okolicznościami poczucia udręczenia, w niektórych przypadkach rzeczywiście mogą wypełniać pewną lukę w aspekcie prawnokarnego reagowania na zjawisko stalkingu. Prawdą jest jednak także i to, że w jakimś zakresie są one do siebie podobne i mogą występować w tych samych stanach faktycznych. Co za tym idzie, precyzyjne określenie ich granic może sprawiać pewne trudności. Sposób ukształtowania znamion skutku przestępstwa uporczywego nękania nie jest zatem pozbawiony wad. Trudno jednak zaproponować w tym obszarze takie rozwiązanie, które eliminowałoby już występujące niedoskonałości nie wprowadzając w to miejsce kolejnych.

Rozdział VII Przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania – analiza problemu

Ze zjawiskiem uporczywego nękania, jak już była o tym mowa, w trakcie swojego życia może zetknąć się właściwie każdy. Ofiarami stalkerów padają zarówno osoby związane z nimi silnymi więziami, należące do kręgu ich najbliższych, jak i jednostki zupełnie obce, niekiedy wręcz „przypadkowe”¹²⁹³. Do uporczywego nękania dochodzić może w środowisku rodzinnym czy zawodowym, występować może ono pomiędzy byłymi partnerami, znajomymi czy kolegami z pracy, niekiedy dotyka ono osób niezwiązanych bliżej ze sprawcą. Pokrzywdzonymi stalkingiem mogą stać się chociażby gwiazdy telewizyjne, celebryci, osoby publiczne a także przedstawiciele określonych zawodów, z którymi na jakimś etapie życia zetknął się napastnik – np. lekarze, prawnicy, nauczyciele akademicki czy psychoterapeuci.

Zgodnie z wolą polskiego ustawodawcy odpowiedzialności karnej za uporczywe nękanie podlega podmiot, który podał prześladowcze czynności w stosunku do „innej osoby lub osoby dla niej najbliższej”. Z uwagi na skutkowy charakter przestępstwa, zachowanie sprawcy wywołać ma „u niej” uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie naruszyć jej prywatność. Krąg osób, na które stalker nakierować może swoje działania został zatem określony dość szeroko. Przedmiotem czynności wykonawczej omawianego przestępstwa może być nie tylko „inna osoba”, jak ma to miejsce w większości typów czynów zabronionych, ale także „osoba dla niej najbliższa”¹²⁹⁴. Takie ukształtowanie

¹²⁹³ Jak wskazują A. Chlebowska i P. Nalewajko, w literaturze wyróżnia się trzy typy stalkingu. Mowa tu o „After-intimate-relationship-stalking”, „Acquaintance-Stalking” oraz „Stranger-Stalking”. Pierwszy rodzaj nękania dotyczy osób, które dobrze się znają – mogą to być jednostki pozostające w związku, ale także będące kolegami czy sąsiadami. Drugi, związany jest z wcześniejszym kontaktem ofiary ze sprawcą, mającym jednak często przypadkowy charakter. Ostatnia postać stalkingu odnosi się do sytuacji, kiedy osoba pokrzywdzona nigdy nie poznała swojego prześladowcy. A. Chlebowska, P. Nalewajko, *Stalking...*, s. 31-32 powołując się na B. Kerbein, P. Pröbsting, *Stalking*, Zeitschrift für Rechtspolitik 2002, nr 2, s. 77, zob. także szerzej B. Kerbein, P. Pröbsting, *Stalking...*, s. 76-78.

¹²⁹⁴ W części szczególnej Kodeksu karnego o osobie najbliższej mowa jest w art. 157 § 4 i 5 (wyłączenie ścigania z oskarżenia prywatnego przestępstwa z art. 157 § 2 lub 3 w sytuacji, gdy naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie trwał dłużej niż 7 dni, zaś pokrzywdzonym jest osoba najbliższa zamieszkująca wspólnie ze sprawcą; wnioskowy tryb ścigania przestępstwa z art. 157 § 3, gdy pokrzywdzonym jest osoba najbliższa), art. 177 § 3 (ściganie przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. na wniosek, gdy pokrzywdzonym jest wyłącznie osoba najbliższa), art. 190 (groźenie innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub na szkodę osoby dla niej najbliższej), art. 207 (znęcanie się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy), art. 223a § 1 (publiczne nawoływanie do udostępnienia informacji dotyczących życia prywatnego funkcjonariusza, których udostępnienie może spowodować zagrożenie bezpieczeństwa tego funkcjonariusza lub osoby dla niego najbliższej), art. 223b § 1 (udostępnienie bez zgody funkcjonariusza innej osobie informacji, o których mowa w art. 223a § 1), art. 233 § 1a (składanie przez sprawcę fałszywych zeznań z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu), art. 236 § 2 (niepodleganie przez sprawcę karze w sytuacji zatajenia dowodów niewinności osoby podejrzanej, do jakiego doszło z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego

przepisu powoduje konieczność odczytywania jego treści w kontekście postanowień art. 115 § 11 k.k. Zgodnie z brzmieniem wskazanej regulacji, „Osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu”¹²⁹⁵. Stalker, aby jego zachowanie mogło być zakwalifikowane z art. 190a § 1 k.k., może zatem uporczywie nękać inną osobę – swojego byłego partnera, sąsiada, kolegę z pracy czy znaną aktorkę występującą w popularnym serialu telewizyjnym. Może jednak także prześladować jednostki w określony sposób związane z „głównym” obiektem ataku – zgodnie z zamkniętym katalogiem z art. 115 § 11 k.k. będą to wyłącznie osoby pozostające z pokrzywdzonym w ściśle określonej relacji, np. małżeństwa, konkubinatu czy przysposobienia.

Warto wspomnieć o drobnej zmianie, która dokonana została w treści art. 190a § 1 k.k. w zakresie przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania. Na mocy

najbliższym), art. 239 § 2 (niepodleganie karze przez sprawcę poplecznictwa, gdy ukrywa on osobę najbliższą), art. 239 § 3 (możliwość zastosowania przez sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia w stosunku do sprawcy, który udzielił pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej osobie najbliższej albo też działał z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu), art. 240 § 3 (niepodleganie karze przez sprawcę, który nie zawiadomił o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu określonego czynu zabronionego z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu), art. 244c § 1 (uchylanie się od wykonania środka kompensacyjnego orzeczonego na rzecz pokrzywdzonego lub osoby dla niego najbliższej), art. 278 § 4 (ściganie kradzieży na wniosek pokrzywdzonego, gdy popełniono ją na szkodę osoby najbliższej), art. 279 § 2 (ściganie kradzieży z włamaniem na wniosek pokrzywdzonego, gdy popełniono ją na szkodę osoby najbliższej), art. 282 § 2 (wymuszenie rozbójnicze obejmujące groźbę rozgłoszenia dotyczącej innej osoby lub osoby dla niej najbliższej wiadomości uwłaczającej czci lub istotnie naruszającej prywatność lub zarzutu, który może poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności), art. 284 § 4 (ściganie przywłaszczenia na wniosek pokrzywdzonego, gdy nastąpiło ono na szkodę osoby najbliższej), art. 285 § 2 (ściganie na wniosek pokrzywdzonego przestępstwa uruchomienia na cudzy rachunek impulsów telefonicznych, gdy zostało ono popełnione na szkodę osoby najbliższej), art. 286 § 4 (ściganie na wniosek pokrzywdzonego przestępstwa z art. 286 § 1-3 k.k., gdy zostało ono popełnione na szkodę osoby najbliższej), art. 287 § 3 (ściganie na wniosek pokrzywdzonego oszustwa komputerowego, gdy zostało ono popełnione na szkodę osoby najbliższej) oraz w art. 289 § 5 (ściganie na wniosek pokrzywdzonego przestępstwa określonego w art. 289 § 1-3, gdy zostało ono popełnione na szkodę osoby najbliższej).

¹²⁹⁵ Na temat wykładni art. 115 § 11 k.k. zob. A. Marek, *Kodeks...*, Art. 115, *Art. 115 § 11*, s. 316-317, teza 1-3, M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, Art. 115, *Art. 115 § 11*, teza 1-7, J. Giezek [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 115, *Art. 115 § 11*, teza 1-12, T. Oczkowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 115, *Art. 115 § 11*, teza 1-3, J. Bojarski, O. Górniok [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, art. 115, teza 27, J. Majewski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116*, Warszawa 2016, WK 2016, LEX, art. 115, *Art. 115 § 11*, teza 1-32, T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 115, teza 11, A. Barczak [w:] B. Gadecki (red.), *Kodeks karny. Art. 1-316. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, teza 1-6, Nb 65-70, P. Daniluk [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 115, teza 1-12, Nb 117- 128, M. Gałązka, A. Grześkowiak, R.G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, K. Wiak [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 115, teza 1-25, Nb 77-101, R. Zawłocki [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 115, teza 1-30, Nb 190-219, na temat zmian, jakie zachodziły w sposobie definiowania osób najbliższych (również na temat pojęć takich jak „bliski” i „najbliższy”) zob. C. Wiśniewski, *Osoba najbliższa w polskich kodeksach karnych*, *Miscellanea Historico-Iuridica* 2014, t. XIII, z. 2, s. 241-252.

ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, przepis, w tym obszarze brzmiący do tej pory: „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby **lub osoby jej najbliższej**”, przybrał postać: „Kto przez uporczywe nękanie innej **osoby lub osoby dla niej najbliższej**”¹²⁹⁶. Trudno dopatrzeć się innych niż czysto językowe powodów tej zmiany. Jak zaznaczył J. Kosonoga, wskazana modyfikacja podkreśla związek tego fragmentu regulacji z definicją umieszczoną w art. 115 § 11 k.k.¹²⁹⁷ P. Bogacki i M. Olęzałek zauważyli z kolei, że być może celem, jaki przyświecał ustawodawcy, było ujednolicenie sformułowania, które to wprowadzone zostało także w nowym typie wymuszenia rozbójniczego z art. 282 § 2 k.k.¹²⁹⁸ Tego rodzaju korekta językowa przeprowadzona została również w treści art. 190 k.k. Jak podkreślili Autorzy, w tej kwestii ustawodawcy zabrakło jednak konsekwencji – podobne sformułowania odnaleźć można także w innych przepisach ustawy karnej, np. w art. 115 § 12 k.k. stanowiącym o definicji groźby bezprawnej, a we wskazanym obszarze nie doszło do żadnych modyfikacji¹²⁹⁹.

Zdekodowanie treści art. 190a § 1 k.k. nie jest jednak tak proste, jak mogłoby się wydawać. Zgodnie z brzmieniem regulacji, odpowiedzialności karnej za stalking podlega podmiot, który „przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej **wzbudza u niej** uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność”. Przedmiotem czynności wykonawczej analizowanego przestępstwa, a zatem obiektem materialnym będącym osobą lub rzeczą, na który to obiekt lub rzecz ukierunkowane jest zachowanie sprawcy¹³⁰⁰, może być zatem zarówno inna osoba, jak i osoba dla niej najbliższa. Pewne wątpliwości interpretacyjne związane są jednak z tym, po czyjej stronie wywołany ma zostać skutek, o którym mowa w przepisie. Innymi słowy: czy przedmiot czynności wykonawczej musi być tożsamy z podmiotem, po stronie którego wzbudzone zostanie uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, lub którego prywatność zostanie w istotny sposób naruszona. Odpowiedzi na to pytanie na próżno szukać w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawa. Jak

¹²⁹⁶ Ze względu na fakt, iż poglądy odnoszące się do przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania wyrażone zostały przez wielu autorów przed wskazaną nowelizacją, w niektórych miejscach niniejszego rozdziału znajdować się będą odniesienia do poprzedniej wersji przepisu („uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej”).

¹²⁹⁷ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 32.

¹²⁹⁸ Jak głosi przepis, „Tej samej karze podlega, kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą ro zgłoszenia dotyczącej innej osoby **lub osoby dla niej najbliższej** wiadomości uwłaczającej czci lub istotnie naruszającej prywatność lub zarzutu, który może poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym albo do zaprzestania lub ograniczenia działalności gospodarczej”.

¹²⁹⁹ P. Bogacki, M. Olęzałek, *Kodeks...*, Art. 190a, teza 2.

¹³⁰⁰ M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 219.

stwierdzono, „Przedmiotem czynności wykonawczej jest inna osoba, na którą ukierunkowane są działania sprawcy, lub osoba dla niej najbliższa, możemy bowiem wyobrazić sobie taki zespół zachowań sprawcy, który oddziałuje na osobę, z którą pozostajemy w szczególnej relacji bliskiej, co powoduje, że będziemy mieć poczucie zagrożenia np. w przypadkach oddziaływania przez dzieci na ich rodziców. Pojęcie osoby najbliższej powinno być interpretowane w myśl przepisu art. 115 § 11 K.k. Dla zaistnienia przestępstwa z art. 190a § 1 K.k. konieczny jest również skutek w postaci wzbudzenia u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia, ocenianego w sposób obiektywny, bowiem wynikającego z takiej oceny okoliczności dotyczących zachowania sprawcy. (...) Zgodnie z intencjami projektodawców innym skutkiem uprzedzonego nękania będzie również istotne naruszenie przez sprawcę prywatności”¹³⁰¹.

Choć odpowiedź na postawione wyżej pytanie wydaje się oczywista (osoba nękana – przedmiot czynności wykonawczej – musi być tą samą osobą, po stronie której dochodzić będzie do powstania przestępnego rezultatu), można wskazać na sytuacje, w których kwestia ta okaże się nieco bardziej skomplikowana. O ile żadnych wątpliwości nie nasuwa fakt, iż działania stalkera mogą zostać nakierowane na inną osobę (X), u której wywołany zostanie jeden ze wskazanych w przepisie skutków (nękanie X, następstwo u X), podobnie: nękana może być osoba najbliższa dla innej osoby, po stronie której dojdzie do zaistnienia określonego rezultatu (nękanie Y, następstwo u Y), o tyle pod znakiem zapytania staje możliwość nękania osoby najbliższej dla innej osoby (Y jako osoba najbliższa dla X) nakierowane na wywołanie określonego skutku u tej innej osoby (a zatem u X – innymi słowy, będzie to nękanie Y w zamiarze spowodowania skutku po stronie X).

Rozstrzygnięcie pierwszego z przedstawionych przypadków, jak już była o tym mowa, wydaje się oczywiste. Przypadek drugi, choć kwalifikacja prawna zachowania sprawcy także i tutaj nie budzi wątpliwości, każe zastanowić się nad powodami, dla których ustawodawca zdecydował się na dodanie do przepisu sformułowania dotyczącego „osoby najbliższej”. Co bowiem istotne, w przywołanej sytuacji osoba najbliższa dla pierwotnego celu ataku, po stronie której dochodzi do zaistnienia określonego skutku, sama w sobie jest „inną osobą”, o której mowa w art. 190a § 1 k.k.¹³⁰² Zastosowanie tego przepisu byłoby zatem możliwe także

¹³⁰¹ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 7-8.

¹³⁰² Por. M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 442, Nb 209. Jak wskazał Autor, w przepisie tym przyjęto dość szeroki zakres przedmiotowy jego działania, bowiem nawet w sytuacji, gdy dana osoba nie jest osobą najbliższą dla pokrzywdzonego, dla samego sprawcy i tak jest ona „inną osobą”, zob. także M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 24. Z poglądem tym zgodziła się K. Nazar, zob. K. Nazar, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2016 r.*..., s. 177.

wówczas, gdyby jego brzmienie obejmowało jedynie ową „inną osobę”, bez wspomniania o osobie dla niej najbliższej¹³⁰³. Niezwykle istotne staje się zatem odnalezienie odpowiedzi na pytanie: czy osoba bezpośrednio nękana przez stalkera (przedmiot bezpośredniego oddziaływania sprawcy) musi być tą samą osobą, która doświadczy wyznaczonego w przepisie skutku: uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia prywatności. Czy za uprawnione uznać należy stwierdzenie, iż do popełnienia przestępstwa stalkingu dojdzie także wtedy, gdy napastnik dopuści się prześladowania danej osoby, natomiast efekt jego działania uwidoczni się po stronie innej jednostki, związanej z nią stosunkiem, o jakim mowa w art. 115 § 11 k.k.?

Przedstawiona wyżej konstrukcja przepisu, choć wydaje się słusznym krokiem ustawodawcy, w istotny sposób rozszerzającym zakres zastosowania regulacji, nasuwa także wątpliwości innego rodzaju. Zwracał na nie uwagę chociażby M. Mozgawa. Jak zauważył, w perspektywie treści art. 115 § 11 k.k. osobą najbliższą dla pokrzywdzonego nie będzie np. niemieszkająca z nim narzeczona¹³⁰⁴. Ponadto, Autor ten zwrócił uwagę na fakt, iż pewne wątpliwości może budzić zakwalifikowanie jako osoby najbliższej jednostki tej samej płci¹³⁰⁵,

¹³⁰³ Por. rozważania na ten temat M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 41.

¹³⁰⁴ K. Gorazdowski, omawiając zagadnienie penalizacji stalkingu, cyberstalkingu oraz mowy nienawiści w polskim porządku prawnym, odniósł się m.in. do kształtu normatywnego art. 190a k.k. Co do wykładni znamienia osoby najbliższej Autor ten zauważył, iż w teorii stale trwa dyskusja na temat tego, czy w świetle art. 115 § 11 k.k. za taką osobę można uznawać partnera życiowego, gdy faktycznie nie zamieszkuje on z drugą osobą, K. Gorazdowski, *Penalizacja...*, s. 129. Z kolei D. Woźniakowska-Fajst, jeszcze przed wprowadzeniem do polskiego Kodeksu karnego przepisu penalizującego uporczywe nękanie zauważyła, iż ewentualne zastosowanie art. 207 k.k. do przypadków stalkingu byłoby ograniczone m.in. przez definicję osoby najbliższej umieszczoną w katalogu z art. 115 § 11 k.k. Zgodnie z jego wskazaniem, za osobę najbliższą nie może być uznany były partner, były małżonek, przyjaciel, obecny bądź były partner homoseksualny, D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 198.

¹³⁰⁵ Warto w tym miejscu wspomnieć o stosunkowo niedawnym orzeczeniu SN, w którym wprost zaakceptowano możliwość uznania osób tej samej płci za osoby pozostające we wspólnym pożyciu. Jak stwierdzono, „Zawarty w art. 115 § 11 KK zwrot «osoba pozostająca we wspólnym pożyciu» określa osobę, która pozostaje z inną osobą w takiej relacji faktycznej, w której pomiędzy nimi istnieją jednocześnie więzi duchowe (emocjonalne), fizyczne oraz gospodarcze (wspólne gospodarstwo domowe). Ustalenie istnienia takiej relacji, tj. «pozostawania we wspólnym pożyciu», jest możliwe także wtedy, gdy brak określonego rodzaju więzi jest obiektywnie usprawiedliwiony. Odmienność płci osób pozostających w takiej relacji nie jest warunkiem uznania ich za pozostających we wspólnym pożyciu w rozumieniu art. 115 § 11 KK”, zob. Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15, OSNKW 2016 nr 3, poz. 19, str. 39. Podobny pogląd odnośnie do możliwości pozostawania we wspólnym pożyciu osób tej samej płci wyrażają P. Daniluk, zob. P. Daniluk, *W sprawie uznawania partnerów homoseksualnych za osoby najbliższe w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. (głos w dyskusji)* [w:] R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski (red.), *Orientacja seksualna i tożsamość płciowa. Aspekty prawne i społeczne*, Warszawa 2009, s. 163-164, P. Daniluk, *Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15*, Palestra 2017, nr 1-2, s. 161, P. Daniluk, *Wspólne pożycie jako pojęcie karnoprawne*, Prok. i Pr. 2015, nr 6, s. 21 i n., (szerzej o pojęciu wspólnego pożycia w prawie karnym, zob. *ibidem*, s. 5-28), J. Majewski, zob. J. Majewski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II...*, art. 115, *Art. 115 § 11*, teza 28, A. Marek, zob. A. Marek, *Kodeks...*, *Art. 115, Art. 115 § 11*, teza 3, R. Krajewski, zob. R. Krajewski, *Osoba najbliższa w prawie karnym*, PS 2009, nr 3, s. 112, A. Siostrzonek-Sergiel, zob. A. Siostrzonek-Sergiel, *Partnerzy w związkach homoseksualnych a "osoby najbliższe" w prawie karnym*, PiP 2011, nr 4, s. 76 i n., w szczególności s. 82, M. Popiel i M. Tokarska, zob. M. Popiel, M. Tokarska, *Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15*, Palestra 2017, nr 1-2, s. 170-173 czy M. Płatek, zob. M. Płatek, *Sytuacja osób homoseksualnych w prawie karnym* [w:] R. Wieruszewski,

która pozostaje z pokrzywdzonym w związku partnerskim. Sam natomiast z aprobatą odniósł się do stanowiska akceptującego taką możliwość. Z uwagi na użycie przez ustawodawcę sformułowania mówiącego o „nękaniu innej osoby lub osoby jej najbliższej” zakres przedmiotowy działania tego przepisu uznany został przez M. Mozgawę za dość szeroki¹³⁰⁶. O wskazanych wyżej wątpliwościach Autor ten pisał już w opinii prawnej zleconej przez Biuro Analiz Sejmowych odnoszącej się do normatywnego kształtu projektowanej wówczas regulacji. Jak podkreślił, art. 190a § 1 k.k. nie obejmuje tych stanów faktycznych, w których nękana osoba jest osobą najbliższą nie w rozumieniu ustawowym, lecz faktycznym¹³⁰⁷.

M. Królikowski w opinii dotyczącej zasadności kryminalizacji stalkingu, odnosząc się do kwestii konstrukcji ewentualnego typu czynu zabronionego, zaprezentował własną propozycję przepisu penalizującego uporczywe nękanie. Jak stwierdził, „Należy założyć, że sprawca swoim zachowaniem może powodować strach u osoby nękaną lub osoby jej najbliższej, która nie jest bezpośrednim przedmiotem zachowań stalkingowych. To założenie powinna oddawać konstrukcja typu czynu zabronionego rozszerzająca pojęcie pokrzywdzonego na obie kategorie”. Pogląd ten przełożył się na zaproponowane przez Autora brzmienie przepisu, w którym mowa była o odpowiedzialności karnej osoby, która „przez uporczywe nękanie innej osoby doprowadza ją lub osobę jej najbliższą do uzasadnionego odczuwania strachu lub narusza jej prywatność”¹³⁰⁸. Jak zatem widać, zaprojektowana regulacja nieco różniła się od obecnej wersji art. 190a § 1 k.k. Choć skutek w postaci uzasadnionego odczuwania strachu rzeczywiście mógł wystąpić zarówno u innej osoby, jak i u

M. Wyrzykowski (red.), *Orientacja...*, s. 69-70. Odmienne uważa chociażby R. Zawłocki. Jak zauważył, „Z uwagi na fakt, że omawiane pojęcie [wspólnego pożycia – przyp. P.P.] odnosi się do quasi-małżeństwa, tj. zgodnie z obowiązującym prawem związku kobiety i mężczyzny, należy uznać, że nie obejmuje ono tzw. niesformalizowanych związków partnerskich”, R. Zawłocki [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) *Kodeks karny. Część ogólna...*, Art. 115, teza 21, Nb 210. W podobnym tonie wypowiedział się SN w postanowieniu z dnia 7 lipca 2004 r., II KK 176/04, OSNwSK 2004 nr 1, poz. 1267, Legalis nr 65859, na które to orzeczenie wskazał sam Autor. Jak podkreślono (teza), „Pojęcie «wspólne pożycie» odnoszone jest wyłącznie do konkubinatu, a w szczególności do związku osób o różnej płci, odpowiadającego od strony faktycznej stosunkowi małżeństwa (którym w myśl art. 18 Konstytucji jest wyłącznie związek osób różnej płci)”. Krytycznie do cytowanej wyżej uchwały SN z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15, odniósł się J. Kędzierski. Zaznaczył on m.in., iż definicja osoby najbliższej z art. 115 § 11 k.k. nie powinna być rozszerzana o stosunki nieznane polskiemu prawu, wśród których można wskazać na *the same sex union* czy małżeństwo homoseksualne. Uchwała ta, podobnie jak uchwała SN z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 65/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 57, została przez niego uznana za uchwałę *contra legem*, J. Kędzierski, *Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15*, Palestra 2017, nr 1-2, s. 167, 168, zob. szerzej *ibidem*, s. 162-169.

¹³⁰⁶ M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 463, Nb 209, zob. także M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 24. Do poglądu akceptującego uznawanie za osobę najbliższą także osoby pozostającej z inną, tej samej płci, w związku partnerskim, w cytowanej pracy przychyliła się także M. Budyn-Kulik.

¹³⁰⁷ Jako przykład wskazany został właśnie przypadek nie mieszkającej z pokrzywdzonym narzeczonej, M. Mozgawa, *Opinia...*, s. 7. Jak we wnioskach opinii zaznaczył Autor, „Przy takim ujęciu poza zakresem funkcjonowania przepisu pozostaną osoby bliskie, ale nie najbliższe w rozumieniu art. 115 § 11 k.k.”, *ibidem*, s. 10.

¹³⁰⁸ M. Królikowski, *Opinia...*, s. 10.

osoby jej najbliższej, czynność sprawcza ukierunkowana miała zostać na „inną osobę”, a zatem, jak się zdaje, na „zasadniczy” obiekt ataku¹³⁰⁹.

W rozważaniach dotyczących przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. w obecnym jego kształcie, M. Królikowski i A. Sakowicz zwrócili uwagę na fakt, iż będzie nim konkretna osoba, na którą nakierowane zostaną działania sprawcy – może to być przy tym zarówno osoba najbliższa dla sprawcy, jak i osoba obca (szczególny przedmiot czynności sprawczej). Odniesiono się także do poglądu wyrażanego przez M. Mozgawę dotyczącego negatywnych aspektów zawężenia zastosowania przepisu jedynie do osób najbliższych w znaczeniu prawnym. Zdaniem Autorów, obiektywne wyznaczenie kręgu osób mogących mieć znaczenie w perspektywie oceny prawnej zachowania sprawcy jest konieczne – krąg ten nie może być bowiem zależny od każdej postaci relacji międzyludzkich. Samo pojęcie osoby najbliższej powinno być natomiast rozumiane tak, jak mówi o tym definicja legalna z art. 115 § 11 k.k. oraz dotyczące jej orzecznictwo¹³¹⁰. Odnosząc się do wyrażonego przez Autorów poglądu¹³¹¹, M. Mozgawa zauważył, iż trudno zrozumieć, jakie racje miałyby przemawiać za stanowiskiem, że pewna kategoria osób, która wymaga ochrony prawnokarnej, miałaby być tej ochrony pozbawiona. Nie inaczej dzieje się bowiem w sytuacji, gdy ktoś połączony jest z pokrzywdzonym głęboką więzią psychiczną, jednak nie prowadzi z nim wspólnego gospodarstwa. „Obiektywne określenie kręgu osób”, o jakim wspomnieli M. Królikowski i A. Sakowicz, zdaniem M. Mozgawy mogłoby nastąpić poprzez dokonanie zmiany w określonej w ustawie definicji osoby najbliższej. Innym rozwiązaniem byłoby także zmodyfikowanie konstrukcji art. 190a k.k.¹³¹²

Na temat przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania wypowiadali się także inni przedstawiciele doktryny¹³¹³. M. Budyn-Kulik umieszczenie w art.

¹³⁰⁹ Warto w tym miejscu zauważyć, iż w praktyce może dochodzić do sytuacji, w których obiekt ataku – w związku z niektórymi postaciami nękania – nie jest w stanie doznać skutku. Może być nim bowiem np. osoba w znacznym stopniu upośledzona czy też małe dziecko.

¹³¹⁰ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art.190a, teza 1, Nb 19, teza 4, Nb 16.

¹³¹¹ Był on prezentowany także w poprzednim wydaniu Komentarza, zob. M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I...*, Warszawa 2017, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 18, teza 4, Nb 15.

¹³¹² M. Mozgawa, *Analiza...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 55.

¹³¹³ Należy pamiętać o tym, iż oprócz obowiązującej obecnie wersji art. 190a k.k. pojawiały się także inne koncepcje brzmienia regulacji. K. Garstka i P. Przygucki, odnosząc się do propozycji przepisu wysuniętej przez A. Zolla („§ 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby doprowadza ją lub osobę jej najbliższą do uzasadnionego okolicznościami odczuwania strachu lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”) nie wypowiedzieli się wprost na temat przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania. Na tle wskazanego kształtu regulacji zauważyli jednak, iż dla zaistnienia przestępstwa niezbędne jest to, aby zachowanie podjęte przez stalkera „doprowadziło ofiarę lub jej osobę najbliższą do usprawiedliwionego

190a § 1 k.k. znamienia „osoby najbliższej” uznała za *superfluum* ustawowe. Autorka ta stwierdziła, że przedmiotem czynności wykonawczej w przypadku tego przepisu jest człowiek. Stała ona przy tym na stanowisku, iż operowanie przez ustawodawcę znamieniem „lub osoby jej najbliższej” wydaje się zupełnie zbędne. Jako przykład wskazała następującą sytuację: „Sprawca chce wywołać poczucie zagrożenia u osoby A. W tym celu dzwoni wielokrotnie wieczorem do żony A, pani B, kiedy ta jest sama w domu, i mówi np. «wszyscy umrzemy»”. Jak podkreśliła dalej M. Budyn-Kulik, „Zachowanie sprawcy, chociaż intencyjnie nakierowane jest na A, także wobec B wypełnia znamiona nękania. Trudno wyobrazić sobie sytuację, kiedy osoba najbliższa wobec «właściwego» pokrzywdzonego nie jest «samoistnym» przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 190a § 1 k.k.” Przyjęcie takiej konstrukcji przepisu, zdaniem Autorki, wynikać miało z sugerowania się przez ustawodawcę kształtem art. 190 k.k. dotyczącego groźby karalnej. Choć zachowanie sprawcy groźby oraz nękania są do siebie w pewien sposób podobne, tego typu rozwiązanie uznane zostało za chybione¹³¹⁴.

Zdaniem K. Lipińskiego postępowanie sprawcy przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. może zostać skierowane tak przeciwko samemu pokrzywdzonemu, jak również przeciwko osobie najbliższej zdefiniowanej w art. 115 § 11 k.k. Jako przykład drugiej sytuacji Autor ten wskazał podejmowane po wielokroć żądanie „przekazywania określonych wiadomości osobie, przeciwko której w rzeczywistości skierowany jest czyn sprawcy”¹³¹⁵. Według J. Kosonogi za przedmiot czynności wykonawczej omawianego przestępstwa uznać należy konkretną osobę,

okolicznościami odczuwania strachu”, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 22. M. Kulik, wypowiadając się na temat kształtu art. 190a § 1 k.k. zaproponowanego w projekcie z dnia 20 lipca 2010 r. (przytoczone wyżej brzmienie przepisu) zwracał uwagę na pewne trudności związane przesądzeniem, czy istotne naruszenie prywatności funkcjonuje samoistnie, czy też ma być ono wynikiem uporczywego nękania. Poza sporem, zdaniem tego Autora, pozostawać miało natomiast to, iż penalizowane miało być uporczywe nękanie, którego następstwem jest doprowadzenie nękanego jednostki lub osoby jej najbliższej do uzasadnionego okolicznościami odczuwania strachu, M. Kulik, *Opinia...* Na temat oceny wersji przepisu zaproponowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, zaprezentowanej przez A. Zolla, zob. także A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 94-96. Jak się zdaje, tak sformułowany przepis wyraźnie oddzielał od siebie przedmiot czynności wykonawczej oraz podmiot, po stronie którego dojść miało do zaistnienia określonego skutku. I tak, stalker mógł nękać inną osobę (X), powodując powstanie skutku u niej samej (X), jak również u jej osoby najbliższej (Y). W 2010 roku swoją własną propozycję przepisu penalizującego stalking wysunął J. Kędzierski. W ujęciu tego przedstawiciela doktryny – jak już była o tym mowa – regulacja miała przybrać następującą postać: „§ 1. Kto narusza prywatność osoby przez długotrwałe, uporczywe śledzenie jej, nawiązywanie z nią kontaktu bezpośredniego lub za pomocą środków przekazu informacji, pomimo udzielonej odmowy nawiązania znajomości, wręczanie upominków bez uzasadnionej przyczyny i inne podobne działania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo karze pozbawienia wolności do lat 3”. Co istotne, zgodnie z § 2, ściganie przestępstwa następować miało na wniosek pokrzywdzonego lub osoby mu najbliższej. Jak zatem widać, w przypadku tej propozycji przepisu, osoba najbliższa miała mieć możliwość inicjowania postępowania karnego, nie pojawiała się jednak w treści normy sankcjonowanej, zob. J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 75, na temat propozycji tego Autora zob. A. Michalska-Warias, K. Nazar-Gutowska, *Prawnokarne...*, s. 69-70.

¹³¹⁴ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 41.

¹³¹⁵ K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 10.

na którą nakierowane zostało zachowanie sprawcy lub osobę dla niej najbliższą, przy czym decydujące w tym względzie będą postanowienia art. 115 § 11 k.k., nie zaś więzy uczuciowe¹³¹⁶. A. Michalska-Warias, podobnie jak inni Autorzy podkreśliła fakt, iż adresatem uporczywego nękania może być sam pokrzywdzony albo też osoba dla niego najbliższa. Z uwagi na to, w sytuacji, gdy zachowanie sprawcy zostanie skierowane do innych podmiotów, wówczas nie będziemy mogli mówić o realizacji znamion wskazanego przestępstwa. Jako przykład Autorka przywołała następujący stan faktyczny: sprawca w wyraźnie dostrzegalny dla pokrzywdzonego sposób zachowuje się nieodpowiednio względem osoby, która w aspekcie formalnym jest dla pokrzywdzonego obca, a z którą łączy go więź emocjonalna. Nie jest ona w stanie odebrać postępowania sprawcy jako uporczywego nękania z uwagi na jej stan psychiczny lub fizyczny, choć osoby trzecie mogą je uważać za zachowanie o takim charakterze. Ilustracją tego ma być sytuacja, w której ktoś uporczywie śledzi niepełnosprawnego nastolatka wychowywanego w rodzinie zastępczej, przy czym czyni to z uwagi na zamiar wywołania poczucia obawy po stronie rodziców zastępczych, którzy zdają sobie sprawę z postępowania sprawcy. Jak zaznaczyła dalej A. Michalska-Warias, za warunek realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. uznać należy wzbudzenie po stronie pokrzywdzonego – poprzez uporczywe nękanie – uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia. Druga postać zabronionego zachowania odnosi się natomiast do istotnego naruszenia prywatności pokrzywdzonego, do czego dochodzić ma w wyniku uporczywego nękania jego samego lub też osoby dla niego najbliższej¹³¹⁷.

Do problematyki przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania odniosła się również D. Woźniakowska-Fajst. Autorka, rozważając stan faktyczny, w którym nękany mąż nie odczuwa poczucia zagrożenia oraz tego, by naruszona została jego prywatność (co za tym idzie, nie składa on wniosku o ściganie), jednak skutek nękania męża poczucie zagrożenia odczuwa jego żona, doszła do wniosku, że kobieta może samodzielnie złożyć wniosek o ściganie. Będzie to dopuszczalne pomimo faktu, iż w przedstawionej sytuacji jest ona pokrzywdzona jedynie pośrednio. Autorka zwróciła także uwagę na możliwość samodzielnego występowania w charakterze pokrzywdzonego (nie zaś wyłącznie w charakterze przedstawiciela ustawowego) przez rodzica małoletniego, gdy taki małoletni padł ofiarą nękania¹³¹⁸.

¹³¹⁶ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 9, Nb 10.

¹³¹⁷ A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 3.

¹³¹⁸ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 109-110. Autorka zwróciła także uwagę na fakt, iż zgodnie z Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiającą normy

Interesujące uwagi odnośnie do przedmiotu czynności wykonawczej analizowanego przestępstwa poczynił J. Lachowski. Jak zauważył, jest nim „człowiek zdolny do odczuwania zagrożenia, a nie osoba prawna czy jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej”¹³¹⁹. Podmiot, o którym mowa, musi być przy tym zdolny do odbierania otaczających go bodźców. Gdy więcej niż jedna osoba okaże się przedmiotem przestępstwa uporczywego nękania, wtedy, zależnie od okoliczności, sprawca może być skazany za jedno lub za wiele przestępstw¹³²⁰. Decydujący w tym względzie będzie związek występujący między osobami pokrzywdzonymi, jak również relacja o charakterze czasowo-przestrzennym zachodząca pomiędzy poszczególnymi zachowaniami tworzącymi obraz uporczywego nękania¹³²¹. Co istotne, Autor ten, dokonując wykładni znamienia poczucia zagrożenia wyraźnie zaznaczył, że „Poczucie zagrożenia musi wystąpić u tego samego podmiotu, który był przedmiotem nękania”, analizując znaczenie naruszenia prywatności podkreślił natomiast, iż „Do znamion przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. należy tożsamość podmiotowa między przedmiotem wykonawczym a podmiotem, którego prywatność została naruszona”¹³²². Nawiązując do rozważań poczynionych przez Autora należy stanąć na stanowisku, że przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania może być jedynie osoba fizyczna, nie zaś osoba prawna czy podmiot zbiorowy, te nie są bowiem zdolne do doświadczenia stanów, o których mowa w przepisie. Odbiorcą zachowania o nękającym charakterze może być jednak osoba fizyczna działająca w imieniu tego typu podmiotu (analogicznie: jego przedstawiciel czy członek)¹³²³. Na podobnej zasadzie za przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa

minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującą decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, Dz. Urz.UE.L 2012 Nr 315, str. 57, była partnerka zostanie uznana za osobę bliską, natomiast zgodnie z definicją z art. 115 § 11 k.k. do grona osób najbliższych nie będzie się zaliczać była żona i była konkubina, *ibidem*, s. 110-111.

¹³¹⁹Autor wskazał w tym miejscu na stanowisko K. Sowirki wyrażającego przekonanie, iż podszywanie się pod inną osobę, o którym mowa w art. 190a § 2 k.k. dotyczy wyłącznie osoby fizycznej, nie zaś osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, zob. szerzej K. Sowirka, *Przestępstwo „kradzieży tożsamości” w polskim prawie karnym*, Ius Novum 2013, t. 7, nr 1, s. 66.

¹³²⁰Autor powołał się w tym miejscu na wyrok SN z dnia 16 listopada 2015 r., V KK 329/15, KZS 2017 nr 1, poz. 14.

¹³²¹J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, art. 190(a), teza 4.

¹³²²*Ibidem*, teza 6, 7.

¹³²³Por. w odniesieniu do przestępstwa groźby L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach przepisów wprowadzających obie te ustawy oraz do rozporządzenia prezydenta R. P. o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa z dnia 24 października 1934 roku (Dz. U. Nr. 94, poz. 851) z uwzględnieniem ustawy karnej skarbowej, ordynacji podatkowej, kodeksu karnego wojskowego, ustaw dodatkowych orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Kraków 1936, s. 506. Jak zauważył Autor, „Groźba może być skierowana także przeciw więcej osobom, nigdy zaś przeciw osobie prawnej, gdyż ona, nie będąc człowiekiem, nie może doznać obawy; karalną jednak będzie groźba opiewająca w ten sposób, że zagrożonymi są zastępcy prawni lub członkowie danej osoby prawnej”; por. także w kwestii groźby M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 434, Nb 160. Z wyrażonym poglądem zgadza się także K. Nazar, zob. K. Nazar-Gutowska, *Groźba bezprawna w polskim prawie karnym*, Warszawa 2012, s. 141.

stalkingu uznać będzie można przedstawiciela (bądź piastuna) danego organu, nie zaś organ jako taki. Trudno także utrzymywać, aby adresatem prześladowczych czynności mógł być na przykład określony urząd czy instytucja (choć wyobrazić sobie można sytuacje, w których rozżalony stalker „nęka” chociażby gminę, bank, urząd miasta, placówkę straży granicznej czy MOPS). Zawsze, w wyniku realizacji przez napastnika przestępnego zamiaru, akty nękania godzić będą musiały w konkretnego pracownika, funkcjonariusza czy przedstawiciela danej jednostki.

Warto także wspomnieć o spostrzeżeniach poczynionych przez A. Szelęgiewicz. Zdaniem Autorki, konstrukcja art. 190a § 1 k.k. w aspekcie przedmiotu czynności wykonawczej nasuwa pewne zastrzeżenia. Zgodnie z treścią przepisu, jest nim „konkretna osoba, na którą są ukierunkowane działania sprawcy lub osoba jej najbliższa”. Nie ma tutaj wątpliwości co do konieczności posługiwania się definicją legalną z art. 115 § 11 k.k. Nasuwają się one jednak w odniesieniu do zasadności takiego ograniczenia przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa. Uwidacznia się to w szczególności w obliczu możliwości różnego rozumienia wyrażenia „osoba pozostająca we wspólnym pożyciu”. Poza zakresem definicji z art. 115 § 11 k.k. pozostawać będą osoby najbliższe w znaczeniu faktycznym, a nie ustawowym (np. nie mieszkająca z pokrzywdzonym narzeczoną), jak również osoba (także tej samej płci) pozostająca z pokrzywdzonym w związku partnerskim, choć kwestia ta jest dyskusyjna. Powyższe rozważania doprowadziły Autorkę do konkluzji, iż ustawodawca, jeżeli jego celem było przyznanie szczególnej ochrony osobom, które rzeczywiście związane są z ofiarą, niepotrzebnie zawęził obszar tej ochrony do definicji z art. 115 § 11 k.k.¹³²⁴

Dość szeroko na temat przedmiotu czynności wykonawczej występku stalkingu wypowiedziała się P. Furman. Oprócz oczywistej konstatacji, że może być nim każdy człowiek, zaś pojęcie osoby najbliższej winno być rozumiane tak, jak stanowi o tym definicja umieszczona w art. 115 § 11 k.k., Autorka ta zaakcentowała praktyczny wymiar ukształtowania przepisu w taki a nie inny sposób. Podjęcie przez ustawodawcę decyzji o uczynieniu przedmiotem czynności sprawczej również osoby najbliższej ocenione zostało pozytywnie – podobne rozwiązanie wykorzystywane jest również w regulacjach innych państw¹³²⁵, zaś oddziaływanie na psychikę zmuszanej osoby za pomocą stosowania przemocy względem innej osoby było dopuszczalne już w ramach przestępstwa z art. 191 k.k. Zawężenie katalogu jedynie

¹³²⁴ A. Szelęgiewicz, „*Stalking*”..., s. 70.

¹³²⁵ W tym kontekście warto jednak zauważyć, że w regulacjach prawnych innych państwach rozumienie pojęcia osoby najbliższej może różnić się od rozumienia przyjętego na gruncie art. 115 § 11 k.k.

do osób najbliższych również spotkało się w aprobatą P. Furman, która tego rodzaju zabieg uzasadniła naturą zjawiska stalkingu. Co niezwykle ważne, Autorka ta wskazała na szereg sytuacji związanych z bezpośrednim oddziaływaniem przez sprawcę nękania na osoby szczególnie bliskie dla samej ofiary – np. na jej partnera czy dziecko. Dzieje się tak z uwagi na dążenie stalkera do zademonstrowania swojej siły, pognębienia ofiary czy wywarcia na niej presji. Takie działania, z powodu szczególnej więzi emocjonalnej łączącej pokrzywdzonego ze wskazanymi osobami, powodują powstanie po jego stronie poczucia zagrożenia i bezbronności w jeszcze większym zakresie. Także i badania aktowe przeprowadzone przez P. Furman potwierdziły występowanie podobnego schematu działania. Sprawca, będący byłym partnerem lub kochankiem ofiary, dopuszczał się prześladowczych czynności względem jej nowego partnera lub współmałżonka. Dało się także wskazać na sytuacje, w których zachowanie sprawcy samo w sobie wpływało na członków rodziny danej jednostki. Odnośnie do poglądu wyrażanego przez M. Mozgawę o pozbawieniu ochrony osób niemieszczących się w katalogu z art. 115 § 11 k.k. – jak podkreśliła Autorka, będą to m.in. partnerzy, osoby nieprowadzące wspólnego gospodarstwa z pokrzywdzonym, jednak utrzymujące z nim stałe kontakty o charakterze seksualnym oraz pozostające z nim w uczuciowym związku – P. Furman wskazała na fundamentalne znaczenie odpowiedniej wykładni „wspólnego pożycia”, które to pojęcie, według większościowego poglądu, kładzie nacisk na występującą pomiędzy jednostkami więź psychiczną oraz wspólnotę gospodarstwa¹³²⁶.

Jak podkreślił J. Chamernik, dla bytu przestępstwa uporczywego nękania konieczne jest zaistnienie dwóch elementów. Pierwszy dotyczy tego, aby wskazany występki został popełniony „na szkodę osoby, która jest uporczywie nękana bądź na szkodę osoby najbliższej dla tej osoby”, przy czym pojęcie osoby najbliższej należy odczytywać zgodnie z postanowieniami art. 115 § 11 k.k. Drugi, odnosi się do wzbudzenia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia jej prywatności. Autor ten – podobnie jak i wielu innych przedstawicieli doktryny – nie wskazał jednak jasno korelacji występującej między realizacją znamienia czynności sprawczej (a właściwie: przedmiotem czynności wykonawczej) a podmiotem, po stronie którego dojść ma do powstania określonego w przepisie skutku¹³²⁷.

M. Jachimowicz – oprócz twierdzenia wysuwanego także przez innych autorów, iż pojęcie osoby najbliższej interpretować należy zgodnie z postanowieniami art. 115 § 11 k.k. –

¹³²⁶ P. Furman, *Próba...*, s. 46-47.

¹³²⁷ J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 310.

zwrócił uwagę na nieobejmowanie przez przepis ochroną osób, które są osobami najbliższymi w rozumieniu faktycznym, lecz nie są takimi osobami w rozumieniu prawnym (np. niemieszkający razem narzeczeni)¹³²⁸. Ponadto, opowiedział się on za traktowaniem wspólnego pożycia osób tej samej płci jako „stosunku najbliższości”. Zdaniem Autora, takie jednostki będą mogły korzystać z ochrony, jaką daje przepis penalizujący uporczywe nękanie. Jak zauważył M. Jachimowicz, pojęcie „wspólne pożycie” odnosi się tylko do konkubinatu, zaś ten stanowi związek osób o różnej płci, w aspekcie faktycznym odpowiadający opisanemu w art. 18 Konstytucji RP stosunkowi małżeństwa. Małżeństwo natomiast, wedle wskazanego przepisu, jest wyłącznie związkiem osób różnej płci. W sytuacji, gdy więzy zachodzące pomiędzy osobami tej samej płci są takie same jak w przypadku pozostających w konkubinacie osób różnej płci, wówczas także i one powinny zostać objęte uprawnieniem płynącym z art. 115 § 11 k.k.¹³²⁹

Wreszcie, dość szeroko o kwestii związku pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania a mającym powstać skutkiem piszą J. Sitko i M. Dumkiewicz. Zdaniem Auterek, do popełnienia występkę z art. 190a § 1 k.k. dojść może w trzech przypadkach. Pierwszy z nich dotyczy sytuacji, w której strach odczuwa osoba nękana. Drugi łączy się ze stanami faktycznymi polegającymi na braku odczuwania strachu przez osobę nękaną, lecz odczuwaniu go przez osobę jej najbliższą. Trzecia ewentualność odnosi się natomiast do przypadków, w których zarówno osoba nękana, jak i osoba jej najbliższa odczuwają strach¹³³⁰. Do rozważań tych odniósł się także M. Mozgawa. Autor ten, powołując się na stanowisko wyrażone przez J. Sitko i M. Dumkiewicz wprost stwierdził, iż „(...) z realizacją ustawowych znamion przestępstwa z art. 190a § 1 KK możemy mieć do czynienia zarówno wtedy, gdy skutkiem uporczywego nękania jest odczuwanie zagrożenia przez osobę nękaną, jak i wtedy, gdy pomimo braku poczucia zagrożenia u osoby nękanej zagrożenie odczuwa jej osoba najbliższa, a także w sytuacji, gdy zagrożenie odczuwa zarówno osoba nękana, jak i osoba jej najbliższa”¹³³¹. Jak warto zauważyć, nie można przy tym wykluczyć stanów faktycznych, w których – pomimo starań sprawcy – u żadnej z tych osób nie dojdzie do powstania wskazanego w przepisie skutku. W takim wypadku do rozważenia pozostanie kwestia zakwalifikowania zachowania prześladowcy jako usiłowania stalkingu.

¹³²⁸ Do tych samych wniosków doszli także M. Mozgawa czy A. Szelągiewicz, o czym wyżej była już mowa.

¹³²⁹ M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 45-46.

¹³³⁰ J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking...* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra...*, s. 526.

¹³³¹ M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 464, Nb 212.

J. Sitko i M. Dumkiewicz zwróciły także uwagę na pewne wątpliwości natury procesowej, jakie łączą się z poruszonym zagadnieniem. Jak zauważyły, przedmiotem czynności wykonawczej w przypadku art. 190a § 1 k.k. może być jedynie człowiek – według nich w roli tej może wystąpić zarówno ta osoba, która jest adresatem uporczywego nękania, jak i osoba jej najbliższa. Pytanie, jakie w związku z tym postawiły Autorki dotyczyło tego, kto w świetle powyższych ustaleń może uzyskać status pokrzywdzonego i, co za tym idzie, status wnioskodawcy. Jak zauważyły, „Niejasne jest bowiem to, czy za pokrzywdzonego można uznać jedynie osobę, do której skierowane były działania uporczywego nękania, czy może to być również osoba jej najbliższa, która odczuwa uzasadniony okolicznościami strach wywołany działaniami stalkera”. Definicja pokrzywdzonego umieszczona w art. 49 k.p.k. głosząca, iż jest to „osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo”, zdaniem Auterek, także nie okazuje się w tym względzie pomocna. Pewne rozwiązanie tej kwestii J. Sitko i M. Dumkiewicz widziały w odwołaniu się do orzecznictwa związanego z wykładnią przestępstwa groźby karalnej z art. 190 k.k., w którym mowa o groźbie popełnienia przestępstwa na szkodę danej osoby lub szkodę osoby najbliższej¹³³². Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2008 roku¹³³³, w którym to stwierdzono, iż pokrzywdzonym w przypadku wskazanego przestępstwa może być wyłącznie ta osoba, do której skierowano groźbę i która w następstwie tej groźby mogłaby ponieść szkodę bezpośrednio lub pośrednio (poprzez pokrzywdzenie osoby jej najbliższej), Autorki doszły do ciekawych wniosków. Jak podkreśliły, w świetle przywołanej tezy należałoby opowiedzieć się za takim rozumieniem art. 190a § 1 k.k., które zakłada uznawanie za pokrzywdzonego jedynie osoby nękanej, a zatem tej, do której skierowane są działania podejmowane przez sprawcę¹³³⁴.

Także i K. Cygan wskazała na pojawiające się w doktrynie wątpliwości interpretacyjne związane z tym, czyjego stanu emocjonalnego i czyich odczuć dotyczyć ma przesłanka „uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia”. Jak zaznaczyła, w przypadku przestępstwa uporczywego nękania za przedmiot czynności wykonawczej uznać należy osobę fizyczną – pokrzywdzonego, a zatem tę osobę, na którą nakierowane jest zainteresowanie

¹³³² Do czasu nowelizacji z dnia 7 lipca 2022 r. (zmiana weszła w życie 1 października 2023 r.), przepis ten miał następujące brzmienie: „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

¹³³³ Wyrok SN z dnia 13 lutego 2008 roku, IV KK 407/07, LEX nr 395069.

¹³³⁴ J. Sitko, M. Dumkiewicz, *Stalking...* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra...*, s. 527-528. Jak będzie o tym mowa poniżej, pogląd ten nie jest do końca trafny.

prześladowcy (będzie to inna osoba) bądź też osobę najbliższą. Autorka ta nie zgodziła się jednak z poglądem, iż poczucie zagrożenia może wystąpić tylko po stronie osoby najbliższej (która nie jest nękana), jedynie po stronie osoby nękanej lub po stronie obu ze wskazanych osób. Jej zdaniem, przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. powinno być rozpatrywane w aspekcie następstw, do jakich dochodzi po stronie „innej osoby”, a zatem pokrzywdzonego przestępstwem. To jego dobra prawne (poczucie bezpieczeństwa oraz prywatność) zostają bowiem naruszone w sposób opisany w przepisie, natomiast „osoba najbliższa”, o której mowa, oceniana jest przez pryzmat stosunku łączącego ją z „inną osobą”. Istnienie po jej stronie poczucia zagrożenia lub naruszenie jej prywatności jest z perspektywy przepisu irrelevantne, choć ustawodawca założył tu, że nękanie może przybrać postać nękania najbliższych. Samo znamię skutku odnosić się będzie wyłącznie do „innej osoby”, a zatem do pokrzywdzonego przestępstwem. Zdaniem K. Cygan odmienne stwierdzenie uniemożliwiłoby rozstrzygnięcie, kto w przypadku tego czynu jest pokrzywdzonym, jak również przesądzenie, czy dana jednostka ponosić będzie odpowiedzialność za rezultat uporczywego nękania innej osoby (w postaci naruszenia dóbr), czy może osoby jej najbliższej. Badany powinien być zatem fakt naruszenia dóbr prawnych pokrzywdzonego, nie zaś innych podmiotów. Jak zaznaczyła Autorka, „Jeżeli zbadaniu podlega poczucie zagrożenia nękanej osoby najbliższej owej «innej osoby» i wnioski prowadzą do ziszczenia się skutków wobec niej, to jest ona pokrzywdzoną, a nie jedynie przedmiotem wykonawczym (osobą jej najbliższą). W takiej sytuacji zawsze jest inną osobą wobec nękającego”¹³³⁵. K. Cygan w swoich rozważaniach jasno podkreśliła fakt, iż określenie, kto jest pokrzywdzonym przestępstwem uporczywego nękania, nie może abstrahować od przedmiotu ochrony wskazanego czynu zabronionego. Zdaniem Autorki, będzie to „prawo do życia w poczuciu bezpieczeństwa, wolność od poczucia zagrożenia”. Co za tym idzie – i co wynika z definicji pokrzywdzonego z art. 49 k.p.k. – kluczowe okazuje się położenie nacisku na bezpośredniość naruszenia lub zagrożenia wskazanych dóbr prawnych, a zatem brak ogniw pośrednich pomiędzy czynem będącym przestępstwem a owym naruszeniem lub zagrożeniem dobra prawnego danego podmiotu¹³³⁶. Jak wskazała Autorka, „(...) dla uznania

¹³³⁵ K. Cygan, *Postulaty...* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość...*, s. 236-237.

¹³³⁶ Autorka powołała się w tym miejscu na: T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 292. Jak zauważył T. Grzegorzcyk, „Pokrzywdzonym jest zatem każdy podmiot, którego dobro prawne zostało bezpośrednio dotknięte przestępstwem. Bezpośredniość naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego jest podstawowym wyznacznikiem pokrzywdzenia dla celów postępowania karnego. Oznacza ona, że między czynem stanowiącym przestępstwo i naruszeniem (zagrożeniem) dobra danego podmiotu nie ma ogniw pośrednich. Bezpośredniość naruszenia (zagrożenia) jest jednym z elementów odróżniających pokrzywdzonego od występującego na gruncie prawa cywilnego poszkodowanego. Tym ostatnim jest osoba, której prawa zostały naruszone lub zagrożone poprzez niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania albo przez czyn niedozwolony, a więc także przez przestępstwo, z tym że nie tylko bezpośrednio, ale i pośrednio”, T. Grzegorzcyk [w:] T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie...*, s. 292.

bytu przestępstwa uporczywego nękania niezbędne jest zajście skutków określonych przepisem art. 190a § 1 k.k. w stosunku do innej osoby, czyli tej, na której dobra skierowany jest zamach w intencji sprawcy”. Co zatem istotne, „(...) nękanie skierowane może być na osobę, która wzbudziła zainteresowanie sprawcy, lub osobę jej najbliższą, przy czym skutki dotyczą jedynie «innej osoby», która jest pokrzywdzonym”. Z uwagi na wątpliwości interpretacyjne łączące się z wykładnią użytych w przepisie znamion¹³³⁷, K. Cygan zaproponowała zmianę brzmienia omawianego przepisu. Miałby on przybrać następującą postać: „Kto doprowadza inną osobę do stanu uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność poprzez jej uporczywe nękanie lub uporczywe nękanie jej osoby najbliższej”. Zdaniem Autorki konstrukcja ta rozwiałaby zarysowane przez nią wątpliwości interpretacyjne i pozostawała w zgodzie z zamysłem ustawodawcy co do objęcia ochroną ofiar stalkingu¹³³⁸.

Na pewną istotną kwestię związaną z przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania zwrócili uwagę G. Mania i M. Szafrńska. Jak zauważyli Autorzy, może nim być „każdy człowiek, **zdolny do odczuwania zagrożenia lub ingerencji w prywatność**”¹³³⁹ [podkreślenie: P.P]. Jak się zdaje, podobnie jak ma to miejsce w przypadku przestępstwa groźby karalnej z art. 190 k.k.¹³⁴⁰, osoba, do której kierowane jest zachowanie polegające na uporczywym nękaniu, musi być osobą zdolną do percypowania pochodzących z otoczenia bodźców. Innymi słowy: musi być ona zdolna do postrzegania postępowania sprawcy jako uporczywego nękania. Z realizacją znamion przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. łączy się konieczność zaistnienia po stronie prześladowanej jednostki określonego w przepisie skutku – poczucia zagrożenia, poniżenia, udrczenia lub istotnego naruszenia jej prywatności. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której osoba zupełnie pozbawiona zdolności do odczuwania płynących z zewnątrz impulsów mogłaby doświadczyć któregośkolwiek z wymienionych

¹³³⁷ Autorka krytykowała chociażby dookreślenie czynności sprawczej znamieniem uporczywości, zob. K. Cygan, *Postulaty...* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość...*, s. 232 i n.

¹³³⁸ *Ibidem*, s. 237.

¹³³⁹ G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona...*, s. 92.

¹³⁴⁰ Jak w odniesieniu do przestępstwa z art. 190 k.k. wskazał A. Zoll, „Przedmiotem czynności wykonawczej może być każdy człowiek zdolny do zrozumienia treści groźby i do odczuwania obawy związanej z zachowaniem innych osób”, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190, teza 11. W podobnym tonie wypowiedział się także S. Hypś. Autor ten stwierdził, iż „Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa groźby karalnej jest człowiek (jego psychika) – adresat groźby – bez względu na wiek, pod warunkiem jednak, że jest on zdolny do zrozumienia treści groźby i do odczuwania związanej z nią obawy”, S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190, teza 10, Nb 13. Stanowisko to podzielili także M. Królikowski i J. Wojciechowska. Jak zauważyli, „Przedmiotem czynności wykonawczej przy przestępstwie groźby karalnej jest człowiek, tj. każda osoba, do której skierowana jest groźba i która zdolna jest do zrozumienia treści groźby oraz do odczuwania obawy związanej z groźbą”, M. Królikowski, J. Wojciechowska [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa 2010, Legalis, Art. 190, teza 2, Nb 4.

rezultatów. Przestępstwa uporczywego nękania w formie dokonania nie będzie zatem stanowić „nękanie” osoby znajdującej się w śpiączce czy też niepełnosprawnej intelektualnie w takim stopniu, że nie jest w stanie pojąć znaczenia podejmowanych przez sprawcę czynności. Jak się zdaje, podobne zachowanie w pewnych okolicznościach będzie mogło być rozpatrywane pod kątem usiłowania przestępstwa stalkingu¹³⁴¹. Co więcej, może zdarzyć się i tak, że uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, lub istotne naruszenie prywatności, pojawi się nie po stronie innej osoby (w tym przypadku osoby znajdującej się w śpiączce czy też niepełnosprawnej intelektualnie), lecz po stronie osoby dla niej najbliższej¹³⁴².

G. Mania i M. Szafrńska zwrócili także uwagę na to, że wspólnym mianownikiem nękających czynności, często zróżnicowanych w swojej naturze, musi być ich adresat, czyli ofiara stalkingu. Za uporczywe uznać można przy tym działania różnych osób podejmowane przez nie na skutek zlecenia jednego podmiotu¹³⁴³. Wskazani Autorzy nie wypowiedzieli się jednak na temat korelacji występującej między przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa stalkingu a mającym powstać skutkiem.

Jedynie na marginesie należy wspomnieć, że uporczywe nękanie może także zostać nakierowane na osobę najbliższą dla sprawcy. W takich sytuacjach stalker prześladował będzie np. swojego małżonka, matkę, dziecko, rodzeństwo, konkubinę czy inne osoby wskazane w art. 115 § 11 k.k. Jak już po wielokroć była o tym mowa, podmiot przestępstwa za cel swojego ataku może obrać także jednostki zupełnie obce, niekiedy wręcz przypadkowe, z którymi nie jest połączony żadną więzią. Warto również zauważyć, że w ramach stalkingu dochodzić może do sytuacji, gdzie wszystkie osoby dotknięte uporczywym nękaniami będą dla siebie osobami najbliższymi. Przypadek taki obrazuje następujący stan faktyczny: mąż, mieszkający z żoną, dwójką dzieci i teściową, uporczywie nęka matkę swojej wybranki. Codziennie obrzuca ją obelgami, utrudnia jej swobodne korzystanie ze wspólnego domu, zakłóca jej wypoczynek, a

¹³⁴¹ Przykładem może być tutaj sytuacja, w której sprawca – nie zdając sobie z tego sprawy – kieruje prześladowcze czynności pod adresem osoby, której stan zdrowia nie pozwala na zrozumienie pochodzących z otoczenia bodźców. Tego typu przypadek może być kwalifikowany jako usiłowanie nieudolne przestępstwa uporczywego nękania.

¹³⁴² Problemy dotyczące związku pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej a skutkiem określonym w art. 190a § 1 k.k. obrazuje następujący stan faktyczny: pomiędzy byłym małżeństwem, które faktycznie nie utrzymuje już ze sobą żadnych bliższych kontaktów, dochodzi do powstania konfliktu. Stroną bardziej zaangażowaną w spór jest mężczyzna, który uporczywie nęka swoją byłą żonę. Z uwagi na fakt, iż kobieta coraz bardziej izoluje się od niego (blokuje jego numer telefonu, nie informuje go o swoich planach), dzięki czemu po jej stronie nie dochodzi do powstania żadnych negatywnych odczuć, były mąż wpada na pomysł jawnego prześladowania ich wspólnego dziecka (chłopiec jest niepełnosprawny intelektualnie, nie rozumie znaczenia podejmowanych przez ojca działań). Zachowanie męża wzbudza w żonie poczucie zagrożenia i udręczenia – doskonale zdaje sobie ona sprawę z bezbronności syna oraz wyjątkowego wyrachowania i bezwzględności mężczyzny. Skutek taki nie powstaje jednak u niepełnosprawnego dziecka.

¹³⁴³ G. Mania, M. Szafrńska, *Ochrona...*, s. 92.

także rozsiewa plotki na jej temat i zamawia na jej rzecz niepotrzebne towary. Nie reaguje przy tym na prośby teściowej, aby zmienił swoje zachowanie. Po upływie jakiegoś czasu zarówno kobieta, jak i jej córka oraz wnuki, zaczynają odczuwać poczucie zagrożenia spowodowane działaniami mężczyzny. Za inny przykład nękania odbywającego się w gronie osób najbliższych posłużyć może następująca sytuacja: mąż i żona wychowują wspólnie dziecko męża z poprzedniego małżeństwa¹³⁴⁴. Na skutek trwającego od dłuższego czasu konfliktu, nastolatek uporczywie nęka kobietę – podrzuca jej kompromitujące materiały, przesyła do miejsca jej pracy anonimowe donosy, podsłuchuje ją, znieważa i okrada. Rozmowy przeprowadzane z młodzieńcem, nakierowane na zmianę jego postawy, nie przynoszą przy tym żadnych rezultatów. Po stronie kobiety pojawia się poczucie poniżenia i udręczenia, po stronie jej męża – poczucie zagrożenia (obawia się on o bezpieczeństwo i dobrostan psychiczny swojej wybranki). Wydaje się, że w obu nakreślonych wyżej przypadkach będzie można mówić o zrealizowaniu znamion przestępstwa uporczywego nękania, które w dodatku odbywać się będzie pomiędzy osobami najbliższymi.

Jak już była o tym mowa w rozdziale dotyczącym definicji i dyferencjacji pojęć nękania i uporczywego nękania, sprawca stalkingu może także oddziaływać na zwierzę należące do pokrzywdzonego, obierając sobie za cel spowodowanie po stronie prześladowanej osoby np. uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia czy udręczenia. Nie sposób wykluczyć sytuacji, w których stalker będzie znęcał się nad pupilem ofiary po to, aby wzbudzić w niej jeszcze więcej negatywnych odczuć. Możliwe są również takie przypadki nękania, gdzie przedmiotem oddziaływania sprawcy stanie się inne zwierzę, niekoniecznie należące do pokrzywdzonego. Przykładem tego będzie stan faktyczny, w którym stalker, w ramach uporczywego nękania, drażni zwierzę należące do sąsiada ofiary wiedząc, iż ta cierpi na kynofobię. W takich sytuacjach prawdopodobne okaże się zrealizowanie przez prześladowcę znamion któregoś z czynów zabronionych ujętych w ustawie o ochronie zwierząt czy też Kodeksie wykroczeń.

Zagadnieniem godnym uwagi w kontekście omawiania problematyki przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa stalkingu jest także przesądzenie możliwości nękania wzajemnego. Na kwestię tę zwrócił uwagę M. Mozgawa stwierdzając, iż wystąpienie takiej sytuacji uznać należy za realne, podobnie jak możliwe jest wzajemne znęcanie się¹³⁴⁵. Pogląd

¹³⁴⁴ Na temat uznawania za osobę najbliższą pasierba w stosunku do macochy zob. wyrok SN z dnia 18 marca 2015 r., III KK 432/14, LEX nr 1663408.

¹³⁴⁵ M. Mozgawa, *Kilka uwag...*, s. 91.

ten – odnośnie do przestępstwa znęcania – znalazł jednak w doktrynie również i swoich przeciwników¹³⁴⁶. Udzielenie odpowiedzi na pytanie dotyczące dopuszczalności nękania wzajemnego wydaje się szczególnie istotne w perspektywie prawnokarnej oceny stanów faktycznych związanych z przemocą rówieśniczą oraz bullyingiem. Gnębienie, do którego dochodzi w szkołach, dręczenie odbywające się w ramach zwalczających się grup znajomych, obustronne prześladowanie się przez sąsiadów, małżonków czy byłych partnerów, to tylko niektóre z sytuacji, w jakich „wzajemne nękanie” odgrywać może niemałą rolę. Rację należy przyznać M. Mozgawie, który zauważył, że zarówno natura rzeczy, jak i konstrukcja ustawowych znamion przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. nie sprzeciwiają się przyjęciu konstrukcji nękania się wzajemnego. Zdaniem tego Autora, wskazana postać stalkingu pojawi się głównie w tych przypadkach, kiedy sprawcy, występujący jednocześnie w roli pokrzywdzonych, powodować będą skutek polegający na istotnym naruszeniu swojej prywatności. Przykładem tego może być wzajemne zakłócanie spokoju czy filmowanie drugiej strony. Co ważne, związane z podobnymi sytuacjami retorsje nie będą powodować wyłączenia odpowiedzialności karnej którejkolwiek ze stron, mogą jednak wpływać na wymiar kary¹³⁴⁷. Za możliwością przyjęcia konstrukcji nękania się wzajemnego opowiedziała się także K. Nazar. Jak podkreśliła, nie sprzeciwiają się temu ani ujęcie kodeksowe omawianego przestępstwa, ani też inne względy

¹³⁴⁶ Zaliczyć do nich można J. Jodłowskiego i M. Szewczyk, którzy stwierdzili, iż za „znęcanie się” nie może zostać uznane takie zachowanie się danej osoby, które nie wywołuje po stronie ofiary „poważnego bólu fizycznego lub cierpienia moralnego”, jak również sytuacja polegająca na wzajemnym „znęcaniu się” osoby oskarżonej i pokrzywdzonej, J. Jodłowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 207, teza 19, zob. także teza 23, por. wyrok SN z dnia 6 sierpnia 1996 r., WR 102/96, OSPriPr1997, nr 2, poz. 8, LEX nr 26355, w którym stwierdzono, iż „Pewne jest to, że za «znęcanie się» w rozumieniu art. 184 § 1 k.k. nie można uznać zachowania się sprawcy, które nie powoduje u ofiary «poważnego bólu fizycznego lub cierpienia moralnego», ani sytuacji, gdy między osobą oskarżoną a pokrzywdzoną dochodzi do wzajemnego «znęcania się»”. Do poglądu o braku możliwości wzajemnego znęcania się nad sobą małżonków w tym samym czasie zdaje się przychylić B. Gadecki, zob. B. Gadecki [w:] M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat, A. Łyżwa, R. Łyżwa, *Kodeks...*, Art. 207, teza 11, Nb 11. Na takim stanowisku stanął także SN w wyroku z dnia 4 czerwca 1990 r., V KRN 96/90, OSP 1992, nr 4, poz. 78, LEX nr 1129568. Jak wskazała najwyższa instancja sądowa, „Pojęcie «znęcania się» zawiera w sobie istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której nie może się ona przeciwstawić lub może to uczynić tylko w niewielkim stopniu. Nie jest zatem możliwe przyjęcie wzajemnego znęcania się nad sobą małżonków w tym samym czasie”. Z poglądem tym nie zgodzili się I. Kozłowska-Miś i M. Mozgawa, zob. I. Kozłowska-Miś, M. Mozgawa, *Glosa do wyroku SN z dnia 4 czerwca 1990 r., V KRN 96/90*, WPP 1993, nr 1-2, s. 56 i n. Stanowisko traktujące o braku możliwości wzajemnego znęcania się małżonków wyrażone zostało także w wyroku SN z dnia 11 lutego 2003 r., IV KKN 312/99, OSNwSK 2003 nr 1, poz. 294, Legalis nr 58692 (w przypadku tego orzeczenia mowa była o wzajemnym znęcaniu się małżonków „w tym samym czasie”) czy też w wyroku SN z dnia 13 września 2005 r., WA 24/05, Legalis nr 140676. Co ciekawe, w innym judykacie Sąd Najwyższy stwierdził: „Jeżeli natomiast wzajemne zachowania na skutek rozkładu pożycia małżeńskiego polegają na wzajemnym naruszaniu nietykalności i wzajemnym znieważaniu oraz na podejmowaniu czynności, które można określić mianem złośliwego dokuczania - to brak jest podstaw do przypisywania tylko jednej stronie zamiaru znęcania się”, zob. wyrok SN z dnia 23 września 1992 r., III KRN 122/92, LEX nr 22076. Możliwość znęcania się wzajemnego dopuszczają J. Kosonoga, zob. J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 207, teza 11, Nb 12, S. Hypś, zob. S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Art. 207, teza 16, Nb 22 czy A. Wąsek i J. Warylewski, zob. A. Wąsek, J. Warylewski [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, Art. 207, teza 16, Nb 28.

¹³⁴⁷ M. Mozgawa, *Kilka uwag...*, s. 91.

związane z jego wykładnią. Do nękania wzajemnego dochodzić może na przykład wówczas, gdy dwie osoby przesyłają sobie liczne SMSy, obserwują się, fotografują, filmują czy też składają zamówienia na rzecz drugiej ze stron, np. zamawiają pizzę. Zdaniem K. Nazar, po zmianach dokonanych w treści przepisu w wyniku nowelizacji z 2020 roku, częściej niż do wzajemnego, istotnego naruszenia prywatności, dochodzić może do spowodowania skutku w postaci wzbudzenia poczucia poniżenia czy udręczenia, zgodnie z zamiarem podjętym przez strony¹³⁴⁸. Autorka ta przywołała także judykat Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r.¹³⁴⁹, w którym odniesiono się do sprawy dotyczącej wzajemnych zachowań stron zaangażowanych w konflikt sąsiedzki¹³⁵⁰. W tym kontekście na uwagę zasługuje również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2016 r.¹³⁵¹, w którym to *expressis verbis* stwierdzono, iż „Całkowicie bezpodstawne dla oceny znamienia istotności było wskazanie na to, że pokrzywdzeni również nagrywali oskarżonego. Konstrukcja analizowanego czynu zabronionego, wynikająca ze specyfiki penalizowanego zachowania oraz samego przedmiotu ochrony **wyklucza przyczynienie się pokrzywdzonych do zwiększenia istotności naruszenia prawa do prywatności** [podkreślenie: P.P.]. Warto też na marginesie zauważyć, że nawet w przypadku przestępstwa zniewagi ustawodawca w art. 216 § 3 k.k. przyznał sądowi jedynie uprawnienie od odstąpienia od wymierzenia kary, jeżeli zniewagę wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną. Okoliczności te są bowiem irrelewantne dla samego bytu przestępstwa”¹³⁵². Orzeczenie to, choć nie odnosi się bezpośrednio do konstrukcji nękania wzajemnego, rzuca jednak pewne światło na problematykę odpowiedzialności za uporczywe nękanie w sytuacji, w której dana osoba występuje zarówno w roli ofiary, jak i sprawcy. Skoro – zdaniem Sądu Najwyższego – dla bytu omawianego przestępstwa (a ściślej: dla zwiększenia istotności naruszenia prawa do prywatności) nie ma znaczenia przyczynienie się pokrzywdzonego¹³⁵³, być może także

¹³⁴⁸ K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania...*, s. 671.

¹³⁴⁹ Zob. szerzej wyrok SN z dnia 29 marca 2017 r., IV KK 413/16, OSNKW 2017, nr 8, poz. 44, OSP 2019, nr 4, poz. 39, LEX nr 2281268. W treści judykatu stwierdzono m.in., iż „Akcentowanie wzajemności zachowań skłóconych stron jest niezasadne; zarówno z powodu braku równowagi ilościowej (kilkakrotne sfotografowanie oskarżonej przez pokrzywdzone w sytuacji permanentnego nagrywania przez nią), jakościowej (wielu sposobów nagrywania z różnych miejsc, pozycji, wysokości itd.), jak też niemożności wykluczenia bezprawności nękania z racji podobnego, czy wyzywającego zachowania pokrzywdzonych, jak ma to miejsce w przypadku zniewagi, z art. 216 § 3 KK”.

¹³⁵⁰ K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania...*, s. 671, przypis nr 21 cytowanej pracy, zob. także glosy do wskazanego orzeczenia: K. Nazar, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r.*..., s. 133-152, J. Kosonoga, *Poczucie...*, s. 85-94.

¹³⁵¹ Wyrok SN z dnia 12 stycznia 2016 r., IV KK 196/15, LEX nr 1976249.

¹³⁵² *Ibidem*, zob. także K. Nazar, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2016 r.*..., s. 176-182.

¹³⁵³ Jak się zdaje, może to jednak mieć wpływ na wymiar kary wymierzonej za uporczywe nękanie.

irrelevantnym pozostaje to, czy w toczącym się sporze dostrzec można wyraźny podział na stronę atakującą i atakowaną.

Jak już była o tym mowa, z aprobatą należy odnieść się do poglądu dopuszczającego możliwość posługiwania się konstrukcją nękania wzajemnego. Nie sprzeciwia się temu ani brzmienie art. 190a § 1 k.k., ani charakter zjawiska uporczywego nękania. Tak samo jak możliwe jest dokuczanie sobie nawzajem przez dwie osoby (każda z nich może występować w tym samym czasie bądź naprzemiennie w roli sprawcy i ofiary), tak samo za możliwe uznać należy wzajemne nękanie. Stalking stanowi zjawisko o niejednorodnej naturze. Jego dynamika oraz „ofensywność” mogą zmieniać się w czasie. Wyobrazić można sobie stany faktyczne, w których dwie osoby (znajomi, małżonkowie, krewni) żywiąc względem siebie urazę dopuszczają się wzajemnych złościwości. Podejmowane przez nich działania składają się na normatywny obraz stalkingu – są uporczywe, zaś po stronie każdej z tych osób w pewnym momencie dochodzi do zaistnienia któregoś ze wskazanych w przepisie skutków. Stan ten trwa przy tym przez pewien określony czas. Każda ze stron dopuszcza się nękających czynności względem drugiej. Każda odczuwa także niedogodności spowodowane działaniami przeciwnika. Co warto podkreślić, normatywny kształt przepisu penalizującego stalking – w moim przekonaniu – w żadnym miejscu nie zawiera wymogu dysproporcji sił pomiędzy osobą atakującą oraz atakowaną¹³⁵⁴. Ze znamienia czynności sprawczej uporczywego nękania nie wynika konieczność przewagi sprawcy nad jego ofiarą¹³⁵⁵. Gdyby nawet uznać, iż „nękanie” (analogicznie: „prześladowanie”, „dręczenie”, „niepokojenie”) zawiera w sobie jasny podział na stronę napastującą i napastowaną, wskazana dominacja w wielu sytuacjach konfliktowych może niezwykle szybko zmieniać się w czasie, występować epizodycznie i płynnie przechodzić w swoiste podporządkowanie¹³⁵⁶. Jak się zdaje, zjawisko nękania wzajemnego co do zasady związane będzie z przypadkami obopólnego, często także „rozproszonego” nękania¹³⁵⁷, kiedy to występujący pomiędzy stronami konflikt znajduje się w dość zaawansowanej fazie. Częścią składową tego rodzaju sporu są na ogół zachowania odwetowe, zaś występowanie raz w roli

¹³⁵⁴ Por. odnośnie do przestępstwa znęcania I. Kozłowska-Miś, M. Mozgawa, *Glosa...*, s. 58.

¹³⁵⁵ Jak wskazała D. Woźniakowska-Fajst, przeprowadzone przez nią badania nie potwierdziły hipotezy o bierności i dużej zależności osób pokrzywdzonych od sprawców dopuszczających się uporczywego nękania, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 239.

¹³⁵⁶ Na uwagę zasługują tutaj rozważania poczynione przez I. Kozłowską-Miś oraz M. Mozgawę dotyczące przestępstwa znęcania. Autorzy ci podkreślili, że o ile pewne wątpliwości łączą się z przyjęciem możliwości wzajemnego znęcania się w ramach jednego zdarzenia, o tyle z łatwością można wyobrazić sobie stany faktyczne, w których znęcanie się odbywa się na przestrzeni pewnego okresu czasu i składa się ze zdarzeń przemiennych, por. I. Kozłowska-Miś, M. Mozgawa, *Glosa...*, s. 59.

¹³⁵⁷ Pod pojęciem tym rozumiem nękanie zachodzące pomiędzy więcej niż dwiema osobami, nakierowane na różne jednostki.

sprawcy, raz w roli ofiary (a nierzadko: występowanie w obu tych rolach jednocześnie) łączy się z zadawaniem sobie nawzajem różnorodnych dolegliwości. Co do zasady do nękania wzajemnego dochodzić będzie wówczas, gdy główną motywacją uczestników prześladowczych czynności okaże się chęć dokuczenia drugiej stronie konfliktu, uprzykrzenia jej życia czy dokonania na niej zemsty, nie zaś nawiązanie (podtrzymanie) relacji, zdobycie czyichś względów czy zaimplementowanie uczucia miłości. Co ważne, w podobnych sytuacjach zachowania stalkingowe skutkować mogą obustronnymi naruszeniami prywatności, mogą jednak także polegać na uporczywym nękaniu wzbudzającym u przeciwnika poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia. W moim przekonaniu odczuwanie wskazanych stanów nie wyklucza zadawania cierpień drugiej osobie, dlatego też wyobrazić można sobie sytuację, w której ofiara uporczywego nękania będzie zarazem jego sprawcą.

Nękanie wzajemne obrazować mogą następujące stany faktyczne. Dwóch pracowników, silnie skonfliktowanych ze sobą na skutek skomplikowanych relacji panujących w ich miejscu zatrudnienia, przenosi powstały między nimi spór poza sferę życia zawodowego. Po zakończeniu wykonywania obowiązków w firmie, zawzięcie prześladują się nawzajem – zamieszczają na swój temat kłamliwe wpisy w Internecie, zamawiają niechciane, kompromitujące towary na rzecz drugiej strony, piszą na siebie donosy. Stan ten trwa przez pewien dłuższy czas. Po stronie każdego z nich pojawia się uzasadnione okolicznościami poczucie poniżenia i udręczenia spowodowane uporczywym nękaniem, co nie przeszkadza im w podejmowaniu prześladowczych czynności tytułem odpłaty za doświadczone zło. Każdy z mężczyzn dopuszcza się stalkingu względem drugiego. Za kolejny przykład nękania wzajemnego posłużyć może sytuacja osadzona w realiach kontaktów sąsiedzkich. Dwie mieszkanki kamienicy, na skutek zadawnionego od pokoleń sporu, utrudniają sobie codzienną egzystencję. Rozsiewają na swój temat plotki, zanieczyszczają klatkę schodową, nasyłają na siebie nawzajem administrację budynku oraz rozmaitych domokrażców. Dopuszczają się także zachowań istotnie godzących w prywatność drugiej strony – nagrywają gości wchodzących do mieszkania, przeszukują swoje skrzynki pocztowe oraz śmieci, montują podsłuchy i ukryte kamery. Każda z nich, zmęczona działaniami drugiej (co łączy się z doświadczeniem poczucia udręczenia), podejmuje liczne czynności odwetowe. Przestępstwo uporczywego nękania zostaje popełnione przez obie sąsiadki. Każda z nich jest zarówno sprawczynią, jak i ofiarą wskazanego procederu.

Przy omawianiu problematyki przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania warto wspomnieć także o dwóch orzeczeniach Sądu Najwyższego

dotyczących tego zagadnienia. W pierwszym z nich Sąd wypowiedział się na temat sytuacji, w której sprawca uporczywie nęka większą ilość osób połączonych ze sobą więzami wyznaczonymi przez art. 115 § 11 k.k. W drugim, poruszono kwestię oddzielnej oceny uporczywości zachowania podjętego przez sprawcę stalkingu w stosunku do każdej z osób pokrzywdzonych wówczas, gdy są one dla siebie osobami najbliższymi (pogląd ten uznany został przez Sąd Najwyższy za błędny).

W judykacie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2015 r.¹³⁵⁸ wypowiedziano się na temat prawnej jedności czynu polegającego na uporczywym nękanu. Oprócz podkreślenia istotnej roli prawidłowego ustalenia, czy doszło do popełnienia jednego, czy większej liczby przestępstw w przypadku, gdy dany czyn składa się z wielu zachowań połączonych ze sobą przewidzianą przez prawo materialne prawną (sztuczną) jednością czynu, zwrócono uwagę na specyfikę występku penalizowanego w art. 190a § 1 k.k. Jak zaznaczył Sąd Najwyższy w swoich rozważaniach, pojęcie nękania mieści w sobie powtarzalność zachowań sprawcy. Analizowane przestępstwo „charakteryzuje się właśnie tzw. prawną jednością czynu, w świetle której wielokrotność powtarzających się zachowań przestępczych, skierowanych nawet przeciwko różnym dobrom, stanowi jedno przestępstwo wieloczynowe (zbiorowe). Podstawą faktyczną odpowiedzialności jest w tym wypadku zbiór zachowań w sensie naturalnym stanowiący jeden czyn w znaczeniu prawnym, czyli jedną podstawę odpowiedzialności”. W uzasadnieniu wyroku wprost odniesiono się także do problematyki przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania. Jak podkreślono, może być nim każdy człowiek, jednak – zgodnie z brzmieniem przepisu – w roli tej może występować „inna osoba”, na którą nakierowane jest nękanie, jak również „osoba jej najbliższa”, co odpowiada naturze stalkingu. Sąd Najwyższy, powołując się m.in. na cytowaną wyżej pracę P. Furman, zaznaczył, iż „Sprawca (stalker), jak wynika z praktyki, niejednokrotnie w celu pogwałcenia osoby nękanej poprzez naruszenie jej wolności osobistej oraz prywatności, bezpośrednio oddziałuje na osoby szczególnie bliskie pokrzywdzonego, głównie dziecko czy partnera. Ma to na celu wywołanie u niej niepokoju, skrępowania, wywarcie presji czy zademonstrowanie przewagi siły, a tym samym wzbudzenie większego poczucia zagrożenia i bezbronności (...)”. Co istotne podkreślono również, iż uporczywe nękanie może mieć miejsce także w relacjach rodzinnych. Niewykluczona jest zatem sytuacja, w której pokrzywdzona będzie nie jedna osoba, lecz większa ich liczba. Jak wskazano, „Będzie to miało miejsce wówczas, gdy zamiarem sprawcy będzie nękanie (dręczenie, dokuczenie, niepokojenie) nie tylko jednej konkretnej osoby, ale

¹³⁵⁸ Wyrok SN z dnia 16 listopada 2015 r., V KK 329/15, KZS 2017 nr 1, poz. 14.

większej liczby osób połączonych ze sobą węzłem bliskości w rozumieniu art. 115 § 11 k.k., a jego działania nakierowane na różne osoby wywołają u nich skutek, o którym mowa w przepisie art. 190a § 1 k.k. W zależności więc od ustaleń faktycznych dokonanych w konkretnej sprawie, zachowania oskarżonego polegające na nękanii więcej niż jednej osoby, mogą stanowić jedno przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. lub też tyle przestępstw, ilu jest pokrzywdzonych, których dobra prawne zostały naruszone”. W sprawie, która stała się przedmiotem rozważań Sądu, sprawca stalkingu podejmował prześladowcze czynności w stosunku do byłej konkubiny oraz ich wspólnych dzieci. Zachowania te były skutkiem jednego konfliktu, odbywały się także w tym samym miejscu oraz w tym samym czasie. Co niezwykle istotne, każda z osób, które występowały w roli pokrzywdzonego jednym przestępstwem, była jednocześnie osobą najbliższą pokrzywdzonego kolejnym przestępstwem (w realiach niniejszej sprawy niezasadnie przypisano stalkerowi popełnienie pięciu występków). Jak wskazano dalej w uzasadnieniu, zachowania podjęte przez sprawcę „skierowane były łącznie przeciwko wszystkim pokrzywdzonym, związanym ze sobą więzami rodzinnymi, niezależnie od tego kogo bezpośrednio dotyczyły i mimo, że naruszały dobra prawne każdego z pokrzywdzonych, stanowiły jedno przestępstwo z art. 190a § 1 k.k.” Za niemożliwe uznane zostało natomiast „wyraźne oddzielenie zachowania oskarżonego skierowanego wobec wszystkich pokrzywdzonych, do każdego pokrzywdzonego z osobna”. Odnosząc się do wskazanego orzeczenia J. Lachowski stwierdził, że za podstawowe kryterium, które przesądzać będzie o jedności lub wielości przestępstw, uznać należy relację czasowo-przestrzenną zachodzącą pomiędzy zachowaniami tworzącymi uporczywe nękanie oraz związek występujący między osobami pokrzywdzonymi¹³⁵⁹. A. Zoll z kolei jasno wskazał na fakt, iż stwierdzenie, czy doszło do jednego, czy też wielu przestępstw, nie jest możliwe *in abstracto*¹³⁶⁰.

W wyroku z dnia 12 stycznia 2016 r., o którym była już mowa, Sąd Najwyższy pochylił się nad stanem faktycznym dotyczącym nękania osób połączonych ze sobą relacjami przewidzianymi w art. 115 § 11 k.k. Jak słusznie stwierdzono, „Oczywiście błędny w świetle art. 190a § 1 w zw. z art. 115 § 11 k.k. jest pogląd, zgodnie z którym ocena uporczywości działania sprawcy powinna być odnoszona oddzielnie do każdej z osób pokrzywdzonych, mimo że pomiędzy nimi zachodziły relacje, o których mowa w art. 115 § 11 k.k., skoro w art. 190a § 1 k.k. w zakresie redakcji znamion przedmiotu czynności wykonawczej, użyto alternatywy

¹³⁵⁹ J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 190(a), teza 4.

¹³⁶⁰ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190(a), teza 12.

łącznej: «Kto (...) przez nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej»¹³⁶¹. I dalej, „Ten błąd w wykładni art. 190a § 1 k.k. w odniesieniu do cechy znamienia przedmiotu zamachu, doprowadził do bezpodstawnego «rozbicia» czynu zabronionego dokonanego przez oskarżonego na szereg czynów stosownie do ilości osób pokrzywdzonych, co spowodowało zdekompletowanie znamion występków tzw. stalkingu (...)»¹³⁶¹. Jak słusznie zauważyła K. Nazar, nękanie podjęte w stosunku do jednej osoby nie musi być uporczywe. Za uporczywe można będzie jednak uznać dopiero nękanie stanowiące sumę zachowań skierowanych przeciwko odrębnym pokrzywdzonym połączonym ze sobą relacją z art. 115 § 11 k.k., a zatem relacją osób najbliższych. Zdaniem Autorki, sytuację tę porównać można do przypadku, w którym dla bytu przestępstwa stalkingu nie ma znaczenia fakt, iż sprawca podejmuje czynności o różnorodnym charakterze w stosunku do poszczególnych pokrzywdzonych będących dla siebie osobami najbliższymi. Twierdzenie o braku nękania ze względu na wskazane zróżnicowanie należałoby uznać za nieuprawnione¹³⁶².

Problemy interpretacyjne dotyczące związku pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej art. 190a § 1 k.k. a określonym w przepisie skutkiem nie stanowią jedynie zagadnień teoretycznych. Z łatwością można wyobrazić sobie stany faktyczne, w przypadku których udzielenie odpowiedzi na wskazane w niniejszym rozdziale pytania okaże się kluczowe dla przesądzenia odpowiedzialności karnej sprawcy. Dla przykładu: nieszczęśliwie zakochana kobieta odtrącona przez żonatego mężczyznę całą swoją niechęć kieruje w stronę jego żony. Zasypuje ją anonimowymi komunikatami pełnymi pogroźek, obserwuje jej codzienne zwyczaje, wydzwanianie do niej po nocach, śledzi ją i znieważa. O działaniach tych doskonale wie mąż kobiety, który obawia się o jej bezpieczeństwo. Po jego stronie wywołane zostaje uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia. Nie odczuwa go jednak jego żona – jako osoba o silnej psychice, nieprzejmująca się znanymi podobnymi zdarzeniami (wykonywany przez nią zawód komornika przyzwyczaił ją do tego typu incydentów), zdaje się ignorować postępowanie prześladowczyni. Podjęte przez stalkerkę działania nie powodują skutku u osoby, w którą były bezpośrednio wycelowane (żona byłego partnera). Przedstawioną sytuację, co oczywiste, można także „odwrócić”. W wyniku podejmowania wielu nękających czynności poczucie zagrożenia może zostać wywołane po stronie żony danego mężczyzny, on sam może natomiast pozostać niewzruszony – działania stalkerki uznawał będzie za niegroźny eksces, który z czasem osłabnie, aż w końcu znudzi się prześladowczyni. Przywołać można także

¹³⁶¹ Wyrok SN z dnia 12 stycznia 2016 r., IV KK 196/15, LEX nr 1976249.

¹³⁶² K. Nazar, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2016 r.*, s. 177. Co za tym idzie, K. Nazar z aprobatą odniosła się do cytowanej wyżej tezy.

jeszcze inną sytuację: kobieta uporczywie nęka żonę mężczyzny, w którym, pomimo rozstania, nadal jest zadurzona. Kieruje pod jej adresem groźby, zamawia na jej adres niechciane towary, przesyła do niej liczne wiadomości SMS-owe oraz e-mailowe. Wskutek podjętych przez nią działań, poczucie zagrożenia pojawia się nie tylko po stronie żony jej byłego partnera, ale także i po stronie mężczyzny.

Przedstawione w tym rozdziale trudności związane z określeniem korelacji pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania a przewidzianym w przepisie skutkiem zdają się – przynajmniej w pewnym stopniu – odpowiadać dylematom rodzącym się na gruncie wykładni art. 190 k.k. Do czasu nowelizacji z dnia 7 lipca 2022 r. przepis ten, penalizujący groźbę karalną, w brzmieniu: „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona”, budził pewne wątpliwości interpretacyjne. Wśród nich znalazły się także i te dotyczące odpowiedzi na pytanie, kogo uznawać należy za pokrzywdzonego wskazanym czynem zabronionym. Jeszcze na gruncie Kodeksu karnego z 1932 r.¹³⁶³ zauważała je K. Daszkiewicz-Paluszyńska. Aby zobrazować trudności związane z wykładnią przepisu przytoczyła ona następujący stan faktyczny: osoba A, w celu dokonania zemsty na B zapowiada mu, że zabije jego syna. Po stronie B pojawia się strach o potomka. A komunikuje bowiem swój przekaz w taki sposób, że wzbudza to w B przekonanie o niebezpieczeństwie grożącym synowi. Czy za pokrzywdzonego wskazanym przestępstwem, a zatem za osobę, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone, w takiej sytuacji należy uznawać ojca, po stronie którego pojawiło się ograniczające jego wolność poczucie strachu, czy może syna, którego dobro także zostało zagrożone? Czy skoro zapowiedź, o której mowa, skierowano bezpośrednio do ojca, oznacza to, że zagrożenie, jakie spotkało syna, jest jedynie pośrednie? Jak zauważyła Autorka, w podanym kazusie niebezpieczeństwo grozi zarówno ojcu, jak i synowi – ojcu grozi utrata potomka, synowi zaś utrata życia. Każde z tych zagrożeń jest przy tym bezpośrednie. Spostrzeżenia te prowadzą zatem do wniosku, iż za pokrzywdzonego w rozumieniu k.p.k. powinna być uznana także osoba najbliższa. W innym wypadku, gdyby osoby najbliższe i bliskie zostały wykluczone z kręgu osób pokrzywdzonych, doszłoby do ograniczenia ich praw w procesie. To z kolei, według K. Daszkiewicz-Paluszyńskiej, zasługiwałoby na dezaprobatę¹³⁶⁴. Z poglądem wyrażonym przez

¹³⁶³ Artykuł 250 k.k. z 1932 r. miał wówczas następującą postać: „Kto grozi innej osobie popełnieniem zbrodni lub występku na jej szkodę lub szkodę bliskich, jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo spełnienia zapowiedzi i groźba może wzbudzić obawę w zagrożonym, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2”.

¹³⁶⁴ K. Daszkiewicz-Paluszyńska, *Groźba w polskim prawie karnym*, Warszawa 1958, s. 82-83.

Autorkę zgodzili się chociażby K. Nazar¹³⁶⁵ czy M. Mozgawa¹³⁶⁶. Na odmiennym, jak się zdaje, stanowisku stanął natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2008 r.¹³⁶⁷, w którym stwierdzono, iż „(...) przestępstwo groźby karalnej popełnione może być tylko w ten sposób, że sprawca grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Pokrzywdzonym tym przestępstwem może zatem być **tylko** [podkreślenie P.P.] osoba, do której ta groźba jest skierowana i która w jej następstwie mogłaby bezpośrednio lub pośrednio (poprzez pokrzywdzenie osoby jej najbliższej) ponieść szkodę”. Aprobując do treści judykatu odniósł się K. Lipiński. Jak zauważył, takie zapatrywanie uzasadnione jest założeniem, że w przypadku przestępstwa groźby karalnej za dobro prawnie chronione uznać należy „wolność osoby, na której sferę psychiczną oddziałuje sprawca, a nie te dobra, które byłyby naruszone w przypadku zrealizowania groźby”¹³⁶⁸.

O wątpliwościach związanych z konstrukcją groźby¹³⁶⁹ w polskim Kodeksie karnym wspomina chociażby K. Nazar. Autorka ta, odnosząc się do zmiany dokonanej w wyniku nowelizacji z 2022 r. (przepis penalizujący groźbę karalną przybrał brzmienie: „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub na szkodę osoby dla niej najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w osobie, do której została skierowana lub której dotyczy, uzasadnioną obawę, że będzie spełniona”¹³⁷⁰) zauważyła, że modyfikacja ta dotyczy problematyki tzw. groźby pośredniej i rozwiązuje problem braku możliwości przyjęcia realizacji znamion wskazanego

¹³⁶⁵ Zob. K. Nazar-Gutowska, *Groźba bezprawna...*, s. 140.

¹³⁶⁶ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190, teza 7.

¹³⁶⁷ Wyrok SN z dnia 13 lutego 2008 r., IV KK 407/07, LEX nr 395069, teza.

¹³⁶⁸ K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190, teza 3.

¹³⁶⁹ Na temat groźby w polskim prawie karnym zob. m.in. K. Kmak, *Wybrane problemy związane z definicją groźby bezprawnej (art. 115 § 12 Kodeksu karnego)*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2022, t. 51, s. 107-124, P. Daniluk, *Wzbudzenie w zagrożonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby w konstrukcji groźby bezprawnej*, Prok. i Pr. 2018, nr 1, s. 5-16, A. Michalska-Warias, *Threat to Commit an Offence of a Terrorist Character According to Article 115 § 20 of the Polish Criminal Code – Selected Interpretation Problems*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2019, vol. XXVIII, nr 3, s. 41-50, A. Michalska-Warias, *Groźba bezprawna jako ustawowe znamię przestępstwa zgwałcenia*, *Ius Novum* 2016, t. 10, nr 1, s. 7-23, K. Nazar-Gutowska, *Problem usiłowania przy przestępstwie groźby karalnej* [w:] W. Cieślak, S. Steinborn (red.), *Profesor Marian Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacje*, Warszawa 2013, s. 383-392, K. Daszkiewicz, *Groźba w przyszłym polskim kodeksie karnym*, *RPEiS* 1962, z. 2, s. 51-69, Z. Kubec, *Groźba karalna i zmuszanie*, *Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości* 1956, nr 3, s. 21-24, M. Surkont, *Groźba spowodowania postępowania karnego jako postać groźby bezprawnej w polskim prawie karnym*, *Palestra* 1993, nr 9-10, s. 14-20, M. Surkont, *Zapowiedź rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci jako postać groźby bezprawnej*, *NP* 1989, nr 5-6, s. 101-113.

¹³⁷⁰ Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, „Projekt rozszerza zakres znamion przestępstwa groźby karalnej (art. 190 § 1 k.k.), wskazując, że znamiona tego typu będą wypełnione również, jeżeli groźba wzbudza uzasadnioną obawę, że będzie spełniona nie w osobie, do której została skierowana przez sprawcę, lecz w osobie, której dotyczy. Chodzi o zapewnienie ochrony prawnokarnej innym osobom, którym co prawda sprawca bezpośrednio nie grozi, ale groźba dociera do nich za pośrednictwem innej osoby i sprawca ma taki zamiar”, *Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, druk nr 2024..., s. 69.

przestępstwa wówczas, gdy groźba, po przekazaniu jej właściwemu adresatowi, wzbudzi obawę jej spełnienia w osobie przekazującej groźbę, jednak nie wzbudzi jej po stronie właściwego adresata groźby. Do tej pory ze względu na obecny w przepisie zwrot „jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona” nie było to bowiem możliwe. Na skutek nowelizacji rozwiano zatem wątpliwości co do tego, czy w sytuacji zapowiedzi popełnienia przestępstwa na szkodę osoby najbliższej, prawa pokrzywdzonego może wykonywać jedynie ta osoba, której dotyczy groźba, a zatem która ma stać się ofiarą danego przestępstwa, czy także podmiot, do którego dana wypowiedź została skierowana. W wyniku zmiany dokonanej w obrębie przepisu – która oceniona została pozytywnie – dla przyjęcia odpowiedzialności karnej wystarczające będzie to, żeby groźba wzbudziła obawę wyłącznie w jednostce, do której została skierowana i która ją przekazuje, której jednak groźba ta nie dotyczy. Przykładem takiej sytuacji może być stan faktyczny, gdzie sprawca grozi osobie X, że popełni przestępstwo na szkodę Y, który jest osobą najbliższą dla X, jednak groźba ta nie wzbudza obawy u Y, a wzbudza ją u X żywiącego obawy o bezpieczeństwo Y¹³⁷¹.

Pojęcie tzw. groźby pośredniej odnosi się do sytuacji, w której zapowiedź popełnienia przestępstwa kierowana jest przez sprawcę nie bezpośrednio do osoby zagrożonej, ale do innej osoby, przy czym ta inna osoba ma przekazać zapowiedź właściwemu adresatowi¹³⁷². Jak zauważył M. Mozgawa, podobne przypadki mogą mieć miejsce np. wówczas, gdy ktoś nie ma bezpośredniego dostępu do danej osoby (polityka, gwiazdy filmowej), owa zapowiedź jest zatem przekazywana np. ochroniarzowi czy innej osobie współpracującej z pokrzywdzonym¹³⁷³. Co istotne, dla przyjęcia odpowiedzialności karnej za groźbę pośrednią koniecznym jest, aby pomiędzy osobą, która wypowiada groźbę a osobą, przez którą groźba ta ma dotrzeć do pokrzywdzonego, istniało porozumienie lub aby sprawca przynajmniej przewidywał, że groźba ta dotrze do pokrzywdzonego i na to się godził¹³⁷⁴.

¹³⁷¹ K. Nazar, *Kilka uwag na temat groźby w prawie karnym* [w:] J.C. Bojarski, N. Daško, J. Lachowski, T. Oczkowski, A. Ziolkowska (red.), *Współczesne oblicza prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrzošek*, Warszawa 2023, s. 695-696.

¹³⁷² Por. A. Spotowski [w:] I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński (red.), *System Prawa Karnego. O przestępstwach w szczególności*, t. 4, cz. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 31, M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 437, Nb 168, na temat groźby pośredniej zob. K. Daszkiewicz-Paluszyńska, *Groźba...*, s. 137-140.

¹³⁷³ M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 437, Nb 168.

¹³⁷⁴ K. Daszkiewicz-Paluszyńska, *Groźba...*, s. 137-138, tak też M. Mozgawa, M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 437, Nb 168, por. także wyrok SN z dnia 17 października 1935 r., II K 1036/35, OSN 1936, nr 4, poz. 144, LEX nr 372841, wyrok SN z dnia 17 października 1938 r., I K 2602/37, OSN 1939, nr 6, poz. 129, LEX nr 75438, wyrok SA w Lublinie z dnia 27 listopada 2003 r., II AKa 338/03, OSA 2005, nr 6, poz. 39, str. 30, Legalis nr 69206.

Konstrukcja groźby pośredniej w pewnym stopniu przypomina przypadki uporczywego nękania, w których działania sprawcy nakierowane są nie bezpośrednio na główny cel ataku, lecz na osobę dla niego najbliższą. Dla przykładu, stalker prześladowuje dziecko byłej konkubiny w zamiarze, by wiadomość o tym dotarła do kobiety i wzbudziła w niej poczucie zagrożenia. Zazdrosny kochanek uporczywie nęka męża kobiety, w której jest zakochany, próbując wymusić na niej ponowne nawiązanie relacji seksualnych, co doprowadza do powstania po jej stronie poczucia udręczenia. Była żona, chcąc zemścić się na niedawnym partnerze, zawzięcie i długotrwale niepokoi jego matkę, wyrządzając jej szereg dolegliwości, przez co u mężczyzny pojawia się poczucie zagrożenia. O ile w sytuacji, kiedy po stronie „ogniów pośrednich” w postaci osób najbliższych dla pokrzywdzonego dojdzie do powstania któregoś z przestępnych skutków nie będziemy mieli większych problemów z zakwalifikowaniem postępowania sprawcy jako uporczywego nękania, o tyle w przypadku pewnej „odporności” wskazanych jednostek i braku zaistnienia u nich skutków, o których mowa w przepisie, uwidoczni się problem korelacji pomiędzy skutkiem a przedmiotem czynności wykonawczej omawianego przestępstwa. W moim przekonaniu należy opowiedzieć się za możliwością „nękania pośredniego”. Nie stoi temu na przeszkodzie ani pojemne znamię nękania, ani konstrukcja omawianego przepisu. Czynność sprawcza, o której mowa w art. 190a § 1 k.k. może być realizowana przez sprawcę na różne sposoby. Choć najbardziej typową sytuacją wydaje się bezpośrednie oddziaływanie na główny cel ataku (w postaci prześladowania danej jednostki, dręczenia jej, zasypywania jej niechcianymi wiadomościami, naruszania jej prywatności czy uporczywego śledzenia jej i podglądania), niewykluczone jest także wywieranie wpływu na dany podmiot poprzez działania ukierunkowane na osobę dla niego najbliższą¹³⁷⁵. Nietrudno wyobrazić sobie przypadki, w których najbardziej dotkliwą i okrutną formą gnębienia matki będzie godzenie w spokój i dobrostan jej dziecka. Podobnie, jedną z bardziej „wyrafinowanych” form nękania mężczyzny może stanowić prześladowanie jego ukochanej żony. Jak się zdaje, jednostki, na które bezpośrednio nakierowane zostanie zachowanie sprawcy, na ogół odczuwać będą skutki podjętych przezeń działań. Napastnikowi, dopuszczającemu się dręczenia żony mężczyzny, będącego głównym celem ataku chodzi przecież o to, aby doprowadzić do pojawienia się po jej stronie negatywnych konsekwencji i przez to właśnie oddziaływać na jej męża. W podobnych sytuacjach może jednak zdarzyć się i tak, że jednostka, na którą bezpośrednio nakierowane zostanie zachowanie sprawcy (w podanym przypadku żona) okaże się na nie odporna – zbagatelizuje je, nie będzie przykładać

¹³⁷⁵ Jedną z form nękania „innej osoby” może być także oddziaływanie przez sprawcę na zwierzęta bądź rzeczy należące do ofiary, skutkujące pojawieniem się po jej stronie któregoś ze wskazanych w przepisie skutków.

do niego wagi lub nie będzie ono stanowiło dla niej większego problemu. W stosunku do niej nie będzie mogło być zatem mowy o zrealizowaniu znamion przestępstwa uporczywego nękania w formie dokonania (do rozważenia pozostanie, rzecz jasna, kwestia usiłowania). Gdy skutek w postaci poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia prywatności urzeczywistni się po stronie głównego celu ataku (męża), wówczas – w moim przekonaniu – będzie można mówić o popełnieniu względem niego przestępstwa uporczywego nękania. Przyjęcie w tej kwestii odmiennego zapatrywania oznaczałoby bowiem, że konstrukcja art. 190a § 1 k.k. w obecnym jego kształcie, gdzie mowa jest o możliwości nakierowania działań stalkera także na osobę najbliższą dla „innej osoby”, jest pozbawiona sensu. Gdyby racjonalny ustawodawca chciał, aby przedmiot bezpośredniego oddziaływania sprawcy był tą samą osobą, po stronie której powstać ma przestępny skutek, pozostałby przy sformułowaniu „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby wzbudza u niej...”, nie wspominając w ogóle o osobie najbliższej dla owej innej osoby. Jak już była o tym mowa, „osoba najbliższa” i tak byłaby zawsze „inną osobą”, po stronie której dojść miałyby do wskazanych w przepisie następstw.

Zaakceptowanie możliwości nękania pośredniego każe zastanowić się nad odpowiedzią na jeszcze jedno pytanie: czy w sytuacji, kiedy działania sprawcy zostaną wycelowane w osobę, z którą łączą pokrzywdzonego szczególnie bliskie relacje, która nie należy jednak do grona osób najbliższych z art. 115 § 11 k.k., może on odpowiadać za uporczywe nękanie¹³⁷⁶. Taki przypadek obrazuje następujący stan faktyczny: stalker, w celu pogwałcenia kolegi z pracy, uporczywie nęka jego dziewczynę (para ze sobą nie mieszka). Ta, na skutek wyjątkowej odporności psychicznej, pozostaje niewzruszona wobec jego zabiegów. Poczucie zagrożenia powstaje jednak po stronie mężczyzny, obawiającego się o bezpieczeństwo swojej ukochanej. Czy w takiej sytuacji możemy mówić o dokonanym uporczywym nękanii? Choć w podanym przykładzie kuszące wydaje się sięgnięcie po konstrukcję nękania pośredniego, podobny zabieg uznać należy za nieuprawniony. Przyjęcie w tej kwestii odmiennego poglądu stałoby w sprzeczności z brzmieniem art. 190a § 1 k.k. (wszak mowa w nim jedynie o uporczywym nękanii innej osoby **lub osoby dla niej najbliższej**), działającym w dodatku na niekorzyść sprawcy. Podobnej interpretacji można byłoby zatem zarzucić to, że w istocie jest ona interpretacją *contra legem*, pomija bowiem znaczenie sformułowań, o których *expressis verbis* mowa w przepisie. Jak się zatem wydaje, konstrukcja nękania pośredniego *de lege lata* może

¹³⁷⁶ Na uwagę zasługuje przywoływany już w niniejszym rozdziale pogląd A. Michalskiej-Warias dotyczący braku realizacji znamion przestępstwa uporczywego nękania w sytuacji, gdy zachowanie sprawcy zostanie skierowane do innych podmiotów niż sam pokrzywdzony albo osoba dla niego najbliższa.

być odnoszona wyłącznie do prześladowania osoby najbliższej dla głównego celu ataku, nie zaś do jakiegokolwiek osoby, z którą łączą go bliskie relacje¹³⁷⁷.

Należy także zastanowić się nad tym, czy ograniczenie kręgu osób, na które oddziaływać może sprawca uporczywego nękania jedynie do osób najbliższych jest słusznym zabiegiem ustawodawcy. Z jednej strony, rozwiązanie to wydaje się właściwe, gdyż w świetle wskazań art. 115 § 11 k.k. jasnym jest, na jakie jeszcze podmioty oddziaływać może sprawca uporczywego nękania. Dochodzi zatem do pewnego rodzaju obiektywizacji relacji, które okazują się istotne w perspektywie przestępstwa stalkingu. Z drugiej jednak strony, nietrudno wyobrazić sobie sytuacje, w których sprawca uporczywego nękania swoje działania kierował będzie w stronę osób szczególnie bliskich dla głównego celu ataku, jednak nie będących „osobami najbliższymi” w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadaje art. 115 § 11 k.k. Przykładem tego może być, podawane w literaturze, prześladowanie niemieszkającej z pokrzywdzonym narzeczonej, jego dalszego krewnego czy bliskiego przyjaciela. Dalsze rozszerzenie kręgu osób, na które ukierunkowane mogą zostać zachowania stalkera, jest jednak zabiegiem zarówno dość skomplikowanym, jak i do pewnego stopnia niebezpiecznym. Po pierwsze, już samo stworzenie takiego katalogu nie jest zadaniem łatwym. Jakimi bowiem kryteriami należałoby się w takiej sytuacji kierować? Jaki kształt powinien przyjąć ów katalog, aby nie był on ani zbyt wąski, ani zbyt szeroki? Z uwagi na fakt, iż stale mamy tu na myśli osoby szczególnie ważne dla pokrzywdzonego, być może art. 190a § 1 k.k. mógłby przybrać postać „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej szczególnie bliskiej...”. Wskazany zabieg pozwoliłby „uciec” od wskazań art. 115 § 11 k.k. i objąć zakresem zastosowania omawianego przepisu także inne, ważne dla pokrzywdzonego osoby. Z drugiej jednak strony należy postawić pytanie – czy w obliczu obowiązywania podobnie brzmiącej normy za uporczywe nękanie osoby szczególnie bliskiej dla danej jednostki będzie można uznać prześladowanie jej szefa, na opinii którego na ogół bardzo jej zależy? Trudno byłoby utrzymywać, że zwierzchnik jest osobą szczególnie bliską dla pokrzywdzonego (choć może się tak zdarzyć). Posługiwanie się kryterium szczególnej bliskości okazuje się zatem niedoskonałe. Można przecież wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym stalker, w celu pogwałcenia określonej jednostki, podejmuje szereg dokuczliwych czynności w stosunku do jej zwierzchnika (informując go jednocześnie,

¹³⁷⁷ Gwoli intelektualnej uczciwości należy wspomnieć o tym, że dochodzi tutaj do pewnego paradoksu. Zgodnie z przedstawionym wyżej założeniem możliwe jest uporczywe nękanie innej osoby poprzez oddziaływanie na nią za pośrednictwem ataków na zwierzęta czy przedmioty (w tym wypadku, co jasne, można rozważać jedynie powstanie skutku u „innej osoby”), jednak prześladowanie osób bliskich dla pokrzywdzonego, z którymi nie łączy go relacje wskazane w art. 115 § 11 k.k. w sytuacji, gdy po ich stronie nie dochodzi do powstania skutku opisanego w art. 190a § 1 k.k. pozostanie prawnie irrelewantne.

że czyni to w jej imieniu), przez co próbuje wzbudzić w niej poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia. Niebezpieczeństwo zabiegów nakierowanych na rozszerzenie zakresu zastosowania art. 190a § 1 k.k. łączy się natomiast z ryzykiem zbytniej jego subiektywizacji. Wyrażenia takie jak „osoba szczególnie bliska” są wyrażeniami wysoce ocennymi. Dodanie do art. 190a § 1 k.k. takiego znamienia zapewne spowodowałoby pewien „opór” doktryny, już obecnie wyrażającej zastrzeżenia co do posługiwania się przez przepis pojęciami nieostrymi.

Trudności w zdekodowaniu treści art. 190a § 1 k.k., odnoszące się do korelacji pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej a mającym powstać skutkiem prowadzą do wniosku, że regulacja ta została ukształtowana w sposób nieprawidłowy. Wątpliwości dotyczące tego, czy podmiot, na który bezpośrednio oddziałuje sprawca ma być tym samym podmiotem, po stronie którego pojawi się poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, lub którego prywatność zostanie w istotny sposób naruszona, każą zastanowić się nad modyfikacją omawianego przepisu. Jak się zdaje, *de lege ferenda*, należałoby postulować zmianę treści art. 190a § 1 k.k. w taki sposób, by ukształtować go na wzór art. 190 k.k. Przepis penalizujący uporczywe nękanie mógłby przybrać postać: „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej **wzbudza u którejś z tych osób** uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność” albo: „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej wzbudza u osoby, na którą zostało bezpośrednio nakierowane lub u osoby stanowiącej główny cel ataku, uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność”. Taka modyfikacja pozwoliłaby na uniknięcie wskazanych wyżej problemów interpretacyjnych jasno przesądzając, iż przestępny skutek zaistnieć może zarówno po stronie bezpośrednio nękanego jednostki, jak i po stronie osoby dla niej najbliższej.

W perspektywie problematyki przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania należy odnieść się również do sylwetki ofiary stalkingu. Szczególnie pomocne w tym względzie okazują się przede wszystkim opracowania kryminologiczne, wśród których istotne miejsce zajmuje monografia D. Woźniakowskiej-Fajst¹³⁷⁸, a także – stosunkowo nieliczne do tej pory – opublikowane polskie badania aktowe i ankietowe dotyczące omawianego zjawiska. Pojęcie „ofiary”, o czym była już mowa we wstępie do niniejszej rozprawy, traktowane będzie z pewnym dystansem. Mając na uwadze stygmatyzujący charakter tego określenia używam go zamiennie z różnymi innymi sformułowaniami takimi jak

¹³⁷⁸ Mowa tu rzecz jasna o cytowanej już po wielokroć pracy D. Woźniakowskiej-Fajst pt. *Stalking i inne formy przemocy emocjonalnej. Studium kryminologiczne*.

choćby „pokrzywdzony”, „osoba pokrzywdzona”, „cel ataku sprawcy” czy „nękana jednostka”, trudno jednak całkowicie zrezygnować ze wskazanego pojęcia¹³⁷⁹. Jak warto zauważyć, stygmatyzowanie ofiary niekiedy idzie w parze z obwinianiem jej za zaistniałe przestępstwo¹³⁸⁰. W przypadku stalkingu wyraża się to wygłaszanych często twierdzeniach, jakoby osoba dotknięta tym zjawiskiem była za nie odpowiedzialna poprzez korzystanie z elektronicznych form komunikacji, brak wystarczającej ochrony swojej prywatności czy też dawanie sprawcy nadziei na nawiązanie bądź odbudowanie relacji. Należy pamiętać o tym, że mechanizm obwiniania ofiary w pewien sposób „porządkuje” nasz świat – pomaga przywrócić poczucie kontroli nad naszym życiem, uwierzyć w przewidywalność świata i poradzić sobie z traumą. Co istotne, wiadomość o popełnionym przestępstwie narusza schematy poznawcze obecne u większości osób. Szukamy zatem dowodów na to, że zaistniałe zdarzenie nie mogłoby stać się udziałem naszym lub naszych bliskich¹³⁸¹.

Jak zauważyła D. Woźniakowska-Fajst¹³⁸², osoby zajmujące się naukowo stalkingiem pozostają zgodne co do tego, iż w przeważającej mierze sprawcami nękania okazują się osoby znane ofierze. W szczególności są to jednostki, z którymi pokrzywdzony był kiedyś w relacjach o charakterze intymnym. Kolejna grupa to przyjaciele i dalsi znajomi. Szczególnie narażeni na zetknięcie się ze zjawiskiem stalkingu są także lekarze, nauczyciele, psychiatry, psychologowie czy pracownicy opieki społecznej, a zatem przedstawiciele zawodów wymagających kontaktu z większą liczbą osób, opartych na relacji swoistej zależności. Podobnie, duże ryzyko stania się ofiarą nękania występuje wśród osób publicznych. Stalking może mieć także miejsce pomiędzy znajomymi z pracy. Kiedy prześladowcą okazuje się ktoś zupełnie obcy dla pokrzywdzonego, cechami, jakie przyciągnęły go do ofiary może być jej atrakcyjny wygląd czy status. Nękanie przez nieznanego stanowi jednak sytuację relatywnie najrzadszą¹³⁸³.

L.P. Sheridan, E. Blaauw oraz G.M. Davies, przyglądając się wynikom różnych analiz zauważyli, że wskaźniki dotyczące stania się ofiarą stalkingu przynajmniej raz w ciągu całego

¹³⁷⁹ Tak też D. Woźniakowska-Fajst, por. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 18-19.

¹³⁸⁰ Na temat obwiniania ofiary zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Obwinianie ofiary – poznać zjawisko, zrozumieć mechanizm* [w:] M. Niełacna, P. Ostaszewski, A. Rzepliński (red.), *Zmierzyć i Zrozumieć Przestępczość. Tom jubileuszowy ofiarowany Profesor Beacie Gruszczyńskiej*, Warszawa 2020, s. 194-206.

¹³⁸¹ *Ibidem*, s. 197.

¹³⁸² D. Woźniakowska-Fajst, *Ofiary uporczywego nękania (stalkingu) – charakterystyka oraz skutki pokrzywdzenia* [w:] L. Mazowiecka, W. Klaus, A. Tarwacka (red.), *Z problematyki wiktymologii. Księga dedykowana Profesor Ewie Bienkowskiej*, Warszawa 2017, s. 231.

¹³⁸³ *Ibidem*, zob. szerzej M. Pathé, P.E. Mullen, *The Victim...* [w:] J. Boon, L. Sheridan (red.), *Stalking...*, s. 5-8. M. Pathé i P. E. Mullen wskazują tu na następujące kategorie: *Prior Intimates, Friends and Casual Acquaintances, Professional Contacts, Workplace Contacts, Strangers, The Famous*.

życia wynoszą od 12 do 16 % wśród kobiet oraz od 4 do 7 % wśród mężczyzn¹³⁸⁴. Odsetki te zależą przy tym rzecz jasna od badanej populacji i przyjętej definicji stalkingu, co więcej, mają na nie wpływ fałszywe doniesienia o wiktylizacji. Wyniki badań przeprowadzanych na niereprezentatywnych próbach, podobnie jak i tych polegających na wypełnianiu i zwrocie ankiet, przedstawiały się nieco inaczej, można jednak przypuszczać, iż w tym przypadku wskaźniki wiktylizacji były zawyżone – osoby, które nie zetknęły się ze zjawiskiem nękania były mniej zdeterminowane do odsyłania kwestionariuszy. Jak zauważyli L.P. Sheridan, E. Blaauw oraz G.M. Davies, prześledzone przez nich badania wskazują na to, że to kobiety znacznie częściej niż mężczyźni padają ofiarami stalkingu, zaś wiele osób w którymś momencie swojego życia doświadczy tego szkodliwego zjawiska¹³⁸⁵. Na nękanie narażeni są w szczególności ci, którzy wykonują zawody polegające na „byciu widocznym” (m.in. politycy), jak również ci, którzy stykają się z dużą liczbą innych osób (m.in. studenci)¹³⁸⁶. Ofiarami nękania mogą stać się zarówno kobiety, jak i mężczyźni (choć w przeważającej mierze są to kobiety), osoby młode, jak i w starszym wieku (jednak najliczniejszą grupę stanowią pokrzywdzeni mający 18-30 lat), duże ryzyko wiktylizacji istnieje również wśród singli i mieszkających samotnie osób. Jeśli chodzi o kobiety, często dochodzi także do uprzedniego zetknięcia się z przemocą fizyczną ze strony prześladowcy oraz pojawienia się nękańcych zachowań po zakończeniu związku¹³⁸⁷. Badania dotyczące prześladowania ukierunkowane na pomiar jego rozpowszechnienia różnią się między sobą w wielu istotnych elementach. Wśród nich wskazać można chociażby na odmienności w obieranych definicjach stalkingu, które łączą się często z kształtem obowiązujących regulacji prawnych, czy też na stosowane metody¹³⁸⁸. W przypadku badań umożliwiających ofiarom samodzielne określenie, co jest nękanieniem, a co nim nie jest, istnieje spore ryzyko uzyskania niewiarygodnych wyników – osoby dotknięte tym procederem mogą np. niezasadnie pomijać zdarzenia będące stalkingiem czy też stosować ten termin do zachowań, które mają charakter legalny¹³⁸⁹. Należy także pamiętać o tym, iż oprócz sytuacji „typowych” dla uporczywego nękania możemy mieć do czynienia ze stanami

¹³⁸⁴ L.P. Sheridan, E. Blaauw, G.M. Davies, *Stalking...*, s. 149, 152.

¹³⁸⁵ *Ibidem*, s. 152.

¹³⁸⁶ *Ibidem*, s. 154.

¹³⁸⁷ Zob. szerzej *ibidem*, a także cytowana przez Autorów w niniejszej pracy literatura.

¹³⁸⁸ Por. M.R. Nobles, R.J. Cramer, S.A. Zottola, S.L. Desmarais, T.M. Gemberling, S.R. Holley, S. Wright, *Prevalence rates, reporting, and psychosocial correlates of stalking victimization: results from a three-sample cross-sectional study*, *Social Psychiatry and Psychiatric Epidemiology* 2018, vol. 53, nr 11, s. 1254.

¹³⁸⁹ *Ibidem*. Autorzy powołują się w tym miejscu na M.R. Nobles, K.A. Fox, *The extent, nature, and dynamic of stalking against women on college campuses* [w:] C. Kaukinen, M. Hughes Miller, R.A. Powers (red.) *Addressing and preventing violence against women on college campuses*, Philadelphia 2017 [za:] M.R. Nobles, R.J. Cramer, S.A. Zottola, S.L. Desmarais, T.M. Gemberling, S.R. Holley, S. Wright, *Prevalence...*, s. 1254 oraz przypis 4 tejże pracy.

faktycznymi o nieszablonowym charakterze, gdzie zarówno przebieg zjawiska, jak i sylwetka pokrzywdzonego wyróżniać się będą swoją własną specyfiką.

Jak wskazuje D. Woźniakowska-Fajst, właściwie wszystkie badania potwierdzają, że ofiarami stalkingu najczęściej padają kobiety. Także i te przeprowadzone przez Autorkę wykazały, iż 82 % pokrzywdzonych stanowiły właśnie osoby płci żeńskiej. Powołując się na rozważania D.M. Hall¹³⁹⁰, D. Woźniakowska-Fajst słusznie zwróciła uwagę na niższą zgłaszalność faktu stania się ofiarą przestępstwa wśród mężczyzn oraz ich większą odporność na nękające czynności w przypadku, gdy sprawczynią jest kobieta (są oni raczej poirytowani i czują się niekomfortowo, niż traktują te zachowania jako zagrażające)¹³⁹¹. W badaniach przeprowadzonych przez M. Mozgawę oraz M. Budyn-Kulik pokrzywdzonymi było 37 kobiet oraz 14 mężczyzn, przy czym sprawy te dotyczyły wszystkich typów czynów zabronionych spenalizowanych w art. 190a k.k. (bez rozbicia na poszczególne paragrafy). Z dokonanych przez Autorów analiz wyłonił się następujący obraz typowego pokrzywdzonego przestępstwem uporczywego nękania: to młoda kobieta znająca się wcześniej ze sprawcą¹³⁹². W badaniach przeprowadzonych przez A. Stachelską w gronie osób pokrzywdzonych występkiem stalkingu znalazło się 57 kobiet (79,17 %) oraz 15 mężczyzn (20,83 %)¹³⁹³. Podobnie przedstawiają się wyniki analiz dokonanych przez J. Skarżyńską-Sernaglię. Wśród ofiar stalkingu 72 % stanowiły kobiety, zaś 28 % – mężczyźni¹³⁹⁴. Także i badania A. Kulika pokazały, że w większości przypadków pokrzywdzonymi uporczywym nękanieniem okazują się osoby płci żeńskiej¹³⁹⁵. Co ciekawe, zgodnie z raportem przedstawionym przez A. Siemaszkę, B. Gruszczyńską, M. Marczewskiego, P. Ostaszewskiego i D. Woźniakowską-Fajst, dysproporcja pomiędzy kobietami i mężczyznami jako ofiarami stalkingu nie jest aż tak wielka. Z przestępstwem tym zetknąć się miała co ósma kobieta oraz co dwunasty mężczyzna w Polsce¹³⁹⁶. Warto także wspomnieć o wnioskach płynących z ogólnopolskich badań przeprowadzonych w 2020 roku. Zgodnie z ich wynikami, kobiety nieco częściej niż mężczyźni

¹³⁹⁰ D.M. Hall, *Victims of Stalking* [w:] J.R. Meloy (red.), *The Psychology...*, s. 120.

¹³⁹¹ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 234-235.

¹³⁹² M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 49.

¹³⁹³ A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 172.

¹³⁹⁴ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrąńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 77.

¹³⁹⁵ A. Kulik, *Stalking...*, s. 155 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 234 oraz przypis 6 tejże pracy.

¹³⁹⁶ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 57.

padały ofiarami uporczywego nękania (10,7 % w przypadku kobiet, 9,5 % w przypadku mężczyzn)¹³⁹⁷.

Jak słusznie zauważyła A. Stachelska, to, że wśród ofiar uporczywego nękania dominują kobiety nie oznacza wcale, że stalking nie dotyka także i mężczyzn¹³⁹⁸, czy to w ramach istniejącej, czy też zakończonej relacji – ciemną liczbę tego typu zachowań uznać należy za znaczną. Na uwagę zasługuje fakt, iż mężczyźni są mniej skłonni do zgłaszania przestępstw, w szczególności tych, w przypadku których kobiety występują w roli sprawczyń¹³⁹⁹. Większość analiz stale jeszcze koncentruje się na kobietach jako ofiarach stalkingu, w Polsce zaś brakuje szerszych badań dotyczących problematyki uporczywego nękania, w przypadku którego ofiarami są mężczyźni, zwłaszcza w sytuacji zakończonego niedawno związku¹⁴⁰⁰. Przeglądając się aktom sądowym dotyczącym przestępstw z art. 190a § 1 i 2 k.k. zgromadzonym w Sądzie Rejonowym w Białymstoku¹⁴⁰¹, Autorka ta zauważyła, że spośród wszystkich sprawców uporczywego nękania (55 osób), 15 % było kobietami (8 osób), zaś – jak to wskazano powyżej – spośród wszystkich ofiar tego procederu (72 osoby), 21 % stanowili mężczyźni (15 osób)¹⁴⁰². A. Stachelska, analizując relację łączącą sprawczynie stalkingu z jego ofiarami-mężczyznami doszła do wniosku, iż w 6 % zdarzeń mężczyźni byli prześladowani przez swoje byłe partnerki¹⁴⁰³. Co warte podkreślenia, we wskazanych wyżej przypadkach nękania odbywającego się po zakończeniu relacji dochodziło do sytuacji, w których prześladowanie kierowane było także w stronę nowej sympatii pokrzywdzonego¹⁴⁰⁴. Sprawczynie w podejmowanych przez siebie działaniach okazywały się nieustępliwe,

¹³⁹⁷ J. Włodarczyk-Madejska, P. Ostaszewski, J. Klimczak, A. Siemaszko, *Nękani...*, s. 90. Jak pokazały badania, ze stalkingiem najczęściej stykały się te osoby, które wiodły aktywne życie w sieci (posiadały konto w serwisie społecznościowym, na portalu aukcyjnym, konto mailowe czy też robiły zakupy przez Internet). Co ciekawe okazało się także, iż stalking częściej dotyka osób poniżej 25 roku życia oraz tych, które swoją sytuację materialną opisują jako złą, zob. *ibidem*.

¹³⁹⁸ Na temat mężczyzn jako ofiar stalkingu zob. M. Gonçalves, C. Ferreira, A. Machado, M. Matos, *Men Victims of Stalking in Portugal: Predictors of Help-Seeking Behaviours*, *European Journal on Criminal Policy and Research* 2022, vol. 28, nr 1, s. 117–134, o różnicach w postrzeganiu stalkingu przez mężczyzn i kobiety zob. E.G. Lambert, B. Smith, J. Geistman, T. Cluse-Tolar, S. Jiang, *Do Men and Women Differ in Their Perceptions of Stalking: An Exploratory Study Among College Students*, *Violence and Victims* 2013, vol. 28, nr 2, s. 195–209. Na temat mężczyzn jako ofiar przemocy ze strony partnera, zob. np. R. Carmo, A. Grams, T. Magalhães, *Men as victims of intimate partner violence*, *Journal of Forensic and Legal Medicine* 2011, vol. 18, nr 8, s. 355–359.

¹³⁹⁹ A. Stachelska, *Men as victims of post-relationship stalking in Poland*, *Prawo w Działaniu. Sprawy Karne* 2022, t. 51, s. 126.

¹⁴⁰⁰ *Ibidem*, s. 129.

¹⁴⁰¹ Badania objęły lata 2011–2016, o czym była już mowa.

¹⁴⁰² Warto przypomnieć, że badanie to objęło łącznie 60 spraw dotyczących art. 190a k.k. – 53 zostały zakwalifikowane jako stalking z art. 190a § 1 k.k., 5 jako kradzież tożsamości z art. 190a § 2 k.k., natomiast 2 odnosiły się zarówno do art. 190a § 1 k.k., jak i do art. 190a § 2 k.k. Liczba pokrzywdzonych w przeanalizowanych sprawach wyniosła 79, zob. A. Stachelska, *Men as victims ...*, s. 130.

¹⁴⁰³ *Ibidem*.

¹⁴⁰⁴ Zob. stany faktyczne przytaczane przez Autorkę, *ibidem*, s. 130–133.

wiedzione zazdrością i można domniemywać, że gotowość mężczyzn do zgłoszenia stalkingu powodowana była m.in. chęcią ochrony swoich obecnych wybranek. Jak warto zaznaczyć, Autorka ta z aprobatą odniosła się do takiego brzmienia art. 190a § 1 k.k., które zawiera w sobie nowe znamiona skutku podkreślając jednocześnie, iż takie ujęcie bierze pod uwagę odmienny odbiór przez mężczyzn zjawiska uporczywego nękania¹⁴⁰⁵.

Jeśli chodzi o wiek pokrzywdzonych, głównie są to osoby stosunkowo młode. Jak zauważyła D. Woźniakowska-Fajst (w badaniach przeprowadzonych przez Autorkę średnia wieku ofiar to 34 lata przy medianie wynoszącej 31 lat, zaś co czwarta z osób pokrzywdzonych miała mniej niż 26 lat – wiek najstarszej to 82 lata, najmłodszej natomiast 10 lat), może się to łączyć ze stylem życia młodych ludzi, którzy poszukują partnera, wchodzą w związki, a ich życie uczuciowe jest bardziej intensywne¹⁴⁰⁶. U M. Mozgawy i M. Budyn-Kulik najwięcej pokrzywdzonych miało od 22 do 30 lat¹⁴⁰⁷. Badania J. Skarżyńskiej-Sernaglii pokazały natomiast, iż kobiety w wieku poniżej 40 lat stanowiły prawie 64 % ofiar uporczywego nękania¹⁴⁰⁸. Zgodnie z wynikami ogólnopolskich badań opracowanych przez zespół kierowany przez A. Siemaszkę, najwięcej pokrzywdzonych było w wieku od 40 do 49 lat (wskaźnik wiktymizacji: 11,2 %), jednak pomiędzy poszczególnymi grupami wiekowymi (18-29 lat, 30-39 lat, 40-49 lat, 50-59 lat) nie dało się zauważyć istotnych różnic (najwyższy wskaźnik wiktymizacji w tych przedziałach wynosił 11,2 %, najniższy zaś 10 %). Najmniej ofiar stanowiły osoby liczące 60 i więcej lat (wskaźnik wiktymizacji: 8 %)¹⁴⁰⁹. U A. Kulika większość pokrzywdzonych była w wieku od 26 do 35 lat. Co istotne, 60 % osób dotkniętych uporczywym nękanieniem miało nie więcej niż 35 lat¹⁴¹⁰. Zgodnie z wynikami badań A. Stachelskiej, 37,5 % pokrzywdzonych to osoby w wieku od 25 do 34 lat, 27,78 % ofiar stanowiły osoby w przedziale wiekowym 35-49 lat, natomiast 16,67 % osób pokrzywdzonych to jednostki od 50 do 69 lat¹⁴¹¹.

Wedle wyników badań J. Skarżyńskiej-Sernaglii, w 88 % przypadków ofiarę i sprawcę uporczywego nękania łączyła wcześniej relacja znajomości, z czego w 58,3 % sytuacji w roli

¹⁴⁰⁵ *Ibidem*, s. 134.

¹⁴⁰⁶ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 240.

¹⁴⁰⁷ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 49.

¹⁴⁰⁸ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 77.

¹⁴⁰⁹ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 57-58.

¹⁴¹⁰ A. Kulik, *Stalking...*, s. 157 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 240.

¹⁴¹¹ A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 172.

stalkera występował partner lub były partner prześladowanej osoby¹⁴¹². Do nieco innych wniosków doszli badacze z Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW. Jak się okazało, 26 % badanych było nękanych przez osobę obcą, 19,2 % przez przyjaciela, przyjaciółkę, kolegę bądź koleżankę, 17,9 % przez członka rodziny innego niż małżonek, 15,1 % przez kolegę (koleżankę) z pracy lub pracodawcę, 13,9 % przez życiowego partnera, 12,3 % przez byłego partnera, zaś 7,9 % przez sąsiada. Stalkingu ze strony innej osoby, która była im znana doświadczyło 3,5 % osób¹⁴¹³. Biorąc pod uwagę ostatni doświadczony przypadek stalkingu, z uporczywym nękaniem podjętym przez osoby znajome zetknęły się ogółem $\frac{3}{4}$ respondentów¹⁴¹⁴. Z badań przeprowadzonych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik wynika, że spośród 45 oskarżonych w sprawach z art. 190a k.k., 32 znało swoją ofiarę, dla 5 była to osoba obca, zaś danych takich nie udało się pozyskać w 8 przypadkach. Najczęściej w roli pokrzywdzonego występował były chłopak bądź była dziewczyna sprawcy (13 przypadków)¹⁴¹⁵. Jeśli chodzi o wyniki badań białostockich, osoba obca nękała jedynie 3,64 % ofiar. W przeszło połowie przypadków (54,54 %) prześladowcą okazał się były partner albo była partnerka pokrzywdzonego¹⁴¹⁶. W badaniach D. Woźniakowskiej-Fajst, prawie 42 % ofiar doświadczyło prześladowania przez byłego partnera. Co ciekawe, w sytuacji tej znalazła się co druga pokrzywdzona, ale już co dziesiąty pokrzywdzony. Jak się okazało, w większości przypadków zachowania stalkingowe zapoczątkowała bądź zintensyfikowała decyzja o rozstaniu, natomiast rzadko kiedy nękane były te osoby, które nadal pozostawały w związkach. W następnej kolejności w roli pokrzywdzonych występowały dalsze osoby znajome ofiary – m.in. krewni i przyjaciele, którzy zostali „wplątani” w rozgrywające się prześladowanie, sąsiedzi czy pracodawcy danej jednostki. Przez osobę obcą nękana była co siódma ofiara. Członkowie rodziny (najczęściej obecni i byli powinowaci) okazali się sprawcami stalkingu w 9 % przypadków¹⁴¹⁷. W badaniach przeprowadzonych przez Autorkę na studentach Uniwersytetu Warszawskiego¹⁴¹⁸ najczęstszym przypadkiem nękania było nękanie przez znajomego bądź kolegę (33,8 %) oraz kolegę bądź koleżankę z klasy (21,2 %). Ofiarą działań

¹⁴¹² J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szołtek (red.), *Psychologia...*, s. 77.

¹⁴¹³ Badane osoby mogły wskazać więcej niż jedną odpowiedź (więcej niż jedną formę uporczywego nękania), stąd odsetki nie sumują się do 100.

¹⁴¹⁴ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 65.

¹⁴¹⁵ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 46-47.

¹⁴¹⁶ A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 170-171.

¹⁴¹⁷ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 237-238.

¹⁴¹⁸ Szerzej na temat wyników badań zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Nękanie...*, s. 42-56.

osoby nieznajomej padło 15,3 % studentów¹⁴¹⁹. W badaniach A. Kulika obecni i byli partnerzy występowali w roli sprawców w 1/3 przypadków uporczywego nękania. Jedynie 13 % pokrzywdzonych było prześladowanych przez osobę całkowicie im obcą¹⁴²⁰.

Badania przeprowadzane nad stalkingiem¹⁴²¹ odnoszą się także do innych cech osób pokrzywdzonych. I tak, można tu wskazać na analizy dotyczące ich wykształcenia oraz wykonywanego zawodu (też: przynależności do grupy społeczno-zawodowej, zajęcia)¹⁴²², miejsca zamieszkania (wieś, miasto określonej wielkości)¹⁴²³, czy też stanu cywilnego¹⁴²⁴. Co istotne, wyniki badań dotyczących cech ofiar uporczywego nękania w dużej mierze zależą od doboru próby, natomiast poszczególne dane nie zawsze okazują się łatwe do pozyskania (wydaje się to szczególnie skomplikowane w przypadku badań aktowych). Jak wskazała D. Woźniakowska-Fajst, w odniesieniu do osób pokrzywdzonych przestępstwem stalkingu zauważyć można pewną interesującą prawidłowość: gdy w tej roli występowały kobiety, prawie połowę sprawców stanowili ich byli partnerzy. Kolejną grupą były dalsze osoby znajome. Jeśli chodzi o mężczyzn, tylko co dziesiąty był nękany przez byłą partnerkę, w przypadku co drugiego z nich sprawcą okazywała się dalsza osoba znajoma. Jak zauważyła Autorka, mężczyźni częściej padają ofiarami zachowań stalkingowych podejmowanych przez osoby zupełnie obce oraz członków rodziny¹⁴²⁵. Podkreśliła ona także fakt, iż zgodnie z wynikami polskich badań aktowych sprawcy uporczywego nękania najczęściej prześladowają wyłącznie jedną osobę. Jeśli chodzi o stany faktyczne dotyczące stalkingu skierowanego pod adresem kilku osób, jakie zbadane zostały przez Autorkę, były to sytuacje polegające na atakowaniu powiązanych ze sobą osób – małżeństw, członków rodziny, osób zamieszkujących z ofiarą czy też żony oraz jej obecnego partnera¹⁴²⁶.

¹⁴¹⁹ *Ibidem*, s. 51.

¹⁴²⁰ A. Kulik, *Stalking...*, s. 155 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 237.

¹⁴²¹ Chodzi tu rzecz jasna o polskie badania aktowe i ankietowe.

¹⁴²² Zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 243-246, A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 173-176, A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 60-61, J. Włodarczyk-Madejska, P. Ostaszewski, J. Klimczak, A. Siemaszko, *Nękani...*, s. 91.

¹⁴²³ Zob. chociażby A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 173, A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 58, J. Włodarczyk-Madejska, P. Ostaszewski, J. Klimczak, A. Siemaszko, *Nękani...*, s. 91.

¹⁴²⁴ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 242-243, A. Kulik, *Stalking...*, s. 160 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 242, A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 174-175, A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 58-59, J. Włodarczyk-Madejska, P. Ostaszewski, J. Klimczak, A. Siemaszko, *Nękani...*, s. 91. W przypadku ostatnich ze wskazanych tu badań pod uwagę wzięto fakt pozostawania przez daną osobę w związku.

¹⁴²⁵ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 238.

¹⁴²⁶ *Ibidem*, s. 246-247.

Interesującą kwestią jest także to, do kogo pokrzywdzeni uporczywym nękaniem zwracają się z prośbą o pomoc. Dla przykładu, zgodnie z wynikami badań J. Skarżyńskiej-Sernaglii przeszło 22 % ofiar nie opowiedziało nikomu o procederze stalkingu. Ponad 36 % podzieliło się tym z przyjacielem, ponad 12 % – z kolegą z pracy. Największa grupa osób (62,1 %) poinformowała o fakcie prześladowania rodzinę, 53,3 % badanych opowiedziało o wszystkim partnerowi, 8,3 % znajomym, zaś 4,2 % ekspartnerowi¹⁴²⁷. Badania przeprowadzone przez zespół A. Siemaszki pokazały, iż większość pokrzywdzonych (60,8 %) nie zwróciła się o pomoc do nikogo. Osoby, które zdecydowały się na ten krok, poszukiwały wsparcia policji, prokuratury bądź straży miejskiej (18,7 %), rodziny lub przyjaciół (17,7 %), lekarza lub duchownego (15,1 %), pracodawcy, szkoły czy uczelni (8 %), a także prawnika (7,1 %). Pomoc za pośrednictwem organizacji pozarządowych bądź telefonu zaufania próbowało uzyskać 3,6 % respondentów, do agencji ochrony lub prywatnych detektywów zwrócił się 1,1 % badanych. Wsparcia u innych podmiotów poszukiwało 1,7 % ankietowanych¹⁴²⁸. Zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych przez D. Woźniakowską-Fajst na studentach Uniwersytetu Warszawskiego, na sięgnięcie po czyjąś pomoc zdecydował się co trzeci prześladowany. Najczęściej poszukiwano jej u rodziny (51,1 %), przyjaciół (37,8 %), a także policji czy prokuratury (11,1 %). Wśród innych podmiotów, do których zwrócono się z problemem prześladowania, znaleźli się m.in. lekarze, psycholodzy czy organizacje pozarządowe¹⁴²⁹. Ogólnopolskie badania przeprowadzone w 2020 roku pokazały natomiast, że uporczywe nękanie zgłosiła tylko co czwarta osoba doświadczająca tego fenomenu¹⁴³⁰.

Według B. Hołysta można wyróżnić następujące układy dotyczące ofiar zjawiska uporczywego nękania. Pierwszy z nich to sytuacja, w której osobę pokrzywdzoną łączyły w przeszłości bliskie stosunki z prześladowcą. Kontakty te zainicjować miały obsesyjne zachowania w psychice sprawcy stalkingu. Do tej grupy zaliczyć można byłych partnerów, ale także jednostki znajdujące się w układzie lekarz-pacjent czy biorące udział w aferach seksualnych. Kolejna kategoria przypadków to stany faktyczne, w których ofiara zetknęła się ze sprawcą w sposób przypadkowy bądź też pochodzi z jego dalszego kręgu społecznego.

¹⁴²⁷ J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrńska, A. Szołtek (red.), *Psychologia...*, s. 78.

¹⁴²⁸ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 66-67. Jak podkreślili sami Autorzy, wskazane odsetki nie sumują się do 100, gdyż respondenci mogli zwracać się o pomoc do więcej niż jednego podmiotu.

¹⁴²⁹ D. Woźniakowska-Fajst, *Nękanie...*, s. 52.

¹⁴³⁰ J. Włodarczyk-Madejska, P. Ostaszewski, J. Klimczak, A. Siemaszko, *Nękanie...*, s. 93. Odnośnie do rocznych współczynników zgłoszeń „nowych” przestępstw zob. *ibidem*, s. 93-94.

Trzecia grupa zdarzeń dotyczy pokrzywdzonych będących osobistościami z życia publicznego. Stają się one celem ataku prześladowcy z uwagi na swoją rozpoznawalność medialną¹⁴³¹.

Jednym z pytań badawczych postawionych przez D. Woźniakowską-Fajst było pytanie o to, co można powiedzieć o ofiarach stalkingu i czy można wskazać na jakieś cechy, które podwyższają podatność wiktymologiczną na omawiany typ przemocy emocjonalnej¹⁴³². Na podstawie zaprezentowanych wyników badań, Autorka udzieliła na nie odpowiedzi twierdzącej. Jak zauważyła, za tego rodzaju cechy uznać można płeć oraz wiek – ofiary stalkingu to w przeważającej mierze młode kobiety, w większości przypadków takie, które pozostają samotne lub ostatnio zakończyły relację ze swoim partnerem (to właśnie on okazuje się najczęstszym typem sprawcy nękania). Pokrzywdzeni uporczywym nękaniami to głównie osoby pracujące, charakteryzujące się lepszym wykształceniem od swoich prześladowców¹⁴³³.

Na szczególną uwagę zasługuje typologia ofiar stalkingu zaproponowana przez P.E. Mullena, M. Pathé i R. Purcell. Autorzy ci przyjrzeni się wcześniejszej relacji łączącej pokrzywdzonego ze sprawcą oraz sytuacji, w jakiej doszło do nękania. I tak, wyróżnili oni następujące, niekoniecznie wykluczające się wzajemnie grupy ofiar: „dawni partnerzy intymni”, „odseparowana rodzina i przyjaciele”, „przypadkowi znajomi”, „kontakty zawodowe”, „kontakty w miejscu pracy”, „obcy”, „osoby publiczne”, „nieznani” oraz „wtórne ofiary”¹⁴³⁴. W ramach pierwszej, największej kategorii, najczęstszym typem ofiary jest kobieta, która miała wcześniej relacje intymne z prześladowcą (na ogół płci męskiej). W grupie tej dochodzi do stosowania najszerszego zakresu metod nękania. Odseparowana rodzina i przyjaciele mogą prześladować określoną osobę na przykład z uwagi na czynniki religijne, kulturowe czy styl życia ofiary. Przypadkowi znajomi to chociażby sąsiedzi, w stosunku do których sprawca odczuwa urazę. Kategoria kontaktów zawodowych dotyczy „profesjonalistów” (specjalistów) szczególnie narażonych na stanie się ofiarami uporczywego nękania – prawników, nauczycieli czy pracowników służby zdrowia. W niektórych sytuacjach stalking związany jest z obszarem wykonywanej profesji (kontakty w miejscu pracy). W jeszcze innych, ofiarami tego procederu padają osoby, które nie przypominają sobie żadnego wcześniejszego kontaktu ze sprawcą (grupa: obcy). Co istotne, interwencje prawne w tej kategorii przypadków mogą nie odnosić spodziewanego rezultatu lub nawet nasilać niepożądane zachowania. Osoby publiczne to ofiary będące artystami estradowymi,

¹⁴³¹ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 636.

¹⁴³² D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 22, 268.

¹⁴³³ *Ibidem*, s. 268.

¹⁴³⁴ Tłumaczenie własne.

politykami, modelami czy gwiazdami sportu. Sprawca zna je ze względu na publiczny wymiar ich działalności. Ofiary zaliczane do grupy nieznanych atakowane są przez niezidentyfikowanego przez nie napastnika. Może on stosować względem pokrzywdzonych różne sposoby prześladowania, takie jak np. przesyłanie anonimów, nie pozostawiając na ogół żadnych wskazówek co do swojej tożsamości oraz kierujących nim motywów. Wtórne ofiary to osoby w pewien sposób związane z głównym obiektem ataku sprawcy. Mogą to być przyjaciele danej jednostki, jej rodzina, współlokatorzy, współpracownicy, czasami także osoby postrzegane jako „przeszkody” na drodze dostępu do ofiary¹⁴³⁵.

P.E. Mullen, M. Pathé i R. Purcell przyjrzeni się także niezwykle interesującej problematyce fałszywych ofiar stalkingu¹⁴³⁶. Nie znajdujące potwierdzenia w rzeczywistości zgłoszenia dotyczące zetknięcia się ze zjawiskiem uporczywego nękania stanowią zdecydowaną mniejszość przypadków i mogą być spowodowane różnymi czynnikami. P.E. Mullen, M. Pathé oraz R. Purcell zaproponowali typologię fałszywych ofiar stalkingu uwzględniającą powody, dla których złożono nieprawdziwe zawiadomienia o prześladowaniu. Pierwsza grupa przypadków to wiktylizacja urojeniowa¹⁴³⁷. Osoby znajdujące się w tej kategorii często cierpią na zaburzenia urojeniowe, zwykle o charakterze prześladowczym lub związanym z erotomanią¹⁴³⁸. Druga grupa obejmuje przypadki łączące się z fałszywą rewiktylizacją¹⁴³⁹. Pojęcie to opisuje stan osób, które w przeszłości doświadczyły uporczywego nękania i, co za tym idzie, stały się szczególnie wrażliwe na pewne bodźce i zachowania. Błędnie przypisują one zwyczajnym zdarzeniom prześladowczy charakter¹⁴⁴⁰. Kolejna kategoria przypadków określona została jako odwrócenie ról¹⁴⁴¹. To sytuacje, w których osoba podająca się za ofiarę tak naprawdę jest sprawcą uporczywego nękania. Powody takiego postępowania mogą być przy tym różne. Jednym z nich jest chociażby pragnienie odwetu na byłym partnerze¹⁴⁴². Następna grupa to stany faktyczne związane z zaburzeniami

¹⁴³⁵ Zob. szerzej P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 46-52.

¹⁴³⁶ Autorzy posługują się w tym miejscu pojęciem „false victims of stalking”, wspominają także o syndromie fałszywej wiktylizacji („false victimisation syndrome”), zob. *ibidem*, s. 209. Na temat problematyki fałszywych ofiar stalkingu zob. także M. Pathé, P.E. Mullen, R. Purcell, *Stalking: false claims of victimization*, *The British Journal of Psychiatry* 1999, vol. 174, nr 2, s. 170-172, L.P. Sheridan, E. Blaauw, *Characteristics of False Stalking Reports*, *Criminal Justice and Behaviour* 2004, vol. 31, nr 1, s. 55-72, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 266-267, K. Mohandie, C. Hatcher, D. Raymond, *False victimization syndromes in stalking* [w:] J.R. Meloy (red.), *The psychology...*, s. 225-256.

¹⁴³⁷ W oryginale „delusional victimization”, zob. P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 212.

¹⁴³⁸ *Ibidem*.

¹⁴³⁹ W oryginale „false revictimisation”, zob. *ibidem*, s. 213.

¹⁴⁴⁰ Por. *ibidem*.

¹⁴⁴¹ W oryginale „role reversal”, zob. *ibidem*, s. 214.

¹⁴⁴² Por. *ibidem*.

pozorowanymi¹⁴⁴³. Polegają one na świadomym symulowaniu objawów, jakie łączą się z występowaniem w roli „chorego”. Niektóre z występujących w tej grupie przypadków mogą mieć związek z pragnieniem otrzymania pełnej życzliwości uwagi ze strony innych osób. Mogą także łączyć się z przebyciem w przeszłości doświadczeniem nękania oraz pewnego rodzaju „nagrodami”, jakie w związku z tym spotkały dane osoby¹⁴⁴⁴. Ostatnia z wydzielonych przez Autorów grup to symulanci¹⁴⁴⁵. Osoby zaliczone do tej kategorii w pełni świadomie wytwarzają lub przejawiają zapewnienia o własnej wiktyimizacji. Czynią to dla osiągnięcia korzyści finansowych bądź też po to, aby uchylić się od grożącej im odpowiedzialności karnej. Autorzy przywołali tu przykład 35-letniej recepcjonistki, która okradała swojego pracodawcę w celu pozyskania środków na gry hazardowe. Gdy cały proceder wyszedł na jaw, wymyśliła ona historię rzekomego nękania chcąc wyłudzić fundusze pomocowe dla ofiar oraz zdobyć współczucie otoczenia¹⁴⁴⁶.

W wielu opracowaniach osobną uwagę poświęca się zaleceniom kierowanym do ofiar uporczywego nękania. Wskazówki te mają pomóc im w poradzeniu sobie z zaistniałym problemem oraz uwrażliwić je na potrzebę dokumentowania tego szkodliwego zjawiska. Dla przykładu, J. Kosińska zaleca prowadzenie dziennika, w którym odnotowywane będą wszelkie incydenty związane z nękaniami. Mają się w nim znaleźć wszystkie szczegóły takie jak czas, data, miejsce czy dokładne okoliczności zdarzenia. Istotne jest także przechowywanie listów, e-maili, prezentów oraz innych przedmiotów otrzymanych od prześladowcy. O całym zdarzeniu powinna zostać poinformowana rodzina, znajomi oraz pracodawca pokrzywdzonego. Autorka, powołując się na zalecenia włoskich i amerykańskich organów ścigania, wskazała także na płynącą z ich strony sugestię, aby nie próbować rozwiązywać problemu samodzielnie – nie rozmawiać ze stalkerem i nie spotykać się z nim w „cztery oczy”¹⁴⁴⁷.

Według D. Woźniakowskiej-Fajst z uwagi na tendencję stalkerów do selektywnego odbioru komunikatów, konieczne jest stanowcze poinformowanie sprawcy o braku akceptacji podejmowanych przez niego działań. W miarę możliwości należy to uczynić na piśmie. Nie ma tu miejsca na przestrzeganie norm kulturowych nakazujących uprzejme, łagodne zachowanie. Ważne jest także to, aby nie poddać się szantażom i próbom wzbudzenia poczucia winy, jakie płyną ze strony stalkera. Kolejny krok stanowić ma zupełne odcięcie się od prześladowcy –

¹⁴⁴³ Mowa tu o „factitious disorders”, zob. *ibidem*, s. 215.

¹⁴⁴⁴ *Ibidem*, zob. szerzej *ibidem*, s. 215-216.

¹⁴⁴⁵ W oryginale „malingerers”, zob. *ibidem*, s. 216.

¹⁴⁴⁶ *Ibidem*, s. 216-218, szerzej w kwestii fałszywych ofiar stalkingu zob. *ibidem*, s. 209-225.

¹⁴⁴⁷ J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 46-47.

ignorowanie jego SMSów, e-maili czy telefonów. Co istotne, należy przechowywać dowody stanowiące o uporczywym nękanii. Gdy to możliwe, warto zmienić numer telefonu, a nagranie poczty głosowej zmodyfikować w taki sposób, żeby pojawiający się na nim głos nie był głosem ofiary. Osoba dotknięta stalkingiem powinna także stworzyć wokół siebie „siatkę bezpieczeństwa”. Poinformowanie o procederze najbliższego otoczenia może zapobiec udzielaniu stalkerowi informacji na temat ofiary oraz „uodpornić” je na rozsiewane przez niego plotki. Ważne także, aby zapoznać rodzinę i znajomych z działaniami prześladowcy. Umożliwi to późniejsze przesłuchanie ich w charakterze świadków. Osoby niepełnoletnie powinny wtajemniczyć w całe zdarzenie swoich rodziców lub opiekunów. Warto, aby ofiara uporczywego nękania zabezpieczyła się przed sprawcą – wymieniła zamki, nie wychodziła sama z domu, poinformowała o zdarzeniu sąsiadów. Istotne jest także odpowiednie dysponowanie wiadomościami na swój temat na portalach społecznościowych oraz uniemożliwienie obcym osobom nawiązywania kontaktu. Nie należy także zapraszać ich do grona znajomych. W sytuacji, gdy prześladowcą jest były partner, który zna hasła do kont ofiary, trzeba je jak najszybciej zmienić. Co więcej, warto posiadać kilka adresów e-mail przeznaczonych do różnych form internetowej aktywności. Osoba pokrzywdzona stalkingiem powinna także zawiadomić o wszystkim policję oraz zainicjować ścieżkę sądową¹⁴⁴⁸.

Na podobne rady skierowane do ofiar stalkingu zwracał uwagę także L. Miller. Powołując się na zalecenia płynące z prac S.M. Dennison¹⁴⁴⁹, P.E. Mullena, M. Pathé i R. Purcell¹⁴⁵⁰, M. Pathé¹⁴⁵¹, M. Pathé i P.E. Mullena¹⁴⁵² oraz P.J. Resnicka¹⁴⁵³, opatrując je własnymi komentarzami i sugestiami, wskazał on na kilka obszarów istotnych w procesie odstraszenia stalkera. Po pierwsze, należy dać prześladowcy jasno do zrozumienia, że nie akceptuje się jego działań. Wiadomość tę trzeba wyrazić spokojnie, ale stanowczo. Istotne jest przy tym to, żeby osoba pokrzywdzona stalkingiem zabroniła sprawcy komunikowania się z nią w jakikolwiek sposób. Jeśli to możliwe, najlepiej nie wchodzić ze sprawcą w żadne interakcje, nie spędzać czasu z jego znajomymi, konieczne jest jednak zapisywanie pochodzących od niego wiadomości. Gdy nękanie jest anonimowe, pomocne może okazać się

¹⁴⁴⁸D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 279-281. Jak wskazała Autorka, zalecenia te stanowią pokłosie analizy literatury, wyników badań własnych, a także zajęć ze studentami kryminologii odbywającymi się w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, zob. *ibidem*, s. 279 oraz przypis nr 21 cytowanej pracy.

¹⁴⁴⁹S.M. Dennison, *Interpersonal Relationships and Stalking: Identifying When to Intervene*, Law and Human Behavior 2007, vol. 31, nr 4, s. 353-367.

¹⁴⁵⁰P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*

¹⁴⁵¹M. Pathé, *Surviving stalking*, Nowy Jork 2002.

¹⁴⁵²M. Pathé, P.E. Mullen, *The Victim...* [w:] J. Boon, L. Sheridan (red.), *Stalking...*, s. 1-22.

¹⁴⁵³P.J. Resnick, *Stalking...* [w:] D.A. Pinals (red.), *Stalking...*, s. 61-84.

ignorowanie otrzymywanych komunikatów. Kolejne zalecenie dotyczy przechowywania dowodów aktywności sprawcy. Dobrym pomysłem jest stworzenie kopii wszystkiego, co otrzymało się od stalkera i umieszczenie jej w bezpiecznym miejscu. Ofiarowane kwiaty lub prezenty należy zwrócić dostawcy, gdy nie jest to możliwe, dobrze jest się ich pozbyć (samodzielnie lub z pomocą kogoś innego). Następny obszar to ograniczenie dostępu do celu ataku. Przydatna może okazać się tutaj chociażby zmiana numeru telefonu, także służbowego, wybór innego miejsca pracy, chodzenie nowymi trasami czy uniemożliwienie plądrowania skrzynki na listy. Ważne jest również to, by osoba, która zetknęła się z prześladowaniem, zawsze miała przy sobie komórkę. Czwarty rodzaj zaleceń to podjęcie działań ukierunkowanych na ochronę ofiary. Wskazać tu można np. na zabezpieczenie domu, uczęszczanie na kursy samoobrony czy unikanie odosobnionych miejsc. Kolejny obszar związany jest ze zgłaszaniem stalkingu policji. Nie należy bowiem mierzyć się ze sprawcą samodzielnie. Warto także poszukać wsparcia emocjonalnego wśród rodziny, przyjaciół czy fachowców zajmujących się zdrowiem psychicznym. Następny rodzaj zaleceń dotyczy rozważenia ubiegania się w stosunku do sprawcy o zakaz zbliżania. Jeszcze inny – uświadomienia sobie, że choć fakt stania się ofiarą stalkingu jest niesprawiedliwy, należy podjąć odpowiednie działania w celu swojej ochrony¹⁴⁵⁴.

Tytułem podsumowania należy stwierdzić, iż art. 190a § 1 k.k. we fragmencie stanowiącym o uporczywym nękanii innej osoby lub osoby dla niej najbliższej prowadzącym do pojawienia się określonego skutku ukształtowany został w sposób niejasny. Problemy interpretacyjne łączące się z wyznaczeniem korelacji pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa uporczywego nękania a mającym powstać skutkiem każą zastanawiać się nad koniecznością zmiany analizowanego przepisu w tym właśnie zakresie. Sytuacja, w której przeciętny adresat danej regulacji prawnej, tym bardziej umieszczonej w obszarze prawa karnego, nie jest w stanie zdekodować jej treści, zdecydowanie zasługuje na dezaprobatę. Podjęcie działań w tym względzie i wysunięcie postulatów *de lege ferenda* wydaje się zatem konieczne. Jak już była o tym mowa, pewnym rozwiązaniem byłoby zmodyfikowanie

¹⁴⁵⁴ L. Miller, *Stalking: Patterns, motives, and intervention strategies*, Aggression and Violent Behavior 2012, vol. 17, nr 6, s. 503. Autor ten wskazał także na wyróżniane przez Cupacha i Spitzberga sposoby odpowiedzi ofiar na fakt prześladowania: taktikę wchodzenia w interakcje ze sprawcą (moving-with tactics), przeciwstawiania się sprawcy (moving-against strategies), unikania sprawcy (moving-away tactics), zwrócenia się ku sobie (moving-inward activities) oraz zwrócenie się na zewnątrz (moving-outward activities), zob. szerzej *ibidem*, s. 502-503, a także przywołana przez Autora literatura: W.R. Cupach, B.H. Spitzberg, *The Dark Side...* [za:] L. Miller, *Stalking...*, s. 502, W.R. Cupach, B.H. Spitzberg, C.L. Carson, *Toward a theory of obsessive relational intrusion and stalking* [w:] K. Dindia, S. Duck (red.), *Communication and personal relationships*, Nowy Jork 2000, s. 131-146 [za:] L. Miller, *Stalking...*, s. 502, B.H. Spitzberg, *The tactical topography of stalking victimization and management*, Trauma, Violence & Abuse 2002, vol. 3, nr 4, s. 261-288.

treści przepisu w analogiczny sposób, jak zostało to uczynione w przypadku przestępstwa groźby karalnej. Przepis art. 190a § 1 k.k. mógłby przyjąć brzmienie: „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej wzbudza u którejś z tych osób uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność”. Innym rozwiązaniem mogłaby być następująca postać przepisu: „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej wzbudza u osoby, na którą zostało bezpośrednio nakierowane lub u osoby stanowiącej główny cel ataku, uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność”.

Odniesienie czynności sprawczej nękania także do osoby najbliższej dla „innej osoby” wydaje się dość dobrym rozwiązaniem. Bardzo często stalking nakierowany jest na jednostki szczególnie ważne dla pokrzywdzonego – na jego małżonka, konkubenta, rodziców, dzieci czy rodzeństwo. Nietrudno wyobrazić sobie sytuacje, w których sprawca, za pomocą oddziaływania na takie osoby, dążył będzie do szczególnego pogwałcenia ofiary (tej, o którą w rzeczywistości mu chodzi). Umieszczenie w art. 190a § 1 k.k. sformułowania dopuszczającego możliwość nękania nie tylko „innej osoby”, ale także „osoby dla niej najbliższej” rozszerza zakres zastosowania przepisu i umożliwia pociągnięcie do odpowiedzialności podmiotu, który kieruje prześladowcze czynności nie bezpośrednio do głównego celu ataku, ale właśnie do jednostki związanej z tym celem szczególną więzią określoną w art. 115 § 11 k.k. Opowiadam się jednocześnie za możliwością przyjęcia nękania pośredniego. Z uwagi jednak na brzmienie art. 190a § 1 k.k., stoję na stanowisku, że ta forma prześladowania może odnosić się jedynie do osób najbliższych dla danej osoby. Odpowiedzialności karnej za przestępstwo uporczywego nękania – w moim przekonaniu – podlegać będzie chociażby sprawca, który uporczywie nęka dziecko głównego celu ataku, np. matki, gdy doprowadza to do pojawienia się po stronie kobiety poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia jej prywatności. Bez znaczenia pozostanie tutaj to, iż skutek taki nie powstanie u samego dziecka. Nękanie pośrednie, jak już była o tym mowa, ma jednak swoje granice. Z perspektywy postanowień art. 190a § 1 k.k. oczywisty wydaje się fakt, iż prawnie irrelevantne pozostanie „bezszytne” (czy raczej: „bezszytne”) uporczywe nękanie dziewczyny głównego celu ataku (z którą ten nie mieszka), jego znajomego, szefa czy dalekiego krewnego, a zatem tych wszystkich osób, które nie mieszczą się w katalogu z art. 115 § 11 k.k.¹⁴⁵⁵ W stosunku do nich będziemy mogli

¹⁴⁵⁵ Jak powyżej była o tym mowa, można wskazać na dość istotne wady wynikające z takiego, a nie innego ukształtowania przepisu.

przyjąć realizację znamion stalkingu tylko wówczas, gdy po ich stronie pojawi się któryś z przestępnych skutków – uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotne naruszenie prywatności (w grę będzie mogło wejść wykorzystanie konstrukcji usiłowania). Wówczas uzyskają one status pokrzywdzonych z uwagi na to, że będą „innymi osobami”, o których mowa w art. 190a § 1 k.k.

Odniesienie się w przepisie do definicji osoby najbliższej ma swoje słabe strony. Trudno jednak przebudować tę regulację w taki sposób, aby jej brzmienie usuwało dotychczasowe wady (polegające chociażby na braku możliwości zaliczenia do grona osób najbliższych nie mieszkającej z pokrzywdzonym narzeczonej), nie zastępując ich kolejnymi. Krokiem ustawodawcy, jaki nietrudno sobie wyobrazić, mogłaby być także całkowita rezygnacja z posługiwania się w przepisie znamieniem „osoby najbliższej”. Taki kształt przepisu penalizującego stalking, z uwagi na zarysowaną wyżej naturę tego zjawiska, byłby jednak zbyt wąski. Pewnym rozwiązaniem tej kwestii byłoby oczywiście przyjęcie możliwości nękania pośredniego, rozszerzonego także na inne podmioty w jakiś sposób związane z ofiarą (skoro można prześladować kogoś przez wysyłanie do niego licznych SMS-ów, być może także można dręczyć go przez oddziaływanie na jego przyjaciela). Jak się jednak zdaje zaakceptowanie, takiej wykładni wymagałoby zgodności w tej kwestii doktryny, a tego trudno oczekiwać. Wskazany opór byłby zresztą dość uzasadniony.

Należy opowiedzieć się za możliwością nękania wzajemnego. Pozwala na to zarówno natura omawianego zjawiska, jak i konstrukcja art. 190a § 1 k.k. Sytuacje stalkingowe, jak warto zauważyć, mogą dość szybko zmieniać się w czasie. Podmiot, który dziś jest ofiarą prześladowania, już jutro może okazać się oprawcą. Samo „nękanie” nie zawiera w sobie konieczności jasnego podziału na stronę atakującą i atakowaną. Gdyby nawet stanąć na stanowisku, że tego rodzaju dysproporcja sił jest w przypadku czynności składających się na stalking wymagana, i tak należałoby uznać, że w obszarze tym może dochodzić do pewnej zmienności. Wzajemne nękanie jest, moim zdaniem, pojęciowo i faktycznie możliwe tak samo, jak możliwe jest wzajemne prześladowanie, dręczenie czy dokuczanie.

Pomimo coraz rozleglejszej literatury przedmiotu odnoszącej się do problematyki ofiar uporczywego nękania, na gruncie polskim stale niewiele jest badań dotyczących pokrzywdzenia zjawiskiem stalkingu w poszczególnych grupach społecznych (zawodowych). Za niezwykle cenne należałoby zatem uznać przeprowadzenie takich badań w przyszłości. Choć o uporczywym nękanii coraz więcej mówi się w przestrzeni publicznej, zaś typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. zdaje się silnie wpisywać w świadomość prawną

społeczeństwa¹⁴⁵⁶, jeszcze więcej uwagi poświęcić trzeba ofiarom tego procederu. W walce ze zjawiskiem stalkingu szczególnie pomocne może okazać się wdrażanie działań edukacyjnych polegających na uświadamianiu młodym ludziom, że wypowiedziane w relacji „nie” naprawdę znaczy „nie”, zaś wyrażony przez drugą stronę sprzeciw zawsze powinien być traktowany poważnie.

¹⁴⁵⁶ Por. P. Palichleb, *Zmiany...*, s. 69.

Rozdział VIII Zagadnienia strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania

Dostrzeganie w ramach prawnokarnego wartościowania strony podmiotowej przestępstwa nie zawsze było tak oczywiste, jak dziś mogłoby się wydawać. Biorąc pod uwagę historyczny rozwój prawa karnego zauważyć trzeba, że na początku o odpowiedzialności karnej decydowała jedynie strona przedmiotowa rozumiana jako zewnętrzne zachowanie się człowieka, zawierająca w sobie zwłaszcza łatwy do zauważenia skutek. Zanim doszło do ewolucji prawa karnego można było zatem mówić o obiektywnej odpowiedzialności sprawcy. Z biegiem czasu zaczęto coraz silniej uwzględniać aspekt podmiotowy, ograniczając odpowiedzialność podmiotu do umyślnego albo nieumyślnego powodowania ujemnych społecznie skutków i odchodzić od penalizowania przypadku (*casus*)¹⁴⁵⁷. Pojęcie zamiaru (*dolus*) pochodzi z czasów rzymskich. Na grunt nauki prawa karnego przeniesione zostało przez średniowiecznych włoskich prawników, stanowiąc warunek odpowiedzialności za ciężkie przestępstwa¹⁴⁵⁸. Co warto zaznaczyć, i na co zwracał uwagę W. Świda, do przesądzenia kwestii odpowiedzialności karnej pierwotnie wystarczający był jedynie związek zewnętrzny łączący dane zdarzenie z człowiekiem, zwierzęciem, czy martwym przedmiotem – na zasadzie odpowiedzialności przedmiotowej możliwe było karanie za skutki działania nader odległe lub nie pozostające w związku przyczynowym z określoną jednostką¹⁴⁵⁹. Prawidłowe określenie strony podmiotowej danego przestępstwa ma przy tym ogromne znaczenie w perspektywie odpowiedzialności karnej sprawcy i, co za tym idzie, bezpośrednio łączy się z gwarancyjną funkcją prawa karnego. Aby od jednostki można było wymagać dania posłuchu normie prawnej, należy najpierw ustalić, co ta norma wyraża, a zatem jaki jest jej dokładny kształt.

Zarówno strona przedmiotowa, jak i strona podmiotowa, składają się na pełny obraz przestępstwa. Ustalenie, iż zachowanie sprawcy – choćby nawet w aspekcie przedmiotowym odpowiadało opisowi danego czynu zabronionego – podjęte zostało z nastawieniem psychicznym odmiennym od tego, które przewidziane zostało przez ustawodawcę, przesądzać będzie zawsze o braku odpowiedzialności karnej podmiotu przestępstwa. Pełny obraz przestępstwa, o którym wyżej była mowa, ulegnie bowiem pewnej destrukcji wyrażającej się

¹⁴⁵⁷W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 112.

¹⁴⁵⁸K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 336.

¹⁴⁵⁹Na tej zasadzie odpowiedzialności karnej podlegać mógł zdun, który postawił piec, z którego na dziecko wylała się gorąca woda lub właściciel drzewa, gdy ktoś z niego spadł i poniósł śmierć, W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1989, s. 158.

w dekompletacji znamion tego przestępstwa. Jak warto zauważyć, koncepcja czynu oraz czynu zabronionego zaaprobowana w obszarze prawa karnego oparta została na założeniu równoważności oraz łączności strony podmiotowej i przedmiotowej. Co za tym idzie, w myśl zasady korespondencji znamion strony przedmiotowej i podmiotowej¹⁴⁶⁰, niewypełnienie przez daną osobę znamion strony podmiotowej rozpatrywane jest zawsze tak samo, jak brak realizacji przez nią innych znamion¹⁴⁶¹. Na stronę podmiotową składają się zjawiska psychiczne, które jawią się jako istotne przy kwalifikacji prawnej zachowania jako określonego przestępstwa. Prawo karne posługuje się przy tym pewnymi schematami, które muszą być połączone z treścią dyspozycji danego przestępstwa. Oznacza to, że przepis ulokowany w części szczególnej Kodeksu karnego wyznaczał będzie, oprócz strony przedmiotowej, także formę stosunku psychicznego sprawcy do czynu, która to forma opisana została w części ogólnej ustawy¹⁴⁶².

Kwestie odnoszące się do wyróżnianych w literaturze typów stalkerów, podobnie jak problematyka pewnych szczególnych przeżyć psychicznych towarzyszących podmiotowi przestępstwa, poruszone zostały w rozdziale dotyczącym podmiotu przestępstwa uporczywego nękania. W tym miejscu należy zatem skupić się przede wszystkim na przedstawieniu zagadnień dogmatycznych związanych ze stroną podmiotową typu czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. ze szczególnym uwzględnieniem motywacji (motywu), jaka (jaki) przyświecać może sprawcy. Warto również spojrzeć na zjawisko uporczywego nękania przez pryzmat badań i wypowiedzi różnych przedstawicieli doktryny, które bezpośrednio bądź pośrednio odnoszą się do omawianych tutaj kwestii.

Poruszona w niniejszym rozdziale problematyka sama w sobie stanowi relatywnie szeroki obszar badawczy. Jak zaznaczył T. Kaczmarek, odnośnie do zagadnienia znamion podmiotowych „mamy na myśli te fakty, które odnoszą się do sfery przeżyć psychicznych sprawcy, w obrębie których zwykło się uwzględniać: procesy motywacyjne, zamiar, przewidywanie (w tym także połączone z ryzykiem oraz błędem odnośnie do wyniku przewidywania), brak przewidywania (przy jego możliwości i powinności przewidywania), zatem wszystkie elementy, za pomocą których chcemy bliżej scharakteryzować stosunek psychiczny sprawcy do popełnionego czynu zabronionego”¹⁴⁶³. Próba przeniknięcia sfery

¹⁴⁶⁰ Jak wskazują M. Królikowski i R. Zawłocki, relację, o której mowa, określa się niekiedy mianem zasady korespondencji znamion strony przedmiotowej i podmiotowej, M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 178, Nb 198.

¹⁴⁶¹ *Ibidem*.

¹⁴⁶² I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1978, s. 136.

¹⁴⁶³ T. Kaczmarek, *Sporne problemy umyślności* [w:] J. Majewski (red.), *Umyślność i jej formy. Pokłosie VII Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, Toruń 2011, s. 28.

emocjonalnej sprawcy, zajrzenia w głąb jego umysłu – choć nie zawsze musi zakończyć się niepowodzeniem – napotyka na ogół na swojej drodze na liczne trudności. Zachowanie podjęte przez daną jednostkę zawsze oceniane jest z pewnego dystansu. W jaki sposób rzetelnie ustalić przeżycia towarzyszące sprawcy w momencie popełnianego przezeń czynu, kiedy dzieli nas od niego znaczny odstęp czasu? Jakimi metodami posługiwać się w procesie poszukiwania przyczyn i emocji związanych z podjęciem danego postępowania oraz jak odgadnąć rzeczywiste motywy stojące za ocenianym procederem? W poczynieniu odpowiednich ustaleń nie pomaga także i sam podmiot przestępstwa. Jak wskazywał M. Laskowski, umyślność związana jest ze sferą przeżyć psychicznych sprawcy, która to sfera łączy się z wolą oraz motywacją – obszarami trudno dostępnymi dla innych, w tym dla organów procesowych. Sam sprawca nierzadko starannie skrywa stronę intelektualną i woluntatywną swojego zachowania – wprowadza otoczenie w błąd co do obranych celów i kierujących nim motywów, prowadzi grę procesową nakierowaną na własną obronę, poszukuje samousprawiedliwienia oraz próbuje pokonać poczucie winy wypierając ze świadomości negatywne elementy swojego zachowania. Nawet wówczas, gdy w toku postępowania dana jednostka złoży wiarygodne i szczere wyjaśnienia, i tak zawsze wymagają one zbadania za pomocą innych dostępnych w procesie metod¹⁴⁶⁴.

Nie wchodząc zbyt szczegółowo w rozważania natury ogólnej dotyczące strony podmiotowej oraz postaci zamiaru wyróżnianych na gruncie ustawy karnej – problematyka ta mogłaby bowiem stanowić, i ciągle stanowi, przedmiot zainteresowania całych monografii naukowych – rozpocząć wypada od nakreślenia kilku kwestii teoretycznych mających bezpośrednie przełożenie na ustalenie strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania. Ich przedstawienie pozwoli na osadzenie wypowiedzi poszczególnych Autorów odnoszących się do tego tematu na tle ogólnych zasad przyjmowanych w nauce prawa karnego.

Aby ustalić znamiona strony podmiotowej czynu zabronionego należy przesądzić¹⁴⁶⁵, po pierwsze, czy znamiona przedmiotowe odwzorowane zostały w świadomości sprawcy, po drugie zaś, czy jego zamiar może zostać odniesiony do fragmentu rzeczywistości, którego granice wyznaczają znamiona przedmiotowe danego przestępstwa¹⁴⁶⁶. W przypadku przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym, z uwagi na brak w przepisie

¹⁴⁶⁴M. Laskowski, *Ustalenie umyślności w praktyce orzeczniczej* [w:] J. Majewski (red.), *Umyślność...*, s. 51-52.

¹⁴⁶⁵ Jak się zdaje, będzie tutaj chodziło o ustalenie tego *in concreto*.

¹⁴⁶⁶W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 208.

klauzuli nieumyślności, nacisk położony zostanie na analizę postaci zamiaru¹⁴⁶⁷, które wystąpić mogą po stronie sprawcy. Będzie to zamiar bezpośredni (*dolus directus*) oraz zamiar ewentualny (*dolus eventualis*). Analiza kwalifikowanej postaci stalkingu przedstawiona zostanie w kolejnym rozdziale dotyczącym targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie jako następstwa uporczywego nękania. W przypadku umyślności odnoszonej do czynu z art. 190a § 1 k.k. będzie można mówić o zamiarze popełnienia tego przestępstwa czyli zrealizowania stanu, który opisany został za pomocą znamion przedmiotowych¹⁴⁶⁸. Rozpatrzenia wymagać będzie przy tym aspekt intelektualny zamiaru w postaci świadomości podmiotu przestępstwa co do wycinka rzeczywistości opisanej poprzez użycie znamion przedmiotowych, jak również aspekt woluntatywny, czyli stosunek psychiczny sprawcy do realizacji czynu¹⁴⁶⁹. Świadomość ta będzie mogła przybrać formę świadomości konieczności oraz świadomości możliwości „urzeczywistnienia czynem znamion czynu zabronionego”. Świadomość konieczności przesądzać będzie przy tym wolę realizacji znamion danego przestępstwa¹⁴⁷⁰. Związana z drugą z wymienionych płaszczyzn wola w przypadku przestępstw umyślnych występować będzie w postaci „chęci” (*dolus directus*) bądź w postaci „godzenia się” (*dolus eventualis*)¹⁴⁷¹. W sytuacji przesądzenia, że typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. popełnić można jedynie w zamiarze bezpośrednim, w aspekcie intelektualnym po stronie sprawcy występować będzie mogła świadomość konieczności albo świadomość możliwości popełnienia przestępstwa. Na płaszczyźnie woluntatywnej natomiast będziemy mogli mówić jedynie o chęci. W przypadku opowiedzenia się za możliwością nękania także w zamiarze ewentualnym, w aspekcie intelektualnym występować będzie świadomość możliwości, w aspekcie woluntatywnym zaś godzenie się.

¹⁴⁶⁷Z oczywistych względów pomijam tutaj kwestię zasadności twierdzenia, iż nieumyślność nie stanowi jedynie prostego zaprzeczenia umyślności, zob. A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, Art. 9, teza 31. Na temat rozumienia nieumyślności zob. A. Marek, J. Lachowski, *Struktura nieumyślności w kodeksie karnym z 1997 roku* [w:] J. Majewski (red.), *Nieumyślność. Pokłosie VIII Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, Toruń 2012, s. 9-33, J. Majewski, *Nieumyślność a brak umyślności* [w:] J. Majewski (red.), *Nieumyślność...*, s. 35-47, A. Zoll, *Typ czynu zabronionego charakteryzujący się nieumyślnością* [w:] J. Majewski (red.), *Nieumyślność...*, s. 64-73, Ł. Pohl, *Niezachowanie wymaganej ostrożności – znamię typu czynu zabronionego czy odrębny element w strukturze przestępstwa?* [w:] J. Majewski (red.), *Nieumyślność...*, s. 75-85, J. Giezek, K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 9, teza 30-51, zob. w szczególności teza 30-31, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 9, teza 30-43, M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 9, teza 16-19, J. Giezek, *Kilka uwag o ujęciu nieumyślności w nowym kodeksie karnym* [w:] L. Bogunia (red.), *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, tom II, Wrocław 1998, s. 9-20.

¹⁴⁶⁸Por. *ibidem*, s. 209.

¹⁴⁶⁹*Ibidem*.

¹⁴⁷⁰W. Wolter, *Nauka...*, s. 123.

¹⁴⁷¹Por. *ibidem*, s. 125.

Ze względu na fakt, iż problematyka ta podejmowana była w obszarze niektórych badań empirycznych związanych ze zjawiskiem stalkingu, warto wspomnieć także i o motywacji¹⁴⁷² popełnienia przestępstwa. Jak wskazuje M. Budyn-Kulik, pojęcie to zastąpiło określenia „pobudka” oraz „motyw”, którymi posługiwano się jeszcze w czasie obowiązywania Kodeksu karnego z 1969 r. Pierwsze z nich związane było z treściami emocjonalnymi, drugie – z treściami intelektualnymi. Rozróżnienie to nie korespondowało jednak z ustaleniami wiedzy psychologicznej¹⁴⁷³ – we współczesnej psychologii pojęcie pobudki nie jest w praktyce używane i zostało postawione na równi z pojęciem motywu¹⁴⁷⁴. Jak podkreślają M. Królikowski i R. Zawłocki, co do zasady motyw oraz pobudka kierujące sprawcą nie są istotne z perspektywy realizacji znamion czynu zabronionego. Mogą one jednak mieć znaczny wpływ na przestępczość stwierdzonego czynu oraz na formę reakcji karnoprawnej na jego zaistnienie¹⁴⁷⁵. Motywacja, będąc terminem zaczerpniętym z psychologii, rozumiana może być jako „udzielenie odpowiedzi na pytanie, dlaczego dana osoba zachowała się w określony sposób”¹⁴⁷⁶. Wskazać można wiele definicji tego pojęcia i co istotne, zjawiska motywacji zawsze odnoszone są do określonego kontekstu sytuacyjnego. Coraz częściej zamiast analizowania motywów czy motywacji dokonuje się analizy procesów motywacyjnych, bowiem zachowanie się człowieka ma charakter kompleksowy i wieloaspektowy. Pojęcie motywacji nie jest przy tym jednolicie rozumiane. Wyróżnia się niekiedy motywację zewnętrzną i wewnętrzną, można także mówić o tak zwanej nieświadomej motywacji. Za cechy motywacji można uznać natomiast jej kierunek oraz natężenie¹⁴⁷⁷. Jak warto zaznaczyć, prawo karne operuje w tym względzie własną wersją terminów psychologicznych, pozostając zawsze w tyle za wskazanym obszarem nauki¹⁴⁷⁸. Jak podkreśla M. Budyn-Kulik, „Na potrzeby prawa karnego należy przyjąć, że «motywacja», o

¹⁴⁷²Niektórzy Autorzy podczas omawiania zagadnień strony podmiotowej posługują się rozróżnieniem na motyw oraz pobudkę popełnienia przestępstwa, zob. L. Gardocki, *Prawo...*, s. 86, M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 194, Nb 215.

¹⁴⁷³Autorka powołuje się w tym miejscu m.in. na cytowaną już w niniejszym rozdziale pracę W. Woltera: W. Wolter, *Nauka...*, s. 136, jak również na: S. Frankowski, *Przestępstwa kierunkowe w teorii i praktyce*, Warszawa 1970, s. 24 i n., S. Pławski, *Przestępstwa przeciwko życiu*, Warszawa 1963, s. 114 i n., J.K. Gierowski, A. Szymusik (red.), *Postępowanie karne i cywilne wobec osób zaburzonych psychicznie*, Kraków 1996, s. 135 i n., K. Daszkiewicz, *Przestępstwo z premedytacją*, Warszawa 1968, s. 21, K. Daszkiewicz, *Motyw przestępstwa*, Palestra 1961, t. V, nr 9 (45), s. 60 i n., K. Daszkiewicz, *Przestępstwa popełnione z tych samych pobudek i przestępstwa tego samego rodzaju*, NP 1962, nr 7-8, s. 1020 i n., J. Świtka, *Krytyka kodeksowego pojęcia „pobudka”*, Annales UMCS. Sectio G 1975, vol. 22, s. 260 i n. Jak przy okazji omawiania zagadnień strony podmiotowej wskazywał W. Wolter, cel oznacza „kierunek woli (dokąd)”, natomiast pobudka „źródło (skąd)”. Trudno było jednak już wtedy dopatrzeć się zgody w kwestii tego, czy określenia „motyw” i „pobudka” stanowią synonimy, zob. W. Wolter, *Nauka...*, s. 136.

¹⁴⁷⁴M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 250.

¹⁴⁷⁵M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 194, Nb 215.

¹⁴⁷⁶M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 250.

¹⁴⁷⁷M. Budyn-Kulik, *Umysłność w prawie karnym i psychologii. Teoria i praktyka sądowa*, Warszawa 2015, s. 276-282.

¹⁴⁷⁸*Ibidem*, s. 288 oraz przypis nr 1495 cytowanej pracy.

której mowa na gruncie części ogólnej kodeksu karnego, to całość ustalonego w sprawie procesu motywacyjnego sprawcy. Natomiast konkretny kształt, czasem wynik procesu motywacyjnego, opisany w przepisach części szczególnej, należy uznać za wskazanie motywu, który ostatecznie wpłynął na decyzję sprawcy”¹⁴⁷⁹.

Odnosząc się do ogólnych zasad ustalania strony podmiotowej przestępstwa już na początku należy podkreślić jeszcze jedną bardzo istotną kwestię, o której będzie jeszcze mowa w niniejszym rozdziale. Czym innym jest „wola”, czym innym natomiast „pragnienie” rozumiane jako uczucie. Można bowiem przejawiać wolę podjęcia danego zachowania, co nie musi wcale oznaczać, że jednocześnie się go pragnie¹⁴⁸⁰. Ustalenie to uznać należy za szczególnie ważne w perspektywie odpowiedzialności karnej za przestępstwo uporczywego nękania. Wyobrazić można sobie bowiem takie przypadki stalkingu, które odbywać się będą bez jakiegokolwiek uczucia przyjemności ze strony sprawcy. Nie będzie to jednak wykluczać przyjęcia po jego stronie zamiaru popełnienia przestępstwa.

Zamiar ewentualny, co warto zauważyć, zawsze towarzyszył będzie jakiemuś innemu zamiarowi w postaci chęci skierowanej na czyn obojętny prawnie albo też na czyn zabroniony. Człowiek nigdy nie zachowuje się w określony sposób tylko dlatego, że się na coś godzi, zawsze bowiem czegoś chce. Dana jednostka może mieć świadomość, iż obok tego, do czego bezpośrednio zmierza bądź też zamiast tego, do czego zmierza, może dojść do skutku, który nie był objęty jej bezpośrednim zamiarem¹⁴⁸¹. Na uwadze należy mieć zatem fakt, iż *dolus eventualis* zawsze wiązać się będzie z zamiarem bezpośrednim jakiegoś innego, nawet prawnie irrelevantnego zachowania. W nauce prawa karnego sporo miejsca poświęcono wykładni pojęcia godzenia się, używanego obecnie w art. 9 § 1 k.k., w poprzednich zaś kodyfikacjach odpowiednio na gruncie art. 7 § 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 roku - Kodeks karny oraz art. 14 § 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 roku - Kodeks karny. Ponownie, nie wchodząc zbyt głęboko w rozważania teoretyczne, warto wspomnieć o kilku prezentowanych w tym obszarze ujęciach.

J. Makarewicz *dolus eventualis* („zły zamiar ewentualny”) rozumiał jako następującą sytuację: sprawca uznaje, że pewien skutek przestępny jest możliwy, choć niekonieczny. Nie pragnie jednak tego skutku ani do niego nie zmierza. Gdyby jednak skutek ten zaszedł, godzi

¹⁴⁷⁹*Ibidem*, s. 398.

¹⁴⁸⁰W. Wolter, *Nauka...*, s. 123-124.

¹⁴⁸¹*Ibidem*, s. 125-126.

się na niego z pełną świadomością. Owo godzenie się Autor ujmował jako wolę ukierunkowaną warunkowo na dane zjawisko, co oznacza, że wola ta skierowana zostaje „na wypadek zajścia danej ewentualności”¹⁴⁸². Wskazana postać zamiaru opierać się miała nie na stosunku intelektu sprawcy do stanu lub skutku przestępnego, lecz właśnie na woli warunkowej przejawianej „na wypadek, jeżeliby zaszła dalsza zmiana w świecie zewnętrznym, nie ta, lub nie tylko ta, do której sprawca zmierza, lub jeżeliby zaszły znamiona stanu faktycznego innego, niż ten, który sprawca miał na oku”. Co ważne, podmiot przestępstwa, licząc się z możliwością zaistnienia określonych następstw – lub nie uświadamiając sobie dokładnie charakteru etycznego i prawnego swojego działania, w tym karygodności czynu, jednak dopuszczając taką możliwość – „godzi się na wszystko, nie wstrzymuje go od przedsięwzięcia czynu ani pierwsza, ani druga możliwość”¹⁴⁸³. Inaczej na kwestię tę patrzył W. Wolter. W swoich dociekaniach poszukiwał on różnicy w zakresie woli towarzyszącej zamiarowi bezpośredniemu oraz zamiarowi ewentualnemu stwierdzając, iż w przypadku *dolus eventualis* musi to być wola gatunkowo odmienna¹⁴⁸⁴. W ujęciu tego przedstawiciela doktryny zamiar ewentualny ulokowany jest pomiędzy chęcią spowodowania skutku, a chęcią jego uniknięcia. Sprawca zatem ani chce, by do niego doszło, ani chce, by to się nie stało. Jego działanie określić można jako „działanie z obojętności wobec skutku”¹⁴⁸⁵. W. Wolter wysunął także propozycję zmiany użytego w przepisie wyrażenia „możliwość” na termin „niebezpieczeństwo” lub „prawdopodobieństwo”. Jego zdaniem, jeżeli obojętność po stronie sprawcy cechować się ma takim stopniem naganności, aby postawić ją na równi z chęcią, możliwość następstw musi przybrać taką postać, „aby należało się z tą możliwością poważnie liczyć”. Co za tym idzie, według W. Woltera, najlepiej byłoby posługiwać się konstruktem „świadomości niebezpieczeństwa urzeczywistnienia znamion czynu zabronionego przez ustawę karną w wyniku (zupełnej) obojętności wobec znaczenia tego czynu”¹⁴⁸⁶. Zastrzeżenia do wskazanej koncepcji wyrażał K. Buchała. Sam stanął natomiast na stanowisku, iż godzenie się oznacza specyficzną treść psychiczną, która to bliższa jest zamiarowi bezpośredniemu niż lekkomyślności, nie stanowiąc jednak aktu woli wyrażającego się w pojęciu „godzi się”, stan ten jest bowiem obcy

¹⁴⁸²J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego*, Lwów 1935, s. 64. Zob. także wcześniejsze rozważania Autora na temat „złego zamiaru ewentualnego”, J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914, s. 137-139. Jak wskazywał, „Na pograniczu między winą nieumyślną (świadomą) a złym zamiarem spotykamy konstrukcję t.zw. złego zamiaru ewentualnego (*dolus eventualis*): sprawca przedstawia sobie tylko pewien skutek przestępny jako możliwy, choć nie konieczny, na zaistnienie tego skutku z całą świadomością się – godzi”, *ibidem*, s. 137.

¹⁴⁸³J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 65.

¹⁴⁸⁴Por. W. Wolter, *W sprawie tzw. zamiaru ewentualnego*, NP 1957, nr 5, s. 50 i n.

¹⁴⁸⁵*Ibidem*, s. 53.

¹⁴⁸⁶*Ibidem*, s. 55.

psychologii. Zdaniem K. Buchały w przypadku zamiaru ewentualnego cel obrany przez sprawcę musi współwystępować ze sprowadzeniem „poważnego prawdopodobieństwa nastąpienia skutku ubocznego, które sprawca sobie uświadamia”. Uruchamiając rozwój wydarzeń, pozostawia je on własnemu biegowi. Podmiot przestępstwa nie sądzi przy tym, że uniknie danego skutku, sytuacja ta jest przez niego „współchciana” czyli „objęta świadomą aktywnością”. Taka sytuacja motywacyjna stanowi godzenie się sprawcy na nastąpienie skutku ubocznego¹⁴⁸⁷. Na temat wykładni pojęcia „godzi się” wypowiadał się także J. Waszczyński. Według niego termin ten ma swoje uzasadnienie w języku potocznym i nie należy go kwestionować¹⁴⁸⁸. Przesądzenie zaistnienia zamiaru ewentualnego Autor ten wiązał ze spełnieniem trzech elementów. Pierwszy opierać się miał na świadomości sprawcy co do pewnego stopnia prawdopodobieństwa nastąpienia skutku ubocznego, co czynić miało jego działanie ryzykownym. Element ten zawierał w sobie zatem zawężającą wykładnię pojęcia przewidywania możliwości. Druga składowa to „wola narażenia określonych dóbr na bezpośrednie niebezpieczeństwo”. Trzecia – obojętność wobec nastąpienia skutku. Sprawca nie podejmuje żadnych kroków, aby zmniejszyć lub usunąć prawdopodobieństwo ziszczenia się skutku¹⁴⁸⁹. Interesujące wydaje się ujęcie zamiaru ewentualnego prezentowane przez M. Siewierskiego, który wyróżnił trzy elementy stanowiące istotne cechy zachowania sprawcy w przypadku *dolus eventualis*. Pierwszy stanowić miała świadomość, iż działanie podjęte przez podmiot przestępstwa może doprowadzić do „pewnego skutku przestępnego”. Drugi opierał się na ustaleniu po stronie sprawcy braku „bezpośredniego zamiaru” spowodowania tego rezultatu. Jego chęć ukierunkowana została bowiem na osiągnięcie innego, przestępnego bądź nie, celu. Trzeci składnik to „akceptowanie przez sprawcę z góry nastąpienia uświadomionego sobie możliwego skutku oraz **brak powstrzymania się od działania**” [podkreślenie P.P.]. Przez postawę tego rodzaju Autor ten rozumiał „godzenie się” z przestępnym skutkiem, które stanowić miało zarówno akt świadomości, jak i akt woli polegający na nieodstąpieniu od działania w sytuacji świadomości nastąpienia możliwych skutków¹⁴⁹⁰. Sceptycznie do całej konstrukcji zamiaru ewentualnego odnosił się M. Szerer. Autor ten, nazywając ją „dziwacznością”, która ułatwia dowolność wyrokowania¹⁴⁹¹ zauważał, że zamiar ewentualny rozumiany jako obojętność sprawcy na groźne następstwa, jakie według jego świadomości mogą zaistnieć, zbliżony jest raczej do lekkomyślności niż do zamiaru bezpośredniego.

¹⁴⁸⁷K. Buchała, *Prawo...*, s. 340-344.

¹⁴⁸⁸J. Waszczyński, *Jeszcze w sprawie zamiaru ewentualnego*, *Palestra* 1977, nr 5, s. 72.

¹⁴⁸⁹*Ibidem*, s. 77-78.

¹⁴⁹⁰M. Siewierski, *Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1965, s. 34.

¹⁴⁹¹M. Szerer, *W sprawie zamiaru ewentualnego*, *PiP* 1959, z. 3, s. 450.

Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku brak po stronie sprawcy woli co do wywołania określonego skutku. Zamiar ewentualny rozumiany jako godzenie się sprawcy na coś, czego nie chce, stanowi natomiast teoretyczny wymysł i nie występuje w życiu¹⁴⁹². Na podstawie wniosków płynących z przeprowadzonej krytyki wskazanej formy zamiaru, Autor ten zaproponował zupełną rezygnację z „tradycyjnego zamiaru ewentualnego” oraz przejście na tryb, w którym każdy czyn znajdujący się w ustawie karnej można byłoby popełnić z winy umyślnej lub z lekkomyślności, natomiast aby karać także i niedbalstwo (w tym ujęciu będące jedyną formą winy nieumyślnej) konieczna stałaby się wyraźna wypowiedź ustawodawcy¹⁴⁹³. Co więcej, postulował on również zrównanie karalności za przestępstwa z lekkomyślności – które zachodzić miałyby wówczas, „gdy sprawca uświadamiając sobie możliwość popełnienia czynu zabronionego przez ustawę karną, bezpodstawnie przypuszcza, że tego uniknie, **lub z obojętności wobec skutku nie wstrzymuje się od popełnienia takiego czynu**” [podkreślenie P.P.] – z przestępstwami z winy umyślnej, do których dochodzić miałyby wtedy, „gdy sprawca chce popełnić czyn, który jest zabroniony przez ustawę karną”. Jak stwierdził M. Szerer, stosowanie przez praktyków i teoretyków zamiaru ewentualnego w dotychczasowej postaci odbywało się bowiem z zażenowaniem¹⁴⁹⁴. Autor ten odniósł się rzecz jasna także do pewnych trudności związanych z rozumieniem samego pojęcia „godzenia się”. Gdyby – jak zauważał – konsekwentnie rozdzielać chęć i godzenie się, należałoby dojść do wniosku, że godzenie się zawiera w sobie jakiś element niechcenia. Po pierwsze, problematyczne staje się określenie winy kogoś, kto działając jednocześnie chce i nie chce spowodowania skutku. Po drugie, trudno wytłumaczyć zrównanie w aspekcie winy sprawcy, który chce skutku danego czynu z tym podmiotem przestępstwa, który w pewnym zakresie tego nie chce¹⁴⁹⁵. Posługiwanie się ujęciem wolterowskim, zakładającym obojętność woli, obarczone zostało wadą w postaci konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie, dlaczego owa obojętność włączona została w obszar umyślności obok chcenia¹⁴⁹⁶. Tak czy inaczej, wykorzystanie zamiaru ewentualnego potraktowane zostało przez M. Szerera jako rozwiązanie wygodne dla sędziego, który

¹⁴⁹²*Ibidem*, s. 459.

¹⁴⁹³*Ibidem*, s. 461. Sam Autor wskazuje w tym miejscu na propozycję wysuniętą przez S. Pławskiego, który postulował wydzielenie lekkomyślności z winy umyślnej przy jednoczesnym zaostreniu represji za popełnienie przestępstw z lekkomyślności. Zdaniem S. Pławskiego taki zabieg powinien się odbyć tak na poziomie części ogólnej (właśnie poprzez modyfikację form winy), jak i na poziomie części szczególnej ustawy karnej, S. Pławski, „Trzecia” wina, NP 1952, nr 10, s. 26.

¹⁴⁹⁴M. Szerer, *W sprawie...*, s. 463.

¹⁴⁹⁵*Ibidem*, s. 451.

¹⁴⁹⁶*Ibidem*, s. 455.

konstrukcję tę mógł z łatwością wykorzystać w przypadku braku dowodów na istnienie po stronie sprawcy chcenie¹⁴⁹⁷.

W tym miejscu należy wspomnieć o tym, iż poglądy wyrażane przez różnych Autorów dotyczące interpretacji wskazanego terminu co do zasady podzielić można na kilka grup. I tak, wyróżnia się koncepcję zgody, polegającą na udzieleniu odpowiedzi na pytanie, czy sprawca działałby nadal, gdyby miał pewność nastąpienia przestępnego skutku, czy zrezygnowałby z podjętego przedsięwzięcia. Jeżeli w takiej sytuacji podmiot przestępstwa by nie działał, nie można przypisać mu zamiaru. Kolejna, teoria obojętności woli, zasadza się na stwierdzeniu, że sprawca godząc się ani chce, by czyn nastąpił, ani chce, by nie nastąpił. Przejawia zatem neutralność woli (W. Wolter). Zgodnie z koncepcją prawdopodobieństwa (wyobrażenia) sprawca wówczas godzi się na popełnienie czynu zabronionego, gdy po jego stronie – oprócz dążenia do realizacji określonych zamierzeń – występuje świadomość wysokiego prawdopodobieństwa nastąpienia tego czynu zabronionego. Nie zakłada przy tym jednocześnie, iż zdoła tego uniknąć (K. Buchała). Koncepcja nietolerowanego ryzyka polega na przyjmowaniu godzenia się sprawcy wtedy, gdy podejmuje się on realizacji czynu objętego zamiarem bezpośrednim pomimo uświadamiania sobie łączącego się z tym nietolerowanego społecznie ryzyka (J. Waszczyński). Teoria obiektywnej manifestacji opiera się na stwierdzeniu, że przyjęcie zamiaru ewentualnego jest wykluczone w sytuacji przejawiania przez sprawcę chęci, aby do czynu zabronionego nie doszło (H.H. Jescheck)¹⁴⁹⁸. Wskazać można także na inne koncepcje, takie jak koncepcja woli warunkowej, narażenia, czy koncepcje mieszane¹⁴⁹⁹. Interesujące uwagi odnośnie do znaczenia pojęcia „godzenia się” poczynił także

¹⁴⁹⁷*Ibidem*, s. 456. Wskazać można także na wiele innych opracowań dotyczących problematyki zamiaru ewentualnego, w tym także wykładni pojęcia „godzenia się”, zob. K. Buchała, *Problemy zamiaru wynikowego*, PiP 1960, z. 4-5, s. 706-718, W. Bugajski, *Element woli w zamiarze ewentualnym*, NP 1960, nr 1, s. 65-79, L. Lernell, *Wykład prawa karnego. Część ogólna*, tom I, Warszawa 1969, s. 145-146, 148-150, G. Rejman, *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe wykonanie nadzoru w zespołowym działaniu*, Warszawa 1972, s. 253-260, W. Wolter [w:] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks...*, s. 46-48, G. Rejman, *Teorie...*, s. 200-216, E. Szwedek, *Zawiłości zamiaru ewentualnego*, Problemy Praworządności 1980, nr 1, s. 53-60, Z. Jędrzejewski, *Z problematyki zamiaru ewentualnego w teorii i praktyce*, PiP 1983, z. 10, s. 46-55, I. Andrejew, *Polskie...*, s. 137-139, A. Kopeć, *Próba ustalenia kryterium rozgraniczającego zamiar ewentualny od innych postaci strony podmiotowej czynu*, WPP 1992, nr 1-2, s. 40-51, R. Citowicz, *Kontrowersje wokół rozumienia zamiaru ewentualnego* [w:] L. Bogunia (red.), *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, tom IV, Wrocław 1999, s. 55-76, R. Citowicz, *Spory wokół rozumienia umyślności i jej postaci*, Prok. i Pr. 1999, nr 6, s. 18-35, R.A. Stefański, *Prawo karne materialne: część ogólna*, Warszawa 2008, s. 121-123, A. Grześkowiak, K. Grześkowiak-Gracz, *Analiza zamiaru ewentualnego na przykładzie jednej sprawy*, Palestra 2010, nr 1-2, s. 24-39, T. Kaczmarek, *Sporne...* [w:] J. Majewski (red.), *Umyślność...*, s. 38 i n., M. Kowalewska-Łukuć, *Zamiar ewentualny w świetle psychologii*, Poznań 2015.

¹⁴⁹⁸W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 214-215, M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 238-239. Ujęcia prezentowane w obu publikacjach nieco różnią się od siebie, szczególnie w zakresie koncepcji (nietolerowanego) ryzyka oraz koncepcji narażenia.

¹⁴⁹⁹M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 239.

L. Gardocki. Jak zauważył, obojętny stosunek sprawcy do popełnienia czynu zabronionego może przybrać różną postać. Podmiot przestępstwa może nie zastanawiać się nad możliwością, którą sobie uświadamia i przy tym kontynuować swoje poczynania. Może także dojść do sytuacji, w której przeżycie psychiczne sprawcy będzie bardziej wymowne i przybierze postać sformułowań takich jak „dopuszczam i taką możliwość”, „wszystko mi jedno, czy taki skutek nastąpi, czy nie”, „lepiej, żeby taki skutek nie nastąpił, ale jeśli nastąpi, to trudno”¹⁵⁰⁰. Poczynionych wyżej uwag natury ogólnej nie wolno tracić z pola widzenia podczas analizy problematyki strony podmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 190a § 1 k.k.

Poglądy prezentowane przez przedstawicieli doktryny odnośnie do strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania nie są jednolite. Co oczywiste, autorzy pozostają zgodni co do tego, iż czyn zabroniony z art. 190a § 1 k.k. musi się charakteryzować umyślnością, a zatem po stronie sprawcy istnieć musi zamiar jego popełnienia. Napotkać można jednak różne stanowiska co do form zamiaru, jakie przyświecać mogą podmiotowi przestępstwa. I tak, wskazać można na Autorów wyrażających przekonanie, iż przestępstwo uporczywego nękania popełnione może zostać jedynie z zamiarem bezpośrednim, bez różnicowania dopuszczalnych form zamiaru odnośnie do znamienia czynności sprawczej nękania oraz co do znamion skutku¹⁵⁰¹. Na takim stanowisku stoi chociażby J. Lachowski. Ocenę taką argumentuje on faktem, iż zachowanie sprawcy musi być uporczywe, a owa uporczywość pociąga za sobą określone nastawienie psychiczne podmiotu nieprzystające do istoty zamiaru ewentualnego¹⁵⁰². Wspomnianego zróżnicowania nie dokonują także M. Królikowski i A. Sakowicz. W ujęciu Autorów typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. zakłada działanie z zamiarem bezpośrednim (jak dodatkowo wskazują, „nie warunkowym”), uporczywość stanowi bowiem cechę modalną zachowania sprawcy, które to związane ma być z jego szczególnym nastawieniem cechującym się nieustępliwością, złą wolą oraz przekornością¹⁵⁰³. Jak już była o tym mowa w rozdziale dotyczącym wykładni znamienia czynnościowego „uporczywie nęka”, M. Królikowski oraz A. Sakowicz stanęli na stanowisku, iż określenie uporczywości odnoszone powinno być jedynie do strony podmiotowej omawianego przestępstwa¹⁵⁰⁴. A. Zoll wypowiadając się na temat strony podmiotowej czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. wyraził

¹⁴⁹¹L. Gardocki, *Prawo...*, s. 84.

¹⁵⁰¹Por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, Art. 190(a), teza 10.

¹⁵⁰²J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 190a, teza 11.

¹⁵⁰³M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 39.

¹⁵⁰⁴*Ibidem*, teza 3, Nb 15.

przekonanie o dopuszczalności podjęcia przez sprawcę zachowania jedynie w zamiarze bezpośrednim. Jak zauważył, przesądza o tym znamię uporczywości wskazujące na to, że podmiot przestępstwa nastawiony jest na kontynuowanie postępowania pomimo uświadamiania sobie braku w tym względzie zgody pokrzywdzonego. Co niezwykle istotne, A. Zoll wskazał także, iż „Sprawca musi mieć świadomość możliwości wzbudzania u drugiej osoby poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia prywatności”¹⁵⁰⁵. Jednoznacznie przeciwko dopuszczalności zrealizowania znamion art. 190a § 1 k.k. w formie zamiaru ewentualnego opowiedziała się A. Golonka. Posłużenie się przez ustawodawcę znamieniem uporczywości wskazywać miało bowiem na konieczność „na tyle negatywnego nastawienia, że nie jest możliwe dopuszczenie się tego przestępstwa przy braku chęci, a jedynie przez przewidywanie możliwości jego popełnienia i godzenie się na realizację znamion typu czynu zabronionego przez sprawcę”. Autorka ta wskazała także na jeszcze jedną niezwykle istotną kwestię. W przypadku uporczywego nękania, „zła wola” czy „negatywne nastawienie” przejawiane przez podmiot przestępstwa rozpatrywane powinny być w aspekcie okoliczności obiektywnych, nie zaś stosunku do pokrzywdzonego czy charakteru podejmowanych względem niego czynności. Decydować będzie o tym zatem działanie pomimo istnienia po stronie napastnika świadomości, że jest ono niechciane przez obiekt ataku¹⁵⁰⁶. Jak w innym miejscu zauważyła Autorka, „zła wola” wynikająca z uporczywego charakteru nękania nie może być odnoszona do nastawienia sprawcy. Kierować może się on bowiem pozytywnymi uczuciami do pokrzywdzonego, wyrażając podziw, uwielbienie czy admirację. To sposób ich okazywania, forma, w jakiej występują, są nieodpowiednie, co więcej, na naganność podejmowanych czynności wpływ może mieć także sytuacja życiowa, w jakiej znajduje się nękana jednostka¹⁵⁰⁷. Aprobując do możliwości uporczywego nękania w zamiarze bezpośrednim odniosła się także P. Furman. Choć Autorka ta zauważyła, że przyjęcie określonej formy zamiaru zależeć będzie w dużej mierze od kierunku interpretacji znamienia nękania (czy oznacza ono zachowanie sprawcy mające silnie negatywny charakter, którego nie sposób się dopuścić bez zaistnienia ukierunkowanej na podobny efekt woli, czy może ujmować je należy tylko w kontekście obiektywnej negatywnej oceny jego postępowania), jak również pojęcia uporczywości (czy chodzi w nim tylko o wielość zachowań stalkera – wówczas można dopuścić zamiar ewentualny – czy może oznacza ono także nacechowanie postępowania złą wolą sprawcy i nieuwzględnianie sprzeciwu pokrzywdzonego), stanęła ona na stanowisku, iż w

¹⁵⁰⁵A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, Art. 190a, teza 19.

¹⁵⁰⁶A. Golonka, *Uporczywe...*, s. 92-93.

¹⁵⁰⁷A. Golonka, *Regulacja...*, s. 58.

sytuacji, gdy sprawca kontynuuje swoje zachowanie pomimo sprzeciwu pokrzywdzonego, wówczas należy przyjąć, że chce on naruszyć granicę jego prywatności. Opowiedzenie się za zamiarem bezpośrednim wynikać będzie zatem z uznania, że uporczywe nękanie mieści w sobie ładunek złej woli istniejący po stronie sprawcy¹⁵⁰⁸. Do grona Autorów dopuszczających możliwość popełnienia przestępstwa uporczywego nękania jedynie *cum dolo directo* zaliczyć należy także K. Lipińskiego. Autor ten – za poglądem wyrażonym przez A. Zolla – powołuje się w tym względzie na znamię uporczywości i zauważa, iż sprawca swoją świadomością powinien obejmować brak zgody pokrzywdzonego oraz możliwość wywołania któregoś ze skutków przewidzianych w przepisie¹⁵⁰⁹.

Odnosząc się do poglądów wyrażanych w literaturze przedmiotu dopuszczających popełnienie przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. jedynie z zamiarem bezpośrednim, nakreślić warto kilka kwestii podstawowych związanych z określaniem strony podmiotowej przestępstwa. Jak zauważył W. Świda, w przypadku winy umyślnej¹⁵¹⁰ świadomość sprawcy „musi obejmować wszystkie faktyczne okoliczności czynu, odpowiadające zespołowi ustawowych znamion danego czynu zabronionego”. Gdy w ustawowym opisie czynu zabronionego znajdują się skutki działania, w świadomości sprawcy zaistnieć musi także przewidywanie przebiegu koniecznego związku przyczynowego, jaki zachodzi pomiędzy danym działaniem, a wskazanymi skutkami. Co niezwykle istotne, stwierdzenie, iż określone przestępstwo może być popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim nie oznacza, że łączące się z *dolus directus* „chcenie” odnosić się ma do wszystkich znamion tego przestępstwa rozpatrywanych z osobna. Sprawca ma chcieć popełnić dane przestępstwo ujmowane jako całość, pojedyncze znamiona, oprócz czasownikowego, powinny być objęte jedynie występująca po stronie sprawcy świadomością ich istnienia lub możliwości ich istnienia. Z tym korespondować ma zgoda sprawcy na taką ewentualność¹⁵¹¹. Z pola widzenia nie należy tracić także faktu podkreślanego m.in. przez W. Woltera i sygnalizowanego już w niniejszej pracy, iż czym innym jest „wola”, czym innym zaś „pragnienie” (uczucie). Wola wykonania czegoś nie oznacza bowiem, iż tego się pragnie. Czyn taki jak zabicie drugiej osoby nie musi dostarczać sprawcy przyjemności. Jeśli jednak za pomocą tego chce on osiągnąć dany cel, np. w postaci obrabowania obiektu

¹⁵⁰⁸P. Furman, *Próba...*, s. 65-67.

¹⁵⁰⁹K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 20.

¹⁵¹⁰Autor wyrażał swoje uwagi na tle Kodeksu karnego z 1969 r., stąd oczywisty brak oddzielenia kwestii winy od strony podmiotowej przestępstwa. Przedstawione poglądy zachowują jednak swoją aktualność.

¹⁵¹¹W. Świda, *Prawo...*, s. 160-161.

ataku, zachowanie to będzie objęte wolą¹⁵¹². W podobnym tonie wypowiadał się także chociażby L. Lernell. Autor ten zauważył, że słowu „chce” przypisać można różne odcienie znaczeniowe i choć w mowie potocznej „chcenie” nierzadko utożsamiane jest z „pragnieniem”, przez co łączy się je z pewną treścią emocjonalną i uczuciową, w prawie karnym komponent ten nie musi być brany pod uwagę. „Chcieć” oznacza zatem tyle, iż „sprawca zdaje sobie sprawę z tego, że popełnia przestępstwo i podejmuje decyzję woli”¹⁵¹³. Podobnie, zdaniem A. Zolla nie należy utożsamiać chęci popełnienia danego czynu z emocjonalnym zaangażowaniem sprawcy rozumianym jako pragnienie osiągnięcia wyobrazonego celu. Owa chęć stanowi nastawienie woluntatywne, które ukierunkowuje aktywność (lub pasywność) danej jednostki na osiągnięcie celu, jaki sobie ona wyobraża oraz steruje procesem realizacji decyzji związanej z jego urzeczywistnieniem¹⁵¹⁴. Jak zaznaczył Autor, „Przedmiotem chęci musi być realizacja zachowania odpowiadającego znamionom typu czynu zabronionego ujmowana jako całość”. Chęć, o której mowa, dotyczyła będzie zatem całości zachowania, nie zaś poszczególnych znamion określonego typu czynu zabronionego. Co istotne, A. Zoll poruszając kwestię typów czynów zabronionych, które mogą być popełnione jedynie z zamiarem bezpośrednim (a jest tak wówczas, gdy ustawodawca w konstrukcji czynu zabronionego umieszcza znamiona podmiotowe wyrażające szczególne nastawienie sprawcy) podkreślił, iż w tego typu przypadkach *dolus directus* musi odnosić się do całości czynu, a nie tylko do poszczególnych znamion. Może zdarzyć się jednak i tak, że znamiona podmiotowe powiązane zostaną jedynie z niektórymi znamionami przedmiotowymi, jak ma to miejsce wtedy, kiedy ustawodawca różnicuje zamiar popełnienia podstawowego typu czynu zabronionego oraz jego kwalifikacji¹⁵¹⁵. Biorąc pod uwagę przywołane wyżej twierdzenia należy postawić pytanie o rzeczywisty sens wypowiedzi tych Autorów, którzy zakładają możliwość popełnienia przestępstwa uporczywego nękania jedynie w zamiarze bezpośrednim. Trudno bowiem

¹⁵¹²W. Wolter, *Nauka...*, s. 123-124.

¹⁵¹³L. Lernell, *Wykład...*, s. 143-144. Autor ten podaje przykład złodzieja, który przy okazji włamania zabija strażnika przybyłego do magazynu. W tej sytuacji nie można powiedzieć, że napastnik pragnął śmierci mężczyzny, wręcz przeciwnie, wołałby, żeby do niej nie doszło chociażby z uwagi na grożącą mu karę. Sprawca chciał jednak zabić – godząc strażnika łomem w głowę miał świadomość spowodowania śmierci i zmierzał ku temu. Było ono celem uderzenia – najbliższym i bezpośrednim. L. Gardocki wskazywał z kolei na fakt, iż w prawie karnym wyrażony w czasowniku „chce” element woli rozumiany jest szerzej niż w języku potocznym i odnosi się również do sytuacji, gdy „sprawca zdaje sobie sprawę z nieuchronności pewnych skutków, nawet jeśli mu na nich nie zależy”, L. Gardocki, *Prawo...*, s. 83.

¹⁵¹⁴Sam Autor wskazuje w tym miejscu na wyrok SN z dnia 2 czerwca 2003 r., II KK 232/02, LEX nr 78373. Jak zaznaczono w uzasadnieniu judykatu, „Analizując konkretne zachowanie sprawcy warto pamiętać, że użyty w art. 9 § 1 kk zwrot «chce» wcale nie jest równoznaczny ze zwrotem «pragnie». Sprawca «chce» popełnić czyn nie tylko wtedy, gdy pragnie realizacji znamion i gdy następstwa czynu są dlań pożądane, ale również wtedy, gdy realizację znamion wyobraża sobie jako konieczny, choć obojętny lub nawet niepożądany, skutek swego zachowania”.

¹⁵¹⁵A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 9, teza 17-19.

stwierdzić, czy mają oni na myśli realizację znamienia czynności sprawczej nękania, czy może uważają, iż *dolus directus* obejmować ma także znamiona skutku wskazanego przestępstwa w postaci poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnego naruszenia prywatności danej jednostki (co wydaje się mało prawdopodobne). Z pola widzenia nie należy tracić przywołanego wyżej zastrzeżenia, że w przypadku zamiaru bezpośredniego „chcenie” nie musi rozciągać się na wszystkie znamiona umieszczone w opisie typu czynu zabronionego, rozpatrywane oddzielnie. Wydaje się zatem, iż przynajmniej część Autorów opowiadających się za przyjęciem dopuszczalności popełnienia przestępstwa uporczywego nękania wyłącznie w zamiarze bezpośrednim odnosiła się w istocie do realizacji znamienia czynności sprawczej (chodziło tu zatem o czyn ujmowany jako całość), nie wypowiadając się jasno na temat znamion skutku i nie twierdząc wcale, że ich objęcie zamiarem ewentualnym jawi się jako niemożliwe.

Część Autorów – i zdaje się, że jest to stanowisko najczęstsze – opowiada się za zróżnicowaniem strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania w stosunku do znamienia czynności wykonawczej oraz znamion skutku. Pogląd taki wyraża m.in. M. Mozgawa¹⁵¹⁶ wskazując, iż ze względu na zabarwione podmiotowo znamię uporczywości ta część znamion musi być zrealizowana przez sprawcę z zamiarem bezpośrednim. Nie ma natomiast przeszkód, aby znamię skutku mogło zostać objęte zamiarem bezpośrednim, jak również zamiarem ewentualnym¹⁵¹⁷. Na podobnym stanowisku stoi A. Michalska-Warias. Jej zdaniem wyrażenie „uporczywe nękanie” zakłada intencjonalność zachowania sprawcy. Co za tym idzie, w tej mierze sprawca musi postępować z zamiarem bezpośrednim. Jak tłumaczy Autorka, „sprawca chce dokuczyć ofierze, ma świadomość tego, że jego zachowanie stanowi dla niej dolegliwe nękanie i takiego właśnie odbioru swojego zachowania chce”. Jej zdaniem, zarówno skutek w postaci przewidzianego wówczas w przepisie wzbudzenia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, jak i istotnego naruszenia prywatności pokrzywdzonego, może zostać objęty obiema postaciami zamiaru. Dochodzić może zatem do sytuacji, kiedy to podmiot przestępstwa chce spowodować obawy po stronie ofiary, a także stanów faktycznych, w których wcale tego nie chce, chce jednak „uprzykrzyć jej życie”. Możliwość wzbudzenia obawy przewiduje jednak i na taki stan się godzi¹⁵¹⁸. Także i D. Woźniakowska-Fajst przychyliła się do poglądu, wedle którego uporczywe nękanie, jako czynność sprawcza,

¹⁵¹⁶Zob. także M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 28.

¹⁵¹⁷M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, Art. 190(a), teza 10.

¹⁵¹⁸A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, Art. 190a, teza 5.

odbywać się musi z zamiarem bezpośrednim, natomiast skutek może zostać objęty tak zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Co istotne zauważyła ona również, że z przeprowadzonych przez nią badań wynika, iż sprawcy stalkingu często nie byli świadomi skutków, jakie podejmowane przez nich czynności wywoływać mogą po stronie pokrzywdzonego oraz wskazała na płynące z ich strony zapewnienia, że nie taka była ich intencja¹⁵¹⁹. Wśród Autorów z aprobatą odnoszących się do wskazanego wyżej stanowiska znajduje się także K. Nazar. Zauważa ona, że z uwagi na znamię „uporczywości” w doktrynie dość powszechny jest pogląd o konieczności przyjmowania zamiaru bezpośredniego przy popełnianiu tego przestępstwa. Interpretacja zamiaru odnoszącego się do skutku nie jest już jednak tak jednoznaczna. Zdaniem Autorki, w tym względzie należy przyjąć pogląd o możliwości objęcia skutku zamiarem ewentualnym¹⁵²⁰. Według N. Kłaczyńskiej sprawca popełnić może czyn z art. 190a § 1 k.k. wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Tak samo jak wskazani wyżej Autorzy zauważa ona, że wyrażenie „uporczywe nękanie” ma charakter intencjonalny. W stosunku do skutku dopuszcza ona jednak także i zamiar ewentualny. W ujęciu N. Kłaczyńskiej „sprawca musi chcieć uporczywie kogoś nękać i mieć świadomość, że jego zachowanie stanowi takie właśnie uporczywe nękanie, natomiast chcenie nie musi obejmować skutków tego działania. Wystarczy, że zgodzi się na to, że zostaną one wywołane”¹⁵²¹. Do strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania odniosła się także M. Budyn-Kulik. Autorka ta rozważyła możliwość popełnienia wskazanego czynu zabronionego w obu formach zamiaru. Realizacja znamion art. 190a § 1 k.k. w zamiarze bezpośrednim, zdaniem M. Budyn-Kulik, jest kwestią oczywistą. Ustawodawca nie wymaga jednocześnie, by zamiar sprawcy był zabarwiony określonym celem czy motywacją. Podmiot przestępstwa nie musi chcieć spowodowania skutku. Irrelevantna jest także jego motywacja. Co do możliwości dopuszczenia się stalkingu w zamiarze ewentualnym M. Budyn-Kulik przyznała, iż kwestia ta może budzić wątpliwości. Choć posłużenie się w przepisie określeniem „uporczywie” mogłoby sugerować tylko zamiar bezpośredni, warto zauważyć, że w doktrynie akceptuje się możliwość przyjęcia zamiaru ewentualnego także w sytuacji obecności w przepisie tego znamienia¹⁵²². Konkludując, Autorka ta zauważyła, iż sprawca nie musi chcieć wzbudzić poczucia zagrożenia

¹⁵¹⁹D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 119.

¹⁵²⁰K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 325-326. Na temat strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania zob. także K. Nazar, *Glosa do wyroku SN z dnia 29 marca 2017 r.*, s. 146.

¹⁵²¹N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2014, LEX 2014, art. 190(a), teza 12.

¹⁵²²Autorka wskazuje tutaj na M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. „Praktyczny” komentarz*, Warszawa 2010, s. 459. Zob. także rozważania M. Mozgawy na temat strony podmiotowej przestępstwa niealimentacji z art. 209 k.k. na gruncie wersji przepisu zawierającej znamię uporczywości, M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 578-579, art. 209, teza 10.

czy istotnie naruszyć prywatność danej osoby. Powinien on jednak mieć świadomość, że skutek ten może zostać wywołany przez jego zachowanie i godzić się na to¹⁵²³.

Za oddzielnym rozpatrywaniem zamiaru w stosunku do znamienia czynności wykonawczej oraz co do konsekwencji działania sprawcy opowiada się także A. Łyżwa. Według niej uporczywe nękanie musi się odbywać z zamiarem bezpośrednim, natomiast skutek może zostać objęty także zamiarem ewentualnym¹⁵²⁴. Na podobnym stanowisku stoją także K. Gorazdowski¹⁵²⁵, J. Chamernik¹⁵²⁶ czy A. Muszyńska i A. Jaskóła¹⁵²⁷.

Na temat strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania w swoich orzeczeniach wypowiadały się również sądy. Jak podkreślił Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 4 marca 2013 r.¹⁵²⁸, „Wskazać także należy, że przestępstwo z art. 190A § 1 KK ma charakter umyślny, przy czym część znamion musi być objęta zamiarem bezpośrednim (uporczywe nękanie pokrzywdzonego), część jednak może być objęta bądź zamiarem bezpośrednim, bądź ewentualnym (wzbudzenie u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia jego prywatności)”. Na tle zaistniałego w niniejszej sprawie stanu faktycznego zamiar „ustawicznego dręczenia, niepokojenia pokrzywdzonej” ustalony został na podstawie podejmowania przez sprawczynię zachowań takich jak przesyłanie ofierze obraźliwych, czasami wulgarnych SMS-ów, kierowanie do niej wiadomości za pośrednictwem komunikatora gadu-gadu, nachodzenie jej w pracy oraz wydzwanianie do niej, jak również ilości oraz treści wystosowanych komunikatów. Istotnym orzeczeniem odnoszącym się do kwestii przeżyć psychicznych, jakie towarzyszyć mają sprawcy stalkingu, jest także cytowane już postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r.¹⁵²⁹, w którym wskazano, iż zachowanie sprawcy, aby mogło zostać uznane za uporczywe nękanie, nie musi zawierać w sobie elementu agresji. Jak wynika z treści judykatu, w perspektywie strony podmiotowej omawianego przestępstwa za irrelewantne prawnie uznawać należy to, czy działania sprawcy podjęte zostały z uwagi na kierujące nim uczucie miłości, nienawiści, złośliwości, chęci zemsty czy dokuczenia pokrzywdzonemu. Stwierdzono w nim także, że dla bytu tego przestępstwa nie jest istotne to, czy sprawca ma zamiar wykonać swoje groźby, liczy się bowiem subiektywne

¹⁵²³M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 44-45.

¹⁵²⁴A. Łyżwa [w:] M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat, A. Łyżwa, R. Łyżwa, *Kodeks...*, Art. 190a, teza 5, Nb 5.

¹⁵²⁵K. Gorazdowski, *Penalizacja...*, s. 130.

¹⁵²⁶J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 312.

¹⁵²⁷A. Muszyńska, A. Jaskóła, *Targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie jako typ kwalifikowany przestępstwa stalkingu*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2017, tom XLVI, s. 36.

¹⁵²⁸Wyrok SO w Szczecinie z dnia 4 marca 2013 r., IV Ka 1795/12, LEX nr 1714996.

¹⁵²⁹Postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2013 r., III KK 417/13, LEX nr 1415121.

odczucie zagrożonego, które będzie podlegać zobiektywizowanej ocenie. Z uwagi na fakt, że orzeczenie¹⁵³⁰ to omówione zostało w rozdziale dotyczącym definicji i dyferencjacji pojęć nękania i uporczywego nękania, w tym miejscu należy ograniczyć się do jego zasygnalizowania. Przywołać warto także stosunkowo niedawny wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2020 r.¹⁵³¹, w którym to – na kanwie stanu faktycznego polegającego na dążeniu sprawcy do rozwiązania konfliktu finansowego i renegocjacji zawartej umowy – stwierdzono, iż „Realizacja celu, który sam w sobie nie zasługuje na negatywną ocenę, środkami stanowiącymi uporczywe nękanie innej osoby prowadzące do wzbudzenia w niej poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub naruszające jej prywatność może wypełniać znamiona przestępstwa z art. 190a k.k.”

Warto przedstawić również pogląd zaprezentowany przez J. Kosonogę, zakładający zróżnicowanie postaci zamiaru co do czynności sprawczej oraz co do skutku z tą jednak różnicą, że zachowaniu sprawcy polegającemu na nękaniu przyświecać ma *dolus directus coloratus*. Taki wniosek wynikać ma z faktu posługiwania się przez ustawodawcę znamieniem „uporczywie nęka”. Jak zauważył Autor, „Szczególne nastawienie psychiczne wyraża się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętne z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany np. ze strony pokrzywdzonego”¹⁵³². Inaczej kwestia ta przedstawia się odnośnie do znamienia skutku. Tutaj możliwe jest już podejmowanie przez sprawcę zachowania tak w zamiarze bezpośrednim, jak i w zamiarze ewentualnym. Jako przykład J. Kosonoga wskazuje stan faktyczny, w którym sprawca uporczywie kogoś nęka w zamiarze bezpośrednim, jedynie przewidując, że w konsekwencji podjętego zachowania wzbudza u niego poczucie zagrożenia lub też narusza jego prywatność. Do wyłączenia odpowiedzialności karnej dochodzić będzie zatem wówczas, gdy ustalony zostanie brak zamiaru kierunkowego, jaki odnieść można do uporczywego nękania oraz brak co najmniej zamiaru ewentualnego co do określonego w przepisie skutku¹⁵³³.

¹⁵³⁰Podobnie jak wyrok SA we Wrocławiu z dnia 19 lutego 2014 r., II AKa 18/14, LEX nr 1439334, w którym mowa jest o rozumieniu uporczywości.

¹⁵³¹Wyrok SN z dnia 2 grudnia 2020 r., III KK 266/20, OSNKW 2021, nr 1, poz. 3, LEX nr 3093413, zob. także omówienie A. Partyk dotyczące judykatu, A. Partyk, *Uporczywe dążenie do renegocjacji umowy może być uznane za stalking*, LEX/el. 2020.

¹⁵³²Autor powołał się w tym miejscu na uchwałę SN z dnia 9 czerwca 1976 r. (Wytyczne Wymiaru Sprawiedliwości Sądu Najwyższego), VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86 oraz wyrok SN z dnia 24 listopada 1970 r., V KRN 437/70, OSNKW 1971, Nr 3, poz. 37.

¹⁵³³J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 13. Autor wskazuje także na wyrok SO w Szczecinie z dnia 4 marca 2013 r., IV Ka 1795/12, LEX nr 1714996.

Na oddzielne omówienie zasługuje stanowisko wyrażone M. Filara oraz M. Berenta. Zdaniem Autorów poza wszelkim sporem pozostaje to, iż uporczywe nękanie musi zostać objęte umyślnością, nie da się bowiem „uporczywie nękać” nieumyślnie¹⁵³⁴. Znamień uporczywości, prócz elementu przedmiotowego, mieści w sobie natomiast także aspekt podmiotowy. Wątpliwości wskazanych przedstawicieli doktryny skupiły się wokół przesądzenia, czy w ramach owej umyślności do zachowania sprawcy odnosić należy *dolus coloratus* w postaci *dolus malus* („sprawca chce źle dla ofiary”), czy może należałoby posługiwać się pojęciem złego zamiaru ogólnego, nie pomijając jednocześnie faktu, iż *de lege lata* ta postać zamiaru w klasycznej jego formie nie jest znana ustawie karnej. Według M. Filara oraz M. Berenta *dolus malus* wymagany będzie w odniesieniu do wzbudzenia poczucia zagrożenia. Nie będzie natomiast konieczny przy naruszeniu prywatności pokrzywdzonego. Jak wskazali Autorzy, „Niefortunny adorator nie chce źle dla adresatki swojej miłości – przeciwnie, chce dla niej «dobrze». *Dolus coloratus* w tym względzie nie jest więc konieczny”¹⁵³⁵. Trudno rozstrzygnąć, dlaczego M. Filar oraz M. Berent różnicują formę zamiaru w odniesieniu do poszczególnych znamion skutku. Z czego dokładnie wynikać miałyby konieczność działania stalkera w zamiarze bezpośrednim kierunkowym (jak wskazują, w postaci *dolus malus*) w przypadku powodowania przezeń poczucia zagrożenia? Z jakich powodów należałoby uznawać, że podmiot przestępstwa musi obejmować zamiarem zabarwionym efekt swojego postępowania stanowiący wymieniony wyżej skutek, lecz już nie „następstwo” mające formę istotnego naruszenia prywatności ofiary? Czym należałoby – na płaszczyźnie normatywnej i faktycznej – uzasadnić podobne rozróżnienie? Być może Autorom chodziło o pewną szczególną intencjonalność (inną niż „zwyczajne” chcenie), jaka towarzyszyć miałaby sprawcy wywołującemu u pokrzywdzonego poczucie zagrożenia. Niestety, nie wyjaśniają oni bliżej swojego stanowiska.

Co ciekawe, odnaleźć można także orzeczenia, w których wyrażono przekonanie o kierunkowym charakterze przestępstwa uporczywego nękania. Jak stwierdzono w wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 maja 2015 r.¹⁵³⁶, „Znamień uporczywości wyraża się w długotrwałości (wieloczynowości) takich bezprawnych aktów i złej woli sprawcy znajdujących

¹⁵³⁴ Warto przy tym zauważyć, iż możemy wyróżnić pewną grupę zachowań, które będą miały nękający charakter, choć nie będzie to zamiarem ich „sprawcy”. Przykładem tego może być powodowanie przez daną osobę uporczywego hałasu, gdy nie wie ona, że jest on dolegliwy dla sąsiadów. Za stan faktyczny obrazujący taki przypadek posłużyć może np. sytuacja polegająca na ćwiczeniu przez kogoś gry na instrumencie, gdy ćwiczący myśli, że jest to miłe dla innych, jednak w rzeczywistości jest to dla nich źródłem udręki.

¹⁵³⁵ M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, art. 190(a), teza 5.

¹⁵³⁶ Wyrok SR w Wałbrzychu z dnia 20 maja 2015 r., III K 1267/14, Legalis nr 2168647.

wyraz w jego uporze i nieliczeniu się z racjami oponującego pokrzywdzonego. Stosunek sprawcy do pokrzywdzonej wydaje się obojętny dla bytu tego przestępstwa, niemniej jednak, gdy tak jak w niniejszej sprawie, oskarżony nie tai niechęci do pokrzywdzonej, jego bezprawne zachowanie jawi się jako bardziej dokuczliwe. (...) Czyn sprawcy może być popełniony tylko umyślnie i jako przestępstwo kierunkowe – tylko w zamiarze bezpośrednim”.

W odmienny sposób na temat strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania wypowiedział się Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w wyroku z dnia 20 lipca 2017 r.¹⁵³⁷ Jak wskazano w treści uzasadnienia, „Zauważyć również należy, że nękanie jest przestępstwem umyślnym. Może zostać popełnione w zamiarze bezpośrednim. Ustawodawca jednak nie wymaga zabarwienia tego zamiaru jakimś wskazanym przez siebie celem czy motywacją, sprawca nie musi działać w zamiarze kierunkowym. Sprawca nie musi więc chcieć spowodować u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia czy istotnego naruszenia jego prywatności. Ustawodawca nie podaje również żadnej motywacji, jaką kierować ma się sprawca. Prawnie irrelewantne jest zatem, czy czyn sprawcy powodowany jest żywionym przezeń do pokrzywdzonego uczuciem miłości, nienawiści, chęcią dokuczenia mu, złośliwością czy chęcią zemsty. Zamiarem sprawcy nie musi być chęć wzbudzenia poczucia zagrożenia albo istotne naruszenie prywatności, powinien jednak mieć świadomość, iż jego zachowanie taki skutek może spowodować i na to się godzić. W doktrynie podkreśla się, że kluczowe znaczenie ma odbiór przez ofiary zachowań sprawców, a nie tylko same intencje sprawcy. Konstrukcja omawianego przepisu wymaga od sprawcy, aby miał świadomość, że jego postępowanie względem osoby pokrzywdzonej jest przez nią nie tylko nie akceptowane, ale wręcz niechciane i niepożądane. Bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej będzie okoliczność, jaka legła u podstaw nękania - czy będzie to wzniosłe uczucie, czy po prostu ludzka złośliwość i chęć udręczenia ofiary”.

Wskazać należy także na pogląd dopuszczający możliwość popełnienia przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i w zamiarze ewentualnym. Prezentuje go m.in. S. Hypś¹⁵³⁸. Autor ten nie argumentuje jednak przyjętego stanowiska. Podobnie, zdaniem R. Krajewskiego, choć przyjęcie zamiaru bezpośredniego jest oczywiste w przypadku przestępstwa z art. 190a § 2 k.k., nie jest tak w stosunku do czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. Odnosnie do przestępstwa nękania za niewykluczone uznać należy podejmowanie przez

¹⁵³⁷ Wyrok SR Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 20 lipca 2017 r., II K 186/16, LEX nr 2344300.

¹⁵³⁸ S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 17.

sprawcę zachowań także w zamiarze ewentualnym, „co miałoby miejsce, gdyby sprawca, przewidując możliwość jego popełnienia, godził się na to”¹⁵³⁹.

Na zróżnicowanie strony podmiotowej przestępstwa stalkingu w odniesieniu do czynności sprawczej uporczywego nękania (zamiar bezpośredni) oraz znamion skutku (zamiar bezpośredni bądź ewentualny), podobnie jak uczynił to w Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 4 marca 2013 r., wskazał również Sąd Okręgowy w Gliwicach¹⁵⁴⁰, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim¹⁵⁴¹, Sąd Okręgowy w Białymstoku¹⁵⁴², Sąd Rejonowy we Wrocławiu¹⁵⁴³ czy Sąd Rejonowy w Toruniu¹⁵⁴⁴. Można zetknąć się też z judykataми, w których wspomina się o możliwości popełnienia czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. w obu formach zamiaru. Nie dokonuje się w nich jednak zróżnicowania strony podmiotowej odnośnie do realizacji znamienia czynności sprawczej uporczywego nękania oraz znamion skutku. Tytułem przykładu wskazać można na wyrok Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 9 listopada 2015 r.¹⁵⁴⁵ czy wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 marca 2018

¹⁵³⁹R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 29-30.

¹⁵⁴⁰Wyrok SO w Gliwicach z dnia 29 czerwca 2015 r., VI Ka 136/15, LEX nr 1831414. W judykacie tym powołano się na wyrok SO w Szczecinie z dnia 4 marca 2013 r., IV Ka 1795/12, LEX nr 1714996.

¹⁵⁴¹Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 11 stycznia 2022 r., IV Ka 840/21, LEX nr 3308343. Jak zaznaczono w treści uzasadnienia, „Przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. ma charakter umyślny, przy czym część znamion musi być objęta zamiarem bezpośrednim (uporczywe nękanie pokrzywdzonego), część jednak może być objęta bądź zamiarem bezpośrednim bądź ewentualnym (wzbudzenie u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia jego prywatności)”, zob. także wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 27 października 2015 r., IV Ka 497/15, Legalis nr 2089456, w którym stwierdzono: „Znamię uporczywości, którym posłużono się w art. 190a § 1 k.k., wymaga od sprawcy na tyle negatywnego nastawienia, że nie jest możliwe dopuszczenie się tego przestępstwa przy braku chęci, a jedynie przez przewidywanie możliwości jego popełnienia i godzenie się na realizację znamion typu czynu zabronionego przez sprawcę. Innymi słowy, uporczywy charakter czynu wyklucza zachowanie z zamiarem ewentualnym (wynikowym). Znamię skutku może jednak obejmować zarówno zamiar bezpośredni jak i ewentualny (...)”.

¹⁵⁴²Wyrok SO w Białymstoku z dnia 26 września 2014 r., VIII Ka 503/14, LEX nr 1893712.

¹⁵⁴³Wyrok SR dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 27 czerwca 2013 r., XII K 113/13, LEX nr 1909455. Jak stwierdzono, „Z uwagi na znaczenie znamienia «uporczywość» przyjąć należy, iż przestępstwo określone w art. 190a § 1 k.k. może być popełnione jedynie w sposób umyślny, z zamiarem bezpośrednim, zaś sam skutek sprawca może obejmować zamiarem ewentualnym”.

¹⁵⁴⁴Wyrok SR w Toruniu z dnia 26 kwietnia 2021 r., II K 1892/19, LEX nr 3190226. W orzeczeniu tym niezasadnie stwierdzono, iż czyn zabroniony z art. 190a § 1 k.k. ma charakter trwały. Jak zaznaczono odnośnie do strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania, „Wskazać także należy, że przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. ma charakter umyślny, przy czym część znamion musi być objęta zamiarem bezpośrednim (uporczywe nękanie pokrzywdzonego), część jednak może być objęta bądź zamiarem bezpośrednim, bądź ewentualnym (wzbudzenie u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia jego prywatności)”.

¹⁵⁴⁵Wyrok SR w Zawierciu z dnia 9 listopada 2015 r., II K 717/14, Legalis nr 2029194. W uzasadnieniu wskazanego orzeczenia odniesiono się do okoliczności wpływających na ustalenia strony podmiotowej popełnionego występkę. Jak podkreślono, „Zachowań tych, zdaniem Sądu, oskarżony dopuszczał się umyślnie, chcąc, aby [pokrzywdzona – dopisek: P.P.] doznawała z tego powodu dyskomfortu. W konsekwencji działania oskarżonego należy ocenić jako uporczywe nękanie pokrzywdzonej bowiem pokrzywdzona obawiała się oskarżonego, wzbudzał on w niej poczucie zagrożenia, a nadto naruszyły one także istotnie jej prywatność, wyrażającą się przede wszystkim ingerencją w jej życie prywatne. W tym miejscu należało dodać, iż oskarżony musiał zdawać sobie sprawę, iż pokrzywdzona nie życzy sobie tak częstych kontaktów, obserwowania jej, wystawiania pod jej blokiem, a mimo to nie zmienił swojego zachowania. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu świadczą o tym, iż oskarżony działał umyślnie”.

r.¹⁵⁴⁶, w których stwierdzono, że „Przestępstwo uporczywego nękania może być popełnione tylko umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym”. Jak się zdaje, niektóre sądy w swoich orzeczeniach dotyczących występkę z art. 190a § 1 k.k. wyrażają także przekonanie, iż przestępstwu temu towarzyszyć może wyłącznie zamiar bezpośredni. Jak zaznaczył Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim w wyroku z dnia 30 czerwca 2017 r.¹⁵⁴⁷, „Aby nękanie mogło być uznane za stalking musi być uporczywe (uporczywy charakter czynu wyklucza zachowanie z zamiarem ewentualnym; zła wola czy negatywne nastawienie sprawy muszą być interpretowane przede wszystkim przez pryzmat obiektywnych okoliczności, a nie nastawienia sprawcy do pokrzywdzonego i podejmowanego względem niego zachowania (...), a więc wymagana jest znaczna długotrwałość w zachowaniu, a także świadomość, że zachowanie narusza przyjęty porządek prawny lub zasady współżycia społecznego”. Z kolei Sąd Okręgowy w Poznaniu w wyroku z dnia 8 czerwca 2016 r.¹⁵⁴⁸ w następujący sposób odniósł się do kwestii strony podmiotowej przestępstwa uporczywego nękania: „Użyte przez ustawodawcę sformułowanie w art. 190a § 1 k.k. «uporczywe nękanie» wyraźnie wskazuje na intencjonalne zachowanie sprawcy i w tym zakresie sprawcy musi przyświecać zamiar bezpośredni - sprawca chce dokuczyć ofierze, ma świadomość tego, że jego zachowanie stanowi dla niej dolegliwe nękanie i takiego właśnie odbioru swojego zachowania chce (...)”. Jak warto zauważyć, we wskazanym judykacie sąd nie odniósł się jednak do tego, czy wspomniany zamiar bezpośredni dotyczyć ma jedynie znamienia czynności sprawczej nękania, czy może także znamion skutku.

Na temat strony podmiotowej czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. wypowiedział się także S. Żółtek. Autor ten nie udzielił jednak jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jaką postać zamiaru dopuszcza w przypadku przestępstwa nękania zaznaczając jedynie, iż nie wymaga ono działania sprawcy w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, tak jak ma to miejsce przy wykroczeniu złośliwego niepokojenia z art. 107 k.w. Jego zdaniem możliwość „nękania” w zamiarze ewentualnym wymaga rozważenia. Typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. w perspektywie strony podmiotowej ma szerszy zakres zastosowania niż wskazane wykroczenie, co powoduje, iż w jego obszar wchodzić będą zachowania sprawcy podjęte z innych niż

¹⁵⁴⁶Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 marca 2018 r., IV Ka 87/18, Legalis nr 2083019. Co ciekawe, w judykacie tym wyrażono przekonanie, iż na stalking nie mogą składać się zachowania wymierzone w sferę fizyczną pokrzywdzonego. Jak stwierdzono, „Ze względu na charakter dobra chronionego podejmowane przez sprawcę czynności nie mogą przybrać postaci bezpośredniego zamachu fizycznego, tj. na zdrowie, życie lub nietykalność osobistą pokrzywdzonego lub jego osoby najbliższej. Przedmiotem ochrony jest tu wolność od strachu, od nagabywania, od niechcianego towarzystwa innej osoby, itd., a także prywatność jednostki”.

¹⁵⁴⁷Wyrok SR w Lidzbarku Warmińskim z dnia 30 czerwca 2017 r., II K 264/16, Legalis nr 1992863.

¹⁵⁴⁸Wyrok SO w Poznaniu z dnia 8 czerwca 2016 r., IV Ka 326/16, LEX nr 2077041.

złośliwość pobudek czy motywów, takich jak chociażby zauroczenie. Nie muszą być one oceniane nagannie, jednak sprawca musi mieć świadomość bezprawności podjętego zachowania. Co ciekawe, zdaniem S. Żółtka rezygnacja przez ustawodawcę z wymogu celowości działania podmiotu przestępstwa podyktowana została trudnościami dowodowymi w tym względzie. Punkt ciężkości przesunięty został zatem na okoliczności strony przedmiotowej, które są łatwiejsze do stwierdzenia¹⁵⁴⁹. Autor ten wskazał również na pewne trudności łączące się z przesądzeniem charakteru znamienia uporczywości (granica pomiędzy jego stroną podmiotową i przedmiotową). Może ono bowiem oznaczać celowość działania sprawcy, ale także powtarzalność podejmowanych przezeń czynności. Samo „nękanie” ze swej istoty musi być jednak powtarzalne i nacechowane złym zamiarem¹⁵⁵⁰.

Omawiając zagadnienie strony podmiotowej przestępstwa stalkingu nie można pominąć odniesienia się do wykładni użytego w przepisie znamienia uporczywości¹⁵⁵¹. Z uwagi na fakt, iż szersze rozważania na ten temat ujęte zostały w rozdziale dotyczącym definicji i dyferencjacji pojęć „nękania” i „uporczywego nękania”, w tym miejscu przytoczyć warto jedynie uwagi M. Budyn-Kulik związane z posługiwaniem się przez ustawodawcę tym znamieniem w konstrukcji art. 190a § 1 k.k., a także przypomnieć własny pogląd dotyczący wykładni tego terminu. Jak już była o tym mowa, uporczywość, w moim przekonaniu, powinna być rozumiana w taki sposób, aby pod pojęciem tym krył się zarówno element trwania nękania przez pewien czas, powtarzalności oraz większej ilości zachowań sprawcy, jak również pewnej nieustępliwości zachowań podejmowanych przez sprawcę. Jak zaznaczono, nie w każdym przypadku nieustępliwość ta rozpatrywana musi być przez pryzmat wyrażenia sprzeciwu przez pokrzywdzonego (może do tego nie dochodzić z przyczyn psychologicznych lub technicznych), powinna natomiast być łączona raczej z nastawieniem psychicznym napastnika wyrażającym się w zaciekłości jego działań. M. Budyn-Kulik przyjrzała się bliżej wykładni znamienia uporczywości pojawiającego się w kilku przepisach ustawy karnej – w art. 190a § 1, art. 218 § 1a, art. 209¹⁵⁵² oraz art. 145 k.k. Przypomniała ona m.in., iż w literaturze dopatrzyć się można

¹⁵⁴⁹S. Żółtek, *Typ...* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia...*, s. 174-175.

¹⁵⁵⁰*Ibidem*, s. 178.

¹⁵⁵¹Na przywołanie zasługuje w tym miejscu wyrok SN z dnia 24 listopada 1970 r., V KRN 437/70, OSNKW 1971, Nr 3, poz. 37, w którym na tle wykładni art. 186 k.k. z 1969 r. pojęcie uporczywości odniesione zostało do „złej woli”, w tym przypadku przejawianej przy przestępstwie uchylania się od alimentacji. Jak stwierdził SN, „Uporczywość w uchylaniu się od obowiązku łożenia na utrzymanie osób, wobec których istnieje obowiązek alimentowania (z ustawy albo na mocy prawomocnego lub podlegającego wykonaniu orzeczenia sądu), zachodzi w takiej sytuacji, w której zobowiązany, mający obiektywną możliwość wykonywania powyższego obowiązku, obowiązku tego nie wykonuje, wykazując przy tym złą wolę”.

¹⁵⁵²W obowiązującym stanie prawnym w art. 209 k.k. nie odnajdziemy już znamienia uporczywości. Zostało ono natomiast ujęte chociażby w art. 191 § 1a k.k. przewidującym odpowiedzialność karną sprawcy, który w celu

dwóch ujęć charakteru tego znamienia: wyłącznie przedmiotowego oraz przedmiotowo-podmiotowego, przy czym, zdaniem Autorki, na aprobatę zasługuje drugie ze wskazanych stanowisk. Jak zauważyła, stosunek elementu podmiotowego i przedmiotowego zależeć będzie przy tym od rodzaju czynu. Komponent podmiotowy będzie wysuwał się na plan pierwszy w przypadku przestępstw z art. 190a § 1 k.k. i art. 209 k.k., przedmiotowy natomiast w przypadku czynów z art. 218 § 1a k.k. oraz art. 145 § 1 pkt 1 k.k. Autorka powtórzyła także wyrażane już wcześniej poglądy dotyczące strony podmiotowej przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. Jasno wskazała na fakt, iż sprawca, podejmując się nękania, może chcieć naruszyć prywatność czy wzbudzić poczucie zagrożenia w pokrzywdzonym i, co za tym idzie, obejmować skutek zamiarem bezpośrednim. Może jednak także dążyć do zrealizowania innego, ważnego dla niego subiektywnie celu, a przy okazji doprowadzić do zaistnienia skutków przewidzianych w przepisie. W takiej sytuacji wystarczające jest, aby przypuszczał on możliwość wywołania określonego skutku i godził się na ten fakt. Irrelevantna jest, jak już była o tym mowa, motywacja sprawcy uporczywego nękania¹⁵⁵³. Co istotne, M. Budyn-Kulik podkreśliła także, iż w przypadku żadnego z omawianych przez nią czynów zabronionych ustawodawca nie podaje konkretnego motywu, z którego wynikać ma uporczywość. Nie można zatem wskazać na inne okoliczności z obszaru płaszczyzny motywacyjnej niż tylko mające związek z samą „uporczywością” ogólne tło motywacyjne przybierające postać „pewnego negatywnego nastawienia do ciążącego na sprawcy obowiązku lub po prostu do pokrzywdzonego”. Motywacja w przypadku tych przestępstw będzie zatem zróżnicowana¹⁵⁵⁴.

Jeszcze przed wprowadzeniem do polskiego Kodeksu karnego przepisu penalizującego stalking zastanawiano się nad tym, czy powinien on wymagać postępowania sprawcy z określonym zamiarem bądź motywacją. W grę wchodziło wiele różnych opcji (żywienie przez napastnika złośliwych intencji, podjęcie działania ukierunkowanego na naruszenie spokoju, zmuszenie ofiary do czegoś czy zaniechanie przez nią działania, zamiar wywołania strachu, trwałego niepokoju, obawy, doprowadzenia do zmiany zwyczajów¹⁵⁵⁵), zaś odpowiednie ukształtowanie nowej regulacji zyskiwało na znaczeniu w perspektywie niepokojących

zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający innej osobie korzystanie z zajmowanego lokalu mieszkalnego stosuje przemoc innego rodzaju niż ta określona w § 1. Pamiętać należy także o tym, że *de lege lata* pojęcie uporczywości pojawia się także w art. 145 § 1 pkt 1 k.k. (odmawianie wykonania obowiązku wynikającego ze służby zastępującej służbę wojskową), art. 218 § 1a k.k. (naruszanie praw pracownika wynikających ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego), art. 218a k.k. (naruszenie zakazu handlu w niedziele i święta) oraz w części wojskowej ustawy karnej w art. 341 § 2 k.k. (niewykonywanie obowiązku wynikającego ze służby).

¹⁵⁵³M. Budyn-Kulik, *Umyślność...*, s. 347-349.

¹⁵⁵⁴*Ibidem*, s. 350.

¹⁵⁵⁵D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 193.

rozmiarów zjawiska wyłaniających się z badań przeprowadzonych przez zespół A. Siemaszki. Zauważano także, iż niewystarczający w tym względzie okazywał się art. 107 k.w. penalizujący działanie sprawcy podejmowane ze złośliwości, kiedy to podmiot przestępstwa powodowany jest niechęcią, zemstą czy nienawiścią, pomijający jednak te wszystkie przypadki, kiedy to motywem jego działania jest miłość, dążenie do odbudowy związku czy zdobycie względów danej osoby¹⁵⁵⁶. D. Woźniakowska-Fajst od samego początku wyrażała przekonanie, iż intencje sprawcy powinny pozostać irrelewantne dla zaistnienia przestępstwa stalkingu. Pogląd taki uargumentowany został możliwymi trudnościami dowodowymi (motywacja sprawcy jest trudna do późniejszego ustalenia), jak również faktem, iż wielu stalkerów podejmuje swoje działania po to, aby zdobyć względy ofiary, nie zaś po to, aby ją zaniepokoić czy przestraszyć¹⁵⁵⁷.

W opracowaniach niektórych przedstawicieli doktryny rozważania dotyczące motywacji sprawcy uporczywego nękania łączą się z zagadnieniami takimi jak przyczyny stalkingu czy sylwetka jego sprawcy. Co naturalne, kwestie te nie mogą być od siebie zupełnie oddzielone. Choć w niniejszej pracy problematyka sylwetki sprawcy uporczywego nękania omówiona została w odrębnym rozdziale, zagadnienia te w pewnych miejscach będą się ze sobą przenikać.

Co do zasady Autorzy są ze sobą zgodni, iż bez znaczenia dla realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. jest motywacja przyświecająca zachowaniu sprawcy. Jak zauważa M. Budyn-Kulik, „Ustawodawca nie wymaga zabarwienia tego zamiaru jakimś wskazanym przez siebie celem czy motywacją. Sprawca nie musi więc chcieć spowodowania u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia czy istotnego naruszenia jego prywatności. Ustawodawca nie podaje również żadnej motywacji, jaką kierować ma się sprawca. Prawnie irrelewantne jest zatem, czy czyn sprawcy powodowany jest żywionym przezeń do pokrzywdzonego uczuciem miłości, nienawiści, chęcią dokuczenia mu, złośliwością czy chęcią zemsty”¹⁵⁵⁸. Podobnie kwestię tę ujmuje A. Zoll. Jego zdaniem w przypadku uporczywego nękania bez znaczenia są motywy działania sprawcy. Może on zachowywać się w określony sposób celem dokuczenia innej

¹⁵⁵⁶*Ibidem*, s. 196.

¹⁵⁵⁷*Ibidem*, s. 205.

¹⁵⁵⁸M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 44. Autorka, co warto w tym miejscu przypomnieć, zaproponowała także własną typologię nękania opierając się na kryterium kierunku intencji sprawcy (nękanie wrogie i przyjazne) oraz osoby pokrzywdzonego i relacji łączącej go ze sprawcą (nękanie fanowskie oraz prywatne), o czym mowa była w rozdziale niniejszej pracy dotyczącym problematyki podmiotu przestępstwa uporczywego nękania, zob. M. Budyn-Kulik, *Wybrane...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 251 i n.

osobie, kierować się miłością czy chęcią jej adorowania¹⁵⁵⁹. O powodach stalkingu piszą także M. Królikowski i A. Sakowicz. Według nich zachowania składające się na nękanie mogą być podejmowane w złym zamiarze, a zatem dla poniżenia i pogwałcenia jakiejś osoby. Mogą także „wynikać z przekonania o potrzebie podjęcia zachowań afirmatywnych”. Co ważne, Autorzy ci zauważają, że pewne okoliczności mające charakter zakłóceń w normalnym przebiegu procesu motywacyjnego i decyzyjnego po stronie podmiotu przestępstwa mogą wpływać na stopień winy. Niewykluczone jest bowiem zaistnienie warunków redukujących swobodę kierowania przez sprawcę postępowaniem, które nie zostały ujęte w art. 31 k.k. Ich podłożem nie musi być choroba psychiczna, lecz zaburzenia osobowości¹⁵⁶⁰. N. Kłaczyńska natomiast, zauważając, że motywacja sprawcy, podobnie jak cel jego działania, nie ma w przypadku komentowanego przepisu znaczenia, wskazuje na fakt, iż motyw podjętego postępowania nie musi być naganny społecznie. Dana osoba może kierować się także tęsknotą za pokrzywdzonym. Dla realizacji znamion przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. bez znaczenia jest również emocjonalne zabarwienie postępowania sprawcy, nie wymaga się chociażby wystąpienia po jego stronie złośliwości¹⁵⁶¹. Także według A. Michalskiej-Warias w przypadku występkę uporczywego nękania motywacja podejmowanych działań jest bez znaczenia. Sprawca może kierować się tak niechęcią, jak i miłością, musi jednak dążyć do dokuczenia ofierze¹⁵⁶². Na podobnym stanowisku zakładającym, iż dla realizacji znamion uporczywego nękania irrelevantna jest motywacja sprawcy (a zatem to, czym w zasadzie powodowane jest jego zachowanie), stoją także chociażby S. Hyps¹⁵⁶³, J. Kosonoga¹⁵⁶⁴ czy K. Lipiński¹⁵⁶⁵. Ostatni ze wskazanych Autorów podkreśla dodatkowo, iż okoliczności te powinny być wzięte pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu¹⁵⁶⁶.

M. Jachimowicz z kolei kwestię intencji występujących po stronie osoby dopuszczającej się przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. łączy z rozumieniem samego pojęcia „nękania”. Zdaniem Autora, poprzez wykorzystanie w przepisie tego znamienia generalny nacisk położony został

¹⁵⁵⁹A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, Art. 190a, teza 19.

¹⁵⁶⁰M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 42.

¹⁵⁶¹N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2014, LEX 2014, Art. 190a, teza 12.

¹⁵⁶²A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, Art. 190a, teza 5.

¹⁵⁶³S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 4, Nb 7.

¹⁵⁶⁴J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 13.

¹⁵⁶⁵K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 20.

¹⁵⁶⁶*Ibidem*.

na odbiór zachowań przez ofiarę, a nie na intencje sprawców. Są one zatem bez znaczenia¹⁵⁶⁷. Sprawca może kierować się chęcią dokuczenia pokrzywdzonemu czy jego admiracji, jednak musi mieć świadomość, że dana osoba nie życzy sobie takiego postępowania¹⁵⁶⁸. W nieco podobny sposób na zagadnienia te patrzy także K. Cygan. Zdaniem Autorki intencje¹⁵⁶⁹ sprawcy nie mają znaczenia z uwagi na sam fakt wykorzystania w przepisie znamienia nękania. Liczy się bowiem postrzeganie zachowań przez ofiarę. Sam sprawca nie musi uważać swojego działania za nękanie. Z jego perspektywy podejmowane czynności mogą stanowić wyraz atencji czy admiracji i zmierzać do skłonienia danej osoby do odwzajemnienia jego uczuć. Analiza słowa „nękanie” nie prowadzi do konkluzji, co stanowić ma motyw podjętego zachowania¹⁵⁷⁰. Do opisu czynności sprawczej dodano jednak jeszcze określenie „uporczywie”. Autorka ta nie zgadza się z twierdzeniem projektodawców, jakoby w uporczywości działania miała się wyrażać absolutnie zła wola sprawcy¹⁵⁷¹. Jak się zdaje, według K. Cygan uporczywe nękanie będzie miało miejsce jedynie wówczas, gdy da się wskazać negatywne motywy działania sprawcy albo gdy swoją świadomością obejmuje on fakt, iż jego postępowanie jest niechciane przez ofiarę. Jak wskazała, „Poza polem penalizacji pozostaną zachowania, gdy sprawca działa «w dobrych intencjach», tj. z chęci wyrażenia swojego uznania dla ofiary, lub gdy ofiara wobec intensywności zachowań sprawcy nie jest w stanie zakomunikować swojego sprzeciwu i braku akceptacji”¹⁵⁷². Remedium na to Autorka upatrywała w usunięciu z przepisu znamienia „uporczywości”¹⁵⁷³.

Badania empiryczne przeprowadzone przez M. Mozgawę oraz M. Budyn-Kulik, o których była już mowa, obejmowały także problematykę motywu dominującego w analizowanych przez nich sprawach. Choć studium dotyczyło wszystkich paragrafów art. 190a k.k., bez oddzielnego ujęcia uporczywego nękania w typie podstawowym, kradzieży tożsamości oraz typu kwalifikowanego (art. 190a § 3 k.k.), prześledzenie ich wyników wydaje się cenne w perspektywie nakreślenia powodów, dla których stalkerzy podejmują się określonych działań. I tak, jako najczęstszy dominujący motyw zachowania sprawcy wskazano niemożność pogodzenia się z rozstaniem z partnerem. Wystąpił on w 104 poddanych analizie sprawach. Kolejne motywy stanowiły nieporozumienia sąsiedzkie (38 stanów faktycznych),

¹⁵⁶⁷ Rzecz jasna intencje towarzyszące sprawcy będą bez znaczenia dla bytu przestępstwa, nie zaś dla wymiaru kary.

¹⁵⁶⁸ M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 44.

¹⁵⁶⁹ Jak się zdaje, intencje można tutaj zrównać z motywacją.

¹⁵⁷⁰ K. Cygan, *Postulaty...* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość...*, s. 231.

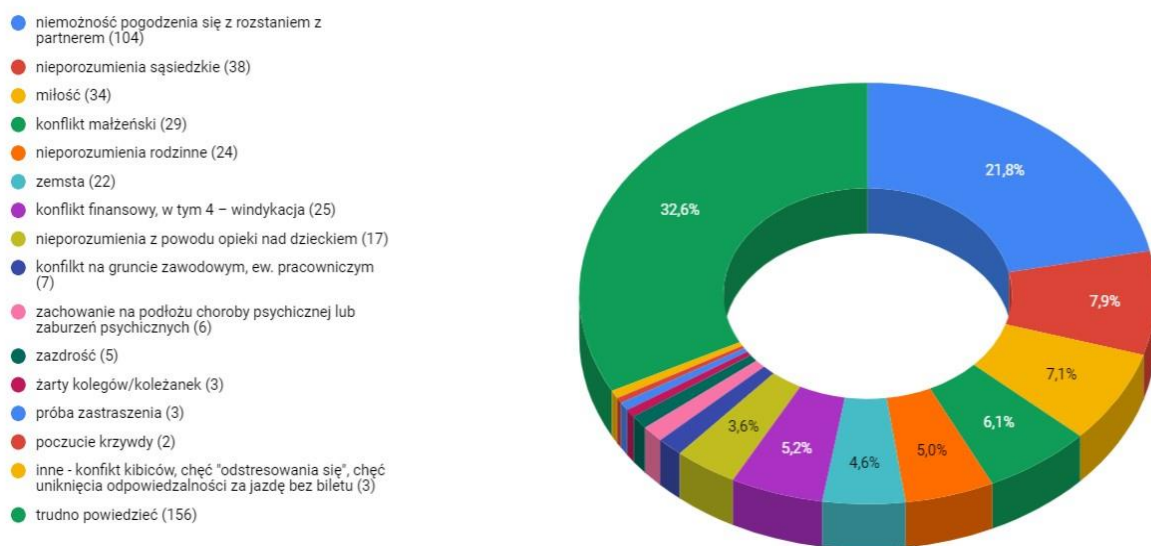
¹⁵⁷¹ *Ibidem*, s. 232-233.

¹⁵⁷² *Ibidem*, s. 234.

¹⁵⁷³ *Ibidem*, s. 235.

miłość (34 sprawy) oraz konflikt małżeński (29 przypadków). Wśród pozostałych znalazły się także m.in. nieporozumienia rodzinne, zemsta, konflikt finansowy, zachowanie powodowane chorobą psychiczną lub zaburzeniami psychicznymi, żarty czy poczucie krzywdy. W 156 sytuacjach trudno było jednoznacznie określić, co stanowiło dominujący motyw zachowania sprawcy¹⁵⁷⁴. Rozkład wyników przeprowadzonych przez Autorów badań odnoszących się do nakreślonej kwestii obrazuje poniższy schemat¹⁵⁷⁵.

Dominujące motywy we wszystkich sprawach (478), zarówno z § 1, jak i 2 oraz 3 art. 190a KK



Rysunek 7 – Dominujące motywy w sprawach z art. 190a k.k. przebadanych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik

Analiza dokonana przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik dotyczyła również głównego motywu występującego w sprawach, które zakończyły się aktem oskarżenia albo wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania (44 sprawy). Jak przedstawiono na poniższym diagramie, najczęściej sprawcy powodowani byli niemożnością pogodzenia się z rozstaniem (16 przypadków), miłością (9 przypadków) oraz niesnaskami rodzinnymi (4 przypadki). Pozostałe motywy stanowiły kolejno: nieporozumienia sąsiedzkie, „żart” kolegów oraz chęć uniknięcia

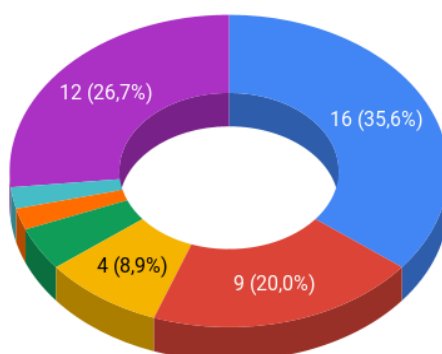
¹⁵⁷⁴M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 40-41.

¹⁵⁷⁵ Opracowanie graficzne własne na podstawie *ibidem*, s. 40-41.

odpowiedzialności za jazdę bez biletu. W przypadku 12 stanów faktycznych trudno było powiedzieć, co stanowiło główny motyw analizowanego czynu¹⁵⁷⁶.

Główny motyw czynu w sprawach zakończonych aktem oskarżenia bądź wnioskiem o warunkowe umorzenie (44 sprawy)

- niemożność pogodzenia się z rozstaniem z partnerem
- miłość
- nieporozumienia rodzinne
- nieporozumienia sąsiedzkie
- "żart" kolegów
- chęć uniknięcia odpowiedzialności za jazdę bez biletu
- trudno powiedzieć



Rysunek 8 – Główny motyw występujący w sprawach, które zakończyły się aktem oskarżenia albo wnioskiem o warunkowe umorzenie przebadanych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik

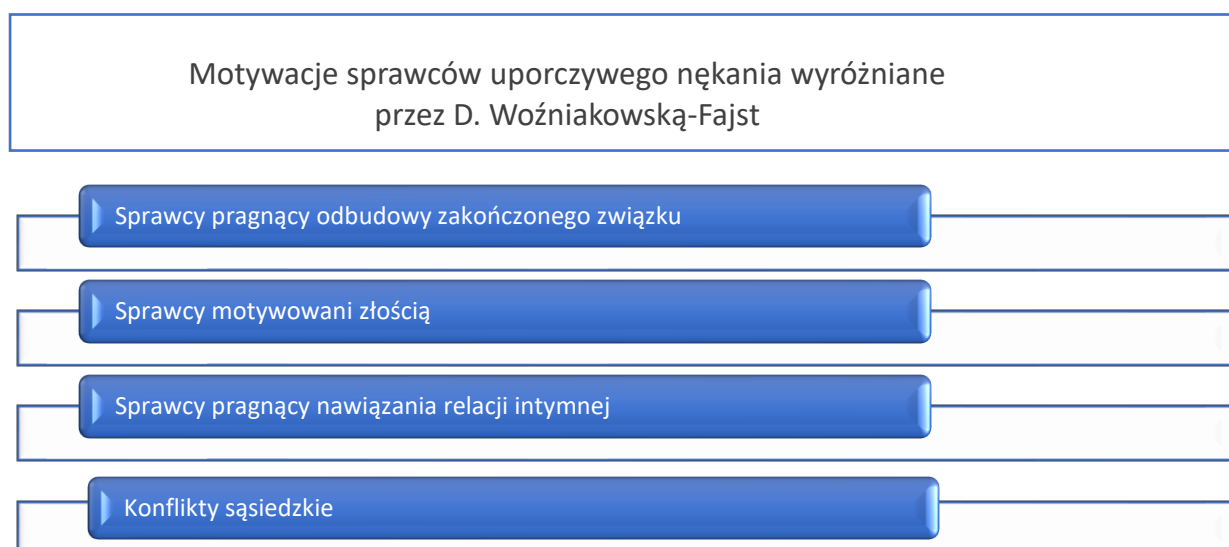
Motywow towarzyszącym działaniom sprawców stalkingu przyjrzała się także D. Woźniakowska-Fajst. Autorka ta słusznie wskazała na fakt, iż najbardziej rzetelnych informacji w tym zakresie mogłyby dostarczyć jedynie badania typu self-report, ewentualnie badania kliniczne. Wnioski płynące z badań wiktymizacyjnych lub aktowych zawsze będą bowiem „nie tyle odbiciem samych motywów działania, co oceną tych motywów przez ofiary lub badaczy”¹⁵⁷⁷. W wyniku przeprowadzonych przez siebie analiz¹⁵⁷⁸ D. Woźniakowska-Fajst wyróżniła cztery kategorie motywacji przyświecających sprawcom uporczywego nękania. Przedstawiono je na poniższym schemacie¹⁵⁷⁹.

¹⁵⁷⁶ *Ibidem*, s. 47.

¹⁵⁷⁷ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 179-180.

¹⁵⁷⁸ Chodzi tu rzecz jasna o przeprowadzone przez Autorkę badania aktowe, o których była już mowa. Jak wskazała D. Woźniakowska-Fajst, przywołana przez nią motywacja sprawców została oparta na jej własnych domniemaniach popartych analizą dokumentacji sądowej oraz policyjnej, *ibidem*, s. 181.

¹⁵⁷⁹ *Ibidem*, opracowanie graficzne własne.



Rysunek 9 – Motywacje sprawców uporczywego nękania wyróżniane przez D. Woźniakowską-Fajst

Jeśli chodzi o pierwszą z przedstawionych grup, znaleźli się w niej sprawcy, którzy nie potrafili pogodzić się z końcem relacji czy też odmową, jaka spotkała ich ze strony drugiej osoby. Część z nich naprzemiennie atakowała swoje ofiary oraz kierowała w stosunku do nich wyznania miłości, część próbowała zbliżyć się do prześladowanych jednostek po to, aby w ten sposób podtrzymać z nimi „iluzoryczny” kontakt. Zdarzało się, że w roli pokrzywdzonych występowali także obecni partnerzy nękanych osób. W przypadku kolejnej kategorii, złość, o której mowa, związana była głównie z utratą drugiej połówki. Obiektem ataku okazywały się natomiast nowe sympatie eks-partnerów. Trzecia kategoria to przypadki mające postać nieudolnego zdobywania zainteresowania drugiej strony polegające, m.in. na jęczeniu do słuchawki czy też przesyłaniu nagich zdjęć. W ostatniej grupie znalazły się stany faktyczne związane z konfliktami sąsiedzkimi, w przeważającej mierze dotyczące spokrewnionych ze sobą osób¹⁵⁸⁰.

Według A. Malickiej-Ochtery, aby móc uznawać zachowanie stalkera za realizację czynności sprawczej z art. 190a k.k. musi być ono natężone złymi intencjami występującymi na tle nienawiści, miłości, pogardy czy zemsty. Koreluje to z trudnościami dowodowymi,

¹⁵⁸⁰ *Ibidem*.

bowiem sprawcy nierzadko usprawiedliwiają swoje postępowanie emocjami o pozytywnym charakterze, takimi jak pragnienie nawiązania kontaktu czy miłość, co powoduje, że ów element złej woli mający wewnętrzny charakter staje się trudny do uchwycenia¹⁵⁸¹. Autorka ta, na tle analizy zjawiska stalkingu z perspektywy sprawcy i ofiary, dochodzi do niezwykle interesującego wniosku – wskazane punkty widzenia jawią się jako „biegunowo od siebie odległe”. Jej zdaniem, symetryczne jest natomiast „odczucie naruszenia ładu przez obie strony”. Stalker chce uzyskać kontrolę nad daną osobą oraz zdominować ją i do tego właśnie dąży. Ofiara doświadcza niepokoju, poczucia niebezpieczeństwa oraz zagrożenia. Zaburzenia psychiczne mogą natomiast stanowić czynnik sprawczy działań napastnika – z jednej strony, z drugiej zaś – skutek pojawiający się po stronie pokrzywdzonego, przybierający postać np. załamania nerwowego czy depresji¹⁵⁸².

Na szczególną uwagę zasługują badania przeprowadzone przez A. Stachelską. Jednym z problemów, jakie podjęte zostały przez Autorkę, była kwestia motywacji przyświecającej sprawcom stalkingu. Jak pokazały badania, w przeważającej mierze za działaniami stalkera stała niemożność pogodzenia się z rozstaniem¹⁵⁸³ oraz chęć powrotu (26 sprawców – 47,27% przypadków). Na kolejnym miejscu znalazła się zazdrość o partnera lub byłego partnera (6 sprawców – 10,91% przypadków). Dalej były to kolejno: zazdrość o nowego partnera oraz o kontakt z dziećmi (tak samo, 6 sprawców – 10,91% przypadków), zazdrość oraz pragnienie zemsty na byłym partnerze (5 sprawców – 9,09 % przypadków), popełnienie czynu pod wpływem alkoholu (2 sprawców – 3,64 % przypadków), chęć zrobienia komuś żartu – stalkerzy w analizowanych stanach faktycznych cierpieli na schizofrenię (2 sprawców – 3,64 % przypadków), oraz: chęć zemsty za odrzucenie adoracji, uczucie zakochania, zazdrość żywiona pod adresem byłej partnerki obecnego partnera oraz kontakt, jaki ma ona z dziećmi, zaburzenia seksualne i dążenie do ochrony dziewczynki przed demoralizującym wpływem środowiska, voyeryzm – pragnienie podglądania, podejmowanie działań w celu odzyskania pieniędzy, dążenie do powstrzymania kobiety przed rozbiciem innego małżeństwa, niespełniona obietnica

¹⁵⁸¹A. Malicka-Ochtera, *Stalking...*, s. 111.

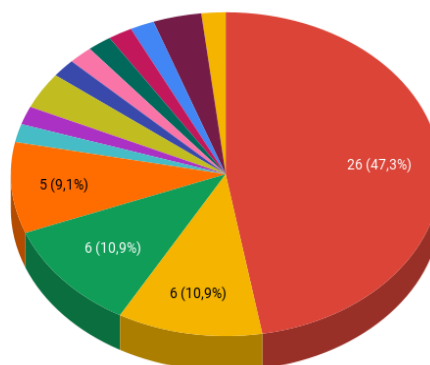
¹⁵⁸²*Ibidem*, s. 114.

¹⁵⁸³Warto tu nadmienić, że zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych przez A. Kulika najczęstszymi motywami stalkingu były próba odnowienia związku oraz chęć uprzykrzenia życia ofierze, A. Kulik, *Stalking...*, s. 151 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 180.

współżycia – po jednym sprawcy (1,82 % przypadków)¹⁵⁸⁴. Rozkład motywacji przejawianych przez sprawców obrazuje poniższy schemat¹⁵⁸⁵.

Motywacja sprawcy stalkingu

- niemożność pogodzenia się z rozstaniem, chęć powrotu
- zazdrość o partnera/byłego partnera
- zazdrość o nowego partnera oraz kontakt z dziećmi
- zazdrość, chęć zemsty na byłym partnerze
- chęć zemsty za odrzucenie adoracji
- zakochanie
- pod wpływem alkoholu
- zazdrość o byłą partnerkę obecnego partnera i jej kontakt z dziećmi
- chęć ochrony dziewczynki przed demoralizacyjnym wpływem środowiska; zaburzenia seksualne
- chęć podglądania kobiety (voyeryzm)
- chęć odzyskania pieniędzy
- chęć powstrzymania innej kobiety przed rozbiciem innego małżeństwa
- dla żartu (schizofrenia)
- spowodowane niespełnioną obietnicą współżycia seksualnego



Rysunek 10 – Motywacja sprawcy stalkingu wg badań A. Stachelskiej

Warto odnieść się także do zagadnienia motywacji zachowań stalkingowych abstrahując od normatywnego kształtu tego zjawiska. Jak zauważył J.R. Meloy pomimo tego, że definicje przestępstwa stalkingu różnią się między sobą, wydaje się panować zgoda co do konieczności ujmowania w jego ramach trzech elementów: umyślności działania, wiarygodności zagrożenia oraz wzbudzenie strachu w ofierze¹⁵⁸⁶. Zjawisko to stanowi przy tym aktywność szczególnie intrygującą z perspektywy ustalania motywacji i znaczenia zachowania człowieka, wymuszającą poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego ktoś miałby oddawać się pogoni za daną osobą wówczas, gdy ta nie przejawia absolutnie żadnego zainteresowania jego uwagą¹⁵⁸⁷.

Jak wskazuje J. Skarżyńska-Sernaglia najczęściej do stalkingu dochodzi „przy okazji” rozstania¹⁵⁸⁸. Osoba, która nie chce/nie potrafi pogodzić się z końcem relacji, nie przyjmuje tego faktu do wiadomości i „«kocha» tak mocno, że zaczyna nienawidzić, nie zdając sobie z

¹⁵⁸⁴A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 181-182. Odnosnie do ostatniej ze wskazanych motywacji, jak zaznacza Autorka, chodziło o rzekome zwodzenie sprawcy przez ofiarę co do wyrażanej przez nią chęci współżycia seksualnego.

¹⁵⁸⁵*Ibidem*, s. 181-182, opracowanie graficzne własne.

¹⁵⁸⁶J.R. Meloy, *Stalking: the state of the science*, Criminal Behaviour and Mental Health 2007, vol. 17, nr 1, s. 1.

¹⁵⁸⁷*Ibidem*.

¹⁵⁸⁸Na ogół chodzi tutaj o czas „po rozstaniu”.

tego sprawy”. Podejmuje pełne emocji próby odzyskania drugiej osoby wydzwanając do niej, wysyłając kwiaty, podarunki, śledząc ją, ale także grożąc jej, dręcząc ją i odczuwając do niej nienawiść. „Jak łowca śledzi, tropi zwierzyne, aby ją zdobyć, posiąść, zawładnąć, tak w błędnej matni własnych uczuć *stalker* gotów jest nawet zabić”. Zakończenie tej historii może być tragiczne, przy czym najbardziej niebezpieczne staje się przejście z kontaktu pośredniego do kontaktu bezpośredniego, a zatem z czynności takich jak wręczanie kwiatów, prezentów czy wysyłanie SMS-ów do śledzenia, zaczepiania, nękania oraz aktów agresji. Istnieje bowiem ryzyko, iż stalker celem „zdobycia” ofiary dopuści się zabójstwa. „Pogoń za ofiarą (*stalking*), to wyraz zaślepionej miłości, w której z pierwotnego uczucia pozostał już tylko obiekt, a cały świat uczuć wypełniła wściekłość i chęć sprawowania kontroli nad ofiarą”¹⁵⁸⁹. Główna motywacja sprawcy to często pragnienie przeciwstawienia się osobie, która podjęła decyzję o zakończeniu związku. Nie potrafi on przejąć kontroli nad swoimi zachowaniami sprawiając wrażenie uzależnionego od danej jednostki. Nierzadko wie jednocześnie o tym, że ofiara nie życzy sobie takiego postępowania. Sprawowanie nad nią kontroli zaczyna stanowić cel życia stalkera¹⁵⁹⁰.

Również zdaniem J. Kosińskiej najczęstsza przyczyna stalkingu to podjęcie przez jedną ze stron decyzji o zakończeniu związku bądź też brak woli nawiązania tego typu relacji. Osoba, która została w ten sposób odrzucona nie chce zaakceptować tego faktu. Próbuje zatem wszelkimi metodami wpłynąć na zmianę decyzji podjętej przez ukochanego. Próby porozumienia się ze stalkerem nie przynoszą rezultatów, napastnik postępuje bowiem w myśl zasady „ja pragnę”. Wskutek tego ofiara, w obawie o własne bezpieczeństwo, zaczyna myśleć o tym, aby za wszelką cenę stalker zniknął z jej życia¹⁵⁹¹. W literaturze przedmiotu w kwestii motywacji (też: motywów) podejmowania działań o charakterze stalkingowym wskazuje się także na uczucia takie jak strach przed odrzuceniem, pragnienie bliskości, zemsta, przeświadczenie o tym, że doświadczyło się niesprawiedliwości¹⁵⁹². W kontekście przemocy rówieśniczej podkreśla się natomiast motywy takie jak zazdrość, nienawiść czy doświadczenie zawodu miłosnego¹⁵⁹³.

¹⁵⁸⁹J. Skarżyńska-Sernaglia, *Stalking: od miłości do zbrodni...* [w:] E. Szafrąńska, A. Szoltek (red.), *Psychologia...*, s. 74.

¹⁵⁹⁰*Ibidem*, s. 79.

¹⁵⁹¹J. Kosińska, *Prawnokarna...*, s. 46.

¹⁵⁹²M. Lattanzi, M.V. Caria, *Lo stalking: il lato...* [w:] M. Lattanzi (red.), *Psicologia...*, s. 73-89 [za:] W. Woźniak, *Stalking...* [w:] R.M. Ilnicka (red.), *Wybrane...*, s. 136.

¹⁵⁹³A. Brosch, *Media społeczne jako przestrzeń przemocy rówieśniczej*, Kognitywistyka i Media w Edukacji 2014, nr 1, s. 31.

W. Woźniak, M. Lattanzi, L. Casinelli i J. Skarżyńska zauważają, że w praktyce może dochodzić do sytuacji, w których zachowanie sprawcy odczytywane jest przez ofiarę jako agresja lub przemoc. Ten zaś nie obejmuje świadomością tego faktu myśląc, że jego postępowanie jest „normalne”. Zdaniem Autorów, stalking z perspektywy sprawcy powinien być rozpatrywany jako „uzależnienie emocjonalne i uczuciowe od osoby” mające psychologiczny charakter. Ten swoisty nałóg przejawia się w wymiarze emocjonalnym oraz uczuciowym, sprawca może nie zauważać przy tym, iż jego zachowanie nosi cechy psychopatologiczne. Stalking stanowi zatem patologię miłości. Co interesujące, Autorzy wspominają o miłości podobnej do „manii” (uczucie to określane było jako „limerence”), którą wyróżnić miała w swoich badaniach D. Tennov¹⁵⁹⁴, polegającej na obsesji i zależności uczuciowej. Przymioty te, jak zaznaczają, pojawiać się mogą w zachowaniach składających się na stalking¹⁵⁹⁵. Zdaniem W. Woźniaka i M. Lattanzi omawiane zjawisko stanowi uzależnienie emocjonalne oraz uczuciowe od danej osoby pomimo tego, że osoba ta mogła być wcześniej np. bita i poniżana. Substancją uzależniającą jest w takiej sytuacji ofiara nękania¹⁵⁹⁶.

Motywow oraz konsekwencjom stalkingu przyjrzała się także J. Fronczak. Autorka ta wskazała m.in. na dwa wymiary związane z przyczynami stalkingu – kontekst jednostkowy oraz perspektywę społeczno-kulturową. W ramach tych dwóch płaszczyzn podkreślona została chociażby istotna rola, jaką w powstawianiu omawianego zjawiska odgrywają zaburzenia osobowości i wcześniejsze doświadczenia życiowe sprawcy (np. nieprawidłowe relacje czy oddziaływanie czynników takich jak poczucie samotności)¹⁵⁹⁷.

Jak wskazał D. Jędrsek, stalking charakteryzuje pewien szczególny rodzaj powiązań występujących między ofiarą i sprawcą oraz ich zachowaniem. Łączność ta opiera się na dwóch aspektach. Pierwszy filar stanowi powiązanie istniejące między ofiarą i sprawcą, przy czym relację tę interpretować należy bardzo szeroko. Nie musi być to więź o charakterze emocjonalnym (jak ma to miejsce np. w przypadku byłego partnera), fizycznym (partner seksualny) czy też zawodowym (znajomość lekarz-pacjent czy stosunek łączący współpracowników), która zakłada obustronność zawierającą w sobie różny poziom

¹⁵⁹⁴Mowa zapewne o publikacji D. Tennov, *Love and Limerence. The Experience of Being in Love*, Scarborough House, Langham, Nowy Jork 1999.

¹⁵⁹⁵W. Woźniak, M. Lattanzi, L. Casinelli, J. Skarżyńska, *Określenie...* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking...*, s. 11-13.

¹⁵⁹⁶W. Woźniak, M. Lattanzi, *Stalking jako rodzaj uzależnienia emocjonalnego i uczuciowego od osoby* [w:] M. Jędrzejko, W. Bożejewicz (red.), *Człowiek w sieci zniewolonych dróg*, Pułtusk 2007, s. 313 [za:] W. Woźniak, *Stalking* [w:] Z. Kosyrz (red.), *Człowiek w sieci zniewolonych dróg*, Warszawa 2009, s. 275.

¹⁵⁹⁷J. Fronczak, *Stalking...*, s. 150, zob. szerzej *ibidem*, s. 150-151 oraz cytowana przez Autorkę literatura.

intensywności i intymności. Relacja ta może bowiem także opierać się na subiektywnym stosunku sprawcy do danej osoby, gdy ta nawet nie wie o istnieniu prześladowcy. Drugi istotny element specyfiki stalkingu to przenikanie się w jego ramach zachowań z perspektywy prawa karnego nagannych, irrelevantnych oraz takich, które są społecznie pożądane i akceptowane¹⁵⁹⁸. J. Grubicka zwróciła z kolei uwagę na wyniki badań ukazujące wzrost skali zjawiska stalkingu oraz cyberstalkingu wraz z upowszechnianiem się dostępności Internetu oraz nowych technologii. Użytkownicy sieci, zachowując się w sposób nieroztropny – podając swoje adresy, numery telefonów, nazwę miejsca pracy, umieszczając zdjęcia – przyczyniają się do wyszukiwania ich przez sprawców. Duża anonimowość stalkerów ma natomiast wpływ na możliwości samego nękania. Zdaniem oskarżycieli publicznych udowodnienie stalkingu odbywającego się w Internecie jest przy tym niezwykle skomplikowane, gdy sprawca posługuje się anonimowymi kontami, korzysta z różnych adresów IP czy też używa systemów przekierowujących, także na inne kraje¹⁵⁹⁹.

Do problematyki motywacji towarzyszącej działaniom sprawcy stalkingu odniósł się także B. Hołyst. Na tle różnych wyników badań, a także własnych spostrzeżeń, zaznaczył on, iż zjawisku temu towarzyszyć mogą rozmaite pobudki – stalker może kierować się chęcią doprowadzenia do stosunku seksualnego, nawiązania relacji miłosnej, uzyskania wpływu na życie danej jednostki. Może także dążyć do kontrolowania ofiary czy straszyć ją swoją nagłą obecnością. Motywacja sprawcy nie musi być przy tym cały czas jednakowa. Początkowe zabieganie o kogoś, gdy spotka się z odmową, przeobrazić się może w stosowanie gróźb i bardziej drastycznych form prześladowania¹⁶⁰⁰. Ze względu na wybieranie przez stalkerów głównie ofiar przeciwnej płci (większość napastników stanowią mężczyźni, ale tendencja do wybierania ofiar płci przeciwnej jest wyraźna także w przypadku kobiet) wskazać należy również na tło erotyczne tego zjawiska¹⁶⁰¹. Co ważne, jak się okazuje, przyszli sprawcy stalkingu jeszcze przed jego popełnieniem dopuszczają się zachowań poniżających oraz kontrolujących swoje partnerki¹⁶⁰². Zdaniem B. Hołysta za niezasadną uznać należy natomiast tendencję do psychiatryzacji stalkingu oraz odnoszenia go do obszaru medycyny. Motywacją tego zachowania jest bowiem istniejąca po stronie sprawcy potrzeba kontrolowania i

¹⁵⁹⁸D. Jędrek, *Stalking...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 271-272.

¹⁵⁹⁹J. Grubicka, *Zjawisko...*, s. 99-100.

¹⁶⁰⁰B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 629.

¹⁶⁰¹*Ibidem*, s. 630.

¹⁶⁰²Dowieść miały tego badania N.S. Jacobsona oraz J.M. Gottmana, Autor wskazuje w tym miejscu na N.S. Jacobson, J.M. Gottman, *Violent relationship*, *Psychology Today* 1998, nr 3-4, s. 60-65, 81, 82, 84 [za:] B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 631.

zastraszania ofiary. Nie należy także używać w stosunku do stalkingu pojęć takich jak „oblęd” czy „erotomania”, które tylko „przesadnie dramatyzują stan rzeczy, niewiele wyjaśniają i maskują właściwe przyczyny”. Posługiwanie się terminem „oblęd” może również sugerować związek tego zachowania z systemami urojeń u schizofreników, co nasuwa mylne przekonanie, że sprawca nie ponosi odpowiedzialności za swoje czyny. W rzeczywistości nie występuje tu jednak klasyczny problem psychiatryczny, lecz niewłaściwa interpretacja własnego postępowania. Powołując się na poglądy wyrażane przez G. de Beckera, amerykańskiego eksperta d.s. bezpieczeństwa, B. Hołyst wskazuje na pewne konotacje stalkingu z przedstawianym w filmach hollywoodzkich motywem długotrwałego i zdeterminowanego zdobywania względów kobiety, które kończą się powodzeniem. Stalking to jednak gra o władzę, zaś stalkerzy to ludzie, którzy nie potrafią sobie odpuścić. Gdy kobieta kierowana uprzejmością nie wyrazi swojego sprzeciwu już na samym początku relacji, po pewnym czasie rozwinię się „przestępstwo z żądzy władzy, kontroli i pragnienia zastraszenia”. Stalker zachowuje się bowiem jak narkoman, który aby uwolnić się od narkotyku będącego obiektem jego pożądania musi zetknąć się z abstynencją i całkowitym brakiem kontaktu z ofiarą¹⁶⁰³. Za dosyć powszechną motywację stalkingu uważa się także zaburzenia na tle zazdrości, od niepsychotycznej chorobliwej zazdrości po zazdrość urojeniową. Wyróżnić można również domowy stalking polegający m.in. na śledzeniu partnerki, posądzaniu jej o zdradę, stosowaniu względem niej agresji fizycznej i werbalnej¹⁶⁰⁴. Jak zauważa B. Hołyst, w przypadku tego zjawiska doniosłe znaczenie mają tzw. fazy krytyczne (*dramatic moments*), podczas których stalker doświadcza prawdziwego albo urojonego odrzucenia. Wówczas należy zapobiegać możliwemu pojawieniu się przemocy¹⁶⁰⁵. Autor ten wspomina także o podejmowaniu przez sprawcę działań w celu terroryzowania osób, które są mu znane z przestrzeni publicznej czy też całych instytucji, takich jak np. szpitale¹⁶⁰⁶.

G. Mania i M. Szafrńska podkreślali m.in. fakt, iż za konstytutywną cechę stalkingu nie należy uznawać istnienia po stronie sprawcy intencji co do wzbudzenia u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia czy też negatywnych emocji o innym charakterze. Autorzy ci zaprezentowali również najbardziej popularną ich zdaniem klasyfikację tego zjawiska

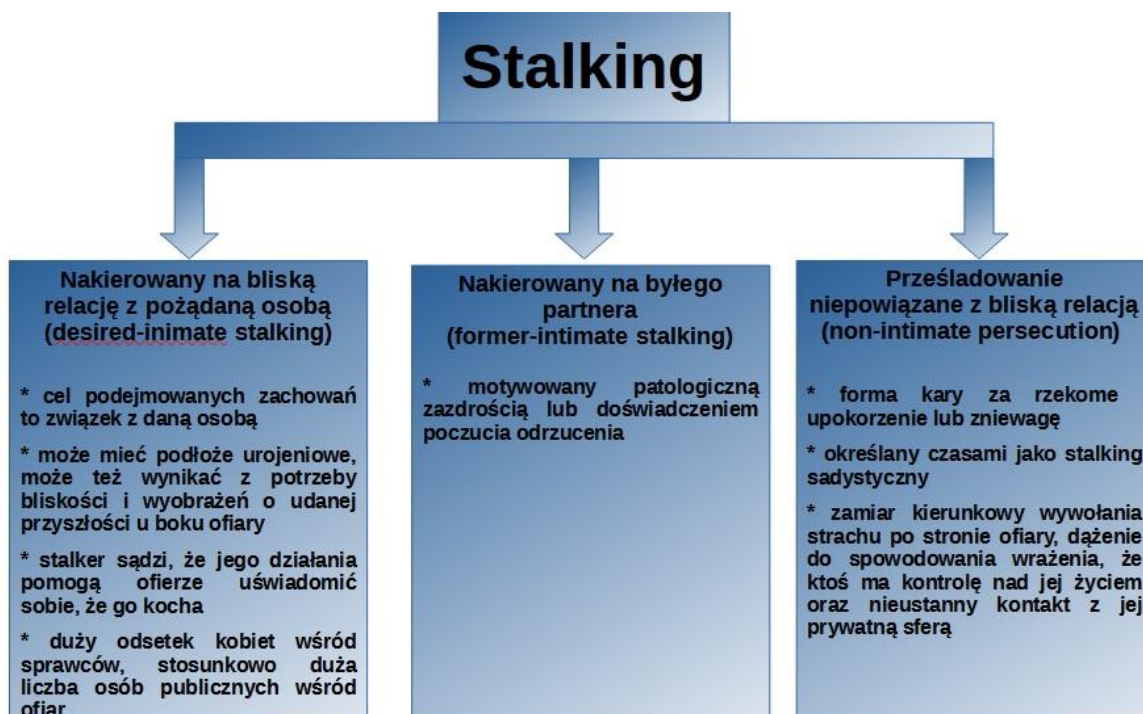
¹⁶⁰³B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 631-632, na ten temat zob. szerzej G. de Becker, *The gift of fear: Survival signals that protect us from violence*, Boston 1997, s. 194-209.

¹⁶⁰⁴B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 638-639.

¹⁶⁰⁵*Ibidem*, s. 644.

¹⁶⁰⁶*Ibidem*, s. 646, zob. także cytowana przez Autora literatura.

dokonaną pod względem kryterium celu działania sprawcy. Przedstawiony przez Autorów podział zilustrowano niżej w formie graficznej¹⁶⁰⁷.



Rysunek 11 – Klasyfikacja stalkingu przywołana przez G. Manię i M. Szafrąńską

¹⁶⁰⁷G. Mania, M. Szafrąńska, *Stalking – zarys problematyki psychologicznej i prawnej* [w:] M. Grochowski, J. Kostrubiec, E. Streit, *Współczesne przemiany państwa i prawa w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2009, s. 168-169, opracowanie graficzne własne, zob. także cytowana przez Autorów literatura, m.in. J.R. Meloy, C. Boyd, *Female...*, s. 216. W pracy tej J.R. Meloy oraz C. Boyd zaprezentowali również emocje i motywacje kierujące działaniami stalkerek. Były to m.in. złość/wrogość, obsesja, wściekłość z powodu porzucenia, samotność, zależność, zdrada, zainteresowanie seksualne oraz inne, zob. *ibidem*, s. 213.

Autorzy wskazali także na klasyfikację przedstawioną przez D.A. Pinals, której Autorem był G. de Becker¹⁶⁰⁸, uwzględniającą motywację sprawcy¹⁶⁰⁹. Obrazuje ją poniższy schemat¹⁶¹⁰.



Rysunek 12 – Klasyfikacja stalkingu przedstawiona przez D.A. Pinals, której Autorem był G. de Becker, przywołana przez G. Manię i M. Szafrąską

R. Purcell, M. Pathé oraz P.E. Mullen przyjrzeni się bliżej problematyce stalkingu popełnianego przez kobiety. Jak pokazały wyniki przeprowadzonych przez nich badań¹⁶¹¹, niemal połowa sprawczyń kierowała się pragnieniem stworzenia bliskiej relacji z ofiarą. Co ciekawe, różny miał być przy tym jej charakter: romantyczny, seksualny, obejmujący

¹⁶⁰⁸Podział ten omawia szerzej D. Orion w pracy *I Know You Really Love Me: A Psychiatrist's Account of Stalking and Obsessive Love...*, s. 248-249.

¹⁶⁰⁹D.A. Pinals, *Stalking: Classification and Typology* [w:] D.A. Pinals (red.), *Stalking...*, s. 43-44. Sama Autorka wspomina także o podziale dokonanym przez de Beckera wyróżniającym dwie szerokie kategorie sprawców stalkingu: „unwanted pursuit by strangers” (niechciany pościg przez obcego) oraz „unwanted pursuit when the stalker is known by the victim” (niechciany pościg, kiedy ofiara zna sprawcę) – tłumaczenie własne, zob. *ibidem*, zob. także G. de Becker, *The gift...*, s. 194 i n. G. de Becker w swoim opracowaniu zwraca także uwagę na obraz „zdobywania kobiety” kreowany w wielu filmach oraz rozpowszechnione w społeczeństwie przekonania związane z brakiem odpowiedniego odczytywania kobiecego „nie”. Problematyka sposobu przedstawiania nękania w filmach oraz książkach poruszana jest także w polskiej literaturze przedmiotu, zob. A. Nowosad, *Nękanie w filmie i literaturze* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 345-374.

¹⁶¹⁰Na podstawie G. Mania, M. Szafrąska, *Stalking...* [w:] M. Grochowski, J. Kostrubiec, E. Streit, *Współczesne...*, s. 169-170, zob. także cytowana przez Autorów literatura, m.in. J.R. Meloy [w:] J.R. Meloy (red.), *The Psychology...*, s. 18 i n.

¹⁶¹¹Analiza obejmowała wszystkie skierowania do środowiskowej kliniki zajmującej się zdrowiem psychicznym oraz postępowaniem z ofiarami i sprawcami stalkingu w okresie 1993-2000 pochodzące z australijskiego stanu Wiktoria. Spośród 190 stalkerów, którzy zgłosili się do ośrodka we wskazanym czasie, 40 z nich (21 %) stanowiły kobiety, zob. R. Purcell, M. Pathé, P.E. Mullen, *A Study of Women...*, s. 2056.

pragnienie nawiązania przyjaźni czy nawet zawiazania „matczynego sojuszu”¹⁶¹². Posługując się podziałem wyróżniającym 5 typów sprawców stalkingu, o której to kategoryzacji była już mowa w rozdziale dotyczącym problematyki podmiotu przestępstwa uporczywego nękania, Autorzy ci doszli do następujących wniosków: większość badanych kobiet (45 %) sklasyfikowanych zostało jako poszukiwaczki bliskości (*intimacy seekers*). Ich główną motywacją było pragnienie nawiązania bliskiej, pełnej czułości i intymności relacji z ofiarą. Jak się okazało, w większości przypadków (78 %) pokrzywdzeni zaliczali się do grona „profesjonalnych kontaktów” mających styczność ze stalkerką. Typ odrzuconego stalkera (*rejected stalker*) reprezentowała jedna czwarta kobiet. Nękanie wynikało w tych przypadkach z zakończenia bliskiej relacji – w przeważającej mierze stalking poprzedzony był zerwaniem związku o charakterze intymno-seksualnym, choć w jednym ze stanów faktycznych proceder ten pojawił się po nagłym ustaniu trwającej od dłuższego czasu psychoterapii i wymierzony został w psychiatrę. W 18 % sytuacji sprawczynie należały do grupy urażonych stalkerów (*resentful stalkers*). W swoich działaniach dążyły one do ukarania oraz udręczenia ofiary, która miała obrażać je i źle je traktować. Do grupy niekompetentnych (nieudolnych) stalkerek (*incompetent stalkers*) zaliczyć można było 10 % badanych. Nękanie w tych przypadkach stanowiło prymitywną i natarczywą metodę zastosowaną w celu umówienia się z kimś na randkę. W ani jednej sytuacji nie doszło natomiast do drapieżnego stalkingu motywowanego względami seksualnymi (*predatory stalking*)¹⁶¹³.

R. Purcell, T. Flower oraz P.E. Mullen (w jednej z prac także we współautorstwie z B. Moller) swoją uwagę zwrócili na zjawisko stalkingu mającego miejsce wśród młodzieży¹⁶¹⁴. Jak pokazały wyniki badań, wiele motywacji stojących za nękaniami odbywającym się pomiędzy dorosłymi, dotyczy także ludzi młodych. Przykładem tego może być chęć nawiązania lub zakończenia relacji czy też próba radzenia sobie w kłótniach z przyjaciółmi¹⁶¹⁵. Kontekst, w jakim dochodzi do tego rodzaju stalkingu oraz motywacje stojące za działaniami sprawców podzielone zostały na 6 kategorii. Pierwszą z nich stanowi stalking będący przedłużeniem

¹⁶¹²*Ibidem*, s. 2059. Autorzy omawiają także m.in. kwestię chorób psychicznych, jakie zdiagnozowane zostały u sprawczyń. Podkreślają też, iż choć w przeważającej mierze kobiety są ofiarami stalkingu, w znaczącej mniejszości są także jego sprawcami, zob. szerzej *ibidem*, s. 2056-2060.

¹⁶¹³*Ibidem*, s. 2058.

¹⁶¹⁴W badaniu, o którym mowa, analizie poddano akta sądowe pozyskane z Sądu dla Dzieci w Wiktorii (Melbourne Children's Court of Victoria). Wybrane przypadki związane były ze złożeniem wniosku o zastosowanie sądowego zakazu zbliżania. Analizowany okres obejmował stany faktyczne zaistniałe od 1 stycznia 2004 r. do 30 listopada 2006 r. Badania dotyczyły osób młodych, w przypadku których górna granica wieku wynosiła 18 lat, zob. R. Purcell, B. Moller, T. Flower, P.E. Mullen, *Stalking among juveniles*, The British Journal of Psychiatry 2009, vol. 194, nr 5, s. 451.

¹⁶¹⁵*Ibidem*.

bullyingu¹⁶¹⁶. W tym przypadku nękanie wykraczało poza środowisko szkolne, zaś zachowaniom napastnika trudno było przypisać motywację inną niż dręczenie i prześladowanie ofiary. Pokrzywdzonymi w tej kategorii okazywali się rówieśnicy szkolni (56 %) lub „przyjaciele w separacji” (21 %). Co istotne, mężczyźni i kobiety byli równo reprezentowani zarówno w grupie ofiar, jak i sprawców, w przypadku tej postaci stalkingu popularną formą zachowań było nękanie przez tę samą płć (*same gender stalking*) oraz tzw. stalking by proxy¹⁶¹⁷. Kolejna kategoria sprawców to stalkerzy odwetowi (*retaliating stalkers*). W tej grupie, obejmującej 22 % przypadków, dominującym motywem zachowania napastnika była zemsta za doznaną obrazę lub krzywdę. Podejmowane działania, nakierowane głównie na znajomych i byłych przyjaciół, w przeważającej mierze polegały na niechcianym zbliżaniu się do ofiary oraz wydzwanianiu do niej. Stalkerzy odrzuceni (*rejected stalkers*) stanowili, podobnie jak poprzednia kategoria, 22 % przypadków. W tej grupie bodźcem do nękania było zakończenie intymnej lub miłosnej relacji. Najczęstszy sposób prześladowania stanowiło niechciane zbliżanie się do ofiary odbywające się w różnych miejscach oraz wykonywanie do niej licznych telefonów. Nierzadko atakowano także inne osoby związane z pokrzywdzonym. Kolejna grupa to stalkerzy chaotyczni i nie zrównoważeni (*disorganised and disturbed stalkers*). Stanowili oni 20 % badanych przypadków. Stalkerzy przyporządkowani do tej kategorii nękali jednocześnie kilka osób, najczęściej sąsiadów i znajomych. Jedynym wyraźnym powodem podejmowanego postępowania były długotrwałe problemy związane z zachowaniem sprawcy. Jak wskazują Autorzy, grupa ta stanowiła zbiór nieszczęśliwych, rozżłoszczonych i naruszających prawo młodych ludzi. Najczęstszym sposobem postępowania było niechciane zbliżanie się do ofiary. Stalkerami drapieżnymi (*predatory stalkers*) okazało się 5% sprawców. Motywacją ich działań było dążenie do wymuszenia niechcianego przez ofiarę kontaktu seksualnego. W tej grupie, co ciekawe, znalazła się tylko jedna kobieta. Spośród innych typów nękania, ten wyróżniał się bezpośrednim kontaktem z ofiarą związanym ze stosowaniem względem niej gróźb dotyczących żądań sprawcy o charakterze seksualnym. Napastnicy jako cel swojego ataku wybierali młodsze dzieci lub rówieśników. Ostatnią, najmniej liczną grupę, stanowili stalkerzy poszukujący bliskości (*intimacy seeking stalkers*). O tej kategorii sprawców można było mówić jedynie w 2 % przypadków. U podstaw działań

¹⁶¹⁶Co ważne, bullying oddzielony został przez Autorów od stalkingu według kryterium miejsca, w którym dochodzić miało do niepożądanych zachowań. Za stalking uznawano czynności podejmowane przez sprawcę poza szkołą lub organizacją, do jakiej należał on razem z ofiarą (a zatem w miejscu, gdzie nie miał on prawa być), *ibidem*, s. 452.

¹⁶¹⁷Termin ten oznacza angażowanie się w stalking innych osób niż sam sprawca, odbywające się jednak w jego imieniu. Jednostki te mogą uczestniczyć w procederze w sposób świadomy lub nieświadomy, zob. *ibidem*. Na temat tego zjawiska zob. szerzej P.E. Mullen, M. Pathé, R. Purcell, *Stalkers...*, s. 157-163.

stalkerów leżało pragnienie nawiązania intymnej bliskości z ofiarą. Cechą charakterystyczną tej grupy był dłuższy czas trwania nękania oraz duża liczba metod stosowanych przez sprawcę¹⁶¹⁸.

W celu zilustrowania różnorodności motywacji, jakie przyświecać mogą działaniom stalkerów, przytoczyć warto także badania¹⁶¹⁹ dotyczące pacjentów nękańcych swoich lekarzy. Jak zauważyli M.T. Pathé, P.E. Mullen oraz R. Purcell, wyodrębnić można dwa najbardziej powszechne powody, dla których określone jednostki podejmują się prześladowania medyków. Pierwszy z nich związany jest z żywioną przez sprawców nadzieją na stworzenie z lekarzem pewnej relacji. Osoby kierujące się taką motywacją to głównie jednostki niekompetentne społecznie lub w narcystyczny sposób skupione na sobie. U podstaw tego zachowania leży rozwój romantycznego lub dziecięcego przywiązania. Pragnienia stalkerów potęgować mogą urojenia, np. łączące się z erotomanią, desperacja, samotność czy nierealistyczne oczekiwania. Drugi powód opiera się na niechęci pacjentów względem lekarzy wywołanej rzekomą krzywdą lub zaniedbaniem, jakiego mieli się oni dopuścić¹⁶²⁰.

Interesującym zagadnieniem, jakie podjęte zostało w literaturze przedmiotu jest także problematyka nękania brytyjskiej rodziny królewskiej oraz motywacji kierującej sprawcami tego rodzaju procederu. Jak zauważyli D.V. James, P.E. Mullen, M.T. Pathé, J.R. Meloy, L.F. Preston, B. Darnley oraz F.R. Farnham, w przebadanych przez nich przypadkach wyróżnić można było 8 grup motywacyjnych¹⁶²¹. Pierwsza dotyczyła urojeń związanych z przynależnością do rodziny królewskiej (*Delusions of Royal Identity*, 26,9 % przypadków). Druga, poszukiwania przyjaźni (*Amity Seekers* – 16,5 %). Trzecia, poszukiwania intymności (*Intimacy Seekers* – 12 %¹⁶²²), czwarta, poszukiwania azylu i pomocy (*Sanctuary and Help*

¹⁶¹⁸R. Purcell, T. Flower, P.E. Mullen, *Adolescent stalking: offence characteristics and effectiveness of intervention orders*, Trends & issues in crime and criminal justice 2009, nr 369, s. 3-4. Autorzy ci wspominają także o pewnych innych cechach wskazanych typów nękania, zob. *ibidem*.

¹⁶¹⁹Autorzy przyjrzeni się artykułom znajdującym się w bazach danych Index Medicus/MEDLINE i PsychLit, wyodrębniając opracowania dotyczące nękania lekarzy przez pacjentów i dokonali przeglądu literatury przedmiotu, zob. M.T. Pathé, P.E. Mullen, R. Purcell, *Patients who stalk doctors: their motives and management*, The Medical Journal of Australia 2002, vol. 176, nr 7, s. 335.

¹⁶²⁰*Ibidem*, s. 336.

¹⁶²¹Materiał badawczy składał się z akt będących w posiadaniu jednostek zajmujących się ochroną brytyjskiej rodziny królewskiej (Royalty Protection, wydział Metropolitan Police Service) zgromadzonych w okresie 15 lat, między rokiem 1988 a 31 lipca 2003 r. Po dokonaniu odpowiedniego przeglądu i redukcji dokumentów pod kątem ich przydatności do badania, do analizy wybrano akta dotyczące 5702 stanów faktycznych, zob. D.V. James, P.E. Mullen, M.T. Pathé, J.R. Meloy, L.F. Preston, B. Darnley, F.R. Farnham, *Stalkers and harassers of royalty: the role of mental illness and motivation*, Psychological Medicine 2009, vol. 39, nr 9, s. 1480.

¹⁶²²W tej grupie znalazły się przypadki osób, które twierdziły, że były kochane przez członków rodziny królewskiej lub nawet łączył je z nimi związek małżeński, jak również tych jednostek, które starały się zdobyć względy panujących.

Seekers – 8,8 %¹⁶²³), piąta, rzekomego prześladowania przez rodzinę królewską (*The Royally Persecuted* – 3,2 %), szósta, doradzania panującym (*Counsellors* – 11,2 %), siódma natomiast pieniactwa i dążenia do zaangażowania rodziny królewskiej w swoje roszczenia (*Querulants* – 6,4 %). W grupie ósmej (*The Chaotic* – 14,9 %) trudno było jasno określić motywacje działań stalkerów¹⁶²⁴.

Dotykając jedynie w pewnym zakresie problematyki podmiotu przestępstwa uporczywego nękania (zagadnienia tego nie sposób w pełni oddzielić od kwestii motywacji przyświecającej sprawcom stalkingu, co łączy się przecież z obszarem strony podmiotowej) można wskazać na wiele innych opracowań mających za przedmiot specyfikę oraz częstotliwość występowania tego zjawiska w różnych grupach społecznych. I tak, jedynie tytułem przykładu, warto wspomnieć o tym, iż obiektem zainteresowania badaczy stał się m.in. stalking, do jakiego dochodzi w środowisku adolescentów¹⁶²⁵ (o czym wspomniano już w niniejszej pracy), stalking wśród studentów czy młodych dorosłych¹⁶²⁶, stalking dotyczący osób publicznych, w tym celebrytów¹⁶²⁷ czy też stalking łączący się z wykonywanym zawodem¹⁶²⁸. Z uwagi na fakt, iż

¹⁶²³W tym przypadku sprawcy poszukiwali pomocy w swoich osobistych trudnościach, również związanych z ich domniemanymi prześladowcami.

¹⁶²⁴D.V. James, P.E. Mullen, M.T. Pathé, J.R. Meloy, L.F. Preston, B. Darnley, F.R. Farnham, *Stalkers...*, s. 1483. W 90,5 % przypadków w aktach znajdowały się informacje wystarczające do tego, aby przyporządkować dane sprawy do jednej z nakreślonych wyżej grup motywacyjnych, zob. *ibidem*. Istotnym odkryciem płynącym z badań był fakt, iż 83,6 % osób dręczących i nękających rodzinę królewską borykało się z poważnymi chorobami psychicznymi, *ibidem*, s. 1488.

¹⁶²⁵Zob. J.P. Smith-Darden, D.E. Reidy, P.D. Kernsmith, *Adolescent stalking and risk of violence*, *Journal of Adolescence* 2016, vol. 52, s. 191-200, T.M. Evans, J.R. Meloy, *Identifying and Classifying Juvenile Stalking Behavior*, *Journal of Forensic Sciences* 2011, vol. 56, s. 266-270, M.A. Leitz, M.T. Theriot, *Adolescent Stalking: A Review*, *Journal of Evidence-Based Social Work* 2005, vol. 2, nr 3-4, s. 97-112, K. Roberts, M. Tolou-Shams, K. Madera, *Adolescent Versus Adult Stalking: A Brief Review*, *Journal of Forensic Psychology Practice* 2016, vol. 16, nr 4, s. 236-252, J.T. McCann, *Subtypes of stalking (obsessional following) in adolescents*, *Journal of Adolescence* 1998, vol. 21, nr 6, s. 667-675, R. Purcell, M. Pathé, P. Mullen, *Gender differences in stalking behaviour among juveniles*, *The Journal of Forensic Psychiatry & Psychology* 2010, vol. 21, nr 4, s. 555-568, M.L. Ybarra, J. Langhinrichsen-Rohling, K.J. Mitchell, *Stalking-Like Behavior in Adolescence: Prevalence, Intent, and Associated Characteristics*, *Psychology of Violence* 2017, vol. 7, nr 2, s. 192-202.

¹⁶²⁶Zob. V. Ravensberg, C. Miller, *Stalking among young adults: A review of the preliminary research*, *Aggression and Violent Behavior* 2003, vol. 8, nr 4, s. 455-469, P.Q. Brady, M.R. Nobles, L.A. Bouffard, *Are college students really at a higher risk for stalking?: Exploring the generalizability of student samples in victimization research*, *Journal of Criminal Justice* 2017, vol. 52, s. 12-21, E.G. Lambert, B. Smith, J. Geistman, T. Cluse-Tolar, S. Jiang, *Do Men and Women Differ...*, s. 195-209.

¹⁶²⁷Zob. J.R. Meloy, L. Sheridan, J. Hoffmann, *Stalking, Threatening, and Attacking Public Figures: A Psychological and Behavioral Analysis*, Oxford; New York 2008, J.M. Hoffmann, L.P. Sheridan, *The Stalking of Public Figures: Management and Intervention*, *Journal of Forensic Science* 2005, vol. 50, nr 6, s. 1459-1465, J. Hoffmann, *Public Figures and Stalking in the European Context*, *European Journal on Criminal Policy and Research* 2009, vol. 15, s. 293-305, S. Wilson, C. Dempsey, F. Farnham, T. Manze, A. Taylor, *Stalking risks to celebrities and public figures*, *The British Journal of Psychiatry* 2018, vol. 24, nr 3, s. 152-160.

¹⁶²⁸Zob. N. Harris, L. Sheridan, N. Robertson, *Prevalence and Psychosocial Impacts of Stalking on Mental Health Professionals: A Systematic Review*, *Trauma, Violence, & Abuse* 2023, vol. 24, nr 5, s. 3265-3279, S. Whyte, C. Penny, S. Christopherson, D. Reiss, E. Petch, *The Stalking of Psychiatrists*, *International Journal of Forensic Mental Health* 2011, vol. 10, nr 3, s. 254-260, R.J. McIvor, E. Petch, *Stalking of mental health professionals: an underrecognised problem*, *The British Journal of Psychiatry* 2006, vol. 188, nr 5, s. 403-404, I. Merzagora Betsos,

wskazać można także na wiele innych perspektyw związanych ze spojrzeniem poszczególnych Autorów na problematykę stalkingu, uwzględniających m.in. motywację stojącą za działaniami sprawców, w tym miejscu należy ograniczyć się do stwierdzenia, iż stalking stanowi zachowanie, któremu towarzyszyć mogą rozmaite okoliczności.

Niezwykle interesującą analizę dotyczącą stalkingu dokonywanego z wykorzystaniem nowych technologii zaprezentowali C. Fraser, E. Olsen, K. Lee, C. Southworth oraz S. Tucker. Autorzy ci wskazali na fakt, iż przypadki nękania – pomimo tego, że stalkerom łatwiej jest prześladować swoje ofiary z wykorzystaniem przeróżnych zdobyczy techniki – często nie stanowią już kazusów typu „on powiedział, ona powiedziała”. Organy ścigania dysponują bowiem odpowiednimi środkami, aby w porę potwierdzić doświadczenia ofiary¹⁶²⁹. Sięgając po nowe technologie sprawcy w ramach nękania mogą wykorzystywać chociażby ukryte kamery, urządzenia GPS, programy szpiegujące, montować „pluskwy” czy za pomocą oprogramowania software monitorować każdy ruch ofiary dokonywany przez nią w czasie korzystania z komputera. Mogą także m.in. imitować głos danej jednostki podczas fałszywych rozmów z rodziną czy przyjaciółmi, podszywać się pod jej numer telefonu (a także pod inne numery), śledzić to, co dzieje się na jej urządzeniu, stosować technikę wiadomości e-mail znikających po ich przeczytaniu, anonimowych SMSów, przerabiać głos na męski/kobiecy, podglądać określoną osobę przez zdalny dostęp do systemu ochrony zabezpieczającego dom, a nawet wykorzystywać go do zapalania i gaszenia światła lub resetowania umieszczonego w jej mieszkaniu termostatu. Powszechną podstawą wszystkich przypadków stalkingu jest bowiem obsesyjna potrzeba sprawców, aby wiedzieć wszystko na temat tego, co robi ofiara¹⁶³⁰. Autorzy zwrócili także uwagę na specyficzny rodzaj nękania, którego motywacją jest pragnienie zemsty, odwetu, żywiona uraza i złość, odbywający się w ramach przemocy partnerskiej. W związku z tym powstać miały nawet specjalne strony internetowe skierowane do porzuconych lub odrzuconych kochanków, zachęcające do poniżania za ich pośrednictwem byłych lub niedoszłych sympatii¹⁶³¹.

Choć pojęcia stalkingu, bullyingu oraz cyberbullyingu powinny być od siebie oddzielane, zaś szczegółowe omówienie zakreślonej tematyki przekracza ramy niniejszego

M. Marchesi, *The Stalking of Lawyers: A Survey Amongst Professionals in Milan*, Journal of Forensic Sciences 2014, vol. 59, nr 6, s. 1592-1597.

¹⁶²⁹C. Fraser, E. Olsen, K. Lee, C. Southworth, S. Tucker, *The New Age of Stalking: Technological Implications for Stalking*, Juvenile and Family Court Journal 2010, vol. 61, nr 4, s. 40.

¹⁶³⁰Zob. szerzej *ibidem*, s. 41-45.

¹⁶³¹*Ibidem*, s. 47.

opracowania i zasługuje na odesłanie do stosownej literatury przedmiotu¹⁶³², należy wskazać na pewną korelację występującą między tymi zjawiskami. Nie wchodząc w tym miejscu w szczegółowe rozważania dotyczące powiązań łączących ze sobą przywołane formy przemocy emocjonalnej, warto jedynie zaznaczyć, iż zachowania składające się na bullying oraz cyberbullying występować mogą także w ramach uporczywego nękania. Co za tym idzie, pod pewnymi warunkami rozważać można odpowiedzialność sprawców wskazanych postaci przemocy za realizację znamion czynów zabronionych opisanych w art. 190a § 1, 2 oraz 3 k.k.¹⁶³³ W tym kontekście na uwagę zasługują spostrzeżenia, jakie poczynili R.M. Kowalski, S.P. Limber oraz P.W. Agatson odnośnie do powodów, dla których młodzi ludzie angażują się w bullying oraz cyberbullying. Co do pierwszego zjawiska zauważono, iż właściwie nie ma prostej odpowiedzi na pytanie, dlaczego podejmują się oni tej formy aktywności. Może to być spowodowane różnorodnymi motywami osobistymi, dynamiką rodziny, czynnikami związanymi ze szkołą, środowiskiem czy społecznością. Ponadto wskazuje się na inne czynniki ryzyka takie jak np. brak rodzicielskiego ciepła i zaangażowania, brak nadzoru, niekonsekwentne utrzymywanie dyscypliny czy stosowanie kar cielesnych. Nie bez znaczenia pozostaje także chociażby podejście do szkodliwych aktywności prezentowane przez ich przyjaciół i rówieśników, specyfika środowisk szkolnych, w których dane osoby przebywają oraz struktura społeczności, w których żyją¹⁶³⁴. Motywacja do podejmowania zachowań składających się na cyberbullying jest natomiast jeszcze bardziej złożona. Niektóre dzieci angażują się w ten proceder niejako nieświadomie, nie zdając sobie sprawy z tego, w czym właściwie biorą udział. Inne czynią to celowo. Powody cyberbullyingu mogą być różne, od nudy i chęci zabawy, przez zdobycie władzy czy prestiżu, aż po odegranie agresywnych fantazji. Autorzy wskazują także na wiele innych przyczyn, m.in. nieżyczliwość, zazdrość,

¹⁶³²Na uwagę zasługuje w tej kwestii w szczególności monografia D. Woźniakowskiej-Fajst, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*. Autorka omawia w niej także kwestię odpowiedzialności prawnej za, jak to określa, „znęcanie się rówieśnicze”, jaką ponieść mogą jego sprawcy na gruncie prawa polskiego, zob. *ibidem*, s. 149-150. Na temat bullyingu oraz agresji (także elektronicznej) mającej miejsce wśród dzieci i młodzieży zob. N.E. Willard, *Cyberbullying and cyberthreats: Responding to the challenge of online social aggression, threats, and distress*, Champaign, Illinois 2007, J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*, Kraków 2012, J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Sopot 2011, J. Pyżalski, *Elektroniczna agresja rówieśnicza – ustalenia empiryczne ostatniej dekady* [w:] J. Jarczyńska (red.), *Uzależnienia behawioralne i zachowania problemowe młodzieży. Teoria, Diagnoza, Profilaktyka, Terapia*, Bydgoszcz 2014, s. 33-47, J. Pyżalski (red.) *Cyberbullying...*, R.M. Kowalski, S.P. Limber, P.W. Agatson, *Cyberbullying. Bullying in the digital age*, Wiley-Blackwell 2012, M. Walrave, W. Heirman, *Skutki cyberbullyingu – oskarżenie czy obrona technologii?*, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka 2009, vol. 8, nr 1, s. 1-20, D. Siemieniecka, M. Skibińska, K. Majewska, *Cyberagresja – zjawisko, skutki, zapobieganie*, Toruń 2020.

¹⁶³³ W stosunku do nieletnich swoje zastosowanie znajdzie wówczas ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Na ten temat zob. P. Palichleb, *Zmiany...*, s. 65-66.

¹⁶³⁴Zob. szerzej R.M. Kowalski, S.P. Limber, P.W. Agatson, *Cyberbullying...*, s. 39-40 oraz podana tam literatura.

czierpanie przyjemności z zadawania bólu, poszukiwanie uwagi czy kierowanie się przekonaniem, że cyberbullying, z różnych powodów, jest bezpieczniejszy od tradycyjnego bullyingu¹⁶³⁵.

N.E. Willard przy okazji omawiania cyberstalkingu zwraca uwagę na jeszcze jedną istotną kwestię łączącą się z nastawieniem sprawcy tego procederu. Jak zauważa, na samym początku „relacji uwodzenia”¹⁶³⁶ cyberprzestępca nie podejmuje czynności typowych dla cyberstalkingu. Dopiero w sytuacji, kiedy młoda osoba¹⁶³⁷ usiłuje wypłatać się z więzi, której niebezpieczeństwo dostrzegła, czynione przez nią kroki mogą prowadzić do cyberstalkingu. Zjawisko to zaistnieć może także w sytuacji, gdy ofiara waha się, czy ma zrobić coś, czego chce od niej napastnik. Dochodzić może wówczas do naprzemiennego zastraszania oraz uwodzenia¹⁶³⁸.

Podsumowując poczynione wyżej rozważania należy stanąć na stanowisku, iż dla realizacji znamion przestępstwa uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. konieczne jest podjęcie przez sprawcę zachowania polegającego na uporczywym nękaniu w zamiarze bezpośrednim. Nie ma natomiast przeszkód, aby skutek w postaci wzbudzenia w pokrzywdzonym poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnego naruszenia jego prywatności objęty został zamiarem bezpośrednim bądź zamiarem ewentualnym. Z uwagi na posłużenie się przez ustawodawcę znamieniem „uporczywie” odnoszącym się do czynności sprawczej – w moim przekonaniu mającym charakter podmiotowo-przedmiotowy – podjęcie przez sprawcę czynności nękania łączyć się musi z pewną „wyjątkową intencjonalnością”, „chcieniem” nakierowanym na prześladowanie danej jednostki. Skutek działania stalkera będzie mógł natomiast zostać objęty tak zamiarem bezpośrednim, jak i zamiarem ewentualnym. Odnośnie do realizacji czynności sprawczej, po stronie podmiotu przestępstwa na płaszczyźnie intelektualnej zachodzić może zatem świadomość konieczności bądź też świadomość możliwości popełnienia wskazanego przestępstwa. Na płaszczyźnie wolicjonalnej w grę wchodzić będzie jedynie chęć, z wykluczeniem możliwości godzenia się (co i tak byłoby niemożliwe w przypadku przyjęcia świadomości konieczności na płaszczyźnie intelektualnej¹⁶³⁹). Jeśli chodzi o realizację znamion skutku, w przypadku zamiaru

¹⁶³⁵*Ibidem*, s. 79-80.

¹⁶³⁶W oryginale: „grooming relationship”.

¹⁶³⁷Publikacja ta odnosi się przede wszystkim do problematyki przemocy dotyczącej dzieci i młodzieży.

¹⁶³⁸N.E. Willard, *Cyberbullying...*, s. 11.

¹⁶³⁹Jak zauważał W. Wolter, „Jest bowiem rzeczą niemożliwą, aby to, co było uświadomione jako konieczne następstwo czynu, nie było tym samym w razie czynu objęte wolą sprawcy”, W. Wolter, *Nauka...*, s. 123.

ewentualnego na płaszczyźnie intelektualnej występować będzie mogła świadomość możliwości popełnienia przestępstwa, natomiast na płaszczyźnie wolicjonalnej – godzenie się.

Co oczywiste, za w pełni słuszny uznać należy pogląd, iż bez znaczenia dla realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. pozostaje motywacja żywiona przez sprawcę. Może on w swoich działaniach (zaniechaniach) kierować się „pozytywnymi” uczuciami i emocjami, takimi jak uwielbienie, adoracja, sympatia, chęć pozyskania względów ofiary, zaimponowania jej czy zdobycia jej uczuć. Może także, żywiąc do danej osoby niechęć, uprzedzenie, nienawiść lub urazę, podejmować określone czynności w celu uprzykrzenia jej życia, zdenerwowania jej, wywołania u niej poczucia poniżenia, zgnębienia, udręczenia czy zagrożenia. Do pomyślenia są także inne motywacje towarzyszące postępowaniu sprawcy. Zachowanie stalkera nakierowane może zostać na wzbudzenie po stronie ofiary wrażenia osaczenia. Nietrudno wyobrazić sobie przypadki, w których wrażenie to będzie potęgowane przez pochodzące ze strony napastnika sygnały świadczące o jego obecności i bacznym obserwowaniu życia danej osoby (także tego toczącego się w świecie on-line). Uporczywe nękanie może również towarzyszyć innemu celowi obieranemu przez sprawcę, stanowiąc tak naprawdę jedynie „środek do celu”. Jak się zdaje, do sytuacji takich w praktyce dochodzić będzie dość często. Stalker może bowiem kierować się np. chęcią ochrony swojego małżeństwa lub innej bliskiej relacji, pragnieniem wymierzenia „sprawiedliwości”, dążeniem do skłonienia sąsiadów do przeprowadzki, a także różnymi innymi motywami pozostającymi w związku z podjętym działaniem. Pobudki te w niektórych przypadkach będą mogły rzutować na kwestię winy, nie zaś na stronę podmiotową przestępstwa.

W ramach uporczywego nękania dochodzić może zatem do sytuacji, w których podmiot przestępstwa uparcie dążył będzie do wywołania po stronie ofiary poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia jej prywatności. Intencjonalne, popełniane z zamiarem bezpośrednim ustawiczne dręczenie połączone zostanie z chęcią spowodowania po stronie ofiary któregoś z określonych w przepisie skutków. Za przykład posłużyć może tutaj stan faktyczny, w którym stalker zasypuje daną jednostkę obraźliwymi listami, stosuje względem niej groźby oraz dokonuje licznych włamań do jej komputera zakładając (i tego właśnie chcąc), że w ten sposób wzbudzi u niej poczucie zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnie naruszy jej prywatność. O zamiarze bezpośrednim spowodowania skutku będziemy mogli mówić także w sytuacji, kiedy sprawca kierował się będzie zgoła odmiennymi uczuciami. Zakochany chłopak może uporczywie nękać swoją wybrankę poprzez liczne włamania do jej mieszkania. Nie tyle godzi się on na istotne naruszanie jej prywatności, ile wręcz chce to

uczynić po to, aby odczuć pewną bliskość z ofiarą. Wyobrazić można sobie jednak także, jak się zdaje, częstsze w praktyce przypadki, kiedy to podmiot przestępstwa uporczywie nękając daną osobę (zamiar bezpośredni) ma świadomość możliwości wywołania po jej stronie któregoś ze wskazanych w przepisie skutków i na to właśnie się godzi (zamiar ewentualny). Dla przykładu, zauroczona dziewczyna przesyła obiektowi swoich westchnień liczne wyznania miłości. Czyni to za pośrednictwem poczty tradycyjnej, elektronicznej, wiadomości SMS, komunikatorów internetowych oraz serwisów społecznościowych. Ze strony dziewczyny padają liczne groźby, w imię „miłości” ucieka się ona również do stosowania różnych szantaży. Odbiorca po zetknięciu się z tego typu komunikatami zaczyna odczuwać strach przed działaniami stalkerki i poważnie martwi się o swoje bezpieczeństwo. Doświadcza także poczucia udręczenia. Sprawczyni nie podejmuje jednak swoich działań z chęci spowodowania tego typu skutków po stronie ofiary. Wolałaby, aby mężczyzna jak najszybciej się w niej zakochał. Choć zdaje sobie sprawę z istotnego dyskomfortu, jakiego doświadczać może wybrankę jej serca, a także z poczucia zagrożenia, jakie wywołać może podjęte przez nią zachowanie, nie porzuca swoich planów i kontynuuje nękanie. Wzbudzenie po stronie mężczyzny negatywnych uczuć w pewnym sensie jest jej obojętne – choć wolałaby, żeby nie nastąpiło, w przypadku ich zaistnienia jest w stanie to zaakceptować. Decyduje się więc na podjęcie takiego ryzyka żywiąc głębokie przekonanie, że poczynione przez nią wysiłki doprowadzą do zdobycia uczuć ofiary. Uporczywie nęka mężczyznę godząc się na ewentualne spowodowanie po jego stronie negatywnych konsekwencji.

Typ czynu zabronionego z 190a § 1 k.k. może znaleźć swoje zastosowanie w rozmaitych stanach faktycznych. Zjawisko stalkingu, niejednorodne w swojej postaci, związane jest bowiem z różnymi motywacjami sprawców. Nieszczęśliwa, niespełniona miłość, poszukiwanie zainteresowania drugiej osoby, zemsta, pragnienie odwetu czy dążenie do pogwałcenia danej jednostki to tylko niektóre z powodów, dla których stalkerzy dopuszczają się uporczywego nękania. Choć motywacja sprawcy, jak już była o tym mowa, pozostaje irrelevantna w perspektywie realizacji znamion wskazanego czynu zabronionego, kluczowe znaczenie ma ustalenie istnienia bądź nieistnienia po stronie prześladowcy zamiaru odpowiadającego wymogom strony podmiotowej przewidzianej w opisie danego przestępstwa. Jak podkreślał Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, w przypadku przestępstw umyślnych zamiar musi być udowodniony w sposób bezsporny i nie można go domniemywać¹⁶⁴⁰. Stwierdzenie to zyskuje

¹⁶⁴⁰Zob. wyrok SN z dnia 24 listopada 1992 r., II KRN 189/92, LEX nr 158129 czy też wyrok SN z dnia 27 lipca 1973 r., IV KR 153/73, OSNKW 1974, nr 1, poz. 5, LEX nr 18683. W ostatnim z przywołanych judykatów

na znaczeniu wówczas, gdy uświadomimy sobie znaczny stopień skomplikowania niektórych spraw o stalking oraz weźmiemy pod uwagę trudności, jakie łączyć się mogą z wykazywaniem strony podmiotowej przestępstwa. Warto przy tym podkreślić, że poza polem penalizacji art. 190a § 1 k.k. pozostaną te wszystkie przypadki, w których zachowaniu sprawcy nie będzie można przypisać odpowiedniego zamiaru. Przyjęcie *dolus directus* w odniesieniu do czynności sprawczej nękania oraz co najmniej *dolus eventualis* w stosunku do znamion skutku uznać należy za warunek konieczny ponoszenia odpowiedzialności prawnokarnej przez stalkera. Jeżeli działaniom określonego podmiotu w odniesieniu do przestępnych rezultatów nie można przypisać ani świadomości możliwości – na płaszczyźnie intelektualnej, ani co najmniej godzenia się – na płaszczyźnie woluntatywnej, wówczas nie może być mowy o zrealizowaniu przezeń znamion uporczywego nękania. Podobnie rzecz przedstawiać się będzie wówczas, gdy czynność uporczywego nękania nie zostanie podjęta z zamiarem bezpośrednim. Kiedy sprawca, dążąc do spowodowania określonych w przepisie skutków, dopuści się zachowań polegających na prześladowaniu, bez spełnienia wymogu uporczywości (znamień o charakterze podmiotowo-przedmiotowym), do rozważenia pozostanie skorzystanie z konstrukcji usiłowania. Choć stwierdzenie to wydaje się oczywistością, warto uświadomić sobie fakt, iż „nieumyślny stalking”¹⁶⁴¹ w perspektywie realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. pozostanie zawsze zjawiskiem obojętnym. Brak udowodnienia istnienia po stronie sprawcy zamiaru jako takiego, podobnie jak brak udowodnienia zamiaru w sprecyzowanej wyżej postaci, prowadził będzie zawsze do dekompletacji znamion omawianego przestępstwa i, co za tym idzie, braku odpowiedzialności karnej danej jednostki.

stwierdzono m.in., iż „Przyjmując zamiar ewentualny, nie można domniemywać czy domyślać się zgody sprawcy na powstały skutek jego czynu, lecz należy wykazać, że zgoda na skutek stanowiła jeden z elementów zachodzących w psychice sprawcy. Przy przestępstwach znamionnych skutkiem decydującym kryterium prawidłowej kwalifikacji prawnej nie jest wyłącznie skutek, lecz zamiar sprawcy, a który to zamiar podlega ocenie na podstawie faktów ustalonych w toku przewodu sądowego”.

¹⁶⁴¹Biorąc pod uwagę stronę podmiotową przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. wyrażenie to jest oczywiście samo w sobie sprzeczne.

Rozdział IX Targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie jako kwalifikowany typ przestępstwa uporczywego nękania

Jak stwierdził B. Hołyst, „Rozwój wiedzy o człowieku na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat nakazuje spojrzeć na samobójstwo nie jako na zdarzenie, lecz jako na proces. Samobójstwo nie jest jedynie przypadkiem tragicznego samounicestwienia się, lecz trwającym niekiedy całymi latami ciągiem wzajemnie ze sobą powiązanych myśli i czynów”¹⁶⁴². Samobójstwo można zaliczyć do najstarszych zjawisk patologicznych. Istniało ono już w społeczeństwach pierwotnych, zaś zainteresowanie nim, trwające od wielu wieków, do tej pory nie ustało¹⁶⁴³. Odnosząc się do problematyki targnięcia się człowieka na własne życie, powinno się zawsze osadzać to zagadnienie w pewnej szerszej przestrzeni sytuacyjnej. Zdarzenie, jakim jest podjęcie zamachu samobójczego, nierzadko poprzedzone jest – od strony subiektywnej – krótszym bądź dłuższym namysłem nad tym krokiem¹⁶⁴⁴, od strony obiektywnej natomiast – pewnymi zdarzeniami, które przesądają o jego podjęciu bądź przynajmniej w istotny sposób się do niego przyczyniają. Rozważając przyczyny tego aktu można powtórzyć za Sokratesem „wiem, że nic nie wiem”. Wynika to z faktu, iż w tej kwestii należy zachowywać ostrożność w stawianiu tez, podyktowaną znaczną różnorodnością ludzkiej psychiki, odczuwanych przez człowieka doznań, właściwych mu oddziaływań oraz jego reakcji na bodźce¹⁶⁴⁵. Spostrzeżenie to należy mieć na uwadze także i w czasie rozważań dotyczących targnięcia się na własne życie osoby pokrzywdzonej przestępstwem uporczywego nękania.

Dla realizacji znamion art. 190a § 3 k.k. znaczenie będzie miało samo „targnięcie się” pokrzywdzonego na własne życie, nie zaś to, czy ostatecznie doszło do jego śmierci. Co istotne,

¹⁶⁴² B. Hołyst, *Samobójstwo – przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983, s. 121. Co istotne, Autor ten w swojej pracy posługiwał się terminem „zachowanie suicydalne”, oznaczającym „ciąg reakcji, jakie wyzwolone zostają w człowieku z chwilą, gdy w jego świadomości samobójstwo pojawia się jako antycypowany, pożądany stan rzeczy, a więc jako cel”, *ibidem*.

¹⁶⁴³ S.P. Zakrzewski, *Zjawiska patologii społecznej. Przyczyny – przebieg – skutki*, Poznań 2012, s. 294-295.

¹⁶⁴⁴ Odmienny pogląd prezentuje w tej kwestii M. Szyszkowska. Stwierdza bowiem, iż co do zasady samobójstwo nie jest przemyślaną decyzją. „Dochodzi do niego najczęściej pod wpływem tak silnych emocji, że wywołują «uśpienie rozumu»”. Operując terminem „decyzja samobójcza” Autorka ta przyznaje jednak, iż pewien odsetek samobójstw, co stanowić ma odstępstwo od reguły, to samobójstwa planowane i zamierzone, M. Szyszkowska, *Samobójstwa w perspektywie filozoficznej* [w:] B. Hołyst (red.), *Zapobieganie samobójstwom. Motywacja zachowań samobójczych*, Warszawa 2021, s. 20, 23. M. Jarosz z kolei, stawiając pytanie, czy decyzja o odebraniu sobie życia pojawia się u człowieka nagle, czy może narasta w nim przez dłuższy czas – tygodniami, miesiącami, latami – odpowiada, iż badacze zjawiska, jakim jest samobójstwo, wskazują na częstsze występowanie drugiej z tych opcji. Choć myśl o możliwości targnięcia się na własne życie pojawia się u wielu osób, tylko niektórzy podejmują „decyzję ostateczną, najtrudniejszą z decyzji ludzkich”, M. Jarosz, *Samobójstwa*, Warszawa 1997, s. 14.

¹⁶⁴⁵ B. Hołyst (red.), I. Dziekońska-Staśkiewicz, A. Strzałkowski (oprac.), *Samobójstwa nieletnich i młodocianych. Rozmiary, uwarunkowania, profilaktyka*, Warszawa-Kraków 1989, s. 13.

między zamachem samobójczym danej osoby a czynem sprawcy nękania musi zachodzić związek przyczynowy¹⁶⁴⁶. Kwestia powodzenia podjętej próby samobójczej nie będzie miała tutaj znaczenia. Skutkiem w tym wypadku jest bowiem targnięcie się na własne życie, nie zaś śmierć danej osoby. Z podobną konstrukcją czynu zabronionego zetknąć się można chociażby w odniesieniu do kwalifikowanej postaci znęcania stypizowanej w art. 207 § 3 k.k.¹⁶⁴⁷ Nie chodzi tu zatem o samobójstwo jako takie¹⁶⁴⁸ (choć w mowie potocznej pojęcia te niekiedy są ze sobą utożsamiane), lecz o targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie.

A. Wąsek, omawiając prawnokarną problematykę samobójstwa, zwrócił uwagę na fakt, iż w wielu sytuacjach popełnienie samobójstwa stanowi rezultat „perfidnego postępowania innych ludzi”. Czasami może to prowadzić do pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej, tak jak miało to miejsce na gruncie art. 184 § 2 k.k. z 1969 r.¹⁶⁴⁹ W podobnym przypadku

¹⁶⁴⁶ A także związek normatywy, o czym mowa będzie niżej.

¹⁶⁴⁷ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 74, por. także A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190a, teza 3.

¹⁶⁴⁸ Wskazywać można, rzecz jasna, na różne definicje samobójstwa. I tak, zdaniem E. Durkheima, „Samobójstwem nazywamy każdy przypadek śmierci, jaki bezpośrednio lub pośrednio wynika z pozytywnego lub negatywnego działania ofiary, która wiedziała, że da ono taki rezultat. **Próba samobójcza** [podkr. P.P.] to natomiast tak określone działanie, które zostało powstrzymane, zanim wynikła z niego śmierć”, E. Durkheim, *Samobójstwo*, przeł. K. Wakar, Warszawa 2011, s. 53. Według B. Hołysta wśród zachowań oraz całych ich ciągów, które można ułożyć na skali autodestrukcji, wyróżniamy akty jedynie potencjalnie zagrażające życiu (postać najłagodniejsza), samouszkodzenia, które nie wykluczają pewności przeżycia, samouszkodzenia, które wykluczają pewność przeżycia oraz takie samouszkodzenia, których skutkiem bezpośrednim okazuje się zgon. Samobójstwami nazywane są powszechnie ostatnie ze wskazanych aktów, stanowiące końcowe ogniwo procesu autodestrukcji, B. Hołyst, *Samobójstwo...*, s. 35. I. Pospiszyl samobójstwem nazywa „takie świadome zachowanie jednostki, którego przynajmniej jednym z bezpośrednich celów jest pozbawienie siebie życia”, I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2010, s. 95. Niezwykle rozbudowaną definicję samobójstwa przedstawił K. Burdziak. W ujęciu tego Autora, **samobójstwo dokonane** [podkr. P.P.] ma miejsce „wówczas, gdy dojdzie do śmierci człowieka (jakiegokolwiek i w jakichkolwiek okolicznościach) spowodowanej w sposób bezpośredni bądź pośredni jego zachowaniem się, mającym postać działania bądź zaniechania, które to zachowanie się będziemy mogli określić jako: 1) czynność mającą (sama przez się) charakter zabójczy i podjętą z zamiarem bezpośrednim odebrania sobie życia; 2) czynność mającą (sama przez się) charakter zabójczy i podjętą z zamiarem ewentualnym odebrania sobie życia; 3) czynność mającą (sama przez się) charakter zabójczy i podjętą ze świadomości możliwości odebrania sobie życia i nadzieją, że skutek śmiertelny nie nastąpi; 4) czynność niemającą (sama przez się) charakteru zabójczego i podjętą z zamiarem bezpośrednim odebrania sobie życia; 5) czynność niemającą (sama przez się) charakteru zabójczego i podjętą z zamiarem ewentualnym odebrania sobie życia”. **Samobójstwo usiłowane** (jednak, jak podkreślił Autor, nie w rozumieniu karnistycznym), określane także jako **targnięcie się na własne życie czy próba samobójcza** [podkr. P.P.], zachodzić będzie wtedy, „gdy człowiek nie doprowadzi do własnej śmierci, ale dopuści się działania bądź zaniechania mogącego spowodować jego śmierć”, przy czym zachowania te polegać będą na wskazanych wyżej czynnościach (pkt 1-5), K. Burdziak, *Samobójstwo w prawie polskim*, Warszawa 2019, s. 45-46. M. Płatek stwierdza z kolei krótko (nie do końca trafnie), iż samobójstwo to tyle co „samodzielne pozbawienie się życia”, zaś w Kodeksie karnym na jego określenie używane jest pojęcie „targnięcia się na własne życie”, M. Płatek, *Prawna natura samobójstwa. Od anomii po autonomię* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo*, Warszawa 2017, s. 235. Definicji tych w literaturze przedmiotu odnaleźć można znacznie więcej.

¹⁶⁴⁹ Art. 184 k.k. z 1969 r. brzmiał następująco: „§ 1. Kto znęca się fizycznie lub moralnie nad członkiem swojej rodziny lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą bezradną, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5. § 2. Jeżeli następstwem czynu jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie albo sprawca działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

samobójca okazuje się ofiarą swojego własnego czynu, ale także – co należy podkreślić – ofiarą przestępstwa popełnionego przez kogoś innego¹⁶⁵⁰. Uwaga ta zdaje się zachowywać swoją aktualność również w odniesieniu do kwalifikowanej postaci stalkingu. Jak warto zaznaczyć, choć samobójstwo człowieka z wielu powodów nie jest ujemnie oceniane przez pryzmat prawa karnego, nie oznacza to wcale, iż w sferze zainteresowania tej gałęzi prawa nie leżą zachowania osób trzecich, które w różny sposób wpływają na podjęcie oraz realizację decyzji o zamachu samobójczym¹⁶⁵¹. Postępowanie ustawodawcy w tym względzie nie stanowi jednak większego zaskoczenia. Życie ludzkie uznawane jest bowiem za najcenniejsze dobro, które, gdy raz zostanie odebrane, już nigdy nie będzie mogło zostać przywrócone. Decyzja o zakończeniu życia, która na ogół ma doprowadzić do rozwiązania problemu bądź problemów danej osoby, jawi się jako decyzja radykalna, drastyczna i definitywna. Jej konsekwencji nie da się już bowiem odwrócić¹⁶⁵². I choć analiza zjawiska samobójstwa jako takiego zdecydowanie przekracza ramy niniejszego opracowania, w tym miejscu należy wspomnieć o pewnej istotnej kwestii. Fenomen, o którym mowa, aby mógł być dogłębnie poznany, wymaga wieloaspektowego spojrzenia uwzględniającego perspektywę jednostki decydującej się na ów krok, ale także biorącego pod uwagę społeczne uwarunkowania oraz skutki tego aktu¹⁶⁵³.

Choć polskie prawo karne nie przewiduje karalności samobójstwa człowieka (też: targnięcia się na własne życie)¹⁶⁵⁴ można wskazać na sytuacje, w których niedoszły samobójca poniesie odpowiedzialność karną za popełnienie określonych przestępstw stypizowanych w Kodeksie karnym. Będzie tak chociażby w przypadku spowodowania przez niego wypadku komunikacyjnego z art. 177 k.k. (sprawca, chcąc uderzyć w drzewo, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba doznaje uszczerbku na zdrowiu bądź ponosi śmierć) czy też spowodowania przez niego zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach mającego postać pożaru (art. 163 § 1 pkt 1 k.k.). Warto przy tym zauważyć, że od najdawniejszych czasów zjawisku samobójstwa poświęcano wiele uwagi, także na gruncie prawa, a to z uwagi na fakt, iż towarzyszyło ono rozwojowi ludzkości na każdym jego etapie¹⁶⁵⁵. Jak zauważyła M. Płatek, „Samobójstwo traktowane prawem karnym

¹⁶⁵⁰ A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa*, Warszawa 1982, s. 39.

¹⁶⁵¹ J. Karaźniewicz, *Prawnokarne aspekty samobójstw* [w:] E.M. Guzik-Makaruk, I. Sołtyszewski (red.), *Suicydologia dla prawników i śledczych*, Warszawa 2023, s. 116-117.

¹⁶⁵² E.M. Guzik-Makaruk, E. Wojewoda, *Podłoże zachowań suicydalnych* [w:] E.M. Guzik-Makaruk, I. Sołtyszewski (red.), *Suicydologia...*, s. 59-60.

¹⁶⁵³ M. Stefaniuk, *Samobójstwo jako zjawisko społeczne – pojęcie i rodzaje* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 13.

¹⁶⁵⁴ Zob. K. Burdziak, *Samobójstwo...*, s. 118-119.

¹⁶⁵⁵ *Ibidem*, s. 112. Na temat różnych historycznych regulacji prawnych związanych z samobójstwem zob. *ibidem*, s. 112-118.

zdradza, że inne racje niż wartość życia mogli historycznie mieć na uwadze ustawodawcy”¹⁶⁵⁶. Jak już była o tym mowa, na gruncie polskiego Kodeksu karnego penalizowane są zachowania takie jak doprowadzenie innej osoby do targnięcia się na własne życie namową lub przez udzielenie pomocy czy też podjęcie określonego postępowania, w następstwie którego inna osoba targnie się na własne życie (na przykład uporczywego nękania czy znęcania się nad nią). Prawo karne, co należy podkreślić, samo w sobie nie stanowi wystarczającego instrumentu do tego, aby w pełni chronić życie ludzkie, w tym także, by chronić je przed samobójstwem, pomocą w dokonaniu samobójstwa czy nakłanianiem do samobójstwa¹⁶⁵⁷. Nie oznacza to jednak, iż pewne przypadki partycypowania w podejmowaniu przez kogoś tego rodzaju decyzji (tym bardziej: doprowadzania do jej podjęcia) powinny pozostawać poza sferą zainteresowania wskazanej gałęzi prawa. W niniejszym rozdziale omówiony zostanie jurystyczny wymiar art. 190a § 3 k.k.¹⁶⁵⁸ ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji, w których dochodzić może do podjęcia przez ofiarę decyzji o targnięciu się na własne życie.

Zgodnie z wolą polskiego ustawodawcy, w 2011 roku – oprócz typów podstawowych – do systemu prawa wprowadzony został także kwalifikowany typ stalkingu oraz kradzieży tożsamości¹⁶⁵⁹. Wedle postanowień art. 190a § 3 k.k., „Jeżeli następstwem czynu określonego

¹⁶⁵⁶ M. Platek, *Prawna...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 223, zob. szerzej *ibidem*, s. 223-266.

¹⁶⁵⁷ T. Snarski, *Kilka uwag o relacji prawa karnego i moralności wokół problematyki samobójstwa*, *Acta Iuris Stetinensis* 2021, nr 3, vol. 35, s. 87.

¹⁶⁵⁸ Niejako na uboczu pozostawić należy fundamentalne i ważne skądinąd pytania dotyczące przyczyn oraz konsekwencji targnięcia się człowieka na własne życie (zgodnie z postanowieniami art. 190a § 3 k.k. podjęcie zamachu samobójczego stanowić ma bowiem następstwo zachowania sprawcy penalizowanego w § 1 lub 2). Wśród nich na plan pierwszy wysuwa się stawiane niejednokrotnie w literaturze przedmiotu – i do tej pory budzące spory – pytanie o to, czy jednostce ludzkiej przysługuje prawo do samobójstwa. Poza sferą zainteresowania pozostawić należy także obszar styku prawa i moralności łączący się z analizą zagadnienia samobójstwa. W przedmiocie nakreślonych, poszczególnych zagadnień zob. A. Wąsek, *Prawnokarna...*, B. Hołyst, *Samobójstwo...*, M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, E.M. Guzik-Makaruk, I. Sołtyszewski (red.), *Suicydologia...*, R. Krajewski, *Prawnokarna ochrona człowieka przed targnięciem się na własne życie*, *Palestra* 2018, nr 4, s. 13-24, T. Snarski, *Kilka uwag...*, s. 85-98, J. Malczewski, *Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, *Prok. i Pr.* 2008, nr 11, s. 20-35, J. Tekliński, *Czy człowiek ma prawo do samobójstwa?*, *Humanistica* 21 2018, tom 2, s. 97-127, Z. Grądzik, *Prawnokarna ocena samobójstwa*, *Roczniki Nauk Prawnych* 2012, tom XXII, nr 3, s. 137-161, A. Zwoliński, *Prawo o samobójstwie* [w:] A. Zakręta, A. Sosnowski (red.), *Servabo legem tuam in toto corde meo: księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krzywdzie CM, dyrektorowi Instytutu Prawa Kanonicznego UPJPII z okazji 70. rocznicy urodzin*, *Kraków* 2013, s. 601-618, M. Grudecki, *Wybrane prawnokarne aspekty prób samobójczych, nakłaniania do samobójstwa oraz pomocy w samobójstwie*, *WPP* 2019, nr 2, s. 60-80, B. Kosiba, W. Przybyszewska, I. Sołtyszewski, *Wybrane aspekty zachowań samobójczych*, *Journal of Modern Science* 2017, tom I, vol. 32, s. 83-111, Z. Szawarski, *Samobójstwo: w poszukiwaniu definicji*, *Etyka* 1988, t. 23, s. 27-61.

¹⁶⁵⁹ Szerzej na temat kwalifikowanej postaci uporczywego nękania i kradzieży tożsamości zob. R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 28-29, R. Krajewski, *Prawnokarna...*, s. 20-21, A. Muszyńska, A. Jaskóła, *Targnięcie...*, s. 29-40, M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 32-33, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 354-356, M. Staręga, *Stalking...*, s. 198-199, P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie się na własne życie – wybrane zagadnienia dogmatyczne* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 89-110, M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 49-50, P. Furman, *Próba...*, s. 74-75, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 23, J. Chamernik, *Przestępstwo...*, s. 313-314. Warto odnotować, że w propozycji przepisu penalizującego stalking wysuniętej przez

w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie¹⁶⁶⁰, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15”. Jak zauważyła A. Gimbut, konstrukcja przestępstw zbudowanych z „czynu-przyczyny” oraz „następstwa” znana jest już od bardzo dawnych czasów. Odnaleźć ją można w kodeksie Hammurabiego, pojawiała się ona także w najdawniejszym prawie polskim czy starogermańskim¹⁶⁶¹. Choć w uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny z dnia 27 października 2010 r. brak szczegółowych informacji na temat racjonalizacji kryminalizacji tego występk¹⁶⁶², umieszczenie go w ustawie, generalnie rzecz biorąc, spotkało się z aprobatą doktryny¹⁶⁶³.

Jak wskazywał K. Buchała, „Typy kwalifikowane¹⁶⁶⁴ powstają w drodze specjalizacji znamion typów zasadniczych, która prowadzi do wzbogacenia treści i zwężenia zakresu desygnatów kreowanych w ten sposób typów kwalifikowanych, czego wyrazem jest surowsza sankcja w typie kwalifikowanym odzwierciedlająca merytorycznie biorąc większy ładunek społecznego niebezpieczeństwa czynu «wnoszony» do typu kwalifikowanego przez znamię

J. Kędzierskiego nie znalazł się kwalifikowany typ nękania obejmujący skutek w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie, zob. J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 75.

¹⁶⁶⁰ Na marginesie rozważań należy wspomnieć o tym, że znamię targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie występuje w Kodeksie karnym także w kilku innych typach czynów zabronionych – w art. 151 k.k. (doprowadzenie człowieka do targnięcia się na własne życie), art. 207 § 3 k.k. (targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie w następstwie znęcania z § 1, 1a lub 2) oraz art. 352 § 3 k.k. (targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie w następstwie podstawowej bądź kwalifikowanej postaci znęcania się żołnierza nad podwładnym). W dwóch ostatnich przypadkach podjęcie przez daną jednostkę aktu samobójczego stanowi następstwo określonego czynu sprawcy. Targnięcie się ofiary na własne życie jest znamieniem kwalifikującym – skutkiem, który wywołuje sprawca poprzez zachowanie wypełniające znamiona czynu wyjściowego. Przestępstwa te stanowią zatem typy czynów zabronionych kwalifikowanych przez następstwo, P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 89. W niniejszym rozdziale z oczywistych względów pominięte zostały rozważania dotyczące zasadności stworzenia typów kwalifikowanych przez następstwo w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie odnoszących się akurat do tych, a nie innych typów czynów zabronionych. Na temat niektórych problemów związanych z prawnokarną oceną sytuacji, w których dochodzi do podjęcia przez osobę pokrzywdzoną przestępstwem zamachu samobójczego, zob. *ibidem*, s. 89-110.

¹⁶⁶¹ A. Gimbut, *Następstwa czynu od których zależy wyższa karalność w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 1966, s. 11.

¹⁶⁶² Mowa jedynie o wynikach badań zainicjowanych w 2009 r. przez Ministerstwo Sprawiedliwości, zgodnie z którymi co dziewiąta ofiara stalkingu przejawiała myśli lub próby samobójcze, a także o uzasadnieniu sankcji przewidzianej wówczas za kwalifikowaną postać stalkingu, zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 2, 11.

¹⁶⁶³ Zob. np. M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 472, Nb 226, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 355, A. Muszyńska, A. Jaskóła, *Targnięcie...*, s. 31, R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 29, R. Krajewski, *Prawnokarna...*, s. 20, K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 23, P. Furman, *Próba...*, s. 75. Na odmiennym stanowisku, odnoszącym się jednak do kwalifikowanego typu kradzieży tożsamości, stanął A. Lach. Autor ten stwierdził, iż podobny zabieg ustawodawczy należy ocenić krytycznie, A. Lach, *Karnoprawna reakcja na zjawisko kradzieży tożsamości*, Warszawa 2015, s. 101, zob. także A. Lach, *Kradzież tożsamości*, Prok. i Pr. 2012, nr 3, s. 38.

¹⁶⁶⁴ Zdaniem J. Brzezińskiej, o czym warto tutaj wspomnieć, typ zmodyfikowany określić można jako „metatyp przestępstwa”. Pozostaje on jednocześnie typem przestępstwa wyższego stopnia i, bazując na strukturze zastanej, jaką jest właśnie typ podstawowy, przekształca się w nową strukturę, J. Brzezińska, *Struktura zmodyfikowanych typów przestępstw. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2020, s. 53, zob. szerzej *ibidem*, s. 51-54.

kwalifikujące”¹⁶⁶⁵. Przekładając zarysowane wyżej zasady na grunt art. 190a § 3 k.k. już na samym wstępie poczynić należy kilka uwag. Pierwsza z nich dotyczy faktu, iż kwalifikowana postać stalkingu odnosi się do sytuacji charakteryzującej się zdecydowanie większym rozmiarem społecznej szkodliwości niż typ podstawowy przestępstwa uporczywego nękania. W opisie czynu z art. 190a § 3 k.k. mowa bowiem o targnięciu się pokrzywdzonego na własne życie – przypadku, w którym na skutek zaistniałego prześladowania granice wytrzymałości jednostki zostają przekroczone. Dramatyczny krok, jaki podejmuje, świadczy na ogół o odczuwanej przez nią beznadziei, doświadczaniu krytycznego charakteru własnego położenia oraz braku wiary w to, że sytuacja ta może ulec zmianie. Druga uwaga, odnosząca się do strony formalnej kwalifikowanej postaci stalkingu, dotyczy wzbogacenia treści przestępstwa uporczywego nękania o wskazane w nim następstwo. Oprócz realizacji wszystkich znamion art. 190a § 1 k.k. dojść musi zatem do targnięcia się ofiary na własne życie. Uwaga trzecia ma związek ze „zwężonym zakresem desygnatów” art. 190a § 3 k.k. Co oczywiste, spektrum sytuacji „pasujących” do ustawowego opisu kwalifikowanej postaci nękania będzie znacznie węższe od zakresu zastosowania podstawowego typu stalkingu. Koresponduje to z faktem, iż przypadki uporczywego nękania zakończonego podjęciem – skutecznej bądź nie – próby samobójczej należą raczej do rzadkości, o czym mowa będzie niżej. Kwalifikowany typ stalkingu od samego początku jego obecności w ustawie karnej zagrożony był także surowszą sankcją niż typ podstawowy, co jawi się jako oczywiste w perspektywie „społecznego niebezpieczeństwa” zachowań skłaniających ofiary uporczywego nękania do podejmowania aktów samobójczych. Choć wymiar kary wyznaczony w art. 190a § 3 k.k. spotkał się z krytyką poszczególnych przedstawicieli doktryny, stopień dolegliwości przewidzianych dla sprawcy uznać można za stosunkowo znaczny.

Typ kwalifikowany przestępstwa uporczywego nękania ujęty został łącznie z typem kwalifikowanym przestępstwa kradzieży tożsamości (podszywania się pod inną osobę)¹⁶⁶⁶. Należy stwierdzić, że zabieg ten, podobnie jak umieszczenie w jednym przepisie obu podstawowych typów czynów zabronionych, wydaje się nie najlepszym pomysłem ustawodawcy. Jak warto zauważyć, rozwarstwienie typu czynu zabronionego może być pożyteczne i racjonalne, krok ten musi być jednak uzasadniony m.in. wysoką społeczną szkodliwością danego czynu. Ponadto, element kwalifikujący lub uprzywilejowujący z reguły powinien cechować się odpowiednią częstotliwością występowania. Kiedy dane zjawiska mają

¹⁶⁶⁵ K. Buchała, *Niektóre problemy przestępstw kwalifikowanych przez następstwo*, Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego 1978, nr 10, s. 91.

¹⁶⁶⁶ M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 471, Nb 225.

miejsce jedynie od czasu do czasu, wówczas nie powinny one przybierać takiej postaci. Znamię, które modyfikuje dany typ czynu zabronionego, powinno także wyrażać pewną doniosłość społeczną. Do takich zabiegów należy przy tym podchodzić z pewną ostrożnością – zbyt duża liczba typów zmodyfikowanych może doprowadzić do kazuistyki ustawy oraz niepotrzebnego mnożenia ocennych znamion¹⁶⁶⁷. O ile uzasadnione wydaje się wykreowanie przez ustawodawcę kwalifikowanej postaci uporczywego nękania, o tyle pewne zastrzeżenia budzi uczynienie tego w stosunku do przestępstwa kradzieży tożsamości. Do zrealizowania znamion podszywania się pod inną osobę wystarczające jest jednorazowe zachowanie sprawcy. Jak się zdaje, przypadki targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie dotyczyć będą raczej zjawiska kradzieży tożsamości występującego z pewną częstotliwością oraz łączącego się z określonym stopniem dolegliwości, co po stronie ofiary powodować będzie skutki takie jak poczucie zagrożenia, poniżenia, udręczenia czy istotnego naruszenia jej prywatności. Co za tym idzie, zachowania te realizować będą znamiona art. 190a § 1 k.k. Nietrudno wyobrazić sobie sytuacje, w których podszywanie się pod daną osobą współwystępować będzie z innymi, nękającymi czynnościami – rozmowami realizowanymi za pomocą środków masowego komunikowania¹⁶⁶⁸, oszustwami czy też uzyskiwaniem dostępu do informacji dotyczących ofiary poprzez przełamywanie zabezpieczeń informatycznych. Choć nie można tego wykluczyć, nie wydaje się, aby przypadki targnięcia się na własne życie w następstwie kradzieży tożsamości (bez zaistnienia chociażby uporczywego nękania) miały należeć do częstych sytuacji. Na podobnym stanowisku stanął także A. Lach. Wprowadzenie do Kodeksu karnego kwalifikowanej postaci kradzieży tożsamości ocenił on dość sceptycznie z uwagi na fakt, iż o ile zrozumiałe wydaje się podjęcie zamachu samobójczego wskutek trwającego przez pewien czas oraz istotnie godzącego w poczucie bezpieczeństwa danej osoby uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k., o tyle nie można tego powiedzieć o kradzieży tożsamości. Dodanie do ustawy wskazanego typu kwalifikowanego nie może być zatem uzasadnione ani liczbą potencjalnych, najgroźniejszych przypadków, ani też poziomem ich dotkliwości. Autor ten słusznie podniósł, iż podążając tym samym tropem można byłoby wprowadzić chociażby kwalifikowany typ oszustwa czy kradzieży, mający penalizować stany faktyczne, w których dana osoba podejmuje zamach na własne życie wskutek doznanej straty. Co ciekawe, A. Lach

¹⁶⁶⁷ T. Bojarski, *Kwalifikowane i uprzywilejowane typy przestępstw w nowym kodeksie karnym* [w:] O. Górniok (red.), *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, Katowice 1999, s. 31.

¹⁶⁶⁸ W tym miejscu należy wspomnieć o tym, iż Internet nie w każdym przypadku może być kwalifikowany jako środek masowego komunikowania, na ten temat zob. szerzej J. Raglowski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, Art. 212, teza 42.

dopatrywał się możliwości uzasadnienia wyższej karalności kradzieży tożsamości połączonej ze wskazanym skutkiem wyłącznie w tych sytuacjach, gdy sprawca działał w celu wyrządzenia szkody osobistej¹⁶⁶⁹. Przypadki postawienia zarzutu z art. 190a § 3 k.k. w zw. z art. 190a § 2 k.k., jego zdaniem, nie będą należały do częstych sytuacji. Wynika to także z trudności dowodowych odnoszących się do wykazania, iż sprawca, jak stanowi o tym art. 9 § 3 k.k., przewidywał następstwo swojego czynu lub też mógł je przewidzieć¹⁶⁷⁰.

Przestępstwo z art. 190a § 3 k.k. ma charakter powszechny. Tak samo jak stalking w typie podstawowym, może je popełnić każdy. Ustawodawca nie wymaga od sprawcy legitymowania się jakimikolwiek szczególnymi cechami. Oprócz dóbr prawnych chronionych na gruncie typu czynu zabronionego uporczywego nękania oraz kradzieży tożsamości, przedmiotem ochrony jest w tym przypadku również życie człowieka¹⁶⁷¹. Dla przykładu, M. Mozgawa pisze tutaj o dodatkowym (ubocznym) przedmiocie ochrony w postaci życia człowieka¹⁶⁷², K. Lipiński – o dalszym przedmiocie ochrony (życie ludzkie) chronionym na przedpolu naruszenia¹⁶⁷³, natomiast J. Lachowski stwierdza po prostu, iż w przypadku przestępstwa z art. 190a § 3 k.k. przedmiotem ochrony jest życie człowieka¹⁶⁷⁴. Należy stwierdzić, że to właśnie ochrona istnienia jednostki skrajnie udręczonej zachowaniem stalkera zdaje się stanowić główny cel wskazanego przepisu.

Kwalifikowany typ uporczywego nękania jest przestępstwem o charakterze materialnym – skutkiem jest podjęcie zamachu samobójczego przez osobę, która padła ofiarą stalkingu. Mówiąc o skutku mamy oczywiście na myśli zmianę w świecie zewnętrznym¹⁶⁷⁵, w

¹⁶⁶⁹ Wówczas art. 190a § 2 k.k. stanowił jeszcze o działaniu sprawcy w celu wyrządzenia danej osobie szkody majątkowej lub osobistej.

¹⁶⁷⁰ A. Lach, *Kradzież...*, s. 38, zob. także A. Lach, *Karnopravna...*, s. 101, podobnie też P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 92-93.

¹⁶⁷¹ Tak też A. Zoll, zob. A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190(a), teza 5, A. Michalska-Warias, zob. A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 2 czy S. Hyps, zob. S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 3.

¹⁶⁷² M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 471, Nb 225, tak też K. Nazar, zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 355, por. A. Muszyńska, A. Jaskóła, *Targnięcie...*, s. 32.

¹⁶⁷³ K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 4.

¹⁶⁷⁴ J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 190(a), teza 2.

¹⁶⁷⁵ Por. np. I. Andrejew, *Ustawowe...*, s. 191, M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 209, W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 196, W. Wolter, *Nauka...*, s. 28-29, 65, M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 174, Nb 192, J. Piórkowska-Flieger, *Skutek czynu zabronionego w polskim prawie karnym*, Lublin 2019, s. 62-67, na temat skutku jako ustawowego znamienia czynu zabronionego zob. szerzej *ibidem*, s. 61-132, W. Świda, *Prawo...*, s. 378, na temat przestępstw skutkowych zob. J. Piórkowska-Flieger, *Skutek...*, M. Kulik, *O skutkowym lub bezskutkowym charakterze czynów zabronionych przez art. 182 k.k.*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, sectio G 2014, vol. 61, nr 2, s. 89-100, E. Hryniewicz, *Skutek w prawie karnym*, Prok. i Pr. 2013, nr 7-8, s. 108-126.

tym wypadku mającą postać targnięcia się przez pokrzywdzonego na własne życie. Jak pisał I. Andrejew, skutek, który ujęty został w ramach znamion danego przestępstwa, niekiedy zbiega się z tym, co w języku potocznym określa się mianem skutku. Czasami bywa jednak i tak, że umieszczone w przepisie znamiona przestępstwa nie odpowiadają potocznym wyobrażeniom o skutku. Mimo to, prawnik nie będzie miał wątpliwości, że o skutek tutaj chodzi. Zdaniem I. Andrejewa, jednym z tego typu przypadków jest sytuacja, gdy w przepisie mowa jest o samobójstwie¹⁶⁷⁶. Zgodnie z potocznym rozumieniem tego zjawiska, istotne okazuje się to, czy samobójstwo kończy się zgonem. Wedle natomiast art. 151 k.k.¹⁶⁷⁷ tak określony skutek nie należy do znamion przestępstwa – wystarczające jest samo targnięcie się innej osoby na własne życie, pod warunkiem, że sprawca określonym działaniem doprowadza ją do tego¹⁶⁷⁸. Co ważne, skutek w ujęciu prawnym to zjawisko, które zostało wywołane zachowaniem się sprawcy i od którego pojawienia się ustawa uzależnia dokonanie przestępstwa. Zanim jeszcze dojdzie do tego zjawiska, można rozważać zachowanie sprawcy w kategoriach usiłowania. Skutek jest zatem zmianą w świecie zewnętrznym (otaczającym sprawcę), ów świat stanowią natomiast ludzie oraz rzeczy, na które sprawca oddziałuje, może nim być zarówno ciało drugiej osoby, jak i samego sprawcy¹⁶⁷⁹. Zgodne z poglądami Autora, „następstwo” – co wydaje się szczególnie istotne w perspektywie brzmienia art. 190a § 3 k.k. – stanowi szczególny rodzaj skutku¹⁶⁸⁰. W rozumieniu potocznym jest to „skutek, który tym się odznacza, że się zdarza nie tak bezpośrednio po działaniu jak zwykły skutek”. Jak zauważył I. Andrejew, w przypadku polskiego prawa karnego mamy do czynienia z następstwem wyłącznie przy przestępstwach typu kwalifikowanego. Te jednak „w typie podstawowym już mogą się cechować skutkiem bliższym”¹⁶⁸¹. Co należy podkreślić, samo pojęcie skutku implikuje konieczność zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy danym zachowaniem się, które go wywołuje, a tym właśnie skutkiem¹⁶⁸². Na podobieństwa i różnice pomiędzy następstwem a „zwykłym” skutkiem zwróciła uwagę także J. Piórkowska-Flieger. Wskazała ona, że znamiona te łączy fakt, iż stanowią one zmianę, zaś ich wystąpienie przesądza o dokonaniu przestępstwa. Co istotne,

¹⁶⁷⁶ Z pola widzenia nie należy tracić tego, iż w art. 190a § 3 k.k. mowa jest o „targnięciu się na własne życie”, nie zaś o samobójstwie.

¹⁶⁷⁷ Art. 151 k.k. z 1969 r. brzmiał następująco: „Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”.

¹⁶⁷⁸ I. Andrejew, *Ustawowe...*, s. 189.

¹⁶⁷⁹ *Ibidem*, s. 190-191.

¹⁶⁸⁰ Tak też J. Piórkowska-Flieger, *Skutek...*, s. 102. Na temat usiłowania przestępstw kwalifikowanych przez następstwa na tle postanowień Kodeksu karnego z 1932 r. zob. A. Gimbut, *O problemie usiłowania przestępstw kwalifikowanych przez następstwa*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio G* 1961, vol. 8, s. 269-287.

¹⁶⁸¹ I. Andrejew, *Ustawowe...*, s. 192.

¹⁶⁸² *Ibidem*, s. 193.

następstwo stanowi znamię typu kwalifikowanego, ponieważ decyduje ono o zwiększeniu stopnia społecznej szkodliwości czynu. Podczas gdy, zdaniem Autorki, następstwo zawsze objęte jest nieumyślnością¹⁶⁸³, tzw. zwykły skutek może zostać spowodowany przez sprawcę umyślnie bądź nieumyślnie¹⁶⁸⁴. Co więcej, w przypadku „zwykłych” przestępstw materialnych, nie stanowiących wprost o skutku, niekiedy pojawiają się wątpliwości co do ich skutkowego charakteru, jak również tego, co właściwie jest skutkiem. Problem ten nie pojawia się przy przestępstwach kwalifikowanych przez następstwo. W ich przypadku ustawa jasno bowiem określa, co jest kwalifikującym następstwem¹⁶⁸⁵. Podobne wskazanie odnajdujemy i w art. 190a § 3 k.k.¹⁶⁸⁶

W toku rozważań dotyczących jurydycznego kształtu art. 190a § 3 k.k. niezwykle istotne staje się dokonanie interpretacji znamienia targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie, o czym po części była już mowa. Jak warto zauważyć, jego wykładnia zdaje się nie nastroczać w doktrynie większych trudności. Sformułowanie „targnąć się na swoje życie”¹⁶⁸⁷

¹⁶⁸³ Jak przyznaje sama Autorka, niektórzy przedstawiciele doktryny kwestionują ten pogląd. Odmienne chociażby J. Giezek i K. Lipiński, zob. J. Giezek, K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 9, teza 53 oraz, jak się zdaje, L. Gardocki, zob. L. Gardocki, *Prawo...*, s. 90-91. Także P. Kozłowska-Kalisz postawiła pytanie dotyczące możliwości popełnienia przestępstw stypizowanych w art. 207 § 3 k.k., 190a § 3 k.k. oraz 352 § 3 k.k. nie tylko umyślnie-nieumyślnie, ale również umyślnie-umyślnie. Podobny pogląd, akceptowany przez A. Wąska, wyrażany na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r., wynikać miał z brzmienia art. 8 k.k. („Sprawca przestępstwa umyślnego ponosi surowszą odpowiedzialność, którą ustawa uzależnia od określonego następstwa czynu, jeżeli co najmniej powinien był i mógł je przewidzieć”). Co za tym idzie, z uwagi na obecne brzmienie art. 9 § 3 k.k. został on przez Autorkę odrzucony, które to zapatrywanie zasadniczo należy podzielić, zob. P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 102-103, zob. także A. Wąsek, *Prawnokarna...*, s. 84-85. Na temat strony podmiotowej przestępstw, których wyższa karalność wynika z następstwa czynu – na tle postanowień Kodeksu karnego z 1932 r. – zob. A. Gimbut, *O problemie...*, s. 273 i n.

¹⁶⁸⁴ Będzie to oczywiście zależne od struktury danego przestępstwa.

¹⁶⁸⁵ J. Piórkowska-Flieger, *Skutek...*, s. 102-104, zob. szerzej *ibidem*, s. 102-107. Na temat metod wprowadzania następstwa do przepisów części szczególnej Kodeksu karnego, jak również na temat wyróżnionych kategorii następstw ujętych przez ustawodawcę zob. J. Brzezińska, *Struktura...*, s. 329-330, 332-340.

¹⁶⁸⁶ Co warto odnotować, Autorka ta wśród przestępstw kwalifikowanych przez następstwo wyróżniła takie, które w zestawie swoich znamion zawierają zarówno skutek, jak i następstwo oraz takie, które stanowią wyłącznie o następstwie, bez zwykłego skutku. Do pierwszej grupy zaliczyła ona ciężki uszczerbek na zdrowiu, w następstwie którego dochodzi do śmierci człowieka (art. 156 § 3 k.k.), do drugiej natomiast znęcanie się, którego następstwem jest targnięcie się człowieka na własne życie (art. 207 § 3 k.k.), J. Piórkowska-Flieger, *Skutek...*, s. 105-106. Jak się zdaje, przestępstwo uporczywego nękania z art. 190a § 3 k.k. zaliczyć można do pierwszej ze wskazanych kategorii. Skutkiem będzie tutaj poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotne naruszenie prywatności innej osoby, następstwem zaś – targnięcie się przez nią na własne życie. Aby doszło do realizacji znamion art. 190a § 3 k.k. zrealizowane muszą bowiem zostać wszystkie znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 190a § 1 lub 2 k.k. („Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2...”). Oprócz tego musi jeszcze dojść do targnięcia się ofiary na własne życie.

¹⁶⁸⁷ Zdaniem S. Tarapaty i P. Zakrzewskiego czyn samobójcy z art. 151 k.k. „jest swoistym analogonem prawnokarnej konstrukcji usiłowania”, zaś wyrażenie „targnąć się” to synonim terminu „bezpośrednio zmierzać do dokonania”, S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Charakter skutku polegającego na targnięciu się człowieka na własne życie stanowiącego znamię typów czynu zabronionego z art. 151, 190a § 3, art. 207 § 3 oraz art. 352 § 3 k.k.* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 436-437.

oznacza tyle co „popęłnić lub usiłować popęłnić samobójstwo”¹⁶⁸⁸. Samo „targnąć się” w jednym ze znaczeń to „wystąpić agresywnie przeciw komuś lub czemuś”¹⁶⁸⁹, a także „zaatakować szczególnie zuchwale kogoś lub coś; porwać się, podnieść rękę”¹⁶⁹⁰. Synonimy do „targnąć się” to natomiast wyrażenia takie jak „szarpnąć się, pociągnąć się” (pierwsze znaczenie) oraz „porwać się, rzucić się, zaatakować, natrzeć, uderzyć, napaść, najechać, runąć, opaść, †nastąpić, podnieść na kogoś rękę, pójść na kogoś, przypuścić szturm, ruszyć do natarcia, przeprowadzić zamach, dokonać zamachu, rzucić się/skoczyć komuś do gardła” (drugie znaczenie)¹⁶⁹¹. Zgodnie z poglądami doktryny, zamach samobójczy (targnięcie się na własne życie) może być zamachem dokonanym lub usiłowanym (skutecznym bądź nie, udanym bądź nieudanym)¹⁶⁹². Jak warto powtórzyć za K. Buchałą, wyrażającym wprawdzie swoje spostrzeżenia odnośnie do art. 151 k.k. z 1969 r., dokonanie tego przestępstwa „zachodzi już w tym momencie, gdy samobójca usiłuje popęłnić samobójstwo”¹⁶⁹³. M. Filar i M. Berent podkreślają w tej kwestii, że wystarczające dla zaistnienia targnięcia się ofiary na własne życie jest to, iż „podjęła ona z zamiarem pozbawienia się życia poważne czynności mające i mogące obiektywnie do tego doprowadzić”¹⁶⁹⁴. Nie wystarczy zatem czynienie przez osobę dotkniętą uporczywym nękaniami samych czynności przygotowawczych do podjęcia aktu samobójczego¹⁶⁹⁵. Za przykład posłużyć może chociażby gromadzenie przez ofiarę odpowiednich dawek trucizny, nabycie broni palnej czy też pozyskiwanie informacji na temat metod pozbawienia się życia. Podobnie, prawnie irrelewantne w perspektywie art. 190a § 3 k.k. będzie snucie przez nią planów co do zrealizowania tego kroku, nawet w niedalekiej przyszłości. Jak wskazał A. Zoll, „Osoba pokrzywdzona musi przynajmniej usiłować pozbawić

¹⁶⁸⁸ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 1029. Dogłębnej analizy językowej zwrotu „targnąć się na własne życie” dokonał K. Burdziak, zob. K. Burdziak, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2014 roku, sygn. IV KK 316/13*, WPP 2015, nr 3, s. 2-8, <https://www.gov.pl/attachment/bf8c4bf5-be30-4465-8e53-7a012ac0aa9f>, dostęp: 15.08.2024.

¹⁶⁸⁹ L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik...*, s. 1029.

¹⁶⁹⁰ B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, tom II, Warszawa 2000, s. 415.

¹⁶⁹¹ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa...*, s. 920.

¹⁶⁹² Zob. M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 471, Nb 225, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 355, J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 29, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.) *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 3, S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 15, J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 190(a), teza 10, A. Muszyńska, A. Jaskóła, *Targnięcie...*, s. 36, N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2014, LEX 2014, art. 190(a), teza 11, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 74, A. Łyżwa [w:] B. Gadecki (red.), *Kodeks...*, Art. 190a, teza 1, Nb 18, w odniesieniu do znamienia targnięcia się na własne życie występującego także w innych typach czynów zabronionych zob. P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 94, W. Świda, *Prawo...*, s. 421, S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Charakter...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 426, M. Siewierski, *Kodeks...*, s. 288.

¹⁶⁹³ K. Buchała, *Prawo...*, s. 680.

¹⁶⁹⁴ M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, Art. 190a, teza 11.

¹⁶⁹⁵ Por. S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Charakter...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 427-428.

się życia, a więc w zamiarze pozbawienia się życia podjąć zachowanie zmierzające bezpośrednio do takiego skutku”¹⁶⁹⁶. W doktrynie panuje jednak spór co do tego, jaka postać zamiaru może towarzyszyć postępowaniu ofiary¹⁶⁹⁷. Jak słusznie zauważa P. Kozłowska-Kalisz, skuteczność podjętego zamachu samobójczego może być brana pod uwagę na płaszczyźnie wymiaru kary, jednak nie dotyczy obszaru kwalifikacji prawnej zachowania sprawcy¹⁶⁹⁸. Z targnięciem się na życie osoby pokrzywdzonej uporczywym nękaniem będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy będzie się ono znajdować w fazie usiłowania ukończonego, jak i nieukończonego¹⁶⁹⁹. Dla przykładu, do realizacji wskazanego znamienia dojdzie w sytuacji, kiedy ofiara, skrajnie umęczona stalkiem, zażyje truciznę i oczekiwać będzie już jedynie na pojawienie się jej śmiertelnych właściwości (usiłowanie ukończone). Targnięcie się na własne życie zaistnieje także wtedy, gdy dana osoba, wskutek doświadczania uporczywego nękania, przyłoży sobie do głowy nabitą broń i tylko sekundy dzielić ją będą od strzału (usiłowanie nieukończone).

Sformułowanie stanowiące o „doprowadzeniu” przez sprawcę stalkingu do targnięcia się ofiary na własne życie nie jest wyrażeniem zaczerpniętym z art. 190a § 3 k.k. Intuicyjnie wyczuwamy jednak, iż ustawodawca, wskazując na następstwo czynu określonego w § 1 lub 2 ma na myśli te sytuacje, w których w wyniku działań podjętych przez stalkera ofiara decyduje się na dramatyczny krok, jakim jest próba zakończenia własnego życia. Akt ten odbywać się ma z uwagi na zaistniały proceder uporczywego nękania. Targnięcie się na własne życie dokonane przez pokrzywdzonego stalkiem stanowi niejako „dalszy” skutek, którego przyczyną jest podjęte wcześniej prześladowanie. Jako okoliczność dynamiczna, „odrywa się” on od czynu wyjściowego, występując w stosunku do niego w pewnej sekwencji czasowej, uwidaczniając się wraz z pewnym upływem czasu¹⁷⁰⁰. Jak wskazała na to J. Brzezińska, w

¹⁶⁹⁶ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190(a), teza 18, podobnie M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art.190a, teza 1, Nb 38 oraz K. Lipiński, zob. K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, Art. 190a, teza 19.

¹⁶⁹⁷ Na ten temat zob. chociażby P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 94-96, S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Charakter...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 433-434, J. Jodłowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 207, teza 29a, a także postanowienie SN z dnia 5 marca 2014 r., IV KK 316/13, OSNKW 2014, nr 11, poz. 82, LEX nr 1441475 z glosami M. Budyn-Kulik oraz D. Krakowiaka, zob. M. Budyn-Kulik, *Glosa do postanowienia SN z dnia 5 marca 2014 roku, IV KK 316/13*, *Studia Iuridica Lubliniensia* 2015, vol. XXIV, nr 4, s. 167-173 (częściowo krytyczna), D. Krakowiak, *"Targnięcie się na życie" w rozumieniu art. 207 par. 3 k.k. Glosa do postanowienia SN z dnia 5 marca 2014 r., IV KK 316/13*, LEX/el. 2015 (aprobuje).

¹⁶⁹⁸ P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 94.

¹⁶⁹⁹ Tak też S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Charakter...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 432.

¹⁷⁰⁰ P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 97-98, T. Bojarski, *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*, Warszawa 1982, s. 96-97.

przypadku typów kwalifikowanych przez następstwo znamiona kwalifikujące (następstwa) „wymagają określonego interwału czasowego między realizacją typu wyjściowego a jego rezultatem określanym jako następstwo właśnie”¹⁷⁰¹. Co za tym idzie, „na wystąpienie dynamicznych następstw należy poczekać”¹⁷⁰². Skutek w postaci targnięcia się na własne życie, o którym mowa w art. 190a § 3 k.k., może nastąpić tuż po zakończonym nękanu. Przykładem tego będzie stan faktyczny, w którym prześladowana ofiara bezpośrednio po dokonaniu przez sprawcę kolejnego już z rzędu aktu nękania podejmuje próbę samobójczą. Dochodzić może jednak także i do sytuacji zgoła odmiennych. Osoba pokrzywdzona uporczywym nękanem może zdecydować się na podjęcie zamachu na własne życie dopiero po upływie pewnego czasu. Sytuacja taka może mieć miejsce wówczas, gdy ofiara doświadczy następstw nękania jakiś czas po przestępnym czynie sprawcy i dopiero wówczas podejmie próbę samobójczą (dla przykładu, umęczona ofiara, początkowo skupiona na dążeniu do ukarania sprawcy, w wyniku traumy związanej ze stalkingiem, decyduje się na pozbawienie się życia).

W kontekście poczynionych wyżej uwag warto postawić pytanie dotyczące tego, w jakim sensie „targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie” stanowić ma „następstwo” zrealizowania przez sprawcę znamion uporczywego nękania? Jakie warunki musi spełnić zachowanie prześladowcy, aby można mu było przypisać skutek w postaci podjęcia przez ofiarę zamachu samobójczego? Do jakiego stopnia sytuacja stalkingowa zadecydować ma o tak daleko idącym akcie autoagresji¹⁷⁰³?

Kwalifikowana postać uporczywego nękania stanowi typ zmodyfikowany kwalifikowany przez następstwo. Oznacza to, że jego treść dekodowana powinna być w świetle postanowień art. 9 § 3 k.k. Jako przykład czynu zabronionego o złożonej (mieszanej) stronie podmiotowej¹⁷⁰⁴ (typ umyślno-nieumyślny), art. 190a § 3 k.k. składa się z typu podstawowego,

¹⁷⁰¹ J. Brzezińska, *Struktura...*, s. 323.

¹⁷⁰² *Ibidem*, s. 327.

¹⁷⁰³ Jak zauważa W. Radziwiłłowicz, do zachowań autodestruktywnych zaliczyć można wiele wrogich i destruktywnych zachowań podejmowanych w stosunku do własnego ciała. Są one przy tym w różnym stopniu groźne lub ryzykowne w aspekcie życia czy zdrowia. Samobójstwa i samookaleczenia należą do ostrych, bezpośrednich form autodestruktywności. Do grona pośrednich form autodestruktywności zaliczone mogą być natomiast zachowania takie jak m.in. zachowania ryzykowne czy nadużywanie substancji psychoaktywnych, które to działania przynoszą negatywne konsekwencje w sferze psychologicznej oraz fizycznej. Jak wskazuje Autorka, bezpośrednie oraz pośrednie formy autoagresji mogą występować obok siebie. Przykładem tego jest współwystępowanie samookaleczeń oraz prób samobójczych, W. Radziwiłłowicz, *Autoagresja – samobójstwa i samookaleczenia* [w:] I. Grzegorzewska, L. Cierpiałkowska, A.R. Borkowska (red.), *Psychologia kliniczna dzieci i młodzieży*, Warszawa 2020, s. 559.

¹⁷⁰⁴ Część Autorów mówi tu o „winie kombinowanej” (*culpa dolo exorta*), tak chociażby M. Mozgawa, zob. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190(a), teza 18, K. Nazar, zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 355, J. Kosonoga, zob. J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 3, Nb 31, M. Staręga, zob. M. Staręga,

objętego umyślnością (uporczywe nękanie) oraz nie objętego zamiarem następstwa w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie¹⁷⁰⁵. Jak już była o tym mowa, ustalenie *dolus directus* co do czynności sprawczej nękania oraz co najmniej *dolus eventualis* odnośnie do znamion skutku, stanowi warunek konieczny przyjęcia odpowiedzialności prawnokarnej stalkera. Tak określona strona podmiotowa będzie musiała towarzyszyć „czynowi określone w § 1”, o czym mowa w art. 190a § 3 k.k. Następstwo w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie zasadniczo musi natomiast zostać objęte nieumyślnością sprawcy. Od strony intelektualnej będzie to zatem świadomość możliwości popełnienia czynu zabronionego (świadoma nieumyślność), rozumiana jako uświadamianie sobie, że zamiast bądź obok danego celu może zostać zrealizowany określony czyn zabroniony albo też brak świadomości możliwości (nieświadoma nieumyślność) rozumiany jako brak uświadamiania sobie możliwości popełnienia danego czynu zabronionego pomimo istnienia obiektywnej możliwości uświadomienia sobie tego¹⁷⁰⁶. Od strony wolicjonalnej nie może być natomiast mowy ani o chceniu, ani o godzeniu się¹⁷⁰⁷ (co rzecz jasna ma znaczenie tylko w przypadku świadomej nieumyślności) na następstwo w postaci podjęcia przez człowieka zamachu samobójczego¹⁷⁰⁸. W kontekście przestępstwa uporczywego nękania wydaje się zatem, iż ewentualne godzenie się sprawcy na skutek w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie wyklucza przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 190a § 3 k.k. Jak warto zauważyć, elementem różnicującym świadomą nieumyślność oraz zamiar, czy to bezpośredni, czy to ewentualny, jest strona woluntatywna, którą charakteryzować ma brak chęci oraz brak godzenia się podmiotu przestępstwa na popełnienie czynu zabronionego. W tym przypadku „Sprawca albo przewiduje wysokie prawdopodobieństwo nastąpienia czynu zabronionego i podejmuje działanie mające na celu jego zmniejszenie, albo nie przewiduje wysokiego stopnia prawdopodobieństwa nastąpienia czynu zabronionego. W obu wypadkach działa on w kierunku osiągnięcia wyobrażonego celu, gdyż przyjmuje, że czyn zabroniony nie nastąpi”¹⁷⁰⁹. Co istotne, przy nieświadomej nieumyślności brak po stronie sprawcy świadomości możliwości popełnienia

Stalking..., s. 198-199, A. Muszyńska, A. Jaskóła (mowa tu o winie kombinowanej w wariantcie klasycznym), zob. A. Muszyńska, A. Jaskóła, *Targnięcie...*, s. 36-37 czy też S. Hyps (Autor ten wskazuje także na określenia winy mieszanej i umyślno-nieumyślniej), zob. S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 3, Nb 19. M. Królikowski oraz A. Sakowicz posługują się natomiast pojęciem kombinowanej strony podmiotowej, zob. M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 3, Nb 41.

¹⁷⁰⁵ Por. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 221.

¹⁷⁰⁶ Por. *ibidem*, s. 218, 220-221.

¹⁷⁰⁷ Por. *ibidem*, s. 218, 221.

¹⁷⁰⁸ Jak bowiem wskazywał na to już K. Buchała, „Świadomość możliwości powstania skutku kwalifikującego nie przesądza automatycznie umyślności w stosunku do skutku”, K. Buchała, *Prawo...*, s. 355-356.

¹⁷⁰⁹ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 220-221.

czynu zabronionego przy obiektywnej przewidywalności jego popełnienia¹⁷¹⁰. Jak wynika z art. 9 § 3 k.k., strona podmiotowa następstwa cechuje się przewidywaniem możliwości jego wystąpienia oraz brakiem zamiaru w tym względzie bądź też obiektywną przewidywalnością wystąpienia tego następstwa. Co warto podkreślić, gdy sprawca przewiduje wysokie prawdopodobieństwo nastąpienia skutku (następstwa), podejmować ma działania wycelowane w zmniejszenie owego prawdopodobieństwa. Jak należy zauważyć, obiektywna przewidywalność, o której mowa, dotyczy „normalnych następstw naruszenia reguł postępowania”, co towarzyszy umyślnemu zaatakowaniu dobra chronionego w typie podstawowym danego czynu zabronionego. Wyjątkiem jest tutaj sytuacja, w której podmiot przestępstwa był w posiadaniu pewnych szczególnych informacji umożliwiających mu przewidywanie nadzwyczajnych następstw podjętych przez siebie działań¹⁷¹¹.

W tym miejscu przeanalizować warto sytuację, w których następstwo w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie objęte będzie – odpowiednio – nieumyślnością sprawcy bądź też występującym po jego stronie zamiarem (w postaci zamiaru bezpośredniego albo ewentualnego). Niejako przed nawias należy jednak wyciągnąć fakt, iż targnięcie się na własne życie nie stanowi czynu zabronionego penalizowanego w Kodeksie karnym. Kwestie dotyczące świadomej bądź nieświadomej nieumyślności oraz ewentualnego „przejścia” na ponoszenie przez sprawcę odpowiedzialności za realizację znamion typu umyślnego w tym wypadku muszą zatem zostać potraktowane z pewną ostrożnością.

I tak, wyobrazić można sobie stan faktyczny, w którym stalker uporczywie nęka swoją ofiarę wzbudzając u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i udręczenia. Stосуje względem niej groźby karalne (choć w rzeczywistości nie ma zamiaru ich zrealizować), kieruje pod jej adresem liczne obelgi, znieważa ją, zniesławia oraz ustawicznie podrzuca pod jej dom listy zawierające obraźliwe komunikaty. W następstwie jego działań ofiara podejmuje decyzję o odebraniu sobie życia, nie może bowiem poradzić sobie z trwającym od pewnego już czasu prześladowaniem. Możliwości takiego kroku – na płaszczyźnie intelektualnej – nie uświadamiał sobie sprawca nękania (nieświadoma nieumyślność). Z uwagi jednak na fakt, iż targnięcie się przez ofiarę na własne życie było obiektywnie przewidywalne (prześladowanie trwało niezwykle długo, zaś sam stalker kierował w stosunku do niej liczne, deprecjonujące komunikaty, traktujące m.in. o tym, iż jej życie nie przedstawia żadnej wartości), z dużym prawdopodobieństwem poniesie on odpowiedzialność karną przewidzianą w art. 190a § 3 k.k.

¹⁷¹⁰ Por. *ibidem*, s. 221.

¹⁷¹¹ *Ibidem*, s. 222.

Przywołana sytuacja może jednak także przedstawiać się nieco inaczej. Sprawca może mieć świadomość możliwości targnięcia się ofiary na własne życie. Takiej ewentualności jednak ani nie chce, ani się na nią nie godzi, podejmuje zatem działania mające na celu zmniejszenie prawdopodobieństwa zamachu samobójczego ofiary. Także i w tym wypadku jego zachowanie zostanie zakwalifikowane z art. 190a § 3 k.k.

Jeszcze inaczej przedstawiać się będzie stan faktyczny polegający na takim działaniu sprawcy uporczywego nękania, w ramach którego dojdzie do doprowadzenia ofiary do targnięcia się na własne życie poprzez namowę lub pomoc sprawcy (zarówno o charakterze fizycznym, jak i psychicznym). Dla przykładu, stalker w ramach prześladowania swojej ofiary, od jakiegoś czasu rozważającej takie rozwiązanie, usilnie namawia ją do pozbawienia się życia. Wskazuje przy tym na rozmaite metody poczynienia tego kroku oraz wmawia jej, iż jest to jedynie rozwiązanie problemów, z jakimi ta się boryka. W takim wypadku dochodzić będzie do zbiegu art. 190a § 1 k.k. z art. 151 k.k.

Oddzielny problem stanowi zakwalifikowanie sytuacji, w których stalker uporczywie nęka daną osobę zakładając, że w następstwie podjętego przez niego zachowania targnie się ona na własne życie. Skutek w postaci zamachu na życie pokrzywdzonego jest przez sprawcę antycypowany oraz objęty jego zamiarem. Nie można wykluczyć stanów faktycznych, w których napastnik przewiduje możliwość podjęcia przez ofiarę aktu samobójczego i jednocześnie chce, aby to nastąpiło (dla przykładu, celowo prześladowuje pokrzywdzonego z taką intensywnością i takimi metodami, aby ofiara dokonała zamachu na własne życie). Można jednak także wyobrazić sobie sytuacje, w których stalker, przewidując możliwość targnięcia się przez daną osobę na własne życie, nie tyle będzie tego chciał, ile będzie się na to godził. Przypadek taki obrazuje następujący stan faktyczny: prześladowca uporczywie nęka swoją ofiarę, zdając sobie sprawę z dotkliwości podejmowanych przez niego działań. Choć przewiduje on, że w ich wyniku ofiara może targnąć się na własne życie, to, czy tego dokona, jest mu w zasadzie obojętne. Jeżeli takie zdarzenie będzie miało miejsce, przyjmie to do wiadomości. Czy w takiej sytuacji nadal uprawnione będzie zakwalifikowanie zachowania sprawcy z art. 190a § 3 k.k., skoro w przepisie tym, jak wskazano powyżej, stypizowano przestępstwo o charakterze umyślno-nieumyślnym? Z pola widzenia nie należy tracić faktu, iż samo targnięcie się na własne życie stanowi czyn prawnie irrelevantny. Nie może być zatem mowy o rzeczywistym właściwym zbiegu zachodzącym pomiędzy uporczywym nękanem w typie podstawowym a innym, umyślnym czynem zabronionym polegającym na doprowadzeniu do podjęcia aktu samobójczego (inaczej niż namową lub przez udzielenie pomocy). O

nakreślonej wyżej sytuacji pisał także M. Mozgawa. Autor ten zauważył, iż w przypadku dopuszczenia się przez sprawcę czynu zabronionego stypizowanego w art. 190a § 1 lub 2 k.k. z zamiarem – czy to bezpośrednim, czy to ewentualnym – doprowadzenia danej osoby do targnięcia się na własne życie, można będzie zakwalifikować jego zachowanie jako umyślne zabójstwo (z art. 148 § 1 lub 2 k.k. w zależności od tego, czy towarzyszyła mu motywacja zasługująca na szczególne potępienie). Według M. Mozgawy, w praktyce napastnik może doprowadzić kogoś do targnięcia się na własne życie zarówno umyślnie-nieumyślnie, jak również umyślnie-umyślnie. Jeżeli sprawca umyślnie doprowadził do targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie, ten zaś usiłował pozbawić się życia, zachowanie sprawcy należy zakwalifikować z art. 13 § 1 w zw. z art. 148 (§ 1 lub 2) w zb. z art. 190a (§ 1 lub 2) w zw. z art. 11 § 2 k.k. Gdy samobójstwo zostało dokonane – z art. 148 (§ 1 lub 2) w zb. z art. 190a (§ 1 lub 2) w zw. z art. 11 § 2 k.k.¹⁷¹² Odmienny pogląd przyjął w tej kwestii R. Krajewski. Zdaniem tego Autora w takiej sytuacji nie będzie można przyjąć odpowiedzialności za zabójstwo tak samo, jak w przypadku namowy lub pomocy do samobójstwa nakierowanej na osoby niepełnoletnie lub takie, które nie mogą rozpoznać znaczenia podejmowanych względem nich zachowań z innych powodów. Zaproponował on zatem wydzielenie odrębnej jednostki redakcyjnej art. 190a k.k. i wykreowanie nowego typu kwalifikowanego przewidującego przypadki tego rodzaju. Za realizację jego znamion sprawcy miałaby grozić kara wyższa niż za przestępstwo z art. 190a § 3 k.k., jednak niższa niż w przypadku zabójstwa z art. 148 k.k.¹⁷¹³ Należy przyznać, że rozwiązanie to rzeczywiście wydaje się dość dobrym pomysłem. Choć jego wadą jest wprowadzenie do ustawy karnej kolejnego już typu kwalifikowanego (analogicznie należałoby uczynić w odniesieniu do przestępstwa znęcania się), wyeliminowałyby to wątpliwości, które *de lege lata* pojawiają się w doktrynie odnośnie do oceny prawnej tego rodzaju przypadków. Jak się zdaje, co do zasady w sytuacjach stalkingowych swoje zastosowanie znajdzie art. 190a § 3 k.k. W wielu bowiem przypadkach targnięcie się ofiary na własne życie stanowić będzie „typowy” przykład nieumyślnego następstwa, nie objętego zamiarem sprawcy. Inaczej rzecz przedstawiać się będzie zwłaszcza w sytuacji, gdy określony przypadek uporczywego nękania wykluczał będzie dobrowolność podjęcia przez daną osobę decyzji o akcie samobójczym (w szczególności, gdy, dla przykładu, ofiara pozostawać będzie w stanie niepoczytalności czy też nie będzie w stanie należycie

¹⁷¹² M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 471-472, Nb 225-226.

¹⁷¹³ R. Krajewski, *Prawnokarna...*, s. 21.

rozpoznać znaczenia swojego czynu ze względu na swój wiek¹⁷¹⁴). W takim wypadku w pierwszej kolejności do rozważenia pozostanie zbieg art. 190a § 1 k.k. z art. 148 k.k. penalizującym zabójstwo człowieka¹⁷¹⁵.

W wielu sytuacjach polegających na uporczywym nękanu stalkerowi wcale nie chodzi o to, aby doprowadzić daną osobę do odczuwania negatywnych konsekwencji takich jak strach, poniżenie czy doświadczanie niepokoju. Pragnie on raczej pozyskać jej względy, przekonać ją do siebie, skłonić ją do wejścia z nim w relację o charakterze romantycznym. W niektórych jednak przypadkach prześladowca z rozmysłem dręczy ofiarę w taki sposób, aby skutki jego działań okazały się dla niej jak najbardziej dotkliwe (co nie oznacza wcale, iż zamiarem obejmuje on podjęcie przez nią aktu samobójczego). W kontekście zjawiska uporczywego nękania zakończonego targnięciem się pokrzywdzonego na własne życie, na uwagę zasługuje fakt, iż pokrzywdzeni stalkingiem cechują się różnym poziomem odporności psychicznej. Działania, które u jednej osoby wywołują wyłącznie zniecierpliwienie i irytację, dla innej stanowiły będą główny powód kryzysu psychicznego mającego związek z doświadczanym poczuciem zagrożenia, wrażeniem znajdowania się w pułapce oraz brakiem wiary w to, że napastnik kiedykolwiek porzuci swoje przestępne zamiary. Istotne znaczenie może mieć także ewentualne dysponowanie przez sprawcę szczególnymi informacjami na temat ofiary. Można wyobrazić sobie sytuację, w której stalker, w pełni świadom konsekwencji przeżytych traum, z jakimi mierzy się ofiara, wykorzystuje jej słabości po to, aby doprowadzić ją do jeszcze większego załamania. Jak słusznie wskazywał J. Kosonoga (kwestia ta w niniejszej pracy poruszona została przy okazji analizy skutków przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym), stalker może chociażby wzbudzać lęki związane z arachnofobią czy ofidiofobią¹⁷¹⁶, na które to zaburzenia nerwicowe od lat uskarża się ofiara. Nieco podobną

¹⁷¹⁴ W odniesieniu do relacji art. 151 k.k. do art. 148 § 1 k.k. por. A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 151, teza 9, por. także A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 148, teza 8 oraz cytowana przez Autora literatura. Jeśli chodzi o art. 151 k.k. A. Zoll stwierdza, iż „Kwalifikację z art. 148 § 1 należy przyjąć wtedy, gdy osoba dokonująca zamachu na własne życie nie mogła ze względu na wiek lub stan psychiczny rozpoznać należycie znaczenia swojego czynu. W przypadku kwalifikacji z art. 151 zamach samobójczy jest wynikiem swobodnie podjętej decyzji woli przez ofiarę tego zamachu. Nie realizuje znamion z art. 151 doprowadzenie do targnięcia się na życie przez zastosowanie wobec drugiej osoby przemocy. W takim wypadku właściwą kwalifikacją jest art. 148 § 1 albo 2 (...)”, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 151, teza 9.

¹⁷¹⁵ J. Jodłowski i M. Szewczyk w odniesieniu do przestępstwa znęcania się stwierdzają, iż w stanie faktycznym, w którym sprawca tego przestępstwa umyślnie doprowadzi do targnięcia się przez pokrzywdzonego na własne życie, zaś skutek zostanie mu przypisany w oparciu o kryteria obiektywnego przypisania skutku, poniesie on odpowiedzialność z art. 148 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 207 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., J. Jodłowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 207, teza 39.

¹⁷¹⁶ Por. J. Kosonoga, *Poczucie...*, s. 39.

sytuację obrazuje następujący stan faktyczny: pewien mężczyzna, chcąc zemścić się za urojone krzywdy na swoim koledze z pracy, od pewnego już czasu planuje podjęcie wobec niego prześladowczych czynności. W pewnym momencie dociera do niego wieść o tym, że jego „rywal” znajduje się w kryzysie psychicznym – na skutek szeregu niepowodzeń, jakie spotkały go w pracy, boryka się z zaburzeniami depresyjnymi. Chcąc „wykorzystać” tę sytuację, stalker dopuszcza się szeregu, jak mogłoby się wydawać, obiektywnie niegroźnych złośliwości – pozwala sobie na nieprzychylnie docinki, bombarduje znajomego telefonami dotyczącymi wymyślonych problemów zawodowych i prywatnych, zamawia na jego rzecz niechciane, kompromitujące towary. Kłopoty osobiste zbiegają się zatem z dyskomfortem odczuwanym przez ofiarę w pracy. Działania sprawcy okazują się kropką nad „i”, doprowadzając mężczyznę do podjęcia próby samobójczej. Czy w podobnym przypadku można będzie mówić o targnięciu się na własne życie w następstwie uporczywego nękania? Należy stwierdzić, iż stany faktyczne tego rodzaju rozstrzygane powinny być w oparciu o zasady obiektywnego przypisania skutku. Aktualne pozostają tu także poczynione wyżej uwagi odnośnie do strony podmiotowej następstwa przewidzianego w art. 190a § 3 k.k.

W przypadku typu kwalifikowanego uporczywego nękania kluczową kwestią jest zbadanie możliwości przypisania sprawcy skutku, o którym mowa w przepisie. Jak warto zauważyć, zachowanie podjęte przez ofiarę oraz zachowanie podjęte przez sprawcę łączyć musi zarówno związek przyczynowy¹⁷¹⁷, jak i normatywny. Konieczne jest zatem między innymi stwierdzenie, iż podjęcie przez pokrzywdzonego zamachu samobójczego w konsekwencji działań sprawcy cechowało się obiektywną przewidywalnością¹⁷¹⁸. M. Królikowski i A. Sakowicz w odniesieniu do art. 190a § 3 k.k. zaznaczają, że niezbędne jest tu obiektywne przypisanie skutku w postaci targnięcia się przez ofiarę na własne życie, w szczególności zaś

¹⁷¹⁷ Wielu Autorów, omawiając art. 190a § 3 k.k., pisze o konieczności zaistnienia „związku przyczynowego” pomiędzy zachowaniem sprawcy a targnięciem się przez pokrzywdzonego na własne życie, por. np. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 74, J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 30, S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 15, A. Łyżwa [w:] B. Gadecki (red.), *Kodeks...*, Art. 190a, teza 1, Nb 18.

¹⁷¹⁸ K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 19, por. M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 49. Jak przypominała P. Kozłowska-Kalisz, w przypadku typów przestępstw kwalifikowanych przez następstwo w postaci targnięcia się na własne życie, które cechują się mieszaną stroną podmiotową, oprócz ustalenia związku przyczynowego konieczne jest także „ustalenie co najmniej możliwości przewidywania przez sprawcę skutku – w postaci co najmniej usiłowania samobójstwa przez pokrzywdzonego”. Autorka ta wskazała na wyrok SN z dnia 3 czerwca 2004 r. (V KK 13/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 1067, Legalis nr 102831), w którym stwierdzono, że „Oceniając kwestię możliwości i powinności przewidywania przez skazanego następstw swojego czynu, należy mieć na uwadze, iż decydować o tej ocenie będą takie okoliczności, jak właściwości osobiste skazanego, środowisko, w jakim dokonał przestępstwa, częstotliwość i intensywność znęcania się nad ofiarą, jej reakcję na to znęcanie, a także stan psychiczny, w jakim się wówczas znajdowała”, P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 101.

„wskazanie, że reakcja ofiary była związana z obiektywnie zrozumiałym odczuwaniem sytuacji spowodowanej przez sprawcę”¹⁷¹⁹. Pamiętać należy także i o tym, że dla przesądzenia odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa z art. 190a § 3 k.k. konieczne jest stwierdzenie, iż postępowanie sprawcy stanowiło zasadniczą (decydującą) przyczynę podjęcia przez ofiarę zamachu samobójczego¹⁷²⁰. Jak w odniesieniu do występu z art. 207 k.k. wskazały V. Konarska-Wrzosek i M. Szewczyk, za niezbędne uznać należy przede wszystkim wykazanie, że bez znęcania się nad daną osobą nie doszłoby do samobójstwa. Nie oznacza to jednak, że znęcanie się musi stanowić wyłączną przyczynę podjęcia przez ofiarę zamachu na własne życie. Jak podkreśliły Autorki, „Dla surowszej kwalifikacji prawnej znęcania się wystarczy, że to ono właśnie odegrało rolę wiodącą (decydującą) w postrzeganiu swojej sytuacji jako beznadziejnej, z którą pokrzywdzony nie mógł sobie poradzić”¹⁷²¹. Ze względu na to, że o konieczności każdorazowego uwzględniania zasad przypisania skutku podczas stosowania art. 190a § 1 i 3 k.k. wspomniano już w rozdziale dotyczącym analizy skutków przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym, w tym miejscu należy ograniczyć się do wskazania przykładowych sytuacji związanych z targnięciem się na własne życie osoby pokrzywdzonej stalkingiem.

Dziewczyna prześladowana przez byłego chłopaka (stan ten trwa od bardzo długiego już czasu) decyduje się na podjęcie aktu samobójczego. Kierowane przez mężczyznę groźby, godzenie w jej reputację poprzez zamieszczanie w Internecie ośmieszających filmów, nieustanne inwigilowanie jej i szykanowanie, doprowadzają ofiarę do stanu, w którym nie widzi ona innego rozwiązania sytuacji niż pozbawienie się życia. W tym celu zażywa dużą dawkę trucizny. Do mieszkania nieoczekiwanie wchodzi jednak jej matka. Szybko orientuje się, jaki krok podjęła jej córka (na biurku znajduje pozostałości po truciźnie) i zawiadamia pogotowie. Dziewczyna zostaje uratowana. W nakreślonym stanie faktycznym na płaszczyźnie empirycznej doszło do powiązania przyczynowego pomiędzy skutkiem w postaci podjęcia zamachu samobójczego a zachowaniem byłego chłopaka. Dziewczyna targnęła się na własne życie poprzez zażycie trucizny z uwagi na uporczywe nękanie, jakiego dopuścił się mężczyzna.

¹⁷¹⁹ Jak warto zauważyć, Autorzy ci wyrazili przekonanie, że przepis ten przewiduje rodzaj karalnego pomocnictwa do samobójstwa, M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art.190a, teza 1, Nb 38.

¹⁷²⁰ Por. S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 15, P. Kozłowska-Kalisz, *Targnięcie...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo...*, s. 100, D. Krakowiak, „Targnięcie się na życie”.... Jak określiła to M. Staręga, „Dla stwierdzenia uporczywego nękania, jako przyczyny następstwa z art. 190a § 3 kk wystarczy stwierdzenie, że bez zachowań mających postać nękania pokrzywdzony nie zdecydowałby się na zamach samobójczy”, M. Staręga, *Stalking...*, s. 199.

¹⁷²¹ V. Konarska-Wrzosek, M. Szewczyk [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 991, Nb 81.

Pomiędzy tymi zdarzeniami trudno dopatrzeć się istotnych luk. Na płaszczyźnie normatywnej *ex ante* doszło do naruszenia reguły postępowania z dobrem prawnym, jakim jest wolność, prawo do spokojnej egzystencji oraz życie człowieka. Nikomu nie wolno w tak istotny sposób, jak w powyższej sytuacji, zagrażać wskazanym dobrom prawnym oraz godzić w dobrostan jednostki poprzez jej prześladowanie, szykanowanie, ośmieszanie i inwigilowanie. Jeśli chodzi o obiektywną przewidywalność należy stwierdzić, że normatywny wzorzec osobowy (modelowy dobry obywatel, którego „podstawić” można w miejsce sprawcy) wie, iż niezaskakującym następstwem przedstawionych czynności, w szczególności trwających przez bardzo długi czas i doprowadzających ofiarę do załamania psychicznego, jest jej targnięcie się na własne życie. Stanowi to typowe następstwo zachowania polegającego na długotrwałym i dotkliwym prześladowaniu innej osoby, szykanowaniu jej, ośmieszaniu, inwigilowaniu i stosowaniu względem niej gróźb. Patrząc na przedstawiony stan faktyczny z perspektywy *ex post* i stosując test alternatywnego zachowania zgodnego z prawem należy stwierdzić, iż – zgodnie z opinią biegłego psychologa – gdyby nie zachowanie mężczyzny (gdyby zachował się on w sposób zgodny z normą), nie doszłoby do targnięcia się przez dziewczynę na własne życie. Było ono zatem bezpośrednią przyczyną aktu samobójczego. W przedstawionej sytuacji nie możemy także mówić o ewentualnym przyczynieniu się do skutku osób trzecich, jak również samego pokrzywdzonego¹⁷²². Inaczej kwestia obiektywnego przypisania skutku wyglądać będzie w następującym stanie faktycznym: można wyobrazić sobie wskazaną sytuację z tą jednak różnicą, iż po targnięciu się ofiary na własne życie okazuje się, iż podjęcie próby samobójczej było wynikiem choroby – zachowanie stalkera nie miało na ten krok żadnego wpływu. W takim przypadku – abstrahując od odpowiedzialności za podstawowy typ uporczywego nękania – sprawcy nie będzie można przypisać następstwa w postaci targnięcia się ofiary na własne życie.

O przypadku, w którym doszło do oskarżenia trzech osób za popełnienie przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 190a § 3 k.k. wspomniano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2023 r.¹⁷²³ Zgodnie z opisem czynu umieszczonym w akcie oskarżenia, miały one wspólnie i w porozumieniu uporczywie nękać pokrzywdzoną poprzez podejmowanie zachowań takich jak m.in. przysyłanie wiadomości SMS o charakterze szkalującym, obraźliwym i wulgarnym, zawierających nieprawdziwe treści, publiczne wyzywanie jej oraz znieważanie.

¹⁷²² Zob. schemat obiektywnego przypisania skutku: *Pole karne – Ćwiczenia z prawa karnego #6 Przypisanie skutku*, <https://www.youtube.com/watch?v=SiCSWFBs7PY>, między innymi na temat cudzej odpowiedzialności za skutek zob. *Pole karne – Ćwiczenia z prawa karnego #7 Gwarant & Brak sprawstwa*, <https://www.youtube.com/watch?v=Yv8E4deW0lw>, dostęp: 15.08.2024.

¹⁷²³ Wyrok SN z dnia 21 listopada 2023 r., III KK 595/22, LEX nr 3719371.

Skutkiem takich działań miała być całkowita izolacja ofiary, wzbudzenie u niej uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, jak również istotne naruszenie jej prywatności. W następstwie tego pokrzywdzona, poprzez połknięcie leku oraz dokonanie samookaleczenia, miała targnąć się na własne życie. Jak wynika z treści judykatu (ocena analizowanego stanu faktycznego była przedmiotem ponownego rozpoznania sprawy oraz apelacji), oskarżone nie zostały jednak skazane za tak określone zachowanie¹⁷²⁴. W wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13 października 2020 r.¹⁷²⁵ potwierdzone zostały natomiast ustalenia sądu I instancji odnoszące się do uporczywego nękania pokrzywdzonej, w następstwie którego targnęła się ona na własne życie. Jak stwierdzono w treści judykatu – co niezwykle interesujące w kontekście rozważań dotyczących przypisania sprawcy następstwa, o którym mowa w art. 190a § 3 k.k. – „Związek między zachowaniami oskarżonego a dwoma próbami samobójczymi (...) [pokrzywdzonej – przyp. P.P.] został wykazany zarówno okolicznościami, w jakich te próby miały miejsce, jak i oceną stanu psychologicznego pokrzywdzonej dokonaną rzetelnie przez biegłą, przesłuchaną na tę okoliczność. Sąd Rejonowy przy tym nie twierdzi, że zachowanie oskarżonego było jedyną przyczyną desperackich działań pokrzywdzonej, ale ani art. 207 § 3 k.k., ani art. 190a § 3 k.k. nie stawiają warunku, że przestępcze działania sprawcy czynu muszą być jedyną przyczyną targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie. Jeśli są jedną z dwóch lub większej ilości przyczyn takiego kroku, znamiona przestępstwa w formie kwalifikowanej też są spełnione. Niewątpliwie (...) jest osobą o słabej konstrukcji psychicznej, również z powodu zażywania narkotyków, miała problemy emocjonalne niezwiązane z osobą oskarżonego, ale do prób samobójczych doszło po agresywnych, awanturniczych działaniach oskarżonego i pod ich bezpośrednim wpływem. Zresztą oskarżony wiedział o problemach osobowościowych (...)”¹⁷²⁶.

¹⁷²⁴ Jak wskazano w treści orzeczenia, pierwszy wyrok wydany w sprawie nosił sygn. II K 1390/16, natomiast kolejny, wyrok SR w Kielcach z dnia 23 grudnia 2021 r. – sygn. IX K 854/20. Wyrok wydany dnia 30 sierpnia 2022 r. przez SO w Kielcach na skutek apelacji nosił natomiast sygn. IX Ka 495/22.

¹⁷²⁵ Wyrok SO w Szczecinie z dnia 13 października 2020 r., IV Ka 979/20, LEX nr 3662052.

¹⁷²⁶ Warto przy tym nadmienić, iż SO w Szczecinie w omawianym wyroku wypowiedział się także na temat różnicy zachodzącej pomiędzy przestępstwem uporczywego nękania a przestępstwem znęcania (w realiach niniejszej sprawy przyjęto, iż sprawca najpierw dopuścił się realizacji znamion pierwszego, później zaś drugiego ze wskazanych czynów zabronionych). Zdaniem sądu, „Przestępstwo znęcania (w szerokim rozumieniu, bez względu na ewentualne okoliczności decydujące o konkretnej kwalifikacji) i przestępstwo nękania (w tym samym rozumieniu) są czynami różnymi i popełnianymi, również w sprawie niniejszej, w różnych okolicznościach. Znęcanie to przestępstwo przeciwko opiece i rodzinie, nękanie to przestępstwo przeciwko innemu dobru chronionemu, wolności. Znęcanie popełniane jest nad osobą, z którą sprawca zamieszkuje lub która jest od niego w jakikolwiek sposób uzależniona, a nękanie może dotyczyć każdego, ale generalnie osoby, z którą sprawca nie mieszka i która nie pozostaje w stosunku uzależnienia od sprawcy (bo w takim przypadku jego działania byłyby znęcaniem)”. Jak wskazano dalej w treści uzasadnienia, „celem nękania jest wyłącznie dokuczanie pokrzywdzonym (dla samej złośliwej satysfakcji sprawcy, który nie osiąga z tego żadnej korzyści). Tymczasem sprawca znęcania działa w wyniku patologicznego rozumienia stosunków rodzinnych, chęci narzucania innym

Warto wspomnieć o tym, że od samego początku w literaturze przedmiotu wysuwano pewne zastrzeżenia odnośnie do wymiaru kary przewidzianego za przestępstwo uporczywego nękania w typie kwalifikowanym. Wbrew twierdzeniom przytoczonym w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej art. 190a § 3 k.k. do systemu prawa, iż zagrożenie karą pozbawienia wolności od roku do lat 10 zapewniać będzie pełną spójność z innymi przepisami Kodeksu karnego, w tym w szczególności z art. 151 k.k. (sprawca doprowadzenia człowieka do podjęcia aktu samobójstwa namową lub przez udzielenie pomocy musiał się liczyć z karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, co ma miejsce także i obecnie)¹⁷²⁷, M. Mozgawa już w swojej opinii do projektu ustawy z 2011 roku podnosił, że zamiast spójności dostrzec tu można raczej dysharmonię. Zagrożenie karą przewidziane w art. 151 k.k., podobnie jak i w art. 207 § 3 k.k., gdzie była to kara pozbawienia wolności od lat 2 do 12, było zupełnie inne od tego zaproponowanego w art. 190a § 3 k.k. Autor ten postawił więc pytanie: „Jaka jest jakościowa różnica – według projektodawców – w targnięciu się na życie w następstwie znęcania i w następstwie nękania? Dlaczego w art. 190a § 3 jest sankcja od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności, a w art. 207 § 3 od 2 do 12 lat pozbawienia wolności? Sankcje te winny być identyczne (czyli od 2 do 12 lat)”¹⁷²⁸. R. Krajewski zastanawiał się w tym kontekście nad możliwymi powodami takiego, a nie innego kroku legislacyjnego. Być może – jak podnosił – ustawodawca chciał wyeksponować wyjątkową naganność uporczywego nękania doprowadzającego do zachowań autodestrukcyjnych przy jednoczesnym podkreśleniu różnicy zachodzącej między tego rodzaju prześladowaniem a skutkującym tym samym znęcaniem. Założenie to, w mniemaniu Autora, wydaje się jednak błędne, jeśli spojrzeć na nie z perspektywy spójności prawa karnego co do zagrożenia karą przewidzianego za czyny porównywalne. Co wydaje się interesujące, pomimo wysuniętych zastrzeżeń R. Krajewski stanął na stanowisku, iż wskazane zagrożenie karą należy pozostawić w przepisie w takim samym kształcie, przewidziana sankcja jest bowiem korzystniejsza dla sprawcy. Znaczenie ma natomiast nieuchronność kary, nie zaś jej wysokość¹⁷²⁹. Racjonalizacji takiego zabiegu

swojej woli dla własnej wygody, wyładowania na innych swojej frustracji, a osiągniętą przez niego korzyścią jest zmuszenie osób bliskich do określonego zachowania, do podporządkowania się sprawcy lub do tolerowania jego nagannych zachowań (np. nadużywania alkoholu lub zażywania narkotyków). Jeżeli więc sprawca znęcania traci możliwość znęcania się nad pokrzywdzonymi, za to w nowej sytuacji przystępuje do nękania ich, od tego momentu popełnia nowe przestępstwo, które nie jest kontynuacją poprzedniego”. Jak się zdaje, ostatnia z przywołanych tutaj uwag wskazuje na powody, dla których sąd, w rozpatrywanej sprawie, nie zdecydował się na przyjęcie konstrukcji zbiegu przepisów.

¹⁷²⁷ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 11.

¹⁷²⁸ M. Mozgawa, *Opinia...*, s. 8-9, podobnie M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 49, R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 31, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 356, A. Muszyńska, A. Jaskóła, *Targnięcie...*, s. 38-39.

¹⁷²⁹ R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 31.

ustawodawcy doszukiwała się także M. Budyn-Kulik. Autorka ta nie znalazła jednak żadnego sensownego wytłumaczenia ukształtowania sankcji za kwalifikowany typ stalkingu na wskazanym poziomie. Jej zdaniem, nie może tego uzasadnić ani niższe zagrożenie karą przewidziane za uporczywe nękanie z art. 190a § 1 k.k. w porównaniu do znęcania z art. 207 § 1 k.k.¹⁷³⁰ (następstwo zachowania sprawcy w obu przypadkach jest takie samo, co więcej, przy kwalifikowanym znęcaniu się z art. 352 § 3 k.k. wyznaczono karę taką samą jak za znęcanie się z art. 207 § 3 k.k.), ani też zestawienie omawianego przestępstwa z art. 151 k.k. Jeśli chodzi o ostatni z przywołanych przepisów, typy te, tak w rozumieniu art. 115 § 3 k.k., jak i w rozumieniu potocznym, nie są przepisami podobnymi – w art. 151 k.k. ochronie podlega życie ujmowane jako wartość społeczna oraz odnosząca się do niego swoboda kształtowania decyzji danej osoby, nie ma tutaj mowy o targnięciu się na własne życie w efekcie „zaszczucia” ofiary, lecz o pewnej dobrowolności postępowania pokrzywdzonego, który podejmuje próbę samobójczą w wyniku jego własnej decyzji. Niższą sankcję w przypadku art. 151 k.k. uzasadnia właśnie wskazany element dobrowolności i swobody. Powołanie się przez ustawodawcę na zagrożenie karą wyznaczone w tym przepisie jest zatem zupełnie pozbawione racji¹⁷³¹. Uzasadnienia dla ukształtowania sankcji za realizację znamion art. 190a § 3 k.k. na takim, a nie innym poziomie, nie znalazły także A. Muszyńska i A. Jaskóła¹⁷³².

Jak już była o tym mowa w rozdziale dotyczącym racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania, na skutek nowelizacji z dnia 31 marca 2020 r. sankcja przewidziana w art. 190a § 3 k.k. została zmodyfikowana. Od tego czasu sprawcy kwalifikowanej postaci stalkingu grozić miała kara pozbawienia wolności od lat 2 do 12, co czyniło zadość poglądom wyrażanym przez niektórych Autorów. Stan ten nie trwał jednak długo. Na skutek nowelizacji z dnia 7 lipca 2022 r. przewidziana w przepisie sankcja ponownie została zmieniona. Uporczywe nękanie, którego następstwem jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, zostało zagrożone karą pozbawienia wolności od lat 2 do 15. Czym kierował się ustawodawca? W przypadku pierwszej nowelizacji, podwyższenie kar za wszystkie typy czynów zabronionych ujęte w ramach art. 190a k.k. uzasadniono tym, iż do tej pory zagrożenia te nie pozostawały „w adekwatnej relacji do bardzo zróżnicowanego, i niejednokrotnie bardzo

¹⁷³⁰ Wypowiedź M. Budyn-Kulik dotyczyła rzecz jasna stanu prawnego, w którym przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. zagrożone było karą pozbawienia wolności do lat 3, zaś przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. (tak jak i obecnie) – karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

¹⁷³¹ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 76-77.

¹⁷³² Autorki te zastanawiały się nad tym, czy taki zabieg legislacyjny nie wynikał z faktu, iż stalking zaliczyć można do przemocy emocjonalnej (natomiast art. 207 k.k. oraz 352 k.k. obejmuje tak znęcanie psychiczne, jak i fizyczne) oraz z „lapidarnego” ujęcia przedmiotu czynności wykonawczej w przypadku art. 190a § 1 k.k., A. Muszyńska, A. Jaskóła, *Targnięcie...*, s. 39.

wysokiego stopnia społecznej szkodliwości zachowań stanowiących przestępstwo uporczywego nękania”. Dokonaną modyfikację tłumaczono potrzebą „odzwierciedlenia granicami sankcji karnej zróżnicowanej karygodności zachowań sprawców takich przestępstw”, jak również wymogiem „wzmocnienia ochrony udzielanej osobom narażonym na pokrzywdzenie takimi czynami, w tym poprzez oddziaływanie na płaszczyźnie generalnoprewencyjnej”¹⁷³³. Jak zatem widać, bardzo ogólne uzasadnienie projektodawcy nie odnosiło się wprost do zagrożenia karą przewidzianego w art. 190a § 3 k.k. Jeśli chodzi o drugą ze wskazanych nowelizacji, w uzasadnieniu projektu ustawy modyfikację sankcji z art. 190a § 3 k.k. uznano za zmianę o charakterze „dostosowawczym”. Miała ona bowiem wynikać z uchylenia art. 32 pkt 4 k.k. przewidującego karę 25 lat pozbawienia wolności jako karę odrębnego rodzaju. Jak wskazano, „Niezbędne jest zatem normatywne poszerzenie możliwości orzekania kar pozbawienia wolności do 30 lat za przestępstwa zagrożone karami najsurowszymi i proporcjonalne zaostrożenie górnych granic kar w pozostałych typach czynów zagrożonych karami surowszymi”¹⁷³⁴.

Przypadki targnięcia się na własne życie w następstwie czynu z art. 190a k.k. należą do sytuacji relatywnie rzadkich. Jak pokazują statystyki dotyczące prawomocnych skazań osób dorosłych odnoszące się do art. 190a § 3 k.k.¹⁷³⁵, udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości, w latach 2011-2020 liczba ta w żadnym roku nie przekroczyła 7 przypadków¹⁷³⁶ (w roku 2020 były 3 takie przypadki, w roku 2019 – 2)¹⁷³⁷. Nie zmienia to faktu, iż każda sytuacja kryzysu psychicznego ofiary stalkingu prowadzącego do tak dramatycznego kroku, jakim jest podjęcie próby samobójczej, zawsze stanowi wydarzenie tragiczne i okazuje się – przynajmniej po części – porażką społeczeństwa, a być może także i mechanizmów tkwiących w systemie prawa. Warto w tym miejscu wspomnieć również i o tym, że śmierć poniesiona na skutek aktów samobójczych od wielu lat okazuje się stanowić istotny

¹⁷³³ Uzasadnienie autopoprawki..., s. 14.

¹⁷³⁴ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024..., s. 54, zob. szerzej *ibidem*, s. 54-55, patrz także *ibidem*, s. 18 – ocena skutków regulacji.

¹⁷³⁵ We wspomnianych statystykach art. 190a § 3 k.k. ujmowany jest samodzielnie lub jako art. 190a § 3 k.k. w zw. z § 1 (czasami w zestawieniu widnieją obie kwalifikacje prawne).

¹⁷³⁶ Do 5 skazań z art. 190a § 3 k.k. doszło tylko raz, w roku 2016, co do roku 2018 w tabeli widnieje informacja o 5 skazaniach z art. 190a § 3 k.k. oraz 2 skazaniach z art. 190a § 3 k.k. w zw. z § 1.

¹⁷³⁷ Opracowania wieloletnie Ministerstwa Sprawiedliwości, *Skazania prawomocne - z oskarżenia publicznego - stalking art. 190a kk w latach 2011-2020*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie>, dostęp: 15.08.2024.

odsetek zgonów w krajach rozwiniętych, w niemałej liczbie przypadków wyprzedzając w tym aspekcie wypadki komunikacyjne¹⁷³⁸.

Zdaniem B. Hołysta, skłonność do podjęcia aktu samobójczego dotyczy nawet 24 % ofiar stalkingu¹⁷³⁹. Zgodnie z wynikami ogólnopolskich badań przeprowadzonych przez zespół kierowany przez A. Siemaszkę, myśli lub próby samobójcze wykazywał co dziewiąty pokrzywdzony¹⁷⁴⁰. W sprawach przeanalizowanych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik kwalifikacja prawna z art. 190a § 3 k.k. (w zw. z art. 190a § 1 k.k.) pojawiła się jedynie raz¹⁷⁴¹. Interesujących informacji na temat podejmowania zamachów samobójczych przez ofiary stalkingu dostarczają badania D. Woźniakowskiej-Fajst. W sprawach, którym przyjrzała się Autorka, na własne życie targnęło się 14 pokrzywdzonych (w gronie tym było dwóch mężczyzn). Jeśli chodzi o rodzaj podjętego zachowania, mającego doprowadzić do samobójstwa, osoby dotknięte nękaniami prawie zawsze (za wyjątkiem jednej próby powieszenia się) zażywały leki, czasami łącząc je z alkoholem. We wszystkich stanach faktycznych ostatecznie nie doszło do zgonu ofiary¹⁷⁴².

Podsumowując poczynione wyżej rozważania, należy pozytywnie ocenić wprowadzenie do systemu prawa kwalifikowanej postaci stalkingu. Jak warto zauważyć, uporczywe nękanie stanowi zjawisko, które może mieścić w sobie zachowania stosunkowo „niegroźne”, ale także i dotkliwie godzące w dobra prawne atakowanej jednostki. Choć nie można wykluczyć przypadków, w których dochodzić będzie do samobójstw demonstracyjnych mających charakter „apelu o pomoc” (ofiara pragnie być odratowana)¹⁷⁴³, w wielu sytuacjach

¹⁷³⁸ W. Kwietniewski, *Czynniki ryzyka zachowań samobójczych na przykładzie wybranych krajów europejskich* [w:] G. Ostasz, E. Moczuk, J. Jedynak, *Bezpieczeństwo młodzieży szkolnej w aspekcie zachowań suicydalnych*, Rzeszów 2018, s. 143. Zgodnie ze statystykami zamieszczonymi na stronie internetowej Policji, w Polsce w 2022 roku doszło do 5108 zamachów samobójczych zakończonych zgonem, zaś 14520 osób próbowało popełnić samobójstwo (w statystykach ujęte to zostało jako „Liczba osób w zamachach samobójczych ogółem”), zob. *Zamachy samobójcze od 2017 roku*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html>, <https://statystyka.policja.pl/download/20/270615/zamachysamobojczesakonczoneZGONEMsposobpopelnieniapowod2017-2022.xlsx>,

<https://statystyka.policja.pl/download/20/270625/zamachysamobojczesposobpopelnieniapowod2017-2022.xlsx>, dostęp: 15.08.2024. Według danych udostępnionych przez WHO, wskaźnik samobójstw w Polsce za rok 2019 wyniósł 9,3 na 100 000 ludności (obie płcie), zob. *Suicide rate estimates, age-standardized. Estimates by country*, <https://apps.who.int/gho/data/node.main.MHSUICIDEASDR?lang=en>, dostęp: 15.08.2024.

¹⁷³⁹ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 630.

¹⁷⁴⁰ A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 55. Jak wynika z umieszczonego we wskazanej pracy zestawienia tabelarycznego, próby samobójcze podejmowało 4 % badanych, zaś myśli samobójcze pojawiały się u 9,8 % respondentów, *ibidem*, s. 75.

¹⁷⁴¹ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 39.

¹⁷⁴² D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 257-258.

¹⁷⁴³ Zob. na ten temat A. Wąsek, *Prawnokarna...*, s. 33. Jak wskazuje Autor, tego rodzaju samobójstwa nie muszą być konieczne ujemnie oceniane z perspektywy moralnej. Osoby, które się ich dopuszczają, jawić się mogą bowiem jako osoby opuszczone, głęboko nieszczęśliwe, walczące o jakieś idee, poniżone, zapomniane,

targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie stanowić będzie – w jego zamyśle – krok ostateczny, pojawiający się jako efekt zupełnego zaszczucia i skrajnego udręczenia. Czyn, na jaki decyduje się osoba dotknięta stalkingiem, jawić się może wówczas jako jedyne wyjście z zaistniałej sytuacji. Uporczywe nękanie to przestępstwo o różnych obliczach. Jednym z nich jest dążenie stalkera do całkowitego uzależnienia od siebie ofiary, przejęcia nad nią władzy, zgnębienia jej, zupełnego zrujnowania jej życia emocjonalnego, czego skutkiem może okazać się podęcie przez nią zamachu samobójczego. Rozszerzenie katalogu kwalifikowanych typów przestępstw penalizujących targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie o art. 190a § 3 k.k. zasługuje zatem na aprobatę. Warto nadmienić, iż problematyka podejmowania prób samobójczych w następstwie uporczywego nękania zyskuje szczególne znaczenie w kontekście młodych ludzi (dzieci i młodzieży)¹⁷⁴⁴. Jak zauważył J. Pyżalski, wśród najczęściej powtarzających się w wynikach badań następstw bullingu wskazać można m.in. na myśli samobójcze oraz tzw. „bully-cide”, który to termin stosowany jest na określenie samobójstwa podejmowanego w wyniku doświadczania agresji rówieśniczej¹⁷⁴⁵. Warto wspomnieć także i o tym, iż przypadki prześladowania dokonywanego przez osoby dorosłe względem dzieci zasługują na surowsze potraktowanie w kontekście dolegliwości wymierzanych sprawcy. Jak będzie o tym mowa w rozdziale dotyczącym wymiaru kary za przestępstwo uporczywego nękania, trudno stwierdzić, z jakich powodów w art. 53 § 2a k.k., grupującym okoliczności obciążające, nie uwzględniono szczególnie młodego wieku pokrzywdzonego, a wspomniano jedynie o wieku podeszłym¹⁷⁴⁶. Na aprobatę zasługuje także tryb ścigania kwalifikowanej postaci nękania przewidziany w art. 190a § 4 k.k. Jak będzie o tym mowa w rozdziale trzynastym niniejszej pracy, we wskazanej sytuacji dochodzi bowiem do ataku na dobro prawne o największej doniosłości – życie człowieka. W tym przypadku, analogicznie jak czynił to P. Zakrzewski w odniesieniu do art. 151 k.k., można by stwierdzić, że „do zgonu dochodzi niejako

niedocenione, jak również – co szczególnie istotne w perspektywie problematyki uporczywego nękania – dręczone przez innych.

¹⁷⁴⁴ Interesujące uwagi na temat samobójstw dzieci i młodzieży oraz profilaktyki zachowań suicydalnych przedstawiła B.A. Orłowska, zob. B.A. Orłowska, *Profilaktyka zachowań suicydalnych u dzieci i młodzieży szkolnej*, Acta Iuris Stetinensis 2021, nr 3, vol. 35, s. 65-83.

¹⁷⁴⁵ J. Pyżalski, *Elektroniczna...* [w:] J. Jarczyńska (red.), *Uzależnienia...*, s. 34. Pewien wpływ na zachowania tego rodzaju zdaje się przy tym mieć odosobnienie jednostek i zanurzanie się przez nie w wirtualnej rzeczywistości, odbywające się w szczególności wśród dzieci i młodzieży oraz fakt, iż bohaterowie tej rzeczywistości nierzadko stają się naprzemiennie żywymi i umarłymi, zob. M. Szyszkowska, *Samobójstwa...* [w:] B. Hołyst (red.), *Zapobieganie...*, s. 23.

¹⁷⁴⁶ Być może w niektórych przypadkach zachowanie stalkera mogłoby zostać uznane za wykorzystanie bezradności pokrzywdzonego, o czym mowa w przepisie. Na ten temat zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 330-331.

«rękoma» pokrzywdzonego”¹⁷⁴⁷. Objęcie surowszą sankcją karną sytuacji, w których jednostka, skrajnie udręczona uporczywym nękaniami, decyduje się na dramatyczną próbę unicestwienia własnej egzystencji, nie stoi w sprzeczności z ogólnym poczuciem sprawiedliwości, zapewniając w dodatku pewną spójność ustawy karnej.

¹⁷⁴⁷ P. Zakrzewski, *Przesłanki przypisania odpowiedzialności karnej za śmierć człowieka w przypadku doprowadzenia go do targnięcia się na własne życie*, Acta Iurris Stetinensis 2021, vol. 35, nr 3, s. 99.

Rozdział X Usiłowanie przestępstwa uporczywego nękania a dokonanie innego czynu zabronionego – analiza problemu

Przestępstwo stalkingu stypizowane w polskim Kodeksie karnym, jak już po wielokroć była o tym mowa, ma charakter materialny. Jego dokonanie uzależnione jest każdorazowo od wystąpienia któregoś ze wskazanych w przepisie skutków – uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia prywatności danej jednostki. Co oczywiste, dla stwierdzenia realizacji wszystkich znamion tego występku niezbędne staje się także ustalenie, iż zachowanie sprawcy rzeczywiście stanowiło nękanie, które dodatkowo cechowało się uporczywością. Zagadnieniem, którego nie sposób pominąć podczas analizy art. 190a § 1 k.k. jest kwestia możliwości usiłowania przestępstwa uporczywego nękania. Problematyka ta, związana z odniesieniem występuku stalkingu do wskazanej formy stadialnej, nie zyskała do tej pory szerokiego zainteresowania doktryny. Choć niektórzy autorzy wypowiadają się na temat możliwości usiłowania przestępstwa uporczywego nękania, czynią to w sposób dość zdawkowy, dopuszczając taką możliwość lub zupełnie ją wykluczając. Wielu przedstawicieli doktryny zdaje się natomiast kwestię tę całkowicie pomijać. Problematyka usiłowania przestępstwa uporczywego nękania zostanie podjęta w niniejszej pracy z kilku powodów. Po pierwsze, zaakceptowanie albo wykluczenie możliwości popełnienia omawianego przestępstwa we wskazanej formie stadialnej nie pozostaje bez wpływu na zakres odpowiedzialności karnej sprawcy prześladowania. Jeżeli niemożliwe jest usiłowanie uporczywego nękania, należało będzie stwierdzić, że do momentu dokonania tego przestępstwa sprawca nie będzie ponosił za nie odpowiedzialności karnej (ustawa nie przewiduje karalnego przygotowania). Po drugie, do eksploracji tego zagadnienia zachęcają rozbieżności, jakie dostrzec można w tym obszarze w poglądach doktryny – dla części autorów popełnienie tego przestępstwa w formie stadialnej usiłowania jest jak najbardziej możliwe, dla innych natomiast – wykluczone. Refleksję nad problematyką usiłowania przestępstwa uporczywego nękania uzasadnia także specyfika omawianego występuku. Nietrudno wyobrazić sobie stany faktyczne, w których sprawca dąży do pognębienia danej jednostki, jednak z różnych powodów nie dochodzi do zrealizowania znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 190a § 1 k.k. Co za tym idzie, nie można mówić o dokonaniu przez niego stalkingu w kodeksowym rozumieniu. Czy w takiej sytuacji sprawcy będzie można przypisać popełnienie przestępstwa uporczywego nękania w formie stadialnej usiłowania, czy może poniesie on odpowiedzialność wyłącznie za te typy czynów zabronionych, których znamiona zrealizuje niejako „po drodze”? W ramach omawiania nakreślonych wyżej zagadnień w niniejszym

rozdziale przeanalizowane zostaną m.in. kwestie takie jak: problematyka usiłowania uporczywego nękania ze względu na brak realizacji znamienia uporczywości, problematyka usiłowania uporczywego nękania ze względu na brak realizacji znamion skutku, problematyka usiłowania nieudolnego¹⁷⁴⁸ uporczywego nękania ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nie nadającego się do tego, jak również problematyka usiłowania uporczywego nękania ze względu na użycie przez sprawcę niewłaściwego sposobu.

Przesądzenie możliwości popełnienia przestępstwa uporczywego nękania w formie stadialnej usiłowania uzyskuje tym większe znaczenie, gdy uświadomimy sobie fakt, iż łączy się ono z rozszerzeniem karalności poza kształt, jaki nadawany jest czynowi zabronionemu poprzez ustawowe znamiona danego typu¹⁷⁴⁹. Nie tracąc z pola widzenia gwarancyjnej funkcji prawa karnego oraz rudymen tarnej zasady *nullum crimen sine lege*, należy zastanowić się, czy usiłowanie stalkingu jest pojęciowo możliwe oraz czy nie stoi ono w sprzeczności z głównymi warunkami tej formy stadialnej. Co istotne, odpowiedzialność za stadia poprzedzające dokonanie czynu zabronionego, wynikająca z zasad ogólnych¹⁷⁵⁰, zdaje się stanowić immanentny składnik jurydycznej analizy art. 190a § 1 k.k. Z uwagi na to, iż zgodnie z wolą polskiego ustawodawcy karalność za przygotowanie przestępstwa ma charakter wyjątkowy, zaś byt czynów zabronionych o charakterze umyślnym rozpoczyna się od momentu zaistnienia warunków koniecznych dla usiłowania – choć język ustawy karnej wskazuje tutaj na dokonanie¹⁷⁵¹ – to właśnie tę formę stadialną uczynić warto przedmiotem pogłębionych rozważań. O przygotowaniu w niniejszym rozdziale mowa będzie jedynie w kontekście odróżnienia tego etapu *iter delicti* od postępowania sprawcy wkraczającego w fazę karalnego usiłowania¹⁷⁵². Aby lepiej zobrazować to zagadnienie, przedstawione zostaną przykłady sytuacji, w których sprawca, w celu popełnienia przestępstwa uporczywego nękania, podejmuje czynności mające stworzyć mu warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania, a zatem, wedle wskazań art. 16 § 1 k.k., w szczególności w tym właśnie

¹⁷⁴⁸ Jak trafnie zauważył Z. Jędrzejewski, usiłowanie nieudolne stanowi doniosły problem teoretyczny. Nie jest przy tym prawdą, iż instytucja ta ma niewielkie znaczenie praktyczne w porównaniu do uwagi, jaką zostaje obdarzona w literaturze, zob. Z. Jędrzejewski, *Bezprawie usiłowania nieudolnego*, Warszawa 2000, s. 9.

¹⁷⁴⁹ W. Wolter, *Nauka...*, s. 264.

¹⁷⁵⁰ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 213, Nb 233.

¹⁷⁵¹ *Ibidem*, s. 214, Nb 233.

¹⁷⁵² Warto bowiem podkreślić, iż na samym początku *iter delicti* nie dochodzi jeszcze do naruszenia dobra prawnego związanego z dokonaniem danego przestępstwa. Nie zostaje ono także narażone na konkretne niebezpieczeństwo. Jak wskazuje dalej M. Małecki, „Im dalszy od dokonania etap na drodze przestępstwa, tym mniej namacalne zagrożenie dla dobra prawnego i mniejszy ładunek bezprawia związany z zachowaniem się sprawcy”, M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, Warszawa 2016, s. 19.

celu wchodzi w porozumienie z inną osobą, uzyskuje lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania.

Podając problematykę usiłowania przestępstwa uporczywego nękania warto zdać sobie sprawę z faktu, iż na kwestię tę, o czym była już mowa, spojrzeć należy z dwóch uzupełniających się perspektyw. Pierwsza z nich odnosić się będzie do znamion art. 190a § 1 k.k. Czy można wskazać na jakiegokolwiek przeszkody związane ze specyfiką (charakterem) omawianego czynu zabronionego, które uniemożliwiają popełnienie go we wskazanej formie stadialnej? Druga związana będzie z analizą znamion samego usiłowania i odniesieniem ich do występuku stalkingu. Czy na płaszczyźnie praktycznej popełnienie przestępstwa uporczywego nękania w formie usiłowania (zrealizowanie wszystkich znamion tej formy stadialnej) jest możliwe, czy może doznaje pewnych ograniczeń?

Usiłowanie jako takie stanowi szczególną formę stadialną popełnienia czynu zabronionego. Dotyczy ono trzeciego z etapów wyróżnianych w ramach pochodzenia przestępstwa (*iter delicti*), przy czym jest to drugi z etapów karalnych¹⁷⁵³. Za istotę karnoprawną usiłowania uznać należy brak dokonania czynu zabronionego przy jednoczesnej realizacji zachowania, które to nakierowane jest, w aspekcie podmiotowym i przedmiotowym, na osiągnięcie takiego efektu¹⁷⁵⁴. Jak pisał I. Andrejew, przez usiłowanie rozumieć trzeba „działanie (lub zaniechanie) podjęte w zamiarze dokonania przestępstwa, skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru, lecz nie dochodzące do dokonania przestępstwa”¹⁷⁵⁵. Co ważne, typy stadialne określonych przestępstw składają się z ich znamion, wyrażonych w części szczególnej ustawy karnej, połączonych z cechami samego usiłowania¹⁷⁵⁶. Usiłowanie nie stanowi przy tym kategorii samodzielnej. Zawsze wiąże się ono z realizacją znamion określonego przestępstwa¹⁷⁵⁷. W sytuacji, w której strona podmiotowa danego typu czynu zabronionego skonstruowana jest w taki sposób, że wymusza podjęcie przez sprawcę zachowania z zamiarem bezpośrednim (wynikać to może ze znamienia motywu lub celu), wówczas dotyczy to, oprócz dokonania przestępstwa, także i jego usiłowania¹⁷⁵⁸. Choć w ustawach karnych usiłowanie dookreślone zostało z perspektywy strony podmiotowej oraz przedmiotowej, to z uwagi na fakt,

¹⁷⁵³ W ramach *iter delicti* wyróżnia się zamiar, przygotowanie, usiłowanie oraz dokonanie. Pierwszy z tych etapów nie podlega karze, drugi natomiast jest karalny tylko wyjątkowo, zob. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 213-214, Nb 233.

¹⁷⁵⁴ *Ibidem*, s. 216-217, Nb 236.

¹⁷⁵⁵ I. Andrejew, *Polskie...*, s. 177.

¹⁷⁵⁶ *Ibidem*. Autor ten, na tle postanowień Kodeksu karnego z 1969 r. zwracał uwagę na fakt, iż w przypadku tak skonstruowanych typów stadialnych znamię czasownikowe określonego czynu zabronionego zastępowane jest wyrażeniem użytym w art. 11 § 1 k.k. „swoim zachowaniem się zmierza bezpośrednio do (...)”, zob. *ibidem*.

¹⁷⁵⁷ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 229.

¹⁷⁵⁸ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 364.

iż każdorazowo powiązane jest ono z określonym typem przestępstwa, na którego popełnienie nakierowany był zamiar sprawcy, jako takie nie przybiera ono formy odrębnego typu czynu zabronionego¹⁷⁵⁹. Pamiętać należy także i o tym, iż usiłowanie od przygotowania, jako stadium co do zasady niekaralnego oraz bardziej odległego, różni się właśnie „bezpośredniością” zmierzania do dokonania¹⁷⁶⁰. Co istotne, o usiłowaniu nie może być przy tym mowy dopóty, dopóki zachowanie sprawcy nie wykracza poza fazę przygotowania¹⁷⁶¹. Ustalenia te, mające charakter ogólny, należy mieć na uwadze podczas analizy wskazanego w niniejszym rozdziale stadium „przeddokonania” przestępstwa¹⁷⁶² odnoszonego do czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k.

Na temat możliwości usiłowania przestępstwa uporczywego nękania wypowiedział się między innymi M. Mozgawa. Odnosząc się do poglądu wyrażonego przez M. Budyn-Kulik, iż w sytuacji, gdy zachowanie sprawcy nie prowadzi do wzbudzenia po stronie ofiary poczucia zagrożenia ani do istotnego naruszenia prywatności¹⁷⁶³, lecz jest odczytywane jako uciążliwe, nie powodując jednak zmiany trybu jej życia czy przyzwyczajzeń, może dojść do realizacji znamion jedynie art. 107 k.w.¹⁷⁶⁴, podkreślił on, że z pola widzenia nie należy także tracić konstrukcji usiłowania przestępstwa uporczywego nękania¹⁷⁶⁵. W swojej opinii w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny Autor ten wskazywał na fakt, iż zaistnieć mogą przypadki, w których „ofiara nękania zaczyna odczuwać lęk, zmienia swoje relacje z innymi osobami czy nawet szuka pomocy u lekarza, jak i takie, gdy co prawda nie występuje u niej poczucie zagrożenia (ma bardzo mocną konstrukcję psychiczną, albo też jest to osoba, która ma zapewnioną skuteczną ochronę osobistą)”. Jak dalej stwierdził, „Nawet jeśli takiego poczucia zagrożenia nie ma, ale pokrzywdzony zmuszony jest do istotnych (niekomfortowych) zmian w swoim życiu prywatnym, to zachowanie sprawcy winno być kryminalizowane”¹⁷⁶⁶. Na podobnym stanowisku stanęła A. Szelegiewicz. Jej zdaniem, gdy zachowanie sprawcy

¹⁷⁵⁹A. Liszewska, *Sporne problemy typizacji usiłowania*, RPEiS 2021, rok LXXXIII, z. 4, s. 5.

¹⁷⁶⁰Jak na tle postanowień art. 23 k.k. z 1932 r. zwracała uwagę G. Rejman (uwagi wyrażone przez Autorkę zachowują przy tym nadal swoją aktualność), element bezpośredniości pełni niezwykle ważną funkcję, wyznacza bowiem granicę, od której rozpoczyna się odpowiedzialność karna za dany czyn popełniany w stadium poprzedzającym dokonanie przestępstwa, G. Rejman, *Usiłowanie przestępstwa w prawie polskim*, Warszawa 1965, s. 13. Na temat możliwych sposobów rozumienia bezpośredniości zob. *ibidem*, s. 11 i n.

¹⁷⁶¹I. Andrejew, *Polskie...*, s. 178.

¹⁷⁶²O „stadium «przeddokonania» przestępstwa” pisał W. Wolter. Jak wskazywał Autor, mianem tym określić można „Wszystko, co leży przed dokonaniem, a w czym zaznacza się już jakiś obiektywnie zarysowany kierunek ku dokonaniu”, W. Wolter, *Nauka...*, s. 266.

¹⁷⁶³Część poglądów przywoływanych w niniejszym rozdziale odnosi się do poprzedniej wersji przepisu, w której mowa była o skutku w postaci uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia prywatności.

¹⁷⁶⁴M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 36.

¹⁷⁶⁵M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 464, Nb 213.

¹⁷⁶⁶M. Mozgawa, *Opinia...*, s. 7.

prowadzi do pojawienia się po stronie pokrzywdzonego dyskomfortu oraz zmusza go do tego, aby dokonał w swoim życiu prywatnym istotnych zmian, wówczas powinno ono spotkać się z reakcją karną. Sytuacja taka wskazywać może przy tym na usiłowanie uporczywego nękania bądź istotne naruszenie prywatności danej osoby¹⁷⁶⁷.

M. Mozgawa, odnosząc się do nakreślonej problematyki, w innym miejscu skrytykował także pogląd wyrażony przez P. Furman wykluczający możliwość popełnienia występu stalkingu w formie stadialnej usiłowania. Według Autorki usiłowanie jawi się jako „nie bardzo możliwe” ze względu na to, że zachowanie sprawcy albo mieścić się będzie jeszcze w granicach wyznaczonych przez dane normy społeczne, albo będzie już dokonaniem przestępstwa. Zdaniem P. Furman z uwagi na fakt, iż niezwykle trudne okazuje się określenie granicy między zachowaniami jeszcze legalnymi a takimi, które już cechują się bezprawiem rozpatrywanym w aspekcie ilościowym oraz odnoszącym się do stopnia dolegliwości skutku, co pozostawione zostało właściwie uznaniu sądu, „nie sposób *ex ante* wyznaczyć cezurę rozróżnienia pomiędzy już dokonaniem czynu a jeszcze bezpośrednim zmierzaniem do dokonania, stwarzającym jedynie realne zagrożenia dla dobra prawnego”¹⁷⁶⁸. Na zilustrowanie zauważonego problemu oraz poparcie swojej tezy Autorka stawia następujące pytania: „Po którym telefonie miałyby się przyjmować dokonanie czynu nękania naruszającego prywatność? Po której próbie przeproszenia i prośby o danie szansy na naprawę związku?”¹⁷⁶⁹. Według M. Mozgawy pogląd wyrażony przez P. Furman uznać należy za odosobniony oraz błędny. Poza sporem pozostaje jego zdaniem to, iż czasami już poszczególne zachowania, jakich dopuszcza się sprawca, nie będą dozwolone przez normy prawne. Za przykład posłużyć mogą chociażby czynności takie jak naruszanie miru domowego, stosowanie gróźb czy dokonywanie kradzieży. Pomimo tego nie dojdzie jeszcze do dokonania przestępstwa nękania – cecha uporczywości jeszcze nie wystąpi bądź też nie powstanie jeszcze skutek, o którym mowa w przepisie¹⁷⁷⁰.

Z poglądem P. Furman odnośnie do usiłowania uporczywego nękania nie zgodzili się także M. Królikowski i A. Sakowicz. Zdaniem tych Autorów sens usiłowania tkwi w zamiarze dokonania czynu zabronionego uzewnętrznionym w postępowaniu sprawcy zmierzającym bezpośredniego do jego dokonania. Możliwym okazuje się zatem „dokonanie stopniowania oceny zachowania sprawcy w odniesieniu do tego, w jakim stopniu sprawca «zbliża się» do

¹⁷⁶⁷A. Szelęgiewicz, „*Stalking*”..., s. 68.

¹⁷⁶⁸P. Furman, *Próba*..., s. 64.

¹⁷⁶⁹*Ibidem*.

¹⁷⁷⁰M. Mozgawa, *Analiza*... [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*..., s. 60-61.

przekroczenia kręgu prywatności”¹⁷⁷¹. W kontekście tej wypowiedzi zastanawiać może to, czy Autorzy mieli na myśli usiłowanie nakierowane na spowodowanie skutku w postaci istotnego naruszenia prywatności pokrzywdzonego, czy chodziło im raczej o związane z realizacją czynności sprawczej nękania godzenie w pewien dobrostan ofiary, już samo w sobie łączące się – w mniejszym bądź większym stopniu – z ingerencją w sferę jej intymności.

Możliwość popełnienia przestępstwa uporczywego nękania w formie usiłowania przyjmuje także K. Nazar. Według Autorki jest to dopuszczalne z uwagi na fakt, iż sprawca swoim zachowaniem uzewnętrznia zamiar dokonania przestępstwa oraz zmierza bezpośrednio do realizacji danego czynu zabronionego. Co istotne, takie stanowisko umożliwia skuteczniejszą ochronę pokrzywdzonego¹⁷⁷². Autorka ta odniosła się do kwestii usiłowania uporczywego nękania także przy okazji omawiania wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2020 roku¹⁷⁷³, w którym wypowiedziano się na temat strony podmiotowej przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. K. Nazar, komentując zmiany dokonane w przepisie na mocy ustawy z dnia 31 marca 2020 roku związane z rozszerzeniem znamion skutku, zauważyła pewien istotny i ciekawy zarazem problem. Wskazała bowiem na fakt, iż mogą się zdarzyć takie sytuacje, w których czynności podejmowane przez sprawcę nie będą powodować poczucia zagrożenia ani istotnego naruszenia prywatności pokrzywdzonego, ale będą odbierane jako uciążliwe. Pomimo tego, że nie spowodują zmiany przyzwyczajzeń czy trybu życia, prowadzić będą do udręczenia danej osoby. Jak słusznie podkreśliła – o czym w niniejszej pracy była już mowa – wykazanie tego skutku będzie prostsze niż udowodnienie uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia czy też istotnego naruszenia prywatności. Trudno natomiast wyobrazić sobie, aby uporczywe nękanie nie wywołało udręczenia po stronie pokrzywdzonego. Choć zależć to będzie od indywidualnych cech danej jednostki oraz specyfiki zachowania sprawcy, a przyjęcie konstrukcji usiłowania będzie możliwe, zachodzą wątpliwości co do konieczności rozszerzenia przepisu o kolejne, nieostre znamiona. Z samej istoty nękania wynika bowiem, iż zachowania, które się na nie składają „będą nosić cechy postępowania prowadzącego do udręczenia, upokorzenia, spowodowania cierpienia pokrzywdzonego albo wywołania innych negatywnych skutków (...)”. Zdaniem Autorki wskazany zabieg ustawodawcy podyktowany mógł być chęcią zlikwidowania niejasnych sytuacji uciążliwych dla ofiary, w przypadku których skutki obecne do tej pory w przepisie nie były spełnione, natomiast zrealizowane mogły

¹⁷⁷¹M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Warszawa 2023, Legalis, Art.190a, teza 9, Nb 28.

¹⁷⁷²K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 315.

¹⁷⁷³Wyrok SN z dnia 2 grudnia 2020 r., III KK 266/20, OSNKW 2021, nr 1, poz. 3, LEX nr 3093413.

zostać znamiona art. 107 k.w. Posunięcie to zapewniać miałyby zatem skuteczniejszą ochronę prawną pokrzywdzonego¹⁷⁷⁴. W kontekście poczynionych wyżej uwag odnoszących się do wskazanego znamienia warto zastanowić się nad obszarem, w którym mogłoby dochodzić do usiłowania uporczywego nękania. Choć w niektórych przypadkach działania (lub zaniechania) podejmowane przez sprawcę w ramach stalkingu nie będą prowadziły do ziszczenia się żadnego ze wskazanych *de lege lata* w przepisie skutków – na przykład z uwagi na odporność psychiczną lub nadzwyczajną niefrasobliwość pokrzywdzonego – w wielu sytuacjach, w których do tej pory możliwe było posługiwanie się konstrukcją usiłowania, dochodzić będzie do dokonania przestępstwa. Będzie tak z uwagi na fakt, iż znamię poczucia udręczenia może zostać stosunkowo łatwo osiągnięte. Należy jednak podkreślić, że czym innym jest wywołanie przez sprawcę wskazanego skutku, czym innym natomiast zrealizowanie przez niego samej czynności sprawczej. To, że w pewnym sensie do istoty nękania należy dręczenie danej osoby, nie oznacza wcale, że w każdej sytuacji stalkingowej po stronie ofiary pojawi się skutek w postaci poczucia udręczenia. Do chwili nowelizacji z 2020 roku w tych wszystkich przypadkach, w których zachowanie napastnika nie prowadziło do istotnego naruszenia prywatności oraz nie wzbudzało uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, w grę wchodzić mogła odpowiedzialność za omawianą formę stadialną. Jak się zdaje, gdy sprawcy nie udało się doprowadzić do zrealizowania wymienionych w przepisie skutków, jego postępowanie – przynajmniej w niektórych stanach faktycznych – wywoływało pewien dyskomfort i sprowadzało się do spowodowania po stronie pokrzywdzonego właśnie poczucia pewnego rodzaju udręczenia czy poniżenia. Nieefektywne zabiegi stalkera męczyły ofiarę sprawiając, że pomimo braku wywołania poczucia zagrożenia czy istotnego naruszenia prywatności odczuwała ona płynące z nich uciążliwości. W obecnym stanie prawnym, z uwagi na umieszczenie w przepisie nowych znamion, w znaczny sposób zmniejszył się obszar, w którym dochodzić może do usiłowania stalkingu. Doprowadzenie do skutku w postaci usprawiedliwionego okolicznościami poczucia poniżenia lub udręczenia implikować będzie bowiem (przy zrealizowaniu pozostałych warunków określonych w przepisie) przyjęcie popełnienia przestępstwa uporczywego nękania w formie stadialnej dokonania.

K. Nazar, dostrzegając niedoskonałości dokonanej nowelizacji zauważyła także, że nowe znamię dotyczące poczucia poniżenia może zostać zrealizowane relatywnie łatwo, już przez jednorazowe zachowanie sprawcy. Jak podkreśliła, pozostaje to w sprzeczności ze znamieniem czynnościowym ujętym przez ustawodawcę jako „uporczywe nękanie”. Aby

¹⁷⁷⁴K. Nazar, *Kilka uwag na temat uporczywego nękania...*, s. 672-673.

postępowanie napastnika kwalifikowane było z art. 190a § 1 k.k., zachowań takich – z uwagi na istotę uporczywego nękania – musi być więcej lub współwystępować one muszą razem z innymi zachowaniami noszącymi cechy nękania. W przypadku podjęcia przez sprawcę jednorazowego zachowania o charakterze poniżającym, do rozważenia pozostanie możliwość wykorzystania konstrukcji usiłowania uporczywego nękania. Za niewykluczone uznać należy także przypisanie atakującemu odpowiedzialności za inne przestępstwa, stosownie do realiów jego postępowania¹⁷⁷⁵. Uwagi związane z usiłowaniem uporczywego nękania odnoszące się do spowodowania skutku w postaci poczucia udręczenia można przenieść na grunt rozważań dotyczących wzbudzenia po stronie pokrzywdzonego poczucia poniżenia jedynie w pewnym zakresie. Choć także i poprzez użycie tego znamienia w znaczący sposób zawężony został zakres sytuacji, do których odnosić będzie można omawianą formę stadialną, należy pamiętać o tym, iż samo poczucie poniżenia może zostać wywołane czynnością jednorazową, podczas gdy poczucie udręczenia co do zasady wymaga podjęcia przez napastnika większej liczby czynności.

Do kwestii usiłowania przestępstwa uporczywego nękania odniosła się także, w dość szczegółowy sposób, M. Budyn-Kulik. Odwołując się do opinii sporządzonej przez M. Mozgawę, o której była już mowa, stwierdzała ona, iż w istocie dochodzić może do sytuacji, w których po stronie ofiary nie zostanie wywołane poczucie zagrożenia z uwagi na mocną konstrukcję psychiczną bądź skuteczną ochronę osobistą, jednak będzie ona zmuszona m.in. do zmiany swoich zwyczajów czy nawyków, co wywoła u niej dyskomfort. Przypadki takie, zarówno zdaniem twórcy opinii, jak i Autorki, powinny być kryminalizowane. Według M. Budyn-Kulik w podobnych realiach nie może być mowy o dokonaniu przestępstwa uporczywego nękania poprzez realizację znamion dotyczących wzbudzenia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia. W pewnych układach sytuacyjnych stany faktyczne tego typu mogą natomiast stanowić usiłowanie wskazanego przestępstwa¹⁷⁷⁶. Jak podkreśliła Autorka, odpowiedzialność za tę formę stadialną w przypadku uporczywego nękania wyznaczona została na ogólnych zasadach. Za dokonanie tego występkę uznawać będzie można dopiero moment zaistnienia przynajmniej jednego z określonych w przepisie skutków. Do usiłowania dokonania przestępstwa stalkingu dochodzić będzie natomiast w sytuacji, „gdy sprawca z zamiarem wzbudzenia u innej osoby poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia jej prywatności podejmuje jakiejkolwiek czynności, dające się określić mianem nękania”. Zdaniem Autorki, biorąc pod uwagę wnioskowy tryb ścigania omawianego występkę,

¹⁷⁷⁵*Ibidem*, s. 673-674.

¹⁷⁷⁶M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 27.

inicjowanie przez pokrzywdzonego postępowania karnego w sprawie, w której nie dojdzie do nastąpienia określonego w przepisie skutku, należeć będzie jednak do rzadkości¹⁷⁷⁷. Nie sposób nie zgodzić się z tą tezą. Wyobrazić można sobie jednak sytuacje, w których jednostka dotknięta uporczywym nękanem, w obawie przed eskalacją działań sprawcy, jeszcze przed wystąpieniem po jej stronie określonych, negatywnych następstw, zawiadomi o całej sprawie organy ścigania. Zainicjowanie przez nią postępowania karnego podyktowane może być chociażby strachem przed osobą stalkera (ofiara nie odczuwa jeszcze poczucia zagrożenia, jednak woli ustrzec się przed poczynaniami sprawcy), próbą odizolowania się od niego poprzez danie jasnego sygnału o nieakceptowaniu podejmowanych przez niego zachowań oraz zaangażowaniu w zaistniały układ wymiaru sprawiedliwości, jak również chęcią zabezpieczenia się przed odczuwaniem przykrych konsekwencji uporczywego nękania w przyszłości. Pokrzywdzony może także kierować się pragnieniem retribucji i dążeniem do „ukarania” napastnika za podjętą przez niego próbę uzyskania wpływu na jego życie.

Nieco uwagi poświęcić należy twierdzeniu M. Budyn-Kulik, jakoby podjęcie przez napastnika „jakichkolwiek czynności” będących nękanem, przy zaistnieniu po jego stronie zamiaru wzbudzenia poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia prywatności, przesądzać miało o usiłowaniu tego przestępstwa. Powyższy pogląd na pierwszy rzut oka zdaje się abstrahować od znamion samego usiłowania wśród których, o czym była już mowa, oprócz braku dokonania określonego przestępstwa oraz zamiaru jego dokonania znajduje się także bezpośrednie zmierzanie do dokonania danego czynu zabronionego. Wydaje się zatem, że nie każde nękanie, podjęte w zamiarze dokonania przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., które nie wywołuje po stronie pokrzywdzonego któregoś z określonych w przepisie skutków, automatycznie kwalifikowane może być jako usiłowanie stalkingu. Zgodnie z tym tokiem rozumowania będzie nim tylko takie nękanie, które, po pierwsze, nie prowadzi do wzbudzenia poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, lub istotnego naruszenia prywatności, po drugie, podjęte jest w zamiarze dokonania tego konkretnego czynu zabronionego, po trzecie zaś, stanowi już bezpośrednie zmierzanie do jego dokonania. Przy założeniu istnienia po stronie sprawcy odpowiedniego zamiaru, trudno jednak podać przykłady sytuacji, w których czynności noszące cechy nękania nie będą stanowiły zabiegów bezpośrednio zmierzających do dokonania tego przestępstwa. Innymi słowy, w podobnym układzie sytuacyjnym nie sposób wskazać na takie zachowanie sprawcy, które stanowi już realizację znamienia czynnościowego nękania, a nie wkracza jednocześnie w fazę bezpośredniego zmierzania. Z pola widzenia nie należy tracić

¹⁷⁷⁷*Ibidem*, teza 37.

faktu, iż w przypadku karalnego usiłowania przestępstw materialnych bezpośrednio zmierzanie do dokonania musi być odnoszone do realizacji przez daną osobę „szeroko ujętego znamienia czasownikowego wyrażającego powodowanie skutku przestępnego”¹⁷⁷⁸. Co więcej – abstrahując od poglądu wyrażonego przez Autorkę i zaakcentowanego tutaj problemu – nawet w przypadku, kiedy podmiot czynu zabronionego użyje nieodpowiedniego sposobu¹⁷⁷⁹ do realizacji swoich działań (a dokonanie przestępstwa okaże się *ex ante* niemożliwe), jego postępowanie, choć pozostanie bezkarne, będzie mogło stanowić usiłowanie nieudolne występku z art. 190a § 1 k.k. Podobnie, gdy napastnik przesyłał swojej ofierze karteczki z przekreślonymi całusami w mylnym wyobrażeniu, iż wywoła przez to u niej poczucie poniżenia, nadal będziemy mogli mówić o usiłowaniu stalkingu.

Warto zastanowić się także nad innymi przykładami usiłowania przestępstwa uporczywego nękania. Już na samym początku należy podkreślić, iż popełnienie wskazanego czynu zabronionego w tej formie stadialnej wystąpić może niejako „samoistnie”. W takim przypadku sprawca będzie działał jedynie w ramach powziętego zamiaru nakierowanego na wywołanie po stronie pokrzywdzonego poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia jego prywatności. Samoistność, o której mowa, oznaczać będzie, iż podczas usiłowania uporczywego nękania nie dojdzie do wypełnienia znamion żadnego czynu zabronionego. Sytuacja taka wystąpi wówczas, gdy usiłowanie przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. podjęte zostanie niejako „za pomocą” czynów legalnych. Innymi słowy, poruszając się po drodze wiodącej do dokonania przestępstwa stalkingu, sprawca nie zrealizuje znamion żadnego typu czynu zabronionego (dopuszcza się jedynie usiłowania uporczywego nękania). Dla przykładu, sprawca może nękać ofiarę poprzez przysyłanie na jej adres licznej korespondencji oraz paczek o różnej, niezabronionej zawartości, natrętne wręczanie jej kwiatów lub upominków, obserwowanie jej, nachodzenie jej w okolicach domu czy podejmowanie usilnych prób kontaktu. Wszystkie te czynności, rozpatrywane oddzielnie, co do zasady nie realizują znamion żadnego z przestępstw stypizowanych w Kodeksie karnym. Gdy działania podjęte przez sprawcę nie doprowadzą do dokonania przestępstwa stalkingu (po stronie ofiary nie pojawi się skutek w postaci uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia prywatności), będzie on odpowiedzialny jedynie za uporczywe nękanie popełnione w formie stadialnej usiłowania. Usiłowanie dokonania

¹⁷⁷⁸ M. Bielski, *Rzecz o granicach usiłowania przestępstw formalnych i materialnych – na przykładzie art. 200 § 1 k.k. i art. 200a k.k.*, CzPKiNP 2010, z. 3, s. 105.

¹⁷⁷⁹ Sytuację tę należy odróżnić od stanu faktycznego, w którym dokonanie jest możliwe, jednak nie następuje z uwagi na brak wystarczających umiejętności sprawcy. W takim wypadku będziemy mieli do czynienia z usiłowaniem udolnym popełnienia przestępstwa, W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 240.

omawianego przestępstwa przyjąć może także charakter „niesamoistny”. Wówczas wskazana forma stadialna stalkingu występować będzie „obok” realizacji znamion określonych czynów zabronionych stypizowanych w Kodeksie karnym (okaże się ona jednym z wielu przestępnych elementów składających się na zachowanie sprawcy). Innymi słowy, stalker dopuści się uporczywego nękania wypełniając jednocześnie znamiona „wybranych” przez siebie przestępstw. W ramach tego typu zdarzeń dochodzić może do podejmowania zachowań polegających na naruszeniu miru domowego, kradzieży tożsamości, stosowaniu gróźb, bezprawnym uzyskiwaniu dostępu do informacji czy realizacji znamion innych czynów zabronionych stypizowanych w ustawie karnej¹⁷⁸⁰. Wydaje się zatem, że w takiej sytuacji będziemy mogli mówić o typowym usiłowaniu kwalifikowanym¹⁷⁸¹, w przypadku którego sprawca, usiłując dokonać określonego przestępstwa, przy okazji („po drodze”) dokonuje tym samym czynem innego czynu zabronionego stypizowanego w Kodeksie karnym¹⁷⁸². Przykładem tego może być zachowanie napastnika nakierowane na wywołanie u ofiary poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia jej prywatności, który to skutek jednak nie następuje, łączące się, przykładowo, z rozpowszechnianiem wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody, kierowaniem pod adresem danej jednostki gróźb, znieważaniem jej, zniesławianiem, dokonywaniem kradzieży czy niszczeniem danych informatycznych. O usiłowaniu kwalifikowanym pamiętać należy także w sytuacjach związanych z zaistnieniem warunków czynnego żalu z art. 15 § 1 k.k.¹⁷⁸³ W przypadku dobrowolnego odstąpienia od realizacji znamion danego czynu zabronionego lub dobrowolnego zapobiegnięcia skutkowi, sprawca pozostanie bezkarny za usiłowanie tego przestępstwa, na które pierwotnie nakierowany był jego zamiar. Będzie jednak odpowiadał za wszystko to, co zrealizował niejako „po drodze”¹⁷⁸⁴. Karalność przestępstwa, którego znamiona zrealizował sprawca w ramach podjętego usiłowania zakończonego czynnym żalem, nie zostaje

¹⁷⁸⁰ W takiej sytuacji dochodzić może, jak się wydaje, do zbiegu przepisów.

¹⁷⁸¹ Dość specyficznie usiłowanie kwalifikowane definiuje K. Buchała. Jego zdaniem za usiłowanie kwalifikowane uznać można dwa typy wypadków. Pierwszy łączy się z sytuacją, w której „usiłowanie jednego przestępstwa może przejść przez etap realizacji (dokonania) znamion innego (...)”. Za przykład takiego przypadku Autor podaje chociażby usiłowanie zabójstwa, które zawiera w sobie dokonanie uszkodzenia ciała czy też usiłowanie rabunku, które mieści w sobie użycie przemocy czy uszkodzenie ciała. Drugi typ sytuacji to spowodowanie realizacji znamion danego przestępstwa przy okazji podejmowania czynności nakierowanych na zapobieganie dokonaniu czynu zabronionego. Za przykład posłużyć może wskazywany przez K. Buchałę stan faktyczny polegający na skutecznym zapobieganiu śmierci jakiejś osoby, przy jednoczesnym doprowadzeniu do rozstroju jej zdrowia w wyniku użycia odtrutki, K. Buchała, *Prawo...*, s. 399-400.

¹⁷⁸² Por. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 244.

¹⁷⁸³ Na ten temat zob. szerzej O. Sitarz, *Czynny żal związany z usiłowaniem w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna i kryminalnopolityczna*, Katowice 2015, s. 413-421.

¹⁷⁸⁴ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 244.

bowiem wyłączona¹⁷⁸⁵. W nauce prawa karnego mówi się także o usiłowaniu kwalifikowanym samodzielnie, rozumianym jako sytuacja, w której usiłowanie czynu zabronionego kwalifikowane jest w oparciu o przepis, który go określa oraz o usiłowaniu kwalifikowanym dodatkowo, gdy usiłowanie kwalifikowane jest na podstawie przepisu określającego czyn zabroniony, którego usiłował dokonać sprawca, jak również na podstawie przepisu określającego czyn zabroniony, jakiego sprawca dokonał przy okazji usiłowania¹⁷⁸⁶. W tym miejscu – szczególnie w odniesieniu do instytucji czynnego żalu – należy jednak zaakcentować specyfikę przestępstwa uporczywego nękania. Jak już była o tym mowa, może ono bowiem mieścić w sobie (nierzadko: konsumować¹⁷⁸⁷) inne typy czynów zabronionych ujęte w ustawie karnej. Wydaje się zatem, że ostateczna kwalifikacja prawna zachowania sprawcy dopuszczającego się usiłowania uporczywego nękania zależeć będzie od tego, w jaki sposób postrzegana będzie natura tego czynu. Jak podkreśla się w doktrynie, bezkarność usiłowania związana z czynnym żalem z art. 15 § 1 k.k. obejmuje „to wszystko, co stanowi integralną zawartość usiłowania”¹⁷⁸⁸. Zwraca się także uwagę na „bezkarność tych elementów, które stanowią integralną część zamierzonego czynu”¹⁷⁸⁹. Przy podejmowaniu decyzji odnoszącej się do kwalifikacji prawnej zachowania sprawcy kluczowe okaże się zatem przesądzenie, co tak naprawdę stanowić może integralną zawartość uporczywego nękania, a także: co stanowić może integralną zawartość popełnienia tego przestępstwa w formie stadialnej usiłowania.

Jak już była o tym mowa, przygotowanie od usiłowania odróżniać będzie bezpośredniość zachowania sprawcy podjętego pomiędzy powzięciem przezeń zamiaru a dokonaniem przestępstwa¹⁷⁹⁰. Można zatem powiedzieć, że podstawowym warunkiem przyjęcia, iż w danym stanie faktycznym doszło do usiłowania czynu zabronionego jest przesądzenie, że zachowanie sprawcy „opuściło” już fazę przygotowania. Z zachowaniem bezpośrednio zmierzającym do dokonania przestępstwa będziemy mieli do czynienia wówczas, kiedy zagrożenie dla dobra prawnego, ujętego w czynie zabronionym objętym zamiarem

¹⁷⁸⁵Por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 373.

¹⁷⁸⁶M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 220, Nb 240.

¹⁷⁸⁷Na temat zależności usiłowania kwalifikowanego od wykluczenia wielości ocen w perspektywie naruszonych norm zob. O. Sitarz, *Czynny żal...*, s. 418.

¹⁷⁸⁸W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 244.

¹⁷⁸⁹O. Starz, *Czynny żal...*, s. 418. Sama Autorka wskazuje na fakt, iż za bardziej trafne uważa ona zaproponowane przez siebie określenie niż to, o którym wspominają W. Wróbel i A. Zoll.

¹⁷⁹⁰A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, Art. 13, teza 15, zob. także wyrok SN z dnia 10 marca 2006 r., V KK 278/05, LEX nr 180767, w którym stwierdzono m.in., iż: „Z samej treści ustawy wynika, że usiłowanie jest dalej posuniętym stadium bezprawnego zachowania sprawcy, niż tylko podjęcie czynności mających stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania (art. 16 § 1 k.k.), jest bowiem zachowaniem bezpośrednio zmierzającym do dokonania (art. 13 § 1 k.k.). Tak więc element «bezpośredniości zmierzania» do dokonania określa granicę, od której rozpoczyna się odpowiedzialność karna za usiłowanie popełnienia przestępstwa każdego typu”.

sprawcy, przekształci się z zagrożenia abstrakcyjnego w zagrożenie realne¹⁷⁹¹. Podkreślenia wymaga także fakt, iż „Usiłowanie musi być (...) czymś bliższym dokonania niż tylko stworzeniem warunków do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania”¹⁷⁹². Przekładając rozważania natury ogólnej na realia związane z pochodem przestępstwa uporczywego nękania, wskazać można na przykłady sytuacji stanowiących, rzecz jasna niekaralne, przygotowanie do jego dokonania. Będzie to chociażby produkcja przez sprawcę ulotek, mających nękać ofiarę, zdobycie numeru jej telefonu i adresu, celem nachodzenia jej oraz wykonywania do niej niezliczonych telefonów, wejście przez napastnika w porozumienie z innymi osobami, mającymi w przyszłości niepokoić daną jednostkę, czy też sporządzenie przez niego szczegółowego planu działania odnoszącego się do doprowadzenia obiektu ataku – na skutek podejmowanych dręczących czynności – do odczuwania uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub do istotnego naruszenia jego prywatności. *A contrario* należy uznać, iż zachowania tego rodzaju nie będą stanowić przypadków usiłowania uporczywego nękania.

Poszukując przykładów usiłowania przestępstwa uporczywego nękania, nie tracąc jednocześnie z pola widzenia wszystkich elementów jego normatywnego kształtu, warto uświadomić sobie, iż stalking jest zjawiskiem specyficznym. Jak zaznaczał to I. Zgoliński, nie można porównywać go chociażby do kradzieży czy naruszenia nietykalności cielesnej, w przypadku których dochodzi do jednorazowego zachowania sprawcy, przy czym napastnik nierzadko nie jest znany ofierze. Jeśli chodzi o stalking kwestia ta przedstawia się inaczej. Ofiara i sprawca połączeni są pewną więzią wynikającą z długotrwałego osaczania – sprawca co do zasady dobrze zna obiekt swoich ataków, ma rozeznanie w jego przyzwyczajeniach, dysponuje odpowiednimi wiadomościami związanymi z życiem pokrzywdzonego. Osoba nękana natomiast często wie, kto w danym przypadku jest jej agresorem¹⁷⁹³. Przestępstwo stalkingu związane jest na ogół z nader natrętnym, pełnym nieustępliwości i zdeterminowania kontaktowaniem się z pokrzywdzonym lub kierowaniem pod jego adresem niechcianych prezentów, poczyńań czy komunikatów. Zachowania podejmowane przez sprawcę są przez niego usilnie ponawiane, przez co umęczenie po stronie ofiary nie tylko utrzymuje się przez pewien czas, lecz może się także potęgować. Jak pokazują wyniki wielu badań przywoływanych w niniejszej pracy, atakujący niezwykle często doprowadza pokrzywdzonego

¹⁷⁹¹A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, Art. 13, teza 16.

¹⁷⁹²*Ibidem*, teza 17.

¹⁷⁹³I. Zgoliński, *Penalizacja stalkingu jako nowa forma ochrony dóbr człowieka*, Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea 2012, tom II, s. 103.

do odczuwania rozmaitych, przykrych następstw, takich jak poczucie przygnębienia, niepokoju, obaw o własne bezpieczeństwo czy doświadczania zaburzeń psychosomatycznych. Odnalezienie przykładów usiłowania uporczywego nękania wymaga połączenia ze sobą trzech elementów konstytuujących samo usiłowanie, a zatem braku dokonania, bezpośredniego zmierzania i zamiaru¹⁷⁹⁴, ze znamionami składającymi się na typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. W zależności od rodzaju usiłowania (ukończone lub nieukończone) zachowanie sprawcy w tej formie stadialnej polegać może na oczekiwaniu na ziszczenie się skutku po podjęciu przez napastnika wszystkich uporczywie nękających czynności, jak również na sytuacji, gdy atakującemu udaje się wykonać tylko część czynności, które miały doprowadzić do realizacji zamierzonego celu¹⁷⁹⁵, a zatem nie wykonał on wszystkich czynności, jakie są konieczne do wypełnienia znamion danego typu¹⁷⁹⁶ (np. kiedy zatrzymał się on na etapie rozpoczęcia realizacji czynności wykonawczej nękania).

Przyjęcie, iż w danej sytuacji doszło do usiłowania przestępstwa uporczywego nękania każdorazowo wymaga udowodnienia po stronie sprawcy zamiaru popełnienia tego konkretnego występku¹⁷⁹⁷. Co istotne, jak już była o tym mowa, bezpośrednie zmierzanie do dokonania przestępstwa łączyć należy natomiast ze znamieniem czasownikowym, jakie użyte zostało w opisie typu czynu zabronionego¹⁷⁹⁸. Pamiętać należy także i o tym, że zarówno doktryna, jak i orzecznictwo pozostają zgodne, iż usiłowanie nie musi być połączone z rozpoczęciem realizacji znamion typu czynu zabronionego objętego zamiarem sprawcy. W szczególności nie musi dochodzić do rozpoczęcia wypełniania znamienia określającego czynność wykonawczą. Z zaistnieniem wskazanej formy stadialnej będziemy mieć do czynienia już wcześniej – wówczas, gdy realizacja znamion przestępstwa jeszcze się nie rozpoczęła. Niezwykle trudne okazuje się jednak wskazanie cech charakterystycznych zachowań, które uznawane powinny być za usiłowanie prowadzące do odpowiedzialności karnej sprawcy, nie stanowiących jednocześnie początków realizacji znamion danego czynu zabronionego¹⁷⁹⁹. Brak dokonania występku stalkingu odnoszony musi być do braku zaistnienia określonych w przepisie skutków, których

¹⁷⁹⁴W przypadku usiłowania nieudolnego będą musiały zostać wyczerpane wszystkie znamiona usiłowania z art. 13 § 1 k.k. w postaci zamiaru oraz bezpośredniego zmierzania do dokonania, do nastąpienia czynu zabronionego jednak nie dojdzie z uwagi na brak przedmiotu nadającego się do dokonania na nim zamierzonego przez sprawcę czynu zabronionego lub ze względu na użycie przez sprawcę środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego, W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 235.

¹⁷⁹⁵J. Giezek [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, Art. 13, teza 27.

¹⁷⁹⁶W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 234.

¹⁷⁹⁷Por. *ibidem*, s. 228.

¹⁷⁹⁸*Ibidem*, s. 232.

¹⁷⁹⁹V. Konarska-Wrzošek [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, Art. 13, teza 4.

katalog rozszerzony został w wyniku nowelizacji z 2020 roku, bądź też do braku wystąpienia uporczywości łączącej się z zachowaniem sprawcy (nękających czynności jest zbyt mało, nie cechują się one występującą po stronie napastnika nieustępliwością).

Warto zastanowić się nad sytuacjami, odnośnie do których można byłoby mówić o usiłowaniu udolnym przestępstwa uporczywego nękania. W przypadku tej postaci omawianej formy stadialnej dokonanie czynu zabronionego jest obiektywnie możliwe¹⁸⁰⁰, jednak z różnych powodów nie następuje. Przykładem usiłowania stalkingu mogą być te stany faktyczne, w których ze strony napastnika wprowadzie dochodzi do nękania, jednak jego postępowaniu nie można przypisać cechy uporczywości. Co oczywiste, nie dojdzie wówczas do dokonania przestępstwa, bowiem następuje ono wtedy, gdy podjęte przez sprawcę zachowanie zawiera w sobie wszystkie ustawowe znamiona danego typu¹⁸⁰¹. Jeżeli zatem podmiot czynu zabronionego podejmuje czynności polegające na obserwowaniu danej jednostki, kierowaniu do niej niechcianych SMSów, e-maili czy telefonów, jednak jego zachowanie nie jest wystarczająco nieustępliwe (czynności tego typu jest niewiele i trwają one krótko, po stronie napastnika brak jest szczególnego nastawienia psychicznego), wówczas nie będziemy mieli do czynienia z realizacją czynności sprawczej polegającej na uporczywym nękaniu. Postępowanie sprawcy w istocie stanowić będzie nękanie, jednakże nie będzie ono uporczywe. Co za tym idzie, nie dojdzie do dokonania przestępstwa stalkingu z uwagi na brak realizacji wszystkich znamion art. 190a § 1 k.k. W grę wchodzić będzie mogło wówczas użycie konstrukcji usiłowania.

Przyjęcie usiłowania udolnego uporczywego nękania można także rozważać w następującej sytuacji: podmiot przestępstwa przez dłuższy czas przesyła agresywne, napastliwe komunikaty na skrzynkę pocztową danej jednostki (elektroniczną oraz tradycyjną). Wykonuje również niezliczone telefony do biura, w którym pracuje ofiara, dysponuje bowiem jedynie informacjami kontaktowymi tego rodzaju. Używa przy tym gróźb przeplatanych z wyznaniem miłości i adoracji, dążąc do spotkania z daną osobą. Natrętne komunikaty nie docierają jednak do pokrzywdzonego (lub pokrzywdzonej) ze względu na aktywną postawę sekretariatu – pracownicy (bądź pracownice) skutecznie „odsiewają” lub zupełnie usuwają pochodzące od napastnika maile, nie przełączają także rozmów bezpośrednio do gabinetu jednostki. Pomimo

¹⁸⁰⁰A *contrario* do usiłowania nieudolnego, w przypadku którego dokonanie jest *ex ante* obiektywnie niemożliwe, zob. J. Giezek [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, Art. 13, teza 16. Jak zauważał W. Wolter, usiłowanie udolne ze swej istoty może doprowadzić do dokonania, jest do tego potencjalnie zdadne, jednak nie doprowadza do dokonania – zostaje zatamowane albo zaniechane. Usiłowanie nieudolne natomiast „od samego początku (*ex ante*) jest skażone takim błędem w postępowaniu sprawcy, iż w tych warunkach nie mogło ono doprowadzić do dokonania”, W. Wolter, *Nauka...*, s. 278-279.

¹⁸⁰¹Por. I. Andrejew, *Polskie...*, s. 176.

podjętych nękających działań oraz istniejącego po stronie sprawcy zamiaru, nie dochodzi do spowodowania skutku określonego w przepisie (jego spowodowanie jest jednak obiektywnie możliwe) – potencjalny cel ataku nie wie o poczynaniach sprawcy. Z podobną sytuacją będziemy mieli do czynienia w przypadku celebrytów lub polityków otaczających się ochroną osobistą. Informacje o napastliwych fanach czy nadgorliwych wyborcach bardzo często nie docierają do głównych zainteresowanych po to, aby nie burzyć ich spokoju i nie niepokoić ich sytuacjami, które w mniemaniu asysty nie stwarzają realnego zagrożenia¹⁸⁰².

Za przykład usiłowania nieudolnego stalkingu z uwagi na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego posłużyć może sytuacja, w której sprawca podejmuje zachowania noszące cechy uporczywego nękania w błędnym przekonaniu, że ich odbiorcą jest osoba ludzka, podczas gdy w rzeczywistości w roli tej występuje rodzaj bota kierowanego przez specjalne algorytmy sztucznej inteligencji. W takim przypadku sprawca przekonany jest, iż nęka żywą osobę, podczas gdy cały czas komunikuje się z maszyną. Zasypuje on swoją „ofiara” niechcianymi komunikatami, stosuje względem niej groźby, wyzwiska czy szantaże. W podobnym stanie faktycznym do dokonania czynu z oczywistych względów nie dochodzi.

Innym przykładem usiłowania nieudolnego, tym razem z uwagi na użycie środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego, może być stan faktyczny, w którym podmiot przestępstwa, wykorzystując napisany przez siebie lub pozyskany od osoby trzeciej program komputerowy, infekuje sprzęt znajdujący się w mieszkaniu pokrzywdzonego w taki sposób, aby za jego pośrednictwem dochodziło do serii ataków na prywatność czy dobrostan ofiary (rodzaj wirusa). Zgodnie z zamiarem sprawcy ma on inicjować samoczynne, niekontrolowane uruchamianie się sprzętu AGD-RTV, przechwytywać, rejestrować i przysyłać do napastnika obraz z kamery internetowej pokrzywdzonego oraz pozyskiwać dźwięk za pośrednictwem znajdującego się w komputerze mikrofonu. W wyniku wykorzystania aplikacji, na monitorze danej jednostki mają się pojawiać nękające ją komunikaty, przy czym stan ten ma trwać przez pewien dłuższy czas. Na skutek wadliwości programu powodującej jego niezdatność do spowodowania zamierzonego stanu – nie zaś w wyniku braku po stronie napastnika umiejętności w opracowywaniu aplikacji – do uporczywego nękania jednak nie

¹⁸⁰² Por. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 95-96. Jak zauważa Autorka, w definicji kryminologicznej stalkingu proponuje się rozszerzenie skutku również na „wzbudzenie lęku/niepokoju u osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo tej osoby”, *ibidem*, s. 96. Wydaje się jednak, iż po stronie profesjonalnej ochrony co do zasady nie będzie dochodzić do wzbudzenia negatywnych odczuć, klasycznie pojętej obawy o bezpieczeństwo ofiary. Nękające czynności spowodują raczej wzmożenie wysiłków nakierowanych na ochronę danej osoby niż strach o jej bezpieczeństwo.

dochodzi, pomimo podjętej już akcji związanej z „zainfekowaniem” urządzeń. W sytuacji, kiedy przestępny zamiar sprawcy nie zostaje zrealizowany ze względu na umieszczenie w sprzęcie ofiary odpowiednich zabezpieczeń, wówczas będziemy mieli do czynienia z udolnym usiłowaniem nękania. Innym przykładem może być zachowanie sprawcy polegające na cyklicznym, uporczywym zamieszczaniu na stronach internetowych oraz w serwisach społecznościowych niepoehlebných komentarzy mających udręczyć ofiarę. Z uwagi na uszkodzenie sprzętu, jakim dysponuje stalker, do publikacji szkodliwych materiałów nie dochodzi jednak ani razu. Choć w mniemaniu napastnika nękające czynności zostają podjęte, zaś ofiara zostaje doprowadzona do odczuwania udręczenia spowodowanego zalewem destruktywnych treści, żadna z nich na skutek niezdatności środka, jakim posługuje się podmiot przestępstwa, nie dociera do pokrzywdzonego.

Także M. Budyn-Kulik w swoich rozważaniach na temat stalkingu wspomniała o rozróżnieniu pomiędzy udolnym oraz nieudolnym usiłowaniem przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. Odnośnie do drugiego wariantu przeanalizowana została sytuacja polegająca na przesyłaniu znanej aktorce czasopism promujących operacje plastyczne czy kremów mających poprawić jej urodę w zamiarze obrażenia jej i zasugerowania przykładania większej wagi do wyglądu, gdy nie odczytuje ona w ten sposób wystosowanych komunikatów, pozostając w przekonaniu, iż są to typowe działania marketingowe pewnych firm. Zachowanie to uznane zostało przez Autorkę za sposób działania, nie zaś za środek, o jakim mowa w art. 13 § 2 k.k. Jako przykład usiłowania nieudolnego ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego wskazane zostały sytuacje, w których obiekt ataku sprawcy ma bardzo mocną konstrukcję psychiczną albo też nie przykładą wagi do własnej prywatności¹⁸⁰³.

Przykładem usiłowania uporczywego nękania, co do którego można byłoby rozważać odpowiedzialność sprawcy za nieudolną postać tej formy stadialnej (z uwagi na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego¹⁸⁰⁴) może być sytuacja

¹⁸⁰³M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 38, 39.

¹⁸⁰⁴Wspomnieć należy o tym, iż wykładnia tego znamienia wzbudziła w doktrynie wiele kontrowersji. Za przykład jednej z nich posłużyć może niejednolitość ocen uchwały SN podjętej w składzie 7 sędziów z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 16/16, OSNKW 2017, nr 3, poz. 12, OSP 2017 nr 7-8, poz. 79, LEX nr 2188437, dotyczącej przedstawionej w judykacie tezy, iż „1. Zawarte w art. 13 § 2 k.k. wyrażenie: «brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego» oznacza brak takiego przedmiotu, który należy do zbioru desygnatów znamienia przedmiotu czynności wykonawczej typu czynu zabronionego, do którego popełnienia zmierza sprawca. 2. Pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy usiłowania nieudolnego (art. 13 § 2 k.k.) może być in concreto uwarunkowane poczynionymi ustaleniami co do zamiaru popełnienia czynu zabronionego na określonym przedmiocie”. Na ten temat zob. M. Małecki, *Karne prawo – brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego. Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego – Izba karna z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 16/16, OSP 2017, nr 7-8, s. 208-230*, K. Kmak, *Glosa do uchwały 7 sędziów Sądu*

podobna do tej, o jakiej wspomina M. Budyn-Kulik. Wyobrazić można sobie stan faktyczny, w którym sprawca zawzięcie zasypuje swoją ofiarę niechcianymi prezentami, przesyłkami, SMSami, telefonami czy propozycjami spotkań, przy czym swoim zamiarem obejmuje on skutki, do jakich doprowadzić może jego zachowanie. Będzie to doświadczanie przez pokrzywdzonego uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia prywatności. Z uwagi na odporność ofiary, jej nieroztropność lub indywidualne cechy osobowości związane z beztroską w stylu bycia prowadzącą do nieprzejmowania się takimi sytuacjami, do żadnego z tych skutków nie dochodzi. Wydaje się zatem, iż przedmiot czynności wykonawczej nie nadaje się do popełnienia na nim czynu zabronionego¹⁸⁰⁵. Być może jednak odróżniać należałoby od siebie sytuacje związane z relatywnie „trwałymi” właściwościami ofiary od jedynie przejściowych nastrojów, jakie towarzyszą jej w danym momencie. Czym innym będzie (na płaszczyźnie faktycznej, niekoniecznie prawnej) atakowanie jednostki wyjątkowo odpornej psychicznie, która z zasady nie jest podatna na określonego rodzaju działania, czym innym natomiast prześladowanie osoby, która tylko na skutek chwilowej dyspozycji okazuje się niewrażliwa na czynności podejmowane przez sprawcę. Przyznać trzeba, iż w praktyce odróżnienie przypadków usiłowania nieudolnego uporczywego nękania z uwagi na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego od użycia przez sprawcę nieodpowiedniego sposobu może okazać się niezwykle trudne. Czy w danej sytuacji nie doszło do spowodowania po stronie ofiary skutku określonego w przepisie z uwagi na jej odporność psychiczną, czy może ze względu na posługiwanie się przez sprawcę nieodpowiednimi do tego celu metodami? Czy o braku dokonania przestępstwa zadecydowała szczególna niewrażliwość danej osoby na pewne bodźce, czy stało się tak na skutek obrania przez podmiot przestępstwa nieodpowiedniej taktyki? Czy brak określonych cech po stronie pokrzywdzonego w istocie przesądza o tym, że

Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. I KZP 16/16, Prok. i Pr. 2017, nr 6, s. 156-167, A. Jezusek, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. I KZP 16/16, Prok. i Pr. 2017, nr 4, s. 151-166, S. Tarapata, Ile udolności w usiłowaniu nieudolnym? (na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2017 r., I KZP 16/16), CzPKiNP 2017, z. 3, s. 41-74.

¹⁸⁰⁵Przytoczyć w tym miejscu warto pogląd prezentowany przez A. Wąska odnośnie do możliwości usiłowania nieudolnego przestępstwa z art. 151 k.k. Jeszcze na tle Kodeksu karnego z 1969 r. Autor ten stwierdzał, iż w przypadku typu czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu człowieka do targnięcia się na własne życie namową lub przez udzielenie pomocy, możliwa jest jedynie ta postać usiłowania nieudolnego, która stanowi o użyciu środka nie nadającego się do wywołania zamierzonego skutku. Także w sytuacji, kiedy dana osoba będzie uodporniona na dawkę trucizny, która dla innych osób okazuje się zabójcza, nie będzie mogło być mowy o niezdatności przedmiotu. „Dopóki bowiem człowiek żyje, dopóty jest on zdatnym przedmiotem do dokonania samobójstwa (zabójstwa)”, A. Wąsek, *Prawnokarna...*, s. 58-59. Idąc tym tokiem rozumowania, należałoby odrzucić pogląd M. Budyn-Kulik zakładający, iż stan faktyczny polegający na uporczywym nękanii podmiotu o bardzo mocnej konstrukcji psychicznej czy też nie przykładającego wagi do własnej prywatności stanowić mógłby przykład usiłowania nieudolnego z uwagi na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego.

przedmiot oddziaływania napastnika nie nadaje się do popełnienia na nim czynu zabronionego¹⁸⁰⁶? Wreszcie, czy dokonanie tego występkę było obiektywnie niemożliwe, czy może jedynie wydawało się takim przy użyciu technik zastosowanych przez sprawcę?

W kontekście postawionych pytań należy wspomnieć o wątpliwościach odnoszących się do tego, czy użycie przez sprawcę niezdadnego sposobu powinno być kwalifikowane jako usiłowanie udolne z art. 13 § 1 k.k., usiłowanie nieudolne z art. 13 § 2 k.k. (mieszcząc się w zakresie „użytego środka”) czy może jako usiłowanie nieudolne cechujące się bezkarnością. Rację w tej kwestii ma A. Zoll, który stwierdza: „Jeżeli realizacja zamiaru, ze względu na sposób działania sprawcy, nie stwarza realnego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego, to nie można przyjąć usiłowania udolnego, jeśli takie realne niebezpieczeństwo stwarza, to należy zachowanie traktować jako usiłowanie udolne”. Jak wskazał dalej Autor, „Bezwzględnie «niezdadny» sposób użyty przy realizacji zamierzonego czynu zabronionego powinien prowadzić, zgodnie z wolą ustawodawcy, do przyjęcia bezkarnego usiłowania nieudolnego”¹⁸⁰⁷.

¹⁸⁰⁶Jak wskazuje J. Giezek, problemy związane z interpretacją przesłanki usiłowania nieudolnego w postaci braku przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego nie ograniczają się do spostrzeżenia przedmiotu lub też jego braku, lecz dotyczą także oceny, czy przedmiot, który istnieje realnie i na który nakierowane jest zachowanie sprawcy nadaje się do popełnienia na nim przestępstwa. Kwestia ta, jak wskazuje Autor, rozpatrywana może być z co najmniej dwóch perspektyw. Pierwsza opiera się na obiektywnym punkcie widzenia, w którym pod uwagę brane są powszechnie przyjęte kryteria i obiektywne cechy danego przedmiotu. Druga ma charakter subiektywny i zasadza się na oczekiwaniach i wyobrażeniach sprawcy odnoszących się do cech tego przedmiotu. Uwypuklona zostaje zatem treść jego zamiaru, J. Giezek [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, Art. 13, teza 22. W sytuacji, w której sprawca stalkingu kieruje swoje działania w stosunku do osoby wyjątkowo odpornej psychicznie i przez to nie dochodzi do zrealizowania żadnego ze wskazanych w przepisie skutków, pojawia się pytanie, czy przypadek ten kwalifikować będzie można jako brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego. Jak podkreśla V. Konarska-Wrzošek, „(...) z brakiem przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego będziemy mieli do czynienia, gdy sprawca przy zamierzonym godzeniu w określone dobro chronione prawem skieruje swoje naganne zachowanie tam, gdzie wbrew jego oczekiwaniom nie ma odpowiedniego dla danego czynu zabronionego przedmiotu czynności wykonawczej, np. zmierzając do zabójstwa, ugodzi w zrolowany koc, w posąg, w manekina, osobę wcześniej pozbawioną życia przez kogoś innego lub zmarłą (...), a chcąc dokonać kradzieży kieszonkowej, włoży rękę do pustej kieszeni, natomiast chcąc dokonać kradzieży z włamaniem do sejfu, otworzy sejf pusty”. Autorka ta przytacza także m.in. judykat Sądu Najwyższego (postanowienie SN z dnia 16 lutego 2010 r., V KK 354/09, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 340, LEX nr 844536), w którym stwierdzono, iż „O usiłowaniu nieudolnym można byłoby (...) mówić wówczas, gdyby w pomieszczeniach suszarni i wózkarni, do których skazany także się włamał, w ogóle nie było żadnych przedmiotów, przez co realizacja jego zamiaru okazałaby się niemożliwa ze względu na brak przedmiotów nadających się do dokonania przestępstwa. Tymczasem z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych jasno wynika, że nie było tam jedynie przedmiotów wartościowych”, V. Konarska-Wrzošek [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, Art. 13, teza 8.

¹⁸⁰⁷A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, Art. 13, teza 39, na ten temat zob. także J. Raglewski, *Usiłowanie nieudolne dokonania czynu zabronionego – analiza krytyczna*, Prok. i Pr. 2003, nr 13, s. 42-44, na temat przypadków bezkarnego usiłowania nieudolnego zob. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 368-369. O zgłaszanych w doktrynie propozycjach odnoszących się do odmiennego uregulowania odpowiedzialności karnej za usiłowanie nieudolne zob. B.J. Stefańska, *Usiłowanie w polskim i hiszpańskim prawie karnym*, Warszawa 2021, s. 407-408 i n. W przypadku przedstawionego wyżej przykładu usiłowania przestępstwa uporczywego nękania po drugiej stronie zachowania sprawcy znajduje się przedmiot czynności wykonawczej czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. w postaci „innej osoby”. Osoba ta posiada natomiast pewne cechy, które powodują, że do wywołania określonego w przepisie skutku, a zatem do dokonania

Ciekawym przypadkiem, który można byłoby rozważać w kontekście usiłowania uporczywego nękania jest także następujący stan faktyczny: napastnik w zamiarze prześladowania drugiej osoby pisze do niej całą serię listów pełnych obelg i pogróżek, po czym przesyła je sukcesywnie na adres ofiary, jaki udało mu się pozyskać. Korespondencja nie dociera jednak do adresata. Jak się okazuje, ofiara już dawno wyprowadziła się z zajmowanego wcześniej mieszkania pozostawiając je pustym. W wyniku opatrzenia przez sprawcę listów błędnym adresem, nie dochodzi do realizacji znamion art. 190a § 1 k.k.

Opowiadając się za możliwością usiłowania przestępstwa uporczywego nękania należy przeanalizować jeszcze jedną istotną kwestię. Pod rozważyć wzięta powinna zostać ewentualność zastosowania instytucji czynnego żalu, który mógłby być wyrażony przez sprawcę przy okazji popełniania stalkingu we wskazanej formie stadialnej. Z pola widzenia nie należy bowiem tracić faktu, iż – jak stwierdzała D. Gajdus – regulacje tkwiące w tej instytucji stanowią drugi stopień oddziaływania ustawodawcy na decyzję sprawcy. Pierwszy z nich stanowi kara (a zatem „mechanizm psychologiczny mający w ogóle powstrzymać sprawcę od zachowania przestępnego”). Drugi natomiast, do którego dochodzi, gdy wyraźnie zawiódł ten pierwszy, łączy się z ponownym umożliwieniem sprawcy zmniejszenia lub zneutralizowania konsekwencji jego działań w zamian za obietnicę pewnych korzyści¹⁸⁰⁸. Co oczywiste, akt ten przyjmował będzie inną postać w zależności od tego, czy w danym przypadku dojdzie do usiłowania ukończonego, czy też do usiłowania nieukończonego. Obie z tych form są bowiem możliwe w odniesieniu do czynów zabronionych o charakterze skutkowym, do których zaliczyć należy przestępstwo uporczywego nękania. Warto zatem zastanowić się nad tym, jak mogłoby wyglądać odstąpienie od dokonania wskazanego czynu zabronionego w sytuacji usiłowania nieukończonego oraz zapobiegnięcie skutkowi w warunkach usiłowania ukończonego. Dla

występku stalkingu, nie dochodzi. W zależności od obranej drogi rozumowania podyktowanej jednak realiami rozpatrywanych stanów faktycznych, docierać będziemy do trzech rezultatów mających odmienne konsekwencje dla sprawcy. Sytuacja, w której pomimo podjętego przez napastnika uporczywego nękania nie dochodzi do określonego w przepisie skutku z uwagi na odporność psychiczną ofiary uznana może zostać za przykład usiłowania nieudolnego z uwagi na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego (karalnego, z możliwością zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia). W pewnych warunkach podobny przypadek kwalifikowany mógłby być jako przykład usiłowania nieudolnego z uwagi na użycie przez sprawcę nieodpowiedniego sposobu (co jest *de lege lata* bezkarne). Trudno jednak wyobrazić sobie osobę tak odporną psychicznie, aby nie mogły na nią wpłynąć żadne „metody” uporczywego nękania. Cienka granica dzieli zatem wskazany przypadek od możliwości uznania podobnej sytuacji za przykład usiłowania udolnego, w przypadku którego do dokonania nie dochodzi, choć jest ono obiektywnie możliwe. Wówczas należałoby przyjąć, iż osoba pokrzywdzona generalnie rzecz biorąc zdolna jest do odczuwania skutków wymienionych w art. 190a § 1 k.k., nie dochodzi do nich jednak na skutek określonych okoliczności (użycie nieodpowiedniej „techniki”/sposobu nękania). W takiej sytuacji sprawca musiałby się liczyć z wymiarem kary przewidzianym w art. 14 § 1 k.k. bez możliwości zastosowania względem niego nadzwyczajnego złagodzenia kary czy odstąpienia od jej wymierzenia. Należy stanąć na stanowisku, iż w praktyce kwalifikacja prawna podobnych przypadków nastroczać może wielu trudności.

¹⁸⁰⁸D. Gajdus, *Czynny żal w polskim prawie karnym*, Toruń 1984, s. 70-71.

uproszczenia w przedstawionych sytuacjach przyjęte zostanie spełnienie warunków czynnego żalu w postaci dobrowolności i ostateczności¹⁸⁰⁹.

Usiłowanie ukończone przestępstwa uporczywego nękania polegać może, o czym była już mowa, na podjęciu przez sprawcę wszystkich zamierzonych nękających zachowań oraz oczekiwaniu przezeń na ziszczenie się efektów jego działań. Zabiegi nakierowane na zapobiegnięcie skutkowi wyrażać się będą wówczas w podjęciu pewnej przeciwalkcji¹⁸¹⁰ mającej na celu anulowanie zainicjowanego procederu. Przykładem takiego zachowania, jak się zdaje, może być sytuacja, w której sprawca podejmuje szereg czynności polegających na zamawianiu na adres ofiary niechcianych przez nią przesyłek. Rozporządza on zleceniami w taki sposób, aby paczki docierały do określonej osoby w różnym terminie przez pewien dłuższy czas. Napastnik może także oznaczać ofiarę pod różnymi wpisami, zdjęciami czy filmami w serwisach społecznościowych (co wywołać ma „zalewanie” danej jednostki powiadomieniami), zamieszczać w sieci nieprawdziwe wpisy na jej temat wraz z podaniem danych osobowych (nakierowane na spowodowanie natrętnego kontaktowania się z nią przez inne osoby), a nawet posługiwać się osobami trzecimi w celu doprowadzenia do pognębienia danej jednostki (sprawca może na przykład „zorganizować” grupę mającą dublować jego działania, która również wkroczy w fazę realizowania szkodliwych zabiegów). Po pewnym czasie, gdy wykonano już wszystkie czynności mające prowadzić do zamierzonego skutku, zanim jeszcze dojdzie do zaistnienia po stronie pokrzywdzonego negatywnych następstw, podmiot przestępstwa powodowany wyrzutami sumienia, decyduje się na odwołanie¹⁸¹¹ przestępczej akcji. Usuwa nękające wpisy z sieci, anuluje wszystkie zamówienia, powiadamia także współdziałających o konieczności podjęcia działań ukierunkowanych na zapobiegnięcie zakładanym uprzednio następstwom. Gdy całe przedsięwzięcie zostaje „odwrócone”, a po stronie ofiary nie dochodzi do spowodowania żadnego z przestępnych efektów,

¹⁸⁰⁹Na temat warunków czynnego żalu zob. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 372-374, W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 241-243, M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 221-222, Nb 242, K. Buchała, *Prawo...*, s. 398-399, T. Bojarski [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 15, A. Marek, *Kodeks...*, Art. 15, teza 1-4, na temat przesłanki dobrowolności zob. J. Raglewski, *Dobrowolne odstąpienie od czynu jako przesłanka instytucji czynnego żalu*, Prok. i Pr. 1997, nr 3, s. 37-48, S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Dobrowolność jako warunek czynnego żalu* [w:] J. Majewski (red.), *Czynny żal jako okoliczność wpływająca na odpowiedzialność karną*, Warszawa 2018, s. 25-46, S. Tarapata, *Dobrowolność w prawnokarnej konstrukcji czynnego żalu (zagadnienia wybrane)*, CzPKiNP 2017, z. 2, s. 7-29, R.A. Stefański, *Dobrowolne odstąpienie od usiłowania*, Prok. i Pr. 1996, nr 4, s. 111-115, M. Szerer, „Dobrowolne” odstąpienie od usiłowania, NP 1977, nr 5, s. 627-633, O. Sitarz, *Dobrowolność czynnego żalu związanego z usiłowaniem udolnym i nieudolnym (uwagi na tle uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 16/161)*, Problemy Prawa Karnego 2017, t. 1 (27), s. 185-204. Na temat instytucji czynnego żalu zob. szerzej D. Gajdus, *Czynny żal...*, K. Tkaczyk, *Instytucja czynnego żalu w prawie karnym w aspekcie porównawczym*, Przemyśl 2008, O. Sitarz, *Czynny żal...*, Ł. Kielak, *Klauzule czynnego żalu w polskim prawie karnym*, Warszawa 2020.

¹⁸¹⁰Pojęciem tym posługuje się np. O. Sitarz, zob. O. Sitarz, *Czynny żal...*, s. 347.

¹⁸¹¹Chodzi tu rzecz jasna o jej całkowite udaremnienie.

urzeczywistnione zostają warunki czynnego żalu. Pokusić można się także o odnalezienie przykładów sytuacji związanych z nieukończonym usiłowaniem uporczywego nękania. Czynny żal w tym przypadku polegać może na odstąpieniu od realizacji czynności wykonawczej – będzie to zatem zaniechanie dalszej akcji przestępczej i niedokończenie czynności, jakie potrzebne są do dokonania¹⁸¹². Z podobną sytuacją, jak się zdaje, będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy sprawca, podejmując czynności nękające, które nie są jeszcze wystarczające do zaistnienia skutku (nie wykazują także cechy uporczywości), odstąpi od dalszego nękania. Podmiot przestępstwa, po skierowaniu pod adresem ofiary części czynności o prześladowczym charakterze, napotkać może na wyrażony przez nią sprzeciw połączony z apelem o zaprzestanie szkodliwych aktów, przekazany mu jeszcze przed wzbudzeniem u niej poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia jej prywatności. Dana osoba może zatem poprosić sprawcę o zaniechanie dalszego, nękającego zachowania w momencie, kiedy nie doszło jeszcze do spowodowania określonego w przepisie skutku, po podjęciu przez niego dopiero niektórych (nie zaś wszystkich) działań mających prowadzić do pogwałcenia jednostki. Pokrzywdzony uczynić to może na etapie odczuwania pewnego dyskomfortu, nie stanowiącego jeszcze żadnego z „następstw” wymienionych w art. 190a § 1 k.k. Zdarzenie to będzie miało zatem miejsce na etapie realizowania przez sprawcę czynności sprawczej nękania, kiedy nie wykona on jeszcze wszystkiego, co konieczne jest do dokonania przestępstwa. W podobnej sytuacji, gdy do wypełnienia znamion art. 190a § 1 k.k. nie dojdzie z uwagi na odstąpienie przez napastnika od dokonania czynu zabronionego (poprzez zaniechanie dalszej akcji przestępczej), będzie można mówić o skutecznym czynnym żalu zapewniającym sprawcy premię bezkarności. Co oczywiste, stalkerowi może nie udać się zawrócić z obranej przez siebie drogi. W takim przypadku do rozważenia pozostaje sięgnięcie do instytucji tzw. nieskutecznego czynnego żalu z art. 15 § 2 k.k. i zastosowanie względem sprawcy dobrodziejstwa w postaci nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Analizując problematykę usiłowania uporczywego nękania warto wspomnieć także i o kwestii usiłowania uporczywego nękania popełnianego w formie zaniechania. Jak była o tym mowa w rozdziale pierwszym niniejszej pracy, nie należy wykluczać możliwości popełnienia przestępstwa uporczywego nękania w formie zaniechania. Choć będą to sytuacje wyjątkowe, warto zastanowić się nad tym, jak w ich przypadku przedstawiać by się mogła realizacja znamion tej formy stadialnej. Nie tracąc z pola widzenia faktu, iż w przypadku zaniechania za warunek konieczny uznać należy to, by na sprawcy ciążył – zgodnie z art. 2 k.k. – prawny,

¹⁸¹²W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 241.

szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi¹⁸¹³, na plan pierwszy wysunąć należy twierdzenie, że o odpowiedzialności za usiłowanie przestępstw z zaniechania będziemy mogli mówić wówczas, gdy podmiot czynu zabronionego podejmował będzie takie czynności, które będą miały uniemożliwić mu wykonanie obowiązku, gdy ów obowiązek stanie się zaktualizowany – czynności te mogą zmierzać np. do uniemożliwienia przeszkodzenia nastąpienia skutku. Co więcej, odpowiedzialność za usiłowanie tego typu przestępstw ponosić może także ta osoba, która nie stwarza sobie takich warunków, jakie są konieczne do realizacji spoczywającego na niej obowiązku¹⁸¹⁴. Zdaniem A. Marka, usiłowanie popełniane przez zaniechanie w praktyce odnosić się będzie do przestępstw skutkowych¹⁸¹⁵. W kontekście stalkingu, przy założeniu istnienia prawnego, szczególnego obowiązku zapobiegnięcia skutkowi, dojść mogłoby do przypadku, w którym jednostka, zobowiązana do podejmowania określonych działań, celowo bezpośrednio zmierza do uniemożliwienia sobie wykonywania ich w przyszłości. Dla przykładu, można wyobrazić sobie kasus pielęgniarki mającej opiekować się chorą osobą. Wiedząc, iż ciążą na niej ustalone wcześniej powinności, podejmuje ona dodatkowe zatrudnienie, wyjeżdża w długą podróż lub wyzbywa się medykamentów potrzebnych jej w opiece nad pacjentem. Co istotne, jej zamiarem nie jest znęcanie się nad pokrzywdzonym, lecz jedynie doprowadzenie go do odczuwania poniżenia lub udręczenia. W momencie, w którym po upływie pewnego czasu ofiara zaczyna doświadczać istotnego dyskomfortu i niedogodności związanych z absencją kobiety (dochodzi do realizacji znamienia nękania, jednak nie następuje jeszcze skutek), osoba ta zostaje zwolniona z pracy przez swojego przełożonego, który dowiedział się o całym procederze. Co za tym idzie, do przestępnego skutku finalnie nie dochodzi z uwagi na odwołanie pielęgniarki ze stanowiska, które nastąpiło po podjęciu przez nią (w formie zaniechania) pierwszych czynności o prześladowczym charakterze.

Interesująca w kontekście usiłowania stalkingu wydaje się także sytuacja, w której sprawca próbuje doprowadzić do targnięcia się ofiary na własne życie w następstwie uporczywego nękania. Problem ten poddany został głębszej analizie w poprzednim rozdziale niniejszej pracy, jednak w tym miejscu warto przypomnieć niektóre z przedstawionych tam uwag. W przywołanym wyżej przypadku rozważenia wymaga kwestia realizacji przez sprawcę znamion art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 148 § 1 k.k. w związku z art. 190a § 1 k.k. w związku

¹⁸¹³M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 365.

¹⁸¹⁴W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 230.

¹⁸¹⁵A. Marek, *Kodeks...*, Art. 13, teza 4.

z art. 11 § 2 k.k.¹⁸¹⁶ Z uwagi na obejmowanie przez napastnika swoim zamiarem konsekwencji w postaci podjęcia przez pokrzywdzonego zamachu samobójczego, „automatyczne” odwołanie się do art. 190a § 3 k.k. staje się bowiem wykluczone. Podobnego zdania jest M. Mozgawa. Autor ten odniósł się do kwalifikacji zachowania sprawcy przestępstwa z art. 190a § 1 lub 2 k.k., który podejmuje się danego czynu z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym doprowadzenia danej osoby do targnięcia się na własne życie. Jak już była o tym mowa, według M. Mozgawy w praktyce dochodzić może do sytuacji umyślnie-nieumyślnego, jak również umyślnie-umyślnego doprowadzenia pokrzywdzonego do zamachu samobójczego – w drugim ze wskazanych przypadków podmiot przestępstwa np. umyślnie nęka ofiarę jednocześnie chcąc albo godząc się na skutek, o którym mowa w przepisie. Zdaniem Autora, kiedy napastnik umyślnie doprowadzi do targnięcia się jednostki na własne życie, powinien odpowiadać za zabójstwo umyślne z art. 148 § 1 lub 2. W sytuacji natomiast, gdy ofiara jedynie usiłowała targnąć się na własne życie, w grę wchodziła będzie odpowiedzialność za usiłowanie. M. Mozgawa podaje zatem dwie możliwe kwalifikacje prawne podobnych stanów faktycznych w zależności od powodzenia aktu samobójczego – art. 13 § 1 w zw. z art. 148 (§ 1 lub 2) w zb. z art. 190a (§ 1 lub 2) w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 148 (§ 1 lub 2) w zb. z art. 190a (§ 1 lub 2) w zw. z art. 11 § 2 k.k.¹⁸¹⁷ Należy przypomnieć, iż z poglądem tym zdecydowanie nie zgadza się R. Krajewski, według którego odpowiedzialność za zabójstwo w podobnych przypadkach jest wykluczona, do rozważenia pozostaje natomiast wprowadzenie w ramach art. 190a k.k. kwalifikowanego typu czynu zabronionego przewidującego surowszą karę niż przewidziana w art. 190a § 3 k.k., jednak mniej dolegliwą niż ta wyznaczona za zabójstwo¹⁸¹⁸.

Podsumowując poczynione wyżej rozważania należy opowiedzieć się za możliwością usiłowania przestępstwa uporczywego nękania. Jak wykazano w niniejszym rozdziale, podanie przykładów usiłowania stalkingu jest zadaniem wykonalnym. Pomimo tego, że niekiedy stany faktyczne związane z popełnieniem nękania w tej formie stadialnej okazywać się mogą trudne w ocenie i skomplikowane dowodowo, zaś wiadomość o nich, z różnych powodów, tylko wyjątkowo docierać może do organów ścigania (szczególnie zdeterminowanie sprawców, do jakiego na ogół dochodzi w przypadkach stalkingu oraz stosunkowo łatwe spowodowanie któregoś z wymienionych w przepisie skutków prowadzić będzie raczej do dokonania

¹⁸¹⁶Por. M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, s. 49-50.

¹⁸¹⁷M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 471, Nb 225.

¹⁸¹⁸R. Krajewski, *Prawnokarna...*, s. 21. Podobnie, Autor ten krytycznie odnosi się do poglądu dopuszczającego możliwość kwalifikowania zachowania sprawcy podjętego w stosunku do osób nieprzekraczających pewnego wieku, cechujących się określonym stanem umysłu czy innymi przymiotami jako zabójstwa w sytuacji, gdy napastnik namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza do targnięcia się jednostki na własne życie, zob. szerzej *ibidem*, s. 19-20.

przestępstwa), może zdarzać się i tak, iż ofiara, wiedzioną chęcią zapobieżenia dalej idącym konsekwencjom, złoży wniosek o ściganie już na etapie odczuwania pewnego dyskomfortu, zanim jeszcze dojdzie do zrealizowania wszystkich znamion art. 190a § 1 k.k. Co za tym idzie, i co na płaszczyźnie dogmatycznej wykazane zostało w niniejszym rozdziale, trudno podać powody, dla których należałoby odrzucić możliwość popełnienia uporczywego nękania w formie stadialnej usiłowania.

Rozdział XI Zbiegi przepisów i przestępstw

Przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. może składać się z rozmaitych czynności. Jest przestępstwem o wieloczynowo określonych znamionach. Za cechę charakterystyczną uporczywego nękania uznać bowiem należy powtarzalność naruszeń dokonywanych przez stalkera¹⁸¹⁹. Poddawane analizie przestępstwo okazuje się zatem niezwykle interesujące z perspektywy zbiegu przepisów ustawy¹⁸²⁰. Dzieje się tak ze względu na dość szerokie ujęcie jego znamion przedmiotowych, w szczególności zaś znamienia czasownikowego¹⁸²¹. Jak była o tym mowa w rozdziale dotyczącym prawnokarnych form reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym, przed dodaniem art. 190a k.k. do ustawy karnej podmioty stosujące prawo, chcąc odpowiednio zakwalifikować zachowanie stalkera, zmuszone były do sięgania po różne przepisy ulokowane w Kodeksie karnym, Kodeksie wykroczeń czy też ustawach szczególnych. Choć wprowadzenie wskazanej regulacji zdecydowanie ułatwiło ten proces, pojawiło się pytanie dotyczące tego, z jakimi przepisami „zbiega się” przestępstwo uporczywego nękania i jaki jest charakter tych zbiegów. Spośród wielu różnych zachowań podejmowanych przez sprawcę nękania można wyróżnić takie, które samodzielnie wypełniają znamiona określonych przestępstw bądź wykroczeń oraz takie, które same w sobie są prawnie irrelewantne¹⁸²². W tym kontekście należy zwrócić uwagę na szczególną konstrukcję występkę stalkingu. Ze względu na fakt, iż – jak niejednokrotnie była już o tym mowa – mieścić on może w sobie realizację rozmaitych czynów zabronionych, w niniejszym rozdziale, oprócz omawiania zagadnienia zbiegu przepisów, nie da się uniknąć podniesienia kwestii odnoszących się do zbiegu przestępstw. Przesądzenie, czy w danej sytuacji doszło do zbiegu przepisów, czy może do zbiegu przestępstw, wymagać będzie rzecz jasna każdorazowej, pogłębionej analizy ocenianych zdarzeń. Prawidłowe określenie zbiegów przepisów i przestępstw związanych z realizacją znamion omawianego czynu zabronionego stanowi przy tym problem o charakterze nie tylko teoretycznym, ale przede wszystkim praktycznym¹⁸²³. O ile doktryna może niekiedy dane zagadnienie przemilczeć, o tyle nie może tego uczynić podmiot stosujący prawo.

¹⁸¹⁹ P. Furman, *Próba...*, s. 49.

¹⁸²⁰ Jak zauważyła A. Stachelska, przestępstwo stalkingu, tak samo jak przestępstwo kradzieży tożsamości, niezwykle często zbiega się z innymi przestępstwami, A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 158.

¹⁸²¹ Por. P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 78.

¹⁸²² Por. *ibidem*, s. 79.

¹⁸²³ *Ibidem*, s. 77-78.

Ustalanie kryteriów jedności lub wielości czynów uważane jest za jedno z istotniejszych, a zarazem najbardziej kontrowersyjnych problemów, jakie pojawiają się w nauce prawa karnego¹⁸²⁴. W związku z powyższym problematyce tej poświęcić należy nieco uwagi. Ze względu na fakt, iż zagadnienie to jawi się jako nader rozległe, w tym miejscu zaakcentowane zostaną jedynie podstawowe kwestie łączące się ze wskazaną materią. Jak podkreślił M. Mozgawa, w nauce i judykaturze największe znaczenie odgrywa obecnie prawne oraz socjologiczne ujęcie czynu¹⁸²⁵. Koncepcja socjologiczna, którą uznać należy za najbardziej pomocną w procesie ustalania kryteriów jedności czynu, jako istotne kryteria pomocnicze wymienia m.in. zwartość czasową i miejscową czynności istotnych społecznie, rodzaj naruszonego dobra prawnego, kierunek zamachu oraz charakter aktu wolitywnego – na tle tej teorii za jeden czyn uznaje się zwykle zachowanie stanowiące wyraz jednej decyzji woli. Jej przedstawiciele niekiedy korzystają także z konstrukcji tzw. idealnego (postronnego) obserwatora zdarzenia. Na podkreślenie zasługuje tutaj fakt, iż wnioski płynące z posługiwania się socjologiczną koncepcją czynu powinny być zestawiane z treścią przepisów ustawy karnej. Może bowiem zdarzyć się tak, że będzie ona inaczej (wężiej lub szerzej) definiować czyn zabroniony¹⁸²⁶. Przykładem tego jest obecność w systemie prawa przestępstw o wieloczynowo określonych znamionach, do których zalicza się m.in. typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k.¹⁸²⁷ Zdaniem W. Wróbla i A. Zolla zasadniczo możliwe jest posługiwanie się dwoma różnymi modelami pozwalającymi na ustalenie jedności/wielości czynów w obszarze prawa karnego: prawnym lub też ontologicznym (naturalistycznym)¹⁸²⁸. Jak podkreślają Autorzy, na ogół o jedności czynu w polskim prawie karnym decydują łącznie zarówno kryteria naturalistyczne, jak i normatywne – zewnętrzne zachowanie się człowieka, stanowiące pewne *continuum* (bierze się tu pod uwagę kryteria ontologiczne, takie jak tożsamość nośnika dobra prawnego, tożsamość czasowa, tożsamość pokrzywdzonego, powzięty z góry zamiar sprawcy i cel jego działania czy jedność miejsca), podlega klasyfikacji także z perspektywy poszczególnych typów czynów zabronionych¹⁸²⁹. Co za tym idzie, „kryterium ontologiczne wyznacza przedmiot prawnokarnej oceny (zewnętrzne zachowanie człowieka), a następnie służy do weryfikowania ocen dokonywanych na podstawie kryterium normatywnego”¹⁸³⁰.

¹⁸²⁴ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 412, por. także K. Buchała, *Prawo...*, s. 442.

¹⁸²⁵ Na temat pojęcia czynu w znaczeniu naturalnym i prawnym zob. M. Tarnawski, *Zagadnienia jedności i wielości przestępstw*, Poznań 1977, s. 33-36.

¹⁸²⁶ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 413-414.

¹⁸²⁷ *Ibidem*, s. 415.

¹⁸²⁸ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 285.

¹⁸²⁹ *Ibidem*, s. 287.

¹⁸³⁰ *Ibidem*, s. 288.

Za dość złożoną uznać należy także problematykę zbiegów. W przypadku przestępstwa uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. sprawę dodatkowo komplikuje fakt, iż ramy wskazanego czynu zabronionego wyznaczone zostały przez niezwykle pojemne znamię nękania. Przesądzenie charakteru zbiegów, jakie zachodzą pomiędzy poszczególnymi przepisami ustawy karnej, wymaga zatem między innymi udzielenia odpowiedzi na pytanie, jakie zachowania mieszczą się w granicach treściowych tego pojęcia, jakie natomiast poza ten zakres wykraczają¹⁸³¹. Odpowiedź ta, przynajmniej w pewnym zakresie, pozostaje jednak dyskusyjna. Kwestią sporną może być również to, czy dla odzwierciedlenia zawartości kryminalnej zachowania sprawcy konieczne jest odwołanie się także do innych przepisów ustawy karnej, czy może całe kwantum naganności zostanie oddane poprzez przyjęcie kwalifikacji prawnej jedynie z art. 190a § 1 k.k. Wszystko to prowadzi do pojawiających się w doktrynie rozbieżności co do charakteru relacji łączących stalking z innymi typami czynów zabronionych¹⁸³². Należy przy tym zauważyć, że wypowiedzi większości Autorów odnoszące się do wskazanej materii pojawiły się w literaturze przedmiotu jeszcze przed nowelizacjami art. 190a k.k., o których była już mowa. Problematyka zbiegów łączących przestępstwo uporczywego nękania z innymi przepisami, w pewnym zakresie powinna być zatem rozpatrywana od nowa. Jak zostało to już zasygnalizowane, przesądzenie, czy w danej sytuacji mamy do czynienia ze zbiegiem przepisów, czy może dochodzi do zbiegu przestępstw, wymaga zawsze dokładnej analizy realiów rozpatrywanego stanu faktycznego. Nietrudno bowiem wyobrazić sobie przypadki, w których czynności, „na pierwszy rzut oka” stanowiące uporczywe nękanie, tak naprawdę okażą się szeregiem osobnych zdarzeń¹⁸³³. Do pomyślenia jest także sytuacja odwrotna – zachowania, które z pozoru wydawać się będą odrębnymi aktami, w rzeczywistości – zgodnie z planem napastnika – tworzyć będą proceder uporczywego nękania¹⁸³⁴. Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż realizacja znamion określonego czynu zabronionego, wedle zamiaru sprawcy, może stanowić składnik stalkingu, może jednak także pojawić się niejako „wpadkowo”¹⁸³⁵. Choć dane przestępstwo zostaje popełnione w czasie, w

¹⁸³¹ Odnośnie do podobnej sytuacji zachodzącej w przypadku przestępstwa znęcania się zob. A. Michalska-Warias, *Artykuł 207 k.k. – problematyka zbiegu przepisów i przestępstw* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się*, Warszawa 2020, s. 269.

¹⁸³² Por. *ibidem*.

¹⁸³³ Sprawca cyklicznie okrada ofiarę, nie czyni tego jednak w zamiarze uporczywego nękania. W swoim procederze kieruje się chęcią zysku, nie zaś dążeniem do spowodowania skutków określonych w art. 190a § 1 k.k.

¹⁸³⁴ Sprawca w ramach stalkingu najpierw kradnie osobiste rzeczy ofiary, później ją znieważa, następnie zaś przesyła do niej wiadomości zawierające wyznania miłości.

¹⁸³⁵ Jak zauważała A. Michalska-Warias odnośnie do przestępstwa znęcania, istotne okazuje się przesądzenie, czy określone zachowanie stanowiło integralną część znęcania, czy może wystąpiło obok niego i objęte było oddzielnym zamiarem, A. Michalska-Warias, *Artykuł 207 k.k.*... [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się*..., s. 273.

którym prześladowanie ciągle trwa, nie przesądza to jeszcze o zbiegu przepisów. Sytuacja taka może natomiast, choć nie musi, wskazywać na zbieg przestępstw¹⁸³⁶.

Jak sygnalizowano to już na początku, przestępstwo uporczywego nękania ma charakter wieloczynowy¹⁸³⁷. Choć w literaturze przedmiotu pojawił się pogląd opowiadający się za trwałym charakterem tego występk¹⁸³⁸, należy stanąć na stanowisku, że ze względu na wymóg powtarzalności zachowań podejmowanych przez sprawcę przestępstwo to będzie miało wieloczynowy charakter. M. Królikowski i A. Sakowicz słusznie wskazują na fakt, iż przemawia za tym wykładnia językowa określenia „nękać”. W jego przypadku co do zasady nie wystarczy bowiem jednorazowe zachowanie sprawcze, konieczne jest natomiast zaistnienie co najmniej kilku zachowań atakujących chronione dobro prawne¹⁸³⁹. Jak trafnie stwierdzili Autorzy, „Mimo że skutek w postaci poczucia zagrożenia pokrzywdzonego musi wystąpić w sposób utrwalony, to **istota czynu** [podkr. P.P.] sprowadza się do wielokrotności bodźców w oddziaływaniu na inną osobę”¹⁸⁴⁰. Na oddzielną uwagę zasługuje stanowisko wyrażone przez J. Kosonogę, który to Autor wskazywany bywa jako zwolennik tezy o trwałym charakterze omawianego czynu zabronionego. Jego zdaniem przestępstwo uporczywego nękania jest zarówno przestępstwem wieloczynnościowym, jak i przestępstwem trwałym¹⁸⁴¹.

W kontekście poczynionych wyżej uwag należy podkreślić, że w „typowych” sytuacjach stalkingowych stosowanie konstrukcji czynu ciągłego nie wydaje się zabiegiem prawidłowym. Przywoływanie w kwalifikacji prawnej art. 12 § 1 k.k. mija się bowiem z istotą pojemnego znamienia „nękania”, na które składają się rozmaite czynności objęte postępowaniem stalkera. Jak trafnie zauważyli M. Królikowski i A. Sakowicz, przepis ten, stanowiący dyrektywę scalającą zachowania sprawcy, nie musi być tutaj wykorzystywany.

¹⁸³⁶ J. Majewski słusznie zwraca uwagę na fakt, iż ten sam sprawca może popełnić dwa różne czyny w tym samym czasie, por. J. Majewski, *„Ten sam czyn” jako jedna z przesłanek kumulatywnej kwalifikacji* [w:] J. Majewski (red.), *Zbieg przepisów oraz zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, Toruń 2006, s. 48.

¹⁸³⁷ Za wieloczynowym charakterem przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. opowiadają się M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190(a), teza 4, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 306-307, M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, art. 190a, teza 2, Nb 14, J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzonek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 190(a), teza 5, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 3, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 20, S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 5.

¹⁸³⁸ Na stanowisku, że jest to przestępstwo trwale stoi P. Furman. Zdaniem tej Autorki polega ono na utrzymywaniu określonego stanu bezprawia, przy czym czas trwania tego bezprawia może się różnie kształtować, P. Furman, *Próba...*, s. 49.

¹⁸³⁹ Mogą to być przy tym nie tylko tożsame rodzajowo zachowania się sprawcy, ale także zachowania rodzajowo odmienne, które to podejmowane są wbrew woli danej osoby. M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Art. 190a, teza 2, Nb 14.

¹⁸⁴⁰ *Ibidem*.

¹⁸⁴¹ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 190a, teza 10, Nb 11.

Dzieje się tak z uwagi na fakt, iż wspomniane znamię ma charakter zbiorowy (wieloczynnościowy), co oznacza, że zbiera ono zachowania mające różny charakter i różny stopień dolegliwości¹⁸⁴². Jak pokazały wyniki badań przeprowadzonych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik, na 424 sprawy, w których w kwalifikacji prawnej pojawił się wyłącznie art. 190a § 1 k.k., 11 razy odwołano się także do konstrukcji czynu ciągłego. Tego rodzaju zabieg spotkał się z krytyką Autorów. Jak argumentowali, nękanie, jako przestępstwo o wieloczynowo określonych znamionach ma to do siebie, że powtórzenie zachowania stanowi warunek konieczny realizacji znamion czynu zabronionego. Wielość zachowań, o której mowa, nie prowadzi przy tym do wielości przestępstw, lecz stanowi jedno przestępstwo¹⁸⁴³.

Poruszając problematykę zbiegu przepisów ustawy rozpocząć wypada od oczywistej zgoła konstatacji: potrzeba rozstrzygnięcia relacji, jakie zachodzą będą pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a określonymi przepisami Kodeksu karnego czy Kodeksu wykroczeń zaktualizuje się jedynie wówczas, gdy zachowanie sprawcy stalkingu jednocześnie wypełniać będzie znamiona także innych typów czynów zabronionych¹⁸⁴⁴. Co za tym idzie, będzie to postępowanie nieobojętne z perspektywy prawa karnego lub prawa wykroczeń. Na zachowania stalkingowe, o czym warto pamiętać, mogą składać się rozmaite formy aktywności (jak również pasywności)¹⁸⁴⁵ sprawcy. Stany faktyczne podlegające ocenie będą zatem różnić się od siebie także w aspekcie ich społecznej szkodliwości. Jak słusznie podkreślił A. Zoll, o charakterze zbiegu przepisów nie decydują jedynie stosunki logiczne. Przesądzają go bowiem w szczególności stosunki merytoryczne odnoszące się do potrzeb natury politycznokryminalnej. Kwalifikacja prawna dotycząca danego czynu ma oddawać jego zawartość kryminalną. Ma ona charakteryzować związane z nim bezprawie uwzględniane w charakterystyce typów czynów zabronionych realizowanych przez oceniane zachowanie¹⁸⁴⁶. Za każdym razem kluczowe okazywać się będzie zatem odnalezienie odpowiedzi na pytanie, czy cała zawartość kryminalna zostanie oddana poprzez zakwalifikowanie czynu sprawcy z jednego przepisu, czy może

¹⁸⁴² M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Art. 190a, teza 1, Nb 13.

¹⁸⁴³ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 39-40. Nieprawidłowość związaną ze stosowaniem art. 12 § 1 k.k. w odniesieniu do przypadków stalkingu w ramach przeprowadzanych przez siebie badań aktowych, zauważyła także A. Stachelska, zob. A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 157-159.

¹⁸⁴⁴ P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 80.

¹⁸⁴⁵ W grę wchodzi bowiem także brak aktywności w kierunku nakazanym przez prawo, por. A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 2, teza 9. Jak była o tym mowa w poprzednich rozdziałach, nie wykluczam możliwości popełnienia przestępstwa uporczywego nękania w formie zaniechania.

¹⁸⁴⁶ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 11, teza 13, zob. także P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 80.

niezbędne stanie się powołanie kilku przepisów pozostających ze sobą w zbiegu¹⁸⁴⁷. Przed nawias czynionych w niniejszym rozdziale rozważań należy wyciągnąć stwierdzenie, iż relacje zachodzące pomiędzy przepisami zawierającymi opisy czynów zabronionych, których znamiona wypełnia zachowanie sprawcy, w wielu przypadkach zależą od realiów konkretnych stanów faktycznych. Składać się na nie będą czynności o różnym ciężarze gatunkowym, w mniejszym lub większym stopniu naruszające chronione dobra prawne. Rozgraniczenie sytuacji, w których dochodzić będzie do zbiegu przepisów od tych, w których będzie miał miejsce zbieg przestępstw wymaga wzięcia pod uwagę chociażby kwestii takich jak związek czasowy i podmiotowy¹⁸⁴⁸ zachodzący pomiędzy realizacją znamion określonych czynów zabronionych. Jak warto zauważyć, w niektórych stanach faktycznych obejmujących zdarzenia polegające na uporczywym nękanii możliwe okaże się przyjęcie pozornego zbiegu przestępstw (np. początkowe podżeganie do prześladowania innej osoby oraz późniejsze dokonanie wskazanego przestępstwa). Z pola widzenia nie należy tracić także faktu, iż przestępstwo uporczywego nękania ze swej natury mieścić w sobie będzie różne zachowania, także te realizujące znamiona poszczególnych czynów zabronionych¹⁸⁴⁹. W sporej części przypadków na płaszczyźnie kwalifikacji prawnej uzasadnione stanie się zatem dokonanie pewnej redukcji. Wydaje się ona przy tym szczególnie uzasadniona biorąc pod uwagę zagrożenie karą, jakie *de lege lata* przewidziane zostało za stalking w typie podstawowym (kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8). Nie oznacza to jednak, co należy jasno podkreślić, że przypadki, w których dla oddania całej społecznej szkodliwości zachowania sprawcy konieczne będzie odwołanie się także do innych czynów zabronionych należy wykluczyć czy skrajnie zredukować. Wręcz przeciwnie, z pola widzenia nie wolno tracić faktu, iż kwalifikacja prawna danego zachowania ma odzwierciedlać jego zawartość kryminalną, a zatem „charakteryzować jego bezprawie uwzględniane w charakterystyce typów czynów zabronionych, których znamiona ten czyn realizuje”¹⁸⁵⁰. Co więcej, należy przychylić się do stanowiska, iż decydowanie, czy zbieg przepisów ustawy jest zbiegiem pomijalnym, czy też ma charakter rzeczywisty, na podstawie wysokości ustawowego zagrożenia karą (ujmowanej jako zasadnicza reguła interpretacyjna), uznać trzeba za zbytnie, niedopuszczalne

¹⁸⁴⁷ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 11, teza 14.

¹⁸⁴⁸ Por. J. Jodłowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 207, teza 45.

¹⁸⁴⁹ Por. co do przestępstwa znęcania A. Michalska-Warias, *Artykuł 207 k.k...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się...*, s. 269.

¹⁸⁵⁰ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 11, teza 13.

uproszczenie¹⁸⁵¹. O stosunku konsumpcji zachodzącym pomiędzy przepisami wnioskować można jedynie *in concreto*. Decydować będą o tym bowiem indywidualne cechy danego czynu¹⁸⁵².

Choć będzie o tym jeszcze mowa w części pracy dotyczącej problematyki trybu ścigania, w tym miejscu zasygnalizować należy możliwość zbiegu zachodzącego pomiędzy uporczywym nękaniem (typ czynu zabronionego ścigany na wniosek pokrzywdzonego) oraz innym przestępstwem ściganym w trybie wnioskowym bądź też ściganym z urzędu. Podkreślić trzeba, iż w sytuacji złożenia przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie co do czynów zabronionych ściganych na wniosek, postępowanie toczyć się będzie z urzędu (art. 12 § 1 k.p.k.). W przypadku braku takiego wniosku, postępowania nie wszczyna się, gdy zaś zostało ono wszczęte, należy je umorzyć (art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.). W sytuacji, gdy sprawca jednym czynem zrealizuje znamiona art. 190a § 1 k.k. oraz przestępstwa ściganego z urzędu, a pokrzywdzony niełoży wniosku o ściganie – zgodnie z poglądem wyrażanym przez większość doktryny – nie będzie możliwe zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji¹⁸⁵³. W kontekście zbiegu uporczywego nękania z innymi przepisami należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. W podanej wyżej sytuacji w opisie czynu przypisanego danej osobie nie będzie można ująć tych elementów, które stanowią istotę przestępstwa ściganego na wniosek, gdy jego ściganie nie może nastąpić z uwagi na brak wniosku¹⁸⁵⁴.

Odnosząc się do problematyki zbiegu przepisów na samym początku warto dokonać analizy najczęstszych, jak się zdaje, powiązań łączących art. 190a § 1 k.k. z innymi przepisami ustawy karnej. Należy przy tym zauważyć, iż w doktrynie odnaleźć można dość sporo wypowiedzi odnoszących się do relacji zachodzących pomiędzy tymi przepisami, choć, jak było to już podkreślane, w dużej mierze wyrażane były one jeszcze przed nowelizacją przestępstwa stalkingu. We wskazanym obszarze istotne miejsce zajmuje problematyka stosunku, w jakim pozostają ze sobą przestępstwo uporczywego nękania oraz przestępstwo znęcania. Choć zagadnienie to podejmowane było w doktrynie przez niektórych Autorów¹⁸⁵⁵,

¹⁸⁵¹ J. Jodłowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 207, teza 44c.

¹⁸⁵² *Ibidem*, por. np. M. Kulik, *Tak zwana czynność towarzysząca z punktu widzenia reguł wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, CzPKiNP 2009, z. 2, s. 197, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 11, teza 22.

¹⁸⁵³ M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024, Art. 12, teza 17.

¹⁸⁵⁴ J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX, Art.12, teza 13.

¹⁸⁵⁵ Zob. np. P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 81-87, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 327, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.),

warto zauważyć, że poczynione przez nich uwagi zachowują swoją aktualność jedynie w pewnym zakresie. Jak już była o tym mowa, na mocy jednej z tzw. ustaw covidowych¹⁸⁵⁶ zagrożenie karą przewidziane za czyn zabroniony z art. 190a § 1 k.k. zostało w istotny sposób zwiększone (kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 zamiast kary pozbawienia wolności do lat 3), podczas gdy sankcja wyznaczona za znęcanie się w typie podstawowym z art. 207 § 1 k.k. pozostała na niezmiennym poziomie (kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5). Doprowadziło to do sytuacji, w której znęcanie się, co do zasady uznawane za czyn charakteryzujący się większym stopniem naganności, zgodnie z wolą ustawodawcy karane jest łagodniej niż przestępstwo uporczywego nękania. Efekt wskazanej zmiany nie pozostaje bez wpływu na problematykę zbiegów¹⁸⁵⁷. Należy zastanowić się, czy w pewnych okolicznościach przestępstwo znęcania się będzie mogło skonsumować¹⁸⁵⁸ przestępstwo stalkingu, czy może jest dokładnie odwrotnie i to art. 190a § 1 k.k. pod pewnymi warunkami pochłonie art. 207 § 1 k.k.

Czynność sprawcza znęcania się, tak jak i czynność sprawcza nękania, opiera się na powtarzalności zachowań podejmowanych przez sprawcę¹⁸⁵⁹. Pewnego podobieństwa pomiędzy tymi przestępstwami dopatrzyć się można m.in. w obszarze ich ubocznych przedmiotów ochrony¹⁸⁶⁰ oraz pojęciowej bliskości znamion czasownikowych¹⁸⁶¹. Typy czynów zabronionych z art. 190a § 1 k.k. oraz art. 207 § 1 k.k. mają charakter wieloczynowy – ich istotą jest wielokrotność naruszeń dóbr prawnych chronionych we wskazanych przepisach¹⁸⁶². Pomiedzy tymi przestępstwami zachodzą rzecz jasna także istotne różnice, wśród których wskazać można chociażby na odmienności dotyczące podmiotu przestępstwa czy przedmiotu czynności wykonawczej¹⁸⁶³. Co ważne, za znęcanie się na ogół się uznaje się

Kodeks karny..., art. 190(a), teza 8, M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 33-34, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 80, S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 20.

¹⁸⁵⁶ Mowa tu o ustawie z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

¹⁸⁵⁷ Por. M. Budyn-Kulik, *Nowe...*, s. 26.

¹⁸⁵⁸ Przed zmianami, o których mowa, o możliwości skonsumowania art. 190a § 1 k.k. przez art. 207 § 1 k.k. pisali chociażby A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 8, M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 475, Nb 227, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 80, P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 85, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 327.

¹⁸⁵⁹ P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 81-82.

¹⁸⁶⁰ Zob. szerzej *ibidem*, s. 81.

¹⁸⁶¹ *Ibidem*, s. 82, A. Szelegiewicz, *Stalking...*, s. 66.

¹⁸⁶² Jak trafnie zauważyła M. Budyn-Kulik, czyny ujęte w przywołanych regulacjach polegają mniej więcej na tym samym. Chodzi w nich o wyrządzenie pewnej mniej lub bardziej poważnej dolegliwości, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 80.

¹⁸⁶³ Zob. szerzej P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 82-83.

„coś więcej” niż nękanie, które w wymiarze ilościowym może przyjmować mniej intensywny i mniej dolegliwy charakter¹⁸⁶⁴.

Chcąc określić relację łączącą art. 190a § 1 k.k. oraz art. 207 k.k. na samym początku należy zastanowić się nad tym, w jakich sytuacjach dochodzić będzie do realizacji znamion obu tych przepisów jednym czynem podejmowanym przez sprawcę. Rację w tej kwestii ma P. Kozłowska-Kalisz, która w pełni słusznie zauważa, iż zagadnienie zbiegu przepisów zachodzącego pomiędzy uporczywym nękaniem a znęcaniem się może się stać aktualne jedynie wówczas, gdy przedmiotem czynności wykonawczej jest osoba najbliższa, osoba pozostająca w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, osoba nieporadna ze względu na wiek, stan psychiczny lub fizyczny, a zatem któryś z podmiotów wskazanych w art. 207 § 1 lub 1a k.k.¹⁸⁶⁵ Pomiędzy tymi przepisami, jak się zdaje, zachodzi stosunek krzyżowania, a więc można wyodrębnić dla nich wspólne pole desygnatów¹⁸⁶⁶. Określenie rodzaju relacji łączącej art. 207 § 1 k.k. oraz art. 190a § 1 k.k. okazuje się jednak zadaniem dość skomplikowanym¹⁸⁶⁷. I tak, dla przykładu, jeszcze przed zmianą art. 190a k.k. wprowadzoną w 2020 roku, M. Mozgawa wyrażał pogląd, iż zależnie od realiów danego stanu faktycznego w grę może wejść zarówno zbieg pomijalny¹⁸⁶⁸, przy czym w tym przypadku dojdzie do zastosowania zasady konsumpcji, a art. 207 k.k. będzie pełnił rolę przepisu pochłaniającego, jak również kumulatywna kwalifikacja¹⁸⁶⁹. W nowszym opracowaniu Autor ten stanął natomiast na stanowisku, iż art. 190a § 1 k.k. może pozostawać w rzeczywistym właściwym zbiegu z przepisem art. 207 § 1, 1a lub 2 k.k.¹⁸⁷⁰ Zdaniem N. Kłaczyńskiej (pogląd ten wyrażony został jeszcze przed wspomnianą nowelizacją), art. 190a § 1 k.k. należy uważać za *lex generalis* w stosunku do art. 207 § 1 k.k. Tego rodzaju zbieg ma miejsce wówczas, gdy nękanie jest na tyle nasilone, że może ono zostać uznane za znęcanie się, natomiast w roli pokrzywdzonego

¹⁸⁶⁴ *Ibidem*, s. 82.

¹⁸⁶⁵ *Ibidem*, s. 83, tak też chociażby M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 475, Nb 227, podobnie M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 80.

¹⁸⁶⁶ Tak P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 83.

¹⁸⁶⁷ Samo przesądzenie, że pomiędzy przepisami zachodzi stosunek krzyżowania nie rozstrzyga jeszcze bowiem rodzaju łączącego je zbiegu. Ze względu na fakt, iż zarówno reguła subsydiarności, jak i reguła konsumpcji mają charakter teleologiczny, nie zaś logiczny, w wielu przypadkach nie jest możliwe jednoznaczne oddzielenie zbiegu właściwego od zbiegu niewłaściwego, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 11, teza 16.

¹⁸⁶⁸ Podobnie w tej kwestii wypowiadał się S. Hyps stwierdzając, iż w odniesieniu do art. 207 k.k. oraz art. 190a § 1 k.k. możliwy wydaje się zbieg pozorny (pomijalny), zaś przepisem pochłaniającym będzie art. 207 k.k., S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 20.

¹⁸⁶⁹ M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 475, Nb 227. Z poglądem tym zgodziła się A. Łyżwa, zob. A. Łyżwa [w:] B. Gadecki (red.), *Kodeks...*, Art. 190a, teza 1, Nb 19, K. Nazar, zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 327 oraz P. Kozłowska-Kalisz, zob. P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 85.

¹⁸⁷⁰ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190(a), teza 20.

występuje osoba najbliższa, osoba pozostająca w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo małoletni lub osoba nieporadna ze względu na stan psychiczny lub fizyczny¹⁸⁷¹. Dość szczegółowe rozważania na temat relacji art. 190a k.k. oraz art. 207 k.k. zaprezentowała M. Budyn-Kulik¹⁸⁷². Jak wskazała Autorka (na tle stanu prawnego sprzed nowelizacji), trudno jednoznacznie przesądzić, czy skutek mający postać wzbudzenia poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia prywatności uznać można za „wpisany” w znamiona znęcania się. M. Budyn-Kulik stanęła na stanowisku, że skoro w doktrynie uznaje się, iż wzbudzenie obawy przed spełnieniem groźby zawiera się w znamionach znęcania się, tego rodzaju pogląd można wyrazić także odnośnie do wzbudzenia poczucia zagrożenia. Większych trudności nastręcza jednak przesądzenie, czy to samo można powiedzieć o istotnym naruszeniu prywatności. Jak wskazała Autorka, „Wydaje się, że jeśli chodzi o małoletniego, osobę nieporadną lub pozostającą w stosunku zależności od sprawcy, zwłaszcza gdy są to osoby niezamieszkujące wspólnie ze sprawcą, a czyn sprawcy spowoduje istotne naruszenie prywatności, między przepisami art. 207 § 1 i art. 190a § 1 zachodzić będzie rzeczywisty zbieg. W pozostałych przypadkach należy przyjąć, że zbieg ten jest pomijalny na zasadzie konsumpcji”. Zdaniem Autorki, gdy pokrzywdzony jest osobą najbliższą dla sprawcy kwestia ta okazuje się bardziej złożona. Jak wskazała, „Trudno wyobrazić sobie, nawet w przypadku przyjęcia wąskiego rozumienia «prywatności», aby w warunkach bliskich relacji (także relacji czysto fizyczno-przestrzennych – wspólnego zamieszkiwania), znęcanie się nad członkiem rodziny nie stanowiło naruszenia prywatności, i to naruszenia istotnego. W tym zakresie można chyba przyjąć, że przepis art. 207 § 1 k.k. stanowi *lex specialis* dla przepisu art. 190a § 1 k.k.”¹⁸⁷³. M. Budyn-Kulik odniosła się także do intencji, jakimi kieruje się sprawca: gdy dopuszcza się on nękania osoby najbliższej w celu wyrządzenia jej szkody lub krzywdy, zachodził będzie zbieg pozorny, zatem zastosować należy wyłącznie art. 207 k.k.¹⁸⁷⁴ Co ciekawe, Autorka ta wypowiedziała się w kwestii zbiegu przestępstwa znęcania się oraz uporczywego nękania także i po dokonaniu modyfikacji w obrębie art. 190a § 1 k.k. Jej zdaniem, o ile przed nowelizacją w przypadku, gdy przedmiotem czynności wykonawczej

¹⁸⁷¹ N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2014, LEX 2014, art. 190(a), teza 19.

¹⁸⁷² Autorka, zastanawiając się nad charakterem tej relacji, wskazała na pewne różnice zachodzące pomiędzy przywołanymi czynami zabronionymi, m.in. na fakt, iż uporczywe nękanie zawiera w sobie sposób zachowania sprawcy określony przez ustawodawcę jako „uporczywe nękanie”, jak również skutek w postaci wzbudzenia poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia prywatności. Z porównania kar grożących wówczas za wskazane przestępstwa wynikało natomiast, iż art. 207 § 1 k.k. nie mógł zostać pochłonięty przez łagodniejszy przepis art. 190a k.k., zob. szerzej M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 80.

¹⁸⁷³ *Ibidem*.

¹⁸⁷⁴ *Ibidem*. Autorka zwróciła jednocześnie uwagę na fakt, iż cel nie został włączony przez ustawodawcę w obszar znamion wskazanego czynu zabronionego, a zatem przestępstwo znęcania się nie ma charakteru kierunkowego.

okazywała się osoba najbliższa, istotne naruszenie prywatności mieściło się w znamionach znęcania, stan ten uległ zmianie. W obszarze wymiaru kary doszło tu bowiem do pewnego paradoksu – nękanie uznawane za czyn o mniejszej społecznej szkodliwości niż znęcanie się, zagrożone jest obecnie surowszą karą. Jak zauważyła M. Budyn-Kulik, „Gdyby uznać, że art. 207 § 1 lub 1a k.k. stanowi *lex specialis*, oznaczałoby to, że opisuje on typ zmodyfikowany w stosunku do typizowanego w art. 190a § 1 k.k. Ze względu na zagrożenie karą musiałby to być typ uprzywilejowany w stosunku do typu podstawowego z art. 190a § 1 k.k. Dochodziłoby wówczas do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania sprawcy przemocy w rodzinie, który, jak wynika z wykładni systemowej, powinien raczej ponieść surowsze konsekwencje swego postępowania niż sprawca, który dopuszcza się jej poza rodziną”¹⁸⁷⁵. Po nowelizacji art. 190a k.k. z 2020 r. na temat relacji łączącej ten przepis z art. 207 k.k. wypowiedziała się także A. Michalska-Warias. Zdaniem tej Autorki w sytuacji zbiegu przepisów co do zasady należało będzie przyjąć kumulatywną kwalifikację prawną¹⁸⁷⁶.

W kontekście relacji zachodzącej pomiędzy art. 190a § 1 k.k. oraz art. 207 k.k. należy zastanowić się nad tym, czy w obszarze ich wspólnego pola desygnatów możliwa jest sytuacja, w której – biorąc pod uwagę potrzebę oddania całej zawartości kryminalnej – zakwalifikowanie zachowania sprawcy z jednego ze zbiegających się przepisów uczyni zbędnym kwalifikowanie go z innego przepisu, a zatem czy swoje zastosowanie znajdzie reguła konsumpcji¹⁸⁷⁷. Niezbędne jest także udzielenie odpowiedzi na pytanie, który ze wskazanych przepisów mógłby być przepisem pochłaniającym, który zaś przepisem pochłanianym. Za słuszne uznać należy poglądy wyrażane przez niektórych przedstawicieli doktryny przed zmianą art. 190a § 1 k.k., iż pomiędzy tymi przepisami, w zależności od realiów danego stanu faktycznego, zachodzić mógł zbieg rzeczywisty właściwy uzasadniający zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji, jak również zbieg pomijalny rozstrzygany na zasadzie konsumpcji, przy czym przepisem pochłaniającym miał być art. 207 k.k. – to właśnie ten wariant należy przy tym uznać za bardziej typowy¹⁸⁷⁸. Także i obecnie nietrudno wyobrazić sobie sytuacje, w których „znęcanie się”, co do zasady mające bardziej dolegliwy charakter niż uporczywe nękanie, zawierać będzie w sobie

¹⁸⁷⁵ M. Budyn-Kulik, *Nowe...*, s. 25-26.

¹⁸⁷⁶ A. Michalska-Warias, *Artykuł 207 k.k...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się...*, s. 279, zob. szerzej *ibidem*, s. 277-279.

¹⁸⁷⁷ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 11, teza 22.

¹⁸⁷⁸ P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 86. Można wyobrazić sobie stany faktyczne, w których dla oddania całej zawartości kryminalnej zachowania sprawcy konieczne będzie sięgnięcie po oba ze wskazanych przepisów występujące w kumulatywnej kwalifikacji. P. Kozłowska-Kalisz przed nowelizacją przestępstwa uporczywego nękania pisała w tym kontekście o sytuacji, w której dochodzi do istotnego naruszenia prywatności danej osoby, co uzasadniać miało wyeksponowanie w kwalifikacji prawnej wysokiego stopnia społecznej szkodliwości uporczywego nękania, *ibidem*, s. 86-87.

nieustępliwe prześladowanie danej osoby, powodujące po jej stronie któryś ze skutków wskazanych w art. 190a § 1 k.k. Jak się zdaje, nie ma przeszkód natury logicznej w twierdzeniu, iż efekt postępowania sprawcy w postaci wzbudzenia po stronie ofiary poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia, czy też istotnego naruszenia jej prywatności może mieścić się w pojemnym treściowo znamieniu znęcania, podobnie zresztą jak i realizacja czynności sprawczej uporczywego nękania. Należy jednak zauważyć, że na skutek zmiany dokonanej w obszarze sankcji przewidzianej za stalking, twierdzenie o możliwości skonsumowania art. 190a k.k. przez art. 207 k.k. traci swoją aktualność. Trudno bowiem utrzymywać, aby przepis typizujący zachowanie zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 mógł „wchłonąć” przepis penalizujący czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8¹⁸⁷⁹. Czy można zatem przyjąć wystąpienie sytuacji odwrotnej polegającej na skonsumowaniu przestępstwa znęcania się przez przestępstwo uporczywego nękania? Z jednej strony zachowania te, o czym była już mowa, z reguły cechują się pewną dysproporcją w obszarze łączącego się z nimi ładunku społecznej szkodliwości. Znęcanie się to „coś więcej” niż „tylko” uporczywe nękanie. Z drugiej strony, nie można wykluczyć takiego przebiegu znęcania się, które odbywać się będzie w ramach jednego zdarzenia zwartego czasowo i miejscowo, jednak cechującego się intensywnością zadawanych przez sprawcę dolegliwości oraz rozciągniętego w czasie¹⁸⁸⁰. Wydaje się zatem, że trwające przez pewien czas nękanie, zagrożone *de lege lata* wyższą karą niż znęcanie się, w pewnych przypadkach będzie mogło skonsumować przestępstwo znęcania się. Co za tym idzie, pomiędzy art. 190a § 1 k.k. oraz art. 207 § 1 k.k. może zachodzić zarówno zbieg rzeczywisty właściwy, uzasadniający zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji, jak również zbieg pomijalny rozstrzygany na zasadzie konsumpcji, przy czym przepisem konsumującym będzie art. 190a § 1 k.k. Warto przy tym zauważyć, że znęcanie się może towarzyszyć uporczywemu nękaniu w dość nieoczywisty sposób. Przykładem tego będzie postępowanie sprawcy, który w ramach prześladowania swojej ofiary pokazuje jej nagranie przedstawiające znęcanie się nad jej małoletnim dzieckiem. Celem takiego działania może być wzbudzenie w danej osobie jeszcze większego poczucia zagrożenia.

¹⁸⁷⁹ Por. M. Surkont, *Prawo karne*, Bydgoszcz-Gdynia 2001, s. 130-131.

¹⁸⁸⁰ J. Jodłowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 207, teza 16, zob. szerzej *ibidem*, teza 16a-16c.

Charakter uporczywego nękania¹⁸⁸¹ rozumianego jako nieustępliwe prześladowanie innej osoby sprawia, iż w jego ramy mogą wchodzić¹⁸⁸² czynności takie jak groźba karalna, znieważenie, zniesławienie, naruszenie nietykalności cielesnej, naruszenie miru domowego czy zmuszanie. Podobnie rzecz przedstawiać się będzie w odniesieniu do naruszenia tajemnicy korespondencji. W podanych przypadkach na ogół (jednak nie zawsze) dochodzić będzie do zastosowania zasady *lex consumes derogat legi consumptae*, przy czym jako przepis pochłaniający należy wskazać art. 190a § 1 k.k.¹⁸⁸³ Dla przykładu, stalker w ramach uporczywego nękania może grozić swojej ofierze naruszeniem jej nietykalności cielesnej, kierować pod jej adresem obraźliwe komunikaty, zamieszczać w sieci zniesławiające ją wpisy, przeglądać jej korespondencję czy też wyrządzać jej pewne dolegliwości natury fizycznej (popychać ją, uderzać, szarpać za włosy, kopać, polewać wodą¹⁸⁸⁴). Nieco inaczej kwestię tę widzi A. Zoll¹⁸⁸⁵. Jego zdaniem pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a art. 189 k.k. (pozbawienie wolności), art. 190 § 1 k.k. (groźba karalna), art. 191 k.k. (zmuszanie) i art. 193 k.k. (naruszenie miru domowego) oraz niektórymi przestępstwami z rozdziału XIX, takimi jak np. art. 157 k.k. (spowodowanie średniego i lekkiego uszczerbku na zdrowiu) może zachodzić zbieg kumulatywny¹⁸⁸⁶. Według A. Michalskiej-Warias, zbieg art. 190a k.k. z art. 190 § 1 k.k., art. 191 § 1 k.k. lub art. 191a § 1 k.k. (utrwalanie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej) uzasadniać będzie kumulatywną kwalifikację¹⁸⁸⁷. Także i N. Kłaczyńska odrzuca możliwość przyjęcia konsumpcji typu czynu zabronionego penalizującego groźbę karalną przez przepis penalizujący uporczywe nękanie, co spowodowane jest faktem, iż każdy z wymienionych przepisów zawiera takie znamiona, które nie występują w drugim. Jeśli chodzi o art. 190 § 1 k.k. można tu wskazać na znamię zagrożenia popełnieniem przestępstwa. Jak

¹⁸⁸¹ Jak zauważyła P. Furman, z uwagi na specyfikę zjawiska stalkingu oraz bardzo szerokie ujęcie znamion art. 190a § 1 k.k., zachowanie sprawcy niejednokrotnie będzie można rozpatrywać przez pryzmat większej liczby przepisów ustawy karnej, P. Furman, *Próba...*, s. 68.

¹⁸⁸² Przechodząc do innych typów czynów zabronionych niż znęcanie się, raz jeszcze należy podkreślić, że choć poszczególne czynności sprawcze ujęte w opisach określonych przestępstw mieścić się mogą w pojemnym znamieniu „nękania”, potrzeba oddania zawartości kryminalnej danego zdarzenia uzasadniać może ujęcie ich w kwalifikacji prawnej. Sytuacja taka będzie jednak możliwa jedynie wówczas, gdy poszczególne typy czynów zabronionych pozostawać będą ze sobą w stosunku krzyżowania, a zatem będą miały wspólne pole desygnatów, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I...*, art. 11, teza 12. Jak zauważył Autor, zbieg przepisów nie jest możliwy jedynie w sytuacji wykluczania się typów czynów zabronionych.

¹⁸⁸³ P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 87, por. M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 475, Nb 227. Co do konsumpcji przez art. 190a § 1 k.k. przestępstw z art. 216, 212 oraz 217 k.k. zob. K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 26.

¹⁸⁸⁴ Por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 217, teza 2. W tym wypadku w pewnych okolicznościach otwarta pozostanie kwestia zakwalifikowania zachowania sprawcy jako znęcania.

¹⁸⁸⁵ Wypowiedzi większości ze wskazanych Autorów wyrażane były jeszcze przed nowelizacją art. 190a k.k.

¹⁸⁸⁶ A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190(a), teza 28.

¹⁸⁸⁷ A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 8

zauważyła Autorka, choć przepis penalizujący uporczywe nękanie stanowi o wzbudzeniu poczucia zagrożenia, niekoniecznie musi to być zagrożenie przestępstwem i, co więcej, zagrożenie to nie musi zostać wywołane zapowiedzią sprawcy. W przypadku art. 190a § 1 k.k. koniecznym elementem jest natomiast powtarzalność (uporczywość) zachowania. Zdaniem N. Kłaczyńskiej, pomiędzy art. 190a § 1 k.k. oraz art. 190 § 1 k.k. zachodzi więc zbieg realny¹⁸⁸⁸, tak samo jak pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a art. 216 k.k. (co ma miejsce w sytuacji przesyłania pokrzywdzonemu obraźliwych e-maili lub SMS-ów)¹⁸⁸⁹. Za możliwością przyjęcia zbiegu realnego w przypadku realizacji przez sprawcę znamion groźby karalnej oraz uporczywego nękania opowiadają się także M. Królikowski i A. Sakowicz. Podobnie jak N. Kłaczyńska zwracają oni uwagę na to, że każdy z przepisów zawiera znamiona niewystępujące w drugim, zaś przepis penalizujący uporczywe nękanie wymaga ponadto powtarzalności zachowań sprawcy¹⁸⁹⁰. S. Hypś stoi zaś na stanowisku, iż z realnym zbiegiem przepisów uzasadniającym zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji będziemy mieli do czynienia wówczas, „gdy czynność sprawcza art. 190a § 1 KK przyjmie którąś z postaci czynu wyrażonego w art. 190 § 1, art. 191 § 1 oraz art. 191a § 1 KK”¹⁸⁹¹. Także zdaniem K. Lipińskiego zbieg art. 190a § 1 k.k. oraz art. 190 § 1 k.k. powinien być rozstrzygany poprzez zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji¹⁸⁹². Odnosząc się do kwestii zbiegów zachodzących pomiędzy przestępstwem uporczywego nękania a przestępstwem groźby karalnej M. Budyn-Kulik zauważyła, że typowo art. 190a § 1 k.k. konsumuje art. 190 k.k. Może jednak dojść do tego, że pewien fragment zachowania podjętego przez sprawcę polegający na stosowaniu gróźb będzie odgrywał na tyle dużą rolę, że konieczne stanie się zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji. Autorka ta stanęła przy tym na stanowisku, iż co do zasady oba te przepisy pozostawać będą ze sobą w zbiegu rzeczywistym pomijalnym¹⁸⁹³. Podobnie rzecz przedstawiać się będzie jeśli chodzi o relację łączącą typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. z art. 191 k.k. polegającym na zmuszaniu¹⁸⁹⁴. Zdaniem M. Budyn-Kulik zbieg rzeczywisty pomijalny – przy czym jako przepis konsumujący wskazać należy typ czynu zabronionego penalizujący uporczywe nękanie – zachodzi pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a naruszeniem miru domowego z art. 193 k.k.,

¹⁸⁸⁸ N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2014, LEX 2014, art. 190(a), teza 21.

¹⁸⁸⁹ *Ibidem*, teza 20.

¹⁸⁹⁰ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Art. 190a, teza 3, Nb 49. Wydaje się, że argument ten nie jest do końca trafny.

¹⁸⁹¹ S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 21.

¹⁸⁹² K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 190(a), teza 27.

¹⁸⁹³ M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 84.

¹⁸⁹⁴ *Ibidem*, teza 85.

zniesławieniem z art. 212 k.k., znieważeniem z art. 216 k.k. oraz naruszeniem nietykalności cielesnej z art. 217 k.k.¹⁸⁹⁵ Według P. Furman zbieg rozstrzygany na zasadzie konsumpcji zachodził będzie pomiędzy art. 190a § 1 k.k. (przepis pochłaniający) oraz przepisami typizującymi przestępstwa takie jak znieważenie, zakłócenie miru domowego czy naruszenie nietykalności cielesnej. Do zastosowania kumulatywnej kwalifikacji dochodzić będzie natomiast m.in. w przypadku groomingu, występków łączących się ze spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu, zabójstwa, czy też zniszczenia mienia. Jeśli chodzi o relację łączącą stalking z przestępstwem groźby, Autorka ta wskazała, że zakresy tych czynów zabronionych mogą się pokrywać. Może jednak dochodzić do sytuacji, w których groźba dotyczyć będzie zachowania wymierzonego w dobro prawne o szczególnym poziomie ochrony i szczególnym znaczeniu, przez co zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji okaże się uzasadnione. W przypadku zmuszania decydujące znaczenie będzie miało posłużenie się przez sprawcę określonymi środkami oddziaływania na wolę danej osoby, takimi jak przemoc oraz groźba, co również mogłoby przemawiać za przyjęciem kumulatywnej kwalifikacji. Dla oceny nękania łączącego się ze zniesławieniem istotne są skutki wywołane po stronie ofiary. Potrzeba oddania całej zawartości bezprawia uzasadniać tu może zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji¹⁸⁹⁶.

Jeśli chodzi o wymienione wyżej zachowania, takie jak kierowanie pod adresem ofiary groźb karalnych, znieważanie jej, zniesławianie¹⁸⁹⁷, naruszanie nietykalności cielesnej, miru domowego, tajemnicy korespondencji czy zmuszanie do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, należy uznać, że co do zasady pomiędzy typizującymi je przepisami a art. 190a § 1 k.k. zachodził będzie zbieg pomijalny rozstrzygany na zasadzie konsumpcji. Nie oznacza to jednak, iż w pewnych, wyjątkowych przypadkach, cechujących się znacznym rozmiarem bezprawia, zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji i przyjęcie zbiegu rzeczywistego właściwego okaże się niemożliwe¹⁸⁹⁸. Jak słusznie zauważyła P. Kozłowska-Kalisz, tego rodzaju sytuacja będzie miała miejsce wtedy, gdy zachowania zasadniczo wchodzące w zakres nękania wykrócą poza jego typowe ramy. Łącząca się z nimi intensywność, dotkliwość i

¹⁸⁹⁵ *Ibidem*, teza 88, 90.

¹⁸⁹⁶ P. Furman, *Próba...*, s. 68-69. Autorka podkreśliła jednocześnie konieczność dokonywania takiej oceny *in concreto*.

¹⁸⁹⁷ M. Królikowski i A. Sakowicz uważają, że art. 190a k.k. powinien być potraktowany jako *lex specialis* w stosunku do przestępstwa zniesławienia, M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Art. 190a, teza 4, Nb 50. Przyjmując, iż zasada specjalności ma miejsce wówczas, gdy pomiędzy przepisem ogólnym (szerszym w zakresie oraz uboższym w treść) i przepisem szczególnym (węższym w zakresie oraz bogatszym w treść) zachodzi stosunek logiczny podporządkowania (bądź też, jak chcą tego niektórzy Autorzy – stosunek wykluczania), pogląd ten nie wydaje się do końca trafny, zob. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 420.

¹⁸⁹⁸ Por. P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 87-88.

dolegliwość doprowadzą wówczas do pewnego rodzaju odwrócenia proporcji szkód wyrządzonych w dobrach prawnych pokrzywdzonego¹⁸⁹⁹. Za słuszny należy uznać zatem pogląd, iż sięgnięcie po zasadę konsumpcji należy zawsze oceniać *in concreto*, przy czym jeżeli okaże się, że dane zachowanie ujęte w przepisie, który miałby być pochłonięty, cechuje się wyższym ładunkiem społecznej szkodliwości niż samo nękanie, przyjęcie konsumpcji stanie się nieuzasadnione¹⁹⁰⁰. M. Królikowski i A. Sakowicz stoją nawet na stanowisku, że na poziomie abstrakcyjnym nie sposób jednoznacznie orzec, czy zbieg przestępstwa stalkingu z innymi przepisami *in concreto* okaże się pozorny czy realny. Jako przykład możliwych zbiegów wskazują oni na zbieg uporczywego nękania ze zmuszaniem, groźbą karalną, naruszeniem nietykalności cielesnej, naruszeniem miru domowego, naruszeniem tajemnicy korespondencji, kradzieżą czy zniszczeniem rzeczy¹⁹⁰¹. Można wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym stalker uporczywie narusza prywatność ofiary poprzez wdzieranie się do jej mieszkania. Co ważne, nie tylko nachodzi ją w domu, ale także płądruje należącą do niej piwnicę, dniem i nocą wystaje pod jej oknem oraz codziennie obserwuje każdą jej aktywność przebywając w ukryciu w znajdującym się na posesji ogrodzie. Prośby kierowane przez osobę pokrzywdzoną nie robią przy tym na napastniku żadnego wrażenia. Rozmiar bezprawia, jaki łączy się z naruszaniem miru domowego ofiary zdaje się przekraczać „standardowy” poziom społecznej szkodliwości uporczywego nękania. W przedstawionej sytuacji uzasadnione wydaje się zatem skorzystanie z kumulatywnej kwalifikacji i przyjęcie zaistnienia zbiegu rzeczywistego właściwego, co podyktowane jest dążeniem do oddania w kwalifikacji prawnej czynu całego rozmiaru zła, jakiego dopuszcza się sprawca oraz odzwierciedlenia przebiegu danego zdarzenia. O ile zachowanie polegające na jednorazowym czy nawet kilkukrotnym wtargnięciu do domu ofiary w pewnych okolicznościach może zostać pochłonięte przez uporczywe nękanie, zagrożone *de lege lata* stosunkowo wysoką karą, o tyle zakłócanie jej miru domowego cechujące się ponadprzeciętnym poziomem dolegliwości, wzbudzające w ofierze poczucie skrajnego osaczenia, zdaje się przemawiać za skorzystaniem z kumulatywnej kwalifikacji. Podobnie, czym innym będzie incydentalne zapoznanie się przez sprawcę z treścią korespondencji kierowanej do danej osoby znalezionej w jej skrzynce na listy, czym innym natomiast

¹⁸⁹⁹ *Ibidem*, s. 88.

¹⁹⁰⁰ *Ibidem*, s. 89.

¹⁹⁰¹ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, art. 190a, teza 4, Nb 50.

wyrafinowane szpiegowanie jej polegające na zainstalowaniu na jej telefonie i komputerze oprogramowania przechwytyjącego wszystkie wiadomości, jakie są do niej przesyłane¹⁹⁰².

Dość typowe dla uporczywego nękania wydaje się także podejmowanie przez sprawcę zamachów na mienie należące do ofiary oraz godzenie w obszar jej wolności seksualnej. Jeśli chodzi o zbieg zachodzący pomiędzy stalkingiem a czynami skierowanymi przeciwko mieniu, przesądzenie jego charakteru nie jest tak proste, jak na pozór mogłoby się wydawać¹⁹⁰³. Zachowania takie jak kradzież lub przywłaszczenie przedmiotów należących do ofiary czy niszczenie rzeczy będących jej własnością, zdają się wpisywać w dość „typowy” przebieg niektórych postaci stalkingu. Można wyobrazić sobie prześladowanie, podczas którego sprawca zabiera w celu przywłaszczenia rzeczy należące do pokrzywdzonego po to, aby udręczyć go tym faktem bądź też po to, aby mieć przy sobie pewien symbol jego obecności (np. przedmioty codziennego użytku, biżuterię, ubrania)¹⁹⁰⁴. Jak już była o tym mowa w rozdziale trzecim, do pomyslenia są i takie postaci uporczywego nękania, w ramach których dochodzić będzie do popełnienia kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.), rozbojów (art. 280 k.k.), kradzieży rozbójniczej (art. 281 k.k.) czy wymuszenia rozbójniczego (art. 282 k.k.¹⁹⁰⁵). Tak samo, możliwe jest zrealizowanie przez prześladowcę znamion przestępstwa przywłaszczenia (art. 284 k.k.). Nietrudno także wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym stalker, w zamiarze wzbudzenia po stronie ofiary poczucia udręczenia oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dopuszcza się w stosunku do niej serii oszustw, np. „na policjanta”, „na blik”, „na wnuczka” (art. 286 § 1 k.k.)¹⁹⁰⁶. Nie można wykluczyć przypadku polegającego na popełnieniu przez

¹⁹⁰² Wydaje się, że możliwe jest wskazanie sytuacji, w których sprawca – w ramach uporczywego nękania – realizował będzie znamiona groźby karalnej, zniesławienia, naruszenia nietykalności cielesnej czy zmuszania w taki sposób, że będzie to uzasadniało przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji, choć siłą rzeczy, ze względu na relatywnie dolegliwe zagrożenie karą przewidziane w art. 190a § 1 k.k., nie będzie ich aż tak wiele. Zdecydowanie trudniej wyobrazić sobie analogiczny przypadek związany z popełnieniem przestępstwa znieważenia.

¹⁹⁰³ Na temat zbiegu rzeczywistego właściwego zachodzącego pomiędzy uporczywym nękaniami a poszczególnymi przestępstwami przeciwko mieniu zob. np. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190a, teza 20, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 326, P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 90, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 93.

¹⁹⁰⁴ W takim przypadku dojdzie do zbiegu art. 190a § 1 k.k. z art. 278 § 1 k.k. Do pomyslenia jest także dopuszczenie się przez stalkera kradzieży szczególnie zuchwałej (art. 278 § 3a k.k.), czego przykładem może być sytuacja, w której prześladowca, powodowany chęcią jeszcze większego przestraszenia nękanej ofiary, na jej oczach, demonstracyjnie i wielokrotnie wynosi z wynajmowanego przez nią mieszkania należące do niej przedmioty (jak się zdaje, będzie to „kradzież, której sprawca swoim zachowaniem wykazuje postawę lekceważącą lub wyzywającą wobec posiadacza rzeczy ruchomej”, o czym mowa w definicji kradzieży szczególnie zuchwałej z art. 115 § 9a pkt 1 k.k.) czy też wyrywa jej torebkę i zabiera z portfela wszystkie pieniądze, por. M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 278, teza 34.

¹⁹⁰⁵ Stalker czyni to nie tylko w zamiarze wywołania u ofiary poczucia zagrożenia, ale także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

¹⁹⁰⁶ Do pomyslenia jest również sytuacja, w której sprawca, w ramach trwającego od pewnego czasu uporczywego nękania, realizował będzie znamiona art. 286 § 2 k.k. (tzw. oszustwo pokradzieżowe), por. np. M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 286, teza 11. Dojdzie do tego wówczas, gdy

sprawcę oszustwa bądź szkodnictwa komputerowego¹⁹⁰⁷ (art. 287 § 1 k.k.)¹⁹⁰⁸. Stalker może również dopuszczać się niszczenia, uszkodzania lub czynienia niezdatnymi do użytku rzeczy należących do ofiary (art. 288 § 1 k.k.), np. w celu wzbudzenia u niej poczucia zagrożenia¹⁹⁰⁹. Choć w doktrynie wskazuje się w tym obszarze na zbieg rzeczywisty właściwy uzasadniający zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji, wydaje się, że w przypadku zachowań nakierowanych na mienie pokrzywdzonego w niektórych sytuacjach należało będzie dopuścić konsumpcję poszczególnych typów czynów zabronionych przez art. 190a § 1 k.k. (sprawca „na pamiątkę” zabiera „codzienne”, drobne przedmioty należące do ofiary czy też dokonuje ich zniszczenia). Warto przy tym zauważyć, że uporczywe nękanie może polegać wyłącznie na dokonywaniu kradzieży na szkodę pokrzywdzonego. Przyjęcie możliwości skonsumowania art. 278 § 1 k.k. przez art. 190a § 1 k.k. wydaje się wówczas w pełni uprawnione. W wielu sytuacjach uzasadnione będzie jednak zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji. Za przykład tego rodzaju posłużyć może stan faktyczny, w którym stalker w zamiarze wywołania po stronie pokrzywdzonego poczucia zagrożenia dokonuje na nim licznych rozbojów¹⁹¹⁰. Przepisem, który relatywnie często może zbiegać się z przestępstwem uporczywego nękania jest naruszenie intymności seksualnej innej osoby, co potwierdzają badania przeprowadzone przez M. Mozgawę i K. Nazar-Gutowską¹⁹¹¹. Choć na płaszczyźnie wymiaru kary nie ma przeszkód, aby dopuścić pochłonięcie art. 191a § 1 k.k. przez art. 190a § 1 k.k., wydaje się, że co do zasady pomiędzy tymi przepisami zachodził będzie zbieg rzeczywisty właściwy¹⁹¹². O ile w obszarze uporczywego nękania mieścić się mogą czynności wymienione w art. 191a § 1 k.k., w

stalker, który okradł daną osobę z jej prywatnych przedmiotów, raz po raz żądał będzie korzyści majątkowych w zamian za ich sukcesywny zwrot.

¹⁹⁰⁷ Por. np. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III...*, art. 287, teza 9, B. Michalski [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, Art. 287, teza 7, Nb 7, S. Łagodziński, *Przestępstwa przeciwko mieniu w kodeksie karnym (wybrane zagadnienia)*, Prok. i Pr. 1999, nr 2, s. 16.

¹⁹⁰⁸ Przykładem tego będzie stan faktyczny, w którym stalker, w ramach podjętego prześladowania, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub wyrządzenia danej osobie szkody, bez upoważnienia wpływał będzie na automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przekazywanie danych informatycznych odbywające się na należącym do niej komputerze – co będzie miało miejsce poprzez wprowadzenie do systemu wirusa komputerowego – czy też zmieni zapis przechowywanych przez nią danych informatycznych poprzez ich zaszyfrowanie, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III...*, art. 287, teza 35, 49.

¹⁹⁰⁹ Niewykluczone zdaje się także chociażby dopuszczenie się przez sprawcę zaboru cudzego pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia (art. 289 k.k.).

¹⁹¹⁰ Przestępstwo to, stypizowane w art. 280 § 1 k.k., zagrożone jest *de lege lata* karą pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

¹⁹¹¹ M. Mozgawa, K. Nazar-Gutowska, *Utrwalanie...*, s. 17 i n.

¹⁹¹² Tak też P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 90-91, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 8, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 86 (poglądy wyrażone przed nowelizacją art. 190a k.k. z 2020 roku związaną ze zmianą wymiaru kary za to przestępstwo), S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 2, Nb 21.

większości tego rodzaju przypadków za uzasadnione uznać należy zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji. Trudno wyobrazić sobie, aby przywołanie jedynie art. 190a § 1 k.k. okazało się wystarczające w sytuacji, gdy stalker stosował względem ofiary przemoc i utrwał jej wizerunek w trakcie czynności seksualnej czy też rozpowszechniał bez zgody danej osoby nagrania jej aktywności seksualnych pozyskane w drodze podstępnego zainstalowania w jej domu kamer bądź też posiadane przez niego jeszcze z czasu, kiedy łączyła ich intymna relacja¹⁹¹³.

Na uporczywe nękanie może także składać się kradzież tożsamości innej osoby (art. 190a § 2 k.k.). Jak się zdaje, pomiędzy tymi przepisami zachodził będzie zbieg rzeczywisty właściwy¹⁹¹⁴. Nietrudno wyobrazić sobie przypadki stalkingu związanego z podszywaniem się pod ofiarę oraz wykorzystywaniem jej wizerunku, innych jej danych osobowych lub innych danych, za pomocą których jest ona publicznie identyfikowana, skutkujące wyrządzeniem jej szkody majątkowej lub osobistej oraz wywołaniem u niej uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia jej prywatności. Prześladowca może np. włamać się na konto społecznościowe danej osoby i podając się za nią proponować innym skorzystanie z rzekomo oferowanych przez nią usług seksualnych. Może także podszywać się pod swoją ofiarę i wystawiać w jej imieniu nieprawdziwe ogłoszenia dotyczące sprzedaży określonych przedmiotów, również tych kompromitujących daną osobę, powodując powstanie po jej stronie szkody o charakterze osobistym lub majątkowym. Między innymi ze względu na zagrożenie karą, jakie przyjęte zostało w obu typach czynów zabronionych (choć w sytuacji, gdy czyny zagrożone są identycznymi sankcjami możliwe, a nierzadko i wskazane, jest przyjęcie zbiegu pomijalnego¹⁹¹⁵), zasadniczo należy opowiedzieć się za zbiegiem rzeczywistym właściwym i zastosowaniem kumulatywnej kwalifikacji.

Jeśli chodzi o inne przestępstwa stypizowane w Kodeksie karnym, art. 190a § 1 – choć zależeć to będzie od realiów konkretnego stanu faktycznego – może pozostawać w rzeczywistym właściwym zbiegu z określonymi przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu¹⁹¹⁶.

¹⁹¹³ Wydaje się jednak, iż nie należy zupełnie wykluczać możliwości pochłonięcia art. 191a § 1 k.k. przez art. 190a § 1 k.k. Być może kwantum zła łączące się z tym zdarzeniem w pewnych okolicznościach mogłoby zostać odzwierciedlone przez przywołanie w kwalifikacji prawnej samego art. 190a § 1 k.k., zagrożonego obecnie karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

¹⁹¹⁴ Tak też np. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190(a), teza 20, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 326, A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190a, teza 28.

¹⁹¹⁵ Por. A. Michalska-Warias, *Artykuł 207 k.k.* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się...*, s. 272.

¹⁹¹⁶ W sytuacjach polegających na uporczywym nękanii może dojść do usiłowania (bądź dokonania) zabójstwa z art. 148 k.k. W wielu takich wypadkach do rozważenia pozostanie przyjęcie zbiegu przestępstw – istotne znaczenie będzie tutaj miało wzięcie pod uwagę wszystkich warunków prawnej jedności czynu. Co do przestępstwa znęcania

Za niewykluczone uznać należy chociażby podjęcie przez stalkera zachowań polegających na usiłowaniu doprowadzenia ofiary do targnięcia się na własne życie namową lub przez udzielenie jej do tego pomocy (art. 151 k.k.). Za przykład posłużyć tu może sytuacja, w której prześladowca szykanuje swoją ofiarę za pośrednictwem Internetu. W licznych komunikatach nie tylko podaje jej gotowe metody pozbawienia się życia, lecz także namawia ją do tego, aby podjęła ten krok, wzbudzając u niej jednocześnie poczucie poniżenia i udręczenia (tego rodzaju zachowanie stanowi jedną z metod uporczywego nękania)¹⁹¹⁷. Typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. może także łączyć się ze spowodowaniem po stronie pokrzywdzonego uszczerbku na zdrowiu, a zatem z realizacją znamion art. 156 lub 157 k.k.¹⁹¹⁸ Nie można wykluczyć stanów faktycznych polegających na braniu przez stalkera udziału w bójkach lub pobiciach, w których ofiara narażona zostaje na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu (art. 158 § 1 k.k.)¹⁹¹⁹.

Jak się zdaje, zbieg¹⁹²⁰ rzeczywisty właściwy uzasadniający zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji w wielu przypadkach zachodził będzie pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a art. 189 k.k. Nietrudno wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym prześladowca pozbawia swoją ofiarę wolności. Jak trafnie wskazała M. Budyn-Kulik, może to mieć charakter krótkotrwały (np. unieruchomienie przez stalkera windy między piętrami po to, aby porozmawiać z daną osobą sam na sam) bądź też przybrać formę wykraczającą poza ramy nękania. Przykładem tego będzie sytuacja, w której sprawca w celu umożliwienia sobie ucieczki pozostawia pokrzywdzonego w piątek wieczorem w zamkniętym pomieszczeniu. Choć zakłada możliwość wydostania się ofiary w krótkim czasie, godzi się także na to, że może to nastąpić dopiero w poniedziałek, co rzeczywiście ma miejsce¹⁹²¹. Nietrudno podać przypadki

się por. A. Michalska-Warias, *Artykuł 207 k.k.*... [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się...*, s. 271-274 oraz cytowana przez Autorkę literatura i orzecznictwo. Jak warto zauważyć, za zbiegiem rzeczywistym właściwym zachodzącym pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a art. 151, 155, 156, 157 k.k. opowiedziała się M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 91, por. także w odniesieniu do art. 156 i 157 k.k. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190a, teza 20, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 326, co do art. 157 k.k. zob. A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190a, teza 28.

¹⁹¹⁷ Można również wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym stalker prześladowuje kobietę ciężarną i uporczywie nakłania ją do przerwania ciąży (art. 152 § 2 lub 3 k.k.). Zachowania tego rodzaju wydają się przy tym bardziej prawdopodobne w przypadku stalkingu odbywającego się pomiędzy byłymi bądź obecnymi partnerami.

¹⁹¹⁸ W niektórych sytuacjach tego rodzaju prawdopodobne wydaje się przyjęcie zbiegu przestępstw.

¹⁹¹⁹ Dla przykładu, sprawca uczestniczy w zorganizowanych napaściach na prześladowaną jednostkę po to, aby udowodnić jej swoją przewagę i spotęgować występujące po jej stronie poczucie zagrożenia.

¹⁹²⁰ Zrealizowanie jednym czynem znamion art. 190a § 1 k.k. oraz któregoś z przestępstw z rozdziału XX. wydaje się sytuacją zupełnie wyjątkową. Podobnie rzecz przedstawiać się będzie w odniesieniu do przestępstw z rozdziału XXI. Trudno także wyobrazić sobie, aby stalker nękał inną osobę poprzez oddziaływanie na środowisko (rozdział XXII), choć zapewne nie można tego zupełnie wykluczyć.

¹⁹²¹ Autorka rozważała możliwość pochłonięcia art. 189 k.k. przez art. 190a § 1 k.k., jednak okazało się to wykluczone z uwagi na przewidziane w przepisach sankcje. Przestępstwo bezprawnego pozbawienia wolności

stalkingu łączące się z relatywnie „łagodnymi” postaciami pozbawienia ofiary wolności, co do których można orzec, że mieścić się one będą w ramach nękania. Przykładem tego jest chociażby trwające niezbyt długo uniemożliwianie ofierze wyjścia z samochodu czy też chwilowe zamknięcie jej w pokoju. Można jednak także wskazać na sytuacje, w przypadku których uzasadnione okaże się zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji¹⁹²², np. całkowite uniemożliwianie ofierze wyjścia z jakiegoś pomieszczenia przez kilka dni czy też cykliczne pozbawianie jej wolności w inny sposób, ponawiane przez sprawcę w ramach nękania. Należy zatem stwierdzić, że zbieg zachodzący pomiędzy art. 190a § 1 k.k. oraz art. 189 § 1 k.k., w zależności od realiów danego stanu faktycznego, będzie albo zbiegiem pomijalnym rozstrzyganym na zasadzie konsumpcji, przy czym uporczywe nękanie pochłonie bezprawne pozbawienie wolności, albo też zbiegiem rzeczywistym właściwym uzasadniającym zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji¹⁹²³.

Zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji wydaje się możliwe przy uporczywym nękanii obejmującym złośliwe przeszkadzanie publicznemu wykonywaniu aktu religijnego (art. 195 § 1 k.k.). Taka sytuacja będzie miała miejsce wówczas, gdy sprawca, chcąc jeszcze bardziej dokuczyć prześladowanej osobie, zacznie uczęszczać wraz z nią na niedzielne nabożeństwa, w trakcie których dochodzić będzie do wykrzykiwania obelg pod jej adresem. Może on również w czasie trwających Mszy Świętych głośno wyszydzać¹⁹²⁴ przekonania wszystkich zgromadzonych tam osób, w tym także i samej ofiary. Niewykluczone jest także zrealizowanie przez stalkera znamion art. 195 § 2 k.k. typizującego złośliwe przeszkadzanie pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym. Przykładem tego może być stan faktyczny, w którym sprawca zakłóca przebieg uroczystości pogrzebowych osoby bliskiej dla ofiary nękania, przez co próbuje wywołać w pokrzywdzonym jeszcze większe poczucie

zagrożone było wówczas surowszą karą niż uporczywe nękanie, zatem zbieg wskazanych przepisów uznany został za zbieg rzeczywisty właściwy, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 82. Warto zauważyć, iż obecnie uporczywe nękanie zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, natomiast bezprawne pozbawienie człowieka wolności w typie podstawowym – karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W tym obszarze nie ma zatem przeszkód do uznania, że art. 190a § 1 k.k. mógłby skonsumować art. 189 § 1 k.k.

¹⁹²² W odniesieniu do przestępstwa znęcania się por. A. Michalska-Warias, *Artykuł 207 k.k. ...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się...*, s. 271, V. Konarska-Wrzosek, M. Szewczyk [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 992, Nb 85.

¹⁹²³ Za zbiegiem rzeczywistym właściwym opowiedział się M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190a, teza 20. Jeszcze przed nowelizacją art. 190a k.k. na takim stanowisku stała też P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 90, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 326 czy A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 190a, teza 28. W przypadku pozbawienia wolności stypizowanego w art. 189 § 2, 2a i 3 k.k., z uwagi na przewidziane zagrożenie karą, w grę będzie mogła wejść jedynie kumulatywna kwalifikacja.

¹⁹²⁴ Por. P. Kozłowska-Kalisz [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 195, teza 4.

udręczenia. Zachowanie stalkera oddziałuje jednak także na innych żalobników. Można wyobrazić sobie postępowanie prześladowcy polegające na obrażaniu uczuć religijnych innych osób poprzez publiczne znieważanie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych (art. 196 k.k.), choć nie wydaje się, aby były to częste sytuacje¹⁹²⁵. Zdaniem M. Budyn-Kulik w przypadku zbiegu art. 190a § 1 k.k. z art. 194 k.k. (dyskryminacja wyznaniowa), art. 195 k.k. lub art. 196 k.k. należało będzie opowiedzieć się za zaistnieniem zbiegu rzeczywistego pomijalnego – art. 190a § 1 k.k. pochłonie przywołane wyżej przepisy¹⁹²⁶. Zbieg rzeczywisty właściwy, jeszcze wówczas, gdy stalking zagrożony był łagodniejszą niż obecnie karą, przyjmowała natomiast P. Kozłowska-Kalisz¹⁹²⁷. Jak się zdaje, w większości takich przypadków, z uwagi na atakowanie także innych dóbr prawnych niż dobra samej ofiary – jak również fakt, iż pominięcie przywołanych przepisów uniemożliwi zrekonstruowanie przebiegu zachowania sprawcy i pełne odzwierciedlenie jego zawartości kryminalnej – należało będzie posłużyć się kumulatywną kwalifikacją.

Zbieg rzeczywisty właściwy zachodzić może także chociażby pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a przestępstwami stypizowanymi w art. 197 k.k., 198 k.k., 199 k.k. oraz 200 § 1 k.k. Nietrudno wyobrazić sobie uporczywe nękanie, którego jednym z elementów (być może kulminacyjnym) okaże się zgwałcenie ofiary czy wymuszenie na niej innej czynności seksualnej, choć nie wydaje się, aby stany faktyczne tego rodzaju zdarzały się nader często. W wielu takich sytuacjach za całkiem prawdopodobne uznać należy wystąpienie zbiegu przestępstw, choć rację ma M. Budyn-Kulik, iż jedną z form nękania może być chociażby doprowadzenie danej osoby, przede wszystkim podstępem, do poddania się innej czynności seksualnej, co uzasadniać będzie zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji¹⁹²⁸. Niewykluczone jest także zrealizowanie przez sprawcę znamion art. 198 czy 199 k.k.¹⁹²⁹ (stalker prześladowający osobę bezradną doprowadzający do poddania się przez nią innej czynności seksualnej, prześladowca doprowadzający do wykonania innej czynności seksualnej przez dręczoną ofiarę

¹⁹²⁵ Stalker wielokrotnie wyrzucający przez okno kamienicy należące do ofiary obrazy, różańce, figurki i krzyże, które to zachowanie, obserwowane przez licznych, wierzących sąsiadów, ma obrazić i wydrwić religijność ofiary. W kwestii przedmiotu czci religijnej por. P. Kozłowska-Kalisz [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*..., art. 196, teza 4.

¹⁹²⁶ M. Budyn-Kulik, *Kodeks*..., teza 89, por. M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne*..., s. 35.

¹⁹²⁷ P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo*... [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*..., s. 91.

¹⁹²⁸ M. Budyn-Kulik, *Kodeks*..., teza 91. Autorka opowiada się za przyjęciem tej postaci zbiegu także w przypadku zrealizowania przez sprawcę typów kwalifikowanych z art. 197 § 3 i 4 k.k., choć będą to sytuacje rzadkie. Por. także P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo*... [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*..., s. 91.

¹⁹²⁹ Za zbiegiem rzeczywistym właściwym opowiedziała się P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo*... [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*..., s. 91, a także, jak się zdaje, M. Budyn-Kulik, *Kodeks*..., teza 91.

znajdującą się w krytycznym położeniu¹⁹³⁰). Tego rodzaju przypadki, zdecydowanie wykraczające poza ramy uporczywego nękania¹⁹³¹, uzasadniały będą przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji. Tak samo ocenione powinno zostać wykorzystanie seksualne małoletniego stypizowane w art. 200 § 1 k.k.¹⁹³²

W kontekście zastosowania kumulatywnej kwalifikacji warto także rozważyć sytuację polegającą na prezentowaniu małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych lub udostępnianiu mu przedmiotów mających taki charakter oraz rozpowszechnianiu treści pornograficznych w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi (art. 200 § 3 k.k.)¹⁹³³. Niewykluczone wydaje się nękanie osoby, która nie ukończyła 15 roku życia¹⁹³⁴, odbywające się m.in. poprzez wielokrotne prezentowanie jej filmów pornograficznych czy też wręczanie jej czasopism o takim charakterze¹⁹³⁵. Choć przestępstwo z art. 200 § 3 k.k. zagrożone jest znacznie niższą karą niż przestępstwo uporczywego nękania i, co za tym idzie, na płaszczyźnie wymiaru kary nie ma przeszkód do przyjęcia, iż może ono zostać pochłonięte przez art. 190a § 1 k.k., jak się zdaje należy opowiedzieć się tu za zbiegiem rzeczywistym właściwym. Przemawia za tym m.in. wysoka społeczna szkodliwość czynów wymierzonych przeciwko wolności seksualnej małoletniego¹⁹³⁶ – przywołanie tego przepisu w

¹⁹³⁰ Np. najemcę niedysponującego środkami finansowymi na zapłatę czynszu, M. Bielski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 199, teza 17.

¹⁹³¹ Warto także zwrócić uwagę na zagrożenie karą przewidziane w przywołanych przepisach, które w pewnych sytuacjach uniemożliwiłoby skonsumowanie ich przez art. 190a § 1 k.k.

¹⁹³² Przestępstwo to zagrożone jest karą pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

¹⁹³³ M. Budyn-Kulik odnosząc się wprawdzie do art. 202 § 1 k.k. podaje niezwykle trafny przykład narzucania treści pornograficznych w postaci przesyłania do danej osoby „własnych nagich, eksponujących organy płciowe zdjęć czy filmów z udziałem sprawcy lub prezentujących sprawcę podczas masturbowania się w związku z kontaktem z przedmiotami należącymi do pokrzywdzonego lub w obecności jego wizerunku”, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 87.

¹⁹³⁴ Za możliwe uznać należy także jednoczesne zrealizowanie znamion przestępstwa stalkingu oraz przestępstwa groomingu stypizowanego w art. 200a k.k. Za przykład posłużyć tu może stan faktyczny, w którym prześladowca, od pewnego czasu dręczący małoletniego poniżej lat 15, za pośrednictwem czatów, e-maili oraz komunikatorów internetowych, natarczywie składa mu propozycje obcowania płciowego. W sytuacji, gdy sprawca zmierzał będzie do realizacji tej propozycji, dojdzie do popełnienia przestępstwa z art. 200a § 2 k.k. Jak stwierdził SN w postanowieniu z dnia 23 listopada 2017 r., V KK 227/17, LEX nr 2418099, „wymagane do przypisania sprawcy przestępstwa określonego w art. 200a § 2 k.k. wypełnienie jego zachowaniem znamienia zmierzania do realizacji propozycji seksualnej, o jakiej mowa w tym przepisie, ma miejsce także wtedy, gdy składający taką propozycję, po jej złożeniu małoletniemu poniżej lat 15, nakłania go następnie, w tym przez ponaglanie, do reakcji na nią, bez względu na to, czy nakłanianie to okaże się skuteczne ani czy nakłaniany w ogóle zareaguje w jakikolwiek sposób na takie nakłanianie. Znamię powyższe jest wypełnione zatem w szczególności takim zachowaniem, które polega na wielokrotnym, usilnym nakłanianiu i ponaglaniu małoletniej poniżej 15 lat, poza samym ponawianiem propozycji seksualnych, do nawiązania z nim kontaktu, używając takich zwrotów, jak: «odpisz», «czekam», «dlaczego nie piszesz», «czekam», «odpisz proszę», «czujesz to co robimy», «co ty na to»”, por. także postanowienie SN z dnia 17 marca 2016 r., IV KK 380/15, OSNKW 2016, nr 6, poz. 38.

¹⁹³⁵ Por. M. Bielski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 200, teza 20.

¹⁹³⁶ Por. rozważania M. Budyn-Kulik na temat relacji art. 190a § 1 k.k. oraz art. 202 k.k., M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 87. Jak na tle ówczesnego stanu prawnego zauważyła Autorka, „Jeżeli zachowanie sprawcy realizuje jednocześnie znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. i art. 202 § 1 k.k., należy przyjąć, że zachodzi tu

kwalifikacji prawnej uzasadnione będzie potrzebą oddania całej naganności podjętego postępowania. Co więcej, trudno utrzymywać, że zachowanie stypizowane w art. 200 § 3 k.k. mieści się typowo w ramach uporczywego nękania. Na podobnej zasadzie zbieg rzeczywisty właściwy zachodził będzie pomiędzy art. 190a § 1 k.k. oraz art. 200 § 4 k.k. Stalker w ramach uporczywego nękania małoletniego może bowiem – w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub zaspokojenia seksualnego innej osoby – prezentować małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej (prześladowca onanizujący się w obecności małoletniego¹⁹³⁷, cyber-prześladowca prezentujący małoletniemu akty płciowe odbywające się „na żywo” w mieszkaniu sprawcy¹⁹³⁸)¹⁹³⁹.

Możliwe są sytuacje, w których sprawca utrwalał będzie treści pornograficzne z udziałem małoletniego (art. 202 § 4 k.k.) będącego jednocześnie ofiarą uporczywego nękania bądź też dopuści się przestępstwa stypizowanego w art. 202 § 3 k.k.¹⁹⁴⁰ Skonsumowanie wskazanych czynów zabronionych przez art. 190a § 1 k.k. nie jest dopuszczalne m.in. z uwagi na przewidziane w nich zagrożenie karą. Można wyobrazić sobie zbieg art. 190a § 1 k.k. z art. 202 § 1 k.k. (publiczne prezentowanie treści pornograficznych w taki sposób, że może to narzucić ich odbiór osobie, która sobie tego nie życzy)¹⁹⁴¹. Tego rodzaju zachowania¹⁹⁴² dopuści się stalker wielokrotnie wystawiający na osiedlu nieopodal mieszkania ofiary plakaty i billboardy¹⁹⁴³ ukazujące ją podczas podejmowanych aktów seksualnych. Jak się zdaje, sprawca uporczywego nękania może także doprowadzać prześladowaną osobę do uprawiania

zbieg rzeczywisty, wymagający kumulatywnej kwalifikacji. Możliwość pochłonięcia przepisu art. 202 § 1 i 2 przez przepis art. 190a § 1 k.k. (którego znamiona obejmują niewątpliwie szersze spektrum zachowań) wydaje się niemożliwe **ze względu na inne przedmioty ochrony** [podkr. P.P.]. Przepis art. 202 § 1 k.k. chroni, jak się wskazuje w literaturze, wolność od wstydu seksualnego i obyczajność, a przepis art. 202 § 2 k.k. – ponadto prawidłowy rozwój małoletniego w sferze seksualnej”.

¹⁹³⁷ M. Bielski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 200, teza 27.

¹⁹³⁸ Por. *ibidem*, teza 28.

¹⁹³⁹ Co do zbiegu rzeczywistego właściwego art. 190a § 1 k.k. z art. 200 i 200a § 2 k.k. zob. P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 91.

¹⁹⁴⁰ Dla przykładu, podczas wymuszonych seansów prezentować będzie pokrzywdzonemu treści pornograficzne z udziałem małoletniego albo treści pornograficzne związane z prezentowaniem przemocy lub posługiwaniem się zwierzęciem.

¹⁹⁴¹ Na temat zbiegu rzeczywistego właściwego art. 190a § 1 k.k. oraz art. 202 § 1 k.k. zob. M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 34.

¹⁹⁴² Do pomyślenia jest również takie postępowanie sprawcy stalkingu (art. 202 § 4b k.k.), które polegać będzie na prezentowaniu treści pornograficznych przedstawiających wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej, np. pornograficznego filmu animowanego ukazującego obcowanie płciowe z udziałem dzieci, por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 202, teza 19.

¹⁹⁴³ V. Konarska-Wrzošek [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 202, teza 2.

prostytacji (art. 203 k.k.). W tym wypadku dochodzić będzie do zbiegu rzeczywistego właściwego uzasadniającego zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji¹⁹⁴⁴.

Nie można wykluczyć zbiegu uporczywego nękania z określonymi przestępstwami przeciwko rodzinie i opiece¹⁹⁴⁵. Do wyobrażenia jest taki przebieg prześladowania, w ramach którego dochodzić będzie chociażby do porzucania małoletniego poniżej lat 15 (art. 210 § 1 k.k.)¹⁹⁴⁶ czy też uprowadzania lub zatrzymywania takiego małoletniego (art. 211 k.k.)¹⁹⁴⁷, choć z pewnością będą to przypadki skrajne. Zbieg rzeczywisty właściwy zachodzić może pomiędzy art. 190a § 1 k.k. oraz niektórymi przestępstwami przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego. Gdy prześladowanie wymierzone jest w funkcjonariusza publicznego, za prawdopodobne należy uznać naruszanie jego nietykalności cielesnej podczas¹⁹⁴⁸ lub w związku¹⁹⁴⁹ z pełnieniem obowiązków służbowych (art. 222 § 1

¹⁹⁴⁴ Jak warto zauważyć, typ czynu zabronionego z art. 203 § 1 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od roku do lat 10, zaś przestępstwo z art. 203 § 2 k.k. – karą pozbawienia wolności od lat 2 do 15. W pewnych okolicznościach rozważyć należało będzie jednak zakwalifikowanie zachowania sprawcy jako przestępstwa znęcania.

¹⁹⁴⁵ Do pomyślenia jest taka postać prześladowania, w ramach której stalker dopuści się rozpijania swojej małoletniej ofiary (art. 208 k.k.) notorycznie nakłaniając ją do spożywania napojów alkoholowych po to, aby obserwować jej zachowanie w stanie nietrzeźwości oraz wzbudzać u niej poczucie poniżenia.

¹⁹⁴⁶ Dla przykładu, niania zatrudniona przez rodziców do opieki nad przedszkolakiem dokucza mu na różne sposoby. Poprzez wyrządzanie chłopcu drobnych dolegliwości doprowadza do pojawienia się u niego poczucia zagrożenia oraz udręczenia. Ze względu na strach przed nianią, dziecko nie mówi o tym fakcie rodzicom. Jedną z form nękania małoletniego jest pozostawianie go bez opieki podczas codziennych „spacerów” – opiekunka wychodzi z dzieckiem na osiedle, zostawia je tam i poleca mu grzeczną przechadzkę po znanych mu okolicach. Sama wraca do domu i zupełnie nie interesuje się poczynaniami kilkulatka, przez co zostaje on pozbawiony opieki i pozostawiony własnemu losowi, por. J. Jodłowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I...*, art. 210, teza 5b.

¹⁹⁴⁷ Były konkubent nękający swoją niedawną partnerkę dopuszcza się zachowań polegających na wielokrotnym pozbawianiu jej nadzoru nad dzieckiem. Mężczyzna, żeby udręczyć i przestraszyć kobietę, wielokrotnie zabiera kilkulatka z placu zabaw czy świetlicy (będąc dla niego formalnie osobą obcą) oraz – wbrew woli matki – zmienia jego miejsce pobytu. Za zbiegiem rzeczywistym właściwym opowiedzieli się także M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190a, teza 20, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 326, P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 90 czy M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 92.

¹⁹⁴⁸ Jak trafnie zauważają A. Barczak-Oplustil i M. Iwański, „Každy atak na ten podmiot [funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej – P.P.] podjęty w czasie wykonywania przez niego obowiązków służbowych może skutkować narażeniem na niebezpieczeństwo prawidłowego toku funkcjonowania tych instytucji [instytucji państwowych, międzynarodowych i samorządu terytorialnego – P.P.]; w takiej sytuacji dla uzasadnienia zwiększonego, w stosunku do art. 217, stopnia społecznej szkodliwości niepotrzebne jest odwoływanie się do motywu leżącego u podstaw podjęcia przez sprawcę konkretnego zachowania. Może być on całkowicie prywatny (zazdrosny mąż narusza nietykalność cielesną domniemanego kochanka swojej żony, będącego funkcjonariuszem publicznym wykonującym obowiązki służbowe)”, A. Barczak-Oplustil, M. Iwański [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 222, teza 14, podobnie też J. Lachowski [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do artykułów 222–316*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 222, teza 3, Nb 49.

¹⁹⁴⁹ Należy zauważyć, iż pewnych wątpliwości nasuwa charakter związku łączącego naruszenie nietykalności cielesnej z pełnieniem obowiązków służbowych. Wydaje się, że o takim związku nie można mówić wówczas, gdy powodem naruszenia nietykalności cielesnej były relacje łączące sprawcę i ofiarę na gruncie prywatnym, M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 222, teza 7. Na ten temat zob. także chociażby J. Lachowski [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III...*, Art. 222, teza 1, Nb 50, teza 3, Nb 52, R. Hałas [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024,

k.k.)¹⁹⁵⁰, które może być połączone ze znieważaniem go (art. 226 § 1 k.k. ¹⁹⁵¹)¹⁹⁵². Dość prawdopodobne wydaje się realizowanie przez stalkera znamion art. 224a k.k. penalizującego wszczynanie fałszywych alarmów. Sytuacja taka będzie miała miejsce, gdy sprawca uporczywego nękania, w celu wzbudzenia u ofiary poczucia zagrożenia, kilkakrotnie podrzuci w okolicę zamieszkałej przez nią kamienicy torbę wypełnioną zwiniętą odzieżą zawiadamiając odpowiednie służby o podłożeniu bomby¹⁹⁵³ i wywołując czynności związane z zapewnieniem bezpieczeństwa lokatorom¹⁹⁵⁴. Wydaje się, że możliwy jest zbieg art. 190a § 1 k.k. z przepisami takimi jak art. 228 § 4 k.k., art. 229 § 1 lub 3 k.k. czy nawet art. 230a § 1 k.k.¹⁹⁵⁵ Co oczywiste,

Legalis, Art. 222, teza 4, Nb 4, B.J. Stefańska [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 222, teza 8, Nb 9, wyrok SN z dnia 1 grudnia 1972 r., Rw 1192/72, OSNKW 1973, nr 4, poz. 55, LEX nr 22393, postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 r., III KK 33/18, OSNKW 2019, nr 8, poz. 43, str. 16.

¹⁹⁵⁰ Prześladowanie połączone z naruszeniem nietykalności cielesnej może również dotyczyć funkcjonariusza publicznego bez związku z pełnieniem obowiązków służbowych oraz odbywać się nie podczas pełnienia przez niego takich obowiązków. W takiej sytuacji nie dojdzie do realizacji znamion art. 222 § 1 k.k.

¹⁹⁵¹ Dla przykładu, rozczarowany wynikiem postępowania przygotowawczego podejrzany, od kilkunastu dni prześladowający policjanta prowadzącego jego sprawę, kilka razy z rzędu szarpie go w czasie służby, obrzucając go jednocześnie inwektywami. W ten sposób chce zszargać jego dobre imię oraz wzbudzić w nim poczucie zagrożenia. Warto podkreślić, że zgodnie z brzmieniem art. 226 § 1 k.k. znieważenie funkcjonariusza publicznego nastąpić ma podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Bardziej prawdopodobne w aspekcie zbiegu art. 190a § 1 k.k. z art. 226 § 1 k.k. wydaje się zatem uporczywe nękanie wymierzone w funkcjonariusza publicznego, którego motyw ma swoje źródło w pełnieniu przez niego obowiązków służbowych, co, w moim przekonaniu, nie wyklucza całkowicie istnienia po stronie ofiary także pobudek wynikających z relacji prywatnych. Na temat przestępstwa znieważenia funkcjonariusza publicznego zob. także wyrok TK z dnia 12 lutego 2015 r., SK 70/13, OTK-A 2015, nr 2, poz. 14, Dz.U. z 2015 r., poz. 234, LEX nr 1641405. Należy jednak pamiętać o tym, że w niektórych sytuacjach tego rodzaju może dochodzić do zbiegu przestępstw, nie zaś do zbiegu przepisów.

¹⁹⁵² Jak się zdaje, zbieg rzeczywisty właściwy zachodził będzie również pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a art. 224 § 2 k.k. Przykładem tego może być prześladowanie funkcjonariusza publicznego połączone ze stosowaniem groźby bezprawnej podjęte w celu zmuszenia go do przedsięwzięcia lub zaniechania prawnej czynności służbowej.

¹⁹⁵³ Por. A. Barczak-Oplustil, M. Iwański [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, Art. 224(a), teza 7.

¹⁹⁵⁴ Warto zwrócić uwagę na relatywnie wysokie zagrożenie karą przewidziane *de lege lata* za wskazane przestępstwa – w przypadku czynu z § 1 jest to kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, w przypadku przestępstwa z § 2 kara pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

¹⁹⁵⁵ Jak się zdaje, można wyobrazić sobie nękanie danej osoby realizowane poprzez uzależnianie wykonania czynności służbowej od otrzymania korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy lub żądanie takiej korzyści, następujące w związku z pełnieniem funkcji publicznej (art. 228 § 4 k.k.). Dojdzie do tego np. w sytuacji, gdy lekarz, od dłuższego czasu „opiekujący się” swoim pacjentem na oddziale wewnętrznym w publicznym szpitalu, uporczywie żąda od niego łapówki, uzależniając od tego przeprowadzenie skomplikowanej operacji. Tak samo można wyobrazić sobie prześladowanie składające się z udzielania albo kierowania obietnic udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji (art. 229 § 1 k.k.). Takiego zachowania dopuści się nadgorliwy student nachodzący wykładowcę po zajęciach, który uporczywie wręcza mu korzyści majątkowe. Warunkiem będzie tu rzecz jasna zaistnienie po stronie wykładowcy któregoś ze skutków z art. 190a § 1 k.k., np. poczucia udręczenia. Prawdopodobne wydaje się również realizowanie przez stalkera znamion art. 229 § 3 k.k. penalizującego kwalifikowany typ przekupstwa. Taka sytuacja będzie miała miejsce wówczas, gdy sprawca podejmie swoje działania po to, aby skłonić osobę pełniącą funkcję publiczną do naruszenia przepisów prawa lub udzieli albo obieca udzielić takiej osobie korzyści majątkowej lub osobistej za naruszenie przepisów prawa. Można wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym podróżny, regularnie przekraczający granicę przez wybrane przejście graniczne, na rozmaite sposoby prześladowuje funkcjonariusza Straży Granicznej bądź Służby Celno-Skarbowej. Jedną z form nękania jest zasypywanie pokrzywdzonego natręczywymi obietnicami udzielenia korzyści majątkowych, co ma nastąpić w zamian za regularne odstępowanie przez niego od czynności kontrolnych (zachowanie to stanowi przestępstwo niedopełnia obowiązków stypizowane w art. 231 k.k.), co przeplatane jest kierowanymi pod jego adresem groźbami (po stronie

sprawcą uporczywego nękania może być także funkcjonariusz publiczny. Nie da się zatem wykluczyć sytuacji, w której podjęte prześladowanie, prowadzące do zaistnienia któregoś ze skutków wymienionych w art. 190a § 1 k.k., łączyć się będzie z przekraczaniem przez niego uprawnień stanowiącym działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego ofiary (art. 231 § 1 k.k.). Przykładem tego może być zachowanie funkcjonariusza, który bez żadnej podstawy prawnej raz po raz nęka ofiarę przeszkukami¹⁹⁵⁶.

W pewnych okolicznościach na uporczywe nękanie mogą składać się zachowania polegające na godzeniu w wymiar sprawiedliwości. Również i w tym wypadku właściwe wydaje się przyjęcie zbiegu rzeczywistego właściwego uzasadniającego zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji. Można wyobrazić sobie nękanie obejmujące składanie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.¹⁹⁵⁷) czy też wysuwanie fałszywych oskarżeń (art. 234 k.k.¹⁹⁵⁸), nie sposób także wykluczyć sytuacji, w której sprawca wielokrotnie dopuści się występku z art. 238 k.k.¹⁹⁵⁹ Całkiem prawdopodobny wydaje się zbieg art. 190a § 1 k.k. z art. 244 k.k. penalizującym niestosowanie się do orzeczonych przez sąd zakazów i nakazów. Nietrudno wyobrazić sobie postępowanie stalkera, który prześladowuje swoją ofiarę wielokrotnie łamiąc

ofiary wzbudzone zostaje poczucie zagrożenia i udręczenia). Na marginesie warto wskazać, iż – jak podkreśla M. Kulik – w sytuacji, gdy sprawca wie, że dane zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa łączy się z popełnieniem czynu zabronionego jako przestępstwo oraz chce, by dana osoba popełniła ten czyn zabroniony, wówczas należy mu przypisać przestępstwo kwalifikowane kumulatywnie z art. 229 § 3 k.k. oraz art. 18 § 2 k.k. w związku z przepisem typizującym to przestępstwo, do którego popełnienia sprawca podzegał, M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 229, teza 13. Można także wyobrazić sobie stan faktyczny polegający na wielokrotnym dopuszczaniu się przez prześladowcę płatnej protekcji czynnej stypizowanej w art. 230a § 1 k.k. Przykładem tego będzie zachowanie podwładnego, który od pewnego czasu notorycznie nachodzi żonę przewodniczącego komisji rekrutacyjnej do określonej instytucji państwowej obiecując jej awans (jak twierdzi, dyrektor firmy jest jego wujkiem) w zamian za wywarcie na małżonku wpływu co do zatrudnienia określonej osoby, czym wzbudza u kobiety poczucie udręczenia.

¹⁹⁵⁶ K. Nazar wspomina w tym kontekście o zachowaniu policjanta, który uporczywie nęka znanego notorycznego złodzieja poprzez przeprowadzanie u niego bezpodstawnych przeszukań, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 327. Autorka opowiada się tutaj za zbiegiem rzeczywistym właściwym.

¹⁹⁵⁷ Przestępstwo to zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Przykładem tego może być postępowanie byłego partnera przedstawiającego nieprawdziwy obraz różnych zdarzeń po to, aby zaszkodzić dręczonej ofierze.

¹⁹⁵⁸ Zazdrosny współpracownik – co stanowić ma jedną z form szykanowania – zgłasza na policję popełnienie przez daną osobę przestępstwa płatnej protekcji, choć w rzeczywistości nie miało to miejsca.

¹⁹⁵⁹ Można wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym były mąż, chcąc dokuczyć prześladowanej byłej żonie, zawiadamia organy ścigania o niepopelnionych przestępstwach. Dla przykładu, w dowolnej formie (ustnej, pisemnej czy elektronicznej), najczęściej anonimowo, informuje on o porwaniu ich wspólnego dziecka, obrabowaniu należącego do kobiety mieszkania czy kradzieży przedmiotów będących jej własnością, inicjując w ten sposób czynności policji nakierowane na wyjaśnienie sprawy. Co do formy zawiadomienia por. M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, W. Zontek [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 238, teza 6, odmiennie R.A. Stefański przyjmując, że ustne zawiadomienie o przestępstwie wymaga spisania protokołu. Autor ten stoi na stanowisku, iż zawiadomienie nie może zostać dokonane w formie samego anonimu, zob. szerzej R.A. Stefański, *Zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie w świetle prawa karnego*, Prok. i Pr. 2005, nr 10, s. 34-36. Do poglądu wykluczającego możliwość złożenia zawiadomienia, o którym mowa w art. 238 k.k. za pomocą anonimu przychyła się także A. Herzog, zob. A. Herzog [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 238, teza 2, Nb 4.

nałożony na niego zakaz kontaktowania się z nią oraz zbliżania się do niej na określoną odległość¹⁹⁶⁰. Do pomyślenia jest również stan faktyczny, w którym sprawca używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka, nękanego przez niego także na inne sposoby (art. 245 k.k.). Choć w przypadku wszystkich ze wskazanych przepisów¹⁹⁶¹ na przeszkodzie zastosowaniu zasady konsumpcji nie stoi zagrożenie karą, uzasadnione okaże się raczej przyjęcie zbiegu rzeczywistego właściwego (sprawca godzi nie tylko w dobrostan ofiary, lecz narusza także powagę czynności podejmowanych w imieniu państwa). Jak się zdaje, zbieg rzeczywisty właściwy zachodził będzie pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a niektórymi przestępstwami przeciwko porządkowi publicznemu¹⁹⁶². Stalker może na przykład publicznie nawoływać nieoznaczone, nieznane mu osoby¹⁹⁶³ do popełnienia występku, przestępstwa skarbowego bądź zbrodni na szkodę swojej ofiary (art. 255 § 1 lub 2 k.k.)¹⁹⁶⁴. Nie sposób całkowicie wykluczyć prześladowania, na które składać się będzie znieważanie pomnika lub innego miejsca publicznego urządzonego w celu uczczenia danej osoby (art. 261 k.k.). Taka sytuacja może mieć miejsce wówczas, gdy sprawca uporczywego nękania, wzbudzając po stronie ofiary uzasadnione okolicznościami poczucie udręczenia, wielokrotnie oblewa farbą bądź obrzuca nieczystościami tablicę pamiątkową poświęconą bliskiej jej osobie umieszczoną na ścianie budynku¹⁹⁶⁵. Postępowanie stalkera może także polegać na znieważaniu miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 § 1 k.k.), będącego osobą bliską dla prześladowanego, czy też ograbianiu tego miejsca (art. 262 § 2 k.k.)¹⁹⁶⁶.

¹⁹⁶⁰ Por. wyrok SR w Giżycku z dnia 28 listopada 2023 r., II K 30/22, LEX nr 3653887.

¹⁹⁶¹ Warto jednak zaznaczyć, iż w przypadku art. 233 § 1 k.k. jest to kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

¹⁹⁶² Na uwagę zasługuje wyrok SR w Chełmnie z dnia 3 stycznia 2023 r., II K 167/22, Legalis nr 2935440, w którym przyjęto zbieg rzeczywisty właściwy przestępstwa uporczywego nękania z przestępstwem groźby karalnej oraz przestępstwem zamachu na urządzenia infrastruktury (art. 254a k.k.). Jak warto zauważyć, uporczywe nękanie w pewnych wyjątkowych przypadkach może wiązać się nawet z wzięciem lub przetrzymywaniem zakładnika (art. 252 § 1 k.k.). Do takiej sytuacji dojdzie np. wówczas, gdy były partner, w celu zmuszenia danej osoby do reaktywacji zakończonego przez nią związku, pozbawi wolności jej dziecko, próbując w tak drastyczny sposób wymóc na niej zmianę decyzji. Na temat brania zakładnika por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 252, teza 5. Także i w tym przypadku do rozważenia pozostawać będzie przyjęcie zbiegu przestępstw.

¹⁹⁶³ L. Peiper, *Komentarz...*, s. 332, M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 255, teza 3.

¹⁹⁶⁴ Przykładem takiej sytuacji będzie podjęcie przez sprawcę uporczywego nękania zachowania polegającego na zamieszczeniu w Internecie (na powszechnie dostępnej, licznie odwiedzanej – w tym także przez samego pokrzywdzonego – stronie bądź w serwisie społecznościowym) ogłoszenia lub wpisu nawołującego do prześladowania ofiary, kradzieży cennych przedmiotów znajdujących się w jej domu czy też zgwałcenia jej ze szczególnym okrucieństwem. Co do znamienia „publicznie” por. Z. Cwiąkański [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 255, teza 16.

¹⁹⁶⁵ Z. Cwiąkański [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 261, teza 7, por. także *ibidem*, teza 5.

¹⁹⁶⁶ Warto podkreślić, iż art. 262 § 2 k.k. zagrożony jest relatywnie surową karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Można wyobrazić sobie przypadek uporczywego nękania, w którym sprawca, dążąc do

Jak była o tym mowa w rozdziale dotyczącym prawnokarnych form reakcji na uporczywe nękanie w ujęciu historycznym, można wyobrazić sobie sytuacje, w których stalker dopuszcza się określonych przestępstw przeciwko ochronie informacji. Trudno jednak *in abstracto* rozstrzygnąć czy zbieg zachodzący pomiędzy poszczególnymi przepisami będzie miał charakter zbiegu rzeczywistego właściwego, czy może zbiegu niewłaściwego pomijalnego prowadzącego do zastosowania zasady konsumpcji¹⁹⁶⁷. Całkiem prawdopodobne wydaje się zrealizowanie przez stalkera znamion art. 267 § 1, 2, 3 lub 4 k.k. Do popełnienia przestępstw stypizowanych we wskazanych przepisach dochodzi np. wówczas, gdy sprawca prześladowania, wbrew woli ofiary, otwierając zamknięte listy zapoznaje się z treścią korespondencji przesyłanej do niej w formie tradycyjnej, przeszukuje rozmowy znajdujące się na jej komunikatorze po uprzednim przełamaniu hasła, przegląda pliki zgromadzone na jej laptopie chronione specjalnym hasłem, które wcześniej omija¹⁹⁶⁸ (art. 267 § 1 k.k.), podłącza się bez uprawnienia do należącego do niej komputera lub smartfona¹⁹⁶⁹ (art. 267 § 2 k.k.), czy też w celu pozyskania pożądaných przez siebie informacji (do których rzecz jasna nie jest uprawniony) zakłada lub posługuje się urządzeniem podsłuchowym, wizualnym albo innym urządzeniem lub oprogramowaniem (dla przykładu, lokuje w samochodzie danej osoby miniaturowy dyktafon bądź też przechwytyuje informacje przesyłane przez nią w Internecie¹⁹⁷⁰ – art. 267 § 3 k.k.). Przy okazji uporczywego nękania może także dojść do sytuacji, w której stalker, w celu jeszcze większego udręczenia pokrzywdzonego, ujawniał będzie innej osobie informacje uzyskane w któryś ze sposobów ujętych w art. 267 § 1, 2 lub 3 k.k. – zachowanie to stypizowane zostało w art. 267 § 4 k.k. Nietrudno również wyobrazić sobie prześladowanie, którego elementem składowym okaże się chociażby niszczenie przez sprawcę należących do ofiary pendrive'ów lub dysków, na których przechowuje ona istotne informacje (były chłopak

wywołania po stronie ofiary poczucia udręczenia, niszczy napisy czy ozdoby umieszczone na grobie bliskiej jej osoby bądź też kradnie znajdujące się tam kwiaty, rzeźby czy znicze, por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 262, teza 2, Z. Cwiakalski [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 262, teza 5.

¹⁹⁶⁷ Dla przykładu, można wyobrazić sobie prześladowanie obejmujące realizację znamion art. 266 § 1 k.k. Będzie tak w sytuacji, gdy stalker wykonujący zawód lekarza w ramach prześladowania swojego dawnego pacjenta (niegdyś przyjaciela, obecnie kochanka jego żony) wielokrotnie ujawni w sieci informacje dotyczące historii leczenia mężczyzny wraz ze spisem przebytych przez niego chorób wenerycznych. Uczyni to bowiem wbrew przepisom art. 40 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1287, por. np. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 266, teza 4, 5, W. Wróbel, D. Zając [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 266, teza 23.

¹⁹⁶⁸ Por. A. Adamski, *Prawo karne komputerowe*, Warszawa 2000, s. 47, A. Lach [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 267, teza 4.

¹⁹⁶⁹ Zob. K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 267, teza 22.

¹⁹⁷⁰ A. Lach [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 267, teza 4.

sukcesywnie pozbywający się wszystkich zapisów pracy doktorskiej swojej niedawnej ukochanej) bądź też udaremnianie lub znaczne utrudnianie osobie uprawnionej zapoznania się z istotnymi informacjami (zmiana przez stalkera haseł dostępu do poczty elektronicznej)¹⁹⁷¹. W takich przypadkach zrealizowane zostaną znamiona art. 268 § 2 k.k.¹⁹⁷² Całkiem prawdopodobne wydaje się popełnienie przez stalkera przestępstwa z 269a k.k. (zakłócenie pracy systemu komputerowego)¹⁹⁷³ czy też art. 269b § 1 k.k.¹⁹⁷⁴ Podane wyżej przypadki powinny być jednak rozpatrywane nie tylko przez pryzmat zbiegu przepisów, ale także ewentualnego zbiegu przestępstw.

Dość ciekawy wydaje się zbieg art. 190a § 1 k.k. z art. 247 k.k. penalizującym znęcanie się nad osobą prawnie pozbawioną wolności. Do takiej sytuacji dojść może np. w stanie faktycznym, w którym jednym z elementów trwającego od jakiegoś czasu nękania więźnia przez drugiego współwięźnia (bądź też przez pilnującego go strażnika, funkcjonariusza Służby Więziennej czy wychowawcę¹⁹⁷⁵) będzie jednorazowe, ale intensywne i rozciągnięte w czasie¹⁹⁷⁶ znęcanie się. Należy zauważyć, iż w przypadku zrealizowania tym samym czynem znamion art. 247 § 1 k.k. oraz art. 190a § 1 k.k., z uwagi na obowiązujące zagrożenie karą (sankcja przewidziana za pierwszy ze wskazanych czynów zabronionych to kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5) wykluczone stanie się przyjęcie, iż przestępstwo znęcania się nad osobą pozbawioną wolności (w typie podstawowym) skonsumuje uporczywe nękanie. W grę wejdzie zatem – zależnie od realiów danego stanu faktycznego – albo zastosowanie zasady konsumpcji, gdzie przepisem pochłaniającym będzie art. 190a § 1 k.k., albo też posłużenie się kumulatywną kwalifikacją¹⁹⁷⁷.

¹⁹⁷¹ A. Lach [w:] V. Konarska-Wrzonek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 268, teza 4, zob. także W. Wróbel, D. Zajac [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 268, teza 23a.

¹⁹⁷² Rzecz jasna, możliwe jest także popełnienie przez sprawcę przestępstwa z art. 268 § 1 k.k., gdy jego zachowanie skierowane zostanie przeciwko tradycyjnej korespondencji lub dokumentom znajdującym się na nośnikach innych niż nośniki informatyczne, A. Lach [w:] V. Konarska-Wrzonek (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 268, teza 4.

¹⁹⁷³ Dla przykładu, stalker zmienia dane informatyczne umożliwiające prawidłowe funkcjonowanie telefonu należącego do ofiary, przez co w istotnym stopniu zakłóca jego pracę. Na temat rozumienia pojęcia systemu informatycznego zob. W. Wróbel, D. Zajac [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 267, teza 23c, 23ca.

¹⁹⁷⁴ Dojdzie do tego w sytuacji, gdy udostępni on innym osobom urządzenia lub programy komputerowe umożliwiające uzyskanie informacji o ofierze poprzez jej podsłuchiwanie, a zatem przystosowane do popełnienia przestępstwa z art. 267 § 3 k.k.

¹⁹⁷⁵ M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, W. Zontek [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II...*, art. 247, teza 3.

¹⁹⁷⁶ Por. uchwała SN cała izba SN – Izba Karna z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86.

¹⁹⁷⁷ Zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji w pewnych wypadkach umożliwi oddanie całej zawartości kryminalnej zachowania sprawcy polegającego zarówno na uporczywym nękanii osoby pozbawionej wolności,

Na przestępstwo uporczywego nękania mogą składać się także inne zachowania stypizowane w Kodeksie karnym¹⁹⁷⁸. Jak podkreślano to już na wstępie, przesądzenie charakteru relacji zachodzącej pomiędzy poszczególnymi przepisami wymagać będzie rozważenia wszystkich okoliczności danego stanu faktycznego. W określonych sytuacjach dochodzić może bowiem do zbiegu przepisów – właściwego bądź niewłaściwego – jak również do zbiegu przestępstw¹⁹⁷⁹.

Popelnienie przestępstwa uporczywego nękania może łączyć się z realizacją znamion stosunkowo licznych wykroczeń. Dla przykładu, M. Mozgawa wskazuje tu na jednoczynowy idealny zbieg uporczywego nękania z art. 119 k.w. (kradzież lub przywłaszczenie) i art. 124 k.w. (niszczenie lub uszkodzanie cudzej rzeczy) oraz możliwość skonsumowania art. 107 k.w. (złośliwe niepokojenie) przez art. 190a § 1 k.k.¹⁹⁸⁰ Autor ten, wspólnie z M. Budyn-Kulik, niedługo po wprowadzeniu przestępstwa stalkingu do systemu prawa, zwrócił natomiast uwagę na zbieg idealny zachodzący pomiędzy omawianym przestępstwem a przepisami takimi jak art. 119 k.w., art. 120 k.w. (kradzież leśna), art. 123 k.w. (kradzież ogrodowa), art. 124 k.w.; art. 125 k.w. (niezawiadomienie o znalezieniu cudzej rzeczy); art. 126 k.w. (kradzież, przywłaszczenie albo umyślne zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy przedstawiającej wartość niemajątkową) czy art. 127 k.w. (samowolne używanie cudzej rzeczy ruchomej).

skutkującym pojawieniem się u niej poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnym naruszeniu jej prywatności, jak również psychicznym lub fizycznym znęcaniu się nad nią. Ten przypadek należy zatem uznać za bardziej typowy.

¹⁹⁷⁸ Dla przykładu, artykuł 190a § 1 k.k. może zbiegać się z przepisami ułożonymi w rozdziale XXVIII grupującym przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. W szczególności nietrudno wyobrazić sobie przykład uporczywego nękania odbywającego się pomiędzy pracodawcą a pracownikiem, w ramach którego dochodzi do złośliwego lub uporczywego naruszania praw pracownika wynikających ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego. Odbywać się to może poprzez wielokrotne niewypłacanie mu wynagrodzenia lub ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, por. M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 218, teza 2. Za zbiegiem rzeczywistym właściwym opowiadają się M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190a, teza 20, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 326, P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 90.

¹⁹⁷⁹ Nie można całkowicie wykluczyć stanów faktycznych, w których jednym z elementów prześladowania będzie zrealizowanie któregoś z typów czynów zabronionych ujętych w rozdziale XXXI grupującym przestępstwa przeciwko wyborom i referendum. Sytuacje takie należeć będą jednak do zupełnie wyjątkowych. Teoretycznie na uporczywe nękanie może składać się np. zmuszanie prześladowanej osoby do głosowania lub powstrzymywanie jej od głosowania (art. 250 k.k.). Jeśli chodzi o zbieg art. 190a § 1 k.k. z przestępstwami ujętymi w rozdziale XXXVI (Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym) oraz XXXVII (Przestępstwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi) należy stwierdzić, że nie będą one stanowić „typowych” przypadków uporczywego nękania. Prześladowanie innej osoby obejmujące popełnianie przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów również wydaje się pełnym wyjątkiem. Dla przykładu, była żona w ramach uporczywego nękania mężczyzny zawzięcie niszczy należące do niego weksle (art. 276 k.k.). Nie sposób także wykluczyć realizacji przez stalkera znamion art. 277 k.k., co może mieć miejsce np. w ramach trwającego konfliktu sąsiedzkiego, gdy ingerencja dotyczy znaków granicznych rozgraniczających grunty, por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 277, teza 3. W wielu tego rodzaju przypadkach dochodzić może jednak raczej do zbiegu przestępstw.

¹⁹⁸⁰ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190a, teza 20.

Ponadto, jak zauważono, „Sprawca przestępstwa nękania może wypełniać również znamiona niektórych wykroczeń przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu, np. z art. 51 § 1 lub § 2 k.w., art. 140 k.w., art. 52a § 1 k.w., art. 54 k.w., 63a k.w., art. 56 k.w., a także z art. 107 k.w., art. 108 k.w.; art. 109 k.w. Mamy wówczas do czynienia z tzw. zbiegiem idealnym przestępstwa i wykroczenia (art. 10 k.w.)”¹⁹⁸¹. P. Kozłowska-Kalisz podkreśliła natomiast, iż oprócz zbiegu art. 190a § 1 k.k. z art. 107 k.w., gdzie z reguły pierwszy ze wskazanych przepisów skonsumuje kolejny, może także dojść do jednoczesnej realizacji znamion uporczywego nękania oraz art. 51 § 1 lub 2 k.w. (zakłócenie spokoju lub porządku publicznego), art. 140 k.w. (nieobyczajny wybryk), art. 108 k.w. (szczucie psem człowieka), art. 109 k.w. (zanieczyszczanie wody), a także art. 119 i 124 k.w. W takiej sytuacji dochodzić będzie do zbiegu idealnego przestępstwa i wykroczenia¹⁹⁸².

Nietrudno wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym prześladowca realizuje znamiona art. 51 § 1 k.w. typizującego zakłócenie spokoju lub porządku publicznego (zbieg idealny przestępstwa i wykroczenia)¹⁹⁸³. Za przykład posłużyć tu może zachowanie stalkerki, która w porze nocnej wielokrotnie wykrzykuje wyznania miłości pod oknem prześladowanego mężczyzny, czym zakłóca spoczynek nocny mieszkańców bloku, czy postępowanie sprawcy nękania, który na dworcu autobusowym wykrzykuje pod adresem ofiary odrażające¹⁹⁸⁴ komunikaty o charakterze seksualnym, przez co wywołuje zgorszenie wśród znajdujących się tam podróżnych¹⁹⁸⁵. W sytuacjach stalkingowych może również dojść do realizacji znamion art. 52a pkt 1 k.w. Przykładem tego będzie postępowanie stalkera, który publicznie (np. za pomocą rozdawanych bądź rozrzuconych na ulicy ulotek¹⁹⁸⁶) nawołuje daną grupę nieoznaczonych osób¹⁹⁸⁷ do popełnienia przestępstwa na szkodę ofiary – np. naruszenia jej nietykalności cielesnej. Okazuje się jednak, że zasięg tego czynu oraz jego skutki nie były

¹⁹⁸¹ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 36.

¹⁹⁸² P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 90, 94-95.

¹⁹⁸³ Tak też np. P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 94-95. Nie można rzecz jasna wykluczyć uporczywego nękania łączącego się z realizacją znamion art. 50a § 1 k.w. (posiadanie niebezpiecznych przedmiotów w miejscu publicznym). Dla przykładu: mężczyzna od dłuższego czasu prześladowa swoją byłą partnerkę. Śledzi ją, przychodzi pod jej dom, kieruje pod jej adresem liczne groźby karalne. W ramach trwającego nękania ustawicznie wystaje na ulicy pod jej domem, posiadając przy sobie nóż oraz demonstrując go nie tylko ofierze, ale i wszystkim przechodniom. Wykrzykuje do kobiety, że ją „potnie”, pokazując jednocześnie narzędzie „planowanej” zbrodni.

¹⁹⁸⁴ Por. S. Krajnik [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 51, teza 4, M. Bańko (red.), *Słownik...*, s. 442.

¹⁹⁸⁵ M. Budyn-Kulik podaje w tym kontekście przykład zachowania polegającego na głośnym wołaniu pokrzywdzonego przez stalkera stojącego na ulicy przed jego domem, chcącego zwrócić na siebie uwagę, czy też rozbieganie się „z miłości” przed domem danej osoby, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 97.

¹⁹⁸⁶ M. Budyn-Kulik [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks...*, Art. 52a, teza 2, Nb 3.

¹⁹⁸⁷ L. Peiper, *Komentarz...*, s. 332, M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks wykroczeń...*, art. 52(a), teza 3, M. Budyn-Kulik [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks...*, Art. 52a, teza 2, Nb 3.

znaczne – ulotki wzięło jedynie kilka osób, zaś do popełnienia przestępstwa ostatecznie nie doszło z uwagi na brak zainteresowania zachowaniem sprawcy¹⁹⁸⁸. Jak się zdaje, nie można także wykluczyć realizacji przez prześladowcę znamion art. 57 § 1 pkt 1 k.w. (zorganizowanie lub przeprowadzenie zbiórki ofiar na uiszczenie grzywny)¹⁹⁸⁹ czy też art. 61 § 1 k.w. (przywłaszczenie stanowiska, tytułu lub stopnia)¹⁹⁹⁰. Na uporczywe nękanie może składać się realizacja znamion art. 63a k.w. Przykładem tego¹⁹⁹¹ będzie zachowanie stalkera, który umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek dotyczący ofiary nękania¹⁹⁹². Całkiem prawdopodobne wydaje się zrealizowanie przez sprawcę znamion art. 66 § 1 pkt 1 k.w., gdy stalker w celu udręczenia swojej ofiary, chcąc wywołać niepotrzebną czynność, ustawicznie wprowadza w błąd dyspozytora i wzywa na jej adres straż pożarną czy też inne instytucje użyteczności publicznej¹⁹⁹³. Sprawca, przy okazji nękania, może także popełnić wykroczenie z art. 66b k.w.¹⁹⁹⁴ czy też dopuścić się niektórych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia (np. art. 76 k.w.)¹⁹⁹⁵. Przykładem ostatniej sytuacji będzie postępowanie stalkera obrzucającego kamieniami lub innymi przedmiotami (np. fekaliami¹⁹⁹⁶) pojazd mechaniczny, którym na ruchliwej drodze porusza się ofiara. Prześladowca może również zrealizować znamiona art. 77 k.w. – niewykluczony jest taki przebieg uporczywego nękania, który zawierał

¹⁹⁸⁸ Por. J. Piórkowska-Flieger [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024, art. 52a, teza 3.

¹⁹⁸⁹ Teoretycznie można wyobrazić sobie nękanie innej osoby, którego jednym z elementów będzie zorganizowanie (np. za pośrednictwem Internetu) zbiórki ofiar na uiszczenie grzywny orzeczonej za popełnione przez nią przestępstwo. Tego rodzaju zachowanie może mieć na celu poinformowanie jak największej liczby odbiorców o dopuszczeniu się przez pokrzywdzonego danego czynu zabronionego oraz prowadzić do wywołania w nim poczucia poniżenia.

¹⁹⁹⁰ Dla przykładu, mężczyzna w ramach prześladowania swojej byłej żony nagminnie podaje się za prezesa zarządu związanej z nią spółki, choć w rzeczywistości to ona pełni tę funkcję.

¹⁹⁹¹ M. Budyn-Kulik jako przykład realizacji przez stalkera znamion art. 63a k.w. podaje wieszanie w wielu miejscach w mieście fotografii prześladowanego z napisem „tę osobę kocham”, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 97.

¹⁹⁹² Warto zauważyć, że w razie popełnienia wykroczenia z art. 63a k.w. można orzec przepadek przedmiotów służących lub przeznaczonych do popełnienia wykroczenia, choćby nie stanowiły własności sprawcy (art. 63a § 2 k.w.).

¹⁹⁹³ Na temat wykładni znamienia instytucji użyteczności publicznej zob. np. T. Bojarski, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, *Kodeks...*, art. 66, teza 3. W ramach uporczywego nękania danej osoby może także dochodzić do wprowadzania w błąd organów ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia.

¹⁹⁹⁴ Nietrudno wyobrazić sobie niestosowanie się przez prześladowcę do nakazów, zakazów i orzeczeń wydanych w sprawach dotyczących przeciwdziałania przemocy domowej. Dla przykładu, stalker uporczywie łamie wydany przez Policję zakaz wstępu na teren miejsca pracy ofiary i przebywania na tym terenie, gdy przebywa tam osoba doznająca przemocy domowej (art. 66b § 1 pkt 2 k.w.) czy też zakaz kontaktowania się z taką osobą (art. 66b § 2 pkt 1 k.w.).

¹⁹⁹⁵ Czym innym będzie dopuszczenie się tego zachowania na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu (zbieg idealny), czym innym zaś podjęcie go np. na podwórku w chwili, gdy ofiara wyjeżdża z garażu (możliwość konsumpcji art. 76 k.w. przez art. 190a § 1 k.k.).

¹⁹⁹⁶ Jak trafnie podkreślił M. Kulik, „przez «inne przedmioty» należy rozumieć jakiekolwiek przedmioty, którymi da się rzucić w pojazd będący w ruchu”, M. Kulik [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks...*, Art. 76, teza 2, Nb 4.

będzie w sobie niezachowywanie zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia (np. domowego, gospodarskiego¹⁹⁹⁷ – art. 77 § 1 k.w.) bądź też przy trzymaniu zwierzęcia, które swoim zachowaniem stwarza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia człowieka (np. wyjątkowo agresywnego rottweilera¹⁹⁹⁸ – art. 77 § 2 k.w.), mające na celu przestraszenie ofiary. Nietrudno także wyobrazić sobie nękanie, którego elementem składowym będzie doprowadzanie zwierzęcia (np. psa) do tego, że staje się ono niebezpieczne poprzez jego drażnienie lub płoszenie (art. 78 k.w.). Dla przykładu, sprawca raz po raz rozjusza zwierzę należące do sąsiada ofiary wiedząc, iż ta panicznie się go boi. Prawdopodobne wydaje się także realizowanie przez stalkera znamion art. 79 § 2 k.w. Do pomyslenia jest taki stan faktyczny, w którym sąsiad z góry, nękający swojego sąsiada mieszkającego na parterze, ze złośliwości uporczywie gasi oświetlenie w miejscu dostępnym dla publiczności, takim jak klatka schodowa czy korytarz w bloku¹⁹⁹⁹ wykręcając żarówki czy wyłączając włącznik światła²⁰⁰⁰, co w zamiśle sprawcy doprowadzić ma do udręczenia mężczyzny. Na oddzielną uwagę zasługuje możliwość zrealizowania przez stalkera znamion art. 86 § 1 k.w. Będzie tak wówczas, gdy sprawca uporczywego nękania na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, spowoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym na przykład poprzez zbyt bliskie podjeżdżanie autem do prześladowanej osoby, gwałtowne hamowanie i przyspieszanie niedaleko chodnika, którym ta się porusza, czy też wykonywanie w jej pobliżu innych niebezpiecznych manewrów²⁰⁰¹. Gdy tego rodzaju zachowania będą się powtarzać z odpowiednią intensywnością i doprowadzą do pojawienia się po stronie ofiary np. poczucia zagrożenia, uzasadnione stanie się sięgnięcie po konstrukcję zbiegu idealnego²⁰⁰². Można także wyobrazić sobie uporczywe nękanie łączące się z realizacją znamion niektórych wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji²⁰⁰³

¹⁹⁹⁷ Por. np. M. Kulik [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks...*, Art. 77, teza 1, Nb 3.

¹⁹⁹⁸ Por. *ibidem*, teza 3, Nb 5, teza 4, Nb 6.

¹⁹⁹⁹ J. Piórkowska-Flieger [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, *Kodeks...*, art. 79, teza 3.

²⁰⁰⁰ *Ibidem*.

²⁰⁰¹ W tym miejscu warto przytoczyć pogląd wyrażony przez SN w wyroku z dnia 3 kwietnia 2008 r., IV KK 471/07, LEX nr 388595. Stwierdzono w nim, iż podjęte przez sprawcę „Zbyt bliskie podjeżdżanie do pokrzywdzonych z jednoczesnym zwiększaniem obrotów silnika (które jedynie dostrzegł, ale nie wyciągnął z tych ustaleń należytych wniosków), gwałtowne hamowanie lub przyspieszanie oraz robienie tzw. kółek w pobliżu dzieci, nie było normalnym zachowaniem uczestnika ruchu drogowego, ale realizowaniem znamion groźby w rozumieniu art. 190 § 1 k.k., tj. zapowiedzi popełnienia przestępstwa (uszkodzenia ciała) na szkodę adresata” (teza). Na temat zbiegu art. 190 § 1 k.k. z art. 86 § 1, 1a lub 2 k.w. zob. K. Wala, P. Poniatowski, *Groźba karalna – problematyka zbiegu przepisów* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba w prawie karnym*, Warszawa 2024, s. 125-126. Wydaje się zatem, że takie zachowania mogą składać się także na realizację znamion przestępstwa uporczywego nękania.

²⁰⁰² W podanym przypadku zagrożenie nie dotyczy jedynie ofiary nękania, ale także innych uczestników ruchu drogowego, por. K. Wala, P. Poniatowski, *Groźba...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba...*, s. 126.

²⁰⁰³ Warto zwrócić uwagę chociażby na art. 90 § 1 i 2 k.w. Do popełnienia tego wykroczenia dojdzie np. w sytuacji, gdy stalker tamuje lub utrudnia ruch w strefie zamieszkania nieopodal bloku ofiary po to, aby przeszkodzić jej w

(innych niż art. 86 § 1 k.w.), jak również wykroczeń przeciwko osobie. Prześladowanie może obejmować chociażby skłanianie do żebrania małoletniego lub osoby bezradnej albo pozostającej w stosunku zależności od stalkera lub oddanej pod jego opiekę (art. 104 k.w.), czego przykładem będzie postępowanie ojczyzna dręczącego kalekiego²⁰⁰⁴ nastolatka pozostającego pod jego opieką, który namawia²⁰⁰⁵ chłopca do żebrania. W ten sposób chce nie tylko pozyskać pieniądze pochodzące z jałmużny, ale także narazić go na rozmaite przykre doświadczenia²⁰⁰⁶. Do pomyslenia jest również taki przebieg uporczywego nękania, na który składać się będzie realizacja znamion art. 105 k.w. czy art. 106 k.w.²⁰⁰⁷ Stalking może mieścić w sobie włączanie się bez uprawnienia w transmisję danych prowadzoną przy użyciu systemu teleinformatycznego oraz umyślne udaremnianie lub utrudnianie użytkownikowi tego systemu przekazywania lub odbioru informacji (art. 107a § 1 lub 2 k.w.)²⁰⁰⁸. W ramach tego wykroczenia stalker może „włamywać się²⁰⁰⁹” na wideokonferencje prowadzone przez ofiarę, prezentować w ich czasie treści obraźliwe lub obsceniczne czy też zwyczajnie blokować jej możliwość prowadzenia tego rodzaju transmisji²⁰¹⁰. Do pomyslenia jest także uporczywe zakłócanie

codziennym funkcjonowaniu. Gdy dopuszcza się on takich zachowań jako osoba prowadząca pojazd mechaniczny, w grę wejdzie realizacja znamion art. 90 § 2 k.w.

²⁰⁰⁴ Por. uchwała SN cała izba SN – Izba Karna z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86.

²⁰⁰⁵ Jak wskazuje A. Michalska-Warias, odwołując się wcześniej do słownikowego znaczenia tego terminu, „Na gruncie analizowanego przepisu skłanianie należy rozumieć jako każde działanie mające wywrzeć wpływ na zachowanie pokrzywdzonego i spowodować, że zacznie on żebrac”, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, *Kodeks...*, art. 104, teza 3.

²⁰⁰⁶ Por. *ibidem*. Autorka ta słusznie podkreśla, że w przypadku wykroczenia z art. 104 nie ma znaczenia motywacja sprawcy. Może on zatem kierować się nie tylko chęcią pozyskania środków pochodzących z żebrania, ale także złośliwością czy dążeniem do narażenia danej osoby na śmieszność.

²⁰⁰⁷ Będzie tak w sytuacji, gdy jeden z rodziców, pod opieką którego przez dłuższy czas pozostaje dziecko, na złość drugiemu (małżonkowie są ze sobą w separacji) przez rażące naruszenie obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej dopuszcza do popełnienia przez nieletniego licznych przestępstw i wykroczeń wskazujących na demoralizację nieletniego. Tego rodzaju zachowanie zostaje podjęte jako jedna z wielu form trwającego od dłuższego czasu prześladowania (art. 105 k.w.). Na podobnej zasadzie może dojść do realizacji znamion art. 106 k.w. Dla przykładu, jeden z rodziców w zamiarze udrczenia drugiego, mając obowiązek opieki nad małoletnim do lat 7, dopuszcza do przebywania przez dziecko w okolicznościach niebezpiecznych dla zdrowia człowieka.

²⁰⁰⁸ Całkiem prawdopodobne wydaje się zrealizowanie przez prześladowcę znamion art. 107a § 2 k.w. – podczas czynności opisanych w § 1 może on używać słów powszechnie uznanych za obelżywe lub w inny sposób dopuścić się nieobyczajnego wybryku. Jak słusznie wskazuje K. Wala, przepis ten w obecnym kształcie penalizuje zachowania podejmowane w ramach zdalnych spotkań o charakterze oficjalnym i publicznym, jak również odbywających się w wymiarze prywatnym, K. Wala, *Ratio legis oraz analiza ustawowych znamion wykroczenia z art. 107a k.w.*, Prok. i Pr. 2021, nr 3, s. 71, na temat wykładni wskazanego wykroczenia zob. szerzej *ibidem*, s. 68-89.

²⁰⁰⁹ Jak zauważa M. Żukowska, „włączenie się” w transmisję danych nie musi oznaczać „włamania”. Możliwe jest także włączenie się, które nie polega na przełamaniu zabezpieczeń elektronicznych, zob. szerzej M. Żukowska [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks...*, art. 107a, teza 3.

²⁰¹⁰ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw, druk nr 382, Warszawa, 22 maja 2020 r., s. 18, dostępny na: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/B2E9AA1082EE4696C12585700042D075/%24File/382.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

konwersacji prowadzonych przez daną osobę za pośrednictwem czatów czy komunikatorów internetowych²⁰¹¹. Nietrudno również wyobrazić sobie postępowanie prześladowcy, który przy każdej możliwej okazji szczuje psem swoją ofiarę (art. 108 k.w.)²⁰¹².

Niejako przed nawias należy wyciągnąć relację łączącą uporczywe nękanie oraz wykroczenie złośliwego niepokojenia. Co do zasady zbieg pomijalny rozstrzygany na zasadzie konsumpcji wystąpi w przypadku realizacji przez stalkera znamion art. 107 k.w., gdzie przepisem konsumującym będzie art. 190a § 1 k.k.²⁰¹³ Tego rodzaju sytuacje dotyczą raczej stanów faktycznych, w których sprawca dopuszcza się nękania z uwagi na chęć dokuczenia ofierze, wyrządzenia jej różnego rodzaju dolegliwości, a nie, na przykład, nakłonienia jej do nawiązania bądź wznowienia relacji. Jak wskazali M. Królikowski i A. Sakowicz, „Do jednoczynowego zbiegu wykroczenia i przestępstwa dojdzie wówczas, gdy czyn polega na uporczywym złośliwym niepokojeniu innej osoby, które wywołuje u niej poczucie zagrożenia albo istotnie narusza jej prywatność”²⁰¹⁴. Sprawca może także – w celu dokuczenia swojej ofierze – uporczywie i wielokrotnie złośliwie wprowadzać ją w błąd, np. poprzez przekazywanie nieprawdziwych informacji dotyczących członków jej najbliższej rodziny²⁰¹⁵, wzbudzając po jej stronie poczucie udręczenia²⁰¹⁶.

²⁰¹¹ Por. M. Żukowska [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks...*, art. 107a, teza 3.

²⁰¹² Jak się zdaje, w tym przypadku art. 190a § 1 k.k. będzie przepisem pochłaniającym dla art. 108 k.w. Gdy szczucie psem dotyczy osoby najbliższej dla danej osoby, do rozważenia pozostanie przyjęcie zbiegu idealnego. M. Budyn-Kulik wskazuje tu na szczucie pokrzywdzonego psem w ten sposób, aby zwierzę gryzło go bądź na niego szczekało i opowiada się za zbiegiem idealnym, M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 97.

²⁰¹³ Por. np. M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 475, Nb 227, P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 94, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 326-327, S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 190a, teza 1, Nb 20, P. Daniluk [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks...*, Art. 107, teza 1, Nb 12, M. Zbrojewska [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Kodeks wykroczeń...*, art. 107, teza 6, J. Kluza, *Granica pomiędzy dokuczaniem a przestępstwem stalkingu oraz innymi typami czynów zabronionych*, RPEiS 2019, z. 1, s. 135, M. Żukowska [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks...*, art. 107, teza 5, A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 8. Autorka ta stoi na stanowisku, iż co do zasady dla oddania całej zawartości kryminalnej zachowania sprawcy wystarczające będzie przywołanie jedynie art. 190a § 1 k.k., zob. A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, *Kodeks...*, art. 107, teza 7. M. Budyn-Kulik z kolei opowiada się za zbiegiem idealnym łączącym art. 190a § 1 k.k. oraz art. 107 k.w., M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 94.

²⁰¹⁴ M. Królikowski, A. Sakowicz [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, Art. 190a, teza 1, Nb 47, tak też P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 94.

²⁰¹⁵ Por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks wykroczeń...*, art. 107, teza 5.

²⁰¹⁶ Rzecz jasna w niektórych przypadkach zachowanie prześladowcy kwalifikowane będzie włącznie z art. 107 k.w. Na ten temat zob. np. A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, art. 190(a), teza 8. W kwestii odróżniania przestępstwa uporczywego nękania od wykroczenia złośliwego niepokojenia zob. szerzej np. J. Kluza, *Granica...*, s. 129-141, M. Zbrojewska [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Kodeks wykroczeń...*, art. 107, teza 6, P. Palichleb, *Uporczywe...* [w:] V. Knoll, J. Hablovič, V. Vnenk (red.), *Naděje...*, s. 1017-1030, M. Marciniak, *Złośliwe niepokojenie a uporczywe nękanie – podobieństwa i różnice*, *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne* 2015, z. 13, nr 3, s. 93-108.

Niewykluczone wydaje się zrealizowanie przez stalkera znamion art. 109 § 1 pkt 1 k.w. (zanieczyszczanie wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi znajdującej się w studni, z której korzysta zarówno pokrzywdzony nękaniami²⁰¹⁷, jak i inne osoby) czy też art. 117 § 1 k.w. (niewykonywanie obowiązków związanych z utrzymaniem czystości i porządku w obrębie nieruchomości)²⁰¹⁸. Sprawca w ramach uporczywego nękania może także dopuszczać się niektórych wykroczeń przeciwko mieniu²⁰¹⁹. Łatwo wyobrazić sobie postępowanie stalkera dopuszczającego się kradzieży lub przywłaszczenia rzeczy ruchomych należących do ofiary, których wartość nie przekracza 800 złotych (art. 119 § 1 k.w.). Na podobnej zasadzie może on zrealizować znamiona kradzieży leśnej (art. 120 § 1 k.w.) czy kradzieży ogrodowej (art. 123 § 1 k.w.). Inny przykład to zachowanie prześladowcy polegające na umyślnym niszczeniu, uszkodzaniu lub czynieniu niezdatnymi do użytku rzeczy należących do ofiary, jeżeli wyrządzona w ten sposób szkoda nie przekracza 800 złotych (art. 124 § 1 k.w.). Nietrudno wyobrazić sobie postępowanie stalkera, który kradnie, przywłaszcza sobie albo umyślnie niszczy lub uszkodza rzeczy ofiary przedstawiające wartość niemajątkową, np. stare albumy ze zdjęciami czy zasuszone bukiety kwiatów²⁰²⁰ (art. 126 § 1 k.w.). Całkiem prawdopodobne wydają się również przypadki uporczywego nękania, podczas których prześladowca w celu udręczenia ofiary samowolnie używa jej rzeczy (art. 127 § 1 k.w.)²⁰²¹. W kontekście stalkingu na szczególną uwagę zasługuje art. 140 k.w.²⁰²² Można wyobrazić sobie taki przebieg prześladowania, gdzie jednym z elementów będzie publiczne obnażanie się na ulicy przed domem ofiary (ekshibicjonizm)²⁰²³, niespodziewane, publiczne pokazywanie jej gołych pośladków bądź też podrzucanie pod drzwi jej domu nieprzyzwoitych zdjęć²⁰²⁴, które mogą

²⁰¹⁷ Por. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 97. W odniesieniu do zanieczyszczania wody w studni pokrzywdzonego Autorka ta opowiada się za zbiegiem idealnym.

²⁰¹⁸ Przykładem tego będzie postępowanie prześladowcy, który celowo nie podejmuje się uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodnika położonego wzdłuż nieruchomości – zob. art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 399 – po to, aby dokuczyć swojemu sąsiadowi codziennie poruszającemu się tą trasą.

²⁰¹⁹ W doktrynie w przeważającej mierze pisze się w tym kontekście o zbiegu idealnym – co do art. 119 i 124 k.w. tak chociażby M. Mozgawa [w:] J. Warylewski (red.), *System...*, s. 475, Nb 227, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 326, P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 90, co do art. 119, 120, 123, 124, 125, 126, 127 k.w. zob. M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 96.

²⁰²⁰ M. Bojarski [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Warszawa 2019, Legalis, art. 126, teza 2, Nb 2.

²⁰²¹ Dla przykładu, stalker zamieszkujący wspólnie z ofiarą na jej oczach korzysta z należących do niej przedmiotów, nosi jej ubrania etc. W moim przekonaniu w takim wypadku dochodzić będzie do zbiegu pomijalnego rozstrzyganego na zasadzie konsumpcji.

²⁰²² Na ten temat zob. K. Wala, *Wykroczenie nieobyczajnego wybryku na tle pozostałych wykroczeń przeciwko obyczajności publicznej*, Warszawa 2019.

²⁰²³ Por. M. Zbrojewska [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Kodeks wykroczeń...*, art. 140, teza 5.

²⁰²⁴ Por. *ibidem*.

zostać dostrzeżone przez nieokreśloną liczbę osób²⁰²⁵. Nie sposób wykluczyć realizacji przez stalkera znamion art. 141 k.w.²⁰²⁶ Możliwe jest także dopuszczenie się przez niego któregoś z wykroczeń przeciwko urządzeniom użytku publicznego²⁰²⁷. Na uporczywe nękanie może również składać się szkodnictwo leśne, polne i ogrodowe. Do pomyslenia jest chociażby szkodnictwo leśne odbywające się w lesie należącym do ofiary prześladowania (148 § 1 k.w.) czy notoryczne uszkodzanie ogrodu warzywnego, owocowego lub kwiatowego uprawianego przez daną osobę (art. 150 § 1 k.w.). Choć będą to sytuacje wyjątkowe, stalker może także zrealizować znamiona innych wykroczeń takich jak na przykład art. 154 § 2 k.w.²⁰²⁸, art. 156 § 1 k.w.²⁰²⁹ czy też art. 157 k.w.²⁰³⁰

Jeśli chodzi o czyny zabronione ułożone poza Kodeksem karnym i Kodeksem wykroczeń, na szczególną uwagę zasługuje art. 35 ust. 1, 1a i 2 ustawy o ochronie zwierząt. Nie można wykluczyć takiego przypadku uporczywego nękania, w którym stalker będzie oddziaływał na zwierzę należące do prześladowanej ofiary. W celu jej udręczenia może on znęcać się²⁰³¹ nad takim zwierzęciem (§ 1a), w sposób sprzeczny z przepisami ustawy pozbawić je życia²⁰³² (§ 1), czy też podejmować wskazane czynności działając ze szczególnym

²⁰²⁵ Uchwała SN 7 sędziów z dnia 20 września 1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132, LEX nr 18637, por. jednak L. Gardocki, *Prawo...*, s. 320, K. Wala, *Ratio...*, s. 83. Jak się zdaje, w takiej sytuacji dochodzić będzie do idealnego zbiegu przestępstwa i wykroczenia, zob. M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 36, por. np. P. Kozłowska-Kalisz, *Przestępstwo...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking...*, s. 94-95.

²⁰²⁶ Znamiona tego wykroczenia zrealizowane zostaną wówczas, gdy stalker w ramach podjętego prześladowania umieści w miejscu publicznym (np. na przystanku autobusowym nieopodal mieszkania ofiary) nieprzystwoite ogłoszenie (np. dotyczące szczegółowo opisanych usług seksualnych, jakie rzekomo oferuje nękana osoba), napis lub rysunek albo użyje tam słów nieprzystwoitych.

²⁰²⁷ Tytułem przykładu można tu wskazać na art. 143 k.w. Tego wykroczenia dopuści się stalker, który w celu udręczenia ofiary ze złośliwości utrudnia lub uniemożliwia korzystanie z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego, np. demoluje instalację oświetleniową umieszczoną przy chodniku nieopodal jej mieszkania. Zachowanie to w znaczny sposób utrudnia prześladowanej osobie powrót z pracy do domu i razem z innymi nękającymi czynnościami (o dużo poważniejszym charakterze) wywołuje po jej stronie zamierzony skutek.

²⁰²⁸ Uporczywe nękanie, którego częścią jest wyrzucanie na należący do ofiary grunt polny kamieni, odpadów, złomu lub padliny niebędących odpadami lub innych nieczystości. Celem tego rodzaju działań może być jeszcze większe udręczenie prześladowanej osoby.

²⁰²⁹ Prześladowanie obejmujące m.in. niszczenie zasiewów, sadzonek lub trawy odbywające się gruncie leśnym lub rolnym należącym do ofiary mające na celu wzbudzenie u niej poczucia udręczenia.

²⁰³⁰ Stalker, który w ramach uporczywego nękania, pomimo wyraźnych żądań ofiary, wielokrotnie nie opuszcza należącego do niej lasu, pola, ogrodu, pastwiska, łąki lub grobli.

²⁰³¹ Np. poprzez złośliwe straszenie lub drażnienie takiego zwierzęcia, zob. art. 6 ust. 2 pkt 9 wskazanej ustawy.

²⁰³² Np. zastrzelić z broni palnej psa należącego do ofiary czy też otruć go za pomocą specjalnie przygotowanego pożywienia.

okrucieństwem²⁰³³ (§ 2)²⁰³⁴. W tego rodzaju przypadkach pomiędzy art. 190a § 1 k.k. oraz przywołanymi przepisami zachodzić będzie zbieg rzeczywisty właściwy²⁰³⁵.

Jak już była o tym mowa w rozdziale trzecim, wydaje się, że możliwe jest także zrealizowanie przez stalkera znamion art. 53 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (zbieg rzeczywisty właściwy). Do takiej sytuacji dojdzie wówczas, gdy prześladowca podawał będzie lekarzowi lub organowi właściwemu do wykonywania wskazanej ustawy informacje o występujących u danej osoby objawach zaburzeń psychicznych, wiedząc, że te informacje są nieprawdziwe. Tego rodzaju zachowanie może zostać podjęte w zamiarze poniżenia i udržczenia ofiary oraz prowadzić do zainicjowania całego szeregu uciążliwych dla niej czynności²⁰³⁶. Jeszcze inny przykład stanowić będzie sytuacja, w której prześladowca dopuści się takiego czynu po to, aby „pozbyć się z domu” nękaną przez siebie osoby²⁰³⁷.

W toku podjętego przez siebie prześladowania sprawca może także dopuścić się określonych przestępstw ujętych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ilustracją tego będzie stan faktyczny, w którym stalker, w zamiarze udržczenia swojej byłej żony, kilkakrotnie przywłaszcza sobie autorstwo artykułów naukowych napisanych wspólnie z ofiarą²⁰³⁸. Za inny przykład posłużyć może uporczywe nękanie obejmujące rozpowszechnianie

²⁰³³ Np. znęcać się nad zwierzęciem poprzez regularne podrzucanie mu zatrutego pożywienia powodującego u niego długotrwałe bóle i konwulsje, pozbawić zwierzę życia za pomocą zadania mu licznych ran kłutych czy też podania mu jedzenia zawierającego ukryte kawałki szkła.

²⁰³⁴ Por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190(a), teza 20.

²⁰³⁵ M. Mozgawa słusznie wskazuje na fakt, iż możliwy jest rzeczywisty właściwy zbieg art. 207 k.k. oraz art. 35 ust. 1, 1a lub 2 u.o.z. Za przykład tego rodzaju sytuacji posłużyć może stan faktyczny będący przedmiotem oceny SA w Katowicach, w którym oskarżony – w ramach realizacji znamion przestępstwa znęcania się – za pomocą strzałów z wiatrówki uśmiercił świnkę morską oraz kanarka należące do jego dzieci, M. Mozgawa, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o ochronie zwierząt* [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX, Art. 35, teza 21, wyrok SA w Katowicach z dnia 22 czerwca 2006 r., II AKa 199/06, LEX nr 196090, tak też W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 172, teza 7.

²⁰³⁶ Chociażby związanych z wykazaniem, iż twierdzenia sprawcy nękania nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistości. Rację należy przyznać W. Radeckiemu, iż nietrafne jest ograniczanie przedmiotu ochrony omawianego przepisu jedynie do dóbr osobistych osób borykających się z zaburzeniami psychicznymi. Najzupełniej słusznie Autor ten wskazuje na przypadki, w których może dochodzić do podawania nieprawdziwych informacji odnoszących się do osób niewykazujących żadnych zaburzeń psychicznych, W. Radecki [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Tom I. Przestępstwa przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 218, teza 2, Nb 2.

²⁰³⁷ W. Radecki podaje przykład członka rodziny, który realizuje znamiona art. 53 ustawy chcąc się „pozbyć z domu” starego ojca, *ibidem*, s. 225, teza 2, Nb 14. Autor ten wspomina także o zbiegu, jaki może zachodzić pomiędzy wskazanym przepisem a usiłowaniem pozbawienia wolności z art. 189 § 2 k.k. w sytuacji, gdy sprawca podejmie określone działania w celu umieszczenia zdrowej osoby w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, zob. *ibidem*, s. 225, teza 1, Nb 17.

²⁰³⁸ W takiej sytuacji zrealizowane zostaną znamiona art. 115 ust. 1 wskazanej ustawy. Szerzej na temat sytuacji, w której jeden ze współautorów określa siebie jako wyłącznego twórcę danego dzieła zob. A. Niewęglowski, *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 115, teza 7, zob. także M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Tom III. Przestępstwa w dziedzinie: porządku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i własności intelektualnej*.

przez niedawną partnerkę grafik²⁰³⁹ wykonanych przez jej byłego chłopaka bez podania pseudonimu, którym posługuje się on w swojej działalności artystycznej (art. 115 ust. 2 u.p.a.p.p.).

Interesujący przypadek stanowi realizacja znamion art. 464 ustawy o cudzoziemcach²⁰⁴⁰. Można wyobrazić sobie uporczywe nękanie, w ramach którego dojdzie chociażby do kradzieży dokumentu podróży, karty pobytu czy też polskiego dokumentu podróży dla cudzoziemca²⁰⁴¹. Dla przykładu, były partner, nadal zamieszkujący z ofiarą, obok podejmowania innych zamachów na jej mienie, dopuszcza się zaboru w celu przywłaszczenia należącej do niej karty pobytu. W ten sposób chce uniemożliwić jej przekraczanie granicy oraz doprowadzić do wzbudzenia u niej jeszcze większego poczucia zagrożenia.

Nie można także wykluczyć sytuacji, w których stalker dopuszczał się będzie niszczenia lub uszkodzania zabytku. Do popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 108 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami²⁰⁴² dojdzie na przykład wówczas, gdy prześladowca unicestwi²⁰⁴³ historyczne lampy należące do ofiary poprzez ich stłuczenie, obleje olejną farbą wiekową kamienicę, w której zamieszkuje dana osoba, czy też umieści na ścianie budynku obraźliwe napisy godzące w jej reputację²⁰⁴⁴.

Uporczywe nękanie może także obejmować popełnianie wykroczeń przeciwko prawom pracownika ujętych w dziale XIII Kodeksu pracy. Nietrudno wyobrazić sobie stan faktyczny, w którym stalker, występując w roli pracodawcy, dopuszcza się względem ofiary chociażby niewypłacania, wbrew obowiązкови, w ustalonym terminie wynagrodzenia za pracę (art. 282 § 1 pkt 1 k.p.) czy też bezpodstawnego obniżania wymiaru urlopu wypoczynkowego przysługującego pracownikowi (art. 282 § 1 pkt 2 k.p.). W stosunkach pracowniczych (uporczywe nękanie podwładnego przez szefa) do pomyslenia wydaje się także zrealizowanie

Komentarz, Warszawa 2003, s. 426-427, teza 6, Nb 8. Do pomyslenia wydaje się także taki przebieg uporczywego nękania, w ramach którego dojdzie do przypisania sobie przez stalkera autorstwa cudzego projektu wynalazczego, które to zachowanie stypizowane zostało w art. 303 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1170.

²⁰³⁹ Por. A. Niewęglowski, *Prawo...*, art. 1, teza 54.

²⁰⁴⁰ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 769.

²⁰⁴¹ Wskazany przepis penalizuje zabieranie w celu przywłaszczenia lub przywłaszczanie sobie dokumentu podróży, karty pobytu, polskiego dokumentu podróży dla cudzoziemca, tymczasowego polskiego dokumentu podróży dla cudzoziemca, polskiego dokumentu tożsamości cudzoziemca, dokumentu „zgoda na pobyt tolerowany” lub używanie takiego dokumentu. Za podjęcie wymienionych zachowań sprawcy grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

²⁰⁴² Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1292.

²⁰⁴³ Na temat wykładni znamion „niszczenia” oraz „uszkodzania” zob. np. M. Kulik, *Komentarz do przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, LEX/el. 2010, art. 108, teza 15 i n. Na temat definicji zabytku zob. *ibidem*, teza 3 i n.

²⁰⁴⁴ W kwestii wykonania na zabytku napisu lub rysunku zob. szerzej *ibidem*, teza 35.

przez sprawcę znamion art. 35 ust. 1 pkt 3 ustawy o związkach zawodowych²⁰⁴⁵. Przykładem tego będzie sytuacja polegająca na prześladowaniu danej osoby z powodu jej przynależności do związku zawodowego obejmujące również dyskryminowanie jej na różnych polach (m.in. każdorazowe, uzasadnione wyłącznie niechęcią, pomijanie jej przy typowaniu do udziału w szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe²⁰⁴⁶, pozbawianie jej nagród czy też odmawianie jej premii²⁰⁴⁷).

Realizacja przez prześladowcę czynności sprawczej uporczywego nękania prowadząca do pojawienia się po stronie pokrzywdzonego któregoś ze skutków wskazanych w przepisie łączyć się może z jednoczesnym popełnieniem innych czynów zabronionych ulokowanych poza Kodeksem karnym czy Kodeksem wykroczeń. Co oczywiste, nie sposób w tym miejscu wymienić wszystkich takich sytuacji. Z pola widzenia nie należy jednak tracić faktu, iż – jak już była o tym mowa – ocena prawna charakteru tych powiązań w dużej mierze zależeć będzie od realiów danego stanu faktycznego, w którym uzasadnione może okazać się przyjęcie określonego rodzaju zbiegu przepisów bądź też zbiegu przestępstw²⁰⁴⁸.

²⁰⁴⁵ Ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 854.

²⁰⁴⁶ Por. art. 3 ust. 1 pkt 3 wskazanej ustawy.

²⁰⁴⁷ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Tom III...*, s. 289, teza 4, Nb 17. Zdaniem Autorów pomiędzy przestępstwem dyskryminowania pracownika oraz wykroczeniami z Kodeksu pracy może zachodzić zbieg idealny, zob. szerzej *ibidem*, s. 294, teza 1-3, Nb 29-31.

²⁰⁴⁸ Należy zastanowić się, czy pod pewnymi warunkami za uporczywe nękanie nie będzie mogło zostać uznane zachowanie sprawcy, który w ramach reklamy produktu leczniczego nachodzi osobę uprawnioną do wystawiania recept i wbrew jej woli uporczywie wręcza jej korzyści materialne, które od razu są przez nią zwracane (art. 128 ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 686), por. O. Górniok [w:] O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Kometarz, Tom III*, Gdańsk 2001, s. 252, M. Bojarski [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Tom I...*, s. 359, teza 8, Nb 9. Nie można także wykluczyć realizacji przez sprawcę znamion art. 43 ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów. Do takiej sytuacji dojdzie wówczas, gdy stalker, przywłaszczając sobie tożsamość ofiary, w zamiarze jej udrženia, dopuści się rozpowszechniania (np. na powszechnie dostępnej stronie internetowej) ogłoszeń o odpłatnym zbyciu, nabyciu lub o pośredniczeniu w odpłatnym zbyciu lub nabyciu komórki, tkanki lub narządu. Za jeszcze inny przykład, wymagający głębszego namysłu, posłużyć może prześladowanie małoletniego, obejmujące natarczywe i nieustępliwe nakłanianie go do użycia środka odurzającego, substancji psychotropowej lub nowej substancji psychoaktywnej – art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii – jak również trwające przez dłuższy czas gnębienie dziennikarza podjęte w celu zmuszenia go do opublikowania lub zaniechania opublikowania materiału prasowego albo do podjęcia lub zaniechania interwencji prasowej, gdy sprawca używa w tym celu przemocy lub groźby bezprawnej – art. 43 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1914. Teoretycznie można także wyobrazić sobie prześladowanie małoletniego obejmujące wykonywanie w jego obecności lub przy jego udziale polowań (art. 52 pkt 7 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1082) czy też nękanie rodzica, którego elementem składowym będzie dopuszczenie do pracy związanej z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi danej osoby wiedząc, że ma ona obowiązek stosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi (art. 23c ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 560).

Na koniec warto także wspomnieć o zbiegu przestępstw, do jakiego może dojść w kontekście popełnienia przez sprawcę przestępstwa uporczywego nękania²⁰⁴⁹. Z rzeczywistym zbiegiem przestępstw (art. 85 § 1 k.k.) mamy do czynienia wówczas, gdy ten sam sprawca popełnia dwa lub więcej przestępstw i, co niezwykle ważne, ma to miejsce jeszcze zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich²⁰⁵⁰. Warto przy tym podkreślić, że przyjęcie opisanej konstrukcji okaże się uzasadnione wtedy, kiedy w danym przypadku brak będzie podstaw do zastosowania pomijalnego zbiegu przestępstw²⁰⁵¹ (o czym niżej), a zatem kara wymierzona sprawcy za jedno z przestępstw nie wyczerpie potrzeby ukarania go za pozostałe²⁰⁵². Można wyobrazić sobie sytuację, w której prześladowca dopuszcza się kilku czynów różnego bądź też tego samego rodzaju²⁰⁵³ przed wydaniem w stosunku do niego pierwszego wyroku, chociażby nieprawomocnego, obejmującego którekolwiek z tych przestępstw. Przykładem tego będzie stan faktyczny, w którym stalker za pomocą środków komunikacji elektronicznej uporczywie nęka osobę X, po czym – po upływie dłuższego czasu – korzystając z telefonu oraz poczty tradycyjnej prześladowa osobę Y (nie jest to ciąg przestępstw²⁰⁵⁴). Egzemplifikację zbiegu wielorodzajowego²⁰⁵⁵ stanowić może natomiast sytuacja polegająca na popełnieniu przez tego samego sprawcę przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. oraz późniejsze, niezwiązane z samym prześladowaniem, dopuszczenie się przez niego kradzieży oraz oszustwa. Gdy za te przestępstwa wymierzono kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, wówczas – zgodnie ze wskazaniem art. 85 § 1 k.k. – sąd orzeknie karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa²⁰⁵⁶.

²⁰⁴⁹ Zob. np. wyrok SO w Gliwicach z dnia 26 sierpnia 2019 r., V Ka 277/19, LEX nr 2720198, utrzymujący w mocy zaskarżony wyrok SR w Raciborzu, w którym oskarżony, dopuszczający się uporczywego nękania D. i J.P. w okresie od stycznia 2014 r. do kwietnia 2016 r. oraz od maja 2018 r. do czerwca 2018 r. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. został skazany na karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, czy też wyrok SO w Warszawie z dnia 18 lipca 2019 r., IX Ka 640/19, LEX nr 2747784 utrzymujący w mocy zaskarżony wyrok SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w zakresie tego, iż D.B. w okresie od listopada 2013 r. do 12 grudnia 2014 r. dopuścił się uporczywego nękania V.K. oraz osoby najbliższej V.K. – M.K., jak również, w bliżej nieustalonym czasie, jednak nie wcześniej niż w dniu 13 kwietnia 2014 r. i nie później niż w dniu 26 czerwca 2014 r. dopuścił się w stosunku do V.K. czynu zabronionego z art. 191a § 1 k.k., za co na mocy art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego karę łączną 1 roku pozbawienia wolności.

²⁰⁵⁰ Por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 425.

²⁰⁵¹ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 563.

²⁰⁵² *Ibidem*, s. 560.

²⁰⁵³ M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 425, zob. też np. K. Buchała, *Prawo...*, s. 461.

²⁰⁵⁴ Por. P. Kozłowska-Kalisz [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 85, teza 4.

²⁰⁵⁵ Zob. np. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 425.

²⁰⁵⁶ Wedle postanowień art. 568a § 1 k.p.k. kara łączna orzekana jest w wyroku skazującym, w odniesieniu do kar wymierzonych za przypisane oskarżonemu tym wyrokiem przestępstwa bądź też w wyroku łącznym, co ma miejsce w pozostałych wypadkach, por. *ibidem*.

W kontekście zbiegu przestępstw warto przeanalizować wypadki, w których uporczywe nękanie nakierowane zostaje nie tylko na określonego pokrzywdzonego, ale także na inne osoby²⁰⁵⁷. Problematyka ta w pewnym zakresie poruszona została w rozdziale szóstym niniejszej pracy, gdzie zauważono, że o ile łączne rozpatrywanie realizacji znamion przestępstwa uporczywego nękania wydaje się uprawnione w sytuacji celowego prześladowania przez sprawcę osób dla siebie najbliższych (zachowanie sprawcy kwalifikowane będzie wówczas jako jeden czyn zabroniony z art. 190a § 1 k.k.), o tyle nie będzie to uzasadnione w przypadku równoległego nękania osób najbliższych, gdy sprawca nie zdaje sobie sprawy z istnienia takiej relacji (dwa odrębne przestępstwa). Należy zatem podkreślić, iż prześladowanie jednostek połączonych ze sobą relacją najbliższości może mieć różny charakter w zależności od realiów danego stanu faktycznego. Inny charakter będzie miało uporczywe nękanie matki oraz dwójki jej dzieci, gdy stalker czyni to w ramach „jednej” sytuacji stalkingowej, inny natomiast nękanie dwóch sióstr, nie utrzymujących ze sobą żadnych relacji, gdy sprawca nie dysponuje wiedzą na temat tego, że są one spokrewnione. Wyobrazić można sobie rzecz jasna także i takie przypadki, w których stalker prześladował będzie dwie osoby niepowiązane ze sobą relacją, o której mowa w art. 115 § 11 k.k. (równolegle bądź też w odstępie pewnego czasu). Wówczas dopuści się on dwóch przestępstw stypizowanych w art. 190a § 1 k.k.

Pod rozwagę należy wziąć także jeszcze inną sytuację. Można wyobrazić sobie taki przypadek stalkingu, w którym sprawca uporczywie nęka jedną osobę, natomiast po upływie pewnego, dłuższego czasu, nęka jej osobę najbliższą. Czy w takim stanie faktycznym należało będzie przyjąć popełnienie przez sprawcę jednego przestępstwa, czy może kilku przestępstw stypizowanych w art. 190a § 1 k.k.? Odpowiedź na to pytanie, jak się zdaje, zależy od kilku czynników. Po pierwsze należy zastanowić się nad tym, jak w danym stanie faktycznym przedstawiał się zamiar sprawcy. Czy już w momencie podjęcia prześladowczych czynności nakierowanych na pierwszą z tych osób planował on oddalone w czasie nękanie jej osoby najbliższej? Innymi słowy: czy w jego zamyśle było to jedno zdarzenie, którego realizacja została podzielona na poszczególne etapy i rozłożona w czasie. Jeżeli tak było, uzasadnione wydaje się przyjęcie popełnienia przez sprawcę jednego czynu zabronionego polegającego na uporczywym nękaniu pierwszej z tych osób oraz osoby jej najbliższej. Zarówno uporczywość jego działania, jak i wywołane przez niego skutki, powinny być zatem rozpatrywane łącznie.

²⁰⁵⁷ O tego rodzaju problemach dotyczących znęcania się nad kilkoma osobami zob. A. Michalska-Warias, *Artykuł 207 k.k. ...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się...*, s. 280-282.

Po drugie, należy zastanowić się nad tym, czy „bezpośrednim” celem ataku była pierwsza z tych osób (nękanie osoby X oraz późniejsze oddziaływanie na osobę X poprzez prześladowanie osoby Y, będącej osobą najbliższą dla X), czy może zamysłem stalkera było uporczywe nękanie każdej z tych osób, bez względu na to, że są one dla siebie osobami najbliższymi. Jak się zdaje, można wyobrazić sobie sytuację, w której napastnik uporczywie nęka daną jednostkę, wzbudzając u niej na przykład poczucie zagrożenia, po czym – po upływie pewnego czasu – nęka także jej osobę najbliższą. Prześladowanie nakierowane na drugą z tych osób jest przy tym niezależne od prześladowania pierwszej – stalker chce pognębić każdą z nich, bez względu na łączącą je relację, która nie ma dla niego żadnego znaczenia. Za przykład posłużyć tu może następujący stan faktyczny: stalker ustawicznie dręczy swojego kolegę z pracy odnoszącego liczne sukcesy. Po upływie pewnego czasu decyduje się także na prześladowanie ojca swojej ofiary pracującego w tej samej firmie. Fakt zachodzącego pomiędzy nimi pokrewieństwa nie ma przy tym dla sprawcy żadnego znaczenia – w ramach trwającego w pewnych odcinkach czasu nękania nie oddziałuje on na żadną z ofiar poprzez ataki na jej osobę najbliższą (ojciec nie wie o dręczeniu syna, syn nie wie o dręczeniu ojca). Prześladowanie każdego z mężczyzn stanowi odrębne przedsięwzięcie, niewynikające z jednego konfliktu. W takim wypadku uzasadnione wydaje się przyjęcie popełnienia przez sprawcę dwóch czynów zabronionych (uporczywe nękanie pierwszego z mężczyzn oraz późniejsze uporczywe nękanie drugiego z mężczyzn). Przedstawiony stan faktyczny może przybrać także jeszcze inną postać. Sprawca prześladowania niejako w międzyczasie może porzucić powzięty przez siebie zamiar i ukierunkować swoje działania na inną ofiarę, będącą osobą najbliższą dla pierwotnego celu ataku. Dla przykładu: napastnik uporczywie nęka matkę, po stronie której nie dochodzi do powstania żadnego ze skutków wymienionych w art. 190a § 1 k.k. Jego zachowanie wypełnia znamiona usiłowania uporczywego nękania. Po upływie dłuższego czasu (na przykład roku), gdy dawno porzucił on zamiar prześladowania matki, wpada na pomysł prześladowania jej męża, z którym był przed laty skonfliktowany. Nęka zatem mężczyznę wzbudzając w nim poczucie udręczenia. Także i w tej sytuacji zasadne wydaje się przyjęcie dwóch odrębnych czynów, a zatem usiłowania uporczywego nękania osoby X oraz dokonania uporczywego nękania osoby Y, będącej osobą najbliższą dla X, pod warunkiem rzecz jasna zrealizowania przez sprawcę wszystkich znamion art. 190a § 1 k.k. Przykłady tego rodzaju można oczywiście mnożyć, wprowadzając jednocześnie rozmaite modyfikacje przedstawianych stanów faktycznych. Rozstrzyganie, czy doszło w nich do popełnienia jednego przestępstwa, czy może większej ich liczby (szczególnie w sytuacji ukierunkowania nękania na jednostki połączone relacją osób najbliższych) wymagało będzie każdorazowego rozważenia wszystkich realiów

danego zdarzenia, w szczególności wzięcia po uwagę postaci zamiaru istniejącego po stronie sprawcy, przedmiotu jego oddziaływania (osoba najbliższa dla danej osoby, czy może dwie obce sobie jednostki), odstępu czasu dzielącego poszczególne zachowania, a także tego, czy nękanie – w zamyśle sprawcy – stanowiło jedno zdarzenie lub wynikało z tych samych pobudek (np. z jednego konfliktu istniejącego między sprawcą a osobami dla siebie najbliższymi). W tego typu przypadkach niewykluczone staje się zatem przyjęcie popełnienia przez stalkera jednego przestępstwa uporczywego nękania (równoczesne prześladowanie osób połączonych więzią z art. 115 § 11 k.k. będące pokłosiem tego samego sporu), jak również dopuszczenia się przez niego wielu takich przestępstw (niezależne od siebie, odbywające się po upływie pewnego, dłuższego czasu dręczenie osób dla siebie najbliższych, gdy w zamyśle sprawcy nie stanowi to jednego zdarzenia bądź nawet nie wie on o łączącej te osoby relacji). W pewnych okolicznościach stalker będzie mógł zatem ponosić odpowiedzialność karną za zbieg przestępstw polegających na uporczywym nękanii.

Na oddzielną uwagę zasługuje instytucja ciągu przestępstw ujęta w art. 91 k.k. Jak warto zauważyć, warunki wskazane w przepisie muszą zostać spełnione łącznie, zaś w przypadku niewystąpienia któregośkolwiek z nich uznanie realnego zbiegu przestępstw za ciąg przestępstw okaże się niemożliwe²⁰⁵⁸. Posłużenie się wskazaną konstrukcją wydaje się dość prawdopodobne w przypadku niektórych postaci stalkingu²⁰⁵⁹. Dla przykładu, można

²⁰⁵⁸ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 576.

²⁰⁵⁹ Jak słusznie zauważa P. Kardas, „Konstrukcja ciągu przestępstw z oczywistych względów nie ma zastosowania do przestępstw wieloodmianowych, zbiorowych i wieloczynowych. Istnieje jednak możliwość połączenia art. 91 § 1 z przestępstwami wieloodmianowymi, wieloczynowymi lub zbiorowymi w sytuacji, gdy jeden i ten sam sprawca popełnia kilka przestępstw o istocie zbiorowej i spełnione są w stosunku do nich przesłanki określone w art. 91 § 1. Wówczas należy przyjąć ciąg przestępstw składający się z kilku przestępstw wieloodmianowych, wieloczynowych lub zbiorowych”, P. Kardas [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II...*, Art. 91, teza 101, 102. Rzeczywiście zdarza się tak, że instytucja ciągu przestępstw wykorzystywana jest w orzecznictwie sądowym w sprawach z zakresu uporczywego nękania. Dla przykładu, SR w Szczytnie w wyroku z dnia 23 lutego 2022 r., II K 439/21, LEX nr 3599751, przyjął, iż oskarżony w okresie od 16 lipca 2020 r. do 23 lutego 2021 r. uporczywie nękał A.S. (art. 190a § 1 k.k.), w okresie od 5 kwietnia 2020 r. do 13 czerwca 2020 r. uporczywie nękał i groził P.T. (art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.), w dniu 31 maja 2021 r. zrealizował znamiona czynu z art. 190 § 1 k.k. w stosunku do A.S., zaś w dniu 31 maja 2021 r. dopuścił się wobec A.S. występku z art. 244 k.k. Co do dwóch pierwszych czynów przyjęto ciąg przestępstw z art. 190a § 1 k.k. i z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i na podstawie art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 57b k.k. wymierzono karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżonemu przypisano także dwa kolejne czyny. Za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. skazano go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, natomiast za popełnienie występku z art. 244 k.k. wymierzono mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności. W rozpatrywanym przypadku na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. sąd połączył orzeczone kary i wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Do instytucji ciągu przestępstw odwołano się także chociażby w wyroku SR w Toruniu z dnia 26 kwietnia 2021 r., II K 1892/19, LEX nr 3190226. W rozpatrywanej sprawie P.K. został oskarżony o to, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia października 2019 r. do 28 listopada 2019 r. uporczywie nękał A.K. (art. 190a § 1 k.k.), w okresie od bliżej nieustalonego dnia października 2019 r. do 28 listopada 2019 r. uporczywie nękał J.K. (art. 190a § 1 k.k.) oraz że w okresie od bliżej nieustalonego dnia października 2019 r. do 28 listopada 2019 r. podczas rozmowy telefonicznej kierował w stosunku do A.K. groźby karalne odnoszące się do pozbawienia jej

wyobrazić sobie stan faktyczny polegający na uporczywym nękanu użytkowników danego forum internetowego. Gdy stalker co kilka tygodni (w krótkich odstępach czasu²⁰⁶⁰), za pomocą przesyłania na prywatne skrzynki ogromnej ilości natrętnych, wulgarnych oraz zastraszających wiadomości (z wykorzystaniem takiej samej sposobności) dopuszcza się po kolei prześladowania wybranych przez siebie osób (dochodzi do popełnienia dwóch lub więcej przestępstw) i ma to miejsce zanim zapadnie pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, wówczas uzasadnione staje się przyjęcie ciągu przestępstw skutkującego orzeczeniem przez sąd jednej kary określonej w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Przykłady takie można rzecz jasna mnożyć. Analogiczną sytuację stanowić będzie chociażby uporczywe nękanie (popełnione kilka razy w formie dokonania, raz w formie usiłowania²⁰⁶¹), jakiego dopuszcza się student w stosunku do swoich koleżanek z grupy ćwiczeniowej, który w krótkich odstępach czasu (mniej więcej co miesiąc) prześladowuje kolejne ofiary z wykorzystaniem takiej samej sposobności (pozyskując ich adresy e-mail z ogólnouczelnianego systemu oraz przysyłając im treści pornograficzne).

zdrowia i życia, wzbudzające uzasadnioną obawę ich spełnienia (art. 190 § 1 k.k.). Uznając oskarżonego za winnego, co do dwóch pierwszych czynów przyjęto ciąg przestępstw. Za wszystkie przypisane P.K. czyny, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k., wymierzono mu karę łączną. Nie poddając w tym miejscu ocenie cytowanych wyżej orzeczeń, należy zauważyć, iż w kontekście ciągu przestępstw na szczególną uwagę zasługuje wyrok SN z dnia 16 listopada 2015 r., V KK 329/15, KZS 2017 nr 1, poz. 14. W sprawie analizowanej przez Sąd obrońca oskarżonego zarzucił wyrokowi SO w Z. „rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 11 § 1 k.k., art. 190a § 1 k.k. oraz art. 91 § 1 k.k., przez wyrażenie błędnego poglądu, że oskarżony M.P., działając na szkodę kilku pokrzywdzonych popełnił pięć przestępstw zakwalifikowanych jako ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k., gdy w istocie, z uwagi na zbieżność rodzajową zachowań objętych postępowaniem, które miały być popełnione w tym samym czasie i w tożsamy okolicznościach, zachowania te należałoby kwalifikować jako jedno przestępstwo trwałe z art. 190a § 1 k.k.”. Kasacja uznana została za zasadną. Jak stwierdził SN, „Przestępstwo nękania (stalkingu) z uwagi na to, że występuje nie tylko w relacjach partnerskich, ale również rodzinnych może powodować, iż osobą nim pokrzywdzoną będzie nie tylko jedna osoba, ale również więcej osób. Będzie to miało miejsce wówczas, gdy zamiarem sprawcy będzie nękanie (dręczenie, dokuczenie, niepokojenie) nie tylko jednej konkretnej osoby, ale większej liczby osób połączonych ze sobą węzłem bliskości w rozumieniu art. 115 § 11 k.k., a jego działania nakierowane na różne osoby wywołają u nich skutek, o którym mowa w przepisie art. 190a § 1 k.k. **W zależności więc od ustaleń faktycznych dokonanych w konkretnej sprawie, zachowania oskarżonego polegające na nękanu więcej niż jednej osoby, mogą stanowić jedno przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. lub też tyle przestępstw, ilu jest pokrzywdzonych, których dobra prawne zostały naruszone** [podkr. P.P.]”; SN w uzasadnieniu wydanego judykatu słusznie wskazał na fakt, iż przestępstwo uporczywego nękania jest przestępstwem wieloczynowym (zbiorowym) – odmiennie, jak się zdaje, cytowany wyżej wyrok SR w Toruniu, w którym przyjęto, że stalking jest przestępstwem trwałym.

²⁰⁶⁰ Por. np. P. Kozłowska-Kalisz [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 91, teza 5.

²⁰⁶¹ Por. np. *ibidem*, teza 3, J. Giezek [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 91, teza 16.

Warto podkreślić, iż sprawca stalkingu – w warunkach rzeczywistego zbiegu przestępstw z art. 85 § 1 k.k. – może popełnić dwa lub więcej ciągów przestępstw. Za przykład tego rodzaju sytuacji posłużyć może stan faktyczny, w którym wspomniany student najpierw dopuszcza się opisanego wyżej ciągu przestępstw w stosunku do koleżanek z grupy ćwiczeniowej, później zaś, po upływie pewnego czasu, czyni to w stosunku do swoich wykładowców. Co istotne, niewykluczone jest także popełnienie przez prześladowcę ciągu przestępstw oraz innego przestępstwa (art. 91 § 2 k.k.). Przykładem tego będzie sytuacja polegająca na dopuszczeniu się przez mężczyznę któregoś ze wskazanych wyżej ciągów przestępstw oraz późniejsze zrealizowanie przez niego znamion zgwałcenia czy też kradzieży z włamaniem. Zgodnie z art. 91 § 2 k.k., w takich przypadkach sąd orzeka karę łączną, stosując odpowiednio przepisy rozdziału IX ustawy karnej.

Jeśli chodzi o pozorny (pomijalny, niewłaściwy²⁰⁶²) zbieg przestępstw warto zastanowić się nad tym, czy w przypadku dopuszczenia się przez sprawcę uporczywego nękania może dojść do sytuacji, w której na płaszczyźnie wymiaru kary uzasadnione okaże się dokonanie pewnej redukcji²⁰⁶³. A zatem – czy skazanie za czyn „dominujący” nad pozostałymi, łączące się z wymierzeniem odpowiedniej kary, nie odda całej zawartości bezprawia zawartej w danym łańcuchu przestępstw²⁰⁶⁴. W. Wróbel i A. Zoll zwracają w tym kontekście uwagę na pewną wskazówkę o charakterze pomocniczym wyrażającą się w twierdzeniu, iż „pomijalny zbieg przestępstw występuje wtedy, gdy poszczególne przestępstwa wchodzące w skład zbiegu stanowią pewną powiązaną z sobą sumę zdarzeń”²⁰⁶⁵. Biorąc pod uwagę specyfikę przestępstwa uporczywego nękania, na które – co do zasady – składają się rozmaite czynności sprawcy, należy stanąć na stanowisku, że takie sytuacje w praktyce rzeczywiście mogą mieć miejsce. Z pola widzenia nie należy przy tym tracić faktu, iż instytucja przestępstw współukaranych ma charakter teleologiczny²⁰⁶⁶. Co za tym idzie, w przypadku jej stosowania konieczne jest każdorazowe rozważenie wszystkich realiów ocenianego stanu faktycznego (rozpatrywanie określonych sytuacji *in concreto*).

O pomijalnym zbiegu przestępstw zasadniczo będzie można mówić wówczas, gdy zestawione ze sobą zostaną formy stadialne danego przestępstwa w postaci jego usiłowania

²⁰⁶² Por. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 560.

²⁰⁶³ Por. M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo...*, s. 431.

²⁰⁶⁴ J. Giezek [w:] M. Bojarski (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2020, s. 335.

²⁰⁶⁵ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 560-561.

²⁰⁶⁶ M. Kulik, *Przestępstwa współukarane w polskim prawie karnym*, Lublin 2021, s. 13 oraz cytowana przez Autora literatura.

oraz dokonania²⁰⁶⁷. W sytuacji identyczności (tożsamości) ofiary dopuszczenie się przez sprawcę najpierw karanego przygotowania, potem usiłowania lub również dokonania sprawia, że z perspektywy oceny społecznej stan taki będzie rozpatrywany jako jedno zdarzenie. Ujemność czynu stanowiącego dokonanie nie zostanie przedmiotowo zwiększona przez jego wcześniejsze usiłowanie czy przygotowanie²⁰⁶⁸. Potrzeba ukarania sprawcy zostanie wyczerpana także w sytuacji podżegania lub pomocnictwa do danego przestępstwa oraz popełnienia go w którejś z form sprawczych²⁰⁶⁹. Nie ulega wątpliwości, iż można wyobrazić sobie stan faktyczny polegający na początkowym dopuszczeniu się przez stalkera usiłowania uporczywego nękania (np. gdy poprzez stosowanie prześladowczych czynności próbuje on wywołać w ofierze poczucie zagrożenia, co jednak nie następuje) oraz późniejszym dokonaniu tego przestępstwa (sprawca zmienia swoje metody i po upływie jakiegoś czasu zaczyna dręczyć daną osobę w taki sposób i z taką częstotliwością, że dochodzi do wywołania u niej wskazanego w przepisie skutku). Niewykluczone jest także dokonanie czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. łączące się z wcześniejszym podżeganiem czy pomocnictwem do jego dokonania. Przykładem tego będzie stan faktyczny, w którym stalker najpierw nakłania inną osobę do uporczywego nękania swojej niedoszłej ofiary, później zaś – z uwagi na fakt, iż osoba ta porzuciła zamiar popełnienia przestępstwa – decyduje się na jego „samodzielne” popełnienie. W podanej sytuacji ukaranie sprawcy za dokonanie stalkingu jawić się będzie jako zupełnie wystarczające z perspektywy racjonalnego stosowania prawa karnego²⁰⁷⁰. Ogólnie rzecz ujmując posługując się konstrukcją współukaranych przestępstw uprzednich w odniesieniu do niektórych stanów faktycznych obejmujących uporczywe nękanie uznać należy za w pełni uprawnione.

Podsumowując rozważania poczynione w niniejszym rozdziale należy stwierdzić, że art. 190a § 1 k.k. może pozostawać w zbiegu z licznymi czynami zabronionymi ułożonymi nie tylko w Kodeksie karnym i Kodeksie wykroczeń, ale także rozsianymi po całym systemie prawa. Dzieje się tak z uwagi na posłużenie się w przepisie pojemnym znamieniem nękania oraz rozszerzenie obszaru skutków, do jakich prowadzić może postępowanie prześladowcy. Zarówno poczucie poniżenia, jak i udręczenia, mogą zostać przez sprawcę stosunkowo łatwo osiągnięte²⁰⁷¹. Sprawia to, iż uporczywe nękanie stypizowane w art. 190a § 1 k.k. może składać się z realizacji rozmaitych czynów zabronionych, zaś specyfika podjętego zachowania w dużej

²⁰⁶⁷ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 561.

²⁰⁶⁸ K. Buchała, *Prawo...*, s. 470.

²⁰⁶⁹ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 562.

²⁰⁷⁰ M. Królikowski, R. Zawłocki, *Prawo...*, s. 198, Nb 218.

²⁰⁷¹ Por. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 323-324.

mierze zależeć będzie od „inwencji” samego stalkera. Podejmowanie problematyki zbiegów na płaszczyźnie *in abstracto* łączy się przy tym z licznymi ograniczeniami. Przesądzanie, czy w danym stanie faktycznym doszło do zbiegu przestępstw, czy może do zbiegu przepisów – tak samo jak rozstrzyganie charakteru takiego zbiegu – wymaga bowiem dokładnego rozważenia wszystkich realiów danego stanu faktycznego. O ile zatem uprawnione wydaje się przedstawienie w tym względzie pewnych propozycji, o tyle ostateczna decyzja w przedmiocie kwalifikacji prawnej zachowania sprawcy leżała będzie zawsze po stronie podmiotów stosujących prawo.

Rozdział XII Wymiar kary za przestępstwo uporczywego nękania

Rzeczową analizę obejmującą politykę karania uporczywego nękania na świecie oraz w Polsce, jak i praktykę sądowego wymiaru kary za omawiany proceder w naszym kraju, zaprezentowała ostatnimi czasy D. Woźniakowska-Fajst²⁰⁷². Autorka ta, przyglądając się nie tylko danym zgromadzonym przez Ministerstwo Sprawiedliwości, ale także wynikom badań własnych, przedstawiła liczne uwagi dotyczące sankcji przewidzianej za stalking w polskim Kodeksie karnym²⁰⁷³, jak również struktury i dynamiki orzekanych przez sądy kar. Z uwagi na bezcelowość powtarzania poczynionych przez nią ustaleń, w niniejszym rozdziale omówione zostaną podstawowe zagadnienia dotyczące wymiaru kary za przestępstwo uporczywego nękania. Przywołane zostaną także niektóre z zaprezentowanych przez Autorkę uwag²⁰⁷⁴ oraz wyniki wybranych, polskich badań, odnoszące się do sankcji przewidzianej za przestępstwo stalkingu.

Uporczywe nękanie w typie podstawowym stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Jak już była o tym mowa, ściganie tego przestępstwa następuje na wniosek pokrzywdzonego. W momencie wprowadzenia do Kodeksu karnego art. 190a, kiedy sankcją przewidzianą za stalking w typie podstawowym było pozbawienie wolności do lat 3 (za kwalifikowaną postać nękania, która niezmiennie ścigana jest z urzędu, groziła wówczas kara pozbawienia wolności od roku do lat 10, obecnie jest to kara pozbawienia wolności od lat 2 do 15), takie, a nie inne ukształtowanie kary za omawiany występki argumentowano w następujący sposób: „Przestępstwo zagrożone będzie karą pozbawienia wolności do lat 3. Wysokość ustawowego zagrożenia wydaje się być odpowiednia, dla podjęcia trafnej reakcji prawnokarnej, umożliwiała zarówno wymierzenie kary pozbawienia wolności w przypadkach niewątpliwie drastycznych nawet do 3 lat pozbawienia wolności, ale także zawieszenie jej wykonania. Przy zastosowaniu art. 58 § 3 K.k. sąd będzie mógł również wymierzyć karę grzywny i ograniczenia wolności, zwłaszcza jeżeli orzeknie jednocześnie

²⁰⁷² D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 297-320.

²⁰⁷³ Należy jednak podkreślić, iż od chwili opublikowania monografii D. Woźniakowskiej-Fajst zagrożenie karą za uporczywe nękanie w typie podstawowym uległo istotnej zmianie (z kary pozbawienia wolności do lat 3 na karę pozbawienia wolności do lat 8).

²⁰⁷⁴ Autorka, w ramach przeprowadzonych przez siebie badań aktowych, szerzej przyjrzała się także m.in. kwestiom takim jak czas trwania postępowania, okoliczności składanych apelacji, postawa sprawcy względem jego czynu (czy przyznawał się on do nękania), sięganie przez sądy po środki zapobiegawcze czy orzekanie przez nie zabezpieczenia wykonania orzeczenia na mieniu oskarżonego, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 314-318.

któryś ze środków karnych przewidzianych w nowelizowanym równocześnie art. 41a § 1 K.k. Przy tak skonstruowanej wysokości ustawowego zagrożenia, dopuszczalne będzie również warunkowe umorzenie postępowania karnego, a także mediacja, jeżeli rzecz jasna wystąpią warunki do jej przeprowadzenia”²⁰⁷⁵. Ze względu na zmianę ustawowego zagrożenia karą, uzasadnienie to w dużej mierze straciło jednak swoją aktualność.

Już na samym początku należy zauważyć, że w przypadku przestępstwa stypizowanego w art. 190a § 1 k.k. zachowanie sprawcy może doprowadzić do pojawienia się po stronie pokrzywdzonego jednego ze skutków określonych w przepisie: uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, uzasadnionego okolicznościami poczucia poniżenia, uzasadnionego okolicznościami poczucia udręczenia lub istotnego naruszenia prywatności. Zaistnienie któregośkolwiek z nich – przy założeniu realizacji pozostałych znamion stalkingu – oznaczać będzie popełnienie tego przestępstwa w formie dokonania. Może jednak zdarzyć się i tak, że postępowanie sprawcy doprowadzi do powstania kilku, a nawet wszystkich z wymienionych w przepisie konsekwencji. W sytuacji, gdy po stronie ofiary wzbudzone zostanie uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia i udręczenia, co więcej, jej prywatność zostanie istotnie naruszona, zapewne znajdzie to odzwierciedlenie na płaszczyźnie wymiaru kary.

W przypadku podstawowego typu uporczywego nękania możliwe jest zastosowanie art. 37a k.k. Wynika to z faktu, iż przestępstwo stalkingu zagrożone jest tylko karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat. Zgodnie z postanowieniami art. 37a § 1 k.k., gdy kara pozbawienia wolności wymierzona za omawiany występki nie byłaby surowsza od roku, można zamiast niej orzec karę ograniczenia wolności (nie niższą od 4 miesięcy) albo grzywnę (nie niższą od 150 stawek dziennych). Jak stanowi dalej przepis, „mechanizm” ten może znaleźć swoje zastosowanie w szczególności wtedy, kiedy równocześnie orzeczony zostanie środek karny, środek kompensacyjny lub przepadek. Jeśli chodzi o przestępstwo stalkingu, najbardziej prawdopodobne wydaje się sięgnięcie po środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z określonymi osobami czy też zbliżania się do określonych osób (art. 39 pkt 2b k.k., art. 41a § 1 k.k.). Ze względu na obowiązujące zagrożenie karą, zastosowanie instytucji z art. 37a k.k. nie będzie możliwe odnośnie do kwalifikowanej postaci uporczywego nękania. Do dyspozycji sądu – zarówno w przypadku realizacji znamion art. 190a § 1 k.k., jak i art. 190a

²⁰⁷⁵ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 9. O przytaczanych przez projektodawcę powodach zagrożenia kwalifikowanej postaci stalkingu karą pozbawienia wolności od roku do lat 10 mowa już była w innym miejscu niniejszej pracy.

§ 3 k.k. – pozostawać będzie art. 37b k.k. umożliwiający zaaplikowanie w stosunku do sprawcy kary mieszanej. Względem stalkera dopuszczającego się podstawowej postaci nękania niewykluczone stanie się jednoczesne orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy oraz kary ograniczenia wolności do lat 2. W przypadku sprawcy popełniającego przestępstwo z art. 190a § 3 k.k. możliwe będzie natomiast orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 6 miesięcy oraz kary ograniczenia wolności do lat 2. Zgodnie ze wskazaniami art. 37b k.k., w pierwszej kolejności wykonywana będzie kara pozbawienia wolności²⁰⁷⁶.

Jak słusznie zauważyła K. Nazar, nie można wykluczyć, iż występki z art. 190a § 1 k.k. będzie miał charakter chuligański²⁰⁷⁷. Do pomyślenia są bowiem przypadki, w których stalker dopuścił się omawianego przestępstwa²⁰⁷⁸ publicznie i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego (art. 115 § 21 k.k.)²⁰⁷⁹. Zgodnie z postanowieniami art. 57a § 1 i 2 k.k. w takiej sytuacji sprawcy wymierzona zostanie kara w wysokości nie niższej od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Ponadto, sąd orzeknie wówczas na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę, ewentualnie obowiązek naprawienia szkody, obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązkę, o której mowa w art. 46 k.k. W tym kontekście należy jednak pamiętać o ograniczeniu, jakie wprowadza art. 69 § 4 k.k. pozwalający na warunkowe zawieszenie wykonania kary względem sprawcy występkę o charakterze chuligańskim wyłącznie w szczególnie uzasadnionych wypadkach²⁰⁸⁰.

W przypadku dopuszczenia się przez sprawcę uporczywego nękania niemożliwe będzie odstąpienie od wymierzenia kary. Wedle postanowień art. 59 k.k., gdy przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat albo karą łagodniejszego rodzaju, zaś

²⁰⁷⁶ Zdaniem K. Nazar jeszcze do niedawna (do chwili nowelizacji art. 190a § 1 k.k. dokonanej na mocy jednej z tzw. ustaw covidowych w 2020 roku, łączącej się ze zmianą ustawowego zagrożenia karą), w przypadku typu podstawowego uporczywego nękania sąd powinien był rozważyć orzeczenie względem sprawcy grzywny bądź kary ograniczenia wolności (art. 58 § 1 k.k.), zob. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 329. Na temat trudności związanych z wykładnią art. 58 § 1 k.k. zob. np. K. Lipiński [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX, art. 58, teza 5.

²⁰⁷⁷ K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 329. Autorka wskazała w tym kontekście także na art. 190a § 2 k.k.

²⁰⁷⁸ Które stanowić będzie umyślny zamach np. na wolność pokrzywdzonego, o czym mowa w art. 115 § 21 k.k.

²⁰⁷⁹ Zdaniem Autorki, przykładem tego może być stan faktyczny, w którym prześladowca, w podanych wyżej okolicznościach, nęka daną osobę poprzez zamieszczanie w sieci ogłoszeń dotyczących oferowanych przez nią usług seksualnych, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 329, przypis nr 138 cytowanej pracy. K. Nazar zauważa jednocześnie, iż pewne trudności mogą się łączyć z wykazaniem takich przesłanek jak działanie przez sprawcę bez powodu lub z oczywiście błahego powodu oraz okazanie rażącego lekceważenia porządku prawnego, zob. *ibidem*.

²⁰⁸⁰ Por. *ibidem*, s. 329.

społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, sąd może odstąpić od wymierzenia kary pod warunkiem, że jednocześnie orzeczone zostanie środek karny, przepadek lub środek kompensacyjny, a cele kary zostaną w ten sposób spełnione. Ze względu na sankcję przewidzianą za stalking (w podstawowej i kwalifikowanej postaci²⁰⁸¹), sięgnięcie po tę instytucję jest wykluczone. Jeśli chodzi o warunkowe umorzenie postępowania karnego oraz warunkowe zawieszanie wykonania kary pozbawienia wolności, należy zauważyć, że odwołanie się do pierwszej ze wskazanych opcji nie będzie możliwe. Zgodnie z art. 66 § 2 k.k. warunkowego umorzenia nie stosuje się bowiem do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Zarówno za podstawową, jak i za kwalifikowaną postać stalkingu, przewidziana została natomiast wyższa kara. W odniesieniu do sprawcy uporczywego nękania możliwe jest natomiast warunkowe zawieszenie wykonania kary. Zgodnie z art. 69 § 1 i 2 k.k. z tego rodzaju dobrodziejstwa skorzystać może podmiot przestępstwa, który w czasie jego popełnienia nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, w szczególności zaś zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Co ważne, w takim wypadku pod uwagę brana jest przede wszystkim postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Ponadto, nieodzownym warunkiem sięgnięcia po warunkowe zawieszenie wykonania kary jest to, by kara pozbawienia wolności orzeczona względem sprawcy nie przekraczała roku. Okres próby wynosi przy tym od roku do 3 lat (od 2 do 5 lat w przypadku sprawcy młodocianego oraz sprawcy, który dopuścił się przestępstwa z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej) i biegnie od momentu uprawomocnienia się wyroku (art. 70 § 1 i 2 k.k.). Zawieszając wykonanie kary w stosunku do sprawcy można orzec grzywnę, gdy jej wymierzenie obok kary pozbawienia wolności na innej podstawie nie jest możliwe (art. 71 § 1 k.k.). Należy także wskazać na obowiązki, które w przypadku zawieszenia kary nakładane są na skazanego. Wedle postanowień art. 72 § 1 k.k. zawieszając wykonanie kary, sąd zobowiązuje²⁰⁸², jeżeli zaś orzeka środek karny, może zobowiązać skazanego do określonych czynności. Dla przykładu, osobę skazaną za stalking można zobowiązać do poddania się terapii, w szczególności psychoterapii lub psychoedukacji (art. 72 § 1 pkt 6a k.k.), powstrzymania się od przebywania w określonych

²⁰⁸¹ Trudno wyobrazić sobie, aby sprawca kwalifikowanej postaci uporczywego nękania, w przypadku której następstwem stalkingu jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, dopuścił się tym samym czynu, którego społeczna szkodliwość nie jest znaczna.

²⁰⁸² Sąd zobligowany jest do nałożenia przynajmniej jednego z wymienionych w przepisie obowiązków, chyba, że orzeknie oprócz tego środek karny, S. Hypś [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2024, Legalis, Art. 72, teza 3, Nb 3.

środowiskach lub miejscach (art. 72 § 1 pkt 7 k.k.) czy też powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób lub zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób (art. 71 § 1 pkt 7a k.k.). Co ważne, w okresie próby sąd może również oddać skazanego pod dozór kuratora lub innych wskazanych w przepisie podmiotów (art. 73 § 1 k.k.), zaś dozór taki jest obowiązkowy w stosunku do młodocianego sprawcy przestępstwa umyślnego, sprawcy działającego w warunkach recydywy, sprawcy przestępstwa popełnionego w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, jak również sprawcy, który popełnił przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej (art. 73 § 2 k.k.). Wszystkie wymienione sytuacje mogą mieć miejsce w przypadku uporczywego nękania.

Jak się zdaje, nie można wykluczyć orzeczenia względem sprawcy nękania pozbawienia praw publicznych (art. 39 pkt 1 k.k.). Sięgnięcie po ten środek karny stanie się dopuszczalne w przypadku skazania prześladowcy na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, gdy wskazane przestępstwo zostało popełnione w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie (art. 40 § 2 pkt 1 k.k.)²⁰⁸³. W niektórych przypadkach możliwe wydaje się również orzeczenie względem sprawcy innych środków karnych. Poza wyżej wymienionymi będzie to chociażby zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej (art. 39 pkt 2 k.k., art. 41 § 1 i 2 k.k.) czy też podanie wyroku do publicznej wiadomości (art. 39 pkt 8 k.k., art. 43b k.k.). W niektórych przypadkach za całkiem prawdopodobne uznać należy podjęcie przez sąd decyzji o przepadku określonych przedmiotów²⁰⁸⁴ (art. 44 k.k.)²⁰⁸⁵.

Należy również zastanowić się nad tym, które z okoliczności obciążających i łagodzących wymienionych w ustawie karnej (art. 53 § 2a i 2b) mogłyby zaistnieć w stanach faktycznych polegających na uporczywym nękanii. Biorąc pod uwagę fakt, iż stalking stanowi przestępstwo przybierające rozmaite postaci, łączące się z najróżniejszymi sytuacjami, należy stanąć na stanowisku, iż niewykluczone jest pojawienie się właściwie każdej ze wskazanych w przepisie ewentualności „przemawiających na niekorzyść sprawcy”. Można bowiem wyobrazić

²⁰⁸³ Zdaniem K. Nazar warunek dotyczący skazania sprawcy na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 sprawia, iż w praktyce przepis ten odnosił się będzie do kwalifikowanej postaci stalkingu i kradzieży tożsamości, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 330, przypis nr 139 cytowanej pracy.

²⁰⁸⁴ Dla przykładu, można wyobrazić sobie przepadek wyspecjalizowanych narzędzi wykorzystywanych do inwigilowania osoby pokrzywdzonej uporczywym nękanii (przepadek przedmiotów, które służyły do popełnienia przestępstwa – art. 44 § 2 k.k.).

²⁰⁸⁵ Por. K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 330.

sobie zaistnienie okoliczności obciążającej w postaci uprzedniej karalności za przestępstwo umyślne (art. 53 § 2a pkt 1 k.k.), jak również: wykorzystania bezradności, niepełnosprawności, choroby lub podeszłego wieku pokrzywdzonego stalkingiem (art. 53 § 2a pkt 2 k.k.), obrania przez sprawcę sposobu działania prowadzącego do poniżenia lub udręczenia pokrzywdzonego (np. nękanie danej osoby wyjątkowo poniżającymi i drastycznymi metodami – art. 53 § 2a pkt 3 k.k.), popełnienia przestępstwa z premedytacją (art. 53 § 2a pkt 4 k.k.), popełnienia przestępstwa w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie (art. 53 § 2a pkt 5 k.k.), popełnienia przestępstwa motywowanego nienawiścią z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej lub wyznaniowej ofiary albo z powodu jej bezwyznaniowości (np. celowe prześladowanie określonych osób, gdzie jedynym kryterium wyboru ofiary jest jej narodowość – art. 53 § 2a pkt 6 k.k.), działania ze szczególnym okrucieństwem (art. 53 § 2a pkt 7 k.k.), popełnienia przestępstwa w stanie po spożyciu alkoholu lub środka odurzającego, jeżeli ten stan był czynnikiem prowadzącym do popełnienia przestępstwa lub istotnego zwiększenia jego skutków (np. uporczywe nękanie danej osoby odbywające się po spożyciu przez sprawcę znacznej ilości alkoholu, co każdorazowo miało dodawać mu odwagi – art. 53 § 2a pkt 8 k.k.), czy też popełnienia przestępstwa we współdziałaniu z nieletnim lub z wykorzystaniem jego udziału (np. stalking obejmujący zaangażowanie w czynności prześladowcze nieletnich poznanych w Internecie – art. 53 § 2a pkt 9 k.k.). Szczególną uwagę należy przy tym poświęcić dwóm ze wskazanych wyżej sytuacji. Jeśli chodzi o sposób działania prowadzący do poniżenia lub udręczenia pokrzywdzonego, jak słusznie zauważyła K. Nazar, z uwagi na fakt, iż okoliczność ta wchodzi w skład ustawowych znamion przestępstwa uporczywego nękania, nie może ona co do zasady jednocześnie stanowić okoliczności obciążającej. Wyjątkiem będzie tutaj sytuacja, w której wystąpi ona ze szczególnie wysokim nasileniem (art. 53 § 2c k.k.). Przesądzanie, że do tego doszło, generować będzie natomiast kolejne problemy interpretacyjne. W którym bowiem momencie należy przyjąć, że poziom poniżenia lub udręczenia przekroczył miarę „zwykłego” poniżenia czy udręczenia i był szczególnie wysoki?²⁰⁸⁶ Dość osobliwa, zwłaszcza w odniesieniu do przestępstwa uporczywego nękania, wydaje się także okoliczność obciążająca w postaci wykorzystania bezradności, niepełnosprawności, choroby lub podeszłego wieku pokrzywdzonego. Choć nietrudno wyobrazić sobie przypadki stalkingu nakierowanego chociażby na osoby starsze (dla przykładu: uporczywe nękanie prowadzące do pojawienia się uzasadnionego okolicznościami poczucia udręczenia), należy zastanowić się nad tym, z jakich powodów w art. 53 § 2a pkt 2

²⁰⁸⁶ K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 330.

k.k. nie uwzględniono szczególnie młodego wieku pokrzywdzonego, a wspomniano jedynie o wieku podeszłym. Rację ma K. Nazar, że bezradność może wynikać zarówno z młodego, jak i z podeszłego wieku pokrzywdzonego. Nie zmienia to jednak faktu, iż skoro ustawodawca zdecydował się na oddzielne ujęcie podeszłego wieku pokrzywdzonego, powinien też wspomnieć o wieku młodym²⁰⁸⁷. Przestępstwo uporczywego nękania, jak już była o tym mowa, może być skierowane również przeciwko małoletnim. Ofiarami prześladowania padać mogą zarówno dzieci, jak i osoby bardzo młode (nastolatki), borykający się z różnymi trudnościami²⁰⁸⁸. Wydaje się zatem, że okoliczność w postaci młodego wieku pokrzywdzonego powinna zostać ujęta w wykreowanym przez ustawodawcę katalogu okoliczności obciążających, co wprost sygnalizowałoby konieczność wzięcia pod uwagę wskazanej cechy ofiary nie tylko w przypadku przestępstwa uporczywego nękania, ale także innych typów czynów zabronionych stypizowanych w Kodeksie karnym.

Jeżeli chodzi o okoliczności łagodzące (art. 53 § 2b k.k.) teoretycznie można wyobrazić sobie sytuacje, w których do popełnienia przestępstwa doszło w wyniku motywacji zasługującej na uwzględnienie, popełnienie przestępstwa nastąpiło pod wpływem gniewu²⁰⁸⁹, strachu lub wzburzenia, usprawiedliwionych okolicznościami czy też doszło do pojednania się z pokrzywdzonym. W ostatnim przypadku dość prawdopodobne wydaje się jednak cofnięcie przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie²⁰⁹⁰. Nie można także wykluczyć stanów faktycznych, w których stalker naprawi szkodę wyrządzoną przestępstwem lub zadośćuczyni za krzywdę wynikłą z podjętego przez siebie zachowania (art. 53 § 2b pkt 6 k.k.). Okoliczność łagodząca w postaci popełnienia przestępstwa ze znacznym przyczynieniem się pokrzywdzonego (art. 53 § 2b pkt 7 k.k.) teoretycznie mogłaby zaistnieć w przypadku nękania

²⁰⁸⁷ *Ibidem*, s. 330-331.

²⁰⁸⁸ Zdarza się, że takie osoby poszukują rady i rozwiązania swoich problemów w sieci, gdzie dość łatwo mogą zetknąć się ze zjawiskiem stalkingu.

²⁰⁸⁹ K. Nazar w kontekście okoliczności łagodzących mogących wystąpić w przypadku uporczywego nękania szczególną uwagę zwraca właśnie na możliwość popełnienia tego przestępstwa pod wpływem gniewu. Jak słusznie zauważa Autorka, tego rodzaju emocja może pojawić się po stronie sprawcy w wyniku rozstania, odrzucenia czy też nieodwzajemnionego uczucia. Nie sposób zatem wykluczyć, że stalker, podejmujący swoje działania pod wpływem gniewu, potraktowany zostanie łagodniej, o ile po stronie pokrzywdzonego nie zostanie spowodowane poczucie poniżenia lub udręczenia o szczególnie wysokim nasileniu, K. Nazar, *Uporczywe...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa...*, s. 331.

²⁰⁹⁰ Jak warto podkreślić, zgodnie z art. 12 § 3 k.p.k. tego rodzaju wnioski w postępowaniu przygotowawczym może być cofnięty jedynie za zgodą prokuratora, w postępowaniu sądowym natomiast wyłącznie za zgodą sądu, aż do zamknięcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. W tych sprawach, w których akt oskarżenia wniosł oskarżyciel publiczny (sytuacja taka będzie miała miejsce w odniesieniu do stalkingu), cofnięcie wniosku po rozpoczęciu przewodu sądowego okaże się skuteczne tylko wówczas, gdy nie sprzeciwi się temu oskarżyciel publiczny obecny na rozprawie lub posiedzeniu.

wzajemnego, kiedy to dana osoba (ofiara), będąc jednocześnie stroną prześladowaną oraz prześladowaną, celowo rozjättra konflikt i prowokuje drugą ze stron.

W kontekście problematyki wymiaru kary za przestępstwo uporczywego nękania warto odnieść się także do postanowień art. 60 k.k. Nadzwyczajne złagodzenie kary będzie mogło zostać zastosowane względem młodocianego stalkera, gdy przemawiać za tym będą względy związane z wychowaniem sprawcy (art. 60 § 1 k.k.). Należy również pamiętać o tym, iż – zgodnie z postanowieniami art. 60 § 2 k.k. – sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary także w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa²⁰⁹¹. Z obligatoryjnym stosowaniem przez sąd – na wniosek prokuratora – nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet możliwością warunkowego zawieszenia jej wykonania, będziemy mieli do czynienia w sytuacji, gdy sprawca, współdziałający z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, ujawni wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia (art. 60 § 3 k.k.). Do tego rodzaju przypadków może dochodzić w stanach faktycznych, w których występuje więcej niż jeden sprawca (ma miejsce wspólne prześladowanie określonej ofiary)²⁰⁹². Pod pewnymi warunkami swoje zastosowanie znajdzie także art. 60 § 4 k.k. Nie sposób bowiem wykluczyć sytuacji, w których stalker, niezależnie od wyjaśnień złożonych w swojej sprawie, ujawni przed organem ścigania i przedstawi istotne okoliczności przestępstwa, nieznane dotychczas temu organowi. Stosowanie tego przepisu okaże się możliwe ze względu na fakt, iż uporczywe nękanie stanowi przestępstwo zagrożone karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności. Na wniosek prokuratora sąd będzie mógł zatem sięgnąć po nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet warunkowo zawiesić jej wykonanie. We wskazanych wyżej przypadkach związanych ze stosowaniem art. 60 § 3 i 4 k.k., gdy sąd uzna, że pomimo niewykonania kary sprawca nie popełni ponownie przestępstwa, zaś wymierzona mu kara pozbawienia wolności nie przekroczy 5 lat, możliwe stanie się warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres próby wynoszący do 10 lat (art. 60 § 5 k.k.). Warto przy tym zauważyć, iż w odniesieniu do przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym nadzwyczajne złagodzenie kary polegać będzie na wymierzeniu sprawcy grzywny albo kary ograniczenia wolności (art. 60 § 6 pkt 4 k.k.). W przypadku typu

²⁰⁹¹ Jak wskazano w art. 60 § 2 pkt 1-3 k.k., może tak być w szczególności: „1) jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody, 2) ze względu na postawę sprawcy, zwłaszcza gdy czynił starania o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie, 3) jeżeli sprawca przestępstwa nieumyślnego lub jego najbliższy poniósł poważny uszczerbek w związku z popełnionym przestępstwem”.

²⁰⁹² Przykładem tego może być zjawisko tzw. gang stalkingu, o którym była już mowa w niniejszej pracy.

kwalfikowanego możliwe stanie się wymierzenie sprawcy grzywny, kary ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności (art. 60 § 6 pkt 3 k.k.)²⁰⁹³. Na oddzielną uwagę zdaje się zasługiwać treść art. 61 § 1 k.k. Zgodnie z postanowieniami wskazanego przepisu, w sytuacji, o której mowa w art. 60 § 3 k.k., zwłaszcza wówczas, gdy rola sprawcy w popełnieniu przestępstwa była podrzędna, zaś przekazane informacje przyczyniły się do zapobieżenia popełnieniu innego przestępstwa, sąd może odstąpić od wymierzenia kary. Możliwy jest stan faktyczny, w którym stalker, zaangażowany w uporczywe nękanie podjęte przez grupę prześladowców, jednak nie odgrywający w nim wiodącej roli, ujawni wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące realiów tego procederu (60 § 3 k.k.). Gdy przekaz ten obejmował będzie także wiadomości związane, przykładowo, z planowanym zamachem na życie czy zdrowie ofiary i przyczyni się do zapobieżenia popełnieniu innego niż stalking przestępstwa, prawdopodobne stanie się zastosowanie względem sprawcy odstąpienia od wymierzenia kary. Warto także podkreślić, iż w przypadku orzeczenia w stosunku do stalkera kary pozbawienia wolności, sąd może określić rodzaj i typ zakładu karnego, w którym prześladowca ma odbywać karę, a także – co niezwykle istotne w odniesieniu do niektórych postaci nękania – orzec terapeutyczny system jej wykonania (art. 62 k.k.).

Przedawnienie karalności przestępstw z art. 190a § 1 i 3 k.k. następować będzie, gdy od czasu ich popełnienia upłynie 15 lat (art. 101 § 1 pkt 2a k.k.). Ze względu na skutkowy charakter omawianych występków, bieg przedawnienia rozpocznie się od czasu, gdy nastąpi skutek wskazany w przepisie (art. 101 § 3 k.k.). Będzie to zatem pojawienie się po stronie nękanej osoby uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia jej prywatności – w przypadku typu podstawowego – bądź też targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie – w przypadku typu kwalifikowanego. Teoretycznie można wyobrazić sobie sytuację, w której uporczywe nękanie łączyłoby się np. z pozbawianiem ofiary wolności odbywającym się ze szczególnym udręczeniem, którego to czynu dopuściłby się funkcjonariusz publiczny w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. W takim przypadku²⁰⁹⁴, zgodnie ze wskazaniem art. 105 pkt 2 k.k., dochodzić będzie do wyłączenia przedawnienia karalności.

²⁰⁹³ Co istotne, wedle postanowień art. 60 § 8 k.k. nadzwyczajnego złagodzenia kary nie stosuje się do czynów zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 5 lat, do których ma zastosowanie art. 37a k.k.

²⁰⁹⁴ W tym miejscu warto zwrócić uwagę na możliwość zbiegu przestępstwa uporczywego nękania z przestępstwem znęcania się, a także na pewien paradoks łączący się z zagrożeniem karą przewidzianym za te występkę, o czym mowa była w rozdziale poprzednim.

Przestępstwo uporczywego nękania może zostać popełnione przeciwko małoletniemu, jak również we współdziałaniu z małoletnim. Gdy w proceder stalkingu w takim układzie sytuacyjnym zaangażowani będą rodzice bądź opiekunowie, sąd, zgodnie z postanowieniami art. 43c k.k., zawiadomi o tym właściwy sąd rodzinny, jeżeli uzna za celowe orzeczenie pozbawienia lub ograniczenia praw rodzicielskich lub opiekuńczych. Nie sposób wykluczyć stanów faktycznych, w których uporczywe nękanie wymierzone zostanie w małoletniego, zaś jego sprawcą okaże się rodzic bądź opiekun ofiary. Tak samo, choć zapewne będą to sytuacje zdecydowanie rzadsze, może dochodzić do przypadków, w których osoba małoletnia zostanie „uwikłana” w proceder prześladowania. Przykładem tego mogą być zdarzenia, w ramach których ojciec skutecznie nakłania syna do wspólnego nękania matki chłopca, opiekun podżega małoletniego do prześladowania drugiego opiekuna, matka wspólnie i w porozumieniu z małoletnim synem nęka swojego byłego partnera. W tego rodzaju stanach faktycznych prawdopodobne okaże się zastosowanie przez sąd art. 43c k.k.

Dość interesujące wydaje się odnalezienie odpowiedzi na pytanie, czy w praktyce mogłoby dochodzić do sytuacji, w których realizacja znamion art. 190a § 1 k.k. wiązałaby się ze znikomym stopniem społecznej szkodliwości czynu podjętego przez sprawcę (art. 1 § 2 k.k.). Trudno wyobrazić sobie stany faktyczne polegające na nękanii innej osoby, w dodatku nękanii uporczywym, prowadzącym do pojawienia się po jej stronie uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia czy też istotnego naruszenia jej prywatności, które okazałoby się społecznie szkodliwe w stopniu znikomym. I choć nie można kategorycznie wykluczyć takiej sytuacji, należy ją uznać za zupełnie wyjątkową. W tym kontekście warto pamiętać o obecności w systemie prawa art. 107 k.w. penalizującego złośliwe niepokojenie innej osoby, który może znaleźć swoje zastosowanie w niektórych, „mniej dolegliwych” przypadkach nękania. Jak już była o tym mowa, przepis ten, ze względu na specyfikę jego znamion, będzie mógł zostać wykorzystany tylko w określonych sytuacjach stalkingowych.

W kontekście problematyki wymiaru kary za przestępstwo uporczywego nękania należy zauważyć fakt, iż występki ten, o czym mowa była w rozdziale poprzednim, może pozostawać w zbiegu z licznymi przepisami ułożonymi w Kodeksie karnym, Kodeksie wykroczeń czy też ustawach szczególnych. Co za tym idzie, w niektórych przypadkach podstawę wymiaru kary stanowić będą inne typy czynów zabronionych niż sam art. 190a § 1 k.k. Zgodnie z art. 11 § 3 k.k., w sytuacji zbiegu przepisów kara zostanie wymierzona sprawcy przez sąd na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą. Co istotne, orzeczenie innych środków przewidzianych w ustawie będzie mogło nastąpić na podstawie wszystkich zbiegających się

przepisów. Jak już była o tym mowa, w odniesieniu do przestępstwa uporczywego nękania możliwe są także zbiegi przestępstw. W takim wypadku, wedle postanowień art. 85 § 1 k.k., wobec sprawcy orzeczona zostanie kara łączna, przy czym jej podstawę stanowią będą kary wymierzone z osobna za zbiegające się przestępstwa. W sytuacji, gdy w danym stanie faktycznym dochodzić będzie do ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.), sąd orzeknie jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Nie można także wykluczyć stanów faktycznych, w których kara łączna zostanie orzeczona z uwagi na dopuszczenie się przez stalkera dwóch lub więcej ciągów przestępstw lub ciągu przestępstw oraz innego przestępstwa w okolicznościach, o których mowa w art. 85 § 1 k.k. (art. 91 § 2 k.k.). W kontekście zbiegów w szczególności sposób należy zaakcentować możliwość orzeczenia względem sprawcy obowiązku naprawienia – w całości albo w części – wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 46 § 1 k.k.). Prawdopodobne wydaje się także orzeczenie nawiązki (art. 46 § 2 k.k., art. 47 § 1 k.k.).

Przechodząc na grunt aspektów statystycznych łączących się z zagadnieniem wymiaru kary za występki stalkingu, chwilę uwagi należy poświęcić statystykom policyjnym dotyczącym art. 190a k.k. (bez podziału na uporczywe nękanie, kradzież tożsamości oraz typ kwalifikowany z art. 190a § 3 k.k.)²⁰⁹⁵. Biorąc pod uwagę kwestie takie jak liczba wszczętych postępowań, liczba przestępstw stwierdzonych czy liczba przestępstw wykrytych, w latach 2012-2019 zaobserwować można tendencję wzrostową. Inaczej przedstawiają się zmiany w obrębie wskaźnika wykrycia, który to wskaźnik spadł w porównaniu do roku 2012. Dane opublikowane przez Policję obrazuje poniższa tabela²⁰⁹⁶.

²⁰⁹⁵ Statystyki te określono jako: „Postępowania wszczęte i przestępstwa stwierdzone z art. 190a KK za lata 2012 – 2020”, „Uporczywe nękanie i wykorzystanie wizerunku (art. 190a)”, <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-4/76586,Uporczywe-nekanie-i-wykorzystanie-wizerunku-art-190a.html>, <https://statystyka.policja.pl/download/20/353421/Uporczywenekanieiwykorzystaniewizerunku-art190a.xlsx>, dostęp: 15.08.2024.

²⁰⁹⁶ Tabela opublikowana pod adresem <https://statystyka.policja.pl/download/20/353421/Uporczywenekanieiwykorzystaniewizerunku-art190a.xlsx>, dostęp: 15.08.2024 r., opracowanie graficzne własne.

Rok	Liczba postępowań wszczętych	Liczba przestępstw stwierdzonych	Przestępstwa wykryte	Wskaźnik wykrycia (w %)
2020	8 984	5 878	3 621	61,50
2019	10 712	6 364	4 148	63,40
2018	9 185	5 107	3 456	67,40
2017	8 078	4 204	2 853	67,70
2016	7 536	3 990	2 582	64,70
2015	6 703	3 243	2 075	63,70
2014	6 209	3 202	2 266	70,60
2013	5 327	2 925	2 104	71,70
2012	4 455	2 690	2 020	75,00

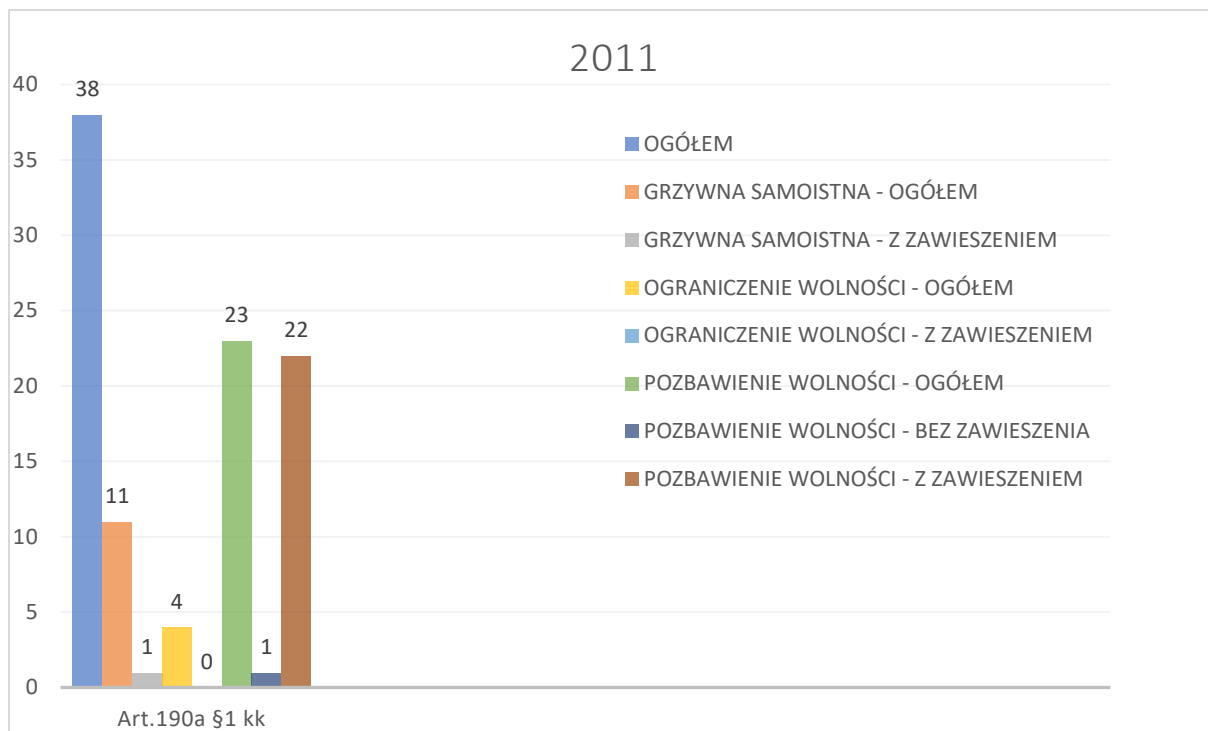
Tabela 2 – Statystyki policyjne dotyczące art. 190a k.k. za lata 2012-2020 – liczba postępowań wszczętych, liczba przestępstw stwierdzonych, przestępstwa wykryte, wskaźnik wykrycia

Analizując statystyki prawomocnych skazań za stalking udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości²⁰⁹⁷, w odniesieniu do podstawowej postaci nękania można zauważyć m.in. zmieniającą się na przestrzeni lat dynamikę orzekania kary pozbawienia wolności. Choć w pierwszych latach obowiązywania przepisu ten rodzaj kary stosowany był najczęściej (w przeważającej mierze była ona warunkowo zawieszana), zmieniło się to po nowelizacji kodeksu karnego z 2015 r.²⁰⁹⁸ Strukturę i dynamikę prawomocnych skazań osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny obrazują poniższe wykresy²⁰⁹⁹.

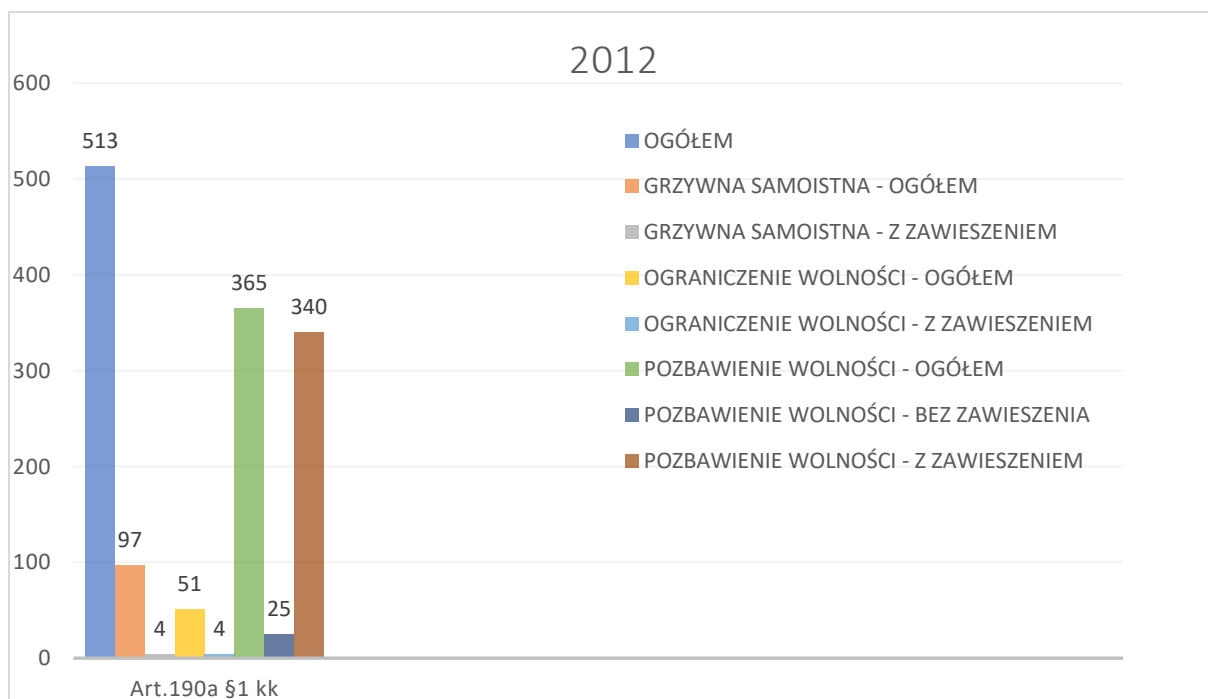
²⁰⁹⁷ Opracowania wieloletnie, *Skazania prawomocne - z oskarżenia publicznego - stalking art. 190a kk w latach 2011-2020*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,48.html>, dostęp: 15.08.2024.

²⁰⁹⁸ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 305.

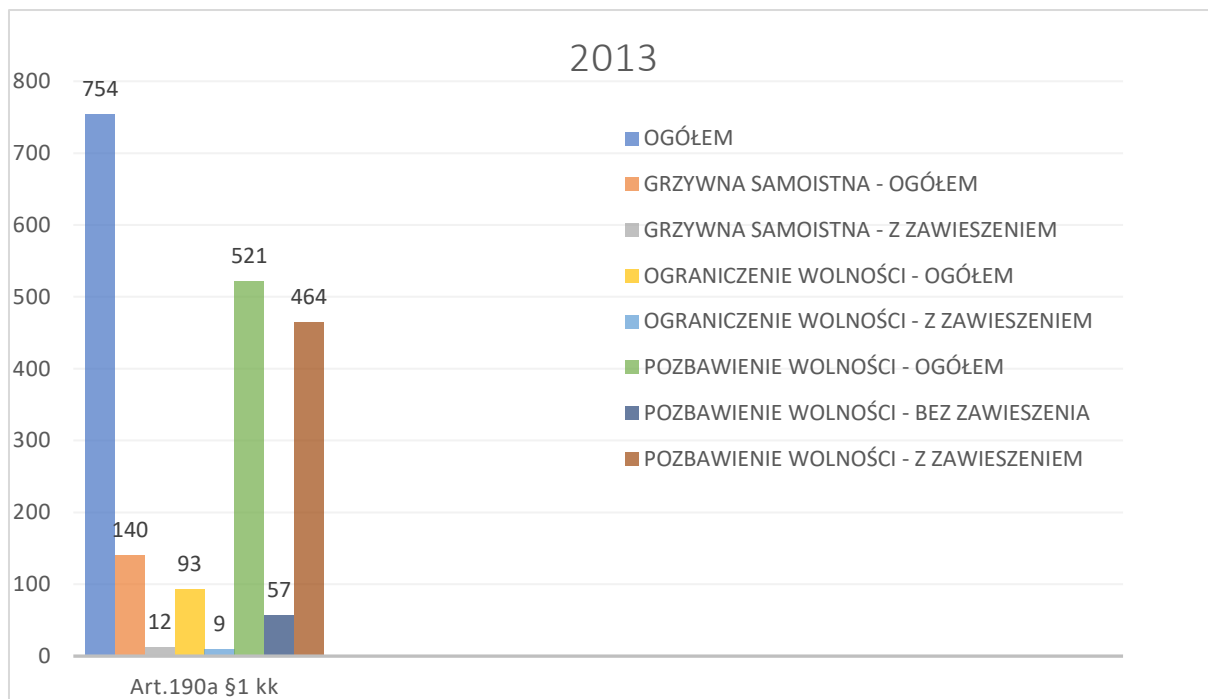
²⁰⁹⁹ Dane zaczerpnięte z tabeli zatytułowanej jako „Prawomocnie skazani dorośli z oskarżenia publicznego na podstawie art. 190a § 1–3 Kodeksu karnego (stalking) w latach 2011–2020 - czyn główny”, *Opracowania wieloletnie...*



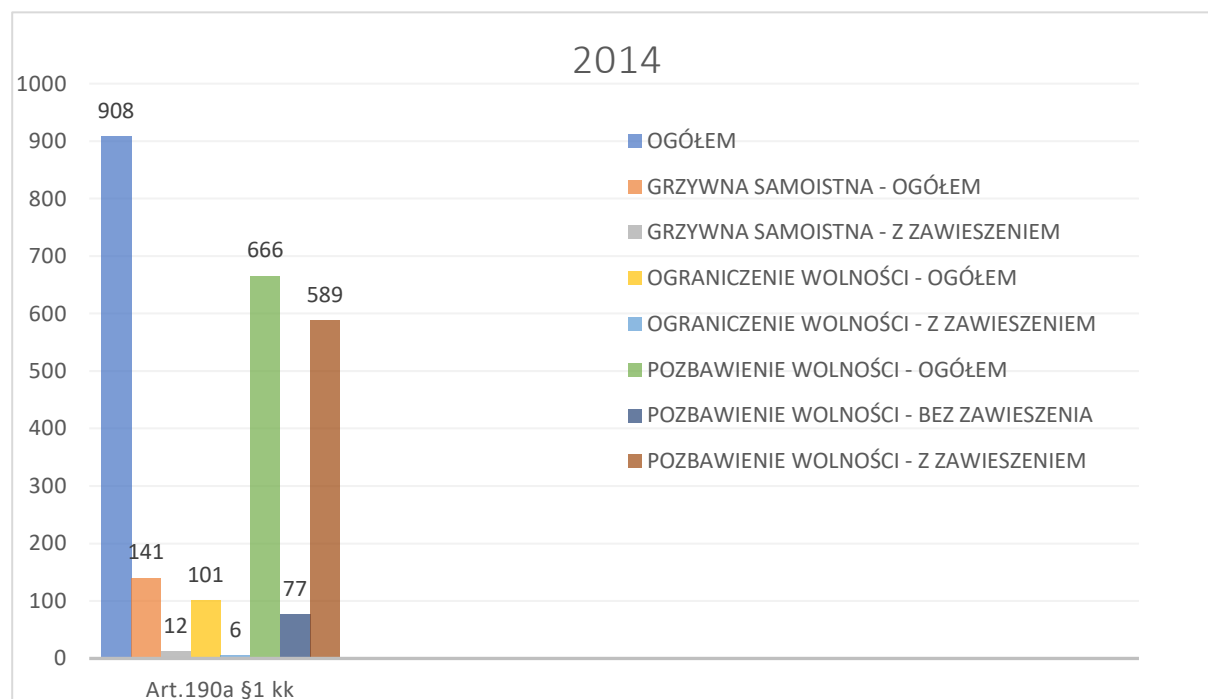
Rysunek 13 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2011



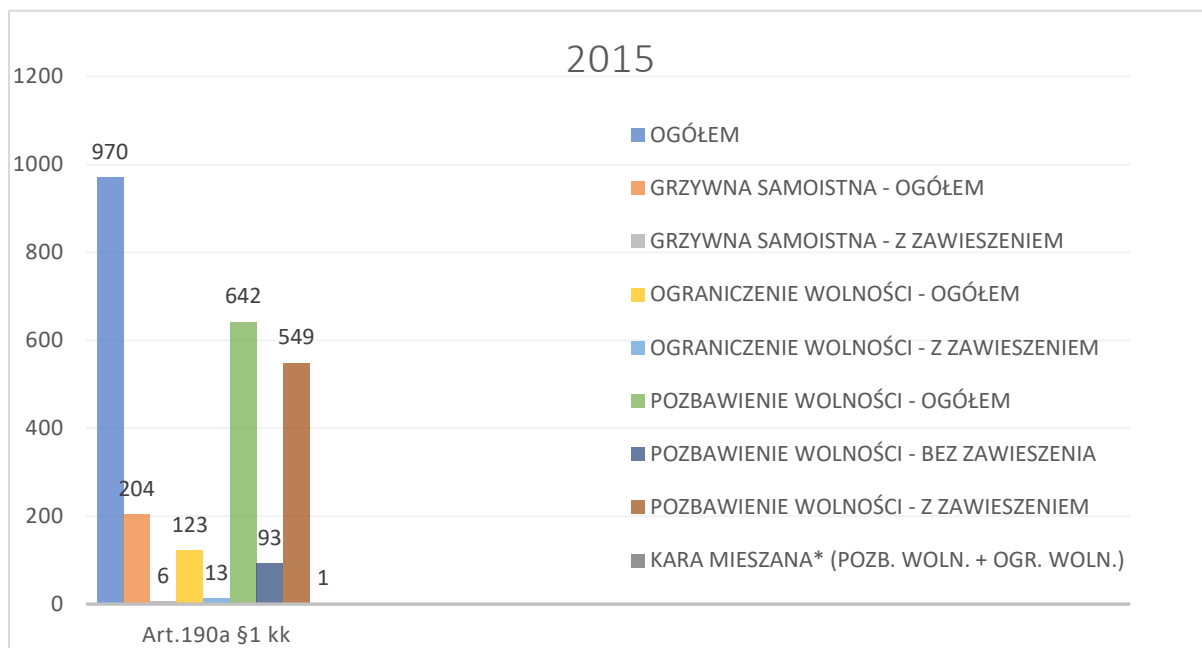
Rysunek 14 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2012



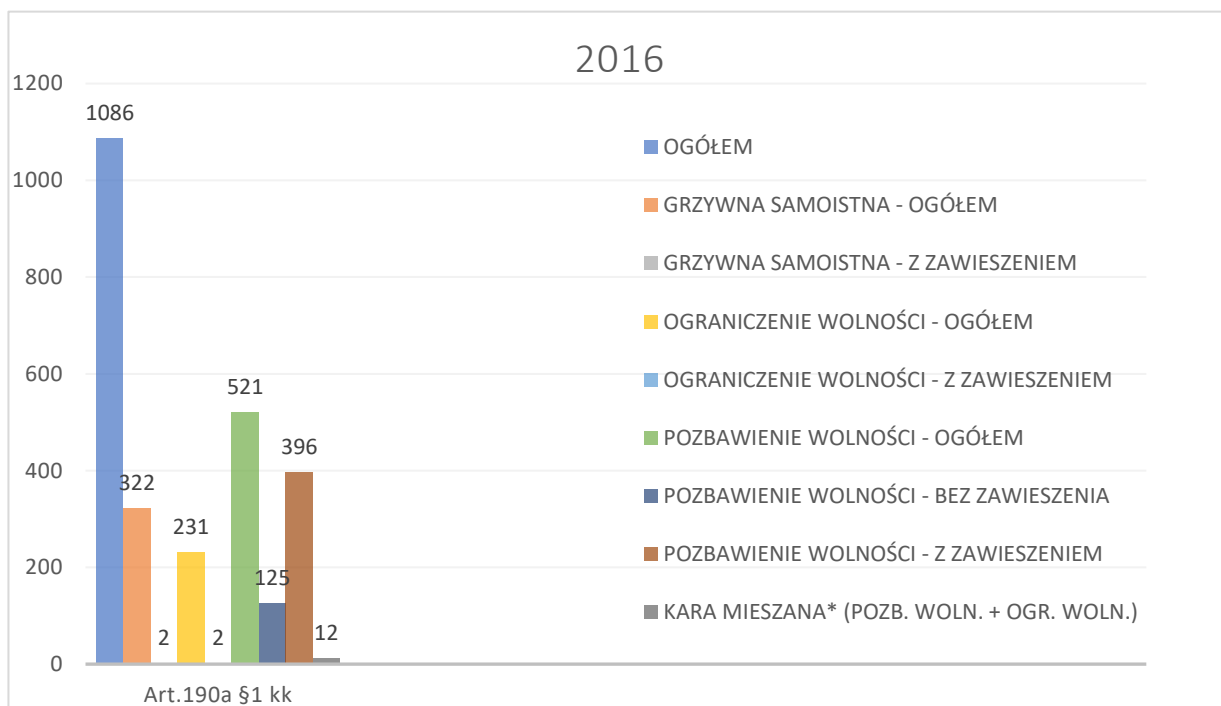
Rysunek 15 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2013



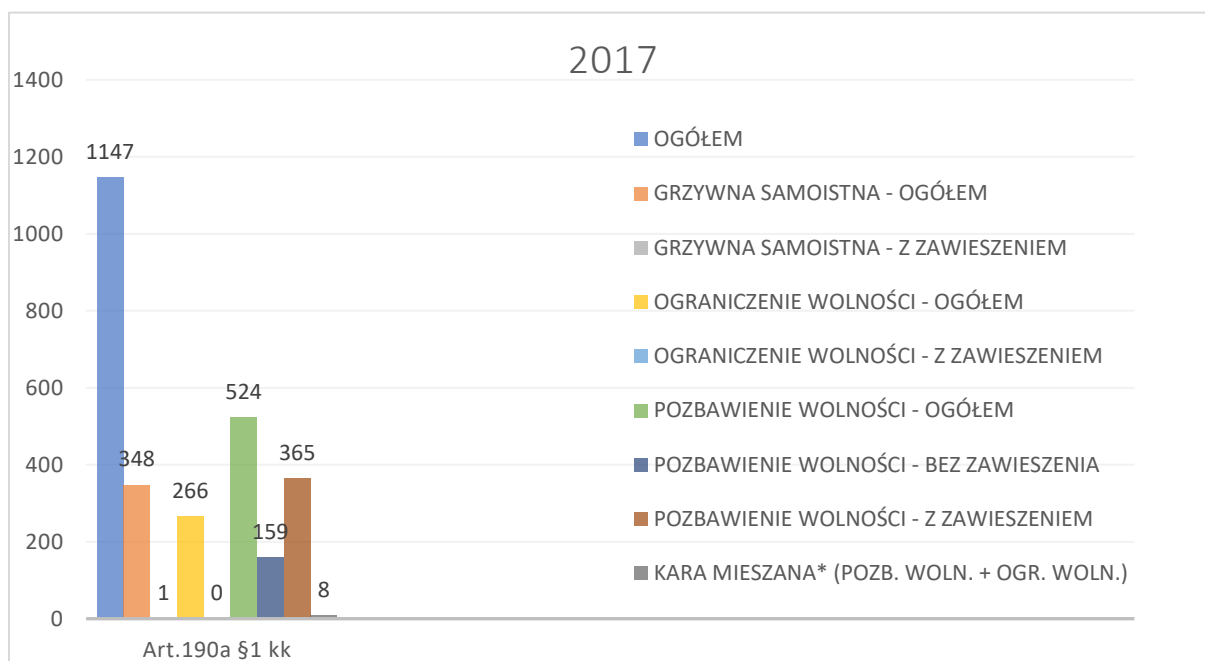
Rysunek 16 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2014



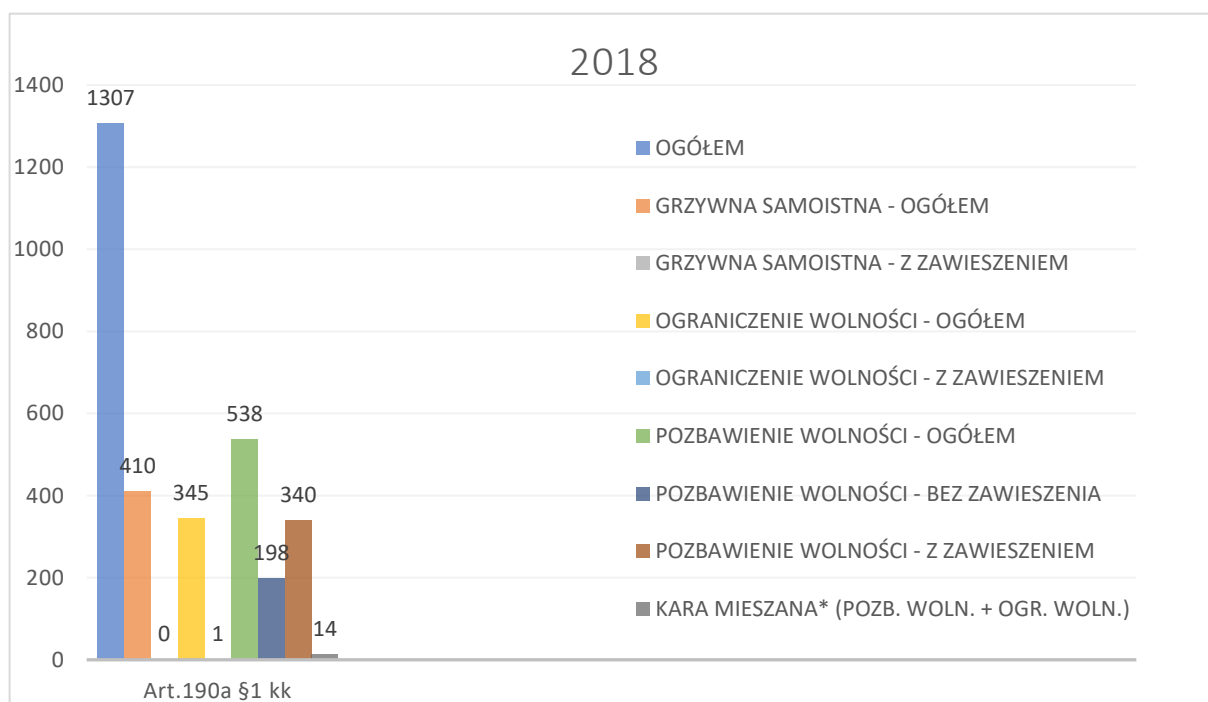
Rysunek 17 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2015



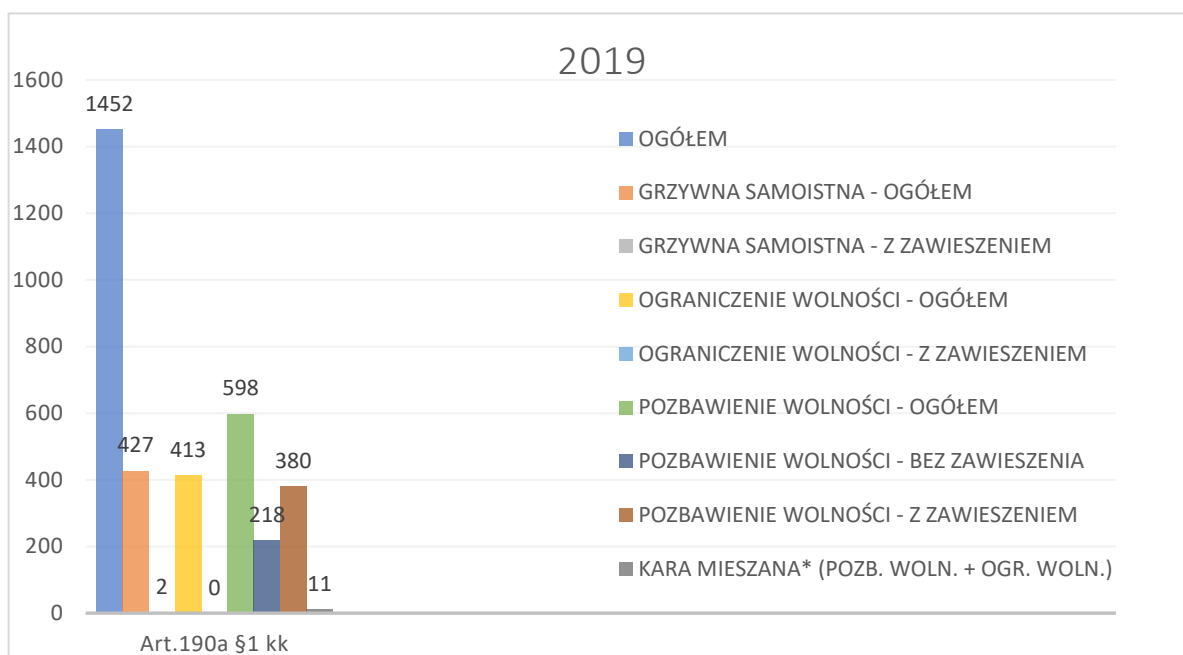
Rysunek 18 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2016



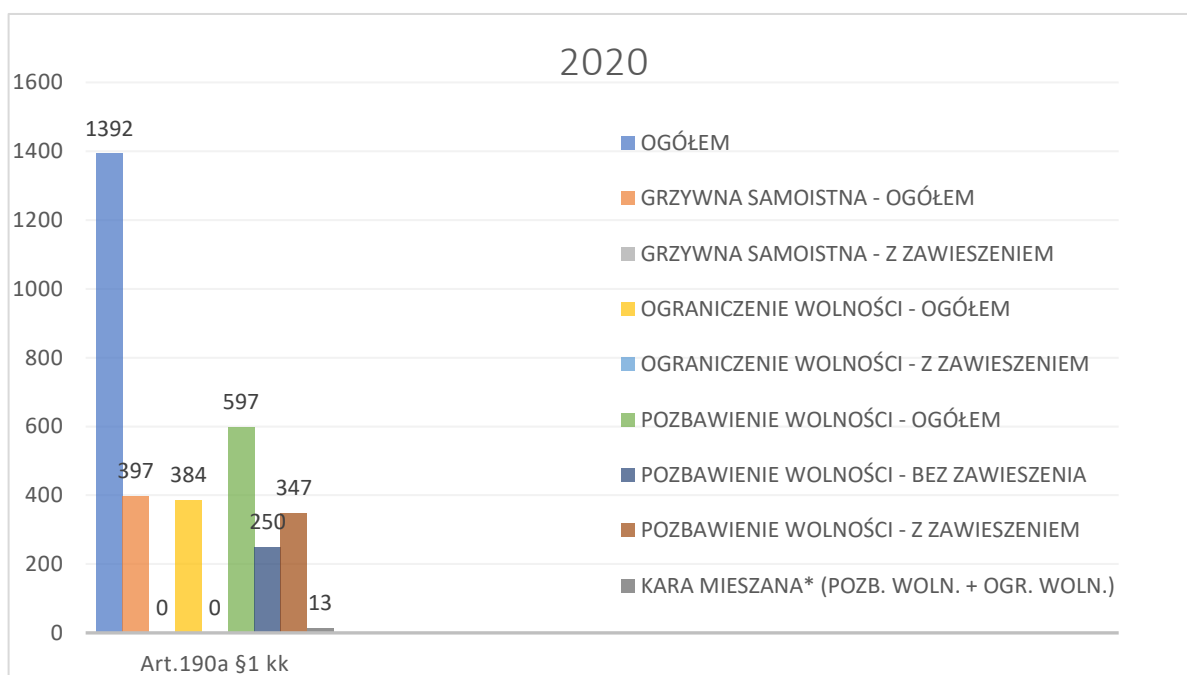
Rysunek 19 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2017



Rysunek 20 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2018



Rysunek 22 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2019



Rysunek 21 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2020

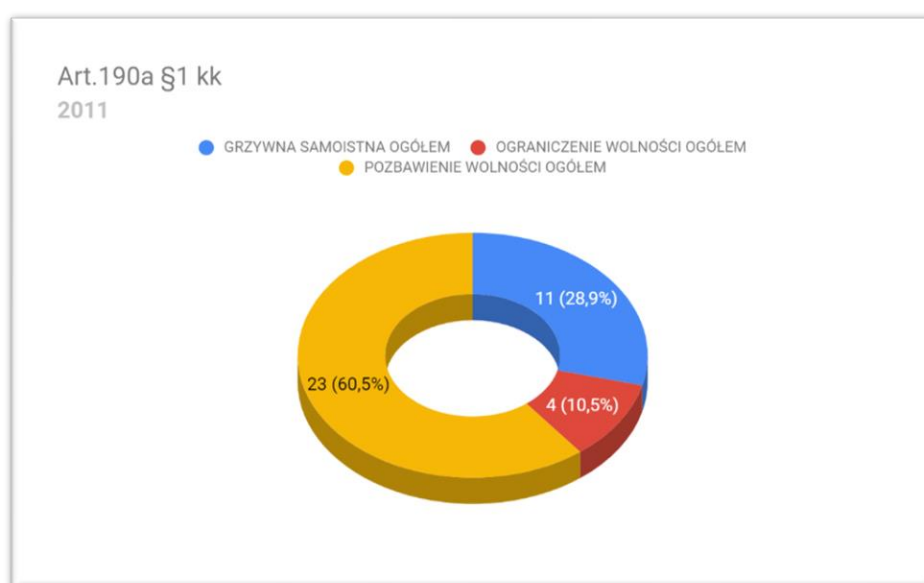
Zgodnie z przywołanymi statystykami w przypadku art. 190a § 1 k.k. środki karne orzeczone zostały samoistnie: w 2017 r. względem jednego skazanego, w 2019 r. – względem trzech skazanych, w 2020 r. – względem jednego skazanego²¹⁰⁰.

Zupełnie inaczej przedstawia się struktura prawomocnych skazań dotyczących czynu zabronionego z art. 190a § 3 k.k. (ujętego także jako art. 190a § 3 k.k. w zw. z art. 190a § 1 k.k.). W 2011 roku za tak określony czyn została prawomocnie skazana zaledwie jedna osoba (art. 190a § 3 k.k.), przy czym wymierzono jej karę pozbawienia wolności z zawieszeniem. Tak samo było w roku 2012 i 2013 – w statystykach za rok 2012 penalizowane zachowanie przedstawiono jako czyn z art. 190a § 3 k.k. w zw. z art. 190a § 1 k.k., w statystykach za rok 2013 jako czyn z art. 190a § 3 k.k. Rok później trzy osoby skazano za przestępstwo z art. 190a § 3 k.k. (jedną na grzywnę samoistną z zawieszeniem, jedną na ograniczenie wolności bez zawieszenia, jedną zaś na karę bezwzględnego pozbawienia wolności), jedną natomiast za przestępstwo z art. 190a § 3 k.k. w zw. z art. 190a § 1 k.k. (kara pozbawienia wolności z zawieszeniem). W roku 2015 osób prawomocnie skazanych za czyn z art. 190a § 3 k.k. były trzy (w przypadku wszystkich była to kara pozbawienia wolności z zawieszeniem), a za czyn z art. 190a § 3 k.k. w zw. z art. 190a § 1 k.k. – jedna (na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem). Jeśli chodzi o rok 2016, za przestępstwo z art. 190a § 3 k.k. łącznie skazanych zostało pięć osób – dwie na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia, trzy na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem. W roku następnym za czyn z art. 190a § 3 k.k. skazano jedną osobę (na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem), tak samo za czyn z art. 190a § 3 k.k. w zw. z art. 190a § 1 k.k. (na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia). W 2018 roku do odpowiedzialności za czyn z art. 190a § 3 k.k. pociągnięto pięć osób – trzy z nich zostały skazane na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, dwie na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem. W tym samym roku za przestępstwo z art. 190a § 3 k.k. w zw. z art. 190a § 1 k.k. skazano ogółem dwie osoby – jedną na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem, jedną na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia. W roku 2019 dwie osoby skazano za czyn zabroniony z art. 190a § 3 k.k. W przypadku jednej była to kara pozbawienia wolności z zawieszeniem, w przypadku drugiej – kara pozbawienia wolności bez zawieszenia. W roku następnym za przestępstwo z art. 190a § 3 k.k. jedną osobę skazano na pozbawienia wolności z zawieszeniem, dwie zaś na karę bezwzględnego pozbawienia wolności²¹⁰¹.

²¹⁰⁰ *Opracowania wieloletnie...*

²¹⁰¹ *Ibidem.*

Jeśli chodzi o podstawowy typ nękania²¹⁰², sądy relatywnie często aplikują w stosunku do sprawcy inne kary niż kara pozbawienia wolności (z zawieszeniem bądź bez zawieszenia), co pokazane zostało na poniższych wykresach. Nie zmienia to jednak faktu, iż, jak słusznie zauważyła D. Woźniakowska-Fajst, liczba orzekanych bezwzględnych kar pozbawienia wolności stale rośnie²¹⁰³. W 2011 roku po karę pozbawienia wolności bez zawieszenia sięgnięto tylko raz, w 2012 roku – 25 razy, w 2013 roku – 57 razy, w 2014 roku – 77 razy, w 2015 roku – 93 razy, w 2016 roku – 125 razy, w 2017 roku – 159 razy, w 2018 roku – 198 razy, w 2019 roku – 218 razy, zaś w 2020 roku już 250 razy²¹⁰⁴.

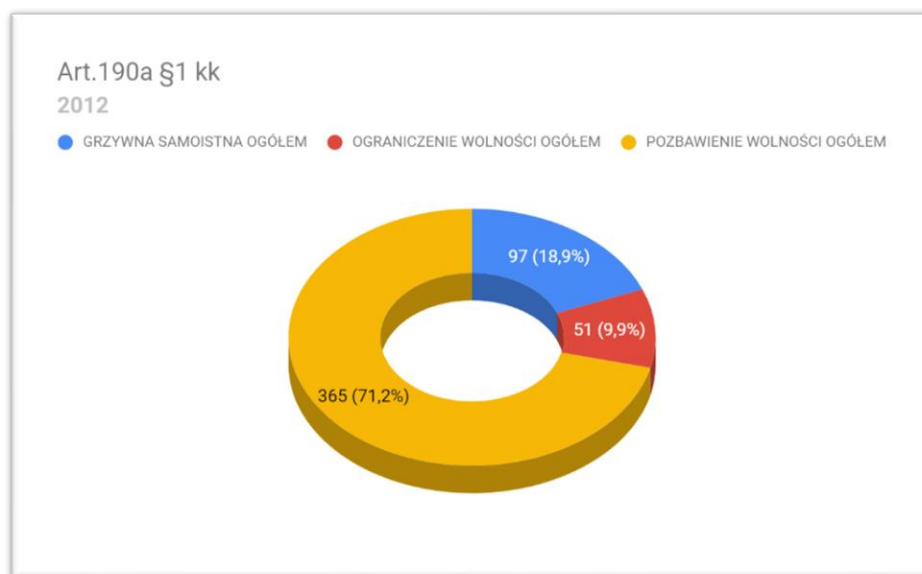


Rysunek 23 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2011

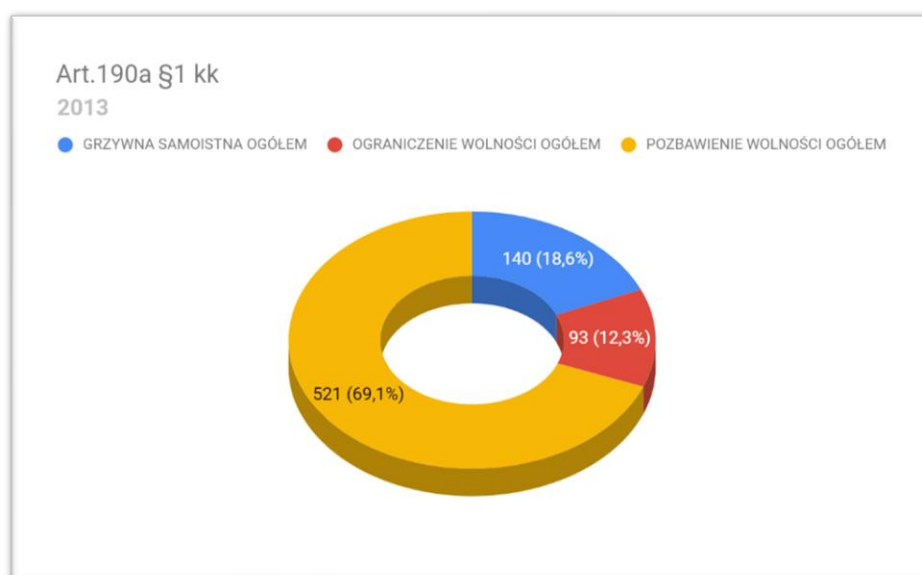
²¹⁰² W przypadku struktury kar orzekanych za typ kwalifikowany (ujmowany jest on w statystykach jako „Art. 190a § 3 k.k.” lub też „Art. 190a § 3 kk z zw. z § 1”), ich przedstawianie na wykresie kołowym mija się z celem. Poza jednym wyjątkiem z roku 2014 (uwidocznionym na wykresie), nie dochodziło do dywersyfikacji kar – za kwalifikowaną postać uporczywego nękania i kradzieży tożsamości orzekano zawsze karę pozbawienia wolności – z zawieszeniem bądź bez zawieszenia.

²¹⁰³ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 306.

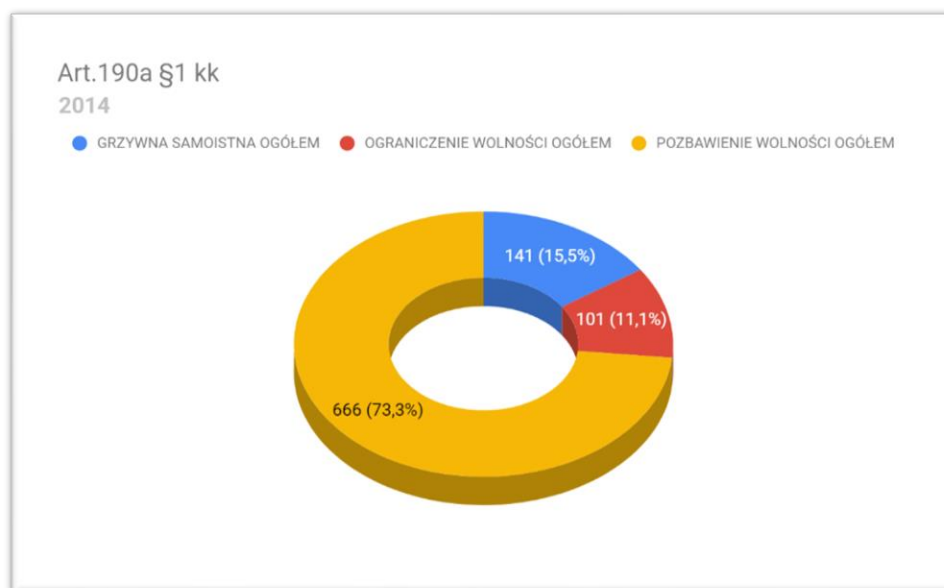
²¹⁰⁴ *Opracowania wieloletnie...*



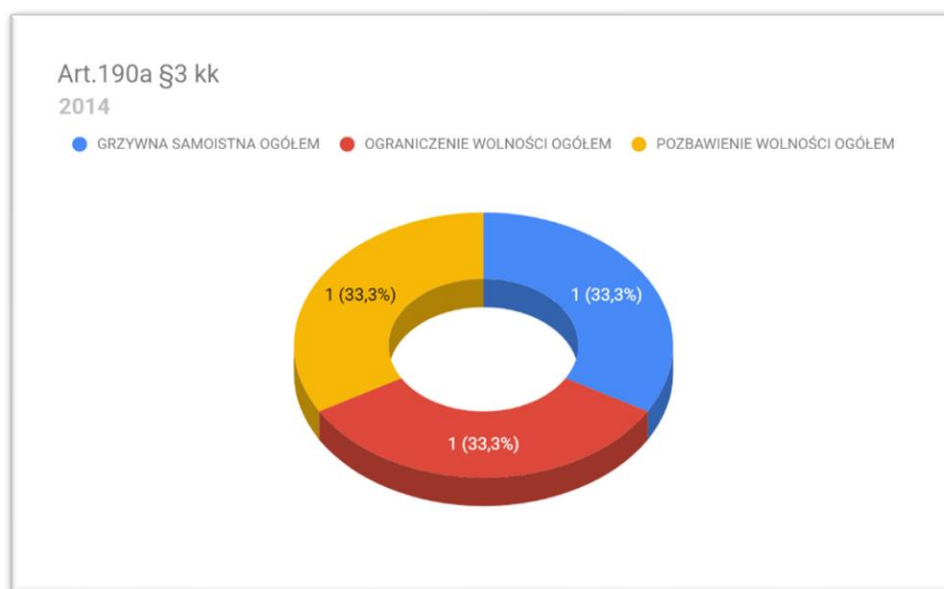
Rysunek 24 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2012



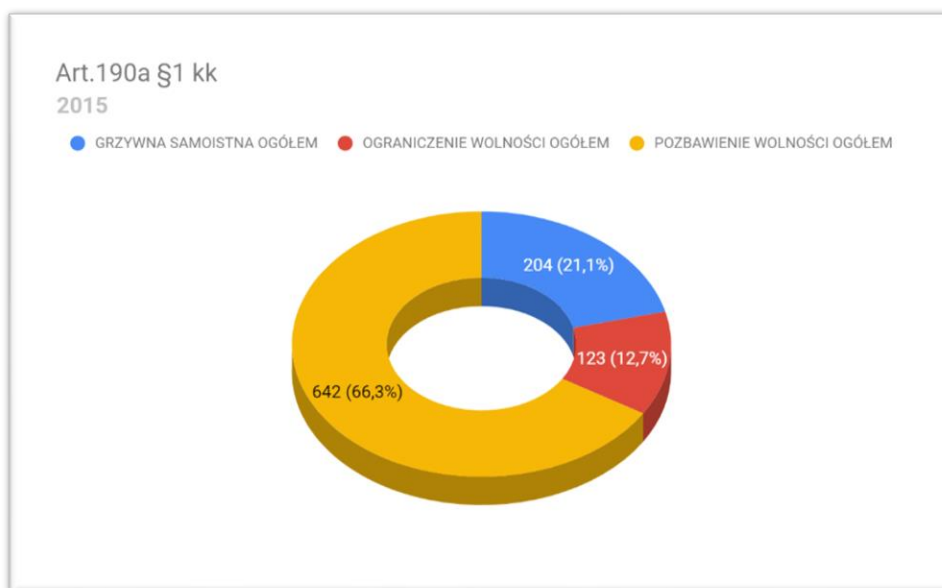
Rysunek 25 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2013



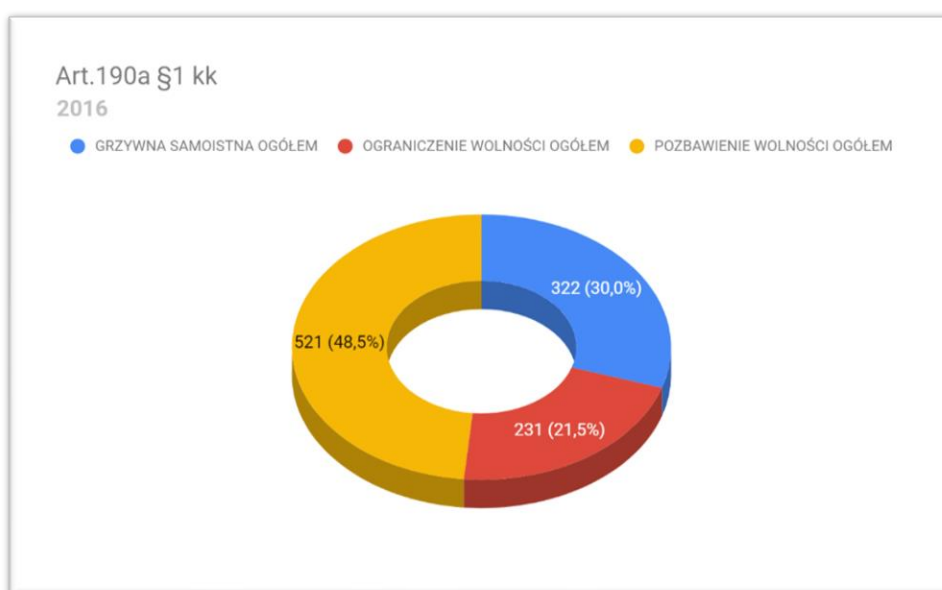
Rysunek 26 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2014



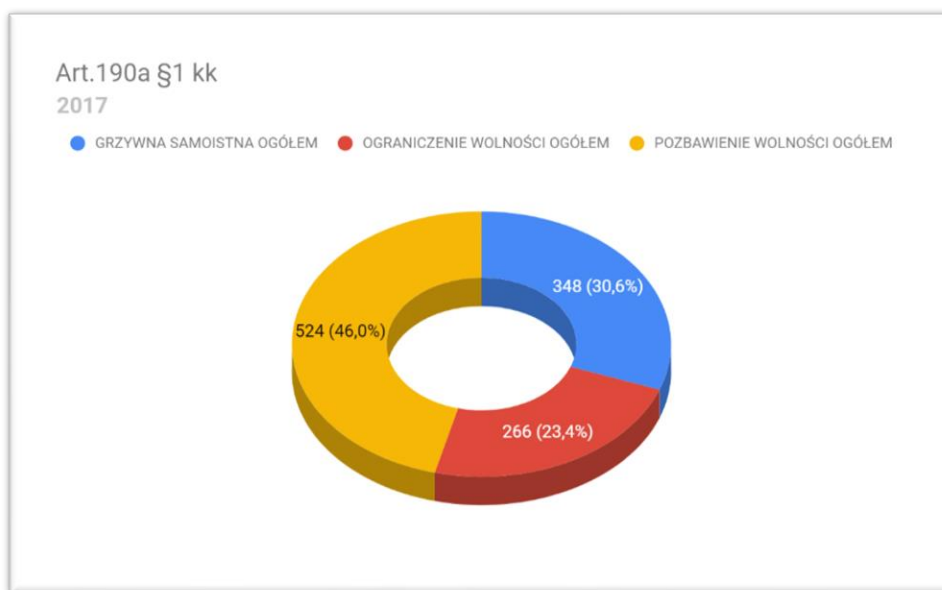
Rysunek 27 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 3 k.k. – rok 2014



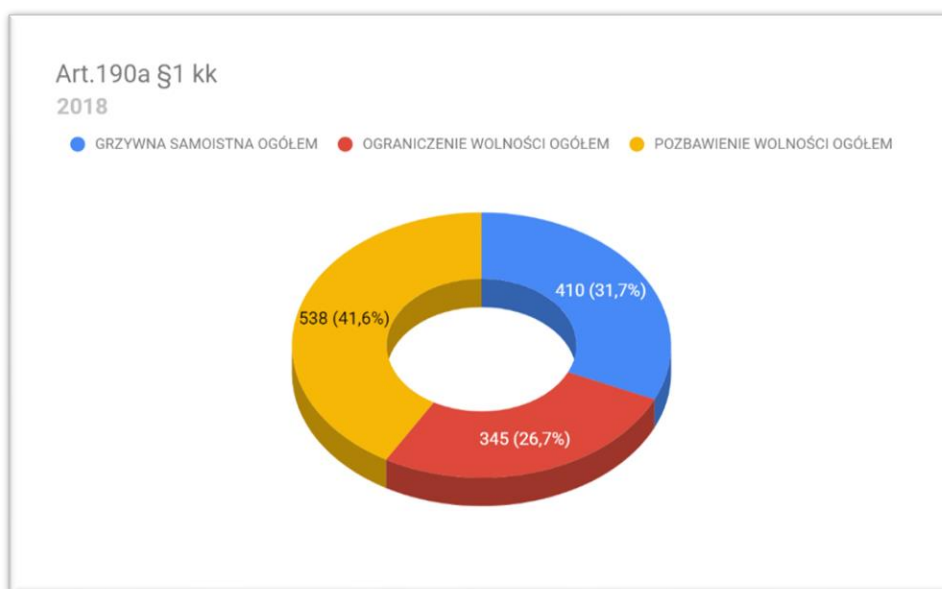
Rysunek 28 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2015



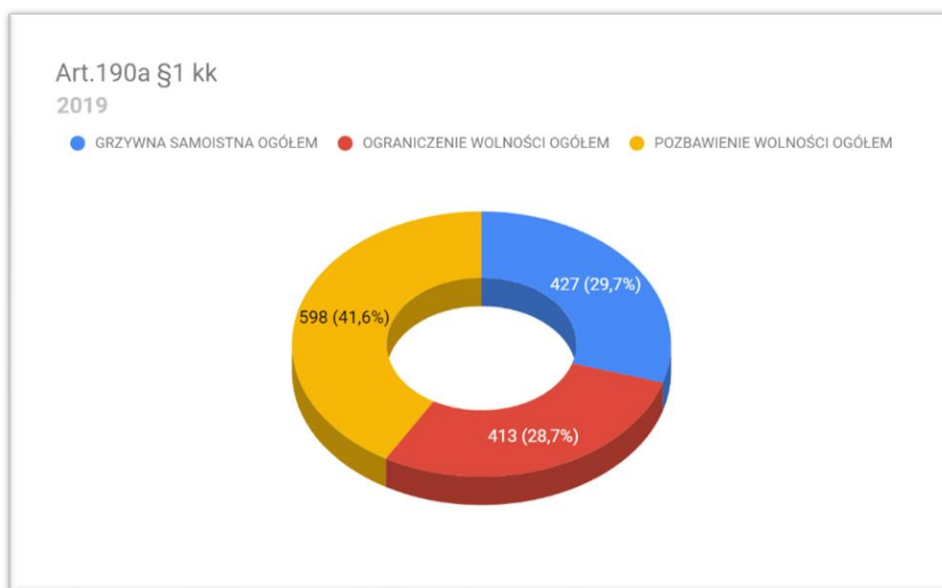
Rysunek 29 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2016



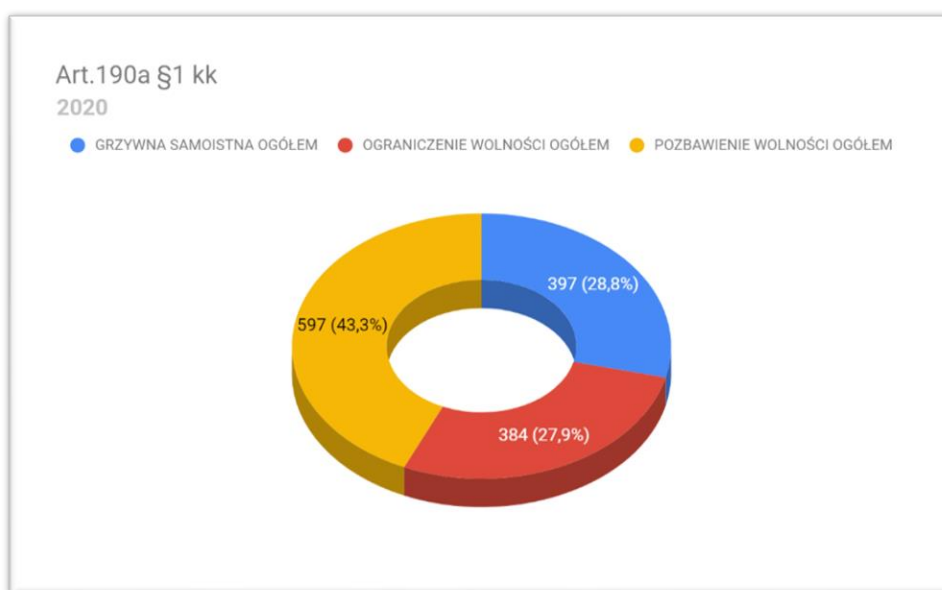
Rysunek 30 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2017



Rysunek 31 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2018



Rysunek 32 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2019



Rysunek 33 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2020

Coraz większa jest jednak także liczba orzekanych kar grzywny (w 2011 roku ogółem karę tę zastosowano 11 razy, w tym raz z zawieszeniem, zaś w 2019 roku już 427 razy, w tym

dwa razy z zawieszeniem²¹⁰⁵). D. Woźniakowska-Fajst, przyglądając się odsetkowi orzeczonych poszczególnych rodzajów kar w relacji do ogółu kar wymierzanych za popełnienie przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. w latach 2011-2017 zauważyła, iż od roku 2015 dało się zaobserwować dynamiczny wzrost odsetka orzeczonych kar grzywny, zaś w roku 2017 wynosił on już 31 % ogółu orzeczonych kar²¹⁰⁶. Rośnie także liczba orzekanych kar ograniczenia wolności. W roku 2011 po ten rodzaj kary ogółem (zarówno z zawieszeniem, jak i bez zawieszenia) sięgnięto 4 razy, w 2012 roku – 51 razy, w 2013 roku – 93 razy, w 2014 roku – 101 razy, w 2015 roku – 123 razy, w 2016 roku – 231 razy, w 2017 roku – 266 razy, w 2018 roku – 345 razy, w 2019 roku – 413 razy, zaś w 2020 roku – 384 razy. Jak wynika z tabeli przedstawionej przez D. Woźniakowską-Fajst, w latach 2015-2017 daje się zauważyć dynamiczny wzrost odsetka kar ograniczenia wolności w stosunku do ogółu kar (dla przykładu, w roku 2011 odsetek ten wynosił 10,5, w roku 2015 – 17,4, w roku 2016 – 21,7, zaś w roku 2017 – 31,4)²¹⁰⁷. Jeśli chodzi o karę mieszaną, od czasu wprowadzenia art. 37b do Kodeksu karnego, jest ona orzekana relatywnie rzadko. Dla przykładu, w roku 2018 została ona orzeczona 14 razy, w roku 2019 – 11 razy, w 2020 roku sięgnięto po nią 13 razy²¹⁰⁸.

Analizy przeprowadzone przez D. Woźniakowską-Fajst oparte na własnych badaniach aktowych umożliwiły nieco inne spojrzenie na konsekwencje ponoszone przez sprawców uporczywego nękania. Autorka ta przyjrzała się m.in. karom orzekanym obok warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, których to danych, jak sama przyznała, nie sposób odnaleźć w statystykach Ministerstwa Sprawiedliwości²¹⁰⁹. Co ciekawe, jedynie w czterech spośród badanych przez nią spraw nie został wydany wyrok skazujący, lecz postanowienie o umorzeniu postępowania (osoby dopuszczające się nękania nie miały zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem ze względu na chorobę psychiczną)²¹¹⁰. Strukturę kar orzeczonych przez sądy w sprawach analizowanych przez Autorkę obrazuje poniższy wykres²¹¹¹.

²¹⁰⁵ Pewien spadek dało się zaobserwować w roku 2020, kiedy karę grzywny bez zawieszenia orzeczono 397 razy.

²¹⁰⁶ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 306, zob. szerzej *ibidem*, s. 306-309.

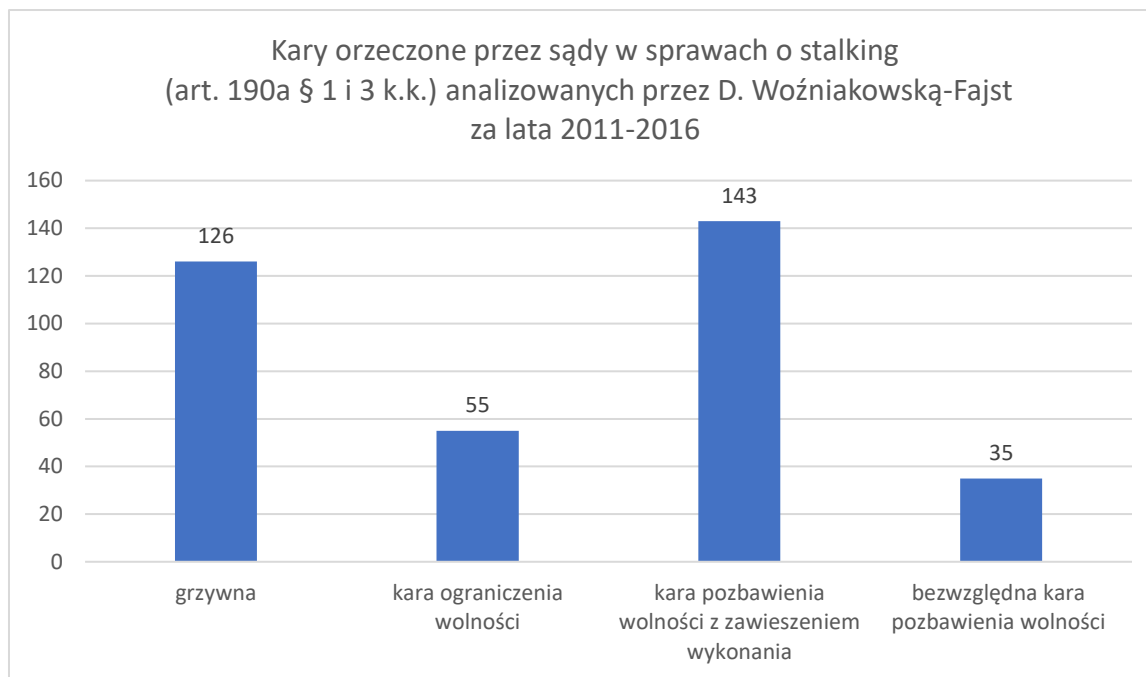
²¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 306-307.

²¹⁰⁸ *Opracowania wieloletnie...*

²¹⁰⁹ D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 310.

²¹¹⁰ *Ibidem*, s. 310-311.

²¹¹¹ Na podstawie zamieszczonej przez Autorkę tabeli oraz jej opisu, zob. *ibidem*, s. 310-312. Jak wskazała D. Woźniakowska-Fajst, kary przedstawione w tabeli nie sumują się do 282 (tylu sprawców wystąpiło w badanych sprawach), gdyż część z nich była orzekana razem z karą pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania.



*Rysunek 34 – Kary orzeczone przez sądy w sprawach o stalking
(art. 190a § 1 i 3 k.k.) analizowanych przez D. Woźniakowską-Fajst
za lata 2011-2016*

Jak wskazała D. Woźniakowska-Fajst, karze pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania niekiedy towarzyszyło orzeczenie nadzoru kuratora sądowego nad sprawcą (31 przypadków) czy też grzywny (51 razy, co stanowiło 36 % wszystkich przypadków). Kara ograniczenia wolności polegała najczęściej na nałożeniu na sprawcę obowiązku wykonywania prac społecznych, a tylko w dwóch przypadkach sąd podjął decyzję o potrąceniu pewnej kwoty z wynagrodzenia. Jedynie względem 35 sprawców (12,4 %) orzeczona została kara bezwzględnego pozbawienia wolności, jednak, co niezwykle istotne, zawsze art. 190a § 1 lub 3 k.k. w takich wypadkach pojawiał się w zbiegu z innymi przestępstwami (głównie takimi jak groźba karalna – 23 razy, zniszczenie mienia – 6 razy czy zakłócenie miru domowego – 5 razy)²¹¹². Niezwykle interesująco przedstawiają się ustalenia poczynione przez Autorkę co do środków karnych nakładanych przez sądy. W prawie połowie orzeczeń wydanych w badanych sprawach (138 na 307 judykatów) obok kary zastosowano środek karny, przy czym najczęściej był to zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym (119 przypadków) i zakaz zbliżania się (86 przypadków)²¹¹³. Ciekawą kwestią jest także czas trwania postępowania w sprawach o stalking. Jak się okazało, w 78,9 % spraw od chwili zgłoszenia uporczywego nękania do momentu

²¹¹² *Ibidem*, s. 311-312.

²¹¹³ *Ibidem*, s. 312, zob. szerzej *ibidem*, s. 312-314.

wydania wyroku w pierwszej instancji nie minęło więcej niż rok²¹¹⁴. Środki zapobiegawcze zastosowano w stosunku do 96 sprawców (34 %), przy czym najczęściej sięgano po dozór policji, który to środek nierzadko połączony był z zakazem kontaktowania się z pokrzywdzonym czy zakazem zbliżania się. Tymczasowe aresztowanie orzeczono w stosunku do 36 sprawców, jednak co do 12 z nich nastąpiło to w wyniku nieskuteczności poprzednio orzeczonych środków (dozoru policji oraz zakazu zbliżania się i kontaktowania się z daną osobą), zaś decyzja o sięgnięciu po ten właśnie środek wynikała z innego niż stalking czynu zabronionego popełnionego przez sprawcę²¹¹⁵.

Zagadnienia związane z wymiarem kary za przestępstwo uporczywego nękania pojawiły się także w badaniach przeprowadzonych przez A. Stachelską. I tak, Autorka ta przyjrzała się m.in. kwestii stosowanych przez sąd środków zapobiegawczych, środków karnych, rodzajowi oraz wysokości orzekanych kar, jak również temu, czy w danych sprawach doszło do dobrowolnego poddania się karze bądź przyznania się do winy²¹¹⁶. Jak się okazało, po środki zapobiegawcze sięgnięto w 60 % spraw, przy czym najczęściej w stosunku do sprawcy stosowano dozór policji oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym (odpowiednio: 20 % sprawców i ponad 16 % sprawców)²¹¹⁷. Jeśli chodzi o środki karne, głównie (w niemal 44 %) był to obowiązek związany z powstrzymywaniem się od jakiegokolwiek albo osobistego bądź też telefonicznego lub internetowego kontaktu z pokrzywdzonym. Relatywnie często (ponad 36 %) orzekano także dozór kuratora²¹¹⁸. Kara pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania orzeczona została względem 65 % sprawców. Na warunkowe umorzenie postępowania sąd zdecydował się w stosunku do prawie 24 % stalkerów. Karę bezwzględnego pozbawienia wolności wymierzono ponad 9 % sprawców, zaś tylko jeden sprawca został skazany na grzywnę samoistną (w jednym przypadku kara grzywny została orzeczona przez sąd obok kary pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania)²¹¹⁹. Do dobrowolnego poddania się karze lub przyznania się do winy doszło w ponad 58 % przypadków²¹²⁰. Co ciekawe, ponad 78 % sprawców w trakcie postępowania

²¹¹⁴ *Ibidem*, s. 315, zob. szerzej *ibidem*, s. 314-315. Na temat czasu trwania oraz wyniku postępowania apelacyjnego, jak również stosunku sprawcy do jego czynu zob. *ibidem*, s. 315-316.

²¹¹⁵ *Ibidem*, s. 317-318.

²¹¹⁶ Autorka przeanalizowała także to, czy w danych sprawach występował obrońca, czy – i z jakim skutkiem – wniesiono apelację oraz jakie były dowody na popełnienie przestępstwa, zob. szerzej A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 183-190.

²¹¹⁷ Zob. szerzej *ibidem*, s. 183.

²¹¹⁸ *Ibidem*, s. 187, zob. szerzej *ibidem*, s. 187-189. Wobec kilku sprawców orzeczono przy tym więcej niż jeden środek karny, zob. *ibidem*, s. 187 oraz przypis nr 13 cytowanej pracy.

²¹¹⁹ *Ibidem*, s. 187, zob. szerzej *ibidem*, s. 185-187.

²¹²⁰ *Ibidem*, s. 189. W sprawach przebadanych przez D. Woźniakowską-Fajst, co do których pozyskanie takich danych okazało się możliwe, sprawcy w większości przypadków całkowicie (57 %) bądź częściowo (14 %)

przygotowawczego całkowicie zaprzestało nękania bądź też zmniejszyło jego intensywność²¹²¹.

Tytułem podsumowania należy wyrazić przekonanie, iż *de lege lata* zagrożenie karą przewidziane za uporczywe nękanie w typie podstawowym ukształtowane zostało w sposób nieprawidłowy. Przede wszystkim jest ono niespójne z sankcją przewidzianą za realizację znamion typu czynu zabronionego z art. 207 k.k. Dość osobliwe wydaje się takie ukształtowanie reakcji karnej na wskazane zachowania, w ramach którego znęcanie się – co do zasady uznawane za czyn cechujący się większym kwantem naganności niż stalking – zagrożone jest łagodniejszą karą. Jak się zdaje, sankcja przewidziana za podstawowy typ nękania cechuje się ponadto zbyt dużą rozpiętością. Choć w pewnym zakresie stanowi to konsekwencję szerokiego ujęcia znamion omawianego przestępstwa, zagrożenie składających się na nie zachowań karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 sprawia, że ten sam typ czynu zabronionego staje się podstawą oceny zarówno przypadków drastycznych, zasługujących na relatywnie surową karę, jak i tych mniej dolegliwych, co do których wystarczające okazałoby się orzeczenie względem sprawcy grzywny czy też kary ograniczenia wolności. Jak warto podkreślić, prawidłowe ukształtowanie sankcji przewidzianej za stalking nie jest zadaniem łatwym. I choć zasadne wydaje się wzbogacenie katalogu kar grożących sprawcy nękania o grzywnę i karę ograniczenia wolności, obecność tych kar tuż obok stosunkowo dolegliwej kary pozbawienia wolności do lat 8 każe zastanawiać się nad prawidłowością takiego rozwiązania. Rozszerzenie sankcji przewidzianej za stalking w typie podstawowym o grzywnę i karę ograniczenia wolności, a zatem stopniowanie kar od

przynawali się do popełnienia czynu. Jak wspomina Autorka, w badaniach przeprowadzonych przez A. Kulika do stalkingu całkowicie przyznano się w 46 % przypadków, biorąc pod uwagę te ze spraw, w których udało się dotrzeć do tego rodzaju informacji, częściowo zaś – w 17 % takich spraw, zob. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 316, A. Kulik, *Stalking...*, s. 153 [za:] D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 316.

²¹²¹ A. Stachelska, *Przestępstwo...*, s. 182. Należy także wspomnieć o wynikach badań empirycznych przeprowadzonych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik, które dotyczyły pierwszego roku obowiązywania art. 190a k.k. i obejmowały analizę akt prokuratorskich. Jeśli chodzi o sprawy, które zakończyły się skierowaniem do sądu aktu oskarżenia albo wniosku o warunkowe umorzenie postępowania karnego, w 13 sprawach (11 z nich dotyczyło art. 190a § 1 k.k., dwie pozostałe – art. 190a § 2 k.k.) wydano wyrok skazujący, zaś w 8 – warunkowo umorzono postępowanie karne (okres próby w trzech przypadkach wynosił rok, w pozostałych przypadkach – 2 lata). Pięciu spośród piętnastu wszystkich sprawców skazano na grzywny samoistne (w czterech przypadkach było to 80 stawek po 10 zł, w jednym – 80 stawek po 20 zł), jednego na karę ograniczenia wolności (kara ta została orzeczona na 10 miesięcy i obejmowała obowiązek pracy po 20 godzin w stosunku miesięcznym), zaś dziewięciu na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (obok tej kary w pięciu przypadkach orzeczona została kara grzywny). Spośród środków karnych lub obowiązków stosowanych przez sąd wskazać należy przede wszystkim na dozór kuratora (7 sprawców), powstrzymanie się od kontaktów z osobą pokrzywdzoną (7 sprawców), zakaz zbliżania się do osoby pokrzywdzonej (4 sprawców) czy też świadczenie pieniężne (5 sprawców). Inne to (po jednym przypadku): naprawienie szkody, obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu, obowiązek poddania się leczeniu, obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego, obowiązek poprawnego zachowania się wobec pokrzywdzonego oraz zadośćuczynienie, M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 44, 49-50.

najłagodniejszej do najsurowszej, byłoby dla sądu pewną sugestią, aby najpierw rozważyć zastosowanie kary łagodniejszej, a dopiero później sięgnąć po karę surowszą²¹²². Co za tym idzie, jak się zdaje, należy uznać to za dobre rozwiązanie. I choć w obecnym stanie prawnym możliwe jest odwołanie się do postanowień art. 37a § 1 k.k. i orzeczenie względem sprawcy grzywny albo kary ograniczenia wolności (będzie to dopuszczalne tylko w określonych warunkach, o których wyżej była mowa), stosowanie innych kar niż pozbawienie wolności w takiej sytuacji będzie mieć charakter wyjątku, nie zaś reguły²¹²³. Jak słusznie zauważyła D. Woźniakowska-Fajst, taki stan rzeczy skłania do refleksji, iż ustawodawca stanął tu na stanowisku, że w przypadku stalkingu dominującą karą powinna być właśnie kara pozbawienia wolności. Przypadki, w których podmiot stosujący prawo sięgnie po grzywnę, karę ograniczenia wolności, nadzwyczajne złagodzenie kary czy też odstąpi od jej wymierzenia, będą sytuacjami wyjątkowymi²¹²⁴. Jeśli chodzi o art. 190a § 3 k.k., na aprobatę zasługuje zrównanie ustawowego zagrożenia karą za kwalifikowany typ nękania oraz kwalifikowany typ znęcania obejmujący targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie. Tego rodzaju zabieg okazuje się zasadny biorąc pod uwagę relację, w jakiej pozostają ze sobą sankcje za podstawowy typ znęcania oraz podstawowy typ stalkingu²¹²⁵. Jak się zdaje, za właściwe uznać należy także zagrożenie tego występku karą pozbawienia wolności bez alternatywy w postaci grzywny oraz kary ograniczenia wolności.

²¹²² Por. D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 298.

²¹²³ *Ibidem*, s. 303.

²¹²⁴ *Ibidem*, s. 301.

²¹²⁵ Trudno utrzymywać, aby dobrym rozwiązaniem było wyznaczenie niższej sankcji za uporczywe nękanie prowadzące do targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie (gdy podstawowa jego postać zagrożona jest wyższą karą w porównaniu do podstawowej postaci znęcania) niż za skutkujące tym samym znęcanie (zagrożone *de lege lata* karą łagodniejszą).

Rozdział XIII Problematyka trybu ścigania

W aspekcie procesowym, który przekłada się także na rozważania materialnoprawne, istotne znaczenie ma określenie trybu ścigania czynów zabronionych z art. 190a § 1 i 3 k.k. Zagadnienie to, co oczywiste, rozpatrywane musi być oddzielnie w odniesieniu do przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym, oddzielnie zaś co do jego kwalifikowanej postaci. Uzasadnione jest to faktem odmiennego uregulowania trybu ścigania w przypadku czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. oraz art. 190a § 3 k.k.

Rozważania dotyczące sposobu inicjowania procesu w sprawach o czyny realizujące znamiona uporczywego nękania wypada rozpocząć od nakreślenia zagadnień natury ogólnej łączących się z problematyką trybu ścigania. Kwestie te pozwolą spojrzeć na przedstawione zagadnienie z nieco szerszej perspektywy oraz osadzić poczynione ustalenia na tle podstawowych reguł rządzących procesem karnym. Jak pisał H. Rajzman, nie sposób odnaleźć odpowiedzi na pytanie, czy kwestia ścigania karnego na wniosek związana jest z prawem materialnym czy też formalnym. Wskazać można bowiem argumenty na rzecz obu tych obszarów. Co za tym idzie, podczas analizy kwestii związanych z wnioskowym trybem ścigania pod uwagę powinny zostać wzięte dwa spojrzenia – pierwsze skupiające się na podstawowej, proceduralnej naturze tego mechanizmu, drugie, na jego aspektach prawnomaterialnych²¹²⁶. Wyróżnia się dwa rodzaje trybu ścigania (trybu postępowania) rozumianego jako odrębny sposób inicjowania procesu. Pierwszy z nich to tryb ścigania z urzędu (z oskarżenia publicznego) występujący w dwóch postaciach – jako bezwarunkowy oraz warunkowy, a zatem uzależniony od wniosku pokrzywdzonego lub zezwolenia właściwego organu. Drugi stanowi tryb ścigania z oskarżenia prywatnego. W ostatnim ze wskazanych przypadków postępowanie wszczynane jest wyłącznie na podstawie aktu oskarżenia, który wnoszony jest do sądu przez pokrzywdzonego, występującego od tego momentu jako oskarżyciel prywatny²¹²⁷. W systemie prawa karnego większość przestępstw ma charakter publicznoskargowy. Ich ściganiem, prowadzeniem w ich przedmiocie postępowania przygotowawczego, sporządzaniem aktu oskarżenia oraz podejmowaniem działań w roli oskarżyciela przed sądem zajmuje się

²¹²⁶H. Rajzman, *Ściganie karne na wniosek*, PiP 1948, z. 9-10, s. 71. Na odmiennym stanowisku zdaje się stać M. Kulik. Autor ten wyraźnie wskazuje na fakt, iż ściganie na wniosek jest instytucją procesową, podczas gdy pokrzywdzenie jest kategorią prawnomaterialną, M. Kulik, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2015 r. (IV KO 1/15)*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2016, t. 25, nr 2, s. 276.

²¹²⁷S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2020, s. 44-45, Nb 60-62. Jak wskazują Autorzy, tryb postępowania rozumiany może być także jako podział na postępowanie zwyczajne i postępowanie szczególne.

reprezentujący państwo oskarżyciel publiczny, którym co do zasady jest prokurator²¹²⁸. W określonych regulacjach wskazać można na czyny zabronione ścigane z oskarżenia prywatnego²¹²⁹, jak również ścigane na wniosek, co świadczy o fakcie, iż w niektórych sytuacjach ustawodawca bierze pod uwagę zdanie pokrzywdzonego odnośnie do konieczności ścigania bądź ukarania podmiotu przestępstwa²¹³⁰. Nie zmienia to jednak, co niezwykle istotne, oceny czynu jako przestępstwa z perspektywy prawnomaterialnej²¹³¹.

Instytucja ścigania czynów zabronionych na wniosek pokrzywdzonego, dająca wyraz pierwszeństwa jego interesów, sięga swoim rodowodem początków XIX wieku. Choć budziła ona i budzi nadal liczne kontrowersje, stanowi nie tylko mechanizm, za pomocą którego interesy osobiste ofiary poddawane są ochronie, ale także środek wykorzystywany wówczas, gdy tak ściganie z oskarżenia prywatnego, jak i ściganie z urzędu, okazują się z perspektywy ustawodawcy nie w pełni satysfakcjonujące²¹³². Jak zwrócił na to uwagę M. Cieślak, ściganie przestępstwa na wniosek stanowi rozwiązanie kompromisowe, będące próbą odnalezienia „złotego środka” – typowe przypadki wykorzystania tego mechanizmu kryją w sobie kolizję interesu społeczeństwa z interesem pokrzywdzonego, a w takich sytuacjach rozwiązania idealne nie istnieją²¹³³. Wnioskowy charakter ścigania określonych czynów zabronionych może być przy tym uzasadniany w różny sposób. W pewnych przypadkach będzie to stosunkowo niewielka waga czynu oraz oddanie pokrzywdzonemu wstępnej oceny co do potrzeby ścigania danego zachowania. Poza tym, takie rozwiązanie podyktowane może być dostrzeżeniem

²¹²⁸L. Gardocki, *Prawo...*, s. 64.

²¹²⁹ Na temat argumentów przemawiających za obecnością w procesie karnym skargi prywatnej zob. J. Bafia, *Polityka karania przestępstw ściganych na skutek skargi pokrzywdzonego*, Warszawa 1968, s. 17. Autor wskazuje na relatywnie niewysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynów zabronionych, co często wynika z podobnego do zachowania się sprawcy zachowania pokrzywdzonego, godzenie przez czyny przestępne w ściśle osobiste dobra prawne, co pociąga za sobą fakt, iż to pokrzywdzony jest w stanie najlepiej ocenić, jakie skutki wywoła ściganie danego czynu, konieczność umożliwienia obywatelom samodzielnego uregulowania konfliktu, jaki zaistniał między nimi oraz ograniczenie zbędnej ingerencji państwa w obszar wolności obywatela, *ibidem*, s. 17-18.

²¹³⁰ Z pola widzenia nie należy jednak tracić postanowień art. 60 § 1 k.p.k. zgodnie z którym „W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego prokurator wszczyna postępowanie albo jako oskarżyciel publiczny wstępuje do postępowania już wszczętego, jeżeli wymaga tego ochrona praworządności lub interes społeczny”. Co za tym idzie, w określonych wypadkach brak skargi prywatnej nie wyklucza możliwości wszczęcia postępowania. Warto jednocześnie podkreślić, że jeśli chodzi o przestępstwa wnioskowe, zgodnie z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej stanowi negatywną przesłankę procesową. Na skutek nowelizacji art. 12 k.p.k. dokonanej na mocy ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, o czym będzie jeszcze mowa, możliwe jest wszczęcie i prowadzenie postępowania w sprawie o przestępstwo groźby karalnej, jeżeli zachodzi duże prawdopodobieństwo, że niezłożenie wniosku wynika z obawy pokrzywdzonego przed odwetem albo jeżeli przemawia za tym interes społeczny.

²¹³¹J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2017, s. 296, Nb 402.

²¹³²J. Grajewski, *Ściganie na wniosek w polskim prawie karnym*, Gdańsk 1982, s. 7.

²¹³³M. Cieślak, *O ściganiu na wniosek w obowiązującym polskim prawie*, PiP 1973, rok XVIII, z. 1, s. 73, szerzej na temat przestępstw ściganych na wniosek zob. *ibidem*, s. 60-74.

potrzeby ochrony stosunków rodzinnych w tych sytuacjach, kiedy to czyn zabroniony zostaje popełniony przez osobę najbliższą. Przepęstwa wnioskowe – co warto podkreślić – nie zostały uznane za przepęstwa prywatnoskargowe z uwagi na konieczność prowadzenia postępowania przygotowawczego przez organy wyspecjalizowane – osoba pokrzywdzona mogłaby bowiem nie poradzić sobie z łączącymi się z tym trudnościami²¹³⁴. Z omawianym trybem ścigania łączą się jednak także pewne kontrowersje. Wśród nich wskazać można na zarzut uchybiania zasadzie sprawiedliwości, bowiem za takie same czyny jedni sprawcy – w sytuacji braku wniosku o ściganie – nie ponoszą kary, podczas gdy w stosunku do innych będzie ona wymierzona. Ponadto zwraca się w tym kontekście uwagę na uzależnianie decyzji organów państwa od „samowoli jednostki”, ryzyko swoistych „targów”, do jakich dochodzić może pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym oraz godzenie w prawnopubliczny charakter kary kryminalnej – kiedy określone zachowanie zaklasyfikowane zostało jako karalne, winno to pociągać za sobą realizację danej normy. Pozostawienie takiej decyzji jednostce obniża autorytet prawa i państwa, co więcej, poprzez cofnięcie wniosku o ściganie może ona unicestwić cały proces²¹³⁵.

Analizując przyczyny dotyczące włączenia określonych czynów zabronionych do grupy przepęstw wnioskowych, z pola widzenia nie należy tracić faktu, iż wypowiedzi wielu przedstawicieli doktryny uwzględniały postanowienia dawnego ustawodawstwa, gdy przepęstwo zgwałcenia stanowiło jeszcze typ czynu zabronionego ścigany na wniosek pokrzywdzonego. Jak podkreślał J. Grajewski, wymienić można różne powody, dla których ustawodawca decyduje się na zaliczenie danego zachowania do grupy przepęstw ściganych na wniosek. Wśród nich wskazać można na trzy zasadnicze, opierające się na przekonaniu, iż po pierwsze, w przypadku pewnych czynów zabronionych samo ujawnienie przepęstwa poprzez ingerencję w sferę intymną pokrzywdzonego poczynić może po jego stronie większe szkody niż skutki tego przepęstwa²¹³⁶, po drugie, w określonych sytuacjach, gdy ofiara powiązana jest ze sprawcą stosunkiem osobistym, to do niej powinna należeć inicjatywa w jego ściganiu²¹³⁷, po trzecie zaś, przesądzić może o tym relatywnie niewielkie znaczenie kryminalne danych przepęstw, które powinny być ścigane tylko wówczas, gdy sam pokrzywdzony

²¹³⁴L. Gardocki, *Prawo...*, s. 65.

²¹³⁵J. Grajewski, *Ściganie...*, s. 12.

²¹³⁶ Do tej grupy przypadków Autor zaliczył takie przepęstwa bezwzględnie wnioskowe, jak przepęstwo zgwałcenia z art. 168 § 1 i 2 k.k. z 1969 r. oraz przepęstwo zgwałcenia przez wyzyskanie stosunku zależności lub krytycznego położenia z art. 170 k.k. z 1969 r., *ibidem*, s. 18.

²¹³⁷ Do tej grupy przypadków Autor zaliczył wszystkie przepęstwa względnie wnioskowe takie jak m.in. kradzież na szkodę osoby najbliższej z art. 203 § 3 k.k. z 1969 r., *ibidem*.

dojdzie do wniosku, że jest to celowe²¹³⁸. Jak zauważył Autor, trudno jednak twierdzić, aby kryterium zaliczenia niektórych zachowań do czynów zabronionych ściganych na wniosek stanowić miało jedynie ich małe znaczenie kryminalne. Wpływ na to będą miały również kwestie takie jak naruszanie przez nie interesu zbiorowego w zróżnicowany sposób czy kłopoty, na które napotkać może pokrzywdzony w przypadku prywatnoskargowego trybu ścigania²¹³⁹. W ramach kryteriów ubocznych oraz tzw. teorii pojednania przybliżone zostały także inne powody podjęcia przez ustawodawcę decyzji o posłużeniu się mechanizmem inicjowania postępowania karnego za pomocą wniosku. Jak podkreślił J. Grajewski, wskazać tu można na „trudności w ustaleniu granicy między cywilnym i karnym bezprawiem”, odnoszącą się do przestępstw drobnych regułę *minima non curat praetor* czy potencjalną niemożność udowodnienia czynu zabronionego w sytuacji, gdy sam pokrzywdzony – z różnych przyczyn – nie będzie tym zainteresowany. Co więcej, ściganie na wniosek uzasadniane bywa także interesami zagranicznymi państwa (co nie występuje w ustawodawstwie polskim) czy właśnie tzw. teorią pojednania, w ramach której chodzi o to, aby ważniejszym celem niż uczynienie zadość interesowi publicznemu w ściganiu przestępstwa stało się pojednanie między osobami, które brały udział w zdarzeniu. Pomocna w tym względzie ma być także ustawowa możliwość cofnięcia wniosku o ściganie. W sytuacji jego złożenia, przesądzającym o braku pojednania, uprawnione stanie się dopuszczenie do głosu interesu publicznego i ściganie określonego przestępstwa²¹⁴⁰. Dość podobnie na kwestię *ratio legis* ścigania wnioskowego patrzył także T. Grzegorzczak. Odwołując się do podziału zaproponowanego przez M. Cieślaka odnoszącego się do wydzielenia trzech grup przestępstw pod względem bezpośredniości naruszenia interesu chronionego prawem (czyny naruszające tylko interes społeczny, czyny skierowane przeciwko interesowi publicznemu i indywidualnemu oraz czyny godzące jedynie w interes jednostki – ścigane z urzędu powinny być przestępstwa z dwóch pierwszych grup, podczas gdy zachowania z grupy trzeciej powinny być ścigane z oskarżenia prywatnego)²¹⁴¹, Autor ten wskazał na odpowiednie racje przyświecające decyzjom ustawodawcy co do przyporządkowania czynów zabronionych do określonego kręgu. Ściganie

²¹³⁸Do tej grupy przypadków Autor zaliczył samowolne użycie cudzego pojazdu mechanicznego stanowiącego mienie indywidualne, a zatem czyn zabroniony stypizowany w art. 214 k.k. z 1969 r., *ibidem*.

²¹³⁹*Ibidem*, s. 21.

²¹⁴⁰*Ibidem*, s. 21-22, zob. także przywoływana przez Autora literatura.

²¹⁴¹M. Cieślak, *Interes społeczny jako czynnik warunkujący prokuratorskie objęcie oskarżenia w sprawie prywatno-skargowej*, PiP 1956, nr 12, s. 1051 i n. Autor ten zauważał także, iż co do zasady te czyny, które bezpośrednio naruszają interes społeczny charakteryzują się większym ładunkiem niebezpieczeństwa społecznego niż typy ścigane z oskarżenia prywatnego, przy czym nie ma tutaj znaczenia to, czy godziły one bezpośrednio także (lub w ogóle) w interes indywidualny. Reguła ta dopuszcza jednak wyjątki. Uzasadnianie wyboru różnych trybów ścigania jedynie stopniem społecznego niebezpieczeństwa okazuje się zatem zawodne, zob. *ibidem*, s. 1054.

na wniosek przestępstw naruszających oba ze wskazanych interesów uzasadnione może być dwoma czynnikami. Pierwszy z nich dotyczy brania pod uwagę intymnej sfery życia pokrzywdzonego, obaw przed jego wtórną wiktymizacją jak również tego, że w pewnych sytuacjach byt przestępstwa oraz jego udowodnienie zależą od samego pokrzywdzonego. Drugi czynnik opiera się na niechęci do ścigania sprawcy z uwagi na pewne stosunki łączące go z ofiarą. Jak podkreślił dalej Autor, zachowania naruszające tylko interes indywidualny także mogą być ścigane na wniosek pokrzywdzonego. W tym przypadku rezygnacja z prywatnoskargowego trybu inicjowania postępowania karnego podyktowana może być kwestią szczególnego względu na osobę sprawcy lub ofiary (np. żołnierze, nieletni), co każe zastanowić się raczej nad ściganiem *ex officio*. O wyborze trybu ścigania na wniosek zdecydować mogą także trudności w prowadzeniu postępowania prywatnoskargowego, z jakimi zetknąć się może osoba pokrzywdzona przestępstwem. Kolejny ewentualny powód to zawieranie się w znamionach czynu zabronionego naruszeń o zróżnicowanej skali, co niekiedy prowadzi do zbliżania się tych zachowań do czynów bezpośrednio naruszających interes społeczny²¹⁴². W. Daszkiewicz z kolei w kwestii wnioskowego trybu ścigania podkreślał, iż niektóre przestępstwa są na tyle silnie związane z intymnością pokrzywdzonego, że ujawnienie ich w procesie przysporzyłoby mu licznych przykrości – większych, niż samo doświadczenie czynu zabronionego. Posługiwanie się przez ustawodawcę konstrukcją ścigania na wniosek jest zatem dążeniem do oszczędzenia jednostce tego typu przeżyć. Wprowadzanie tej kategorii przestępstw uzasadnione powinno być interesem pokrzywdzonego, decydować mógłby o tym także wzgląd na ryzyko ujawnienia jakiejś tajemnicy podczas ścigania danego czynu zabronionego²¹⁴³. Jak w innym miejscu zauważył Autor, w tych sytuacjach, gdy właściwe wydaje się zachowanie w sekrecie określonych informacji dotyczących prywatnego życia jednostki, państwo musi tę tajemnicę chronić. Kiedy jednak ofiara podejmie decyzję o ich ujawnieniu, wówczas prokurator nie może być już ograniczony w swojej aktywności²¹⁴⁴.

Należy zauważyć, iż trudno wyznaczyć jednolite kryterium podejmowania przez ustawodawcę decyzji o wyznaczeniu trybu ścigania na wniosek co do określonych czynów zabronionych²¹⁴⁵. Zdaniem J. Grajewskiego jako motyw podstawowy i decydujący wskazać należy branie pod uwagę interesu pokrzywdzonego mającego w tych przypadkach charakter

²¹⁴²T. Grzegorzczak, *Ściganie na wniosek w systemie trybów ścigania karnego*, PiP 1987, z. 1, s. 55-56, zob. także przywoływana przez Autora literatura.

²¹⁴³W. Daszkiewicz, *Ściganie na wniosek w polskim procesie karnym (Uwagi de lege lata i postulaty de lege ferenda)*, PiP 1956, z. 3, s. 520. W. Daszkiewicz za celowe uznał także wykorzystanie wnioskowego trybu ścigania w przypadku dopuszczenia się zniewag kierowanych pod adresem urzędników.

²¹⁴⁴*Ibidem*, s. 528.

²¹⁴⁵Zob. J. Grajewski, *Ściganie...*, s. 17-18.

nadrzędny i szczególny. Proces ujawnienia przestępstwa i ścigania jego sprawcy prowadzić może do negatywnych dla ofiary skutków, w jej mniemaniu bardziej dotkliwych niż samo popełnienie czynu zabronionego – wywołane mogą zostać przykre konsekwencje zawodowe, rodzinne czy dotyczące osądów płynących ze strony opinii publicznej w związku z osobą sprawcy czy okolicznościami zdarzenia. Co więcej, istotna jest także ocena danej jednostki co do rozmiarów pokrzywdzenia przestępstwem²¹⁴⁶.

W myśl ogólnej reguły, która wynika z zasady oficjalności, przestępstwa publicznoskargowe ścigane są z urzędu (*ex officio*). Oznacza to brak oczekiwania w tym względzie na impuls płynący od osób „prywatnych”²¹⁴⁷. Zasada ścigania, inaczej działania z urzędu opiera się (w ujęciu *in concreto*) na inicjowaniu postępowania przygotowawczego oraz (w ujęciu *in abstracto*) na wszczęciu postępowania karnego niezależnie od woli pokrzywdzonego²¹⁴⁸. Wyjątkiem od tej zasady będzie ściganie w trybie prywatnoskargowym oraz ściganie na wniosek²¹⁴⁹. Brak wniosku o ściganie, gdy jest on wymagany, co już na początku warto zaznaczyć, wedle wskazań art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. stanowi przy tym przesłankę umorzenia procesu, jednak w tym przedmiocie możliwa jest konwalidacja²¹⁵⁰.

Nieco uwagi należy poświęcić treści art. 17 § 2 k.p.k. Zgodnie z jego brzmieniem, „Do chwili otrzymania wniosku lub zezwolenia władzy, od których ustawa uzależnia ściganie, organy procesowe dokonują tylko czynności niecierpiących zwłoki w celu zabezpieczenia śladów i dowodów, a także czynności zmierzających do wyjaśnienia, czy wniosek będzie złożony lub zezwolenie będzie wydane”. Jak trafnie zauważył J. Zagrodnik, uregulowanie to stanowi „pewne odchylenie w działaniu przeszkody procesowej”, o której już wspomiano. Pomimo jej istnienia dopuszcza się bowiem tzw. czynności niecierpiące zwłoki, jak również czynności zmierzające do wyjaśnienia, czy wniosek będzie złożony lub zezwolenie będzie wydane. Przyjęcie takiego rozwiązania wynika przy tym z przyczyn pragmatycznych – jego celem jest niedopuszczenie do sytuacji, w których w czasie oczekiwania na wniosek pokrzywdzonego lub zezwolenie na ściganie doszłoby do utraty lub zniekształcenia dowodów, co mogłoby podważyć faktyczne podstawy do ścigania karnego²¹⁵¹. W przypadku przestępstw ściganych bezwzględnie na wniosek prowadzenie procesu bez wniosku jest niedopuszczalne. Wynika z tego, na co zwrócił uwagę T. Grzegorzczuk, „wyjątkowa – z uwagi na możliwość

²¹⁴⁶*Ibidem*, s. 12, a także przywoływana przez Autora literatura, zob. w szczególności M. Cieślak, *O ściganiu...*, s. 61-63.

²¹⁴⁷R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 207.

²¹⁴⁸K. Dudka, H. Paluszkiwicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2021, s. 165.

²¹⁴⁹*Ibidem*, s. 166.

²¹⁵⁰Por. R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces...*, s. 207.

²¹⁵¹J. Zagrodnik [w:] J. Zagrodnik (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX 2023, art. 17, teza 10.

złożenia wniosku i potrzebę zabezpieczeń ze względu na cele wskazane w art. 2 i zasadę prawdy – dopuszczalność zabezpieczeń dowodowych niecierpiących zwłoki”²¹⁵². Należy zauważyć, iż do tego rodzaju sytuacji dochodzić może także w przypadku zdarzeń polegających na uporczywym nękanu. Co oczywiste, organy procesowe przed otrzymaniem od pokrzywdzonego wniosku o ściganie mogą podejmować czynności mające na celu ustalenie, czy wystąpi on z takim wnioskiem. Co więcej, mogą także dokonywać czynności niecierpiących zwłoki w celu zabezpieczenia śladów i dowodów, do czego dojść może chociażby w przypadku zetknięcia się przez nie z dowodami elektronicznymi o nietrwałym charakterze.

W sytuacji, w której pokrzywdzony zdecyduje się na złożenie wniosku o ściganie, może to uczynić zarówno w formie pisemnej, jak i ustnie do protokołu przesłuchania. W art. 12 § 1 k.p.k. nie zastrzeżono bowiem w tym względzie żadnej szczególnej formy²¹⁵³. Należy przy tym podkreślić, że czym innym będzie złożenie zawiadomienia o przestępstwie, czym innym natomiast złożenie wniosku o ściganie²¹⁵⁴. Zawiadomienie o przestępstwie stanowi bowiem oświadczenie wiedzy, natomiast wniosek o ściganie – akt woli osoby uprawnionej do jego złożenia, co dostrzeżone zostało przez ustawodawcę²¹⁵⁵. Wyobrazić można sobie sytuację, w której ofiara uporczywego nękania przesyła na najbliższy komisariat Policji pismo, które zawiera informację o treści „X jest stalkerem”. Wiadomość ta, jak się zdaje, nie będzie mogła zostać uznana za złożenie przez nią wniosku o ściganie nawet wówczas, gdy osoba ta podpisze się pod nią podając swoje dane personalne. Rzecz jasna, wyobrazić można sobie także przypadek, w którym organ procesowy – na przykład w wyniku przyjęcia zawiadomienia pochodzącego od przyjaciela pokrzywdzonego – podejmie czynności zmierzające do wyjaśnienia, czy sam pokrzywdzonyłoży taki wniosek. Gdy ofiara prześladowania oświadczy, iż nie żąda ścigania – zgodnie z postanowieniami art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. –

²¹⁵² T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz*, Warszawa 2014, LEX 2014, art. 17, teza 13.

²¹⁵³ M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks...*, art. 12, teza 14, por. też np. J. Zagrodnik [w:] J. Zarodnik (red.), *Kodeks...*, art. 12, teza 3, T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego...*, art. 12, teza 10, J. Skorupka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 12, teza 5, Nb 5. Odmienny pogląd w tej kwestii prezentuje S. Steinborn. Zdaniem tego Autora, „w razie pisemnego wniosku o ściganie nie może być spełniony ustawowy wymóg «pouczenia osoby uprawnionej do złożenia wniosku o przysługującym jej uprawnieniu» (art. 12 § 1 zdanie drugie). Wszelkie zatem pisemne zawiadomienia, choćby nawet wyrażały wolę ścigania, do czasu spełnienia pouczenia nie są wnioskami o ściganie w rozumieniu art. 12, a stanowić mogą jedynie sygnał dla organów ścigania, mówiący o tym, że w celu prowadzenia postępowania należy niezwłocznie poczynić starania o uzyskanie wniosku. Wola uprawnionego wraz z pouczeniem o konsekwencjach trybu ścigania na wniosek powinna wynikać z ich protokolarnego ujęcia”, S. Steinborn [w:] S. Steinborn (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el. 2016, art. 12, teza 7.

²¹⁵⁴ M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks...*, art. 12, teza 14, zob. także chociażby J. Zagrodnik [w:] J. Zarodnik (red.), *Kodeks...*, art. 12, teza 3.

²¹⁵⁵ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego...*, art. 12, teza 10.

postępowanie nie zostanie wszczęte, gdy natomiast zostało ono wszczęte pomimo brak wniosku, podlegać będzie umorzeniu²¹⁵⁶. Należy przy tym zwrócić uwagę na możliwość konwalidowania sytuacji polegającej na prowadzeniu postępowania przy braku wniosku pochodzącego ze strony osoby uprawnionej. Formalny wniosek może zostać złożony na każdym etapie toczącego się postępowania, natomiast jego brak stanowił będzie bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. skutkującą uchyleniem zaskarżonego orzeczenia bez względu na granice zaskarżenia i podniesione zarzuty oraz wpływ uchybienia na treść orzeczenia²¹⁵⁷.

Nietrudno wyobrazić sobie stany faktyczne, w których osoba pokrzywdzona nękaniami zdecyduje się na złożenie wniosku o ściganie dopiero po pewnym czasie. Pomimo zaistnienia po jej stronie negatywnych skutków stalkingu, o których mowa w przepisie, a także uporczywości towarzyszącej działaniom sprawcy, może ona bowiem żywić nadzieję na odstąpienie przez niego od prześladowania bądź też, przykładowo, rozważać wszystkie „za i przeciw” łączące się z zainicjowaniem procesu karnego. W tym kontekście warto zauważyć, iż Kodeks postępowania karnego nie wyznacza pokrzywdzonemu żadnego terminu dotyczącego złożenia wniosku o ściganie. Musi to jednak nastąpić przed upływem terminu przedawnienia karalności przestępstwa²¹⁵⁸. Nawet wówczas, gdy ofiara nękania początkowo zrezygnuje ze ścigania sprawcy (oświadczając, iż nie życzy sobie jego ścigania), może zmienić w tej kwestii zdanie²¹⁵⁹.

Nie wchodząc zbyt głęboko w zagadnienia procesowe, wspomnieć warto o kilku jeszcze kwestiach związanych z wnioskowym trybem ścigania przestępstwa uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. Zgodnie z art. 12 § 2 k.p.k. w przypadku złożenia przez osobę do tego uprawnioną wniosku o ściganie tylko niektórych sprawców obowiązek ścigania obejmuje także i inne osoby, których czyny pozostają w ścisłym związku z czynem osoby wskazanej we wniosku. Składający wniosek powinien być uprzedzony o tym fakcie. Przepisu tego nie stosuje się jednak do najbliższych osoby, która składa wniosek o ściganie. Wynikająca z przywołanego uregulowania zasada niepodzielności wniosku polega na tym, iż wniosek pociąga za sobą skutki nie tylko co do osoby wskazanej we wniosku, ale także i co do innych osób, których czyny pozostają w ścisłym związku z czynem danej jednostki. Ścisły związek, o którym mowa,

²¹⁵⁶ Por. J. Skorupka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks...*, Art. 12, teza 9, Nb 9.

²¹⁵⁷ *Ibidem*, teza 9, Nb 9, teza 10, Nb 10.

²¹⁵⁸ Por. M. Kulik, *Glosa...*, s. 269-270, M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks...*, art. 12, teza 10, T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego...*, art. 12, teza 1, wyrok SN z dnia 24 stycznia 2019 r., II KK 6/19, LEX nr 2610302, uchwała SN z dnia 17 grudnia 1970 r., VI KZP 43/68, OSNKW 1971, nr 7-8, poz. 101.

²¹⁵⁹ Por. M. Kulik, *Glosa...*, s. 270, T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego...*, art. 12, teza 1.

zachodzić będzie wówczas, gdy osoby te okażą się współsprawcami, pomocnikami czy podżegaczami, jak również wtedy, gdy czyny przez nich popełnione będą powiązane w taki sposób, że w odniesieniu do tych osób konieczne stanie się łączne wyrokowanie²¹⁶⁰. Przekładając powyższe wskazania na realia uporczywego nękania, wyobrazić można sobie sytuację, w której pokrzywdzony składa wniosek o ściganie prześladowającego go stalkera. W myśl art. 12 § 2 k.p.k. jego wnioskiem objęte zostaną także czyny osoby, która ułatwiała napastnikowi popełnienie przestępstwa – celowo zbierała i przekazywała informacje na temat ofiary czy udzielała mu rad dotyczących metod dręczenia, jakimi w danym przypadku najlepiej byłoby się posłużyć. Istotny w perspektywie procesowej jest także § 3 wskazanego przepisu. Zgodnie z nim wniosek o ściganie może bowiem zostać cofnięty. W postępowaniu przygotowawczym jest to dopuszczalne pod warunkiem zgody wyrażonej przez prokuratora, natomiast w postępowaniu sądowym – za zgodą sądu, aż do chwili zamknięcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. W tych wszystkich sprawach, w których wniesienie aktu oskarżenia zostało dokonane przez oskarżyciela publicznego, cofnięcie wniosku po rozpoczęciu przewodu sądowego jest skuteczne jedynie wówczas, gdy nie sprzeciwi się temu oskarżyciel publiczny obecny na rozprawie lub posiedzeniu. Co więcej, zgodnie z wolą ustawodawcy, ponowne złożenie wniosku uznane zostało za niedopuszczalne. Odnosząc się do sytuacji stalkingowych należy zatem podkreślić, iż w przypadku, gdy ofiara nękania zrezygnuje ze ścigania sprawcy, może cofnąć złożony wcześniej wniosek. Wypadki takie, co warto zaznaczyć, w praktyce zdarzać się mogą stosunkowo często. Dla przykładu, osoba pokrzywdzona stalkingiem może pojednać się ze sprawcą. Może także, po zgłoszeniu dokonania/usiłowania uporczywego nękania wycofać swój wniosek o ściganie będąc przekonaną, że samo to już wystarczy, aby skutecznie zniechęcić napastnika do dalszych działań, szczególnie wówczas, gdy zaprzestał on czynności o prześladowczym charakterze. Jak już była o tym mowa, warunkiem skuteczności cofnięcia wniosku o ściganie będzie spełnienie dwóch głównych przesłanek. Okaże się to możliwe wówczas, gdy termin maksymalny wyznaczony na dokonanie tej czynności jeszcze nie upłynie oraz kiedy uzyskana zostanie zgoda sądu lub prokuratora, zależnie od fazy toczącego się postępowania²¹⁶¹. Na szczególną uwagę zasługuje także uregulowanie art. 12 § 1a k.p.k. wprowadzone na mocy nowelizacji z 2019 roku²¹⁶². Zgodnie z postanowieniami tego przepisu „Uzyskanie wniosku o ściganie należy do

²¹⁶⁰J. Skorupka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks...*, Art. 12, teza 1, Nb 19.

²¹⁶¹*Ibidem*, teza 1, Nb 22.

²¹⁶²Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2019 r., poz. 1694. Na mocy tej ustawy zmodyfikowano także brzmienie art. 12 § 3 k.p.k. Możliwość cofnięcia wniosku (w postępowaniu przygotowawczym za zgodą prokuratora, a w postępowaniu sądowym za

oskarżyciela. Jeżeli powodem uzyskania wniosku jest wyłącznie uprzedzenie przez sąd stron o możliwości zakwalifikowania czynu według innego przepisu prawnego, przewidującego ściganie na wniosek, uzyskanie wniosku o ściganie należy do sądu”. Na mocy dokonanej nowelizacji ustawodawca przesądził zatem, iż co do zasady to na oskarżycielu spoczywał będzie obowiązek uzyskania wniosku o ściganie – także w toku postępowania sądowego, kiedy wniosku takiego wcześniej nie pozyskano. Zgodnie z treścią przepisu, sąd powołany do rozpoznania sprawy będzie miał taki obowiązek jedynie wyjątkowo²¹⁶³.

Odwołując się wprost do brzmienia przepisu typizującego uporczywe nękanie stwierdzić trzeba, iż zgodnie z art. 190a § 4 k.k. ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego. *A contrario*, inicjowanie procesu co do czynu zabronionego z art. 190a § 3 k.k. odbywa się z urzędu. Jeżeli bowiem ustawa milczy w kwestii trybu ścigania określonego przestępstwa, jest ono wówczas ścigane w trybie publicznoskargowym z urzędu²¹⁶⁴, co wynika z treści art. 9 § 1 k.p.k.²¹⁶⁵ Podjęcie przez ustawodawcę decyzji o wyznaczeniu wnioskowego trybu ścigania przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym oraz ścigania z urzędu zachowania polegającego na doprowadzeniu – w wyniku realizacji znamion czynu określonego w § 1 lub 2 – do podjęcia przez pokrzywdzonego zamachu na własne życie, nie było działaniem przypadkowym. Co za tym idzie, analizie poddać należy powody, dla których mechanizm ten mógł zostać ukształtowany we wskazany wyżej sposób.

Zainicjowanie procesu odnośnie do zachowań polegających na uporczywym nękanii lub kradzieży tożsamości wymagać będzie pewnej aktywności ze strony pokrzywdzonego (zgodnie jednak ze wskazaniem art. 12 § 1 k.p.k. z chwilą złożenia wniosku postępowanie toczyć się będzie z urzędu), w przeciwieństwie do ścigania typu kwalifikowanego z art. 190a § 3 k.k. Objęcie trybem ścigania *ex officio* przypadków, w których dochodzi do targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie wydaje się jednak zupełnie naturalne, jeśli wziąć pod uwagę ogólną systematykę ustawy karnej. Podobny mechanizm przyjęty został w przypadku doprowadzenia człowieka namową lub przez udzielenie pomocy do podjęcia zamachu samobójczego (art. 151 k.k.), typu czynu zabronionego z art. 207 § 3 k.k., przewidującego kwalifikowaną postać znęcania się oraz typu czynu zabronionego z art. 352 § 3 k.k.

zgodą sądu) wydłużona została z momentu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej do czasu jego zamknięcia.

²¹⁶³P. Gensikowski [w:] D. Drajewicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-424*, Warszawa 2020, Legalis, Art. 12, teza 1, Nb 25.

²¹⁶⁴J. Warylewski, *Prawo...*, s. 297, Nb 402.

²¹⁶⁵ Jak stanowi przepis, „Organy procesowe prowadzą postępowanie i dokonują czynności z urzędu, chyba że ustawa uzależnia je od wniosku określonej osoby, instytucji lub organu albo od zezwolenia władzy”.

umieszczonego w części wojskowej, dotyczącego fizycznego lub psychicznego znęcania się przez żołnierza nad podwładnym. Inaczej odbywać się będzie inicjowanie procesu odnośnie do podstawowego typu stalkingu i kradzieży tożsamości. W tym wypadku decydujące znaczenie uzyskiwał będzie wniosek składany przez ofiarę zachowań opisanych w art. 190a § 1 i 2 k.k. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż złożenie takiego wniosku przez pokrzywdzonego stanowi jego prawo, nie zaś obowiązek, i, co za tym idzie, na skutek arbitralnej decyzji może on zrezygnować z tego prawa. Jak było to już sygnalizowane, wniosek ów może być złożony zarówno w formie pisemnej, jak i w formie ustnej – Kodeks postępowania karnego nie przewiduje bowiem w tym przypadku formy szczególnej²¹⁶⁶. Odmienne kwestia ta przedstawiać się będzie w odniesieniu do przestępstwa uporczywego nękania w typie kwalifikowanym. W tym przypadku, jak już była o tym mowa, zasada ścigania *ex officio* przesądzi o tym, iż ściganie następować będzie bez względu na wolę pokrzywdzonego²¹⁶⁷. Jak stanowi art. 10 § 1 k.p.k. w przypadku czynu ściganego z urzędu to organ powołany do ścigania przestępstw jest obowiązany do tego, aby wszcząć i prowadzić postępowanie przygotowawcze, natomiast oskarżyciel publiczny zobligowany jest do wniesienia i popierania oskarżenia. Aktywność organu procesowego może być przy tym podyktowana wiadomościami własnymi, informacjami pochodzącymi z zewnątrz, takimi jak zawiadomienie o przestępstwie czy też, co ciekawe w kontekście stalkingu²¹⁶⁸, formalnie złożonym wnioskiem strony²¹⁶⁹.

Już na samym początku należy stwierdzić, iż posługiwanie się konstrukcją czynu zabronionego stypizowanego w art. 190a § 3 k.k. będzie zdecydowanie rzadsze niż odwoływanie się do przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. Jak podaje D. Woźniakowska-Fajst, w latach 2011-2017 w naszym kraju łącznie rozpatrywanych było jedynie 36 spraw o uporczywe nękanie skutkujące targnięciem się pokrzywdzonego na własne życie²¹⁷⁰. Jeśli chodzi o ocenę sytuacji stalkingowych, sądy i organy ścigania sięgają zatem głównie po przepis typizujący podstawową postać nękania.

Poruszając problematykę trybu ścigania przestępstwa uporczywego nękania niezwykle istotne wydaje się odnalezienie motywów, które przyświecały takiemu, a nie innemu ukształtowaniu omawianych przepisów. Warto także pokusić się o odnalezienie odpowiedzi na pytanie, czy wykorzystany przez ustawodawcę mechanizm rzeczywiście jest tym

²¹⁶⁶B. Bieńkowska [w:] P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2012, s. 39.

²¹⁶⁷*Ibidem*, s. 38.

²¹⁶⁸ Można wyobrazić sobie sytuację, w której pokrzywdzony, po nieudanej próbie samobójczej, decyduje się na zawiadomienie o procedurze nękania organów ścigania.

²¹⁶⁹B. Bieńkowska [w:] P. Kruszyński (red.), *Wykład...*, s. 38.

²¹⁷⁰D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 309. Chodzi tu rzecz jasna o etap postępowania sądowego.

odpowiednim, czy może powinien on raczej zdecydować się w tym względzie na wybór innego sposobu inicjowania procesu karnego.

Badając przyczyny sięgnięcia przez ustawodawcę do wnioskowego trybu ścigania odnośnie do przestępstwa uporczywego nękania w typie podstawowym oraz trybu ścigania *ex officio* w przypadku kwalifikowanej postaci stalkingu, warto na samym początku odwołać się do uzasadnienia ustawy wprowadzającej art. 190a do Kodeksu karnego. Do kwestii tej projektodawca odniósł się bowiem dwukrotnie (choć uczynił to w sposób dość lakoniczny), za każdym razem wskazując na inne powody podobnego rozwiązania. Jeśli chodzi o ściganie przestępstwa określonego w art. 190a § 1 i 2 k.k. w trybie wnioskowym, stało się tak z uwagi na fakt, iż – zdaniem ustawodawcy – jest to czyn godzący „w sferę wolności, a niekiedy nawet intymności człowieka”²¹⁷¹. W części uzasadnienia ustawy poświęconej ocenie skutków regulacji oraz prezentacji wyników przeprowadzonych konsultacji, wskazano także na pewne zastrzeżenia co do projektowanego trybu ścigania i pojawiający się postulat jego zmiany na tryb prywatnoskargowy. Sugestia ta uznana została za nietrafną ze względu na fakt, iż takie rozwiązanie nie zapewniałoby gwarancji odpowiedniej ochrony dla osób stykających się ze zjawiskiem nękania, szczególnie biorąc pod uwagę możliwość gromadzenia przez nie dowodów oraz identyfikację sprawcy w sytuacji doświadczania nękania w Internecie²¹⁷².

Warto także przyjrzeć się poglądom wyrażanym w tej kwestii przez różnych Autorów. Jak wskazuje M. Mozgawa, zróżnicowanie w zakresie trybu ścigania przestępstwa z art. 190a § 1 i 2 k.k. oraz art. 190a § 3 k.k. uznać należy za zasadne. Zdaniem tego Autora dobro prawne, które zagrożone jest w przypadku typu kwalifikowanego stalkingu przedstawia bowiem wartość zdecydowanie większą niż dobra chronione na gruncie czynów zabronionych z art. 190a § 1 i 2 k.k. Ponadto, takie ukształtowanie trybu ścigania stanowi wyraz konsekwencji ustawodawcy, który posługuje się podobnym mechanizmem (ściganie z urzędu) w przypadku innych czynów zabronionych typizujących targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie. Wskazać tu należy na art. 207 § 3 k.k. oraz art. 352 § 3 k.k.²¹⁷³ Także M. Filar i M. Berent rozwiązanie oparte na ściganiu przestępstw z art. 190a § 1 i 2 k.k. na wniosek pokrzywdzonego uznali za „logiczne i konsekwentne”²¹⁷⁴. W swojej opinii dotyczącej zasadności wprowadzenia do ustawy karnej przestępstwa uporczywego nękania A. Sakowicz stwierdził, iż przewidzenie

²¹⁷¹Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553..., s. 11. Warto przy tym zauważyć, iż tego rodzaju uwaga mogłaby przemawiać także za opowiedzeniem się za trybem ścigania z urzędu, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do przestępstwa zgwałcenia.

²¹⁷²*Ibidem*, s. 13, 14.

²¹⁷³M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, Art. 190a, teza 17, 19.

²¹⁷⁴M. Filar, M. Berent [w:] M. Filar (red.), *Kodeks...*, Art. 190a, teza 10.

przez projektodawcę takiego trybu ścigania odnośnie do czynu zabronionego z § 1 i 2 spowodowane było faktem, iż czyn ten godzi w sferę wolności²¹⁷⁵. Autor ten nie odniósł się jednak szerzej do trafności podobnego rozwiązania²¹⁷⁶. Aprobując na temat wykorzystania w przepisie typizującym stalking w typie podstawowym wnioskowego trybu ścigania wypowiedział się M. Królikowski. Autor ten zaproponował także tryb ścigania z urzędu w odniesieniu do kwalifikowanej postaci przestępstwa uporczywego nękania²¹⁷⁷. Jeszcze przed wprowadzeniem art. 190a k.k. do systemu prawa trafność rozwiązania polegającego na sięgnięciu po wnioskowy tryb ścigania stalkingu dostrzegła D. Woźniakowska-Fajst, co uzasadnione zostało faktem, iż przestępstwo to powinno łączyć się z ustaleniem odczuć pokrzywdzonego o subiektywnym charakterze w postaci odczuwania przezeń lęku czy obawy²¹⁷⁸. J. Kędzierski, wysuwając własną propozycję brzmienia przepisu typizującego stalking, o której była już mowa, również posługiwał się konstrukcją wnioskowego trybu ścigania, z tym że wniosek ten mógł zostać złożony przez pokrzywdzonego lub osobę mu najbliższą²¹⁷⁹. Argumenty podawane przez ustawodawcę w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawa dotyczące faktu, iż osoba dotknięta tego typu zachowaniami nie uzyskaby odpowiedniej ochrony w przypadku prywatnoskargowego trybu ścigania (trudności związane z gromadzeniem dowodów oraz zidentyfikowaniem sprawcy, szczególnie w sytuacji stalkingu w sieci), uznane zostały za słuszne przez J. Kosonogę²¹⁸⁰. P. Furman z kolei, uznając za właściwy tryb ścigania przewidziany w odniesieniu do przestępstwa nękania²¹⁸¹ zauważyła, że stanowi on pewien wyłom w zasadzie legalizmu przyjętej w polskim postępowaniu karnym. Jej zdaniem wykorzystanie takiego mechanizmu miało uzależnić przyjęcie zaistnienia stalkingu od odczuć samej ofiary. To ona miała zatem decydować, czy zachowanie sprawcy wywołało po jej stronie określone skutki oraz czy zachodzi potrzeba jego karania w sytuacji, gdy nękanie ustało. Podobnie, przyjęty tryb ścigania uzasadniać mogłoby odwołanie się do istnienia więzów rodzinnych pomiędzy prześladowcą i pokrzywdzonym, co łączy się ze skłonnością do przebaczenia lub załatwiania spraw w rodzinie²¹⁸² – do stalkingu

²¹⁷⁵A. Sakowicz, *Opinia...*, s. 2.

²¹⁷⁶Stwierdził on jednak, iż nie ma uwag krytycznych co do projektowanego art. 190a § 1 k.k. Swoje zastrzeżenia Autor ten wyraził natomiast odnośnie do wymiaru kary przewidzianego w art. 190a § 1, 2 i 3 k.k., zob. *ibidem*, s. 6, 8.

²¹⁷⁷M. Królikowski, *Opinia...*, s. 10.

²¹⁷⁸D. Woźniakowska-Fajst, *Prawne...*, s. 207. W opracowaniu tym Autorka nie odniosła się do problematyki kwalifikowanej postaci nękania.

²¹⁷⁹J. Kędzierski, *Stalking...*, s. 75.

²¹⁸⁰J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, Warszawa 2021, Legalis, Art. 190a.

²¹⁸¹Autorka odnosiła się do typu podstawowego uporczywego nękania.

²¹⁸²P. Furman wskazuje tutaj na przesłankę wnioskowego trybu ścigania wyróżnianą przez T. Gardocką, T. Gardocką, *Wniosek o ściganie osoby najbliższej*, NP 1980, nr 2, s. 74.

dochodzi często wśród osób, które łączy jakaś relacja. Poza tym mogą mieć miejsce takie przypadki, w których objęcie uporczywego nękania ściganiem z urzędu byłoby obarczone ryzykiem spowodowania szkody w życiu osobistym ofiary i negatywnego oddziaływania na jej związek czy dobro jej rodziny²¹⁸³. Także zdaniem M. Budyn-Kulik posłużenie się przez ustawodawcę wnioskowym trybem ścigania odnośnie do art. 190a § 1 i 2 k.k. ocenić należy jako zasadne. Realizacja znamion tego przestępstwa zależy bowiem w dużym stopniu od odczuć pokrzywdzonego, ściganie na wniosek uwzględnia jego wolę w aspekcie ścigania, natomiast tryb prywatnoskargowy nie pozwalałby mu na skorzystanie z instrumentów, jakie zapewnia aparat państwa i nie gwarantowałby mu odpowiedniej ochrony. Według Autorki na aprobatę zasługuje także ściganie kwalifikowanej postaci stalkingu w trybie publicznoskargowym z urzędu. Dobro prawne, które zagrożone jest w przypadku tego przestępstwa (życie lub zdrowie) ma bowiem znacznie większą wartość niż dobro chronione w przypadku podstawowego typu nękania i kradzieży tożsamości, ponadto, jak stwierdziła Autorka, „w takim właśnie trybie ścigane są pozostałe przestępstwa, do znamion których należy skutek w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie”²¹⁸⁴. K. Garstka i P. Przygucki, odnosząc się do kształtu przepisu zaproponowanego przez A. Zolla, stanęli na stanowisku, iż przyjęta konstrukcja ścigania na wniosek podstawowego typu stalkingu oraz ścigania z urzędu jego kwalifikowanej postaci stanowi słuszne rozwiązanie. Według Autorów sama natura stalkingu składającego się z zachowań ingerujących w wolność i prywatność jednostki przesądza o tym, że tylko ofiara dotknięta tym procederem może rozstrzygnąć, czy postępowanie sprawcy stanowi dla niej uporczywe nękanie²¹⁸⁵. Do omawianej tutaj kwestii odniósł się także R. Krajewski. Jego zdaniem decyzja ustawodawcy o przyjęciu wnioskowego trybu ścigania przestępstw z art. 190a § 1 i 2 k.k. nie jest niczym dziwnym, gdyż, jak stwierdził Autor, „w takim trybie ścigane są także niektóre inne przestępstwa przeciwko wolności”. Według R. Krajewskiego na aprobatę zasługuje fakt, iż to osoba uważająca się za ofiarę zachowań polegających na uporczywym nękanii lub podszywaniu się pod nią może samodzielnie podjąć decyzję co do zainicjowania procesu, ponieważ „tylko ona może w pełni wiedzieć, jak faktycznie sprawa wygląda i jak ona ją odbiera”²¹⁸⁶. Ściganie z urzędu kwalifikowanej postaci stalkingu jest zdaniem Autora zasadne, bowiem sytuacje, w których

²¹⁸³P. Furman, *Próba...*, s. 69-70.

²¹⁸⁴M. Budyn-Kulik, *Kodeks...*, teza 72, 78.

²¹⁸⁵K. Garstka, P. Przygucki, *Stalking...*, s. 23.

²¹⁸⁶Na marginesie należy zauważyć, iż w niektórych wypadkach ofiara dysponuje wiedzą jedynie co do fragmentu zachowania sprawcy. Stalker może bowiem podejmować działania, których na danym etapie nie jest ona świadoma, takie jak np. montowanie podsłuchów, śledzenie ofiary czy obserwowanie jej z ukrycia.

dochodzi do targnięcia się jednostki na własne życie są zbyt poważne, żeby decyzję o zainicjowaniu postępowania pozostawić po stronie pokrzywdzonego. Nawet wówczas, gdyby z różnych względów nie przejawiał on woli ścigania sprawcy lub sprawców tego przestępstwa, nie będzie to miało znaczenia, ponieważ „nie chodzi tu już tylko o naruszenie wolności człowieka, ale o jego życie”²¹⁸⁷. Na interesujące aspekty sposobu inicjowania postępowania karnego przewidzianego w przepisie zwrócił uwagę S. Żółtek. Zgadając się z rozwiązaniem przyjętym przez ustawodawcę zauważył on, iż posłużenie się wnioskowym trybem ścigania umożliwia pokrzywdzonemu podjęcie decyzji odnośnie do wyboru drogi ochrony jego praw²¹⁸⁸. Ponadto, zdaniem Autora, ofiara uporczywego nękania może zastosować względem sprawcy groźbę złożenia wniosku w przypadku, gdyby mimo wszystko nie zaprzestał on swojego postępowania²¹⁸⁹. Odnosząc się do tego argumentu należy jednak zauważyć, że tego rodzaju „ultimatum” mogłoby być wyartykułowane przez ofiarę także wówczas, gdyby omawiany typ czynu zabronionego miał postać przestępstwa ściganego z urzędu (w takiej sytuacji osoba dotknięta stalkingiem bądź kradzieżą tożsamości mogłaby zagrozić sprawcy, że o całym zdarzeniu powiadomi organy ścigania), a nawet przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego (w tej sytuacji mogłaby ona zastosować groźbę wniesienia prywatnego aktu oskarżenia). Według S. Żółtka jeszcze inną zaletą ścigania na wniosek zachowań stypizowanych w art. 190a § 1 i 2 k.k. jest to, iż taki mechanizm „znacznie ułatwi organom procesowym prowadzenie czynności, przez chociażby uzyskanie osobowego źródła dowodowego”²¹⁹⁰. Jak się zdaje, chodziło tutaj o podkreślenie, że w odniesieniu do przestępstw ściganych z urzędu pozyskanie takiego źródła nie zawsze jest możliwe, a cały ciężar gromadzenia dowodów spoczywa co do zasady na organach ścigania. Autor ten wskazał także na pewne problemy, jakie wynikać mogą z wnioskowego trybu ścigania uporczywego nękania przy zachowaniu publicznoskargowego charakteru wykroczenia złośliwego niepokojenia z art. 107 k.w. (typ ścigany z urzędu). Przy zbiegu idealnym przywołanych typów czynów zabronionych dochodzić może do sytuacji, w której osoba pokrzywdzona stalkingiem nie będzie chciała wystąpić z wnioskiem o ściganie sprawcy – na przykład ze względu na obawę wtórnej wiktymizacji, pojednanie się z prześladowcą czy też uznanie, że szkodliwe działania wygasły. W takim wypadku organy procesowe zobligowane będą do prowadzenia sprawy o

²¹⁸⁷R. Krajewski, *Przestępstwo...*, s. 31-32.

²¹⁸⁸ Autor ten nie wskazał jednak, czy ma na myśli wybór między cywilnoprawną, karnoprawną czy może inną drogą dochodzenia praw przez pokrzywdzonego, ewentualnie wybór dotyczący ścigania bądź nieścigania sprawcy.

²¹⁸⁹ S. Żółtek, *Typ...* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia...*, s. 172.

²¹⁹⁰*Ibidem*.

wykroczenie, co pod znakiem zapytania stawia spójność przepisów ujętych w Kodeksie karnym z przepisami umieszczonymi w Kodeksie wykroczeń²¹⁹¹.

W kontekście nowelizacji ustawy karnej dokonanej na mocy ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw²¹⁹² przytoczyć warto uwagę wyrażoną przez P. Bogackiego oraz M. Olężałka. Jak zauważyli Autorzy, we wskazanym akcie prawnym stwierdzono, iż znowelizowany został cały art. 190a k.k. (poprzez nadanie mu nowego brzmienia), nie zaś jego poszczególne paragrafy. Co za tym idzie, można odnieść mylne wrażenie co do rozmiarów dokonanej nowelizacji, bowiem w zakresie § 4, a zatem trybu ścigania przestępstwa uporczywego nękania i kradzieży tożsamości, nie doszło do żadnej zmiany²¹⁹³.

Odnosząc się do poczynionych wyżej uwag należy zastanowić się nad możliwymi powodami, dla których polski ustawodawca zdecydował się na wnioskowy tryb ścigania podstawowego typu przestępstwa uporczywego nękania. W ich poszukiwaniu nie sposób pominąć próby odnalezienia odpowiedzi na dwa podstawowe pytania: dlaczego zrezygnowano w tym zakresie z postulowanego przez niektórych (jak była o tym mowa w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawa) prywatnoskargowego trybu ścigania oraz z jakich względów nie przewidziano w tym przypadku inicjowania procesu z urzędu.

Na przestępstwo uporczywego nękania, jak już po wielokroć była o tym mowa, składać się mogą zachowania o różnym charakterze. Oprócz „typowych” metod postępowania sprawcy wyrażających się w przesyłaniu niechcianej korespondencji, zasypywaniu ofiary prezentami, SMS-ami, mailami, propozycjami spotkań czy wykonywaniu do niej niezliczonych telefonów, sprawca w swoich poczynaniach używać może skomplikowanych technologii czy, najogólniej rzecz ujmując, wykorzystywać w tym względzie nabyte przez siebie kompetencje cyfrowe znacznie wykraczające poza wiedzę i umiejętności przeciętnej jednostki. Prowadzenie przez pokrzywdzonego postępowania „na własną rękę” łączące się z koniecznością samodzielnego zbierania dowodów zaistniałego procederu, jak również odnalezienia informacji dotyczących sprawcy nękania, w wielu sytuacjach stanowić będzie zadanie zbyt trudne, które najpewniej zakończy się fiaskiem. W wielu bowiem przypadkach osoba dotknięta nękaniami

²¹⁹¹*Ibidem*, s. 175. Autor ten zauważył jednocześnie, iż rozważenia wymaga, czy owa niespójność nie mogła zostać usunięta poprzez pozostawienie w systemie prawa jedynie odpowiedzialności wykroczeniowej za stalking przy ewentualnym jednoczesnym rozszerzeniu strony podmiotowej art. 107 k.w., bądź też, w przypadku podjęcia decyzji o pozostawieniu art. 190a k.k. w obecnym kształcie (utrzymanie kryminalizacji) – poprzez wykreślenie lub modyfikację treści art. 107 k.w., *ibidem*, s. 175-176.

²¹⁹²Artykuł 190a k.k. zmieniony został na mocy art. 1 pkt 73 wskazanej ustawy.

²¹⁹³P. Bogacki, M. Olężałek, *Kodeks...*, Art. 190a, teza 1.

nie zna danych sprawy i nie jest w stanie ich samodzielnie ustalić. Wnioskowy tryb ścigania podstawowej postaci stalkingu mógłby być także uzasadniany faktem, iż ofiara tego proceduru, nie mając odpowiedniej wiedzy na temat głównych zasad procesu, może nie poradzić sobie z jego prowadzeniem. Co więcej, perspektywa samodzielnego toczenia batalii sądowej wywołując w jednostce obawę przed tym, co trudne, nieznane i w dodatku obarczone ryzykiem niepowodzenia, doprowadzić może do rezygnacji przez nią z podjęcia próby uwolnienia się od działań stalkera. Argument ten z łatwością mógłby jednak zostać podważony poprzez stwierdzenie, iż nawet w przypadku przewidzenia przez ustawodawcę trybu prywatnoskargowego prześladowana jednostka może skorzystać z pomocy wykwalifikowanego pełnomocnika²¹⁹⁴. Niestety, w przypadku zwątpienia przez pokrzywdzonego w skuteczność prowadzenia sporu z wykorzystaniem przepisów prawa, niewykluczone staje się sięgnięcie przezeń po rozwiązania pozaprawne, bazujące na używaniu siły czy innych metod „wymierzania sprawiedliwości” we własnym zakresie. Wydaje się także, iż osoba dotknięta uporczywym nękaniem w obliczu tak dotkliwego w skutkach przestępstwa, jakim nierzadko jest stalking, w sytuacji zetknięcia się z faktem prywatnoskargowego trybu ścigania może mieć wrażenie pozostawienia jej samej sobie i obojętności państwa na zachowanie sprawcy, jakiego przyszło jej doświadczyć²¹⁹⁵.

²¹⁹⁴ Jak wskazywał na to D. Gil, rola pełnomocnika występującego w postępowaniu prywatnoskargowym jest niebagatelna. Pokrzywdzony bowiem zazwyczaj nie jest osobą posiadającą wykształcenie prawnicze, często nie ma także wiedzy na temat tego, jak ma się zachowywać w procesie oraz co należy, a czego nie należy czynić. Pełnomocnik będący adwokatem lub radcą prawnym czuwa natomiast nad całością postępowania, a także – występując w roli pełnomocnika oskarżyciela prywatnego – powinien dążyć do udowodnienia winy oskarżonego, D. Gil, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 86. Zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych przez A. Gaberle i J. Czapską (badania te prowadzone były w latach 1977-1979 w okręgach czterech sądów rejonowych i składały się z trzech etapów: badania akt sądowych, wywiadów z oskarżycielami prywatnymi oraz wywiadów z sędziami i adwokatami), pełnomocnik oskarżyciela w postępowaniu prywatnoskargowym występował w 49,8 % przypadków, jeśli zaś chodzi o sprawy, którym nadano bieg, było to 67, 1 % spraw, A. Gaberle, J. Czapska, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego*, Wrocław 1983, s. 25- 33, 106.

²¹⁹⁵ Badania przeprowadzone przez A. Gaberle i J. Czapską, o których była wyżej mowa pokazały, że aż 64 % prawników (sędziów i adwokatów) woli brać udział w sprawach publicznoskargowych. Co warto podkreślić, wśród przedstawicieli tej grupy zdarzały się wypowiedzi wyrażające przekonanie, iż sprawy z oskarżenia prywatnego są błahie lub bez znaczenia, wymagające czasu i nakładu pracy niewspółmiernego do ich wagi, nisko wynagradzane, jak również mało ciekawe. Negatywny stosunek do spraw prywatnoskargowych pojawił się w wypowiedziach 32 % badanych. Warto także wspomnieć o poglądach na temat przestępstw prywatnoskargowych wyrażanych przez samych oskarżycieli. Gdy zostali oni zapytani o przyczyny pozostawienia ścigania niektórych przestępstw do uznania samego pokrzywdzonego, największa grupa respondentów wskazała tu na „dążność do odciążenia prokuratury i sądu od drobnych spraw” (49,3 %, podczas gdy w grupie kontrolnej było to 43,3 %). Na drugim miejscu w przypadku oskarżycieli prywatnych znalazło się przekonanie, że przestępstwa te godzą wyłącznie w dobra osobiste pokrzywdzonego (25,7 %), w grupie kontrolnej natomiast było to stwierdzenie, iż decyduje o tym niewielki uszczerbek, jaki został poniesiony przez pokrzywdzonego, A. Gaberle, J. Czapska, *Postępowanie...*, s. 151-153, 173-174. Warto także wspomnieć o spostrzeżeniach, jakie odnośnie do wybranych przestępstw stypizowanych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych poczyniła M. Mozgawa-Saj. Zdaniem tej Autorki, zachowania ujęte w art. 116 ust. 1, 2 i 4, art. 117 ust. 1, art. 118 ust. 1 oraz art. 119 (obecnie w grupie tej znajduje się także art. 118¹) ścigane są na wniosek pokrzywdzonego – nie zaś z oskarżenia prywatnego – z uwagi na fakt, iż osoba pokrzywdzona tymi przestępstwami mogłaby zetknąć się z trudnościami związanymi

Odwołując się do przedstawionych wyżej przyczyn, z uwagi na które ustawodawca decyduje się na wybór wnioskowego trybu ścigania danego przestępstwa, stwierdzić trzeba, iż niektóre z nich mogą zostać odniesione do występkę uporczywego nękania w szczególny sposób. Stalking, co zostało już podkreślone, stanowi zjawisko o niejednorodnym charakterze. Choć przybierać może bardziej drastyczną formę i niezwykle intensywnie godzić w dobra prawne ofiary, może także składać się z czynności mniej dolegliwych, nie prowadzących do zaistnienia wskazanych w art. 190a § 1 k.k. skutków (w tej sytuacji w pewnych warunkach osoba pokrzywdzona może rozważyć ściganie usiłowania tego przestępstwa) lub wprowadzić wywołujących któreś w wymienionych w przepisie następstw, na przykład poczucie poniżenia, jednak nie na tyle dojmujące dla jednostki, aby wystąpiła ona z wnioskiem o ściganie. Za słuszością wykorzystania przez ustawodawcę wskazanego trybu ścigania przemawia zatem także i fakt, że to przede wszystkim sam pokrzywdzony najlepiej wie, czy zachowanie sprawcy w danej sytuacji przekroczyło określoną granicę – czy w konkretnej sytuacji łączący się z nim poziom naganności uzasadnia wystąpienie z wnioskiem o ściganie²¹⁹⁶. Argumenty przemawiające za posługiwaniem się konstrukcją ścigania na wniosek z uwagi na obawy, iż w wypadku ścigania *ex officio* przekroczona mogłaby zostać sfera intymności ofiary, co łączyłoby się z ujawnianiem szczegółów z jej życia prywatnego przy okazji toczącego się procesu (mowa tu także o ryzyku narażenia jej na jakiś rodzaj ostracyzmu społecznego), uznać należy w tym wypadku za adekwatne jedynie po części. Choć rzeczywiście mogą zdarzyć się przypadki stalkingu związane z realiami, których dana jednostka z różnych powodów nie chce ujawniać (dla przykładu: nękanie jest pokłosiem romansu, niefortunnej znajomości czy angażowana się w seks-czaty), w większości sytuacji nie będzie to miało miejsca. Osoba pokrzywdzona nękaniami, poszukując odpowiedniej pomocy, w wielu wypadkach i tak wtajemnicza najbliższe otoczenie w kontekst zaistniałego problemu. Nie zmienia to jednak faktu, iż stalking może (choć nie musi) łączyć się z niewygodnymi dla jednostki faktami, o których ujawnieniu

z gromadzeniem materiału dowodowego (konieczność posiadania specjalistycznej wiedzy, dysponowanie odpowiednimi urządzeniami technicznymi, problemy związane z identyfikacją sprawcy), co więcej, w tym wypadku bierność państwa doprowadziła do wykształcenia się w społeczeństwie przekonania, że dobra niematerialne przedstawiają nikłą wartość, zaś czyny, które w nie godzą, cechują się niewielką społeczną szkodliwością, M. Mozgawa-Saj, *Z problematyki trybów ścigania*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2020, t. 41, s. 114, por. Z. Cwiakalski [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 1995, s. 500, Art. 122, teza 4.

²¹⁹⁶ Dość podobne spostrzeżenia przytaczane były przez A. Gaberle oraz J. Czapską odnośnie do prywatnoskargowego trybu ścigania. Jak wskazywali Autorzy, w większości zachowań, które wydają się realizować znamiona przestępstw prywatnoskargowych, to dana osoba decydować będzie, czy naruszone zostało dobro chronione prawem. Gdy stoi ona na stanowisku, że do takiego naruszenia nie doszło, wyciąganie konsekwencji za wskazany czyn byłoby bezsensowne, co więcej, takie postępowanie, zamiast chronić dobra prawne, godziłoby w poczucie sprawiedliwości i okazałoby się „ściganiem za nic”, A. Gaberle, J. Czapska, *Postępowanie...*, s. 15.

powinna decydować tylko ona sama. Pod uwagę należy wziąć także argument dotyczący pozostawienia po stronie osoby pokrzywdzonej uprawienia do podejmowania decyzji o ściganiu sprawcy w sytuacji, gdy jest on powiązany z nią pewną szczególną więzią. W istocie, napastnik może być żoną/mężem, siostrą/bratem, narzeczoną/narzeczoną, kochanką/kochankiem, matką/ojcem czy konkubiną/konkubentem ofiary. Wydaje się jednak, że argument ten odnosić należy raczej do konstrukcji przestępstw względnie wnioskowych, które ścigane są na wniosek osoby najbliższej i popełnione zostały na szkodę tej osoby²¹⁹⁷. Nie zalicza się do nich przestępstwo uporczywego nękania należące do kategorii przestępstw bezwzględnie wnioskowych²¹⁹⁸. Trudno utrzymywać, aby w niektórych, szczególnie drastycznych przypadkach stalkingu, powiązanie określoną więzią czy relacją stanowiło kategorię przeszkodę prowadzenia postępowania w stosunku do jego sprawcy. Niewykluczone jest jednak zaistnienie takich stanów faktycznych, które cechować się będą zgoła odmiennymi realiami. Dla przykładu, można wyobrazić sobie uporczywe nękanie danej jednostki przez jej męża, siostrę czy konkubenta. Zaistniała sytuacja jawić się może w oczach ofiary jako efekt scysji, do jakiej doszło między nimi ostatnimi czasy czy też przejściowy stan, który – na co ma ona nadzieję – zapewne niedługo minie. Odebranie stronie zaangażowanej w taką relację prawa do samodzielnego decydowania o tym, czy działania prześladowcy wykraczają już poza wyznaczone przez nią granice, czy może jest ona jeszcze skłonna je tolerować, nie byłoby, jak się zdaje, najlepszym rozwiązaniem. Na podobnych zasadach osoba pokrzywdzona może doświadczać uporczywego nękania ze strony byłego partnera. Będąc przekonaną, że jego postępowanie wynika z niedawnego rozstania i wiążące się z tym emocje niedługo wygasną, jest w stanie przez jakiś czas tolerować pewne uciążliwości. Jak się zatem wydaje, najważniejszym powodem posługiwania się przez ustawodawcę konstrukcją ścigania na wniosek w przypadku przestępstwa uporczywego nękania jest chęć uwzględniania w tym względzie woli pokrzywdzonego. To ofiara bowiem ma najlepsze rozeznanie w zaistniałej sytuacji – wie, jakie dobra prawne naruszył sprawca, jak duży stopień naganności łączy się z podjętym procederem oraz jakie odczucia zostały po jej stronie wywołane. Jest zatem w stanie samodzielnie przesądzić, czy życzy sobie włączenia do zaistniałej sytuacji organów ścigania. Co więcej, może ona podjąć decyzję w kwestii ścigania usiłowania stalkingu, kiedy z różnych powodów nie doszło do realizacji wszystkich znamion tego przestępstwa. Nie we wszystkich jednak stanach faktycznych będziemy mieli do czynienia z ofiarami, które z uwagi na

²¹⁹⁷Tak o istocie tych przestępstw oraz o ich katalogu pisze M. Kurowski, zob. M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks...*, art. 12, teza 5.

²¹⁹⁸Zob. np. *ibidem*, teza 3.

stosunkowo silną konstrukcję psychiczną zdolne będą do „odparcia” podejmowanych przez napastnika zabiegów i pozostaną niewzruszone na przykład na kierowane pod ich adresem groźby. W niektórych sytuacjach, w szczególności tych charakteryzujących się wyjątkową nieustępliwością ze strony sprawcy, osoba pokrzywdzona uporczywym nękaniami może być zaszczuta i zastraszona w takim stopniu, iż wystąpienie przez nią z wnioskiem o ściganie jawić się dla niej będzie jako czynność ryzykowna, wymagająca zbyt wiele wysiłku i odwagi. Jeśli nawet zdecyduje się ona na zrobienie tego kroku, sprawca może usiłować skłonić ją do wycofania wniosku. Wtedy jednak swoisty wentyl bezpieczeństwa stanowić będzie konieczność uzyskania zgody na cofnięcie wniosku – prokuratora, gdy nastąpi to w postępowaniu przygotowawczym albo sądu, kiedy stanie się to na etapie postępowania sądowego.

W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje nowelizacja art. 12 k.p.k., do jakiej doszło na mocy ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. W jej wyniku do wskazanego przepisu dodana została nowa jednostka redakcyjna²¹⁹⁹ – § 4, zgodnie z którym – w pewnych okolicznościach – w sprawie o przestępstwo groźby karalnej można wszcząć i prowadzić postępowanie pomimo niezłożenia wniosku o ściganie. Jest to dopuszczalne wówczas, gdy „zachodzi duże prawdopodobieństwo, że niezłożenie wniosku wynika z obawy pokrzywdzonego przed odwetem albo jeżeli przemawia za tym interes społeczny”. Jak stanowi dalej przepis, w podanej sytuacji postępowanie do czasu prawomocnego zakończenia toczy się z urzędu²²⁰⁰. Nie wchodząc w tym miejscu zbyt głęboko w zagadnienie „nowego” trybu ścigania przestępstwa groźby karalnej²²⁰¹ już na samym początku należy postawić pytanie, z jakich powodów ustawodawca

²¹⁹⁹ Uczyniono to w art. 9 pkt 1 wskazanej ustawy.

²²⁰⁰ W kwestii odmiennego ukształtowania podmiotowego zakresu ingerencji niż ma to miejsce w przypadku przestępstw prywatnoskargowych zob. M. Błotnicki, P. Palichleb, *Tryb ścigania przestępstwa groźby karalnej* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba...*, s. 160. Na temat ingerencji prokuratora w ściganie przestępstw prywatnoskargowych zob. np. W. Daszkiewicz, *Ingerencja prokuratora w sprawy o przestępstwa prywatnoskargowe w polskim procesie karnym*, Warszawa 1956, D. Gil, *Postępowanie...*, s. 102-112, K. Dudka, M. Mozgawa, *Ingerencja prokuratora w ściganie przestępstw prywatnoskargowych* [w:] A. Siemaszko (red.), *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, Warszawa 2011, s. 410-478, w szczególności zob. rozważania dotyczące form tej ingerencji, *ibidem*, s. 448-458.

²²⁰¹ Na temat nowelizacji art. 12 k.p.k. polegającej na dodaniu do przepisu § 4 zob. np. J. Kluza, *Prowadzenie postępowania z urzędu mimo braku wniosku o ściganie w sprawie o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. na podstawie art. 12 § 4 k.p.k.*, PPP 2023, nr 6, s. 69-76, J. Zagrodnik [w:] J. Zarodnik (red.), *Kodeks...*, art. 12, teza 1, 13, P. Czarnecki, *Najnowsza nowelizacja procedury karnej z 7.07.2022 r. – bez ładu, bez składu, bez pomysłu*, <https://karne24.com/najnowsza-nowelizacja-procedury-karnej-z-7-07-2022-r-bez-ladu-bez-skladu-bez-pomyslu/>, data publikacji: 20.12.2022, zob. także tabela zamieszczona przez Autora pod adresem <https://karne24.com/wp-content/uploads/2022/12/Por%C3%B3wnanie-KPK-i-Nowelizacji-2022-KPK-Pawe%C5%82-Czarnecki-1.pdf>, s. 1, dostęp: 15.08.2024, C. Kulesza [w:] K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX, art. 12, teza 19, M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*

uznał, że w przypadku typu czynu zabronionego z art. 190 § 1 k.k. możliwe jest wszczęcie i prowadzenie postępowania pomimo niezłożenia wniosku o ściganie, jednak nie jest to możliwe w odniesieniu do innych przestępstw ściganych na wniosek? Czy obawa przed odwetem, jaka rodzi się po stronie osoby pokrzywdzonej przestępstwem zmuszania, rozpowszechniania wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody czy też przestępstwem uporczywego nękania jest czymś zgoła innym od obawy powstającej po stronie osoby pokrzywdzonej przestępstwem groźby karalnej?²²⁰² W wyniku wskazanej nowelizacji w sprawach o przestępstwo groźby karalnej doszło do rezygnacji z wymogu uzyskania zgody pokrzywdzonego odnoszącej się do wszczęcia oraz prowadzenia postępowania w dwóch przypadkach – kiedy istnieje duże prawdopodobieństwo, że brak złożenia wniosku wynika z obawy pokrzywdzonego przed odwetem, jak również wtedy, gdy przemawia za tym interes społeczny²²⁰³. Jak już była o tym mowa, dokonana w przepisie zmiana skłania do zastanowienia, dlaczego to właśnie ten czyn zabroniony znajdujący się w rozdziale grupującym przestępstwa przeciwko wolności ujęty został w treści art. 12 § 4 k.p.k. – informacji takich próżno jednak szukać w uzasadnieniu projektu wskazanej ustawy²²⁰⁴. Prawdą jest, iż stosowanie przez sprawcę gróźb karalnych wywoływać może – oprócz obawy, że będą one spełnione – także niepokój związany z potencjalnym odwetem napastnika spowodowanym poinformowaniem o zaistniałym zdarzeniu odpowiednich organów. Można zapewne wskazać również na takie sytuacje, w których interes społeczny przemawiać mógłby za przejściem z trybu wnioskowego na tryb ścigania *ex officio*. Jakimi kryteriami kierował się będzie oskarżyciel publiczny przesądzając, że w danym stanie faktycznym interes społeczny uzasadnia przełamanie określonej w przepisie zasady inicjowania postępowania karnego na wniosek? Czy tego rodzaju mechanizm powinien zostać wprowadzony również przy przestępstwie uporczywego nękania? Czy lepszym rozwiązaniem nie byłoby odniesienie go do wszystkich przestępstw, które w obecnym stanie prawnym ścigane są na wniosek pokrzywdzonego? Nie ulega wątpliwości, iż stalking w jego „typowej” postaci dość intensywnie godzi w spokój i dobrostan jednostki. Dochodzić może jednak także do nader drastycznych przypadków nękania, w których ofiara, wskutek nieustannego dręczenia i osaczania jej przez sprawcę, staje

aktualizowany..., art. 190, teza 13, M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks...*, art. 12, teza 9, M. Błotnicki, P. Palichleb, *Tryb...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba...*, s. 153-171.

²²⁰² M. Błotnicki, P. Palichleb, *Tryb...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba...*, s. 158.

²²⁰³ A. Sakowicz [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis, Art. 12, teza 12, Nb 35.

²²⁰⁴ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024..., por. J. Kluza, *Prowadzenie...*, s. 73, M. Błotnicki, P. Palichleb, *Tryb...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba...*, s. 157-158.

się na tyle przytłoczona działaniami napastnika, iż nie widzi już nadziei na odmianę zaistniałej sytuacji. Zakładając, że w tego typu stanach faktycznych będzie ona na tyle sparaliżowana strachem, że nie będzie w stanie złożyć wniosku o ściganie, a ustawodawca zdecyduje się na rozszerzenie art. 12 § 4 k.p.k. o przestępstwo stalkingu, trudno odnaleźć odpowiedź na pytanie, skąd oskarżyciel publiczny miałby dowiedzieć się o tego typu zdarzeniu, jak również o stanie obawy występującym po stronie danej osoby. Może oczywiście zdarzyć się tak, że informację taką przekażą mu bliscy ofiary. Odpowiednie wiadomości mogą także zostać zgromadzone przez organy ścigania, które dysponują w tym zakresie własnymi źródłami. Czy jednak w każdej analogicznej sytuacji uprawnione będzie wszczynanie postępowania karnego wbrew woli jednostki? Nie deprecjonując zupełnie rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę odnośnie do trybu ścigania przestępstwa groźby karalnej, należy stanąć na stanowisku, iż nowo wprowadzony art. 12 § 4 k.p.k. stanowi regulację niepozbawioną pewnych wad²²⁰⁵. Z uwagi na fakt, iż przepis ten, podobnie jak typ czynu zabronionego z art. 190 k.k. nie jest przedmiotem niniejszego opracowania, w tym miejscu należy skupić się jedynie na odnalezieniu odpowiedzi na pytanie, czy rozszerzenie art. 12 § 4 k.p.k., w szczególności o przestępstwo uporczywego nękania, byłoby dobrym pomysłem. W wielu sytuacjach stalkingowych zachowania podejmowane przez sprawcę wzbudzać mogą uzasadnione obawy co do bezpieczeństwa ofiary – także te związane z ewentualnym odwetem napastnika. Osoba pokrzywdzona tym przestępstwem znajduje się często w sytuacji psychicznego zniewolenia, odczuwając strach przed tym, do czego jeszcze zdolny jest prześladowca. Z drugiej jednak strony rozszerzenie art. 12 § 4 k.p.k. o typ czynu zabronionego z art. 190a § 1 k.k. stanowiłoby jednak pewien wyłom w przyjętym już systemie wnioskowego trybu ścigania uporczywego nękania. Powracając do rozważań dotyczących powodów przyjęcia przez ustawodawcę takiego, a nie innego mechanizmu inicjowania postępowania karnego odnośnie do podstawowej postaci stalkingu, naprzeciw siebie postawić należy zatem interes jednostki (czy jednak zawsze wyrażał się on będzie w uzależnianiu ścigania wyłącznie od jej woli oraz bezwzględnym wymogu uzyskania od niej wniosku o ściganie?) oraz istotną modyfikację podejścia do kwestii ścigania uporczywego nękania zakładającą czuwanie organów ścigania i oskarżyciela publicznego nad wnioskowymi do tej pory przypadkami nękania, w których za brakiem stosownego wniosku kryć się może strach jednostki przed potencjalnym odwetem sprawcy. Choć odnaleźć można sytuacje, w których zaszczuta stalkingiem ofiara, obawiając się – zasadnie lub zupełnie niezasadnie – odwetu sprawcy nie wystąpi z wnioskiem o ściganie i w których podobna

²²⁰⁵ Szerzej na ten temat zob. M. Błotnicki, P. Palichleb, *Tryb...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba...*, s. 153 i n.

interwencja prokuratora mogłaby być pomocna, należy pamiętać także i o tym, że w pewnych wypadkach działanie takie (w szczególności, gdy podjęte zostanie zbyt pochopnie) okazać się może dla danej jednostki niekorzystne²²⁰⁶. Przykłady takie wydają się stosunkowo łatwe do pomyślenia. Wyobrazić można sobie stan faktyczny, w którym osoba pokrzywdzona nękaniami nie występuje z wnioskiem o ściganie z uwagi na obawę odwetu ze strony sprawcy. Napastnik, zdając sobie sprawę z przestępczości swoich działań, sam zakomunikował ofierze, że w przypadku ujawnienia przez nią całego procederu zemści się na niej i upubliczni niekorzystne dla niej materiały, jakimi dysponuje od pewnego już czasu. Wcześniej obie strony łączył bowiem długotrwały romans. Dla osoby pokrzywdzonej jasnym jest, iż sprawca rzeczywiście jest w posiadaniu materiałów, które z dużym prawdopodobieństwem doprowadzą do rozpadu jej małżeństwa. Mając nadzieję na wygaśnięcie nękania i przemówienie byłemu kochankowi do rozsądku, woli nie angażować w całe zajście organów ścigania i zdecydowanie nie chce brać udziału w procesie, fakt ten bowiem, jak wiadomo, trudno jest utrzymać w tajemnicy. Czy inicjowanie postępowania wbrew woli ofiary jest w tym przypadku dobrym rozwiązaniem? Czy interes społeczny²²⁰⁷ (w czym jednak dokładnie miałby się wyrażać?) w podobnych przypadkach może tę wolę „przełamywać” (sprawca może przecież nękać także inne byłe kochanki, szukając w dodatku nowych obiektów ataku)? Przypadki uporczywego nękania niekiedy dotyczyć mogą kwestii niezwykle delikatnych, zaś na postawione wyżej pytania

²²⁰⁶ Por. *ibidem*, s. 159.

²²⁰⁷ Na temat pojęcia interesu społecznego (w dawnym ustawodawstwie: „interesu publicznego”) zob. K. Dudka, M. Mozgawa, *Ingerencja...* [w:] A. Siemaszko (red.), *Stosowanie...*, s. 451-456, K. Marszał, *Ingerencja prokuratora w ściganie przestępstw prywatnoskargowych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1980, s. 25-41, A. Matusiak, *Pojęcie interesu społecznego jako przesłanki udziału prokuratora w postępowaniu*, *Zeszyty Prawnicze* 2013, tom 13, nr 3, s. 147-164. Według K. Marszała, „chodzi tutaj o takie szczególne okoliczności, których pojawienie się powoduje, iż zarówno ściganie określonego przestępstwa, jak i wynikiem wszczętego postępowania jest zainteresowany nie tylko pokrzywdzony, lecz również bezpośrednio ogół społeczeństwa”. Autor ten wyodrębnił trzy grupy okoliczności mających przełożenie na pojawienie się interesu społecznego. Pierwsza z nich to okoliczności związane z podmiotową lub przedmiotową stroną przestępstwa sprzyjające zaistnieniu większego ładunku społecznego niebezpieczeństwa czynu (m.in. właściwości i warunki osobiste sprawcy). Druga grupa to okoliczności związane z osobą pokrzywdzonego (takie jak np. występujące u niego kalectwo). Trzecia grupa dotyczy naruszenia istotnych przepisów odnoszących się do trwającego już postępowania prywatnoskargowego, K. Marszał, *Ingerencja...*, s. 32. M. Lipczyńska wskazuje natomiast w tym kontekście na przykładowe okoliczności, w których zaistnienie interesu społecznego przemawia za ingerencją prokuratora, takie jak m.in. wyjątkowe okoliczności sprawy, w szczególności spowodowanie przez zniesławienie istotnych szkód o materialnym i moralnym charakterze, zawile postępowanie dowodowe czy chuligański charakter czynu, M. Lipczyńska, *Oskarżenie prywatne*, Warszawa 1977, s. 60-61. Krytycznie na temat posługiwania się przez ustawodawcę przesłanką „interesu społecznego” na gruncie postanowień art. 60 k.p.k. wypowiedział się D. Gil, zob. D. Gil, *Postępowanie...*, s. 104. Warto w tym miejscu wspomnieć o wynikach badań przeprowadzonych przez K. Dudkę i M. Mozgawę. Autorzy ci wylosowali 406 spośród 4060 spraw karnych (postępowań przygotowawczych) prowadzonych w Polsce w roku 2005, w których doszło do ingerencji prokuratora w ściganie przestępstw prywatnoskargowych, (wyeliminowano jednocześnie 21 z nich, zatem badaniami ostatecznie objęto 385 spraw). Jak się okazało, w prawie 1/3 przypadków (32,6 %) w uzasadnieniu objęcia ściganie przestępstwa prywatnoskargowego wskazano na fakt, iż wymagają tego okoliczności sprawy czy też okoliczności zdarzenia, co należy uznać za twierdzenie dość ogólne. W przeszło 20 % spraw w ogóle nie uzasadniono takiej decyzji, K. Dudka, M. Mozgawa, *Ingerencja...* [w:] A. Siemaszko (red.), *Stosowanie...*, s. 458, 462, 467.

trudno tak naprawdę odnaleźć satysfakcjonujące odpowiedzi. Za dość dobre rozwiązanie (choć nie pozbawione pewnych wad) uznać należy posłużenie się przez ustawodawcę fakultatywnością co do wszczęcia oraz prowadzenia postępowania odnoszącego się do przestępstwa groźby karalnej²²⁰⁸ („można wszcząć i prowadzić postępowanie pomimo niezłożenia wniosku o ściganie”), co daje nadzieję na rozsądne, pozbawione automatyzmu podejście do tego rodzaju sytuacji²²⁰⁹. Nie zmienia to jednak faktu, iż sam art. 12 § 4 k.p.k. wymaga wprowadzenia w nim określonych zmian²²¹⁰. Jak się zdaje, *de lege ferenda* należałoby postulować rozszerzenie art. 12 § 4 k.p.k. o przestępstwo stalkingu, a być może także o wszystkie przestępstwa, co do których w ustawie karnej przewidziano wnioskowy tryb ścigania²²¹¹. Tego rodzaju zabieg ustawodawczy powinien być jednak poprzedzony wnikliwymi badaniami odnoszącymi się m.in. do kwestii umorzeń postępowań z uwagi na cofnięcie wniosku o ściganie²²¹².

Jeśli chodzi o wnioskowy tryb ścigania przestępstwa uporczywego nękania przyznać trzeba, że być może swoistym paradoksem w ściganiu przestępstw przeciwko wolności byłoby niebranie w tym przypadku pod uwagę wolności pokrzywdzonego wyrażającej się w możliwości podjęcia przez niego wiążącej decyzji co do inicjowania procesu karnego. Stalking jest bowiem przestępstwem, którego ocena nie może być dokonywana w zupełnym oderwaniu od odczuć jednostki – zachowania, które z zewnątrz wydawać się mogą natrętne i nieustępliwe, w specyficznym układzie osobowym stanowić będą czynności akceptowalne przez obie strony. Co jasne, wyrażonych tutaj uwag nie można odnosić do kwalifikowanego typu uporczywego nękania. Rozmiar bezprawia łączący się ze stalkingiem skutkującym targnięciem się pokrzywdzonego na własne życie przesądza o konieczności ścigania tego czynu zabronionego z urzędu – w tej sytuacji dochodzi bowiem do skrajnej postaci omawianego zjawiska, gdy jednostka jest już na tyle zdesperowana jego przebiegiem, że decyduje się na podjęcie zamachu

²²⁰⁸ Co ciekawe, M. Mozgawa-Saj postulowała ukształtowanie trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia w taki sposób, by co do zasady było ono ścigane na wniosek, jednak w wypadku, gdyby wymagał tego interes społeczny, po stronie prokuratora leżała możliwość wszczęcia postępowania z urzędu (rozwiązanie analogiczne do tego, które przewidziane zostało w art. 60 k.p.k.), M. Mozgawa-Saj, *Z problematyki...*, s. 121.

²²⁰⁹ Z drugiej jednak strony, posłużenie się w art. 12 § 4 k.p.k. ocennymi przesłankami stwarza ryzyko instrumentalnego wykorzystania przewidzianej w nim instytucji, zob. szerzej M. Błotnicki, P. Palichleb, *Tryb...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba...*, s. 167-168.

²²¹⁰ Por. *ibidem*, s. 168.

²²¹¹ Zdaniem M. Mozgawy rozwiązanie przyjęte na gruncie art. 12 § 4 k.p.k. powinno objąć wszystkie przestępstwa ścigane na wniosek, M. Mozgawa [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*, art. 190, teza 13.

²²¹² Tak J. Kluza, zob. J. Kluza, *Prowadzenie...*, s. 73, por. także M. Błotnicki, P. Palichleb, *Tryb ścigania...* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba...*, s. 167.

samobójczego. Naruszone (lub zagrożone) zostaje najcenniejsze dobro przynależne ofierze przestępstwa.

Zróznicowanie trybu ścigania w odniesieniu do podstawowego oraz kwalifikowanego typu stalkingu, co zostało wcześniej wskazane, nie jest posunięciem przypadkowym. Czyn zabroniony polegający na uporczywym nękanii jednostki, którego skutkiem jest targnięcie się przez nią na własne życie (o czym była mowa przy okazji omawiania jurydycznego kształtu art. 190a § 3 k.k.), charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, zawierając w sobie kwantum zła o niebagatelnych rozmiarach. Jak bowiem pisał o tym R. Krajewski, życie człowieka jest wartością podstawową, w przypadku której mamy do czynienia ze szczególną ochroną prawnokarną. Zawiera ona w sobie zarówno ochronę przed zamachami umyślnymi, zmierzającymi do pozbawienia tego dobra, ochronę przed umyślnymi działaniami lub zaniechaniami na dobra inne niż życie, gdy następstwo w postaci śmierci jednostki okazuje się skutkiem niezamierzonym, jak również ochronę przed zachowaniami nieumyślnymi, których następstwem jest śmierć człowieka²²¹³. Odnosnie do zasady ścigania przestępstw z urzędu stwierdzić trzeba, że jej *ratio legis* stanowi założenie, iż reakcja organów ścigania reprezentujących państwo jest nieodzowna z uwagi na naruszenie przez przestępstwo obowiązującego porządku prawnego. Na plan pierwszy wysuwa się w tym przypadku interes społeczny przejawiający się w ujawnieniu przestępstwa oraz wyciągnięciu konsekwencji związanych z jego popełnieniem, zostawiając w tyle interesy tych osób, którym zależy na jego nieujawnianiu oraz osób pokrzywdzonych²²¹⁴. Podobnie uzasadnić można wybór przez ustawodawcę trybu ścigania z urzędu także i w tym przypadku. Uporczywe nękanie, choć przybierać może różne formy, stanowi na ogół cały zestaw nieprzyjemnych i uciążliwych czynności podejmowanych przez podmiot przestępstwa. Jednostka dotknięta tym procederem co do zasady i tak znajduje się już w stanie pewnego umęczenia, zaś w sytuacji podjęcia przez nią zamachu samobójczego nie widzi już innego sposobu „rozwiązania” zaistniałej sytuacji. Zachowanie sprawcy stalkingu obciąża psychicznie ofiarę, w efekcie czego może ona podjąć decyzję o charakterze nierzadko nieodwracalnym, polegającą na dążeniu do pozbawienia się dobra najcenniejszego – własnego życia²²¹⁵. Konsekwencje uporczywego nękania niekiedy zatem okazują się nader poważne. W sytuacji, w której dochodzi do targnięcia się człowieka na własne życie, interes społeczny wyrażający się w poszukiwaniu prawdy materialnej, której poznanie, jak pisał A. Murzynowski, na ogół wymieniane jest w literaturze jako główny i

²²¹³R. Krajewski, *Prawnokarna...*, s. 13.

²²¹⁴B. Bieńkowska [w:] P. Kruszyński (red.), *Wykład...*, s. 38.

²²¹⁵A. Muszyńska, A. Jaskóła, *Targnięcie...*, s. 40.

bezpośredni cel procesu karnego²²¹⁶, obliguje do inicjowania postępowania z urzędu, bez konieczności oczekiwania na jakikolwiek bodziec ze strony pokrzywdzonego czy jego otoczenia. Poznanie realiów zdarzenia prowadzącego do podjęcia przez ofiarę próby samobójczej staje się kwestią nadrzędną, skłaniając ograny działające w imieniu państwa (organy ścigania, oskarżyciela publicznego) do aktywności w tym zakresie i wzięcia na siebie odpowiedzialności za inicjowanie oraz prowadzenie procesu we wszystkich tego typu przypadkach.

Jeśli chodzi o tryb ścigania przestępstwa uporczywego nękania istotne znaczenie ma także problematyka kumulatywnej kwalifikacji łączącej art. 190a § 1 k.k. z innymi czynami zabronionymi, ściganymi jednak z urzędu. Problem ten nie będzie rzecz jasna występował wówczas, gdy osoba pokrzywdzona stalkingiem złoży wniosek o ściganie sprawcy. Wedle wskazań art. 12 § 1 k.p.k. z chwilą, kiedy tego dokona, postępowanie toczyć się będzie bowiem z urzędu. Co jednak należy uczynić w sytuacji, kiedy podmiot przestępstwa jednym czynem wypełni znamiona podstawowego typu uporczywego nękania oraz innego przestępstwa, do ścigania którego nie jest potrzebny wniosek pokrzywdzonego? W tym kontekście należy pamiętać o dwóch kwestiach. Po pierwsze, do zbiegów uporczywego nękania z innymi typami czynów zabronionych w praktyce dochodzić może stosunkowo często. Dzieje się tak z uwagi na różnorodność zachowań podejmowanych przez sprawców stalkingu. Po drugie, kwestia zbiegów zachodzących pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a innymi typami czynów zabronionych ujmowana jest niejednolicie zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Co za tym idzie, w wielu wypadkach odnaleźć można sprzeczne ze sobą poglądy odnoszące się do tego, jaki rodzaj zbiegu należy przyjąć w danej sytuacji. Odnosząc się do zarysowanej wyżej problematyki stwierdzić trzeba, iż, jak zauważa M. Kurowski, początkowo w judykatach wydawanych przez Sąd Najwyższy spotkać się można było ze stanowiskiem, iż w podobnych przypadkach, oprócz przepisu typizującego przestępstwo ścigane z urzędu oraz stanowiącego podstawę wymiaru kary, powinno się wskazać wszystkie zbiegające się przepisy bez względu na to, czy odnoszą się one do czynów zabronionych ściganych na wniosek lub z oskarżenia prywatnego oraz czy złożono w danej sprawie skargę lub wniosek o ściganie²²¹⁷. Później doszło jednak do

²²¹⁶A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 33. A. Murzynowski zauważał jednak, że w literaturze przeważają poglądy, jakoby cel procesu miał złożony charakter i należałoby go łączyć tak z poznaniem prawdy materialnej, jak i z realizacją przepisów prawa karnego materialnego, zob. *ibidem*. Na temat istoty procesu karnego w ujęciu Autora zob. *ibidem*, s. 19-37.

²²¹⁷Zob. wyrok SN z dnia 16 stycznia 1971 r., Rw 1488/70, LEX nr 21360.

odrzućenia powyższego stanowiska i obecnie większość doktryny wyraża pogląd o niedopuszczalności zastosowania w takich sytuacjach kumulatywnej kwalifikacji ²²¹⁸.

Pod uwagę wziąć należy także sytuację, gdy czyn sprawcy stanowi jednocześnie realizację znamion uporczywego nękania w typie podstawowym oraz groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k., brak jest natomiast wniosku o ściganie z uwagi na żywioną przez pokrzywdzonego obawę przed odwetem sprawcy. W takim przypadku (podobnie wówczas, gdy przemawiał za tym będzie interes społeczny) dopuszczalne stanie się wszczęcie przez oskarżyciela publicznego postępowania z urzędu. Jak się zdaje, przy spełnieniu wszystkich warunków wskazanych w art. 12 § 4 k.p.k. oskarżyciel publiczny uprawniony będzie jedynie do zainicjowania procesu w kierunku popełnienia przez sprawcę przestępstwa groźby karalnej. Nie będzie to natomiast możliwe w odniesieniu do „całego” czynu kwalifikowanego kumulatywnie z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., chyba że pokrzywdzony stalkingiem wyrazi taką wolę. W innym wypadku co do przestępstwa uporczywego nękania brak będzie wymaganego wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, co wedle wskazań art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. skutkować będzie odmową wszczęcia postępowania albo jego umorzeniem, gdy zostało ono wcześniej zainicjowane. W tego rodzaju stanach faktycznych dochodzić może zatem do pewnego paradoksu. Prokurator, działając na rzecz ofiary obawiającej się odwetu sprawcy, będzie mógł wszcząć i prowadzić postępowanie karne w kierunku gróźb karalnych składających się na nękanie, ale już nie w kierunku samego nękania. Nakreślone tutaj zagadnienie wydaje się tym bardziej godne uwagi, iż w praktyce przypadki zbiegu przestępstwa stalkingu w typie podstawowym z przestępstwem groźby karalnej zdarzać się mogą stosunkowo często. I choć charakter tego zbiegu ujmowany jest w doktrynie niejednolicie (część autorów opowiada się w tym wypadku za zbiegiem rzeczywistym właściwym skutkującym kumulatywną kwalifikacją, część natomiast za zbiegiem pomijalnym rozstrzyganym na zasadzie konsumpcji), jak wynika z badań przeprowadzonych pod kierunkiem A. Siemaszki, niemal połowa ofiar (49,1 %) wskazała na stosowanie groźby lub szantażu jako na formę uporczywego nękania, którego zdarzyło im się doświadczyć. Co więcej, 36,8 % respondentów wśród metod prześladowania wymieniło kierowanie gróźb lub zaczepek

²²¹⁸M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks...*, Art. 12, teza 17. Na podobnym stanowisku stoi także sam Autor. Tak też J. Grajewski, zob. J. Grajewski, *Ściganie...*, s. 155-160, w szczególności zob. s. 158-159, A. Sakowicz, zob. A. Sakowicz [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks...*, Art. 12, teza 5, Nb 21 (zdaniem Autora, „Nie jest dopuszczalne przyjęcie tzw. kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu sprawcy z przepisu przewidującego ściganie z urzędu oraz przepisu przewidującego ściganie na wniosek. Nie jest także dopuszczalne ujęcie w opisie czynu przypisanego temu sprawcy elementów faktycznych należących do istoty przestępstwa ściganego na wniosek, w sytuacji gdy brak jest wniosku o ściganie tego przestępstwa”, J. Kosonoga, zob. J. Kosonoga [w:] R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks...*, Art. 12, teza 13.

pod adresem rodziny lub przyjaciół²²¹⁹. M. Mozgawa oraz M. Budyn-Kulik wskazują jednak, iż stosowanie odnośnie do zachowania sprawcy kwalifikacji kumulatywnej z art. 190a § 1 oraz art. 190 k.k. wydaje się zbyt częste. Zdaniem tych Autorów zasadniczo pomiędzy wymienionymi przepisami zachodzi bowiem zbieg niewłaściwy pomijalny²²²⁰. Także i z badań przeprowadzonych przez D. Woźniakowską-Fajst wynika, że do najczęstszych postaci działania sprawców stalkingu oprócz przesyłania ofierze niechcianych wiadomości elektronicznych oraz szantażowania jej, zaliczyć można również stosowanie względem niej gróźb²²²¹. Autorka ta wskazuje ponadto, iż zbieg art. 190a § 1 k.k. z art. 190 k.k. jest najczęstszym zbiegiem, z jakim spotkać się można w orzeczeniach polskich sądów²²²².

Uporczywe nękanie stanowi problem, który dotyczy nie tylko osób dorosłych. Jego ofiarami (a także sprawcami) okazać się mogą również małoletni. Kilka słów poświęcić należy zatem trybowi ścigania przestępstwa uporczywego nękania w sytuacji, kiedy zjawisko to staje się udziałem dzieci i młodzieży.

W przypadku, gdy małoletni wystąpi w roli pokrzywdzonego przestępstwem stalkingu, wówczas – podobnie jak w przypadku osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie lub częściowo – jego prawa wykonywał będzie przedstawiciel ustawowy albo osoba, pod której stałą pieczę ten pokrzywdzony pozostaje (art. 51 § 2 k.p.k.). Także zgodnie z definicją z art. 40 pkt 6 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, „Jeżeli pokrzywdzonym jest małoletni lub ubezwłasnowolniony, jego prawa wykonuje przedstawiciel ustawowy, a gdy taki pokrzywdzony nie ma przedstawiciela ustawowego, jego prawa wykonuje osoba, pod której stałą pieczę pokrzywdzony faktycznie pozostaje”. W imieniu uporczywie nękanego ucznia szkoły podstawowej z wnioskiem o ściganie sprawcy co do zasady występować będą zatem rodzice. Co ważne, gdy małoletni samodzielnie złoży wniosek o ściganie, jego działanie nie wywoła skutków procesowych przewidzianych dla tej czynności²²²³. Kiedy natomiast przedstawiciel ustawowy małoletniego (albo osoba, pod której stałą pieczę małoletni pozostaje)

²²¹⁹A. Siemaszko (red.), B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking...*, s. 52-53.

²²²⁰M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, *Prawnokarne...*, s. 53.

²²²¹D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 185-186.

²²²²*Ibidem*, s. 127-128. Na przeanalizowane przez Autorkę 174 orzeczenia, w których doszło do zbiegów z art. 190a k.k., aż w 124 z nich (71%) wystąpił zbieg z gróźbą karalną. Miała ona przy tym różny charakter. Dotyczyła pozbawienia ofiary życia, uszkodzenia jej ciała, oszpecenia jej, zniszczenia mienia, wyrządzenia krzywdy partnerowi, popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego, porwania dziecka oraz innych jeszcze zachowań, jakich dopuścić się miał sprawca. Jak wskazuje D. Woźniakowska-Fajst, praktyka sądów co do klasyfikowania podobnych przypadków nie jest jednolita. Niektóre z nich stosują kwalifikację kumulatywną, zdarza się jednak także przyjmowanie zbiegu pomijalnego pomimo poważnego charakteru gróźb odnoszących się do pozbawienia życia ofiary czy uszkodzenia jej ciała, zob. *ibidem*.

²²²³H. Paluszkievicz [w:] K. Dudka (red.), *Kodeks...*, Art. 51, teza 3.

nie wystąpi z takim wnioskiem, a będzie to stanowić naruszenie dobra małoletniego, wówczas odpowiednie zarządzenie wydane zostanie przez sąd opiekuńczy²²²⁴. W tego rodzaju sytuacjach, gdy dojdzie do nieuzasadnionej odmowy działania mającej charakter „działania ze szkodą dla pokrzywdzonego”, o wydanie rozstrzygnięcia zastępczego przez sąd rodzinny wystąpić może prokurator. Kiedy uprawniony do tego podmiot wyrazi za małoletniego wolę ścigania, nie bada się już, czy chciałby tego sam małoletni²²²⁵. W tym miejscu przytoczenia wymaga także teza uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2010 r.²²²⁶, iż „Rodzic małoletniego nie może, działając w charakterze przedstawiciela ustawowego, wykonywać praw tego małoletniego jako pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, w tym także w postępowaniu z oskarżenia prywatnego, jeżeli oskarżonym jest drugi z rodziców”. Tak samo kwestia ta wygląda na etapie postępowania *in rem*. Zakaz reprezentacji odnosi się także do sytuacji, gdy drugi z rodziców występuje w roli osoby podejrzanej o to, że popełniła ona przestępstwo na szkodę małoletnich dzieci²²²⁷.

Jak wskazuje D. Woźniakowska-Fajst, bullying²²²⁸ stanowiący zachowanie o charakterze wieloczynowym może również realizować znamiona art. 190a k.k. – za czyn karalny uporczywego nękania w latach 2011-2016 przed sądami dla nieletnich stanęło ponad 400 dzieci. Były to osoby mające od 13 do 17 lat. W grupie tej znalazło się 273 chłopców oraz 133 dziewczęta. W „mobbing rówieśniczy” zaangażowane mogą być także te osoby, które zdolne są już do ponoszenia odpowiedzialności karnej jak dorośli, jednak obracają się jeszcze w realiach systemu szkolnego²²²⁹. Podkreślenia wymaga zatem fakt, iż osoby, które nie ukończyły 17 roku życia również mogą być sprawcami uporczywego nękania. Zgodnie z art. 10 § 1 k.k. na zasadach określonych w ustawie karnej odpowiada zasadniczo ten, kto popełnia

²²²⁴J. Skorupka [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks...*, art. 12, teza 3, Nb 13.

²²²⁵M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks...*, Art. 12, teza 14. Autor powołuje się w tym miejscu na wyrok SA w Krakowie z dnia 13 stycznia 1994 r., II Akc 230/93, KZS 1994, nr 2, poz. 20.

²²²⁶Uchwała SN dnia 30 września 2010 r., I KZP 10/10, OSNKW 2010, nr 10, poz. 84, zob. także treść art. 98 k.r.o.: „§ 1. Rodzice są przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską. Jeżeli dziecko pozostaje pod władzą rodzicielską obojga rodziców, każde z nich może działać samodzielnie jako przedstawiciel ustawowy dziecka. § 2. Jednakże żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka: 1) przy czynnościach prawnych między dziećmi pozostającymi pod ich władzą rodzicielską; 2) przy czynnościach prawnych między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz dziecka albo że dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania. § 3. Przepisy paragrafu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem lub innym organem państwowym”.

²²²⁷Zob. A. Sakowicz [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks...*, Art. 12, teza 2, Nb 11. Jak głosi teza postanowienia SN z dnia 30 września 2015 r., I KZP 8/15, OSNKW 2015, nr 12, poz. 100, „Zakaz reprezentacji małoletniego pokrzywdzonego przez jego rodzica jest uzasadniony nie tylko w tych postępowaniach karnych, w których drugi rodzic jest oskarżonym, ale także na etapie *in rem*, w którym drugi rodzic jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa na szkodę małoletnich dzieci”.

²²²⁸Autorka rozumie ten termin jako „znęcanie się rówieśnicze”.

²²²⁹D. Woźniakowska-Fajst, *Stalking i inne formy...*, s. 149.

czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat. Przestępstwa z art. 190a § 1 i 3 k.k. nie znalazły się natomiast w katalogu czynów zabronionych z art. 10 § 2 k.k.²²³⁰, nie jest więc możliwe ponoszenie odpowiedzialności na zasadach przewidzianych w Kodeksie karnym przez nieletniego stalkera, który dopuścił się uporczywego nękania po ukończeniu 15 roku życia. W takim wypadku konieczne staje się sięgnięcie do ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Zgodnie ze wskazaniami art. 1, postanowienia tego aktu stosuje się wobec osób, które ukończyły 10 lat i nie są pełnoletnie – w zakresie postępowania w sprawach o demoralizację, wobec jednostek, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu 13 lat, ale przed ukończeniem 17 lat – w zakresie postępowania w sprawach o czyny karalne, jak również w zakresie wykonywania środków wychowawczych, środka leczniczego czy środka poprawczego co do tych osób, w stosunku do których zostały orzeczone te środki, jednak nie dłużej niż do ukończenia przez nie 21 roku życia, chyba że ustawa stanowi inaczej. Za czyn karalny na gruncie przywołanej ustawy rozumie się przy tym czyn zabroniony przez ustawę jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe albo wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, natomiast za czyn zabroniony rozumie się zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej (art. 1 ust. 2 pkt 2 i 3). Omawiając problematykę trybu ścigania przestępstwa uporczywego nękania należy wspomnieć także o treści art. 54 ust. 1 wskazanej ustawy. Zgodnie z jego brzmieniem, w sprawie dotyczącej demoralizacji, której przejawem jest dopuszczenie się przez nieletniego czynu zabronionego ściganego na wniosek, tak samo jak w przypadku sprawy o czyn karalny ścigany na wniosek, sąd rodzinny wszczyna postępowanie w przypadku złożenia wniosku. Od tej chwili postępowanie toczy się już z urzędu. Przywołany przepis reguluje także kwestię możliwości cofnięcia wniosku o ściganie – jest to dozwolone do chwili prawomocnego zakończenia postępowania, wymaga się jednak w tej kwestii zgody sądu. Gdy wniosek taki zostanie skutecznie cofnięty, postępowanie jest umarzane. Co warte zauważenia, ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich²²³¹ nie normowała kwestii cofnięcia wniosku o ściganie. Na tym tle prezentowano w doktrynie różne poglądy dotyczące możliwości dokonania tej czynności przez pokrzywdzonego²²³².

²²³⁰ Nie wskazano ich także w art. 10 § 2a k.k., gdzie mowa jest o odpowiedzialności karnej nieletniego który po ukończeniu 14 lat, a przed ukończeniem 15 lat, dopuszcza się czynu zabronionego określonego w art. 148 § 2 lub 3 k.k.

²²³¹ Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 969 z późn. zm.

²²³² Na ten temat zob. P. Górecki [w:] P. Górecki, V. Konarska-Wrzošek, *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2019, WKP 2019, LEX, Art. 22, teza 2, E. Kruk, E. Skrętowicz [w:] T. Bojarski, E. Kruk, E. Skrętowicz, *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2016, WK 2016, LEX, Art. 22, teza 1, A. Haak-Trzuskawska, H. Haak, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2015, Legalis, Art. 22, teza 3, Nb 3.

Pewne problemy związane ze stalkingiem występującym wśród nieletnich zauważyła także P. Furman. Pod roz wagę wzięła ona sytuację, w której taka osoba występuje w roli pokrzywdzonego. Złożenie wniosku o ściganie w takim przypadku spoczywać będzie zatem na opiekunach prawnych nieletniego, ten zaś może obawiać się ujawnienia przed opiekunami faktu nękania. Niechęć do powiadomienia przedstawicieli ustawowych wynikać może ze wstydu, strachu przed karą, z chęci niedopuszczenia do rozczarowania, jakie odczuć oni mogą wskutek dowiedzenia się o okolicznościach zdarzenia (stalking może być pokłosiem związku o różnym charakterze). Co za tym idzie, a co wynika z wnioskowego trybu ścigania tego przestępstwa, osoby takie pozbawione zostaną ochrony, zaś organy ścigania, które natkną się na informacje o popełnieniu tego przestępstwa przy okazji innych czynności, będą miały ograniczone możliwości działania²²³³. Autorka ta wspomniała także o jeszcze innym aspekcie mogącym mieć pewne przełożenie na rozważania dotyczące zasadności ewentualnego rozszerzenia art. 12 § 4 k.p.k. o przestępstwo stypizowane w art. 190a § 1 k.k. Wnioskowy tryb ścigania może okazać się problematyczny w cięższych przypadkach nękania, gdy ofiara z różnych względów nie będzie chciała lub nie będzie mogła złożyć wniosku o ściganie, zmagając się ze znacznym stopniem udręczenia czy obawami o własne bezpieczeństwo. Ponadto do pewnych trudności dochodzić może w sprawach dotyczących seryjnych stalkerów, nękających wiele osób jednocześnie²²³⁴.

Należy z aprobatą odnieść się do decyzji ustawodawcy polegającej na przyjęciu wnioskowego trybu ścigania podstawowego typu przestępstwa uporczywego nękania oraz trybu ścigania z urzędu w przypadku kwalifikowanej postaci stalkingu. Rozwiązanie takie, abstrahując od uzasadnień merytorycznych, o których wyżej była mowa, wydaje się w pełni zasadne biorąc pod uwagę dotychczasową systematykę Kodeksu karnego. Inicjowanie postępowania na wniosek pokrzywdzonego daje możliwość pewnego oddzielenia od siebie tych wszystkich przypadków, w których – choć postronny obserwator mógłby twierdzić zgoła inaczej – nie doszło do spowodowania po stronie prześladowanej jednostki wyznaczonych w przepisie skutków, od tych, kiedy czynności podejmowane przez sprawcę w istocie okazują się dla niej wysoce szkodliwe. W kontekście zmian dokonanych w obszarze art. 12 k.p.k., odnoszących się do możliwości wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego pomimo niezłożenia przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie w sprawie o przestępstwo groźby karalnej, gdy zachodzi duże prawdopodobieństwo, że niezłożenie wniosku wynika z obawy pokrzywdzonego przed odwetem albo jeżeli przemawia za tym interes społeczny, należałoby

²²³³P. Furman, *Próba...*, s. 70.

²²³⁴*Ibidem*.

rozważyć rozszerzenie tego przepisu także o czyn zabroniony z art. 190a § 1 k.k., a być może nawet przekonstrowanie go w taki sposób, by odnosił się on do wszystkich przestępstw ściganych na wniosek pokrzywdzonego. Mechanizm ten stosowany powinien być jednak zupełnie wyjątkowo, ofiara nękania może bowiem nie życzyć sobie ścigania sprawcy z różnych, często osobistych powodów, dotyczących jej sfery intymnej, co powinno zostać uszanowane przez organy procesowe. Zgodnie z treścią uzasadnienia ustawy wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawa, to właśnie ingerencja w obszar wolności człowieka oraz przestrzeń jego intymności łącząca się ze wskazanym przestępstwem skłoniła ustawodawcę do wprowadzenia wnioskowego trybu ścigania. Trudno tak naprawdę wyobrazić sobie prowadzenie postępowania dotyczącego stalkingu bez współpracy z jednostką, która padła jego ofiarą. To ona najlepiej orientuje się w realiach danej sprawy, to ona najlepiej potrafi wskazać, na czym polegały dokuczliwe i uciążliwe czynności podejmowane przez napastnika. Ściganie sprawcy prześladowania bez współpracy z osobą dotkniętą tym procederem – choć nie jest niemożliwe – może być zatem znacznie utrudnione. Zdecydowanie słusznym krokiem jest wprowadzenie przez ustawodawcę trybu ścigania z urzędu w przypadku uporczywego nękania skutkującego targnięciem się pokrzywdzonego na własne życie. Niezależnie od tego, do jakich wniosków dojdzie oskarżyciel publiczny w toku postępowania (czy spowodowanie następstwa w postaci zamachu samobójczego może zostać przypisane danej osobie), wszelkie okoliczności tego zdarzenia powinny zostać bardzo szczegółowo wyjaśnione, w czym zdecydowanie pomocne okaże się zapewne instrumentarium oferowane przez aparat państwa. W tym bowiem przypadku dochodzi do zamachu na dobro prawne o fundamentalnym charakterze jakim bez wątpienia jest życie człowieka.

Wnioski końcowe

Uporczywe nękanie stypizowane w polskim Kodeksie karnym w art. 190a § 1 i 3 stanowi przestępstwo zdecydowanie godne uwagi, zarówno w aspekcie prawnokarnym, jak i kryminologicznym. Stalking, o którym coraz więcej mówi się w przestrzeni publicznej (w tym także przestrzeni medialnej) uznać należy za zagadnienie wielowymiarowe, na które spojrzeć można z wielu różnych perspektyw. Choć w literaturze przedmiotu, szczególnie tej anglojęzycznej, nie brakuje opracowań dotyczących kryminologicznych aspektów omawianej problematyki (w szczególności wiele do powiedzenia mają tutaj psychologowie i psychiatry), za zasadne uznano przeanalizowanie jurydycznego wymiaru przestępstwa uporczywego nękania. Pomimo faktu, iż stalking w polskim porządku prawnym stanowi stosunkowo nowy typ czynu zabronionego, zdaje się on dość silnie wpisywać w świadomość prawną społeczeństwa. Pewne problemy interpretacyjne związane z wykładnią jego znamion, jakie dostrzegane były w literaturze przedmiotu od początku obowiązywania przepisu – i na które zwrócono uwagę również w niniejszej rozprawie – skłaniają do namysłu, czy przepis ten skonstruowany został w sposób prawidłowy. Dają także podstawę do zaproponowania w tym obszarze pewnej korektury.

Nie powtarzając ustaleń, jakie zaprezentowane zostały w niniejszej pracy, tytułem podsumowania należy wskazać najważniejsze, jak się zdaje, spostrzeżenia nasuwające się w toku jurydycznej analizy przestępstwa uporczywego nękania. W tym kontekście za istotne uznać należy również przywołanie postulatów *de lege ferenda* odnoszących się do ewentualnej zmiany brzmienia przepisu.

Jednym z kluczowych elementów analizy problematyki odpowiedzialności karnej za przestępstwo uporczywego nękania z art. 190a § 1 k.k. była próba zdekodowania znaczenia pojęć „nękanie” i „uporczywe nękanie”. Wychodząc od wykładni językowej wskazanych terminów oraz prezentując poglądy poszczególnych Autorów wyrażane w tym temacie, zauważono, iż zgodnie z intuicjami językowymi sytuacje, w których dochodzi do „uporczywego nękania” dotyczyć mogą zarówno zdarzeń stosunkowo błahych, jak i tych poważniejszych, związanych na przykład z patologiczną miłością czy postawami przemocowymi. Poddawane analizie znamię, choć jest znamieniem nieostrym, zdaje się dość dobrze oddawać sens czynności składających się na stalking. Warto przy tym zauważyć, iż wyrażenie „nęka” stanowi pewnego rodzaju „rdzeń” pomocny przy oddzielaniu od siebie

zachowań przestępnych od tych, które nie wymagają reakcji prawnokarnej. Biorąc pod uwagę specyfikę zjawiska stalkingu za niezwykle istotne uznać należy to, aby penalizujący je przepis charakteryzował się pewną pojemnością i „mieścił w sobie” szkodliwe zachowania, jakie mogą łączyć się prześladowaniem innej osoby. Co za tym idzie, posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem „*Kto przez uporczywe nękanie...*” wydaje się dobrym rozwiązaniem. Samo „nękanie” rozumiane jako dręczenie czy prześladowanie drugiej osoby, będąc znamieniem dość szerokim, mieszczącym w sobie różne czynności sprawcy, odpowiada specyfice zjawiska stalkingu, na które mogą składać się zachowania o różnym, nierzadko osobliwym charakterze i różnym ciężarze gatunkowym. Za dobre rozwiązanie uznać należy także posłużenie się przez ustawodawcę znamieniem uporczywości, choć w doktrynie pojawiają się postulaty dotyczące pełnego usunięcia z przepisu tego określenia. Tego rodzaju zabieg zdaje się zwracać uwagę na konieczność powtarzalności zachowań stalkera, nieustępliwości jego działań oraz trwania nękania przez pewien czas. Nieustępliwość, o której mowa, nie zawsze musi być przy tym łączona z koniecznością wyrażenia przez pokrzywdzonego sprzeciwu (może to nie być możliwe z przyczyn technicznych bądź psychologicznych, co więcej, wymogu takiego nie umieszczono w art. 190a § 1 k.k.), a raczej ze szczególnym nastawieniem sprawcy wyrażającym się w zaciekłości jego działań. Należy bowiem zaznaczyć, iż czym innym jest brak zgody danej osoby na zachowanie podejmowane przez stalkera, czym innym natomiast zakomunikowanie mu łączącej się z tym dezaprobaty. Co za tym idzie, jeśli chodzi o wykładnię znamienia uporczywości, w pracy opowiedziano się za ujmowaniem go w sposób przedmiotowo-podmiotowy. Z różnych powodów, o których mowa była w dysertacji, za chybiony uznać należy pomysł wykreowania ustawowej definicji nękania. Bardziej uzasadnione byłoby, jak się wydaje, dodanie do słowniczka wyrażeń ustawowych pojęcia uporczywości (znamię to pojawia się również w innych przepisach ustawy karnej) bądź też wskazanie w art. 190a § 1 k.k. przykładów zachowań, jakich w ramach nękania może dopuszczać się stalker, przy jednoczesnym nadaniu temu katalogowi otwartego charakteru, choć także i do tego rozwiązania podejść należy z ostrożnością. W niniejszej pracy opowiedziano się za możliwością nękania przez zaniechanie. Szczególną uwagę zwrócono przy tym na konieczność każdorazowego weryfikowania warunków, jakie w tym obszarze wyznacza art. 2 k.k. Za kluczowe uznano zatem przesądzenie, iż sprawca stalkingu popełnianego w formie zaniechania znajduje się w pozycji gwaranta. Poszukując odpowiedzi na pytanie, jak długi powinien być czas trwania uporczywego nękania, aby można było stwierdzić, że realizuje ono znamiona art. 190a § 1 k.k. opowiedziano się za ujmowaniem tej kwestii analogicznie, jak czynią to niektórzy Autorzy w odniesieniu do przestępstwa znęcania się. Uznano zatem, iż

stalking może stanowić zachowanie ograniczone do jednego zdarzenia zwartego czasowo i miejscowo, cechujące się jednak znacznym poziomem dolegliwości i złożone z wielu aktów wykonawczych rozciągniętych w czasie. Przestępstwo uporczywego nękania zasadniczo nie może zostać popełnione przez akt o charakterze jednorazowym. Wyjątek w tym obszarze stanowi sytuacja, w której raz zainicjowana czynność składałaby się z ciągu pojedynczych epizodów (np. zainfekowanie sprzętu ofiary inicjujące całą serię prześladowczych zdarzeń). Nawiązując do definicji zaproponowanych przez M. Mozgawę oraz K. Nazar przyjęto, iż za uporczywe nękanie uznać należy świadome i intencjonalne podejmowanie przez daną osobę niepożądanych przez pokrzywdzonego, uciążliwych i odpowiednio dolegliwych zachowań (zasadniczo w formie działania, wyjątkowo w formie zaniechania) wywołujących po jego stronie uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie naruszających jego prywatność, odbywające się w sposób uporczywy – a zatem cechujące się szczególnym nastawieniem prześladowcy mającym postać pewnej nieustępliwości (aspekt podmiotowy), jak i, co do zasady, wielokrotności niechcianych czynności oraz trwaniem nękania przez określony czas (aspekt przedmiotowy) – które to zachowania powodowane mogą być pozytywnym bądź też negatywnym stosunkiem napastnika do ofiary. Odpowiadając na postawione w niniejszej pracy pytanie, czy w pewnych okolicznościach zachowania składające się na tzw. agresywną reklamę mogłyby stanowić uporczywe nękanie, zwrócono uwagę na fakt, iż nie jest to wykluczone, jednak sytuacje tego rodzaju uznać należy za wyjątkowe, co wynika z konieczności realizacji wszystkich znamion art. 190a § 1 k.k., a nie tylko czynności sprawczej „uporczywego nękania”. Jeśli chodzi o zachowanie potocznie określane jako „stalkowanie” podkreślono, że w większości przypadków samo zbieranie publicznie dostępnych informacji o danej osobie nie będzie przesądzać o popełnieniu występkę nękania. Nie sposób jednak wykluczyć sytuacji, w których zachowania tego rodzaju występować będą łącznie z realizacją znamion art. 190a § 1 k.k. bądź też innego przestępstwa stypizowanego w Kodeksie karnym. Należy stanąć na stanowisku, iż w zakres uporczywego nękania mogą wchodzić zamachy fizyczne podejmowane przez sprawcę. Ponadto, czynność sprawcza poddawanej analizie przestępstwa może zostać zrealizowana poprzez oddziaływanie na rzecz bądź zwierzę (np. znęcanie się nad psem należącym do pokrzywdzonego). Nie sposób także wykluczyć sytuacji, w których stalker w procesie prześladowania posłuży się innymi osobami. W dysertacji zaznaczono również, iż użycie przez ustawodawcę pojemnego znamienia „uporczywie nęka” stanowi zabieg odpowiedni ze względu na dynamiczny rozwój otaczającej rzeczywistości oraz pojawianie się coraz to nowych form przemocy.

Należy zauważyć, że penalizacja stalkingu pozostaje w zgodzie z postanowieniami Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Co więcej, wskazany krok legislacyjny zdaje się wpisywać w pewien międzynarodowy standard ochrony praw i wolności jednostki. Sięganie po instrumentarium prawa karnego do walki ze stalkingiem nie wydaje się już niczym dziwnym – drogą tą podążyły liczne kraje Europy, zaś wielu przedstawicieli doktryny zwracało uwagę na zbyt wąską ochronę zapewnianą osobom pokrzywdzonym nękaniami. Odwołując się do wybranych aktów prawa międzynarodowego, motywów zaprezentowanych w uzasadnieniu projektu ustawy wprowadzającej art. 190a k.k. do systemu prawa, wyników badań przeprowadzonych w 2009 r. przez zespół kierowany przez A. Siemaszkę (a także innych badań empirycznych), treści opinii prawnych sporządzonych przez poszczególnych Autorów, argumentów zwolenników i przeciwników dodania do ustawy karnej nowego przepisu, jak również zasad wyróżnianych na gruncie teorii kryminalizacji (z uwzględnieniem różnych ujęć przedmiotu ochrony wskazanego przestępstwa) stwierdzono, iż poczyniony przez ustawodawcę krok legislacyjny uznać należy za słuszny i jak najbardziej potrzebny. Analizując powody, dla których ustawodawca zdecydował się na nowelizację występkę uporczywego nękania na mocy ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw zwrócono uwagę m.in. na stwierdzenie legislatora, iż do tej pory art. 190a k.k. nie obejmował niektórych charakterystycznych dla stalkingu skutków działania sprawcy. Należy jednak podkreślić, że umieszczanie w obrębie przepisu kolejnych znamion skutku doprowadzić może do licznych trudności interpretacyjnych, które skutkować będą zawężeniem zakresu zastosowania regulacji. Odwołując się do przekształcenia ustawowego zagrożenia karą przewidzianego za stalking, które uznane zostało przez ustawodawcę za nieadekwatne „do bardzo zróżnicowanego, i niejednokrotnie bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości zachowań stanowiących przestępstwo uporczywego nękania”, warto zauważyć, iż ustawodawca jedynie podwyższył karę grożącą za uporczywe nękanie w typie podstawowym zamiast zastanowić się nad jej zdywersyfikowaniem. Co więcej, jak zostało to zasygnalizowane w rozprawie, należy stanąć na stanowisku, iż ocena pewnych zachowań, takich jak to stypizowane w art. 190a § 3 k.k., nie powinna zmieniać się w czasie. Na dezaprobatę zasługuje również zmodyfikowanie kształtu występkę uporczywego nękania w ustawie mającej na celu uregulowanie kwestii związanych z trwaniem pandemii COVID-19, bez odniesienia się do powodów takiego zabiegu. Jeśli chodzi o nowelizację dokonaną na mocy

ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw zaakcentować należy fakt, iż w przypadku art. 190a § 1 k.k. miała ona charakter głównie językowy. Kolejne podwyższenie sankcji przewidzianej za stalking w typie kwalifikowanym uzasadniono natomiast potrzebą ujednolicenia zagrożeń terminową karą pozbawienia wolności. Oceniając modyfikacje dokonane w obszarze art. 190a § 1 i 3 k.k. na przestrzeni czasu należy stwierdzić, iż nowelizacja przeprowadzona na mocy jednej z tzw. ustaw covidowych w 2020 roku może budzić mieszane uczucia. Choć w wielu wypadkach nowe znamiona skutku w postaci uzasadnionego okolicznościami poczucia poniżenia i udręczenia pojawiać się będą w tych samych stanach faktycznych, w istocie mogą one wypełniać pewną lukę w aspekcie prawnokarnego reagowania na zjawisko stalkingu. Za przykład posłużyć może nękanie odbywające się wśród małoletnich, gdy po stronie pokrzywdzonych nie dochodzi do wzbudzenia poczucia zagrożenia ani istotnego naruszenia prywatności, lecz pojawienia się poczucia poniżenia czy udręczenia. Szczególną uwagę należy przy tym zwrócić na fakt, iż rozszerzanie katalogu znamion czynów zabronionych może prowadzić do nadania im zbyt kazuistycznego charakteru, zaś planowane nowelizacje powinny opierać się na wcześniejszym przeprowadzeniu stosownych badań i analiz. Na krytykę zasługuje zmiana ustawowego zagrożenia karą za stalking prowadząca do przełamania spójności ustawy karnej (surowsza kara przewidziana za uporczywe nękanie niż za znęcanie w typie podstawowym), jak również dokonywanie modyfikacji ukierunkowanych wyłącznie na podwyższanie kar zamiast systemowego podejścia do zwalczania szkodliwych zjawisk. Pomimo tych zastrzeżeń jeszcze raz należy podkreślić, że w perspektywie racjonalizacji kryminalizacji uporczywego nękania zabieg ustawodawcy polegający na ujęciu w ramy prawne zjawiska stalkingu ocenić trzeba jako niezwykle potrzebny i stosunkowo udany. Choć w systemie prawa istniały przepisy, które w pewnych sytuacjach mogły znaleźć zastosowanie – osoby doświadczające prześladowania mogły odwoływać się do określonych regulacji ulokowanych w obszarze prawa cywilnego, Kodeksu karnego, Kodeksu wykroczeń czy też w ustawach szczególnych – w niektórych wypadkach zachowania podejmowane przez stalkera okazywały się prawnie irrelewantne. Pomimo możliwości korzystania z „nieformalnych” metod oddziaływania na sprawcę, takich jak chociażby próba skłonienia go do zaprzestania podejmowanych działań, w części sytuacji ofiary uporczywego nękania pozbawione były należyj im ochrony.

Przyglądając się komparatystycznym aspektom stalkingu można zauważyć, iż przepisy nakierowane na walkę z tym zjawiskiem mogą przybierać różną postać. W niniejszej pracy oddzielnie przeanalizowane zostały regulacje wybranych państw systemu anglosaskiego

(*common law*) oraz kontynentalnego (*civil law*), co pozwoliło na zarysowanie występujących między nimi odmienności. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na fakt, iż przepisy należące do pierwszej grupy co do zasady cechują się znacznym stopniem kazuistyki, podczas gdy należące do grupy drugiej przyjmują bardziej syntetyczny charakter. Co istotne, nawet w ramach regulacji unijnych nakierowanych na walkę z nękaniami trudno dopatrzyć się dominującego modelu czy wzorca. W dysertacji zwrócono uwagę na pewne wady związane z posługiwaniem się modelem kazuistycznym oraz syntetycznym, podkreślając jednocześnie, iż wykreowanie przepisów antystalkingowych nie jest zadaniem łatwym. Analiza wybranych regulacji obowiązujących w państwach systemu *common law*, ze szczególnym uwzględnieniem ustawodawstwa stanowego i federalnego Stanów Zjednoczonych, połączona z przeglądem modeli prawnych wykorzystywanych w państwach europejskich (poruszono tu kwestie takie jak: ulokowanie przepisu w określonym rozdziale ustawy karnej, sposób opisu czynności sprawczej, kazuistyczny bądź syntetyczny charakter przepisu, ewentualne doprecyzowanie, czym cechować się ma czynność nękania, obecność w przepisie skutku postępowania sprawcy, intencje stalkera, obecność typu bądź typów kwalifikowanych, jak również zagrożenie karą i tryb ścigania) doprowadziła do wniosku, iż nie sposób wskazać w tym obszarze na regulacje idealne i właściwie w stosunku do każdej wysunąć można pewne zastrzeżenia. Niezwykle interesujące wydają się również rozwiązania pozaeuropejskie, które w niniejszej pracy przywołano tytułem ciekawostki.

Przestępstwo uporczywego nękania ma charakter powszechny, co w pełni odpowiada naturze zjawiska stalkingu. Sprawcą prześladowania – podobnie jak i jego ofiarą – może być bowiem każdy. Stalkerami okazują się zarówno osoby borykające się, jak i nie borykające się z chorobami bądź zaburzeniami psychicznymi. Na uwagę zasługuje przy tym fakt, iż nękanie popełniane w formie zaniechania staje się przestępstwem indywidualnym, co łączy się ze wskazaniem art. 2 k.k. Jak warto zaznaczyć, wyniki badań odnoszące się do sylwetek stalkerów nie są jednolite, co w pewnym zakresie spowodowane jest różnicami w dobrze próby. Uporczywe nękanie nierzadko ma związek z przebytem niedawno rozstaniem, zerwaniem ważnej relacji czy też konfliktem, w który zaangażowany jest sprawca. W dysertacji zaprezentowano wybrane typologie stalkerów przewijające się w polskiej oraz zagranicznej literaturze przedmiotu. Przywołano także spostrzeżenia różnych Autorów odnoszące się do problematyki sylwetki sprawcy uporczywego nękania. Warto podkreślić, że stalkerzy mogą angażować w proceder prześladowania osoby trzecie. Nawiązując do zjawiska określanego przez P.E. Mullena, M. Pathé oraz R. Purcell jako „*stalking by proxy*” należy zaznaczyć, iż

fenomen ten, w wymiarze jurydycznym, może mieć różne oblicza. Do pomyślenia jest współuczestniczenie w prześladowaniu przybierające postać sprawczych bądź niesprawczych postaci przestępnego współdziałania (w szczególności nietrudno wyobrazić sobie *stalkig by proxy* realizowany w formie współsprawstwa bądź pomocnictwa), ale nie można wykluczyć też stanów faktycznych, w których osoba zaangażowana w nękanie nie będzie świadoma uczestniczenia w takim procederze. Po stronie stalkera występować mogą różne zaburzenia psychiczne bądź emocjonalne. Nie oznacza to jednak, iż „automatycznie” nie będzie on ponosił odpowiedzialności karnej za swoje postępowanie. Choć sprawca uporczywego nękania może podjąć określone zachowanie w stanie niepoczytalności bądź ograniczonej poczytalności, przypadki tego rodzaju należeć będą raczej do rzadkości. Stalkerzy – co potwierdzają wyniki badań empirycznych – niekiedy dopuszczają się prześladowania w stanie nietrzeźwości bądź odurzenia. W grupie sprawców znajdują się również osoby uzależnione oraz nadużywające alkoholu. Jak słusznie zauważyli Ch. Racine i S. Billick, stalking stanowi zachowanie o szerokim zakresie, podejmowane przez różnorodną oraz zdywersyfikowaną grupę sprawców. Co za tym idzie, z aprobatą należy odnieść się do posługiwania się przez ustawodawcę konstrukcją przestępstwa powszechnego.

Czyn zabroniony z art. 190a § 1 k.k. ma charakter skutkowy, co oznacza, iż aby można było mówić o jego popełnieniu w formie dokonania niezbędne jest zaistnienie przynajmniej jednego z wymienionych w przepisie skutków: uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia prywatności danej osoby. Jeśli chodzi o pierwsze ze wskazanych znamion należy stanąć na stanowisku, iż poczucie zagrożenia można zdefiniować jako doświadczenie przez jednostkę stanu niebezpieczeństwa, pewnego niepokoju, który to stan może łączyć się ze strachem przed nastąpieniem jakichś niekorzystnych zdarzeń, z przewidywaniem pogorszenia (bądź braku polepszenia) zaistniałej sytuacji, jak również z odczuwaniem ogólnie pojętego dyskomfortu wywołanego działaniami stalkera. Zagrożenie pojawiające się po stronie pokrzywdzonego nie musi być przy tym zagrożeniem realnym. Przez poczucie poniżenia rozumieć należy natomiast subiektywny stan, w którym jednostka czuje się upokorzona, to stan związany z doświadczeniem przykrych następstw zachowania sprawcy, mogący wynikać chociażby ze stosowania przez niego szykan czy podejmowania ataków na dobre imię pokrzywdzonego. „Poniżanie” zakłada wykorzystywanie pewnej przewagi nad ofiarą, zaś przez poniżające postępowanie sprawcy należy rozumieć takie zachowania, które deprecjonują ofiarę, lekceważą jej uczucia, celowo zadają jej ból i wyrządzają krzywdę głównie o charakterze psychicznym (choć nie tylko), co może łączyć się z jej gnębieniem czy kompromitowaniem. „Udręczenie” jako takie zdaje się zwracać uwagę na wielokrotność

czynności podejmowanych przez stalkera bądź też rozciągnięcie ich w czasie. Może ono łączyć się z negatywnymi doświadczeniami o charakterze psychicznym, jak również z oddziaływaniem na fizyczność danej osoby. Poczucie udręczenia zdefiniowane zostało jako doświadczanie przez jednostkę cierpienia, najczęściej o charakterze psychicznym, umęczenia, pewnego rodzaju zgnębienia, łączącego się z powtarzającymi się, prześladowczymi działaniami stalkera. Ustalanie, czy u określonej osoby wzbudzone zostało uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, powinno składać się z dwóch etapów. Po pierwsze należy stwierdzić, czy u danej jednostki doszło do zaistnienia stanu, o którym mowa w przepisie. Kolejny etap to przesądzenie, że stan ten jawi się jako uzasadniony okolicznościami. Jak zauważono w dysertacji, posługiwanie się konstrukcją wzorca osobowego – choć jest przydatne – musi dodatkowo uwzględniać m.in. świadomość sprawcy odnoszącą się do położenia, w jakim akurat znajduje się ofiara, towarzyszących jej cech, jak również występujących po jej stronie fobii czy lęków. Wykładnia znamienia istotnego naruszenia prywatności może sprawiać liczne trudności interpretacyjne. W przesądzaniu, czy doszło do jego realizacji kwestią zasadniczą okaże się to, czy dana osoba postrzega postępowanie sprawcy jako istotne naruszenie jej prywatności. Ocena subiektywna byłaby jednak w tym wypadku niewystarczająca i to właśnie kryterium obiektywne powinno zostać uznane za decydujące. Jak warto podkreślić, w wielu judykatach spotkać się można z łącznym ujmowaniem skutków postępowania sprawcy (w szczególności uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia oraz istotnego naruszenia prywatności). Sądy wskazują przy tym raczej na zachowania, które spowodowały ten stan, niż na definicje przywoływanych terminów. Warto zauważyć, iż łączne rozpatrywanie realizacji znamion art. 190a § 1 k.k. w stosunku do kilku pokrzywdzonych okaże się uzasadnione wówczas, gdy sprawca celowo podejmuje prześladowcze czynności względem osób, które łączy więź określona w art. 115 § 11 k.k. Taki krok nie będzie jednak właściwy np. w sytuacji równoległego nękania osób najbliższych, gdy stalker nie zdaje sobie sprawy z istnienia między nimi takiej relacji. Jak wynika z badań empirycznych, ofiary borykają się z wieloma negatywnymi skutkami prześladowania. Mogą one mieć charakter fizyczny, psychiczny, ekonomiczny czy występować w obszarze nawiązywanych przez nich relacji.

Ofiarą stalkingu może stać się właściwie każdy. Warto podkreślić, iż choć z brzmienia art. 190a § 1 k.k. jasno wynika, że przedmiotem nękania może być „inna osoba” lub „osoba dla niej najbliższa”, pewne wątpliwości dotyczą korelacji pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej a mającym powstać skutkiem. Udzielając odpowiedzi na pytanie, czy przedmiot czynności wykonawczej musi być tożsamy z podmiotem, u którego wzbudzone zostanie

uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub którego prywatność zostanie w istotny sposób naruszona, opowiedziano się za poglądem, iż nie jest to konieczne. Zaakceptowano zatem możliwość „nękania pośredniego”, nakierowanego jednak wyłącznie na osoby najbliższe dla „innej osoby”, nie zaś na podmioty niepołączone z głównym przedmiotem oddziaływania sprawcy więzi, o której mowa w art. 115 § 11 k.k. Pomimo tego, iż w sytuacjach stalkingowych niezwykle często dochodzi do bezpośredniego oddziaływania na główny cel ataku, za prawdopodobne uznać trzeba również wpływanie na pokrzywdzonego za pomocą działań nakierowanych na osobę dla niego najbliższą. Należy zauważyć, że gdyby zamiarem racjonalnego ustawodawcy było to, aby przedmiot bezpośredniego oddziaływania stalkera był tą samą osobą, po stronie której zaistnieć ma przestępny skutek, poprzestałby na sformułowaniu „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby wzbudza u niej...”, nie umieszczając w przepisie odniesienia do osoby najbliższej dla innej osoby. W dysertacji opowiedziano się za możliwością nękania wzajemnego – doświadczanie konsekwencji wskazanych w przepisie nie wyklucza bowiem jednoczesnego zadawania cierpień drugiej osobie. Odnosząc się do ograniczenia kręgu podmiotów, na które oddziaływać może sprawca należy zauważyć, iż ma to swoje mocne strony. Biorąc pod uwagę treść art. 115 § 11 k.k. większych wątpliwości nie budzi to, na jakie jeszcze podmioty oddziaływać może stalker. Z drugiej strony, nie można wykluczyć niezwykle dolegliwych przypadków prześladowania osób szczególnie bliskich dla głównego celu ataku, nie będących jednak dla niego osobami najbliższymi. Gdy po ich stronie nie dojdzie do spowodowania przestępnego skutku, jednak powstanie on u danej osoby, nie będzie można odwoływać się do postanowień art. 190a § 1 k.k. Warto przy tym podkreślić, że ewentualne rozszerzanie kręgu podmiotów, na które ukierunkowane może zostać zachowanie sprawcy, stanowi zabieg stosunkowo skomplikowany, który mógłby doprowadzić do jeszcze większych trudności interpretacyjnych. *De lege ferenda* należałoby postulować zmianę art. 190a § 1 k.k. tak, aby przybrał on postać: „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej wzbudza u którejś z tych osób uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność” albo: „Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej wzbudza u osoby, na którą zostało bezpośrednio nakierowane lub u osoby stanowiącej główny cel ataku, uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność”, co pozwoliłoby na uniknięcie wątpliwości w kwestii korelacji pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej a mającym powstać skutkiem. Odnosząc się do sylwetki ofiary uporczywego nękania warto zwrócić uwagę m.in. na fakt, iż wśród pokrzywdzonych stalkingiem dominują kobiety (choć automatycznie nasuwa

się pytanie o ciemną liczbę odnoszącą się do prześladowania mężczyzn) oraz osoby znane stalkerowi. Jak zauważono, ofiary nękania zwracają się z prośbą o pomoc do wielu różnych podmiotów, takich jak przyjaciele, rodzina czy organy ścigania. W kontekście podjętej w pracy problematyki fałszywych ofiar stalkingu warto zwrócić uwagę na fakt, iż w praktyce w niektórych wypadkach może dochodzić do składania nieprawdziwych zawiadomień o fakcie prześladowania.

Poglądy doktryny oraz judykatury odnoszące się do strony podmiotowej przestępstwa stalkingu nie są jednolite. W niniejszej pracy opowiedziano się za zróżnicowaniem strony podmiotowej art. 190a § 1 k.k. w przypadku znamienia czynności sprawczej (zamiar bezpośredni) oraz znamion skutku (zamiar bezpośredni bądź zamiar ewentualny). Jak warto zauważyć, znamię uporczywości, mające charakter podmiotowo-przedmiotowy, zdaje się wyrażać pewną „wyjątkową intencjonalność” sprawcy, jego „chcenie” ukierunkowane na nękanie danej jednostki. Podkreślenia wymaga również fakt, iż motywacja towarzysząca sprawcy stalkingu, choć może mieć wpływ na wymiar kary, nie ma znaczenia w perspektywie realizacji znamion tego przestępstwa. Stalker, jak niejednokrotnie zwracano na to uwagę w doktrynie, może kierować się zarówno „pozytywnymi”, jak i „negatywnymi” uczuciami żywionymi do swojej ofiary. Prawnie irrelevantny pozostawał będzie obrany przez niego cel czy motyw jego działania. Dla przykładu, sprawca może podejmować czynności o charakterze prześladowczym ze względu na chęć zdobycia uczuć danej osoby, uprzykrzenia jej życia, wywołania u niej poczucia osaczenia czy też „ochrony” ważnej dla niego relacji. W rozprawie przeanalizowano również wyniki wybranych badań empirycznych odnoszące się do tego zagadnienia. Jak zauważono, wśród motywów towarzyszących sprawcom nękania wskazać można m.in. na chęć powrotu do pokrzywdzonego po zerwanym uprzednio związku czy zazdrość o byłego bądź obecnego partnera. Podkreślono również, że jedną z konstytutywnych cech stalkingu, jakie wyróżnia się w literaturze (abstrahując od normatywnego wymiaru tego zjawiska przyjętego na gruncie polskim) jest właśnie umyślność działania sprawcy. Na uwagę zasługuje także oczywista z pozoru konstatacja, iż poza polem penalizacji art. 190a § 1 k.k. pozostawać będą te sytuacje, w których zachowaniu prześladowcy nie będzie można przypisać odpowiedniego zamiaru.

Za słuszne rozwiązanie uznać należy umieszczenie w polskim Kodeksie karnym kwalifikowanego typu uporczywego nękania uwzględniającego sytuację, w których pokrzywdzony stalkiem podejmuje decyzję o targnięciu się na własne życie. Tego rodzaju krok legislacyjny zdaje się pozostawać w zgodzie z obowiązującą systematyką ustawy karnej.

Na aprobatę zasługuje również ściganie wskazanego przestępstwa z urzędu. Sytuacje, w których ofiara nękania dokonuje zamachu samobójczego łączą się bowiem z atakiem na dobro prawne o największej doniosłości. Krytyce poddać należy natomiast łączne ujęcie kwalifikowanego typu stalkingu oraz kradzieży tożsamości, tak samo jak umieszczenie w ramach jednego artykułu obu podstawowych typów przestępstw. Wykreowanie kwalifikowanej postaci kradzieży tożsamości zasługuje przy tym na negatywną ocenę głównie ze względu na fakt, iż nie wydaje się, aby przypadki podjęcia zamachu samobójczego w następstwie kradzieży tożsamości (bez pojawienia się w tym kontekście chociażby uporczywego nękania) miały należeć do częstych sytuacji. Przestępstwo stypizowane w art. 190a § 3 k.k. ma charakter powszechny oraz skutkowy. Co niezwykle istotne, dla ponoszenia odpowiedzialności karnej za kwalifikowany typ nękania konieczne jest to, aby następstwo w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie można było przypisać sprawcy. Warto przy tym podkreślić, iż podjęcie przez daną osobę aktu samobójczego może nastąpić zaraz po zakończonym nękaniu, może jednak także mieć miejsce dopiero po upływie pewnego czasu. Nawiązując do sytuacji, w których następstwo w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie okazuje się objęte bezpośrednim bądź ewentualnym zamiarem sprawcy, należy stanąć na stanowisku, iż w pewnych sytuacjach nie można wykluczyć ponoszenia przez niego odpowiedzialności za zbieg art. 148 § 1 k.k. z art. 190a § 1 k.k. Biorąc pod uwagę statystyki dotyczące prawomocnych skazań osób dorosłych z art. 190a § 3 k.k. udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości zaważyć można, że przypadki podejmowania aktów samobójczych w następstwie czynu zabronionego stypizowanego w art. 190a k.k. nie należą do częstych sytuacji. Nie zmienia to faktu, iż stany faktyczne tego rodzaju powinny zostać obdarzone szczególną uwagą podmiotów stanowiących oraz stosujących prawo.

W dysertacji opowiedziano się za możliwością popełnienia przestępstwa uporczywego nękania w formie stadialnej usiłowania. Zauważono, iż może to mieć miejsce wówczas, gdy pomimo podjęcia nękających czynności nie nastąpi skutek wskazany w przepisie bądź zachowanie sprawcy nie będzie cechować się uporczywością (np. prześladowczych czynności okaże się zbyt mało). Usiłowanie stalkingu (ukończone lub nieukończone) może przybrać charakter „samoistny” (nie dochodzi wówczas do zrealizowania znamion żadnego czynu zabronionego, usiłowanie przestępstwa odbywa się „za pomocą” czynów legalnych), może jednak także występować „niesamoistnie” (stalker dopuszcza się usiłowania uporczywego nękania realizując znamiona innych czynów zabronionych). W kontekście ewentualnego zastosowania względem sprawcy instytucji czynnego żalu należy pamiętać o tym, iż uporczywe

nękanie stanowi specyficzny występki, który może mieścić w sobie inne typy czynów zabronionych. Niezwykle istotne okaże się zatem przesądzenie, co stanowi integralną zawartość uporczywego nękania (w jaki sposób postrzegana będzie natura tego czynu, jakie przepisy skonsumuje art. 190a § 1 k.k.). Za niewykluczone uznać należy dopuszczenie się przez podmiot udolnego oraz nieudolnego usiłowania przestępstwa uporczywego nękania. Warto jednak podkreślić, iż kwalifikacja prawna sytuacji polegających na użyciu przez sprawcę nieodpowiedniego sposobu w praktyce może sprawiać liczne trudności.

Na proceder stalkingu mogą składać się rozmaite czynności podejmowane przez sprawcę. Uporczywe nękanie, będąc przestępstwem wieloczynowym, „zbiega się” z różnymi przepisami ulokowanymi w Kodeksie karnym, Kodeksie wykroczeń czy też w ustawach szczególnych. Przesądzanie, czy w danej sytuacji doszło do zbiegu przepisów, czy może do zbiegu przestępstw (podobnie jak rozstrzyganie charakteru tego zbiegu) za każdym razem powinno odbywać się na płaszczyźnie *in concreto*, z uwzględnieniem wszystkich realiów ocenianego stanu faktycznego. Należy zauważyć, iż w doktrynie występuje wiele rozbieżności w kwestii specyfiki relacji zachodzących pomiędzy art. 190a § 1 k.k. a określonymi typami czynów zabronionych. W sytuacjach stalkingowych, na co warto zwrócić uwagę, dochodzić może do zbiegu przestępstw, tak o charakterze rzeczywistym, jak i pozornym. W tym kontekście niezwykle istotna okazuje się analiza wypadków, w których prześladowanie zostaje nakierowane nie tylko na danego pokrzywdzonego, lecz także na inne osoby. Określenie, czy doszło do popełnienia jednego przestępstwa stalkingu, czy może większej ich liczby, wymagać będzie głębszego namysłu i wzięcia pod uwagę kwestii takich jak m.in. postać zamiaru sprawcy, przedmiot jego oddziaływania (czy nękanie osoby połączone są relacją, o której mowa w art. 115 § 11 k.k.), odstęp czasu dzielący wskazane zdarzenia, jak również rozważenia, czy nękanie, zgodnie z intencją napastnika, stanowiło jedno zdarzenie bądź też wynikało z tych samych pobudek.

Odnosząc się do zagadnienia wymiaru kary za przestępstwo uporczywego nękania, w dysertacji wskazano na określone przepisy części ogólnej ustawy karnej, które będą mogły znaleźć zastosowanie w tym obszarze, a także na te regulacje, których aplikowanie okaże się wykluczone. Jak się zdaje, w sytuacjach stalkingowych dochodzić może do zaistnienia właściwie każdej z okoliczności obciążających wymienionych w art. 53 § 2a k.k., nietrudno również wyobrazić sobie wystąpienie pewnych okoliczności łagodzących ujętych w art. 53 § 2b k.k. W rozprawie omówiono zagadnienie przedawnienia karalności przestępstwa uporczywego nękania, przeanalizowano także dane statystyczne odnoszące się do problematyki

wymiaru kary za występki stalkingu. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na zmieniającą się na przestrzeni lat dynamikę orzekanych kar, w tym m.in. na fakt, iż liczba orzekanych bezwzględnych kar pozbawienia wolności stale rośnie. Za niezwykle cenne uznać trzeba badania przeprowadzone przez D. Woźniakowską-Fajst, w ramach których odniesiono się do problematyki obowiązków orzekanych obok warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Na uwagę zasługują również analizy o charakterze empirycznym dokonane przez A. Stachelską oraz M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik, które przywołane zostały w pracy. Odnosząc się do zagadnienia wymiaru kary za przestępstwo uporczywego nękania należy stwierdzić, iż *de lege lata* zagrożenie karą przewidziane za stalking w typie podstawowym ukształtowane zostało w sposób nieprawidłowy i jest ono niespójne z sankcją wyznaczoną za realizację znamion podstawowego typu znęcania. Dość dobrym rozwiązaniem wydaje się rozważenie wzbogacenia sankcji przewidzianej za stalking w typie podstawowym o grzywnę i karę ograniczenia wolności, choć ich orzeczenie możliwe jest także na podstawie art. 37a § 1 k.k. Alternatywne zagrożenie uporczywego nękania karą grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności wprowadziłby do przepisu stopniowanie kar od kary najłagodniejszej do kary najsurowszej. Z aprobatą należy odnieść się do ustawowego zagrożenia kwalifikowanej postaci stalkingu jedynie karą pozbawienia wolności, jak również do idei zrównania sankcji wyznaczonej za typ czynu zabronionego z art. 190a § 3 k.k. oraz występku z art. 207 § 3 k.k.

Dobrym rozwiązaniem jest wnioskowy tryb ścigania podstawowej postaci stalkingu. Chybnym pomysłem byłoby odwołanie się w tym obszarze do trybu prywatnoskargowego głównie z uwagi na fakt, iż pokrzywdzony mógłby nie poradzić sobie z samodzielnym gromadzeniem dowodów popełnienia przestępstwa. Stalking bowiem, o czym należy pamiętać, może składać się z rozmaitych czynności, co więcej, w niektórych stanach faktycznych pozyskanie danych sprawcy okazuje się dla ofiary niewykonalne. Opowiedzenie się za wnioskowym trybem ścigania wydaje się uzasadnione kilkoma czynnikami. Po pierwsze, to sam pokrzywdzony najlepiej wie, czy zachowanie sprawcy przekroczyło już pewną granicę, czy może, choć jest dla niego uciążliwe, jest w stanie jeszcze je tolerować. Po drugie, należy zwrócić uwagę na specyfikę zjawiska stalkingu. W przypadku tego przestępstwa to właśnie ofiara ma najlepsze rozeznanie w całej sytuacji – wie, jakie skutki pojawiły się po jej stronie, jakie czynności podjął sprawca (może jednak nie być świadoma wszystkich jego zachowań) oraz jest w stanie podjąć decyzję co do ewentualnego ścigania stalkingu już na etapie jego usiłowania. Argumenty przemawiające za trybem wnioskowym mogą także łączyć się z

braniem pod uwagę obszaru intymności pokrzywdzonego (choć będą one adekwatne jedynie po części). Może on bowiem – z różnych powodów – zwyczajnie nie życzyć sobie ujawniania realiów zaistniałego procederu. Niewykluczone są także sytuacje, w których ofiara żywi nadzieję na ustanie zaistniałego konfliktu czy też wygaśnięcie emocji pojawiających się np. w wyniku zakończenia związku. Co więcej, jak podkreślono w dysertacji, postępowanie danej osoby, które z zewnątrz wyglądać będzie na nader intruzywne, może okazać się akceptowane przez obie strony. Choć wnioskowy tryb ścigania uporczywego nękania zasługuje na aprobatę, wydaje się, że w systemie prawa powinno się umieścić swoisty wentyl bezpieczeństwa pozwalający na inicjowanie procesu karnego z urzędu w sytuacji, gdy niezłożenie wniosku wynika z obawy pokrzywdzonego przed odwetem albo jeżeli przemawia za tym interes społeczny. Odnosząc się do nowelizacji art. 12 k.p.k. *de lege ferenda* należałoby postulować rozszerzenie art. 12 § 4 k.p.k. o występki stalkingu, a być może także o wszystkie przestępstwa wnioskowe. Na aprobatę zasługuje tryb ścigania z urzędu przyjęty w przypadku kwalifikowanej postaci nękania. Przemawia za tym znaczny stopień bezprawia łączący się z sytuacjami, w których pokrzywdzony, w następstwie nękania, decyduje się na tak radykalny krok jakim jest targnięcie się na własne życie. Zdarzenia tego rodzaju powinny obligować organy państwa do poznania wszystkich realiów danego stanu faktycznego.

Jak sygnalizowano to w niniejszej pracy, przepis typizujący uporczywe nękanie cechuje się pewnymi wadami i w niektórych obszarach jest przepisem niedoskonałym. Jego największym mankamentem jest brak precyzyjnego określenia korelacji zachodzącej pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej a mającym powstać skutkiem. Pojawiające się w tym obszarze wątpliwości nasuwają wniosek, iż art. 190a § 1 k.k. powinien zostać przebudowany. Stan, w którym nie do końca jasnym jest, po czyjej stronie wystąpić ma skutek w postaci uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia, udręczenia lub istotnego naruszenia prywatności, z pewnością nie jest stanem, który powinien istnieć w obszarze norm prawa karnego. Biorąc pod uwagę dość liczne zastrzeżenia doktryny odnoszące się bądź do nieostrości pojęć użytych w przepisie, bądź do przyjęcia przez ustawodawcę takiego, a nie innego zestawu jego znamion, można spodziewać się kolejnych nowelizacji w obszarze art. 190a § 1 k.k. Warto przy tym podkreślić, iż poza wskazaną niejasnością dotyczącą związku pomiędzy przedmiotem czynności wykonawczej a określonym w przepisie skutkiem, którą należałoby wyeliminować poprzez modyfikację brzmienia przepisu, elementem wymagającym pilnej korektury jest niespójność, jaką dostrzec można w ustawie karnej w obszarze sankcji przewidzianej za przestępstwo uporczywego nękania oraz przestępstwo znęcania. Za dość osobliwą uznać należy sytuację, w której zachowanie sprawcy polegające na uporczywym

nękanii innej osoby lub osoby dla niej najbliższej zagrożone jest surowszą karą niż postępowanie podmiotu znęcającego się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności. Jak była o tym mowa w niniejszej pracy, przez „znęcanie się” na ogół rozumie się „coś więcej” niż „uporczywe nękanie”. Wyznaczenie przez ustawodawcę łagodniejszej kary za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. niż za występki z art. 190a § 1 k.k. prowadzi w dodatku do dość specyficznych rozstrzygnięć na płaszczyźnie zbiegu przepisów.

Interpretacja znamion art. 190a § 1 k.k. – jak podkreślano w dysertacji – może nasuwać różne wątpliwości. Łączą się one m.in. z obszarem skutków, do jakich prowadzić ma postępowanie stalkera. Dość skomplikowane wydaje się chociażby przesądzanie, w którym momencie po stronie pokrzywdzonego dochodzić będzie do istotnego naruszenia prywatności, a także w jakich sytuacjach pojawiające się u niego poczucie zagrożenia, poniżenia czy udręczenia uznać będzie można za uzasadnione okolicznościami. I choć znamiona użyte w przepisie w istocie są znamionami pojemnymi i dość nieostrymi, trudno wyobrazić sobie stypizowanie procedury nękania w odmienny sposób. Przemawia za tym natura zjawiska stalkingu, na które mogą składać się rozmaite czynności podejmowane przez sprawcę, również te o nietypowym charakterze. Przestępstwo uporczywego nękania powinno zatem „zbierać” szkodliwe zachowania, jakich w stosunku do ofiary dopuszcza się prześladowca.

Należy stanąć na stanowisku, iż stalking w polskim Kodeksie karnym stypizowany został w sposób optymalny. Pomimo tego, iż pewne racje przemawiać mogłyby za uczynieniem tego przestępstwa formalnym bądź też umieszczeniem w jego obszarze otwartego katalogu czynności składających się na nękanie, przyjęta konstrukcja wydaje się lepszym rozwiązaniem. Szerokie ujęcie czynności sprawczej, ograniczone jednak poprzez posłużenie się przez ustawodawcę znamieniem uporczywości oraz konieczność zaistnienia po stronie pokrzywdzonego określonego skutku, zdaje się stosunkowo dobrze wyznaczać zakres penalizacji poddawanego analizie przepisu. Przewidziane w przepisie skutki dość trafnie oddają naturę zjawiska nękania, choć co do nowych znamion wprowadzonych w tym obszarze wysunąć można pewne zastrzeżenia – w pewnym sensie pozostają one do siebie podobne, mogą pojawiać się w tych samych stanach faktycznych oraz zostać relatywnie łatwo osiągnięte. Co więcej, nietrudno wyobrazić sobie realizację znamienia uzasadnionego okolicznościami poczucia poniżenia już w wyniku jednorazowego zachowania sprawcy.

Umieszczenie w polskim Kodeksie karnym regulacji nakierowanej na walkę ze stalkingiem zdaje się wpisywać w pewien międzynarodowy standard oraz zapewniać ofiarom

prześladowania ochronę, której były one pozbawione do 2011 roku. Dodanie do katalogu przestępstw przeciwko wolności art. 190a § 1 i 3 k.k. uznać należy zatem za słuszny i niezwykle potrzebny krok ustawodawcy. Głównym powodem takiej oceny nie jest rzecz jasna to, że uczyniły tak również inne państwa europejskie, lecz raczej dostrzeżenie faktu, iż tego rodzaju zabieg wypełnił pewną lukę w aspekcie prawnokarnego reagowania na przypadki stalkingu – jak zauważyli M. Mozgawa i M. Budyn-Kulik, już w pierwszym roku obowiązywania tego przepisu w powszechnych jednostkach prokuratury zarejestrowano znaczną liczbę spraw dotyczących popełnienia wskazanego przestępstwa. Choć w niektórych przypadkach ofiary tego procederu mogły odwoływać się do przepisów ulokowanych w Kodeksie karnym, Kodeksie wykroczeń czy w ustawach szczególnych, prześladowanie mogło także składać się z czynności prawnie irrelewantnych. W takich sytuacjach, pomimo znacznego kwantum naganności podejmowanych przez stalkera działań, uzyskanie prawnokarnej ochrony okazywało się niemożliwe. Oprócz tego, w systemie prawa brakowało regulacji ujmującej zjawisko nękania w sposób zbiorczy. Co za tym idzie, osoby pokrzywdzone stalkingiem zmuszone były do korzystania z różnych przepisów, znajdujących się niekiedy w różnych aktach normatywnych.

Od ponad dekady obecności w systemie prawa artykułu 190a k.k. ofiary nękania, aby uzyskać należną im ochronę, nie muszą już odwoływać się do przepisów jedynie po części odpowiadających naturze stalkingu. Nie muszą także uciekać się do rozwiązań pozaprawnych czy dokonywać swoistych „pertraktacji” ze stalkerem nakierowanych na skłonienie go do zaprzestania prześladowania. Jak wskazano, przestępstwo uporczywego nękania zapewne nadal podlegać będzie pewnym modyfikacjom. Jego dodanie do ustawy karnej ocenić należy jednak jako zdecydowanie słuszny zabieg legislacyjny.

Bibliografia

Literatura

1. Adamski A., *Prawo karne komputerowe*, Warszawa 2000.
2. Ainsworth M.D.S., *Attachment: retrospect and prospect* [w:] C.M. Parkes, J. Stevenson-Hinde (red.), *The Place of Attachment in Human Behavior*, Nowy Jork 1982.
3. Andrejew I., *O pojęciu winy w polskim prawie karnym*, PiP 1982, z. 7.
4. Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1978.
5. Andrejew I., *Ustawowe znamiona czynu*, Warszawa 1978.
6. Bafia J., *Polityka karania przestępstw ściganych na skutek skargi pokrzywdzonego*, Warszawa 1968.
7. Banaszewska A., *Prawo do prywatności we współczesnym świecie*, Białostockie Studia Prawnicze 2013, z. 13.
8. Bańko M. (red. nacz.), oprac. haseł Bańko M. et al., *Inny słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2000.
9. Bańko M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 6, Warszawa 2007.
10. Barczak A. [w:] B. Gadecki (red.), *Kodeks karny. Art. 1–316. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
11. Barczak-Oplustil A., Iwański M. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
12. Barczak-Oplustil A., *Zasada koincydencji winy i czynu w Kodeksie karnym*, Kraków 2016.
13. Bąkowski J.J., *Karanie za stalking w świetle praktyki państw obcych*, Palestra 2013, nr 1-2.
14. Bielski M. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.

15. Bielski M., *Kryteria obiektywnego przypisania skutku na tle współczesnej polskiej dogmatyki prawa karnego* [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. II, Warszawa 2012.
16. Bielski M., *Obiektywne przypisanie skutku przestępnego w przypadku kolizji odpowiedzialności za skutek*, PiP 2005, nr 10.
17. Bielski M., *Prawnokarne przypisanie skutku w postaci konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo – uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2004 r., V KK 37/04*, PS 2005, nr 4.
18. Bielski M., *Rzecz o granicach usiłowania przestępstw formalnych i materialnych – na przykładzie art. 200 § 1 k.k. i art. 200a k.k.*, CzPKiNP 2010, z. 3.
19. Bieńkowska B. [w:] P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2012.
20. Bieńkowska E., Mazowiecka L., *Zagadnienia wstępne: o genezie, istocie i znaczeniu Konwencji* [w:] K. Dudka, C. Kulesza, S. Spurek, P. Starzyński, W. Zalewski, E. Zielińska, E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, Warszawa 2016, WK 2016, LEX.
21. Bliźniak C., *Przestępstwo stalkingu w Polsce i krajach anglosaskich. Analiza prawnoporównawcza*, niepublikowana rozprawa doktorska obroniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.
22. Błotnicki M., Palichleb P., *Tryb ścigania przestępstwa groźby karalnej* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba w prawie karnym*, Warszawa 2024.
23. Bodio J. [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729*, LEX/el. 2019.
24. Bogacki P., Olęzałek M., *Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r.*, Warszawa 2023, Legalis.
25. Bojarski J., Górniok O. [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX.
26. Bojarski M. [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Warszawa 2019, Legalis.

27. Bojarski M. [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Tom I. Przestępstwa przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu. Komentarz*, Warszawa 2002.
28. Bojarski M., Radecki W., *Pozakodeksowe prawo karne. Tom III. Przestępstwa w dziedzinie: porządku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i własności intelektualnej. Komentarz*, Warszawa 2003.
29. Bojarski T., Michalska-Warias A. [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
30. Bojarski T. [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX 2016.
31. Bojarski T., *Kwalifikowane i uprzywilejowane typy przestępstw w nowym kodeksie karnym* [w:] O. Górniok (red.), *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, Katowice 1999.
32. Bojarski T., Michalska-Warias A., Piórkowska-Flieger J., Szwarczyk M. [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX 2016.
33. Bojarski T., *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*, Warszawa 1982.
34. Braciak J., *Prawo do prywatności*, Warszawa 2004.
35. Brady P.Q., Nobles M.R., Bouffard L.A., *Are college students really at a higher risk for stalking?: Exploring the generalizability of student samples in victimization research*, *Journal of Criminal Justice* 2017, vol. 52.
36. Broniarek W., *Gdy Ci słowa zabraknie. Słownik synonimów*, Brwinów 2010.
37. Brosch A., *Media społeczne jako przestrzeń przemocy rówieśniczej*, *Kognitywistyka i Media w Edukacji* 2014, nr 1.
38. Brzezińska J., *Struktura zmodyfikowanych typów przestępstw. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2020.
39. Buchała K., *Niektóre problemy przestępstw kwalifikowanych przez następstwo*, *Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego* 1978, nr 10.

40. Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980.
41. Buchała K., *Problemy zamiaru wynikowego*, PiP 1960, z. 4-5.
42. Budyn-Kulik M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. „Praktyczny” komentarz*, Warszawa 2010.
43. Budyn-Kulik M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
44. Budyn-Kulik M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2020.
45. Budyn-Kulik M. [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
46. Budyn-Kulik M., *Dobrowolne ograniczenie prawa do prywatności w ujęciu prawnokarnym, psychologicznym i socjologicznym*, Roczniki Nauk Społecznych 2015, t. 7 (43), nr 4.
47. Budyn-Kulik M., *Glosa do postanowienia SN z dnia 5 marca 2014 roku, IV KK 316/13*, Studia Iuridica Lubliniensia 2015, vol. XXIV, nr 4.
48. Budyn-Kulik M., *Kodeks karny. Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny*, LEX/el. 2011.
49. Budyn-Kulik M., *Nowe znamiona nękania z art. 190a § 1 Kodeksu karnego*, Palestra 2020, nr 9.
50. Budyn-Kulik M., *Przedmiot zamachu i ochrony przestępstw z rozdziału XXIII Kodeksu karnego z perspektywy psychologicznej* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa przeciwko wolności*, Lublin 2020.
51. Budyn-Kulik M., *Przestępstwo kradzieży tożsamości po zmianach wprowadzonych ustawą z 31 marca 2020 r. nowelizującą przepisy w sprawie COVID-19*, Studia Prawnicze 2020, nr 2.
52. Budyn-Kulik M., *Umyślność w prawie karnym i psychologii. Teoria i praktyka sądowa*, Warszawa 2015.
53. Budyn-Kulik M., *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego* [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zdrowiu. Komentarz*, Warszawa 2017.

54. Budyn-Kulik M., *Ustawa o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów* [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zdrowiu. Komentarz*, Warszawa 2017.
55. Budyn-Kulik M., *Wybrane psychologiczne aspekty nękania* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.
56. Budyn-Kulik M., *Wzajemna relacja nękania z art. 190a § 1 k.k. i mobbingu z art. 94³ § 2 k.p.*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)* 2020, t. 67, nr 2.
57. Budyn-Kulik M., Kulik M. [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa 2023, Legalis.
58. Bugajski W., *Element woli w zamiarze ewentualnym*, NP 1960, nr 1.
59. Burdziak K., *Samobójstwo w prawie polskim*, Warszawa 2019.
60. Burek W., Sękowska-Kozłowska K., *Pięć lat obowiązywania Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w Polsce: stan gry*, *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego* 2020, vol. XVIII.
61. Canter D.V., Ioannou M., *A multivariate model of stalking behaviours*, *Behaviormetrika* 2004, vol. 31, nr 2.
62. Carabellese F., La Tegola D., Alfarano E., Tamma M., Candelli C., Catanesi R., *Stalking by females*, *Medicine, Science and the Law* 2013, vol. 53, nr 3.
63. Caria M.V., *Lo stalking e le teorie dell'attaccamento* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking – między przemocą a uzależnieniem*, Konstantynów Łódzki-Kutno 2010, tłumaczenie tekstu M.V. Carii: M. Lemiecha, W. Woźniak, *Stalking a teoria przywiązania* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking – między przemocą a uzależnieniem*, Konstantynów Łódzki-Kutno 2010.
64. Carmo R., Grams A., Magalhães T., *Men as victims of intimate partner violence*, *Journal of Forensic and Legal Medicine* 2011, vol. 18, nr 8.
65. Catanesi R., Carabellese F., La Tegola D., Alfarano E., *Coexistence and Independence Between a Mental Disorder and Female Stalking*, *Journal of Forensic Sciences* 2013, vol. 58, nr 1.

66. Chamernik J., *Przestępstwo stalkingu w regulacji kodeksu karnego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria: Administracja i Zarządzanie 2013, nr 26.
67. Chan H.C., *Who Are the Stalkers in Hong Kong? Examining Stalking Perpetration Behaviors and Motives of Young Adults*, International Journal of Environmental Research and Public Health 2021, vol. 18, nr 23.
68. Chlebowska A., Nalewajko P., *Stalking – zarys problemu oraz analiza rozwiązań ustawodawcy niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Prokurator 2010/2011, nr 4 (44)/1 (45).
69. Chmaj M., *Komentarz do Konstytucji RP, Art. 30, 31, 32, 33*, Warszawa 2019.
70. Chrabonszczewski M., *Prywatność. Teoria i praktyka*, Warszawa 2012.
71. Cieślak M. [w:] M. Cieślak, K. Spett, A. Szymusik, W. Wolter, *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1991.
72. Cieślak M., *Interes społeczny jako czynnik warunkujący prokuratorskie objęcie oskarżenia w sprawie prywatno-skargowej*, PiP 1956, nr 12.
73. Cieślak M., *O ściganiu na wniosek w obowiązującym polskim prawie*, PiP 1973, rok XVIII, z. 1.
74. Cieślak W., Stelina J., *Definicja mobbingu oraz obowiązków pracodawcy przeciwdziałania temu zjawisku (art. 94³ k.p.)*, PiP 2004, z. 12.
75. Cieślak W., Stelina J., *Mobbing (prześladowanie) – próba definicji i wybrane zagadnienia prawne*, Palestra 2003, nr 9-10.
76. Citowicz R., *Spory wokół rozumienia umyślności i jej postaci*, Prok. i Pr. 1999, nr 6.
77. Citowicz, R., *Kontrowersje wokół rozumienia zamiaru ewentualnego* [w:] L. Bogunia (red.), *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, tom IV, Wrocław 1999.
78. Cygan K., *Postulaty de lege lata i de lege ferenda dotyczące uporczywego nękania jako czynności sprawczej przestępstwa stypizowanego w art. 190a § 1 k.k.* [w:] S. Pikulski, W. Cieślak, M. Romańczuk-Grącka, *Przyszłość polskiego prawa karnego: alternatywne reakcje na przestępstwo*, Olsztyn 2015.

79. Czuba B., Józwowicz I., *Stalking jako zagrożenie osobistego bezpieczeństwa*, Studia Bezpieczeństwa Narodowego 2017, nr 12.
80. Ćwiąkalski Z. [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 1995.
81. Ćwiąkalski Z. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
82. D'Aiuto G., *Stalking. Aspetti sostanziali, processuali e profili psicologici*, Mediolan 2021.
83. Daniluk P. [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
84. Daniluk P. [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
85. Daniluk P., *Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15*, Palestra 2017, nr 1-2.
86. Daniluk P., *W sprawie uznawania partnerów homoseksualnych za osoby najbliższe w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. (głos w dyskusji)* [w:] R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski (red.), *Orientacja seksualna i tożsamość płciowa. Aspekty prawne i społeczne*, Warszawa 2009.
87. Daniluk P., *Wspólne pożycie jako pojęcie karnoprawne*, Prok. i Pr. 2015, nr 6.
88. Daniluk P., *Wzbudzenie w zagrożonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby w konstrukcji groźby bezprawnej*, Prok. i Pr. 2018, nr 1.
89. Daszkiewicz K., *Groźba w przyszłym polskim kodeksie karnym*, RPEiS 1962, z. 2.
90. Daszkiewicz K., *Motyw przestępstwa*, Palestra 1961, t. V, nr 9 (45).
91. Daszkiewicz K., *Przestępstwa popełnione z tych samych pobudek i przestępstwa tego samego rodzaju*, NP 1962, nr 7-8.
92. Daszkiewicz K., *Przestępstwo z premedytacją*, Warszawa 1968.

93. Daszkiewicz W., *Ingerencja prokuratora w sprawy o przestępstwa prywatno-skargowe w polskim procesie karnym*, Warszawa 1956.
94. Daszkiewicz W., *Ściganie na wniosek w polskim procesie karnym (Uwagi de lege lata i postulaty de lege ferenda)*, PiP 1956, z. 3.
95. Daszkiewicz-Paluszyńska K., *Groźba w polskim prawie karnym*, Warszawa 1958.
96. Dąbrowska-Kardas M., Kardas P. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, Warszawa 2022, WKP 2022, LEX.
97. Dąbrówka A., Dąbrówka Ł., Geller E., *Słownik antonimów*, Warszawa 2004.
98. De Becker G., *The gift of fear: Survival signals that protect us from violence*, Boston 1997.
99. Dennison S.M., *Interpersonal Relationships and Stalking: Identifying When to Intervene*, Law and Human Behavior 2007, vol. 31, nr 4.
100. Derek M., *Karnoprawne znaczenie woli dzierżyciela dobra prawnego*, Kraków 2021.
101. Dębski R., *O tzw. negatywnych przesłankach obiektywnego przypisania* [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2016.
102. Diacovo N., *California's Anti-Stalking Statute: Deterrent or False Sense of Security?*, Southwestern University Law Review 1995, vol. 24 (2).
103. Długosz J., *O zasadności kryminalizacji tzw. stalkingu* [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, B. Orłowska-Zielińska (red.), *Tożsamość polskiego prawa karnego*, Olsztyn 2011.
104. Douglas K.S., Dutton D.G., *Assessing the link between stalking and domestic violence*, Aggression and Violent Behavior 2001, vol. 6, nr 6.
105. Drabik L., Kubiak-Sokół A., Sobol E., Wiśniakowska L., *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2021.
106. Dudka K., Mozgawa M., *Ingerencja prokuratora w ściganie przestępstw prywatnoskargowych* [w:] A. Siemaszko (red.), *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, Warszawa 2011.

107. Dudka K., Paluszkiewicz H., *Postępowanie karne*, Warszawa 2021.
108. Dukiet-Nagórska T., *Tak zwane przestępstwa zbiorowe w polskim prawie karnym*, Katowice 1987.
109. Dunaj B. (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, tom II, Warszawa 2000.
110. Dunaj B., *Słownik języka polskiego*, Konin 2021.
111. Durkheim E., *Samobójstwo*, przeł. K. Wakar, Warszawa 2011.
112. Dzienisiuk D., Skoczyński J. [w:] L. Florek (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
113. Evans T.M., Meloy J.R., *Identifying and Classifying Juvenile Stalking Behavior*, Journal of Forensic Sciences 2011, vol. 56.
114. Filar M., Berent M. [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX.
115. Florczak-Wątor M., *Horyzontalny wymiar praw konstytucyjnych*, Kraków 2014.
116. Fołta T., Mucha A., *Zniesławienie i znieważenie w internecie*, Prok. i Pr. 2006, nr 11.
117. Forward S., Buck C., *Toksyczne namiętności*, Warszawa 1997.
118. Frankowski S., *Przestępstwa kierunkowe w teorii i praktyce*, Warszawa 1970.
119. Fraser C., Olsen E., Lee K., Southworth C., Tucker S., *The New Age of Stalking: Technological Implications for Stalking*, Juvenile and Family Court Journal 2010, vol. 61, nr 4.
120. Fronczak J., *Stalking z perspektywy interdyscyplinarnej*, Białostockie Studia Prawnicze 2013, z. 13.
121. Furman P., *Próba analizy konstrukcji ustawowej przestępstwa uporczywego nękania z art. 190a k.k. Zagadnienia wybrane*, CzPKiNP 2012, z. 3.
122. Gaberle A., Czapska J., *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego*, Wrocław 1983.

123. Gadecki B. [w:] M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat, A. Łyżwa, R. Łyżwa, *Kodeks karny. Część szczególna. Art. 148–251. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis.
124. Gajdus D., *Czynny żal w polskim prawie karnym*, Toruń 1984.
125. Gałązka M., Grześkowiak A., Hałas R.G., Hyps S., Szeleszczuk D., Wiak K. [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis.
126. Gardocka T., *Wniosek o ściganie osoby najbliższej*, NP 1980, nr 2.
127. Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2021.
128. Gardocki L., *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990.
129. Garlicki L. [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18, Tom I*, Warszawa 2010.
130. Garlicki L., Wojtyczek K. [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, II, Art. 30-86*, Warszawa 2016.
131. Garstka K., Przygucki P., *Stalking jako przestępstwo – nowelizacja polskiego kodeksu karnego a doświadczenia prawodawstwa angielskiego*, Wiedza Prawnicza 2011, nr 2.
132. Gensikowski P. [w:] D. Drajewicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-424*, Warszawa 2020, Legalis.
133. Gersdorf M. [w:] M. Raczkowski, K. Rączka, M. Gersdorf, *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2014, LexisNexis 2014.
134. Gierowski J.K., Szymusik A. (red.), *Postępowanie karne i cywilne wobec osób zaburzonych psychicznie*, Kraków 1996.
135. Giezek J. [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX.
136. Giezek J. [w:] M. Bojarski (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2020.
137. Giezek J., Kardas P., *O kryteriach obiektywnego oraz subiektywnego przypisania z punktu widzenia podstaw odpowiedzialności karnej – uwagi wprowadzające* [w:] J.

- Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2016.
138. Giezek J., *Kilka uwag o ujęciu nieumyślności w nowym kodeksie karnym* [w:] L. Bogunia (red.), *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, tom II, Wrocław 1998.
139. Giezek J., Lipiński K. [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX.
140. Giezek J., *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994.
141. Gil D., *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2011.
142. Gimbut A., *Następstwa czynu od których zależy wyższa karalność w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 1966.
143. Gimbut A., *O problemie usiłowania przestępstw kwalifikowanych przez następstwa*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio G* 1961, vol. 8.
144. Golonka A., *Regulacja występku uporczywego nękania w ujęciu prawnoporównawczym*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego* 2012, z. 74.
145. Golonka A., *Uporczywe nękanie jako nowy typ czynu zabronionego*, *PiP* 2012, nr 1.
146. Gonçalves M., Ferreira C., Machado A., Matos M., *Men Victims of Stalking in Portugal: Predictors of Help-Seeking Behaviours*, *European Journal on Criminal Policy and Research* 2022, vol. 28, nr 1.
147. Gorazdowski K., *Penalizacja zjawisk stalkingu, cyberstalkingu i mowy nienawiści – próba oceny przyjętych rozwiązań prawnych na płaszczyźnie prawnokarnej*, *Studia Administracji i Bezpieczeństwa* 2017, nr 3.
148. Górecki P. [w:] P. Górecki, V. Konarska-Wrzošek, *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2019, WKP 2019, LEX.
149. Górniok O. [w:] O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz, Tom III*, Gdańsk 2001.
150. Grajewski J., *Ściganie na wniosek w polskim prawie karnym*, Gdańsk 1982.

151. Grądzik Z., *Prawnokarna ocena samobójstwa*, Roczniki Nauk Prawnych 2012, tom XXII, nr 3.
152. Groth J., *Cyberstalking – perspektywa psychologiczna*, Forum Oświatowe 2010, nr 2 (43).
153. Grubicka J., *Zjawisko stalkingu. Możliwości prawnokarnej reakcji na zachowania stalkera*, Zagadnienia Społeczne 2019, nr 2 (12).
154. Grudecki M., *Wybrane prawnokarne aspekty prób samobójczych, nakłaniania do samobójstwa oraz pomocy w samobójstwie*, WPP 2019, nr 2.
155. Grzegorzczak T. [w:] T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007.
156. Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz*, Warszawa 2014, LEX 2014.
157. Grzegorzczak T., *Ściganie na wniosek w systemie trybów ścigania karnego*, PiP 1987, z. 1.
158. Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007.
159. Grzegorzczak M., *Przestępstwo stalkingu w wybranych państwach – ujęcie karnoporównawcze* [w:] J. Mucha, J. Skowroński, K. Wićcek (red.), *Analiza prawnoporównawcza wybranych typów czynów zabronionych z kodeksu karnego*, Lublin 2022.
160. Grześkowiak A., Grześkowiak-Gracz K., *Analiza zamiaru ewentualnego na przykładzie jednej sprawy*, Palestra 2010, nr 1-2.
161. Guzik-Makaruk E.M., Wojewoda E., *Podłoże zachowań suicydalnych* [w:] E.M. Guzik-Makaruk, I. Sołtyszewski (red.), *Suicydologia dla prawników i śledczych*, Warszawa 2023.
162. Haak-Trzuskawska A., Haak H., *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2015, Legalis.
163. Haberko J. [w:] I. Uhrynowska-Tyszkiewicz, J. Haberko, *Ustawa o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów. Komentarz*, Warszawa 2014, LEX 2014.

164. Hall D.M., *Victims of Stalking* [w:] J.R. Meloy (red.), *The Psychology of Stalking: Clinical and Forensic Perspectives*, Nowy Jork 1998.
165. Hałas R. [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis.
166. Harris N., Sheridan L., Robertson N., *Prevalence and Psychosocial Impacts of Stalking on Mental Health Professionals: A Systematic Review*, *Trauma, Violence, & Abuse* 2023, vol. 24, nr 5.
167. Herzog A. [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
168. Hoffmann J., *Public Figures and Stalking in the European Context*, *European Journal on Criminal Policy and Research* 2009, vol. 15.
169. Hoffmann J.M., Sheridan L.P., *The Stalking of Public Figures: Management and Intervention*, *Journal of Forensic Science* 2005, vol. 50, nr 6.
170. Hofmański P., *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, wprowadzenie, Zakamycze 2000.
171. Holmes R.M., *Stalking In America: Types and Methods of Criminal Stalkers*, *Journal of Contemporary Criminal Justice* 1993, vol. 9, nr 4.
172. Hołyst B. (red.), Dziekońska-Staśkiewicz I., Strzałkowski A. (oprac.), *Samobójstwa nieletnich i młodocianych. Rozmiary, uwarunkowania, profilaktyka*, Warszawa-Kraków 1989.
173. Hołyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2004.
174. Hołyst B., *Samobójstwo – przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983.
175. Hryniewicz E., *Skutek w prawie karnym*, *Prok. i Pr.* 2013, nr 7-8.
176. Hyps S. [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis.
177. Hyps S. [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis.

178. Jachimowicz M., *Przestępstwo stalkingu w świetle noweli do kodeksu karnego*, WPP 2011, nr 3.
179. Jakštienė R., *A New Norm on Stalking: Is this The New Normal in Lithuania?*, Baltic Journal of Law & Politics 2022, vol. 15, nr 2.
180. James D.V., Mullen P.E., Pathé M.T., Meloy J.R., Preston L.F., Darnley B., Farnham F.R., *Stalkers and harassers of royalty: the role of mental illness and motivation*, Psychological Medicine 2009, vol. 39, nr 9.
181. Jankowska-Prochot I., *Modyfikacja prawnokarnego modelu zwalczania przestępstwa stalkingu*, PPP 2022, nr 7-8.
182. Jarosz M., *Samobójstwa*, Warszawa 1997.
183. Jezusek A., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. I KZP 16/16*, Prok. i Pr. 2017, nr 4.
184. Jędrsek D., *Stalking w świetle badań empirycznych* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.
185. Jędrzejewski Z., *Bezprawie usiłowania nieudolnego*, Warszawa 2000.
186. Jędrzejewski Z., *Z problematyki zamiaru ewentualnego w teorii i praktyce*, PiP 1983, z. 10.
187. Jodłowski J., Szewczyk M. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
188. Jordan T., *The Efficacy of the California Stalking Law: Surveying Its Evolution, Extracting Insights from Domestic Violence Cases*, Hastings Women's Law Journal 1995, vol. 6, nr 2.
189. Kaczmarek T., *Kryteria obiektywnego przypisania skutku jako problem kodyfikacyjny (głos przeciwko ich ustawowej regulacji)* [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2016.
190. Kański L., *Prawo do prywatności, nienaruszalności mieszkania i tajemnicy korespondencji* [w:] R. Wieruszewski (red.), *Prawa człowieka. Model prawny*, Wrocław-Warszawa, Kraków 1991.

191. Karaźniewicz J., *Prawnokarne aspekty samobójstw* [w:] E.M. Guzik-Makaruk, I. Sołtyszewski (red.), *Suicydologia dla prawników i śledczych*, Warszawa 2023.
192. Kardas P. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116*, Warszawa 2016, WK 2016, LEX.
193. Kerbein B., Pröbsting P., *Stalking*, Zeitschrift für Rechtspolitik 2002, nr 2.
194. Kędzierski J., *Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15*, Palestra 2017, nr 1-2.
195. Kędzierski J., *Stalking w polskim prawie karnym – de lege lata i de lege ferenda*, Palestra 2010, nr 1-2.
196. Kielak Ł., *Klauzule czynnego żalu w polskim prawie karnym*, Warszawa 2020.
197. Kluza J., *Granica pomiędzy dokuczaniem a przestępstwem stalkingu oraz innymi typami czynów zabronionych*, RPEiS 2019, z. 1.
198. Kluza J., *Prowadzenie postępowania z urzędu mimo braku wniosku o ściganie w sprawie o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. na podstawie art. 12 § 4 k.p.k.*, PPP 2023, nr 6.
199. Kłaczyńska N. [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, LEX 2014.
200. Kmąk K., *Glosa do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. I KZP 16/16*, Prok. i Pr. 2017, nr 6.
201. Kmąk K., *Odstąpienie od rezultatów wykładni językowej w prawie karnym (na kanwie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I KZP 35/08)*, Studenckie Zeszyty Naukowe 2019, vol, XXII, nr 42.
202. Kmąk K., *Wybrane problemy związane z definicją groźby bezprawnej (art. 115 § 12 Kodeksu karnego)*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2022, t. 51.
203. Kmiecik R., Skrętowicz E., *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009.
204. Knoll K., *Świat bez zasad? Normatywność online* [w:] J. Pyżalski (red.), *Cyberbullying. Zjawisko, konteksty, przeciwdziałanie*, Łódź 2012.

205. Konarska-Wrzosek V. [w:] J. Warylewski (red.), *System Prawa Karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, tom 10, Warszawa 2016, Legalis.
206. Konarska-Wrzosek V. [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX.
207. Konarska-Wrzosek V., Szewczyk M. [w:] J. Warylewski (red.), *System Prawa Karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, tom 10, Warszawa 2016, Legalis.
208. Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, tom III, Warszawa 2007.
209. Kopeć A., *Próba ustalenia kryterium rozgraniczającego zamiar ewentualny od innych postaci strony podmiotowej czynu*, WPP 1992, nr 1-2.
210. Kopff A., *Koncepcja praw do intymności i do prywatności życia osobistego (zagadnienia konstrukcyjne)*, Studia Cywilistyczne 1972, t. XX.
211. Kosiba B., Przybyszewska W., Sołtyszewski I., *Wybrane aspekty zachowań samobójczych*, Journal of Modern Science 2017, tom I, vol. 32.
212. Kosińska J., *Prawnokarna problematyka stalkingu*, Prok. i Pr. 2008, nr 10.
213. Kosonoga J. [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis.
214. Kosonoga J. [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
215. Kosonoga J. [w:] R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
216. Kosonoga J., *Poczucie zagrożenia oraz istotne naruszenie prywatności jako ustawowe znamiona przestępstwa stalkingu. Glosa do wyroku SN z dnia 29 marca 2017 r., IV KK 413/16*, OSP 2019, nr 4.
217. Kotowski W., Kurzępa B., *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2007.
218. Kowalewska-Łukuć M., *Wina w prawie karnym*, Warszawa 2019.

219. Kowalewska-Łukuć M., *Zamiar ewentualny w świetle psychologii*, Poznań 2015.
220. Kowalski R.M., Limber S.P., Agatson P.W., *Cyberbullying. Bullying in the digital age*, Wiley-Blackwell 2012.
221. Kozielowicz W., *Czynność sprawcza występkę z art. 207 k.k. w orzecznictwie Sądu Najwyższego – sporne kwestie* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się*, Warszawa 2020.
222. Kozłowska-Kalisz P. [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
223. Kozłowska-Kalisz P. [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2020.
224. Kozłowska-Kalisz P., *Przestępstwo nękania – wybrane zagadnienia zbiegu przepisów ustawy* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.
225. Kozłowska-Kalisz P., *Targnięcie się na własne życie – wybrane zagadnienia dogmatyczne* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo*, Warszawa 2017.
226. Kozłowska-Miś I., Mozgawa M., *Glosa do wyroku SN z dnia 4 czerwca 1990 r., V KRN 96/90*, WPP 1993, nr 1-2.
227. Krajewski R., *Osoba najbliższa w prawie karnym*, PS 2009, nr 3.
228. Krajewski R., *Prawnokarna ochrona człowieka przed targnięciem się na własne życie*, Palestra 2018, nr 4.
229. Krajewski R., *Przestępstwo nękania innej osoby lub podszywania się pod inną osobę*, PS 2012, nr 5.
230. Krajnik S. [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX.
231. Krakowiak D., *"Targnięcie się na życie" w rozumieniu art. 207 par. 3 k.k. Glosa do postanowienia SN z dnia 5 marca 2014 r., IV KK 316/13*, LEX/el. 2015.
232. Krasieński A.S. (oprac.), *Słownik synonimów polskich*, t. I, Kraków 1885.

233. Król-Bogomilska M., *„Formy winy” w prawie karnym w świetle psychologii*, Warszawa 1991.
234. Królikowski M., Sakowicz A. [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I, Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa 2017, Legalis.
235. Królikowski M., Sakowicz A. [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa 2023, Legalis.
236. Królikowski M., Wojciechowska J. [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa 2010, Legalis.
237. Królikowski M., Zawłocki R., *Prawo karne*, Warszawa 2020.
238. Kruk E., Skrętowicz E. [w:] T. Bojarski, E. Kruk, E. Skrętowicz, *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2016, WK 2016, LEX.
239. Krysztofiuk G. [w:] P. Drembkowski, B. Kmieciak, R. Tymiński (red.), *Ochrona zdrowia psychicznego. Komentarz*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX.
240. Kubec Z., *Groźba karalna i zmuszanie*, Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości 1956, nr 3.
241. Kubiński K.W., *Ochrona życia prywatnego człowieka*, RPEiS 1993, z 1.
242. Kulesza C. [w:] K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX.
243. Kulesza J., *Prawnokarna ochrona wolności jednostki w kontekście zasad teorii kryminalizacji*, Prok. i Pr. 2014, nr 6.
244. Kulesza J., *Zarys teorii kryminalizacji*, Prok. i Pr. 2014, nr 11-12.
245. Kulik A., *Występowanie zjawiska stalkingu na świecie* [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, *Problemy współczesnej kryminalistyki*, Tom XVIII, Warszawa 2014.
246. Kulik M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.

247. Kulik M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2020.
248. Kulik M. [w:] P. Daniluk (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
249. Kulik M., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2015 r. (IV KO 1/15)*, *Studia Iuridica Lublinensia* 2016, t. 25, nr 2.
250. Kulik M., *Komentarz do przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, LEX/el. 2010.
251. Kulik M., *O skutkowym lub bezskutkowym charakterze czynów zabronionych przez art. 182 k.k.*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G* 2014, vol. 61, nr 2.
252. Kulik M., *Prawo do prywatności a karalność spowodowania lekkiego uszczerbku na zdrowiu za zgodą pokrzywdzonego*, *Prok. i Pr.* 1999, nr 10.
253. Kulik M., *Przestępstwa współukarane w polskim prawie karnym*, Lublin 2021.
254. Kulik M., *Stalking w wybranych państwach europejskich systemu kontynentalnego* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.
255. Kulik M., *Tak zwana czynność towarzysząca z punktu widzenia reguł wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, *CzPKiNP* 2009, z. 2.
256. Kulik M., *Wolność jako przedmiot ochrony w prawie karnym* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa przeciwko wolności*, Lublin 2020.
257. Kumaniecki K., *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1984.
258. Kurowski M. [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
259. Kuryłowicz M., *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawniczych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*, Zakamycze 2001.
260. Kurzępa B., *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, LexisNexis 2008, LEX.
261. Kurzowa Z. (red. nauk.), Kubiszyn-Mędrala Z., Skarżyński M., Winiarska J., *Słownik synonimów polskich*, Warszawa 1998.

262. Kwietniewski W., *Czynniki ryzyka zachowań samobójczych na przykładzie wybranych krajów europejskich* [w:] G. Ostasz, E. Moczuk, J. Jedynak, *Bezpieczeństwo młodzieży szkolnej w aspekcie zachowań suicydalnych*, Rzeszów 2018.
263. Lach A. [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX.
264. Lach A., *Karnoprawna reakcja na zjawisko kradzieży tożsamości*, Warszawa 2015.
265. Lach A., *Kradzież tożsamości*, Prok. i Pr. 2012, nr 3.
266. Lachowski J. [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do artykułów 222–316*, Warszawa 2024, Legalis.
267. Lachowski J. [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2020.
268. Lachowski J. [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX.
269. Lambert E.G., Smith B., Geistman J., Cluse-Tolar T., Jiang S., *Do Men and Women Differ in Their Perceptions of Stalking: An Exploratory Study Among College Students*, Violence and Victims 2013, vol. 28, nr 2.
270. Laskowski M., *Ustalenie umyślności w praktyce orzeczniczej* [w:] J. Majewski (red.), *Umyślność i jej formy. Pokłosie VII Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, Toruń 2011.
271. Leitz M.A., Theriot M.T., *Adolescent Stalking: A Review*, Journal of Evidence-Based Social Work 2005, vol. 2, nr 3-4.
272. Lemiecha M., Woźniak W., *Studium epistemologiczne stalkera* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking – między przemocą a uzależnieniem*, Konstantynów Łódzki-Kutno 2010, tekst oryginalny M. Lattanzi, *Uno studio epistemologico dello stalker* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking – między przemocą a uzależnieniem*, Konstantynów Łódzki-Kutno 2010.
273. Lernell L., *Wykład prawa karnego. Część ogólna*, tom I, Warszawa 1969.
274. Lipczyńska M., *Oskarżenie prywatne*, Warszawa 1977.

275. Lipiński K. [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX.
276. Lipiński K., *O dwóch odmianach wzorców osobowych w prawie karnym*, RPEiS 2018, z. 2.
277. Lipiński K., *Wzorce osobowe w prawie karnym*, Warszawa 2020.
278. Liszewska A., *Sporne problemy typizacji usiłowania*, RPEiS 2021, rok LXXXIII, z. 4.
279. Łagodziński S., *Przestępstwa przeciwko mieniu w kodeksie karnym (wybrane zagadnienia)*, Prok. i Pr. 1999, nr 2.
280. Łyżwa A. [w:] B. Gadecki (red.), *Kodeks karny. Art. 1–316. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
281. Łyżwa A. [w:] M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat, A. Łyżwa, R. Łyżwa, *Kodeks karny. Część szczególna. Art. 148–251. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis.
282. Machnikowski P. [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2023.
283. Majewski J. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116*, Warszawa 2016, WK 2016, LEX.
284. Majewski J., Kardas P., *O dwóch pojęciach winy w prawie karnym*, PiP 1993, z. 10.
285. Majewski J., *Nieumyślność a brak umyślności* [w:] J. Majewski (red.), *Nieumyślność. Pokłosie VIII Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, Toruń 2012.
286. Majewski J., *Prawnokarne przypisywanie skutku przy zaniechaniu: (zagadnienia węzłowe)*, Kraków 1997.
287. Majewski J., „Ten sam czyn” jako jedna z przesłanek kumulatywnej kwalifikacji [w:] J. Majewski (red.), *Zbieg przepisów oraz zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, Toruń 2006.
288. Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego*, Lwów 1935.

289. Makarewicz J., *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914.
290. Malczewski J., *Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, Prok. i Pr. 2008, nr 11.
291. Małecki M., *Karne prawo – brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego. Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego – Izba karna z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 16/16*, OSP 2017, nr 7-8.
292. Małecki M., *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, Warszawa 2016.
293. Małecki M., *Przypisanie winy: podstawy teorii ekskulpantów*, Kraków 2019.
294. Małecki M., *Z problematyki obiektywnego przypisania skutku (przypadek płonącego anioła)*, CzPKiNP 2013, z. 2.
295. Małecki M., *Zbiegi i kolizje przypisania skutku* [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2016.
296. Mamcarz P., Mamcarz I., Suchocka L., *Psychologiczne konsekwencje poczucia zagrożenia doświadczanego w sytuacji pracy*, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Psychologica 2012, nr 16.
297. Mania G., Szafrńska M., *Ochrona przed stalkingiem w prawie polskim*, Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa 2011, nr 3.
298. Mania G., Szafrńska M., *Stalking – zarys problematyki psychologicznej i prawnej* [w:] M. Grochowski, J. Kostrubiec, E. Streit, *Współczesne przemiany państwa i prawa w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2009.
299. Maniewska E. [w:] K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Kodeks pracy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.
300. Marazziti D., Falaschi V., Lombardi A., Mungai F., Dell’osso L., *Stalking: a neurobiological perspective*, Review Psychiatry 2015, vol. 50, nr 1.
301. Marciniak M., *Złośliwe niepokojenie a uporczywe nękanie – podobieństwa i różnice*, Opolskie Studia Administracyjno-Prawne 2015, z. 13, nr 3.
302. Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, LEX 2010.

303. Marek A., Lachowski J., *Struktura nieumyślności w kodeksie karnym z 1997 roku* [w:] J. Majewski (red.), *Nieumyślność. Pokłosie VIII Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, Toruń 2012.
304. Marek A., *Wolność jako przedmiot ochrony prawa karnego* [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawnokarne aspekty wolności*, Materiały z konferencji – Arłamów 16-18 maja 2005 r., Zakamycze 2006.
305. Marek K., *Przestępstwo uporczywego nękania (stalkingu) w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z 31 marca 2020 r.*, *Studia Prawnoustrojowe* 2020, nr 50.
306. Marszał K., *Ingerencja prokuratora w ściganie przestępstw prywatnoskargowych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1980.
307. Matusiak A., *Pojęcie interesu społecznego jako przesłanki udziału prokuratora w postępowaniu*, *Zeszyty Prawnicze* 2013, tom 13, nr 3.
308. McCann J.T., *Subtypes of stalking (obsessional following) in adolescents*, *Journal of Adolescence* 1998, vol. 21, nr 6.
309. McEwan T., Mullen P., MacKenzie R., *Suicide among stalkers*, *The Journal of Forensic Psychiatry & Psychology* 2010, vol. 21, nr 4.
310. McEwan T.E., Mullen P.E., MacKenzie R., *A Study of the Predictors of Persistence in Stalking Situations*, *Law and Human Behavior* 2009, vol. 33, nr 2.
311. McEwan T.E., Mullen P.E., MacKenzie R.D., Ogloff J.R.P., *Violence in stalking situations*, *Psychological Medicine* 2009, vol. 39, nr 9.
312. McEwan T.E., Mullen P.E., Purcell R., *Identifying risk factors in stalking: a review of current research*, *International Journal of Law and Psychiatry* 2007, vol. 30, nr 1.
313. McIvor R.J., Petch E., *Stalking of mental health professionals: an underrecognised problem*, *The British Journal of Psychiatry* 2006, vol. 188, nr 5.
314. Meloy J.R. (red.), *The Psychology of Stalking: Clinical and Forensic Perspectives*, Nowy Jork 1998.
315. Meloy J.R., Boyd C., *Female Stalkers and Their Victims*, *The Journal of the American Academy of Psychiatry and the Law* 2003, vol. 31, nr 2.

316. Meloy J.R., Felthous A., *Introduction to this Issue: International Perspectives on Stalking*, Behavioral Sciences and the Law 2011, vol. 29, nr 2.
317. Meloy J.R., Gothard S., *Demographic and Clinical Comparison of Obsessional Followers and Offenders With Mental Disorders*, The American Journal of Psychiatry 1995, vol. 153, nr 2.
318. Meloy J.R., Mohandie K., Green M., *The Female Stalker*, Behavioral Sciences and the Law 2011, vol. 29, nr 2.
319. Meloy J.R., Sheridan L., Hoffmann J., *Stalking, Threatening, and Attacking Public Figures: A Psychological and Behavioral Analysis*, Oxford; New York 2008.
320. Meloy J.R., *Stalking: the state of the science*, Criminal Behaviour and Mental Health 2007, vol. 17, nr 1.
321. Merzagora Betsos I., Marchesi M., *The Stalking of Lawyers: A Survey Amongst Professionals in Milan*, Journal of Forensic Sciences 2014, vol. 59, nr 6.
322. Michalska-Warias A. [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX 2016.
323. Michalska-Warias A. [w:] T. Bojarski, J. Piórkowska-Flieger, A. Michalska-Warias, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
324. Michalska-Warias A., *Artykuł 207 k.k. – problematyka zbiegu przepisów i przestępstw* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się*, Warszawa 2020.
325. Michalska-Warias A., *Groźba bezprawna jako ustawowe znamię przestępstwa zgwałcenia*, Ius Novum 2016, t. 10, nr 1.
326. Michalska-Warias A., Nazar-Gutowska K., *Prawnokarne aspekty nękania w polskim prawie karnym*, Studia Iuridica Lublinensia 2010, nr 14.
327. Michalska-Warias A., *Przestępstwo stalkingu w prawie angielskim i amerykańskim* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.
328. Michalska-Warias A., *Threat to Commit an Offence of a Terrorist Character According to Article 115 § 20 of the Polish Criminal Code – Selected Interpretation Problems*, Studia Iuridica Lublinensia 2019, vol. XXVIII, nr 3.

329. Michalski B. [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa 2010, Legalis.
330. Mielnik Z., *Prawo do prywatności (zagadnienia wybrane)*, RPEiS 1996, z. 2.
331. Miller L., *Stalking: Patterns, motives, and intervention strategies*, Aggression and Violent Behavior 2012, vol. 17, nr 6.
332. Miśkiewicz A., Kaczmarek B., *Mobbing w świetle przepisów ustawy karnej. Próba wskazania zakresu prawnokarnej ochrony*, Prok. i Pr. 2023, nr 3.
333. Mohandie K., Hatcher C., Raymond D., *False victimization syndromes in stalking* [w:] J.R. Meloy (red.), *The Psychology of Stalking: Clinical and Forensic Perspectives*, Nowy Jork 1998.
334. Mohandie K., Meloy J.R., McGowan M.G., Williams J., *The RECON Typology of Stalking: Reliability and Validity Based Upon a Large Sample of North American Stalkers*, Journal of Forensic Sciences 2006, vol. 51, nr 1.
335. Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
336. Motyka K. (red.), *Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, Lublin 2001.
337. Motyka K., *Spory wokół prawa do prywatności – na przykładzie Stanów Zjednoczonych* [w:] K. Motyka (red.), *Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, Lublin 2001.
338. Mozgawa M. [w:] J. Warylewski (red.), *System Prawa Karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, tom 10, Warszawa 2016, Legalis.
339. Mozgawa M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
340. Mozgawa M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015.
341. Mozgawa M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2009, LEX 2009.
342. Mozgawa M., *Analiza ustawowych znamion przestępstwa uporczywego nękania* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.

343. Mozgawa M., *Kilka uwag na temat znamienia „uporczywego nękania” na gruncie art. 190a k.k.*, Ius Novum 2020, t. 14, nr 2.
344. Mozgawa M., *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o ochronie zwierząt* [w:] M. Mozgawa (red.), *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
345. Mozgawa M. (red.), *Naruszenie miru domowego*, Warszawa 2019.
346. Mozgawa M., *Przestępstwa przeciwko wolności (art. 189-192 k.k.)* [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawnokarne aspekty wolności*, Materiały z konferencji – Arłamów 16-18 maja 2005 r., Zakamycze 2006.
347. Mozgawa M., *Ujęcie przestępstw przeciwko wolności w polskich kodeksach karnych (1932-1997)* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa przeciwko wolności*, Lublin 2020.
348. Mozgawa M., *Ustawowe znamiona przestępstwa znęcania się – art. 207 k.k. (zarys problematyki)* [w:] M. Mozgawa (red.), *Znęcanie się*, Warszawa 2020.
349. Mozgawa M., Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
350. Mozgawa M., Budyn-Kulik M., *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty zjawiska nękania*, Themis Polska Nova 2012, nr 2 (3).
351. Mozgawa M., Kulik M., *Zmuszanie przy zastosowaniu przemocy pośredniej – art. 191 § 1a k.k.* [w:] J. Sawicki, K. Łucarz (red.), *Na styku prawa karnego i prawa o wykroczeniach. Zagadnienia materialnoprawne oraz procesowe. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Markowi Bojarskiemu*, tom I, Wrocław 2016.
352. Mozgawa M., Nazar-Gutowska K., *Przestępstwa przeciwko wolności w polskich kodeksach karnych – ewolucja ujmowania i proponowane zmiany* [w:] M. Lubelski, R. Pawlik, A. Strzelec (red.), *Idee nowelizacji kodeksu karnego*, Kraków 2014.
353. Mozgawa M., Nazar-Gutowska K., *Utrwalanie lub rozpowszechnianie wizerunku nagiej osoby – art. 191a k.k. (analiza prawnokarna i praktyka ścigania)*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2014, t. 19.

354. Mozgawa M., *Zmiany w ujmowaniu przestępstw przeciwko wolności w polskim prawie karnym* [w:] T. Bojarski (red.), *Problemy ewolucji prawa karnego*, Lublin 1990.
355. Mozgawa-Saj M., *Z problematyki trybów ścigania*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2020, t. 41.
356. Mullen P.E., Pathé M., Purcell R., *Stalkers and Their Victims*, Cambridge 2009.
357. Mullen P.E., Pathé M., Purcell R., Stuart G.W., *Study of Stalkers*, American Journal of Psychiatry 1999, vol. 156, nr 8.
358. Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994.
359. Muszyńska A. [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX.
360. Muszyńska A., Jaskóła A., *Targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie jako typ kwalifikowany przestępstwa stalkingu*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2017, tom XLVI.
361. Nazar K., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. III KK 417/13*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2016, t. 26.
362. Nazar K., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2016 r., IV KK 196/15*, Palestra 2016, nr 7-8.
363. Nazar K., *Glosa do wyroku SN z dnia 29 marca 2017 r., IV KK 413/16*, Prok. i Pr. 2018, nr 2.
364. Nazar K., *Kilka uwag na temat groźby w prawie karnym* [w:] J.C. Bojarski, N. Daśko, J. Lachowski, T. Oczkowski, A. Ziółkowska (red.), *Współczesne oblicza prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrżosek*, Warszawa 2023.
365. Nazar K., *Kilka uwag na temat uporczywego nękania na tle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2020 r. (III KK 266/20, LEX nr 2508786)*, Studia Iuridica Lublinensia 2021, t. 30, nr 5.
366. Nazar K., *Prawnokarna ocena nękania przed wejściem w życie art. 190a § 1 i 3 k.k.* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.

367. Nazar K., *Uporczywe nękanie oraz kradzież tożsamości* [w:] M. Mozgawa (red.), *Przestępstwa przeciwko wolności*, Lublin 2020.
368. Nazar-Gutowska K., *Ewolucja ujmowania przestępstw przeciwko wolności w polskich kodeksach karnych* [w:] A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011.
369. Nazar-Gutowska K., *Groźba bezprawna w polskim prawie karnym*, Warszawa 2012.
370. Nazar-Gutowska K., *Problem usiłowania przy przestępstwie groźby karalnej* [w:] W. Cieślak, S. Steinborn (red.), *Profesor Marian Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacje*, Warszawa 2013.
371. Niewęglowski A., *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX.
372. Nobles M.R., Cramer R.J., Zottola S.A., Desmarais S.L., Gemberling T.M., Holley S.R., Wright S., *Prevalence rates, reporting, and psychosocial correlates of stalking victimization: results from a three-sample cross-sectional study*, *Social Psychiatry and Psychiatric Epidemiology* 2018, vol. 53, nr 11.
373. Nowicka D., *Niewerbalne sposoby naruszenia czci w prawie rzymskim*, *Zeszyty Prawnicze* 2016, tom 16, nr 1.
374. Nowicka D., *Rzymskie uregulowania dotyczące „iniuria” a karnoprawna ochrona czci w prawie polskim*, *Zeszyty Prawnicze* 2014, tom 14, nr 1.
375. Nowicka D., *Zniesławienie w prawie rzymskim*, Wrocław 2013.
376. Nowicka I., *Zjawisko stalkingu w kontekście resocjalizacji penitencjarnej. Kilka uwag*, *Humanistyczne Zeszyty Naukowe - Prawa Człowieka* 2017, nr 1 (20).
377. Nowicki M.A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021.
378. Nowosad A., *Nękanie w filmie i literaturze* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.

379. Oczkowski T. [w:] V. Konarska-Wrzonek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX.
380. Orion D., *I know you really love me. A Psychiatrist's Account of Stalking and Obsessive Love*, Nowy Jork 1998.
381. Orłowska B.A., *Profilaktyka zachowań sycydalnych u dzieci i młodzieży szkolnej*, Acta Iuris Stetinensis 2021, nr 3, vol. 35.
382. Palichleb P., *New Forms of Violence – an Attempt at a Criminal-Law Assessment*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych 2023, nr 1 (77).
383. Palichleb P., *Uporczywe nękanie czy złośliwe niepokojenie? O wykładni przepisów słów kilka* [w:] V. Knoll, J. Hablovič, V. Vnenk (red.), *Naděje právní vědy 2020: Právní věda v praxi*, Plzeň: Západočeská univerzita v Plzni (Uniwersytet Zachodnioczeski w Pilźnie) 2021.
384. Palichleb P., *Zmiany art. 190a k.k.*, Ius Novum 2021, t. 15, nr 4.
385. Paluszkiewicz H. [w:] K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, WKP 2023, LEX.
386. Partyk A., *Uporczywe dążenie do renegocjacji umowy może być uznane za stalking*, LEX/el. 2020.
387. Pathé M., Mullen P.E., Purcell R., *Stalking: false claims of victimization*, The British Journal of Psychiatry 1999, vol. 174, nr 2.
388. Pathé M., Mullen P.E., *The impact of stalkers on their victims*, British Journal of Psychiatry 1997, vol. 170, nr 1.
389. Pathé M., Mullen P.E., *The Victim of Stalking* [w:] J. Boon, L. Sheridan (red.), *Stalking and Psychosexual Obsession: Psychological Perspectives for Prevention, Policing and Treatment*, Chichester 2002.
390. Pathé M., *Surviving stalking*, Nowy Jork 2002.
391. Pathé M.T., Mullen P.E., Purcell R., *Patients who stalk doctors: their motives and management*, The Medical Journal of Australia 2002, vol. 176, nr 7.
392. Patryas W., *W sprawie definicji winy – replika*, RPEiS 1992, z. 3.

393. Peiper L., *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach przepisów wprowadzających obie te ustawy oraz do rozporządzenia prezydenta R. P. o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa z dnia 24 października 1934 roku (Dz. U. Nr. 94, poz. 851) z uwzględnieniem ustawy karnej skarbowej, ordynacji podatkowej, kodeksu karnego wojskowego, ustaw dodatkowych orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Kraków 1936.
394. Piasecki K., *Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz*, Kraków 2003, LEX.
395. Pielichowski J.A., *Kompendium prawno – psychologiczne z zakresu stalkingu*, Wiedza Prawnicza 2013, nr 6.
396. Pinals D.A., *Stalking: Classification and Typology* [w:] D.A. Pinals (red.), *Stalking. Psychiatric Perspectives and Practical Approaches*, Oxford 2007.
397. Piórkowska-Flieger J. [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
398. Piórkowska-Flieger J. [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX 2016.
399. Piórkowska-Flieger J., *Skutek czynu zabronionego w polskim prawie karnym*, Lublin 2019.
400. Płatek M., *Prawna natura samobójstwa. Od anomii po autonomię* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo*, Warszawa 2017.
401. Płatek M., *Stalking – reforma prawa czy dogmatyczny (d)efekt genderowych uchybień zasadzie neutralności prawa* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.
402. Płatek M., *Sytuacja osób homoseksualnych w prawie karnym* [w:] R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski (red.), *Orientacja seksualna i tożsamość płciowa. Aspekty prawne i społeczne*, Warszawa 2009.
403. Pławski S., „Trzecia” winna, NP 1952, nr 10.
404. Pławski S., *Przestępstwa przeciwko życiu*, Warszawa 1963.

405. Pohl Ł. [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
406. Pohl Ł., *Niezachowanie wymaganej ostrożności – znamię typu czynu zabronionego czy odrębny element w strukturze przestępstwa?* [w:] J. Majewski (red.), *Nieumyślność. Pokłosie VIII Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, Toruń 2012.
407. Popiel M., Tokarska M., *Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15*, Palestra 2017, nr 1-2.
408. Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Warszawa 2010.
409. Pryciak M., *Prawo do prywatności* [w:] M. Sadowski, P. Szymaniec (red.), *Prawa człowieka – idea, instytucje, krytyka*, Wrocławskie Studia Erazmiańskie, Wrocław 2010, z. 4.
410. Purcell R., Flower T., Mullen P.E., *Adolescent stalking: offence characteristics and effectiveness of intervention orders*, Trends & issues in crime and criminal justice 2009, nr 369.
411. Purcell R., Moller B., Flower T., Mullen P.E., *Stalking among juveniles*, The British Journal of Psychiatry 2009, vol. 194, nr 5.
412. Purcell R., Pathé M., Mullen P., *Gender differences in stalking behaviour among juveniles*, The Journal of Forensic Psychiatry & Psychology 2010, vol. 21, nr 4.
413. Purcell R., Pathé M., Mullen P.E., *A Study of Women Who Stalk*, The American Journal of Psychiatry 2001, vol. 158, nr 12.
414. Puwalski M., *Prawo do prywatności osób publicznych*, Toruń 2003.
415. Pyżalski J. (red.), *Cyberbullying. Zjawisko, konteksty, przeciwdziałanie*, Łódź 2012.
416. Pyżalski J., *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*, Kraków 2012.
417. Pyżalski J., *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Sopot 2011.
418. Pyżalski J., *Elektroniczna agresja rówieśnicza – ustalenia empiryczne ostatniej dekady* [w:] J. Jarczyńska (red.), *Uzależnienia behawioralne i zachowania problemowe młodzieży. Teoria, Diagnoza, Profilaktyka, Terapia*, Bydgoszcz 2014.

419. Racine Ch., Billick S., *Classification Systems for Stalking Behavior*, Journal of Forensic Science 2014, vol. 59, nr 1.
420. Radecki W. [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Tom I. Przestępstwa przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu. Komentarz*, Warszawa 2002.
421. Radoniewicz F., *Odpowiedzialność karna za przestępstwo hackingu*, Prawo w Działaniu. Sprawy Karne 2013, t. 13.
422. Radziwiłłowicz W., *Autoagresja – samobójstwa i samookaleczenia* [w:] I. Grzegorzewska, L. Cierpiąłkowska, A.R. Borkowska (red.), *Psychologia kliniczna dzieci i młodzieży*, Warszawa 2020.
423. Raglewski J. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
424. Raglewski J., *Dobrowolne odstąpienie od czynu jako przesłanka instytucji czynnego żalu*, Prok. i Pr. 1997, nr 3.
425. Raglewski J., *Usiłowanie nieudolne dokonania czynu zabronionego – analiza krytyczna*, Prok. i Pr. 2003, nr 13.
426. Rajzman H., *Przestępstwa przeciwko wolności i godności człowieka (uwagi de lege ferenda)*, NP 1962, nr 3.
427. Rajzman H., *Ściganie karne na wniosek*, PiP 1948, z. 9-10.
428. Ravensberg V., Miller C., *Stalking among young adults: A review of the preliminary research*, Aggression and Violent Behavior 2003, vol. 8, nr 4.
429. Regan J. [w:] M. Załucki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
430. Rejman G., *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe wykonanie nadzoru w zespołowym działaniu*, Warszawa 1972.
431. Rejman G., *Teorie i formy winy w prawie karnym*, Warszawa 1980.
432. Rejman G., *Usiłowanie przestępstwa w prawie polskim*, Warszawa 1965.

433. Resnick P., *Stalking risk assessment* [w:] D.A. Pinals (red.), *Stalking. Psychiatric Perspectives and Practical Approaches*, Oxford 2007.
434. Roberts K., Tolou-Shams M., Madera K., *Adolescent Versus Adult Stalking: A Brief Review*, *Journal of Forensic Psychology Practice* 2016, vol. 16, nr 4.
435. Rodzyńkiewicz M., *Modelowanie pojęć w prawie karnym*, Kraków 1998.
436. Rodzyńkiewicz M., *Pojęcie winy w prawie karnym – próba analizy krytycznej na tle ujęcia relacyjnego*, *RPEiS* 1992, z. 3.
437. Romańczuk-Grącka M., *Politycznokryminalne aspekty stalkingu w Polsce*, *Studia Prawnoustrojowe* 2011, nr 13.
438. Rosenfeld B., *Violence risk factors in stalking and obsessional harassment. A review and preliminary meta-analysis*, *Criminal Justice and Behaviour* 2004, vol. 31, nr 1.
439. Sadowski J. [w:] K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
440. Safjan M., *Prawo do ochrony życia prywatnego* [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997.
441. Sakowicz A. [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
442. Sakowicz A., *Prawnokarne gwarancje prywatności*, Zakamycze 2006.
443. Samaha J., *Criminal Law*, Tenth Edition, Wadsworth Cengage Learning, Belmont 2011.
444. Sammut I., *Legislation in Malta* [w:] U. Karpen, H. Xanthaki (red.), *Legislation in Europe. A Country by Country Guide*, Oxford 2020.
445. Seńko M., *Zjawisko stalkingu i odpowiedzialność karna za stalking na Ukrainie* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.
446. Sheridan L.P., Blaauw E., *Characteristics of False Stalking Reports*, *Criminal Justice and Behaviour* 2004, vol. 31, nr 1.

447. Sheridan L.P., Blaauw E., Davies G.M., *Stalking. Knowns and Unknowns*, Trauma, Violence & Abuse 2003, vol. 4, nr 2.
448. Siemaszko A. (red.), Gruszczyńska B., Marczewski M., Ostaszewski P., Woźniakowska-Fajst D., *Stalking w Polsce. Rozmiary – formy – skutki. Raport z badania nt. uporczywego nękania*, Archiwum Kryminologii 2010, t. XXXII.
449. Siemieniecka D., Skibińska M., Majewska K., *Cyberagresja – zjawisko, skutki, zapobieganie*, Toruń 2020.
450. Sieńczyło-Chlabicz J., *Geneza i rozwój prawa do prywatności* [w:] M. Mikołajczyk, J. Ciąga, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmich (red.), *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin. Księga II*, Białystok-Katowice 2010.
451. Siewierski M., *Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1965.
452. Siostrzonek-Sergiel A., *Partnerzy w związkach homoseksualnych a "osoby najbliższe" w prawie karnym*, PiP 2011, nr 4.
453. Sitarz O., *Czynny żal związany z usiłowaniem w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna i kryminalnopolityczna*, Katowice 2015.
454. Sitarz O., *Dobrowolność czynnego żalu związanego z usiłowaniem udolnym i nieudolnym (uwagi na tle uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 16/161)*, Problemy Prawa Karnego 2017, t. 1 (27).
455. Sitko J., Dumkiewicz M., *Stalking na tle prawa karnego i cywilnego* [w:] J. Balcarczyk (red.), *Dobra osobiste w XXI wieku. Nowe wartości, zasady, technologie*, Warszawa 2012.
456. Siwek K., *Komunikatywność tekstu prawnego a derywacyjna koncepcja wykładni prawa (aspekt rozumienia normy sankcjonowanej)*, RPEiS 2016, z. 4.
457. Siwik Z., *Przestępstwo niealimentacji ze stanowiska polityki kryminalnej*, Wrocław 1974.

458. Skarżyńska-Sernaglia J., *Stalking: od miłości do zbrodni – nowe wyzwanie dla psychologii, kryminologii i zespołów interdyscyplinarnych przeciwdziałających przemocy* [w:] E. Szafrńska, A. Szołtek (red.), *Psychologia na rzecz bezpieczeństwa publicznego*, Szczytno 2009.
459. Skorupka J. [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
460. Smartt U., *The Stalking Phenomenon: Trends in European and International Stalking and Harassment Legislation*, *European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice* 2001, vol. 9, nr 3.
461. Smith-Darden J.P., Reidy D.E., Kernsmith P.D., *Adolescent stalking and risk of violence*, *Journal of Adolescence* 2016, vol. 52.
462. Snarski T., *Kilka uwag o relacji prawa karnego i moralności wokół problematyki samobójstwa*, *Acta Iuris Stetinensis* 2021, nr 3, vol. 35.
463. Sowirka K., *Przestępstwo „kradzieży tożsamości” w polskim prawie karnym*, *Ius Novum* 2013, t. 7, nr 1.
464. Spitzberg B.H., *The tactical topography of stalking victimization and management*, *Trauma, Violence & Abuse* 2002, vol. 3, nr 4.
465. Spotowski A. [w:] I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński (red.), *System Prawa Karnego. O przestępstwach w szczególności*, t. 4, cz. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989.
466. Stachelska A., *Men as victims of post-relationship stalking in Poland*, *Prawo w Działaniu. Sprawy Karne* 2022, t. 51.
467. Stachelska A., *Obraz przestępstwa stalkingu w latach 2011-2016 w Polsce – wybrane aspekty kryminologiczne* [w:] E.W. Pływaczewski, D. Dajnowicz-Piesiecka, E. Jurgielewicz-Delegacz, *Przestępczość XXI wieku: szanse i wyzwania dla kryminologii*, Warszawa 2020.
468. Stachelska A., *Przestępstwo stalkingu w świetle badań białostockiej szkoły kryminologii*, *Zeszyty Prawnicze* 2018, vol. 18, nr 2.

469. Staręga M., *Stalking jako nowy czyn zabroniony w polskim kodeksie karnym. Aspekt prawny oraz znaczenie społeczne*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Seria: Administracja i Zarządzanie 2012, nr 21.
470. Staszak A., *Przemoc, szczególne udręczenie i szczególne okrucieństwo jako znamię czynu zabronionego*, Prok. i Pr. 2008, nr 12.
471. Stefaniuk M., *Samobójstwo jako zjawisko społeczne – pojęcie i rodzaje* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo*, Warszawa 2017.
472. Stefańska B.J. [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, Legalis.
473. Stefańska B.J., *Usiłowanie w polskim i hiszpańskim prawie karnym*, Warszawa 2021.
474. Stefański R.A., *Dobrowolne odstąpienie od usiłowania*, Prok. i Pr. 1996, nr 4.
475. Stefański R.A., *Prawo karne materialne: część ogólna*, Warszawa 2008.
476. Stefański R.A., *Zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie w świetle prawa karnego*, Prok. i Pr. 2005, nr 10.
477. Steinborn S. [w:] S. Steinborn (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el. 2016.
478. Strand S., McEwan T.E., *Violence among female stalkers*, Psychological Medicine 2012, vol. 42, nr 3.
479. Surkont M., *Groźba spowodowania postępowania karnego jako postać groźby bezprawnej w polskim prawie karnym*, Palestra 1993, nr 9-10.
480. Surkont M., *Prawo karne*, Bydgoszcz-Gdynia 2001.
481. Surkont M., *Wolność jako rodzajowy przedmiot ochrony z rozdziału XXII kodeksu karnego*, NP 1990, nr 7-9.
482. Surkont M., *Zapowiedź rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci jako postać groźby bezprawnej*, NP 1989, nr 5-6.

483. Sylwestrzak A. [w:] A. Sylwestrzak, M. Balwicka-Szczyrba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.
484. Szawarski Z., *Samobójstwo: w poszukiwaniu definicji*, Etyka 1988, t. 23.
485. Szczucki K., *Rola zgody w strukturze przestępstwa na przykładzie przestępstwa zgwałcenia*, CzPKiNP 2011, z. 1.
486. Szczucki K., *Wykładnia prokonstytucyjna w praktyce. Przykład stalkingu*, Forum Prawnicze 2013, nr 6 (20).
487. Szelegiewicz A., „Stalking” i przywłaszczenie tożsamości w polskim prawie karnym: zagadnienia wybrane, *Ius Novum* 2013, t. 7, nr 3.
488. Szerer M., „Dobrowolne” odstąpienie od usiłowania, NP 1977, nr 5.
489. Szerer M., *W sprawie zamiaru ewentualnego*, PiP 1959, z. 3.
490. Szewczyk M., Wojtaszczyk A., Zontek W. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
491. Szvedek E., *Zawilości zamiaru ewentualnego*, Problemy Praworządności 1980, nr 1.
492. Szydło M. [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art.1-86*, Warszawa 2016.
493. Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego PWN*, t. 2, Warszawa 1999.
494. Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego PWN*, t. 3, Warszawa 1999.
495. Szyszkowska M., *Samobójstwa w perspektywie filozoficznej* [w:] B. Hołyst (red.), *Zapobieganie samobójstwom. Motywacja zachowań samobójczych*, Warszawa 2021.
496. Świda W., *Prawo karne*, Warszawa 1989.
497. Świecki D., *Wina w prawie karnym materialnym i procesowym*, Prok. i Pr. 2009, z. 11-12.
498. Świąch W., *Stalking – fakty i mity*, Młoda Humanistyka 2016, nr 1.

499. Świtka J., *Krytyka kodeksowego pojęcia „pobudka”*, Annales UMCS. Sectio G 1975, vol. 22.
500. Tarapata S., *Dobrowolność w prawnokarnej konstrukcji czynnego żalu (zagadnienia wybrane)*, CzPKiNP 2017, z. 2.
501. Tarapata S., *Ile udolności w usiłowaniu nieudolnym? (na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2017 r., I KZP 16/16)*, CzPKiNP 2017, rok XXI, z. 3.
502. Tarapata, S., *Negatywne przesłanki przypisania sprawstwa przestępstwa skutkowego w kontekście subiektywnych elementów odpowiedzialności karnej – zagadnienia wybrane* [w:] J. Giezek, P. Kardas (red.), *Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2016.
503. Tarapata S., *Przypisanie sprawstwa skutku w sensie dynamicznym w polskim prawie karnym*, Kraków 2019.
504. Tarapata S., Zakrzewski P., *Charakter skutku polegającego na targnięciu się człowieka na własne życie stanowiącego znamię typów czynu zabronionego z art. 151, 190a § 3, art. 207 § 3 oraz art. 352 § 3 k.k.* [w:] M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo*, Warszawa 2017.
505. Tarapata S., Zakrzewski P., *Dobrowolność jako warunek czynnego żalu* [w:] J. Majewski (red.), *Czynny żal jako okoliczność wpływająca na odpowiedzialność karną*, Warszawa 2018.
506. Tarnawski M., *Zagadnienia jedności i wielości przestępstw*, Poznań 1977.
507. Tekliński J., *Czy człowiek ma prawo do samobójstwa?*, Humanistica 21 2018, tom 2.
508. Tennov D., *Love and Limerence. The Experience of Being in Love*, Scarborough House, Langham, Nowy Jork 1999.
509. Thompson C.M., Dennison S.M., Stewart A., *Are Female Stalkers More Violent Than Male Stalkers? Understanding Gender Differences in Stalking Violence Using Contemporary Sociocultural Beliefs*, Sex Roles 2012, vol. 66, nr 5-6.
510. Tkaczyk K., *Instytucja czynnego żalu w prawie karnym w aspekcie prawnoporównawczym*, Przemyśl 2008.

511. Tomaszek K., *Patologiczna obsesja w relacjach intymnych – charakterystyka zjawiska uporczywego nękania*, Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Psychologica 2017, nr 10.
512. Tomaszek K., *Stalker – psychologiczna charakterystyka sprawców przestępstw „uporczywego nękania”*, Studia z Psychologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 2012, nr 18.
513. Tomaszewska M. [w:] K.W. Baran (red.), *Kodeks pracy. Komentarz. Tom II. Art. 94-304(5)*, Warszawa 2022, WKP 2022.
514. Tuleja P. [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2019.
515. Van der Aa S., *New Trends in the Criminalization of Stalking in the EU Member States*, European Journal on Criminal Policy and Research 2018, vol. 24, nr 3.
516. Wala K., Poniatowski P., *Groźba karalna – problematyka zbiegu przepisów* [w:] M. Mozgawa (red.), *Groźba w prawie karnym*, Warszawa 2024.
517. Wala K., *Ratio legis oraz analiza ustawowych znamion wykroczenia z art. 107a k.w.*, Prok. i Pr. 2021, nr 3.
518. Wala K., *Wykroczenie nieobyczajnego wybryku na tle pozostałych wykroczeń przeciwko obyczajności publicznej*, Warszawa 2019.
519. Walrave M., Heirman W., *Skutki cyberbullyingu – oskarżenie czy obrona technologii?*, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka 2009, vol. 8, nr 1.
520. Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2020.
521. Warren S.D., Brandeis L.D., *The Right to Privacy*, Harvard Law Review 1890, vol. 4, nr 5.
522. Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2017.
523. Waszczyński J., *Jeszcze w sprawie zamiaru ewentualnego*, Palestra 1977, nr 5.
524. Wawrzyniak J., *Prawo do prywatności. Zarys problematyki*, Warszawa 1994.
525. Wąsek A., *Ewolucja prawnokarnego pojęcia winy w powojennej Polsce*, PPK 1990, nr 4.

526. Wąsek A., Warylewski J. [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa 2010, Legalis.
527. Wąsek-Wiaderek M., *Obowiązki państwa w zakresie ochrony przed nękaniami w świetle art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i innych standardów Rady Europy* [w:] M. Mozgawa (red.), *Stalking*, Warszawa 2018.
528. Wehmeier S., McIntosh C., Turnbull J., Ashby M., *Oxford Advanced Learner's Dictionary*, Oxford University Press 2005.
529. Whyte S., Penny C., Christopherson S., Reiss D., Petch E., *The Stalking of Psychiatrists*, International Journal of Forensic Mental Health 2011, vol. 10, nr 3.
530. Wiatrowski P., *Dyrektywy interpretacyjne systemowej wykładni przepisów prawa karnego materialnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, CzoPKiNP 2009, z. 2.
531. Willard N.E., *Cyberbullying and cyberthreats: Responding to the challenge of online social aggression, threats, and distress*, Champaign, Illinois 2007.
532. Wilson S., Dempsey C., Farnham F., Manze T., Taylor A., *Stalking risks to celebrities and public figures*, The British Journal of Psychiatry 2018, vol. 24, nr 3.
533. Wiśniewski C., *Osoba najbliższa w polskich kodeksach karnych*, Miscellanea Historico-Iuridica 2014, t. XIII, z. 2.
534. Włodarczyk-Madejska J., Ostaszewski P., Klimczak J., Siemaszko A., *Nękanie, oszukiwanie, hakowanie. Nowe i tradycyjne wymiary wiktymizacji*, Warszawa 2021.
535. Wojtyczek K., *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania* [w:] A. Zoll (red.), *Racjonalna reforma prawa karnego*, Warszawa 2001.
536. Wolter W. [w:] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.
537. Wolter W., *Granice i zakres prawa karania*, PiP 1957, z. 2 (132).
538. Wolter W., *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973.
539. Wolter W., *W sprawie tzw. zamiaru ewentualnego*, NP 1957, nr 5.

540. Woźniak W., Lattanzi M., Casinelli L., Skarżyńska J., *Określenie stalkingu* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking – między przemocą a uzależnieniem*, Konstantynów Łódzki-Kutno 2010.
541. Woźniak W., *Stalking* [w:] Z. Kosyrz (red.), *Człowiek w sieci zniewolonych dróg*, Warszawa 2009.
542. Woźniak W., *Stalking jako zjawisko patologiczne – definicje, zakres, charakterystyka stalkera i radzenie sobie ze stalkingiem* [w:] R.M. Ilnicka (red.), *Wybrane elementy pedagogiki resocjalizacyjnej – ujęcie teoretyczne i praktyczne*, Lublin 2011.
543. Woźniakowska-Fajst D., *Kobiety jako sprawczynie przestępstwa uporczywego nękania (stalkingu)* [w:] J. Brzezińska (red.), *Przestępczość kobiet. Wybrane aspekty*, Warszawa 2017.
544. Woźniakowska-Fajst D., *Nękanie emocjonalne (stalking) w doświadczeniu studentów Uniwersytetu Warszawskiego*, Biuletyn PTK 2016, nr 23.
545. Woźniakowska-Fajst D., *Obwinianie ofiary – poznać zjawisko, zrozumieć mechanizm* [w:] M. Niełacna, P. Ostaszewski, A. Rzepliński (red.), *Zmierzyć i Zrozumieć Przestępczość. Tom jubileuszowy ofiarowany Profesor Beacie Gruszczyńskiej*, Warszawa 2020.
546. Woźniakowska-Fajst D., *Ofiary uporczywego nękania (stalkingu) – charakterystyka oraz skutki pokrzywdzenia* [w:] L. Mazowiecka, W. Klaus, A. Tarwacka (red.), *Z problematyki wiktymologii. Księga dedykowana Profesor Ewie Bieńkowskiej*, Warszawa 2017.
547. Woźniakowska-Fajst D., *Prawne możliwości walki ze zjawiskiem stalkingu – czy w prawie polskim potrzebna jest penalizacja prześladowania?*, *Archiwum Kryminologii* 2009, t. XXXI.
548. Woźniakowska-Fajst D., *Stalking w prawie polskim i unijnym* [w:] J. Utrat-Milecki (red.), *Reformy prawa karnego*, Warszawa 2013.
549. Woźniakowska-Fajst D., *Stalking i inne formy przemocy emocjonalnej. Studium kryminologiczne*, Warszawa 2019.

550. Wójciuk M., *Prawo a stalking w Polsce oraz w innych wybranych krajach* [w:] W. Woźniak, M. Lattanzi (red.), *Stalking – między przemocą a uzależnieniem*, Konstantynów Łódzki-Kutno 2010.
551. Wróbel W., Zając D. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
552. Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014.
553. Ybarra M.L., Langhinrichsen-Rohling J., Mitchell K.J., *Stalking-Like Behavior in Adolescence: Prevalence, Intent, and Associated Characteristics*, *Psychology of Violence* 2017, vol. 7, nr 2.
554. Zagrodnik J. [w:] J. Zarodnik (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX 2023.
555. Zakrzewski P., *Przesłanki przypisania odpowiedzialności karnej za śmierć człowieka w przypadku doprowadzenia go do targnięcia się na własne życie*, *Acta Iurris Stetinensis* 2021, vol. 35, nr 3.
556. Zakrzewski P., *Stopniowanie winy w prawie karnym*, Warszawa 2016.
557. Zakrzewski S.P., *Zjawiska patologii społecznej. Przyczyny – przebieg – skutki*, Poznań 2012.
558. Zaleski Z., *Prawo do prywatności – aspekty psychologiczne* [w:] K. Motyka (red.), *Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, Lublin 2001.
559. Zalewski W. [w:] K. Dudka, C. Kulesza, S. Spurek, P. Starzyński, W. Zalewski, E. Zielińska, E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, Warszawa 2016, LEX 2016, WK 2016.
560. Zawłocki R. [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis.
561. Zbrojewska M. [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2013, LEX 2013.
562. Zgoliński I., *Penalizacja stalkingu jako nowa forma ochrony dóbr człowieka*, *Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea* 2012, tom II.

563. Zieliński M., Bogucki O., Choduń A., Czepita S., Kanarek B., Municzewski A., *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, RPEiS 2009, z. 4.
564. Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002.
565. Zoll A. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, Warszawa 2016.
566. Zoll A. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, Warszawa 2016, WK 2016, LEX.
567. Zoll A. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, Warszawa 2017, WKP 2017, LEX.
568. Zoll A., „Pozaustawowe” okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną w świetle konstytucyjnej zasady podziału władzy [w:] L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci prof. Andrzeja Wąska*, Lublin 2005.
569. Zoll A., *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, Krakowskie Studia Prawnicze 1990, nr 23.
570. Zoll A., *Typ czynu zabronionego charakteryzujący się nieumyślnością* [w:] J. Majewski (red.), *Nieumyślność. Pokłosie VIII Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, Toruń 2012.
571. Zwoliński A., *Prawo o samobójstwie* [w:] A. Zakręta, A. Sosnowski (red.), *Servabo legem tuam in toto corde meo: księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krzywdzie CM, dyrektorowi Instytutu Prawa Kanonicznego UPJPII z okazji 70. rocznicy urodzin*, Kraków 2013.
572. Żółtek S., *Typ przestępstwa stalkingu w perspektywie przesłanek kryminalizacyjnych* [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki (red.), *Zagadnienia prawa dowodowego*, Warszawa 2011.
573. Żukowska M. [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2021, WKP 2021, LEX.
574. Велчев Б., *За престъплението по чл. 144а НК*, Съвременно право 2019, nr 2.

Akty prawne

1. Dyrektywa 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotycząca przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywa o prywatności i łączności elektronicznej), Dz. U. UE. L. z 2002 r. Nr 201, str. 37 z późn. zm.
2. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującą decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, Dz. Urz. UE.L 2012 Nr 315.
3. <https://app.leg.wa.gov/rcw/default.aspx?cite=9a.46.110>, dostęp: 15.08.2024.
4. <https://codes.findlaw.com/nj/title-2c-the-new-jersey-code-of-criminal-justice/nj-st-sect-2c-12-10.html>, dostęp: 15.08.2024.
5. <https://data.oireachtas.ie/ie/oireachtas/act/2023/24/eng/enacted/a2423.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
6. https://devgan.in/indian_penal_code/chapter_16.php#s354D, dostęp: 15.08.2024.
7. [https://govt.westlaw.com/mdc/Document/NA40B51D0FDA111EC989AA0C82DED9CC4?viewType=FullText&originationContext=documenttoc&transitionType=CategoryPageItem&contextData=\(sc.Default\)](https://govt.westlaw.com/mdc/Document/NA40B51D0FDA111EC989AA0C82DED9CC4?viewType=FullText&originationContext=documenttoc&transitionType=CategoryPageItem&contextData=(sc.Default)), dostęp: 15.08.2024.
8. <https://law.moj.gov.tw/LawClass/LawAll.aspx?pcode=D0080211>, dostęp: 15.08.2024.
9. <https://lawfilesexst.leg.wa.gov/biennium/2023-24/Pdf/Bills/Session%20Laws/House/1696.SL.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
10. <https://laws-lois.justice.gc.ca/eng/acts/c-46/fulltext.html>, dostęp: 15.08.2024.
11. <https://legeaz.net/noul-cod-penal/art-208>, dostęp: 15.08.2024.
12. https://legilux.public.lu/eli/etat/leg/code/penal/20240308#art_442-2, dostęp: 15.08.2024.
13. <https://legislation.mt/eli/cap/9/eng>, dostęp: 15.08.2024.
14. <https://legislation.mt/eli/cap/9/eng/pdf>, dostęp: 15.08.2024.

15. https://legislationline.org/sites/default/files/documents/b7/GEO_CC_July%202021_eng.pdf, <https://matsne.gov.ge/ka/document/view/16426?publication=260>, dostęp: 15.08.2024.
16. <https://lex.bg/bg/laws/ldoc/1589654529>, dostęp: 15.08.2024.
17. <https://lex.bg/laws/ldoc/2135501151>, dostęp: 15.08.2024.
18. <https://likumi.lv/ta/id/88966-kriminallikums>, dostęp: 15.08.2024.
19. https://lovdata.no/dokument/NL/lov/2005-05-20-28/KAPITTEL_2-9#%C2%A7252, dostęp: 15.08.2024.
20. <https://pisrs.si/pregledPredpisa?id=ZAKO5050>, dostęp: 15.08.2024.
21. https://prsindia.org/files/bills_acts/bills_parliament/2023/Bharatiya_Nyaya_Sanhita,_2023.pdf, dostęp: 15.08.2024.
22. <https://uscode.house.gov/view.xhtml?req=stalking&f=treesort&fq=true&num=16&hl=true&edition=prelim&granuleId=USC-prelim-title18-section2261B>,
<https://uscode.house.gov/view.xhtml?req=stalking&f=treesort&fq=true&num=15&hl=true&edition=prelim&granuleId=USC-prelim-title18-section2261A>,
dostęp: 15.08.2024 r.
23. <https://webserver.rilegislature.gov/Statutes/TITLE11/11-59/INDEX.htm>,
<https://webserver.rilegislature.gov/Statutes/TITLE11/11-59/11-59-1.htm>,
<https://webserver.rilegislature.gov/Statutes/TITLE11/11-59/11-59-2.htm>,
dostęp: 28.03.2024.
24. <https://wetten.overheid.nl/BWBR0001854/2024-01-01>, dostęp: 15.08.2024.
25. <https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-1995-25444>, dostęp: 15.08.2024.
26. <https://www.brocardi.it/codice-penale/libro-secondo/titolo-xii/capo-iii/>,
dostęp: 15.08.2024.
27. https://www.ejustice.just.fgov.be/cgi_loi/loi_a1.pl?language=fr&caller=list&cn=1867060801&la=f&fromtab=loi#LNK0141, dostęp: 15.08.2024.
28. <https://www.gesetze-im-internet.de/stgb/BJNR001270871.html#BJNR001270871BJNG005503377>,
dostęp: 15.08.2024.

29. <https://www.gesetze.li/konso/1988.037>, dostęp: 15.08.2024.
30. <https://www.government.se/contentassets/7a2dcae0787e465e9a2431554b5eab03/the-swedish-criminal-code.pdf>,
https://www.riksdagen.se/sv/dokument-och-lagar/dokument/svensk-forfattningssamling/brottsbalk-1962700_sfs-1962-700/#K4,
dostęp: 15.08.2024.
31. <https://www.infolex.lt/ta/66150:str148-1>, dostęp: 15.08.2024.
32. <https://www.irishstatutebook.ie/eli/1997/act/26/section/10/enacted/en/html#sec10>,
dostęp: 15.08.2024.
33. <https://www.lawspot.gr/nomikes-plirofories/nomothesia/n-4619-2019/arthro-333-poinikos-kodikas-nomos-4619-2019-apeili>, dostęp: 15.08.2024.
- 34.
35. https://leginfo.legislature.ca.gov/faces/codes_displayText.xhtml?lawCode=PEN&division=&title=15.&part=1.&chapter=2.&article=, dostęp: 15.08.2024.
36. <https://www.legis.iowa.gov/docs/code/2024/708.11.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
37. <https://www.legis.iowa.gov/law/iowaCode/sections?codeChapter=708&year=2024>,
15.08.2024.
38. <https://www.legislation.gov.uk/asp/2010/13/section/39>, dostęp: 15.08.2024.
39. <https://www.legislation.gov.uk/niu/2022/17/enacted>, dostęp: 15.08.2024.
40. <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1997/40>, dostęp: 15.08.2024.
41. <https://www.legislation.qld.gov.au/view/pdf/inforce/current/act-1899-009>,
dostęp: 15.08.2024.
42. <https://www.revisor.mn.gov/statutes/cite/609.749>, dostęp: 15.08.2024.
43. <https://www.riigiteataja.ee/akt/184411?leiaKehtiv>,
https://karistusseadustik.juuraveeb.ee/sisu/44172/_157_sup_3_sup_ahistav_jalitamine,
dostęp: 15.08.2024.
44. <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation>,
<http://kenyalaw.org/8181/exist/rest/db/kenyalex/Kenya/Legislation/English/Acts%20and%20Regulations/P/Protection%20Against%20Domestic%20Violence%20Act%20>

-

%20No.%20of%202015/docs/ProtectionAgainstDomesticViolenceAct2of2015.pdf, dostęp: 15.08.2024.

45. <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation,https://www.law.go.kr/LSW/lsSc.do?menuId=1&dt=20201211&query=%EC%8A%A4%ED%86%A0%ED%82%B9%EC%B2%98%EB%B2%8C%EB%B2%95&subMenuId=15#>, dostęp: 15.08.2024.
46. https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation,http://www.nzlii.org/nz/legis/consol_act/ha1997129/, dostęp: 15.08.2024.
47. <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation,https://law.moj.gov.tw/ENG/LawClass/LawAll.aspx?pcode=D0080211>, dostęp: 15.08.2024.
48. <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation,http://www.familyviolence.gov.cy/upload/20220315/1647371483-30123.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
49. <https://www.zakon.hr/z/98/Kazneni-zakon>, dostęp: 15.08.2024.
50. <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2229-19#Text>, dostęp: 15.08.2024.
51. <https://www.zakonypreludi.sk/zz/2005-300>, dostęp: 15.08.2024.
52. <https://www.zakonyprolidi.cz/cs/2009-40#cast2-hlava10>, dostęp: 15.08.2024.
53. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.
54. Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r., Dz. U. z 2015 r. poz. 961 z późn. zm.
55. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r., Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.
56. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html>, dostęp: 15.08.2024.

57. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny, Dz.U. z 1932 r. nr 60, poz. 571 z późn. zm.
58. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1550 z późn. zm.
59. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz. U. z 1969 r. Nr 13 poz. 94.
60. Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2119.
61. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1465.
62. Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 969 z późn. zm.
63. Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1914.
64. Ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 854.
65. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2509.
66. Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 917.
67. Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1082.
68. Ustawa z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz. U. z 1996, Nr 114, poz. 542.
69. Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 399.
70. Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1287.
71. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 37 z późn. zm.
72. Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1580 z późn. zm.

73. Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy, Dz. U. z 1999 r., Nr 83, poz. 931 z późn. zm.
74. Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1170.
75. Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 977.
76. Ustawa z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 686.
77. Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 659 z późn. zm.
78. Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1292.
79. Ustawa z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2003 r., Nr 213, poz. 2081.
80. Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 34 z późn. zm.
81. Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1185.
82. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego i ustawy Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. z 2005 r., Nr 163, poz. 1363 z późn. zm.
83. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1939 z późn. zm.
84. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 424 z późn. zm.
85. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1249 z późn. zm.
86. Ustawa z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2008 r. Nr 214, poz. 1344.

87. Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny wykonawczy, ustawy Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2009 r., Nr 206, poz. 1589 z późn. zm.
88. Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, Dz. U. z 2011 r. Nr 72, poz. 381.
89. Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 769.
90. Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich, t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 560.
91. Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2019 r., poz. 1694.
92. Ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2020 r. poz. 568 z późn. zm.
93. Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978.
94. Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2022 r. poz. 2600 z późn. zm.
95. Ustawa z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, Dz.U z 2023 r. poz. 535.

Inne źródła

1. „Crime in India 2018”, <https://ncrb.gov.in/sites/default/files/Crime%20in%20India%202018%20-%20Volume%201.pdf>, dostęp: 06.08.2023.
2. „Postępowania wszczęte i przestępstwa stwierdzone z art. 190a KK za lata 2012 – 2020”, „Uporczywe nękanie i wykorzystanie wizerunku (art. 190a)”, <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko->

4/76586,Uporczywe-nekanie-i-wykorzystanie-wizerunku-art-190a.html,
<https://statystyka.policja.pl/download/20/353421/Uporczywenekanieiwykorzystaniewizerunku-art190a.xlsx>, dostęp: 15.08.2024.

3. Autopoprawka do projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 299-A, Warszawa, 27 marca 2020 r., <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/5EDFDA5A0BA099CBC1258538003A6786/%24File/299-A.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
4. Biuletyn z posiedzenia: Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 80), Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, Nr 4442/VI kad., 1.12.2010 r., tekst bez autoryzacji.
5. Biuletyn z posiedzenia: Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 85), Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, Nr 4641/VI kad., 1.02.2011 r., tekst bez autoryzacji.
6. Burdziak K., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2014 roku, sygn. IV KK 316/13*, WPP 2015, nr 3, <https://www.gov.pl/attachment/bf8c4bf5-be30-4465-8e53-7a012ac0aa9f>, dostęp: 15.08.2024.
7. Czarnecki P., *Najnowsza nowelizacja procedury karnej z 7.07.2022 r. – bez ładu, bez składu, bez pomysłu*, <https://karne24.com/najnowsza-nowelizacja-procedury-karnej-z-7-07-2022-r-bez-ladu-bez-skladu-bez-pomyslu/>, data publikacji: 20.12.2022, dostęp: 15.08.2024.
8. Czarnecki P., tabela zamieszczona pod adresem <https://karne24.com/wp-content/uploads/2022/12/Por%C3%B3wnanie-KPK-i-Nowelizacji-2022-KPK-Pawe%C5%82-Czarnecki-1.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
9. FG, PAP, *Stalkerzy powinni zacząć się bać*, <https://www.newsweek.pl/polska/stalking-stalkerzy-bojcie-sie/zvqwh3s>, data publikacji: 22.01.2010, dostęp: 15.08.2024.
10. Fox K., *New stalking offence comes into effect with maximum sentence of 10 years*, <https://www.breakingnews.ie/ireland/new-stalking-offence-comes-into-effect-with-maximum-sentence-of-10-years-1546296.html>, data publikacji: 1.11.2023, dostęp: 15.08.2024.

11. Głosowanie nr 25 – posiedzenie nr 85 dnia 25-02-2011 godz. 10:13:46,
<https://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&6&85&25>,
dostęp: 15.08.2024.
12. <https://antonimy.net/antonim/dr%C4%99czy%C4%87>, dostęp: 15.08.2024.
13. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Erotomania>, dostęp: 15.08.2024.
14. <https://polisen.se/utsatt-for-brott/polisanmalan/hat-hot-och-vald/olaga-forfoljelse/>,
dostęp: 15.08.2024.
15. https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-proj-u-o-zm-kk-145-u-2-19-26539.pdf,
dostęp: 15.08.2024.
16. <https://www.arch.ms.gov.pl/pl/archiwum-informacji/news,1817,10,uporczywe-nekanie-stalking--ministerstwo.html#prettyPhoto>,
dostęp: 22.11.2022.
17. <https://www.findlaw.com/state/criminal-laws/stalking.html>,
dostęp: 15.08.2024.
18. <https://www.justitsministeriet.dk/pressemeddelelse/flertal-vil-styrke-stalking-indsats-og-lave-selvstaendig-stalkingbestemmelse/>,
dostęp: 15.08.2024.
19. <https://kvinfo.dk/koensbaseret-vold/?lang=en>,
dostęp: 15.08.2024.
20. <https://www.oireachtas.ie/en/bills/bill/2022/83/>,
dostęp: 15.08.2024.
21. <https://www.ppsni.gov.uk/offence-stalking>,
dostęp: 15.08.2024.
22. <https://www.stalkingriskprofile.com/what-is-stalking/international-legislation> (India) z uwagami N. Malik,
dostęp: 15.08.2024.
23. Hubbard D., *Stalking: Proposed New Legislation for Namibia*, Windhoek 2008,
<https://www.lac.org.na/projects/grap/Pdf/mono3stalking.pdf>,
dostęp: 15.08.2024.
24. Informacje umieszczone na stronie Public Prosecution Service:
<https://www.ppsni.gov.uk/stalking>,
dostęp: 15.08.2024.
25. *Is it time for NZ to introduce a stalking law?*,
<https://www.rnz.co.nz/national/programmes/ninetoon/audio/2018903017/is-it-time-for-nz-to-introduce-a-stalking-law>,
data publikacji: 17.08.2023, dostęp: 15.08.2024.

26. Jen-chieh W., Madjar K., *Police prepare for new stalking law*, <https://www.taipeitimes.com/News/taiwan/archives/2022/04/05/2003776044>, data publikacji: 5.04.2024, dostęp: 15.08.2024.
27. Kosakowska M., *Stalking, czyli kiedy fan wielbi za bardzo...*, <https://polki.pl/pogodzinach/kobiece-pasje,stalking-czyli-kiedy-fan-wielbi-za-bardzo,10070900,artykul.html>, data publikacji: 20.09.2010, dostęp: 12.11.2022.
28. Królikowski M., *Opinia dotycząca zasadności kryminalizacji tzw. stalkingu oraz konstrukcji ewentualnego typu czynu zabronionego*, <https://archibip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-2013/opinie-komisji-kodyfikacyjnej-prawa-karnego>, dostęp: 15.08.2024.
29. Kulik M., *Opinia na temat projektu z dnia 20 lipca 2010 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk DL-P-I- 4001-5/09) sporządzona na zlecenie Ośrodka Badań Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych*.
30. *Lithuania Criminalizes Stalking. Until recently, Lithuania had been one of the few EU countries that had not yet criminalized stalking*, <https://www.liberties.eu/en/stories/lithuania-criminalizes-stalking/43788#>, data publikacji: 27.10.2021, dostęp: 15.08.2024.
31. Łukaszewicz A., *Stalking ma być w końcu ścigany i karany*, <https://archiwum-1rp-1pl-1fcw3pldt008d.han.bg.umcs.edu.pl/artykul/989038-Stalking-ma-byc-w-koncu-scigany-i-karany-.html>, data publikacji: 20.10.2010, dostęp: 15.08.2024.
32. Machajski P., *Miłość do dentystki zaprowadziła go do więzienia*, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,95190,7147357,milosc-do-dentystki-zaprowadzila-go-do-wiezienia.html?disableRedirects=true>, data publikacji: 15.10.2009, dostęp: 15.08.2024.
33. Makosz A., *Uporczywe nękanie będzie karane*, <https://kobieta.dziennik.pl/porady-prawne/artykuly/324275,uporczywe-nekanie-bedzie-karane.html>, data publikacji: 1.03.2011, dostęp: 15.08.2024.
34. masz, isb, pr, Kancelaria Prawna Skarbiec, *Głuche telefony, obraźliwe sms-y, groźby – stalking karalny*, <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/gluche-telefony-obrazliwe-sms-y-grozby-stalking-karalny>, data publikacji: 20.02.2012, dostęp: 15.08.2024.

35. McMahon M., *What Is the Difference between Stalking and Harassment?*, <https://www.mylawquestions.com/what-is-the-difference-between-stalking-and-harassment.htm>, dostęp: 15.08.2023.
36. Miglani R., *A stalking case is reported every 55 minutes in India. But it's not seen as criminal enough*, <https://theprint.in/opinion/a-stalking-case-is-reported-every-55-minutes-in-india-but-its-not-seen-as-criminal-enough/1122236/>, data publikacji: 10.09.2022, dostęp: 15.08.2024.
37. Minorczyk-Cichy A., *Szalony wielbiciel przez siedem godzin przetrzymywał Adriannę Biedrzyńską*, <https://wisla.naszemiasto.pl/szalony-wielbiciel-przez-siedem-godzin-przetrzymywal/ar/c13-6520455>, data publikacji: 25.10.2006, dostęp: 15.08.2024.
38. Mozgawa M., *Opinia w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk sejmowy nr 3553)*, Lublin, 23.12.2010, Biuro Analiz Sejmowych – opinia zlecona, <https://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=3553>, dostęp: 15.08.2024.
39. Namwandi E., *Expanding Namibian Harassment Laws: Addressing Stalking Beyond Domestic and Work Relationships*, <https://www.linkedin.com/pulse/expanding-namibian-harassment-laws-addressing-beyond-work-yanamwandi>, data publikacji: 11.08.2023, dostęp: 15.08.2024.
40. National Institute of Justice. Research Report. *Project To Develop a Model Anti-Stalking Code for States*, National Criminal Justice Association, A Final Summary Report Presented to the National Institute of Justice October 1993, <https://www.ojp.gov/pdffiles1/Digitization/144477NCJRS.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
41. Odpowiedź na interpelację nr 25603 w sprawie przepisów dotyczących stalkingu, Odpowiadający: podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł, Warszawa, 8 października 2018, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=B5DHLB>, dostęp: 15.08.2024.
42. Opis przebiegu procesu legislacyjnego (druk nr 3451), <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=3451>, dostęp: 15.08.2024.
43. Opracowania wieloletnie, *Skazania prawomocne - z oskarżenia publicznego - stalking art. 190a kk w latach 2011-2020*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza->

statystyczna/opracowania-wieloletnie/, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,48.html>, dostęp: 15.08.2024.

44. Pietryka A., *Odmowy wszczęcia i umorzenia postępowań w sprawach o zgwałcenia popełnione po zniesieniu wnioskowego trybu ścigania. Raport z badań aktowych przeprowadzonych na zlecenie Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania*, Warszawa, listopad 2014 r., <http://docplayer.pl/4346718-Odmowy-wszczecia-i-umorzenia-postepowan-w-sprawach-o-zgwalcenia-popelnione-po-zniesieniu-wnioskowego-trybu-scigania.html>, dostęp: 15.08.2024.
45. *Plea for Scots anti-stalking law*, <http://news.bbc.co.uk/1/hi/scotland/626544.stm>, data publikacji: 1.02.2000, dostęp: 15.08.2024.
46. *Pole karne – Ćwiczenia z prawa karnego #6 Przypisanie skutku*, <https://www.youtube.com/watch?v=SiCSWFBs7PY>, dostęp: 15.08.2024.
47. *Pole karne – Ćwiczenia z prawa karnego #7 Gwarant & Brak sprawstwa*, <https://www.youtube.com/watch?v=Yv8E4deW0lw>, dostęp: 15.08.2024.
48. Projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3451, Warszawa 14 maja 2019 r., <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/996CE307123D03FEC12583FA0069E8F2/%24File/3451.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
49. Projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, Druk nr 299, Warszawa, 26 marca 2020 r., <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/0ED4D419861EFC71C12585370038D29C/%24File/299.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
50. *Protecting Women From the New Crime of Stalking: a Comparison of Legislative Approaches within the European Union, Final Report*, University of Modena and Reggio Emilia Modena Group on Stalking 2007.
51. Przebieg procesu legislacyjnego, druk nr 299, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=299>, dostęp: 15.08.2024.

52. Raman S., *One Stalking Case Every 55 Minutes, Cases Still Underreported*, <https://www.indiaspend.com/one-stalking-case-every-55-minutes-cases-still-underreported/>, data publikacji: 12.02.2020, dostęp: 15.08.2024.
53. Royakkers L., *The Dutch Approach to Stalking Laws*, California Criminal Law Review 2000, vol. 3, Article 3, <https://lawcat.berkeley.edu/record/1117144/files/fulltext.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
54. Sakowicz A., *Opinia prawa o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 3553)*, Warszawa, 1 grudnia 2010 r., Biuro Analiz Sejmowych, <https://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=3553>, dostęp: 15.08.2024.
55. Situation report on discriminations against women in Cyprus, https://euromedrights.org/wp-content/uploads/2023/03/Factsheet-Cyprus_EN.pdf, dostęp: 15.08.2024.
56. Skarżyńska-Sernaglia J., *Stalking w Polsce – występowanie i charakterystyka zjawiska*, <http://www.psychologia.net.pl/artikul.php?level=415>, dostęp: 15.08.2024.
57. Słownik Cambridge Dictionary, <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/stalk>, dostęp: 15.08.2024.
58. Słownik Glosbe, <https://pl.glosbe.com/da/pl/for%C3%B8lgelse>, dostęp: 15.08.2024.
59. Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/nekac;5457258.html>, dostęp: 15.08.2024.
60. Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/nekanie;5457259.html>, dostęp: 15.08.2024.
61. Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/niustanny;2490085.html>, dostęp: 15.08.2024.
62. Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/uporczywy;2533102.html>, dostęp: 15.08.2024.
63. Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/zagro%C5%BCenie;2542384>, dostęp: 15.08.2024.

64. Słownik synonimów języka polskiego – Synonim.NET, <https://synonim.net/synonim/n%C4%99ka%C4%87> dostęp: 15.08.2024.
65. Słownik synonimów języka polskiego – Synonim.NET, <https://synonim.net/synonim/uporczywy>, dostęp: 15.08.2024.
66. Sobko G., Denysova A., Bochevar A., *Persecution as a Socially Dangerous Phenomena in Ukraine*, Proceedings of the International Conference on Social Science, Psychology and Legal Regulation (SPL 2021), Advances in Social Science, Education and Humanities Research, vol. 617, <https://www.atlantis-press.com/article/125966707.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
67. Sommer E., *Kuidas tõlgendada karistusseadustiku §-i 1573?*, Juridica, Tartu Ülikooli õigusteaduskonna ajakiri (Czasopismo Wydziału Prawa Uniwersytetu w Tartu) 2018, nr 8, streszczenie, https://juridica.ee/article.php?uri=2018_8_kuidas_t_lgendada_karistusseadustiku_-_i_157_sup_3_sup_, dostęp: 15.08.2024.
68. Sprawozdanie wyjaśniające do Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, Stambuł 11.05.2011, dostępne jako *Memorandum do Konwencji Stambulskiej. Pierwszy raz po polsku* [w:] S. Spurek, *Nasza konwencja*, Poznań 2021.
69. *Stalking is a crime called criminal harassment*, oficjalna strona internetowa rządu Kanady, <https://www.justice.gc.ca/eng/rp-pr/cj-jp/fv-vf/stalk-harc/har.html>, dostęp: 15.08.2024.
70. Stalking Resource Center, The National Center for Victims of Crime, *Analyzing Stalking Laws*, <https://www.tippecanoe.in.gov/DocumentCenter/View/37773/Stalking-Laws>, dostęp: 15.08.2024.
71. Strickland P., Research Briefing, *Stalking: Developments in the law*, House of Commons Library, <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/sn06261/>, dostęp: 15.08.2024.
72. Strickland P., Research Briefing, *The Protection from Harassment Act 1997*, House of Commons Library, <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/sn06648/>, dostęp: 15.08.2024.

73. *Suicide rate estimates, age-standardized. Estimates by country*, <https://apps.who.int/gho/data/node.main.MHSUICIDEASDR?lang=en>, dostęp: 15.08.2024.
74. Szkot A., *Jak psychofani prześladują gwiazdy*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/89763,jak-psychofani-przesladuja-gwiazdy.html>, data publikacji: 24.05.2009, dostęp: 15.08.2024.
75. The National Center for Victims of Crime, *The Model Stalking Code Revisited. Responding to the New Realities of Stalking*, January 2007, <http://www.markwynn.com/stalking/model-talking-code-revisited-2007.pdf>, dostęp: 15.08.2024 r.
76. TOI News Desk, *Three newly-enacted criminal laws to come into effect from July 1: All you need to know*, <https://timesofindia.indiatimes.com/india/three-newly-enacted-criminal-laws-to-come-into-effect-from-july-1-all-you-need-to-know/articleshow/107970056.cms>, data publikacji: 29.02.2024, dostęp: 15.08.2024.
77. *Trzy lata więzienia za uporczywe nagabywanie? Posłowie są "za"*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/323435,trzy-lata-wiezienia-za-uporczywe-nagabywanie-poslowie-sa-za.html>, data publikacji: 23.02.2011, dostęp: 15.08.2024.
78. Uzasadnienie autopoprawki do przekazanego w dniu 26 marca 2020 r. rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 299A, Warszawa, 27 marca 2020 r., <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/0ED4D419861EFC71C12585370038D29C/%24File/299.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
79. Uzasadnienie projektu ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw, druk nr 382, Warszawa, 22 maja 2020 r., <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/B2E9AA1082EE4696C12585700042D075/%24File/382.pdf>, dostęp: 15.08.2024.

80. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024, Warszawa, 22 lutego 2022 r., <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/2851BC6F8739C593C12587F10042EF6E/%24File/2024.pdf>, dostęp: 15.08.2024.
81. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, druk nr 3553, Warszawa 27 października 2010 r., [https://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F4FC2FEB70502901C12577C9006023B2/\\$file/3553.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F4FC2FEB70502901C12577C9006023B2/$file/3553.pdf), dostęp: 15.08.2024.
82. Wieczorek A., *Korea Południowa: Brutalne morderstwo na stacji metra. Napastnik przez lata prześladował ofiarę*, https://wydarzenia.interia.pl/zagranica/news-korea-poludniowa-brutalne-morderstwo-na-stacji-metra-napastnik,6303995#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome, dostęp: 15.08.2024.
83. Wielki słownik języka polskiego pod red. P. Żmigrodzkiego wraz z podaną tam bibliografią, Instytut Języka Polskiego PAN, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/28111/nekac, dostęp: 15.08.2024.
84. Wijers-Hasegawa Y., *Kin of stalking victim seek justice. Parents want link between murder, police inaction noted*, The Japan Times, Sunday, Thursday, June 12, 2003 <https://web.archive.org/web/20080817053258/http://search.japantimes.co.jp/cgi-bin/nn20030612a2.html>, dostęp: 15.08.2024.
85. Wykonywanie konwencji stambulskiej przez Polskę, <https://www.gov.pl/web/rodzina/wykonywanie-konwencji-stambulskiej-przez-polske>, data publikacji: 1.02.2022, dostęp: 15.08.2024.
86. *Zamachy samobójcze od 2017 roku*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html>, <https://statystyka.policja.pl/download/20/270615/zamachysamobojczesakonczoneZGONEMsposobpopelnieniapowod2017-2022.xlsx>, <https://statystyka.policja.pl/download/20/270625/zamachysamobojczesposobpopelnieniapowod2017-2022.xlsx>, dostęp: 15.08.2024.

87. Σγάντζου Β.Ι., *Το φαινόμενο του Spouse Stalking ως μορφή ενδοοικογενειακής βίας στον νέο Ποινικό Κώδικα*, <https://tinyurl.com/greek-site>, data publikacji: 14.05.2021, data dostępu: 15.08.2024.

Orzecznictwo

Wyroki Trybunału Konstytucyjnego

1. Wyrok TK z dnia 11 grudnia 2008 r., K 12/08, OTK-A 2008, nr 10, poz. 176.
2. Wyrok TK z dnia 12 lutego 2015 r., SK 70/13, OTK-A 2015, nr 2, poz. 14, Dz.U. z 2015 r., poz. 234, LEX nr 1641405.
3. Wyrok TK z dnia 14 lipca 2020 r., Kp 1/19, MP 2020 r., poz. 647, OTK-A 2020, nr 36, LEX nr 3028994.

Uchwały Sadu Najwyższego

1. Uchwała SN z dnia 17 grudnia 1970 r., VI KZP 43/68, OSNKW 1971, nr 7-8, poz. 101.
2. Uchwała SN 7 sędziów z dnia 20 września 1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132, LEX nr 18637.
3. Uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86.
4. Uchwała SN z dnia 24 marca 1993 r., I KZP 1/93, OSNKW 1993, z. 3-4, poz. 17.
5. Uchwała SN z dnia 30 września 2010 r., I KZP 10/10, OSNKW 2010, nr 10, poz. 84.
6. Uchwała SN z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 65/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 57.
7. Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15, OSNKW 2016 nr 3, poz. 19, str. 39, Legalis nr 1405191.
8. Uchwała SN z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 16/16, OSNKW 2017, nr 3, poz. 12, OSP 2017 nr 7-8, poz. 79, LEX nr 2188437.

Wyroki Sądu Najwyższego

1. Wyrok SN z dnia 17 października 1935 r., II K 1036/35, OSN 1936, nr 4, poz. 144, LEX nr 372841.
2. Wyrok SN z dnia 17 października 1938 r., I K 2602/37, OSN 1939, nr 6, poz. 129, LEX nr 75438.
3. Wyrok SN z dnia 24 listopada 1970 r., V KRN 437/70, OSNKW 1971, Nr 3, poz. 37.
4. Wyrok SN z dnia 16 stycznia 1971 r., Rw 1488/70, LEX nr 21360.
5. Wyrok SN z dnia 1 grudnia 1972 r., Rw 1192/72, OSNKW 1973, nr 4, poz. 55, LEX nr 22393.

6. Wyrok SN z dnia 27 lipca 1973 r., IV KR 153/73, OSNKW 1974, nr 1, poz. 5, LEX nr 18683.
7. Wyrok SN z dnia 18 stycznia 1984 r., I CR 400/83, OSNCP 1984 nr 11, poz. 195, Legalis nr 24056.
8. Wyrok SN z dnia 4 czerwca 1990 roku, V KRN 96/90, OSP 1992, nr 4, poz. 78, LEX nr 1129568
9. Wyrok SN z dnia 23 września 1992 r., III KRN 122/92, LEX nr 22076.
10. Wyrok SN z dnia 24 listopada 1992 r., II KRN 189/92, LEX nr 158129.
11. Wyrok SN z dnia 6 sierpnia 1996 r., WR 102/96, OSPriPr1997, nr 2, poz. 8, LEX nr 26355.
12. Wyrok SN z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7.
13. Wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2000 r., I PKN 516/99, OSNP 2001, nr 16, poz. 516, LEX nr 41595.
14. Wyrok SN z dnia 5 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, OSNKW 2001, nr 7-8, poz. 57, LEX nr 47616.
15. Wyrok SN z dnia 27 lutego 2002 r., II KKN 17/00, OSNKW 2002, nr 7–8, poz. 55.
16. Wyrok SN z dnia 11 lutego 2003 r., IV KKN 312/99, OSNwSK 2003 nr 1, poz. 294, Legalis nr 58692.
17. Wyrok SN z dnia 2 czerwca 2003 r., II KK 232/02, LEX nr 78373.
18. Wyrok SN z dnia 3 czerwca 2004 r., V KK 13/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 1067, Legalis nr 102831.
19. Wyrok SN z dnia 13 września 2005 r., WA 24/05, Legalis nr 140676.
20. Wyrok SN z dnia 10 marca 2006 r., V KK 278/05, LEX nr 180767.
21. Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2007 r., I PK 176/06, OSNP 2008, nr 5-6, poz. 58, LEX nr 292293.
22. Wyrok SN z dnia 16 lutego 2007 r., WA 5/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 465.
23. Wyrok SN z dnia 1 października 2007 r., IV KK 232/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 2147, LEX nr 450645.
24. Wyrok SN z dnia 13 lutego 2008 roku, IV KK 407/07, LEX nr 395069.
25. Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2008 r., IV KK 471/07, LEX nr 388595.
26. Wyrok SN z dnia 7 października 2008 r., III KK 153/08, Prok. i Pr. 2009, nr 4, poz. 6.
27. Wyrok SN z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 256/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 57, LEX nr 794581.

28. Wyrok SN z dnia 4 września 2013 r., III KK 275/13, KZS 2013, nr 11, poz. 56, Legalis nr 733391.
29. Wyrok SN z dnia 18 marca 2015 r., III KK 432/14, LEX nr 1663408.
30. Wyrok SN z dnia 16 listopada 2015 r., V KK 329/15, KZS 2017 nr 1, poz. 14.
31. Wyrok SN z dnia 12 stycznia 2016 r., IV KK 196/15, LEX nr 1976249.
32. Wyrok SN z dnia 20 października 2016 r., I PK 243/15, LEX nr 2186566.
33. Wyrok SN z dnia 29 marca 2017 r., IV KK 413/16, OSNKW 2017, nr 8, poz. 44, OSP 2019, nr 4, poz. 39, LEX nr 2281268.
34. Wyrok SN z dnia 24 stycznia 2019 r., II KK 6/19, LEX nr 2610302.
35. Wyrok SN z dnia 2 grudnia 2020 r., III KK 266/20, OSNKW 2021, nr 1, poz. 3, LEX nr 3093413.
36. Wyrok SN z dnia 6 lipca 2023 r., I KK 279/22, Legalis nr 2961794.
37. Wyrok SN z dnia 21 listopada 2023 r., III KK 595/22, LEX nr 3719371.

Postanowienia Sądu Najwyższego

1. Postanowienie SN z dnia 14 sierpnia 2001 r., V KKN 338/98, LEX nr 52067.
2. Postanowienie SN z dnia 3 kwietnia 2002 r., V KKN 275/00, LEX nr 53073.
3. Postanowienie SN z dnia 7 lipca 2004 r., II KK 176/04, OSNwSK 2004 nr 1, poz. 1267, Legalis nr 65859.
4. Postanowienie SN z dnia 15 lutego 2007 r., IV KK 273/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 444.
5. Postanowienie SN z dnia 16 lutego 2010 r., V KK 354/09, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 340, LEX nr 844536.
6. Postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2013 r., III KK 417/13, LEX nr 1415121.
7. Postanowienie SN z dnia 5 marca 2014 r., IV KK 316/13, OSNKW 2014, nr 11, poz. 82, LEX nr 1441475.
8. Postanowienie SN z dnia 30 września 2015 r., I KZP 8/15, OSNKW 2015, nr 12, poz. 100.
9. Postanowienie SN z dnia 17 marca 2016 r., IV KK 380/15, OSNKW 2016, nr 6, poz. 38.
10. Postanowienie SN z dnia 23 listopada 2017 r., V KK 227/17, LEX nr 2418099.
11. Postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 r., III KK 33/18, OSNKW 2019, nr 8, poz. 43.

12. Postanowienie SN z dnia 21 grudnia 2020 r., IV KK 253/20, LEX nr 3095765.

Wyroki Sądu Rejonowego

1. Wyrok SR dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 27 czerwca 2013 r., XII K 113/13, LEX nr 1909455.
2. Wyrok SR w Wałbrzychu z dnia 20 maja 2015 r., III K 1267/14, Legalis nr 2168647.
3. Wyrok SR w Zawierciu z dnia 9 listopada 2015 r., II K 717/14, Legalis nr 2029194.
4. Wyrok SR w Olsztynie z dnia 9 czerwca 2016 r., VII K 374/16, LEX nr 3128933.
5. Wyrok SR w Lidzbarku Warmińskim z dnia 30 czerwca 2017 r., II K 264/16, Legalis nr 1992863.
6. Wyrok SR Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 20 lipca 2017 r., II K 186/16, LEX nr 2344300.
7. Wyrok SR w Toruniu z dnia 26 kwietnia 2021 r., II K 1892/19, LEX nr 3190226.
8. Wyrok SR w Kaliszu z dnia 30 września 2021 r., II K 1114/19, LEX nr 3446790.
9. Wyrok SR w Szczytnie z dnia 23 lutego 2022 r., II K 439/21, LEX nr 3599751.
10. Wyrok SR w Kętrzynie z dnia 9 marca 2022 r., II K 480/21, LEX nr 3329443.
11. Wyrok SR w Łukowie z dnia 28 czerwca 2022 r., II K 51/22, Legalis nr 2713441.
12. Wyrok SR w Giżycku z dnia 25 lipca 2023 r., II K 493/22, LEX nr 3611367.
13. Wyrok SR w Chełmnie z dnia 3 stycznia 2023 r., II K 167/22, Legalis nr 2935440.
14. Wyrok SR w Giżycku z dnia 28 listopada 2023 r., II K 30/22, LEX nr 3653887.

Wyroki Sądu Okręgowego

1. Wyrok SO w Szczecinie z dnia 4 marca 2013 r., IV Ka 1795/12, LEX nr 1714996.
2. Wyrok SO w Białymstoku z dnia 26 września 2014 r., VIII Ka 503/14, LEX nr 1893712.
3. Wyrok SO w Świdnicy z dnia 23 czerwca 2015 r., IV Ka 394/15, LEX nr 1971442.
4. Wyrok SO w Gliwicach z dnia 29 czerwca 2015 r., VI Ka 136/15, LEX nr 1831414.
5. Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 27 października 2015 r., IV Ka 497/15, Legalis nr 2089456.
6. Wyrok SO w Poznaniu z dnia 8 czerwca 2016 r., IV Ka 326/16, LEX nr 2077041.
7. Wyrok SO w Lublinie z dnia 19 stycznia 2017 r., XI Ka 904/16, LEX nr 2472639.

8. Wyrok SO w Świdnicy z dnia 31 stycznia 2018 r., IV Ka 8/18, LEX nr 2490504.
9. Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 marca 2018 r., IV Ka 87/18, Legalis nr 2083019.
10. Wyrok SO w Toruniu z dnia 29 marca 2018 r., IX Ka 835/17, Legalis nr 2288215.
11. Wyrok SO w Poznaniu z dnia 19 kwietnia 2018 r., IV Ka 299/18, LEX nr 2502761.
12. Wyrok SO w Gliwicach z dnia 11 maja 2018 r., VI Ka 333/18, LEX nr 2505925.
13. Wyrok SO w Gliwicach z dnia 12 lipca 2018 r., V Ka 297/18, LEX nr 2520524.
14. Wyrok SO w Gliwicach (Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku) z dnia 27 sierpnia 2018 r., V Ka 255/18, Legalis nr 2043970.
15. Wyrok SO w Poznaniu z dnia 28 sierpnia 2018 r., IV Ka 697/18, LEX nr 2574554.
16. Wyrok SO w Gliwicach z dnia 16 października 2018 r., VI Ka 893/18, LEX nr 2638002.
17. Wyrok SO w Elblągu z dnia 22 listopada 2018 r., VI Ka 476/18, LEX nr 2614930.
18. Wyrok SO w Warszawie z dnia 18 lipca 2019 r., IX Ka 640/19, LEX nr 2747784.
19. Wyrok SO w Gliwicach z dnia 26 sierpnia 2019 r., V Ka 277/19, LEX nr 2720198.
20. Wyrok SO w Białymstoku z dnia 10 września 2019 r., VIII Ka 353/19, LEX nr 2749520.
21. Wyrok SO w Warszawie z dnia 31 lipca 2020 r., IX Ka 332/20, LEX nr 3077784.
22. Wyrok SO w Szczecinie z dnia 13 października 2020 r., IV Ka 979/20, LEX nr 3662052.
23. Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 11 stycznia 2022 r., IV Ka 840/21, LEX nr 3308343.
24. Wyrok SO w Siedlcach z dnia 14 lipca 2022 r., II Ka 411/22, LEX nr 3389904.

Wyroki i postanowienia Sądu Apelacyjnego

1. Postanowienie SA w Krakowie z dnia 13 grudnia 2000 r., II AKz 289/00, KZS 2000, z. 12, poz. 28.
2. Wyrok SA w Krakowie z dnia 13 stycznia 1994 r., II Akz 230/93, KZS 1994, nr 2, poz. 20.
3. Wyrok SA w Krakowie z dnia 4 lipca 2002 r., II AKa 163/02, KZS 2002, nr 7–8, poz. 38.
4. Wyrok SA w Lublinie z dnia 27 listopada 2003 r., II AKa 338/03, OSA 2005, nr 6, poz. 39, str. 30, Legalis nr 69206.

5. Wyrok SA w Katowicach z dnia 16 czerwca 2005 r., II AKa 151/05, KZS 2006, Nr 2, poz. 58.
6. Wyrok SA w Krakowie z dnia 29 września 2005 r., II AKa 169/05, KZS 2005, Nr 11, poz. 24.
7. Wyrok SA w Katowicach z dnia 22 czerwca 2006 r., II AKa 199/06, LEX nr 196090.
8. Wyrok SA w Krakowie z dnia 28 października 2010 r., I ACa 908/10, LEX nr 743278.
9. Wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 grudnia 2012 r., II AKa 258/12, LEX nr 1307474.
10. Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 19 lutego 2014 r., II AKa 18/14, LEX nr 1439334.
11. Wyrok SA w Białymstoku z dnia 17 lipca 2014 r., II AKa 140/14, LEX nr 1511617.
12. Wyrok SA w Katowicach z dnia 22 czerwca 2017 r., II AKa 216/17, LEX nr 2343439.

Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

1. Wyrok ETPCz z dnia 2 grudnia 2008 r., 2872/02, K.U. v. Finlandia, HUDOC.
2. Wyrok ETPCz z dnia 24 lipca 2012 r., 41526/10, Đorđević v. Chorwacja, HUDOC, dostępny w polskiej wersji językowej na:
<https://hudoc.echr.coe.int/eng#%7B%22fulltext%22%3A%5B%22%22%5D%2C%22documentcollectionid%22%3A%5B%22GRAND%20CHAMBER%22%5D%2C%22itemid%22%3A%5B%22001-155153%22%5D%7D>,
dostęp: 15.08.2024.
3. Wyrok ETPCz z dnia 31 marca 2016 r., 30808/11, A, B i C v. Łotwa, HUDOC.

Spis rysunków

Rysunek 1 – Typ sprawców uporczywego nękania wg badań własnych D. Woźniakowskiej-Fajst ...	213
Rysunek 2 – Stany faktyczne analizowane przez K. Mohandie, J.R. Meloy'a, M.G. McGowan oraz J. Williams'a przyporządkowane do typologii RECON.....	214
Rysunek 3 – Wyniki badań przeprowadzonych przez K. Mohandie, J.R. Meloy'a, M.G. McGowan oraz J. Williams'a w odniesieniu do typologii przyjętej przez M.A. Zonę.....	215
Rysunek 4 – ocena powagi ostatniego doświadczonego uporczywego nękania wg badań opracowanych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW	305

Rysunek 5 – Negatywne skutki uporczywego nękania – problemy emocjonalne oraz psychiczne – wg badań opracowanych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW	306
Rysunek 6 – Negatywne skutki uporczywego nękania – dolegliwości fizyczne – wg badań opracowanych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW	306
Rysunek 7 – Dominujące motywy w sprawach z art. 190a k.k. przebadanych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik.....	385
Rysunek 8 – Główny motyw występujący w sprawach, które zakończyły się aktem oskarżenia albo wnioskiem o warunkowe umorzenie przebadanych przez M. Mozgawę i M. Budyn-Kulik	386
Rysunek 9 – Motywacje sprawców uporczywego nękania wyróżniane.....	387
Rysunek 10 – Motywacja sprawcy stalkingu wg badań A. Stachelskiej	389
Rysunek 11 – Klasyfikacja stalkingu przywołana przez G. Manię i M. Szafrąską	394
Rysunek 12 – Klasyfikacja stalkingu przedstawiona przez D.A. Pinals, której Autorem był G. de Becker, przywołana przez G. Manię i M. Szafrąską	395
Rysunek 13 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2011	520
Rysunek 14 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2012.....	520
Rysunek 15 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2013.....	521
Rysunek 16 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2014.....	521
Rysunek 17 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2015.....	522
Rysunek 18 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2016.....	522
Rysunek 19 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2017.....	523
Rysunek 20 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2018.....	523
Rysunek 21 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2019.....	524
Rysunek 22 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – prawomocne skazania osób dorosłych za czyn z art. 190a § 1 k.k. jako za czyn główny – rok 2020.....	524
Rysunek 23 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2011	526

Rysunek 24 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2012	527
Rysunek 25 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2013	527
Rysunek 26 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2014	528
Rysunek 27 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 3 k.k. – rok 2014	528
Rysunek 28 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2015	529
Rysunek 29 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2016	529
Rysunek 30 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2017	530
Rysunek 31 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2018	530
Rysunek 32 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2019	531
Rysunek 33 – Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – kary orzekane za przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. – rok 2020	531
Rysunek 34 – Kary orzeczone przez sądy w sprawach o stalking (art. 190a § 1 i 3 k.k.) analizowanych przez D. Woźniakowską-Fajst za lata 2011-2016.....	533

Spis tabel

Tabela 1 – Profil psychozachowaniowy stalkera zaprezentowany przez M. Lattanzi.....	230
Tabela 2 – Statystyki policyjne dotyczące art. 190a k.k. za lata 2012-2020 – liczba postępowań wszczętych, liczba przestępstw stwierdzonych, przestępstwa wykryte, wskaźnik wykrycia	519